

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
V kadencja



Sprawozdanie Stenograficzne

z 86. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
w dniach 19, 20, 21 i 22 lipca 2005 r.

Warszawa
2005 r.

Porządek obrad

86. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniach 19, 20, 21 i 22 lipca 2005 r.

1. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej.
2. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa.
3. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej.
4. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości oraz o zmianie niektórych ustaw.
5. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw.
6. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zużytych sprzęcie elektrycznym i elektronicznym.
7. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o lasach oraz ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.
8. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym i uzdrowiskach oraz o gminach uzdrowiskowych.
9. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.
10. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów.
11. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej oraz ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry.
12. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi.
13. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych.
14. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym.
15. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym.
16. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym.
17. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw.
18. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.
19. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o systemie tachografów cyfrowych.
20. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw.
21. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw.
22. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.
23. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.
24. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o sporcie kwalifikowanym.
25. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o Funduszu im. Komisji Edukacji Narodowej.

26. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej.
27. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.
28. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy – Karta Nauczyciela.
29. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.
- 30) **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej.
31. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw.
32. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.
33. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o Krajowym Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury.
34. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.
35. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia.
36. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.
37. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw umyślnych.
38. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw.
39. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.
40. **Drugie** czytanie projektu rezolucji w sprawie zniesienia obowiązku wizowego dla obywateli Rzeczypospolitej Polskiej podróżujących do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.
41. **Uchwała** Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie wyrażenia zgody na powołanie Rzecznika Praw Obywatelskich.

*Oświadczenia senatorów są składane na końcu posiedzenia,
po wyczerpaniu porządku obrad.*

Obecni senatorowie: według załączonej do protokołu listy obecności.

Obecni goście i przedstawiciele urzędów:

Główny Inspektorat Sanitarny	– główny inspektor Andrzej Trybusz
Główny Inspektorat Transportu Drogowego	– główny inspektor Seweryn Kaczmarek
Główny Urząd Miar	– prezes Włodzimierz Sanocki
Komisja Papierów Wartościowych i Giełd	– przewodniczący Jarosław Kozłowski – zastępca przewodniczącego Zbigniew Mrowiec
Krajowa Rada Notarialna	– prezesa Zbigniew Klejment
Krajowa Rada Radców Prawnych	– wiceprezes Elżbieta Kwiatkowska-Fałęcka
Naczelna Rada Adwokacka	– prezes Stanisław Rymar
Państwowe Gospodarstwo Leśne "Lasy Państwowe"	– zastępca dyrektora generalnego Janusz Zaleski
Polski Związek Działkowców	– prezes Eugeniusz Kondracki
Rzecznik Praw Obywatelskich powołany przez Sejm	– Andrzej Rzepliński
Kancelaria Prezesa Rady Ministrów	– główny doradca premiera Wiesław Wilczyński

Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu

- podsekretarz stanu Jerzy Ciszewski
- podsekretarz stanu Anna Radziwiłł

Ministerstwo Finansów

- podsekretarz stanu Andrzej Jacaszek
- podsekretarz stanu Jarosław Neneman

Ministerstwo Gospodarki i Pracy

- podsekretarz stanu Krzysztof Krystowski
- podsekretarz stanu Marek Szczepański

Ministerstwo Infrastruktury

- podsekretarz stanu Andrzej Bratkowski
- podsekretarz stanu Witold Górski

Ministerstwo Polityki Społecznej

- sekretarz stanu Cezary Miżejewski
- podsekretarz stanu Agnieszka Chłoń-Domińczak

Ministerstwo Skarbu Państwa

- sekretarz stanu Stanisław Speczik
- podsekretarz stanu Przemysław Morysiak

Ministerstwo Sprawiedliwości

- minister Andrzej Kalwas
- sekretarz stanu Andrzej Grzelak
- prokurator w Prokuraturze Krajowej Marek Sadowski

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji

- sekretarz stanu Tadeusz Matusiak
- podsekretarz stanu Leszek Ciećwierz
- podsekretarz stanu Jerzy Mazurek

Ministerstwo Środowiska

- sekretarz stanu Andrzej Mizgajski
- podsekretarz stanu Zbigniew Witkowski

Ministerstwo Zdrowia

- sekretarz stanu Zbigniew Podraza
- podsekretarz stanu Janusz Opolski

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 07)

(Posiedzeniu przewodniczą wicemarszałkowie Ryszard Jarzembowski, Kazimierz Kutz i Jolanta Danielak)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Bardzo proszę państwa o zajmowanie miejsc i wyciszenie rozmów.

Otwieram osiemdziesiąte szóste posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Zapraszam za stół prezydialny sekretarzy osiemdziesiątego szóstego posiedzenia: pana senatora Zbigniewa Gołąbka i pana senatora Sławomira Izdebskiego. Listę mówców będzie prowadził pan senator Zbigniew Gołąbek.

Wysoki Senacie, informuję, że 4 maja prezes Rady Ministrów przekazał Senatowi sprawozdanie „Stan bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz działania realizowane w tym zakresie w roku 2004”. Marszałek skierował to sprawozdanie do rozpatrzenia przez trzy komisje: Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisję Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Komisje na wspólnych posiedzeniach w dniach 1 i 16 czerwca rozpatrzyły to sprawozdanie i przyjęły wspólne stanowisko w tej sprawie. Sprawozdanie to zostanie dostarczone – albo już zostało dostarczone – do skrytek państwa senatorów.

Szanowni Państwo, doręczony paniom i panom senatorom projekt porządku obrad osiemdziesiątego szóstego posiedzenia obejmuje czterdzieści jeden punktów:

1. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej.

W tym momencie chcę państwa uprzedzić, że będzie propozycja, aby tę ustawę przegłosować jeszcze dzisiaj, koło godziny 19.30. Bardzo proszę uwzględnić to w swoich planach.

2. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa.

3. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej.

4. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości oraz o zmianie niektórych ustaw.

5. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

6. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zużytych sprzęcie elektrycznym i elektronicznym.

7. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o lasach oraz ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

8. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym i uzdrowiskach oraz o gminach uzdrowiskowych.

9. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

10. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów.

11. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej oraz ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry.

12. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi.

13. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych.

14. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym.

15. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym.

16. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

17. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw.

18. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

19. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o systemie tachografów cyfrowych.

20. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw.

21. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

22. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

23. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

24. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o sporcie kwalifikowanym.

25. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Funduszu im. Komisji Edukacji Narodowej.

26. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej.

27. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

28. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy – Karta Nauczyciela.

29. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

30. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej.

31. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw.

32. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

33. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Krajowym Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury.

34. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

35. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia.

36. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

37. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw umyślnych.

38. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw.

39. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

40. Drugie czytanie projektu rezolucji w sprawie zniesienia obowiązku wizowego dla obywateli Rzeczypospolitej Polskiej podróżujących do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

41. Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie wyrażenia zgody na powołanie Rzecznika Praw Obywatelskich.

Proponuję rozpatrzenie punktów: piątego, ósmego, dziewiątego, dwunastego, trzynastego, czternastego, szesnastego, siedemnastego, dwudziestego trzeciego, dwudziestego piątego, dwudziestego dziewiątego, trzydziestego, trzydziestego drugiego, trzydziestego czwartego, trzydziestego ósmego i trzydziestego dziewiątego porządku obrad, mimo że sprawozdania Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu w sprawie ustaw zamieszczonych w tych punktach zostały dostarczone w terminie późniejszym niż określony w Regulaminie Senatu.

Proponuję ponadto rozpatrzenie punktu trzydziestego trzeciego porządku obrad, mimo że Komisja Ustawodawstwa i Praworządności nie przygotowała jeszcze sprawozdania w sprawie tej ustawy. Zostanie ono przygotowane w trakcie posiedzenia Senatu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba przyjęła te propozycje.

Pani senator Olga Krzyżanowska, proszę.

Senator Olga Krzyżanowska:

Sprzeciw.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dobrze.

Wobec tego głosujemy.

Kto z państwa jest za tym, aby przychylić się do propozycji marszałka i rozpatrzyć te punkty?

(Senator Olga Krzyżanowska: Mimo niedostarczenia druków.)

Tak, mimo pewnego, że tak powiem, uchybienia regulaminowi.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo.

43 głosy za, 11 – przeciw, 5 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 1)**

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

W ten sposób Senat rozstrzygnął, że będziemy procedowali według propozycji marszałka.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku obrad?

Zgłasza się pan senator Jerzy Markowski.

Senator Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałbym zaproponować Wysokiej Izbie, aby debatę nad punktami dwunastym, trzynastym i czternastym odbyć łącznie. Te trzy ustawy wiążą się ze sobą merytorycznie, były łącznie rozpatrywane przez komisję gospodarki, a przyjęte poprawki są kompatybilne – tak bym powiedział, używając języka komputerowego. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Czy jest wniosek przeciwny? Nie ma.

A zatem propozycja pana senatora Jerzego Markowskiego została przyjęta.

(Senator Jerzy Markowski: Dziękuję.)

Czy są jeszcze jakieś uwagi w sprawie porządku obrad? Nie ma. Dziękuję.

Stwierdzam, że Senat zatwierdził porządek obrad osiemdziesiątego szóstego posiedzenia.

Powtarzam, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej zostanie przeprowadzone dzisiaj, około 19.30. Jutro wznowimy obrady o godzinie 9.00. Głosowania w sprawie pozostałych punktów porządku obrad odbędą się pod koniec posiedzenia.

Przystępujemy do rozpatrzenia...

(Głos z sali: Przepraszam, czy można powtórzyć godzinę?)

Wznowienie jutro o godzinie 9.00, głosowanie dzisiaj o 19.30.

(Głos z sali: Chodzi mi o głosowanie, przepraszam bardzo.)

O 19.30. Jedno głosowanie, w sprawie jednej ustawy, dziś o 19.30. Chodzi o ustawę, którą będziemy rozpatrywać w punkcie pierwszym porządku obrad.

I właśnie **przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej.

Sejm uchwalił tę ustawę na sto szóstym posiedzeniu w dniu 1 lipca. Do Senatu została ona przekazana 4 lipca, następnie marszałek skiero-

wał ją do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Sprawozdanie komisji jest zawarte w druku nr 1018A.

Pan senator Zbyszko Piwoński, sprawozdawca komisji, jest już na trybunie.

Proszę bardzo.

Senator Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Senatorowie!

Ustawa ta ma szczególne znaczenie dla Senatu, ponieważ właśnie w tej Izbie piętnaście lat temu powstawały ustawy o samorządzie terytorialnym, które stanowiły podstawę budowy społeczeństwa obywatelskiego. Również Senat, już w tej kadencji, 19 grudnia, przyjął specjalną uchwałę adresowaną do rządu i innych organów państwowych o dokonanie pewnych zmian i uzupełnienie reformy systemu administracji, która została dokonana na przełomie lat 1998–1999.

Mam przed sobą dokument z konferencji, która odbyła się w tej sali. Następnie, 19 grudnia, na podstawie tego dokumentu przyjęto stosowną uchwałę w Senacie. W myśl tej uchwały rząd przystąpił do przygotowania określonych ustaw. To, co dzisiaj rozpatrujemy, aczkolwiek zostało zgłoszone jako projekt poselski, zostało przygotowane przez rząd w odpowiedzi na tę naszą uchwałę z grudnia 2000 r.

Wybraliśmy system sprawowania władzy za pośrednictwem – w znacznej części – samorządu. Administracja rządowa delegowała znaczną część swoich uprawnień i w ten sposób został zbudowany system samorządu terytorialnego. Jego pierwsze ogniwo powstało przed piętnastu laty, dwa pozostałe – znacznie później. I właśnie we wdrażaniu tego drugiego etapu nastąpiły pewne uchybienia – w tym znaczeniu, że nie do końca zrealizowano zasadę, która przyświecała całej tej reformie, mianowicie taką, że administracja rządowa w terenie, czyli wojewoda, reprezentuje rząd i administrację państwową, a jednocześnie sprawuje pieczę nad systemem stanowienia prawa przez samorzady terytorialne, skupia w swoim ręku nadzór, w postaci administracji zespolonych, nad instytucjami sprawującymi kontrolę w kraju. Cały system zarządzania i gospodarki został zaś przekazany na rzecz samorządu terytorialnego. Taki był model. Od założenia do praktyki... to troszkę się zmieniło i w wypadku wielu zadań zabrakło chyba wtedy parlamentowi odwagi, ażeby dalej gruntowniej dokonać przemieszczenia zadań wynikających z tej idei, którą przed chwilą przytoczyłem.

Stąd od początku tej kadencji komisja samorządu terytorialnego szczególnie, ale i, jak już wspomniałem, cały Senat tym problemem się zaj-

(senator Z. Piwoński)

mowali. I taka oto była historia tejże ustawy. Pierwotnie przygotowana przez rząd w ramach konsultacji napotkała na wiele trudności, jako że każdy ruch w tej sytuacji, zmiana ustrojowa, zwłaszcza wtedy, kiedy mówimy o decentralizacji państwa, wywołuje pewne reakcje przeciwne w stosunku do zamiarów. W wyniku późniejszych rozważań dokument ten trafił do parlamentu jako inicjatywa poselska. Też przechodził różne koleje. Przedstawiciele niektórych resortów zdołali wpłynąć na posłów, ażeby wycofali swoje podpisy. Ustawa ta wypadła z łaski marszałkowskiej, ponownie wróciła do niej, już ze znacznie większą liczbą podpisów, po to, żeby w rezultacie ujrzyć światło dzienne w tej postaci, w jakiej trafiła do nas z Sejmu.

Co zawiera ta ustawa? Jak już wspomniałem, ona koryguje to, czego nie udało się zrobić w momencie, kiedy wprowadzaliśmy dwa kolejne ognia i dokonywaliśmy rozdziału administracji rządowej i samorządowej na szczeblu wojewódzkim. Zmierza do tego, ażeby ten model państwa i zarządzania nim był jak najbardziej bliski filozofii, o której mówiłem przed chwilą.

Czy ustawa czyni zadość tym oczekiwaniom? Nie. Ona przybliżyła nas do nich, ale na pewno jeszcze nie jest ostatnim zdaniem w tej materii. I, w moim przekonaniu, taki kolejny krok – który już nie ten, ale następny parlament będzie chciał uczynić, a jestem przekonany, że to zrobi – będzie możliwy w latach 2007–2013, kiedy będzie funkcjonował nowy narodowy program rozwoju, na mocy którego i w ramach którego nie będzie funkcjonował już jeden zintegrowany program operacyjny wspierania działania samorządu poszczególnych regionów, ale będzie funkcjonowało ich szesnaście. Jestem przekonany, że właśnie ten krok, zmierzający do decentralizacji w zakresie wykorzystania środków i wspierania polityki regionalnej, przyczyni się do tego, że będziemy wówczas świadkami – no, z różnych pozycji obserwując to, co będzie się działo tutaj, w Senacie – tego, że uczyniony zostanie kolejny krok przybliżający nas do oczekiwanego modelu, o którym mówię. Taki jest nieuchronny proces, który dokonuje się nie tylko u nas, ale na całym świecie. My tu nie jesteśmy pierwsi, nie jesteśmy odkrywcami. Może idziemy nieco odmienną ścieżką, niemniej jednak zmierzamy, podobnie jak inne kraje Wspólnoty Europejskiej, do tego, ażeby właśnie tę całą władzę przekazać w ręce społeczności obywatelskiej poprzez samorządy terytorialne poszczególnych ogniw.

Ustawa ta zawiera zmiany... aż w trzydziestu dwóch ustawach dokonywane są zmiany. W końcowej jej części, począwszy od art. 34, a skończywszy na art. 46, są przepisy przejściowe, które opisują, na jakich zasadach należy dokonać

zmiany w zakresie zatrudnienia, jak wykorzystać ludzi pracujących w tych ogniwach administracji rządowej i samorządowej oraz na jakich zasadach dokonuje się przemieszczeń majątku, który jest niezbędny do wypełnienia tych zadań zapisanych w tejże ustawie. I wreszcie ostatni artykuł, art. 47, określa termin wdrożenia tejże ustawy aż do roku 2008, jako że przewidywane są różne etapy jej wchodzenia w życie.

Jak już wspomniałem, ustawa ta rodziła się dość długo. I chciałbym z góry powiedzieć, bo spotykam się ostatnio z wieloma różnymi kontrowersjami na temat zawartości tej ustawy, dlatego dopiero na końcowym etapie funkcjonowania parlamentu jest ona procedowana.

Chcę raz jeszcze odwołać się do dokumentu, który mam tu przed sobą. Odbywaliśmy w ubiegłym roku kolejną konferencję, zatytułowaną „Wzajemne relacje administracji rządowej i samorządu terytorialnego w sprawowaniu władzy w regionie”, podczas której przypomnieliśmy tę naszą uchwałę, o której już mówiłem, a jednocześnie została wtedy opublikowana ta właśnie ustawa. Mówię o tym dlatego, żeby podkreślić, że nie jest to ustawa przygotowywana ani teraz, ani na chybcika, a takie opinie słyszałem. Jest to ustawa gruntownie przedyskutowana i przeanalizowana z udziałem pracowników nauki, teoretyków i praktyków. Oczywiście zawsze wywoływała ona kontrowersje między samorządem a przedstawicielami administracji, bo – jak już wspomniałem na wstępie – każda decyzja o przemieszczeniu tego, wszystkie tego typu decyzje ustrojowe zawsze wywołują emocje. Ale jestem przekonany, że skoro raz wybraliśmy drogę zdecentralizowania państwa, powierzenia sprawowania tych funkcji, wszystkich możliwych do wykonania, właśnie ogniom administracji samorządowej, to i dzisiaj nie zabraknie nam konsekwencji, ażeby potwierdzić swoją wolę przyjęcia zmian, jakie ta ustawa zapowiada.

I wreszcie o kontrowersjach, na jakie napotkaliśmy w ostatniej fazie procedowania. Najwięcej emocji wywołuje art. 5 tejże ustawy, mówiący o przywróceniu stanu, który był przed paru laty, a mianowicie stanu, gdy inspekcja sanitarno-epidemiologiczna funkcjonowała w ramach administracji zespolonej wojewody i administracji powiatowej, starostwa. Są to zadania traktowane jako zleczone administracji samorządowej, zresztą wykonywane w ramach, podkreślam jeszcze raz, zespolonej administracji, która związana jest zarówno ze szczeblem wojewódzkim, jak i ze szczeblem powiatowym.

W międzyczasie dokonany został pewien wyłom w tym i inspekcja sanitarna została pionowo podporządkowana inspektorowi głównemu, wyłączona jak gdyby z całego systemu zarządzania terenowego czy nie tyle zarządzania, ile współdecydowania zarówno o kadrach, jak i o funkcjono-

(senator Z. Piwoński)

waniu tejże inspekcji. Ta zmiana to nie był najlepszy krok. Dzisiaj często spotykamy się z opiniami, że zbyt często dokonujemy zmian. I tu mają rację adwersarze tego naszego zapisu. Ale mam jednocześnie trochę i pretensji, i żalu... Bo przecież ten zapis znajdował się wtedy, rok temu, w tejże samej ustawie. Wtedy spotykaliśmy się tylko z opiniami pozytywnymi: tak, należy decentralizować, należy zmieniać. Dopiero dzisiaj, kiedy jesteśmy w końcowej fazie procedowania, powstały różnorodne sugestie dokonywania tych zmian, odstępstwa od tego, i pokazywane są zagrożenia, jakie rzekomo w tym względzie się rysują. Te zagrożenia, tak generalnie – tutaj, powtarzam, powołuję się na opinie, które do mnie docierały, i nie tylko do mnie, ale do państwa senatorów również – sprowadzają się do tego, że starosta nie będzie dobrze wypełniał tego nadzoru.

Chcę dodać, że zdecydowaliśmy się na taki ustrój, jaki jest, i starostę obdarzyliśmy wieloma różnymi funkcjami, bardzo odpowiedzialnymi, podobnie jak samorząd wojewódzki i samorządy, oddaliśmy całe szkolnictwo, opiekę zdrowotną; u starosty jest na przykład nadzór architektoniczny, tam się decyduje o wszystkich tych sprawach, oddaliśmy wszystkie te sprawy z zakresu ochrony zdrowia i to wszystko nie budzi tylu wątpliwości, ile wywołuje ten jeden zapis art. 5, który w niczym nie ogranicza uprawnień inspektora głównego do sprawowania nadzoru, wytyczania kierunków i funkcjonowania, ale sprawowania go za pośrednictwem tych ogniw, które są wkomponowane w zespolone administracje wojewódzką czy w administrację powiatową. Stąd właśnie trochę ze zdziwieniem przyjmuję te wszystkie opinie. Zdaję sobie sprawę, że jest to następstwem oddziaływania zainteresowanych ludzi, a my zawsze, gdzieś to pokutuje u nas, jakoś chętniej siebie widzielibyśmy bliżej ministra, podporządkowanych centralnie, a nie na dole, argumentując, że to jest skuteczniejsze, że to jest lepsze, że będzie wyłączona jakakolwiek możliwość oddziaływania stronniczego – tak to bym ogólnie nazwał, bo takie argumenty w tym względzie padają.

Uważam, że to jest błędna argumentacja. My czasami patrzymy przez pryzmat złego doboru ludzi w samorządach, bo i takie wypadki mamy, że akurat niewłaściwy człowiek pełni funkcję starosty czy inną, patrzymy przez pryzmat tego i tej właśnie osoby, tej źle funkcjonującej instytucji i wyciągamy wnioski, uogólniamy to, przenosimy na całość. Myślę, że warto raczej zastanawiać się nad doskonaleniem systemu, kontroli funkcjonowania tego, żeby było jak najlepiej. Ale nie cofajmy tego, co rozpoczęliśmy, całego tego procesu decentralizacji państwa. Wybraliśmy taki model państwa, który prowadzi do budowy społeczeństwa obywatelskiego. Jego podstawy to ustawy

sprzed piętnastu lat. To wszystko, co teraz czynimy, to są konsekwencje tego pierwszego kroku uczynionego przed piętnastu laty. Szukajmy sposobu na doskonalenie, na modyfikowanie tej ustawy, ale nie cofajmy się i wspierajmy każde działanie, które zmierza do tego, ażeby konsekwentnie cała ta władza, na ile to możliwe, znalazła się w gestii gospodarza terenu, jakim są samorządy. Zachowajmy odpowiednie instrumenty nadzoru ze strony państwa, ale jednak nie burzmy tego systemu samorządowego. I o to się zwracam.

Komisja samorządu terytorialnego w swoim sprawozdaniu proponuje przyjęcie tej ustawy bez poprawek, chociaż z pewnością można by dyskutować nad wieloma kwestiami. Ja myślę, że tu już – i to adresuję do pana ministra Mazurka – wiele będzie zależało od jego resortu, ażeby wdrożenie w życie tych rozwiązań, a to będzie następowało jeszcze teraz, pozwoliło uniknąć wszelkich, jakichkolwiek sporów w zakresie przemieszczania ludzi, majątku, bo te między innymi sprawy są niezmiernie ważne, gdyż każdy człowiek patrzy na swoją przyszłość, na to, czy jest pewny tej swojej pracy, miejsca wykonywania swoich czynności zawodowych. Myślę, że to wszystko jest w ręku organu wdrażającego. Niemniej jednak chciałbym prosić o takie potraktowanie tego. Podkreślam raz jeszcze: to jest konsekwencja tego, o czym od wielu lat w Senacie dyskutowujemy, a co przed piętnastu laty w Senacie powstało jako podstawy ustroju samorządowego. Dziękuję, Panie Marszałku.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.
Możemy teraz zadawać pytania.
Pan senator Jan Szafraniec.

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję, Panie Marszałku.
Pan senator wspomniał, że nowelizacja tej ustawy pociąga zmiany w trzydziestu dwóch ustawach kompetencyjnych. W związku z tym chciałbym zapytać, czy ta ustawa była konsultowana z przedstawicielami samorządu, administracji terenowej, i jaka była ich opinia co do tych zmian. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.
Może od razu?

Senator Zbyszko Piwoński:

Dobrze.
Na wszystkich etapach postępowania – zresztą tutaj, w tych dwóch sprawozdaniach mamy

(senator Z. Piwoński)

wprost wystąpienia wszystkich korporacji samorządowych – i jeszcze do ostatniej chwili procedowania w komisji samorządowej byliśmy obligowani, żeby przyspieszyć tempo prac nad tą ustawą. Wszystkie korporacje samorządowe w pełni popierają te działania, które zmierzają do dalszej decentralizacji.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Pani senator Olga Krzyżanowska.

Senator Olga Krzyżanowska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja chciałabym spytać pana senatora sprawozdawcy, czy komisja samorządu terytorialnego, popierając ideę samorządności, którą należy doskonalić i która jest naprawdę słuszna – chyba wszyscy z tym się zgadzamy – nie miała żadnych zastrzeżeń do jakości prawnej tej ustawy. To jest ustawa, która zmienia trzydzieści dwie ustawy. Sami wiemy, że podział kompetencji zawsze budzi różne, nie tylko polityczne, ale i takie praktyczne, kłopoty. Ja wyrażam opinię, że ta ustawa będzie bardziej powodowała problemy i, niestety, bałagan, niż doskonaliła ideę. Czy komisja nie miała żadnych zastrzeżeń do jej strony prawnej, nie jej istoty, tylko strony prawnej? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.
Proszę bardzo.

Senator Zbyszko Piwoński:

Pani Senator, ja nieprzypadkowo przytaczałem daty, kiedy co się działo, co się odbywało. Zaprosiliśmy do tego różnych ludzi, przedstawicieli nauki, praktyków, dyskutowaliśmy nad tymi wszystkimi wątpliwościami. W końcowej fazie pieczę nad stroną prawną sprawowało już biuro sejmowe i dlatego też traktuję to tak, że wszelkie możliwości przez te dwa lata procedowania zostały uwzględnione w ostatecznym dokumencie. Ale zgadzam się, Pani Senator: na pewno do końca nie jest to pozbawione wątpliwości, jak każda zmiana ustrojowa, jak każda zmiana decentralizacyjna. I tak jest nie tylko w wypadku tych ustaw. Jakiegokolwiek ustawy o podobnym charakterze są tutaj, zawsze te wątpliwości nam towarzyszą.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Pan senator Wittbrodt, proszę bardzo.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Ja mam dwa pytania. Pierwsze dotyczy kwestii kompetencji urzędów wojewody i marszałka. Wiadomo, że te dwa urzędy są bardzo rozbudowane i one właściwie w dużej części się dublują. Czy ten temat był dyskutowany?

I drugie pytanie: czy sprawa odeerów była dyskutowana na posiedzeniu komisji?

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo.

Senator Zbyszko Piwoński:

No więc między innymi to właśnie brak tej klarowności, dublowanie się sprawiło, że w wyniku tego przemieszczenia niektóre komórki zupełnie przestaną funkcjonować w urzędzie wojewódzkim, te zadania zostaną usytuowane w administracji samorządowej. Ta ustawa zmierza do tego, co pan senator podnosi.

Przyznam, że o tym nie wspomniałem i z żalem będę mówił teraz o tym, że odeery w tej propozycji były, lecz nie znalazły się w niej ostatecznie. Już na etapie procedowania w Sejmie, chyba podobnie jak w wypadku sanepidu, który do nas dopiero dotarł, zadziałały takie siły, które zmierzały do tego, aby odeery zachować w administracji rządowej. Żałuję tego, bo przecież to jest instrument, który powinien być w ręku samorządu terytorialnego województwa. Tam się rozstrzygają sprawy polityki rolnej, polityki dotyczącej całej wsi. Te instrumenty, zwłaszcza w świetle tego, o czym wspominałem, przyszłego NPR i przyszłego zintegrowanego programu operacyjnego, będą instrumentami samorządu. Jestem przekonany, nieprzypadkowo wspominałem o tych datach, że one w kolejnym podejściu tam się znajdują. Były w tym projekcie, ale w wyniku głosowania w Sejmie – zabrakło chyba kilku głosów – w wyniku właśnie takiego lobbowania na rzecz wyłączenia ich z tejże ustawy w niej się nie znalazły. Zgadzam się, że one powinny się w tej ustawie również znajdować.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.
Pan senator Sergiusz Plewa.

Senator Sergiusz Plewa:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze Sprawozdawco, mam kilka pytań.

Pierwsze: jaki jest koszt, jaki się przewiduje koszt wdrożenia tej ustawy?

Drugie: czy – tak jak pani senator Krzyżanowska zauważyła – te trzydzieści dwie zmiany ustaw nie spowodują, nie wprowadzą bałaganu? Bo dzisiaj niektóre organizacje samorządowe funkcjonują bardzo dobrze na podstawie obecnego prawa. Czy te zmiany nie spowodują w ogóle zamieszania?

Jaki będzie efekt praktyczny uchwalenia tej ustawy? I czy tu chodzi o efekt praktyczny, czy też ewentualnie brane są pod uwagę tylko sprawy polityczne? Wydaje mi się – zresztą taka jest opinia w terenie – że dzisiaj ta ustawa jest zbędna. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Proszę bardzo.

Senator Zbyszko Piwoński:

Przede wszystkim chciałbym odciąć się od tego słowa „polityczny”. Tu nie ma w ogóle elementu polityki. Wprawdzie niektóre ugrupowania polityczne wyrażają swoje opinie w tej sprawie, ale właściwie to przecież nie polityka, a raczej ta myśl, którą wyraziliśmy, budując taki, a nie inny ustrój naszego państwa, sprawia, że my zmierzamy do tego, żeby ten cel, jaki wytyczony został przed laty w zakresie zarządzania państwem, został zrealizowany albo przynajmniej żeby jak najbardziej przybliżyć się do tego oczekiwanego stanu. Dlatego chciałbym z tego wyłączyć ten element.

Co do kosztów to ja będę miał prośbę do pana ministra, który z pewnością później zabierze głos. To zostało wyliczone przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, nie jest to wielki koszt, zwłaszcza w zestawieniu z celem, jaki uzyskamy w wyniku przemieszczenia, w wyniku przeprowadzenia całego tego procesu decentralizacji. Jeśli natomiast chodzi o teren, to tam następuje przesunięcie, proszę popatrzeć, zarówno ludzi, jak i zadań, tak że nie wywołuje to żadnych finansowych skutków, powstaną nawet pewne oszczędności, bo środki trafią do tych samych ludzi, do ludzi, którzy już tam są. To nie w tych kategoriach trzeba rozpatrywać, podstawowym celem było po prostu to, żeby jak najwięcej, wszystko, co jest możliwe, można było przemieścić w imię tej filozofii, że administracja rządowa ma swoje określone funkcje w postaci reprezentacji, sprawowania pieczy nad stanowieniem prawa przez samorządy, tu jest niezbędną silną ręką

wojewody, natomiast wszystkie inne sprawy, żeby nie zaprzętały uwagi wojewody, powinny się znaleźć w ogniwie samorządu wojewódzkiego czy powiatowego; w jednym przypadku ta ustawa deleguje uprawnienie do samorządu gminnego, dotyczy to art. 1, a konkretnie cmentarzy.

Tak że nie w kategoriach ekonomicznych powinniśmy to rozważać, można by to nawet tak ująć, że ta ustawa jest obojętna pod względem ekonomicznym – aczkolwiek na pewno jakieś koszty z tego tytułu powstaną – bo ona dokonuje tylko przemieszczeń, tylko tego. A akurat w tym wypadku... to, że to będzie z administracji pionowej sanepidu, w ogóle nie wywołuje żadnych kosztów, bo przecież ten sam pion pozostaje, pozostają te same ogniwka, i nic dodatkowego nie będzie tutaj wynikało.

Przepraszam, nie wiem, czy... Chyba to wszystko.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Pan senator Henryk Dzido.

Senator Henryk Dzido:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, czy komisja, debatując w tej sprawie, zapoznała się z raportem Biura Bezpieczeństwa Narodowego na temat funkcjonowania struktur Państwowej Inspekcji Sanitarnej w systemie, do którego ponownie ją w tej chwili wprowadzamy? I czy komisja zapoznała się również z wynikami kontroli NIK w tym zakresie? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Proszę bardzo.

Senator Zbyszko Piwoński:

Tak, znane są wyniki kontroli, chociaż w tej pierwszej sprawie tylko sygnałnie, przyznaję, to słyszeliśmy. Ale w czasie dyskusji z przedstawicielem Biura Bezpieczeństwa Narodowego to zastrzeżenie zostało właściwie wycofane. Co do opinii krytycznej NIK, Panie Senatorze, to nieprawidłowości, które tam występują, nie wynikają z usytuowania, one wcale nie muszą się rodzić z tego usytuowania. My przecież nie wyjmujemy z tego pionu, nie zdejmujemy odpowiedzialności z inspektora głównego i od niego będzie to zależało, tyle tylko, że będzie to robił za pośrednictwem administracji zespolonych w województwie i w powiecie. Tak że naprawdę to z tego nie wynika.

Ja podkreślam raz jeszcze: to, że w jednym przypadku i w tej akurat kontroli NIK podany jest

(senator Z. Piwoński)

taki czy inny przykład... ja sam mówiłem, żebyśmy nie patrzyli przez pryzmat jednego czy drugiego przykładu indolencji czy złego funkcjonowania przedstawicieli ogniw administracji samorządowej. Są takie przykłady i są inne, i nie chciałbym, żebyśmy na podstawie jednego przypadku czynili pewne uogólnienia i chcieli z tego tytułu dokonywać jakichś generalnych zmian. Do tego chciałbym zachęcić, abyśmy zmierzali do tego, żeby to poprawić, żeby dobrać i kształcić ludzi. W tej chwili toczyliśmy batalię o to, żeby do samorządów wprowadzić służbę cywilną, żeby umocować tych urzędników, żeby to byli kompetentni ludzie, bo taka jest właściwa droga: żeby nie burzyć idei samorządu, żeby tam ją umacniać.

I to jest chyba także droga, która jest jeszcze przed nami, taka, jaką chciałbym, aby tutaj Wysoka Izba reprezentowała.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Pan senator Jerzy Smorawiński.

Senator Jerzy Smorawiński:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Trochę podążając za pytaniem pana senatora Dzido, chciałbym zapytać, czy zmiana podległości Państwowej Inspekcji Sanitarnej, podporządkowanie jej strukturom powiatowym, nie wprowadzi pewnego zakłócenia w systemie działalności laboratoryjnej. Część laboratoriów powiatowych została zlikwidowana, wiele badań jest właściwie wykonywanych w laboratoriach na szczeblu wojewódzkim i to może być, w moim odczuciu, pewnym utrudnieniem. W sytuacji pewnego zagrożenia, także terrorystycznego, Państwowa Inspekcja Sanitarna odgrywa niezwykle ważną rolę i system informacyjnego powiadamiania, że tak powiem, powinien być niezwykle usprawniony, ale w strukturach pionowych.

Senator Zbyszko Piwoński:

Panie Senatorze, proszę zwrócić uwagę na to, że w tym zapisie nie umniejszamy roli ani inspektora głównego, ani inspektora wojewódzkiego w stosunku do podległych mu inspektoratów. Nie umniejszamy tej roli. Nawet powołanie go musi być dokonane w uzgodnieniu. Tak że te mechanizmy zabezpieczające przed oddziaływaniem, zapewniające konsekwentne wykonywanie tych zadań, jeśli patrzeć w pionie, są zagwarantowane, i ja bym się nie obawiał takiego zagrożenia.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Pan senator Ryszard Matusiak, proszę bardzo.

Senator Ryszard Matusiak:

Panie Przewodniczący, mam dwa pytania. Prosiłbym o wyjaśnienie, czy obliczane były finansowe skutki tych ustaw i jakie one są...

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Takie pytanie już padło.)

Moment, moment. Ja pytam w kontekście przenoszenia kompetencji, a zarazem środków. Skąd będą te środki pobrane? Bo w ustawie zasadniczej, jaką jest ustawa budżetowa, czegoś takiego nie znalazłem, a zatem musiałaby to być zmiana w budżecie. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa dotyczy samych kompetencji. Proszę zważyć, że nie upierając się już przy pytaniu pana senatora Smorawińskiego, mam w tej materii pytanie o innej treści. Muszę powiedzieć, że czytając to, a zarazem słuchając tego, co pan przewodniczący powiedział, mam wrażenie, że to jakaś podwójna sprawa, że przebieg informacji znowu będzie utrudniony, bo najpierw musi być jedna informacja, a potem druga informacja. W sytuacji, jaka jest, przy tym wszystkim co się dzieje na świecie, żywię obawy co do tej zależności, podległości i możliwości działania. Ja panu powiem, dlaczego się do tego odnoszę. Dlatego, że wystarczy zobaczyć, jak będą podejmowane i przekazywane decyzje na poszczególnych szczeblach: inspektor, powiat i po kolei. Te są służby scentralizowane na całym świecie, Panie Przewodniczący. Dlatego mam pytanie, jaki był zamysł? Czy li tylko pokazanie, że kompetencje powiatów mamy zwiększyć z tego powodu, że one są w tej chwili ograniczone, mamy zwiększyć ich możliwości działania i powołać do życia następny sztuczny twór w celu udowodnienia racji bytu tychże instytucji? To jest jedno pytanie.

A drugie pytanie. Jeżeli decentralizujemy, to decentralizujemy maksymalnie do gmin, Panie Przewodniczący, ale decentralizujemy także finanse publiczne, Jeszcze raz powtórzę: zdecentralizujemy finanse publiczne. Wtedy zrozumieć pański pogląd na temat idei decentralizacji państwa, słusznej decentralizacji państwa, ale najpierw finanse. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo...

Senator Zbyszko Piwoński:

Zastanawiam się, czy najpierw odpowiedzieć na pytanie o finanse. Ja myślę, że to trzeba widzieć równolegle. Przypomnę tylko, że w tej chwili

(senator Z. Piwoński)

funkcjonuje nowa ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, ona będzie podlegała ocenie do 2006 r., taką ma cezurę czasową, jest to zresztą monitorowane i otrzymujemy sygnały, jak ona funkcjonuje. Wszystkie konsekwencje tej ustawy... po 2006 r. zostanie wykonany kolejny krok na drodze do tego, żeby jak najmniej było tak zwanych pieniędzy znaczących, które przeznacza się dla samorządu. I ta ustawa będzie właśnie stanowiła między innymi podstawę do tego, ażeby w znacznie większym stopniu zapewnić samorządom udział w podatkach od osób fizycznych i prawnych. Tutaj będzie to wtórne, bo w tej chwili dofinansowane w postaci zadań zleconych, ale w ślad za tym... Przepraszam, najpierw musi być zadanie, do którego dostosowane są później finanse, nie zaś odwrotnie. I dlatego najpierw te uprawnienia muszą być, Panie Senatorze, przepraszam, bo to one będą wyznacznikiem. Tak to traktujemy zresztą od początku, że system finansowy jest doskonalony w ślad za postępem uprawnień, jakie są przekazywane. Ja się zgadzam z panem, w pełni podzielam tę opinię, zresztą ustawowo zagwarantowaliśmy, że tak będziemy działali, ba, samorząd ma nawet prawo dochodzić tego na drodze sądowej w wypadku, gdy nie będzie na to pokrycia, gdy nie będzie to zrównoważone w ramach jego własnych dochodów. Myślę, że to jest oczywiste i że będzie to przedmiotem rozważań, oczywiście już nie w naszej kadencji, ale w następnej, kiedy będzie ten drugi etap nowelizowania ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

A wracając do pierwszej kwestii z tego pytania, Panie Senatorze, powiem, że to jest rezultat modelu, jaki wybraliśmy. Taki model wybraliśmy i nie tylko my...

(Senator Ryszard Matusiak: Ale głosowane było.)

Proszę popatrzeć na kraje Wspólnoty Europejskiej. Tam idą znacznie dalej, tam administracja rządowa znacznie bardziej się, w porównaniu do tego, samoograniczyła. I naprawdę tutaj nie ma... Mówimy o tych poszczególnych szczeblach: czyżbyśmy wierzyli, że tu w Warszawie skupia się cała mądrość i to, co tutaj się decyduje, jest doskonale i że wszystko wiemy, co tam się dzieje? Czyż ta władza tam, na miejscu, nie lepiej wie, co tam trzeba, co trzeba skorygować, a co nie? My przypisujemy sobie, przepraszam, nie sobie personalnie, taką bardzo wielką wiedzę... Miejmy troszkę wątpliwości wobec takiego rozumowania, że tu w Warszawie wszystko wiemy najlepiej, że najlepiej decydujemy.

Podkreślam raz jeszcze: jestem świadom, że napotykamy dziesiątki przykładów złego funkcjonowania, złego doboru ludzi, ale nie o to chodzi. Po prostu musimy to doskonalić, musimy

doskonalić system szkolenia tych ludzi, a także utrzymania, stabilizacji tych ludzi w samorządzie, żeby nie było tak, że co cztery lata wszystko zmieniamy w prawo czy w lewo, przepraszam za taki zwrot, musimy zrobić wszystko, żeby tam byli ludzie kompetentni. Wtedy nie będzie tych obaw i nie będzie tych ułomności, które są później przez Najwyższą Izbę Kontroli czy kogokolwiek wytykane.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Ja mam prośbę, żeby pan senator Piwoński ściśle trzymał się swojej roli sprawozdawcy, nie zaś roli dyskutanta, ponieważ się zadyskutujemy i to zupełnie niepotrzebnie.

(Senator Zbyszko Piwoński: Przepraszam.)

Pamiętam, jak się państwo zgłaszali, w jakiej kolejności.

Senator Janusz Lorenz, proszę bardzo.

Senator Janusz Lorenz:

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, Panie Przewodniczący, ja chciałbym stwierdzić, że w krajach wysoko rozwiniętych, takich na przykład jak Stany Zjednoczone, państwowy nadzór nad żywnością jest wyłącznie państwowy. A jakkolwiek próba spuszczenia tego nadzoru niżej, tak jak my to chcemy zrobić w przypadku starostów, może powodować konflikty natury gospodarczo-ekonomicznej i zdrowotno-higienicznej, ponieważ państwowy powiatowy inspektor sanitarny zatrudniony przez starostę będzie nadzorował obiekty i zakłady, dla których samorząd powiatowy jest organem założycielskim i finansującym. I ich działalność bardzo często może być korupcyjna. Bardzo proszę o uwzględnienie tego w odpowiedzi, bo chciałbym wiedzieć, czy analizowaliście to dokładnie. W Stanach Zjednoczonych na przykład nie dopuszcza się do jakiegokolwiek innej formy kontroli, jak tylko państwowa. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Proszę bardzo.

Senator Zbyszko Piwoński:

Krótko analizowaliśmy, doszliśmy do takiego wniosku i tak to utrzymaliśmy. Przepraszam, bo...

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Pan senator Bogusław Litwiniec.

Senator Bogusław Litwiniec:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wspomniał pan, Panie Przewodniczący, że ustawa ma korzenie poselskie, że po prostu jest to inicjatywa poselska. Mnie interesuje polityczny aspekt tej inicjatywy, to, czy ona powstała w odruchu ekumenicznym, że tak powiem, międzypartyjnym, czy też jakaś opcja polityczna szczególnie dbała o jej wdzięk i wyraz. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Jeżeli było to przedmiotem dyskusji, to proszę bardzo.

Senator Zbyszko Piwoński:

Nie, nie, nie było to przedmiotem naszej dyskusji. Zresztą ten podział... Szczególnie jeden z klubów się odciął od tej ustawy, przepraszam, ale nie będę mu robił reklamy, natomiast co do pozostałych to raczej nie było takiego podziału.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pani senator Janina Sagatowska.

Senator Janina Sagatowska:

Dziękuję Panie Marszałku.

Panie Przewodniczący, czy komisja nie zastanawiała się nad tym, aby tę ustawę odrzucić z powodu upływu kadencji? W zasadzie już można w dniach wyliczyć czas do końca kadencji Sejmu, Senatu, a także i rządu jeszcze w tym roku. Czy nie pozostawić tego przyszłemu parlamentowi? Czy komisja się nad tym nie zastanawiała? To jest przecież wielka materia, którą... Tym bardziej że w jednej z odpowiedzi pan sam zaznaczył, że kolejną debatę i kolejne reformowanie, to już przyszły parlament będzie robił. Czy zatem nie zostawić mu tego w całości?

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo.

Senator Zbyszko Piwoński:

Pani Senator, w moim przekonaniu, to jest proces, który będzie trwał dopóty, dopóki nie zbliżymy się do ideału. A odrzucenie to byłoby samobójstwo, przecież to się u nas rodziło. To tak jak byśmy przeciwko sobie działali, Pani Senator! Dlatego w ogóle tego nie braliśmy pod uwagę, nie było to brane pod uwagę, bo byłoby to głosowanie przeciwko sobie, przeciwko własnej idei i temu wszystkiemu, co czyniliśmy przez kilka lat.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pani senator Irena Kurzępa, proszę bardzo.

Senator Irena Kurzępa:

Dziękuję.

Panie Senatorze, chciałabym stwierdzić, że dla właściwego przepływu informacji niezbędna jest budowa jednolitego systemu informatycznego. Czy takie podporządkowanie, podporządkowanie przeszło trzystu czterdziestu podmiotom, nie zakłóci budowy jednolitego systemu informatycznego? To moje pierwsze pytanie.

I drugie pytanie. Czy omawiana ustawa nie pozostaje w kolizji z uchwaloną na sto piątym posiedzeniu Sejmu w dniu 17 czerwca bieżącego roku ustawą o zmianie ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia oraz niektórych innych ustaw? Ta znowelizowana ustawa wprowadza bowiem taki przepis, że powstaje możliwość obejmowania obszarem działania inspektora sanitarnego kilku nawet powiatów. Czy to nie pozostaje w kolizji?

Senator Zbyszko Piwoński:

Nie, nie pozostaje w kolizji.

A myślę, że przy obecnym systemie przepływu informacji nic nie stoi na przeszkodzie... Tu się nic nie zmieni, jeśli chodzi o ten przepływ informacji, w moim przekonaniu. Naprawdę nic się nie musi zmieniać, nie musi się nic zmienić.

(*Senator Krzysztof Jurgiel: Chodzi o przepływ, o standardy.*)

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo, pan senator...

(*Senator Zbyszko Piwoński: A to jest co innego. My mówimy w tej chwili o szybkim przepływie informacji.*)

...pan senator Krzysztof Jurgiel chciałby zadać pytanie.

Proszę bardzo.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, ja zadam pytanie przedstawicielowi rządu, bo pan sprawozdawca komisji nie chce odpowiadać, jak słyszę.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa ma jeszcze pytania do pana senatora Piwońskiego? Nie ma pytań.

Dziękuję bardzo...

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Aha, pan senator Janusz Bielawski jeszcze, proszę bardzo.

Senator Janusz Bielawski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja mam krótkie pytanie. Czy pan sprawozdawca i komisja uważają, że jak nastąpi przyporządkowanie inspekcji sanitarnej samorządowi powiatowemu i wojewódzkiemu, to będzie on działał lepiej, tak samo, a może gorzej?

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo.

Senator Zbyszko Piwoński:

Będzie działał może tak samo, z tym że my będziemy konsekwentni w naszej filozofii budowania naszego państwa.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Nie widzę chętnych do dalszego zadawania pytań. Dziękuję, Panie Senatorze.

Przypominam, że mamy do czynienia z ustawą, która była projektem. poselskim. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister spraw wewnętrznych i administracji. Witam na naszym posiedzeniu pana ministra Jerzego Mazurka. Witam także głównego inspektora sanitarnego, pana Andrzeja Trybusza, wraz z osobami towarzyszącymi. Wszystkich witam. Jest też obecny na sali pan minister Tadeusz Matusiak, ale to do innego punktu.

Dziękuję bardzo. Czy na tym etapie pan minister chce zabrać głos, czy wystawi się pod pręgierz pytań?

Pan minister pod pręgierzem – proszę pytać.

Pan senator Krzysztof Jurgiel zgłosił się jako pierwszy.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, Panie Ministrze, chciałbym zapytać właśnie o ten art. 5, który zmienia podporządkowanie Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Chodzi mi o odpowiedź na pytanie, jakie zadał również pan senator Lorenz. Skoro powiatowy inspektor sanitarny będzie powoływany przez starostę, a wiemy, że część przedsiębiorstw podlega staroście, że także radni, i ich rodziny, prowadzą różnego rodzaju inte-

resy, a oni będą mieli wpływ na powoływanie powiatowego inspektora sanitarnego, to czy nie będzie to rodziło układów korupcyjnych? I czy zdaniem rządu nie byłoby jednak zasadne pozostawienie dotychczasowej sytuacji, w której ta inspekcja podlega administracji rządowej? Czy to nie grozi korupcją w praktyce? Znamy z doświadczenia funkcjonowanie powiatów i wiemy, że tam, gdzie instytucje kontrolne są podległe powiatom, ta korupcja występuje. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Czy pan minister odpowie od razu, czy zbiorowo?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jerzy Mazurek: Tak, od razu, bo podejrzewam...)

Proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Jerzy Mazurek:**

Podejrzewam, Panie Marszałku, że pytań może być więcej.

Oczywiście myśmy bardzo głęboko analizowali również inne ustawy i chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Izby na fakt, że w ustawie powiatowej – chyba w art. 33, nie mam tekstu ustawy przed sobą – zawarliśmy takie sformułowanie, które mówi, że staroście podlegają wszystkie inspekcje i straże, które są na terenie powiatu. I model, który założyliśmy, był taki, że administracja państwowa będzie zespolona na szczeblu powiatowym, ale nie na szczeblu urzędu marszałkowskiego, bo padały tu też takie słowa, tylko będzie zespolona z urzędem wojewody. Taki model przyświecał temu, co jest zapisane w ustawach ustrojowych, między innymi w ustawie powiatowej. Kilka lat temu przyjęto to rozwiązanie. I muszę powiedzieć, że dziwnym zbiegiem okoliczności to zmieniono. My uważamy, że w czasie zagrożeń kryzysowych sprawdza się właśnie model, w którym starosta jest odpowiedzialny za bezpieczeństwo – a jest odpowiedzialny za bezpieczeństwo wynikające z wielu ustaw, w tym między innymi z ustrojowej – i stąd służby, straże, inspekcje powinny być do dyspozycji starosty. Z kolei za bezpieczeństwo na terenie województwa odpowiada wojewoda, dlatego naszym zdaniem wszystkie inspekcje, straże i służby powinny być do dyspozycji wojewody.

Oczywiście korupcja może się zdarzyć, ale ona może się zdarzyć wszędzie, obojętnie, komu to będzie podporządkowane. Korupcja nie zna legi-

(podsekretarz stanu J. Mazurek)

tymacji partyjnej, korupcja nie zna struktury, to leży po prostu, niestety, w złych charakterach ludzi. Ale chcę powiedzieć, że kiedy dokonamy tej zmiany, wówczas będzie większa kontrola. Przede wszystkim dojdą regionalne izby obrachunkowe, dojdzie kontrola tych zadań przez wojewodę i wreszcie kontrola dokonywana przez samą radę powiatu i komisję rewizyjną. A więc instytucji kontrolujących będzie więcej. Ale najważniejsza kontrola, proszę państwa, to będzie kontrola oddolna, kontrola obywateli, którzy tam żyją, mieszkają i widzą. W związku z tym system kontroli przy takim podporządkowaniu, który proponujemy, będzie lepszy niż do tej pory.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.
Pan senator Sławomir Izdebski.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Marszałku.
Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Chciałabym zadać pytanie dotyczące ochrony dziedzictwa narodowego, zapytać o to, jak to wygląda na dzień dzisiejszy. Miałem podczas dyżuru w swoim biurze senatorskim informację o takim przypadku. Otóż zgłosiła się do mnie grupa ludzi, którzy opiekowali się cmentarzem wojennym, gdzie powyrastały drzewa, korzenie powysadzały nagrobki itd. Kto odpowiada za to? Ci ludzie pisali naprawdę wiele pism i otrzymywali negatywne odpowiedzi. Kto tak naprawdę w takiej sytuacji odpowiada za to i kto powinien pokryć koszty ewentualnej naprawy? Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.
Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Jerzy Mazurek:**

Również tę kwestię chcemy uregulować. Otóż jest to dzisiaj zadanie państwa. Wojewoda, który w imieniu ministra kultury ma wykonywać zadania, może powierzyć opiekę nad grobami samorządowi gminnym lub powiatowemu. I dość często zdarzało się, że mądry wojewoda zawierał takie porozumienie, bo nie kto inny jak prezydent,

burmistrz czy wójt widzi, jaka jest sytuacja w terenie, na jego cmentarzu wojennym czy w innym miejscu pamięci narodowej. Dlatego też uważamy, że te rozwiązania, które proponujemy, po prostu dyktuje życie. Bo tak naprawdę to przecież nie zajmie się tym urząd wojewódzki, czasami oddalony o 200 km od miejsca pochówku tych żołnierzy. Upraszczamy procedurę i to wójt, burmistrz czy prezydent może otrzymać te zadania. Proponujemy to w ust. 1.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.
Pan senator Bogusław Mańsior.

Senator Bogusław Mańsior:

Dziękuję, Panie Marszałku.
Panie Ministrze, jak czyta się zakres obowiązków Państwowej Inspekcji Sanitarnej, to się widzi taki punkt, jak higiena pracy, w zakładach pracy. Mam pytanie, jak to jest z tą higieną i nadzorem, przy dzisiejszej nawet konstrukcji, skoro ciągle słyszymy... Ja już nie mówię o tych dużych sieciach handlowych, ale można też mówić na temat pracy w innych instytucjach. Czy wyłączenie tej struktury i podporządkowanie tego wojewodom i starostom nie spowoduje jeszcze pogorszenia efektów działań Państwowej Inspekcji Sanitarnej w tym zakresie? Zgodnie z punktem siódmym tej ustawy Państwowa Inspekcja Sanitarna powinna sprawować nadzór nad higienicznosanitarnymi warunkami, jakie powinny spełniać pomieszczenia, w których są udzielane świadczenia zdrowotne, personel medyczny oraz sprzęt. Są szpitale podległe powiatom, w związku z tym proszę mi powiedzieć: czy nie będzie tu różnicy interesów? Że tak powiem, rozdwojenia jaźni dostanie pan starosta, jeżeli będzie miał do czynienia z prawidłowym wykonywaniem funkcji nadzorczej Państwowej Inspekcji Sanitarnej i ze szpitalem, który pracuje w takich a nie innych warunkach, bo po prostu brakuje środków. Co najważniejsze, z reguły przekazywanie kompetencji odbywa się w ten sposób, że przekazuje się zadania, a nie idą w ślad za tym wystarczające środki. W związku z tym samorządy gminne czy powiatowe nie mają pieniędzy na realizację tych zadań, które są już dzisiaj przydzielone. Czy to nie będzie dalszy ciąg dawania zadań bez przydzielania środków?

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Mam prośbę, żeby tak formułować pytania, aby się mieściły w regulaminowej minucie.
Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Jerzy Mazurek:**

Ze smutkiem, ale i z pełną satysfakcją słucham tego, co pan senator mówi. Jeżeli Państwowa Inspekcja Sanitarna niewłaściwie wykonuje dzisiaj swoje obowiązki, to może...

(*Senator Bogusław Mąsior: Ja tego nie mówię.*)

To źle zrozumiałem. Przepraszam, Panie Senatorze.

Ale wydaje mi się, że to, jak wykonuje swoje obowiązki Państwowa Inspekcja Sanitarna, najlepiej ocenią rady powiatów i obywatele, którzy tam mieszkają. I co byśmy nie powiedzieli, to lepiej widać, jak działa powiatowy inspektorat, właśnie w danym mieście, w Świnoujściu, w Kołobrzegu czy w Sopocie, niż z Warszawy. W związku z tym uważamy, że taka decentralizacja jest właściwa.

Co do środków finansowych, to pieniądze będą te same, bo są to zadania państwa. Ja jeszcze chcę zwrócić uwagę, Panie Marszałku, na jedną rzecz. To nie są zadania własne samorządu. To są dalej zadania państwa wykonywane przez starostę powiatowego. A więc pieniądze pójdą do starostwa na zasadzie dotacji Skarbu Państwa i ta dotacja, kiedy samorząd będzie ją posiadał, nie może być zmniejszona, może tylko być zwiększona. Starostwo może powiększyć, korzystając z dochodów własnych, te środki finansowe, co zdarza się na przykład przy straży pożarnej. Ponad 100 milionów zł samorządy dodają rokrocznie do straży pożarnej, ale straż pożarna dostaje dotacje, którą samorząd przekazuje do powiatowej komendy straży pożarnej. A więc czy będą skutki finansowe? Zasadniczo nie, dlatego że te pieniądze po prostu zostaną przesunięte.

Powstanie za to pytanie o skutki finansowe w wyniku tej ustawy dla dwóch instytucji, dla samorządowych kolegiów odwoławczych i dla regionalnych izb obrachunkowych. Do tej pory organem odwoławczym w wielu kwestiach – ja już nie mówię o sanepidzie, tylko o całej ustawie – były instytucje ministerialne. Teraz będzie nim SKO, a kontrolą w tych instytucjach zajmie się oprócz NIK również regionalna izba obrachunkowa. A więc przybędzie zadań regionalnych izb obrachunkowych i zadań SKO. Trzeba będzie zabrać pieniądze z instytucji centralnych i wzmocnić te dwie instytucje, o których poprzednio powiedziałem.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pan senator Grzegorz Lipowski.

Senator Grzegorz Lipowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, chciałbym zapytać, na ile ustawa o swobodzie gospodarczej utrudniła działalność takich inspekcji jak Państwowa Inspekcja Handlowa czy Państwowa Inspekcja Pracy, w ogóle inspekcji kontrolnych. Czy to jest wiadome w ministerstwie? Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Jerzy Mazurek:**

Ja nie bardzo rozumiem to pytanie i nie bardzo widzę, jaki ma to związek z tą ustawą, więc...

(*Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Obowiązku odpowiadania pan nie ma, Panie Ministrze, tylko...*)

Na pewno nie ma to żadnego związku z ustawą, więc trudno mi odpowiedzieć.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Jeszcze raz pan senator Sławomir Izdebski.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, chciałbym jednak wrócić jeszcze do kwestii przekazania tych obowiązków oraz spraw finansowych, o których wspominał pan senator Mąsior, bowiem doczytałem się w ustawie, że minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego może – powtarzam: może – w drodze porozumienia powierzyć gminie obowiązek utrzymania grobów i cmentarzy, na przykład wojennych, z jednoczesnym przekazaniem odpowiednich funduszy. Ale tu jest wyraźnie powiedziane, że może. Może, czyli nie musi. I co się dzieje w takiej sytuacji, kiedy gmina chciałaby przejąć zadania, ale minister właściwy do spraw kultury nie chce przekazać środków, na przykład na renowację jakiegoś cmentarza czy innych zabytków? Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję. Miało być krótko.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Jerzy Mazurek:**

Żeby zawrzeć umowę, muszą tego chcieć dwie strony. Jeżeli jedna ze stron nie chce, to oczywiście trudno zawrzeć umowę.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo, pani senator Apolonia Klepacz.

Senator Apolonia Klepacz:

Panie Marszałku, Panie Ministrze, mam dwa krótkie pytania.

Jedno pytanie dotyczy kompetencji, które wynikają z ustaw związanych z ochroną środowiska, jak prawo ochrony środowiska, ustawa o odpadach czy jeszcze inne. Ale powstały w międzyczasie takie ustawy jak ustawa o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji i druga, ustawa o handlu uprawnieniami do emisji. Zgodnie z ustawami te kompetencje pozostają u wojewody. Czy dalej tak będzie i czy to było do końca przemyślane?

I druga rzecz. Otóż ustawa kompetencyjna nie obejmuje zagadnień związanych z korpusem służby cywilnej, z przejściem pracowników mianowanych do urzędów marszałkowskich. Jak zamierza się rozwiązać te sprawy?

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Jerzy Mazurek:**

Faktycznie, nie wszystkie zadania, które do tej pory były w urzędzie wojewódzkim, przechodzą do urzędów marszałkowskich, do marszałka. To jest tak, proszę państwa: kiedy rozmawiałem z wieloma moimi kolegami ministrami, to wszyscy byli za decentralizacją. Tak, trzeba przekazywać, ale broń Boże, żeby przekazywać moje, kolegi przekaż. Jest taka chęć posiadania resortowej Polski. Ona gdzieś w nas tkwi, w nas wszystkich, szczególnie starszych, którzy pamiętają tamten okres. W związku z tym myśmy prowadzili poważne rozmowy z resortem ochrony środowiska i to, co żeśmy zaproponowali, jest wynikiem rozmów z tym resortem. Proszę też zwrócić uwagę, że niektóre zadania z zakresu ochrony środowiska są przekazywane dopiero od 1 stycznia 2008 r. Uważamy, że przekazywanie kompetencji władzy

rządowej w terenie powinno być procesem, a nie pewną rewolucją. Powinniśmy jednak doprowadzić do takiej sytuacji, żeby ten dualizm w administracji rządowej – zarzuca się go nam wszystkim, bo jest i marszałek, i wojewoda – pomału się zmniejszał, a instytucja wojewody pomału się ograniczała na rzecz samorządu wojewódzkiego.

Drugie pytanie dotyczyło pracowników. Otóż w art. 34 czytamy: pracownicy, o których mowa w ust. 1, zachowują uprawnienia pracownicze wynikające z aktów, na podstawie których powstał ich stosunek pracy... itd. A więc od 1 stycznia ci pracownicy mogą przejść. Oczywiście będzie to poważna praca dla panów wojewodów, z którymi konsultowaliśmy ten projekt ustawy jeszcze w roku ubiegłym. Oni mają pełną świadomość, że powinni przygotować tych pracowników, którzy będą odchodzić, zaopatrzeni w pewne kompetencje, do urzędów marszałkowskich.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Pan senator Andrzej Anulewicz.

Senator Andrzej Anulewicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pamiętam rok 1998, kiedy powstawał samorząd powiatowy. Z ustawy kompetencyjnej wynikało wówczas, że starosta będzie zwierzchnikiem Policji, że samorządowi powiatowemu podporządkowana będzie inspekcja weterynaryjna, inspekcja sanitarna, Państwowa Straż Pożarna. Po pierwszym okresie doświadczeń okazało się, że nadzór samorządu nad tymi ważnymi inspekcjami w wielu przypadkach jest niedostateczny, a dochody własne samorządu powiatu nie zabezpieczają środków na realizację tych ważnych służb.

Panie Ministrze, czy nie uważa pan, że w zbyt krótkim okresie dokonujemy zbyt wielu zmian, wracając...

(*Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: I proszę o znak zapytania, bo czas już minął.*)

Dziękuję.

Czy nie dokonujemy zbyt szybko tych zmian, wracając do pierwotnych zamysłów? Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Jerzy Mazurek:**

Szanowny Panie Senatorze, dwa lata temu dwukrotnie była w Polsce misja Rady Europy i dokonywała oceny procesu decentralizacji w na-

(podsekretarz stanu J. Mazurek)

szym kraju. Dwa lata temu musiałem stanąć przed olbrzymim audytorium w Strasburgu i tłumaczyć, dlaczego procesy decentralizacji w Polsce zostały zahamowane. W olbrzymim raporcie, liczącym ponad sto pięćdziesiąt stron, wskazywano między innymi na zmianę dotyczącą sanepidu. Krytycznie to oceniono. Ale wróć do kwestii środków finansowych, o których pan senator mówił. Oczywiście zmiana ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego spowodowała, że powiat w 2004 r. miał udział w PIT 1%, a w tej chwili ma 10,25%, a więc dziesięciokrotnie wzrosły dochody własne. Myślę, że powinniśmy robić wszystko, żeby pieniądze na zadania, które przekazujemy, były adekwatne do tych zadań. Oczywiście zawsze jest spór – obojętnie, czy w naszym państwie, czy w państwach wysoko rozwiniętych, Anglii, Szwecji, Danii – między samorządem a ministrem finansów. Samorządy zawsze mówią, że tych środków jest za mało, ale minister finansów tak kraje, jak mu materii staje, prawda? W związku z tym zawsze będzie występował spór między samorządem a państwem w tym zakresie.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pani senator Zofia Skrzypek-Mrowiec, proszę bardzo.

Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, ja chciałabym zadać takie pytanie. Czy przykładem przeciwko tym zmianom w ustawie nie jest przypadkiem akurat problem przedstawiony w dostarczonych nam materiałach, a mianowicie taki, iż główny inspektor sanitarny podjął decyzję o całkowitej likwidacji do końca bieżącego roku wszystkich granicznych stacji sanitarno-epidemiologicznych na zachodniej i południowej granicy państwa? Nadzór sanitarny prowadzony przez powiatowe stacje sanitarno-epidemiologiczne w głębi kraju faktycznie nie jest tu skuteczny, właściwie to dalece spóźniony, mamy to w tych materiałach. A więc jak pan minister widzi całą tę sprawę? Bo tutaj chyba potrzeba jakichś decyzji ogólnych, a nie na niższym szczeblu, bo one są już wtedy spóźnione. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Jerzy Mazurek:**

Zasadniczo co do filozofii... Ja nie wiem, jakie pan minister Trybusz podjął decyzje, więc poproszę pana ministra, bo ja już nie mam ani możliwości, ani prawa wchodzić tak głęboko w jego kompetencje. W związku z tym prosiłbym, żeby na to pytanie, gdyby to było możliwe, odpowiedział pan minister Trybusz.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Nie widzę więcej chętnych do zadawania pytań.

Wobec tego otwieram dyskusję.

Spoglądam na listę mówców, a na niej dwadzieścia siedem nazwisk.

Zapraszam panią senator Krystynę Sienkiewicz.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Pano-
wie, wszyscy *in gremio*, według kompetencji i zajmowanego miejsca!

O przyspieszone bicie serca przyprawił mnie fakt, iż to ja inicjuję tę ustrojową, jakkolwiek by było, debatę. Ale rozpocznę ją może, nie sięgając do starożytnych Rzymian, ale do czasu, kiedy ćwierć wieku temu – na zetlałym już dzisiaj styropianie – uczestniczyłam w tworzeniu programu samorządnej Rzeczypospolitej. Są tu świadkowie tych zdarzeń. Oni też tworzyli wówczas tę wizję Rzeczypospolitej obywatelskiej, to, jaka to ona będzie. Uczestniczyłam również w tworzeniu swojego samorządu zawodowego, ta idea jest mi bliska. Znam zasady demokratycznego państwa. Nie godzę się jednak z niszczeniem tego, co funkcjonuje dobrze, zwłaszcza wówczas, jeżeli odbywa się to na do widzenia, w momencie gaszenia światła, jeżeli robi się to na odchodnym.

Żałuję, że taka debata nie odbyła się dwadzieścia cztery miesiące temu czy jeszcze wcześniej, że nie odbywały się różnego rodzaju cząstkowe posiedzenia dotyczące przyjmowania zmian, bądź co bądź, kilkudziesięciu ustaw. Żałuję, że ustawa kompetencyjna nie została dodatkowo skierowana do Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, bo aż siedem czy osiem zmienianych ustaw jest z obszaru działania tej komisji. Ale Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia i tak, z własnej inicjatywy, spotkała się na posiedzeniu w dniu 12 lipca i jednogłośnie podjęła decyzję o uchyleniu art. 5. Ja sama zaś odniosę się do jeszcze dwóch innych zmienianych ustaw.

(senator K. Sienkiewicz)

Art. 5 dotyczy podporządkowania Państwowej Inspekcji Sanitarnej. I teraz – na zasadzie: Znaćcie? Znamy. No to posłuchajcie – jeszcze raz przypomnę część argumentów przeciwko takiej zmianie.

Proponowana nowelizacja jest trzecią zasadniczą zmianą funkcjonowania Państwowej Inspekcji Sanitarnej w ciągu ostatnich pięciu lat. Czy częstotliwość tych zmian nie niepokoi nikogo spośród tu obecnych? Decentralizacja w zarządzaniu i kierowaniu Państwową Inspekcją Sanitarną była już realizowana w latach 1999–2001, a więc empirycznie sprawdzono, że jest to złe rozwiązanie. Konsekwencją decentralizacji to utrzymywanie zbędnej infrastruktury, zaś w ramach centralizacji zlikwidowano ponad dwieście laboratoriów. I wszystko to odbyło się w ciągu dwóch lat, bez protestów pracowniczych i sporów zbiorowych. Zdecentralizowany system wykluczył możliwość wprowadzenia rozwiązań systemowych w odniesieniu do całej inspekcji pracy, po centralizacji wdrożono między innymi scentralizowany system badania wody i żywności, w całym kraju są na przykład tylko trzy laboratoria badające żywność zmodyfikowaną genetycznie. I nie może być tak, że ambicją starosty będzie posiadanie takiego laboratorium.

W zdecentralizowanym systemie nieracjonalnie gospodarowano środkami budżetowymi. Odwołam się teraz do konkretnych przykładów, konkretnych adresów. Utrzymywano zbędne struktury, decyzje o inwestycjach dyktowane były lokalnymi ambicjami, a nie faktycznymi potrzebami, czego przykładami są chociażby budowa niepotrzebnej plomby we Wrocławiu, podczas gdy Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna ma nadmiar powierzchni, czy też rozbudowa Powiatowej, co podkreślam, Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Proszowicach, w województwie małopolskim, do której można by przenieść połowę Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej z Krakowa, a sama stacja zatrudnia bagatela – piętnaście osób. Budżet inspekcji sanitarnej w województwach oderwany był od faktycznie realizowanych zadań, na przykład w województwie dolnośląskim, liczącym trzy miliony ludzi, budżet wynosił 50 milionów zł, a w małopolskim mającym trzy miliony sto tysięcy ludzi, budżet wynosił 40 milionów zł. Mogłabym bardzo długo przytaczać, co może spowodować powrót do decentralizacji, poza konfliktami społeczno-ekonomicznymi i zdrowotno-higienicznymi.

Ale chcę odwołać się też do protokołu Najwyższej Izby Kontroli. Po rocznym okresie obserwacji i działania systemu zdecentralizowanego można stwierdzić, iż nastąpiło całkowite rozbicie struktur organów inspekcji sanitarnej oraz organów

Inspekcji Weterynaryjnej, uwidoczniła się dysharmonia w zarządzaniu; występuje brak jednolitej strategii polityki w obszarze zdrowia publicznego, co ma szczególnie fatalne skutki w przypadku nietypowego zagrożenia zdrowia i życia obywateli, jak choćby ataki bioterrorystyczne. Trzeba przecież uwzględnić fakt, że działanie struktur organizacyjnych Państwowej Inspekcji Sanitarnej obejmuje czas pokoju, kryzysu, konfliktu i wojny, co przy centralnym podporządkowaniu czyni inspekcję instytucją wiarygodną, odpowiedzialną i realizującą jednolite cele. Jest to obszar, na którym – mogę to z pewnym może zarozumiałstwem powiedzieć – znam się.

I otóż chcę stwierdzić z całą mocą, że w systemie ochrony zdrowia Państwowa Inspekcja Sanitarna jest instytucją zarządzaną jednolicie, zdolną do realizacji zadań w zakresie zdrowia publicznego, także w sytuacjach nadzwyczajnych. A przecież tego nie można powiedzieć o reszcie systemu ochrony zdrowia w sytuacji, kiedy na przykład trzeba zamykać oddziały, jak choćby oddział onkologiczny w centrum onkologii, i kiedy całe szkolnictwo medyczne jest poddawane nieustającym wstrząsom. Tak więc choć w całej ochronie zdrowia panuje istny taniec świętego Wita, to Państwowa Inspekcja Sanitarna jest oazą spokoju.

I chcę też powiedzieć, że zlikwidowano już, również przy naszym udziale, stanowisko lekarza dyżurnego kraju i lekarzy wojewódzkich. Ta ustawa była znakomitym miejscem do powrotu do stanowisk lekarzy wojewódzkich, zdolnych do koordynowania systemu zabezpieczenia medycznego. Ale przychodzi, nie wiedzieć czemu, czas na decentralizację Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Jest to oczywiście szansa dla przyszłego parlamentu, bo będzie co odbudowywać.

Podobne zastrzeżenia mam do rozwiązań przyjętych w art. 30 dotyczącym pomocy społecznej i w art. 26 dotyczącym pożytku publicznego. Zarzucam przyjętemu rozwiązaniu nielogiczność w sytuacji, kiedy nadzór nad działalnością pożytku publicznego, instytucją świeżą i nową, nieokręplą, nieobrośniętą tradycją ani też zbędnymi strukturami, znajduje się w gestii ministra polityki społecznej, a niższe podporządkowanie pionowe to wojewoda. W ustawie proponuje się, żeby był to marszałek województwa, który nie ma transmisji ani do ministra, ani do powiatów, nie podlega powiatom, więc nawet nie ma egzekucji do uzyskania materiałów. Rozpatrywaliśmy sprawozdanie z działalności pożytku publicznego i wiemy, że nie sposób uzyskać od marszałków tej informacji.

Ustawę tę, na pewno potrzebną, na pewno demokratyzującą kraj, na pewno właściwą, firmuje mój rząd – mój, bo polski. Ale ile niekorzystnych ustaw już ten mój polski rząd – nie użyję przymiotnika „lewicowy” – przeforsował? Wspomnę tylko o likwidacji Funduszu Alimentacyjnego czy

(senator K. Sienkiewicz)

całym pakiecie Hausnera. Teraz autorzy tych ustaw są już w zupełnie innych partiach i z obrony tych praw sporządzili sobie sztandar. A formacja, która była zapleczem dla tego rządu, jest skazana w opinii publicznej na niebyt za: bałagan, nielogiczność, bezsens i kosztowność rozwiązań.

I na koniec chciałabym zapytać: po co w tańszym państwie fundować wydatki, harmonię pieniędzy na nowe pieczętki, tablice informacyjne, papiery firmowe? Czy w ramach zmiany kompetencji nie warto było pokusić się choćby o koordynację ochrony zdrowia na poziomie województwa, zintegrowanego ratownictwa medycznego, nadzoru nad szpitalami? I wreszcie, czy na koniec kadencji musimy robić powtórkę z AWS-bis, w imię nadwartości samorządności?

Swoją opinię co do poszczególnych rozwiązań wyrażę oczywiście w głosowaniu, teraz zaś w imieniu grupy senatorów zgłaszam poprawkę mówiącą o skreśleniu art. 5, a w imieniu własnym – art. 26, 27, 30 i 32. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Pani senator Maria Szyszkowska jest proszona na mównicę, zgodnie kolejnością zgłoszeń.

Senator Maria Szyszkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jestem pełna podziwu i szacunku dla senatora Zbyszka Piwońskiego. Wierzę w jego ideowość i szlachetność, ale zapewne z tego powodu nie dostrzega on pewnych przejawów naszego życia, przejawów, które sprawiają, że piękna idea samorządności powinna być jednak nadal znacznie w Polsce ograniczona. Cóż nam z pięknej idei samorządności, skoro natura ludzka w swej większości nie jest przygotowana do tego, ażeby pełnić odpowiedzialnie owe zdecentralizowane funkcje.

Chciałabym zwrócić uwagę na to, że decentralizacja ma już wiele negatywnych przejawów. Jako przykład przytoczę decentralizację w zakresie ochrony zabytków, która przynosi wiele straty. A więc dopóki się nie udoskonalimy, nie będziemy bardziej szlachetni, bardziej bezinteresowni i bardzo przepojeni poczuciem posłannictwa wobec innych, dopóty administracja państwowa może uczynić więcej pożytecznego aniżeli administracja zdecentralizowana.

Jeżeli działalność administracyjna ma być skuteczna, to na pewno nie można zmniejszać kompetencji wojewody. Nie należy, moim zdaniem, przekazywać części zadań wojewody z za-

kresu pomocy społecznej samorządom. Przekazanie tych kompetencji byłoby związane z problemem kontroli, nakładania się kontroli wojewody i kontroli samorządu. Powstaną wówczas pewne spory kompetencyjne. A poza tym wyłączenie części zadań, szeroko rozumianego nadzoru, pozabawienie wojewody możliwości egzekwowania jakości usług w placówkach poprzez cofanie na przykład zezwoleń, to, co jest w projekcie tej ustawy, osłabi kontrolę wojewody. Sądzę też, że należy pozostawić w gestii wojewody prowadzenie rejestrów domów pomocy społecznej, placówek całodobowej opieki, placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz rejestry ośrodków adopcyjno-opiekuńczych.

Poza tym w kompetencji wojewodów należy pozostawić również działania na rzecz integracji uchodźców. W gruncie rzeczy chodzi tu o wojewodę mazowieckiego, ponieważ głównie on się tym zajmuje, dlatego że większość uchodźców wybiera jako miejsce pobytu właśnie województwo mazowieckie. Ponadto wojewoda mazowiecki czerpie na ten cel pieniądze ze środków unijnych, realizuje politykę rządów wynikającą z umów międzynarodowych. Uważam, że przekazanie kompetencji dotyczących uchodźców samorządom byłoby niepokojące również dlatego, że w grę mogą wchodzić jakieś priorytety lokalne, jeżeli taka decentralizacja by nastąpiła. A to może skutkować tym, że samorządy lokalne będą podejmować decyzje, które na przykład nie będą przystawały do pewnych standardów przyjętych umów międzynarodowych.

Chciałabym podkreślić, że projektowane zmiany przyniosą obciążenie dla budżetu państwa. Samorząd będzie zmuszony zatrudnić nowych pracowników, a w urzędzie wojewódzkim też trzeba będzie zatrudnić nowych pracowników do koordynowania zadań, które zacznie wypełniać samorząd województwa.

Chciałabym też podkreślić, że Państwowa Inspekcja Sanitarna pełni zbyt wielką, zbyt istotną rolę dla każdego z nas, dla każdego obywatela, ażeby ją decentralizować. Uważam, że jej podporządkowanie, jej organizacja powinna pozostać bez najmniejszych zmian.

Reasumując, sądzę, iż trudno zgodzić się z przypuszczeniem, mieć nadzieję, że nowe proponowane rozwiązania będą gwarantować ciągłość sprawowania władzy administracyjnej w państwie. Trudno też zgodzić się z takim przypuszczeniem, że proponowane zmiany doprowadzą do zachowania ciągłości organizowania i świadczenia usług publicznych, czy też że przyczynią się do zachowania ciągłości trybów właściwych dla procedur administracyjnych. I dlatego też składam stosowne poprawki do ustawy. Dziękuję.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Ponieważ pani senator...

(*Senator Sekretarz Zbigniew Gołębek: Serocka.*)

...złożyła swoje przemówienie do protokołu, głos teraz zabierze senator Bielawski.

Senator Janusz Bielawski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej, która została uchwalona przez Sejm 1 lipca bieżącego roku, jest projektem poselskim. Wprowadza ona w trzydziestu dwóch ustawach zmiany dotyczące przekazania niektórych kompetencji administracji rządowej samorządowi wojewódzkiemu i powiatu. Ustawa ta ma charakter ustrojowy, żeby nie powiedzieć ideologiczny. I, w moim przekonaniu, jest ona kontynuacją bądź rozwinięciem reformy powiatowej, co zresztą wynikało już z wypowiedzi senatora sprawozdawcy. A wszystko to się odbywa w myśl tekstu pewnej piosenki śpiewanej niegdyś przez starszych panów, Przyborę i Wasowskiego, zatytułowanej „Piosenka jest dobra na wszystko”. A tutaj samorząd jest dobry na wszystko – jak będzie samorządowe, to będzie dobrze działało, zbiorowa mądrość społeczności lokalnej poprzez wybranych przedstawicieli każdy grosz wyda racjonalnie i ku pożytkowi społecznemu. Tyle jeśli chodzi o teorię.

A praktyka? W 2001 r. zarząd miasta Lubina wystąpił do ministerstwa o utworzenie specjalnej strefy ekonomicznej, motywując to między innymi tym, że miasto posiada uzbrojone tereny, co zupełnie nie odpowiadało prawdzie. Żeby to uprawdopodobnić, wybudowano kosztem 6 milionów zł drogę, która, jak do tej pory, prowadzi donikąd, bo na tym terenie nic się nie dzieje. A notabene uczyniono to za pieniądze zdjęte z pozycji: budowa szkoły nr 14. I rada miasta aprobowała te dzikie pomysły. Zachodzi więc pytanie: jak to określić? Na pewno nie był to przejaw słynnej mądrości samorządu, tylko był to efekt błędnej kalkulacji i zwykłej głupoty. A przecież lubiński samorząd nie jest niechlubnym wyjątkiem. Te rzeczy można obserwować jak Polska długa i szeroka. Tyle jeśli chodzi o uwagi natury ogólniejszej.

W dniu 12 lipca Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia zajęła się projektem przyporządkowania Państwowej Inspekcji Sanitarnej samorządom. Na posiedzeniu zjawili się liczni przedstawiciele inspekcji sanitarnej i związków zawodowych, co właściwie jest rzeczą zwykłą. Ale, a to już szok, pojawił się też pan poseł sprawozdawca Witold Gintowt-Dziewałtowski, co można po-

strzegać prawie jako cud, Panie i Panowie Senatorowie, wszak wiemy jak rzadko bywają posłowie sprawozdawcy na posiedzeniach senackiej komisji. Zaraz potem pan poseł sprawozdawca z wielką swadą wygłosił przemówienie tak, że tylko pozazdrościć. Tyle tylko, że już z treścią jest trochę gorzej, bo z całej wypowiedzi nie wynikało, że Państwowa Inspekcja Sanitarna funkcjonuje źle, tylko, że jest niedobrze, bo nie jest ona samorządowa. A argument, że podlegający starości czy marszałkowi województwa inspektor sanitarny na pewno nie będzie miał okazji do korupcji, to jest czysta sofistyka. Z doświadczenia dobrze wiemy, że jak inspektor sanitarny nie będzie słuchał starosty, nie będzie spolegliwy, to długo nie nacieszy się swoim stanowiskiem. Te zjawiska, a przede wszystkim fakt, że podporządkowanie inspekcji sanitarnej samorządom po wprowadzeniu w 1990 r. reformy powiatowej nie sprawdziło się w praktyce i było źle oceniane zarówno przez NIK, jak i Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, spowodowały konieczność nowelizacji ustawy samorządowej i powrót do stanu sprzed reformy powiatowej. A teraz tych negatywnych doświadczeń z okresu 1999–2001 nie bierze się zupełnie pod uwagę.

To całe pyszne przemówienie pana posła sprawozdawcy, trwające ponad pół godziny, roilo się od naciąganych argumentów. Dla przykładu podam, że pan poseł twierdzi tak: „Mówił tu ktoś o złych doświadczeniach z przejęciem szpitali. Proszę państwa, gdyby zostawić przy szpitalach te same struktury, które były, i środki, które są przez ten czas z budżetu państwa przeznaczane, to dzisiaj byśmy w Polsce nie mieli już połowy szpitali; gdyby podlegały one administracji rządowej, to po prostu już by ich nie było”. I w dalszym ciągu: „A samorzady stają na głowie i, mimo długów, kłopotów, dofinansowują je, utrzymują. Często w sposób sztuczny, ale to robią. I dzięki temu to istnieje”. Tyle cytat. To twierdzenie dowodzi całkowitej nieznajomości sposobu finansowania ochrony zdrowia i realiów funkcjonowania szpitali powiatowych. I tutaj należałoby zapytać, z czego samorzady powiatowe dofinansowują szpitale. A więc takie twierdzenia to jak mówienie ślepego od urodzenia o kolorach.

W podobnym duchu wypowiadał się pan wiceminister Jerzy Mazurek, mało tego, wręczył mi kserokopię artykułu profesora Michała Kuleszy pod wiele mówiącym tytułem „Lobby branżowe przeciw obywatelskiej kontroli”, gdzie między innymi jest powiedziane: „Decyzja ta zdewastowała system zarządzania w warunkach kryzysowych, odbierając starostom i wojewodom zdolność kierowania tymi służbami w skali terytorialnej. Wszystko to za sprawą lobby branżowych, dbających tylko o to, by nie podlegać kontroli obywatelskiej. To dla nich ważniejsze niż potrzeba dobrego współdziałania w danym układzie teryto-

(senator J. Bielawski)

rialnym”. Pan profesor Kulesza jest apologetą i współtwórcą reformy powiatowej, więc dziwić się należy, że wyciąga takie wnioski.

Ciekawe w tym wszystkim jest to, że opinie związków zawodowych, pracowników inspekcji sanitarnej to lobbing, w tym negatywnym znaczeniu. A czym są pełne ekspresji przemówienia pana posła Gintowta-Dziewałtowskiego i pana wiceministra Jerzego Mazurka podczas posiedzenia komisji, jeżeli nie lobbingiem?

Trudno dociec, co się za tym kryje, że ludzie wykształceni, inteligentni nie chcą wyciągać właściwych wniosków z obserwacji, kiedy inspekcja sanitarna podlegała samorządom. Zaiste, tu doskonale pasuje przestroga zawarta w Ewangelii świętego Mateusza: „Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórze, a wewnątrz są drapieżnymi wilkami. Poznaćcie ich po owocach”. No ale wtedy to za późno jest poznawać. A owoce czterech reform każdy obywatel naszego pięknego kraju widzi i ich doświadcza.

Chciałbym się jeszcze podzielić jedną refleksją. Mówi się tak: starosta widzi lepiej, z Warszawy to widzi się całkiem niedobrze. Ale jeżeli jakiś zintegrowany system działa dobrze, to obywatele mają z tego pożytek. Ja przytoczę taki przykład. W dniu 1 maja bieżącego roku udaliśmy się z żoną do przyjaciół w Jaworznie i w efekcie zamieszania przy przywitaniu zostawiłem w samochodzie zapalone światła. Jak się potem okazało, akumulator się rozładował, a po naładowaniu akumulatora samochód za Boga nie dał się uruchomić. Wydzwania nie pomogło – bez efektu. Ale wreszcie znalazłem nalepiony na drzwiach samochodu numer warszawski. Pani, która odebrała ten telefon, przeegzaminowała mnie z numeru silnika, tego, kiedy samochód został kupiony i gdzie, itd., itd. W efekcie po półgodzinie z nieodległych Mysłowic przyjechał mechanik i uruchomił samochód. A więc ten argument, że z Warszawy widzi się gorzej, do tego nie przystaje. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Pan senator Krzysztof Jurgiel jest proszony o zabranie głosu.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Administracja publiczna jest prawdziwym szkieletem państwa.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Ciut głośniej, bo w ogóle pana nie słyhać.)

Od jej sprawności zależy poziom zaspokajania potrzeb obywateli. Prawo i Sprawiedliwość zawsze stała na stanowisku, że administracja państwowa powinna działać na zasadzie subsydiarności, ale również powinna być sprawna i wyposażona w określone kompetencje.

Przedstawiona Wysokiej Izbie ustawa przesunęła kompetencje administracji rządowej na szczebel samorządów terytorialnych, co można określić generalnie jako element pozytywny. W całości jednak ustawa jest nie do przyjęcia. Nie mogę zaakceptować ustawy w takiej wersji. Jej przepisy nie są, moim zdaniem, merytorycznie dopracowane.

Po uchwaleniu ustawy pozycja wojewody nie będzie osłabiona, ale nadal będzie on pełnił funkcję kontrolną i nadzorczą, co może doprowadzić do rozrostu administracji, a co za tym idzie, do zwiększenia kosztów jej funkcjonowania. Może również dojść do sytuacji, że będą zwalniane osoby kompetentne w samorządach wojewódzkich, a będą przyjmowani urzędnicy z ramienia i pod wpływem danego ugrupowania politycznego.

Jeśli chodzi o ustawę o fundacjach, to starosta nie powinien kontrolować prac fundacji poza swoim obszarem działania, na terenie całego województwa.

Ustawa o podatku rolnym wymaga dopracowania.

Ustawa o lasach również budzi wiele kontrowersji.

Ustawa – Prawo geologiczne i górnicze otwiera drogę do nadużyć finansowych.

Niedopracowane są również: ustawa o ochronie gruntów rolnych i leśnych, ustawa – Prawo łowieckie, ustawa – Prawo energetyczne, ustawa – Prawo o ruchu drogowym, prawo ochrony środowiska, prawo wodne oraz ustawa o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg krajowych.

Ustawa o pomocy społecznej osłabia nadzór wojewody nad samorządem.

W ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy kontrola legalności zatrudnienia powinna być przekazana w gestię administracji rządowej oddzielonej od biznesu. Przekazanie jej w kompetencje samorządów wojewódzkich może powodować zjawisko korupcji.

I wreszcie stawiam wniosek o skreślenie art. 5, który dotyczy ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Chcę podać w kilku zdaniach uzasadnienie tego wniosku.

Po pierwsze, proponowane zespolenie aktualnie podlegających głównemu inspektorowi sanitarnemu terenowych jednostek organizacyjnych – wojewódzkich i powiatowych stacji sanitarno-epidemiologicznych – z organami administracji szczebla wojewódzkiego i powiatowego spowoduje powrót do problemów, które istniały do 2001 r. i zostały zlikwidowane jako niekorzystne, nierac-

(senator K. Jurgiel)

cyjonalne, korupcyjogenne i utrudniające realizację zadań ustawowych i statutowych.

Po drugie, destrukcji ulegnie wdrażany model działalności laboratoryjnej inspekcji, zakładający, zgodnie z unijnymi przepisami, specjalizację w poszczególnych rodzajach i zakresach badań. Większość laboratoriów inspekcji wykonuje badania dla kilku powiatów, a także w układzie ponadwojewódzkim.

Po trzecie, niemożliwe będzie dokończenie budowy jednolitego systemu informatycznego obejmującego wszystkie struktury organizacyjne Państwowej Inspekcji Sanitarnej. System taki wymaga jednolitej koncepcji i posiadania mechanizmów pozwalających na jego wdrożenie.

Po czwarte, minister zdrowia pozbawiony zostanie szerokich możliwości nadzorowania instytucji mającej, ze względu na obszerny zakres swoich kompetencji, bardzo istotny wpływ na stan zdrowotny społeczeństwa.

Po piąte, powstaną konflikty gospodarczo-ekonomiczne i zdrowotno-higieniczne, ponieważ państwowy powiatowy inspektor sanitarny, zatrudniany przez starostę, nadzorować będzie obiekty i zakłady, dla których samorząd powiatowy jest organem założycielskim i finansującym ich działalność.

Po szóste, aktualne przepisy prawa pozwalają, a w niektórych dziedzinach nakazują, na współpracę organów Państwowej Inspekcji Sanitarnej z wojewodą i starostą, na przykład w kwestii stanu sanitarno-epidemiologicznego przedstawianego radzie powiatu i sejmikowi marszałkowskiemu.

Przytoczone przykłady mówią o tym, iż uchwalona przez Sejm RP ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej jest bublelem legislacyjnym. Może ona stać się kolejnym koronnym przykładem tego, jakie skutki przynosi pracująca na najwyższych obrotach machina legislacyjna.

Wnoszę zatem o odrzucenie tej ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Pani Apolonia Klepacz. Proszę.

Senator Apolonia Klepacz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Goście!

Pozwolę sobie złożyć na ręce pana marszałka pakiet poprawek, które dotyczą szeregu spraw, a uporządkowałyby i uzupełniłyby tę ustawę.

W swoim wystąpieniu poruszę jednak dwie, a właściwie trzy grupy zagadnień, których te poprawki dotyczą.

Pierwsza sprawa. Na początku, w zapytaniach kierowanych do pana ministra, pytałam o przenoszenie kompetencji, które dotyczą, ogólnie mówiąc, obszaru ochrony środowiska. Owszem, zgadzam się z tym, że to postępowanie musi być pewnym procesem i myślę, że uwagi dotyczące czy ustawy o handlu uprawnieniami do emisji, czy ustawy o recyklingu pojazdów, w najbliższym czasie będzie można przekazać i wprowadzić regulacje.

Ale wkradły się również pewne niekonsekwencje przy przekazywaniu tychże uprawnień. Dotyczą one mianowicie pewnych dat i terminów w obszarach, które się pokrywają. Otóż na podstawie przepisów prawa ochrony środowiska pozwolenia zintegrowane będą pozostawały w kompetencji wojewodów do 1 stycznia 2008 r., z kolei pozwolenia wodnoprawne, czyli wszystkie uprawnienia, które wynikają z prawa wodnego, będą przekazywane już w chwili obecnej, a zakończenie przekazywania tych uprawnień nastąpi do 1 stycznia 2006 r. Co to powoduje? Otóż rozdzielenie terminu przeniesienia kompetencji, które często się pokrywają – nie tylko w wypadku rozwiązań dotyczących pozwoleń zintegrowanych, ale także w sytuacji, gdy będą wymagane decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach na lokalizowanie przedsięwzięć, w sposób znaczący oddziałujące na środowisko – powoduje, że decyzje, często dotyczące jednego zakładu, jednego podmiotu, będą wydawane przez dwa różne organy.

I dlatego istota, intencja poprawek, które proponuję, jest taka, żeby termin związany z wprowadzeniem zmian dotyczących tego, co wynika z prawa wodnego, co związane jest czy wynika z prawa ochrony środowiska, ujednoczyć – i proponuję tutaj termin 1 stycznia 2008 r.

Poruszyłam tutaj problem rozdziału kompetencji, ale nie będę tego tematu rozwijać. Ta sprawa jest odwzorowana w poprawkach i myślę, że na posiedzeniu komisji jeszcze będziemy o tym rozmawiać. Ale pewna konsekwencja tego pojawiła się również w przekazywaniu pracowników i majątku. Moje poprawki także idą w tym kierunku. Otóż część pracowników urzędów wojewódzkich, którzy zajmowali się uprawnieniami wynikającymi z prawa wodnego, przekazywana będzie... No, przepraszam za takie nieładne słowo „przekazywana”. Będą oni przechodzić do urzędów marszałkowskich. Szczegółowe regulacje w tym zakresie zawarte są w art. 34. Zapomniano jednak o grupie pracowników, którzy, w świetle tak skonstruowanej ustawy, pozostają i będą się zajmowali między innymi tymi pozwoleńmi zintegrowanymi, bardzo skomplikowanymi, skomplikowaną materią prawną, techniczną, ekonomiczną. Myślę, że to są bardzo do-

(senator A. Klepacz)

brzy fachowcy. W kwestii przejścia tychże pracowników nie ma żadnych stosownych regulacji. Tak więc co do tego również proponuję regulację i poprawki w tym zakresie.

Jednocześnie w art. 37 mówi się o majątku, o przejściu majątku, który również służyłyby wykonywaniu tychże zadań. Przejęcie tego majątku przez urzędy marszałkowskie ma nastąpić z dniem 1 stycznia 2006 r. Czyli jak gdyby zabieramy całą tę stronę materialną z urzędów marszałkowskich, a pozostawiamy jeszcze część zadań. I co do tego też proponuję regulację.

I ostatnia sprawa. Zgłaszałam to też na posiedzeniu komisji samorządu. Nie do końca zgadzam się z propozycjami, które mówią o kompetencjach wynikających z prawa geologicznego i górniczego. Otóż nie następuje tutaj przekazanie jak gdyby kompetencji, ale dodanie pewnej kompetencji, która wyposaża gminy w status strony postępowania ustalającego wysokość opłaty eksploatacyjnej. Ja zgłaszałam odnośną poprawkę również na posiedzeniu komisji, ale nie zyskała ona wtedy akceptacji, jako że w propozycji komisji samorządu jest przyjęcie jej poprawek. Myślę jednak, że o tych wszystkich uwagach należy tutaj, w tej Izbie mówić, bo jeżeli wolą Izby będzie przyjęcie tejże ustawy kompetencyjnej bez poprawek po to, ażeby w najbliższym czasie ją nowelizować, modernizować i udoskonalać, to te wszystkie wnioski, które w tej chwili zebraliśmy, nie pójdą na marne. Powinny posłużyć nam w naszej dalszej pracy nad udoskonalaniem tej ustawy. Dziękuję, Panie Marszałku, i składam na pana ręce te poprawki.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Pan Bogusław Litwiniec będzie łaskaw wygłosić swoje przemówienie.

Senator Bogusław Litwiniec:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Wyobrażam sobie radość filozofa polityki i antropologa podczas wsłuchiwania się w treść naszej debaty. Bo w istocie, kiedy oderwiemy się od szczegółów, okazuje się, że podnosimy tutaj, poprzez konkrety, bardzo zasadnicze, a nawet więcej niż ustrojowe zagadnienie – alternatywę, której rozstrzygnąć nie można w prostej odpowiedzi, alternatywę między tym, co jest potrzebą rozwoju człowieka, a tym, co jest poczuciem bezpieczeństwa. Tak jest, tak rozumiem dzisiejszą debatę. I w jakiś sposób chciałbym się do niej dołączyć.

To, o czym mówimy na przykład w kontekście art. 5, to jest konieczność zapewnienia człowie-

kowi podstawowych warunków bezpieczeństwa, bezpieczeństwa odczuwanego przez człowieka po prostu jak przez zwierzę, a przynajmniej przez zwierzę, które zeszło z drzewa. Ale z drugiej strony jest to, co mówimy o uwzględnieniu godności człowieka jako bytu kreatywnego, a więc odpowiedzialnego za swój własny rozwój, działającego na własną odpowiedzialność – że przywołam tutaj Conrada, wybitnego pisarza polskiego piszącego po angielsku, który wskazywał na odpowiedzialność kapitana o wiele większą, wymagającą o wiele większej energii, inteligencji, wrażliwości i, co za tym idzie, rozwoju jego osobowości niż odpowiedzialność najlepszego komandora flotyli zarządzającego statkiem z brzegu.

To jest właściwie problem centralizacji i decentralizacji. I nie ludźmy się, że jedną prostą ustawą rozstrzygniemy to zagadnienie, bo to jest zagadnienie – powtarzam – natury człowieka i natury zbiorowości, czyli po prostu wspólnotowego bezpieczeństwa.

Ja nie chcę tutaj niczego wnosić, gdyż nie czuję się dostatecznie kompetentny w szczegółach. Ale na koniec czy w drugiej części swej wypowiedzi chciałbym tylko przywołać i podsunąć komisji do refleksji przykład bytu nadgranicznego, z Dolnego Śląska, regionu graniczącego z jednej strony z Niemcami, a z drugiej strony z Czechami, do którego ściekają rzeki z tych dwóch stron Europy. Otóż uczestniczyłem w dyskusji na temat bezpieczeństwa i tego, co by było, gdyby tymi rzeczkami nagle zaczęły do ośmiu różnych powiatów nadgranicznych spływać trucizny, po prostu za sprawą czyjeś złej woli, no, jakiegoś brzydkiego terrorysty. Jak się wówczas w świetle naszego prawa zachować ma ten region podzielony, przynajmniej w strefie nadgranicznej, na osiem powiatów? Czy istnieje jakiś system natchmiastowej wzajemnej komunikacji o tym zagrożeniu? Bo to może wcieknąć od południa, od zachodu, i to kilkunastoma rzeczkami, które łączą się na przykład z Odrą i tak po prostu zarażą pół Polski. Czy ten konkret został dostatecznie rozstrzygnięty podczas naszej debaty? Czy inne ustawy – i z tym pytaniem zwracam się do resortu – przewidziały tego rodzaju okoliczność? Ja pozwalałam sobie nie na fantazjowanie, ale na opowiedzenie o pewnym autentycznym spotkaniu, o debacie ludzi z wyobraźnią, którzy rozważenie tego rodzaju zagrożeń – w świetle tego, co się dzieje w świecie – uznali za potrzebne.

Ja mam tylko jedną odpowiedź. Owszem, od wielu lat, jak pan senator Zbyszko Piwoński wie, jestem, powiedziałbym, po prostu fanem godności, odpowiedzialności regionalnej za swój własny byt w Polsce i we wspólnej Europie. Ale przecież nie da się tejże odpowiedzialności lokalnej w dzisiejszym świecie, tak mocno zagrożonym z niewiadomych kierunków, rozstrzygnąć bez komunikacji.

(senator B. Litwiniec)

Moje pytanie dotyczy tego tematu, nad którym debatowaliśmy podczas ostatniej sesji, to znaczy czy jest w Rzeczypospolitej dostateczny system komunikacji, z którego powiaty będą mogły korzystać? I czy jest tak, jak to mówiono podczas debaty o cłach, że przejście przez granicę na północy Rzeczypospolitej natychmiast jest komunikowane w ramach systemu ogólnoeuropejskiego na południu itd. Uważam, że nie rozstrzygniemy tej sprawy w sposób twórczy dla rozwoju bezpieczeństwa bez rozstrzygnięcia zagadnienia komunikacyjnego, a to jest na pewno pilne i na pewno nietanie. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Teraz pan Bogusław Mańsior.

Senator Bogusław Mańsior:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Podobno do tej samej wody się nie wchodzi. A w przypadku Państwowej Inspekcji Sanitarnej chcemy wejść do tej samej wody, w której byliśmy przed rokiem 2001 prawie po szyję. Powstaje więc pytanie: po co to robimy?

W materii funkcjonowania Państwowej Inspekcji Sanitarnej po wcześniejszych wypowiedziach niewiele już można dodać. Chciałbym tylko po raz kolejny powiedzieć panu ministrowi, że podając przykład łamania zasad higieny pracy, nie miałem na myśli złej pracy Państwowej Inspekcji Sanitarnej, wręcz odwrotnie, chciałem pokazać, jak trudna jest to materia. Skoro dzisiaj w Polsce mamy do czynienia z organizacjami przemysłowymi, handlowymi, międzynarodowymi, które mają duże pieniądze na prawników, umiejętność omijania prawa, to dlaczego mówimy, że jak ściągniemy tę odpowiedzialność w dół, to ten powiatowy inspektor pracy będzie potrafił sobie poradzić?

Pan minister nie odpowiedział mi na pytanie, czy nie dostaną rozdwojenia jaźni pan starosta, pan wojewoda, którym podlegają określone szpitale, gdzie z braku środków pracuje się w warunkach, o których bardzo często dowiadujemy się z prasy, bo są zakażenia szpitalne czy parę innych rzeczy. A ten starosta będzie musiał podjąć decyzję w sprawie swojego szpitala. Pytanie, czy on będzie wywierał wpływ na swojego inspektora, czy nie. No, liczymy na wysoką etykę i moralność.

Ja się dziwię, że pan minister zdrowia jako członek rządu nie protestował, że wyjmuje się narzędzia, które można określić jako pewną profilaktykę w zakresie ochrony zdrowia. Bo przecież jest zapis, że wszystkie te zakresy działania Pań-

stwowej Inspekcji Sanitarnej mają służyć ochronie zdrowia ludzkiego przed niekorzystnym wpływem szkodliwości i uciążliwości środowiskowych, zapobieganiu powstawaniu chorób, w tym chorób zakaźnych, zawodowych i innych. W związku z tym pojawia się pytanie, czy warto potem dyskutować na temat braku środków na ratowanie zdrowia, czy jednak trzeba docenić tę strukturę, którą się udało wypracować w Państwowej Inspekcji Sanitarnej, aby tych zagrożeń dla zdrowia i życia było jak najmniej.

Receptą na wszystkie nasze bolączki nie może być samorządność. Ja jestem za Polską samorządną, ale ponieważ byłem również radnym powiatowym, to wiem, Panie Ministrze, skąd gminy i powiaty biorą pieniądze na dofinansowanie między innymi straży pożarnych, o których pan minister mówił, a także szkół. Po prostu ściąga się to z innych zadań. Bardzo często takim zadaniem, które wytrzymuje próbę czasu – do pewnego czasu – są drogi...

(Senator Zbigniew Gołębek: Subwencje drogowe.)

...subwencje drogowe. Trzeba się nad tym po prostu pochylić i zastanowić. Być może z punktu widzenia rządu bardzo dobrze i wygodnie jest przerzucić odpowiedzialność w dół, mówiąc na samym początku: dam wystarczające środki. Ale tak nie jest. I w związku z tym, będąc zwolennikiem dużej samorządności, Polskiej samorządnej, zgłaszam wniosek o wykreślenie art. 5 oraz wyrazów „pkt 17 i” w art. 18 zmianie drugiej.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję senatorowi.

Poproszę senatora Mańkuta o zabranie głosu.

Senator Władysław Mańkut:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Wiele dzisiaj powiedziano szczególnie o kwestiach związanych z tym jednym ważnym artykułem dotyczącym podporządkowania inspekcji sanitarnej, jednakże myślę, że parę króciutkich refleksji dotyczących całej tej ustawy jest niezbędnych.

W moim przekonaniu, ustawa o zmianach w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej to kolejna niezmiernie ważna ustawa o charakterze ustrojowym. Jest to zwrot w kierunku faktycznego umacniania samorządu.

Zbyt często mówimy – i dzisiaj również – o przekazywaniu zadań, a nie przekazujemy środków. Przecież na określonym poziomie zadania przypisywane poszczególnym służbom są wykonywane, wykonywane za środki, które są przypisane tym właśnie służbom na realizację ich celów.

(senator W. Mańkut)

Oczywiście zawsze możemy powiedzieć, że jest ich ciągle za mało.

I pozostają ciągle aktualne pytania: czy reformować ustrój państwa, czy też nie? Czy usprawniać funkcjonowanie administracji, czy też nie? Czy powodować transparentność w funkcjonowaniu państwa, czy też nie? Można by postawić jeszcze wiele innych, bardzo ważnych pytań, również o charakterze ustrojowym. Jednakże istnieje pytanie, które, jak mi się wydaje, jako parlamentarzyści powinniśmy postawić sobie tu, na tej sali. Otóż w jakim obszarze pragniemy poprawiać tę ustawę? Czy aby te propozycje zmian nie wypaczą i ducha, i materii ustawy?

W związku z tym pragnę zachęcić państwa senatorów do takiego właśnie głosowania i takiego postrzegania roli tej tak ważnej ustawy, ustawy kompetencyjnej. Mówienie o mądrości zbiorowej jest niemożliwe i faktycznie jest politycznym przeżytkiem. Jednakże mówienie o mądrości samorządowej, o samorządnej kreatywności, o wszystkim, co winno wynikać i coraz częściej wynika z dobrze funkcjonujących samorządów wszystkich szczebli, jest czymś oczywistym. Oczywiście po piętnastu latach istnienia odrodzonego samorządu. W moim przekonaniu, bezwzględnie potrzebne jest zrobienie kroku następnego – dokonanie odpowiedniego podziału zadań i kompetencji administracji terenowej. Państwo będzie lepiej zarządzane, tańsze i lepiej zorganizowane. A przecież takiego państwa pragniemy wszyscy. Pragniemy państwa, które będzie państwem naszym, czyli obywatelskim, państwem obywatela upodmiotowionego, który wie, że jego zdanie czy zdanie jego przedstawiciela w samorządzie jest podstawą kreowania jego bytu również na najniższym szczeblu – w gminie, powiecie czy później w regionie, województwie. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Dziękuję panu senatorowi.

Teraz głos zabierze pan senator Włodzimierz Łęcki.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Już dość długo trwa ta dyskusja o różnych, że tak powiem, przepływach kompetencji. Dołączam się do niej i pragnę zgłosić poprawki w trzech grupach.

Pierwsza grupa dotyczy art. 17, który mówi o przekazaniu przez wojewodów marszałkom kategoryzacji uprawnień dotyczących działalności turystycznej. Co do tego w różnych środowiskach nie ma sprzeciwu, nie ma głosów negatywnych, jest natomiast głos negatywny odnośnie do in-

stancji odwoławczej. Gdy ustawa wejdzie w życie, marszałkowie będą wydawali określone decyzje i, zgodnie z obowiązującym prawem, jeśli nie będzie postanowione inaczej, organem odwoławczym od tych decyzji będą samorządowe kolegia odwoławcze. Czyli szesnaście jednostek odwoławczych będzie mogło prezentować w skali kraju różne poglądy, na przykład w zakresie kategoryzacji hoteli, co jest szczególnie istotne.

I, aby tego uniknąć, zgłaszam poprawkę, która w skrócie brzmi tak: minister właściwy do spraw turystyki jest organem wyższego stopnia w stosunku do marszałków województw w sprawach, o których mowa – i tu wymienione są artykuły dotyczące tych spraw, o których przed chwilą mówiłem.

Druga sprawa, dotycząca nieco innej materii, acz, że tak powiem, ideowo taka sama. Art. 25 przewiduje, że uprawnienia w zakresie pozwoleń na budowę dróg krajowych przechodzą od wojewody do marszałka, u wojewody pozostają zaś kompetencje dotyczące innych pozwoleń na tak zwane budownictwo specjalne. Na przykład, tak ogólnie powiem, budownictwo morskie, budownictwo hydrotechniczne piętrzące, upustowe, regulacyjne, drogi publiczne wojewódzkie, budownictwo kolejowe, budownictwo lotnisk i usytuowanie obiektów na terenach zamkniętych, czyli, inaczej mówiąc, wojskowych. W tej sytuacji istniałyby dwa równorzędne organy pierwszej instancji – jeden rządowy w przypadku tych uprawnień, o których mówiłem, i drugi samorządowy, co jest niepotrzebną komplikacją, a nie uproszczeniem i usprawnieniem.

W tej sytuacji zgłaszam poprawkę, aby skreślić art. 25 wyjmujący część budownictwa drogowego z kompetencji wojewodów i przekazujący ją marszałkom. Tym bardziej że druga część, łącznie z tymi innymi budowlami, pozostaje u wojewodów.

I trzecia sprawa. Właściwie wiem, że ona wykracza poza materię ustawy, ale jest bardzo ważna, a dla mnie jest jednocześnie sygnałem, że ta ustawa – wbrew temu, co mówił zacny pan senator Piwoński – nie jest dopracowana do końca.

Przed chwilą parę osób z tej mównicy protestowało, że tak powiem – może przesadzam – w sprawie przekazania uprawnień sanepidów do starostów, uważając, że powinny być w administracji rządowej. W najogólniejszym układzie administracja rządowa na szczeblu wojewódzkim jest administracją typu policyjnego, to znaczy ma pilnować przestrzegania prawa w różnych obszarach, a administracja samorządowa odpowiada za działalność gospodarczą. Ale jest w tym jeden wyjątek. Do tej pory ośrodki doradztwa rolniczego, które tak naprawdę są motorem postępu w rolnictwie, są w gestii administracji rządowej. I niestety ta ustawa, która przekazuje tyle kompetencji, co często jest kontrowersyjne... Myślę,

(senator W. Łęcki)

że tu nie będzie w pełni jednolitego stanowiska, bo każdy ma prawo do własnych poglądów. Ale w tym przypadku jest ścisły związek z gospodarką, dla wielu województw z podstawowym elementem gospodarki, tam gdzie nie przemysł, a rolnictwo jest ważne. A ustawa pozostawia ośrodkowi doradztwa rolniczego w gestii wojewodów.

Uważam, że kompetencje nadzoru nad ośrodkami doradztwa rolniczego powinny przejść do marszałków. Jest to w pełni zgodne z ogólną ideą: gospodarka u marszałków, nadzór nad porządkiem u wojewodów.

Jak powiedziałem przed chwilą, mam w tej materii mieszane uczucia, bo nie jest to bezpośrednio przedmiotem zmian w tej ustawie. Ale dla czystości sprawy, dla uspokojenia swojego sumienia, uważając, że powinno się porządkować prawo, nawet wybiegając nieco do przodu, pozwałam sobie złożyć poprawki dotyczące przejęcia przez samorząd wojewódzki ośrodków doradztwa rolniczego z wszystkimi związanymi z tym kompetencjami.

Bardzo proszę, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Dziękuję.

(Senator Włodzimierz Łęcki: Dziękuję.)

Teraz pan Grzegorz Lipowski.

Senator Grzegorz Lipowski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Wysooka Izbo!

W trakcie serii zadawania pytań postawiłem pytanie, może nie za bardzo jasne i dlatego pan minister... Faktycznie nie wiąże się to z tym projektem ustawy, ale jeżeli kontrole miałyby działać tak, jak to opiszę w tym pytaniu...

Opiszę to na przykładzie. Wróciłem z delegacji, chciałem zrobić spotkanie towarzyskie. Poszedłem do marketu, do którego często chodzę, kupić węgorka i łososia. Zaniósłem do domu, chcąc przygotować carpaccio, otwieram – smród niesamowity. Odłożyłem do lodówki. Następnego dnia zadzwoniłem do dyrektora PIH i mówię, że idę dzisiaj tam, gdzie to kupiłem, ale może dobrze by było, gdyby był przy tym jakiś inspektor. Panie Senatorze, będzie, ale on nie ma prawa kontrolowania. Jak to nie ma prawa kontrolowania? Dlatego że ustawa o swobodzie działalności gospodarczej nakazuje – jeżeli chce się udać na kontrolę, to musi pojechać z Częstochowy do Katowic, wziąć zaświadczenie, zlecenie na konkretny sklep i na konkretny dzień, i wtedy może przystąpić do kontrolowania. Proszę państwa, takich

kontroli na pewno nam nie potrzeba. I podobnie jest z Państwową Inspekcją Pracy. Do tej ustawy o swobodzie działalności gospodarczej trzeba będzie koniecznie wrócić.

Ale przechodzę do meritum sprawy. Czasu nie starczy, żebym przekazał swoje stanowisko na temat potrzeby funkcjonowania i istnienia w naszym kraju powiatów po dokonanych kiedyś zmianach administracyjnych, które zostały wypracowane przez pana doktora Kuleszę. Ale chcę przypomnieć trochę historii. Jeżeli coś tu będzie nieprawdziwe, to proszę, żeby w serii dalszych odpowiedzi ze strony ministerstw zakwestionowano to bądź potwierdzono.

Jesienią 2001 r. wojewodowie przekazali działalność sanepidów z układu poziomego do układu pionowego. Wtedy zachowali dla siebie 38 milionów zł, bo tyle im przekazano; zdaje się, że niewiele ponad 1 milion zł centrala odzyskała. Teraz konwent wojewodów znowu doszedł do wniosku, że warto by było wrócić do układu poziomego.

Ale nie wiem, czy komisja brała pod uwagę pewne sprawy, czy zagłębiła się na przykład w kwestie kontroli NIK prowadzonych w okresie, kiedy był układ poziomy. Z tego, co wiem, działalność w latach 1999–2000, kiedy sanepidy działały w układzie poziomym, Najwyższa Izba Kontroli oceniła bardzo negatywnie, zaś działalność w ostatnim okresie, w tym układzie pionowym, ocenia bardzo pozytywnie.

Czy komisja wiedziała, że Biuro Bezpieczeństwa Narodowego skierowało do marszałka Sejmu pismo z opinią, że ze względu na bioterroryzm i inne tego typu zjawiska tylko układ pionowy będzie działał skutecznie? A z tym niestety musimy się liczyć.

Poza tym akredytowane laboratoria, których w ostatnim okresie powstało sześćdziesiąt sześć, a przedtem były dwa, dofinansowano w wysokości 22 milionów euro z programów Phare na bezpieczeństwo żywności, na monitoring wody, na monitoring chorób zakaźnych. To dofinansowanie Phare może być kontynuowane tylko w układzie centralnym, a nie w układzie poziomym.

No i oprócz tego powiem, że wbrew nie tylko logice, ale i wielu ustawom... Jeżeli powiatowy inspektor pracy ma kontrolować jednostki podporządkowane starości, a wojewódzki inspektor pracy – wojewodzie, to, proszę państwa... Ja przez dziesięć lat byłem naczelnym dyrektorem w przemyśle lekkim, drugie dziesięć też, dziesięć lat byłem wojewodą, tak więc z tymi kontrolami miałem różnego typu kontakt. W przedsiębiorstwie kontrola jakości nie mogła podlegać dyrektorowi produkcyjnemu, który odpowiadał za ilość i jakość produkcji, tylko musiała podlegać naczelnemu. To była kontrola niezależna od spraw produkcyjnych. I wydaje mi się, że logika wskazuje na to, żeby układ pionowy w przypadku sanepidu pozostał.

(senator G. Lipowski)

Ja ubolewam, że akurat nie ma tu naszego kolegi senatora, ministra zdrowia Marka Balickiego, nie ma, bowiem on niezależnie od tego, jakie siły polityczne działałyby w rządzie czy też na etapie tworzenia projektu zmiany tej ustawy, wypowiedziałby swoje obiektywne i kompetentne zdanie, ale jest główny inspektor sanitarny i bardzo bym prosił pana generała, aby pan pod koniec powiedział, jak pan ocenia funkcjonowanie sanepidu w okresie, kiedy znajdował się on w układzie poziomym, a jak pan ocenia to w tym układzie i co jest łatwiejsze, co jest lepsze i co jest skuteczniejsze. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję senatorowi.

Głos powinien zabrać senator Matusiak...

(*Głos z sali:* Jest nieobecny.)

...ale jest nieobecny. Zdaje się, że oddał się konsumpcji.

Wobec tego proszę o zabranie głosu senatora Piwońskiego.

Senator Zbyszko Piwoński:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Czuję się w obowiązku sprostować trzy kwestie i tylko dlatego staję ponownie na mównicy, ale zanim to uczynię, chciałbym przedstawić jedną refleksję ogólniejszą, dotycząca tonu tej dyskusji i sarkazmu adresowanego do samorządów, do tego, co dzieje się w naszych samorządach.

Przyznam się, że jestem przekonany, iż wszyscy państwo, panie senator i panowie senatorowie, w ostatnim okresie uczestniczyli w różnego rodzaju spotkaniach, na których z dystansu piętnastu lat dokonywali oceny tego, co zrobiono, i jestem święcie przekonany, że chyba większość wypowiedziała tam zdania komplementujące dorobek owych piętnastu minionych lat. Cokolwiek byśmy powiedzieli, w całym okresie przeobrażeń, jakie dokonały się w naszym kraju, to, co uczyniono, jeśli chodzi o budowę samorządu, stanowi największy dorobek tego okresu transformacji ustrojowej. Czuję się zobowiązany podkreślić to na tej sali, ponieważ samorząd rodził się w Senacie, podkreślić gwoli sprawiedliwości dorobek samorządu z perspektywy minionych piętnastu lat, bo w tonie dyskusji zabrzmiało to troszkę gorzko. To taka refleksja na wstępie.

Nie bardzo rozumiem, skąd się bierze taki trochę sarkazm, bo przecież wszyscy tak często mówimy o społeczeństwie obywatelskim, o tym, że chcemy to upodmiotowić, a tutaj nagle tak jakoś troszkę temu zaprzeczamy. Ja wiem, że każdy odruch, każda decyzja dotycząca zmian ustrojowych,

decentralizacji wywołuje reakcje, ale chciałbym, żebyśmy zachowali do tego stosowny dystans i z powodu jakiegoś złego starosty, złego inspektora czy kogokolwiek nie dopatrywali się w całym systemie zła, nie mówili, że to jest akurat tak, a nie inaczej. Przepraszam, że mówię w takim tonie, ale słucham tego trochę z goryczą, bo ja to odbieram osobiście. Panie Senatorze Lipowski, ja również przez wiele lat pełniłem funkcję wojewody. Nie mam doświadczenia samorządowego, raczej w administracji rządowej, ale gdy patrzę na to właśnie z tej perspektywy, przez pryzmat własnego doświadczenia, to to, co się teraz dzieje w samorządach, to, że oni mogą sami, że oni oglądają tę złotówkę, w moim przekonaniu zasługuje na najwyższy wyraz uznania. I teraz trzeba to doskonalić, nadal zmierzać w tym kierunku, ostrzegać przed różnymi niebezpieczeństwami, montować różne formy systemu kontroli i zapobiegania różnemu złu, ale nie dokonywać ocen, które są i krzywdzące, i niejako zaprzeczają całą naszą drogę, którą do tej pory przebyliśmy. To taka ogólniejsza refleksja. Teraz powiem może o szczegółowych sprawach.

Chciałbym powiedzieć, że jest to ustawa senacka. Wprowadzie ona przeszła taką drogę, że była przez... Ale ona rodziła się tu, jeszcze raz chcę to podkreślić, tu, w tej sali, i jest konsekwencją uchwały Senatu, która mówiła o tym... Panie Senatorze, to nie jest kontynuacja, to jest korekta tego, co zostało wtedy dokonane, bo zmierzamy właśnie do udoskonalenia drugiego etapu naszej reformy. To jedna uwaga.

I uwaga druga. Na litość Boską, to nie jest ustawa na odejście. Ja tu pokazywałem, operowałem datami, wskazywałem, kiedy ona się zrodziła, jak to wyglądało, z kim rozmawialiśmy, kogo zapraszaliśmy, kiedy panie i panowie senatorowie mieliście w ręku tę ustawę itd. Także to nie jest ustawa na odejście, po prostu praca się przedłużyła, to prawda, przeciągnął się proces legislacyjny w Sejmie. Ja mówiłem o tej historii, o wycofywaniu, o zmianach, o tym, że trzeba było aż ingerencji premiera, żeby zdyscyplinować, bo każdy minister bronił swego. Tak że chciałbym to sprostować. To nie jest ustawa na odejście, to jest konsekwencja naszego działania w całej kadencji.

Kolejna sprawa. To jest naprawdę obojętne finansowo, koszty, o których tu państwo mówili, są niewielkie. One nie mogą stanowić oceny w stosunku do wartości całej ustawy. I przy okazji następna uwaga. Obawiam się, że jesteśmy w błędzie, jeżeli mówimy, iż pieniądze ze środków pomocowych to centralnie nie... Niebawem będziemy świadkami tego, że te pieniądze właśnie regionalnie, przez samorządy będą mogły... Samorządy będą bogatsze, nie ministrowie. Tak że tu chyba też troszkę błądzimy, doszukując się, gdzie będą pieniądze.

(senator Z. Piwoński)

Na koniec chciałbym serdecznie podziękować panu senatorowi Łęckiemu za to, co podkreślił. Przypomnę, że już przy procedowaniu nad ośrodkami doradztwa rolniczego tu, w Senacie, chyba zaledwie dwoma głosami przegraliśmy możliwość przesunięcia tego. Sprawa ta była rozpatrywana w Sejmie, ja miałem przyjemność uczestniczyć w miarę możliwości w pracy podkomisji, która pracowała nad tą ustawą, i niestety, w końcowej fazie również przegrało to rozwiązanie kilkoma głosami. Nie mamy szansy. Gdyby była taka możliwość, pierwszy byłbym się za tym opowiedział. Po prostu wykroczylibyśmy poza materię. A ponieważ ta koncepcja ma oponentów, to od razu stałoby się to przyczyną tego, że cała ustawa znalazłaby się w Trybunale Konstytucyjnym. Przykro, Panie Senatorze, ale po prostu nie możemy tego zrobić, aczkolwiek w pełni podzielam pańską opinię, że to jest właśnie najważniejszy instrument, który powinien być w ręku samorządu jako gospodarza, odnoszący się do rolnictwa i do całej wsi. To tyle z mojej strony. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu senatorowi.
Ostatnim mówcą będzie senator Zychowicz.

Senator Zbigniew Zychowicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.
Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Uchwalona przez Sejm ustawa ma swoje koźnienie w Senacie, o czym była tu już niejednokrotnie mowa. To tu odbyły się dwie bardzo ważne konferencje dotyczące wzajemnych stosunków między administracją rządową a samorządową i jest mi niezwykle przyjemnie wspomnieć ten czas, kiedy to właśnie Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej była animatorem tego pomysłu, osobliwie jej przewodniczący Piwoński. To tu zrodziła się przed piętnastu laty idea głębokiej reformy samorządowej, jedynej w Polsce, w odniesieniu do której dzisiaj bez wyjątku mówi się o zwycięstwie, gmina okazała się strukturą, która wyszła z tego zwycięsko. Reforma samorządowa okazała się najbardziej skuteczną reformą przeprowadzoną w Polsce. Mamy zatem jako Senat powód do głębokiej satysfakcji z powodu troski o tę najbardziej chyba efektywną i transparentną władzę publiczną, jaką jest samorząd w Polsce. Ja również odczuwam taką satysfakcję.

Ustawa, nad którą dziś debatujemy, jest kolejnym krokiem ku materializacji idei subsydiarności, idei, która od lat w Europie jest podstawą w ogóle funkcjonowania władzy publicznej, zwła-

szcza zaś wzajemnych relacji między rządem a samorządem. Tam idea subsydiarności została zmaterializowana, my mamy przed sobą właśnie kolejny szczebel. Ta ustawa ma być kolejnym krokiem. Sporo już zrobiliśmy, ale sporo przed nami. Przypomnę, że Polska ratyfikowała Europejską Kartę Samorządu Terytorialnego, chodziło o gminę, przed nami Europejska Karta Samorządu Regionalnego, w której tworzeniu z przyjemnością uczestniczyłem. Można więc powiedzieć, że sporo przed nami, ale dużo już zrobiliśmy.

Moją uwagę zwraca dzisiaj taka postawa wielu polityków, mianowicie, gdy dochodzi do próby głębokiego cedowania na samorządy uprawnień administracji państwowej, zawsze pojawiają się różnego rodzaju lobby, które to torpedują. Dzisiaj też byłem tu świadkiem dla mnie dziwnych, etatystycznych zachowań. W Europie Zachodniej droga na polityczny Olimp zawsze wiedzie przez jakiś szczebel samorządu, trzeba być radnym albo uczestniczyć w jakimś innym wymiarze władzy samorządowej, żeby dotrzeć do politycznego Olimpu. Dla niektórych jest to pełnienie funkcji posła, senatora, dla innych ministra czy jeszcze innych, wyższych funkcji. I ten etatyzm pojawił się u nas niejednokrotnie, również w trakcie dzisiejszej debaty. Pamiętam, że toczyliśmy uporczywe boje o to, by podporządkować, zdawałoby się, oczywistą instytucję niezbędną samorządowi, mianowicie, ośrodki doradztwa rolniczego. Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej opowiadała się za tym jednogłośnie, ale znalazło się w Senacie dość siły, aby to utracić.

Proszę państwa, jeśli chodzi o tę ustawę, sam otrzymałem mnóstwo różnego rodzaju stanowisk, propozycji, by to utracić, tamto zachować, żeby wszystko, może nie wszystko, ale żeby sporo wróciło do administracji państwowej. Właśnie, administracja. Pracownicy administracji rządowej częstokroć nie lubią zmieniać swojego pana. Ja pamiętam taką sytuację, kiedy przypadł mi w udziale zaszczyt i obowiązek tworzenia województwa. Wówczas sam otrzymałem od wojewody wielu pracowników i miałem spore kłopoty z tym, żeby zmienić ich mentalność, bo oni myśleli, że gdy przejdą pod samorząd, to będzie tam, przepraszam za uproszczenie, bałagan i po prostu trzeba będzie wszystko odwracać. Po latach mogę stwierdzić, że ci moi byli współpracownicy dzisiaj chwalą sobie nowego pana, a więc samorząd. Mógłbym tu podać mnóstwo przykładów, Przewozy Regionalne i wiele innych, które wracają od wojewody.

Jestem samorządowcem od lat i uczyniłbym wszystko, żeby w ramach materializowania idei subsydiarności przekazywać samorządom jak najwięcej zadań. I tu właśnie mam pewną wątpliwość, jedną jedyną w swojej takiej zawsze niezłomnej postawie, gdy chodzi o decentralizowa-

(senator Z. Zychowicz)

nie państwa, o przekazywanie samorządowcom najróżniejszych uprawnień, i ta wątpliwość, proszę państwa, dotyczy właśnie przekazania samorządowi inspekcji sanitarnej. Na zakończenie mojego wystąpienia powiem tylko tyle, ja nie będę głosował przeciw zgłoszonej tu poprawce. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Panu Senatorowi.

(*Senator Zbigniew Zychowicz: Dziękuję bardzo.*)

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku podaję, że swoje przemówienia do protokołu złożyli senatorowie: pan Rzemykowski, pan Gołąbek, pani Serocka, pan Sztorc i pan Lorenz.

Zaś wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli następujący senatorowie: senator Sienkiewicz, senator Rzemykowski, senator Gołąbek, pani Szyszkowska, pani Serocka, pan Jurgiel, pani Klepacz, pani Sagatowska, pan Chronowski, pan Wittbrodt, pan Mąsior, pan Matusiak, pan Szafraniec, pani Zofia Skrzypek-Mrowiec, pan Jurgiel, chyba już był, pani Kuraska, pan Dzido, pan Biela, pan Izdebski, pan Łęcki, pan Lipowski, pan Adamski, pan Kruszewski, pan Czaja, pan Lubiński, pani Krzyżanowska, pan Popiołek, pani Stradomska, pani Sadowska, pan Bielawski, jeszcze raz pan Lipowski, pan Pietrzak, jeszcze raz pan Rzemykowski, również pani Sienkiewicz, pan Łęcki po raz wtóry, pan Gołąbek, pan Jarmużek, pan Biela, pan Szafraniec i pan Matusiak.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Zwracam się do pana ministra z prośbą o zabranie głosu.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jerzy Mazurek:

Wielce Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Długo dziś dyskutowaliśmy, mieliśmy czasami bardzo odmienne poglądy na różne sprawy i myślę, że to dobrze, to przez następne lata dalej będziemy się spierać co do kwestii zasadniczych, profilu państwa, pewnej filozofii państwa.

Ja jestem gorącym zwolennikiem samorządności. Doświadczenia, które zdobyłem, będąc przez osiem lat prezydentem miasta, może faktycznie trochę skrzywiły mój obraz, może państwo macie obraz bardziej obiektywny niż ja, bo

mogę być niestety skażony samorządem, ale pracowałem również przez cztery lata w rządzie i też mam pogląd na to, jak zarządza się niektórymi kwestiami z Warszawy. I z całym przekonaniem powiem, że ci w Świnoujściu, w Kołobrzegu, w Sopocie lepiej wiedzą, co ich boli, niż ci, którzy siedzą w Warszawie i zarządzają. To taka refleksja.

Jeden z panów senatorów powiedział, że wygłosiłem płomienne lobbingsowe wystąpienie w czasie posiedzenia komisji. Panie Senatorze, ja nie byłem tam lobbystą, ja byłem przedstawicielem rządu i jako porządny urzędnik państwa broniłem i będę bronił stanowiska rządu. Lobbyści to byli ci, którzy zabierali głos z różnych powodów, często osobistych.

Padły konkretne pytania i postaram się na nie odpowiedzieć. Jeden z panów senatorów mówił o tych ewentualnie zatrutych rzekach, które płyną z Czech do Polski, i pytał, co będzie, jeżeli dotknie to kilku powiatów. Otóż, na szczeblu gminnym działają gminne zespoły zarządzania kryzysowego, na szczeblu powiatowym – powiatowe. Jeżeli dotyczy to terenu powiatu, to działania podejmuje starosta razem z zespołem kryzysowym, jeżeli przekracza to obszar jednego powiatu, to wówczas działają wojewódzkie zespoły zarządzania kryzysowego, na czele których stoją wojewodowie, a jeśli przekracza to obszar województwa, wówczas jest rządowy zespół zarządzania kryzysowego, na czele którego stoi premier, a z jego upoważnienia minister spraw wewnętrznych i administracji. I w zależności od obszaru i wagi tego zagrożenia dla życia państwa podejmują działania odpowiednie zespoły zarządzania kryzysowego.

Oczywiście jeszcze się nie zdarzyło, aby jacyś, powiedziałbym, źli ludzie zaatakowali globalnie rzeki, które płyną w Polsce. Gdyby jednak tak się stało, to chcę powiedzieć, że wbrew temu, co mówią niektórzy specjaliści z gwiazdkami, będący na emeryturze, że nie wolno użyć wojska, dzisiaj na wniosek ministra spraw wewnętrznych i administracji, na wniosek premiera wojsko może być użyte w sytuacjach zagrożenia wewnętrznego. A więc nawet ten słynny GROM, o którym często mówimy, że nie może być użyty, może być użyty. Będziemy zresztą prowadzić teraz wspólne ćwiczenia Policji i wojska związane z czasem zagrożenia terrorystycznego oczywiście na określonym terenie. Zatem system informowania i zarządzania w Polsce istnieje, wbrew temu, co mówią niektórzy złośliwcy.

Jeden z panów senatorów mówił o subwencji drogowej, o tym, że samorządy zabierają środki z subwencji drogowej. Na tym to polega. Subwencja są to pieniądze nieznaczone, tylko częściowo znaczone, ale z każdej subwencji można je zabrać, bo na tym polega samorządność. Samorząd sam decyduje o tym, że do tej subwencji dołoży,

(podsekretarz stanu J. Mazurek)

a z tej subwencji może zabrać. Chcę poinformować Wysoką Izbę, była tu mowa o oświacie, że na przykład do subwencji oświatowej, która jest w naszym kraju za mała, przeciętnie gmina dołącza w granicach 10–15%, są miasta, które dołączają nawet do 20% do subwencji oświatowej. Oczywiście powiaty są biedniejsze, bo nie zapewniłyśmy im środków i to rada powiatu decyduje o tym, skąd zabrać środki, żeby załatwić inne ważne sprawy.

Kolejna sprawa. Nie mogę zgodzić się z panią senator, która była moim adwersarzem już na posiedzeniu komisji, z panią przewodniczącą, zagłębię się w szczegóły, z tym, że jeżeli administracja sanepidowska zostanie zespolona, to nastąpi zmiana tablic, pieczętek itd. Nadal to będzie państwowy powiatowy inspektor sanitarny, nadal to będzie wojewódzki inspektor sanitarny, żadnych zmian pieczętek w tym zakresie nie będzie.

Wreszcie sprawa odeerów. Tak, proszę państwa, myśmy proponowali, żeby odeery również przeszły do samorządu. Niestety, na etapie Sejmu ta nasza propozycja, wspólna propozycja posłów i rządu, padła.

I w końcu: pieniądze pharowskie – któryś z panów senatorów o tym mówił. Panie Senatorze – aha, pan senator Lipowski – Phare już się kończy, już nie będzie pieniędzy pharowskich, bo to były tak zwane pieniądze przedakcesyjne. Od 2007 r. będzie szesnaście zintegrowanych programów operacyjnych rozwoju regionalnego i już nie będzie pieniędzy w ministerstwie gospodarki, tylko będą pieniądze u marszałków. Będą kierowane z Unii Europejskiej olbrzymie pieniądze na regiony i wówczas będzie większa szansa uzyskania tych pieniędzy właśnie od samorządu, jeżeli niektóre instytucje zespolimy z samorządem.

Oczywiście wszystko w państwa rękach. Uważam, że ta ustawa jest ważna, ważna dla ustroju naszego państwa, ważna ze względu na to, jak nas odbierają za granicą, ale też ważna dlatego, że czekają na nią samorządowcy. Parę dni temu byłem na konwencji przewodniczących sejmików wojewódzkich, którzy skierowali na ręce pana marszałka apel, by tę ustawę uchwalić jak najszybciej. Oni po prostu na to czekają. Mamy jednak tutaj pewien dylemat. Są grupy, które są niezadowolone, ale jest i olbrzymia grupa, są tysiące samorządowców, którzy chcą podjąć się tego trudu, chcą przejąć zadania państwa. Jeszcze raz podkreślam: nie oddajemy tych zadań samorządom jako zadań własnych. Będą to zadania zlecone państwa i dalej urzędnicy będą wykonywać zadania państwa. Kontrola nad tymi zadaniami się zwiększy. Będzie więc większa kontrola i będzie jeszcze jedno: będzie kontrola społeczna.

Dziękuję uprzejmie, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu ministrowi.

Czy główny inspektor sanitarny, pan Andrzej Trybusz, chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę.

Główny Inspektor Sanitarny Andrzej Trybusz:

Dziękuję bardzo.

Mogę z miejsca, bo ja krótko?

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Bardzo proszę.)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Otóż do tej ustawy, zresztą jak do każdej innej, jest stanowisko rządu i do prezentowania tego stanowiska został upoważniony pan minister Mazurek. Ja nie jestem upoważniony do tego, aby prezentować, zwłaszcza na forum parlamentu, jakiegokolwiek oceny, a już zwłaszcza inne...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Tak, ale jeden senator zwracał się do pana bezpośrednio.)

Tak, już się do tego odnoszę.

W związku z pytaniem pana senatora Lipowskiego chcę powiedzieć tak: na etapie uzgodnień międzyresortowych, który ta ustawa rzecz jasna przechodziła, prezentowaliśmy – minister zdrowia, jak również główny inspektor sanitarny – pogląd o zasadności pozostawienia Państwowej Inspekcji Sanitarnej w obecnym systemie organizacyjnym. Rząd zdecydował inaczej, stąd moje wystąpienie poprzedzone komentarzem. Rzecz jasna, nie mogę odpowiedzieć wprost na pytanie pana senatora Lipowskiego, bo nie jestem upoważniony do dokonywania tutaj ocen, które mogłyby siłą rzeczy być odebrane jako argumentowanie za określonym rozwiązaniem.

Ale na pewno są dokumenty i to dokumenty, trzeba powiedzieć, obiektywne. Myślę tutaj o protokołach kontroli NIK zarówno z 2001 r., a więc kiedy inspekcja funkcjonowała w systemie zdecentralizowanym, jak i z 2004 r., kiedy funkcjonowała tak jak obecnie. Myślę, że porównanie tych dokumentów siłą rzeczy pewne wnioski nasuwa. Takim dokumentem również dość istotnym w tej materii jest raport Biura Bezpieczeństwa Narodowego z listopada 1999 r.

Co do szczegółowych przykładów przytoczonych przez pana senatora Lipowskiego powiem tak: rzeczywiście, akurat te dane są prawdziwe. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu za zabranie głosu.

Ponieważ w trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji

(wicemarszałek K. Kutz)

Państwowej o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej odbędzie się dzisiaj o godzinie 19.30. Przypominam o tym wyraźnie.

Dziękuję panu ministrowi i panu inspektorowi za przybycie na nasze obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto siódmym posiedzeniu w dniu 7 lipca 2005 r., do Senatu została przekazana w dniu 7 lipca 2005 r., a w dniu 8 lipca 2005 r. marszałek Senatu, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1025A, a sprawozdanie komisji w druku nr 1025A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności senatora Gerarda Czaję o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Gerard Czaja:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wysoki Senacie! Panie Ministrze!

Mam możliwość z upoważnienia Komisji Ustawodawstwa i Praworządności przekazać państwu informacje zarówno o decyzji komisji, jak i o tym, jaki klimat panował w trakcie posiedzenia komisji, kiedy dyskutowaliśmy nad ustawą o działalności lobbingowej w procesie tworzenia prawa.

Kilka wstępnych refleksji. Mam takie oto wrażenie, że mottem, jakie przyświecało twórcom ustawy w pracach nad tą ustawą, były słowa, które kiedyś wypowiedziała pani profesor Łętowska, pozwolę sobie je zacytować: „Korupcja jest przykładem zjawiska, które rozkwita w ciemności. Więcej może uczynić jasne światło wokół niej niż najsurowsze prawo”. Tyle cytat. Myślę, że ustawa ta ma właśnie pomóc w tym „oświeceniu” procedur w procesie tworzenia prawa. Ma ona w jasny i bezdyskusyjny sposób określić działalność lobbingową w procesie tworzenia tego prawa, określić zasadę wykonywania zawodowej działalności lobbingowej, określić formy kontroli zawodowej działalności osób zajmujących się profesjonalnie lobbingiem, jak również określić

zasady prowadzenia rejestru podmiotów wykonujących zawodową działalność lobbingową.

Trzeba również powiedzieć w trakcie dyskusji nad tą ustawą, że istnieje w Polsce generalna nieufność wobec lobbingu. Dowodem na słuszność tej tezy może być fakt, że jeszcze do niedawna mówienie o lobbingu czy przyznawanie się publicznie do lobbowania było nieprzychylnie odbierane i przez społeczeństwo, i przez media. Mówione było, że lobbowanie to niejasna i niejawna działalność na granicy lub też poza granicą prawa.

Według najbardziej rozpowszechnionych definicji lobbing to działalność stymulująca, działalność inspirująca i informacyjna grupy ludzi, których celem jest wpływanie na kształtowanie decyzji podejmowanych w procesie stanowienia prawa, oczywiście w ramach jasnych kryteriów ustalonych przez ustawę.

Dokonując na posiedzeniu komisji szczegółowej analizy poszczególnych zapisów, doszliśmy do wspólnego, jak sądzę, wniosku, że kształt tej ustawy i zawarte w niej rozwiązania nie są ogólnie zadowalające, nie odpowiadają wszystkim wątpliwościom, które przedstawiliśmy. Można by zatem postawić pytanie: czy przyjęcie przez Senat ustawy w proponowanym obecnie kształcie spełni oczekiwania co do meritum sprawy, co do uzdrowienia zasad tworzenia prawa? Czy ustawa stworzy warunki, które wpłyną na to, że proces legislacyjny będzie procesem jawnym i przejrzystym? Można przy tym stwierdzić, że związek podmiotowy między dotychczasową jawnością procedur decyzyjnych a zawodową działalnością lobbingową jest nieznaczny.

Chcę tutaj przywołać art. 37 naszego regulaminu, który precyzuje, w jakich okolicznościach i kiedy obywatel, w szerokim znaczeniu tego słowa, może uczestniczyć w procesie tworzenia prawa, może uczestniczyć w posiedzeniach instytucji takich jak Senat czy komisje senackie.

Jednak finał tych rozważań, który prezentowaliśmy na posiedzeniu komisji, sprowadza się do takiego oto wniosku: ustawę należy przyjąć bez poprawek, bowiem jest to jedyna możliwość, aby mogła ona wejść w życie, a codzienne jej stosowanie obnaży jej braki i będzie możliwość dalszego jej poprawiania w przyszłości.

Kilka zdań na temat rozwiązań zaproponowanych przez Sejm. Głównym celem jest jawność procesów decyzyjnych i stworzenie przejrzystych i spójnych zasad dotyczących informowania o przebiegu procesu tworzenia prawa. Dla osiągnięcia zamierzonych celów i właściwej interpretacji postanowień ustawy przewiduje się w niej następujące zasady, kilka z nich wymienię.

Wprowadzono zasadę jawności działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa oraz konieczność rejestracji podmiotów wykonujących zawodową działalność lobbingową. Poza

(senator G. Czaja)

tym określono zasady wykonywania zawodowej działalności lobbgingowej. Ustawa precyzuje ponadto zasady kontroli zawodowej działalności lobbgingowej oraz określa sankcje za naruszenie przepisów ustawy. Pragnę również powiedzieć, że w jednym z artykułów tej ustawy wprowadza się między innymi zmiany w ustawie o wykonywaniu mandatu posła i senatora, nakładając obowiązek na posłów i senatorów dotyczący informowania marszałków Sejmu i Senatu o tym, kogo się zatrudnia i jakich się ma współpracowników.

Wysoka Izbo, proszę w imieniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności o uchwalenie ustawy bez poprawek. Nasza propozycja zawarta jest w druku senackim nr 1025A. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu senatorowi.

Proszę sprawozdawcę mniejszości Komisji Ustawodawstwa i Praworządności senatora Zbigniewa Romaszewskiego o zabranie głosu i przedstawienie wniosków mniejszości komisji.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Muszę powiedzieć, że pierwszy raz się trochę martwię niską frekwencją na posiedzeniu, bo mam nadzieję, że może bym kogoś przekonał. Uważam bowiem, że problem jest naprawdę ważny.

Ja wnoszę w imieniu mniejszości komisji o odrzucenie ustawy. Ustawa nie tylko jest zła. Ustawa jest szkodliwa. Ustawa jest chwastem w systemie prawa polskiego.

Ta ustawa jest wyrazem pewnego owczego pędu we wprowadzaniu do prawa polskiego wyrwkowych elementów systemu prawa Stanów Zjednoczonych. Ustawy lobbgingowe związane z rejestracją w formie zbliżonej do tej funkcjonują naprawdę tylko w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie, jakaś rejestracja i zasady etyki są wprowadzane w Wielkiej Brytanii, a pozostałe kraje Unii takiego ustawodawstwa w ogóle nie mają. Owszem, w strukturach Komisji Europejskiej buduje się struktury lobbgingowe. Tylko że, proszę państwa – i tu jest właśnie ta różnica, na którą my w ogóle nie zwracamy uwagi – to nie są struktury lobbgingowe typu amerykańskiego, to są struktury konsultacji społecznych. I to jest, proszę państwa, zasadnicza różnica, o której ta ustawa milczy. To pasuje w systemie prawa amerykańskiego, ale wyrwane stamtąd i przeniesione na grunt polski jest pozbawione sensu.

Są dwie przyczyny, dla których to może funkcjonować w Stanach Zjednoczonych, a nie może funkcjonować i jest bez sensu w Polsce. Po pierwsze, w Stanach Zjednoczonych, zgodnie z inter-

pretacjami Sądu Najwyższego w sprawie czternastej poprawki do konstytucji, osoby prawne korzystają z praw osób fizycznych, z praw obywatelskich. Czyli, innymi słowy, konkretny w gruncie rzeczy mają prawa obywatelskie. Skoro mają takie prawa jak osoby fizyczne, istnieje gwałtowna potrzeba ograniczenia i powiedzenia, kto i w czym interesie się wypowiada. To jest sprawa pierwsza.

Po drugie, nigdzie w tych ustawodawstwach nie ma w gruncie rzeczy tak rozbudowanego systemu konsultacji społecznych jak w prawie polskim. Dotyczy to zarówno Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, jak i krajów europejskich, które nie podążają śladami Ameryki. My mamy funkcjonujący szesnaście lat system konsultacji społecznych. System ten jest bezwzględnie zawodny, o czym przekonały nas liczne procesy korupcyjne, ale to z tym systemem jest związany system prawa polskiego.

Co więcej, ta ustawa po prostu nie dostrzega, że ten system istnieje i tworzy sobie na boku jakiś system lobbgingu. On w ogóle nie oddziałuje na instytucje konsultacji społecznych, a przecież, proszę państwa, one istnieją. Przecież jest art. 63, który daje obywatelom prawo składania petycji, wniosków i skarg w interesie publicznym, własnym lub innej osoby. To jest tylko kwestia tego, jak parlamenty, jak urzędy odnoszą się do wniosków i postulatów obywateli. I to trzeba unormować. Proszę państwa, przedsiębiorcy, wszyscy przedsiębiorcy, też są obywatelami i też z tych praw mogą korzystać.

Poza tym: prawo do uzyskiwania informacji. Oczywiście, że ono jest. Wobec tego należałoby się zastanowić, jak tworzyć informację o procesie legislacyjnym, ażeby była wszystkim dostępna i żeby można było w odpowiedni sposób reagować.

Wreszcie, proszę państwa, przecież my mamy Komisję Trójstronną, w ramach której odbywają się negocjacje społeczne pomiędzy pracodawcami i związkami zawodowymi.

Notabene, za chwilę będziemy rozpatrywali ustawę o adwokaturze. Przecież mieliśmy do czynienia z bardzo szerokim lobbgingiem prowadzonym legalnie w ramach obowiązującego ustawodawstwa o konsultacjach społecznych. I to będzie trwało nadal. Ja nie widzę powodu, by tak nie było, bo ta ustawa tego nie uchyla, trwać to więc będzie nadal. A tu wprowadzamy jeszcze jakichś zawodowych lobbystów. Dlaczego, proszę państwa, my ich wprowadzamy?

W zasadzie można by powiedzieć, że jedyną rzeczą, którą my tutaj... Na dodatek nie mówimy, w jaki sposób można lobbować. Bo przepraszam, ale stwierdzenie, że metodami prawnie dozwolonymi, w gruncie rzeczy znowuż jest sprzeczne z całym duchem polskiego prawa. Proszę państwa, my mówimy: co nie jest zakazane, jest do-

(senator Z. Romaszewski)

zwolone. Wobec tego należałoby powiedzieć: metodami, które nie są prawnie zakazane.

Proszę państwa, przede wszystkim tutaj mamy do czynienia z pewnymi zachowaniami, które są regulowane po prostu przez moralność, przez etykę. Nie jesteśmy w stanie napisać ustawy, która podniesie morale zarówno lobbystów, jak i parlamentarzystów. Takiej ustawy po prostu nie będzie. Można mnożyć biurokrację, ale pozostanie to kwestią smaku, kwestią gustu, odpowiedzialności i zasad moralnych. I mnożenie tego... Zresztą w projekcie rządowym były przepisy dotyczące tego, jak można prowadzić lobbging, ale z tej ustawy one wypadły i można go prowadzić w dowolny sposób.

Proszę państwa, w tym wypadku właściwie ta ustawa mówi tylko o jednym: o możliwości materialnego zdyskontowania swoich znajomości przez, bo ja wiem, parlamentarzystów, osoby publiczne – to właściwie tylko tyle. I o tym, że będzie to legalne. Jak przejdziemy na emerytury, to będziemy mieli taki dodatek do emerytury. No, naprawdę nic więcej ona nie mówi. A jak my to osiągniemy? Ano tak, jak będziemy uważali za słuszne, jak nam sumienie będzie pozwalało. Ale to jest jedyna treść.

Na dodatek ja zupełnie nie wiem, czy ktoś będzie z tego zawodowego lobbgingu korzystał. No, proszę państwa, przecież znakomicie... Jeżeli my mamy całą drogę konsultacji społecznych, to zamiast zwracać się do lobbysty, rejestrować itd... Do lobbysty można się zwrócić, jeżeli ma on odpowiednie kontakty osobiste – to jest jedyny cel. Ale w przeciwnym wypadku nie warto z tego korzystać. Można się spotkać i założyć, zgodnie z ustawą o stowarzyszeniach, stowarzyszenie zwykle, w wypadku którego wymagane jest tylko powiadomienie starosty, że się takie stowarzyszenie założyło. I wtedy ma się prawo uczestniczenia w konsultacjach, jeżeli będą one faktycznie zorganizowane.

Ciężar tej ustawy... Ta ustawa jest po prostu zbyt ciężka. Myśmy powinni uregulować sprawę konsultacji społecznych i napisać ustawę o konsultacjach społecznych, określającą, co jest dopuszczalne, co jest niedopuszczalne, jak się powiadamia itd. Uważam, że ta ustawa w tej sytuacji jest po prostu chwastem, odwracającym uwagę od rzeczywistych problemów korupcji, która rodzi się w tej właśnie sferze kontaktów osób prywatnych z osobami publicznymi. Ale – mówię jeszcze raz – to powinno być uregulowane w ustawie o społecznych konsultacjach; powinno się doprowadzić ją do stanu używalności. Ta ustawa nic nie reguluje, jest całkowicie zbyt ciężka i tylko sprawia wrażenie, że coś się stało. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutcz:

Dziękuję panu senatorowi.

Zgodnie z regulaminem pytam, czy są zapytania do senatorów sprawozdawców. Nie ma pytań.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister spraw wewnętrznych i administracji.

Zgodnie z regulaminem witam przedstawiciela tego ministerstwa, sekretarza stanu, pana Tadeusza Matusiaka, i pytam, czy chce zabrać głos. A wydaje mi się, że byłoby to ciekawe.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tadeusz Matusiak:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku!

Może kilka zdań informacji na temat samego projektu i drogi, jaką on przebył, nim trafił tutaj do Senatu. Jak zauważył pan senator Romaszewski, samą ustawę, która tutaj trafiła, trudno nazwać produktem czy aktem prawnym doskonałym. I ja się w pełni z tym zgadzam. Do procedowania nad projektem tej ustawy Wysoka Izba sejmowa powołała komisję nadzwyczajną, która to komisja po prawie dwóch latach swojej pracy przekazała taki produkt, jaki Wysoka Izba senacka otrzymała. W pełni się zgadzam z tym, że nie mieliśmy nigdzie w Europie żadnych materiałów, nie mogliśmy się wesprzeć podobnym aktem prawnym, który mógłby nam wskazać kierunek czy, powiedzmy, rozwiązania przydatne do prac nad tą ustawą.

Jest prawdą, że na świecie są w tej chwili dwa akty prawne takiego rzędu, jak ten, który został przedstawiony Wysokiemu Senatowi. Są to akty prawne Stanów Zjednoczonych i Kanady, jak stwierdził pan senator Romaszewski. Ale jest również prawdą, że ustawa przedstawiona Wysokiej Izbie nie ma nic wspólnego z ustawami, na które się powołałem – mówię o ustawie amerykańskiej i kanadyjskiej – więc nie jest to akt prawny przepisany i przysposobiony do naszego prawa.

Prawdą jest, że w Europie w kilku krajach usiłowano wprowadzić, uchwalić podobne akty prawne. Próbowali robić to Włosi; sejm włoski próbował taki akt prawny uchwalić. Trwało to trzy kadencje. Wiem, że w tej chwili jest przerwa w procedowaniu. I bodajże w tej kadencji – mówię „bodajże”, bo to są nasze wyrwykowe dane, które uzyskaliśmy z ambasady – we Włoszech obecnie również trwają prace nad podobnym aktem prawnym.

(sekretarz stanu T. Matusiak)

Wysoka Izba sejmowa, uchwalając ten akt prawny, miała również wiele wątpliwości, ale w głosowaniu tylko czterech posłów wstrzymało się od głosu. Wszyscy posłowie w Sejmie byli za uchwaleniem tego aktu prawnego.

Mogę stwierdzić jednoznacznie, że wiele było nieprawidłowości, chociażby na poziomie ustawodawstwa, które było procedowane w parlamencie, które było procedowane w Sejmie. I stwierdzam również z całą odpowiedzialnością, że gdyby ta ustawa funkcjonowała, tych nieprawidłowości z zakresu korupcji w Sejmie nie można byłoby przeprowadzić w taki sposób, w jaki to się działo.

Mam również pewnego rodzaju apel. Ten akt prawny jest aktem bardzo niedoskonałym, aczkolwiek, jak mówił tu sprawozdawca, pan senator Czaja, jest to pewnego rodzaju dokument, który na pewno będzie musiał ulec znacznej poprawie w toku realizacji. Ale chyba od czegoś powinniśmy zacząć.

Zgadzam się z tym stwierdzeniem pani profesor Łętowskiej, że korupcja jest zjawiskiem, które rozkwita w ciemności. I właśnie ten akt prawny ma za zadanie to, by tego rodzaju praktyk, które rozkwitają w ciemności, tego rodzaju praktyk, które są załatwiane gdzieś pod stołem między urzędnikami i nie tylko, nie można było stosować; żeby nie można było dopuszczać do tego rodzaju zjawisk.

Gorąco namawiam i zachęcam Wysoką Izbę, przy swej pełnej świadomości o niedoskonałości tej ustawy, by Wysoka Izba przyjęła ten akt prawny. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję serdecznie, Panie Ministrze.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu pragnę zapytać państwa senatorów, czy ktoś z państwa pragnie zaadresować swoje pytanie do pana ministra.

(Senator Sławomir Izdebski: Tak.)

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, chciałbym zwrócić pana uwagę na opinie różnego rodzaju stowarzyszeń, między innymi na opinię Stowarzyszenia Profesjonalnych Lobbyistów w Polsce, które sugeruje, iż projekt w obecnym kształcie powstał w ciągu niespełna kilku tygodni pracy i drastycznie odbiega od pierwotnego projektu złożonego przez rząd. Notabene, znamienny jest fakt, iż projekt po-

wstał w ostatnich tygodniach, po wykluczeniu – prawdopodobnie, nie wiem, czy to jest prawdą, bo to jest, jak powiedziałem, opinia Stowarzyszenia Profesjonalnych Lobbyistów w Polsce – z udziału w pracach ekspertów i, jak to określono, słuchaczy zewnętrznych.

Czy nie uważa pan, że jest to niedopuszczalne i że ustawa, mająca na celu między innymi wprowadzenie nowych standardów jawności i przejrzystości prac legislacyjnych, powinna być jednak tworzona w konsultacji z pewnymi grupami społecznymi? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Czaja.

Senator Gerard Czaja:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, proszę powiedzieć, jaka jest różnica między tą ustawą, nad którą w tej chwili procedujemy, a przedłożeniem rządowym. Czy jest duża różnica między tymi rozwiązaniami, które zaproponował rząd, a tym, co wyszło z Sejmu? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są kolejne pytania do pana ministra? Nie ma.

Dziękuję serdecznie.

Prosiłabym, żeby pan minister był uprzejmy udzielić odpowiedzi.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tadeusz Matusiak:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek, zacznę od pierwszego pytania, które dotyczy samego powstania tegoż aktu prawnego – tego, że powstawał praktycznie na kolanie, jak czytałem w różnych publikacjach. Nie jest to prawdą. Ja już na początku swojego wystąpienia mówiłem, że ten akt prawny powstawał w ciągu około dwóch lat w nadzwyczajnej komisji sejmowej, która została powołana tylko w tym celu, więc trudno mówić, żeby ten akt prawny powstawał na kolanie.

Prawdą również jest to, że z końcowych prac tejże komisji zostali wyłączeni przedstawiciele niektórych kręgów osób. Ja bym był ostrożny w nazywaniu tych osób ekspertami – byli to przedstawiciele środowisk, które praktycznie niemal zawodowo zajmują się lobbingsiem. I tutaj musimy sobie zadać pytanie, czy ta ustawa ma służyć szeroko pojętemu... Czy ma służyć temu, by stanowienie prawa tutaj, w Wysokiej Izbie, by-

(sekretarz stanu T. Matusiak)

ło w jakiś sposób zakłócające przez niektóre kręgi lobbistów lub tych szeroko pojętych ekspertów, tak jak to czasami widziałem na posiedzeniach podkomisji sejmowych, gdy przy pięciu posłach było około czterdziestu różnej maści ekspertów, którzy w różny sposób wypowiadali się na temat rozmaitych aktów prawnych. To oczywiście zostawiam Wysokiej Izbie do rozstrzygnięcia.

Mogę również powiedzieć, że nie moją rolą, tylko rolą przewodniczącego komisji i samej komisji, było ograniczenie liczby osób, które były później zapraszane do procedowania nad projektem tejże ustawy. Muszę powiedzieć, że to nie ja mogłem decydować, czy ci eksperci powinni brać w tym udział, czy nie. Zdaniem samej komisji i jej przewodniczącego na pewnym poziomie czy etapie prac komisji te osoby nie wносиły już nic nowego, a praktycznie przeszkadzały.

Pan senator Czaja pytał, czy projekt tejże ustawy znacznie różni się od przedłożenia rządowego. Tak, znacznie się różni, aczkolwiek w pewnych obszarach, które są ważne z punktu widzenia przedłożenia rządowego, ten projekt jest zgodny z naszym przedłożeniem. Jest w nim definicja lobbingu, jest taki ważny element, już nie szczegół, jak rejestr lobbistów, w którym gromadzone byłyby informacje o podmiotach wykonujących zawodową działalność lobbingską – to jest wpisane w art. 10 tegoż projektu. Jest też obowiązek udostępniania w „Biuletynie Informacji Publicznej” rocznych informacji o działalności lobbingskiej, podejmowanej w poszczególnych urzędach obsługujących organy władzy publicznej.

Najważniejsze różnice w stosunku do pierwotnego projektu przedłożonego do rozpatrzenia komisji nadzwyczajnej dotyczą ograniczenia zastosowania ustawy wyłącznie do działalności lobbingskiej podejmowanej w procesie stanowienia prawa. Nasz projekt traktował działalność lobbingską znacznie szerzej. Zrezygnowano z przewidywanego w projekcie rządowym obowiązku odnotowywania kontaktów z lobbistami przez urzędników i funkcjonariuszy publicznych – rozwiązanie to było bowiem dość powszechnie krytykowane jako nadmiernie kazuistyczne i dysfunkcyjne. Ale to była krytyka praktycznie ze strony samych posłów.

Projekt rządowy miał w zasadzie większe poparcie, a praktycznie miał poparcie wszystkich dużych grup, które zajmują się, moim zdaniem, lobbieniem. Przedłożenie rządowe miało o wiele większe poparcie od tego, które zostało uchwalone przez Wysoką Izbę sejmową.

Ale, jak już mówiłem, uważam, że pewne początki rozwiązań prawnych, które niesie ze sobą ten projekt, są zrealizowane. I sądzę, że chociażby w tym kształcie ta ustawa powinna dobrze

przysłużyć się ograniczeniu działalności różnego rodzaju „załatwiaczy”, którzy podejmują się – oczywiście za niemałe pieniądze – załatwić każdą sprawę, również w Sejmie.

Ja byłem przerażony, kiedy ponad 50% parlamentarzystów – to były chyba swoiste badania robione w Sejmie – orzekło, że w Wysokiej Izbie praktycznie można kupić ustawę. I to mnie naprawdę przeraziło. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję serdecznie.

Czy są jeszcze dalsze pytania?

Ponownie pan senator Izdebski.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, właśnie, wspomniał pan o tych wszystkich przedstawicielach dużych grup, o załatwianiu spraw w taki sposób, w jaki pan opisał. Wspomniał pan co prawda o tym, ale chciałbym zapytać, jakie jest pańskie zdanie. Zdaniem właśnie tych stowarzyszeń, ustawa w obecnym kształcie sprawi, że jednak te wielkie koncerny, korporacje, chociaż również organizacje pracodawców czy organizacje branżowe, nie będą podpisywać umów z osobami niezarejestrowanymi, osobami, które nie są uprawnione do uprawiania lobbingu, osobami, które teraz bez żadnej kontroli mogą lobbując uprawiać. Chciałbym zapytać, jakie jest pańskie zdanie w tej sprawie, chociaż wiem, że są również zarzuty co do zgodności tej ustawy z konstytucją. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są kolejne pytania do pana ministra? Nie ma? Jest pytanie.

Bardzo proszę, pani senator Streker-Dembińska.

Senator Elżbieta Streker-Dembińska:

Mam takie pytanie. Jedną z dość ważnych części tej ustawy jest zapis o karaniu tych lobbistów, którzy nie są zarejestrowani. Jak to się ma, w nawiązaniu do wypowiedzi pana senatora Romaszewskiego... Mówimy o szerokich konsultacjach społecznych. Czy, przykładowo, związek, stowarzyszenie transportowców, po to, aby interweniować albo śledzić losy swojej ustawy, będzie musiało zarejestrować się jako zawodowa instytucja lobbingska, czy też będzie korzystało ze swojego prawa konsultacji społecznej właśnie jako związek społeczny?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Panie Ministrze, bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Tadeusz Matusiak:**

Dziękuję bardzo.

Pierwsze pytanie dotyczyło oczywiście sankcji za naruszenie przepisów ustawy. I art. 19 wyraźnie mówi, że podmiot, który wykonuje czynność wchodzącą w zakres zawodowej działalności lobbistycznej bez wpisu do rejestru, podlega karze pieniężnej w wysokości od 3 tysięcy zł do 50 tysięcy zł. Karę nakłada w drodze decyzji administracyjnej minister właściwy do spraw administracji publicznej.

A jeżeli chodzi o problem konsultacji społecznych, to konsultacje w tej formie, jaka jest w tej chwili przewidziana prawem, mają prawo funkcjonować. Ta ustawa nie niesie żadnych ograniczeń, jeśli chodzi o same konsultacje społeczne.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Izdebski ponownie się zgłasza.

Panie Senatorze, informuję, że to mają być krótkie pytania, a pan wyczerpuje swoją możliwość zadawania pytań w ramach jednej minuty.

Senator Sławomir Izdebski:

Przepraszam, Pani Marszałek, teraz już bardzo króciutko.

Mnie, Panie Ministrze, nie chodziło generalnie o kary, mnie chodziło przede wszystkim o tę ogromną skalę lobbingu bez żadnej kontroli. Bo ja rozumiem, że jest w ustawie zapis dotyczący kary, ale jak to skontrolować, jak dojść do tego, że taki właśnie lobbying istnieje? I o to pytałem.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Tadeusz Matusiak:**

Ja, mimo wszystko, wracam do tego, co powiedziałem: że wszelki lobbying uprawiany przez osobę, która nie jest zarejestrowana, będzie podlegał karze. Oczywiście odpowiednie instytucje, odpowiednie urzędy, do których będą trafiały osoby niemające stosownych uprawnień, mają prawo

po prostu poinformować stosowne organy. I te organy powinny rozstrzygnąć, czy lobbysta jest zarejestrowany i ma prawo do uprawiania działalności lobbingskiej, czy nie.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo serdecznie, Panie Ministrze. Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych, dotyczących czasu przemówienia senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców oraz o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad ustawą. Przypominam, że komisja będzie rozpatrywać tylko te wnioski, które zostały złożone do zamknięcia dyskusji na piśmie do marszałka Senatu.

Serdecznie zapraszam panią senator Marię Szyszkowską.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Maria Szyszkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam kilka uwag, jak mi się wydaje, bardzo istotnych dla tego problemu. Po pierwsze, uważam, że byłoby wielką naiwnością oczekiwanie, że skończą się próby kupowania ustaw z tego powodu, że uchwalimy tę ustawę.

Po drugie, ja jestem ogromnie zawiedziona, dlatego że od kilku lat czekam na ustawę, która by wprowadziła zakaz lobbingu. Ogromnie mnie przekonało przemówienie pana senatora Romaszewskiego i nie mam wątpliwości co do tego, że lobbying w Polsce w rozumieniu tej ustawy absolutnie powinien być niedopuszczalny, że konsultacje społeczne są czymś, do czego należy się odwoływać przy stanowieniu prawa.

I podam przykład. Uważam, że art. 2 jest artykułem, który, no, narusza konstytucyjną zasadę równości. Bo w art. 2 w pkt 2 jest wyraźnie mowa o zarobkowej działalności lobbingskiej. To znaczy to innymi słowy, że biednych materialnie grup społecznych nie będzie stać na zatrudnienie lobbystów i wobec tego Polska stanie się krajem, w którym tylko interesy bardzo bogatych ludzi będą dochodziły do głosu. Jest to pewna logika tego, co czytam.

Ponadto podam inny przykład, art. 10. Uważam, że art. 10 jest wręcz demoralizujący. Bo skoro ma istnieć zawodowa działalność lobbingsowa, to znaczy, że ową działalność będą prowadzić ludzie będący w stanie bez wewnętrznego przekonania przeprowadzić każdą sprawę, o której przeprowadzenie poprosi ktoś bogaty i dobrze im zapłaci. To jest demoralizacja, bo ja uważam, że należy naciskać na parlament czy też na rząd – w tym wypadku mówimy o parlamencie, bo cho-

(senator M. Szyszkowska)

dzi o ustawy – w jakichś określonych sprawach, ale ten nacisk powinien mieć zarazem jakieś umocowanie wewnętrzne, być oparty na wewnętrznym przekonaniu. Dlaczego w naszym kraju mają dominować dobrze opłacani przez bogatych ludzie, którzy są w stanie przeprowadzić każdą sprawę dla tych bogatych?

Wnoszę o odrzucenie ustawy.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Pani senator Janowska.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Zdzisława Janowska:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie i Panowie Senatorowie!

No, według mnie prawda leży pośrodku. Nie jestem za odrzuceniem ustawy, ale oczywiście zgadzam się z pewnymi zastrzeżeniami, które mogą się pojawić w związku z tą ustawą.

Otóż ja rozumiem, na czym zależało ustawodawcy. I tu zgadzam się z panem ministrem, który uważa, że ta ustawa w jakimś stopniu ograniczy działania o charakterze korupcyjnym, może je ograniczy, bo na pewno ich nie zlikwiduje.

Ja jestem po raz drugi w Senacie i przyznaję, że dopiero teraz, może nie pod koniec kadencji, ale trochę wcześniej, zorientowałam się, na czym polegają prace ustawodawcze. Kiedy byłam w nim pierwszy raz, nie zdawałam sobie sprawy z tego, jak silne są powiązania między parlamentarzystami a grupami interesów. Ja nie zdawałam sobie sprawy z tego, co się dzieje w restauracji sejmowej, nie zdawałam sobie sprawy z tego, co się dzieje w ogródkach sejmowych, nie zdawałam sobie sprawy z biesiad i kolacji, które są urządzone albo tutaj, albo poza naszym gmachem. Im dłużej człowiek tu przebywa, tym bardziej jest przekonany, że rzeczywiście społeczeństwo ma rację, nie wierząc parlamentarzystom, nie ceniąc ich postawy. Bo ta postawa urąga zasadom etyki. W wielu przypadkach, gdyż oczywiście nie można generalizować. Ale patologia, korupcja w naszym kraju przeszły wszelkie wyobrażenia.

I ja rozumiem tych, którzy mają zastrzeżenia, jednocześnie jednak staram się tutaj przywrócić jakiś ład w naszym myśleniu. My przez te wszystkie lata przyzwyczailiśmy się bowiem bardziej do określeń o charakterze pejoratywnym. My po prostu nie rozumiemy, że lobbings może być normalną działalnością. Dla nas lobbings przez te wszystkie lata, kiedy tu jesteśmy, kojarzył się z czymś negatywnym.

Ja przypomnę nasze działania, których rezultaty później znajdowały się albo też znajdują się

przed prokuratorem i komisjami śledczymi, na przykład w nowym parlamencie. Przypomnę to, co się działo u nas, co ja pamiętam z moich posiedzeń komisyjnych i z posiedzeń Senatu.

Gry liczbowe to była pierwsza sprawa, te automaty, przyjazd ludzi niewiadomego pochodzenia i naciski w naszych komisjach.

Następna sprawa to biopaliwa i szaleństwo biopaliwowe, kiedy zaczęto już wyraźnie w ławkach mówić, komu to jest potrzebne i w celu zaspokojenia jakich potrzeb mamy to zrobić, kiedy trzeba było to uchwalić, a rzepak miał dopiero za rok, że tak powiem, pojawić się na naszych polach. My mieliśmy uchwalić tę ustawę z terminem wejścia w życie za miesiąc, a więc jeszcze przed tym momentem, kiedy na naszych polach zaczęły rosnąć te rośliny, które miały służyć rzekomo rolnikom. Ta ustawa była po to, żeby szybko, jak się dowiedziałam później, transport określonych importowanych elementów wjechał do Polski na zapotrzebowanie określonych osób.

Lichwa, która była tu nie dalej jak tydzień temu. Proszę państwa, przeszło to 4 głosami, przeszło. Na szczęście przeciwstawiliśmy się lichwie. Lobbings w tej Izbie był jednak tak duży, że o mało nie przepadliśmy i bylibyśmy skompromitowani w oczach całej Polski. 38:34. Ale chcieliśmy przywrócić lichwiarskie układy. Ja się w komisji swojej zorientowałam, na czym to polega, kiedy przedstawiciele banków polskich przyszli, a któryś z odważnych senatorów powiedział: kochani, wy lobbujecie za tą ustawą, dlatego że ci, którzy zajmują się lichwą, od was biorą pieniądze i wam bardzo zależy na tym, żeby utrzymać status quo. Provident nie funkcjonowałby bez pieniędzy bankowych. Ja wtedy zrozumiałam, na czym polega tenże układ.

Za chwilę, dzisiaj albo jutro, będziemy dyskuutować o odpadach. Ja już wiem, jaki jest lobbings, ja już to wiem. Rząd zapomniał, jakie było przedłożenie rządowe, bo w Sejmie pojawił się straszliwy lobbings, w tym rozumieniu negatywnym, na rzecz instytucji wwożących odpady pochodzenia obcego, nie będę wymieniać kraju...

(Senator Grzegorz Matuszak: Ale komisja wystąpi przeciwko temu.)

(Senator Zbigniew Romaszewski: To dobrze.)

Całe szczęście. Ale już wiem, że gminy musiały się obudzić, żeby uświadomić senatorom, co się stało w Sejmie, i żeby Senat nie popełnił tej pomyłki. Lobbings był olbrzymi. No więc daję tylko takie przykłady.

Stąd też próba unormowania tego stanu poprzez wprowadzenie właśnie pojęcia działalności lobbingskiej, każdego działania prowadzonego metodami prawnie dozwolonymi zmierzającymi do wywarcia wpływu na organy władzy publicznej w procesie stanowienia prawa, jest czymś pozytywnym. Kiedy wprowadza się instytucje lobbingsowe, kiedy się je rejestruje... No, oczywiście

(senator Z. Janowska)

mam nadzieję, że będą to instytucje lobbingsowe z prawdziwego zdarzenia, że nie będą to grupy, które powstają w celu działania na rzecz określonych interesów, choć oczywiście można by się bać, że takowe przyczyny będą leżały u podstaw tworzenia tych grup.

Dlatego też, mimo tych zastrzeżeń, naprawdę liczę na to, że ta ustawa zatrzyma tę szalejącą patologię w sferze lobbingu funkcjonującego dzisiaj. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana senatora Romaszewskiego. Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Pan minister tak skromnie bronił stanowiska rządowego, że ja, jako przedstawiciel opozycji, muszę zacząć tego stanowiska bronić.

Proszę państwa, bo jednak, przepraszam bardzo, ale stanowisko rządu i propozycja złożona przez rząd, no, były daleko bardziej dojrzałe. Co do tego po prostu nie ma w ogóle dyskusji. I to, co się stało w Sejmie z tą ustawą, to jest w gruncie rzeczy skandal.

Proszę państwa, art. 2 ustawy w przedłożeniu rządowym mówił o czym? Gdzie ma być kontrolowany lobbings w stanowieniu prawa. To był pkt 1, rzeczywiście. Ale był też pkt 2: „Kształtowanie polityki państwa oraz praktyki organów władzy publicznej na szczeblu centralnym i lokalnym, w szczególności w zakresie: a) przyznawania przywilejów w formie koncesji, zwolnień, licencji, ulg i umorzeń, ograniczenia lub zwolnienia z obowiązków publicznoprawnych, gwarancji lub poręczeń, dotacji, kontyngentów; b) zawierania umów, których stroną jest Skarb Państwa albo jednostka samorządu terytorialnego reprezentowana przez organ władzy publicznej.”

To, proszę państwa, po prostu znikło. I w tym w gruncie rzeczy tkwi całe oszustwo. No, wszyscy doskonale wiemy o tym, jak się rozwijał lobbings wokół zakupu F-16. Przecież prasa się ugięła od informacji o wizytach na szczeblu państwowym, na szczeblu ambasadorów. I w ogóle do tego się nie ustosunkowujemy, do takiego lobbings w wypadku, kiedy jest zawierana transakcja na miliardy. A przecież mamy jeszcze prywatyzację PZU, mamy jeszcze przejęcie sektora paliwowego itd., itd. Nie, w tym wypadku problem lobbingsu nas nie interesuje, my się będziemy zajmowali lobbingsiem w kwestii wyłączania ustawodawstwa.

Proszę państwa, oczywiście, to jest prawda, że taki lobbings jest. Nawet w naszym porządku dziennym mamy tego ślady. No, kto mnie przekona, że w porządku dziennym, w którym jest czterdzieści jeden punktów, i to ciężkich, bo jest ustawa lobbingsowa, ustawa o adwokaturze, musi być punkt dziewiętnasty: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o systemie tachografów cyfrowych? Jakby to przyjął następny Sejm, to niewątpliwie Polska by się rozpadła. No, proszę państwa, widać, że ktoś po prostu to wcisnął, bo to jeszcze parę miesięcy. Było to działanie lobbingsowe, oczywiście to jest. Ale czy to są najważniejsze działania lobbingsowe? To po pierwsze.

Po drugie, jeszcze na chwilę powróćmy do projektu rządowego. No, przede wszystkim powiada się w nim: „działalność lobbingsowa może być wykonywana wyłącznie w formie...” Co to jest działalność lobbingsowa? Teraz to może być wszystko. A miała być w formie „organizowania lub uczestniczenia w spotkaniach z osobami pełniącymi funkcje publiczne w rozumieniu przepisów, pracownikami urzędów sprawujących obsługę organów, posłami, senatorami, radnymi; przedstawiania właściwym organom projektów aktów prawnych oraz projektów innych dokumentów, przedstawiania raportów i ekspertyz zawierających szczegółowe propozycje rozwiązań, wyrażania opinii wobec przygotowywanych przez organy władzy publicznej rozstrzygnięć aktów prawnych”. W tej chwili może to być po prostu każda działalność lobbingsowa, no, zwyczajnie każda. A nie mówię już o tym, że my sami stajemy przed problemem właściwie nierozróżnialności, czy my mamy kontakt z wyborcą, czy mamy kontakt z lobbystą. Codziennie odbieram pewnie z piętnaście e-maili dotyczących jakichś tam ustaw, ludzie chcą się ze mną spotkać. I to są, proszę państwa, naturalne spotkania, wynikające z ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Moje spotkania z tymi ludźmi są całkowicie naturalne i takie one powinny być, powinien być kontakt z wyborcami. A czy to jest kontakt lobbingsowy, czy nie... Jeżeli my tego nie powiemy, to nie odróżnimy tego.

Wysoka Izbo! Jednak stanowczo uważam, że ta ustawa jest na tyle zła, że należy ją odrzucić. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo. Ale, Panie Senatorze, proszę o wnioski na piśmie...

(Głos z sali: Nie trzeba, bo jest wniosek mniejszości.)

Rozumiem, jest wniosek mniejszości, przepraszam bardzo, istotnie tak jest.

Pani senator Kurska, bardzo proszę.

Ale to nie było lobbowanie, Panie Senatorze. Bardzo proszę.

Senator Anna Kurska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Pragnę zwrócić uwagę na jedną sprawę. Oczywiście jestem przeciwna tej ustawie, podpisaliśmy razem, ja i pan senator Romaszewski, wniosek o odrzucenie tej ustawy i to jest właśnie ta mniejszość komisji. Ale chciałabym zwrócić państwa uwagę na jedno. Pojęcie lobbingu... Co to właściwie jest? Przecież my w tej chwili to mamy. Zwracają się do nas ludzie pisemnie i w rozmowach telefonicznych i proszą o wysłuchanie i, powiedzmy, za czymś właśnie lobują, z kolei inni czemuś się przeciwstawiają. To po prostu się dzieje.

Na nasze posiedzenia komisji, jeżeli ktoś zgłosi akces, przychodzi i przedstawia swoje racje. Ostatnio na posiedzeniu w sprawie ustawy o adwokaturze mieliśmy, powiedzmy, studentów, mieliśmy absolwentów, mieliśmy ludzi z towarzystwa fair play, wysłuchaliśmy wszystkich. I to się dzieje, to jest. Ale nikt nie zahamuje tego lobbingu niewłaściwego, tego właśnie, który ma być zwalczany tą ustawą. Bo to jest sprawa dobrego smaku, to jest sprawa dobrych obyczajów i tego nikt nikogo nie nauczy. Nie da się po prostu ująć różnych zjawisk społecznych w ramy ustaw, bo życie jest bogatsze. I naprawdę, gdy wszystko będziemy się starali regulować prawem, stworzymy prawo powielaczowe. To nie będą ustawy ramowe, w których są delegacje dla odpowiednich ministrów i w wyniku tego powstają rozporządzenia wykonawcze, tylko po prostu będzie taka ilość tego, że nikt w tym w końcu się nie połapie.

Poza tym wyobraźmy sobie taką sytuację. Art. 8 mówi, że każdy może zgodnie z regulaminem sejmowym żądać tego, żeby być wysłuchanym. No i ile mogłoby się zgłosić takich osób? Po wniesieniu projektu każdy może na zasadach ogólnych, na podstawie Regulaminu Sejmu, prosić o wysłuchanie. I, powiedzmy, przyjdą ci zarejestrowani lobbyści i będą nam zabierać czas. Jedni przyjdą chętnie, żeby zwalczyć drugich, którzy będą innego zdania... No, ta koncepcja jest to po prostu nie do przyjęcia.

Prawo wzięcia udziału w wysłuchaniu publicznym ma każdy podmiot, który zgłosił się i uzyskał tę rejestrację. I znowu tworzy się zbędny rejestr, zatrudnia się ludzi, wydaje się na ten cel pieniądze. Pytam, po co, skoro takie zjawisko rzeczywiście istnieje, a tych, którzy usiłują wywrzeć presję... Tak jak na sędziego, który jest sędzią z prawdziwego zdarzenia, nikt nie jest w stanie wywrzeć presji i dać mu łapówki, jeżeli jest on po prostu uczciwym człowiekiem, tak samo i tutaj: żaden poseł czy senator, który się poczuwa do tego, żeby właściwie wykonywać swoje obowiązki, nie ulegnie jakiemuś lobbingowi ani na korytarzu, ani w restauracji sejmowej. Tak więc nie obronimy się, po prostu tą ustawą się nie obronimy.

Dlatego optuję za tym, żeby ją odrzucić i korzystać z ekspertów, skoro nie znamy się na wszystkim. Po prostu szkoda czasu. Dziękuję państwu.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów...

Jeszcze zapisał się pan senator Izdebski, którego zapraszam do mównicy.

Bardzo proszę.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Ja chciałbym krótko zabrać głos w tej tak ważnej sprawie, ponieważ jestem zwolennikiem wniosku i mniejszości, i pani senator Szyszkowskiej o odrzucenie tej ustawy.

Bardzo popieram uzasadnienia zarówno pana senatora Romaszewskiego, jak i pani senator Zdzisławy Janowskiej. Ja myślę, że jeszcze zbyt mało było tutaj powiedziane, jeśli chodzi o uzasadnienie odrzucenia tej ustawy, bo jest przecież ten lobbing, o którym mówił dzisiaj nawet sam pan minister, co mnie bardzo dziwi, mający miejsce w Sejmie, i obecnym, i poprzednim, i poprzednich sejmach, gdzie lobbowano na rzecz wprowadzenia obcego kapitału do polskiego krwioobiegu finansowego, gdzie lobbowano na rzecz tego, i doprowadzono do tego, żeby 60 miliardów zł wkładów ludności, polskich firm, często z czasów jeszcze PRL sprzedano za 3 miliardy zł. I te banki z udziałem kapitału zachodniego nie będą udzielały polskim przedsiębiorcom tanich kredytów, nie będą działały na rzecz rozwoju małej i średniej przedsiębiorczości, bo dzisiaj te banki za nasze pieniądze kupują obligacje Skarbu Państwa, emitowane przez nas, za nasze pieniądze, a później Skarb Państwa, również za nasze pieniądze, odkupuje te same obligacje Skarbu Państwa i jeszcze odsetki im za to płaci.

I pani senator Janowska... Ten przykład Providenta bardzo mi się podobał. Skąd on się wziął? Jak on powstał? No, nie powstał chyba w Polsce, nie bierze kapitału z Banku Gospodarki Żywnościowej czy z Narodowego Banku Polskiego. On się wziął właśnie z obcego kapitału, który funkcjonuje w polskich bankach, w bankach, które, jak powiedziałem wcześniej, zostały sprzedane nie jako budynki przeznaczone do funkcjonowania na rzecz obcego kapitału, ale z wkładem ludności, polskich firm, z pracownikami, z komputerami, ze wszystkim za nędzne grosze.

Dalej, lobbowanie na rzecz prywatyzacji majątku polskiej gospodarki. No, Drodzy Państwo, nie wiem, czy mam dobre dane, czy złe, ale większość ekonomistów, znawców, prawników, któ-

(senator S. Izdebski)

rzy zajmowali się rozstrzygnięciem tego, czy prawdą jest, że ileś tam procent umów prywatyzacyjnych zostało zawartych niezgodnie z prawem, mówi, że około 80% umów prywatyzacyjnych zostało zawartych niezgodnie z prawem. Czy to nie był również lobbing na rzecz obcego kapitału? Tak. Bo dzisiaj wchodzi firma, na przykład, do zakładów tłuszczowych, podpisuje umowę, w której zobowiązuje się, że przez pewien czas nie zwolni pracowników, zapewni zabezpieczenie socjalne, że wypłata należności rolnikom będzie przebiegać zgodnie z prawem bankowym, jakie funkcjonuje w Polsce, a po pół roku taka firma francuska zwalnia pracowników, nie dotrzymuje umów i nic jej za to nie grozi. No, przecież to jest, Szanowni Państwo, niedopuszczalne.

I miał słuszość jeden z senatorów, który wspominał o tym, że my dzisiaj... to znaczy nie my jako opozycja, ale na pewno ci, którzy chcą przykryć dawne sprawy dotyczące między innymi lobbingu, tego, o czym teraz mówię, czyli, nazywając rzecz po imieniu, przestępstw gospodarczych, bo tak to można nazwać, próbowali to zastąpić a to aborcją, a to pornografią, a to innymi tematami zastępczymi, o których mówił dzisiaj również senator Romaszewski. Jednym z tych tematów zastępczych jest też jeden z punktów porządku obrad dzisiejszego posiedzenia.

Dlatego myślę, że te nasze wypowiedzi potwierdzają, że tę ustawę należy w całości odrzucić. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze zgłoszenia do dyskusji? Nie ma.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Informuję jednocześnie, że wnioski o charakterze legislacyjnym złożyli: pani senator Maria Szyszkowska, pan senator Romaszewski, pani senator Kurska, pan senator Izdebski i pani senator...

Senator Janowska nie zgłaszała?

(Senator Sekretarz Sławomir Izdebski: Nie, nie.)

Dziękuję.

W związku z tym, że senatorowie zgłosili wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Ustawodawstwa i Praworządności o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję bardzo serdecznie, Panie Ministrze, że był pan z nami podczas tej debaty.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto siódmy posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r., a do Senatu została przekazana 12 lipca bieżącego roku. Marszałek Senatu 12 lipca 2005 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1064, a sprawozdanie komisji – w druku nr 1064A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury senatora Adama Bielę o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Adam Biela:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Wysoka Izbo!

Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury w dniu 8 lipca 2005 r. rozpatrywała ustawę o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej.

W toku prac komisji zostały zgłoszone cztery poprawki, ale żadna z nich nie uzyskała akceptacji komisji. Zgłoszono też wniosek o odrzucenie ustawy w całości, który także nie uzyskał poparcia komisji. Nie został również zaakceptowany przez komisję wniosek o wprowadzenie do ustawy zgłoszonych poprawek. Komisja zaakceptowała za to większością głosów wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze, i proszę o pozostanie przy mównicy, ponieważ zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Bardzo proszę, pan senator Kulak.

Senator Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo. Dziękuję też, że pani marszałek dała mi jako pierwszemu możliwość zadania pytania. Ale miałbym raczej prośbę.

(senator Z. Kulak)

Panie Senatorze Sprawozdawco, proszę w kilku zdaniach omówić w ogóle istotę tej ustawy. Jako senatorowie niebędący członkami komisji, chcielibyśmy się dowiedzieć, o co w ogóle chodzi w tej ustawie. Pan tego w ogóle nie uwzględnił w swoim sprawozdaniu.

(Senator Adam Biela: Rozumiem. Jeżeli jest takie zapotrzebowanie... Ja zakładałem, że jest już pewna elementarna znajomość...)

Za chwilę, Panie Senatorze, bo teraz mam obowiązek zwrócić się do państwa senatorów: czy ktoś z państwa ma jeszcze pytania?

Bardzo proszę, pan senator Pawełek.

Senator Kazimierz Pawełek:

Dziękuję, Pani Marszałek.

(Głos z sali: Pan senator gdzieś uciekł.)

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Pan senator, mimo że odszedł od mównicy, nadal słyszy.)

Ja mam, Panie Senatorze, pytanie następujące: umowa z dnia 16 lipca 1944 r., zawarta między Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej a byłym już Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, zezwala na zmianę obywatelstwa zamieszkałym na terenie ZSRR osobom narodowości polskiej i żydowskiej. Takie tam jest rozróżnienie. Tymczasem w art. 2 naszej ustawy w pkt 2 jest sformułowany obowiązek posiadania obywatelstwa polskiego. Jak wiadomo, Żydzi zmieniali natychmiast obywatelstwo i wyjeżdżali do Izraela. W związku z tym mam pytanie: czy obywatele polscy narodowości żydowskiej, którzy utracili obywatelstwo polskie, a mieli je w owym czasie, też mają prawo do rekompensaty?

(Senator Adam Biela: Czy mogę odpowiadać, czy jeszcze nie?)

Czy są jeszcze pytania do pana senatora sprawozdawcy? Nie ma.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Adam Biela:

Otóż na to szczegółowe pytanie pana senatora Pawełka chcę opowiedzieć, iż art. 2 ustawy w sposób koniunkcyjny przewiduje dwa warunki: bycie obywatelem polskim zamieszkałym w dniu 1 września 1939 r. na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz – to drugi warunek – aktualne posiadanie obywatelstwa polskiego. Te dwa człony koniunkcji muszą być spełnione, tak przewiduje ustawa. Aktualne obywatelstwo polskie jest więc warunkiem koniecznym do uzyskania rekompensaty.

W odpowiedzi zaś na tę pierwszą zgłoszoną uwagę chciałbym bardzo skrótowo poinformować państwa, iż projekt ustawy rozpatrywany przez Senat w ramach tego punktu porządku ob-

rad jest już kolejną wersją, kolejną próbą rozwiązania problemu rekompensat za utracone mienie zabużańskie. Otóż ta ustawa w stosunku do poprzednich jest jakimś krokiem naprzód.

Proponuje ona mianowicie udzielenie rekompensaty w wysokości równoważnej 20% wartości mienia pozostawionego poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej w wyniku działań wojennych. Czyli jest 20%, podczas gdy poprzednie propozycje dotyczyły tylko 15%. Tak więc mamy pewien postęp. Naturalnie jest on niezadowolający dla osób, które czekają na te świadczenia, no ale też aktualnie są ograniczone możliwości wypłacania rekompensat, zwłaszcza że to rozwiązanie przewiduje między innymi możliwość wypłat w gotówce. Jest to jedna z form alternatywnych, o których mowa w art. 13, gdzie są taksatywnie wyliczone wszystkie możliwości. Wśród nich jest również wypłata gotówkowa, jest możliwa do pobrania w wysokości 20% wartości mienia pozostawionego za Bugiem. Przewidziane są też inne formy ujęte aż w trzech ustępach, przy czym pierwszy z tych ustępów jest mocno rozbudowany – zawiera dwa podpunkty szczegółowo regulujące te kwestie. Myślę jednak, Pani Marszałek, że na tak szczegółowe omówienie nie ma czasu na dzisiejszej sesji plenarnej.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze. Oczywiście, jeżeli ktoś był szczególnie zainteresowany, mógł uczestniczyć w posiedzeniach komisji.

(Senator Adam Biela: Mogę omówić kwestie bardziej szczegółowe, ale tak ogólnie trudno mi powiedzieć, w jakim zakresie...)

Dobrze.

Czy są jeszcze pytania do pana senatora sprawozdawcy?

Pan senator Kulak, ponownie, i pan senator Pawełek, również ponownie.

Senator Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Ja jeszcze uzupełniłbym swoje pytanie. Chciałbym, żeby pan senator określił chociaż, jak licznej grupy osób może dotyczyć ta ustawa. Jak jest szacowana wartość tego utraconego mienia? Jak są szacowane wydatki z budżetu państwa, obciążenia budżetu w tym roku i w następnych latach. Może chociaż takie kalkulacje ekonomiczne związane z tą ustawą...

(Senator Adam Biela: Ja bym jednak...)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie Senatorze, pozwolimy zadać pytania, dobrze?

(Senator Adam Biela: Dobrze.)

Pan senator Pawełek.

Senator Kazimierz Pawełek:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Senatorze, mam następujące pytanie. Nasz parlament ustala 20% rekompensaty. Jeżeli w przyszłości parlament – prawdopodobnie prawicowy, a ten jest zawsze szczerzejszy od lewicowego – poczuje się na siłach, to czy będzie mógł podnieść ten limit i zwiększyć tę wysokość do 30% albo 40% na przykład? Czy to będzie w ogóle możliwe? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pani Maria Szyszkowska.

Senator Maria Szyszkowska:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Ja mam właściwie dwa pytania.

Jaka była argumentacja mniejszości, która pragnęła odrzucić ten projekt ustawy? Chciałabym ją poznać. To pytanie pierwsze.

I pytanie drugie. Czy ta ustawa nie narusza przypadkiem zasad sprawiedliwości? Mam na myśli to, że Polska jest krajem bardzo biednym, połowa Polaków cierpi niedostatek, a odszkodowanie otrzymaliby przed wszystkim potomkowie osób, którym ten majątek przepadł, nie one same.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Izdebski.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Senatorze, nie wiem, czy to pytanie powinienem kierować akurat do pana, ale jeśli nie, to może później skieruję je do pana ministra.

Chciałbym zapytać... Bo ja rozumiem, że są przewidziane rekompensaty, które zostały zwiększone z 15% do 20%, rozumiem, że te pieniądze – czy to się komuś podoba, czy nie – muszą pochodzić z budżetu państwa, ale jak to się ma do rzeczywistości? Czy te pieniądze zostały zapisane w budżecie? Czy one mają być w ogóle zapisane? A może one mają się wziąć z powietrza? To też jest przecież bardzo ważna kwestia, dlatego że w ustawie można sobie umieścić różne zapisy, można zapisać nawet 100%, jeśli jednak w budżecie nie zostaną na to zabezpieczone pieniądze, to ten zapis nic nie da, prawda? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są kolejne pytania?

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

(Senator Adam Biela: Mogę już odpowiadać, tak?)

Tak.

Senator Adam Biela:

Zaczynam od odpowiedzi na ostatnie pytanie.

Jest taki zwyczaj, Panie Senatorze, że gdy powstaje ustawa, jest ona podstawą kalkulacji budżetowych na rok następny. Takie po prostu są zwyczaje parlamentarne, jest to pewna rutyna. Na to akurat pytanie jest łatwo odpowiedzieć: muszą się znaleźć środki, skoro będzie uchwalona ustawa.

Na pytanie pani senator Szyszkowskiej mogę odpowiedzieć tak: głównym argumentem osób, które zgłosiły wniosek o odrzucenie tej ustawy w całości, była wysokość rekompensaty, to znaczy fakt, że nie jest to pełna rekompensata, tylko częściowa.

Odpowiadając na pytanie pana senatora Pawełka, chcę powiedzieć, że w obecnej wersji tej ustawy nie ma przepisów, które umożliwiłyby jeszcze jakieś roszczenia, dodatkowe rekompensaty za pozostawiony majątek, i stanowiły jakąś różnicę między 100% wartości pozostawionego majątku a 20% zapisanymi w tej ustawie. Nic jednak nie stałoby na przeszkodzie, żeby takie poprawki wprowadzić. Obecnie jednak nie widzę takiej możliwości.

Jeśli zaś chodzi o pytanie postawione przez pana senatora Kulaka, w mojej głowie nie ma tak dokładnych danych, prosiłbym więc, żeby pan minister był uprzejmy mnie wyręczyć w odpowiedzi na to pytanie.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

(Senator Adam Biela: Dziękuję.)

Przypomnę, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister infrastruktury.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać pana ministra, czy chce zabrać głos i przedstawić stanowisko rządu.

Wcześniej powinienam powitać w imieniu własnym i Izby pana ministra Bratkowskiego.

Panie Ministrze, rozumiem, że jest taka gotowość z pana strony? Bardzo serdecznie proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Andrzej Bratkowski:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Ustawa czy projekt ustawy, który państwo macie w tej chwili przed sobą, jest rezultatem dość długich, powiedziałbym, dyskusji toczonych najpierw w rządzie, a później w Sejmie. Ostatecznie, ku zaskoczeniu właściwie całej sali sejmowej, został zawarty kompromis ponad wszelkimi podziałami. To, co państwo otrzymali-

(podsekretarz stanu A. Bratkowski)

ście jako projekt ustawy, jest więc, można powiedzieć, uzgodnionym kompromisem.

Dlatego też bardzo się cieszę, iż komisja postanowiła nie wnosić już do tej ustawy dodatkowych poprawek, jako że lepsze jest wrogiem dobrego. Nie znaczy to, że projekt, który został do państwa skierowany z Sejmu, nie różni się od przedłożenia rządowego. Różni się, i to w kilku punktach, chociaż, powiedziałbym, nie jest to...

To znaczy, pewna sprawa zasadnicza dotyczy właśnie wymiaru rekompensaty – zamiast 15% ma być 20% sumy majątku, oszacowanego według poziomu sumy ubezpieczenia. Rzeczywiście, to jest zmiana, która będzie kosztować budżet państwa 500 milionów zł więcej, niż wynosiły skalkulowane i zbilansowane wcześniej środki przeznaczone na wypłatę tych rekompensat. Trzeba tutaj jednakże wziąć pod uwagę bilans potencjalnych wydatków Skarbu Państwa, które mogłyby powstać, gdyby ta ustawa nie została uchwalona. Otóż wtedy byłoby to wiele miliardów, nie mniej niż 13–14 miliardów, plus inne koszty, środki wpłacane bezpośrednio na rzecz trybunału strasburskiego. Już mamy takie precedensy. I rzeczywiście, gdyby tej ustawy nie było – a trybunał strasburski czeka na rozstrzygnięcia u nas, w Polsce, uznając, że prawo krajowe będzie tutaj honorowane w sposób bezwzględny – gdyby nastąpiło rozstrzygnięcie według precedensów już w tej chwili popełnianych na terenie Strasburga, to kosztowałyby to państwo polskie dużo, dużo więcej.

A co to oznacza dzisiaj? Pan senator Kulak o to pytał. Dzisiaj to jest kwestia pięćdziesięciu dwóch tysięcy wniosków, według inwentaryzacji wojewódzkiej. I muszę powiedzieć tak – bo przed chwilą wysłuchałem tutaj dyskusji między państwem senatorami na temat lobbystycznych wpływów – myśmy też mieli przy tej ustawie przykłady właśnie takiego oddziaływania. Przy czym tam ten lobbyizm polegał właściwie na tym, że zarysowały się różnice postaw pomiędzy tymi zabużanami, którzy jeszcze żyją, ludźmi, którzy będąc dziećmi opuścili Kresy i dzisiaj dożywają swojego wieku, a ich spadkobiercami oraz stojącymi za tymi spadkobiercami bardzo silnymi siłami adwokackimi. No, jeżeliby to jeszcze potrwalo przez dobrych kilka lat, to można by z tego tytułu, powiedziałbym... No, jak w tym starym powiedzeniu, żeby w każdym razie dobrze na tym wyjść i jeszcze synom czy następnym swoim spadkobiercom zostawić okazję uzyskiwania dochodów. Ale nie chciałbym traktować tego w kategoriach lobbystycznych, jest to po prostu kwestia grup interesów. Myśmy natomiast wychodzili z założenia, że jest to ostatnia szansa, żeby te osoby, czyli jeszcze żyjący autentyczni zabużanie, mogli dostać jakiś sygnał, że Rzeczpospolita o nich pamięta i wy-

wiązała się z zobowiązania podjętego sześćdziesiąt lat temu. Bez względu na to, jaki wtedy panował ustrój, było to zobowiązanie w stosunku do ludzi, którzy utracili swoje małe ojczyzny.

Tutaj padało wielokrotnie takie hasło czy zapytanie: a co z tymi krzywdami, które ci ludzie ponieśli? Oczywiście krzywdy moralne są niemożliwe do wyceny, co do tego nie ma najmniejszych wątpliwości. Ale chciałbym zwrócić państwa uwagę – dla pana senatora, który nie zna tych niuansów, pana senatora Kulaka, może to być ciekawa informacja – że nie jest to kwestia rekompensat. To nie są odszkodowania. To nie jest porównywalne do sytuacji, w której będziecie państwo jeszcze rozpatrywać – może już nie w tej kadencji Senatu, ale w następnej, bo w tej kadencji Sejm nie zdażył – ustawę repriwatyzacyjną, a zatem dotyczącą kwestii naruszenia prawa, znacjonalizowanych terenów, gruntów, nieruchomości itd. i obowiązku wypłacenia odszkodowań ze strony państwa. Otóż tutaj nie ma problemu odszkodowań. Od początku była tu postawiona sprawa pomocy, której państwo ma udzielić tym ludziom na zasiedlenie w Polsce; na ten temat jest cała literatura Trybunału Konstytucyjnego.

I w tym momencie od razu daję tutaj odpowiedź à propos kwestii obywatelstwa. Otóż rzeczywiście od początku do końca cała sprawa tej pomocy na zasiedlenie była związana z obywatelstwem polskim, a dzisiaj mamy taką sytuację, że nie ma najmniejszych kłopotów z jego odzyskaniem, jeżeli ktoś stracił w jakiś sposób to obywatelstwo bądź go nie potwierdził, z takich czy innych powodów. Już nie wchodząc w warianty tej utraty obywatelstwa, która na przestrzeni tych kilkudziesięciu ostatnich lat mogła mieć miejsce, mówię, że dzisiaj nie ma z tym problemów. Nie mamy żadnych sygnałów ze strony wojewodów, żeby komukolwiek odmawiano przywrócenia obywatelstwa. A zatem to jest sprawa zupełnie czytelna. Co prawda są tutaj pewne pretensje z tego tytułu, że to nie jest automat, niemniej jednak po dłuższych dyskusjach, prowadzonych zresztą łącznie z MSZ, tego rodzaju stanowisko zostało tutaj zaproponowane przez rząd. I takie pozostało, mimo że w komisji sejmowej były pewne dyskusje na ten temat.

Być może w ogóle najważniejszą sprawą w tej ustawie, i to dla tych, którzy jeszcze żyją, autentycznych zabużan, jest to, że wreszcie może być to wypłacone w pieniądzu, a nie w naturze. Może to rzeczywiście przynieść tym ludziom na starość już nie tylko satysfakcję, ale po prostu być dla nich pomocą.

Chcę powiedzieć... Ale pan senator Izdebski...

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Jest obecny, tylko bardzo zajęty.)

Aha.

Chcę coś powiedzieć à propos tych pieniędzy. To jest kwestia konstrukcji funduszu rekompens-

(podsekretarz stanu A. Bratkowski)

sacyjnego, który tworzymy tą ustawą. Jest on, że tak powiem, bilansowany. A więc są to wpływy ze sprzedaży nieruchomości pochodzących z zasobu własności rolnej Skarbu Państwa, odsetki od funduszu uzyskane w toku prywatyzacji, wpływy ze sprzedaży 5% akcji Skarbu Państwa oraz ze źródeł dodatkowych, powiedzmy, że tymi źródłami dodatkowymi będzie również budżet. Niemniej jednak mogę powiedzieć, że te 500 milionów, z racji podniesienia tego progu z 15 na 20%, będzie mogło praktycznie wchodzić w życie. Przy tej skali budżetu wydaje mi się, że należy się zdecydować, jak powiedziałem, mimo ryzyka. Coś za coś, kilkanaście miliardów za cenę tych 500 milionów. Ale oczywiście nie te miliardy są tutaj tym motywem, dla których w ogóle tę ustawę żeśmy zaproponowali, dla których rząd ją podjął.

Na koniec chciałbym jeszcze tylko powiedzieć, że to dlatego tak długo trwały prace w Sejmie, że ta ustawa była łączona z ustawą reprivatyzacyjną, to znaczy chciano, żeby obie równocześnie weszły w życie. Ale na temat ustawy reprivatyzacyjnej państwo posłowie nie doszli do porozumienia. Już rzeczywiście kończąc, chcę powiedzieć, że ten rodzaj ustawy w którymś momencie musi jeszcze zostać odniesiony – i to czeka naszą rzeczywistość, i to czeka nasze państwo – również do osób, które utraciły majątek w wyniku dekretu komunalizacyjnego w mieście stołecznym Warszawie, ale na razie nie ma pod tym względem porozumienia ani w rządzie, ani w Sejmie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję serdecznie, Panie Ministrze.

Ale proszę pozostać przy mównicy, bowiem już się pojawiają senatorowie, którzy mają ochotę zadać pytanie, oczywiście pytanie związane z projektem ustawy.

Bardzo proszę, pan senator Biela.

Senator Adam Biela:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, ja chciałbym prosić o jakąś wyraźniejszą odpowiedź na temat danych mówiących o tym, ilu osób w Polsce to dotyczy. Było to pytanie skierowane do mnie przez pana senatora Zbigniewa Kulaka, który nie uzyskał ode mnie odpowiedzi.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski:

Jak powiedziałem, w dniu dzisiejszym jest złożonych pięćdziesiąt dwa tysiące osiemset dziewięćdziesiąt jeden wniosków.

(Senator Adam Biela: Dziękuję. Nie usłyszałem tego.)

Przepraszam.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Kulak.

Senator Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, ja notowałem te liczby, które pan podawał. I jeżeli nie popełniłem błędu w rachunkach, to pięćdziesiąt dwa tysiące osób ma otrzymać 500 milionów zł.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski: Nie, nie, nie.)

Skończę wypowiedź, a potem pan ewentualnie skoryguje.

Jeżeli tak, to wobec tego jedna osoba otrzyma przeciętnie 10 tysięcy zł odszkodowania. Te 10 tysięcy stanowi z kolei 20% utraconej wartości, czyli wobec tego szacuję, że każda z tych osób straciła majątek o wartości 50 tysięcy zł. Jakie to są wyceń, na jakiej w ogóle podstawie, według jakich szacunków ten majątek, utracony przed wielu laty, często w poprzednim pokoleniu czy w poprzednich pokoleniach, jest dzisiaj wyceniany?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski: Można?)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski:

Przepraszam bardzo, że ja tak od razu wkroczam...

Otóż chcę powiedzieć, że 500 milionów zł podałem w kontekście wydatków budżetowych, które są dzisiaj liczone. Był to 1 miliard 700 milionów zł, ale po podniesieniu progu z 15 na 20% jest to o 500 milionów zł więcej. I tylko tutaj padła ta kwota 500 milionów. Ale może uzupełnię tę informację. To znaczy, gdyby pana zaciekały te liczbowe kwestie – bo oczywiście nie wiem, czy wszystkich w tej chwili interesują – to mogę powiedzieć, że o ile liczba nierozpatrzonej do dzisiaj wniosków to jest pięćdziesiąt dwa tysiące osiemset dziewięćdziesiąt jeden, to łączna wartość potwierdzonych dzisiaj uprawnień to są 2 miliardy 465 milionów 826 itd., itd., jakieś drobiazgi. Ale nie to jest, jak sądzę, miarodajne. Gdyby pan był łaskaw sięgnąć do tekstu ustawy, to jest tam artykuł – żeby nie skłamał, bodajże art. 11 – który wyprowadza cały algorytm tego przełożenia przedwojennych cen nieruchomości

(podsekretarz stanu A. Bratkowski)

na współczesność. No i na przykład jest tu porównanie i są tu wskaźniki porównawcze, które żeśmy brali ze statystyk przedwojennych. Mianowicie chodziło o to, żeby móc porównać – na przykład w takim mieście jak Lwów wartość nieruchomości odpowiadała poziomowi takich samych nieruchomości w Krakowie; Wilno da się porównać z Lublinem na przykład... I to jest według przedwojennych roczników statystycznych i danych szczegółowych. Tak samo przenieśliśmy ocenę przedwojennych województw. Ocenione jest województwo lwowskie, tarnopolskie, stanisławowskie, wołyńskie, poleskie, wileńskie – jak to ładnie wszystko brzmi – czy nowogródzkie. Krótko mówiąc, każde z tych województw jest... Nie chcę tego dokładnie czytać, ale jest to tutaj przygotowane na podstawie analiz. Muszę powiedzieć, że staraliśmy się skonstruować to w sposób jak najbardziej uczciwy, z wykorzystaniem jak najpełniejszej wiedzy i statystyków, i historyków. Jeśli będzie trzeba, to wyjaśnię to jeszcze dodatkowo czy podczas prac komisyjnych, czy w kularach. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Kulak? Już było pytanie.
Pani Senator, bardzo proszę.
Pani senator Kurska.

Senator Anna Kurska:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, ja chciałabym zapytać o takie porównanie. Województwo tarnopolskie jest tutaj zrównane z województwem małopolskim, ma współczynnik 0,67. Ale wiadomo, że tam, w tym województwie, była bardzo urodzajna ziemia, czarnoziem. Czy również to było brane pod uwagę?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski: Można odpowiedzieć, Pani Marszałek?)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski:

Kwestia czarnoziemiu jako takiego nie była traktowana jako kryterium, tylko ceny w obrocie w tamtych latach okresu międzywojennego, w drugiej połowie lat trzydziestych okresu międzywojennego, ceny, które występowały na tamtych terenach, a więc rynkowe. I to jest porówny-

wane, a nie, powiedziałbym, obiektywny walor rzeczy, która raz była piaskiem, a raz rzeczywiście cudownym czarnoziemem.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję serdecznie, Panie Ministrze.

Czy są jeszcze pytania, które ktoś z państwa senatorów chciałby zaadresować? Nie ma pytań. Wszystko jest jasne.

Dziękuję serdecznie, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski: Dziękuję bardzo.)

Zgodnie z regulaminem otwieram dyskusję.

Bardzo proszę pana senatora Łeckiego.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Po wystąpieniu pana ministra ograniczę się do wystąpienia. Nie zgłoszę wniosku legislacyjnego, mając na uwadze to, co pan minister powiedział, iż jeśli ustawa opuści Senat bez poprawek, to ma, że tak powiem, gwarantowane załatwienie w Sejmie. Ale gwoli uspokojenia własnego sumienia powiem, jaką poprawkę chciałem zgłosić. Myślę, że jest to warte powiedzenia.

Mianowicie w art. 1 ust. 1 jest następujący zapis: „ustawa określa zasadę realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej w wyniku wypędzenia z byłego terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”. Uważam, że jest tu zastosowane niewłaściwe słowo, słowo, którym szermują Niemcy, szczególnie pani Steinbach, roszczący sobie pretensje do mienia pozostawionego przez Niemców w Polsce. Znam bliżej sytuację, aczkolwiek może jednostkową, konsultowałem też tę sprawę z Towarzystwem Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej w Poznaniu. I oni zgodzili się z tym, że w znakomitej większości nie było wypędzeń – no, być może gdzieś były – za to były przesiedlenia. Rosjanie, którzy w tym czasie deportowali Polaków, czynili dużo, aby Polacy pozostali. Bywały wręcz przypadki, że Rosjanie niszczyli dokumenty dowodzące, że przed 1939 r. byli to obywatele polscy, narodowości polskiej. Oczywiście większość Polaków, których było na to stać w sensie fizycznym, dzięki swej majątności, przemieszczała się do Polski, obejmując tu gospodarstwa zarówno w centralnej Polsce, jak i na tak zwanych ziemiach zachodnich. To jest jedna sprawa, mówię to gwoli prawdy historycznej. Rosjanie nie wypędzali, Polacy się bali Rosjan i dlatego wyjeżdżali do tej części Polski, która miała pozostać Polską. To jest jeden element.

Teraz drugi. Myślę, że ustawa z tym zapisem o wypędzaniu będzie, jak to się mówi, wodą na

(senator W. Łęcki)

młyn dla odwetowców niemieckich. Powiedzą, że Polacy inaczej traktują swoich rodaków, którzy byli ewakuowani i przesiedleni z dawnych terenów polskich, natomiast nie pozwalają Niemcom mówić, że byli wypędzeni, a tylko pozwalają mówić, że byli przesiedleni. Stąd takie moje troszeczkę niejasne stanowisko. Uważam, że ten zapis powinien zostać zmieniony, ale gdyby to miało wpłynąć na...

(*Sygnał telefonu komórkowego*)

Najmocniej przepraszam panią marszałek, myślałem, że zdusiłem tę materię... Bardzo przepraszam panią marszałek, panie senator i panów senatorów.

(*Wicemarszałek Jolanta Danielak: Pan senator chce być lobbowany, jak rozumiem.*)

Nie chcę być lobbowany! Uważam, że lobbowanie jest określeniem podejrzanym. Ale to tylko taka dygresja.

(*Wicemarszałek Jolanta Danielak: Gdyby pan nie chciał, to by pan wyłączył telefon.*)

Myślałem, że wyłączyłem, przepraszam.

Mówię o tym, ale wniosku jako takiego nie zgłaszam. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Informuję, że było jedno zgłoszenie w dyskusji.

(*Senator Anna Kurska: A czy można ad vocem?*)

Jedno zdanie do pana senatora Łęckiego.)

Pani Senator, jesteśmy w trakcie dyskusji. Może pani zgłosić się do dyskusji.

Bardzo proszę.

Senator Anna Kurska:

Muszę z trybuny, bo to jest...

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

W zasadzie chodzi mi rzeczywiście tylko o jedno zdanie sprostowania. Jeśli chodzi o Kresy Wschodnie, to ludzie rzeczywiście nie byli z nich wypędzani, ale ten, kto został, był wywożony na Sybir. A więc wyboru nie było żadnego. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski: Chcę jeszcze uspokoić sumienie pana senatora.*)

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Przypominam, że ministerstwo w każdym momencie może zabrać głos.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski: Ja bardzo przepraszam.*)

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski:

Chcę tylko przypomnieć, że w preambule traktatu o potwierdzeniu granicy Polska i Niemcy stwierdziły wspólnie, że „ogromne cierpienia, jakie przyniosła ta wojna, w tym także utrata przez licznych Polaków i Niemców ich stron rodzinnych, w wyniku wypędzenia albo wysiedlenia, są ostrzeżeniem i wezwaniem do kształtowania pokojowych stosunków między obu narodami i państwami”.

Oczywiście, ja też mam te same wątpliwości, że tak powiem, dotyczące słownictwa naszego, bieżącego, żeby stosować tę niemiecką kalkę „wypędzenia”. Tutaj bowiem rzeczywiście należałoby jeszcze napisać o deportacji, o wysiedleniu. Taki jednak kompromis został zawarty w Sejmie i, moim zdaniem, on chyba nie narusza naszych dobrosąsiedzkich międzynarodowych stosunków. Bardzo bym prosił, żeby spokój pana senatora nabrał jednakże cech rzeczywistości. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator był niespokojny, ale nie na tyle zbuntowany, żeby złożyć poprawkę. Dziękuję.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku informuję, że senator Robert Smoktunowicz złożył wniosek o charakterze legislacyjnym. Wnioski o charakterze legislacyjnym złożyli również: pan senator Krzysztof Szydłowski, pan senator Biela, pani senator Zofia Skrzypek-Mrowiec, pan senator Pawełek, pan senator Izdebski, pan senator Szafraniec.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

W związku ze zgłoszeniem wniosków o charakterze legislacyjnym na podstawie art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Bardzo proszę senatora sekretarza o odczytanie komunikatów.

Senator Sekretarz Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Komunikat pierwszy. Posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Pań-

(senator sekretarz S. Izdebski)

stwowej dotyczące rozpatrzenia wniosków zgłoszonych podczas obrad plenarnych Senatu do ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej odbędzie się w dniu 19 lipca o godzinie 15.30 w sali nr 182.

Następne ogłoszenie. W dniu dzisiejszym o godzinie 16.30 w sali nr 176 odbędzie się posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Porządek obrad jest następujący: po pierwsze, rozpatrzenie ustawy o Krajowym Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury; po drugie, rozpatrzenie wniosków zgłoszonych na posiedzeniu plenarnym do ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję serdecznie.

Ogłaszam przerwę w obradach do godziny 17.00.

(Przerwa w obradach od godziny 15 minut 24 do godziny 17 minut 00)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Minęła godzina 17.00.

Wznawiam obrady po przerwie.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości oraz o zmianie niektórych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto siódmym posiedzeniu w dniu 7 lipca 2005 r. Do Senatu została przekazana w dniu 7 lipca 2005 r., a marszałek Senatu w dniu 8 lipca, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1027, a sprawozdania komisji w drukach nr 1027A, 1027B i 1027C.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej senatora Grzegorza Matuszaka o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Proszę, Senatorze.

Senator Grzegorz Matuszak:

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przedstawię Wysokiej Izbie sprawozdanie z pierwszego czytania uchwalonej przez Sejm 7 lipca 2005 r. ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości oraz o zmianie niektórych ustaw. Czytanie to komisja przeprowadziła 12 lipca bieżącego roku. Ustawa, o której mowa, zawarta jest w druku senackim nr 1027.

Sejm przez dwa lata dyskutował nad dwoma projektami ustawy: rządowym i poselskim. I mimo tak długo trwających prac legislacyjnych, jak się wydaje, w warunkach pośpiechu związanego z kończąca się kadencją, przegłosował ustawę w wersji, za którą opowiadała się mniejszość posłów. Treść ustawy jest tożsama z projektem Prawa i Sprawiedliwości.

Senacka komisja wysłuchiwała na temat ustawy opinii pana Andrzeja Bratkowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury, zapoznała się ze stanowiskami między innymi Polskiego Związku Działkowców oraz Biura Legislacyjnego Senatu.

Podyktowana względami ideologicznymi ustawa zmierza do totalnego uwłaszczenia poprzez likwidację prawa użytkowania wieczystego, co w konsekwencji poważnie naruszy obowiązujący w Polsce system prawa.

Prawo użytkowania wieczystego w okresie przed 1989 r. było traktowane jako substytut własności, ale w ustawach wady tego prawa, między innymi odnoszące się do własności na ziemiach zachodnich i północnych, zostały usunięte. Warto przy tym podkreślić, że forma użytkowania wieczystego bynajmniej nie jest anachronizmem w gospodarce rynkowej. Ten rodzaj prawa pod różnymi nazwami, na przykład wieczysta dzierżawa, występuje między innymi w Anglii i Szwecji.

Przyjęcie ustawy oznaczałoby, że 350 tysięcy ha użytkowanych przez osoby prawne na mocy przywileju sytuacyjnego zostałyby uwłaszczonych. Dla porównania tylko 50 tysięcy ha jest w wieczystym użytkowaniu osób fizycznych.

Ustawa w obecnym kształcie jest bardzo niekorzystna dla ogrodów działkowych i działkowców, spośród których 90% to ludzie niezamożni: emeryci, renciści i bezrobotni. Ich nie będzie stać na wykup użytkowanych gruntów, a stan prawny gruntów zajmowanych przez ogrody działkowe stanie się nieokreślony.

Ustawa podważa zaufanie obywateli i osób prawnych do państwa, ingeruje bowiem w zawarte na maksymalnie dziewięćdziesiąt dziewięć lat umowy cywilnoprawne. Zamiast regulować, ustawa wprowadza przymus na przykład poprzez egzekwowanie na drodze sądowej i komorniczej należności za nadaną z mocy prawa własność. Wywoła ona chaos, niezadowolenie społeczeństwa.

(senator G. Matuszak)

czne, stworzy możliwość różnego rodzaju nadużyć w gospodarce gruntami. Skorzystają z takiej sytuacji bogaci, a zapłacą biedni.

Ustawa ingeruje w chronioną przez Konstytucję Rzeczypospolitej własność samorządów terytorialnych.

Negatywnie oceniają jej skutki przedstawiciele rządu.

Senacka Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, wychodząc z założenia, że maksyma *primum non nocere* w równej mierze odnosi się do praktyki medycznej, jak i stanowienia prawa, poddała ustawę wszechstronnej analizie i wyniku tego skonstatowała, że tej ustawy nie da się zaaprobować.

W imieniu komisji rekomenduję Wysokiej Izbie odrzucenie w całości przyjętej przez Sejm 7 lipca 2005 r. ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości oraz o zmianie niektórych ustaw.

Stanowisko komisji przyjęto jednogłośnie. Przedstawione jest ono w druku senackim nr 1027A, który panie i panowie senatorowie mają do dyspozycji. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Senatorze.

Proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury senatora Adama Bielę o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Adam Biela:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury na posiedzeniu w dniu 12 lipca 2005 r. rozpatrywała projekt ustawy, który jest przedmiotem obrad w ramach obecnego punktu posiedzenia Senatu, i rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie stanowiska kompromisowego. Nie uzyskały bowiem w komisji aprobaty ani wniosek o odrzucenie jej w całości, ani też inny wniosek, również zerojedynkowy, o przyjęcie jej bez poprawek.

Komisja proponuje przyjęcie poprawek do przedmiotowej ustawy i rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie tej ustawy z poprawkami.

Zgłoszono dwie poprawki w ramach posiedzenia komisji.

Pierwsza poprawka dotyczy możliwości nieodpłatnego nabycia prawa własności nieruchomości gruntowych, które zostały oddane w użytkowanie wieczyste z przeznaczeniem na pracownice ogrody działkowe.

Z obowiązku sprawozdawcy komisji chcę jednak zwrócić uwagę na to, iż w toku dyskusji nad tą poprawką wskazywano, iż jest ona niejako

w jakiejś sposób rozbieżna z dyskutowaną również w ramach obecnego posiedzenia Senatu ustawą, która kompleksowo mówi o rodzinnych ogrodach działkowych i w której proponuje się umożliwienie uzyskania przez stowarzyszenie zarządzające ogrodami działkowymi prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowych przeznaczonych na ten cel. Tak więc tutaj mielibyśmy do czynienia z oddaniem nieodpłatnie również prawa własności. Mimo to ta poprawka uzyskała akceptację Wysokiej Komisji.

Druga poprawka dotyczy art. 6 ustawy w obecnym jej brzmieniu i proponuje przyjęcie nowego ust. 3, który rozszerza katalog nieodpłatnego nabycia prawa użytkowania wieczystego. Otóż przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości następuje nieodpłatnie na rzecz użytkowników wieczystych lub ich następców prawnych, którzy nabyli prawo użytkowania wieczystego nieruchomości przed dniem 26 maja 1990 r., i wobec których nie zrealizowano przed wejściem w życie niniejszej ustawy uwłaszczenia z mocy samego prawa, na mocy przepisów ustawy z dnia 26 lipca 2001 r. o nabywaniu przez użytkowników wieczystych prawa własności nieruchomości.

Chciałbym przypomnieć, iż ta poprawka stanowiła część senackiego projektu ustawy, który został przesłany, z woli Senatu, do łaski marszałkowskiej, a więc przyjmując ją Senat przywracałby swoją propozycję brzmienia ustawy. Poprawka uzyskała oczywiście poparcie Wysokiej Komisji. Dziękuję państwu bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję senatorowi.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności senator Aleksandrę Koszadę o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Aleksandra Koszada:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Z upoważnienia Komisji Ustawodawstwa i Praworządności przedstawiam stanowisko komisji w sprawie uchwalonej przez Sejm w dniu 7 lipca bieżącego roku ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości oraz o zmianie niektórych ustaw – druk nr 1027.

Ustawa wzbudziła w trakcie prac komisji wiele wątpliwości. Podobne wątpliwości przedstawił już senator Matuszak w swoim wystąpieniu.

Należy stwierdzić z przykrością, że po raz kolejny zmiany prawne o bardzo poważnych skutkach nie tylko są uchwalane pod koniec kadencji

(senator A. Koszada)

parlamentu, ale brakuje w nich jednolitej koncepcji rozwiązań. Podczas dyskusji na posiedzeniu komisji zapoznaliśmy się z opiniami ministra infrastruktury i ministra sprawiedliwości. Według tych opinii przyjęcie ustawy spowoduje dodatkowy chaos w prawie, które i tak w tej materii jest dostatecznie skomplikowane.

Ustawa obarczona jest licznymi wadami, zawiera wewnątrz sprzeczne rozwiązania, zastosowano w niej wadliwą technikę legislacyjną, a także przyjęto *vacatio legis* nieadekwatne do zakresu podmiotowego i przedmiotowego tej regulacji. Może to spowodować znaczne trudności interpretacyjne w praktyce jej stosowania.

Przyjęta w art. 1 konstrukcja przekształcenia z mocy prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości pozostaje w sprzeczności z art. 2, w którym przewidziano stwierdzenie tego uwłaszczenia w drodze decyzji, i to tylko na wniosek zainteresowanego.

Przepisy te stają się jeszcze bardziej niezrozumiałe w kontekście art. 4, który zobowiązuje dotychczasowego użytkownika wieczystego do uiszczenia opłaty rocznej do czasu uprawomocnienia się decyzji stwierdzającej przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności. Zastrzeżenie trzeba poczynić także z innego względu. Konstrukcja przekształcenia z mocy prawa narzuca bowiem użytkownikowi wieczystemu zmianę prawa rzeczowego, podczas gdy powinno to zależeć od jego woli w sytuacji, gdy przekształcenie ma być odpłatne, jak to przewiduje art. 4. Rozwiązanie takie pozostaje więc w kolizji z podstawowymi zasadami prawa cywilnego.

Dodatkowo zwraca uwagę użyte w art. 2 ust. 1 pojęcie „zainteresowany”. Pojęcie to nie jest precyzyjne, a ponadto nie jest znane w przepisach kodeksu postępowania administracyjnego, które będą stosowane przy wydawaniu decyzji w sprawie przekształcenia. Nie jest także zrozumiałe, dlaczego regulacja zamieszczona w art. 3 jest adresowana tylko do osób fizycznych.

Wątpliwości nasuwają rozwiązania przyjęte w art. 5 ust. 2. Z punktu widzenia interesów majątkowych gmin regulacje zamieszczone w tym przepisie nie powinny mieć obligatoryjnego charakteru.

Ustawa nie określa także terminu, w którym zainteresowany powinien złożyć wniosek o przekształcenie. Należy zatem uznać, że może to nastąpić na przykład za dziesięć lub dwadzieścia lat.

Mocą przepisów art. 9–11 uchyla się regulację w zakresie instytucji użytkowania wieczystego. Rodzi się zatem pytanie, jakie przepisy będą kształtowały prawa i obowiązki osób fizycznych i osób prawnych do czasu uprawomocnienia się

decyzji o stwierdzeniu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości.

Szacuje się również, iż ustawa spowoduje zmniejszenie dochodów gmin o kwotę 500–800 milionów zł.

Wysoka Izba, ze względu na te wątpliwości Komisja Ustawodawstwa i Praworządności jednomyślnie rekomenduje odrzucenie ustawy zgodnie z drukiem nr 1027C. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Zgodnie z regulaminem można stawiać zapytania senatorom sprawozdawcom.

Czy są zapytania? Nie ma.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako rządowy projekt ustawy oraz projekt poselski. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister infrastruktury,

Chciałbym zapytać pana ministra Andrzeja Bratkowskiego, czy zechciałby zabrać głos. Tak?

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Po przybliżeniu problematyki przez pana senatora Matuszaka reprezentującego Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz panią senator Koszadę z Komisji Ustawodawstwa i Praworządności pozwolicie państwo, że na temat samej ustawy nie będę już mówił. Chciałbym tylko złożyć deklarację, że jeżeli ta ustawa miałaby się pokazać w tym kształcie, to rząd zrobi wszystko, żeby ona została poddana ocenie Trybunału Konstytucyjnego przed jej wejściem w życie. A zatem praktycznie rzecz biorąc, według wszystkich posiadanych przez nas ocen cywilistów, w tym kształcie ustawa w życie wejść nie może ze względu na błędy, o których mówiła tutaj pani senator, w ogóle ze względu na jej rewolucyjność, na brak przepisów przejściowych, no jest wiele argumentów, o których w trzech komisjach mieliśmy wątpliwą przyjemność, tak bym powiedziałbym, mówić.

Jeżeli można proponować jakieś rozwiązanie konstruktywne, poza odrzuceniem, to byłaby to kwestia złożenia ewentualnie przez państwa senatorów tego rodzaju poprawki, poprawki o charakterze całościowym, która przywróciłaby wypracowany w komisjach sejmowych kształt ustawy o przekształceniu użytkowania wieczystego w prawo własności, zamiast tego, co państwo do-

(podsekretarz stanu A. Bratkowski)

staliście w tej chwili z Sejmu, czyli w gruncie rzeczy ustawy o likwidacji prawa użytkowania wieczystego.

Gdyby państwo senatorowie tego rodzaju rozwiązanie przyjęli, to będzie się ono cieszyć pełnym poparciem rządu. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Panie Ministrze. Proszę jeszcze zostać przy mównicy, ponieważ zgodnie z regulaminem przedstawiciele Wysokiej Izby mogą stawiać panu pytania.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski: Tak jest.)

Czy są zapytania do pana ministra?

Bardzo proszę, senator Lipowski.

Senator Grzegorz Lipowski:

Mnie interesują ogrody działkowe, to, jaki los czeka ogrody działkowe w tym projekcie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy są jeszcze inne zapytania?

Senator Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Tak, dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Ja mam pytanie, jak pan minister ocenia propozycje zmian sformułowane przez Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę, Senatorze.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, chciałbym zadać takie krótkie pytanie: czy do przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości wystarczy zwykły wniosek zainteresowanego, czy też są potrzebne jeszcze jakieś inne procedury? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy są jeszcze zapytania?

Bardzo proszę, Senatorze.

Senator Janusz Bargieł:

Ja chciałbym spytać, Panie Ministrze, czy rząd prowadzi jakiegokolwiek prace jeszcze w tej chwili

nad inną formą tej ustawy, o której dzisiaj mówimy.

I też chcę poprosić o odpowiedź na pytanie, co z działkowcami w ustawie o takim kształcie, jaki ona dzisiaj ma.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy są jeszcze zapytania?

Proszę bardzo.

Senator Marian Lewicki:

Panie Ministrze, funkcjonuje jeszcze instytucja prawa użytkowania wieczystego i w przetargach dokonuje się sprzedaży na podstawie tego prawa. Czy w świetle tej ustawy nabywcy, czyli ci, którzy zapłacili 25% wartości działki, z mocy prawa uwłaszczą się i pełną wartość osiągnie, że tak powiem, ta działka?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę pana ministra o odpowiedź.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski:

Dziękuję uprzejmie.

Ja muszę powiedzieć, że na pytanie pana senatora Lipowskiego w jakiej mierze odpowiada poprawka komisji, którą przedstawił w sprawozdaniu pan senator Biela, jako że jest tam zawarta propozycja, żeby wprowadzić nieodpłatne przekazanie. Ale, jak mówię, ja całej tej ustawie nie daję wiele szans, tym bardziej że wyjęcie przed nawias akurat ogródków działkowych nie rozwiązuje problemu innych przymusowych uwłaszczeń z mocy prawa. Są jeszcze spółdzielnie mieszkaniowe, które wcale nie są przygotowane na to, żeby z dnia na dzień wyasygnować gotówkę na opłacenie tego przekształcenia, są przedsiębiorstwa, które wcale z punktu widzenia swojej kondycji finansowej nie są przygotowane do tego, żeby wykupić tę własność. A dalej, można powiedzieć, że w ogóle zaczyna być problemem to, jak ściągnąć te należności, czy w ogóle one będą możliwe do ściągnięcia, bo ten projekt ustawy nie przewiduje takich szczegółów, nie ma tutaj przecież żadnych przepisów przejściowych.

Przepraszam, pan poseł Lewicki, powiedział o tych przedsiębiorcach...

(Senator Edmund Wittbrodt: Senator.)

(Senator Sławomir Izdebski: Senator Lewicki.)

Przepraszam, senator. Przepraszam bardzo.

(Rozmowy na sali)

(Senator Marian Lewicki: Mogę powtórzyć, Panie Ministrze.)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę.

Senator Marian Lewicki:

Moje pytanie dotyczyło możliwości uwłaszczenia się przy okazji zakupu działki, którą nabyto w trybie wieczystego użytkowania, czyli tylko za część ceny.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Andrzej Bratkowski:**

Aha. No tu w ogóle jest problem, dlatego że w tekście tej ustawy, którą państwo macie przed sobą, jest uwłaszczenie z mocy prawa, ale nie wiadomo, czy na wniosek, nie wiadomo, co będzie, jeżeli wnioski nie zostaną złożone, a jeśli zostaną złożone za dwadzieścia lat, to czy użytkowanie wieczyste będzie jakimś prawem, no nie wiem, zwyczajowym czy innym. Na podstawie tej ustawy nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie, bo w tej ustawie odpowiedzi na ten rodzaj pytań po prostu nie ma. Stąd właśnie taka negatywna ocena tego tekstu, który państwo dostali.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

To wszystko, Panie Ministrze?
(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski: Tak, przykro mi.*)
Czy są jeszcze zapytania do pana ministra?
Bardzo proszę.

Senator Bogdan Podgórski:

Dziękuję, Panie Marszałku.
Panie Ministrze, chciałbym zapytać, jak wygląda sytuacja wspólnot mieszkaniowych, którym gminy sprzedawały mieszkania w kamienicach należących do gminy, pozostawiając sobie grunt...
(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski: W użytkowaniu wieczystym.*)
Tak. I właściciele mieszkań są użytkownikami wieczystymi tego gruntu. Jak wygląda ta sytuacja?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Andrzej Bratkowski:**

Nie ma wyłączeń z mocy prawa, jeżeli złożą wniosek.
(*Senator Bogdan Podgórski: Dziękuję bardzo.*)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Senator Dzido.

Senator Henryk Dzido:

Dziękuję, Panie Marszałku.
Panie Ministrze, czy pańskie stanowisko, stanowisko ministerstwa, które pan przedstawił, wynika z treści art. 1 i 2 tej ustawy? One są przecież bardzo klarowne. Gdybyśmy wyłączyli z tego ogródki działkowe, to byłaby piękna ustawa, która mówi, że użytkowanie wieczyste przekształca się we własność na wniosek zainteresowanego, i to się zamyka. Czy też może stanowisko to wynika z dalszych przepisów, gdzie są określone formy płatności za przejście prawa użytkowania w prawo własności? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Andrzej Bratkowski:**

No tu już wchodzimy w trzewia tej ustawy czy tego projektu ustawy. Ja mam w ręku, jeśli pana senatora by to zadowoliło, tekst, w którym cywiliści z Ministerstwa Sprawiedliwości wyrazili swoje oceny, i to nie jest takie oczywiste, że akurat art. 1 i 2 są czytelne, jako że pozostają one w sprzeczności. Pozwolę sobie przeczytać, piszą cywiliści, że przyjęta w art. 1 konstrukcja przekształcenia z mocy prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości pozostaje w sprzeczności z art. 2, w którym przewidziano stwierdzenie tego uwłaszczenia w drodze decyzji i to tylko na wniosek zainteresowanego. A propos tego zainteresowanego mówiła już tutaj pani senator Koszada, że takiego pojęcia w kodeksie cywilnym dotychczas nie mieliśmy.

Przepisy art. 1 i 2 stają się tym bardziej niezrozumiałe w kontekście art. 4, który zobowiązuje dotychczasowego użytkownika wieczystego do uiszczenia opłaty rocznej do czasu uprawomocnienia się decyzji stwierdzającej przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności. Konstrukcja przekształcenia z mocy prawa narzuca użytkownikowi wieczystemu zmianę prawa rzeczowego, tymczasem powinno to zależeć od jego woli itd., itd.

I to są te szczegółowe tematy, któreśmy w trzech komisjach przedyskutowali.

(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Przepracowali.*)

Żałuję, że pana senatora Dzidy nie było na posiedzeniu którejs z tych komisji.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję bardzo.

Są jeszcze zapytania? Nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję Panu, Panie Ministrze.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski: Dziękuję, Panie Marszałku, dziękuję państwu.*)

Otwieram dyskusję.

I udzielam głosu jednemu mówcy, to znaczy panu Zbyszkowi Piwońskiemu.

Senator Zbyszko Piwoński:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Senatorowie!

Odpowiadając niejako na apel, który skierował do nas pan minister Bratkowski, chciałbym odnieść się do tej kwestii i zgłosić określoną propozycję. Mówię o propozycji, bo trudno to nazwać poprawką.

Jestem w dość niezręcznej sytuacji, bo przed chwilą sprawozdawcy, w tym sprawozdawca komisji, której mam przyjemność przewodniczyć, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, także sprawozdawca Komisji Ustawodawczej i Praworządności, zgłosili i uzasadnili, z czym w pełni się zgadzam, wniosek o odrzucenie tej ustawy. Ta ustawa zasługuje na to, żeby w tej postaci spotkał ją taki los, bo jeżeli my tego nie zrobimy, no to ktoś w toku dalszego postępowania będzie zmuszony to uczynić. To nie ulega żadnej wątpliwości. Niemniej jednak istnieje określona sytuacja, która trochę skłania do pewnej refleksji nawet po podjęciu tej decyzji.

Po takiej dłuższej rozmowie na ten temat z panem ministrem i ze współpracownikami pana ministra zrodziło się pytanie: no i co dalej? Jeżeli ta ustawa zostanie odrzucona przez nas, przez Wysoką Izbę, to możliwe są dwa rozwiązania: albo Sejm odrzuci nasze odrzucenie i w takiej ułomnej postaci, delikatnie mówiąc, ona wejdzie w życie, to znaczy, przepraszam, trafi do prezydenta, albo też Sejm potwierdzi nasze odrzucenie, odrzuci tę ustawę i wtedy dalej będzie pustka legislacyjna w tym względzie.

W tej sytuacji chciałbym państwu przedstawić propozycję, która zmierza do wprowadzenia poprawki kompleksowej, która zastąpiłaby właściwie wszystko dotychczasowe. Już kiedyś zastosowaliśmy taki zabieg skutecznie. Poprawka zmierza do tego, żeby, opierając się na tym tekście, nawet na tej numeracji, i zmieniając nazwę – bo chcemy zrezygnować z drugiego członu tej nazwy – zmieniając nazewnictwo rozdziałów, doprowadzić, na ile to możliwe, do zgodności z tym, co zostało wcześniej wynegocjowane między rządem a samorządami terytorialnymi. Doprowadzić do takiego stanu, że uruchomiony zostanie system przekształcenia użytkowania wieczystego

we własność, że uruchomione zostanie to, co zostało zahamowane – przypominam, że dwukrotnie spotykaliśmy się z odrzuceniami ze strony Trybunału Konstytucyjnego, który to rozpatrywał na wniosek kilku gmin, w tej chwili sytuacja jest patowa – i uczynić to postępowanie możliwym także w interesie ludzi, którzy na to oczekują.

Stąd zwracam się z prośbą do Wysokiej Izby o uwzględnienie kompleksowej poprawki, która w całości to rozstrzyga – i od razu chcę powiedzieć, że znajdzie się tu odpowiedź na wątpliwości, które w postaci pytań do pana ministra panowie zgłaszaliście – a także uruchamia na nowo ten system, wyzwalając go z pewnych błędów, które były wytykane, a jednocześnie nie powstrzymuje postępowania i zadość czyni oczekiwaniom samych zainteresowanych.

Bardzo proszę panie i panów senatorów o uwzględnienie tej poprawki. Podkreślam raz jeszcze: to jest takie dość karkołomne przedsięwzięcie, niemniej jednak stosowane w praktyce, przez nasze Biuro Legislacyjne zaopiniowane pozytywnie, a mam nadzieję, że i w Sejmie uda nam się uzyskać konsensus dla tego rozwiązania. Raz jeszcze mówię – z jednej strony unikniemy błędów obciążających ustawę, która do nas trafiła, a z drugiej strony ponownie uruchomimy postępowanie w zakresie przekształcenia własnościowego.

Panie Marszałku, na pana ręce to przedkładam.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

No, pan jest jak Szekspir.

Jeszcze zapisał się senator Biela.

Bardzo proszę.

Senator Adam Biela:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu grupy senatorów zgłosiłem w podobnym duchu, analogiczną poprawkę, która umożliwi jednak procedowanie nad przekształcaniem prawa użytkowania wieczystego w prawo własności, uwzględnia też zgłoszone w toku prac połączonych komisji sejmowych poprawki, nad którymi jednak nie głosowano wraz z ustawą według projektu rządowego ze względu na przyjęty przez Wysoki Sejm inny wariant ustawy.

Otóż poprawka zgłoszona przez grupę senatorów, którą reprezentuję, zmierza dokładnie w tym samym kierunku, lecz uwzględnia możliwość realizacji uwłaszczenia na mocy ustawy z dnia 26 lipca 2001 r. Owa ustawa z mocy samego prawa dała możliwość uwłaszczenia tym użytkownikom wieczystym, osobom fizycznym, które nabyły to prawo przed 27 maja 1990 r., a więc

(senator A. Biela)

przed wejściem w życie przepisów wprowadzających ustawy o gospodarce gminnej. Chcę przypomnieć, iż z tą datą mienie Skarbu Państwa zostało przekazane gminom, miała miejsce tak zwana komunalizacja mienia Skarbu Państwa. Jednak osoby, które uzyskały przed tą datą prawo użytkowania wieczystego, nie miały żadnego wyboru, nie mogły nabyć na zasadzie wyboru prawa własności gruntu albo użytkowania wieczystego, gdyż w tym okresie była możliwość uzyskania tylko prawa użytkowania wieczystego.

Chcę przypomnieć, iż Trybunał Konstytucyjny nigdy nie wydał żadnego orzeczenia o niezgodności z konstytucją przepisów tej ustawy. Owszem, Trybunał Konstytucyjny rozpatrywał podobną ustawę, z dnia 4 września 1997 r. o przekształcaniu prawa użytkowania wieczystego przysługującego osobom fizycznym w prawo własności i faktycznie, odnośnie do tej materii ustawowej wydał orzeczenie. Ale ustawa z dnia 26 lipca 2001 r. nie była przedmiotem negatywnego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

I teraz głos zabierze pan Włodzimierz Łęcki, potem pani Sagatowska... A przepraszam... Pan Łęcki, proszę.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Ponieważ pan senator Piwoński dąży do tego, aby jednak tę ustawę skierować na drogę legislacyjną, pozwolę sobie złożyć cztery poprawki, z inspiracji organizacji społecznych, szczególnie Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, które jest właścicielem ponad setki nieruchomości – w dużej części na zasadzie prawa użytkowania wieczystego – takich jak schroniska górskie i obiekty zabytkowe. Może dobrym przykładem będzie znany bardzo w kraju zamek w Golubiu-Dobrzyniu, który PTTK posiada na zasadzie użytkowania wieczystego. Gdyby ustawa, w tym kształcie, który został nam przedstawiony, weszła w życie, byłyby z tym wielkie problemy, o których już tutaj mówiono. Pozostałe poprawki są drobniejsze, między innymi dotyczą zrównania w opłatach osób fizycznych i osób prawnych.

Pozwolę sobie złożyć poprawki ku zmartwieniu komisji infrastruktury i pozostawić trosce tej komisji dokonanie rozstrzygnięcia. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Senatorze.

Jeszcze senator Dzido.

Senator Henryk Dzido:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ustawa dotyczy przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności i gdyby się zamykała w art. 1 i 2, to byłaby chyba pełną, bardzo klarowną ustawą. Ja rozumiem, że krzywdzilibyśmy wówczas działkowiczów, ale można by dodać art. 3, mówiący, że ona się nie odnosi do działkowiczów. Nie można jednak tej ustawy komplikować naszą interpretacją. Najpierw w art. 1 jest mowa, że z mocy prawa następuje przekształcenie użytkowania wieczystego w prawo własności, a następnie w art. 2 ustawy stwierdza się, że zmiana prawa własności, prawa ograniczonego na prawo pełne, jest ujawniana na wniosek osoby zainteresowanej. Jeżeli tak, to w wypadku, gdy zainteresowany się nie zgłosi, nie zażąda tego, to prawo będzie drzemać. Nie ma tu żadnej niejasności. Faktycznie, może ono drzemać i sto lat, chyba że będzie poprawka mówiąca, że z urzędu to ujawniamy. Ale przecież ta instytucja, o której my mówimy w tej ustawie, jest znana od lat w procesie cywilnym. To jest nic innego jak procedura nabycia spadku. Spadek również nabywa się z mocy ustawy, nawet spadek testamentowy. On gdzieś tam drzemie w abstrakcyjnej konstrukcji prawnej. I żeby ten fakt ujawnić, musi wystąpić uczestnik, który jest tym zainteresowany, i uzyskać taką decyzję, a właściwie pseudodecyzję w postaci postanowienia sądu. To nie jest nic zdrożnego. Z tym, że w tym przypadku określa się go mianem zainteresowanego, a tam jest on uczestnikiem. Ale taka konstrukcja jest.

W prawie cywilnym przy nabyciu spadku są również opłaty. Z tym, że ta ustawa, jeżeli już wyjdę poza art. 2, faktycznie zaczyna się chwiać. W art. 3 mówi się, że opłatę roczną związaną z wpisem ustala się tylko w odniesieniu do osób fizycznych. Zapomniano o osobach prawnych bądź innych instytucjach.

Dalsze przepisy mówią o sposobie utrudniania, mówią, jak obalić tę instytucję unormowaną w art. 1 i 2. A więc ją się obala na zasadzie takiej, że się ustala określone opłaty, świadczenia, potem się ustala zmiany opłat itd. I z tych względów te racje, to skomplikowanie samej tezy, słusznie zawartej w art. 1 i 2, przekonało mnie do tego, że wnioski komisji, żeby tę ustawę odrzucić, uznają za zasadne. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Lista mówców została wyczerpana.

Informuję, że w dyskusji wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli senatorowie: Piwoński, Suchański, Biela, Szafraniec, Lewicki, Wittbrodt, Łęcki, Sagatowska.

(wicemarszałek K. Kutz)

Zgodnie z art. 52 zamykam dyskusję.

I na wszelki wypadek pytam pana ministra, czy chciałby jeszcze zabrać głos.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski: Nie, dziękuję bardzo.)

Dziękuję.

Ponieważ w trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisję Ustawodawstwa i Praworządności o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości oraz o zmianie niektórych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Czy pan minister już skończył urzędowanie u nas dzisiaj? Jeszcze nie?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski: Dzisiaj jeszcze będziemy mówić o zabużanach, no i jeszcze komisje...)

Dobrze, w takim razie nie będę pana teraz żegnał.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto siódmym posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. Do Senatu została przekazana w dniu 11 lipca 2005 r., zaś marszałek Senatu skierował ją, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, w dniu 11 lipca 2005 r. do Komisji Ochrony Środowiska, a w dniu 13 lipca 2005 r. do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam też, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1042, a sprawozdania komisji w drukach nr 1042A i 1042B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ochrony Środowiska senatora Grzegorza Niskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Proszę.

Senator Grzegorz Niski:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W imieniu Komisji Ochrony Środowiska mam przyjemność przedstawić sprawozdanie z pracy komisji, która rozpatrzyła ustawę o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw w dniu 14 lipca. W posiedzeniu komisji wzięli udział sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, pan minister Andrzej Mizgajski oraz pani poseł sprawozdawca Joanna Grobel-Proszowska, co nie jest bez znaczenia, dlatego że ta ustawa w toku prac sejmowych przeszła daleko idącą ewolucję w porównaniu do pierwotnego przedłożenia rządowego.

Wysoki Senacie, jest to obszerna nowelizacja ustawy o odpadach, ustawy o obowiązkach przedsiębiorców, ustawy o opakowaniach. Ta nowelizacja przede wszystkim wynika z konieczności implementacji dyrektyw Wspólnot Europejskich, takich jak dyrektywa rady w sprawie unieszkodliwiania olejów odpadowych, dyrektywa rady w sprawie odpadów, dyrektywa rady w sprawie odpadów pochodzących z przemysłu ditlenku tytanu, dyrektywa rady w sprawie ochrony środowiska, w szczególności gleby w przypadku wykorzystywania osadów ściekowych w rolnictwie, dyrektywa komisji w sprawie baterii i akumulatorów zawierających niektóre substancje niebezpieczne, dyrektywa rady dotycząca oczyszczania ścieków komunalnych, dyrektywa rady w sprawie odpadów niebezpiecznych, dyrektywa Parlamentu Europejskiego i rady w sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych, dyrektywa rady w sprawie składowania odpadów, dyrektywa Parlamentu Europejskiego i rady w sprawie pojazdów wycofywanych z eksploatacji, dyrektywa Parlamentu Europejskiego i rady w sprawie spalania odpadów oraz dyrektywa Parlamentu Europejskiego i rady w sprawie zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

Ustawa ta jednocześnie zmienia następujące ustawy: ustawę z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, ustawę z 9 września 2000 r. o opłacie skarbowej, ustawę z 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska, ustawę z 11 maja 2001 r. o opakowaniach i odpadach opakowaniowych, ustawę z 11 maja 2001 r. o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej i opłacie depozytowej oraz ustawę z 20 kwietnia 2004 r. o substancjach zubożających warstwę ozonową.

W toku prac nad tą ustawą stało się tak, że w projekcie dotyczącym implementacji dyrektyw wprowadzono także zmiany do ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach. I to głównie budziło kontrowersje, również w czasie posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska. Mianowicie pierwotny projekt rządowy zakładał przede wszystkim możliwość rezygnacji przez gminę z przeprowadzania referendum w sprawie przeję-

(senator G. Niski)

cia od właścicieli nieruchomości obowiązku w zakresie zbierania powstałych na terenie nieruchomości odpadów komunalnych. To przejęcie obowiązków miało być możliwe w szczególności wtedy, jeżeli gmina stwierdziłaby, że nie jest prowadzone selektywne zbieranie odpadów, są tworzone nielegalne miejsca składowania odpadów komunalnych na terenie gminy oraz że przedsiębiorcy prowadzący działalność w zakresie odbioru odpadów komunalnych nie usuwają w terminie wyznaczonym przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta stanu niezgodnego z przepisami prawa.

Pojawiły się jednak opinie ekspertów mówiące, że pominięcie w przedłożeniu rządowym kwestii odszkodowawczych dla przedsiębiorców, z którymi na przykład bezpodstawnie wygaszono umowy cywilnoprawne, mogłoby narazić ustawodawcę na postawienie zarzutu co do niezgodności zaproponowanych rozwiązań z art. 21 konstytucji, który stanowi, że Rzeczpospolita Polska chroni własność, a wywłaszczenie jest dopuszczalne jedynie wtedy, kiedy jest dokonywane na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem. Mogłoby to zdaniem niektórych ekspertów doprowadzić do wielu procesów odszkodowawczych.

Jednak w toku prac nad tą ustawą w Sejmie, dzięki zaangażowaniu ministerstwa, znaleziono, powiedziałbym, złoty środek, wypracowano rozwiązanie kompromisowe, które mają państwo senatorowie przed sobą. Mianowicie przyjęto, że to gmina będzie organem stanowiącym prawo, a więc uchwalającym gminny program gospodarki odpadami oraz regulamin czystości i porządku, będzie organizatorem systemu, a więc będzie wydawać i cofać zezwolenia, a także będzie mogła budować własne lub z przedsiębiorcami obiekty związane z gospodarką odpadami komunalnymi. Poza tym przyjęto w końcu, że gmina będzie również kontrolerem systemu, a więc będzie prowadziła ewidencję uczestników systemu oraz składać wnioski o wymierzenie opłaty sankcyjnej dla nierzetelnych podmiotów lub nakładać opłatę na właścicieli nieruchomości, którzy nie realizują swoich obowiązków. A na przedsiębiorców zostałyby nałożone obowiązki zapewnienia osiągnięcia wymaganych przez Unię Europejską ograniczeń składowania odpadów biodegradowalnych, a także prowadzenia selektywnej zbiórki odpadów.

Tak więc w tym przedłożeniu zdjęto z gminy bezwzględny obowiązek realizacji zadań, częściowo przerzucono to na przedsiębiorców. Gmina zaś ma stwarzać warunki, co jest zapisane w art. 16a w dodanym rozdziale 3a w ustawie o odpadach.

Jednak w tym projekcie, który trafił do Senatu, utrzymano instytucję referendum, wbrew

pierwotnemu projektowi rządowemu, przyjmując, że na tym etapie jest to kompromisowe rozwiązanie. Ta właśnie wersja, którą dzisiaj rozpatrujemy, jest wynikiem głębokiego kompromisu, który odzwierciedla możliwości organizacyjne kraju i uwarunkowania prawne, w tym konstytucyjne.

Panie i Panowie Senatorowie! Komisja Ochrony Środowiska na swoim posiedzeniu wniosła i teraz proponuje jedną poprawkę. Ta poprawka to wynik rozszerzenia załącznika nr 5 do ustawy o odpadach. W imieniu Komisji Ochrony Środowiska wnoszę o przyjęcie tej poprawki. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej senatora Grzegorza Matuszaka o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Grzegorz Matuszak:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej uchwaloną przez Sejm w dniu 8 lipca 2005 r. ustawę o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw rozpatrzyła na posiedzeniu w dniu 15 lipca 2005 r. Członkowie komisji wysłuchali opinii posłanki sprawozdawcy, pani Janiny Grobel-Proszowskiej, przedstawicieli Ministerstwa Środowiska oraz zapoznali się ze stanowiskami strony samorządowej z Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, Unii Metropolii Polskich, Krajowej Izby Gospodarki Odpadami i konkurencyjnej Polskiej Izby Gospodarki Odpadami.

Komisja skonstatowała, że w trakcie prac sejmowych rządowy projekt ustawy uległ daleko idącym modyfikacjom, które utrwalały sytuację uprzywilejowania firm przewozowych kosztem samorządów, ustawowo odpowiedzialnych za gospodarkę odpadami i stan środowiska naturalnego. Firmy przewozowe, główny dysponent odpadów w Polsce, są zainteresowane, co jest oczywiste, zyskiem, a nie ochroną środowiska. Powoduje to, że 97% odpadów w Polsce unieszkodliwianych jest z naruszeniem norm ochrony środowiska, bowiem składowane są na wysypiskach, a nie segregowane, przerabiane i odzyskiwane.

W całym świecie z roku na rok rośnie statystyczna ilość odpadów, a paradoksalnie – również w statystyce – maleje ona w Polsce. Jest to obraz fałszywy, gdyż ilość odpadów przyrasta u nas podobnie jak w innych krajach. Obecne przepisy

(senator G. Matuszak)

umożliwiają nierejestrowany wywóz odpadów na wysypiska, i to coraz częściej na dzikie wysypiska. Istnieje realne niebezpieczeństwo, że Polska może stać się śmietnikiem Europy, a skutki tego będą trwały przez dziesiątki lat, nie mówiąc już o dewastacji środowiska naturalnego.

Dziś firmy, niekontrolowane przez samorządy, dają prymitywne usługi poprzez wywóz odpadów na składowiska, bez przerobu, za nieadekwatnie wysoką cenę narzucaną właścicielom nieruchomości. Wysoka rentowność tych firm jest efektem rabunkowej gospodarki kosztem środowiska. Nawet jeśli te firmy, w większości z udziałem kapitału zagranicznego, mają sortownie, to ich nie wykorzystują, bowiem składowanie odpadów daje im największe zyski. W krajach pochodzenia tych firm, które dziś dysponują zdecydowaną większością polskiego rynku, takie postępowanie nie jest możliwe, a głównym podmiotem zarządzającym i kontrolującym gospodarkę odpadami jest władza lokalna. Czyli to, czego firmy nie mogą robić u siebie, czynią w Polsce, niszcząc nasze środowisko naturalne.

Przeciwdziałać temu może odbiór odpadów i dysponowanie nimi przez gminy, czyli przejęcie kontroli nad odpadami, przy zachowaniu reguł rynkowych i rzeczywistej konkurencji. Gminy, organizując przetargi na zagospodarowanie odpadów, łącznie z wywozem, zgodnie z wymogami ochrony środowiska, mogą doprowadzić do rzeczywistej weryfikacji cen. W efekcie poprzez zmniejszenie niewspółmiernych do jakości usług zysków firm, a także dzięki oszczędnościom wynikającym z racjonalizacji obsługi, zostaną wygospodarowane środki na to, by doprowadzić do przerobu odpadów bez dodatkowego obciążania mieszkańców. Ponadto samorządy terytorialne będą mogły pozyskiwać środki unijne na instalacje do przerobu odpadów, czym mieszkańcy nie będą obciążani w opłatach.

Ustawowo gminy obarczone są odpowiedzialnością za osiągnięcie w odpowiednich terminach wymaganego poziomu odzysku. Ale ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nie daje instrumentów do osiągnięcia tego celu. Jedynym narzędziem ma być utopia kontroli firm i umów na wywóz śmieci. Skuteczność takiego narzędzia wiązałaby się z koniecznością postawienia strażnika przy każdej śmieciarce oraz z ustanowieniem całego aparatu kontrolującego właścicieli nieruchomości, stosującego trudne do wyobrażenia procedury zbliżone do policyjnych.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w wyniku dyskusji uznała, że w sprawie ochrony środowiska, utrzymania porządku i czystości prymat nad mechanizmami rynkowymi powinny mieć funkcje publiczne.

Dlatego przedkłada Wysokiej Izbie i rekomenduje przyjęcie dwudziestu siedmiu poprawek, które pozwolą na niedopuszczenie do przyjęcia rozwiązań szkodliwych dla mieszkańców, środowiska naturalnego i kraju, a korzystnych jedynie dla przedsiębiorstw zajmujących się gospodarką odpadami.

Na zakończenie pozwalam sobie zwrócić uwagę szanownych pań senator i panów senatorów na poprawkę dwudziestą piątą. Przywraca ona w załącznikach nr 3 i, odpowiednio, nr 4 obowiązek recyklingu materiałów reklamowych, katalogów reklamowych itp. oraz docelowy poziom odzysku i recyklingu. Przyjęcie tej poprawki umożliwi selektywną zbiórkę makulatury, ograniczy nieracjonalne wycinki lasów w celu pozyskiwania surowców do produkcji papieru gazetowego, wpłynie na zmniejszenie importu makulatury oraz przyczyni się do edukacji ekologicznej dzieci i młodzieży poprzez popularyzację zbiórki surowców wtórnych, makulatury.

W imieniu komisji uprzejmie proszę Wysoką Izbę o przyjęcie do ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw poprawek zawartych w druku senackim nr 1042B. Dziękuję uprzejmie za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu senatorowi.

Zgodnie z regulaminem pytam, czy ktoś z państwa senatorów ma pytania do sprawozdawców.

Bardzo proszę, pani senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Ja mam pytanie do ostatniego sprawozdawcy, pana senatora Matuszaka, dotyczące poprawki jedenastej ust. 1i. Na stronie piątej sprawozdania mówi się o tym, że jeżeli chodzi o odzysk i unieszkodliwianie, to mogą się o to ubiegać również przedsiębiorcy nieposiadający zezwolenia na odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, jeżeli uzyskają od wójta, burmistrza lub prezydenta miasta przyrzeczenie wydania zezwolenia, zwane dalej promesą. Skąd akurat tak daleko idąca poprawka? Czy nie byłoby lepiej, żeby firmy odbierające te odpady miały odpowiednie zezwolenia, a nie tylko przyrzeczenie?

Drugie pytanie dotyczy lit. c. Mianowicie rada gminy ustala w drodze uchwały, nie częściej niż raz w roku, wysokość, termin i sposób uiszczania opłaty ponoszonej przez właścicieli nieruchomości za wykonywanie przejętych obowiązków itd., którą będzie się wnosilo na rzecz gminnego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Jeżeli w dużym mieście jest dwóch, trzech przedsiębiorców odbierających odpady, w tym jedna

(senator G. Ferenc)

firma komunalna, to przy takim zapisie istnieje niebezpieczeństwo, że te opłaty po prostu wzrosną, będą wyższe, bowiem gmina będzie się starała utrzymać odbiór przez własną firmę, komunalną, i brak będzie konkurencji.

Kolejne pytanie dotyczy tego, czy gminny fundusz ochrony środowiska i gospodarki wodnej będzie przeznaczany tylko i wyłącznie na te cele, czy rada gminy będzie mogła zdecydować, że środki z tego funduszu przeznaczy się na inne cele. Oczywiście konsekwencją tego – to już całej poprawki – jest obowiązek udokumentowania przez właściciela nieruchomości korzystania z usług, w związku z tym, że jest to zbędne w sytuacji, kiedy całość po prostu przejmuje gmina. Czy nie uważa pan, że jest to ograniczenie konkurencji, które spowoduje, że po pewnym czasie koszty będą wyższe? Dziękuję.

(Senator Grzegorz Matuszak: Odpowiadając...)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Senator Wittbrodt...

(Senator Grzegorz Matuszak: Aha, przepraszam. A może odpowiem na te pytania...)

Bardzo proszę.

Senator Grzegorz Matuszak:

Zaczynając od końca, Pani Senator. Nie sądzę, aby to wpłynęło w taki sposób, jak pani przewidyje.

Jeśli chodzi o promesy, to jest to gest pod adresem tych, którzy będą się ubiegać o zezwolenie, jest to umożliwienie im podjęcia działalności na podstawie właśnie takiego przyrzeczenia wydania zezwolenia.

Co do decyzji rady gminy, to nie jestem w stanie się wypowiedzieć, albowiem to są suwerenne decyzje każdego samorządu.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Senator Wittbrodt, proszę.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Ja mam jedno pytanie o charakterze dość ogólnym. My w tej chwili omawiamy ustawę o odpadach, która, jak się wydaje, powinna mieć charakter ogólny, a za chwilę będziemy dyskutowali o ustawie o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym, gdzie też się mówi o recyklingu itd. Czy była w ogóle dyskusja na temat jednej ustawy obejmującej cały obszar, czy w przypadku każdego rodzaju sprzętu potrzebna jest inna ustawa?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Jeszcze senator Matusiak ma pytanie.

Senator Ryszard Matusiak:

Panie Marszałku, ja mam pytanie dotyczące tak zwanych UPS, które są odpadami poprodukcyjnymi z dużych elektrociepłowni i innych... Jest to bardzo ważny problem. Mam informacje, że propozycje zawarte w art. 1 zmianie pięćdziesiątej pierwszej mogą spowodować duże straty ekonomiczne dla naszych przedsiębiorstw i obciążenia niebagatelne w wymiarze ekonomicznym. Czy to jest prawda? Chodzi o UPS po dużych elektrociepłowniach. Te odpady były składowane pół roku, można było je przeznaczać na autostrady i inne cele, na rekultywację terenów, na wypełnianie... To są tego typu odpady, one są bardzo ważne i są ich duże ilości. W skali kraju to jest 15 milionów t rocznie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dobrze.

Jeszcze pani Szyszkowska.

Senator Maria Szyszkowska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja mam następujące pytanie. Ponieważ poziom świadomości osób kierujących gminami bywa rozmaity, chciałabym się dowiedzieć, czy pan senator uważa, że tej ustawie odpowiada jakiś wystarczający system kontroli. Niepokoi mnie, na ile gminy będą pozostawione same sobie w kwestii podejmowania decyzji w dziedzinie gospodarki odpadami.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę, Senatorze.

Senator Grzegorz Matuszak:

Przede wszystkim chciałbym wyjaśnić, że ja występuję w roli sprawozdawcy z posiedzenia Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej i referuję tylko tok pracy tej komisji.

Nie umiem, Panie Senatorze – zwracam się do pana senatora Wittbrodta – odpowiedzieć, czy w Sejmie była rozważana możliwość stworzenia kompleksowej, bo tak to zrozumiałem, ustawy. Nie wiem tego.

Co do pytania pana senatora Matusiaka. Nie czuję się kompetentny odpowiedzieć panu na to pytanie, albowiem w tej sprawie komisja nie zajmowała stanowiska. Ja referuję tylko sprawozdanie z pracy komisji.

(senator G. Matuszak)

Jeśli chodzi o zapytanie pani senator Szyszkowskiej, to wydaje mi się, że tak. Istnieje bowiem jeszcze coś takiego jak kontrola opinii publicznej. Jeśli rada gminy, wójt nie będą dbali należycie o stan środowiska, to być może trochę to będzie trwało, ale w następnych wyborach nie zyskają aprobaty wyborców.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy pan senator Grzegorz Niski chciałby odpowiedzieć na stawiane pytania?

(Senator Grzegorz Matuszak: Dziękuję.)

Dziękuję.

Senator Grzegorz Niski:

Panie Marszałku, chcę powiedzieć, że również w Komisji Ochrony Środowiska te problemy, o które pytali senatorowie, nie były rozpatrywane. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister środowiska.

Witam pana ministra Andrzeja Mizgajskiego, sekretarza stanu w tym ministerstwie.

Zgodnie z regulaminem pytam, czy chce pan zająć stanowisko.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Andrzej Mizgajski: Tak.)

Bardzo proszę, zapraszam pana.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Andrzej Mizgajski:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

W kilku kwestiach chciałbym zabrać głos, bo to być może wyjaśni te problemy, które podnosili państwo w zapytaniach.

Otóż co do owej promesy dla firm, to chcę powiedzieć, że to jest standardowe rozwiązanie związane z tym, że jeśli firma jest w pełni gotowa do podjęcia określonych działań, pełnienia określonych funkcji na rynku, to nie musi posiadać zezwolenia, nie musi poddawać się całej procedurze, bo jest bardzo wysokie ryzyko, że ona na przykład przegra ów przetarg. Czyli otrzymuje promesę po to, żeby stanąć do przetargu, a jeżeli przetarg wygra, to wtedy uzupełnia ową procedurę administracyjną. To oszczędza czas administracji i obniża koszty firmy związane z przygotowaniem dokumentacji.

Bardzo ważna kwestia, bo podnoszono ją także w dyskusjach już po posiedzeniu komisji. Kwestia ubocznych produktów spalania, UPS – ten kryptonim pan senator był uprzejmy zastosować. To wynika po prostu... nie chcę powiedzieć: z niezrozumienia, ale może z przeoczenia zapisu, który mamy w ustawie. Otóż w art. 1 zmianie siódmej, która dotyczy art. 13 ustawy o odpadach, jest zapis, że zabrania się odzysku lub unieszkodliwiania odpadów poza instalacjami lub urządzeniami spełniającymi określone wymagania. Ja myślę, że to jest przedmiotem troski pana senatora. Trzeba jednak zauważyć, że zaraz w następnej lit. b zostało zapisane, że minister właściwy do spraw środowiska określi w drodze rozporządzenia rodzaje odpadów oraz warunki ich odzysku w procesach odzysku R14 i R15 – czyli właśnie takich, o których pan senator wspominał – poza instalacjami i urządzeniami, uwzględniając właściwości tych odpadów. Ten drugi ustęp pokazuje więc, że minister w drodze rozporządzenia określi, w jaki sposób będzie można wykorzystywać owe UPS na przykład do kształtowania powierzchni ziemi. Czyli mamy to zapisane, tu nie ma żadnych wątpliwości ani ograniczeń w stosunku do stanu obecnego.

Co do zapytania pani senator związanej z kontrolą. Otóż mamy tutaj pojęcie – i ono jest zapisane *expressis verbis* w art. 1 zmianie pięćdziesiątej – opłat sankcyjnych. Jeśli wojewódzki inspektor ochrony środowiska stwierdzi, że przedsiębiorca nie wypełnia tych obowiązków, które nakłada na niego gmina, a ma możliwość nałożenia na niego takich obowiązków, na przykład co do ograniczenia masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji kierowanych do składowania, to wówczas może nałożyć w drodze decyzji opłatę sankcyjną w wysokości od 40 tysięcy zł nawet do 200 tysięcy zł. Są to więc bardzo dotkliwe kary, tak to możemy nazwać, nakładane za niewypełnianie tych wymagań.

Muszę natomiast potwierdzić, że ta ustawa nie zajmuje się warstwą kulturową, że tak powiem, nie takie są jej zadania ani możliwości. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Panie Ministrze, proszę jeszcze poczekać przy mównicy, bo senatorowie mogą teraz panu stawiać pytania.

Senator Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Ja chciałbym powtórzyć pytanie o szansę na całościowe ujęcie problemu gospodarki odpadami.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Chwileczkę, Panie Ministrze, zbierzemy jakiś komplecik.
Senator Matusiak.

Senator Ryszard Matusiak:

Niestety, pańska odpowiedź, Panie Ministrze, nie do końca mnie satysfakcjonuje. Mam więc pytanie uzupełniające.

Panie Ministrze, tak się składa, że mam opinię prawną pana profesora Górskiego, który mówi coś odwrotnego, niż pan powiedział. A dlaczego? Dlatego, że chodzi o niejasność. Bo można zakładać – pan przedstawił taki punkt widzenia – że to będzie rozporządzenie ministra pokazujące, w jaki sposób zagospodarować odpady, ale w ocenie prawnej mówi się, że to powinno być pokazane jako całość. Bo co to znaczy, jak będą akty wykonawcze, i co to znaczy, jaki sposób składowania? Tu chodzi o sześć miesięcy do czasu wejścia w życie tego rozporządzenia i zakończenia działania tej starej ustawy z 2001 r. To jest jakby jeden okres, jak mówię, składowania.

(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Pytania powinny być krótkie, a pan wygłasza całe...*)

Nie, nie, nie, ja mam pytanie uzupełniające, Panie Marszałku, do odpowiedzi pana ministra, że rozporządzenie wyjaśni całość sprawy, bo tak się wypowiedział pan minister. Ja mam bowiem inną ocenę, taką, że nie wyjaśni, dlatego że nie ma aktów wykonawczych ani nie jest pokazane, co się znajdzie w tym rozporządzeniu. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Pani Genowefa Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.
Panie Ministrze, mam dwa pytania.
Pierwsze. Czy pieniądze z gminnego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej radni będą mogli przeznaczyć na inne cele?

I drugie. Czy ta propozycja w poprawkach komisji samorządowej nie prowadzi do wprowadzenia monopolu na wywóz odpadów na terenie gminy? I czy to nie spowoduje podwyższenia kosztów? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Są jeszcze inne pytania?
Bardzo proszę, senator Pieniążek.

Senator Jerzy Pieniążek:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, tłumaczył pan, iż minister środowiska określi warunki, to, w jaki sposób będzie prowadzony odzysk w procesach odzysku. Niemniej jednak ja mam pytanie: czy minister środowiska, zgodnie z tą nowelą, będzie miał kompetencje dotyczące tak zwanego spalania odpadów tak naprawdę, a zapisanego w przepisach jako odzysk energii poprzez spalanie odpadów w tak zwanych piecach obrotowych, choćby cementowni. Takich przypadków mamy wiele. Minister środowiska tych kompetencji w stałych przepisach nie ma i Niemcy mogą sobie bezkarnie spalać swoje śmieci w Polskich cementowniach, w środku centrum zagłębia rolno-spożywczego, jakim na przykład jest Działoszyn. I ja mam pytanie: czy w tej noweli jest możliwość decydowania o tym w zarządzeniu ministra ochrony środowiska i dlaczego te kompetencje ma minister infrastruktury?

A po drugie, dlaczego nie uzależnić tego od decyzji danego samorządu, zarówno gminnego, powiatowego, jak i wojewódzkiego? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Pani senator Szyszkowska, proszę.

Senator Maria Szyszkowska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, wróć do sprawy, która mnie niepokoi. Mam na myśli bardzo niską świadomość ekologiczną naszego społeczeństwa, w tym na pewno również i tych, którzy mają wpływ na to, co dzieje się w gminach. Czy ministerstwo przygotowuje, czy też ma w planach jakąś akcję podnoszenia świadomości ekologicznej? Bo sądzę, że ta ustawa będzie znów w jakiejś mierze ustawą pozostającą jedynie na papierze.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Andrzej Mizgajski:**

Odpowiadam na początku panu senatorowi Wittbrodtowi. Przepraszam, że nie uczyniłem tego wcześniej, ale jakoś się wdałem w detale.

Otóż koncepcja regulacji gospodarki odpadami jest, bym powiedział, konstrukcją, która jest tworzona sukcesywnie. Nie można powiedzieć tak, że my stworzyliśmy system gospodarki od-

(sekretarz stanu A. Mizgajski)

padami, na początku wymyślając sobie spójną koncepcję i ją realizując. To nie było możliwe ze względu na stopniowe dochodzenie do standardów, które nam narzuca Unia Europejska w swoim dorobku prawnym, a także zmieniające się uwarunkowania i standardy polskie. A więc przyjęto taki układ, że mamy zasadniczą ustawę, ustawę matkę, możemy powiedzieć, w odniesieniu do gospodarki odpadami, ową ustawę o odpadach, a poza tym są ustawy szczegółowe: ustawa o opakowaniach i odpadach opakowaniowych, ustawa o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami itd., ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, wreszcie nowa ustawa o recyklingu zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego będąca konsekwencją nowej dyrektywy, która właśnie wchodzi w życie i którą musimy wypełnić. Tak że taka logika stopniowego postępowania jest powodem takiego podejścia. Ja nie wykluczam, że w przyszłości będzie trzeba dokonywać porządkowania drugiej generacji poszczególnych sfer ochrony środowiska, co wynika z tempa tworzenia prawa, o czym Senat, Wysoka Izba, doskonale wie z własnego doświadczenia.

Kwestia druga, poruszona przez pana senatora Matusiaka. Otóż chciałbym powiedzieć, co następuje: osobiście darzę szacunkiem pana profesora Górskiego, ale szczęśliwie w naszym kraju jest bardzo wielu prawników i akurat obecnie w legislacji stosuje się taką zasadę, że zapisy danego artykułu czyta się łącznie, czyli nie można odczytywać poszczególnych ustępów niezależnie od siebie. I to jest właściwie najkrótsza odpowiedź. A zatem, jeżeli mamy zapis tego ust. 1, że odpady mogą być unieszkodliwiane tylko w urządzeniach lub instalacjach do tego przeznaczonych, to należy to czytać łącznie z ustępem kolejnym, ust. 2, zgodnie z którym minister określa szczegółowe zasady w wypadku bardzo konkretnych sposobów postępowania z odpadami, których mamy razem piętnaście. No, tutaj byśmy wchodzili w szczegóły. W każdym razie nie ma obawy, że nie będzie można wykorzystywać – o tym zapewniam – tych ubocznych produktów spalania do kształtowania powierzchni ziemi, jeżeli oczywiście odpowiadają one stosownym standardom co do własności.

Zagadnienie gminnego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej, tego, czy można będzie wykorzystywać go na inne cele. Otóż trzeba powiedzieć, że te zagadnienia reguluje prawo ochrony środowiska. To w tej ustawie mamy zapisane cele, na które mogą być wydawane środki wpływające na konto gminnego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej. I muszę potwierdzić, że może to być wydane na inne cele, jeżeli władze gminne, które są suwerenem na tere-

nie gminy, tak uznają, co by oznaczało, że w gminie zdecydowano, iż gospodarka odpadami ma subwencjonować inne sfery ochrony środowiska. Tak, teoretycznie taki przypadek jest możliwy. Ja nie sądzę, żeby to było powszechne, ale jeżeli władze tak zdecydują, to tak mogą zrobić, tyle że w ramach tych kierunków wydawania środków, które są zapisane w ustawie – Prawo ochrony środowiska.

No to jest bardzo zasadnicze pytanie, Pani Senator, czy poprawka wniesiona czy przegłosowana przez komisję do spraw samorządu terytorialnego, poprawka o rezygnacji z referendum nie prowadzi do monopolizacji rynku. Ja chciałbym na to pytanie odpowiedzieć w sposób następujący. Jest faktem, że przedłożenie rządowe przewidywało taką rezygnację z referendów w określonych sytuacjach. Ale, tak jak zostało to powiedziane przez pana sprawozdawcę, rzeczywiście była bardzo głęboka, trudna dyskusja w komisji sejmowej. Jej efektem był kompromis. O jakości tego kompromisu, jak sądzę, świadczy fakt, że na bodaj 388 posłów było zaledwie 2 przeciwnych temu, aby przegłosować ustawę w tym kształcie, zgodnie z którym jednak referendum pozostaje poza przypadkami, gdy gmina sama przejmuje gospodarowanie odpadami od tych właścicieli nieruchomości, którzy nie realizują spoczywających na nich obowiązków. A więc mogą powiedzieć w imieniu rządu, że to rozwiązanie, które Sejm zaproponował, jest, jak się wydaje, rozwiązaniem najmniej kontrowersyjnym, jeśli tak można powiedzieć.

Jeśli chodzi o zagadnienie współspalania, to chciałbym powiedzieć, że nie wydaje się właściwe, aby rozstrzygnięcie w sprawie procesów technologicznych mogło następować na poziomie gminy w odniesieniu do ich oddziaływania na środowisko. Sądzę, że przyjęcie rozwiązania takiego, że jest to materia ustawowa, Panie Senatorze, jest najlepsze.

Inną kwestią jest egzekwowanie prawa, inną kwestią jest dopuszczenie do wwozu na terytorium Polski odpadów, które są poza listą dopuszczonych do przywozu. No, znowu ustawa reguluje to – bym powiedział – pozytywnie, określa to, co można robić. No, nie można zapisać każdego przypadku, w którym są podejmowane działania pozaprawne.

Tak że nie sądzę, żeby dobrym rozwiązaniem było przenoszenie na niski poziom administracji rozstrzygnięć dotyczących skomplikowanych problemów technologicznych. Jest to raczej kwestia nadzoru. I myślę, że jest to problem wysiłku, który wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska muszą podejmować.

W pełni rozumiem troskę pani senator Szyszkowskiej co do świadomości ekologicznej w naszym kraju. Ale chciałbym jednak optymistycznie na to spojrzeć. Otóż sytuacja jest bardzo dy-

(sekretarz stanu A. Mizgajski)

namiczna, z pewnością poprawia się na lepsze, o czym świadczą coraz to wyższe poziomy odzysku odpadów, o czym świadczy coraz większy procent ludności objętej systemem zbiórki odpadów. To się nie dzieje od razu. Te uwarunkowania kulturowe w nas tkwią. Dodajmy, że w dużej mierze jest to kwestia odwagi władz gminnych. One muszą mieć odwagę po prostu pociągnąć gminę za sobą, a nie wtórować masie o może najmniej rozwiniętym poczuciu harmonijnego współistnienia ze środowiskiem. Niemniej jednak chcę zapewnić, że postęp jest wyraźny. Minister pewne działania podejmuje, ale myślę, że musi to być realizowane na różnych poziomach i jest realizowane. Także owe gminne fundusze ochrony środowiska w dużej mierze służą podnoszeniu poziomu świadomości ekologicznej. I sądzę, że tutaj można być optymistą. Należy jednak być niezadowolonym z obecnego stanu i dążyć do tego, żeby on się poprawił jak najszybciej. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Dziękuję.
Są jeszcze zapytania?
Proszę bardzo.

Senator Jerzy Pieniążek:

Dziękuję, Panie Marszałku.

W związku z tym, że pan minister odpowiedział mi tylko na część pytania dotyczącego samorządów, proszę o odpowiedź na tę pierwszą jego część. Zadałem bowiem pytanie: dlaczego w tejże ustawie do przepisu określającego warunki odzysku lub unieszkodliwienia odpadów nie wpisać również warunków spalania odpadów nazwanego mądrze i bardzo ciekawie „odzyskiem energii w instalacjach technicznych”, a tak naprawdę...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Andrzej Mizgajski: W którym miejscu?)

Mówię o art. 13 na stronie 5, artykule, który brzmi tak: „zabrania się odzysku lub unieszkodliwiania...

(Głos z sali: Gdzie?)

Na dole.

...zabrania się odzysku lub unieszkodliwiania odpadów poza instalacjami lub urządzeniami spełniającymi określone wymagania”. Omijają to firmy niemieckie, konkretnie na moim terenie, które pod hasłem „odzysk energii” spalają te same odpady w piecach obrotowych cementowni. I wtedy ochrona środowiska do tego nic nie ma, tylko ma minister infrastruktury, który wydaje odpowiednie decyzje, nie konsultując tego z samorządami i opierając się na całkiem innych przepisach.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Andrzej Mizgajski:

Panie Senatorze, otóż ja, posługując się tym samym cytatem, chcę powiedzieć, że sformułowanie „instalacjami lub urządzeniami spełniającymi określone wymagania” rozumiemy tak, że są to wymagania prawne, a nie pozaprawne. I w tej chwili jest w trakcie przygotowywania przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska uszczegółowiona dyspozycja na temat funkcjonowania wojewódzkich inspektorów ochrony środowiska, tak żeby działaniom pozaprawnym przeciwdziałać.

Ale jeśli my dopuszczamy pewne formy spalania odpadów czy współspalania odpadów, na przykład w piecach cementowych, jeśli dany rodzaj odpadów nie jest objęty okresem przejściowym co do pozwolenia wprowadzania ich na terytorium Polski, to dlatego, że nie mamy możliwości, żeby pozatechnologicznie stwierdzić, że dany rodzaj odpadów może znaleźć się na terytorium Polski i być spalany w tym piecu albo w innym. Byłaby to, myślę, za daleko idąca regulacja. Dochodzi tutaj jeszcze zasada bliskości, którą w tej ustawie wpisano i która – to na marginesie – dotyczy składowania. Chodzi o to, żeby nie można było, że tak powiem, wozić odpadów po całej Polsce tylko dlatego, że gdzieś znaleziono bardzo, że tak powiem, tanio, a więc niezgodnie ze standardami działające składowiska.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wszystkich ograniczeniach.

Jako pierwszy głos zabierze senator Sławomir Izdebski, potem pan senator Ścierski, senator Niski, pani senator Janowska, a na końcu pani senator Ferenc.

Proszę.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jestem troszeczkę zdziwiony postawą i decyzją Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, mam bowiem sugestie ze strony różnych środowisk, które jednak mają odmienne opinie. Jestem zaskoczony tym bardziej, że odmienna jest również opinia prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

(senator S. Izdebski)

My wiemy dokładnie, że chodzi o to, że to gmina, a nie wytwórcy odpadów, decydowałaby, kto ich odpady będzie wywoził, a przy okazji wyposażał ich nieruchomości w pojemniki. Wiem również, że w Sejmie odbyło się chyba około piętnastu posiedzeń podkomisji. I okazało się, że nowela przygotowana przez Sejm była dosyć, powiedziałbym, nieźle dopracowana. Zatem myślę, że proponowane przez Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej rozwiązanie zmierzające do powrotu do pierwotnego przedłożenia rządowego – mówię o rządowym, a nie o późniejszym poselskim – czyli przyjęcie tych poprawek, naruszy, powiedziałbym, nawet ład wszystkich ustaw objętych nowelą. Myślę, że wprowadzenie tych poprawek możliwe jest tylko po głębokiej analizie konsekwencji, jakie one niosą, na co w obecnej sytuacji po prostu nie ma czasu.

Myślę, że również w sensie merytorycznym poprawki idą w złym kierunku, ponieważ prowadzą one do monopolizacji rynku przez gminy i wytwarzają pole do etatyzmu oraz stosowania mechanizmów takich nakazowo-rozdzielczych, powiedziałbym.

Sądzę również, że poprawki burzą porządek prawny, unieważniając zawarte kontrakty, a także istotę obrotu gospodarczego opartego na konkurencyjności, podam tutaj na przykład przetargowanie ofertowe oparte na zasadzie najniższej ceny, najwyższej jakości, a także związane z podjętą decyzją o demonopolizacji rynku komunalnego w zakresie gospodarki odpadami. Myślę, że te poprawki są również niezgodne z wektorem rozwoju tego systemu gospodarki komunalnej w krajach starej Europy, ponieważ po wielu latach zmonopolizowania rynku przez samorządy zarówno Komisja Europejska, jak i poszczególne kraje dążą do zliberalizowania tych rynków.

Ta ustawa została do nas przesłana, jest ona efektem, tak jak wcześniej powiedziałem, ciężkiej pracy posłów, efektem ciężkiej pracy w podkomisjach, których posiedzeń odbyło się bardzo dużo, efektem ciężkiej pracy ekspertów, różnych reprezentantów przemysłu, przedsiębiorców, związkowców, środowisk związanych z tą dziedziną i myślę, że...

(Senator Grzegorz Matuszak: Czyli lobbowania, Panie Senatorze.)

...zwiększenie prawa gminy...

(Senator Grzegorz Matuszak: Czyli lobbowania.)

Nie.

Zwiększenie prawa gminy w zakresie kontroli nakłada nowe obowiązki na przedsiębiorców. Myślę, że jednak lepsza byłaby tu konkurencyjność w tym sensie, że wiadomo, iż firmy, chcąc dzisiaj wejść na rynek, starają się to uczynić za

pomocą niskich cen i wysokiej jakości. Dlatego też, zmierzając w tym kierunku, w imieniu własnym oraz w imieniu kolegi, senatora Henryka Dzidy, chciałbym złożyć wniosek o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Pan Klemens Ścierski.

Senator Klemens Ścierski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W polskiej gospodarce palimy co roku ponad 120 milionów t węgla, z tego jest około 30 milionów t odpadów. Jeszcze niedawno, niewiele lat temu był to największy dramat ekologiczny, dramat Polski, tak zwany dramat popiołowy. W ciągu ostatnich dziesięciu lat ludzie na dole wspólnie z naukowcami, ludzie zajmujący się przemysłem udoskonalili technologię, zainwestowali, wprowadzili rewelacyjne metody i w tej chwili Polska, której gospodarka oparta jest na węglu, praktycznie nie ma żadnych problemów. Wprowadzono innowacyjne działanie, które będziemy omawiać, zawarte w jednej ustawie. Zdobyto bardzo wiele patentów, utworzono wiele firm, utworzono tysiące nowych miejsc pracy.

Panie Ministrze, ta ustawa mimo pańskiego zapewnienia, że wszystko będzie dobrze, wywołała wielki niepokój dziesiątek mądrych ludzi, nie tylko pana profesora Górskiego. Ażeby nie było kłopotu, proponuję wspólnie z panią senator Apolonią Klepacz poprawki do ustawy.

Wnosimy o wykreślenie w ustawie z dnia 8 lipca w art. 1 pktu 51 oraz art. 11 ze względu na sprzeczność z zasadami zgodności prawa wewnętrznego z prawem wspólnotowym, naruszenie art. 2 Konstytucji RP oraz skutki gospodarcze i inne argumenty, które za chwilę przedstawię. Ustawa może pozbawić możliwości wykorzystania popiołu ze spalania węgla do rekultywacji terenów zdegradowanych. Konieczne będzie składowanie rocznie dodatkowo ponad 3 milionów t popiołu na składowiskach, więc potrzebne będą kolejne, nowe hektary, o które jest tak trudno. Wzrosną koszty produkcji energii elektrycznej i ciepła, co nie jest przyjemne, bo prąd i ciepło chce mieć prawie każdy Polak i chce mieć to jak najtaniej. Zmniejszy się zatrudnienie w firmach zagospodarowujących popioły. Firmy te przez ostatnie dziesięć lat rozwijały się bardzo dynamicznie, inwestowały, stosowały nowe technologie. Unia Europejska rozszerza możliwość stosowania popiołów, tworzone są nowe technologie i normy w tym zakresie. Ograniczenie zakresu stosowania popiołów określone w załączniku nr 5 oraz w projekcie rozporządzenia ministra

(senator K. Ścierański)

środowiska R10, R14, R15 cofnie nas do poziomu utylizacji sprzed piętnastu lat.

Trudne do oszacowania są skutki wprowadzenia zmian do ustawy o odpadach dla górnictwa wykorzystującego popioły do zwiększania bezpieczeństwa w kopalniach węgla kamiennego oraz przy rekultywacji kopalń węgla brunatnego. Jest to wieloletnia dobra praktyka, a opracowane w Polsce patenty i technologie są coraz częściej stosowane poza granicami kraju, między innymi w RPA, w Indiach i Chinach. Tam polscy inżynierowie robią wielkie kariery. Zastosowanie popiołu w drogownictwie jako materiału na nasypy drogowe przestanie istnieć z powodu konieczności dokonywania odzysku w instalacjach. Jest to absurdalny wymóg, skoro wiele mieszanin popiołu i żużli ze składowisk spełnia obecnie wymogi norm dotyczące materiałów na nasypy drogowe. Liczne drogi wybudowane w Polsce w ostatnich latach zgodnie z obecnymi przepisami i praktyką potwierdzają dobrą praktykę w tym zakresie. Powyższe zmiany szczególnie boleśnie odczuwają elektrownie, które wprowadzają instalacje odsiarczania i odazotowania spalin, oraz te wprowadzające współspalanie biomasy do produkcji tak zwanej zielonej energii.

Podsumowując, potrzebne będzie więcej hektarów, będą wyższe ceny energii, zmniejszy się zatrudnienie, nowe technologie pójdą do kosza, ludzie na bezrobocie, zmniejszy się poziom bezpieczeństwa w kopalniach, droższe będą drogi i autostrady.

Panie Ministrze, myślę, że nie wszystko trzeba regulować. Przemysł i ludzie na dole uciekają czasem przed ważnymi ustawami, radzą sobie znakomicie. Mamy bardzo dużo takich przykładów, kiedy kilku inżynierów, jakiś doktor, profesor robią coś, czego nie potrafi rząd, czego nie potrafi minister, czego nie potrafi parlament, bo nie rząd, nie parlament i nie minister są od rozwiązywania tysięcy problemów, które są w Polsce do rozwiązania. Dziękuję za uwagę.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Zapraszam pana senatora Niskiego.

Senator Grzegorz Niski:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Wersja nowelizacji ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw, którą dziś rozpatrujemy, w szczególności w części dotyczącej ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, zwłaszcza art. 1

pkty 10 i 50 oraz art. 2, jak już była mowa w sprawozdaniach senatorów sprawozdawców obydwu komisji, w znacznym stopniu odbiega od wersji rządowej skierowanej do Sejmu, zawartej w druku nr 3942.

Dokonana przez Ministerstwo Środowiska analiza dotychczasowych regulacji prawnych dotyczących gospodarki odpadami komunalnymi sprowadziła się do konieczności wprowadzenia zmian z uwagi na liczne problemy praktyczne w prowadzeniu przez gminy sprawnej organizacji systemu odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych. Tymczasem ustawa, nad którą dzisiaj debatujemy, jeszcze bardziej ogranicza możliwości samorządów. Nasuwa się zatem pytanie, dlaczego Ministerstwo Środowiska, inicjator zmian, wycofało się z własnego projektu i przyjęło projekt dość restrykcyjny dla samorządów. Zagadnienia komunalne mają przecież charakter zadań publicznych.

Wypracowany tak zwany kompromis, o którym była tu dziś mowa, sprowadza się do tego, że prywatne firmy mają dbać o interes publiczny w przypadku usług o takim charakterze, które w sposób naturalny przypisane są administracji. Wynika z tego, że pewnie generalnym zadaniem firm prywatnych jest dążenie do wykonywania zadań publicznych, a nie dążenie do maksymalizacji zysków. Może to również prowadzić do sankcji finansowych za niezrealizowanie zobowiązań unijnych.

Wydaje mi się, że w dalszym ciągu brakuje jasnych i konsekwentnych zasad prawnych, które uwzględniałyby prawa i obowiązki gmin. Przyjęcie obecnego projektu zmian w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach jest w konsekwencji działaniem pozornym i prowadzącym właściwie do wznowienia całej dyskusji, do ponownego jej rozpoczęcia. A tymczasem w Polsce będzie przybywało wysypisk i gminy będą musiały zwracać środki poniesione na inwestycje.

Według sprawozdania pani poseł sprawozdawcy, pani poseł Proszowskiej, w nowelizacji ustawy zawarty jest daleko posunięty kompromis polegający na tym, że gmina będzie zobowiązana do stworzenia warunków i opracuje gminny plan gospodarki odpadami, na podstawie którego uchwali regulamin, zaś obowiązkiem selektywnej zbiórki odpadów i składowaniem odpadów biodegradowalnych zostaną obciążeni przedsiębiorcy. Pojawia się pytanie, gdzie są instrumenty, które pozwolą samorządom egzekwować nałożone na nie obowiązki.

Rząd, opowiadając się za koniecznością wprowadzenia kompleksowych rozwiązań, które pozwolą na zorganizowanie realnego, kompatybilnego systemu gospodarki odpadami, jest niejako niekonsekwentny, bo jak wyglądają te zmiany w kontekście przekazanej do Senatu ustawy,

(senator G. Niski)

która nie umożliwi samorządom wykonywania ich obowiązków. Jeśli chcemy stymulować rozwój systemu gospodarki odpadami, to w zapisach ustawy powinny znaleźć się takie kryteria, które nie będą blokowały dotychczasowych terytorialnych działań zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym oraz Europejską Kartą Samorządu Terytorialnego. Wydaje mi się, że w ustawie tej strona samorządowa poprzez proponowane zapisy została właściwie wyłączona z posiadania instrumentów decyzyjnych, zaś wiele zapisów odnosi się do pewności inwestowania, czym zainteresowani są głównie prywatni przedsiębiorcy. Pozostaje pytanie, co zatem z gminami.

Zapisy przedłożonej przez Sejm wersji ustawy utrwalają istniejącą obecnie w skali całego kraju patologię w dziedzinie usuwania odpadów komunalnych. Proponowane zmiany podtrzymują swobodę w zawieraniu umów pomiędzy wytwórcą odpadów, właścicielem, administratorem nieruchomości a firmą wywozową, co oznacza, że licznie powstałe firmy konkurują ze sobą, ostro konkurują o klientów, a to z kolei powoduje wiele różnych następstw, następstw pozytywnych, takich jak obniżenie ceny płaconej przez mieszkańców firmom wywozowym, fakt, że klient ma możliwość wyboru, eliminowanie firm nierzetelnych albo mało przyjaznych środowisku. Powoduje to też pewne negatywne skutki, na przykład to, że właściciele firm, a zwłaszcza małych firm, w poszukiwaniu oszczędności często będą zatrudniali ludzi na czarno, bo to obniża koszty ich funkcjonowania, są one wtedy tańsze, a to powoduje z kolei niesłuszne ich uprzywilejowanie wobec firm będących własnością podmiotów publicznych i firm dużych, podlegających łatwiejszej kontroli. Może to powodować również zaniżanie standardu obsługi, dlatego że będzie się robiło oszczędności na niekoniecznych działaniach, na przykład na selektywnej zbiórce. Administratorzy zbiorowi, na przykład spółdzielnie, nie wykonują zamówień w drodze prawdziwych przetargów, a jeśli nawet prowadzone są przetargi, to zwykle są one mało przejrzyste, łatwo w nich o manipulacje. Przy tym rozproszenie obsługi może powodować także to, że działanie tych firm będzie nieekonomiczne, gdyż po jednej ulicy może jeździć wiele śmieciarek, które będą odbierały odpady od blisko siebie położonych podmiotów.

Reasumując, chcę powiedzieć, że wnioski przedstawione przez Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej zmierzają w dobrym kierunku, a mianowicie do tego, żeby ta ewidentna – w moim odczuciu – wada nowelizacji ustawy była jak najmniej odczuwana przez samorządy. Pani Marszałek, chciałbym również złożyć wnioski legislacyjne.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

(Senator Grzegorz Niski: Dziękuję bardzo.)

Zapraszam panią senator Janowską.

Senator Zdzisława Janowska:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie i Pano wie Senatorowie!

Nie chciałabym powtarzać wypowiedzi, które – moim zdaniem – zasługują na szczególną uwagę, a dotyczą poparcia wniosków Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej i przywrócenia stanu z projektu rządowego.

Ja tego wszystkiego wysłuchuję ze zdumieniem i zaczynam się coraz głębiej zastanawiać nad przyczynami, które sprawiły, że Sejm wycofał się z przedłożenia rządowego i spodziewał się, że Senat też tę żabę połknie. My nie możemy połknąć tej żaby, ja myślę, że jest tu wystarczająco dużo rozsądnych ludzi i ci ludzie zorientowali się, o co tu chodzi. Ze zdumieniem więc wysłuchałam wypowiedzi kolegów z Samoobrony, którzy cały czas mają na ustach jeden tekst: oni jeszcze nigdy nie rządzili, zawsze będą dbać o dobro, o interes Polski i będą przeciwstawiać się nieuczciwej prywatyzacji itd., itd. Niedawno, parę punktów wcześniej, pan senator popierał mnie, kiedy mówiłam o tym, skąd się bierze firma Provident i dlaczego uniknęliśmy lichwy. A godzinę później już mówi coś zupełnie innego: pragnie przywrócenia projektu rządowego i dziwi się, że chcemy wprowadzić poprawki. Niedawno mówił, że ulega się lobbingowi, a teraz sam ulega lobbingowi, bo to jest nic innego – trzeba mówić prawdę prosto z mostu – jest to wybitny lobbing firm pochodzenia niemieckiego, o czym już wiemy.

Ja pragnę przekazać tu informację o tym, co się działo na trybunach sejmowych, wtedy kiedy ogłaszano ten projekt. Kiedy ta ustawa zgodnie z przewidywaniami lobbingowców została przyjęta, byli oni szczególnie zadowoleni, byli obecni na trybunach, w łóżach sejmowych i od razu wykonywali odpowiednie telefony do swoich właścicieli.

Dlatego też to, co jest zawarte w informacjach, które do nas płyną ze strony samorządów... One rzeczywiście bronią tego, co powinno być uczynione. Proszę spojrzeć, co jest zadaniem własnym gminy. Zadaniem własnym gminy w zakresie gospodarki odpadami jest zapewnienie wszystkim mieszkańcom gminy zorganizowanego systemu odbierania wszystkich rodzajów odpadów, zapewnienie warunków funkcjonowania systemu selektywnego zbierania i odbierania odpadów, wręcz tworzenie planu, a potem przedkładanie sprawozdań. Jakżeż można obarczyć gminę takimi obowiązkami i nie dać jej instrumentów działania? Nie będę powtarzała, że jest to absolutny brak konsekwencji, i ci, którzy wpro-

(senator Z. Janowska)

wadzili zamęt w głowach posłów, naprawdę myślą, że w Senacie ludzie nie myślą. W Senacie ludzie myślą, może trochę lepiej aniżeli w Sejmie, bo poziom wykształcenia jest tutaj kapkę wyższy.

Dlatego jeszcze raz pragnę zwrócić uwagę na te informacje, które do nas docierają. Jak to jest możliwe, że wzrasta poziom konsumpcji, a składowanie w Polsce jest na coraz niższym poziomie? Jak to jest możliwe? Gdzie te śmieci są wywożone? Są dowody na to, że w najprymitywniejszy sposób są one utylizowane, a dzikich składowisk przybywa. Mamy meldunki z lasów o tym, że każdego dnia w miejsce usuniętych śmieci pojawiają się nowe, a więc firmy, które podpisują umowy z właścicielami domów, willi, różnych miejsc, proponują im po prostu najtańsze usunięcie śmieci, a one same już nie martwią się tym, co z nimi zrobić.

Niekonsekwencja polega również na tym, że przecież zgodnie z programem spójności musimy spełniać warunki dotyczące czystości środowiska. My mamy możliwości uzyskiwania wielkich funduszy europejskich na ochronę środowiska, mamy możliwości budowania coraz lepszych sortowni i miejsc utylizacji śmieci. Dochodzi do paradoksu, że nasze sortownie wybudowane za środki unijne będą świeciły pustkami. No przecież jest to coś absolutnie absurdalnego i nienormalnego.

Dlatego też, nie mówiąc więcej, zwracam się z gorącą prośbą do wszystkich, ażeby byli uprzejmi poprzeć poprawki komisji samorządu, która bardzo rozsądnie do tej kwestii podeszła. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Zapraszam panią senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Omawiana ustawa o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw jest niezmiernie ważna dla wielu milionów mieszkańców korzystających z zasobów mieszkaniowych, których zarządcy dotychczas mogli dokonywać wyboru firm zajmujących się odbieraniem odpadów, co powodowało, że obniżały się koszty, były czyste pojemniki na osiedlach, była segregacja odpadów.

Przedstawione zaś w sprawozdaniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej rozwiązania – w moim odczuciu – prowadzą do zmonopolizowania tych działań i przywrócenia stanu, który był dziesięć, może piętnaście lat temu w wielu miejscowościach, gdy firmy ko-

munalne, szczególnie w dużych miastach, były monopolistami w wywożeniu nieczystości, a mieszkańcy i zarządcy nie mieli właściwie wpływu na to, w jaki sposób będzie się ono odbywało, nie mieli również wpływu na koszty.

Dotarły do mnie informacje, że senatorowie zgłosili poprawki zmierzające do tego, żeby jednak pozostawić możliwość wyboru w gminach, gdzie problemy są uregulowane, możliwość wyboru, czy referendum ma być ogłoszone, czy nie, i w jaki sposób będzie ten problem w gminie uregulowany. Obawy moje wiążą się z tym, że jeżeli rada gminy – tak jak powiedział pan minister – będzie mogła przeznaczyć przychody z gminnego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej na różne cele, to prawdopodobnie w gminach będzie dochodziło do takich na przykład sytuacji, że mieszkańcy będą obciążani kosztami, których nie byłoby w normalnym trybie i którymi dotychczas nie mogli być obciążani.

W związku z tym jestem przeciwko monopolizacji, rozwiązaniom, które proponowane są w poprawkach komisji samorządowej. Jeśli znajdują się rozwiązania pośrednie, pozwalające na dokonanie wyboru, to takie rozwiązania będą przeze mnie poparte. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Zapraszam panią senator Klepacz.

Bardzo proszę.

Senator Apolonia Klepacz:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Pozwólcie państwo, że na wstępie odniosę się do wcześniejszej wypowiedzi pana Klemensa Ścierańskiego, który wprowadzał poprawkę do ustawy o odpadach w zakresie ubocznych produktów spalania. Ja nie do końca zgadzam się z opinią pana ministra, z tym, o czym mówił na początku, w odpowiedziach, że dotyczy to punktu chyba siódmego ustawy. Te propozycje są znacznie dalej w ustawie. W związku z tym dołączam do tego jeszcze poprawkę, do której przyłączyła się pani Elżbieta Streker-Dembińska, nieobecna w tej chwili, ale jest tu również jej nazwisko, bo takie były nasze uzgodnienia.

Myślę, że na posiedzeniu komisji będzie czas na to, ażebyśmy ten problem ubocznych produktów spalania dokładnie przeanalizowali. A problem polega na tym, iż w ustawie zakazuje się wykorzystania tych produktów do rekultywacji terenów, i dlatego właśnie część firm funkcjonujących wokół sektora energetycznego, firm, które zajmują się gospodarczym wykorzystaniem tychże produktów, zaniepokoiło się kierunkiem tej nowelizacji.

(senator A. Klepacz)

Kolejną propozycją, którą pozwolę sobie razem z panem senatorem Klemensem Ścierańskim złożyć na ręce pani marszałek, jest poprawka korygująca pewne zapisy w procedowanej przez nas ustawie. Poprawka doprecyzowuje te z nich, które odnoszą się do wykorzystania części frakcji odpadów przekształcanych termicznie. W tym procesie odzyskujemy energię odnawialną i kwalifikujemy ją do tej grupy energii odnawialnej, której – jak wiemy z wymogów – pewne określone poziomy uzyskania musimy spełnić. Jest więc to druga jak gdyby grupa poprawek, jakie pozwalam sobie przekazać na ręce pani marszałek. Myślę, że o szczegółach technicznych będziemy mówili na posiedzeniu komisji, nie będę tutaj tego problemu dalej omawiać.

I trzecia sprawa, która jest wynikiem toczącej się na tej sali dyskusji, to problem podejścia do procedowanej dziś ustawy. Jej materia jest dosyć skomplikowana, bo w tejże ustawie o odpadach łączy się chyba cztery czy pięć ustaw. Sięgam pamięcią wstecz, do momentu, kiedy dwa albo trzy lata temu procedowaliśmy nad ustawą o odpadach, a właściwie chyba o opakowaniach, kiedy pojawił się problem tworzenia organizacji odzysku na naszym rynku, jak również problem odebrania pewnych uprawnień firmom funkcjonującym na rynku, zajmującym się gospodarką odpadami. Wtedy też chciano wprowadzić do ustawy o porządku i czystości w gminie poprawkę, która tak naprawdę, za sprawą nowelizacji ustawy o odpadach, była nie do końca zasadna. Wówczas od niej odstąpiono, problem odłożono i, jak pamiętam, w ustaleniach, które wtedy zapadły, mówiło się o tym, iż środowiska samorządowe miały podjąć inicjatywę, inicjatywę nowelizacji samej ustawy o porządku i czystości w gminie, co myślę, byłoby najlepszym rozwiązaniem. Zresztą także na posiedzeniu komisji samorządowej padały w trakcie dyskusji głosy, że źle się stało, iż w tej ustawie znowu zgromadzono wiele uregulowań zarówno w zakresie gospodarki odpadowej, jak i odpowiedzialności przedsiębiorców, czyli połączono jak gdyby tę materię z problematyką gminną. Generalnie muszę powiedzieć, że chyba byłoby to najlepsze rozwiązanie, jakie jest możliwe. Ale stało się tak, jak się stało. W związku z tym procedujemy tutaj nad tą ustawą.

Na posiedzeniu komisji samorządu pojawiła się również propozycja, żeby skreślić art. 2, o czym senator sprawozdawca nie mówił, poprawka ta jednak nie uzyskała akceptacji. Ja myślę, że każdy z nas, wypowiadających się na tej sali, ma swoje doświadczenia, jeżeli chodzi o funkcjonowanie systemu gospodarki odpadowej, widzi to bezpośrednio jako mieszkaniec. To po pierwsze. A po drugie, część z nas jest samorządowcami, część jest przedsiębiorcami.

W związku z tym powstaje tutaj styk, ten wspólny stół, który stoi właśnie na tych trzech nogach, co pozwala na wypracowanie określonych rozwiązań.

Patrząc na ten system, który w pewnym sensie zmusił przedsiębiorców do tego, żeby sprzedali swoje umowy, czyli ujawnili jak gdyby swoją działalność gminom, bo ta ustawa dokładnie to reguluje, zobowiązując przedsiębiorców do przekazania informacji o wszystkich podpisanych umowach, o ilości zbieranych odpadów, powiem, że pozwala to na to, by gmina regulowała ten system odpadów. Mamy plany zagospodarowania odpadów zarówno na szczeblu gminnym, jak i wojewódzkim, takie już mamy uchwalone, i myślę – nie wiem, pan minister, jak sądzę, mnie poprawi – że pierwsza rewizja, bo pierwsze sprawozdanie z funkcjonowania tych planów następuje chyba w grudniu 2006 r., takie zdaje się były terminy, jeżeli chodzi o weryfikację funkcjonowania naszych decyzji, które mówią o pewnych systemach i o funkcjonowaniu gospodarki odpadami... Uważam, że to jest okres, który pozwalałby nam na weryfikację tych rozwiązań.

Myślę, że mówienie o instalacjach czy o inwestycjach, które gminy poczyniły i które są bezużyteczne... Nie jest to spowodowane funkcjonowaniem tego systemu. Czasami musimy się też przyznać, że stawiane były pomniki z pieniędzy przeznaczonych na ochronę środowiska. Niestety, nie osiągały one efektu ekologicznego w tym czasie, a przyczyną tego niekoniecznie był funkcjonujący rynek.

Krótko mówiąc, jeżeli przetoczyła się tutaj taka dyskusja, to może rozważalibyśmy ducha poprawek, ażeby wyłączyć do odrębnych uregulowań – ja wiem, że to jest ogromny ból i dorobek komisji sejmowej – przepisy dotyczące problematyki decydowania przez samorządy o funkcjonowaniu gospodarki odpadami. Być może, w tym kierunku idąc, pozwolimy, żeby dorobek w zakresie ochrony środowiska, który został wypracowany w ustawie, był zachowany – myślę, że on jest znaczący – a procedowanie w sprawie porządku i czystości gminy zostawimy na inny czas. Taką propozycję również poddaję pod rozwagę państwa senatorów. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana senatora Matusiaka.

Senator Ryszard Matusiak:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Tak się składa, że moi przedmówcy już zgłosili propozycje zmiany pewnych zapisów ustawowych, wykreślenia ich. Tak więc odniosę się do spraw tylko w sposób ogólny, popierając wniosek

(senator R. Matusiak)

złożony przez pana Ścierskiego i panią Klepacz. Przychyłam się do niego. Też wcześniej zadawałem takie pytanie panu ministrowi, nie zgadzając się z przedstawioną oceną.

Odniosę się do sprawy, która jest bardziej poważna. Chodzi bowiem o rekultywację powierzchni ziemi, a nie tylko miejsca składowania, wykorzystywania jej. To są dwie różne sprawy. W pewnym sensie zapominamy o tym, że rekultywacja dotyczy nie tylko składowania, ale też i wykorzystywania powierzchni ziemi. Proponowana nowelizacja zawęża tę sprawę. Nie zgadzam się z poglądem, że rozporządzenie ministra będzie regulowało całość materii. Tak się bowiem składa, że z rozporządzeniami jest tak, że one są potem różne. To będzie zależało od lobbingu poszczególnych grup i lobbingu poszczególnych ludzi, którzy mają wpływ na przykład na możliwość wykorzystywania danego materiału. Okaże się na przykład, że taki przemysł, jakim jest, powiedzmy, przetwórstwo skalne, będzie blokował możliwość przekazywania tego, bo będzie udowodniać, że jakość materiału przekazywanego na rekultywację i materiału stosowanego do budowy autostrad czy innych jeszcze placów jest taka, że nie spełniania on wymogów. I będą potem spory kompetencyjne i okaże się, który lobbing będzie silniejszy w działaniu.

Niestety, ta ustawa jakby wspomaga to. Jest taka możliwość. To rozporządzenie może sprawić, że znowu będzie problem składowania. Firmy będą ponosiły olbrzymie obciążenia, jeśli chodzi o składowanie, przechowywanie i zabezpieczanie. To jest jakby jedna uwaga. Nie zgadzam się z poglądem, że rozporządzenie wszystko ureguje, gdyż będą lobbingi. Mamy ustawę o lobbingu. To jest taka ładna ustawa, która pokazuje, na czym ten lobbing ma potem polegać. Obawiam się, że w Polsce może się tak zdarzyć. Dlatego między innymi pełne doregulowanie tego może powodować skutki dla gospodarki, skutki dla tych, którzy produkują energię i produkują, niestety, odpady po tej energii... Z tego bowiem nic nie da się zrobić, tylko trzeba jeszcze potem to zagospodarować. To może obciążyć naszą energetykę i otoczenie energetyczne, przynieść nieobliczalne skutki. Dlatego między innymi też przychyłam się do propozycji wykreślenia tych paragrafów i popieram ją. To jest jedna uwaga.

Druga uwaga dotycząca kwestii tak zwanych pomników, które niektóre samorzady budowały, bo myślały, że będą miały pewne ilości spalania czy innych jeszcze odzysków z materiałów. Każdy wie, że śmieci to jest wielki interes na całym świecie. Śmieci są i będą. Tego nikt nie uniknie, tego nikt nie może zmniejszyć. Śmieci będzie się wytwarzać coraz więcej, bo to jest proces cywilizacyjny, którego się nie zahamuje. Można zmniejszyć

skale, można utylizować, można odzyskiwać, ale nigdy się nie zmniejszy ilości śmieci na świecie. Przede wszystkim nas samych przybywa, co jest naturalnym zjawiskiem. Dlatego tak ważna jest bitwa o śmieci i o możliwości ich segregacji. Zainteresowanie firm i ludzi odpadami, i nie tylko, jest olbrzymie. Są naciski i są lobbingi. Takie, niestety, są fakty. My nie możemy tego uniknąć i powiedzieć sobie, że nas to nie dotyczy. To dotyczy nas wszystkich. Śmieci są interesem i będą interesem. Tylko jest kwestia, kto tym będzie zarządzał, w jaki sposób one będą przenoszone i kto jakie zyski z tego tytułu będzie czerpał – czerpał zyski albo ponosił straty.

Na zakończenie powiem, że musimy też zauważyć, że są firmy, które wytwarzają odpady. I te nasze firmy musimy chronić, bo one potem obciążą nas wszystkich kosztami energii cieplnej czy tej energii, której używamy do wszelkich innych nośników energetycznych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Zapraszam panią senator Streker-Dembińską.

Senator Elżbieta Streker-Dembińska:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Dzisiejsza ustawa to kolejna nowelizacja ustawy o odpadach, ustawy o ochronie środowiska również. Chciałabym odnieść się do niektórych sformułowań, które padły z ust moich przedmówców. Między innymi chodzi o tę ogromną obawę o to, czy samorzady podążają, czy są na tyle przygotowane, czy są wykształcone. Żałuję, że nie ma dzisiaj z nami tutaj pana Krzysztofa Masiuka, który, jak widziałam, kręcił się niedawno po korytarzach sejmowych, ale...

(Senator Józef Sztorc: On dziesięć lat...)

Proszę?

(Senator Józef Sztorc: On dziesięć lat już promuje ekologię i szkoda, że go nie ma.)

Nikt inny jak właśnie pan Krzysztof Masiuk mógłby nam wszystkim uświadomić, jak wielki skok cywilizacyjny dokonał się w ochronie środowiska. To, co się w ostatnich czasach stało – to, co się stało za rządów gmin i powiatów – jest naprawdę skokiem cywilizacyjnym. Pamiętajmy jednak o jednym: ochrona środowiska to jest bardzo długotrwały proces. Tu się nic nie dzieje natychmiast i nagle. Stąd myślę, że osiągnięcia gmin, ich znakomite wyniki w różnego rodzaju konkursach potwierdzają tylko to, że gminy doskonale wiedzą, jak wykorzystywać środki, i doskonale wiedzą, jak zarządzać środowiskiem.

I jeszcze jedna wątpliwość, która się tutaj pojawiła, a w przypadku której może dam od razu

(senator E. Streker-Dembińska)

konkretny przykład. Zastanawiamy się często, czy samorządy będą miały siłę przeciwdziałać pewnym zjawiskom. Oczywiście, samorządy mają siłę. I w tej dziedzinie również ta społeczna kontrola jest ogromnie ważna. Jako przykład podam jedną z gmin, w której na podstawie wcześniejszych decyzji ulokowano ogromne składowisko odpadów w wyrobisku pokopalnianym. Wszystkie warunki zostały spełnione, ale mieszkańcy rzeczywiście ponosili trudy i bardzo cierpieli z uwagi na śmieci, które zwożone były niejako z całej Polski. Na dowód powiem, że ci samorządowcy i ci ludzie sami wzięli sprawy we własne ręce. Wiedząc, jak kolosalne są konsekwencje finansowe wypowiedania umów wielkim firmom odpadowym, przejęli to składowisko i zaprowadzają tam porządek, który był od dawna oczekiwany.

Jeśli państwo pozwolą, to na koniec takie jedno sformułowanie. Ochrona środowiska to nie jest działanie na już, na teraz. To jest działanie, to jest proces, który musi jeszcze długo trwać. I temu procesowi musi również – oprócz poprawek, oprócz doskonalenia legislacji – towarzyszyć przede wszystkim kształtowanie postaw. Jak państwo wicie, jest to proces długotrwały. Zapewniam, że samorządy dużą część swoich programów i środków wydanych z funduszy ochrony środowiska przeznaczają również na powszechną edukację ekologiczną.

Nawiązując do poprawki, którą tutaj zgłosiliśmy, pozwolę sobie złożyć jeszcze jedną poprawkę do art. 11, zmierzającą do ewentualnie złagodzenia zapisu tego artykułu.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.
Zapraszam pana senatora Szafranca.

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie i Panowie Senatorowie, ja mam właściwie tylko krótką refleksję, którą daję pod rozwagę Komisji Ochrony Środowiska. Otóż jak wynika z załącznika nr 5 na stronie 42 materiału porównawczego do obecnej ustawy, popioły nie będą wykorzystywane do rekultywacji terenów zdegenerowanych. Okazuje się, że zmusi to naszą energetykę do powrotu do składowania rocznie dodatkowo ponad 3 milionów t popiołów na składowiskach, zamiast wykorzystywania ich do rekultywacji właśnie terenów zdegenerowanych. Zmiany te prawdopodobnie dotkną szczególnie właśnie te elektrownie, które wprowadziły instalacje odsiarczania i odazotowania spalin oraz wprowadzają współspalanie do produkcji tak zwanej zielonej energii. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Zapraszam pana senatora Pieniążka.

Panie Senatorze Szafraniec, serdecznie dziękuję, że istotnie wypełnił pan zobowiązanie, iż będzie pan mówił nie dłużej niż dwie minuty.

Senator Jerzy Pieniążek:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo Senatorowie! Panie Ministrze! Szanowni Pracownicy Kancelarii Senatu!

Pragnę zabrać głos na temat tej ustawy, jakże ważnej i oczekiwanej, jeżeli chodzi o zmiany, zarówno przez społeczności samorządów, jak również przez zwykłych obywateli, ale i z niepokojem niekiedy odbieranej przez firmy zajmujące się tą materią.

Ta problematyka, proszę państwa, wiąże się z odpowiedzią na pytanie: co dalej z odpadami? Z jednej strony mamy przecież potrzebę dalszej unifikacji przepisów z dyrektywami unijnymi, a to wiąże się z poprawą standardów ochrony środowiska w Polsce, ale z drugiej strony niesie to kolizję interesów w zakresie ewentualnej utraty pracy przez tysiące ludzi zatrudnionych w Polsce, choćby w przemyśle ciężkim czy w kopalniach, o czym była tu już mowa. Bo nowe technologie to oczywiście, w uproszczeniu, wysokie koszty, większa technizacja procesu produkcyjnego, a co za tym idzie, mniejsze zatrudnienie, ale również, z drugiej strony, przewidywany wzrost kosztów energii poprzez dodatkowe nakłady na ochronę środowiska według ostrych norm unijnych.

Szanowni Państwo, podobne skutki obserwujemy przy wdrażaniu innej ustawy – o recyklingu pojazdów samochodowych. Mówię o tym, dlatego że niedawno weszła ona w życie. Surowe europejskie normy powodują, w efekcie niezbędnych finansowych nakładów, niepokojący proces zamykania tak zwanych szrotów, czyli polskich serwisów recyklingu pojazdów. W efekcie dziś coraz trudniej i kosztowniej jest zełomować stary pojazd. Całe szczęście, że polskie „złote rączki” pozwalają utrzymać w ruchu nawet samochody będące muzealnymi eksponatami. Mam nadzieję, że w przeciągu najbliższych miesięcy problem ten dzięki dodatkowym inwestycjom w kwestii tak zwanych szrotów zostanie rozwiązany.

Dlatego też generalnie w wypadku dziś omawianej ustawy będę popierał rozwiązania, które zdyscyplinują procesy zbierania, odzysku i unieszkodliwiania odpadów. Będę jednak głosował za tymi poprawkami komisji samorządu terytorialnego, które dają większe prawa, ale również większe możliwości pozyskania środków przez lokalne samorządy, to one bowiem odpowiadają za porządek i czystość na swym terenie i to one winny

(senator J. Pieniążek)

decydować, oczywiście w ramach obowiązujących przepisów, o szczegółach zachowania na swym terenie niezbędnych reguł w tym zakresie.

Wysoka Izbo, pragnę jednak podjąć jeszcze inny problem, problem cichego spalania odpadów w piecach obrotowych cementowni, noszący bardzo interesującą nazwę – jest to tak zwany odzysk energii na podstawie stosownych aktów prawnych, wydawanych, niestety, przez ministra gospodarki, bo to podobno działalność gospodarcza. Dzieje się to jednak ze szkodą dla środowiska i zdrowia okolicznych mieszkańców. Mówię o tym choćby na przykładzie cementowni KCW „Warta” w Działoszynie w powiecie pajęczańskim w moim województwie. Dlatego też pytam publicznie: dlaczego kompetencji w tym zakresie, w zakresie określania warunków spalania odpadów w tak zwanym procesie odzysku energii, nie przekazać ministrowi środowiska?

I tu kilka przykładów, proszę państwa. Samorządy i okoliczni mieszkańcy odwołali się do Naczelnego Sądu Administracyjnego, bowiem w procesie wydawania decyzji o odzysku energii w cementowni KCW „Warta” w Działoszynie nie uwzględniono interesów okolicznych mieszkańców i samorządów. Samorządy – zarówno gminny, powiatowy, jak i wojewódzki – zdecydowanie określiły, że są przeciwko tego typu normom w postaci spalania śmieci niemieckich i innych w naszej cementowni. Okazało się, że pomimo korzystnej decyzji NSA minister wydał następną decyzję zintegrowaną, opierając się na obecnym stanie przepisów.

Dlatego te przepisy trzeba zmienić. Trzeba je zmienić, aby w sercu zagłębia rolno-spożywczego chronić zdrowie ludzi i chronić czyste, zdrowe produkty rolne, tak chętnie kupowane nie tylko w Polsce, ale i za granicą, będące polską perełką, jeżeli chodzi o rynki Unii Europejskiej.

Dlatego proponuję poprawkę polegającą na tym, że w zmianie siódmej w art. 13 w lit. a po słowach „zabrania się odzysku lub unieszkodliwiania odpadów” dopisuje się „a także odzysku energii ze spalanych odpadów poza instalacjami lub urządzeniami spełniającymi określone wymagania”. A następnie w lit. b, gdzie jest „minister właściwy do spraw środowiska określi, w drodze rozporządzenia: 1) rodzaje odpadów oraz warunki ich odzysku w procesach odzysku R14 i R15”, dopisuje się słowa „a także odzysku energii ze spalania odpadów”, a to po to, aby zabezpieczyć interes ochrony środowiska, zdrowia miejscowej ludności i aby to wszystko działało się pod kontrolą samorządów, które odpowiadają za czystość i porządek na swoim terenie.

Będę wdzięczny za uwzględnienie moich poprawek, co będzie leżało w interesie lokalnych społeczności. Dziękuję serdecznie.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Zapraszam panią senator Szyszkowską.

Senator Maria Szyszkowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Powoli stajemy się, niestety, śmietnikiem Europy, śmietnikiem wysoko cywilizowanych państw. A kształtowanie świadomości ekologicznej – to jest oczywiście – jest procesem bardzo powolnym. Niestety, ten proces jest u nas kształtowany w małym stopniu i mimo że świadomość ekologiczna narasta powoli, to przeciwdziałać wielu procesom niszczącym środowisko należy natychmiast, należy natychmiast podjąć takie działania.

Były tu podawane bardzo piękne przykłady świadczące o mądrości samorządów. Ja mogę dać inny przykład – przykład gminy, uzdrowiska, gdzie niemalże w centrum tego uzdrowiska znajduje się złom, części składowe starych samochodów, olej przecieka do gruntu itd., itd. Mogę też przywołać przykład poligonu, na którym wojska NATO wypróbowują nową broń, nie bacząc na jej negatywne skutki dla środowiska, a zarazem dla zdrowia pobliskich mieszkańców.

Brakuje scentralizowanego systemu kontroli dotyczącego gospodarowania odpadami. Ten brak jest na tyle wyraźny w ustawie, że składam wnioski o jej odrzucenie, dlatego że cała ustawa pozostanie pustosłowiem, jeżeli działania gmin nie będą bardzo ostro kontrolowane. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Senator.

Zapraszam pana senatora Mańkuta.

Senator Władysław Mańkut:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Ja króciutko, ponieważ chciałbym się odnieść z pewną uwagą do poprawek zaproponowanych przez Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. W poprawce jedenastej w lit. c proponuje się, aby rady gminy ustalały w drodze uchwały, nie częściej niż raz w roku, wysokość, termin i sposób uiszczania opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za wykonywanie przejętych obowiązków, które to opłaty właściciele nieruchomości są obowiązani wnieść na rzecz gminnego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Korespondujący z tym zapis w lit. d dotyczący ust. 2b: opłaty, o których mowa w ust. 2, są przychodem gminnego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

(senator W. Mańkut)

Myślę, że warto zwrócić uwagę na to, iż może to spowodować chęć niektórych samorządów do obciążenia kosztami zwiększania środków na ochronę środowiska właśnie użytkowników i tychże właścicieli nieruchomości. Może ich kosztem niektórzy chcieliby zwiększać wydatki, do tego być może nie zawsze i niekoniecznie na ochronę środowiska. A więc takie rozwiązanie to na pewno zamysł szczytny, ale w praktyce niekoniecznie może zostać najlepiej przyjęty. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku informuję Izbę, że senatorowie: Klemens Ścierański, Grzegorz Niski, Apolonia Klepacz, Elżbieta Streker-Dembińska, Jan Szafraniec, Jerzy Pieniążek i Maria Szyszkowska, złożyli poprawki, wnioski legislacyjne w trakcie przemówienia, a na piśmie wnioski o charakterze legislacyjnym złożyli: pan senator Izdebski, pan senator Bień, pan senator Piwoński, pan senator Dzido, pani senator Streker-Dembińska wspólnie z panią senator Apolonią Klepacz, pani senator Apolonia Klepacz wspólnie z panem Klemensem Ścierańskim. I to wszystko.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, tym samym zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Ochrony Środowiska oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i o przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zużytych sprzęcie elektrycznym i elektronicznym.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto szóstym posiedzeniu 1 lipca 2005 r., a do Senatu została przekazana 4 lipca bieżącego roku. Tego samego dnia marszałek Senatu, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Ochrony Środowiska. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1023, a sprawozdanie komisji w druku nr 1023A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ochrony Środowiska, panią senator Apolonię Klepacz, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Apolonia Klepacz:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze! Szanowni Goście!

Przypadło mi w udziale niełatwe, jak myślę, zadanie, a jednocześnie zaszczyt przedstawienia sprawozdania z posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, na którym to posiedzeniu rozpatrywaliśmy ustawę o zużytych sprzęcie elektrycznym i elektronicznym.

Tempo prac w ostatnich dniach powoduje, że pracujemy bardzo intensywnie.

Pozwólcie państwo, że aby nie zabierać dużo czasu, najpierw powiem kilka słów o tejże ustawie. Ustawa ta, uchwalona przez Sejm 1 lipca 2005 r., z przedłożenia rządowego, zmierza do transpozycji do krajowego porządku prawnego dyrektywy Unii Europejskiej nr 2002/96 z 27 stycznia 2003 r. w sprawie zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Dyrektywa ta nakłada na państwo członkowskie obowiązek selektywnej zbiórki zużytego sprzętu w ilości co najmniej 4 kg na mieszkańca rocznie do 31 grudnia 2006 r. oraz zapewnienia poziomu odzysku i recyklingu zgodnego z art. 7 dyrektywy.

W odniesieniu do obu przypadków Polska uzyskała przesunięcie terminu, czyli mamy prawo do późniejszego wprowadzenia w życie tejże dyrektywy. Zgodnie z tym termin obowiązywania tej dyrektywy to jest 1 stycznia 2008 r. Tak więc mamy dwa lata, ponad dwa lata, ażeby wprowadzić system, który będzie decydował o tym, jaka jest droga postępowania ze zużyтым sprzętem elektrycznym i elektronicznym, to jest ze sprzętem, który jest dość obciążającym problemem dla środowiska.

Dyrektywa, o której mówimy, jest dyrektywą środowiskową, wynikającą z zasady rozszerzonej odpowiedzialności producenta wprowadzającego sprzęt elektryczny i elektroniczny na terytorium kraju. W myśl tej zasady producent sprzętu jest odpowiedzialny nie tylko za odpady powstałe podczas produkcji, ale także za odpady powstałe po zużyciu wytworzonych przez niego produktów. Producent jest więc zobowiązany do takiego projektowania sprzętu elektrycznego i elektronicznego, aby możliwy był jego odzysk, a w szczególności recykling powstałych odpadów.

Przepisy ustawy stosuje się do: sprzętu elektrycznego i elektronicznego wyprodukowanego i wprowadzonego na terytorium kraju, sprzętu elektrycznego i elektronicznego wprowadzonego na terytorium kraju w ramach importu i wewnątrzspółnotowego nabycia oraz zużytego sprzętu, o którym mówiłam przed chwilą.

(senator A. Klepacz)

Ustawa ta nie dotyczy sprzętu elektrycznego i elektronicznego służącego ochronie bezpieczeństwa państw Unii Europejskiej, jeżeli sprzęt ten jest przeznaczony wyłącznie do celów wojskowych.

Przedsiębiorcy wprowadzający sprzęt, zbierający zużyty sprzęt, prowadzący zakłady przetwarzania, działalność w zakresie recyklingu lub innych niż recykling procesów odzysku, a także organizacje odzysku sprzętu elektrycznego i elektronicznego są obowiązani złożyć do głównego inspektora ochrony środowiska wnioski o wpis do rejestru. Ja wymieniłam tu tę całą grupę podmiotów, które będą funkcjonować i w stosunku do których wymagany będzie ten wpis do rejestru. Wpis do rejestru podlega opłacie, ale nie prowadzi to do ograniczenia działalności gospodarczej. Z kolei wpływy z opłaty rejestrowej mają być przeznaczane na sfinansowanie wydatków bieżących i inwestycyjnych z tytułu prowadzenia rejestru przez inspektora środowiska oraz bazy danych o zużyтым sprzęcie.

Ustawa ta zawiera ponadto katalog obowiązków przedsiębiorców oraz użytkowników sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Użytkownik sprzętu przeznaczonego dla gospodarstw domowych – czyli, krótko mówiąc, każdy z nas, zwykłych śmiertelników, zjadaczy chleba – będzie zobowiązany oddać zużyty sprzęt podmiotowi prowadzącemu działalność w zakresie zbierania zużytego sprzętu. Wprowadza się także zakaz umieszczania zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego łącznie z innymi odpadami.

Ustawa zawiera trzy załączniki. Pierwszy definiuje i pokazuje, jakie grupy i rodzaje sprzętu elektrycznego i elektronicznego są objęte tymi regulacjami. Drugi podaje listę składników niebezpiecznych, materiałów oraz części, które powinny być usunięte z tego zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Trzeci załącznik to taki niewielki piktogram, który informuje nas w sposób obrazkowy o tym, że nie należy sprzętu elektronicznego łączyć z innymi odpadami, czyli umieszczać w pojemnikach, w których gromadzimy zwykle odpady domowe.

Ustawa zapewnia stworzenie dogodnego systemu zbierania zużytego sprzętu opartego na punktach zbierania, z udziałem jednostek administracji samorządowej, a to w taki sposób, aby gospodarstwa domowe miały możliwość nieodpłatnego oddania zużytego sprzętu. Z kolei wprowadzający sprzęt na rynek będą zobowiązani między innymi do odpowiedniego oznakowania sprzętu i opracowania informacji dla zakładu przetwarzania.

I tu informacja dla państwa. Na temat oznakowania tego sprzętu odbyła się dyskusja i były zgłaszane propozycje odsunięcia terminu znako-

wania tego sprzętu przynajmniej o rok. Niestety, docierały do nas również informacje ze strony resortu, że takie wymagania mają obowiązywać na wspólnotowym rynku – na którym i my funkcjonujemy – już od 2006 r., czyli właściwie już obecnie, dlatego też na takie przesunięcia nie możemy sobie pozwolić.

Istotnym elementem tego systemu, który zostanie zbudowany wskutek tej ustawy, jest rejestr systemu zbiórki, przetwarzania i odzysku zużytego sprzętu. Nad tymże systemem czuwać będzie główny inspektor ochrony środowiska.

Ustawa ta daje możliwość tworzenia organizacji odzysku sprzętu elektrycznego i elektronicznego na kształt tych organizacji, które były wprowadzane w ustawie o obowiązkach przedsiębiorców.

Ustawa wprowadza też opłatę produktową, która jest obliczana oddzielnie w przypadku nieosiągnięcia wymaganego poziomu zbierania sprzętu, jego odzysku i recyklingu.

Ponadto ustawa zawiera oczywiście przepisy karne i przepisy określające kary pieniężne w wypadku nierealizowania obowiązków z niej wynikających.

To tyle – bardzo pobieżnie i pokrótce – o tej kompleksowej i dużej ustawie o zużyтым sprzęcie elektrycznym i elektronicznym, tworzącej, jak powiedziałam na wstępie, system.

Pozwólcie państwo, że odniosę się w tej chwili do sprawozdania, do druku nr 1023A, w którym komisja zawarła swoje poprawki rekomendowane Wysokiej Izbie. Ja nie będę omawiała poprawek, które mają charakter redakcyjny, legislacyjny. Skupię się tutaj na dwóch istotnych poprawkach: na poprawce czwartej i poprawce ósmej.

Poprawką czwartą w art. 17 dajemy możliwość przekazania zadań prowadzenia rejestru osobie prawnej reprezentującej, jak piszemy tutaj, taki zapis dodajemy, wprowadzających sprzęt, którzy posiadają łącznie nie mniej niż 75% udziału w masie wprowadzanego sprzętu. Otóż reprezentanci wprowadzających sprzęt na rynek, którzy właśnie wprowadzają taką masę tego sprzętu, wychodzili z założenia – i przekonali o tym komisję – że są w stanie przejmować jako osoby prawne te zadania, które spoczywają na głównym inspektorze ochrony środowiska, i są w stanie wykonywać je niewątpliwie dobrze i taniej. I dlatego taką poprawkę rekomendujemy Wysokiej Izbie.

I druga istotna poprawka to poprawka ósma, która do propozycji sejmowej wprowadza zapis o poziomie zbierania zużytego sprzętu. Ten poziom wynosi od 1% do 40% masy wprowadzanego sprzętu w zależności od grupy.

Kolejny zapis mówi o wytycznych dla ministra właściwego do spraw środowiska, który w drodze rozporządzenia określi poziom zbierania zużytego sprzętu pochodzącego z gospodarstw domo-

(senator A. Klepacz)

wych z podziałem na poszczególne grupy. Zmierzamy do tego, ażebyśmy przygotowali się przez najbliższe dwa lata tak, żeby poziom zbierania zużytego sprzętu pochodzącego z gospodarstw domowych osiągnął tę wartość, o której wspominałam na początku, czyli 4 kg na mieszkańca rocznie, żeby ten system nam się zamknął.

Oprócz poziomów zbierania wprowadzono również poziomy recyklingu, ale w tym zakresie komisja nie dokonywała żadnych zmian.

I jeszcze jest poprawka dziewiętnasta, na którą też pragnę zwrócić państwa uwagę. Chodzi tu po prostu o dopasowanie do ustawy o finansach publicznych, przy czym należy się państwu senatorom taka uwaga, że ta ustawa nie jest jeszcze podpisana przez prezydenta – stąd tutaj wykropkowane miejsca, w których powinny się znaleźć numery „Dziennika Ustaw” – niemniej już proponujemy tę regulację.

Wykreśliliśmy dwie albo trzy delegacje dla ministra do wydania rozporządzenia, bowiem uznaliśmy, że są one bezzasadne.

W dwóch ostatnich poprawkach korygujemy wejście w życie tej ustawy. Muszę powiedzieć, że kwestia wejścia w życie tej ustawy jest bardzo skomplikowana i wynika z zobowiązań określonych w innych ustawach oraz z zobowiązań wynikających z dyrektyw.

Przyjęcie tych dwudziestu trzech poprawek, które są zawarte w sprawozdaniu, Komisja Ochrony Środowiska rekomenduje Wysokiej Izbie.

Dziękuję, Pani Marszałek.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Proszę pozostać przy mównicy, bowiem zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca krótkie pytania związane z ustawą.

Widzę, że pan senator Szafraniec...

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Wszyscy senatorowie otrzymali pismo z CED, czyli Europejskiego Stowarzyszenia Producentów AGD, w którym to piśmie napisane jest: w imieniu producentów, inwestorów oraz importerów z branży AGD, w porozumieniu z branżą telekomunikacyjną, komputerową itd., prosimy państwa senatorów o niezmienną art. 28 i nie wprowadzanie tym samym nowych rozwiązań w zakresie zbiórki. Tymczasem komisja wprowadziła zmiany do tego artykułu. Czy pani senator mogłaby króciutko powiedzieć, jakie były motywy wprowadzenia tychże zmian? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Sztorc.

Senator Józef Sztorc:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Ja chciałbym zapytać panią senator sprawozdawcę, dlaczego ustawa nie mówi o sprzęcie, którego napięcie znamionowe przekracza dla prądu zmiennego 1000 V, a dla prądu stałego 1500 V.

Chciałbym się dowiedzieć również o obowiązkach użytkownika sprzętu. Co się będzie działo, jeśli kupię sobie świetlówkę i sobie ją stłukę? Czy będę musiał pisać protokół i iść do wójta lub do wydziału ochrony środowiska? A może będę musiał pisać do pana ministra o jakąś dispensę, o oddanie tej świetlówki? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Pani Senator, o udzielenie odpowiedzi.

Senator Apolonia Klepacz:

Odpowiadam na pytanie pierwsze, pana senatora Szafranca, które było związane z poprawką ósmą. Muszę powiedzieć, że poprawka ta nie była przyjęta jednogłośnie, była dyskusja na ten temat. Na posiedzeniu komisji byli przedstawiciele, jak to się mówi, wielu stron, również przedstawiciele producentów tychże urządzeń. Właściwie ci przedstawiciele byli reprezentantami większej grupy – padło takie hasło, że akurat w tym momencie ześmy się zjednoczyli i pokazujemy wspólne stanowisko. Podejrzewam – trudno mi tutaj odpowiadać za wszystkich, bo, jak mówiłam, stało się to niejednogłośnie – że przeważały argumenty o potrzebie bezwzględnego funkcjonowania tego systemu 1 stycznia 2008 r. Pozostawienie tego w tej chwili bez jakiegokolwiek poziomu odzysku, czyli recyklingowi, poddawane byłoby wszystko... Bo tak do tej pory w ustawie było – wszystko, co zostanie zebrane na rynku. Wszystko, co zostanie zebrane na rynku – to znaczy ile? 1 tysiąc t, 150 tysięcy t ton? To jest ta docelowa... 2 tysiące t?

Generalnie, muszę powiedzieć, padały argumenty, że w tym ogniwie takim ciągnionym może spowodować to wzrost pewnych kosztów, jeśli nie będą zrealizowane i wypełnione te poziomy odzysku, które są, a przecież są tutaj te opłaty sankcyjne, o których mówiłam. Myślę, że każdy z nas, senatorów, rozważał to we własnym sumieniu i na podstawie własnej wiedzy decydował o takim, a nie innym potraktowaniu tejże poprawki.

Pan senator Sztorc zapytał mnie o obowiązki użytkowników sprzętu. Jeżeli pan minister po-

(senator A. Klepacz)

zwoli, to ja to pytanie przerwę na pana ministra. Tak jak mówiłam, mieliśmy bardzo mało czasu i ja nie jestem w tej chwili w stanie, a nie chcę popełnić jakiegoś błędu, pana senatora poinformować o tej sprawie. Nie jestem w stanie również odpowiedzieć na to pierwsze pytanie, które dotyczyło tych wysokowoltowych urządzeń technicznych. Pozwolę sobie więc tę pałeczkę przekazać panu ministrowi.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Senator.

Czy są dalsze pytania do pani senator sprawozdawcy? Nie ma pytań.

Dziękuję serdecznie.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy, a do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister środowiska.

Są z nami w dalszym ciągu pan minister Mizgajski i pani dyrektor Beata Kłopotek.

Panie Ministrze, bardzo proszę.

Jednocześnie prosiłabym o odniesienie się do tego pytania, które pani senator sprawozdawca panu przekazała.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Andrzej Mizgajski:

Tak więc najpierw chcę w pełni potwierdzić wszystko to, co pani senator była uprzejma powiedzieć. Pytania dotyczą właściwie dwóch kwestii.

Zacznę od tej pierwszej, kontrowersyjnej, jedynej takiej. Chodzi mianowicie o możliwość wprowadzenia przez ministra w drodze rozporządzenia poziomów odzysku. Uzasadniamy to tym, że dwuletni okres przejściowy do roku 2008 musi zostać wykorzystany do osiągnięcia odpowiednich poziomów odzysku. Rząd optuje za możliwością wprowadzenia takiego rozporządzenia, jeśli zostanie stwierdzone, że postęp jest niedostateczny, jednakowoż nie byłoby to obligatoryjne.

Interesujące pytanie pana posła, co ma począć osoba, która...

(Senator Józef Sztorc: Jesteśmy w Senacie, Panie Ministrze.)

Przepraszam, to wynika ze słabości, słabości, że tak powiem, funkcjonariuszy rządu o tej porze, słaba kondycja po prostu.

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Proszę zwrócić uwagę, że senatorowie są czujni.)

Tak, tak, no właśnie, to dowodzi wyższości...

(Rozmowy na sali)

Koncentruję się i odpowiadam na pytanie.

Otóż, Panie Senatorze, jeśli tę świetlówkę ma indywidualna osoba, to ona należy do odpadów komunalnych, a na gminie spoczywa obowiązek selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. A więc jest to element odpadów komunalnych i w ten sposób należy ją traktować. W zależności od tego, jak z selektywną zbiórką będzie postępowała gmina, tak pan, jako jej mieszkaniec, będzie musiał postąpić z ową świetlówką. To tyle.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie Ministrze, wszystko wskazuje na to, że pan senator chce uzupełnić swoje zapytanie.

Bardzo proszę, pan senator Sztorc.

Senator Józef Sztorc:

Przepraszam, bo ja, Pani Marszałek, zadawałem pani senator sprawozdawcy takie pytanie: dlaczego nie jest ujęty sprzęt o napięciu znamionowym 1000 V dla prądu stałego i 1500 V dla prądu zmiennego? No jest napisane tu w ustawie... Są przecież jeszcze urządzenia, które mają napięcia znamionowe trochę wyższe. I chciałbym zapytać: co z tym, czy to wszystko zostanie pozostawione na pastwę losu, czy będziemy to utylizować? Może ustawa zabroni nam tego robić, wie pan...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Andrzej Mizgajski:

Panie Senatorze – tak, teraz mi się udało – otóż ta ustawa wdraża dyrektywę dotyczącą tego zagadnienia. Definicje z tej ustawy i zakres tej ustawy ściśle odpowiadają zakresom dyrektywy. Rząd nie chce wychodzić poza te zapisy.

(Senator Józef Sztorc: Ja myślałem, że to wymyśliło Ministerstwo Środowiska, i dlatego pytałem. Bo to taki ciekawy zapis... Dziękuję.)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie Ministrze, senatorowie bywają niekiedy nieznośni, ale tak naprawdę to są sympatyczni, proszę się nie przejmować.

Czy są dalsze pytania do pana ministra?

(Senator Józef Sztorc: Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.)

(Głosy z sali: Nie ma.)

Dziękuję, Panie Ministrze.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Andrzej Mizgajski: Dziękuję bardzo, Pani Marszałek. Jestem pod wrażeniem gracji... Dziękuję bardzo.)

Przypominam... Jeszcze nie będę przypominać.

Zgodnie z regulaminem otwieram dyskusję.

(wicemarszałek J. Danielak)

I przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów, o konieczności zapisywania się u senatora prowadzącego listę mówców i o obowiązku składania wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu na piśmie.

Bardzo serdecznie proszę o zabranie głosu pana senatora Franciszka Bachledę-Księdzularza.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo! Przedstawiciele Rządu!

Zgłaszam poprawkę dotyczącą art. 97 ustawy. W poprawce chodzi o to, aby obowiązki nałożone na wprowadzającego sprzęt w zakresie oznakowania, zawarte w art. 22 oraz art. 23 ust. 1, weszły w życie po odpowiednio dłuższym niż tylko trzydzieści dni *vacatio legis*, aby umożliwić wprowadzającemu sprzęt jego oznakowanie według wzoru określonego w załączniku nr 3 do ustawy bez zbędnych kosztów. Przyjęcie obowiązku zmiany oznakowania opakowania w czasie trzydziestu dni od ogłoszenia ustawy wywoła poważne konsekwencje finansowe dla polskich producentów w postaci konieczności zniszczenia części opakowań i towarów znajdujących się w magazynach, a nawet okresowego wstrzymania sprzedaży tych towarów. Przyjęcie trzydziestodniowego okresu wejścia w życie obowiązku oznakowania spowoduje, że prawo to będzie przez kilka miesięcy prawem martwym, to znaczy niemożliwym do stosowania z powodu czasu, jaki jest konieczny na wprowadzenie zmian dotyczących produktów i opakowań.

Szanowni Państwo, winniśmy przyjmować regulacje dyrektyw unijnych z wielkim rozsądkiem, tak aby nie niszczyć ledwie zorganizowanego rynku gospodarczego. Nie może być tak, że rozwiązania parlamentu polskiego eliminują z rynku polskich producentów lub narażają ich niepotrzebnie na poważne konsekwencje finansowe. Odbyliśmy już długą i konieczną drogę wokół wprowadzania rozwiązań unijnych w dziedzinie ochrony środowiska, czyniliśmy to i czynimy z wielkim wysiłkiem i determinacją. Jednocześnie odbywaliśmy i odbywamy ciężką i trudną edukację ekologiczną. Musimy także uczyć się ochrony rodzimego rynku wytwórczego. Trudna to edukacja, ale konieczna, jeśli ma przynosić podwójny skutek, tak w ochronie środowiska, jak i w ochronie i umacnianiu rodzimej tkanki gospodarczej.

Pracuję w Komisji Ochrony Środowiska już dwanaście lat i proszę mi wierzyć, że dłuższe va-

catio legis w ramach tej ustawy jest możliwe i konieczne. Tym bardziej że przyjmowaliśmy propozycje eksperta komisji w 70%, więc nic się nie stanie, jeżeli przyjmiemy jeszcze jedną akceptowaną przez niego, jak pamiętamy z posiedzenia komisji, poprawkę.

Bardzo proszę szanownych państwa, panie senator i panów senatorów, o poparcie tej poprawki.

A na ręce pani marszałek składam ten druk. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku przekazuję państwu informację, że pan senator Janusz Bargieł i pan senator January Bień złożyli wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie. Przypomnę również, że pan senator występujący przed chwilą w debacie złożył wniosek o charakterze legislacyjnym w trakcie dyskusji.

W związku ze zgłoszeniem wniosków o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, proszę Komisję Ochrony Środowiska o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przedstawienie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o lasach oraz ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto siódmym posiedzeniu 7 lipca 2005 r....

Opuszcza nas pan minister środowiska. Serdecznie dziękujemy za udział w posiedzeniu.

Przypomnę, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto siódmym posiedzeniu 7 lipca 2005 r. i do Senatu została przekazana tego samego dnia. Marszałek Senatu 8 lipca 2005 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Ochrony Środowiska. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1026, a sprawozdanie komisji w druku nr 1026A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ochrony Środowiska senatora Janusza Bargieła o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Janusz Bargiel:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Ochrony Środowiska zarekomendować państwu ustawę o zmianie ustawy o lasach oraz o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Ustawa ta została uchwalona przez Sejm 7 lipca 2005 r. i dotyczą jej druki sejmowe nr 3975, 4137 i 4137-A oraz druki senackie nr 1026 i 1026A.

Celem ustawy o zmianie ustawy o lasach oraz ustawy o swobodzie działalności gospodarczej jest dokonanie merytorycznych zmian niektórych przepisów ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach. W związku z tym, że ustawa w szczególności ustanawia obowiązek uzyskiwania zezwoleń na wykonywanie planów urządzenia lasu oraz powierza wykonywanie określonych planów przedsiębiorstwu państwowemu pod nazwą Biuro Urządzenia Lasu i Geodezji Leśnej, zważywszy na fakt, iż przepisy art. 19a ustawy o lasach w brzmieniu nadanym przez ustawę wprowadzają konieczność uzyskiwania zezwoleń na wykonywanie planów urządzenia lasu, a więc reglamentują działalność gospodarczą w tym zakresie, zasadne było uszczegółowienie przesłanki wydawania zezwolenia na czas określony, nie zaś posługiwanie się ogólnym sformułowaniem „w szczególnie uzasadnionych przypadkach”.

W tym celu komisja zajęła się rozpatrywaniem spraw, które są z tym związane. Chodzi więc o art. 21a ustawy, który mówi o okresowych wieloobszarowych inwentaryzacjach lasów, o aktualizacji stanu zasobów leśnych, o prowadzeniu banku danych o zasobach leśnych i stanie lasów, o sporządzaniu planów urządzenia lasu dla lasów będących w zarządzie Lasów Państwowych. Prace te powierza się przedsiębiorstwu państwowemu pod nazwą Biuro Urządzenia Lasu i Geodezji Leśnej.

Padają również pytania, jak to ma się do art. 22 konstytucji. W związku z tym omówiliśmy na posiedzeniu komisji również te sprawy związane z przepisem, który budził nasze zastrzeżenia, to jest z art. 25 pkt 2 ustawy o lasach.

Komisja omówiła również uwagi do art. 38d ust. 2 ustawy o lasach, który powinien zostać uzupełniony o wytyczne dotyczące treści rozporządzenia w celu zachowania zgodności z art. 91 ust. 1 Konstytucji RP. Zmiany te mają za zadanie zlikwidowanie sprzeczności z art. 1 pkt 7 opiniowanej ustawy uchwalonej przez Sejm w dniu 7 lipca.

Omówiono również art. 58 ustawy o lasach, o tworzeniu Funduszu Leśnego i utworzeniu tak zwanego funduszu stabilizacji przewidzianego art. 58 ust. 1.

W związku z tymi wszystkim omówionymi przez komisję sprawami wnoszę do Wysokiej Izby o przyjęcie dziesięciu poprawek, których nie bę-

dę, jeżeli państwo pozwolą, szczegółowo omawiał, ponieważ mają one charakter legislacyjny i porządkowy. Chcę państwu przedstawić i zarekomendować tylko ten fakt, że wszystkie zostały przyjęte przez członków komisji jednogłośnie i jednogłośnie. Jeśli będą pytania, chętnie udzielę na nie odpowiedzi. Pozostaję przy tym, że proszę Wysoką Izbę, żeby tych dziesięć poprawek komisji, popartych jednogłośnie, zechciała przyjąć.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zaadresować do senatora sprawozdawcy swoje pytanie związane z ustawą? Tak, jest pytanie.

Pan senator Czaja.

Senator Gerard Czaja:

Mam pytanie. Czy ustawa, o której w tej chwili rozmawiamy, będzie kompatybilna z ustawą, którą rozpatrywaliśmy jako pierwszą, to znaczy z ustawą o kompetencjach administracji terenowej? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pani senator Szyszkowska.

Senator Maria Szyszkowska:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Mam dwa pytania dotyczące art. 38. Niepokoi mnie pkt 4 w art. 38¹. Jest tam powiedziane, że sprzedaż lasów może następować w przypadku zmiany przeznaczenia na cele nieleśne. Mój niepokój wiąże się z pytaniem, kto ma o tym decydować, bo może zbyt pochopnie będzie się takie decyzje podejmować.

I wreszcie chciałabym wiedzieć, czy nie są zbyt wielkie kompetencje nadleśniczego zapisane w pkt 3 tego samego artykułu, ponieważ nadleśniczy może samodzielnie sprzedawać grunty leśne. To znaczy niepokoi mnie brak ograniczeń w sprzedaży.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Janusz Bargiel:

Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie, to oczywiście było to przedmiotem troski komisji, zdawaliśmy sobie z tego sprawę, bo wiedzieliśmy, jaki będzie porządek dzisiejszych obrad. Nie stało się to tak do końca jakimś ważnym wątkiem dyskusji, ale zwróciliśmy uwagę na to, że w zasadzie wiele się tam nie zmieni, oprócz tego, o czym dzisiaj rano

(senator J. Bargieł)

dyskutowaliśmy, że niektóre kompetencje wojewody ta ustawa sceduje na starostę, tylko taka będzie różnica. Ja dość szczegółowo tego nie badałem, ale bory zostaną w dalszym ciągu w gestii ministra. Myślę, że ta ustawa będzie kompatybilna.

Jeżeli chodzi o art. 38, to oczywiście było tutaj parę uwag, one, że tak powiem, sugerowały ten niepokój, który pani senator była łaskawa dzisiaj zaprezentować. Przedstawiciele ministerstwa twierdzą jednak, że jest to niepokój zbyteczny. Jest dzisiaj z nami przedstawiciel ministerstwa i myślę, że będzie mógł pani senator szczegółowo na to pytanie odpowiedzieć.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Czy są dalsze pytanie? Nie ma pytań.

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

(Senator Janusz Bargieł: Dziękuję, Pani Marszałek.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako poselski projekt ustawy.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu, a rząd reprezentuje pan podsekretarz stanu Zbigniew Witkowski z Ministerstwa Środowiska – serdecznie witam – czy chce zabrać głos.

Witam również bardzo serdecznie obecnego na sali zastępcę dyrektora generalnego Lasów Państwowych pana Janusza Zaleskiego. Miło mi bardzo.

Jak rozumiem, pan minister chce przedstawić stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy?

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Zbigniew Witkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Stanowisko rządu jest po prostu nieaktualne. Dlaczego nieaktualne? Bo odnosi się do poprzedniej wersji procedowanej tutaj ustawy. W związku z tym mogę mówić tylko o opinii Ministerstwa Środowiska, a ta opinia jest pozytywna wobec zmian wprowadzonych jeszcze w Sejmie i zmian, które procedujemy teraz w Senacie.

Mogę państwu powiedzieć, że w tych zmianach chcemy utrzymać wysoką pozycję Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej, jego wysoką pozycję merytoryczną. Tu nie chodzi o to, żeby ograniczać komukolwiek jakikolwiek dostęp do środków finansowych z budżetu państwa, dostęp do przetargów, które ogłaszane są w sprawach leśnych. Chodzi o to, że ci wszyscy, którzy chcą uczestniczyć w przetargach, muszą poka-

zać swoją wartość merytoryczną, a te przetargi muszą być przeprowadzone w sposób najlepszy z możliwych. Chcemy utrzymać wysoki poziom tej pracy.

W innych sprawach, które państwa niepokoiły, takich na przykład jak kwestie zbywania nieruchomości...

(Głos z sali: W lasach.)

...nieruchomości w lasach, powiem, że to dotychczas istniało. Ta ustawa wiele tu nie zmienia, bo w dotychczasowej regulacji również występowała zmiana przeznaczenia na cele leśne, nieleśne i nierolnicze. To wynika z ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, tutaj to tylko w jakiś sposób po prostu utrwalamy. Decyzji nie podejmuje ani nadleśniczy ani dyrektor Lasów Państwowych, tylko akurat minister środowiska, a zatem jest ta bariera, która ma chronić przed tym, żeby pochopnie nie sprzedawać.

Myślę, że o innych sprawach, o których państwo tutaj mówili i nad którymi komisja procedowała w mojej obecności, mogę powiedzieć tylko tyle, zresztą już przed chwilą to mówiłem, że wszystkie pomysły czy też te wszystkie propozycje idą w kierunku, który jest popierany przez Ministerstwo Środowiska. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję serdecznie.

Proszę pozostać, Panie Ministrze, przy mównicy, bo pan senator Sztorc ma gotowe do zadania pytanie, oczywiście pytanie będzie na pewno związane z ustawą.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Józef Sztorc:

No przecież, Pani Marszałek, nie może być, inaczej.

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Też tak myślę.)

Ja mam do pana ministra takie pytanie: ile transakcji zbycia nieruchomości zawiera się w ciągu roku w resorcie? Chodzi mi o domy, o leśniczówki, o inne nieruchomości. I czy nie uważa pan, że monopol Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej będzie źle wpływał na biznes? Wszędzie, gdzie są monopoliści, źle się dzieje, dlatego ja uważam, że to jest zły zapis. Panie Ministrze, może poproszę o dwa słowa na ten temat.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Czaja.

Senator Gerard Czaja:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, ja jestem trochę zaskoczony, bo rzadko się zdarza, aby w ustawie tak wyszczególnić firmy, jak to zostało wyszczególnione

(senator G. Czaja)

w tej ustawie. Chodzi mianowicie o Biuro Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej. Jest to szczególny rodzaj uprzywilejowania tej firmy w tej ustawie, bo nie tylko znalazła się ona w art. 21, ale na jej potrzeby dokonuje się również zmiany w ustawie o komercjalizacji i prywatyzacji, a także o swobodzie działalności gospodarczej. Czy nie uważa pan, że takie uprzywilejowanie spowoduje naruszenie wolności i swobody zawierania umów gospodarczych? I czy nie jest to przypadkiem naruszenie zasad konstytucji? To pierwsze pytanie.

I drugie pytanie. Czy ta ustawa, szczególnie jej art. 21, będzie dotyczyła również lasów prywatnych? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Proszę pan senator Plewa.

Senator Sergiusz Plewa:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, nie znalazłem w tej ustawie pewnej sprawy o charakterze porządkującym. W obszarze będącym własnością lasów są niewielkie enklawy lasów prywatnych, co bardzo poważnie utrudnia gospodarkę w całych aglomeracjach leśnych. Czy pan minister widzi możliwość wykupienia tych obszarów położonych w środku lasów państwowych lub też ich zamiany na jakieś inne, na obrzeżach? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są dalsze pytania do pana ministra? Nie ma.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Zbigniew Witkowski:

Może odpowiem na pierwsze dwa pytania.

Transakcje zbycia, ile tych transakcji było? Niestety nie mam przy sobie danych, więc nie mogę państwu powiedzieć. Odpowiem może przez analogię. Ja zajmuję się głównie ochroną przyrody, jako główny konserwator przyrody, i tam też następują analogiczne transakcje zbycia nieruchomości na rzecz innych podmiotów i decyzji w sprawie takich transakcji, na przykład w parkach narodowych, ja już podjąłem kilkadziesiąt w ciągu mojego kilkumiesięcznego czy kilkunasto-, w tej chwili jedenastomiesięcznego działania. Tyle tylko, że sprawa wymaga... Zawsze to jest analizowane przez ministerstwo, w tym wypadku akurat przez Dyрекcję Generalną Lasów Państwowych. I takie sprawy miały

miejsce zawsze. To nie jest tak, że my tu wymyślamy coś nowego. My chcemy pewne sprawy uporządkować, określić, co może kupić emeryt i za ile może kupić emeryt, co może kupić pracownik i za ile może kupić pracownik i czy ktoś inny oprócz pracowników i emerytów może te nieruchomości nabyć. To jest w tej ustawie dość precyzyjnie uregulowane i uważamy, że to jest słuszne.

Teraz co do monopolu Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej. To wszystkich bulwersuje i powiem, że Komitet Europejski Rady Ministrów był w jakimś sensie takim miejscem sporu między ministrem środowiska a ministrem finansów, który właśnie to samo nam zarzucał, to znaczy może nie nam, ale projektodawcom ustawy. I jak ministerstwo broni projektodawców ustawy? No tak, proszę państwa, że my nie mamy organizacji, która dawałaby nam możliwość analizy stanu lasów. Tę analizę stanu lasów, to znaczy analizę bazy danych, to znaczy aktualizację tych baz danych itd., ktoś musi zrobić. I tu akurat dopuszczamy ten monopol. We wszystkich innych sprawach zaś, to znaczy w sprawach dotyczących hodowli lasu, dotyczących urządzania lasu, dotyczących aktualizacji urządzania lasu, dopuszczane są inne firmy. Tylko że te inne firmy muszą wykazać się tymi samymi czy porównywalnymi umiejętnościami, czy też wiedzą, jaką ma kadra Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej. Zdajemy sobie sprawę z tego, że to być może daje lepszą pozycję, pozycję monopolisty do pewnego stopnia. Ale sądzimy, że ten monopolista jest w jakimś sensie kontrolowany zarówno przez krajowych, jak i przez zagranicznych konkurentów.

Są pewne, naprawdę niewielkie, zadania, których w istocie, po pierwsze, nie możemy dać innym, a po drugie, boimy się dać innym. No jak możemy utrzymywać bazę danych na przykład u zagranicznego kontrahenta, względnie u kontrahenta, który stworzył po prostu firmę ad hoc po to, żeby wygrać jakiś przetarg? Takie rzeczy też się dzieją. Stąd chcemy mieć kogoś, kto trwale utrzymuje pewną wiedzę o lasach oprócz Lasów Państwowych, bo Lasy Państwowe też nie są od tego, ani ministerstwo nie jest od tego. Ministerstwo to są urzędnicy, Panie Senatorze, i ministerstwo, nie mając agencji, bo my nie mamy żadnych agencji, tu jest problem, po prostu działa na bieżąco. W istocie wszelkie bazy danych, wszelkie inne sprawy... No przecież cały czas, co roku mamy obniżenie kosztów działania o te kilkanaście procent. I co roku to ministerstwo się kurczy i kurczy. Niedawno zlikwidowaliśmy, jak państwo pamiętają, w ustawie o ochronie przyrody Krajowy Zarząd Parków Narodowych, ostatnią quasi-agencję, która przy tym ministerstwie w tej dziedzinie działała. I stale kurczymy etaty, stale kurczymy nasze zadania, to znaczy nasze możliwości w sytuacji narastania zadań. To jest problem budżetu, który nas ciągle dusi tym gorse-

(podsekretarz stanu Z. Witkowski)

tem. Jest to rzeczywiście istotny problem. I w wypadku takiego problemu inne państwa – my tu patrzymy też na wzory innych państw – państwa zachodnie powołują agencje, które w istocie w całości, w 100% są własnością Skarbu Państwa. I te agencje wykorzystują nie tylko pieniądze budżetowe, ale również świetnie pozyskują pieniądze unijne. I to jest wzorzec dla nas. Dlaczego Hiszpania, Francja, Niemcy czy, powiedzmy, Austria takie agencje mają i chwalą się tym i pokazują nam, jak tam jeździmy, że coś takiego jest, a my czegoś takiego nie możemy stworzyć? No to jest nasza przegrana, jeśli chodzi o przyszłość. Bo ministerstwo nie jest w stanie generować projektów, nie jest w stanie generować baz danych, nie jest w stanie generować wielu innych rzeczy, które są do tego potrzebne. Tymczasem taka agencja, w wypadku lasów chociażby częściowa, w postaci Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej, może coś takiego generować. I my, ministerstwo, dlatego to wspieramy, że na to liczymy.

Być może, proszę państwa, mylimy się, ale nie mamy innego wyjścia, bo taka jest sytuacja w tej chwili w Europie. No, po prostu pieniądze budżetowe są niesłychanie restrykcyjnie pilnowane, zarówno pieniądze krajowe, jak i te przyznawane przez komisję czy przez Unię Europejską. I w tej sytuacji, gdy nie ma agencji, takie jednostki budżetowe jak minister czy ministerstwo mają niezwykle ograniczone możliwości wydatkowania tych pieniędzy i równocześnie generowania następnych.

Proszę uwierzyć, że ta sprawa jest szeroko dyskutowana w ministerstwie. Ona była wielokrotnie przez nas w ramach burzy mózgów dyskutowana i uznaliśmy, że ta sytuacja jest dla nas, dla ministerstwa, korzystniejsza niż sytuacja, gdybyśmy tego Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej nie mieli.

Niewątpliwie rodzi to jednak pewne, też o tym dyskutowaliśmy, konsekwencje i taką konsekwencją w przyszłości może być po prostu, no, powiedziałbym, jakieś windowanie cen. Ale sądzimy, że tu akurat minister, który jest organem założycielskim takiej organizacji, ma pełną kontrolę nie tylko nad jej cenami, ale przede wszystkim nad jej działalnością i nad składem osobowym takiego organu.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Ryszard Jarzembowski)

Dalej. Pan poseł Czaja mówił o tym...

(Głosy z sali: Senator, senator.)

(Senator Gerard Czaja: Nie jestem posłem.)

Przepraszam bardzo, pan senator Czaja...

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Nie zostałeś wpisany na listę.)

...mówił to samo, mówił też o Biurze Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej i ja myślę, że to po prostu jest jedno, wspólne pytanie.

I wreszcie pan senator Plewa mówił o wykupieniach lasów prywatnych przez Lasy Państwowe, jak zrozumiałem. Czy tak?

(Senator Sergiusz Plewa: Tak, tak...)

W tej sytuacji myślę, że...

(Senator Sergiusz Plewa: Panie Ministrze...)

...Lasy Państwowe, proszę państwa, dotąd...

(Senator Sergiusz Plewa: ...chodzi o wykupienie lub zamianę.)

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Pan minister już zrozumiał.)

Lasy Państwowe, proszę państwa, raczej nie prowadzą tego typu działalności, chociaż zdarza się, że przejmują własność prywatną w sytuacji, kiedy to jest korzystne zarówno dla zbywającego, jak i dla nich. Ale to są raczej wyjątkowe sytuacje, ponieważ 80% polskich lasów to są lasy państwowe, Lasy Państwowe czują się na tyle mocne i na tyle po prostu, powiedziałbym, niezagrożone, jeśli chodzi o ich stan posiadania, że nie dbają czy... źle powiedziałem, nie tyle nie dbają, ile nie walczą o to, żeby pozyskiwać nowe tereny leśne, tym bardziej że na terenach, które mają – mówi się teren leśny, ale to nie zawsze jest las – mamy jeszcze mnóstwo zadań w postaci nowych zalesień. A zatem, przejmując jakiś obszar, przejmujemy również konieczność zorganizowania go, zalesienia go. Bardzo często te lasy prywatne, proszę państwa, są znacznie gorzej zorganizowane, znacznie gorzej zagospodarowane. Wobec tego będą one wymagały znacznie większych pieniędzy, a zatem ze względu na koszty nabycia i dalsze koszty zorganizowania porządnej gospodarki leśnej być może nie będzie to opłacalne i dlatego, jak sądzę, Lasy Państwowe nie garną się do tego. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Znowu czegoś nie wie senator Szafraniec. Proszę pytać.

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję bardzo.

No, Panie Marszałku, Panie Ministrze, moi wyborcy zobowiązali mnie do zadania panu ministrowi...

(Głos z sali: Ilu?)

(Głos z sali: Dwóch, dwóch.)

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Może pan nazwisk nie wymieniać, Panie Senatorze, proszę pytać swobodnie.)

...następnego pytania. Czy pan minister może zapewnić, że art. 38 zawiera dostateczne obwarowania co do tego, żeby zbywanie dotyczyło rzeczywiście zbędnych własności, a nie tych, które z różnych względów mogą być uciążliwe dla zarządu Lasów Państwowych? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Zbigniew Witkowski:**

Panie Senatorze, jeżeli uciążliwe dla Lasów Państwowych, w tym sensie uciążliwe, że generują koszty zamiast zysków, to znaczy, że są zbędne. Ja tak to rozumiem. Lasy Państwowe chcą się pozbyć tych nieruchomości, i tylko tych nieruchomości, które generują koszty. A zatem jeżeli coś generuje koszty, Lasy Państwowe są obciążane tymi kosztami, na przykład budynek wielomieszkaniowy, w którym to budynku mają one na przykład 10 czy 15% mieszkań, cztery mieszkania na trzydzieści czy dwadzieścia, to po co im to? Jeśli Lasy Państwowe zarządzają tym budynkiem, to muszą wykonywać remonty czy bieżące naprawy, podejmować jakieś przyszłe działania w tym kierunku, po co im to? To są koszty, których Lasy Państwowe nie chcą ponosić. Wobec tego, jak sprzedadzą resztę tych mieszkań, będą zadowolone, to znaczy sprzedadzą pracownikom lub emerytom albo organizacjom pozarządowym, jak to tutaj jest zapisane.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zapytać? Bardzo proszę, pan senator Podgórski.

Senator Bogdan Podgórski:

Bardzo dziękuję, Panie Marszałku.

Bardzo krótkie pytanie. Chciałbym zapytać, Panie Ministrze – być może nie zna pan odpowiedzi, ale mimo to zapytam – dlaczego tak bardzo ważna ustawa jest prezentowana jako przedłożenie rządowe dopiero przy końcu kadencji.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Zbigniew Witkowski: W kwestii formalnej: to jest przedłożenie poselskie.)

Poselskie? No to w takim razie...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Zbigniew Witkowski: Dlatego my...)

...rodzi się podejrzenie, że jakaś grupa posłów ma jakieś interesy w przedłożeniu tej ustawy.

(Głos z sali: Sitwa)

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

A ja proponuję, Panie Ministrze, pominąć to pytanie.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Zbigniew Witkowski: Nie, odpowiem.)

Nie będziemy powoływać komisji śledczej w tej sprawie.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Zbigniew Witkowski:**

Może ja odpowiem. Jednym z tych posłów jest były minister, pan Żelichowski, który doskonale zna lasy i właśnie dlatego jest w to bardzo mocno zaangażowany jako były minister środowiska, zarządzający kiedyś polskimi lasami. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Czy jeszcze mamy pytania? Nie.

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Na liście chętnych do zabrania głosu jest sześć nazwisk dostojnych pań i panów senatorów. Z tym, że państwo ulżyli nam, ponieważ wszyscy z nich wyłącznie składają wnioski legislacyjne na piśmie. A są to senatorowie: January Bień, prosimy o oklaski... *(oklaski)* ...Sergiusz Plewa, Adam Biela, Krzysztof Jurgiel, Zofia Skrzypek-Mrowiec i Maria Szyszkowska.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu zamykam dyskusję.

Formalności, jeśli chodzi o wnioski, stało się zadość.

Ponieważ zostały zgłoszone wnioski legislacyjne, Komisja Ochrony Środowiska musi się zebrać i odnieść do tych wniosków legislacyjnych.

Pan senator Adamski, proszę bardzo.

Senator Jerzy Adamski:

Panie Marszałku, przed głosowaniem w sprawie pierwszego punktu proszę w imieniu Klubu Senackiego SLD-UP „Lewica Razem” o dwadzieścia minut przerwy.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Ogłaszam przerwę do 20.30.

Senator Jerzy Adamski:

Klub Senacki SLD-UP „Lewica Razem” – sala nr 217, zapraszam.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo, zapraszamy.

Proponuję wziąć druki.

(Przerwa w obradach od godziny 20 minut 12 do godziny 20 minut 30)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Wznawiam obrady.

Powracamy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej.

W przerwie Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej odniosła się do wniosków zgłoszonych w toku debaty.

Zapraszam sprawozdawcę, pana senatora Zbyszka Piwońskiego.

Senator Zbyszko Piwoński:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej rozpatrzyła zgłoszone w czasie debaty poprawki i oto rezultat – jej stanowisko.

Nie uzyskał poparcia – w opinii komisji – wniosek o odrzucenie ustawy w całości, oznaczony rzymską jedynką, ale również nie uzyskał poparcia wniosek własny komisji, o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Komisja proponuje przyjęcie kilkunastu poprawek. Tak się składa, że w większości są to poprawki autorstwa pani senator Klepacz. Wszystkie te poprawki zmierzają do udoskonalenia tych zapisów ustawowych, które zawarte są w rozpatrywanej ustawie.

(Rozmowy na sali)

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Trwa sprawozdanie, proszę o zachowanie ciszy.)

Poprawki te zmierzają w większości do tego, ażeby usunąć pewne elementy, które nie zostały wcześniej uwzględnione jako konsekwencje tych pierwotnych zapisów przy przemieszczaniu zadań z administracji rządowej do samorządowej.

Komisja nie poparła wniosków zmierzających do rozszerzenia wykluczeń z tejże ustawy i ponownie podtrzymała stanowisko dotyczące art. 5, czyli sanepidu. Zbyt wiele tu o tym mówiono, nie będę już tego komentował.

Podobnie art. 26 – to jest poprawka szesnasta, dotycząca organizacji pozarządowych, które – zdaniem komisji – powinny być związane z administracją samorządową, jako że z samej nazwy są organizacjami pozarządowymi.

To samo dotyczy art. 27 – to jest poprawka siedemnasta i art. 30 – poprawka dziewiętnasta. To dotyczy spraw zatrudnienia socjalnego i pomocy społecznej jako typowych zadań administracji samorządowej.

Komisja nie poparła również poprawki dwudziestej czwartej, dotyczącej art. 32 odnoszącego się do promocji zatrudnienia.

W zamian za to proponuje przyjęcie właśnie poprawek pani senator Klepacz, od dwudziestej

piątej do dwudziestej dziewiątej. Poprawki te niwelują ewentualne różnice, które mogłyby tu wystąpić.

Z przykrością informuję, że nie poparliśmy poprawki pana senatora Łęckiego...

(Głosy z sali: Buuu!)

...dotyczącej przemieszczenia ośrodków doradztwa rolniczego. Ja już mówiłem poprzednio, że oburącz bym głosował za tym, ale niestety byłoby to wykroczenie poza konstytucyjne możliwości działania Senatu. Nie chcąc narażać się na taki zarzut, niestety nie poparliśmy tej poprawki. Nie poparliśmy również pozostałych dwóch poprawek.

Panie Senatorze, zabrakło pana, żebyśmy mogli dokonać pewnej autopoprawki tejże ustawy.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Z tym że, Panie Senatorze Sprawozdawco, sprawozdajemy, a nie przekazujemy stanu własnych uczuć.

Proszę bardzo.

Senator Zbyszko Piwoński:

Taka była też intencja komisji, która to rozpatrywała.

W związku z powyższym bardzo proszę o uwzględnienie tych poprawek, które komisja proponuje.

(Głos z sali: Łącznie.)

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Razem?)

Słucham?

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Razem, łącznie?)

Nie, to będą... Tam są w treści...

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Teraz głos mogą jeszcze zabrać panie i panowie senatorowie wnioskodawcy.

Jan Szafraniec?

(Senator Jan Szafraniec: Dziękuję.)

Ryszard Matusiak?

(Senator Ryszard Matusiak: Dziękuję.)

Zbigniew Kruszewski?

(Senator Zbigniew Kruszewski: Dziękuję.)

Wiesław Pietrzak?

(Senator Wiesław Pietrzak: Dziękuję.)

Janina Sagatowska?

(Senator Janina Sagatowska: Dziękuję.)

Gerard Czaja?

(Senator Gerard Czaja: Dziękuję.)

Zdzisław Jarmużek?

(Senator Zdzisław Jarmużek: Jest.)

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Edmund...

Że jest, to ja widzę, tylko pan senator może zabrać głos.

(Wesołość na sali)

(Senator Zdzisław Jarmużek: Nie, dziękuję.)

Dobrze.

Edmund Wittbrodt?

(Senator Edmund Wittbrodt: Dziękuję.)

Maria Szyszkowska?

Senator Maria Szyszkowska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Bardzo proszę o poparcie moich poprawek: trzeciej, dziesiątej i dwiętnastej, które zmierzają do tego, ażeby nie zmniejszać uprawnień wojewody. Powstanie chaos, za wcześnie na tak daleko idącą decentralizację.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Pan senator Włodzimierz Łęcki?

Senator Włodzimierz Łęcki:

Bardzo proszę o poparcie poprawki dziewiątej. Jest to pozornie drobna poprawka. Dotyczy ona organu odwoławczego od decyzji marszałków, którzy przejmują uprawnienia w zakresie kategoryzacji i nadawania uprawnień turystycznych. Jeśli ta poprawka nie będzie uwzględniona, odwołania będą rozpatrywały samorządowe kolegia odwoławcze, które nie są kompetentne w tej sprawie.

Druga poprawka, piętnasta „a”, dotyczy tego, iż pozwolenia budowlane na drogi krajowe i autostrady będą wydawali marszałkowie. Będą musieli powołać specjalne wysokospecjalistyczne służby, które w tej chwili są u wojewodów. U wojewodów pozostaną decyzje dotyczące dróg wojewódzkich, budownictwa specjalnego, budownictwa wodnego, natomiast autostrady i drogi krajowe będą w równoległym urzędzie u marszałka. Uważam, że po prostu szkoda pieniędzy na dodatkowe etaty, a poza tym uważam, że brak będzie wykwalifikowanej kadry. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Pani senator Zofia Skrzypek-Mrowiec?

(Rozmowy na sali)

Pan senator Tadeusz Rzemiykowski?

(Senator Tadeusz Rzemiykowski: Dziękuję.)

Zbigniew Gołąbek?

(Senator Zbigniew Gołąbek: Dziękuję.)

Krzysztof Jurgiel?

(Senator Krzysztof Jurgiel: Dziękuję.)

Krystyna Sienkiewicz?

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Tak, oczywiście.

Panie Marszałku! Panie i Panowie! Zgodnie z najlepszą wiedzą i wolą proszę o poparcie poprawki trzeciej, ponieważ proponowana przez komisję, a wcześniej Sejm, nowelizacja tego art. 5 jest trzecią – podkreśla: trzecią – zmianą w funkcjonowaniu Państwowej Inspekcji Pracy w ciągu ostatnich pięciu lat.

(Rozmowy na sali)

Trzecia zmiana wskazuje, że jest...

(Głos z sali: Państwowej Inspekcji Sanitarnej, a pani mówi: Państwowej Inspekcji Pracy.)

Trzecia poprawka...

(Rozmowy na sali)

Przepraszam, Państwowej Inspekcji Sanitarnej, oczywiście. Ale można i Państwową Inspekcję Pracy, i Najwyższą Izbę Kontroli podporządkować starostom. Wszystko można, a sprawdzono empirycznie, że jest to bardzo złe rozwiązanie.

Zatem proszę o poparcie poprawek: trzeciej i dziesiątej. Co do innych mojego autorstwa – jak państwo uznacie za właściwe.

Ja wypowiadam się wyłącznie w tych sprawach, na których się znam. Wówczas angażuję nazwisko, twarz i mandat, którego używam. Dziękuję.

(Rozmowy na sali)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Pani senator Anna Kurska?

(Senator Anna Kurska: Dziękuję.)

Pan senator Mirosław Lubiński?

(Senator Mirosław Lubiński: Dziękuję.)

Bogusław Mąsior?

(Senator Bogusław Mąsior: Dziękuję.)

Henryk Dzido?

(Senator Henryk Dzido: Dziękuję.)

Olga Krzyżanowska?

(Senator Olga Krzyżanowska: Dziękuję.)

Adam Biela?

(Senator Adam Biela: Nie, dziękuję.)

Jolanta Popiołek?

(Głos z sali: Nie, dziękuję.)

Już w Sejmie chyba...

Sławomir Izdebski – tu powinien siedzieć, a go nie widzę.

(Senator Gerard Czaja: Będzie siedział.)

(Wesołość na sali)

Humor dopisuje, to najważniejsze.

Senator Andrzej Chronowski?

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

(Rozmowy na sali)

Apolonia Klepacz?

(Senator Apolonia Klepacz: Dziękuję bardzo.)

Alicja Stradomska?

(Senator Alicja Stradomska: Dziękuję.)

Ewa Serocka?

(Senator Ewa Serocka: Dziękuję.)

Grzegorz Lipowski?

Senator Grzegorz Lipowski:

Wysoki Senacie, chciałbym tylko zwrócić uwagę, że największą liczbę podpisów w tej kadencji uzyskaliśmy na dzisiejszym posiedzeniu pod poprawkami trzecią i dziesiątą – dwadzieścia osiem nazwisk. Ja liczę, że to będzie podwojone. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Powinien pan działać w komisji wyborczej, Panie Senatorze.

(Wesołość na sali)

Pan senator Janusz Bielawski?

Senator Janusz Bielawski:

Popieram to, co powiedziała senator Sienkiewicz.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Pani senator Wiesława Sadowska?

(Senator Wiesława Sadowska: Dziękuję.)

Przystępujemy do głosowania.

W pierwszej kolejności będziemy głosowali nad wnioskiem o odrzucenie ustawy. Następnie, jeśli by nie uzyskał on poparcia większości – o przyjęcie bez poprawek i wreszcie – nad poprawkami.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem senatorów: Jana Szafranca, Ryszarda Matusiaka, Janiny Sagatowskiej, Edmunda Wittbrodta, Zofii Skrzypek-Mrowiec, Krzysztofa Jurgiela, Anny Kurskiej, Henryka Dzidy, Adama Bieli, Sławomira Izdebskiego i Andrzeja Chronowskiego, o odrzucenie ustawy.

Kto z państwa popiera ten wniosek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

(Głos z sali: Maszyna nie chodzi.)

(Wesołość na sali)

Maszyna nie ma chodzić, tylko ma działać.

(Głos z sali: To trzeba włączyć.)

(Wesołość na sali)

(Głos z sali: Jak źle włączona, to nie chodzi.)

Już? Dobrze.

Bardzo proszę o podanie wyniku.

21 głosów za, 61 – przeciw, 2 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 2)**

Czyli będziemy głosowali nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek.

(Głos z sali: O nie!)

Dziękuję bardzo, już możemy głosować.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

3 głosy za, 80 – przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 3)**

W takim razie przystępujemy do głosowania nad poprawkami.

Poprawka pierwsza ma na celu uwzględnienie, iż ustawa o chowaniu zmarłych i stwierdzeniu przyczyny zgonu została zastąpiona ustawą o cmentarzach i chowaniu zmarłych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

84 głosy za, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 4)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka druga zmierza do wyraźnego stwierdzenia, że wszystkie zadania starosty określone w ustawie o fundacjach są zadaniami z zakresu administracji rządowej, a nie tylko, jak wskazuje umiejscowienie przepisu, uprawnienia w stosunku do fundacji prowadzących działalność na obszarze całego kraju.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

82 głosy za, 4 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 5)**

Poprawka przyjęta.

Poprawki trzecia i dziesiąta skreślają zmiany dotyczące Państwowej Inspekcji Sanitarnej, co oznacza pozostawienie jej w strukturze administracji niespolonej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

71 głosów za, 12 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 6)**

(Oklaski)

Poprawki przyjęte.

Poprawka czwarta ma na celu ujednoczenie terminologii w zakresie...

(Głos z sali: Nie głosujemy nad nią. Teraz szósta.)

Jasne, macie państwo rację – nie głosujemy nad nią.

Poprawka szósta polega na skreśleniu dodawanego przepisu, zgodnie z którym w postępowaniu w sprawie wydania decyzji ustalającej wyso-

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

kość opłaty eksploatacyjnej za wydobytą kopalinę gmina może występować na prawach strony.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

40 głosów za, 42 – przeciw, 4 senatorów wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 7**)

(Rozmowy na sali)

Poprawka nieprzyjęta.

A chwilami był remis.

Poprawka siódma zmierza do tego, aby od decyzji starosty działającego jako organ pierwszej instancji w sprawach należących do właściwości administracji geologicznej przysługiwało odwołanie do samorządowego kolegium odwoławczego, a nie, jak stanowi ustawa, do ministra.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

73 głosy za, 9 – przeciw, 4 senatorów wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 8**)

(Rozmowy na sali)

Poprawka przyjęta.

Ja mam prośbę o nieagitowanie w toku głosowania.

Poprawka dziewiąta zmierza do tego, aby minister właściwy do spraw turystyki...

(Głos z sali: Ósma.)

A, ósma, przepraszam. Poprawka ósma skreśliła nowelizację ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r. w związku z końcem prac legislacyjnych nad nową ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

13 głosów za, 57 – przeciw, 16 senatorów wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 9**)

Poprawka nieprzyjęta.

Poprawka dziewiąta zmierza do tego, aby minister właściwy do spraw turystyki był organem wyższego stopnia w stosunku do marszałka województwa w niektórych sprawach z zakresu ustawy o usługach turystycznych w miejsce samorządowego kolegium odwoławczego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

46 głosów za, 31 – przeciw, 8 senatorów wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 10**)

Poprawka przyjęta.

Poprawki od jedenastej do piętnastej mają na celu uzupełnienie wykazu przepisów, w których dokonuje się przeniesienia kompetencji wojewody

na organy samorządu województwa, wprowadzenie zmian w zakresie finansowania wojewódzkich komisji do spraw ocen oddziaływania na środowisko, co jest konsekwencją ich usytuowania jako organów opiniodawczo-doradczych marszałka województwa, oraz uwzględnienie nowelizacji ustawy – Prawo ochrony środowiska z dnia 18 maja 2005 r.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

73 głosy za, 2 – przeciw, 11 senatorów wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 11**)

Poprawki przyjęte.

Poprawka piętnasta „a” polega na skreśleniu nowelizacji ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg krajowych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

52 głosy za, 26 – przeciw, 8 senatorów wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 12**)

(Oklaski)

Poprawka przyjęta.

Poprawka szesnasta polega na skreśleniu nowelizacji ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

22 głosy za, 53 – przeciw, 10 senatorów wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 13**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka siedemnasta polega na skreśleniu nowelizacji ustawy o zatrudnieniu socjalnym.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

20 głosów za, 54 – przeciw, 12 senatorów wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 14**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka osiemnasta polega na skreśleniu nowelizacji ustawy o pomocy społecznej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyświetlamy wyniki.

32 głosy za, 43 – przeciw, 11 senatorów wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 15**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka dziewiętnasta zmierza do tego, aby do kompetencji samorządu województwa przeniesione zostało jedynie zadanie polegające na wyznaczaniu ośrodka prowadzącego bank danych o dzieciach oczekujących na przysposobienie oraz o kandydatach na rodziny zastępcze.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

21 głosów za, 49 – przeciw, 16 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 16)**

Poprawka nieprzyjęta.

Poprawka dwudziesta koryguje odesłanie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

85 głosów za, 1 senator wstrzymał się od głosu.

(Głosowanie nr 17)

Poprawka przyjęta.

Poprawka dwudziesta pierwsza stanowi technicznolegislacyjną konsekwencję zmian w katalogu zadań wojewody.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

84 głosy za, 1 – przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 18)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka dwudziesta trzecia...

(Głos z sali: Dwudziesta druga.)

...druga, przepraszam, kartka mi się zlepiła.

Poprawka dwudziesta druga uzupełnia katalog przepisów, w których należy dokonać zmiany, w związku z przeniesieniem do kompetencji marszałka województwa wydawania zezwoleń na prowadzenie domu pomocy społecznej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

74 głosy za, 6 – przeciw, 6 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 19)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka dwudziesta trzecia stanowi konsekwencję przekazania do kompetencji samorządu województwa wyznaczania ośrodka prowadzącego bank danych o dzieciach oczekujących na przysposobienie oraz o kandydatach na rodziny zastępcze.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

82 głosy za, 2 – przeciw, 2 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 20)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka dwudziesta czwarta polega na skreśleniu nowelizacji ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

25 głosów za, 55 – przeciw, 6 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 21)**

Poprawka nieprzyjęta.

Poprawki od dwudziestej piątej do dwudziestej dziewiątej mają na celu zapobieżenie sytuacji, w której zniwelowane zostałyby zmiany do ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, wprowadzone ustawą z dnia 22 kwietnia 2005 r. o zmianie ustawy o cudzoziemcach i ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz ostatnią nowelizacją ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Możemy pokazać wyniki.

81 głosów za, 1 – przeciw, 4 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 22)**

Poprawki przyjęte.

Poprawka trzydziesta polega na dodaniu do ustawy nowelizacji ustawy o jednostkach doradztwa rolniczego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

28 głosów za, 53 – przeciw, 5 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 23)**

Poprawka nieprzyjęta.

Poprawki od trzydziestej pierwszej do trzydziestej czwartej regulują sytuację pracowników urzędów wojewódzkich, których kompetencje podlegają przekazaniu samorządom w roku 2008.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

78 głosów za, 4 – przeciw, 4 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 24)**

Poprawki przyjęte.

Poprawki trzydziesta piąta i trzydziesta szósta, uwzględniając różne daty wejścia w życie poszczególnych przepisów ustawy, wprowadzają zasadę, iż mienie Skarbu Państwa niezbędne do wykonywania zadań podlegających przekazaniu staje się mieniem samorządu terytorialnego w dniu przekazania tych zadań, a nie, jak stanowi ustawa, w dniu 1 stycznia 2006 r.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

78 głosów za, 8 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 25)**

Poprawki przyjęte.

Poprawka trzydziesta siódma przesuwą do 2008 r. termin wejścia w życie nowelizacji ustawy

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

o odpadach i ustawy – Prawo wodne, dostosowując go do terminu wejścia w życie zmian do ustawy – Prawo ochrony środowiska.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

83 głosy za, 2 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 26)**

Poprawka przyjęta.

Głosujemy nad całością uchwały wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Jedna pani senator nie głosowała. Świadomie czy przez przeoczenie?

Dziękuję.

65 głosów za, 18 – przeciw, 3 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 27)**

Upoważnia mnie to do stwierdzenia, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej.

Proszę pana senatora sekretarza o odczytanie komunikatów.

Senator Sekretarz Zbigniew Gołabek:

Dwa komunikaty.

Pierwszy. Wspólne posiedzenie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, Komisji Samorządu

Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych do ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości oraz o zmianie niektórych ustaw odbędzie się w dniu dzisiejszym piętnaście minut po zakończeniu obrad Senatu w sali nr 176.

(Głosy z sali: Dzisiaj czy jutro?)

(Głos z sali: Dzisiaj.)

Dzisiaj, piętnaście minut po zakończeniu obrad Senatu.

Następnie Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury w sali nr 176 rozpatrzy wnioski zgłoszone do ustawy o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej.

I drugi komunikat, już ostatni. Posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska poświęcone rozpatrzeniu wniosków zgłoszonych do ustawy o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym oraz ustawy o zmianie ustawy o lasach oraz ustawy o swobodzie działalności gospodarczej odbędzie się w dniu jutrzejszym, to jest 20 lipca, o godzinie 8.00 w sali nr 102 budynku Sejmu. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Spotykamy się jutro o 9.00.

Dobranoc państwu.

(Przerwa w posiedzeniu o godzinie 20 minut 55)

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 9 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczą wicemarszałkowie Ryszard Jarzembowski, Kazimierz Kutz oraz Jolanta Danielak)

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dzień dobry państwu.
Wznawiam posiedzenie.

Dziękuję, że pan senator Gołąbek jest już, przed czasem, na stanowisku.

Proszę jeszcze senatora sekretarza Izdebskiego, żeby zechciał zająć swoje miejsce.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym i uzdrowiskach oraz o gminach uzdrowiskowych.

Sejm uchwalił tę ustawę na sto siódmym posiedzeniu w dniu 8 lipca, 12 lipca trafiła do Senatu. Marszałek skierował ją do Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, a komisje przygotowały sprawozdania w tej sprawie.

Mamy te sprawozdania w drukach nr 1060A i 1060B.

Zapraszam na mównicę pana senatora Zdzisława Jarmużka, który jest sprawozdawcą Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

Senator Zdzisław Jarmużek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie – w imieniu i z upoważnienia Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia – sprawozdanie z posiedzenia komisji z dnia 25 lipca 2005 r. w sprawie ustawy Sejmu z dnia 8 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym i uzdrowiskach oraz gminach uzdrowiskowych – druk senacki nr 1060.

Wysoki Senacie, ustawa, o której będziemy dzisiaj mówić, ma już swoją historię. Jest to kolejny, bodajże czwarty czy piąty projekt. Ostatni z nich był przyjęty przez Sejm 8 stycznia 2004 r. Projekt ten został odrzucony przez Wysoką Izbę jako ustawa niekonstytucyjna, nie określała ona bowiem źródeł finansowania przez gminy uzdro-

wiskowe zadań z zakresu ochrony zdrowia, które ustawa nakładała na gminy.

Ten istotny mankament został usunięty w obecnej ustawie. Art. 49 mówi, że gmina uzdrowiskowa otrzymuje dotację z budżetu państwa, a także określa zasady jej przyznawania na poziomie opłaty miejscowej, czyli uzdrowiskowej, z poprzedniego roku. Obecny na posiedzeniu komisji burmistrz Ciechocinka stwierdził, że ustawa spełnia optymalnie oczekiwania gmin i prosił o jej przyjęcie przez Wysoką Izbę.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Ustawa określa, po pierwsze, zasady oraz warunki prowadzenia i finansowania lecznictwa uzdrowiskowego, po drugie, kierunki leczenia uzdrowiskowego, po trzecie, zasady sprawowania nadzoru nad lecznictwem uzdrowiskowym, po czwarte, zasady nadawania obszarowi statusu uzdrowiska albo statusu obszaru ochrony uzdrowiskowej, a także zasady pozbawiania tych atrybutów. Określa ona wreszcie zadania gmin uzdrowiskowych.

Nie będę szczegółowo omawiał całej ustawy. Pragnę przytoczyć tylko niektóre wątki dotyczące opieki zdrowotnej.

Jest to bardzo istotne, bowiem lecznictwo uzdrowiskowe zostało przez tę ustawę włączone do systemu służby zdrowia i może być prowadzone wyłącznie w zakładach lecznictwa uzdrowiskowego. Tymi zakładami są: szpitale uzdrowiskowe, sanatoria uzdrowiskowe, prewentoria uzdrowiskowe dla dzieci i przychodnie uzdrowiskowe. Ustawa określa szczegółowo rodzaj świadczeń, jakich udzielają poszczególne zakłady. Ze świadczeń zakładów lecznictwa uzdrowiskowego można korzystać na podstawie skierowania, i wtedy nieodpłatnie, oraz odpłatnie, ale w określonym zakresie i przy odpowiednim stanie zdrowia. Korzystanie z tego przez osoby bez skierowania, odpłatnie, ma dla uzdrowiska istotne znaczenie ekonomiczne.

Ważnym postanowieniem ustawy jest określenie nadzoru nad lecznictwem uzdrowiskowym, który ma sprawować minister zdrowia i wojewoda w województwach, a w określonych przypadkach minister obrony narodowej i spraw wewnętrz-

(senator Z. Jarmużek)

trznym w porozumieniu z ministrem zdrowia. Ustawa szczegółowo opisuje zadania i sposób sprawowania kontroli oraz nadzoru ministra i wojewody nad lecznictwem uzdrowiskowym. Głównym narzędziem przy pełnieniu tych funkcji pozostaje instytucja naczelnego lekarza uzdrowiska.

Ustawa określa warunki i kryteria nadawania gminie czy grupie gmin statusu uzdrowiska lub statusu obszaru ochrony uzdrowiskowej. Mówi o tym rozdział 34. Gmina lub gminy mogą uzyskać status uzdrowiska, jeżeli spełniają następujące warunki: posiadają złoża naturalnych surowców leczniczych, posiadają klimat o właściwościach leczniczych, posiadają zakłady i urządzenia lecznictwa uzdrowiskowego, spełniają warunki określone przepisami w ochronie środowiska oraz prowadzą właściwą gospodarkę wodno-ściekową, energetyczną, transportową i gospodarkę odpadami. Z kolei status obszaru ochrony uzdrowiskowej może być nadany podmiotowi, o ile spełnia on wszystkie wymienione warunki, z wyjątkiem posiadania zakładów i urządzeń uzdrowiskowych.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja po wysłuchaniu przedstawicieli wnioskodawców, pani poseł Ewy Kralkowskiej – a przypomnę, że wnioskodawcami była grupa posłów – a także po wysłuchaniu przedstawiciela rządu i ciekawego wystąpienia burmistrza Ciechocinka oraz dyskusji postanowiła rekomendować Wysokiej Izbie przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Burmistrz Ciechocinka nazywa się Zdzisław Dzierżewicz.

I zapraszam panią senator Apolonię Klepacz...
(Senator Krystyna Sienkiewicz: Leszek.)

Leszek, Leszek.

... sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Bardzo proszę.

Senator Apolonia Klepacz:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie! Panowie Ministrowie! Szanowni Goście!

Moje zadanie jest troszeczkę trudniejsze. Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia sprawozdania Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej z posiedzenia, które odbyło się 18 lipca. Na tym posiedzeniu rozpatrywaliśmy poprawki zgłoszone do ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym i uzdrowiskach oraz gminach uzdrowiskowych, ale w przeciwieństwie do

komisji zdrowia tych poprawek wnosimy dość znaczącą liczbę.

Jak już wcześniej było powiedziane... Może, żeby uniknąć pewnych powtórzeń, nie będę podawała informacji ogólnych, które przedstawił przed chwilą senator sprawozdawca komisji zdrowia.

Odniosę się do jednej z pierwszych poprawek, którą mamy w sprawozdaniu w druku nr 1060B. Proponujemy tu zmianę tytułu. Otóż ta ustawa obejmuje problematykę funkcjonowania uzdrowisk, obszarów ochrony uzdrowiskowej, lecznictwa uzdrowiskowego i gmin uzdrowiskowych. Chcielibyśmy, ażeby te cztery elementy, dość istotne, zawarte były w ustawie. I stąd poprawka pierwsza, którą proponujemy, dokładnie zmienia tytuł tejże ustawy.

Jak już powiedziano, ta ustawa ma dosyć długą swoją historię. Ja jednak chciałabym się odnieść tylko do ostatnich turbulencji, które związane były z tą ustawą, a mianowicie do tych dotyczących obrad w styczniu 2004 r., kiedy ta ustawa została odrzucona przez Senat. Komisja na swoim posiedzeniu, w obecności ministra zdrowia, pana Zbigniewa Podrazy, ministra gospodarki, pana Marka Szczepańskiego, obecnych również dzisiaj, i posła sprawozdawcy Kazimierza Sasa, wysłuchała zastrzeżeń komisji i Biura Legislacyjnego, które postawiło tezę, że przyjęta obecnie przez Sejm ustawa nie do końca uwzględnia wszystkie zastrzeżenia Senatu złożone właśnie w styczniu 2004 r. Oczywiście odmienne zdanie wobec tego stanowiska wyrazili przedstawiciele resortów zdrowia, resortu gospodarki oraz poseł sprawozdawca Kazimierz Sas. W wyniku tejże dyskusji na posiedzeniu komisji nie podjęto tychże zastrzeżeń w postaci wniosków i poprawek, które znalazłyby odzwierciedlenie w tym sprawozdaniu. Rozpatrzono natomiast w trakcie posiedzenia komisji pięćdziesiąt pięć poprawek zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne i kilka czy kilkanaście poprawek zgłoszonych przez senatorów, a jednocześnie kierowanych pod adresem senatorów z resortu zdrowia. Te poprawki skierowane z resortu zdrowia praktycznie były wynikiem dyskusji, która toczyła się nad poprawkami i nad ustawą.

Pozwólcie państwo, że odniosę się do znaczącej liczby poprawek. Pokrótkę je omówię.

Przede wszystkim uporządkowano słowniczek ustawowy. Dokonano pewnych zmian pojęć, które tam się mieszczą. Zlikwidowano rozbieżności pojęciowe, które występują w różnych ustawach. Podam tutaj jako przykład to, że „tereny zielone” zamieniono na „obszary biologicznie czynne”, dlatego po prostu, że takie pojęcia występują w innych ustawach.

Zlikwidowano ponadto ewidentne błędy legislacyjne. Poprawką sześćdziesiątą drugą usunięto zachowane akty jeszcze z roku 1966, które by

(senator A. Klepacz)

obowiązywały, stąd ta poprawka legislacyjna ma dosyć istotne znaczenie. Zlikwidowano również niezgodności z ustawą kompetencyjną. Tę niezgodność z ustawą kompetencyjną usuwa poprawka pięćdziesiąta szоста.

Oprócz tego jest wiele poprawek o charakterze doprecyzowującym, redakcyjnym, które zwiększają czytelność i spójność tej ustawy. Nasze Biuro Legislacyjne jak zawsze zwraca uwagę na takie rzeczy. Liczba poprawek była tutaj dość znacząca.

Ponadto doprecyzowano wytyczne określone w niektórych przepisach, upoważniające do wydania stosownych rozporządzeń, bądź zrezygnowano z pewnych delegacji zawartych w tych ustawach. I to są poprawki, które dotyczą, na przykład, art. 19. To poprawki: dziesiąta, jedenasta, sześćdziesiąta pierwsza. Tutaj, jak myślę, osiągnięto pewien kompromis ze stroną rządową, doszło tu do konsensusu. I zdecydowano się, iż nie wszystkie z tych zapisów wnoszą istotne wytyczne dla rządu, a czasami są bezzasadne.

Dość sporo poprawek odnosi się do art. 38. W tymże artykule komisja proponuje korektę zagadnień związanych ze strefami ochronnymi obszaru ochrony uzdrowiskowej. A jakiego rodzaju to są poprawki? Mianowicie uporządkowano tam zapisy dotyczące czynności niedozwolonych w tych strefach ochronnych; skorygowano zapisy mówiące na przykład o lokalizacji supermarketów; odnoszono się tutaj również do pojęć; mówiono o melioracjach, które szkodliwe są dla zachowania stosunków wodnych, o lokalizacji inwestycji takich jak składy materiałów chemicznych, a także o nowych budowlach uciążliwych dla środowiska. Korektą zapisu w art. 38 zajmują się poprawki z dość liczącej się grupy, od trzydziestej piątej do czterdziestej piątej. Czyli dziesięć poprawek porządkuje sprawy korekty zagadnień związanych właśnie ze strefami ochronnymi. I tutaj oczywiście mieliśmy na celu ochronę tychże stref i potencjału, jaki mają te gminy.

Jeszcze jedna uwaga, na jeszcze jedną rzecz chciałabym zwrócić uwagę państwa senatorów. Otóż poprawka pięćdziesiąta dziewiąta i sześćdziesiąta są to poprawki, którymi przeredagowano art. 61. Dodano tu ust. 2 i 3. Te poprawki zapewniają ochronę praw własności osób – dotyczyła tego większa dyskusja – będących właścicielami działek nabytych w miejscowościach uzdrowiskowych w czasie przed wejściem w życie ustawy, jeśli te działki są zlokalizowane w strefach ochronnych. Otóż komisja przychyliła się do tego, ażeby zagwarantować właścicielom tychże działek możliwość realizacji budownictwa jednorodzinne. Dyskusja szła w kierunku, aby ustalić, jakiego rodzaju inwestycje można by było realizować na tych działkach, i zdecydowano, iż je-

dynie budownictwo jednorodzinne. I tego dotyczy ta korekta art. 61.

I to są wszystkie grupy istotnych poprawek.

W związku z tym na zakończenie rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęte i zawarte w sprawozdaniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej poprawki, podkreślając jedynie, że poprawki te odzwierciedlają pełną zgodność w poglądach senatorów, przedstawicieli rządu i Biura Legislacyjnego, bo takie pełne porozumienie udało się uzyskać.

Poprawki zostały przegłosowane i w większości przyjęte jednogłośnie. Nie jestem w stanie podać dokładnych wyników poszczególnych głosowań ze względu na tak znaczącą liczbę poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

One się malują na pani twarzy, Pani Senator.

Kolejnym etapem procedury są pytania do sprawozdawców.

Bardzo proszę, pan senator Kazimierz Pawelek jako pierwszy.

Senator Kazimierz Pawelek:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Moje pytanie jest skierowane do pana senatora Jarmużka.

Naczelnego lekarza uzdrowiska mianuje wojewoda. Tymczasem na obszarze uzdrowiska czy też gminy uzdrowiskowej funkcjonują nie tylko placówki podległe Ministerstwu Zdrowia, ale również Funduszowi Wczasów Pracowniczych, co raz więcej jest także placówek prywatnych. Czy ten lekarz, naczelnny lekarz uzdrowiska, w ogóle ma jakieś uprawnienia w stosunku do tych szpitali czy też sanatoriów, które nie są w gestii Ministerstwa Zdrowia? Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy pan senator jest gotowy odpowiedzieć? (Senator Zdzisław Jarmużek: Tak.)

Proszę bardzo.

Senator Zdzisław Jarmużek:

Otóż to nie ma znaczenia, kto jest właścicielem zakładu leczenia uzdrowiskowego, ponieważ naczelnny lekarz uzdrowiska ma prawo sprawowania nadzoru i obowiązek sprawowania nadzoru nad wszystkimi zakładami, które się znajdują na jego terenie, niezależnie od tego, kto jest ich właścicielem.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Pani senator Maria Szyszkowska zgłosiła się jako druga.

Senator Maria Szyszkowska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja chciałabym zapytać, czy konieczne są te dziwolągi językowe. Mam na myśli termin „operat” użyty w art. 39. To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Nie wiem, czy dobrze zrozumiałam, że każdy, kto przybywa do uzdrowiska, po jednej dobie jest zobowiązany do wniesienia opłat; to jest napisane w taki sposób, że nie jestem tego pewna.

I trzecie pytanie, na marginesie ustawy, obawiam się, ale ta sprawa bardzo mnie niepokoi. Czy wstrzymane są prywatyzacje – a ja mam taką nadzieję – czy wstrzymane są prywatyzacje dalszych uzdrowisk po nieudanej prywatyzacji Nałęczowa?

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa sprawozdawców na te pytania odpowie?

Senator Apolonia Klepacz:

Ja miałabym taką propozycję, jeżeli pani senator się nie obrazi, abyśmy skierowali te pytania do strony rządowej, żeby przedstawiciel rządu udzielił na nie odpowiedzi.

(Senator Maria Szyszkowska: Dziękuję bardzo.)

Dla mnie pojęcie „operat” – nie chcę tutaj dyskutować nad stroną językową – jest znaczące, natomiast co do...

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: A co to jest ten operat?)

Co do problematyki prywatyzacji, to była ona poruszana dość krótko na posiedzeniu komisji i ja nie chciałabym zajmować tutaj stanowiska. Nie było również dyskusji na temat tej opłaty po jednodniowym pobycie i do tego także nie chciałabym się ustosunkowywać.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Pani senator Olga Krzyżanowska, bardzo proszę.

Senator Olga Krzyżanowska:

Dziękuję bardzo.

Pani Senator, ja chciałabym spytać...

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Proponuję włączyć mikrofon.)

Przepraszam.

Jakie są argumenty za skreśleniem art. 62, dotyczącego przepisów wykonawczych przejściowych, i art. 64? Pani senator właściwie nie podała powodu, nie powiedziała, dlaczego tę poprawkę zaakceptowano.

I jeszcze ostatnia sprawa. Czy został przedyskutowany w komisji problem powoływania naczelnego lekarza? Czy to nowe stanowisko, podlegające wojewodzie i opłacane przez wojewodę, rzeczywiście jest tak konieczne potrzebne? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Proszę bardzo.

Senator Apolonia Klepacz:

Zacznę od drugiego pytania. Komisja samorządu nad tym nie dyskutowała. Zaproponowaliśmy tylko zmianę redakcyjną artykułu, w którym mówiono o lekarzu naczelnym. Nie było tutaj dyskusji merytorycznej. Być może taka dyskusja odbyła się w komisji zdrowia.

Skreślenie art. 62 jest związane z likwidacją zachowanych aktów prawnych jeszcze z lat sześćdziesiątych. Myślę, że resort szczegółowo odniesie się do tych zapisów i uzupełni moją informację. W art. 64 są wytyczne, które uznane zostały – pamiętam argumenty – za bezzasadne. Ale również tu prosiłabym o pomoc stronę rządową.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Może pan senator Jarmużek ma coś do powiedzenia w tej sprawie i odpowie na pytanie pani senator Krzyżanowskiej?

Senator Zdzisław Jarmużek:

Panie Marszałku, ja nie mam na ten temat nic do powiedzenia, ponieważ jest to wniosek komisji samorządu terytorialnego. Myśmy takiego wniosku nie stawiali ani nie brali tego pod uwagę.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są dalsze pytania?

Pan senator Sławomir Izdebski.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja przepraszam, ale akurat nie byłem obecny wtedy, kiedy senatorowie sprawozdawcy przed-

(senator S. Izdebski)

stawiali swoje sprawozdania i z góry przepraszam, jeżeli zadam pytanie w sprawie, która była poruszana w państwa wypowiedziach.

Chciałbym zapytać panią senator, na co mogą liczyć uzdrowiska zarządzane przez różne organizacje, na przykład związkowe. Chodzi mi tutaj o pomoc w inwestycjach czy też może w rozwoju bazy uzdrowiskowej. Czy komisja na ten temat dyskutowała?

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo.

(Senator Apolonia Klepacz: Które są zarządzane przez kogo? Jakie było pytanie?)

(Senator Sławomir Izdebski: Przez organizacje związkowe.)

No, pytanie, na co mogą liczyć, jest dość ogólne, chyba trudno to sprecyzować. Ale może pani się uda.

Proszę bardzo.

Senator Apolonia Klepacz:

Ja myślę... To znaczy dyskutowaliśmy o gminach uzdrowiskowych, ale w szczególach, jak to się mówi, tego nie analizowaliśmy. Sądzę zresztą, że i twórcy tej ustawy, i strona współpracująca, czyli rząd, przedstawiają po prostu panu senatorowi istotę całego tego wsparcia i pomocy dla gmin uzdrowiskowych. To tutaj jest, idzie dwutorowo, ale ja nie chciałabym mówić o szczegółach.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Czy są dalsze pytania? Nie ma. Dziękuję.

Rozpatrujemy ustawę, która została wniesiona jako projekt poselski. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister zdrowia. Witam na naszej sali sekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia, pana ministra Zbigniewa Podrazę, oraz przedstawiciela Ministerstwa Gospodarki i Pracy, podsekretarza stanu, pana ministra Marka Szczepańskiego wraz z osobami towarzyszącymi.

Czy na tym etapie chcielibyście państwo przedstawić swoje stanowisko? A może posłuchamy pytań i one ukierunkują nam tok wypowiedzi?

Proszę bardzo, niektóre pytania już były do przedstawicieli rządu adresowane. Czy są dalsze?

Tak, pan senator Sławomir Izdebski jeszcze chce dopytać.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Oczywiście oczekuję odpowiedzi na to pytanie, które już zadałem, ale chciałbym jeszcze zapytać o art. 60 tej ustawy. W tym artykule mówi się, że dotacja dla gmin uzdrowiskowych po raz pierwszy zostanie przyznana w 2006 r. na podstawie danych o opłacie miejscowej pobieranej w miejscowościach uzdrowiskowych na podstawie dotychczasowych przepisów. Chciałbym zapytać pana ministra, czy są jakieś dane na temat tego, jaka kwota może być przydzielona? Są uzdrowiska tak różne jak na przykład uzdrowisko Ciechocinek czy Busko Zdrój. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są dalsze pytania? Nie stwierdzam tego. Wobec tego bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Zbigniew Podraza:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nie będę się odnosił do ustawy w sensie ogólnego jej omówienia, ponieważ zrobili to już sprawozdawcy obu komisji, natomiast postaram się odnieść do kwestii związanych z pytaniami.

Pani senator Szyszkowska pytała o operat. To nazewnictwo obowiązuje, jest to terminologia naukowa i obowiązuje w istniejących już zapisach. Co prawda chciano skrócić nazwę „operat uzdrowiskowy” do samego słowa „operat”, ale żeby miało to swój sens, utrzymano jednak w całej ustawie określenie „operat uzdrowiskowy”. Jest to obowiązek, który podejmuje gmina, występując o uznanie, że jest gminą uzdrowiskową.

Jeśli chodzi o opłaty, to tak, po jednej dobie kwalifikuje się osobę przebywającą na terenie gminy uzdrowiskowej do opłat wyznaczonych w ustawie.

(Senator Maria Szyszkowska: Ale czy te opłaty obejmują każdą osobę, która przyjeżdża?)

Każdą, która przyjeżdża. Są zwolnienia – dotyczy to niepełnosprawnych – i te zwolnienia są w ustawie wyszczególnione. Jest powiedziane, jakich osób nie dotyczy ustawa.

(Senator Maria Szyszkowska: Panie Ministrze, ale jeżeli ktoś jest gościem kogoś, kto tam na stałe mieszka?)

Nie, to nie dotyczy... Wtedy, kiedy ktoś przebywa w celach zdrowotnych. Ja może przytoczę to dokładnie: „Opłat uzdrowiskowych nie pobiera się pod warunkiem wzajemności od członków personelu przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów konsularnych oraz od innych osób zró-

(sekretarz stanu Z. Podraza)

wnanych z nimi na podstawie ustaw, umów lub zwyczajów międzynarodowych, jeżeli nie są obywatelami polskimi i nie mają miejsca pobytu stałego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej; od osób przebywających w szpitalach; od osób niewidomych i ich przewodników; od podatników podatku od nieruchomości z tytułu posiadania domów letniskowych położonych w miejscowości, w której pobiera się opłatę miejscową lub uzdrowiskową; oraz od zorganizowanych grup dzieci i młodzieży szkolnej”.

(Senator Maria Szyszkowska: Jeszcze problem przyjeżdżających gości.)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Tak, sens tego pytania był taki: czy jeżeli do pani senator Marii Szyszkowskiej, mieszkanki Nałęczowa, przyjadą goście, przyjadą do jej domu, to oni będą musieli wносить opłaty uzdrowiskowe? Zgadza się? Dobrze.

Proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Zbigniew Podraza:

Tę opłatę się wnosi wtedy, kiedy się opłaca nocleg. Ona jest doliczana do tej opłaty, którą wnosi za nocleg ktoś, kto przyjeżdża.

(Senator Maria Szyszkowska: Czyli goście nie?)

Tak jest.

(Głos z sali: Chyba że w domu bierzesz opłaty.)

(Wesołość na sali)

No, chyba że pani...

Kolejna kwestia: prywatyzacja uzdrowisk. Pani senator podnosiła także tę kwestię. Ja muszę powiedzieć, że Ministerstwo Skarbu, które zarządza uzdrowiskami, przygotowało propozycję przemian, jeśli chodzi o uzdrowiska, w kwestii prywatyzacji. Ta propozycja uzyskała akceptację komitetu Rady Ministrów. Są tam wymienione uzdrowiska, które, ze względu na potrzebę zapewnienia właściwego poziomu i właściwych relacji świadczeń tam udzielanych, nie są przeznaczone do prywatyzacji. Są wymienione uzdrowiska częściowo przeznaczone do prywatyzacji i takie, które powinny ulec prywatyzacji, bo w naszej ocenie nie rokują na przyszłość. Zysk z prywatyzacji tych uzdrowisk...

(Głos z sali: Spółek.)

...spółek uzdrowiskowych, które zostaną przeznaczone do prywatyzacji, będzie przeznaczony na dofinansowanie tych spółek uzdrowiskowych, które mają zabezpieczyć właściwy rozwój i właściwe relacje świadczeń dla pacjentów.

Następnie pytała pani senator Olga Krzyżanowska o powody skreślenia dwóch artykułów.

Art. 64 znalazł swoje odzwierciedlenie w art. 55a – to jest poprawka. On jest przeniesiony, niewłaściwe było jego usadowienie. Jeśli natomiast chodzi o art. 62, o delegację uznawania dotychczasowych uzdrowisk, to on znalazł odzwierciedlenie w art. 59 ust. 1.

Jeśli chodzi o pytania o sanatoria, jak to pan senator Izdebski nazwał, tak zwane resortowe czy też związkowe, to przede wszystkim są to zakłady opieki zdrowotnej, najczęściej niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej. W odniesieniu do relacji finansowych powiem, że one mają prawo sięgania po kontrakty z Narodowym Funduszem Zdrowia. Ich właścicielami, jak z nazwy wynika, są albo związki, albo inne organizacje i one też są zobowiązane do utrzymania stanu rzeczowego. Mogą prowadzić również działalność komercyjną. Z tej ustawy też tak wynika. Generalnie to one są odpowiedzialne za stan jednostki. To dotyczy zakładów opieki zdrowotnej, to nie dotyczy uzdrowiska jako takiego.

I to chyba były wszystkie kwestie.

Aha, jeszcze dotacje dla gmin, pan senator pytał też o dotacje dla gmin uzdrowiskowych. Ja jestem w stanie powiedzieć, jak to wygląda w relacji całorocznej. Za 2004 r., bo takie dane możemy mieć, wykonanie opłaty miejscowej wynosiło dokładnie 19,2 miliona zł przy planie 18,7 miliona zł. Trudno mi, Panie Senatorze, powiedzieć w tej chwili, jak to będzie w stosunku do poszczególnych ośrodków, o które pan pytał, natomiast generalnie to jest kwota rządu 20 milionów zł.

I to chyba były wszystkie pytania.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Proszę bardzo, jeszcze raz.

Senator Sławomir Izdebski:

Nasunęło mi się kolejne pytanie, Panie Ministrze. Obecnie Narodowy Fundusz Zdrowia raczej mniej chętnie niż w przeszłości finansuje pobyty osób chorych w uzdrowiskach. A wiemy o tym, że społeczeństwo starzeje się, więc potencjalnych kuracjuszy będzie coraz więcej. W związku z tym chcę zapytać, na co mogą liczyć uzdrowiska i kuracjusze ze strony Narodowego Funduszu Zdrowia, jeśli chodzi o dofinansowanie usług uzdrowiskowych w celu skierowania ofert do najbardziej potencjalnych kuracjuszy, by oni mogli skorzystać z usług uzdrowiskowych, a tym samym poprawić stan swojego zdrowia. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Zbigniew Podraza:**

Panie Marszałku, Panie Senatorze, Szanowni Państwo, w 2005 r. Narodowy Fundusz Zdrowia rozdysponował na lecznictwo uzdrowiskowe kwotę 356 milionów 467 tysięcy zł, zawierając sto czterdzieści pięć umów ze stu trzydziestoma siedmioma zakładami lecznictwa uzdrowiskowego. W skali globalnej to Narodowy Fundusz zabezpiecza około 60% obłożenia obiektów uzdrowiskowych. Jeśli dodać do tego fakt, że jest jeszcze możliwość podpisywania umów również z ZUS, który prowadzi wczesną rehabilitację rentową, a w tej chwili możliwość komercyjnej działalności i wsparcie finansowe, o którym mówiliśmy, wynikające z ewentualnej strategii rozwoju uzdrowisk, to wydaje się, że tą ustawą i określonymi w niej warunkami finansowymi został nadany jak najlepszy kierunek.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo, pan senator Franciszek Bachleda-Księdzularz.

**Senator
Franciszek Bachleda-Księdzularz:**

Dziękuję Panu, Panie Marszałku.

Moje pytanie jest następujące. Inaczej niż w projekcie sprzed czterech lat, niepodpisanym przez pana prezydenta, wypadło tutaj zupełnie pojęcie „związku gmin”. Jest tylko pojęcie „gmina”, jak rozumiem, wiejska i miejska. Pojawia się zatem pytanie: czy na podstawie tej ustawy, skoro ona bardziej sankcjonuje te uzdrowiska, które są, może powstać uzdrowisko obejmujące kilka gmin?

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Zbigniew Podraza:**

Panie Senatorze, Panie Marszałku, Wysoka Izbo, ustawa odsyła do ustawy samorządowej, która reguluje powstawanie związków gmin. Czyli podejmowanie działań przez kilka gmin jest możliwe.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo.

Nie ma pytań. Dziękuję bardzo.
Otwieram dyskusję.

Na liście mówców jest tylko nazwisko senatora Zbigniewa Zychowicza, który złożył wnioski legislacyjne na piśmie.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie stwierdzam tego. Dziękuję.

Zamykam dyskusję.

I w związku z tym, że zostały zgłoszone wnioski legislacyjne, bardzo proszę połączone komisje, Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, o zebranie się i odniesienie do zgłoszonych w toku debaty wniosków.

Proszę państwa, mam uwagę organizacyjną. Omówiliśmy osiem punktów porządku, przed nami jeszcze trzydzieści trzy. Jak obliczyłem, słuchając tych pytań, jest prawdopodobne, że utrzymując to tempo, do głosowań dojdziemy we wtorek.

(*Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz: To tempo się znacznie poprawiło.*)

(*Senator Włodzimierz Łęcki: Ale w niedzielę będzie przerwa.*)

Jeżeli będzie taki wniosek, to go rozpatrzymy. (*Wesołość na sali*)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Sejm uchwalił tę ustawę na sto siódmym posiedzeniu 8 lipca. 11 lipca trafiła ona do Senatu, marszałek skierował ją tego samego dnia do Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Sprawozdanie komisji mamy w druku nr 1048A.

A na trybunie już widzimy panią senator Alicję Stradomską, sprawozdawcę komisji.

Bardzo proszę o zabranie głosu.

Senator Alicja Stradomska:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

W imieniu Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie z prac nad ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii, znajdującą się w druku nr 1048.

Problem narkomanii jest problemem społecznie bardzo ważnym. Jednym z głównych powodów opracowania tego rządowego projektu ustawy jest więc przeciwdziałanie narkomanii. Jednocześnie istnieje konieczność dostosowania prawa krajowego do prawodawstwa Unii Europejskiej.

Zmiany dotyczą przede wszystkim prekursorów narkotykowych. Wprowadza się nową definicję prekursora, substancji sklasyfikowanej, następuje podział prekursorów na kategorie oraz określa się zasady nadzorowania handlu prekursorami narkotyków pomiędzy Wspólnotą Europejską a innymi państwami, państwami trzecimi.

(senator A. Stradomska)

Ustawa zawiera zmiany również w przepisach dotyczących uprawy maku i konopi. Zmiany te mają na celu pełne dostosowanie prawa krajowego w zakresie przetwórstwa słomy konopnej na włókno do prawodawstwa unijnego.

Ustawa wprowadza również możliwość pomocy finansowej w ramach Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej dla przetwórców wpisanych do rejestru uznanych pierwszych przetwórców słomy lnianej lub konopnej na włókno. Jednym z warunków jej przyznania jest kupno słomy od producenta, na podstawie umowy sprzedaży, następnie przerób na włókno, na podstawie umowy o przetwarzanie, albo złożenie przez prowadzącego uprawę, który jest jednocześnie wpisany do rejestru, zobowiązania do przetwarzania słomy konopnej na włókno lub we własnym zakresie. I takie zobowiązania składa się do prezesa Agencji Rynku Rolnego.

Pozostałe najważniejsze regulacje dotyczą: doprecyzowania zadań Krajowego Biura do spraw Przeciwdziałania Narkomanii – chodzi tu o art. 6, zadań rady – art. 12 i 18, zadań samorządu województwa i zadań gmin – art. 9 i 10, określenia sposobu finansowania realizacji zadań wynikających z Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii oraz procedur związanych z programami w zakresie przeciwdziałania narkomanii na każdym szczeblu terytorialnym – art. 9 i 11.

Ustawa wprowadza tryb wyboru właściwego programu szkoleń, określa kwalifikacje osób, które prowadzą rehabilitację lub prowadzą egzaminowanie, oraz zasady wydawania i ewidencjonowania certyfikatów potwierdzających uzyskanie kwalifikacji.

Art. 28 daje możliwość rozszerzenia kręgu prowadzących leczenie substytucyjne o niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej. Zezwolenie na zastosowanie tej formy leczenia będzie mógł wydawać wojewoda po uzyskaniu pozytywnej opinii dyrektora Krajowego Biura do spraw Przeciwdziałania Narkomanii.

Cały rozdział 7 poświęcony jest szeroko pojętym przepisom karnym. Utrzymano tutaj zasadę karnia za posiadanie narkotyków, a novum stanowi zasada: leczyć, nie karać, która jest zastosowana w art. 72. Odniosę się do tego artykułu przy omawianiu poprawek, które zaproponowała komisja.

Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii przewiduje, że środki na działania w zakresie profilaktyki narkomanii będą pochodzić z zezwoleń na detaliczną sprzedaż alkoholu na poziomie gmin oraz zezwoleń na hurtową sprzedaż na poziomie województwa.

Komisja bardzo dokładnie analizowała zapisy ustawy i postanowiła wprowadzić dwadzieścia dwie poprawki. Część tych poprawek jest legislacyjnych, doprecyzowujących i redakcyjnych. Do

nich nie będę się odnosić, odniosę się zaś do kilku poprawek merytorycznych wprowadzonych przez komisję.

W art. 14 dodajemy pkt 4 mówiący o tym, iż odwołanie członka rady może nastąpić na skutek skazania prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe. W art. 18 dodajemy przepis mówiący o zwrocie kosztów członkom rady. W art. 27 skreślamy ust. 10, który mówi o kosztach kształcenia. Ten zapis mówił, że uczestnik sam pokrywa koszty kształcenia. Myśmy go wykreślili, wychodząc z założenia, że jeżeli uczestnik znajdzie osoby, które będą mogły mu pomóc w tym kształceniu, to wtedy będzie mógł skorzystać z jakiejś ulgi. Jeżeli na przykład gminie będzie zależało na specjalistach do spraw uzależnień, wtedy będzie mogła dofinansować koszty jego kształcenia.

Komisja postanowiła również wprowadzić poprawki do art. 72. I tutaj, po pierwsze, rozszerza zapis i dodaje zwrot „lub używająca substancje psychoaktywne szkodliwie”. Przyjęty przez Sejm zapis dotyczył tylko osób uzależnionych, pozostawiono poza tą regulacją osoby, które używają substancji psychoaktywnych w sposób powodujący szkody zdrowotne, zarówno somatyczne, jak i psychiczne, oraz społeczne. A ponieważ w ostatnich latach w Polsce nastąpił wzrost zjawiska szkodliwego sięgania po substancje odurzające, konieczne jest wprowadzenie takich rozwiązań, które umożliwią rozwój form oddziaływań leczniczych alternatywnych w stosunku do bezpośredniego karania. Ta poprawka jakby rozszerza ten zapis.

Druga poprawka do tego samego artykułu dotyczyła zastosowanego terminu „leczenie odwykowe”, który nie występuje w słowniczku do ustawy i bardziej odnosi się do leczenia uzależnień od alkoholu. Dlatego też komisja proponuje zapis, iż osoba podda się leczeniu i rehabilitacji lub udziałowi w programie profilaktyczno-leczniczym prowadzonym przez zespoły opieki zdrowotnej lub inne podmioty działające w ochronie zdrowia.

Szanowni Państwo, Wysoka Izbo, ustawa ta jest społecznie bardzo ważna, umożliwi bowiem monitorowanie narkomanii na poziomie lokalnym i regionalnym, na tym poziomie, na którym po prostu najłatwiej jest zdiagnozować problem i później przez odpowiednie, skuteczne programy i strategie walczyć z tym nałogiem.

Komisja zaproponowała dwadzieścia dwie poprawki. W imieniu komisji wnoszę o przyjęcie tej ustawy z zaproponowanymi poprawkami, które znajdują się w druku nr 1048A. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pani senator sprawozdawcy?
Pani senator Maria Szyszkowska, proszę.

Senator Maria Szyszkowska:

Chciałabym zapytać, dlaczego termin „leczenie odwykowe” – bo nie rozumiem tego zupełnie – tradycyjnie używany w języku polskim, nie jest stosowany w odniesieniu do narkomanów. To pytanie pierwsze.

I pytanie drugie. Wiadomo mi jest o tym, że były zabiegi, starania o to, ażeby podzieliwszy narkotyki na tak zwane miękkie i twarde, wprowadzić zezwolenie na używanie tak zwanych narkotyków miękkich. Jak rozumiem, ten problem nie został objęty tą ustawą... To jest pytanie o to, czy został.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo.

Senator Alicja Stradomska:

Powiem w ten sposób: myśmy wprowadzili poprawkę do art. 72, bo w tym przedłożeniu sejmowym było tylko wprowadzone pojęcie „osoba uzależniona”; my jakby poszerzyliśmy ten zapis o pojęcie odnoszące się do osoby, która używa środków szkodliwie. Dlaczego? Dlatego że, tak jak powiedziałam, problem używania różnych środków psychotropowych w tej chwili jest dość dużym problemem, prawie tak samo dużym jak problem dotyczący narkotyków. I stąd to rozszerzenie. Ja jeszcze złożę w tej sprawie poprawkę. My procedujemy bardzo szybko, w związku z czym nie ma tego terminu w słowniczku, ale złożę poprawkę, aby termin „używanie szkodliwe” zastosować w słowniczku. Dlatego poszerzyliśmy to... I to jest pierwsza sprawa, a teraz kwestia pojęcia „leczenie odwykowe”. Dlaczego? Ono się nam kojarzy bardziej z leczeniem alkoholizmu, a my chcieliśmy zwrócić większą uwagę na rehabilitację, na proces leczenia i rehabilitacji, i dlatego zastosowaliśmy tutaj te pojęcia. One w słowniczku występują, zaś leczenie odwykowe nie występuje. Tym tokiem myślenia kierowała się komisja.

I jeśli chodzi o drugie pytanie, to myśmy nie dyskutowali na posiedzeniu komisji o podziale tych narkotyków i ewentualności wprowadzenia narkotyków miękkich. Taka jest odpowiedź na to pytanie.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dopytać chce jeszcze pani senator? Proszę.

Senator Maria Szyszkowska:

Bardzo dziękuję, Panie Marszałku.

Ja chciałabym zapytać... Bo ja rozumiem, że rehabilitacja wiąże się bardziej ze stroną fizyczną

człowieka, a odwykowe leczenie dotyczy, biorąc pod uwagę dotychczasowe rozumienie naszego języka, zarówno alkoholizmu, jak i narkomanii. Dziękuję.

Senator Alicja Stradomska:

Ja powiem w ten sposób: myśmy postavili właśnie na leczenie i później rehabilitację. Oczywiście, w podtekście jest to słowo „odwykowe”, to jest jednoznaczne.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Z tym że pani senator bez przeszkód może wnieść poprawkę, którą komisja rozpatrzy, i być może ten katalog zostanie uzupełniony także o te pojęcia, na których pani senator zależy.

Pan senator Jan Szafranec, proszę.

Senator Jan Szafranec:

Pani Senator, ja chciałbym dokładnie dowiedzieć się, czy ustawa przewiduje karę za posiadanie narkotyków na tak zwany własny użytek.

Senator Alicja Stradomska:

Tak, ustawa taką karę przewiduje.

(*Senator Jan Szafranec: Dziękuję bardzo, dziękuję.*)

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Pan senator Zbigniew Kulak.

Senator Zbigniew Kulak:

Dziękuję.

Ja chciałbym właściwie uzupełnić sprawozdanie pani senator o jeden drobiazg, który wyłapałem. Mianowicie w ustawie z 2000 r. i w ustawie z 2004 r. operowano różną pisownią słowa „konopi” i wreszcie, nareszcie w tej ustawie w tej chwili, zgodnie z wykładnią słownika języka polskiego, pisze się już we wszystkich miejscach to słowo tak samo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

(*Senator Alicja Stradomska: Ja jeszcze może...*)

Tak?

(*Senator Alicja Stradomska: Panie Marszałku, złożę już tę poprawkę, żeby później już nie występować.*)

Nie ma więcej pytań. Dziękuję bardzo.

(*Senator Alicja Stradomska: Dziękuję.*)

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Przypominam, że mamy do czynienia z ustawą, która powstała jako przedłożenie rządowe. W dalszym ciągu jest z nami pan minister Zbigniew Podraza wraz z osobami towarzyszącymi.

Czy pan minister chciałby w tym momencie zabrać głos, czy poczekamy na pytania?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Zbigniew Podraza: Jeśli pan marszałek pozwoli, to myślę, że już przy pytaniach...)

Proszę uprzejmie.

Pan senator Sławomir Izdebski.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, zgodnie z art. 8 ustawy minister właściwy do spraw zdrowia przedkłada Radzie Ministrów do 30 września każdego roku informację o realizacji działań wynikających z Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii. Jak pan minister mógłby ocenić ubiegłoroczny program? I które z tych działań są czy mogą być zagrożone? Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Od razu odpowiedzi czy może zbierzemy pytania?

A czy są jeszcze jakieś?

Senator Jan Szafraniec.

Senator Jan Szafraniec:

Panie Marszałku, ja mam właściwie pytanie mieszczące się w zakresie pytania pana senatora Izdebskiego. Mianowicie, jak pan minister ocenia dotychczasową realizację tych programów zdrowotnych? Chodzi mi zarówno o leczenie, rehabilitację, jak i o reintegrację osób uzależnionych. Pytanie zadaję w kontekście notowanego wzrostu liczby osób uzależnionych, zwłaszcza wśród młodocianych. Czy ta ustawa rzeczywiście spowoduje sprawniejszą realizację programów zdrowotnych?

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Ja mam prośbę do państwa senatorów, żeby nie powtarzać pytań, bo jednak, powiadam, grozi nam posiedzenie we wtorek.

Czy są jeszcze pytania?

Proszę bardzo, pan senator Adam Biela.

Senator Adam Biela:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałbym zapytać pana ministra, czy w świetle tej ustawy będą większe możliwości współpracy na terenie szkoły samorządu gminnego w zakresie profilaktyki narkomanii.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy są dalsze pytania do pana ministra? Nie ma.

W takim razie bardzo proszę o odniesienie się do tych, które padły.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Zbigniew Podraza:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jestem zobowiązany powiedzieć kilka słów ogólnie o ustawie. Ustawa generalnie powstała z tytułu konieczności unormowania kwestii związanych z prawem unijnym, pani senator sprawozdawca również o tym mówiła. Chodzi tu generalnie o nadzór, kontrolę, rejestrację, o kwestie związane z prekursorami, z gospodarką, z dopłatami dla rolników uprawiających konopie.

Wśród kwestii związanych z prawem unijnym ministerstwo zaproponowało kwestię, która pojawiła się już tutaj w kilku pytaniach, a mianowicie kwestię depenalizacji, czyli odstąpienia od kary za posiadanie nieznacznej ilości narkotyków. Nad tą kwestią bardzo szeroko dyskutowano; było tak zwane wysłuchanie publiczne w Ministerstwie Zdrowia; była wielokrotnie dyskusja na ten temat podczas obrad komitetu Rady Ministrów, na posiedzeniach Rady Ministrów. Podczas posiedzenia Rady Ministrów 26 kwietnia 2005 r. zaproponowano zapis, który zezwalał na posiadanie nieznacznej ilości na użytek własny, jednakże pozostawiał do decyzji sądu orzeczenie o karze lub też skierowaniu na programy edukacyjno-profilaktyczne lub profilaktyczno-terapeutyczne. To rozwiązanie, niestety, nie zostało przyjęte przez komisję sejmową. Było to również zaproponowane jako wniosek mniejszości, który nie uzyskał – zabrakło bodajże pięciu głosów – akceptacji na sali sejmowej. Pewne rozwiązania umożliwiające podejmowanie działań profilaktyczno-leczniczych i edukacyjnych znalazły jednak odzwierciedlenie w poprawce zgłaszanej również tu, u państwa, a dotyczącej art. 72 i stanowiącej, że osoby nieuzależnione, a używające narkotyków, będą mogły być poddane nie tylko karze, ale również procesowi edukacyjno-rehabilitacyjnemu.

Uzupełniając odpowiedź pani senator sprawozdawcy dotyczącą leczenia odwykowego, powiem tak: Pani Senator, leczenie odwykowe generalnie zagwaranto-

(sekretarz stanu Z. Podraza)

waliśmy w przypadku tak zwanego leczenia substytucyjnego, czyli leczenia metadonowego. Leczenie odwykowe mieści się generalnie w leczeniu, w tych postępowaniach profilaktyczno-edukacyjno-rehabilitacyjnych i nacisk jest tu położony głównie właśnie na tę stronę społeczną.

Pan senator Szafraniec pytał o artykuł związany z karaniem – o tym już mówiłem – oraz o programy zdrowotne. Chodziło bodajże o to, jeśli się nie mylę, czy te programy zdrowotne gwarantują w tej chwili większe możliwości. Tak, one to gwarantują. Ta ustawa precyzuje odpowiedzialność biura do spraw narkotyków, jak również nadzór tego biura nad kierunkami poszczególnych struktur samorządowych, czyli województw i gmin.

Jeśli chodzi o raport do 30 września... Raport za rok 2004 do 30 czerwca został przedłożony Radzie Ministrów i będzie omawiany przez parlament, jak myślę, już nie tej kadencji. Jeśli chodzi o relację do roku poprzedniego, to raport ten oczywiście przedstawia kwestie związane z zagrożeniem, olbrzymim zagrożeniem narkomanią. Przedstawia również te zadania, które można realizować dzięki temu, że działa się w sposób zorganizowany. Po prostu dzięki temu, że jest ustawa, biuro poprzez nadzór Rady do spraw Przeciwdziałania Narkomanii, która jest organem opiniodawczym, poprzez swoje działania związane z nakierowaniem na jednostki administracyjne i na media może realizować programy zdrowotne, programy edukacyjne. Ta kwestia znajduje tutaj swoje odzwierciedlenie.

Jest inny problem, problem egzekwowania prawa, problem karania dilerów, a nie młodzieży, która zażyje narkotyki raz, dwa, okazjnie, a jest, niestety, środowiskiem, w którym ci dilerzy funkcjonują. Wydaje się, że wprowadzenie tej ustawy i doprecyzowanie działań biura oraz roli rady poprawi sytuację, jeśli chodzi o działania profilaktyczne.

Jednak jest jeszcze inny problem, trudny, złożony, dotyczący wielu resortów, bo i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, i Ministerstwa Sprawiedliwości. Są to kwestie, które wiążą się z przerzutowym transportem narkotyków przez Polskę. Ma to charakter wieloaspektowy, wieloresortowy. Tymczasem tu dotykamy raczej kwestii związanych z edukacją, z problemem walki z narkomanią, jeśli chodzi o społeczeństwo.

Myślę, że to chyba wszystkie kwestie, które państwo senatorowie poruszali w pytaniach. Staralem się na nie odpowiedzieć. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.
Otwieram dyskusję.

Wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli senatorowie: Krystyna Sienkiewicz, Alicja Stradowska i Maria Szyszkowska.

Ponieważ nie ma chętnych do zabrania głosu z tej trybuny, zamykam dyskusję.

Proszę Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia, żeby zechciała zapoznać się z nowo zgłoszonymi wnioskami i przygotować stosowne sprawozdanie.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziesiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów.

Rozpatrywaną ustawę Sejm uchwalił na sto szóstym posiedzeniu 1 lipca. 4 lipca dotarła ona do Senatu, po czym marszałek skierował ją do Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, która ją rozpatrzyła i przygotowała sprawozdanie zawarte w druku nr 1017.

Zapraszam pana senatora Mirosława Lubińskiego, sprawozdawcę komisji.

Przy okazji mam prośbę, żeby już nie powtarzać formułek, które są w scenariuszu, cytowanych przez marszałka, bo to niepotrzebnie przedłuża nam czas procedowania.

Proszę bardzo.

Senator Mirosław Lubiński:

Tak jest.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Bezpośrednią przyczyną podjęcia prac nad ustawą o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów była konieczność dostosowania polskiego prawa medycznego do ustawodawstwa Unii Europejskiej, a konkretnie do dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 31 marca 2004 r., która nakazuje dostosowanie ustawodawstw państw członkowskich do jej wymagań do dnia 7 kwietnia 2006 r. W związku z tym w projekcie ustawy ustalono datę wejścia w życie przepisów dostosowawczych właśnie na dzień 7 kwietnia przyszłego roku. Celem projektu była również aktualizacja obecnie obowiązujących przepisów ustawy z dnia 25 października 1995 r. o pobieraniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów.

Ponieważ szczegółowość przepisów wskazywała na to, że ustawa, która byłaby nowelizowana, stałaby się nieczytelna, zespół przygotowujący tę ustawę podjął decyzję o opracowaniu nowej ustawy, ale utrzymano w niej podstawowe zasady ze starej ustawy.

Ustawa obejmuje swoim zakresem zasady pobierania, przechowywania i przeszczepiania komórek, w tym komórek szpiku, krwi obwodowej oraz krwi pępowinowej, tkanek i narządów ze zwłok i od żywego człowieka, a także testowania i przetwarzania, konserwowania, przechowywa-

(senator M. Lubiński)

nia i dystrybucji komórek i tkanek ludzkich. Nie reguluje ona natomiast kwestii związanych z pobieraniem i przeszczepianiem komórek rozrodczych, gonad, tkanek zarodkowych i płodowych oraz narządów rozrodczych lub ich części, te kwestie są uregulowane odrębnym aktem prawnym. Projekt nie dotyczy również przechowywania i dystrybucji krwi do celów jej przetaczania.

Teraz najważniejsze kwestie poruszone w ustawie. Jest to, po pierwsze, ustalenie słowniczka ustawy składającego się z wielu dotychczas niezdefiniowanych pojęć, między innymi pojęć „zastosowanie u ludzi”, „narząd”, „komórka”, „istotna niepożądana reakcja” itp. Po drugie, przewiduje się, że za pobranie od żywego człowieka lub ze zwłok ludzkich komórki, tkanki lub narządu nie można żądać ani przyjmować zapłaty lub innej korzyści majątkowej. Działania, które byłyby sprzeczne z tym przepisem, są objęte sankcją karną. Po trzecie, ustawa precyzuje tryb i zasady pobierania komórek, tkanek lub narządów ze zwłok ludzkich. Po czwarte, zgodnie z ustawą pobrania komórek, tkanek i narządów ze zwłok ludzkich w celu ich przeszczepienia można dokonać, jeżeli osoba zmarła nie wyraziła za życia sprzeciwu. Taki sprzeciw jest umieszczany w centralnym rejestrze zgłoszonych sprzeciwów na pobranie komórek, tkanek i narządów. Ustawa zakłada również, że rejestr ten będzie prowadziło Centrum Organizacyjno-Koordinacyjne do spraw Transplantacji „Poltransplant”. Jednostka ta będzie również prowadziła rejestr żywych dawców, krajową listę oczekujących na przeszczepienie, krajowy rejestr przeszczepień oraz rejestr szpiku i krwi pępowinowej. Po piąte, ustawa przewiduje możliwość przeszczepiania ludziom w celach leczniczych komórek, tkanek lub narządów pochodzących od zwierząt, zgodnie z przepisami dotyczącymi eksperymentów medycznych po uzyskaniu pozytywnej opinii Krajowej Rady Transplantacyjnej. Po szóste, komórki, tkanki lub narządy mogą być pozyskiwane w celu przeszczepienia z narządów lub ich części usuniętych z innych przyczyn niż w celu pobrania z nich komórek, tkanek lub narządów po uzyskaniu zgody dawcy, czyli pacjenta, na ich użycie. Po siódme, do ustawy wprowadzono przepisy, dotyczące honorowego dawstwa komórek, tkanek i narządów lub ich części, które nadają takim dawcom uprawnienia podobne do uprawnień przysługujących honorowym dawcom krwi. I wreszcie po ósme, ustawa wprowadza rygorystyczne unormowania dotyczące działalności banków tkanek i komórek, które będą mogły prowadzić swoją działalność po uzyskaniu pozwolenia ministra właściwego do spraw zdrowia.

Jednocześnie w ustawie jest założona siatka instytucjonalna, którą będą tworzyły trzy insty-

tucje: Krajowa Rada Transplantacyjna, będąca organem doradczym i opiniodawczym ministra właściwego do spraw zdrowia, oraz dwie jednostki budżetowe, to jest Krajowe Centrum Bankowania Tkanek i Komórek oraz Centrum Organizacyjno-Koordinacyjne do spraw Transplantacji „Poltransplant”.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pana senatora sprawozdawcy?

Nie stwierdzam zgłoszeń. Dziękuję.

(Senator Mirosław Lubiński: Dziękuję.)

Mamy do czynienia z ustawą, która była przedłożeniem rządowym. Do reprezentowania rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister zdrowia.

Zmiana w sztafecie przedstawicieli ministra zdrowia. Witam pana ministra Janusza Opolskiego, podsekretarza stanu w ministerstwie.

Czy chciałby pan zabrać głos?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Janusz Opolski: Nie, dziękuję.)

Dziękuję.

Czy są pytania do pana ministra? Też nie ma. Dziękuję bardzo.

Przeto otwieram dyskusję i zamykam ją, z powodu braku chętnych do zabrania głosu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu jedenastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarstwa i położnej oraz ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentyści.

Sejm uchwalił tę ustawę na sto siódmym posiedzeniu 8 lipca, 11 lipca została ona przekazana do Senatu. Marszałek skierował ją do Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

Omawiała ona tę ustawę, analizowała i przedstawiła sprawozdanie zawarte w druku nr 1049A.

Za chwilę na trybunie ponownie pojawi się pan senator Mirosław Lubiński, sprawozdawca Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Mirosław Lubiński:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zgodnie z zaleceniem pana marszałka przejdę do meritum sprawy. Mianowicie proponowana nowelizacja ustawy wynika z wprowadzenia rozwiązań prawnych ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, a także przepisów dotyczących

(senator M. Lubiński)

uznawania kwalifikacji i uprawnień pielęgniar-
rek, położnych, lekarzy i lekarzy denty-
stów związanych z przystąpieniem Polski do Unii Eu-
ropejskiej.

Zmiany wprowadzone do ustawy dotyczą
w szczególności, po pierwsze, organizacji
i kształcenia podyplomowego pielęgniar-
ek i położnych oraz lekarzy i lekarzy denty-
stów; po drugie, wykonywania nadzoru nad organi-
zatorami kształceń; po trzecie, prowadzenia
zarówno indywidualnej praktyki, jak i prakty-
ki grupowej w formie spółki cywilnej lub par-
nerskiej; po czwarte, niektórych przepisów
dotyczących uznawania uprawnień pielęgniar-
rek i położnych, lekarzy i lekarzy denty-
stów w związku z naszym przystąpieniem do Unii
Europejskiej.

Istotną zmianą, wprowadzoną przez Sejm do
projektu, który był projektem rządowym, była
zmiana zapisu art. 27a ust. 1 ustawy o zawodzie
pielęgniarki i położnej. Istotą tej zmiany jest
wprowadzenie zakazu wykonywania indywi-
dualnej praktyki oraz indywidualnej specjali-
stycznej praktyki pielęgniar-ek i położnych na
podstawie umowy cywilnoprawnej o udzielanie
świadczeń zdrowotnych w zakładzie opieki zdro-
wotnej. Wnioskodawcami przyjęcia tej poprawki
– to jest istotne – były Naczelna Izba Pielęgniarek
i Położnych oraz Ogólnopolski Związek Zawodo-
wy Pielęgniarek i Położnych, w ocenie których
kontraktowe zatrudnianie pielęgniar-ek i położ-
nych, szczególnie w oddziałach szpitalnych, sta-
ło się coraz bardziej powszechne i wiązało się ra-
czej z trudną sytuacją finansową placówek służ-
by zdrowia i ograniczaniem w ten sposób kosz-
tów niż z istotą wykonywania zawodu pie-
lęgniarki i położnej. Komisja dyskutowała na temat
tej zmiany, jednak nie padła propozycja popraw-
ki i nie została ona przedstawiona w sprawozda-
niu komisji, przeniesiono tym samym podjęcie
decyzji co do tej kwestii na posiedzenie plenary-
ne. Ten problem na pewno będzie tu poruszany.

Reasumując, projekt ustawy na pewno przy-
czyni się do podniesienia poziomu kształcenia
podyplomowego, a także poziomu wykonywa-
nych świadczeń zdrowotnych przez praktyki pie-
lęgniarek i położnych, lekarzy i lekarzy denty-
stów, a wprowadzone rozwiązania w zakresie
nadzoru z pewnością pozwolą na wyeliminowa-
nie organizatorów kształceń i prowadzących
praktyki, którzy czynią to niezgodnie z obowiązu-
jącymi przepisami prawa, a to z kolei podniesie
poziom bezpieczeństwa udzielanych świadczeń
zdrowotnych.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Poli-
tyki Społecznej i Zdrowia rekomenduje przyjęcie
ustawy z trzema poprawkami zawartymi w dru-
ku nr 1049A. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo za przedstawienie sprawo-
zdania.

Teraz proszę o zadawanie pytań.

Pani senator Aleksandra Koszada.

Senator Aleksandra Koszada:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, poruszył pan rzeczywiście
bardzo ważną kwestię. Wpłynęło do nas wiele
protestów pielęgniar-ek. Ponieważ na posiede-
niu komisji nie została zgłoszona żadna popraw-
ka, mam takie pytanie: czy odbyła się dyskusja
o tym, dlaczego w odniesieniu do lekarzy jest
możliwość stosowania kontraktów, a pielęgniar-
ki i położne zostały potraktowane inaczej? Dzię-
kuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Proszę bardzo.

Senator Mirosław Lubiński:

Tak, ja przypomnę, że przedstawiając sprawo-
zdanie, powiedziałem o tym, iż zastanawialiśmy
się nad tym problemem. Był poruszany właśnie
w aspekcie nierównego traktowania jednej grupy
zawodowej, ponieważ nie ma analogicznego za-
kazu dla lekarzy, nie ma też takiego zakazu dla
innych pracowników służby zdrowia, na przy-
kład laborantów czy techników rentgenowskich.
Jednak, tak jak powiedziałem, komisja nie
przedstawiła poprawki. Poprawka nie została
zgłoszona, ale odnieśliśmy się do tego tematu
z myślą, że podczas dyskusji na pewno do tego
powrócimy, i już wiem, że zostanie zgłoszona sto-
sowna poprawka. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Zbigniew Kulak.

Senator Zbigniew Kulak:

Ja właściwie w tej samej sprawie. Chciałbym
poprosić o to, żebyśmy za chwilę z trybuny nie
powtarzali tej dyskusji, tylko argumenty za
i przeciw, jakie padły w tej sprawie na posiede-
niu komisji, bo być może będą one miały wpływ
na to, czy tę poprawkę zgłosimy i czy ewentualnie
poprzemy.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo.
(*Senator Mirosław Lubiński: Panie Senatorze, mogą?*)
Tak, proszę bardzo.

Senator Mirosław Lubiński:

Podstawowym argumentem za było stanowisko przedstawione przez izby pielęgniarstwa oraz związek zawodowy pielęgniarzek. Nie było na posiedzeniu przedstawiciela, komisja dysponowała pismem skierowanym przez pielęgniarki ze Szczecina, które protestowały przeciwko tej poprawce. Komisja podczas swojego posiedzenia przyjęła stanowisko rekomendowane przez przedstawicielki środowiska pielęgniarzek. Kolejnym argumentem za, zgłoszonym przez pielęgniarki – przedstawiałem go już w sprawozdaniu, ale może jeszcze powtórzę – było to, że ten sposób zatrudniania jest nadużywany i w szpitalach pracodawcy często zatrudniają pielęgniarki w ten sposób, ponieważ obniża to koszty pracy dla pracodawcy, a pielęgniarka faktycznie wykonuje takie czynności, które kwalifikują się jednoznacznie do zawarcia umowy o pracę.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Jeszcze pan dopytuje, tak?
Proszę.

Senator Zbigniew Kulak:

A czy padło stwierdzenie bądź pojawiła się jakakolwiek wątpliwość, że pielęgniarki zatrudnione na podstawie umów cywilnoprawnych wychodzą niejako spod skrzydeł tych organizacji, które zabiegają o to, żeby pozostały jednak...

Senator Mirosław Lubiński:

Nie, Panie Senatorze, nie pojawiło się to na posiedzeniu komisji.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.
Pan senator Sławomir Izdebski.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję.
Troszeczkę podobna sprawa, ale chciałbym zadać króciutkie pytanie. Czy zdaniem komisji wprowadzane zmiany tak naprawdę zmniejszą rozmiary emigracji polskich pielęgniarzek i lekarzy, wyjeżdżających do pracy?

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo.

Senator Mirosław Lubiński:

Panie Senatorze, w moim przekonaniu – myślę, że komisja podzieli to zdanie, ale to jest moja opinia – absolutnie nie ma to wpływu, jest to obojętne, to są kwestie zupełnie rozłączne. Tu jest mowa o przepisach regulujących wykonywanie praktyk, a to nie ma wpływu na chęć lub brak chęci wyjazdu za granicę.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.
Czy są jeszcze pytania?
Nie ma pytań. Dziękuję bardzo.

Mamy do czynienia z ustawą, która została uchwalona po wniesieniu jej projektu przez rząd. Do reprezentowania stanowiska rządu został upoważniony minister zdrowia.

Ponownie witam pana ministra Zbigniewa Podrazę.

Czy chciałby pan teraz zabrać głos?
(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Zbigniew Podraza: Jeśli można, Panie Marszałku.*)
Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Zbigniew Podraza:**

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo!

Założenia projektu ustawy przedstawił pan senator sprawozdawca. Są to kwestie doprecyzowujące, związane z prowadzeniem praktyk, prowadzeniem szkolnictwa, kwestie związane z prawem europejskim. Jednakże muszę się odnieść do sprawy, którą poruszył pan senator, to znaczy poprawki związanej z art. 27a, czyli z umowami cywilnoprawnymi pielęgniarzek.

Stanowisko rządu było w tej sprawie jednoznaczne. Przede wszystkim nie była to propozycja rządu, poprawka pojawiła się podczas prac komisji. My również zaznaczaliśmy kwestię nierówności traktowania nawet w samej ustawie, bo w tej ustawie są zapisy powodujące nierówne traktowanie zawodów lekarza i pielęgniarstwa. Poza tym ta poprawka poszła tak daleko, że nie dotyczy, jak w poprzednim zapisie, publicznych zakładów opieki zdrowotnej, ale wszystkich zakładów opieki zdrowotnej. Nie była ona przedmiotem konsultacji, ani międzyresortowych, ani społecznych. Naszym zdaniem występuje tu patologia – bo jest to patologia, z tego przecież wynikał wniosek struktur samorządowych pielęgniarstwa.

(sekretarz stanu Z. Podraza)

niarek – gdyż tam, gdzie powinna być zawarta umowa o pracę, nadużywana jest umowa cywilnoprawna. I jest to łamanie prawa. Naszym zdaniem zapisy kodeksu pracy, zapisy kodeksu cywilnego w sposób jednoznaczny regulują te kwestie i chodzi tylko o egzekwowanie prawa, jeśli to prawo jest łamane. Zaznaczamy również, że problem samozatrudnienia nie jest problemem tylko w służbie zdrowia, to jest generalnie problem w odniesieniu do prawodawstwa w Polsce i powinien on zostać rozwiązany, ale też w zakresie ogólnym.

Z tych powodów nasze stanowisko wobec tej poprawki jest negatywne. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.
Jeszcze pan senator Izdebski.
Proszę bardzo.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Mam jeszcze jedno króciutkie pytanie. Czy ministerstwo prowadzi jakieś dane szacunkowe dotyczące tego, ile naszych pielęgniarzy i lekarzy w ciągu roku członkostwa w Unii Europejskiej zatrudniło się poza granicami kraju? Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Zbigniew Podraza:**

Panie Senatorze, oczywiście prowadzimy taką ewidencję, przy czym ja nie jestem w stanie w tej chwili podać konkretnych liczb. Ale jesteśmy zobowiązani do przedłożenia Radzie Ministrów raportu. Będzie on we wrześniu, a teraz jest przygotowywany. Ja mogę powiedzieć o jednej sprawie. Zjawisko sięgania po zaświadczenia, które ewentualnie umożliwiają wyjazd, jest znaczniejsze, odbywa się na szerszą skalę, jeśli porównamy to z liczbą wyjeżdżających. Jednocześnie jest to bardziej obserwowane wśród pielęgniarzy, a mniej wśród lekarzy. Bardzo szczegółowe dane będą przedstawione w tym raporcie. Mogę sięgnąć do danych, które mamy, i jeśli pan senator pozwoli, to odpowiem panu senatorowi pisemnie.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.
Nie ma więcej pytań.
Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Zbigniewa Zychowicza. Następnym mówcą będzie pani senator Krystyna Sienkiewicz, a w dalszej kolejności pani senator Krystyna Bochenek.
Proszę bardzo.

Senator Zbigniew Zychowicz:

Dziękuję uprzejmie.
Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ustawa, nad którą debatujemy, wywołała pewien niepokój społeczny, rozpoczęło się to w Szczecinie. W sobotę spotkałem się z grupą pielęgniarzy w Szczecinie, na ich wyraźną prośbę. W trakcie spotkania w obecności lekarzy przedstawiono mi problem wynikający właśnie z art. 1, ze zmiany dwudziestej ustawy nowelizującej.

Otóż punkt ten przewiduje eliminację praktyk indywidualnych dla pielęgniarzy w ramach umów cywilnoprawnych. Pielęgniarki, które zgłosiły się do mnie, reprezentują grupę blisko tysiąca pielęgniarzy w Szczecinie i kilku tysięcy w kraju. Przedstawiły one szeroką argumentację na rzecz pozostawienia dotychczasowych zapisów ustawy, na mocy których miały prawo do indywidualnych praktyk, mówiąc w skrócie, kontraktów. Podnosiły one takie argumenty jak to, iż ustawa o swobodzie działalności gospodarczej daje im takie prawo. Dalej, gdyby ten przepis za sprawą ustawy nowelizującej wszedł w życie, to sprawiłby, że nastąpiłaby nierówność podmiotów wobec prawa. Podnoszono tu taki argument, że lekarze dalej mogą prowadzić te indywidualne praktyki, nawet technicy i laboranci w szpitalach również mogą je prowadzić, a pielęgniarzy są pozbawiane tego prawa. Pielęgniarki powiedziały, że praktyki wykonywane przez nie w ramach indywidualnych kontraktów są dla nich korzystne i chciałyby je wykonywać w dalszym ciągu. Poza tym nikt nie pytał ich o zadanie co do tej materii – i taki był kolejny argument, jaki padł w tej sprawie.

Prezes Naczelnej Izby Pielęgniarek i Położnych, pani Buczkowska, w swoim piśmie do przewodniczącej Komisji Zdrowia w Sejmie RP, pani Barbary Błońskiej-Fajfrowskiej, pisała, że pielęgniarzy są wykorzystywane, eksploatowane, zmuszane do podpisywania niekorzystnych dla nich kontraktów. No, w swej trosce troszeczkę przesadziła, pisząc, że pielęgniarzy pracują niejednokrotnie po dwadzieścia cztery godziny na dobę, a nawet po trzydzieści sześć godzin – mam to w piśmie. Tymczasem ja nie znam żadnego przypadku, by pielęgniarka czuła się dyskryminowa-

(senator Z. Zychowicz)

na albo zmuszana do podpisywania niekorzystnego dla siebie kontraktu.

Otrzymałem również pismo od dyrektora jednego z bardziej szacownych szpitali w Szczecinie, doktora habilitowanego medycyny, pana Tomasa Grodzkiego, który też staje w obronie tychże pielęgniarek i instytucji owego kontraktu. Otrzymałem również kilka telefonów od dyrektorów szpitali, w tym ze szpitala klinicznego w Szczecinie, z prośbą o to, by optować za przywróceniem tego zapisu, który istniał do tej pory, i wyeliminowaniem zapisu w zmianie dwudziestej w art. 1 ustawy nowelizującej.

Uważam zatem, że to, co przedstawiłem, przemawia za tym, iż ta argumentacja jest słuszna.

Chciałbym również dodać, że otrzymałem pismo od przewodniczącej Rady Szczecińskiej Izby Pielęgniarek i Położnych, w którym to piśmie przewodnicząca tak implicite odcina się od tego stanowiska przyjętego przez naczelną izbę i prosi o przywrócenie obowiązującego do tej pory brzmienia tego artykułu dotyczącego indywidualnych praktyk. Pani Ewa Świętochowska pisze, że zapis w zmianie dwudziestej w art. 1 jest niespójny z przepisami prawa, między innymi z przepisami ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, i że w demokratycznym państwie nie daje on obywatelowi możliwości dokonywania wyboru, a także różnicuje zawody medyczne. Zakaz prowadzenia indywidualnej praktyki na podstawie umowy cywilnoprawnej w zakładach opieki zdrowotnej, dotyczący jednej tylko grupy zawodowej, jest dyskryminacją – tak pisze przewodnicząca Rady Szczecińskiej Izby Pielęgniarek i Położnych.

Takich pism mam więcej. Ponadto pisała o tym dość szeroko prasa szczecińska.

A więc, konkludując, proszę Wysoką Izbę – a najpierw to oczywiście trafi do komisji – o poparcie poprawki mówiącej o skreśleniu zmiany dwudziestej, tego pktu 20 w art. 1. Wnoszę tę poprawkę także w imieniu następujących pań senator i panów senatorów: pani Krystyny Sienkiewicz, pana Mirosława Lubińskiego, pana Witolda Gładkowskiego, pana Zdzisława Jarmużka, pana Zbigniewa Kruszewskiego, pani Marii Szyszkowskiej, pana Zbigniewa Kulaka, pani Aleksandry Koszady i pani Wiesławy Sadowskiej.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę panią senator Krystynę Sienkiewicz o zabranie głosu. Następna będzie pani senator Krystyna Bochenek.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Ja chciałabym odsłonić jeszcze inny aspekt tej sprawy. Te kilka dni przerwy pomiędzy posiedzeniem komisji polityki społecznej a dzisiejszą debatą pozwoliło mi na zweryfikowanie poglądu wobec przyjętych w ustawie dość restrykcyjnych rozwiązań, zakazujących zatrudniania pielęgniarek w ramach umów cywilnoprawnych, a także na konsultacje, których na ogół nam brakuje.

Otóż na podstawie informacji prasowych i bezpośrednich kontaktów można odnieść wrażenie, że w ramach wojny polsko-polskiej – bo przecież wszyscy z wszystkimi walczymy i wróg jest nam niezbędny – moja grupa społeczno-zawodowa, czyli pielęgniarki, walczy sama ze sobą, bo organy statutowe korporacji i związku zawodowego, wbrew ustawie o swobodzie działalności gospodarczej, proponują ograniczenie zatrudnienia do umowy o pracę. A swoboda działalności gospodarczej kłóci się oczywiście z tym ograniczeniem.

W Polsce o miejsca pracy trzeba na razie bardzo ostro walczyć. Tych miejsc po prostu nie ma, one nie są wolne, nie czekają. Ale inna bolesna prawda jest taka, że na wolnym rynku nie ma wolnych pielęgniarek, coraz trudniej w Polsce o pielęgniarki.

Ceniące to kodeksowe zatrudnienie prezeski, przewodniczące organów pielęgniarskich, zdają się nie zauważać, że blisko 1/3 szpitali w Polsce, tych zatrudniających pielęgniarki na umowę o pracę, wypłaca wynagrodzenia, te niskie pielęgniarskie wynagrodzenia, w innym terminie, niż należy, z opóźnieniem, a często i na raty. Z kolei te kontraktowe pielęgniarki oczywiście otrzymują zapłatę w terminie. I tak to już jest – w jednym szpitalu są dwa światy.

Autorki zakazu wynikającego z art. 27 ustawy o zawodach pielęgniarki i położonej mówią: pielęgniarki nie myślą o emeryturze, chcą zarobić dziś. W takim razie ja poddam króciutkiej analizie – bo przecież czas należy cenić – jak wygląda sprawa tego zatrudnienia na umowę o pracę z opłaconą składką ZUS. Otóż, jeżeli wierzyć tym samym przedstawicielkom samorządu zawodowego i Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych, to minimalna płaca na umowie o pracę wynosi 824 zł brutto, do tego dochodzi 312 zł, jeżeli szpital wypłaca pieniądze wynikające z tak zwanej ustawy 203. To w sumie daje pielęgniarce „horrendalną” kwotę 1 tysiąca 155 zł brutto, a netto to jest 900 zł, nieco poniżej 900 zł. I składka od tej kwoty 824 zł ma gwarantować lepszą emeryturę. Ale lepszą od czego? Od czego? Przecież od minimalnej płacy jest minimalna emerytura.

Z kolei pielęgniarki zatrudnione na umowę-zlecenie płacą ZUS najczęściej od kwoty 1 tysiąca 400 zł, przynajmniej te ze szpitala uni-

(senator K. Sienkiewicz)

wersyteckiego w Bydgoszczy, miejskiego szpitala specjalistycznego w Grudziądzu. Prowadzone... Aha, i mają one pozawierane również różne inne umowy ubezpieczeniowe, a te, które potrafiły to załatwić, nauczyły się to robić, mają nawet w umowach gwarantowany zwrot kosztów leczenia szpitalnego.

Prowadzone przez pielęgniarki i położne indywidualne i grupowe praktyki, oprócz przynoszenia korzyści samym zainteresowanym, mają szerszy aspekt społeczny, gdyż ta forma zatrudnienia jest praktykowana w szpitalach, na oddziałach wysokospecjalistycznych, w salach operacyjnych, w salach opatrunkowych, które w głównej mierze decydują o życiu i zdrowiu pacjentów. Większa dyspozycyjność lekarzy, którzy mogą być tak zatrudnieni – i nikt im nie zakazuje takiego zatrudnienia – i pielęgniarek, które miałyby objąć zakaz takiego zatrudniania w tych szpitalach, bezpośrednio wpływa na szybsze i skuteczniejsze udzielanie pomocy wszystkim potrzebującym. Tu już nie może być żadnej dysharmonii.

Wprowadzenie zakazu zawartego w art. 27 spowoduje wypowiedzenie kontraktów na dzień 1 stycznia 2006 r. Z początkiem 2006 r. żaden zakład opieki zdrowotnej, publiczny czy niepubliczny, nie będzie mógł zatrudnić pielęgniarki ani położnej na podstawie tak zwanej umowy cywilnoprawnej, a jedynie na umowę o pracę. Przypominam, że będzie to dotyczyć: szpitali, zakładów opieki zdrowotnej, lekarzy rodzinnych, medycyny szkolnej, a nawet żłobków.

Nowe umowy o pracę na starcie pomniejszą zatem dochody pielęgniarek o kilkaset złotych.

No i czy to o to chodzi? Czy chodzi o konfrontację? Czy chodzi o nowe strajki? Czy chodzi o jakiś kontrakt polityczny typu ustawa 203, do dziś niezrealizowany?

Otóż w obecnej sytuacji mizerni finansowej, mizerni dochodów pielęgniarskich, pewnie nie będzie strajków, ale nie będzie też pielęgniarek, bo ich jest coraz mniej. Pogląd, iż pielęgniarki pracują ponad normę, jest o tyle uzasadniony, że normy wciąż często oblicza się według liczby szpitali, a płaci się za procedury. W wypadku hospitalizacji jednodniowych, bardzo często prowadzonych na oddziałach zabiegowych, nawet do 70% łóżek w soboty i niedzielę stoi wolnych. Według tych norm, gdyby przyjąć ciągle jeszcze obowiązujące wskaźniki zatrudnienia, znany mi szpital specjalistyczny powinien dodatkowo zatrudnić sto pielęgniarek. Ale za co? My w tej Izbie możemy uchwalić nawet 2,5 tysiąca euro dla jednej pielęgniarki, tylko jakie to będzie miało skutki w realu? I co z tego wyniknie?

A zatem przepis art. 27 zmusi pewnie dyrektorów do przekształceń szpitali w spółki, czyli doprowadzi do sytuacji, przed którą Ogólnopolski

Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych tak bardzo się bronił, nie dopuszczając do utworzenia spółek w ramach ustawy o restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej itd. Chcę powiedzieć – a dotyczy to mojego środowiska – że jeżeli wprowadzimy taką prohibicję, to okaleczy ona środowisko na całe lata, na długo. Bo proszę zważyć na jeszcze jeden aspekt sprawy, już naprawdę ostatni. Ratownicy medyczni, technicy medyczni różnych specjalności pracują na podstawie kontraktów. Są to z reguły absolwenci dwuletnich studiów pomaturalnych. Pielęgniarki z akademickim wykształceniem – bo takie wykształcenie jest dziś od nich wymagane, a przynajmniej z licencjatem – na umowę o pracę otrzymają wynagrodzenie o kilkaset złotych niższe. Opowiadam się zatem za godziwym, godnym i godziwym wynagrodzeniem pielęgniarek, co jest w gestii dyrektorów i samorządów, oraz za prawem do wolności wyboru formy zatrudnienia.

Stąd też popieram zgłoszoną przez pana senatora Zychowicza poprawkę. I tak też będę głosił. Dziękuję za uwagę.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu panią Krystynę Bochenek.

Senator Krystyna Bochenek:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo!

Padło tu już wiele argumentów w tej sprawie, ale ja przytoczę argument strony przeciwnej, tej, która złożyła ową poprawkę, ten zapis, w Sejmie. Otóż argumentem przeciw kontraktom było między innymi stwierdzenie, że ten sposób zatrudnienia nie leży w interesie chorych, a tylko w interesie szpitala i pracodawcy. Pytam: skąd to przekonanie? Moim zdaniem nic bardziej błędnego. Należałoby posłuchać głosów tych, którzy zdecydowali się na kontrakty, pacjentów, którymi opiekują się pielęgniarki zatrudnione na podstawie kontraktów, i dyrektorów szpitali, którzy w dużej mierze dzięki zmianie sposobu zatrudnienia nie muszą zamykać szpitali.

Przypomnijmy, że popyt na pracę pielęgniarki jest zdecydowanie większy niż podaż. Od pewnego czasu, jak wszyscy wiemy, istnieje przecież w kraju zjawisko deficytu pielęgniarek. Przypomnę też, że zamknięto wszystkie średnie szkoły pielęgniarskie, a wiele pań podejmuje pracę za granicą, gdzie są chętnie zatrudniane i bardzo cenione. Za dwa, trzy lata być może trzeba będzie zamykać szpitale właśnie z powodu braku pielęgniarek.

(senator K. Bochenek)

Ta forma zatrudnienia, czyli kontrakt, pozwala też na bardziej elastyczne dostosowanie usług do potrzeb pacjenta i potrzeb szpitala. Jeśli okresowo jest więcej chorych, to okresowo można zatrudnić więcej pielęgniarek. Pielęgniarki zatrudnione na podstawie kontraktu mają też zwiększoną odpowiedzialność za wykonywaną pracę, ponieważ jeśli będą dobrze pracowały, a chorzy będą zadowoleni, to dyrektor po raz drugi podpisze z nimi kontrakty, a jeśli będzie inaczej, to może kontraktów nie podpisać.

Wysoka Izbo, u podłoża tego wprowadzonego zapisu leży, moim zdaniem, pozorna chęć zapewnienia za wszelką cenę bezpieczeństwa socjalnego pielęgniarkom. A przecież pielęgniarka może nie wywiązywać się ze swoich obowiązków. Ale także jeśli jest na kontrakcie, to nie jest bezbronna – chronią ją stosowne przepisy prawne, na przykład kodeks cywilny, który jest od tego, aby zapobiegać patologiom.

W Polsce obecnie w publicznych i niepublicznych zozach pracuje na kontraktach około trzech tysięcy pań pielęgniarek i położnych. Osobiście nie słyszałam, aby czuły się one wykorzystywane – zresztą tak też mówili już moi przedmówcy – czy aby twierdziły, że taka forma zatrudnienia jest zła. Wręcz przeciwnie, chwalą sobie taką możliwość.

Wysoka Izbo, zaoszczędzone na zmianie sposobu zatrudniania pielęgniarek pieniądze pozwalają dyrektorom na zwiększenie liczby zatrudnionych, co bezpośrednio wpływa na opiekę nad chorymi. Argumenty, które padały w pismach tu już cytowanych, że minimalny ZUS i minimalna składka zdrowotna zubażają budżet państwa, są śmieszne w obliczu ciągłych dopłat do ratowania bankrutujących szpitali.

Padł już tutaj również inny ważny argument za odrzuceniem tego zapisu. Jak wiadomo, nie można nakładać ograniczeń jedynie na pielęgniarki. Nie można ustawowo zabronić im swobody gospodarczej, a lekarzom na wybór pozwalać. To byłoby nierówne traktowanie grup zawodowych, o którym mówili już moi przedmówcy.

Pytam więc również, za panią senator Sienkiewicz: w czym interesie leży antagonizowanie środowiska medycznego? Jak wiemy, od wielu lat w polskich szpitalach lekarze są zatrudniani na podstawie kontraktów. I pewnie państwo pamiętacie, że kontrakty stały się modne po dramatycznych strajkach anestezjologów, to wtedy je wprowadzono. Decyzja ta pozwoliła zatrzymać w Polsce przynajmniej część lekarzy anestezjologów, którzy masowo wyjeżdżali wtedy z kraju. Lekarz to wolny zawód i może zatrudniać się, jak chce. A dlaczego pielęgniarka ma podlegać ustawowym zakazom? Kto chce być operatywny, chce prowadzić własną działalność gospo-

darczą, niech podejmuje wyzwania nowych czasów. Ograniczenia w tej kwestii ja osobiście odczytuję jako relikty minionej epoki. Uważam ten zapis – tak samo jak pani senator Olga Krzyżanowska i podobnie jak państwo – za bezsensowny, wprowadzany nerwowo, bez prawidłowego rozeznania i przygotowania.

I dlatego składamy na ręce pana marszałka z panią senator Krzyżanowską stosowną poprawkę, która jest tożsama z państwa poprawką.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

A teraz będzie przemawiać właśnie pani Olga Krzyżanowska.

Senator Olga Krzyżanowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Właściwie wszystkie argumenty już tu padły, nie będę więc ich powtarzać. A sądząc po liczbie osób, które się podpisały pod tą poprawką, myślę i mam nadzieję, że Wysoka Izba te argumenty weźmie pod uwagę i rzeczywiście zgłoszycie zgodnie z brzmieniem tej poprawki.

Chciałabym tylko dodać ostatni argument, który może nie był jeszcze dzisiaj poruszany. Te kontrakty działają, mają na pewno pewne wady, bo nic nie jest idealne, niemniej jednak działają. I naprawdę nie narażamy służby zdrowia, która i tak boryka się z dramatycznymi problemami, na następne zmiany, na następne zmiany ustaw, na następne zmiany warunków pracy, bo to tylko przeszkadza w tym, co jest istotą służby zdrowia – w opiece nad chorymi. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Lista mówców została wyczerpana.

Informuję, że w toku dyskusji wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli senatorowie: Zychowicz, Sienkiewicz, Bochenek, Sagatowska, Wittbrodt, Lubiński, Jarmużek, Krukowski, Gładkowski, Szyszkowska, Kulak, Koszuda, Sadowska, Gołabek i Krzyżanowska.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

I pytam pana ministra, czy chciałby jeszcze zabrać głos.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Zbigniew Podraza: Dziękuję bardzo.)

Dziękuję.

Ponieważ w trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad

(wicemarszałek K. Kutz)

tym punktem wniosków i o przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej oraz ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia.

Przystępujemy do łącznego rozpatrzenia punktów dwunastego, trzynastego oraz czternastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym.

Przypominam, że rozpatrywane ustawy zostały uchwalone przez Sejm na sto siódmym posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. Do Senatu zostały przekazane w dniu 12 lipca 2005 r. Marszałek Senatu w dniu 12 lipca 2005 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował je do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisja po rozpatrzeniu ustaw przygotowała swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że teksty ustaw zawarte są w drukach nr 1061, 1062 oraz 1063, a sprawozdania komisji w drukach nr 1061A, 1062A i 1063A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych senatora Władysława Mańkuta o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdań komisji w sprawie rozpatrywanych ustaw.

Senator Władysław Mańkut:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Mam zaszczyt zaprezentować Wysokiej Izbie w imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych projekty ustaw zastępujących ustawę – Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi. Są to: projekt ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, projekt ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym i projekt ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych.

Regulacje te zostały przygotowane w głównej mierze w celu pełnego dostosowania polskiego prawa regulującego funkcjonowanie rynku kapitałowego do przepisów dyrektyw Unii Europejskiej: dyrektywy 2003/71/WE z dnia 4 listopada 2003 r. w sprawie prospektu emisyjnego publikowanego w związku z publiczną ofertą lub dopuszczeniem do obrotu papierów wartościowych i zmieniającej dyrektywę 2001/34/WE, z termi-

nem implementacji do 1 lipca 2005 r.; dyrektywy 2001/34/WE z dnia 28 maja 2001 r. w sprawie dopuszczenia papierów wartościowych do publicznego obrotu giełdowego oraz informacji dotyczących papierów wartościowych, które podlegają publikacji; dyrektywy 2003/6/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2003 r. w sprawie wykorzystywania poufnych informacji i manipulacji na rynku, nadużyć na rynku, *market abuse*, oraz dyrektyw wykonujących tak zwaną dyrektywę *market abuse*. W przypadku tej dyrektywy dokonano jedynie korekty tych spośród obowiązujących zapisów, w odniesieniu do których pojawiły się nowe akty prawne Komisji Europejskiej lub strona polska uzyskała nowe, wiążące interpretacje zapisów.

Główne zmiany w polskim systemie prawnym, wprowadzane przez proponowane regulacje, wynikają z implementacji Dyrektywy o prospekcie, czyli dyrektywy 2003/71. Dostosowanie obecnych przepisów prawnych wiąże się z koniecznością przereformowania praktycznie całej materii prawa regulującego funkcjonowanie rynku kapitałowego, a jest ona obszerna. Tak głębokie zmiany znajdują uzasadnienie w odmiennym sposobie opisu rynku kapitałowego w Unii Europejskiej i w Polsce oraz w odwołaniu się do zupełnie innej siatki pojęciowej.

Zmiany te zostały przede wszystkim zawarte w projekcie ustawy o ofercie publicznej i spółkach publicznych, zaś przepisy wynikające z dyrektywy o nadużyciach na rynku zostały implementowane w pozostałych dwóch projektach ustaw.

Obok wdrożenia rozwiązań służących zwiększeniu konkurencyjności polskiego rynku kapitałowego poprzez liberalizację zasad funkcjonowania podmiotów na nim działających podjęto też próbę wprowadzenia zapisów służących poprawie sprawności działania samego rynku. Do zmian o tym charakterze należy zaliczyć przede wszystkim następujące zmiany. Po pierwsze, rezygnację z przymusu dokonywania transakcji na rynku regulowanym – w ślad za zniesieniem przymusu rynku regulowanego wprowadzono możliwość tworzenia alternatywnych systemów obrotu oraz zawierania transakcji wewnętrznych pomiędzy brokerami i ich klientami – i po drugie, wprowadzenie instytucji agenta domu maklerskiego.

Kolejna zmiana to liberalizacja zasad funkcjonowania systemu depozytowo-rozliczeniowego, polegająca w głównej mierze na rozszerzeniu kręgu podmiotów, które mogą być akcjonariuszami Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych, o zagraniczne firmy inwestycyjne, podmioty prowadzące giełdy lub prowadzące działalność w zakresie rejestrowania papierów wartościowych. W celu utrzymania bezpieczeństwa rynku dopuszcza się do tego, bez konieczności uzyskania

(senator W. Mańkut)

zgody Komisji Papierów Wartościowych i Giełd, tylko te podmioty zagraniczne, które są nadzorowane przez odpowiednie organy nadzoru w państwie członkowskim lub OECD. Ponadto wprowadzono możliwość rozliczania przez Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych transakcji zawieranych w alternatywnych systemach obrotu.

Dokonano także zupełnie odmiennego od dotychczasowego ujęcia instytucji inwestora kwalifikowanego. Poza rozszerzeniem definicji o małych i średnich przedsiębiorców, zdecydowano, iż inwestorami kwalifikowanymi będą mogły zostać także osoby fizyczne posiadające wystarczające doświadczenie w sektorze finansowym lub zawierające transakcje o znacznej wartości.

Istotną zmianą o charakterze liberalizującym jest stworzenie możliwości prowadzenia działalności maklerskiej niezależnie od formuły prawnej spółki. W celu zapewnienia bezpieczeństwa obrotu spółki takie będą jednak podlegać wymogom kapitałowym – odpowiednio do prowadzonej działalności.

Te zmiany istotnie ułatwią funkcjonowanie podmiotom świadczącym profesjonalne usługi na polskim rynku kapitałowym.

Teraz powiem o rozwiązaniach o charakterze implementującym dyrektywy Unii Europejskiej.

Jednym z nich jest rezygnacja z dotychczasowej siatki pojęciowej. Wprowadzono także nowy wzór prospektu emisyjnego w formie trzech odrębnych dokumentów. Mogą to być albo wszystkie trzy dokumenty łącznie, jak dotychczas, albo zestaw trzech dokumentów: rejestrowego – dane o emitencie i jego działalności, ofertowego i podsumowującego. W przypadku prospektu w formie trzech odrębnych dokumentów emitent występuje o zatwierdzenie samego dokumentu rejestrowego, a dokumentu ofertowego i podsumowującego – w momencie podjęcia decyzji o emisji. Rozwiązanie to pozwala emitentom elastycznie podchodzić do możliwości częstego emitowania papierów wartościowych, jednak bez określania z góry, kiedy te oferty miałyby być przeprowadzone. Dysponując zatwierdzonym dokumentem rejestrowym emitent może dowolnie wybierać moment, oczywiście w okresie ważności dokumentu rejestrowego, przeprowadzenia oferty. Wymagane informacje i układ prospektu są określone w rozporządzeniu Komisji Europejskiej nr 809/KE w sprawie formy prospektu emisyjnego oraz informacji w nim zamieszczonych. Prospekt taki będzie ważny przez dwanaście miesięcy. Rola Komisji Papierów Wartościowych i Giełd będzie polegać jedynie na zatwierdzeniu prospektu w terminie dwudziestu dni od jego złożenia lub dziesięciu dni, jeśli spółka jest już notowana na rynku.

Określono również katalog przypadków, w których publikacja prospektu nie jest obowiązkowa lub obowiązek ten jest ograniczony. Nowością w polskim systemie rynku kapitałowego stanowi między innymi zwolnienie z tego obowiązku ofert kierowanych wyłącznie do inwestorów kwalifikowanych, którzy stanowią bardzo szeroką kategorię inwestorów, obejmującą między innymi również osoby fizyczne, oraz ofert papierów o charakterze nieudziałowym, o wartości emisji do 50 milionów euro, akcji wydawanych bezpłatnie, papierów o dużej wartości jednostkowej, a także dużych pakietów akcji.

Poza prospektem emisyjnym wprowadzono instytucję memorandum informacyjnego dla papierów wartościowych przeznaczonych do obrotu wyłącznie na terytorium Polski. Dotyczy to emisji papierów wartościowych, których łączna wartość w przeciągu dwunastu kolejnych emisji nie przekroczyła 2 milionów 500 tysięcy euro.

Projektowane ustawy nie tylko wprowadzają rozwiązania służące zwiększeniu konkurencyjności na rynku kapitałowym, jednocześnie implementując zapisy dyrektyw Unii Europejskiej, ale także wprowadzają zmiany, których celem jest poprawa efektywności przeciwdziałania skutkom łamania prawa oraz zwiększenie dostępu do odpowiedniej i rzetelnej informacji, co w dłuższej perspektywie przekłada się na bezpieczeństwo aktywów ulokowanych na polskim rynku kapitałowym i w efekcie działa prorozwojowo. Do zmian o takim właśnie charakterze należy zaliczyć: wprowadzenie odpowiedzialności administracyjnej za naruszenie przepisów regulujących sporządzanie i rozpowszechnianie rekomendacji; modyfikację i uzupełnienie dotychczasowych regulacji w zakresie notyfikacji podejrzanych transakcji; zmiany w regulacjach dotyczących znacznych pakietów akcji; ukształtowanie w bardziej czytelny sposób wymogów dotyczących ujawniania stanu posiadania ogólnej liczby akcji; unormowanie na nowo instytucji wezwań do sprzedaży akcji wraz z równoczesnym wprowadzeniem mechanizmów skuteczniejszej ochrony drobnych akcjonariuszy; wyposażenie Komisji Papierów Wartościowych i Giełd – na wzór analogicznego rozwiązania w odniesieniu do generalnego inspektora informacji finansowej – w możliwość żądania dokonania blokady rachunku papierów wartościowych.

Należy podkreślić, że projekty zostały przygotowane z uwzględnieniem propozycji przedstawionych przez instytucje reprezentujące środowisko rynku kapitałowego, w tym przede wszystkim przez Komisję Papierów Wartościowych i Giełd, a także Giełdę Papierów Wartościowych, Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych, Stowarzyszenie Emitentów Giełdowych, Izbę Domów Maklerskich, Związek Maklerów i Doradców, Związek Banków Polskich wraz z Radą De-

(senator W. Mańkut)

pozytariuszy oraz Izbę Zarządzających Funduszami i Aktywami.

Przedkładane projekty zawierają rozwiązania, które z pewnością przyczynią się do budowania efektywnego i stabilnego rynku kapitałowego w Polsce, pozwalającego sprawnie wykorzystywać oszczędności społeczeństwa do finansowania rozwoju gospodarki. Proponowane zapisy trzech przedkładanych ustaw zawierają rozwiązania, które przyczynią się do rozwoju rynku kapitałowego, a przez to posłużą pośrednio do dostarczania nowych możliwości inwestycyjnych otwartym funduszom emerytalnym, od których zależy przeszłość kolejnych pokoleń Polaków. Należy także podkreślić, że tylko nowoczesne rozwiązania pozwolą korzystać z dobrodziejstw integrującego się rynku finansowego Unii Europejskiej. W mojej opinii szybkie przyjęcie proponowanych ustaw jest niezbędne dla stymulowania wzrostu gospodarczego Polski w długim okresie.

W imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych wnoszę o podjęcie uchwały zgodnie z drukami senackimi nr 1061A, 1062A i 1063A. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Panie Senatorze, proszę zostać jeszcze na mównicy, bo teraz, zgodnie z regulaminem, można zadawać sprawozdawcy pytania.

Czy są jakieś zapytania?

Bardzo proszę, senator Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Ja mam pewne pytanie. Pan senator sprawozdawca powiedział: w mojej opinii i w interesie Polski jest szybkie przyjęcie... itd. Czy to jest też opinia komisji, czy to jest tylko opinia...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Nie no, w mojej opinii...)

No tak, ale sprawozdawca przedstawia opinię komisji.

Senator Władysław Mańkut:

Była to opinia komisji, ale poczyniłem także takie pewne, no, moje osobiste jakby odniesienie, za co przepraszam Wysoką Izbę, wynikające z subiektywnego przekonania o wartości tych ustaw. Przepraszam pana senatora za ten zwrot.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy ktoś ma jeszcze jakieś zapytanie? Nie.

Dziękuję senatorowi.

Przypominam, że rozpatrywane ustawy były rządowymi projektami ustaw. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister finansów.

Witam podsekretarza stanu w tym ministerstwie, pana Andrzeja Jacaszka oraz przewodniczącego Komisji Papierów Wartościowych i Giełd, pana Jarosława Kozłowskiego.

Czy pan minister chciałby zabrać głos? Tak.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Andrzej Jacaszek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W związku z tym, że sprawozdawca, pan senator Władysław Mańkut przedstawił tak wyczerpująco to zagadnienie, ja tylko powiem, że tak pilne wprowadzenie tych trzech ustaw było spowodowane głównie koniecznością takiego dostosowania regulacji, aby polski rynek kapitałowy był konkurencyjny w porównaniu do innych rynków Unii Europejskiej, ale także aby był rynkiem bezpiecznym. Ponieważ było to wyczerpująco przedstawione, jeżeli pan marszałek pozwoli, ja zrezygnuję z przedstawienia pełnego stanowiska rządu.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy pan przewodniczący chciałby może coś dodać? Nie. Dziękuję.

Zgodnie z regulaminem, można teraz stawiać pytania przedstawicielom rządu.

Czy są zapytania? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję.

Otwieram łączną dyskusję nad rozpatrywanymi ustawami.

Jest dwóch mówców. Jako pierwszy zabierze głos pan senator Grzegorz Matuszak, a jako drugi pan senator Adam Biela.

(Senator Grzegorz Matuszak: Czy mogę z mównicy?)

Bardzo proszę, zapraszam. Tak się pan zachowuje, jak by pan nie znał tej ścieżki.

Senator Grzegorz Matuszak:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zapewne pośpiech towarzyszący przygotowaniu tych trzech ustaw spowodował, że budzą one jednak – obszernie omówione przez pana senatora sprawozdawcę – pewien niepokój w środowisku dziennikarzy i wydawców prasy. I dlatego pozwolę sobie teraz zwrócić państwa uwagę na kwestie, które ten niepokój wywołują. Jednocześnie chciałbym zaproponować pewne modyfikacje, pewne poprawki.

(senator G. Matuszak)

Otóż pierwsza ustawa, ustawa o obrocie instrumentami finansowymi, ma dostosować polskie prawo do dyrektywy implementacyjnej nr 2003/125/EC, która w art. 2 i 3 zawiera wyraźną normę nakazującą rozciągnięcie postanowień tych artykułów również na dziennikarzy. Ale, jak się sięgnie do tej dyrektywy, to się zauważy, że są tam ustępy, ust. 4 w art. 2 i ust. 4 w art. 3, mówiące, iż przepisy nie mają zastosowania w stosunku do dziennikarzy podlegających równoważnym właściwym regulacjom, w tym równoważnym właściwym regulacjom wewnętrznym w państwach członkowskich, pod warunkiem, że regulacje takie przynoszą efekt podobny do regulacji określonych w dyrektywie itd.

Art. 42 budzi ów niepokój, o którym wspominałem, a nawet sprzeciw środowiska dziennikarzy i wydawców prasy, bowiem może prowadzić do ograniczenia wolności wypowiedzi przez narzucanie dziennikarzom rygorów i ograniczania możliwości wyrażania przez nich własnej opinii. Uchwalona ustawa daje podstawę do interpretacji, że w art. 42 chodzi o rekomendacje sporządzane jedynie przez maklerów, doradców inwestycyjnych i domy maklerskie. Ale przyjęcie takiej interpretacji jest bardzo niebezpieczne, gdyż pozostawia ministrowi finansów możliwość określenia w drodze rozporządzenia rodzajów informacji stanowiących rekomendacje dotyczące instrumentów finansowych i nałożenia na takie informacje, sposób ich sporządzania i rozpowszechniania, wielu ograniczeń. Jest to prosta droga do nałożenia dodatkowych ograniczeń na materiały prasowe dotyczące instrumentów finansowych.

A zatem, Szanowni Państwo, Panie i Panowie Senatorowie, jeśli będzie taka sytuacja, że regulacja związana z materiałami prasowymi uznanymi za rekomendacje dotyczące instrumentów prasowych będzie bardziej rygorystyczna niż w przypadku innych materiałów prasowych, to będzie to w sprzeczności z zasadami wynikającymi z prawa prasowego, które obowiązuje dziennikarzy. Ustawa ta traktuje bowiem na równi analityka i dziennikarza, postronnego obserwatora rynku.

I aby w przejrzysty sposób określić tę kwestię, wnoszę propozycję, aby w art. 42 oprócz trzech ustępów, które on zawiera, dodać nowy ust. 4 o następującym brzmieniu: rekomendacje dotyczące instrumentów finansowych, o których mowa w ust. 1 i 2, nie mają zastosowania do materiałów, których autorami są dziennikarze podlegający regulacjom wynikającym z prawa prasowego. Sкладаłm tę poprawkę na ręce pana marszałka.

Następna uwaga – skorzystam w pełni z możliwości zabrania głosu na temat tych trzech ustaw

– dotyczy ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych. Wątpliwości budzi art. 58 ustawy, bowiem zapisy w nim zaproponowane naruszają bezpieczeństwo ładu informacyjnego spółek publicznych w Polsce oraz podważają rolę niezależnych i wiarygodnych mediów w Polsce. Ich przyjęcie w proponowanym kształcie zapoczątkuje konflikt między spółkami publicznymi a inwestorami indywidualnymi, a takie rozwiązania nie są zgodne z kierunkiem zmian proponowanych przez Unię Europejską.

W związku z tym proponuję, aby w art. 58 w ust. 1 po przywołaniu „o których mowa w art. 56 ust. 1” wykreślić słowa „za pośrednictwem jednej lub więcej osoby prawnej albo jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej, wskazanej w drodze uchwały przez komisję zwaną dalej „agencją informacyjną”. Przyjęcie zapisu o możliwości powierzenia funkcji wskazanej agencji informacyjnej jednostce organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej daje w praktyce możliwość wyboru do pełnienia tej funkcji na przykład spółki cywilnej, która nie dysponuje doświadczeniem ani umiejętnościami wymaganymi na tak istotnym polu. Taki zapis, jak wspominałem, narusza bezpieczeństwo systemu informacji na rynku spółek publicznych w Polsce. I to jest pierwsza poprawka.

Druga poprawka dotyczy również art. 58. Chodzi o to, aby ust. 3 w brzmieniu: „Emitenci nie ponoszą opłat za czynności agencji informacyjnej wynikające z wykonywania przez nich obowiązków określonych w art. 56 ust. 1”, wykreślić w całości. Zapis ten byłby bowiem niezgodny z powszechnie przyjętą zasadą ekwiwalentności świadczeń, a co z tym się wiąże, odpłatności za świadczone usługi. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów podziela tę opinię. Między innymi mówi o tym decyzja prezesa z 6 kwietnia 2004 r., gdyż byłby to niedopuszczalny wyjątek na rynku spółek publicznych. Spółki te mają bowiem inne obowiązki informacyjne, na przykład publikowanie w prasie skróconych prospektów emisyjnych czy wyników rocznych w „Monitorze Polskim B”, i wówczas pobierane są opłaty za wykonywane usługi. Brak zapisów o źródłach finansowania projektowanych zmian nasuwa oczywisty wniosek, że mamy do czynienia z próbą przeniesienia kosztów publikowania informacji ze spółek publicznych na odbiorców informacji, czyli na drobnych inwestorów indywidualnych. Jest to działanie niepożądane.

Poza tym zapisy te podważają sens przeznaczenia przez Polską Agencję Prasową SA części środków finansowych pochodzących z pomocy publicznej na finansowanie zakupu systemu dystrybucji satelitarnej obsługującego między innymi rynek spółek publicznych. Zgodnie z za-

(senator G. Matuszak)

twierdzonym przez ministra skarbu państwa planem restrukturyzacji PAP wydała na ten cel kwotę ponad 3 milionów 500 tysięcy zł.

Reasumując, powiem, że wnoszę o skrócenie ust. 1 w art. 58 i wykreślenie w całości ust. 3, również w art. 58. Poprawki składam na ręce pana marszałka. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Teraz pan Adam Biela jako ostatni mówca.

Senator Adam Biela:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo!

Jestem przekonany, że te ustawy znacznie przyczynią się do rozwoju rynku kapitałowego w Polsce i wzrostu poczucia stabilności na nim. Są to bardzo pozytywne inicjatywy.

Pozwalam sobie złożyć poprawki do dwóch z tych ustaw. Są to poprawki o różnym charakterze. Najważniejsze z tych poprawek zmierzają do tego, żeby rozszerzyć zakres podmiotów uprawnionych do emisji papierów wartościowych o charakterze nieudziałowym o jednostki samorządu terytorialnego. Takie uprawnienia mają jednostki samorządu terytorialnego w wielu krajach Unii Europejskiej. W moim przekonaniu, gdyby do ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych wprowadzić poprawki rozszerzające ten zakres podmiotowy emitentów, mielibyśmy... Oczywiście, jednostki samorządu terytorialnego mają prawo emitować papiery wartościowe, ale po uzyskaniu zgody Komisji Papierów Wartościowych i Giełd. Chodzi jednak o to, żeby ten zakres był szerszy. Stąd też, w moim przekonaniu, gdyby te poprawki zostały przyjęte, miałyby miejsce zwiększenie dostępu samych jednostek samorządu terytorialnego do instrumentów rynku kapitałowego.

Ponieważ w tej chwili jednostki samorządu terytorialnego, które emitują, mogą to robić za pośrednictwem innych podmiotów, co zwiększa koszty, te poprawki przyczyniłyby się też do obniżenia kosztów operacji pozyskiwania kapitału dla jednostek samorządu terytorialnego, które nie mają nadmiaru środków na swoją działalność statutową, przez co ten cel mógłby zostać osiągnięty.

Przyjęcie tych poprawek mogłoby również stworzyć alternatywne możliwości inwestowania dla osób prawnych i fizycznych poprzez swoje gminy. Nie zwiększałyby się przez to ryzyko inwestora, wręcz przeciwnie, gdyż kontrole przeprowadza na bieżąco regionalna izba obrachunko-

wa, która bada warunki dopuszczalnego zadłużenia jednostki samorządu terytorialnego.

Zwiększyłyby się wreszcie krąg potencjalnych uczestników rynku kapitałowego, co mogłoby zwiększyć zasobność tego rynku i jego zakres.

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku, i przekazuję poprawki.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Lista mówców została wyczerpana.

Informuję, że w dyskusji wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli senatorowie Grzegorz Matuszak i Adam Biela.

Zgodnie z art. 52 zamykam łączną dyskusję.

Chciałbym zapytać pana ministra, czy chce się ustosunkować do przedstawionych poprawek.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Andrzej Jacaszek: Panie Marszałku, Wysoka Izbo, tak, chciałbym się do nich ustosunkować.)

Bardzo proszę...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Andrzej Jacaszek: Tylko że jeśli chodzi o poprawkę zgłoszoną przez pana senatora Adama Bielę, to chciałbym poprosić o ewentualne odczytanie zgłoszonej poprawki.)

(Senator Sławomir Izdebski: W sprawie formalnej, Panie Marszałku.)

Proszę.

Senator Sławomir Izdebski:

Chciałbym zaproponować, aby pan minister na posiedzeniu komisji to przedstawił, bo to i tak będzie przeanalizowane na posiedzeniu komisji, a chodzi o to, żeby nie przedłużać procedowania.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Tak, ale...

No, proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Andrzej Jacaszek:

Dziękuję bardzo.

Ja odniosę się bardzo krótko do zaproponowanych poprawek.

Jeśli chodzi o poprawki zaproponowane przez pana senatora Matuszaka, to rząd jest przeciw poprawce pierwszej. Dzisiejsze przepisy i tak łączą przepisy dotyczące obowiązków informacyjnych nałożonych na dziennikarzy. Odwołują się także do standardu zawodowego. I tutaj jest taka kwestia, że my uważamy, iż dziennikarze jako środowisko nie mają dzisiaj w Polsce regulacji wewnętrznych kompatybilnych z zapisami doty-

(podsekretarz stanu A. Jacaszek)

czącymi obowiązków informacyjnych z tak zwanej dyrektywy *market abuse* 2003/6. Wszystkie kraje Unii Europejskiej rozwiązały to w ten sposób, w jaki my rozwiązujemy to w pakiecie ustaw o rynku kapitałowym, i prasa finansowa jakoś daje sobie z tym radę. W związku z tym rząd jest przeciwny wniesieniu tej poprawki.

Jeżeli chodzi zaś o poprawkę drugą, poprawkę do art. 58 ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego obrotu... No, tutaj były zgłoszone dwie poprawki.

Pierwsza poprawka to jest, krótko mówiąc, propozycja wprowadzenia monopolu. Rząd jest jej przeciwny ze względu na to, że my widzimy tutaj jednak pewnego rodzaju sprzeczność, skoro jedne podmioty, podmioty będące instytucjami mającymi osobowość prawną, są w jakiś sposób preferowane w stosunku do podmiotów, które będą wykonywać obowiązki informacyjne, niemających osobowości prawnej.

Jeśli chodzi zaś o drugą poprawkę, dotyczącą opłat, to mogę krótko powiedzieć, że rząd jest jej przeciwny ze względu na prosty fakt. Otóż my jesteśmy za minimalizacją kosztów przekazywania przez emitentów informacji o spółce do publicznej wiadomości. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Ponieważ w trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych o ustosunkowanie się do przedstawionych wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowania w sprawie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzenia instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych, ustawy o nadzorze na rynku kapitałowym zostaną przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto siódmym posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. Do Senatu została przekazana w dniu 11 lipca 2005 r., a marszałek w dniu 11 lipca, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Go-

spodarki i Finansów Publicznych. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie.

Przypominam też, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1047, a sprawozdanie w druku nr 1047A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych senatora Mieczysława Mietłę o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Mieczysław Mietła:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Mam zaszczyt złożyć sprawozdanie, w imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, z prac nad ustawą o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym.

Generalnym celem rozpatrywanego przedłożenia było wprowadzenie do naszego prawa postanowień i norm projektu V dyrektywy komunikacyjnej, doprecyzowanie dotychczasowych regulacji prawnych oraz ich udoskonalenie w oparciu o doświadczenia z prawie rocznego obowiązywania ustawy z dnia 23 maja 2003 r.

Przyjęta przez Sejm ustawa zmierza do usprawnienia funkcjonowania rynku ubezpieczeniowego. Do istotnych zmian należy zaliczyć zmianę sposobu określenia i wysokości sumy gwarancyjnej w odniesieniu do ubezpieczeń obowiązkowych, komunikacyjnych i rolniczych, to jest osobowych, podniesienie tej sumy z dotychczasowych 350 tysięcy euro na osobę do 1 miliona 500 tysięcy euro na zdarzenie, niezależnie od liczby osób, a jeśli chodzi o mienie, podwyższenie kwoty na jedno zdarzenie z obecnie obowiązujących 200 tysięcy euro do 300 tysięcy euro, ale ze świadomością, że przyszły parlament winien tę kwotę zwiększyć docelowo do 500 tysięcy euro.

Kolejna wprowadzona zmiana jednoznacznie rozstrzyga, że odszkodowanie z tytułu OC należy się również w przypadku, gdy uczestniczące w zdarzeniu samochody były przedmiotem umowy leasingowej w tym samym banku lub zostały przewłaszczone na tego samego wierzyciela.

Uszczegółowiono i doprecyzowano obowiązki Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w zakresie informacji, to jest rejestru umów ubezpieczenia działu 2, rejestru uczestników zdarzeń powodujących odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z tytułu OC i innych, a także zasad udostępniania tych danych powołanym osobom i instytucjom.

Wprowadzono obligatoryjny udział przedstawicieli ministra finansów w radzie funduszu.

(senator M. Mietła)

Doprecyzowano też wiele dotychczasowych rozwiązań dotyczących działalności Polskiego Biura Ubezpieczeń Komunikacyjnych, w tym jego relacji z innymi biurami narodowymi.

Panie Marszałku! Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych po wysłuchaniu wypowiedzi pana ministra o pracach nad tą ustawą i wprowadzonych w niej przez Sejm zmianach wnosi o przyjęcie jednej poprawki do ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym. Komisja proponuje skreślenie w art. 2 pkt 2 dotyczącego art. 17, ponieważ materia regulowana w tym artykule uregulowana jest w sposób wystarczający w art. 1 pkt 7 w art. 36a.

Chociaż wprowadzone zmiany we wspomnianych ustawach nie wywołały większych sporów i dyskusji, mamy świadomość, że jest to obszar legislacyjnie bardzo trudny. Z jednej strony są interesy dużych ubezpieczycieli, a z drugiej zakładów naprawczych, zaś najsłabszą pozycję prawną zawsze ma ubiegający się o odszkodowanie.

Zwracam się zatem do państwa senatorów o przyjęcie poprawki przegłosowanej i przyjętej jednomyślnie przez komisję.

Na zakończenie pragnę dodać, że zmiany wprowadzone do omawianych ustaw ułatwią poszkodowanym dochodzenie swoich praw wynikających z ubezpieczenia OC. Równocześnie usprawnią one funkcjonowanie całego rynku ubezpieczeń obowiązkowych. Dziękuję bardzo za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu senatorowi.

Ale zgodnie z Regulaminem Senatu senatorowie mogą zadawać panu pytania.

Czy są zapytania do sprawozdawcy? Nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję.

(Senator Mieczysław Mietła: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była projektem rządowym. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister finansów.

Pytam wobec tego obecnego na sali pana ministra Andrzeja Jacaszka, czy chciałby zabrać głos.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Andrzej Jacaszek: Panie Marszałku, Wysoka Izbo, pan senator sprawozdawca Mieczysław Mietła przedstawił sprawozdanie w sprawie ustawy w sposób wyczerpujący. W związku z tym nie widzę potrzeby, aby rząd zajmował stanowisko w tej sprawie.)

Dziękuję.

Niemniej jednak, zgodnie z Regulaminem Senatu, można stawiać panu ministrowi zapytania.

Czy są zapytania do pana ministra? Nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Ponieważ nikt się do niej nie zapisał, to ją zamykam.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Pan minister już skończył swoje zajęcia u nas?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Andrzej Jacaszek: Tak, dziękuję bardzo.)

Dziękuję panu za przybycie.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szesnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto siódmym posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. Do Senatu została przekazana w dniu 11 lipca 2005 r. i tego samego dnia, czyli 11 lipca 2005 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu marszałek skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1044, a sprawozdanie komisji w druku nr 1044A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych senator Genowefę Ferenc, która już czeka, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania.

Senator Genowefa Ferenc:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt przedstawić z upoważnienia Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych z jej posiedzenia, na którym rozpatrzyła ona ustawę o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym. Komisja rozpatrzyła ustawę, tak jak już wspominał pan marszałek, w dniu 15 lipca bieżącego roku.

Omawiana ustawa tworzy instrument osłony łagodzący skutki podwyżek stawki podatku VAT na niektóre materiały budowlane z 7 do 22% dla inwestorów indywidualnych, którzy ponoszą wydatki związane z budową budynku mieszkalnego oraz remontem budynku czy mieszkania, w związku z ograniczeniem możliwości korzystania z ulg mieszkaniowych w systemie podatkowym. Regulacja dotyczy wydatków ponoszonych

(senator G. Ferenc)

w okresie przejściowym, to jest od 1 maja 2004 r. do końca 2007 r. Inwestorem indywidualnym w rozumieniu ustawy są osoby fizyczne opłacające podatek dochodowy od osób fizycznych oraz podatnicy podatku rolnego.

Ustawa ma nie tylko zapobiec dyskryminacji części inwestorów na rynku budownictwa mieszkaniowego, ale również przyczynić się do ograniczenia szarej strefy w produkcji materiałów budowlanych. Należy bowiem zaznaczyć, że podstawą zwrotu będą wydatki udokumentowane fakturą, a decyzję o zwrocie będzie podejmował naczelnik urzędu skarbowego na podstawie przedstawionej przez inwestora dokumentacji. Do ustawy dołączony jest załącznik z wykazem robót zaliczanych do remontu budynku i lokali mieszkalnych.

Wprowadzenie postanowień tej ustawy ma uzasadnienie ekonomiczne i społeczne. Przyjęte rozwiązania będą miały dobry wpływ na rynek pracy i produkcji.

Ustawa proponuje zróżnicowanie uprawnień w zależności od rodzaju inwestycji, na którą inwestor ponosi wydatki. Inwestor będzie miał prawo do kompensaty odpowiadającej równowartości obciążeń wynikających z podwyższenia podatku od towarów i usług z 7% do 22%. Wskaźnik wynikający z obliczenia udziału podatku VAT z tytułu podwyżki stawki z 7% do 22% miałby zastosowanie do kwoty stanowiącej iloczyn 70 m² w przypadku inwestycji polegających na tworzeniu nowej substancji mieszkaniowej, a 35 m² w przypadku remontu. Zwrot należności dokonywany jest na wniosek osoby fizycznej złożony w urzędzie skarbowym.

Komisja proponuje Wysokiej Izbie przyjęcie sześciu poprawek do ustawy. Poprawki te mają na celu doprecyzowanie poszczególnych zapisów w celu uniknięcia dowolnych interpretacji.

Z upoważnienia Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych zwracam się do pań i panów senatorów o poparcie stanowiska komisji przedstawionego w druku nr 1044A, czyli o przyjęcie ustawy z sześcioma zaproponowanymi poprawkami. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Czy są zapytania do senator sprawozdawcy?
Senator Matuszak.

Senator Gerard Czaja:

Dziękuję bardzo.

Pani Senator, jak długo będzie obowiązywała ta ustawa? Do kiedy można będzie zgłaszać wnioski do urzędu skarbowego? Czy jest określo-

ny termin, do którego ta ustawa będzie obowiązywała?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę, Senatorze.

Senator Krzysztof Szydłowski:

Pani Senator, jeśli chodzi o art. 3 ust. 5, pani powiedziała, że to jest 35 m². Rozumiem, że powinno być 30 m².

(Senator Genowefa Ferenc: 30 m², tak, przepraszam.)

Chciałbym też zadać drugie pytanie. Proszę o wyjaśnienie, na czym polega ta rozbieżność, jeśli chodzi o kwotę procentową zwrotu VAT, w ust. 5 i 6 tegoż artykułu.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy są jeszcze pytania?

Proszę, Senatorze.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pani Senator, czy komisja dyskutowała nad tym, ilu podatników podatku od towarów i usług obejmie ta ustawa? I jaka może być łączna kwota zwrotu części wydatków poniesionych przez nich na zakup materiałów budowlanych na budowę czy remont domów własnych bądź mieszkań?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

(Głosy z sali: Jeszcze jedno.)

Jest pytanie?

Bardzo proszę, senator Sztorc.

Senator Józef Sztorc:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja chciałbym panią senator zapytać o coś, czego nie mogę się doszukać w ustawie, więc nie wiem, jak to dokładnie jest. Jak dotąd ulgi przysługiwały również na budowę mieszkań, w budownictwie wielorodzinnym na wynajem czy na sprzedaż. Czy zatem deweloperom, wykonawcom czy inwestorom, którzy budują mieszkania dla innych, będą przysługiwały ulgi?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Ustawa, jak już wspominałam, będzie obowiązywała do 2007 r. Jest to ten okres przejściowy. W tym okresie będzie można po prostu zgłaszać swoje wnioski do urzędu skarbowego.

Jeśli chodzi o pytanie... Ja przepraszam, że pomyliłam metraż. Oczywiście w ustawie jest 30 m², ale w Sejmie, kiedy prowadzono na ten temat dyskusje, zakładano pierwotnie, że to będzie 35 m². W wersji, która trafiła do Senatu, jest jednak zapisane 30 m².

Komisja nie rozpatrywała tej sprawy, to znaczy nie dostrzegła sprzeczności między ust. 5 i 6 w art. 2. Na ten temat w ogóle nie było dyskusji.

Jeżeli chodzi o pytanie pana senatora Izdebskiego, o konkretne kwoty zwrotów w poszczególnych latach, to komisja nie omawiała tego tak dokładnie. Proponowałabym, ażeby ewentualnie przedstawił te kwoty pan minister. One były podane w uzasadnieniu.

Odpowiadając zaś panu senatorowi Sztorcowi, chciałabym powiedzieć, że ta ustawa nie dotyczy osób, które płacą VAT, tak że tutaj sprawa jest czytelna.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze zapytania do pani senator? Nie widzę chętnych.

Dziękuję, Pani Senator.

(*Senator Genowefa Ferenc: Dziękuję.*)

(*Rozmowy na sali*)

Obserwuję znaczne ożywienie w Lidze Polskich Rodzin. Mam nadzieję, że nikt tam nie umarł. (*Wesołość na sali*)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako poselski projekt ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister finansów.

Witam podsekretarza stanu w tym ministerstwie, pana Jarosława Nenemana.

Czy chciałby pan zabrać głos?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Tak, dziękuję, Panie Marszałku. Czy mogę mówić z tego miejsca?*)

Ja bym chciał, żeby pan przyszedł tutaj, bo tam, jak pan wie – i tak pewnie będzie w przyszłości – zasiadają ludzie już zaawansowani wiekowo, którzy mają kłopoty z kręgosłupem, a w każdym razie mogą mieć.

(*Głos z sali: Niech się pan nie boi mównicy, Panie Ministrze.*)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Szanowni Państwo!

Odniosę się do pytania, które zadał pan senator.

(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Bardzo proszę.*)

Nie jesteśmy w stanie oszacować tego, o co pan pytał, jak się rozłożą płatności w poszczególnych latach. W ogóle kwestia kosztów tej ustawy to jest trudny temat. Bazując na tym, co się działo, jeśli chodzi o wykorzystanie ulgi budowlanej i ulgi remontowej, można jednak oszacować, jakie jest zainteresowanie obywateli. To zainteresowanie będzie pewnie trochę większe, dlatego że nie ma dolnego limitu, poza tym mogą z tej ulgi korzystać rolnicy. Według tych założeń, które przyjęliśmy, oszacowaliśmy koszty tej ustawy do końca 2007 r. na około 4,5 miliarda zł. Ponieważ od przyszłego roku, jeśli ta ustawa wejdzie w życie, będzie można wykorzystać zwroty od 1 maja 2004 r., spiętrzenie nastąpiłoby raczej w tym okresie wcześniejszym. Szacujemy, że w przyszłym roku byłby to może wydatek rządu około 1–2 miliardów zł. Ale jak mówię, są to sporządzone z grubsza prognozy.

Może odniosłbym się jeszcze do jednego pytania, które się pojawiło, dotyczącego ust. 5 i 6 i różnych kwot zapisanych w tych ustępach. Chodzi o to, żeby ktoś, kto korzysta z ulgi remontowej, miał zmniejszony zwrot VAT, bo korzystał z jednej ulgi, a ulgi nie mogą się sumować. Dlatego jest inna kwota.

To tyle, jeśli chodzi o odpowiedzi na pytania, które się dotąd pojawiły. Jeśli państwo mają jakieś pytania do mnie, to chętnie odpowiem. Poza tym nie mam nic do dodania, ponieważ jest to projekt poselski.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dobrze, dziękuję.

Zgodnie z regulaminem można teraz zadawać pytania panu ministrowi.

Czy są zapytania do pana ministra? Nie ma.

Dziękuję, Panie Ministrze.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Dziękuję.*)

(*Głos z sali: Nie, nie, jest pytanie.*)

Jest? Dlaczego tak późno?

(*Senator Józef Sztorc: Ja cały czas miałem rękę w górze.*)

Tak? Widocznie ślepnę. (*Wesołość na sali*)

Proszę bardzo.

Senator Józef Sztorc:

No, mówi pan marszałek o wieku, więc wszystko...

(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz: No właśnie, to też miałem na myśli.*)

Przepraszam bardzo i dziękuję, Panie Marszałku.

(senator J. Sztorc)

W art. 9 jest podana liczba siedmiuset dwudziestu stawek dziennych jako wysokość kary. Skąd się to wzięło, Panie Ministrze, te siedemset dwadzieścia stawek dziennych? Jak to zostało policzone? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Jarosław Neneman:**

Dziękuję bardzo.

Powiem szczerze, że trudno mi na to pytanie odpowiedzieć, bo to jest pytanie z zakresu kodeksu karnego skarbowego, a ja nie jestem ekspertem w tej sprawie. Te siedemset dwadzieścia stawek dziennych pojawia się również jako kara za inne wykroczenia. Jak rozumiem, zostało to przeniesione z kodeksu. Nie potrafię uzasadnić, dlaczego przyjęto akurat siedemset dwadzieścia, a nie na przykład sześćset osiemdziesiąt. Nie potrafię tego uzasadnić, ale mam wrażenie, że ta kwota pojawia się po prostu w innych miejscach w kodeksie karnym skarbowym.

A przepis był potrzebny dlatego, że były poważne obawy przed nadużyciami. Ponieważ faktury VAT nie muszą być podpisywane, pomysłowi, a raczej oszukańczy podatnicy mogliby po prostu wyprodukować sobie w domu kilkadziesiąt czy kilkaset faktur. Możliwości sprawdzenia tego przez administrację skarbową są ograniczone, bo szacujemy, że może z tego prawa skorzystać około dziesięciu milionów podatników. Gdyby każdy z nich przyniósł dziesięć faktur, to byłoby już sto milionów faktur. Przy takiej liczbie dokumentów niemożliwe byłoby ich sprawdzenie. Dlatego pojawił się ten przepis, o takim charakterze, odstraszającym tych, którzy chcieliby własnoręcznie produkować faktury w domu. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Są jeszcze pytania?

Bardzo proszę, Senatorze.

Senator Krzysztof Szydłowski:

Panie Ministrze, w przypadku mieszkania to jest oczywiste, ale czy w wypadku budowy domu, który byłby na przykład dwupiętrowy i można byłoby w nim wydzielić dwa mieszkania, będzie istniała taka możliwość – teoretycznie – że dwie osoby budujące ten dom jako współwłasność będą mogły skorzystać z dwóch ulg? Czy przepisy to precyzują?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Ponieważ pytanie jest dość szczegółowe, poprosiłbym może panią dyrektor o udzielenie odpowiedzi, jeśli państwo pozwoli. Ona odpowie bardziej precyzyjnie.)

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

Niech pani naciśnie taki czerwony guziczek... O, teraz będziemy panią słyszeć.

**Pełniąca Obowiązki
Dyrektora Departamentu
w Ministerstwie Finansów
Ewa Adamiak:**

W przypadku współwłasności oczywiście obie osoby będą mogły korzystać z ulgi. Jest tylko wyjątek, jeżeli chodzi o małżonków, bo limit jest wspólny dla obojga małżonków, podobnie jak to było w wypadku dużej ulgi budowlanej. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

Dziękuję, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Dziękuję serdecznie.)

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam, że nikt się do niej nie zapisał.

Senator Tadeusz Rzemiykowski złożył wniosek o charakterze legislacyjnym na piśmie.

Zamykam dyskusję.

Ponieważ w trakcie naszego procedowania został zgłoszony wniosek o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 regulaminu proszę Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych o ustosunkowanie się do przedstawionego wniosku i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Czy pan minister Neneman kończy dziś na tym swoją pracę w Senacie?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Tak, dziękuję.)

Dziękuję panu za wizytę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu siedemnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw.

(wicemarszałek K. Kutz)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto szóstym posiedzeniu w dniu 30 czerwca 2005 r., a do Senatu została przekazana w dniu 4 lipca 2005 r. Marszałek Senatu w dniu 4 lipca 2005 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1011, a sprawozdanie komisji – w druku nr 1011A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności senatora Andrzeja Jaeschkego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Andrzej Jaeschke:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W imieniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności przychodzi mi referować uwagi komisji do ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw.

Ustawa ta została uchwalona przez Sejm 30 czerwca 2005 r., a więc dokładnie dwadzieścia dni temu. Dlaczego o tym mówię? Otóż prace nad tym projektem trwały w Sejmie ponad dwa lata i znalazły swój finał razem z ogromną liczbą ustaw o różnej wadze, z których część jest bardzo istotna. Nastąpiło to wszystko w ostatnim czasie, więc Komisja Ustawodawstwa i Praworządności miała tylko siedem dni na pracę nad tym projektem.

Muszę, Szanowni Państwo, powiedzieć, iż dobrze się składa, że będziemy debatować albo już debatowaliśmy o ustawie o lobbingu.

(Głosy z sali: To już było.)

Było? Całe szczęście, bo przy tej ustawie, jak przy żadnej innej, ukazała się jak w soczewce potrzeba uchwalenia takiej ustawy.

Podczas obrad komisji starły się różne zainteresowane strony, oczywiście zajmujące przeciwne stanowiska. Były to stanowiska Naczelnej Rady Adwokackiej, notariuszy, stanowiska radców prawnych i ludzi młodych, z których część miała już aplikacje albo rozpoczęła procesy aplikacyjne, reprezentowała więc oczywiście diametralnie różne poglądy od tych, którzy o ten proces aplikacyjny się starają, i wreszcie stanowiska organizacji pozarządowych. Wymagało to od komisji przyjęcia pewnej niespotykanej do tej pory procedury. Procedura ta polegała mianowicie na tym, że po wysłuchaniu, bardzo ważnym, opinii wszystkich zainteresowanych – to się zdarzyło chyba po raz pierwszy – poprosiliśmy uprzejmie wszystkich zainteresowanych, oczywiście poza przedstawicielem rządu i panem posełem Gosiewskim, który reprezentował stanowisko Sejmu, o opuszczenie sali. W innym wypadku, jak sądzę, nie by-

łoby żadnego efektu prac komisji w dniu dzisiejszym, a może i w ogóle.

Sprawa ta miała oczywiście dalszy ciąg, co też pokazuje pewną bezwzględność zainteresowanych, powiedziałbym, i może nie tyle ich arogancję, co ogromne emocje. Otóż następnego dnia, kiedy komisja zebrała się ponownie, mimo wyraźnego stwierdzenia, iż przedstawiciele zainteresowanych stron nie są już zaproszeni na następne posiedzenie, ci przedstawiciele jednak przybyli. Pani senator Liszcz zareagowała na to stanowczo, w związku z czym jeden z gości, skłoniwszy głowę, wyszedł. Drugi jednak powiedział, że jest tym razem w innej roli, mianowicie występuje jako przedstawiciel prasy. Musiałem odwołać się do jego honoru – na szczęście go miał – by opuścić salę. W takiej oto atmosferze przyszło nam pracować nad stosem poprawek.

A metodologia była następująca. Przede wszystkim należało rozstrzygnąć, czy akceptujemy formułowany tu i ówdzie pogląd, że jeżeli przyjmujemy tę ustawę z poprawkami, to Sejm nie znajdzie czasu na jej rozpatrzenie. Większość komisji stanęła na stanowisku, że Senat nie może obradować pod wpływem szantażu drugiej Izby parlamentu. Zwróciliśmy uwagę na to, że kadencja Sejmu kończy się dokładnie wtedy, kiedy kadencja Senatu, czyli dzień przed zaprzysiężeniem nowego Sejmu. Do tego czasu zostały pewnie dobre trzy miesiące, jeżeli więc Sejm uznaje tę ustawę – tak jak to w istocie jest – za niesłychanie ważną sprawę, zapewne znajdzie czas na jej rozpatrzenie, nawet kosztem skrócenia własnych wakacji.

Następnym krokiem była odpowiedź na pytanie, kto przejmuje czyje poprawki. Przyjeliśmy, że ja przejmę poprawki rządu oraz poprawki Biura Legislacyjnego. Pozostałych poprawek nikt nie przejął, w związku z czym zostały one odłożone ad acta. Poprosiłem również przedstawicieli rządu i Biura Legislacyjnego o przygotowanie na dzień następny uzgodnionego zestawu poprawek. Stwierdziłem też, że jeżeli któreś z pozostałych poprawek mogłyby się znaleźć w ustawie jako autopoprawki do projektu rządowego, nie będziemy mieli nic przeciwko temu.

I nad tym materiałem, Szanowni Państwo, przyszło nam pracować bez udziału najbardziej zainteresowanych, za to z udziałem przedstawicieli rządu, Biura Legislacyjnego i posła Prawa i Sprawiedliwości, pana Gosiewskiego, któremu niniejszym składam z tej trybuny serdeczne podziękowanie za pomoc w naszych pracach nad tą ustawą. Po dwóch latach prac nad dwoma projektami pan poseł Gosiewski miał to wszystko w jednym palcu, czego o nas powiedzieć nie można, z przyczyn oczywistych, i służył nam pomocą i radą. Uważam, że należy mu się za to podziękowanie.

Szanowni Państwo, w istocie rzeczy w tym projekcie ustawy, projekcie niewątpliwie potrzeb-

(senator A. Jaeschke)

nym, ścierają się dwie filozofie zmian: po pierwsze, filozofia polegająca, powiedziałbym, na dobrym naoliwieniu zawiasów przy drzwiach, tak aby drzwi pchnięte jednym palcem otworzyły się na oścież, i filozofia zmian znacznie spokojniejszych, ewolucyjnych, które od zainteresowanych otwarciem tych drzwi będą wymagały wysiłku, ale wysiłku niespecjalnie nadzwyczajnego.

A więc analizując te poprawki, staraliśmy się, z jednej strony, uwzględnić uzasadnione interesy korporacji, bo to nie jest tak, że te interesy nie są uzasadnione, na co zwracam uwagę, z punktu widzenia społecznego, z punktu widzenia interesów społecznych, z drugiej zaś – otworzyć szerszą drogę do aplikacji. I wreszcie, z trzeciej jakby strony, wobec zarzutów, nie wnikam w to, na ile trafnych, na ile nie, dotyczących praktyk nepotystycznych, które wiążą się jakoby – znowu nie rozstrzygam problemu – z systemem naboru na aplikacje adwokackie i notarialne, bo o te przede wszystkim chodzi, maksymalnie zawęzić pole do tego typu spekulacji, tak żeby społeczeństwo nie było epatowane wiedzą, najczęściej niepełną, o tego typu sytuacjach. I na koniec, żeby nie wylać dziecka z kąpielą, staraliśmy się rozszerzyć zakres miejsc, w których praca otwierałaby odpowiednim osobom, po przepracowaniu pewnego czasu, możliwość przystępowania do egzaminu radcowskiego, notarialnego czy adwokackiego.

Jak te poprawki wyglądają? Będą oczywiście szczegóły, ale moje kompetencje nie dorównują tutaj kompetencjom pana ministra i pana wiceministra, i to ich poproszę o precyzyjne uwagi.

A poprawki wyglądają, po pierwsze, tak, że egzaminy na poszczególne kategorie aplikacji będą się odbywały w całym kraju w jednym dniu i na podstawie takiego samego zestawu pytań. Spieszę donieść, że komisja, jej większość, odrzuciła pomysł, aby był to tylko egzamin pisemny, gdyż prawnik posługuje się przede wszystkim mową, musi umieć mówić, a więc musi być egzamin i pisemny, i ustny, według takiego samego standardu pytań testowych i takiego samego standardu pytań losowanych, składany przed komisją – i tu ukłon i wyjście naprzeciw postulatowi kontroli – złożoną z przedstawicieli rządu, czyli ministra sprawiedliwości, konkretnie dwóch, trzech przedstawicieli odpowiedniej korporacji i jednego przedstawiciela, wybitnego znawcy nauk prawnych, kręgów uniwersyteckich czy akademickich. A to, zdaniem większości naszej komisji, o ile nie zamyka, to na pewno znacznie ogranicza możliwość stosowania praktyk, o które te korporacje są podejrzewane, i sądzę, że także w ich interesie leży to, aby te podejrzenia z nich zdjąć.

Po drugie, wyglądają tak, że znacznie rozszerzyliśmy katalog tych miejsc pracy, które pozwalają ubiegać się o przystąpienie bez aplikacji do

egzaminu na radcę prawnego, egzaminu adwokackiego i egzaminu notarialnego. Ale musieliśmy brać przy tym pod uwagę uzasadniony interes społeczny. Otóż, Szanowni Państwo, w interesie społecznym jest to, aby klient miał uzasadnioną pewność, że nie zostanie sprowadzony na manowce. Prawo dzisiaj jest niezwykle skomplikowane i zły prawnik to jest w zasadzie prawie to samo co zły lekarz – on może nie doprowadzi do śmierci, ale doprowadzi do zniszczenia mienia, czci, majątku, a czasem życia rodzinnego, szczególnie przy sprawach spadkowych i w systemie notarialnym. Uważamy więc, że katalog osób uprawnionych do przechodzenia do uprawiania zawodu, do przystępowania do tych egzaminów, musi być ograniczony, bo nie może być tak, aby to był każdy prawnik po ukończeniu studiów. I to sobie w tym gronie powiedzmy: przy tym ogromnym pędzie na studia prawnicze, bo przecież koledzy profesorowie sami przyznają, że im większa masa, tym niższy poziom, inaczej się nie da, to jest fizycznie niemożliwe. Pełni uzasadnionego optymizmu życiowego i wielkiej wiary w swoją wiedzę ludzie mogą doprowadzić do dramatycznych sytuacji, więc to ograniczenie leży również w interesie społecznym.

Szanowne Panie i Panowie Senatorowie! Zdaniem większości komisji, bo o zdaniu mniejszości będzie mówił mój szanowny kolega, pan senator Romaszewski, jest to próba, być może nie do końca, że tak powiem, udolna, wypośrodkowania racji. Być może, gdyby ustawa ta pojawiła się u nas pięć miesięcy wcześniej albo gdyby wybory były pięć miesięcy później, mielibyśmy, Szanowni Państwo, więcej czasu i może pokusilibyśmy się, tak sądzę, znając konsyliacyjny charakter komisji i Senatu, na podjęcie dalszych prób. Ale nie ma co ukrywać – gorączka przedwyborcza oznacza mniej myślenia o sprawach społecznych, a więcej o swojej najbliższej przyszłości. My oczywiście w Senacie tego stosować nie możemy. Byłbym nieuczciwy, gdybym zaproponował przyjęcie ustawy bez poprawek na zasadzie: a niech się martwi pan prezydent. Naszym obowiązkiem jest prawo poprawiać.

Jest też problem szerszej natury, na który chciałbym zwrócić uwagę. Można by zadać pytanie: dlaczego zajmujemy się tylko korporacjami adwokackimi, radcowskimi, adwokackimi?

(Senator Józef Sztorc: Droga przez mękę.)

Słusznie, Panie Senatorze, słusznie. A czymże się od tego różni droga przez mękę, na korzyść społeczeństwa w istocie rzeczy, lekarza, nauczyciela, który też uzyskuje stopnie, stając przed wewnętrznymi komisjami, pielęgniarek, naukowca, który musi w swoim środowisku, często skonfliktowanym, jak w każdym zresztą środowisku przedzierać się, chcąc coś osiągnąć? Czymże się różni? Sądzę, że w kategorii napięcia emocjonalnego i stresu, który się przeżywa, niczym. Dla

(senator A. Jaeschke)

czego więc mówimy tylko o tym? Dlaczego nie powiemy: furda jakieś tam stopnie specjalizacji lekarskiej, nie doktorat, lecz chęć szczerą robi z ciebie pracownika nauki...

(Głos z sali: Oficera.)

...nie kwalifikacje, ale chęć pozwala nauczycielowi budować kolejne stopnie swojej zawodowej kariery – i pewnie wiele takich przypadków moglibyśmy tu jeszcze wymienić.

A więc sugerowałbym też, aby nie popadać w przesadę. Żyjemy w wolnym kraju, który, ubolewam, nie gwarantuje prawa do pracy, bo tak społeczeństwo zażyczyło sobie w referendum konstytucyjnym. Każdy dokonuje wyboru swojej ścieżki życiowej na własne ryzyko i choćby mi się to nie podobało, to taki jest system prawny w dniu dzisiejszym. I z tego tytułu nikt nie ma prawa żądać lepszego traktowania niż w przypadku innych grup zawodowych.

Przedstawieniem takiej filozofii chciałbym zakończyć swoje wystąpienie. Jeżeli państwo będziecie mieli pytania natury szczegółowej, to na nie odpowiem.

Aha, jeszcze jedno: pozwoliłem sobie złożyć do protokołu poprawki. Projekt sejmowy był również niedopracowany. Przyjęcie go bez poprawek groziło tym, że w istocie rzeczy to, o co najbardziej chodziło pewnym zainteresowanym grupom, czyli to, żeby jeszcze w tym roku uzyskać ten szeroki dostęp, w ogóle nie miałyby racji bytu, nie byłoby możliwe do zrealizowania po prostu z uwagi na terminy. A więc, aby uzupełnić i skorelować poprawki z terminami ich wprowadzania w życie – dotyczy to zwłaszcza ogłaszania konkursu i przeprowadzania egzaminów – zaproponowałem w imieniu rządu i przedłożyłem jako własne poprawki do tej ustawy. Mają one charakter doprecyzowania terminów.

Muszę powiedzieć z zalem, że Wysoka Izba poselska przedstawiła projekt wysoce niekompletny, powstały pod wpływem chwili. I to, muszę powiedzieć, raz jeszcze potwierdza, że Senat Rzeczypospolitej Polskiej jest instytucją niezmiernie potrzebną. Byłyby straszne szkody, gdyby tej Izby, w tym przypadku, nie było. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję senatorowi.

Proszę teraz sprawozdawcę mniejszości Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, senatora Zbigniewa Romaszewskiego, o zabranie głosu.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Stanowisko mniejszości przedstawiam z mieszanymi uczuciami i z ciężkim sercem, bo ustawa przedstawiona przez... Przedstawiam je zre-

szłą w imieniu pani senator Liszcz i pani senator Kurskiej, które poparły wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek, i które podzielają chyba moje odczucie, że tak powiem, w sprawie mieszanych uczuć.

Tak, ustawa sejmowa nie jest ustawą idealną, co do tego nie ma żadnej wątpliwości. Nie ma również wątpliwości co do tego, że przedłożenia rządowe w jakiejś części są interesujące i godne zauważenia. No, na przykład to, w jaki sposób jest przeprowadzany egzamin. To są kwestie, nad którymi warto by podyskutować. I chyba najlepsze byłoby takie rozwiązanie, żeby kompromisowy projekt ustawy powstał w Senacie. Takie możliwości były i dobra ustawa miała szansę wyjść z Senatu. Niestety, problemem jest po prostu brak czasu. To wymagałoby jeszcze ze dwóch, trzech posiedzeń komisji, aby mogła powstać dobra ustawa, taka jest moja ocena. Niestety, czasu nie mamy, bo już we wtorek odbywać się ma posiedzenie Sejmu, na którym będą głosowania w sprawie naszych poprawek, naszych uchwał. No i w tych warunkach my jesteśmy właściwie postawieni w sytuacji wyboru: czy ustawę przyjmujemy, czy ją odrzucamy. Tak to jest, proszę państwa. Musimy sobie zdawać sprawę z realnych warunków czasowych i z tego, jaki los może czekać ustawę.

Otóż, proszę państwa, w najlepszym, podkreślam, w najlepszym wypadku nasze poprawki dotrą do Sejmu w piątek w tym tygodniu, może wcześniej, może później. We wtorek od rana ma się odbywać posiedzenie Sejmu, którego porządek dzienny obejmuje głosowania nad poprawkami sejmowymi...

(Głosy z sali: Senackimi.)

Tak, senackimi.

A więc ja pytam: kiedy mają się zebrać komisje, które ocenią poprawki senackie i złożą wnioski? Bardzo łatwo może się zdarzyć sytuacja, i myśmy mieli już z tym do czynienia, że komisje się nie zbiorą, poprawki senackie na posiedzeniu sejmowym nie zostaną przedłożone i ustawa po prostu padnie. Na to, proszę państwa, nakłada się ten trud, żeby zorganizować posiedzenie połączonych komisji sprawiedliwości i ustawodawczej, które zajmowały się ustawą. To wymaga bardzo dużo dobrej woli, no i sporego wysiłku organizacyjnego, a obydwie te komisje w toku prac nad ustawą miały do niej bardzo mało, powiedziałbym, stosunek. Komisje zdominowane przez przedstawicieli korporacji miały do ustawy stosunek niechętny i nie bardzo wyobrażam sobie, ażeby teraz włożyły aż tak daleko idący wysiłek. Jeśli ustawa padnie, powiedzą: to tym lepiej. Wobec tego, proszę państwa, nawet całkowicie zasadne poprawki, które zgłosiło Biuro Legislacyjne, poprawki właściwie niekontrowersyjne, dotyczące sposobu zapisu legislacyjnego, też mogą doprowadzić do tego, że ta ustawa w ogóle nie wejdzie w życie.

(senator Z. Romaszewski)

I widząc to wszystko, proszę państwa, myśmy w tym składzie, o którym mówiłem, zgłosili wniosek mniejszości, aby ustawę przyjąć jednak bez poprawek i te drzwi do zawodów prawniczych otworzyć szerzej.

Dlaczego, proszę państwa, jest to takie ważne? Powodów, ja bym powiedział, jest kilka.

Po pierwsze – i to jest bardzo ważny powód – nasze wyższe uczelnie „produkują” i „wyprodukowały” już do dnia dzisiejszego sześćdziesiąt tysięcy absolwentów studiów prawniczych, którzy właściwie nie mają możliwości, by funkcjonować w wyuczonym zawodzie. Taka jest prawda. Sześćdziesiąt tysięcy osób po studiach prawniczych nie ma gdzie znaleźć zatrudnienia. Mogą pracować, bo ja wiem, jako kelnerzy, urzędnicy, wszystko to jest możliwe, natomiast nie mogą pracować jako prawnicy, i to jest, proszę państwa, bardzo istotny problem. Nie mogą również przedrzeć się do zawodów poprzez procedury aplikacyjne. Trudno powiedzieć, w jakiej mierze jest to prawda, aczkolwiek pewne statystyki przyjęć na aplikacje wydają się to potwierdzać, że w przyjmowaniu na aplikację radcowską, adwokacką czy notarialną ogromną rolę odgrywa nepotyzm. Dostanie się kogoś spoza kręgu rodziny i znajomych jest, przy tak ogromnej liczbie osób z ukończonymi studiami prawniczymi, praktycznie niemożliwe. Jest to powszechne przekonanie ludzi, którzy się w tym środowisku obracają.

Na dodatek, proszę państwa, istnieje jeszcze szczególna grupa. Minister Kurczuk mianowicie, widząc problem zablokowania pracy w zawodzie prawniczym, zwiększył liczbę przyjęć na aplikację sędziowską i prokuratorską, bo to jeszcze ciągle jest w ręku ministra. Efekt tego, proszę państwa, jest taki, że w tej chwili na rynku prawniczym mamy półtora tysiąca ludzi, którzy odbyli trzyipółletnią chyba aplikację sądową lub prokuratorską, po czym zdali egzaminy sędziowskie, zdali egzaminy prokuratorskie, i w związku z brakiem etatów w pionie Ministerstwa Sprawiedliwości w dalszym ciągu nie mają co robić. A ponieważ aplikację i egzamin co pewien czas trzeba odnawiać, to po pięciu latach mogą właściwie wszystko zaczynać od nowa. Taka jest sytuacja półtora tysiąca ludzi, którzy posiadają właściwie najwyższe wymagane kwalifikacje, potwierdzone państwowym egzaminem sędziowskim lub państwowym egzaminem prokuratorskim.

I to jest strona, proszę państwa, rynku usług. Są ludzie, którzy mogą świadczyć usługi prawnicze. A jak ten rynek wygląda od strony ludności? No, wygląda dosyć dramatycznie, bo te wymogi dotyczące profesjonalizmu ciągle rosną. A w jaki sposób rosną? Mamy na przykład przymus, obowiązek adwokacki w postępowaniach przed Sądem Najwyższym, przy kasacjach. Proszę pań-

stwa, nowelizacje kodeksów postępowania coraz częściej wzmacniają kontrydiktoryjność procesu. Co to znaczy? Dotychczas funkcjonowały takie przepisy, które pozwalały sędziemu w wypadku spraw dotyczących na przykład prawa pracy czy procesów alimentacyjnych wspomóc tę stronę, która stawała przed sądem i powiedzieć, jakie ma uprawnienia, z jakimi wnioskami może występować, jak ma się zachować. Obecne uregulowania kodeksu postępowania cywilnego to odrzucają, wykluczają.

Oto przychodzi, bo ja wiem, pracownica Biedronki, a po drugiej stronie staje kancelaria adwokacka reprezentująca Biedronkę. Mamy równość stron, proszę państwa. Tak wygląda kontrydiktoryjność przed naszymi sądami. I teraz ta pracownica Biedronki ma uzyskać pomoc prawną, przy tym ograniczonym rynku. Jak bardzo jest on, proszę państwa, ograniczony? Weźmy przykład Mielca: miasto ma prawie sto tysięcy mieszkańców i jest w nim zarejestrowanych pięciu adwokatów, dwunastu radców prawnych i chyba siedmiu notariuszy. Wyobrażacie sobie państwo, jak kształtują się w tym momencie ceny na tym rynku, jak ten rynek jest w jakiś sposób zmonopolizowany, jak wygląda w tej sytuacji dostęp obywatela do wymiaru sprawiedliwości, o którym tyle mówimy?

Proszę państwa, jak już mówiłem, ustawa nie jest idealna, ale zwiększenie liczby ludzi funkcjonujących na rynku usług to rzecz po prostu niezbędna, nie tylko ze względu na zatrudnienie tej grupy prawników, ale również na pomoc prawną dla ludności.

Wysoka Izbo, Ministerstwo Sprawiedliwości na przykład już zdaje sobie z tego sprawę i prowadzi jakieś prace nad ustawą o pomocy prawnej, tyle że również te sprawy ciągle nie mogą w ogóle się przebić przez interesy korporacyjne. Ba, jeżeli chodzi o usługi prawne funkcjonujących na rynku tak zwanych klinik prawa przy uniwersytetach, to Ministerstwo Finansów wymyśliło, że muszą one być opodatkowane VAT. Czyli jest ktoś o takich kwalifikacjach, jakie ma, zdolny student dozorowany przez adiunkta, i te jego usługi muszą być opodatkowane. Na miłość boską, zwróćcie uwagę, że ludzie mają podstawowe prawo do sprawiedliwości i muszą do niej docierać. I to nie ma być prawo czysto formalne, to ma być rzeczywista możliwość bronięcia swoich interesów. I w tej, jak uważam, dramatycznej sytuacji, myśmy się zdecydowali złożyć wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Proszę państwa, dlaczego nasz stosunek do ustawy jest dodatkowo krytyczny? Mianowicie przede wszystkim dlatego, iż nagle w tej ustawie, w poprawkach, powiedzmy, Ministerstwa Sprawiedliwości, tworzy się taka sytuacja, że my sankcjonujemy system, w którym ktoś jest sędzią we własnej sprawie. To korporacje decydują, czy

(senator Z. Romaszewski)

ktoś może funkcjonować w zawodzie adwokata, radcy prawnego czy notariusza. To jest sądzenie we własnej sprawie. To jest dawanie odpowiedzi na pytanie: czy chcesz mieć konkurenta na rynku usług? No przepraszam, odpowiedź jest znana: nie.

Dlaczego taki system ma obowiązywać? Według przedłożonego projektu, jest to problem państwa i odpowiada za to minister sprawiedliwości. Minister sprawiedliwości powiada, czy ktoś może być adwokatem, czy może być radcą prawnym, czy może być notariuszem.

Poprawki, które są wnoszone do tej ustawy, powiadają coś jeszcze bardziej zdumiewającego: że owszem, to minister odpowiada za to, ilu jest radców prawnych, adwokatów, ale do zawodu przyjmują korporacje. No, proszę państwa, to już jest jakieś zupełne nieporozumienie. Skoro minister nie ma mechanizmów, ażeby wpływać na nabór, skoro nie ma większości w komisji przygotowującej pytania, skoro nie ma większości w komisjach egzaminujących, to jaki, proszę państwa, ma to sens? Czym są uzasadnione w tej sytuacji ograniczenia, dotyczące dostępu do zawodów osób bez aplikacji czy bez egzaminu? Nie bardzo to rozumiem.

Rozwiązania przyjęte w ustawie nie są idealne, ale my tu mamy bardzo daleko idące ograniczenia.

I na koniec, Wysoka Izbo, rzecz w gruncie rzeczy dla mnie w jakiś sposób chyba przykra. Pan senator Jaeschke mówił tutaj o emocjach, które się spiętrzyły, o lobbingu, który miał miejsce w komisji. No, powiedzmy sobie szczerze, to nie był lobbing, to była realizacja konsultacji społecznych. Tak że trzeba usprawnić konsultacje społeczne, uregulować sposób ich prowadzenia. Ale to wszystko się odbywało w granicach legalności i przyzwoitości, i tak to miało...

Muszę powiedzieć, że moje zdumienie budzi przepis zawarty w postulatach ministerstwa. Otóż ograniczając dostęp do zawodu bez egzaminów, w drugiej poprawce ministerstwo proponuje, ażeby bez egzaminu mogli być przyjmowani do zawodu profesorowie i doktorzy habilitowani nauk prawnych, sędziowie, prokuratorzy, adwokaci i notariusze oraz – i tu jest pkt 3 – osoby, które zdały egzamin sędziowski, prokuratorski, adwokacki lub notarialny, pod warunkiem zdania egzaminu uzupełniającego w zakresie przedmiotów nieobjętych egzaminem sędziowskim, prokuratorskim, adwokackim lub notarialnym. Warunek zdania egzaminu uzupełniającego nie dotyczy osób, o których mowa w pkt 2.

Wysoka Izbo! Rozumiem z tego, że kwalifikacji adwokackich czy radcowskich nie posiada ktoś, kto złożył egzamin sędziowski, ktoś, kto złożył egzamin prokuratorski – właśnie te półtora tysiąca

osób. To jest to, co wisi nad korporacjami. Ale świetne kwalifikacje ma na przykład profesor prawa rzymskiego albo doktor habilitowany. Taką jest logika tego przepisu. Ale logika, proszę państwa, to nie tu, bo to jest nielogiczne w tym sensie... Proszę państwa, tu jest głębsza sprawa. I muszę powiedzieć, że po takich znawcach prawa ja się nie spodziewałem, że się do tego posuną. Otóż w całej ustawie, we wszystkich poprawkach, w ogóle nie jest powiedziane, kto organizuje egzamin uzupełniający, jaki jest zakres tego egzaminu, kto i kiedy, na jakich warunkach może w nim uczestniczyć. Kto układa pytania do egzaminu uzupełniającego? Korporacje? Minister? W jakim zakresie? To jest w ogóle w tej ustawie niesprecyzowane.

Proszę państwa, czyli wprowadzając pojęcie egzaminu uzupełniającego, które jest w tej ustawie puste, martwe, tworzymy przepis, w którym konsekwentnie blokujemy dostęp do zawodu właśnie tej grupie półtora tysiąca ludzi. I muszę powiedzieć, że to chyba nie jest ładne. To jest taki lobbing spod stołu.

Wysoka Izbo! Proszę o przemyślenie tej sprawy i zachęcam jednak do głosowania nad ustawą bez poprawek, ponieważ albo będzie ta ustawa i dostęp do wymiaru sprawiedliwości się otworzy, albo pozostaniemy w stanie obecnym. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą adresować swoje pytania związane z ustawą do senatorów sprawozdawców.

Czy są takie pytania? Są.

Bardzo proszę, pan senator Wielowieyski.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Chciałbym zadać pytania senatorom sprawozdawcom, a jeżeli to nie wystarczy lub jeśli będzie trudne do wyjaśnienia, to będę się zwracał również do pana ministra. Chodzi o problem art. 1 ust. 1, dotyczący art. 4 prawa o adwokaturze. Chodzi mianowicie o wprowadzony do ustawy sejmowej ust. 1a, który mówi o tym, że nie stanowi przeszkody w świadczeniu pomocy prawnej nieposiadanie kwalifikacji adwokackich, wystarczy wykształcenie prawnicze. Ten zapis komisja proponuje usunąć. Wyjaśnijmy sobie dwie rzeczy – i bardzo bym prosił tutaj o pomoc senatorów sprawozdawców.

Po pierwsze, jak wyglądają uregulowania w tym zakresie, jeżeli chodzi o możliwości świad-

(senator A. Wielowieyski)

czenia usług prawnych przez osoby nienależące do korporacji czy niemające kwalifikacji sędziów, adwokatów, prokuratorów lub notariuszy, a mające ukończone studia prawnicze, w innych krajach europejskich, zwłaszcza w dużych krajach?

Po drugie, ponoć używane były na posiedzeniu komisji argumenty, że przepis ten jest niepotrzebny, ponieważ w ogólnych przepisach o działalności gospodarczej działalność poradnicza w zakresie prawa jest dopuszczalna i w związku z tym ci magistrowie prawa mogą w ramach normalnej działalności gospodarczej udzielać porad prawnych odpłatnie, w ten czy inny sposób. Prosiłbym o wyjaśnienie, czy rzeczywiście istnieją dostateczne upoważnienia prawne do pracy zawodowej prawników niebędących adwokatami czy radcami w zakresie udzielania porad prawnych.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Pan senator Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek, ja mam dwa pytania do pana senatora Jaeschkego.

Pierwsze: czy państwo znacie liczbę adwokatów, notariuszy w Polsce, przypadających na przykład na tysiąc obywateli? Jakie są standardy w tym zakresie w Unii Europejskiej i jak to wygląda w Stanach Zjednoczonych?

I drugie pytanie. To prawda – i pan senator mówił tutaj o tym – że podobny problem występuje w zawodach medycznych. Ale, jak wiemy, w zawodach medycznych – niedawno rozpatrywaliśmy prawo o szkolnictwie wyższym – obowiązuje właściwie zasada numerus clausus, czyli to minister ogranicza liczbę studentów, którzy są przyjmowani, natomiast w zawodach prawniczych tak nie jest. Czy ten fakt był brany pod uwagę?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są kolejne pytania do senatorów sprawozdawców? Nie ma.

Bardzo proszę, aby...

Przepraszam bardzo, pani senator Bochenek.

Senator Krystyna Bochenek:

Chciałabym prosić pana senatora Jaeschkego o odniesienie się raz jeszcze do sprawy terminów egzaminów, bo o ile wiem, na przykład terminy egzaminów notarialnych już są dawno ogłoszone – mają się one odbyć bodajże we wrześniu. I czy jest jakaś propozycja komisji dotycząca odłożenia tegorocznych egzaminów? To znaczy pozo-

stawienia tegorocznych egzaminów i wprowadzenia tego w życie ewentualnie od przyszłego roku?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Zachęcam pana senatora Jaeschkego do udzielenia odpowiedzi.

Senator Andrzej Jaeschke:

Oczywiście o części spraw mówiliśmy, a o części nie. Odbyła się krótka dyskusja – czy raczej była to informacja – w sprawie tego, jakie są standardy. Nie ma tego typu standardów, określających, ilu adwokatów powinno być na tysiąc mieszkańców. Polski standard w istocie rzeczy jest zbliżony ze standardem francuskim, czyli na tysiąc mieszkańców mamy tylu przedstawicieli tych zawodów, ilu jest we Francji. I tam funkcjonuje to nieźle. Mamy ich mniej niż w Niemczech. No, mamy ich oczywiście zdecydowanie mniej niż w Stanach Zjednoczonych. Tylko, Szanowni Państwo, trudno porównywać kulturę prawną wywodzącą się z prawa rzymskiego, z jego praktyką, i kulturę prawną wpływającą z prawa Franków salickich, która funkcjonuje w ramach systemu anglosaskiego. W systemie anglosaskim w istocie wszystko można rozstrzygać przed sądem. Stąd też jest ogromna liczba prawników. A poza tym Amerykanie, o czym się głośno mówi, uwielbiają się procesować. Nie ma więc tego typu relacji, które pozwalałyby powiedzieć, że mamy za dużo lub za mało przedstawicieli tych zawodów czy też, że ich liczba jest wystarczająca.

Jeżeli chodzi o pytanie pani senator odnośnie do tych egzaminów, to tę sprawę określają przepisy przejściowe, które dołączyłem jako poprawki. I one tutaj są. Oczywiście one będą obowiązywały, jeżeli zostaną przyjęte w ogóle poprawki do ustawy i Sejm potem to przyjmie. Jeżeli zaś nie, no to wyobrażam sobie ten horrendalny, nieprawdopodobny wręcz bałagan, który się zrodzi, oczywiście ze stratą dla tych, którzy do tego egzaminu będą przystępować.

Szanowni Państwo, na pozostałe pytania nie jestem już w stanie odpowiedzieć. Myślę, że przedstawiciele rządu w swoim wystąpieniu udzielią konkretnej odpowiedzi. Proszę nas zrozumieć – to urągało wszelkim warunkom pracy intelektualnej. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Ponownie pan senator Wielowieyski.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Ja mam pytanie do pana senatora sprawozdawcy: dlaczego wobec tego komisja proponuje usunięcie tego ust. 1 w art. 1? Czy uznaje to za

(senator A. Wielowieyski)

niesłuszne, czy uznaje to za legislacyjnie niepotrzebne?

Senator Andrzej Jaeschke:

Panie Senatorze, myślę, że precyzyjnie na to pytanie odpowie pan minister. To jest propozycja rządu, ja o tym mówiłem wprost, nie ukrywałem tego. Ale według mojego osobistego stanowiska i stanowiska komisji, przyjęcie zasady, że świadczenie usług prawnych jest takim samym świadczeniem usług, jak sprzedawanie pietruszki, kapusty czy czegoś innego, jest totalnym nieporozumieniem.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pani senator Klepacz jeszcze ma pytanie.

Zaraz pana poproszę, Panie Senatorze...

(Senator Zbigniew Romaszewski: Ja chciałbym odpowiedzieć panu senatorowi Wielowieyskiemu.)

(Głos z sali: Właśnie.)

Bardzo proszę.

Przepraszam, Pani Senator.

Bardzo proszę, pan senator Romaszewski. Zmierzałam za chwilę prosić pana o uzupełnienie odpowiedzi na pytania, które padły, ale bardzo proszę.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Aha, wszystkie razem, proszę bardzo.)

Tak.

Pani senator Klepacz.

Senator Apolonia Klepacz:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Ja mam prośbę do panów senatorów sprawozdawców, ewentualnie do pana ministra, o szersze uzasadnienie tej poprawki, która wprowadza ten egzamin uzupełniający. Kto będzie tu decydował? Jak to będzie przebiegało? W jakim trybie? Mam na myśli egzamin uzupełniający dla osób, które są po egzaminie sędziowskim, prokuratorskim, adwokackim. W swoich wypowiedziach panowie sprawozdawcy wzmiankowali o tym, ale chciałabym poprosić o szersze uzasadnienie, skąd taka poprawka się bierze i jak w stosunku do tych kwalifikacji lokują się asesory sądowi i ich uprawnienia wynikające z ustawy.

I kolejna sprawa. W poprawkach komisji zaproponowane zostało ograniczenie miejsc pracy związanych z tworzeniem prawa, które upoważniałyby do podejścia do egzaminu adwokackiego bez konieczności odbycia aplikacji. Prosiłabym o uzasadnienie, dlaczego zostało to rozwiązane w takim duchu. Myślę, że warto tutaj powiedzieć o tym, iż dotyczy to również młodych ludzi, którzy

swoich miejsc pracy poszukują bardzo często przy tworzeniu prawa i przy tym pracują. Tak że prosiłabym o uzasadnienie. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pan senator sprawozdawca.

Senator Andrzej Jaeschke:

Jeżeli chodzi o tę poprawkę, dlaczego ograniczono... Inaczej: dlaczego egzaminy uzupełniające? Proszę państwa, prawo, tak jak wszystko, zmienia się. Wiedza postępuje dzisiaj niezwykle szybko do przodu, a liczba aktów prawnych, również dzięki naszej niebagatelnej zasłudze w tej materii, jest oszalałająca. I to, co obowiązywało pięć lat temu, jak dobrze rozumiem, dzisiaj już niekoniecznie musi obowiązywać. Poza tym wchodzi nowe dziedziny prawa, których wcześniej nie było. Myślę więc, że taka jest generalna motywacja.

A jeżeli chodzi o pytania dotyczące tego, kto ma organizować te egzaminy, jak one mają wyglądać, to myślę, że pan minister na nie odpowie. Bo oczywiście, tak jak ja to widzę, jest to zawarte w projekcie poprawek czy w ustawie, ale nie chcę się autorytatywnie wypowiadać w tej sprawie.

I drugie pytanie pani senator... Zadała pani drugie pytanie, którego już nie pamiętam. Bardzo proszę...

(Senator Apolonia Klepacz: Pytanie dotyczy ograniczenia miejsc pracy związanych z tworzeniem prawa, które upoważniałyby do egzaminu adwokackiego bez konieczności odbywania aplikacji.)

Pani Senator, jak tu na to odpowiedzieć? Najlepiej na własnym przykładzie. Ograniczenie tego przepisu uderza bezpośrednio w mój interes. Jeżeli bowiem ten przepis wszedłby w życie, to ja miałbym pełną możliwość zdać egzamin i zostać adwokatem, mam natomiast pełną świadomość, że moje kwalifikacje byłyby żadne, nawet gdybym ten egzamin zdał, bo nie mam żadnej praktyki. W sądzie nie byłem, tylko siedziałem za biurkiem i tworzyłem prawo na szczeblu rady gminy. Myślę, że marny byłby ze mnie zastępca procesowy. Generalnie tym się kierował rząd, ograniczając w ten sposób możliwość przechodzenia. Chodzi o to, żeby ludziom, którzy poszukują pomocy prawnej, nie zrobić więcej krzywdy niż byłoby z tego pożytku. Wbrew pozorom, chodzi tu o ważny interes społeczny, przynajmniej moim zdaniem.

Dziękuję. Inne sprawy, jak myślę, poruszy pan minister.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pani senator Koszada zgłasza gotowość do zadania pytania.

Bardzo proszę.

Senator Aleksandra Koszada:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Mam pytanie do senatora Romaszewskiego. Panie Senatorze, powiedział pan, że należy tę ustawę przyjąć bez poprawek, gdyż jest szansa, że nie zbiorą się komisje sejmowe i ta ustawa nie przejdzie. Czy w takim razie uważa pan, że powinniśmy nad tymi około trzydziestoma ustawami, które przerobiła Komisja Ustawodawstwa i Praworządności, przejść ot tak sobie, nie zgłaszając poprawek, mimo że te ustawy mają wiele wad? Czy mamy się kompromitować jako Senat, nie zgłaszając poprawek? Wydaje mi się, że również Sejm powinien być instytucją odpowiedzialną, wiedząc, jak ważna jest ta ustawa. Kadencja jeszcze się nie skończyła. Wydaje mi się, że jest to zbyt ważna sprawa, żeby podchodzić do tego w ten sposób: tak, przyjmujemy bez poprawek, bo mogą jej potem nie przyjąć. Myślę, że jako Senat jesteśmy Izbą odpowiedzialną, Izbą refleksyjną i nie możemy w ten sposób podchodzić do tej sprawy. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy państwo senatorowie mają jeszcze pytania, które chcieliby zadać?

Bardzo proszę, pan senator Maścior.

Senator Bogusław Maścior:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Mam pytania do pana senatora Jaeschkego.

Czy w czasie dyskusji – bo ja rozumiem, że to, o co pytam, jest mniej ważne w stosunku do argumentów, które przytaczał pan senator Romaszewski – komisje zastanawiały się nad wysokością opłat proponowanych w ustawie? Za egzamin 850 zł, za przystąpienie – minimalna płaca. W sumie opłata roczna za całą aplikację wynosi około 20 tysięcy zł. Tak to mniej więcej wygląda.

Mam również uwagę dotyczącą art. 78d ust. 1, gdzie się mówi o egzaminie pisemnym, opisowym na cztery tematy, a potem ustnym. Czy komisja się zastanawiała, czy nie jest to bardzo uznaniowa forma tego egzaminu? Czy w części pisemnej nie powinna być część testowa, tak jak to jest na przykład w przypadku aplikacji sędziowskiej, gdzie można w tym teście wykazać swoją wiedzę?

Takie są moje pytania.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pan senator Jaeschke, a zaraz poprosimy pana senatora Romaszewskiego.

Senator Andrzej Jaeschke:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Wysoka Izbo, odpowiadając na pytanie pierwsze, chciałbym zwrócić uwagę, w jakim świecie

żyjemy. Dzisiaj samo złożenie dokumentów uprawniających do egzaminu wstępnego na studia wyższe to jest 10% tych 800 zł. Jest pewna różnica między tym, że ktoś przynosi papiery – i tylko tyle – a tym, kto będzie zdawał egzamin. Ja tego świata nie wymyśliłem, może go nawet nie chciałem, ale on jest realny, Panie Senatorze. Mówi pan o 20 tysiącach zł. Rzeczywistość dzisiaj jest taka, że większość studiów to są studia zaoczne i wieczorowe. Zapewniam pana, Panie Senatorze, te 20 tysięcy zł w kontekście opłat za studia nie są wielkością specjalnie wygórowaną. Ale też powtórzę, że tego nie chcę. Oczywiście nie wykluczam możliwości, że jeżeli zostanie zgłoszona poprawka, iż minister corocznie będzie określał, według stopy inflacji czy czegoś innego, wysokość opłat i taks, to komisja życzliwie pochyli się nad tego typu propozycją i będziemy nad nią dyskutować. Ale nie sądzę, że problem tkwi w pieniądzu. I to jest, Panie Senatorze, odpowiedź na pierwsze pytanie.

Przepraszam, bo jestem już trochę zmęczony... Pan senator zadał mi drugie pytanie, nie dotyczące już tych kwestii finansowych, nad którymi się nie pochylaliśmy, o czym od razu mówię.

Senator Bogusław Maścior:

Pytanie dotyczyło tego, że w zasadzie przy egzaminie, zarówno w części pisemnej, jak i ustnej, jest duża uznaniowość. Nie ma w części pisemnej egzaminu, który sprawdza obiektywnie wiedzę, na przykład w postaci testu.

Senator Andrzej Jaeschke:

Panie Senatorze, odpowiem panu tutaj jako wieloletni praktyk prowadzenia egzaminów we wszystkich formach. Otóż po dwudziestu pięciu latach mogę panu powiedzieć jedno: nie ma obiektywnej formy. Po prostu nie ma, przykro mi. Nobel by się przydał dla tego, kto by taką formę wymyślił. Nie ma takiej formy.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana senatora Romaszewskiego, żeby się odniósł do pytań, które już tutaj padły.

Senator Zbigniew Romaszewski:

A więc przede wszystkim odniosę się do pytania pani senator Koszady, które było skierowane bezpośrednio do mnie. Otóż, Pani Senator, ta Izba przestała być odpowiedzialną już w momencie, kiedy na posiedzeniu rozpatrujemy czterdzieści jeden punktów porządku obrad. W tym momencie kończy się jakakolwiek odpowiedzialność. Wczoraj po posiedzeniu, kiedy przyjechałem do domu, czekali tam na mnie ludzie, żeby

(senator Z. Romaszewski)

dowiedzieć się, czy można jeszcze coś zrobić, bo na poprzednim posiedzeniu Senatu przyjęliśmy w ustawie o Funduszu Pracy dwa całkowicie sprzeczne przepisy i oni teraz nie wiedzą, czy przy naliczaniu zaliczek alimentacyjnych mają korzystać z przepisu pierwszego, czy z drugiego. Jeden mówi to, drugi mówi tamto. Tak wygląda praca przy czterdziestu jeden punktach porządku obrad. Na dodatek, Pani Senator, warunki są, jakie są. I ja rozumiem, że senatorowie komisji pracowali z pełną dobrą wolą, ale fakt, że ten słynny egzamin uzupełniający w ogóle nie został zauważony na posiedzeniu komisji, świadczy o tym, że to nie jest normalna praca. I naprawdę uważam, że my w tej chwili rzeczywiście... Zresztą to pokaże za chwilę praktyka – albo my to przyjmujemy, albo tej ustawy nie będzie. Takie jest moje zdanie i dlatego przekonuję państwa, żeby to przyjąć.

Teraz odpowiedź na pytanie pana senatora Wielowieyskiego. Panie Senatorze, to są nasze stare rozliczenia jeszcze z pierwszej kadencji, kiedy obaj byliśmy senatorami. Wtedy powstawała ustawa o działalności gospodarczej, to wtedy do tej ustawy wprowadzano usługi prawne i wywoływało to gigantyczny sprzeciw ze strony korporacji. I mamy do czynienia dokładnie z tym samym. Jeżeli chodzi o oddzielenie tego zawodu, to ja nie widzę żadnego powodu, żadnego powodu, ażeby nie udostępnić możliwości prowadzenia porad przez prawników. Proszę państwa, bo to się nie odnosi do takich problemów, że dopiero wtedy, kiedy można sobie zapewnić kancelarię, zapłacić dziesiątki tysięcy – bo takie są te koszty – to wtedy mamy odpowiedni poziom prawa. Ludzie nie potrzebują takiego poziomu prawa, tylko jakiegokolwiek. Skoro my przyjmujemy dwadzieścia tysięcy stron ustaw rocznie, to i w tych wielkich kancelariach sobie z tym nie dają rady, ludzie są wobec tego bezradni. Jeżeli ja prowadzę interwencję i przychodzą do mnie ludzie w sprawie swoich krzywd, to ja też im mówię – bo nie jestem prawnikiem – żeby tu się zwrócili do sądu, tu podjęli taką interwencję, tu taką, a tu taką. I o takie porady chodzi. Chodzi chociażby o to, żeby na przykład kliniki prawa nie opodatkowywać VAT. Uważam, że takie zdroworozsądkowe porady... Przecież trzeba sobie zdawać sprawę, z jakiej sytuacji wyszliśmy. Tradycje państwa prawa liczą u nas szesnaście lat. I to jest wszystko. Tu nie ma nawyków, które głęboko wsiąkły w społeczeństwo, kiedy wie się, że to jest legalne, a tamto jest nielegalne. Nie, tu wszystko płynie. A my produkujemy ustawy, które to jeszcze bardziej upłynniają. Uważam, że rozszerzenie rynku usług prawniczych jest po prostu niezbędne, bo inaczej jest to właściwie odcinanie społeczeństwa od sprawiedliwości. Prawo pozostaje, tylko sprawiedliwości nie ma. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania do senatorów sprawozdawców? Dziękuję serdecznie.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako poselski projekt ustawy oraz projekt rządowy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister sprawiedliwości.

Serdecznie witam podczas naszych obrad ministra sprawiedliwości, pana Andrzeja Kalwasa. Witam bardzo serdecznie reprezentującego ministerstwo pana Marka Sadowskiego. Witam prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej, pana Stanisława Rymara. Witam zastępcę prezesa Krajowej Rady Radców Prawnych, panią Elżbietę Kwiatkowską-Fałęcką. Witam prezesa Krajowej Rady Notarialnej, pana Zbigniewa Klejmenta.

Jeszcze raz bardzo serdecznie witam pana ministra Kalwasa i proszę o to, aby zabrał głos i przedstawił stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Senacie! Szanowne Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Bardzo dużo zostało już powiedziane w interesujących, znakomitych wystąpieniach, w sprawozdaniu pana senatora profesora Jaeschkego, we wnioskach zgłoszonych przez pana senatora Romaszewskiego. Chciałbym tylko na wstępie stwierdzić z ubolewaniem, przypominając to, co zresztą było tu już powiedziane, a w każdym razie można by było to wywieść z tych wypowiedzi, które mieliśmy przyjemność przed chwilą słyszeć, że ta sprawa, która nie jest sprawą polityczną, stała się przedmiotem gry politycznej. Studenci, absolwenci wydziału prawa, których jest bardzo dużo, stali się przedmiotem zabiegów starających się o elektorat. Odbywa się to poprzez bałamucenie różnego rodzaju obietnicami, w tym również obietnicami otwarcia zawodowych korporacji, a nawet nadużywanie takich określeń, jak „te mury runą”, jak to powiedział poseł, autor tej ustawy, w sposób nieuprawniony posługując się fragmentem znanej pieśni Kaczmarekowskiego, która zagrzewała do boju o niepodległość.

Paradoksem historii jest to, że po szesnastu latach od odzyskania niepodległości Sejm kontestuje samorządność zawodową w ogóle, a w szczególności samorządność zawodową prawniczą. Adwokacka niedługo chyba będzie obchodziła swoje stulecie, Panie Prezesie, zbliżamy się do tego stulecia. Sejm kontestuje po to, by tą uchwaloną 30 czerwca ustawą, o której dzisiaj mówimy, uczynić z tej samorządności pozór sa-

(minister A. Kalwas)

morządności, by uczynić ją samorządnością kadlubową.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Przyjęta przez Sejm ustawa z 30 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw, zawarta w druku nr 1011, przyjęta przy negatywnym stanowisku rządu, zdecydowanie negatywnym wobec wielu zawartych w niej rozwiązań, wprowadza niezwykle daleko idące zmiany w trzech ustawach regulujących wykonywanie zawodów prawniczych, zawodów zaufania publicznego: adwokata, radcy prawnego, notariusza.

Po pierwsze, zmiany te są wyrazem ukształtowanego niesłusznego przekonania, że konieczne jest znaczne ograniczenie uprawnień samorządów zawodowych tych zawodów w kształtowaniu składu osobowego tychże korporacji.

Po drugie, są wyrazem ukształtowanego, a z pewnością znacznie przesadnego przekonania, że zawody te mogą szybko wchłonąć nieograniczoną, stale wzrastającą liczbę, o czym zresztą była tutaj mowa, absolwentów studiów prawniczych. W pewnym stopniu to bardzo dobrze, gdyż przybywa inteligentów w Rzeczypospolitej.

Po trzecie, są wyrazem takiego przekonania, że system dostępu do uzyskania uprawnień zawodowych w tych zawodach uniemożliwia ogromnej rzeszy młodych prawników wykonywanie tych zawodów, ze szkodą dla konkurencyjności obsługi prawnej obywateli i innych podmiotów, podczas gdy masowy zaciąg – tak bym to określił – do tych zawodów regulowanych, w tym właśnie rozumieniu, także unijnym, poprawi rynkowe warunki dostępu do kwalifikowanej pomocy prawnej, świadczonej na odpowiednim poziomie.

Po czwarte, takiego przekonania, że dostęp do aplikacji zawodowych powinien być otwarty poprzez państwowy egzamin konkursowy – bo jak państwowy, to lepszy – ograniczony wyłącznie do testu pisemnego, bez sprawdzania umiejętności ustnego prezentowania wiedzy i dokonywania ocen prawnych czy też prawidłowego formułowania myśli w poprawnej polszczyźnie, a czasem i w innych językach, gdyż swoboda przepływu zawodowego od Bugu do Atlantyku jest teraz udziałem wszystkich polskich adwokatów i radców prawnych.

Po piąte, takiego, że z aplikacjami zawodowymi prawniczymi równorzędne jest nabywanie umiejętności praktycznych, polegających na poradnictwie prawnym świadczonym poza zawodami regulowanymi w ramach tak zwanej swobody gospodarczej.

Po szóste, takiego, że gwarancje rzetelności egzaminów kwalifikacyjnych i egzaminów zawodowych daje ich upaństwowienie. Po prostu więcej państwa w państwie.

Po siódme, takiego przekonania, że administracja rządowa będzie miała stworzone warunki do egzaminowania niepoliticzonej, ciągle nieznannej, ale na pewno ogromnej liczby kandydatów na aplikacje i pretendentów do uzyskania uprawnień zawodowych, bez liczenia się z konsekwencjami budżetowymi, kadrowymi, organizacyjnymi itp.

Można powiedzieć, że te siedem założeń przyjętych przez autorów ustawy uchwalonej przez Sejm 30 czerwca stanowi jej siedem grzechów głównych. W żadnym stopniu nie da się z tego rozgrzeszyć. O ile można podzielić w pewnym zakresie zdanie dotyczące tezy o nadmiernym w swoim czasie zamykaniu się korporacji adwokackiej, choć i ona ostatnio się także otworzyła – mówię to w obecności prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej – o tyle zarzuty w tym zakresie wobec korporacji radców prawnych nie są uzasadnione. Co najmniej od kilku lat jest to korporacja otwarta, masowo prowadzi aplikacje i rokrocznie dopuszcza do zawodu znaczną liczbę radców prawnych uzyskujących kwalifikacje poprzez te aplikacje, a także przechodzących z innych zawodów do tego zawodu, zwłaszcza sędziów. Od czasu, gdy ja zacząłem pełnić funkcję najpierw dziekana, a potem prezesa Krajowej Rady Radców Prawnych, podwoiła się liczba radców prawnych. Gdy obejmowałem w 1983 r. funkcję dziekana, było ich niespełna jedenaście tysięcy, a teraz jest dwadzieścia trzy tysiące radców wpisanych na listę.

Całkiem inaczej przedstawia się sprawa ograniczania kompetencji samorządów zawodowych, która w przyjętych rozwiązaniach zbliża je do totalnego zaprzeczenia konstytucyjnych uprawnień tych samorządów. Powinna być rozpatrywana także w aspekcie art. 17 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Bez względu na przekonanie wielu przedstawicieli Sejmu, zawody adwokata i radcy prawnego należą – co jest niekwestionowane – do zawodów zaufania publicznego, cokolwiek by w ustawach regulujących ich wykonywanie na ten temat zostało zapisane.

Uprawnień samorządów zawodowych w zakresie ich udziału w kształtowaniu korpusu zawodowego nie kwestionuje również Trybunał Konstytucyjny. Nie zakwestionował ich także w słynnym orzeczeniu z 18 lutego ubiegłego roku, gdzie niejako nakazał Sejmowi czy też wskazał na konieczność wypełnienia luki prawnej wytworzonej wypadnięciem przepisów, które traktowały o tym, by zasady naboru na aplikację były zawarte w ustawach, a nie w uchwałach organów korporacji zawodowych.

I dlatego, mając na względzie treść owego art. 17 konstytucji, należy poszukiwać rozwiązań, które nie powodują nadmiernego ograniczenia kompetencji samorządów. Jest to zresztą z trudem wywalczony artykuł konstytucji, co

(minister A. Kalwas)

muszę paniom senator i panom senatorom powiedzieć, przy wydatnej pomocy, co osobiście mam żywo w pamięci, członka także korporacji radców prawnych, profesora Michała Kuleszy.

Tymczasem rozwiązania zawarte w ustawie prowadzą do następujących skutków.

Po pierwsze, w drodze państwowego egzaminu konkursowego o niewygórowanych kryteriach – oględnie mówiąc, niewygórowanych – i zakresie przeprowadzania ma się dokonywać masowego naboru na aplikacje, do prowadzenia których ustawa obliguje samorządy zawodowe bez zapewnienia im realnych warunków organizacji, rzetelnego przeprowadzenia szkolenia.

Po drugie, wprowadza się bardzo szeroki dostęp do pozaaplikacyjnego uzyskiwania uprawnień zawodowych, co powoduje nagły wzrost liczby adwokatów i radców prawnych bez możliwości zagwarantowania, że ich poziom, weryfikowany jedynie uproszczonym i państwowym egzaminem zawodowym, będzie zapewniał bezpieczeństwo obrotu prawnego, tak bardzo komplikującego się z każdym miesiącem, z każdym rokiem, Wysoki Senat wie to lepiej od mówiącego te słowa.

Można te rozwiązania w niektórych kwestiach przyrównać do sytuacji, w której bez właściwej i nadzorowanej praktyki dyplom lekarza miałby po jednym tylko egzaminie – patrzę na panią senator Krzyżanowską – uprawniać na przykład do przeprowadzania operacji neurochirurgicznej, mam sześciu lekarzy w rodzinie, więc mogę sobie pozwolić na porównanie tego do zawodów medycznych, a praktyka w wiejskiej przychodni lub w gabinecie weterynaryjnym uprawniałaby na przykład do praktyki laryngologicznej. Nikt z nas, a na pewno twórcy omawianej ustawy, nie zgodziłby się na tak radykalne rozwiązania. Teza, że sam rynek swoją zbawczą czy też niewidzialną ręką sam usunie dopuszczonych do zawodu niedokształconych partaczy – nie waham się użyć tego określenia „partaczy” – jest zgoła chybiona. Ile jednak, zanim zadziała owa niewidzialna ręka rynku, szkód na rynku usług prawnych może wyrządzić poradnictwo prawne prawnika, który oprócz dyplomu ukończenia studiów wyższych ma naiwne przekonanie, że potrafi udzielać dobrych i starannych porad prawnych? A co z zachowaniem, bez żadnej ustawowej gwarancji, w tajemnicy zawodowej tego, o czym się dowiedział od swoich klientów? A to jest podstawa, fundament zawodu adwokata, radcy prawnego ten obowiązek dochowania tajemnicy zawodowej. Powtarzam: bez żadnej ustawowej gwarancji dochowywania owej tajemnicy zawodowej? Czasem niezwykle delikatne informacje uzyskane w wyniku tak świadczonej usługi prawnej może on przekazywać na lewo i prawo, szkodząc swoim

klientom, bo nie obowiązuje go ani tajemnica zawodowa, ani ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej, zawodowej za błąd w sztuce, ani żadne zasady, deontologia etyki i deontologie zawodowe.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Nie chcę w imieniu rządu...

(Głos z sali: To kobieta.)

(Głos z sali: To pani marszałek.)

Pani Marszałek, przepraszam bardzo.

Pani Marszałek! Wysoki Senacie! Nie chcę w imieniu rządu, który mam zaszczyt reprezentować przed paniami i panami senatorami, przed Wysokim Senatem, namawiać do przyjęcia takich rozwiązań.

Ustawa, którą Wysoki Senat rozpatruje, ma także inne wady o fundamentalnym znaczeniu. Postaram się odpowiedzieć na większość pytań, które zostały postawione, może nie na wszystkie, ale jest tutaj minister Sadowski, który ewentualnie uzupełni odpowiedzi na te pytania, które pominę. Ustawa ma zatem różne inne wady.

Oto przewiduje ona, że w trybie administracyjnym zostaną powołane, na okresy dwuletnie, komisje egzaminacyjne przy ministrze sprawiedliwości – a musiałyby być ich co najmniej pięćdziesiąt cztery; łatwo to policzyć: jest dziewiętnaście okręgowych izb radców prawnych, są dwadzieścia cztery izby adwokackie, jest jedenaście izb notarialnych – w tych samych składach do przeprowadzenia zarówno egzaminów konkursowych, stosunkowo prostych i ograniczonych wyłącznie do testu jednokrotnego wyboru, testu pisemnego, jak i skomplikowanych, opartych na pracach pisemnych i części ustnej, egzaminów zawodowych, wymagających od egzaminatorów wybitnej znajomości prawa i jego praktycznego stosowania zarówno w zawodach adwokata, radcy prawnego, jak i notariusza.

Tutaj trzeba by dodać na marginesie, że według ustawy przyjętej przez Sejm 30 czerwca tam powinni być nie tylko sędziowie, ale także i prokuratorzy, jak się proponuje. Sędziowie już się wypowiedzieli i Krajowa Rada Sądownictwa dwukrotnie na piśmie się wypowiedziała, że nie chcą być uwikłani w uczestnictwo w komisjach egzaminacyjnych decydujących o przyjęciach na aplikacje adwokacką, radcowską, notarialną, bo oni nie są od tego, oni są od orzekania, a prokuratorzy są od ścigania przestępców, prowadzenia postępowań karnych. Ta propozycja zawarta w tej ustawie jest tak ryzykowana, że nie da się jej w ogóle zaakceptować.

Mógłbym wskazać na inne liczne kontrowersje, jakie musi budzić ustawa przyjęta przez Sejm. Jestem jednak przekonany, że panie senator i panowie senatorowie, mimo ogromnego natężenia pracy w ostatnich dniach, mają już wyrobiony pogląd w tej sprawie.

(minister A. Kalwas)

Przy okazji chciałbym unaocznic Wysokiej Izbie dość zdumiewający sposób uchwalenia tej ustawy przez Sejm, o czym częściowo mówił pan senator Jaeschke.

Otóż Sejm nie miał możliwości zgłaszania do tej ustawy, jeszcze jako projektu, poprawek w drugim czytaniu, gdyż jej treść w całości została przedstawiona jako wniosek mniejszości do przyjętego przez komisje sejmowe rządowego projektu ustawy o znacznie węższym i koncepcyjnie różnym zakresie. Bo projekt rządowy, Państwo Senatorowie, dotyczył tylko wypełnienia luki prawnej wytworzonej orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, czyli tylko określenia zasad naboru czy zasad przyjęć na aplikacje uregulowane w ustawie. Tak jak była mowa, miał być w jednym dniu egzamin konkursowy według tych samych zasad, z tymi samymi pytaniami ustnymi i pisemnymi, przechowywanymi w sejfie u ministra sprawiedliwości, z komisją, nawet uznaliśmy, że z przewagą, choć uważam, że to nie ma większego znaczenia, i pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości. I jedynym kryterium przyjęć, bez żadnych limitów, miało być kryterium wiedzy, tylko i wyłącznie wiedzy. Bo nie można przyjąć dziesięciu czy dwunastu tysięcy absolwentów wydziałów prawa, gdyż taka jest skala, chociaż z drugiej strony jest to bardzo dobre, że tylu ich jest, bo jak mówię, inteligentów nam przybywa. Ale przecież trzeba przyjąć ich w drodze konkursu, a konkurs oznacza wybranie lepszych przed gorszymi.

Ja dodałbym jeszcze na marginesie, Wysoki Senacie, że ta ustawa – miałem okazję chodzić poprzednio jako prezes Krajowej Rady Radców Prawnych na posiedzenia podkomisji – tworzona była w warunkach, które ja bym określił jako żywcem wzięte ze scenariusza Sławomira Mrożka.

Na czym to polegało? Ustawa była pisana w obecności... No, jako doradcy w pisaniu ustawy uczestniczyli przedstawiciele tak zwanego stowarzyszenia fair play, tych, którzy się nie dostali kiedyś na aplikacje. Czyli ustawę o adwokaturze, o radcach prawnych, o notariacie pisali ci, którzy do tych zawodów nie zostali przyjęci z powodu uznania przez komisje, że się nie nadają. No to będzie na pewno... Jeszcze takiej sytuacji nie było, żeby ustawę pisali studenci lub ci, którzy się nie dostali na aplikacje. W rezultacie tylko wynik głosowania, bez możliwości jakiegokolwiek refleksji nad szczegółowymi rozwiązaniami i ich modyfikacji, spowodował, że Wysoki Senat ma do rozpatrzenia ustawę, która, jak uważam, zawiera wiele błędów merytorycznych i stwarza poważne zagrożenie co do możliwości jej stosowania zarówno w bieżącym roku, jak i w latach następnych. W istocie więc uchwalona ustawa nie była w ogóle rozpatrywana w drugim czytaniu

w Sejmie, co jest raczej ewenementem w praktyce parlamentarnej. Nie wątpię też, że przynajmniej niektóre rozwiązania tej ustawy, jeżeli stałyby się obowiązującym prawem, mogą być zaskarżone przez samorządy zawodowe do Trybunału Konstytucyjnego i będzie znaczne prawdopodobieństwo odniesienia przez nie sukcesu.

Mając na względzie to, co już powiedziałem, pozwałam sobie zasugerować, aby Wysoki Senat i Wysoka Komisja dokonali oceny ustawy, wyręczając posłów, którzy tego nie mogli uczynić w drugim czytaniu, i rozważyli wprowadzenie do niej gruntownych poprawek zarekomendowanych przez senacką Komisję Ustawodawstwa i Praworządności, której stanowisko mam zaszczyt popierać, której poprawki mam zaszczyt popierać w całości. Ogromnie za nie dziękuję Komisji Ustawodawstwa i Praworządności Wysokiego Senatu.

Poprawki te, jeżeli zostaną uchwalone przez Wysoką Izbę i nie będą, jak ciągle mam nadzieję, odrzucone przez Sejm, nadadzą zmienianym ustawom inny kształt, a jednocześnie pozwolą na przeprowadzenie naboru na aplikacje radcowską i adwokacką już w 2005 r. Pozwolą też na wprowadzenie stałego i zgodnego z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej systemu dostępu do aplikacji w tych trzech zawodach pod, jak się powszechnie postuluje, nadzorem ministra sprawiedliwości, na zasadzie równych szans dla wszystkich ubiegających się o aplikacje, a także rozszerzą zakres bezaplikacyjnych dróg do uzyskania tytułu zawodowego adwokata i radcy prawnego na podstawie co prawda samorządowego egzaminu zawodowego, jednak prowadzonego przy podniesionej kurtynie, według transparentnych i sprawiedliwych zasad oraz pod nadzorem ministra sprawiedliwości.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! W imieniu rządu popieram zatem poprawki rekomendowane Wysokiej Izbie i jeszcze raz wyrażam przekonanie, że poprawki te spowodują, iż nie w drodze niebezpiecznej rewolucji, ale w drodze uwzględnienia rozsądnego, wyważonego interesu społecznego, dla dobra obywateli i podmiotów oczekujących na rzetelną i cywilizowaną pomoc prawną oraz rzesz prawników, dotychczas mających nadmiernie utrudniony dostęp do uzyskania kwalifikacji w wolnych zawodach prawniczych, w systemie prawa pojawi się nowa, rozsądna jakość, pojawi się dzięki Wysokiemu Senatowi. Dlatego pozwałam sobie na złożenie obszernego zestawienia poprawek, które zostały przekazane do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności i które w mojej ocenie pozwolą na znaczne zmiany w dostępie do zawodów prawniczych, nie będąc rewolucją, a jednak zmieniając zasadniczo dostęp do tych zawodów. Przedstawione w rekomendowanych poprawkach propozycje stanowią połączenie dążeń i celów projektodawców oma-

(minister A. Kalwas)

wianej ustawy z możliwościami ich realizacji bez szkodliwych rewolucji, szkodliwych dla polskiego wymiaru sprawiedliwości, szkodliwych dla klienta, dla obywatela Rzeczypospolitej zmian. Wreszcie są to propozycje poprawek gwarantujące, że koszty i obciążenia administracji Ministerstwa Sprawiedliwości – moich następców będzie to głównie dotyczyło – będą znacznie niższe niż według przepisów przyjętych przez Sejm. Nieznane są zresztą skutki finansowe tej regulacji, co stanowiło wadę tej ustawy, wadę przecież konstytucyjną. Jest to więc propozycja kompromisu, która pozwoli na spokojne wdrożenie nowych reguł w dostępie do zawodów prawniczych.

Pani Marszałek! Wysoki Senacie! Mogę odpowiedzieć na zdecydowaną większość tych pytań, które zostały zadane przewodniczącemu komisji i przez pana senatora Romaszewskiego, i przez inne panie i panów senatorów, i mogę to uczynić w tej chwili. Mogę to uczynić. Więc jeżeli można, to mogę to zrobić.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie Ministrze, może za chwilę to się stanie.

(*Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas:* Dziękuję serdecznie.)

Ja chciałabym podziękować senatorom za taką gwałtowną, jednoznaczną reakcję, że jednak jestem kobietą i jestem marszałkiem. Myślę, że pan minister nie podważał tego.

(*Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas:* Dokładnie tak.)

Ale rzadkość występowania w życiu publicznym sytuacji, że kobiety występują w takich rolach i się znajdują w takich miejscach, może sprawiać pewną trudność, nawet panu ministrowi.

(*Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas:* Przepraszam bardzo.)

(*Senator Zbigniew Kulak:* Pani Marszałek, sprostowanie.)

(*Głos z sali:* Sprostowanie.)

Pan senator Kulak w sprawie sprostowania.

Senator Zbigniew Kulak:

Panie Ministrze, nie chcę absolutnie polemizować z pana prawniczymi wypowiedziami i ich prostować, ale widać emocje zaczęły już tutaj brać górę, bo weterynarz, Panie Ministrze, nigdy nie może zrobić specjalizacji z laryngologii. Tu popełnił pan ewidentny błąd.

Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas:

To prawda. Tu ma pan rację. Ale wracając do tej kwestii właśnie, którą pan senator był łaskaw podnieść, powiem, że jest sprawa tego artykułu,

tej pierwszej poprawki, o której pan senator Wielowieyski mówił. Jest taka piosenka, którą Stuhr chyba śpiewał: śpiewać każdy może, trochę lepiej lub trochę gorzej, a jeden śpiewać musi, bo inaczej się udusi. I to można by odnieść w całości do tej poprawki, która została zawarta w poprawce pierwszej projektu, a potem już ustawy sejmowej.

Magister prawa, każdy magister prawa, według tej poprawki... W definicji pomocy prawnej, adwokackiej i radcowskiej pomocy prawnej, dopisuje się przepis, który powinien być – i w zasadzie jest, można go z niej wywieść, w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej – w ustawie zawodowej, korporacyjnej. W definicji adwokackiej pomocy prawnej i radcowskiej pomocy prawnej dopisuje się, że pomoc prawną, czyli adwokacką i radcowską, mogą świadczyć również we wszystkich dziedzinach prawa magistrowie prawa, którzy otrzymują tylko ogólną wiedzę prawniczą, komplementarną wprawdzie, ale ogólną wiedzę prawniczą. Bez żadnej praktyki, bez żadnego doświadczenia zawodowego będą oni mogli udzielać pomocy prawnej we wszystkich dziedzinach prawa, a nawet mogą być zastępcami procesowymi w sprawach, kiedy otrzymają stałe zlecenie. To jest rozwiązanie kuriozalne, niebezpieczne i szkodliwe. I mówię to jako minister sprawiedliwości, dlatego że, o czym bardzo trafnie mówił pan senator Romaszewski, polski proces cywilny, czy nam się to podoba, czy nie, czy to jest dobre rozwiązanie, czy nie – Biedronki to akurat nie dotyczy, ale za chwilę przejdę i do tej sprawy – jest w pełni kontradiktoryjny, czyli zakłada się pełną autonomię woli stron i pełną aktywność stron w procesie sądowym cywilnym, a sąd, sędzia jest tylko arbitrem rozstrzygającym w oparciu o materiał dowodowy, jaki się mu przedstawi, położy na stół. Sąd teraz nie ma obowiązku strony niereprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika informować o przysługujących jej prawach i o jej obowiązkach. Muszą w związku z tym, choćby ze względu na tę zasadę, występować przed polskimi sądami, które od 1 maja ubiegłego roku są sądami wspólnotowymi, tylko i wyłącznie profesjonalni pełnomocnicy. Jako minister sprawiedliwości będę przeciwdziałał takim rozwiązaniom, aby współczynnikiem wymiaru sprawiedliwości, niezbędnym elementem w polskim procesie cywilnym, a także w polskim procesie karnym, byli partacze, niedouczeni prawnicy. A pomoc prawną dla ubogich, Panie Senatorze, też powinni świadczyć dobrzy prawnicy, a nie partacze.

(*Głos z sali:* Właśnie.)

Ja przygotowałem ustawę, którą Sejm po pierwszym czytaniu... Sejmowa Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka po pierwszym czytaniu uznała, że nie należy kierować do dalszych prac tej ustawy, tak zwanego prawa ubogich, czyli

(minister A. Kalwas)

ustawy o pomocy prawnej dla osób fizycznych, które osiągają zarobki poniżej minimum przewidzianego w ustawie o opiece społecznej. Ta ustawa została, mówiąc kolokwialnie, przewalona, nie chcę inaczej tego określać. Została przewrócona, nie zostały dopuszczone dalsze prace nad tą ustawą. Przykład Biedronki nie jest przykładem dobrym, dlatego że przykład ten dotyczy, Panie Senatorze, prawa pracy, w wypadku którego sąd akurat działa z urzędu, ma obowiązek działać z urzędu, i w wypadku Biedronki są troszeczkę inne procesowe zasady postępowania niż w pozostałych, innych sprawach cywilnych.

Jest za dużo adwokatów, czy za mało? Czy jest ich za mało w stosunku do liczby adwokatów w innych krajach?

(Głos z sali: Za mało.)

My się plasujemy mniej więcej w połowie tej listy, jeśli chodzi o liczbę adwokatów na liczbę mieszkańców, tak między Węgrami a Rumunią... No, między Rumunią a Francją: jeden adwokat na tysiąc czterystu czterdziestu obywateli.

(Senator Andrzej Wielowieyski: I radców prawnych.)

I radców prawnych, oczywiście. Bardzo mądra, trafna uwaga, dziękuję bardzo, Panie Senatorze. Bo też trzeba pamiętać, że pomoc prawną świadczą nie tylko adwokaci, ale także radcowie prawni, z wyłączeniem obron w sprawach karnych i sprawach rodzinnych i opiekuńczych, których radcowie prawni, i słusznie – to nie ja jako minister sprawiedliwości o tym decyduję – nie chcą, że tak powiem, brać. Projektodawca ustawy wprowadził bowiem ten przepis po to tylko, żeby poróżnić adwokatów z radcami prawnymi. Ale adwokaci są mądrzy i radcowie prawni także, nie dadzą się poróżnić w imię obrony nie tyle swoich praw, ile przede wszystkim interesu wymiaru sprawiedliwości.

Egzamin uzupełniający po innych aplikacjach. Nie jest prawdą, że po zdanim egzaminie sędziowskim, po zdanim egzaminie prokuratorskim, i mówię to jako prokurator generalny, jako minister sprawiedliwości... Ja znam dokładnie programy aplikacji sądowej i prokuratorskiej. Są to zupełnie inne programy szkolenia, znaczy w dużej mierze inne, nie tak zupełnie inne, w istotny sposób odmienne od programów szkolenia, jakie są przewidziane na aplikacjach adwokackiej, radcowskiej czy notarialnej. Dlatego tak zwany egzamin kompensacyjny tylko w zakresie uzupełniającym – wszystko jedno, jak go nazwiemy – tylko w zakresie wiedzy i przedmiotów, które nie były przedmiotem szkolenia na tych aplikacjach, powinien być sprawdzianem w odniesieniu do tych osób, które następnego dnia po zdaniu egzaminu sędziowskiego czy prokuratorskiego, bardzo często odbytego za państwowe pie-

niądze, bo etatów istotnie nie ma, mogą się wpisać na listę adwokatów zgodnie z ustawą uchwaloną przez Sejm. Dlatego też uważam, że musi być egzamin uzupełniający. Czym innym jest wpis po trzech latach wykonywania zawodu prokuratora albo sędziego, poprzedzonego dwuletnią asesurą sędziowską czy prokuratorską, to jest rozwiązanie z okresu międzywojennego, od wielu lat stosowane. Tak samo jak rozwiązaniem z okresu międzywojennego od lat stosowanym jest to – ja nie wiem, może pan senator ma rację, można by na ten temat dyskutować – że profesowie prawa, nawet prawa rzymskiego, historii prawa czy socjologii prawa, a także doktorzy habilitowani, mogą bez egzaminów wpisać się na listę adwokatów. To jest tradycja, od dawna utrwalona. No, ale to akurat jest sprawa, która chyba nie jest przedmiotem poprawek. Ustawa uchwalona przez Sejm do tych kwestii się nie odnosiła.

Odpowiedź na takie pytanie, czy lepiej uchwalić złą ustawę – chociaż te poprawki, które proponuje senacka Wysoka Komisja, Komisja Ustawodawstwa i Praworządności, poprawiają tę ustawę, poprawiają złą ustawę uchwaloną przez polski Sejm 30 czerwca bieżącego roku – czy też doprowadzić do sytuacji takiego zagrożenia, że ta ustawa może nie być w ogóle uchwalona, to jest także odpowiedź na pytanie, czy... Cała ta debata, moim zdaniem, nie powinna się toczyć na ten taki temat, czy jesteśmy za korporacjonizmem zawodowym adwokackim, który się chce się zdecydowanie ograniczyć, a nawet odjąć mu w dużej mierze możliwość sprawowania należytej pieczy nad wykonywaniem zawodów zaufania publicznego w interesie publicznym i dla jego ochrony. To jest dyskusja nad tym, czy chcemy mieć partaczy, czy chcemy, żeby ilość przeszła w jakość – choć ilość w jakość nie przejdzie i ta dialektyczna teoria marksistowska się nie sprawdzi – czy też chcemy, żeby pomocy prawnej w naszym skomplikowanym, coraz bardziej się komplikującym, systemie prawnym, w skomplikowanym obrocie gospodarczym udzielali nie partacze, tylko dobrze przygotowani do pełnienia swych funkcji adwokaci, radcowie prawni, skupieni w samorządzie zawodowym, który będzie egzekwował w stosunku do nich zasadę ubezpieczenia od odpowiedzialności za błąd w sztuce, bo taki jest standard europejski, Unia Europejska nam to narzuciła, i słusznie, zasady etyki zawodowej, zasady przestrzegania tajemnicy zawodowej w tych granicach, w jakich tajemnica zawodowa, jako fundament zawodów zaufania publicznego, musi być przez polskich prawników, adwokatów, radców prawnych i notariuszy przestrzegana.

Z ubolewaniem raz jeszcze stwierdzam, że ta sprawa, niepolityczna przecież, Pani Marszałek, Panie Senator i Panowie Senatorowie, stała się przedmiotem gry politycznej i zabiegów o elektro-

(minister A. Kalwas)

rat. A to jest duży elektorat – siedemdziesiąt tysięcy studentów.

(Głos z sali: Siedemdziesiąt tysięcy studentów?)

Tak, siedemdziesiąt tysięcy studentów na pięciu latach studiów wszystkich uczelni publicznych i prywatnych. Jak do tego dodamy ich rodziny, krewnych, znajomych, tych niezadowolonych, którzy nie zostali przyjęci, słusznie lub niesłusznie, to się z tego robi milionowy elektorat. O ich kartkę wyborczą warto walczyć. Ale ja myślę, że przede wszystkim należy walczyć o interes Rzeczypospolitej, o to, żeby dobrej pomocy prawnej udzielali polskim obywatelom właściwi adwokaci i żeby wymiar sprawiedliwości był sprawowany przez mądrych, dobrze przygotowanych do tej misji adwokatów, radców prawnych i notariuszy. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Ale proszę pozostać przy mównicy...

(Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Tak jest.)

...bowiem teraz senatorowie mogą wykorzystać Regulamin Senatu i skierować do pana ministra swoje pytania związane z ustawą.

Pan senator Wittbrodt.

(Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Odpowiem na wszystkie, na które będę mógł albo wskażę odpowiedniego pracownika ministerstwa. Dziękuję bardzo.)

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Zdaje się, Panie Ministrze, że my mamy te same dane dotyczące liczby mieszkańców przypadających na adwokata. Ale według mnie my się nie mieścimy gdzieś pomiędzy Rumunią a Francją, bo tam jest tysiąc pięćset osób na jednego adwokata, a u nas pięć tysięcy. Mnie się wydaje, że mamy te same dane, ale inaczej je interpretujemy, bo pan minister interpretuje, że to jest pomiędzy.

Ja mam pytanie: czy widzi pan związek pomiędzy przewlekłością czy raczej niewydolnością wymiaru sprawiedliwości w Polsce, co jest widoczne w Trybunale Europejskim, a tą właśnie sytuacją, tym zamknięciem, które miało miejsce w Polsce? To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Skoro pan widzi, że sytuacja jest tak zła, jeżeli chodzi o nadwyżkę absolwentów wydziałów prawa, że oni nie mogą znaleźć zatrudnienia, to czy wnioskował pan o ustanowienie ograniczenia liczby studentów na wydziałach

prawa, jak to ma miejsce na przykład w medycynie?

I trzecie pytanie. Panie Ministrze, czy pan nie widzi czegoś niestosownego czy niewłaściwego w tym, że pan mówi, iż pan przygotował poprawki, które pan ma u siebie, i skierował pan te poprawki jako członek organu wykonawczego państwa do organu ustawodawczego? Czy pan nie widzi w tym żadnego problemu?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Pan senator Mąsior.

Senator Bogusław Mąsior:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, pan minister trochę mnie zmartwił, mówiąc, że mamy dylemat: albo bardzo zła ustawa, albo nic. W związku z tym ja mam pytanie. Jeżeli te poprawki, poparte przez rząd, czyli przez pana ministra, które zgłosiła i jeszcze zgłosi komisja ustawodawcza, Sejm przyjmie, jeśli Opatrzność będzie czuwać, to kiedy się odbędą, i czy w ogóle się odbędą, egzaminy na aplikacje radcowskie?

I mam jeszcze jedno pytanie do pana ministra. Podczas tych egzaminów – ja się z tym zgadzam – należy sprawdzać również umiejętność wypowiedzenia się. Ale skoro tak, to czy panu ministrowi nie przeszkadza, że w edukacji prawników zaniechano uczenia takich przedmiotów, jak na przykład retoryka, że zrobiono z tych studiów, zwłaszcza z płatnych, maszynkę do produkowania ludzi, którzy nie potrafią mówić, bo ich się tego nie uczy? Czy nie jest tutaj konieczna interwencja pana ministra?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Podgórski.

Senator Bogdan Podgórski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, wprowadził pan już częściowo odpowiedział na to pytanie, ale chciałbym jednak usłyszeć bardziej precyzyjną odpowiedź. Dlaczego Ministerstwo Sprawiedliwości proponuje zapis, na podstawie którego absolwent aplikacji sądowej czy prokuratorskiej miałby zostać poddany korporacyjnemu egzaminowi uzupełniającemu, którego wynik weryfikowałaby z kolei ministerialna komisja egzaminacyjna? Tutaj też, Panie Ministrze, można by coś z Mrożka zauważyć. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Sztorc.

Senator Józef Sztorc:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, padły tutaj z pańskich ust i z ust pana senatora Wittbrodta dane na temat liczby mieszkańców przypadających na jednego adwokata czy radcę prawnego. Chciałbym usłyszeć pana zdanie. Jak pan uważa, ilu obywateli powinno przypadać na jednego adwokata, i może na radcę prawnego? Jak pan doskonale wie, inaczej swoją funkcję w stosunku do obywateli, do osób fizycznych spełniają adwokaci, a inaczej radcy prawni. Z tego, co ja wiem, to radcy prawni za sprawy obywateli chodzących po ulicy się nie biorą.

(Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: No, biorą, już mogą.)

No wie pan, ale świat o tym nie wie i wszyscy gonią do adwokatów, a ci oczywiście kasują jak za woły, a dobrze by było, gdyby było troszeczkę inaczej. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Wielowieyski.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Trzy pytania, Panie Ministrze.

Padają tutaj, były w dyskusji przedstawiane, informacje dotyczące bardzo niskiego odsetka spraw sądowych, w których uczestniczą obywatele i w których korzystają oni z pomocy prawnej. To jest kilka procent. Zarówno wtedy, kiedy są podsądnymi, jak i wtedy, gdy są świadkami czy stronami, w ogromnej większości przypadków nie korzystają z porady prawnej. Jak to się ma do sytuacji w innych krajach?

Ma to związek z drugim pytaniem, które już tutaj stawiałem, o to, czy biura porad prawnych, w których nie ma adwokata lub radcy prawnego, funkcjonują w tym właśnie charakterze i pod tym szyldem w innych krajach. O ile wiem, funkcjonują. Są to biura porad prawnych, oczywiście bez uczestnictwa procesowego, i nie wiem, czy...

(Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Społeczne.)

...w pełnym wymiarze określonym w przyjętym w ustawie pkt 1. Tam jest to rozszerzone na pewne upoważnienia, zlecenia.

I trzecie pytanie, Panie Ministrze: sprawa zakwestionowania przyjętej w ustawie sejmowej zasady, gdzie minister sprawiedliwości występuje przy egzaminach jako druga instancja. No, ja nie rozumiem stanowiska rządu, który uchyla wprowadzenie drugiej instancji w sprawach

trudnych, kontrowersyjnych, spornych pomiędzy interesami korporacji a interesami szerokiego kręgu młodych prawników, a być może także interesem społecznym. Inicjatywy społeczne, społeczeństwo obywatelskie również wymagają kontroli. Być może miałby pan inną propozycję, być może można by coś innego tutaj zaproponować, tymczasem jednak nie było innej propozycji, jak tylko minister finansów w roli drugiej instancji. Dlaczego uważa pan, że należy to usunąć?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Bachleda-Księdzularz.

Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, ja mam słowo komentarza. Wydaje mi się, że jeżeli już pojawiła się taka akcja polityczna, to w pewnym sensie mogła to być konsekwencja stanu rzeczy zastanego u nas w kraju. Czyli to było też częścią pewnego zabiegu politycznego, tym bardziej że jak pan też tutaj powiedział, Unia Europejska narzuciła nam pewne rozwiązania. A więc jednak było to konieczne.

Ale chciałbym zadać panu dwa pytania. Bardzo pięknie omówił pan siedem grzechów głównych nowej propozycji, ale mnie by interesowało, gdyby mi pan krótko powiedział o trzech grzechach głównych starego rozwiązania.

I drugie pytanie. Z pytania pana senatora Mąsiora i odpowiedzi pana senatora sprawozdawcy Jaeschkego dowiedziałem się o odpłatności za egzaminy. Interesowałoby mnie natomiast jeszcze sprawa odpłatności podczas odbywania aplikacji, na przykład tylko adwokackiej, żeby nie wymieniać pozostałych, i interesowałoby mnie też, czy w poszczególnych rejonach kraju kształtują się one podobnie. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pani senator Bochenek.

Senator Krystyna Bochenek:

Pani Marszałek, Panie Ministrze, pośpiech jest złym doradcą. Chciałabym raz jeszcze, za senatorem Mąsiorem, prosić o ustosunkowanie się pana ministra do jego własnych słów, że poprawki poprawią złą ustawę przyjętą przez Sejm na tle tego, co równocześnie mówił pan o interesie Rzeczypospolitej. Jeśli zaakceptujemy te poprawki jako Izba, to w jakim stopniu będzie lepsza ta zła ustawa? I czy pana zdaniem powinna być w takim kształcie przyjęta?

Wyrażam też swoje zaniepokojenie tym, że w natłoku spraw i pośpiechu nie mamy czasu debatować nad rzeczami, które przy tej liczbie spraw zgłoszonych wydają się może już mniej is-

(senator K. Bochenek)

totne, aczkolwiek są bardzo ważne dla poszczególnych grup, o których mówi ta ustawa. Wezmę na przykład pierwszy z brzegu egzamin notarialny. Bardzo się dużo tu mówiło o erudycji, o elokwencji prawników, notariusze natomiast pozostawiają po sobie akurat dokumenty pisane, a nie erudycję czy elokwencję. I nie wiem czy w ogóle starczy nam czasu, żeby zastanawiać się nad proporcją punktów z egzaminów pisemnych i ustnych, bo w tym momencie wydaje się to szczególnie, a to jest przecież bardzo istotna sprawa dla tej grupy zawodowej.

Bardzo bym prosiła o jakąś ogólną odpowiedź dotyczącą tej złej ustawy, którą jako Izba wyższa mamy przyjąć. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Żenkiewicz.

Senator Marian Żenkiewicz:

Panie Ministrze, moje dwa pytania poprzedzę bardzo krótką konkluzją ogólną. To już moja piąta kadencja w parlamencie i mam takie oto spostrzeżenia: w przypadku, gdy mamy do czynienia z ustawami dotyczącymi szeroko pojętego zakresu prawa, to konsolidacja wszystkich prawników, niezależnie od tego, z której strony sali siedzą, jest prawie stuprocentowa. Środowisko to potrafi doskonale lobbować i doskonale pilnować w Izbie sejmowej i senackiej swoich interesów. To jest jedno z moich bardzo ciekawych pięciokadencyjnych doświadczeń.

I teraz pytania. Panie Ministrze, proszę nam powiedzieć, na ile na pańskiej argumentacji za wprowadzeniem poprawek ciąży fakt, że pan jest ministrem właściwie krótko, że przede wszystkim był pan przedstawicielem, prezesem izby radców prawnych. Czy dzisiaj jest pan w stanie tak naprawdę oderwać się od przeszłości i spojrzeć na to obiektywnie, w sposób zupełnie niezależny? Wydaje mi się, że to jest bardzo trudne. To jest jedno pytanie. Ja wiem, że odpowiedź na nie jest trudna i spodziewam się, jaka ona będzie z pana strony, ale chciałbym, że to padło w tej Izbie.

Druąga sprawa. Pan mówił o tym, że te poprawki niosą za sobą pewien interes wyborczy. Niech pan zwróci uwagę, Panie Ministrze, że można, za dzisiejszym artykułem w „Życiu Warszawy”, to odwrócić i powiedzieć, że argumentacja tych, którzy opowiadają się za tymi poprawkami, jest też argumentacją na rzecz pewnego środowiska. To jest bardzo wyraźne.

I wreszcie trzecia sprawa, już raczej drobna i tylko gwoli sprostowania. Mówił pan o marksistowskiej tezie przechodzenia ilości w jakość i zaprzeczył pan tej tezie, a z pana wypowiedzi wyni-

ka, że jest pan w zasadzie rzecznikiem tej tezy, tylko że w pańskim rozumieniu ta ilość przechodzi w złą jakość. Myślę więc, że pan akurat twórczo zastosował tę tezę marksistowską, jednocześnie się od niej odcinając. Czy tak, czy nie? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pani senator Serocka.

Senator Ewa Serocka:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, chciałabym się odnieść do uzgodnionej z ministerstwem poprawki czwartej. Tam zwolnienie z wymogu odbycia aplikacji adwokackiej będą mieli sędziowie, prokuratorzy, radcy prawni i notariusze. I dodano pkt 3, w którym osoby, które zdały egzamin sędziowski, prokuratorowski czy radcowski muszą dodatkowo zdawać uzupełniające egzaminy. Chciałabym się odnieść do sprawy sędziów, którzy są w tej chwili poza sądami. Oni zdali egzamin sędziowski, nie dostali się do sądu najczęściej z tego powodu, że po prostu było mniej miejsc, bo nieraz na jedno miejsce sędziowskie, czyli na jedno ogłoszenie w „Monitorze”, startuje trzech, czterech sędziów, ale mają kwalifikacje identyczne z sędziami, bo zdawali ten sam egzamin. Czy tu nie występuje konstytucyjna nierówność wobec prawa? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Jurgiel.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Pani Marszałek, Panie Ministrze, stwierdził pan, że ustawa jest fatalna, że Sejm uchwalił bardzo złą ustawę. Ja chciałabym zapytać, czy Sejm złamał procedurę. Pan, jako minister sprawiedliwości, krytykując postępowanie Sejmu, powinien tutaj jednak stwierdzić, czy ta procedura została złamana, czy nie, i czy podlega to zaskarżeniu. Słuchając pana wystąpienia i tych cytatów, które pan przytoczył, można to tak skwitować, że samochwała w kącie stała i tak sama opowiadała. Takie jest pana wystąpienie, bo pan chwali wszystko, tylko nie wie pan chyba, jaki jest stan wymiaru sprawiedliwości w Polsce i jakiej on wymaga reformy. Z wielu interwencji, jakie podejmuję w swoim biurze senatorskim, widać, jak ułomne są działania adwokatów i niektórych radców prawnych w tej korporacji, którą pan tak zachwala.

I chciałbym zadać jeszcze jedno pytanie. Dlaczego rząd nie wierzy w to, że może w sposób właściwy przeprowadzić egzamin na adwokata czy

(senator K. Jurgiel)

na radcę prawnego? W czym korporacja ma być lepsza od rządu, jeśli chodzi o przeprowadzenie egzaminu? A jeśli chodzi o poziom kształcenia na uczelniach, to pan reprezentuje rząd, który ma pewne instrumenty, aby ten poziom podnieść i zwiększyć wymagania w stosunku do absolwentów opuszczających wyższe uczelnie.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pani senator Krzyżanowska.

Senator Olga Krzyżanowska:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, pan był uprzejmy powiedzieć, że ustawa, którą uchwalili Sejm, jest ustawą złą, a ewentualne przyjęcie poprawek zgłoszonych przez komisję senacką tę ustawę poprawi. Ja jednak odnoszę wrażenie – i proszę powiedzieć, czy pan się z tym zgadza – że może ją poprawi i nie będzie aż tak zła, jak ją pan ocenia, ale będzie szła w kompletnie innym kierunku, niezgodnie z duchem tej pierwszej ustawy. Te poprawki praktycznie zaprzeczają temu, co ta ustawa miała zrobić – a miała zwiększyć dostęp do tych trzech zawodów, o których mówimy. Mnie się wydaje, że te poprawki po prostu są w zupełnie innym duchu. I czy rzeczywiście uchwalanie takiej ustawy na zasadzie, przepraszam, pół konia, pół zajaca, poprawi prawo? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Szydłowski.

Senator Krzysztof Szydłowski:

Panie Ministrze, z lekkim zdziwieniem słuchałem tego, co pan mówił – tu już kolega zwracał na to uwagę – bo w którymś momencie pan co chwilę prezentował rozdwojenie jaźni. Stara prawda, stara zasada mówi, że nikt nie jest dobrym sędzią w swojej sprawie. To jest stara, żelazna zasada. Słuchając tego, co pan mówił, naprawdę miałem wątpliwości...

(Senator Krzysztof Piesiewicz: Ale pytanie, prosimy.)

Chwileczkę. Czy pan mówił w imieniu rządu, czy w imieniu korporacji? Podkreślał pan wielokrotnie, że mówi pan w imieniu rządu. A czy pan jako minister nie widzi sprzeczności w tym, co pan mówił jako przedstawiciel rządu, który w istocie powinien stać na straży interesów obywateli, a nie poszczególnych korporacji? Nie ulega

wątpliwości, że w interesie obywateli jest umożliwienie dostępu do świadczenia usług prawnych, które dzisiaj w Polsce, cokolwiek by mówić, cokolwiek by to przeliczać, są daleko, daleko nieproporcjonalne. Daleko, daleko za mała jest liczba prawników, którzy mogą profesjonalnie świadczyć usługi.

Czy nie uważa pan, że dzisiaj – o tym też była mowa – kiedy sąd jest zwolniony z obowiązku zapewnienia pomocy prawnej stronie słabszej, przy tej nierówności i braku dostępności ze względu na kwoty finansowe do tych profesjonalnych prawników, o których pan mówił, lepiej byłoby dla obywatela, jeśli miałby jakikolwiek dostęp, jakąkolwiek pomoc w procesie przed sądem – pomoc bądź co bądź prawnika, a nie kucharki czy sprzedawcy pietruszki, jak mówił senator – niż jeśli nie miałby w ogóle takiego dostępu? Przecież pan wie, że istnieją zmony cenowe w niektórych środowiskach; pan wie, że karze się radców, adwokatów czy notariuszy, jeżeli stosują za niskie stawki. To pan, jako minister sprawiedliwości, wyznacza przecież stawki od – do, sprawą korporacji zaś jest stosowanie tych stawek, a często są stosowane tak, jak mówię. Czy nie widzi pan tu sprzeczności?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Sztorc, ponownie.

Senator Józef Sztorc:

Dziękuję bardzo.

Muszę wykorzystać tę minutę w całości.

Panie Ministrze, jeszcze o dwie sprawy chciałbym pana zapytać. Jakkolwiek trudno w korporacjach adwokackich czy radcowskich o ustalenie dokładnej liczby aplikantów, dzieje się tak w sądach, że sędziowie zdają egzamin i czekają na etat latami. Czy nie uważa pan, że to jest jakaś mylna droga? Przecież sądy są dokładnie zarządzane przez pana, przez pana resort. Czy nie uważa pan, że dzieje się coś złego, skoro sędzia zdaje egzamin i na etat czeka rok, czasem dwa lata? To jest jedno pytanie.

Chciałbym pana zapytać także o taką rzecz. Czy uważa pan, że to dobrze, że w tej komisji, która ma przeprowadzać egzaminy, będzie dwóch przedstawicieli ministerstwa, trzech przedstawicieli korporacji i jeden jakiś wybitny ekspert prawny? Ja to porównuję do takiej sytuacji, gdyby Państwowa Komisja Egzaminacyjna w imieniu państwa przeprowadzała egzaminy na kierowców, a w jej skład wchodziłoby przedstawicieli tych, co mają być egzaminowani. Uważam, że to jest złe. Uważa pan, że to będzie dobre rozwiązanie? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Piesiewicz.

Senator Krzysztof Piesiewicz:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Uniosłem się trochę, bo chciałem odpowiedzieć panu senatorowi – bo to było, cały czas, obrażanie zawodu – ale nie mam pytań. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Czy są kolejne, dalsze pytania?

Pani senator Bochenek po raz drugi.

Senator Krystyna Bochenek:

Po raz drugi w sprawie opłat za aplikacje. Chciałabym spytać o taką rzecz. Skoro obecnie aplikacja notarialna jest bezpłatna, to w jaki sposób wprowadzenie za tę aplikację odpłatności w wysokości do sześciokrotnego minimalnego wynagrodzenia rocznie ma zwiększyć dostępność na przykład do zawodu notariusza?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Rozumiem, że są dalsze pytania.

Pan senator Huskowski, bardzo proszę.

Senator Stanisław Huskowski:

Panie Ministrze, użył pan w kontekście dostępności do zawodów prawniczych porównania do weterynarza z prowincji, który miałby leczyć człowieka. Czy to nie jest obraźliwe na przykład dla tych, którzy zdali egzaminy sędziowskie lub prokuratorskie? Czy to oni są tymi weterynarzami, którzy mieliby leczyć człowieka? Oni staliby się automatycznie adwokatami. I chciałbym w tym kontekście też zapytać, czy według pana to nie jest tak, że po zdaniu egzaminu prokuratorskiego lub sędziowskiego trzeba zdawać egzamin uzupełniający, by zostać adwokatem, natomiast jeżeli się już przez miesiąc było prokuratorem, to już nie trzeba. Czy ten miesiąc czyni z weterynarza lekarza, czy źle to rozumiem? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pani senator Klepacz.

Senator Apolonia Klepacz:

Pani Marszałek! Panie Ministrze!

Pierwsze pytanie mam krótkie: co to jest asystent sędziego i jaka tu jest możliwość kreowania kariery? Dla mnie jest to pojęcie dość nowe, nie jestem prawnikiem, pojawiło się jako nowa rzecz.

I druga sprawa, istotniejsza. Otóż w poprawce dwudziestej lit. b, dotyczącej tego pięcioletniego okresu, który umożliwia przystąpienie do złożenia egzaminu radcowskiego, mówi się o okresach zatrudnienia odpowiadających pełnemu wymiarowi czasu pracy. Moje pytanie dotyczy ludzi, którzy są w wieku dwudziestu, dwudziestu kilku lat. Często pojawia się problem opieki rodzicielskiej, którą sprawować może zarówno kobieta, jak i mężczyzna. Czy jest jakaś możliwość zatrudnienia ich na przykład na część etatu bądź, proporcjonalnie do tego naliczenia, zaliczenia tego okresu do tego okresu pięcioletniego? Jak ta sprawa jest regulowana? Jeżeli nie jest, to być może warto by było na to popatrzeć z tej strony.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Myślę, że to są już wszystkie pytania.

Panie Ministrze, zwracam pana uwagę na to, że towarzyszy nam tutaj na sali liczne grono osób znających projekt ustawy; myślę, że będzie pan mógł korzystać z ich wsparcia.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o odpowiedź.

**Minister Sprawiedliwości
Andrzej Kalwas:**

Pani Marszałek, dziękuję bardzo serdecznie. Dziękuję za to przypomnienie, bo rzeczywiście jest masa pytań, nawet nie wiem, czy wszystkie zdążyłem zanotować. Na pewno będzie mnie tu wspomagał pan minister Sadowski, a także, jak pani marszałek raczyła powiedzieć, eksperci, znawcy tej problematyki, zarówno senatorowie, jak i nasi goście, jeżeli im się także udzieli głosu.

Niektóre pytania można by połączyć. Na przykład wiele pytań, zadawanych przez kilka osób, przez kilkoro pań senator i panów senatorów, dotyczyło takiej kwestii: czy jest potrzeba tak zwanego kompensacyjnego czy też uzupełniającego, wszystko jedno, jak go nazwiemy, egzaminu przed wpisem na listę adwokatów, radców prawnych czy notariuszy dla absolwentów aplikacji sędziowskiej czy prokuratorskiej? Jest potrzeba. Ja już o tym mówiłem w swoim wystąpieniu głównym, że tak powiem. Bo zupełnie inny jest zakres, inne jest przygotowanie do zawodu sędziowskiego w czasie, bardzo dobrej zresztą, aplikacji sędziowskiej, sądowej, w czasie aplikacji prokuratorskiej, a inaczej przygotowuje się do wykonywania tych wolnych zawodów prawniczych, do jakich należą te trzy zawody, podczas aplikacji adwokackiej, radcowskiej, notarialnej.

Zawód sędziego, zawód prokuratora oznacza wykonywanie władzy publicznej, sądenie, oczywiście, a także wykonywanie funkcji przewidzianych w ustawie o prokuraturze, jeśli chodzi o prokuratorów, czyli wypełnianie obowiązku ścigania przestępców – mówię już tak najbardziej

(*minister A. Kalwas*)

lapidarnie, ogólnie. Oznacza także uczestniczenie prokuratorów w sprawowaniu tegoż wymiaru sprawiedliwości, jako współczynników wymiaru sprawiedliwości, w szczególności w procesie karnym, choć nie tylko.

Dlatego uważamy, że dotychczasowa praktyka polegająca na tym – tak zresztą kiedyś było w ustawie o adwokaturze – że po odbyciu aplikacji sądowej i prokuratorskiej następnego dnia wpisuje się na listę adwokatów i radców prawnych, tak jak przewiduje to ustawa poselska uchwalona 30 czerwca, jest rozwiązaniem fatalnym, rozwiązaniem złym, zarówno dla absolwentów tych aplikacji, jak i przede wszystkim dla wymiaru sprawiedliwości.

I patrzę teraz na pana senatora. Ja cały czas to wszystko, co mówiłem, to mówiłem jako państwowiec, jako człowiek, który w tej chwili pełni funkcję ministra sprawiedliwości. Ale mówiłem tak i przedtem, kiedy byłem prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych. To nie ma żadnego znaczenia, bo na tym stanowisku byli także adwokaci, radcy prawnego może nie było, ale byli adwokaci i przedstawiciele innych zawodów prawnych. I ja patrzę na to przede wszystkim z punktu widzenia dobra wymiaru sprawiedliwości, Panie Senatorze. Dobra wymiaru sprawiedliwości. Uważam, że nie byłoby to rozwiązanie dobre dla wymiaru sprawiedliwości. Byłby to zły adwokat, źle przygotowany do wykonywania zawodu, i zły radca prawny, na pewno także zły notariusz, gdyby po zdanim egzaminie sędziowskim bez jednego dnia praktyki przewidzianej w ustawie o adwokaturze, w ustawie o radcach prawnych, w prawie o notariacie, bez co najmniej trzyletniej praktyki zawodowej jako sędzia po odbyciu aseury sądowej czy też prokuratorskiej, mógł ubiegać się o wpis na listę adwokatów, radców prawnych czy notariuszy.

Dlatego egzamin kompensacyjny, uzupełniająca, w zakresie tylko tej wiedzy, która nie była przedmiotem szkolenia podczas aplikacji sądowej i prokuratorskiej, powinien być przeprowadzony. I wtedy można by go od razu wpisać. To jest rozwiązanie bardzo nowatorskie, takiego nigdy nie było w prawie o adwokaturze, zawsze ten wpis mógł następować... I to jest tak zwana drożność między zawodami, zresztą we wszystkie strony: po pełnych trzech latach wykonywania zawodu adwokata – do sądu czy do prokuratury; prokuratora czy też sędziego – do adwokatury, do kancelarii radców prawnych czy też do notariatu. Uważam to rozwiązanie za rozwiązanie mądre, kompromisowe, dobre dla wymiaru sprawiedliwości. Mówię to jako minister sprawiedliwości, a nie jako były i przyszły radca prawny.

Teraz może zacznę odpowiadać w kolejności, a jeżeli nie zdążę odpowiedzieć na wszystkie py-

tania, pan minister Sadowski, który notował, uzupełni moją wypowiedź.

(*Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Ryszard Jarzembowski*)

(*Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Panie Ministrze, nie ma obowiązku na wszystkie pytania detalicznie odpowiadać.*)

Strasznie dużo było tych pytań, więc na niektóre może odpowiem na piśmie. Było ich, jak policzyłem, chyba szesnaście.

Pan senator Wittbrodt zapytał mnie, jeśli dobrze zrozumiałem, czy polscy adwokaci, polscy radcowie prawni sprostają zadaniu właściwego reprezentowania interesów swoich klientów przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości czy Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, czy będą do tego dobrze przygotowani.

Senator Edmund Wittbrodt:

To nie było tak – przepraszam, Panie Marszałku – to nie było tak. Chodziło między innymi o nasycenie, powiedzmy, adwokatami...

(*Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Aha, adwokatami jest wystarczające.*)

Czy nie może mieć to wpływu na przewlekłość spraw, co jest zaskarżone...

(*Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Jeśli chodzi o te trybunały...*)

To było pierwsze pytanie.

Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas:

Na pewno nie. Przede wszystkim tak dużo tych spraw nie ma, kiedyś pewnie będzie ich więcej. Na pewno wystarczy ta liczba prawie trzydziestu tysięcy radców prawnych i adwokatów. Bo tyłu ich jest, bo trzeba patrzeć na osoby świadczące czy wykonujące pomoc prawną, na adwokatów łącznie – siedem i pół tysiąca adwokatów, dwadzieścia trzy tysiące wpisanych na listę, dwadzieścia dwa tysiące i trochę... No wiem o tym doskonale, bo byłem przez dwie kadencje prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych. Na pewno do wykonania tego zadania, do reprezentowania Polski, nie tylko klientów z Polski, polskich obywateli, ale także Polski jako państwa przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości czy Europejskim Trybunałem Praw Człowieka wystarczy. Z tym że to muszą być najlepsi z najlepszych, doskonale przygotowani, znający nie tylko doskonale prawo wspólnotowe, ale także i języki obce. Pan senator jako eurodeputowany wie o tym znakomicie, Panie Profesorze.

Teraz tak: wpis na listę... Aha, chodzi o kwestię ogromnej liczby studentów prawa w ogóle, bo to też się powtarzało w pytaniach – spróbuję ująć odpowiedzi w bloku. To bardzo dobrze, że Rzeczpospolita Polska jest Polską ludzi kształcących

(minister A. Kalwas)

się, że prawie siedemdziesiąt tysięcy studentów na wszystkich pięciu latach studiów w wyższych szkołach prawniczych, publicznych i prywatnych, odbywa studia. To bardzo dobrze, bardzo dobrze, że co roku kończy te studia dziesięć do dwunastu tysięcy absolwentów tychże wyższych szkół prawniczych, tak je nazywam ogólnie, uniwersyteckich i prywatnych, i Łazarskiego, i Koźmińskiego, i wielu, wielu, wielu innych nie tylko w Warszawie, ale w całym kraju, bardzo dobrych zresztą szkół. Ale nie wszyscy muszą i nie wszyscy mogą, bo to jest niemożliwe, wykonywać zawody ściśle związane ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości. Nie wszyscy muszą i mogą być sędziami, prokuratorami, adwokatami, notariuszami, radcami prawnymi. Czeka na nich administracja rządowa i samorządowa, czeka na nich biznes, czekają banki, czeka na nich Sejm i Senat, biura legislacyjne Sejmu, Senatu, wszystkich ministerstw, urzędów centralnych. Inne pytanie, czy są tam dla nich etaty. Ale to już nie do mnie to pytanie, raczej jest to pytanie do ministra finansów, a nie do ministra sprawiedliwości, czy ich się będzie motywować odpowiednio do tego, żeby podejmowali pracę w organach administracji rządowej i samorządowej.

W Niemczech, na które tutaj się powoływano, w Bundesrechtsanwaltskammer jest ponad sto trzydzieści tysięcy adwokatów, na liście niemieckiej adwokatury jest ponad sto trzydzieści tysięcy adwokatów, a około 30% z nich nie wykonuje zawodu adwokata. Tak jak pan senator Wielowieyski mówił – jeżdżą taksówkami, grają w dżekklubach lub w nocnych klubach na różnych instrumentach, jeśli są utalentowani muzycznie. Ale najlepsi absolwenci spośród tej ogromnej liczby absolwentów wyższych uczelni prawniczych w Niemczech zabiegają o pracę w organach administracji rządowej i samorządowej, bo tam taka praca jest wyróżnieniem. U nas – niekoniecznie; u nas wszyscy absolwenci chcieliby być sędziami i prokuratorami, adwokatami i radcami prawnymi.

I teraz przechodzę do kwestii sędziów w ogóle, kolejnego problemu. Jesteśmy mocarstwem sędziowskim – nie sądowym, broń Boże, sędziowskim. Prawie dziesięć tysięcy sędziów. Pani senator, jako członek Krajowej Rady Sądownictwa, doskonale o tym wie. Dziesięć tysięcy sędziów na trzydziestoośmiomilionowy naród, w sytuacji gdy czterdziestodwumilionowy naród, jakim jest Hiszpania, Królestwo Hiszpanii, ma cztery tysiące dwustu sędziów. Oczywiście, zaraz padną pytania: jak to jest? Czy Polacy bardziej są pieniaczami i więcej jest spraw? Nie, przede wszystkim jest tak dlatego, że polskie sądy mają – rozmawiałem o tym z ministrem sprawiedliwości Królestwa Hiszpanii – większy zakres kognicji,

który ciągle jest poszerzany, nieustannie, ponad potrzebę. Nieustannie poszerzany jest zakres kognicji polskich sądów. To są sprawy, które mogłyby załatwiać organy administracji rządowej i samorządowej. No nie wiem, czy najmańsze było przekazanie wykroczeń, ale to był jakiś standard unijny.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Panie Ministrze, ja mam taką tylko uwagę...
(Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Żeby się nie rozgadywał...)

Ja jestem pełen podziwu dla pana wiedzy, dla pana swady, z jaką pan mówi...

(Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Ja mam tu siedemnaście pytań.)

...ale my dzisiaj nie prowadzimy debaty na temat całokształtu problemów polskiego wymiaru sprawiedliwości, tylko mówimy o zmianie ustawy, jednej ustawy, która jest częścią całego wymiaru sprawiedliwości. A więc bardzo proszę, aby w celu zracjonalizowania procesu procedowania skupić się wyłącznie na tych sprawach, których poruszenie, pana zdaniem, jest zupełnie niezbędne.

(Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Dobrze, tak. Ja tylko próbuję odpowiedzieć na wszystkie pytania.)

Bo ja się obawiam, że my do wtorku nie zdążymy przesłać tej ustawy do Sejmu.

Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas:

Dobrze, to rzeczywiście na wszystkie pytania odpowiemy na piśmie. Ja mam je tu zapisane, pan minister Sadowski także zapisał.

Ale odpowiem na to pytanie, które wydaje mi się najważniejsze. Proszę państwa, te tak zwane pozaaplikacyjne drogi do zawodu, zakładane w ustawie przyjętej przez Sejm 30 czerwca, to jest śmierć wymiaru sprawiedliwości. Po pięciu latach stażu – tak było napisane – w każdej jednostce organizacyjnej, nie tylko w organach administracji rządowej, samorządowej, w kancelariach, ale na przykład także w przedsiębiorstwie czy w podmiocie świadczącym pomoc prawną, w podmiocie świadczącym pomoc prawną wpisanym do ewidencji działalności gospodarczej, bez aplikacji stawać do egzaminu adwokackiego? Nigdy się na to nie zgodzę – jako minister sprawiedliwości, a nie jako były czy przyszły radca prawny. Uważam, że byłoby to rozwiązanie szkodliwe dla polskiego wymiaru sprawiedliwości, szkodliwe dla Polski, szkodliwe dla polskich obywateli.

Kolejne rozwiązanie, o którym także mówiłem: wpis nagle, z wtorku na środę, od razu po zdanim egzaminie sędziowskim przez egzaminowa-

(*minister A. Kalwas*)

nych aplikantów sędziowskich czy prokurator-
skich. Muszą zdać egzamin uzupełniający i tylko
w zakresie wiedzy, która – i to jest ta nietrafna
droga przewidywana przez Sejm – nie była przed-
miotem szkolenia na aplikacji sądowej czy pro-
kuratorowskiej. No i oni mają być dobrymi ucze-
stnikami wymiaru sprawiedliwości, mają właści-
wie kooperować z sądem – przy dobrym sprawo-
waniu wymiaru sprawiedliwości – z sądem
w pełni kontradyktoryjnym, gdzie jest pełna au-
tonomia i aktywność woli stron.

Kolejne rozwiązanie: ustawa ta przewidywała
też wpis – aczkolwiek nie mówimy tu o poprawce
– doktorów nauk prawnych... No, to też nie było
zawarte w pytaniach.

Lobbing czy to ministra sprawiedliwości, czy
konsolidacji prawników w momencie zagrożenia.
No, ale to nie jest moment zagrożenia tylko dla
prawników, ale pewnie także dla przedstawicieli
tych zawodów prawniczych, które mają stuletnią
tradycję, tak jak to jest w wypadku adwokatury.
Na obecne regulacje, na te zasady dojścia do za-
wodu adwokackiego pracowano prawie cały wiek
i są to zasady, standardy obowiązujące w całej
Europie, w cywilizowanej Europie, której jeste-
śmy członkiem. Są one potrzebne polskiemu wy-
miarowi sprawiedliwości, potrzebne polskim oby-
watelom, tak aby pomocy prawnej nie świadczyli
partacze – kolejny raz, już chyba trzeci, użyłem te-
go określenia – ale dobrze przygotowani prawnicy,
którym będzie można powierzyć swoje sprawy ży-
ciowe, majątkowe, osobiste, sprawy godności oso-
bistej. A bez tego to będzie produkowanie niedou-
ków, niebezpieczne dla polskiego państwa, dla
polskiego wymiaru sprawiedliwości.

W całej tej debacie i ustawie nie jest problemem
to, kto jest za korporacjonizmem zawodowym.
A ten korporacjonizm ma przecież europejską tra-
dycję, niedługo adwokatura będzie obchodzić stu-
lecie swojej samorządności zawodowej, będąc –
o zgrozo i o paradoksie historii – w stanie zagroże-
nia co do celowości w ogóle istnienia samorządu
adwokackiego. Można by się więc zastanawiać,
czy w ogóle samorząd adwokacki w tej sytuacji
jest potrzebny. Bo jak ma sprawować pieczę nad
należyтым wykonywaniem zawodu adwokackiego,
skoro nie ma żadnego wpływu – praktycznie
żadnego lub tylko iluzoryczny – na to, kto ma
w nim być? No i tak oto pomoc prawną będą mogli
świadczyć – o to pan senator pytał dwukrotnie –
magistrowie prawa we wszystkich dziedzinach
prawa, z wyłączeniem zastępstw procesowych,
z tym że i tu nie będzie żadnych ograniczeń, jeśli
będzie to dotyczyło stałych zleceń.

Te wszystkie rozwiązania przewidywane
w przyjętej przez Sejm ustawie z 30 czerwca, do
której poprawki przygotowała Komisja Ustawo-
dawstwa i Praworządności w Wysokim Senacie –

za które panu marszałkowi, przewodniczącej ko-
misji, paniom senator i panom senatorom
ogromnie dziękuję – może będzie można popra-
wić. Może będzie można tę ustawę ucywilizować,
to znaczy nie dopuścić do takiej sytuacji, by ma-
gistrowie prawa mogli – no, chyba tylko z wyjąt-
kiem kasacji, bo tam jest przymus adwokacki,
radcowski, a więc oni oczywiście nie będą mieli
tytułu adwokata ani radcy prawnego, nie będą
mogli używać tytułu... Rozwiązaniem, remedium
na to jest ustawa o prawie ubogich, którą przygo-
towałem, ale której Sejm po pierwszym czytaniu
niestety nie skierował do dalszych prac. Ta usta-
wa byłaby dla ludzi, których nie stać na pomoc
prawną, ale tej pomocy prawnej nie powinni
udzielać byle jacy prawnicy, tylko dobrzy prawni-
cy. Trzeba by więc stworzyć – i taki był zamysł
mojej ustawy – korpus adwokatów, radców pra-
wnych...

(*Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Pa-
nie Ministrze, te wątki były tu już kilkakrotnie
podnoszone.*)

Tak.

Dziękuję bardzo. Na wszystkie pytania teraz
nie odpowiem, bo po prostu nie ma na to czasu,
a poza tym udzielimy odpowiedzi na piśmie wszy-
stkim państwu senatorom.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Jasne.

Pan senator Franciszek Bachleda-Księdzularz.
Słucham?

Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

To stwierdzenie pana ministra w tej chwili rze-
czywiście nas załatwia. Ale takie wystąpienie, ja-
kie teraz pan miał w odpowiedzi na pytania, to
mogło być wystąpienie po sprawozdaniach. Te-
raz były konkretne pytania...

(*Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas:
Możemy odpowiadać.*)

...i dwóm senatorom pan nie udzielił odpowie-
dzi. A potem jeszcze zebrał pan sobie sprawy
z tych wszystkich pytań, zrobił z nich po prostu
taką mamałygę i opowiedział nam tu bajeczkę.
No, jestem z tego bardzo niezadowolony.

Panie Marszałku, dziękuję bardzo.

(*Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas:
Możemy oczywiście odpowiadać...*)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Pan senator Wielowieyski, proszę bardzo.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Panie Ministrze, ja zostałem w dużym stopniu przekonany tym, co pan do nas mówił. Niemniej jednak nie odpowiedział pan na kluczowe pytania, na dwa pytania...

(Głos z sali: Na pewno na jedno.)

...które były ściśle ze sobą związane.

Po pierwsze, kwestia tego, że stopień korzystania z pomocy prawnej przez Polaków uczestniczących w sprawach sądowych czy prawnych jest niezmiernie niski, to znaczy nie korzystają oni z porad prawnych. To jest po pierwsze.

I po drugie, czy biura porad prawnych niemające uprawnień radcowskich lub adwokackich występują w Europie? Z tego, co wiem, to występują. Ja dobrze rozumiem, Panie Ministrze, troskę o jakość usług prawnych, ale może trzeba też podnieść to, że skoro tylko 5% obywateli uczestniczących w sporach prawnych i w sprawach sądowych korzysta z takiej pomocy, to może taki nawet nie najlepiej kwalifikowany magister prawa – chcący uczciwie zarobić swoje pieniądze i mieć dobrą markę, a więc na pewno będzie się starał – będzie tutaj użyteczny? No i także – bo jest tu używany taki argument, i to wcale nie jest argument demagogiczny – czy ceny tych wysoko kwalifikowanych porad prawnych nie będą trochę obniżone, gdy ci magistrowie także będą działać?

(Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Przepraszam bardzo, to było jedno z ważniejszych pytań...)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Zapraszam do dyskusji, Panie Senatorze.

(Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Odpowiem na to.)

Dobrze, ale pozwólcmy jeszcze... Bo jeszcze senator Wittbrodt, senator Sztorc i senator Serocka... Senator Sztorc akurat wolny jest od prowadzenia rozmów telefonicznych i będzie zapewne pytał.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Ja chciałbym potwierdzić: zadałem trzy pytania, a na żadne nie uzyskałem odpowiedzi. A to, na które pan minister odpowiedział, to było inne pytanie, ja takiego nie zadałem.

(Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: To proszę powtórzyć.)

Ja już dziękuję bardzo.

(Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Odpowiemy na piśmie. Na wszystko nie da rady...)

Mam za to jedną uwagę. Panie Ministrze, nie wypada, naprawdę nie wypada, żeby minister rządu mówił o absolwentach wydziałów prawa

w Polsce jako o nieukach. Mnie się wydaje, że to nie przystoi ministrowi rządu.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Pan minister mówił o partaczach.)

(Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Ja odpowiem króciutko.)

Przepraszam bardzo, pan minister użył określenia „nieuki”.

Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas:

Nadal, Panie Senatorze, uważam, że adwokat bez aplikacji, to znaczy osoba po studiach prawniczych, magister prawa bezpośrednio po studiach prawniczych, czyli bez żadnej praktyki, bez odbytej aplikacji, bez zdania egzaminu adwokackiego, jest partaczem, jeśli chodzi o świadczenie pomocy prawnej.

(Poruszenie na sali)

Nie ma prawa i nie powinien świadczyć pomocy prawnej – to podtrzymuję w dalszym ciągu – ani pomocy prawnej adwokackiej, ani radcowskiej. Bo ten przepis, o którym mówił pan senator Wielowieyski, dotyczący tych magistrów prawa, którzy mogliby również świadczyć pomoc prawną, jest zamieszczony w definicji... obok czy w ramach definicji adwokackiej pomocy prawnej, definicji radcowskiej pomocy prawnej. Tak, podtrzymuję to, co mówiłem, i nie cofam tego jako minister sprawiedliwości.

(Senator Edmund Wittbrodt: Przepraszam bardzo, pan minister użył określenia „nieuki”.)

Tak, dlatego że jako adwokaci są nieukami. Nie są adwokatami, nie są przygotowani do świadczenia adwokackiej pomocy prawnej.

(Senator Edmund Wittbrodt: No to inaczej rozumiemy pojęcie „nieuk”.)

Ale my mówimy w tej chwili o adwokackiej pomocy prawnej, o ustawie o adwokaturze.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Pan senator Wittbrodt jako minister edukacji rozumie pojęcie „nieuk”. Tak?

(Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: No, ale...)

Mogą to być więc różne rozumienia.

Ja proponuję dochować zasady, którą wpajał mi kiedyś pan senator Piotr Łukasz Juliusz Andrzejewski. Pytany o to, jak się przygotowuje do obrony, mówił: no, przygotowuję się, ale najważniejsze dla mnie jest to, co powie prokurator, bo dopiero do tego się odnoszę.

Ja myślę, Panie Ministrze, że może już nie eskalujemy tych pytań, bo przed nami jest jeszcze dyskusja.

(Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Ja tylko jeszcze odpowiem senatorowi Wielowieyskiemu, Panie Marszałku, króciutko.)

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Wittbrodtowi.

(Senator Edmund Wittbrodt: Ja serdecznie dziękuję.)

(Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Nie, pan senator już dziękuje.)

(Wesołość na sali)

Dobrze. Już nie chcą...

(Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Senator Wittbrodt i tak będzie głosował przeciw.)

A więc, jeżeli już nie chcą, Panie Ministrze, to już nie odpowiadamy. Dobrze?

(Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Ja może odpowiem senatorowi Wielowieyskiemu.)

Ale senator Wielowieyski nie chce.

(Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Nie, chce. Senator Wielowieyski chciał.)

Chce? Chce. Zmienił zdanie.

Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas:

Jeśli chodzi o społeczną pomoc prawną, to jak najbardziej tak, Panie Senatorze. Trzeba rozwijać te kliniki prawa, oczywiście pod nadzorem adwokatów, radców prawnych, żeby jakiegoś lapsusu nie strzelono, żeby klientom, tym biednym ludziom nie wyrządzono więcej krzywd niż korzyści.

Powtarzam: uważam, że najważniejsze jest stworzenie systemu pomocy prawnej dla ludzi niezamożnych, takiego, jaki jest w Anglii, we Francji, w Niemczech, w różnych krajach Unii Europejskiej. Chodzi o tak zwany korpus adwokatów, radców prawnych z urzędu, ale adwokatów i radców prawnych do tego przygotowanych, którzy będą mogli świadczyć profesjonalną pomoc prawną. Czy lepszy jest prawnik byle jaki, nieprzygotowany do adwokackiej lub radcowskiej pomocy prawnej, czy żaden? Ja uważam, że lepszy... Uważam, że tak w ogóle tej sprawy nie można stawiać. Do świadczenia pomocy prawnej jest potrzebny dobry prawnik, a nie byle jaki.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Najlepiej jest być młodym, zdrowym i bogatym.)

A nie byle jaki. I uważam, że dopóki ja będę pełnił funkcję ministra... A pełnię ją na czas oznaczony, potem, po wypełnieniu swojej misji, wracam do swojego ukochanego zawodu. Ale na razie to robię i mówię: bronię polskiego wymiaru sprawiedliwości i polskich obywateli przed partaczami, którzy mogliby adwokacką, radcowską czy notarialną pomoc prawną świadczyć.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Proszę jeszcze zostać, bo być może pan senator Sztorc ma jakieś nowe wiadomości.

Słuchamy.

Senator Józef Sztorc:

Nowych wiadomości zbyt wielu nie ma. Ja chcę tylko powiedzieć panu marszałkowi, że panu senatorowi Andrzejewskiemu Andrzej też było na imię. Pan mówił o trzech imionach, a ja o jeszcze jednym chcę powiedzieć.

(Głos z sali: Andrzej Łukasz.)

Andrzej Łukasz, właśnie.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: O nie, nie, nie. Ja to przećwiczyłem w rozmowach.)

Ale to nie o to chodzi.

Panie Ministrze, wiele razy z pańskich ust padło słowo „partacz”. A czy nie uważa pan, że w dzisiejszej adwokaturze czy w radcostwie są partacze? Czy tam nie ma partaczy? Czy wszyscy są po egzaminach? No, bo tu by się trzeba było zastanowić, czy są tam dzisiaj partacze.

Ja myślę, Panie Marszałku, że na podstawie Regulaminu Senatu... Bo my obradujemy zgodnie z regulaminem. A więc ja chcę powiedzieć, że nie chciałbym usłyszeć na to pytanie odpowiedzi od pana ministra, ale nie wiem, czy regulamin na to zezwala, czy nie.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Regulamin daje ministrowi możliwość odpowiedzi, ale nie nakłada na niego takiego obowiązku.)

Ja nie uzyskałem od pana ministra odpowiedzi na poprzednio zadane mu pytanie. No, myślę, że tak wygląda w Polsce wymiar sprawiedliwości, jak i pańskie dzisiejsze odpowiedzi na te nasze pytania w Senacie. Dziękuję bardzo. I proszę nie odpowiadać.

Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas:

W każdym zawodzie są dobrzy i źli. Wśród adwokatów też są dobrzy i źli.

A brak nawyku korzystania z pomocy prawnej wynika, po pierwsze, z biedy naszego społeczeństwa, po drugie, z niskiej kultury ogólnej, a kultury prawnej w szczególności.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

To jeszcze nie koniec, jest jeszcze w górze ręka...

(Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Taka jest moja odpowiedź na te pytania...)

...ręka pani senator Ewy Serockiej.

(Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: ...dlaczego ludzie nie korzystają z pomocy prawnej.)

Proszę bardzo.

Senator Ewa Serocka:

Panie Ministrze, ja zadałam krótkie pytanie, bo mam zwyczaj mówić krótko, konkretnie. A więc: czy rozwiązanie w tej poprawce czwartej jest konstytucyjne?

(*Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: W poprawce czwartej?*)

Chodzi o nierówność dwóch sędziów: jest sędzia, który załapał się do zawodu, czyli jest sędzią, i sędzia, który zdał egzamin, ale w gronie tych czterech osób przypadających na jedno miejsce sędziowskie po prostu się nie znalazł, no, ale dalej jest sędzią, ponieważ zdał egzamin sędziowski.

(*Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Zatrudniłbym ministra Sadowskiego teraz...*)

A w jednej poprawce... w tej poprawce pierwszej...

(*Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Niech coś powie. Bo przyszedł, a nic nie mówi. Niech odpowie.*)

Panie... Panie Ministrze...

(*Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Niech kolega odpowie.*)

Panie Ministrze, sędziów, którzy nawet od miesiąca są sędziami, całkowicie zwalnia się ze zdawania egzaminu uzupełniającego z tych samych przedmiotów, a sędziego, który zdał egzamin, tylko że nie załapał się – przepraszam, za kolokwializm – na stanowisko, nie zwalnia się. A więc jest to nierówność wobec prawa w wypadku ludzi, którzy mają takie same kwalifikacje. Dziękuję.

(*Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Pan minister Sadowski odpowie. Z miejsca.*)

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Ale jeszcze momencik, bo pan senator Sławomir Izdebski chciał coś powiedzieć w kwestii formalnej.

Proszę bardzo.

Senator Sławomir Izdebski:

Ja tylko w kwestii formalnej. Wcześniej pan minister pytał państwa, czy może odpowiedzieć na piśmie na pewne pytania.

(*Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Na piśmie, bo nie sposób...*)

Równie dobrze teraz każdy może wstać i powiedzieć: ja też nie dostałem odpowiedzi na swoje pytanie.

(*Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Było osiemnaście bloków pytań.*)

W momencie, kiedy pan minister o tym mówił, nikt nie zgłaszał żadnego protestu, a teraz okazuje się, że są pytania.

Wy państwo za pięć minut sobie wyjdziecie – nie wiem, po co i gdzie – a o takim czymś świadczy

puszka na tej sali, my zaś być może będziemy musieli przy stole prezydialnym siedzieć do dwunastej w nocy, bo wiecie, ile punktów jeszcze mamy do przerobienia. Tak że z całym szacunkiem, ale...

(*Głos z sali: We wtorek jeszcze...*)

A pan minister nie dał rady nawet wypić szklanki wody.

(*Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Nawet nie dałem rady...*)

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Ja może zaproponuję coś takiego: skończymy turę pytań i otworzę dyskusję. A w dyskusji być może wypłyną nowe problemy i wtedy będzie...

(*Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Odpowiemy na wszystkie...*)

...ewentualnie sposobność... No, na wszystkie pytania nie da się odpowiedzieć.

(*Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Nie da się. Już osiemnaście bloków pytań zanotowałem, po trzy pytania mniej więcej. Ale jeśli chodzi o tamto pytanie, to czy mógłby minister Sadowski odpowiedzieć?*)

Proszę bardzo. Ale bardzo proszę, żeby odpowiedź była mniej więcej taka jak pytanie, nie dłuższa.

(*Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Krótko, w żołnierskich słowach.*)

**Prokurator
w Prokuraturze Krajowej
Marek Sadowski:**

Prokurator Sadowski.

Pani senator pyta, czy konstytucyjne jest rozwiązanie różnicujące osoby, które zdały egzamin sędziowski, i sędziów. No, jest to zdecydowanie konstytucyjne. To nie są osoby o równorzędnych kwalifikacjach, bowiem, żeby zostać sędzią, trzeba jeszcze przez trzy lata być asesorem sądowym, czyli sędzią na próbę, podnosić swoje kwalifikacje praktyczne i dopiero wówczas można, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, zostać sędzią powołanym przez prezydenta. A więc droga od egzaminu do zostania sędzią zajmuje co najmniej trzy lata, co najmniej trzy lata. Z kolei...

(*Senator Ewa Serocka: Ale ja mówiłam, że są po asesurze.*)

Rzeczywiście, jeśli chodzi zdane o egzaminy, to sytuacja jest taka sama.

I druga sprawa. Sędzia jest osobą wykonującą zawód, sprawującą urząd, zaś osoba tylko po egzaminie sędziowskim może przez wiele lat nie robić nic związanego z zawodem.

(*Senator Ewa Serocka: Ja mówiłam o takich, którzy są po asesurze, mają zdane egzaminy, ale się nie załapali.*)

(*prokurator M. Sadowski*)

Ale ustawodawca...

(*Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Przeproszę bardzo, proszę się nie przekrzykiwać.*)

Ale nie można różnicować tak, jak pani senator – bo była tu jak gdyby taka sugestia – że tego, kto wczoraj zdał egzamin sędziowski, wpisujemy, a tego, kto zdał ten egzamin sędziowski piętnaście lat temu i nigdy nie był sędzią, nie wpisujemy, bo w jego wypadku znaczący jest upływ czasu. Tego nie ma w ustawie i tego nie ma w wypadku przystąpienia do egzaminu. Takie różnicowanie nie byłoby niczym usprawiedliwione. No, trzeba by wprowadzić jakiś system wygaszania uprawnień, a na to Sejm nie chciał się zgodzić. Proponowaliśmy, żeby było tak, że w ciągu, powiedzmy, siedmiu lat od egzaminu sędziowskiego – tak, ale później ma być egzamin kompensacyjny. No, ale nikt nie chciał tego podjąć.

Ale proszę też pamiętać, że zdanie kiedyś tam, przed laty, egzaminu sędziowskiego i niepraktykowanie w zawodach, w myśl tych przepisów, gdyby nie było egzaminu kompensacyjnego, dawałoby od razu prawo wpisu do adwokatury. To nie jest więc bagaż ludzi, którzy w tym roku zdadzą egzamin sędziowski, ale to jest cała historia, to są setki – a może nawet już w tysiące to idzie – osób, które kiedyś tam zdały egzamin sędziowski.

I na tym polega brak tego zarzutu naruszenia konstytucji. To po prostu nie są osoby o identycznych uprawnieniach, o identycznych kwalifikacjach.

(*Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Bardzo dziękuję. Panie Marszałku, Wysoka Izbo, dziękujemy.*)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze. Dziękuję bardzo i zapraszam do ławy rządowej.

(*Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Dziękuję serdecznie, że umożliwiono mi przedstawienie...*)

(*Senator Sławomir Izdebski: Niech pan wodę dopije.*)

(*Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Wodę dopiję. Bardzo serdecznie dziękuję, bo tyle czasu Wysokiemu Senatowi zająłem tym namawianiem i tą jedną ustawą.*)

Naszym ustawowym obowiązkiem, Panie Ministrze, jest umożliwienie przedstawicielowi rządu swobodnej wypowiedzi.

Ale przy okazji potwierdziło się, że gdzie jest dwóch prawników, są co najmniej trzy zdania.

(*Minister Sprawiedliwości Andrzej Kalwas: Dziękuję bardzo, Panie Marszałku, Wysoki Senacie.*)

Otwieram dyskusję.

Rygory są niezmiennie: dziesięć minut, wnioski legislacyjne w formie pisemnej.

Rozpocznie pan senator Krzysztof Szydłowski. Następny będzie pan senator Bogusław Litwińc.

Senator Krzysztof Szydłowski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Senatorowie!

Już dotychczasowa dyskusja pokazała, jak bardzo ważna jest to ustawa i jak wiele wzbudzała i budzi nadal kontrowersji, zwłaszcza w zakresie, w jakim stwarza możliwość rozszerzenia grona osób świadczących usługi prawne. Ja sam, proszę państwa, odbyłem ponadgodzinne spotkanie z siedzącymi tam przedstawicielami tych zawodów, podczas którego bardzo byłem naciskany w kwestii obrony interesów korporacyjności.

Dzisiaj w Polsce tych korporacji jest dużo i różnymi prawami one się wewnętrznie kierują. Jedne prowadzą to lepiej, inne gorzej; w duchu pomagania obywatelom, a czasami w duchu zabezpieczania interesów bardzo wąskich grup zawodowych.

Jednakże problem, jakiego dotyczy ustawa, nie wiąże się jedynie z dostępem do wykonywania określonego zawodu adwokata, radcy prawnego czy notariusza. Problem dotyczy w równej mierze także dostępu obywateli do świadczonych przez wskazane grupy zawodowe usług. Jak wynika z prostego porównania naszego kraju z innymi krajami Unii Europejskiej pod względem liczby profesjonalnych prawników, w tym zakresie Polska – gołym okiem to widać – jest na szarym końcu, w ogonie Europy. I to, co pan, Panie Ministrze, próbował tu zrobić, sumując radców i adwokatów i dzieląc na liczbę mieszkańców, jest, proszę wybaczyć, bardzo konkretnym zafałszowaniem. Adwokat, a tym bardziej radca, nie ma uprawnień do reprezentowania w sprawach cywilnych ani w szczególności w sprawach karnych.

(*Głos z sali: Nie wszystkich.*)

Nie we wszystkich sprawach, tak, wiem.

W takim stanie rzeczy cierpią przede wszystkim ci wszyscy, którzy potrzebują pomocy, a więc obywatele. Do korzystania z usług prawnika niejednokrotnie nie zachęcają, niestety, ceny tych usług; już o tym mówiliśmy. Ceny te, podobnie jak w innych dziedzinach życia gospodarczego, winny być kształtowane na podstawie zdrowych zasad konkurencji, o które jednak trudno przy obecnej liczbie osób wykonujących tak zwany wolny zawód prawniczy. To ostatnie zaś w przeważającej mierze spowodowane jest dotychczasową praktyką korporacji w przeprowadzaniu naboru na aplikacje, to jest w rzeczywistości

(senator K. Szydłowski)

ograniczeniem dostępu do wykonywania tego zawodu. Wskazane problemy rozwiązuje niniejsza ustawa, chociaż zgadzam się z tym, że niedoskonałe i nie wszystkie. Nie będę mówił o wszystkich konkretnych rozwiązaniach, ale może odniosę się do dwóch z nich.

Najważniejsza w mojej ocenie jest zmiana wprowadzająca nowe zasady przeprowadzania konkursów na aplikacje. Przede wszystkim zniesiony został limit przyjęć. Jak przewidują wprowadzone przepisy, zarówno okręgowa rada, jak i izby nie mogą odmówić wpisu na listę aplikantów osobie, która w przeprowadzonym konkursie aplikacyjnym uzyskała pozytywny wynik – chcę to podkreślić – zdanego egzaminu. Bardzo ważne są także zmiany dotyczące zasad oraz formy przeprowadzenia konkursu aplikacyjnego. Zmiany w sposobie przeprowadzenia konkursu na aplikacje spowodują, że jedynym czynnikiem decydującym...

(Rozmowy na sali)

Samoobrona! Samoobrona! Samoobrona!

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Panie Senatorze, jak na razie, jeszcze pan nie prowadzi obrad, więc proszę nie przerywać.)

(Wesołość na sali)

Przepraszam, ale ja nawet siebie nie słyszę, bo na sali jest głośno.

Zmiany w sposobie przeprowadzenia konkursu na aplikacje spowodują, że jedynym czynnikiem decydującym o przyjęciu będzie wiedza kandydatów. Znikną tym samym niedookreślone kryteria decydujące o przyjęciu lub odrzuceniu danej osoby, co do tej pory było polem, niestety, również do nadużyć i wzbudzało wiele kontrowersji wokół całej procedury konkursowej.

Kończąc, chciałbym powiedzieć, że moim zdaniem ustawa ta mimo wszystko wymaga naszego poparcia. Jestem przekonany, że na zmianach zyska przede wszystkim społeczeństwo, ponieważ zwiększy się dostęp do usług prawnych. Nie obawiam się przy tym, że – jak twierdzą niektórzy przedstawiciele korporacji – nowe zasady dostępu tak do aplikacji, jak i do wykonywania zawodu, spowodują spadek jakości świadczonych usług. Przeciwnie, większy dostęp do wykonywania zawodu spowoduje wzrost konkurencji pomiędzy prawnikami, zaś większa konkurencja oznacza nie tylko spadek cen, ale także zwiększenie zabiegów o pozyskanie klienta, co w konsekwencji spowoduje podwyższenie poziomu świadczonych usług. I chcę państwu powiedzieć, że takie stanowisko prezentują już niektórzy członkowie korporacji, ci, którzy nie boją się oceny swoich kompetencji na prawdziwym rynku, na rynku konkurencji kompetencji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan senator Bogusław Litwiniec.

Jeszcze kończy pisać, tak?

(Senator Irena Kurzępa: Z głowy będzie mówił.)

Senator Bogusław Litwiniec:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Lepiej uchwalić lepszą ustawę niż gorszą. Lepiej tu nie zgodzić się ze znaną panu zasadą kopernikańską, że zły pieniądz, którym mierzymy wartości, nasze wartości, wartości tejże Izby, ma być wyparty przez coś, co jest po prostu fałszywie rozumianym rynkiem.

Trudno mi zgodzić się z uprawianiem demokracji opartej na technikach, że tak powiem, jakobińskich, a jeszcze brutalniej mówiąc, anarchosyndykalistycznych, w której po prostu zwykła większość decyduje o dobru, prawdzie i sprawiedliwości, w której pośpiech, masa i kasa, jak to się stało w Sejmie, będą decydowały o porządku i sprawiedliwości w sądach, w adwokaturze, we wszystkich innych działaniach gospodarczych. Tu nie można się spieszyć. Dlatego z radością przyjąłem wiadomość ogłoszoną przez sprawozdawcę, że Sejm aż dwa lata obradował nad tym tematem, dwa lata, miał czas zastanowić się nad wszystkimi aspektami, ale głosował w takim pośpiechu, jak pan to powiedział. Ja na koniec tej kadencji senackiej z taką techniką pracy w Izbie wyższej, w polskim parlamencie, zgodzić się nie mogę. I powinienem właściwie dalej nie startować, co może uczynię.

Trudno człowiekowi sztuki przyjąć wrzucenie młodzieży na rynek, to, że ona znajdzie się tam w wyniku rozumowań rodem, powiedziałbym, z rynku politycznego, o czym pan już tutaj wspominał, więc tego uzasadniał nie będę. I ja to mówię właśnie z tej pozycji, pozycji młodzieży, tych mas magistrów prawników, nieprzygotowanych do niezwykle trudnych, odpowiedzialnych zawodów. Oni się będą musieli zmierzyć z oczekiwaniem obywatelskim: musisz dojść do mej prawdy, to ja, nie zabiłem, to ja, nie ukradłem! I na to przyjdzie młody prawnik, nawet utalentowany, ale bez praktyki odbytej u mistrzów. Zobaczmy, jak działała cała szkoła u Leonarda da Vinci. Byli to ludzie zwykli, prości, uczniowie zgarnięci z okolicznych wiosek, ale przeszli doświadczenie u mistrza, i byli to rzeczywiście wielcy artyści szkoły Leonarda. Tak sobie optymistycznie, z pewnym nadmiarem retoryki, retoryki adwokackiej, niech to będzie, chcę być adwokatem zarówno tych, którzy mają objąć tak odpowiedzialne stanowiska w służbie publicznej, jak i adwoka-

(senator B. Litwiniec)

tem samego siebie, pani senator i wszystkich naszych następców.

Trudno, są zawody, w których potrzeba woli zdobywania wirtuozerii, i są zawody, w których tej woli, tak wysoko stawianej, nie potrzeba do tego, żeby być po prostu porządnym obywatelem, członkiem wspólnoty ludzkiej. W tym przypadku, o którym dzisiaj dyskutowano, potrzeba osiągnięcia wirtuozerii, może też trochę dzięki Bożi, która dała talentu, ale talentu do czego? Dlaczego ani razu przy okazji tej debaty, kiedy o tym mowa w naszej Izbie, nie padły słowa „retoryka adwokacka”? A umiejętność przemówienia do sumień tych, którzy będą decydowali o prawdzie, sprawiedliwości i dobru? Czy każdy absolwent prawa ma dane mu przez siły wyższe możliwości uprawiania retoryki, jakiej wymaga się w niektórych zawodach? Przeto jeszcze raz powiem: lepiej uchwalić lepszą ustawę niż gorszą.

W ramach zaś już prostej pragmatyki, jeśli mogę pomóc w dalszej pracy komisji, chciałbym zgłosić poprawkę. Chodzi o wyraźne przeoczenie w prostej sprawie, które równa pięcioletnią obecność na etacie u mistrza ze zwykłym zleceniem, umową-zleceniem; kilkanaście takich umów-zleceń, zleconych przez teściową i już możesz startować do egzaminu. Nie, z tym się nie zgadzam i proszę Wysoką Izbę o skreślenie takiej możliwości, żebym ja czy mój syn mógł załatwić sobie kilka teściowych, które nam zlecą jakąś prostą umowę prawniczą, i będziemy już upoważnieni do zdawania egzaminu. To jest zbyt proste, to jest zbyt naiwne. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Zanim dojdzie do trybuny pan senator Bogusław Maśior, którego zapraszam, to muszę powiedzieć, że nawet o tym, kto jest sędzią piłkarskim – a tu nie potrzeba ani sztuki erystyki, ani retoryki – decyduje korporacja, Polski Związek Piłki Nożnej.

Proszę bardzo.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Jakoś im się to nie udaje.)

(Senator Krzysztof Szydłowski: Słabo im to idzie.)

Udaje się do czasu.

Senator Bogusław Maśior:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Na początku chciałbym pogratulować korporacjom prawniczym tak skutecznej obrony własnych interesów. Naprawdę, z dużym szacun-

kiem, być może gdybym był na miejscu panów, również bym to robił.

Ustawa, o której mówimy, jest przedmiotem debat w Sejmie, prac komisji od dwóch lat. Moja rozmowa z panem ministrem Kurczukiem, na początku jego drogi jako ministra, dotyczyła rozsądnego otwarcia dostępu do zawodów prawniczych, rozsądnego. Pan minister Kurczuk, kiedyś mój kolega z Senatu, mówił: oczywiście, to zostanie załatwione. Nie ma już pana ministra Kurczuka, potem był pan minister Sadowski, minęły dwa lata i mamy dzisiaj taką sytuację, jaką mamy, pan minister Kalwas stawia przed nami taki problem: ustawa jest zła. I pan minister nie odpowiedział mi na pytanie, a co będzie, jak opatrność będzie czuwała nad poprawkami, czy będą egzaminy aplikacyjne. Oczywiście ja nie wiem. W ubiegłym roku różne izby w różny sposób traktowały ten temat, w jednych były aplikacje, w innych nie było, pełna dowolność. Proszę wejść w położenie młodych ludzi, którzy świadomie wybierali studia prawnicze, i wyobrazić sobie ich dalszą drogę.

Ja zgłoszę na piśmie poprawkę mówiącą o tym, aby jednakowo traktować umowy o zleceniu usług i umowy o dzieło, dotyczy to zmian w ustawie radcowskiej, adwokackiej, ponieważ dzisiaj jest to nagminne, że młodzi ludzie albo są zatrudniani w kancelariach całkowicie na zasadach wolontariatu, albo są zatrudniani na podstawie umowy o dzieło i ta umowa z miesiąca na miesiąc jest powielana, a wobec istnienia zapisu, który jest w ustawie, właściwie nie liczy się to do stażu.

Ja obserwuję państwa i proszę mi wierzyć, że przysłowie „prawdziwa cnota krytyk się nie boi” jest prawdą. Gdy pan senator Romaszewski mówił o działaniach korporacyjnych, to państwo nawet nie byli w stanie zachować spokoju, przyjął tego bez emocji. I to też jest, uważam, nie do końca w porządku.

Powiem, że sam osobiście będę miał dylemat, jak zagłosować, ponieważ stawia się nas przed podjęciem decyzji, a właściwie każda decyzja będzie decyzją złą, czy opowiemy się za ustawą, czy za poprawkami, i jest to związane z lobbieniem, o którym mówiłem na początku.

Dziękuję. Panie Marszałku, złożę poprawkę.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Byle przed końcem dyskusji, Panie Senatorze. Proszę bardzo, pan senator Henryk Dzido.

Senator Henryk Dzido:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Rzeczywiście ustawa wzbudza wiele kontrowersji, ale myślę, że są one przypisane każdej

(senator H. Dzido)

ustawie, która dotyczy żywotnych interesów określonej grupy zawodowej. Nie można mówić, że akurat ta ustawa jest polityczna, bo każda ustawa, którą rozpatrujemy w Senacie, jest polityczna. Ona dotyczy określonego środowiska, określonej grupy osób i ona jest polityczna, a im bliżej wyborów, tym bardziej staje się polityczna, dlatego że elektorat staje się bardziej czytelny.

Czy ta ustawa jest dobra? Nie jest dobra, bo żadna ustawa, którą rozpatrujemy, nie jest idealna, nie jest dobra. I każdą można by poprawić. Jednak przy rozpatrywaniu tej ustawy musimy wyjść z założenia, odpowiedzieć sobie na pytanie, czy adwokatura, czy zawód radcy prawnego, notariusza ma być zawodem otwartym, czy do tego zawodu wchodzi każdy, kto zechce wejść, kto ma chęć, wyraża gotowość, czy też są jakieś bariery selekcji, prowadzące do pewnych przesunięć, przewartościowań i stwarzające blokady. Ponieważ również z ust pana ministra padło stwierdzenie, że jest to debata polityczna, to ja tylko jeden raz użyję słowa „polityczna”. Samoobrona jest za otwarciem dostępu do zawodów adwokata, radcy prawnego i notariusza. Pozostaje tylko następujące pytanie; jak to zrobić? Czy wszyscy, którzy mają dyplom ukończenia studiów prawnych, mogą wchodzić do zawodu, czy tylko niektórzy?

Ta ustawa musi zostać przez Senat przyjęta, bo jeżeli nie zostanie przyjęta, to zablokujemy pewnej grupie osób dostęp do zawodu przy najbliższym naborze. To jest bez znaczenia, czy będzie to dwieście, trzysta, czy dwa tysiące osób, ale te osoby, które oczekują na przyjęcie do zawodu, mają prawo do tego przystąpić. Moim zdaniem ta ustawa jest pierwszym sygnałem, oznaką tego, że zaczyna się coś dziać w tym przedmiocie, w przedmiocie wolnego rynku w odniesieniu do zawodów, o których dziś debatujemy, w przedmiocie ułatwiania dostępu do zawodu. Ułatwień żadnych nie ma, ale w tej ustawie wytrąca się jeden zarzut, zarzut nepotyzmu, chodzi o to, że rady adwokackie blokują dostęp do zawodu młodym zdolnym ludziom, a dopuszczają tylko członków swoich rodzin. I jest w tym trochę racji. Jeżeli na aplikację w danej izbie zostaje przyjęty chociażby jeden członek rodziny adwokata, to już pojawia się zarzut nepotyzmu, bo jest to zarzut bardzo nośny.

Jak otworzyć bramy, jak otworzyć dostęp? Myślę, że trzeba nad tym debatować, jednak historia, ta najbliższa, chyba już dała nam odpowiedź. Był taki okres, kiedy wstęp na uczelnię czy uzyskanie dyplomu na uczelni, chociażby prawniczej, zależały od tego, czy zmieściłem się w parametrach socjologicznych, zarobkowych, rodzinnych i czy zdałem egzamin wstępny na uczelnię. Okazało się, że ten limit, ta wstępna blokada runęła w III Rzeczypospolitej i teraz na wiele

uczelni, na wiele kierunków można się dostać czy podjąć na nich studia, nie podlegając stresowi egzaminu wstępnego. I świat się nie zawalił.

Martwmy się o te zastępy prawników, którzy kończą studia. Oświadczam: jestem za tym, aby wykonywali oni zawód, który chcą wykonywać. Tylko jak to zrobić? Uważam, że następnym etapem pracy będzie ograniczenie czy zliberalizowanie komisji wstępnej, która selekcjonuje osoby, jeśli chodzi o dostęp do zawodu. Końcowa komisja egzaminacyjna musi istnieć i musi przeprowadzać egzamin, dlatego że adwokat poza wiedzą ogólną musi mieć też wiedzę dotyczącą taktyki, techniki zachowania, musi wiedzieć, jak i kiedy może się narazić sądowi, musi wiedzieć, jak sformułować pismo. Ta wiedza jest potrzebna, ale można ją uzyskać w równej mierze poprzez działania korporacji jako instytucji, jak i poprzez kancelarie, które funkcjonują, a które korporacja w pewnych strukturach ukierunkowanych na szkolenie może wykorzystać.

Mnie cieszy, Panie Ministrze, że pan otrzymał tyle pytań, w których było tyle zarzutów pod pańskim adresem, słusznych zarzutów, a to dlatego, że w nazwie pan funkcji jest ten wyraz „sprawiedliwości”. I w każdym pytaniu tkwiło inne pytanie: dlaczego nie ma sprawiedliwości w Polsce? No bo jej nie ma, dlatego że pan sprawiedliwości w istocie nie tworzy, tworzą ją sądy, a one akurat panu nie podlegają. Ale z drugiej strony ja czekam na pańskie stanowisko, bo pan jest nie tylko ministrem przejściowym i nawet nie wiem, jak długo jeszcze pan nim będzie, ale pan jest przecież byłym szefem radców, byłym odpowiedzialnym za radcostwo, prezesem tej izby i naczelnej rady. Pan tę instytucję z nicości wyprowadził i przekształcił w instytucję, która na rynku prawniczym funkcjonuje i na którą patrzą zazdrośnie. Panie Prezesie Naczelnej Rady Adwokackiej, nasi koledzy uciekają do struktur, które pan minister stworzył, bo one są chyba bardziej przyjazne, bardziej ludzkie. W adwokaturze jest jednak większe zdecydowanie.

Ale jest jeszcze jedna przesłanka, ze względu na którą nie mogę się zgodzić z wnioskiem, żeby tę ustawę przegłosować bez poprawek. Ta ustawa zawiera oczywiste, moim zdaniem, niekonsekwencje i oczywiste błędy, których w moim przekonaniu my nie możemy pominąć. Ten art. 4, który w tej ustawie o adwokaturze daje możliwość wykonywania zawodu wszystkim prawnikom, o ile wykażą odrobinę sprytu...

Pan na mnie już patrzy, Panie Marszałku, ale ja dopiero trzy minuty przemawiam.

(*Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Ja patrzę na pana przyjaźnie.*)

A więc wszystkim prawnikom, którzy chcą wykonywać zawód, o ile opracują sobie mądre umowy na prowadzenie spraw w ramach stałego zlecenia, na przykład na zarząd majątkiem. Każdy

(senator H. Dzido)

może być adwokatem, bo na to ustawa pozwala. Dla mnie to jest właśnie osiągnięcie tej ustawy. To jest dostęp do zawodu wszystkich prawników. Ale jeżeli część z nich będzie podlegać rygorom egzaminów wstępnych, trzypółletniej aplikacji i egzaminu końcowego, a inny prawnik nie będzie musiał tego robić, bo ma umowę na zlecenie prowadzenia określonych spraw, to będzie to niesprawiedliwe. I dlatego też ten art. 4 w ustawie o adwokaturze moim zdaniem musi być poddany naszej szczególnej uwadze, jeśli chodzi o ocenę, czy ma być stosowany.

Kolejna sprawa. No, jeżeli już ma być równość w tym państwie, jeżeli dbamy o poziom zawodu adwokata, jeżeli wszyscy mają być traktowani równo, czyli mają przejść egzamin konkursowy, aplikację i egzamin końcowy, to dlaczego w art. 66 ust. 1b dopuszcza się, żeby do zawodu wchodziły osoby, które jak sądzę, mają niewiele wspólnego z aplikacją? No, ale już sprawę zawężę. No bo jak ocenić człowieka, który ma prawo do egzaminu końcowego bez konkursu i aplikacji, gdyż pracował w zawodzie i wykonywał usługi polegające na stosowaniu prawa? No, to są chyba wszyscy, bo kierowca, który jedzie samochodem, też to prawo musi stosować. Na Boga, no, tak ja to czytam. I nie korygujcie mnie państwo, że to się inaczej czyta. Jeżeli ktoś stosuje prawo, a do tego jeszcze ma przymiot prawnika, to natychmiast może iść zdawać ten egzamin. A jak jeszcze wykaże, że prawo jazdy mam piętnaście lat, to już tym bardziej jestem do tego upoważniony i ten przywilej, ten przymiot mam.

Podobnie w art. 66 ust. 1 pkt 4 jest mowa o działalności gospodarczej wpisanej do ewidencji działalności gospodarczej. Przy czym w pierwszym przypadku, opisanym w ust. 3... No, zakładam, że ktoś, kto stosował to prawo i nie był karany, i jeszcze mądrze je stosował, bo przed odpowiedzialnością uciekał, a może tworzył prawo, ma prawo być adwokatem przy złagodzonych rygorach. Ale jeżeli ktoś prowadził działalność gospodarczą i jej przedmiotem było świadczenie pomocy prawnej, o której mowa w tym ustępie, artykule, o którym mówiłem... To już są chyba zbyt daleko idące rozluźnienia. Myślę jednak, że to jest inaczej, iż jest to celowo wprowadzony zapis – tu się mówi o lobbowaniu – żeby załatwić pewne prywatne interesy, prywatne sprawy, bo w sprawiedliwym Sejmie są, jak przypuszczam, określone osoby, które na podstawie tej ustawy chcą wejść do adwokatury w sposób niestresowy, prosty, mając w tej chwili już przygotowane rozwiązania czasowe, no i pracę przy stosowaniu prawa. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Zbigniew Romaszewski, proszę bardzo.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja powiem tylko kilka słów.

Otóż w sprawie tego art. 17, o którym mówił pan minister, ja chciałbym powiedzieć, że przede wszystkim w artykule tym stanowi się, że te korporacje, samorządy zawodowe sprawują pieczę nad należytym wykonywaniem tych zawodów – i teraz najważniejsze – w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony. Taki jest cel tych samorządów. Ale proszę państwa, fakt, że problem niezaspokojenia potrzeb społecznych, jeżeli chodzi o pomoc prawną, był przez te zawody w ogóle niezauważany i że one w dalszym ciągu usiłują blokować możliwości dostępu do zawodu, jak sądzę, świadczy o tym, jak daleko to odbiega od realizacji interesu społecznego.

Ponadto powiadamy tu, to już w ust. 2, że samorządy... Tu jest mowa o innych samorządach. No, że można również tworzyć inne samorządy, ale te samorządy nie mogą naruszać wolności wykonywania zawodu ani ograniczać wolności podejmowania działalności gospodarczej. Prawda, to się odnosi do innych zawodów. Ale ja muszę powiedzieć, że tutaj mamy do czynienia właśnie z czymś dokładnie przeciwnym, z tendencją do ograniczania wolności wykonywania zawodu i podejmowania działalności gospodarczej.

Proszę państwa, a teraz drobny przykład. My byliśmy tutaj świadkami tego, jak przekonywano, że ci sędziowie, którzy zdali egzamin sędziowski, i prokuratorzy, którzy zdali egzamin prokuratorowski, nie mogą być adwokatami, nie mogą być radcami prawnymi, bo to jest jednak zupełnie inne szkolenie, i oni muszą zdawać egzamin uzupełniający, o którym właściwie w tej ustawie nic się nie mówi albo, powiedzmy, bardzo mało. Ale, proszę państwa, tutaj mamy kolejny kazus, bardzo interesujący, który pokazuje, o czym my naprawdę mówimy. No, weźmy art. 2. I proszę państwa, co się okazuje? Że wykonywanie zawodu radcy prawnego polega na świadczeniu pomocy prawnej przedsiębiorcom i jednostkom organizacyjnym oraz osobom fizycznym z wyłączeniem występowania w charakterze obrońcy w postępowaniu karnym i w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe. No i co się tutaj wydarzyło po drodze? Ano do tej pory radcy prawni nie mieli uprawnienia do występowania w sprawach rodzinnych – ja nie wiem, czy słusznie, czy niesłusznie – występowanie w sprawach rodzinnych po prostu z ustawy o radcach

(senator Z. Romaszewski)

prawnych zniknęło. Mogą więc występować w sprawach rodzinnych. I proszę państwa, nie muszą w tej sprawie odbywać aplikacji, okazuje się. Tak się składa, że nie muszą, bo są kompetentni, mimo że do tej pory cały zawód radcowski był od tych spraw odsunięty. Nikt tego nie podnosi. Nie, nieprawda, że nikt. To jest podstawowa poprawka, którą podniosła rada adwokacka, bo to są sprawy rodzinne, rozwodówki i nagle jeszcze radcy prawni mieliby w nich występować. Straszne, straszne, proszę państwa.

A więc taka jest wizja korporacji i tej ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Pan senator Andrzej Wielowieyski będzie uprzejmy...

Senator Andrzej Wielowieyski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

To pasjonująca debata, na tematy niezmiernie rozległe. Ja zapewniam kolegów, że postaram się mówić zwięźle, tylko na niektóre tematy, chociaż jest ogromna pokusa, żeby ujmować te tematy szeroko.

Przede wszystkim sądzę, że dylemat podstawowy tej debaty i tej ustawy polega na tym, że musimy godzić nieuchronne konflikty, i to ostre konflikty, pomiędzy interesem grupowym, interesem korporacyjnym oraz interesem społecznym, interesem całego społeczeństwa, interesem klientów i odbiorców. Jest to dylemat naturalny, konflikt naturalny, nie ma w tym niczego specjalnie drożnego ani egzotycznego. Po prostu trzeba umieć te sprawy rozwiązywać. I będziemy je rozwiązywać, i powinniśmy je jakoś rozwiązać.

Zatem, powiedzmy, tak ostra krytyka uchwalonego w Sejmie, mającego dość duże mankamenty, dokumentu jest, moim zdaniem, w dużej mierze nieuzasadniona, dlatego że konieczność otwarcia naszego układu korporacji prawnych dla szerszego grona pracujących, dla szerszego grona prawników, jest dość szeroko postulowana. Domagamy się tego, wydaje się to uzasadnione, jakkolwiek argumenty dotyczące jakości pracy i walki z partactwem, jak to ostro i radykalnie formułował pan minister, mogą być też zrozumiałe. Co prawda wydaje się, że argumentacja ta jest stosowana przesadnie.

Ja powiem tylko o dwóch sprawach. Chodzi o art. 4 ust. 1a, tę pierwszą istotną poprawkę, mówiącą o możliwościach świadczenia usług prawnych, udzielania porad prawnych przez po prostu absolwentów wydziałów prawa.

I chciałbym powiedzieć tyle, że niewątpliwie byłoby to posunięcie, utrzymanie tego punktu ustawy... Ja osobiście proponuję go ograniczyć, żeby nie dopuszczać rozszerzającego traktowania, proponuję skrócić go o połowę, usunąć te pełnomocnictwa specjalne. Sądzę jednak, że jakość obsługi obywateli i równocześnie jakość funkcjonowania naszych, powiedzmy, ośrodków, naszych firm prawniczych obsługujących obywateli podniesie się z chwilą, kiedy będzie poszerzony zakres czy paleta tych proponowanych usług, ich jakość będzie się poprawiać z uwagi na konkurencję. No, to są elementarne prawa rynku. Ten kiepski magister prawa, jeżeli będzie rzeczywiście partaczem, nie utrzyma się na rynku i dużych krzywd nie zrobi. Tego rodzaju sytuacji, porównywalnych sytuacji, w życiu mamy mnóstwo w różnych sektorach życia zawodowego, a jest duża szansa, że nasze bardzo drogie firmy prawnicze będą świadczyć usługi szybciej i taniej, ponieważ tego będzie wymagać rynek. Wprawdzie wiemy, i to trzeba przyjąć, że jest możliwość świadczenia usług prawnych już w tej chwili na zasadzie wolności działalności gospodarczej, ale potwierdzanie w tej właśnie ustawie dotyczącej adwokatury – jakkolwiek rozumiem, że tak powiem, nieprzyjemne odczucie korporacji wobec wpuszczania ludzi spoza korporacji na teren jej działania – istniejącej możliwości funkcjonowania prawników w zakresie działania korporacji, że tak powiem, uczestników korporacji, chociaż to już jest możliwe, może irytować. To jest irytacja, która, podkreślam, jest zrozumiała, ale dla interesu społecznego, dobra klientów i jakości świadczonych usług, zwłaszcza w troszkę dłuższej perspektywie, będzie to niewątpliwie korzystne. Proponuję poprawkę, która ogranicza stosowanie tej możliwości, jaka jest zawarta w ustawie.

Jest drugi problem, który chcę tutaj przedstawić i przedłożyć również odpowiednie poprawki. Mianowicie, nie wchodząc w szczegóły bardzo złożonego problemu egzaminów konkursowych i egzaminów dopuszczających do zawodów adwokata, notariusza i radcy, chcę powiedzieć, iż sądzę, że szukanie rozwiązania przez połączenie czynnika publicznego, połączenie działania i uczestnictwa w egzaminie czynnika publicznego i czynnika korporacyjnego, jak się wydaje, jest słuszne i prawidłowe, jakkolwiek możemy się spierać o proporcje. To jest rozwiązanie słuszne, dotąd stosowane może w sposób niedoskonały. Zasada, podstawowa zasada współczesnej demokracji, *check and balance*, wyrównywania układu i proporcji sił politycznych działających w demokratycznym społeczeństwie, wymaga bowiem po prostu zrównoważenia korporacji. I tak jak jest prawdopodobnie sensowne to, żeby korporacje były odpowiednio silnie reprezentowane, jeśli chodzi o udział, a może i kierowanie w komi-

(senator A. Wielowieyski)

sjach, a w każdym razie wyznaczanie przez ministra przewodniczącego komisji, tak samo nieodzwonny wydaje się czynnik instancyjny. Sądzę, że od decyzji komisji egzaminacyjnych, tak jak to zresztą przewiduje ustawa, powinna być możliwość odwołania. To jest kłopot. To jest kłopot, i to nie dla korporacji, ale zwłaszcza dla biurokracji ministerialnej. Oczywiście można to zrobić w różny sposób. Moglibyśmy powoływać specjalne komisje, zespoły. Ale i tak minister musi się opierać na materiale przez kogoś przygotowanym, jakiś zespół ludzi musi się tym zająć. Wydaje się to jednak nieodzowne i jako element profilaktyczny, i jako element polityki w dziedzinie funkcjonowania instytucji prawnych i świadczenia usług prawnych. To jest sprawa bardzo istotna. Ten moment odwołania musi wystąpić we wszystkich sześciu przypadkach: dopuszczenia do egzaminów konkursowych i ustosunkowania się czy możliwości odwołania się od decyzji o dostępie do zawodu.

Składam odpowiednie poprawki w tym zakresie, poprawki, które są oczywiście sformułowane w ten sposób, że jeżeli zostanie przyjęta poprawka proponowana przez komisję, dotycząca zmiany przepisów w zakresie egzaminów konkursowych i egzaminów ostatecznych, to wówczas proponuję wprowadzić odpowiednie przepisy dotyczące dwuinstancyjności. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Pani senator Zdzisława Janowska. Zapraszam do mównicy.

Senator Zdzisława Janowska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Senatorowie!

Dyskusja rzeczywiście jest niezwykle burzliwa i dzieli nas trochę w Senacie, tak samo, jak podzieliła posłów w Sejmie. Przemawiały do mnie argumenty pana ministra, w wielu sprawach mnie przekonał. Rozmawiałam również przez ostatnie tygodnie ze środowiskami adwokatów. Zresztą każdy z nas ma takie czy inne związki z wymiarem sprawiedliwości, a szczególnie my, sprawując swój mandat.

Otóż ja reprezentuję naukę, stąd też przemówiły do mnie te argumenty, które mówiły o tym, że robi się wszystko, ażeby ludzie, którzy ledwo kończą studia, zostali przygotowani do pełnienia bardzo ważnych zadań czy też pozwoliło im się na to. I to są dla mnie niepodważalne argumenty. Adwokat, lekarz, ksiądz, nauczyciel, profesor uczelni to są zawody, które cieszą się wielkim

prestżem, i w związku z tym ten prestiż musi być zachowany. Nie możemy deprecjonować tego, czego społeczeństwo przez wiele lat się domaga. Jasne, że żyjemy w świecie patologii, w świecie korupcji, która dotyka każdego zawodu, również i tego, który jest szanowany, jeszcze na szczęście, w opinii społecznej. Niemniej jednak nie możemy dopuścić do tego, żeby następowała ta niepotrzebna deprecjacja. Stąd też tutaj musi być wiedza, kompetencja, doświadczenie, wielka postawa etyczna. Mnie zawsze brakuje w wypadku wielu zawodów zaufania publicznego wiążącego o postawie etycznej, o nieskazitelnym charakterze, o tym, że ci ludzie już na samym początku powinni być badani, czy się w ogóle do danego zawodu nadają – każdy lekarz, każdy nauczyciel, każdy prawnik, wszyscy, którzy powinni służyć przykładem. Często tego nie robimy. A ja uważam, że nawet wtedy, kiedy staramy się o przyjęcie na studia, egzaminy z określonej wiedzy czy testy sprawdzające człowieka powinny być przeprowadzane.

Ale abstrahując już od tego, powiem, że nie mogę zgodzić się z zapisem, który do nas trafił – na szczęście zobaczyłam poprawki proponowane przez naszą komisję ustawodawczą i będę je popierać – zapisem pierwszym w art. 1, gdzie właśnie nie mówi się, że nie ma żadnych przeszkód, jeśli chodzi o świadczenie pomocy prawnej przez osoby posiadające wyższe wykształcenie prawnicze, z wyjątkiem zastępstwa procesowego. To znaczy, że rzeczywiście młody absolwent tuż po ukończeniu studiów może natychmiast czuć się predestynowany do udzielania porad, które tak naprawdę mogą wyrządzić więcej szkody aniżeli pożytku. Co innego konsultacje prawnicze studentów – kancelarie studenckie działają, bo są takowe potrzeby, ale pod okiem pracowników uczelni, ludzi przygotowanych do tego zawodowo – a co innego skończyć studia, choćby z wynikiem miernym, i natychmiast prowadzić działalność gospodarczą i udzielać porad, nie będąc do tego bardzo dobrze przygotowanym. A ten zapis właśnie nie do tego upoważnia. A więc ja się z nim nie zgadzam.

Nie zgadzam się również, to jest dla mnie wręcz kuriozalne, z zapisem w art. 66, mówiącym, że wymogu odbycia aplikacji adwokackiej i złożenia egzaminu adwokackiego nie stosuje się – szczególnie chodzi mi o tę część drugą – w stosunku do osób, które zdały egzamin sędziowski, prokuratorowski, radcowski lub notarialny. O tym mówił pan senator Dzido, jak się domyślam. Zapytałam o to prawników i dowiedziałam się, upewniłam się, że nie trzeba wykonywać zawodu. A więc wystarczy tylko zdać egzamin, nie trzeba być sędzią, prokuratorem, radcą czy notariuszem, wystarczy, że zdało się egzamin – kiedy, to już nie wiadomo – i w tym momencie człowiek jest zwalniany od odbycia aplikacji adwokackiej i złożenia egza-

(senator Z. Janowska)

minu adwokackiego. Myślę, że to jest skierowane do określonych osób w tym kraju, że to jest pisane po prostu na zamówienie. I Panie Ministrze, chyba zgadzam się z tym, że nieudacznicy myślą, jakby tutaj załapać się na to, ułatwić sobie życie, szczególnie wtedy, kiedy być może będą te prominentne stanowiska przygotowywane.

Nie zgadzam się również z kolejnym zapisem, w myśl którego do egzaminu adwokackiego bez odbycia aplikacji mogą przystąpić osoby, które po ukończeniu wyższych studiów prawniczych wykonywały osobiście w sposób ciągły, na podstawie umów, do których stosuje się przepisy o zleceniu, usługi polegające na stosowaniu lub tworzeniu prawa przez okres co najmniej pięciu lat w okresie nie dłuższym... itd., itd. A więc właściwie nie trzeba mieć dużej praktyki w renomowanej firmie, wystarczy odbyć ją byle gdzie. Wystarczy powiedzieć, iż się skończyło studia prawnicze, często nie patrzy się już na wynik na dyplomie, i będąc u przedsiębiorcy prywatnego w mniejszej czy większej firmie, przenosząc się z miejsca na miejsce, zdobywa się te pięć lat praktyki, które właśnie upoważniają do złożenia egzaminu adwokackiego bez odbycia aplikacji adwokackiej.

Stąd też poprawki dotyczące tych kwestii, o których wspominałam, są dla mnie przekonujące, także ta poprawka, która mówi: dobrze, możesz być zwolniony, proszę bardzo, ale bądź sędzią, bądź prokuratorem, a te osoby, które zdały egzamin sędziowski i które tak szybko chcą się tu wślizgnąć, niechże zdadzą egzamin uzupełniający. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

I zapraszam na mównicę pana senatora Krzysztofa Piesiewicza.

Senator Krzysztof Piesiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przeczytałem tydzień temu całą ustawę o zmianie prawa w adwokaturze, przeczytałem też poprawki komisji. Ale na samym wstępie chcę powiedzieć, że w istocie ta ustawa jest tak kazuistyczna, iż ona w małej części jedynie da się poprawić. I to jest problem, to jest dla nas tutaj, w Senacie, problem.

Muszę powiedzieć, że nigdy nie byłem tak zderowany, jak przed tym wystąpieniem, ponieważ w jakimś sensie mnie to dotyczy. Nawet nie w jakimś sensie, mnie to bardzo dotyczy. Ja wywodzę się z rodziny prawniczej. Mój ojciec był najpierw sędzią, a potem przez wiele lat adwoka-

tem. I muszę powiedzieć, że cały czas słyszałem o jakimś nepotyzmie. Ja też się dostałem przez chody, Panie Senatorze, prawda? Dlaczego w ten sposób się mówi? Dlaczego w ten sposób się mówi? Dlaczego mój syn ma to mieć ciągle przypięczone na plecach: *numerus clausus*? Chłopak, który robi doktorat, pracuje w Sądzie Najwyższym, chce być adwokatem, który się uczy. Dlaczego się stwarza tego rodzaju atmosferę? Dlaczego ta mniejszość, te dzieci, które chcą kontynuować zawody swoich rodziców, są tak traktowane? Ale zostawmy to na marginesie.

Ma być równość dostępu, mają być kwalifikacje moralne, etyczne, zawodowe, profesjonalne. To jest istota zagadnienia. Nie jest ważny interes mojego syna czy innego człowieka, który skończył studia prawnicze. Ważny jest interes wymiaru sprawiedliwości, kultury prawnej, dostępu do usług prawnych. To jest istota zagadnienia. A ta dyskusja zesłała na jakieś problemy wolnego rynku, straganów, dostępu, niedostępu, nepotyzmu. To jest wszystko patologia, o czym my rozmawiamy.

Ale o czym chcę powiedzieć? Ten art. 4 jest jak gdyby symboliczny w kontekście tej ustawy. I o to się toczy cały spór. Ja się od lat całkowicie zgadzam z senatorem Romaszewskim, że ludzie muszą mieć dostęp do pomocy prawnej, muszą mieć ten dostęp. Tylko pamiętajmy: jeżeli ta ustawa nazywa się ustawą o adwokaturze, czyli my jako Senat dajemy, parlament daje pewną rękojmię temu, nadaje tytuł, nadaje pewne kwalifikacje, pewien status, to my możemy się zgodzić, Panie Senatorze na to, żeby były biura pomocy prawnej, ale to nie może wynikać z tej ustawy, nie może wynikać z tej ustawy. Inaczej nadalibyśmy tą ustawą tym osobom pewną rangę, pewne kwalifikacje, pewien status, dali pewną rękojmię.

Słusznie mówił pan minister Kalwas o stworzeniu korpusu pomocy prawnej dla ludzi ubogich. Tak, tylko czym innym jest stworzenie całej struktury niesienia pomocy prawnej ludziom ubogim, zaplątanym w różne meandry współczesnego demokratycznego państwa prawnego, a czym innym jest status adwokata, który nie tylko statuuje pewne kwalifikacje. Jest również jeszcze jedna, zasadnicza, podstawowa kwestia. Samorząd adwokacki nie jest po to, żeby organizował egzaminy. Samorząd adwokacki nie jest po to tylko, żeby organizował życie korporacji, wieczorki klubowe i tak dalej. Samorząd adwokacki nie był stworzony przez marszałka Piłsudskiego po to tylko, żeby był. Samorząd adwokacki jest stworzony po to, żeby adwokat nie bał się jakiegokolwiek władzy, jakiegokolwiek ministra, jakiegokolwiek prezydenta, jakiegokolwiek premiera, jakiegokolwiek policji, jakichkolwiek służb specjalnych! Po to głównie jest samorząd adwokacki. I dlatego nadaje się ten status, te kwalifikacje, dlatego nadaje się w ten sposób spec-

(senator K. Piesiewicz)

jalny status prawnikowi. Czy te tysiące ludzi, którzy kończą studia prawnicze, ma otrzymać miejsce pracy? Tak. Ale my tu rozmawiamy zupełnie o czymś innym.

Mam żal, mam pretensje do samorządu adwokackiego, mam pretensje do samorządu radców prawnych, mam pretensje do środowiska, które od piętnastu lat nie potrafiło stworzyć takiego lobbingu, jak teraz, żebyśmy dzisiaj o tym nie dyskutowali. Przez piętnaście lat odbywało się przeciąganie liny między adwokaturą a radcami prawnymi. To jest skandal! Przez piętnaście lat odbywały się dyskusje, czy rozwodówki tu, czy rozwodówki tam. Raz radcowie niszczyli adwokatów, a raz adwokaci radców.

Skończcie z tym, Panowie! Stwórzcie trzydziestoparotysięczną korporację adwokacką, stwórzcie silną korporację, która się nie boi jakiegokolwiek władzy, stwórzcie korporację, do której przychodzi obywatel i ma zapewnioną odpowiednią obsługę prawną, stwórzcie silny samorząd. Ta ustawa tego nie robi. Do tego żeście doprowadzili.

Panie Ministrze, stwórzcie korpus obsługi prawnej ludzi ubogich. Dopuście do tego studentów, dopuście do tego ludzi z tytułami magistrów – to będzie coś, co będziemy odpracowywali wiele lat, ponieważ to jest groch z kapustą. Pamiętajmy o tym, że adwokatura, prokuratura, sądownictwo, poziom jego funkcjonowania, merytorycznej treści uchwał Sądu Najwyższego, tworzą kulturę narodu i państwa, tak samo jak twórczość literacka, tak samo jak twórczość każdego rodzaju. To jest *summa summarum* kultura wspólnoty, która buduje taką, a nie inną jakość swojego życia. Ta ustawa tego nie tworzy. Powinny być inne ustawy o dostępie do usług prawnych, to nie ta ustawa. Adwokatura to jest nadanie ustawą kwalifikacji i dystynkcji osobie, która jest niezawisła, niezależna, samorządna, przygotowana, wykształcona.

Proszę państwa, za długo wykonywałem ten zawód, żeby nie wiedzieć, jaką trzeba mieć do tego odwagę, jak trzeba być przygotowanym, jak bardzo trzeba być odpornym na pokusy, pokusy wszelkiego rodzaju, oszustwa, też materialne, jak trzeba umieć rozmawiać z ludźmi. To nie znaczy, że nie ma być niżej innej obsługi prawnej. Ale dzisiaj rozmawiamy o ustawie o a-dwo-ka-tu-rze, a nie o ustawie o usługach prawnych. Rozmawiamy o ustawie o adwokaturze, co przypominam państwu. Niech jutro wpłynie projekt ustawy o pomocy prawnej, ale dzisiaj rozmawiamy o adwokaturze. Chcę państwu wszystkim o tym przypomnieć. Czy do tej pory adwokatura z radcami prawnymi zaplątywała problem? Tak. Czy w Polsce jest ustawa, która pozwala ludziom po studiach prawniczych funkcjonować na zasadzie najniższego poziomu usług prawnych przed do-

staniem się do adwokatury? Nie. Czy istnieje ustawa o korpusie pomocy prawnej dla ludzi ubogich? Nie.

Dlaczego mylicie państwo pojęcia? Dlaczego mówicie o tym, że w Polsce na głowę mieszkańca przypada tyłu i tyłu adwokatów, a w Hiszpanii pięć czy dziesięć razy tyle? To jest nieprawda. W Wielkiej Brytanii jest *legal adviser, solicitor, barrister*, tam jest cała gradacja, tam jest zbudowany system, w Niemczech jest tak samo. Gdybyśmy w Polsce przeliczyli liczbę osób, które prowadzą usługi prawne, to te proporcje bardzo by się nie różniły. Ale podaje się zawsze liczbę siedmiu tysięcy pięciuset adwokatów. Dlatego jest absurdem dzisiaj, przy tych kompetencjach radców prawnych, żeby oni tworzyli osobną korporację. To jest fikcja.

Co z tym zrobić? Co z tym zrobić? Winę za to ponoszą samorzady obu zawodów, ministerstwo, parlament. Co z tym dzisiaj zrobić? To nie jest dobra ustawa, ponieważ to jest ustawa o adwokaturze, taki jest jej tytuł, a nie o usługach prawnych. Co ma Senat zrobić, żeby był odpowiedzialny za przyszłość, przyszłość polskiego wymiaru sprawiedliwości, szeroko pojętej kultury prawnej i kultury w ogóle? Pan senator mówił o erystyce, o retoryce. Zostawmy to już, o tym się już w ogóle zapomina. Chodzi o to, żeby młody człowiek, który udziela porady prawnej, że tak powiem, w Warszawie na ulicy, nie wpuszczał człowieka w maliny, bo gorzej jest źle poradzić, niż nic nie poradzić. Zastanówmy się, co z tym zrobić, bo problem istnieje, z jednej strony poprzez to, co robiły samorzady. Ja akurat mam czyste sumienie, bo w 1991 r. na Zjeździe Adwokatury w Warszawie powiedziałem: bierzcie się do roboty, idzie nowy czas.

Chciałbym, żebyście państwo senatorowie nie zapominali o tym, że to nie jest ustawa o usługach prawnych, tylko ustawa o adwokaturze, a więc to jest nadanie pewnej dystynkcji. I wy mówicie jako senatorowie, że z pełnym zaufaniem do osób, które tu wymieniamy, możecie pójść i oddać w ich ręce wszystkie najżywniejsze interesy majątkowe, rodzinne, osobiste, karne. To o tym jest ta ustawa, a nie o tym, że ktoś idzie i prosi, żeby mu wypełniono PIT w sprawie podatku dochodowego. Co z tym zrobić? Senat próbuje wprowadzić poprawki i oczywiście trzeba je poprzeć, dzisiaj, ale od jutra na miłość boską, Panowie Samorządowcy, Panie Ministrze, do roboty. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Trochę pan złamał senackie prawo dotyczące długości wystąpień, ale racja była po pana stronie, więc nie przerywałem.

(senator K. Piesiewicz)

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie.

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że następujący senatorowie złożyli wnioski legislacyjne na piśmie: Andrzej Jaeschke, Adam Biela, Marian Lewicki, Krzysztof Jurgiel, Edmund Wittbrodt z Janiną Sagatowską, a w trakcie przemówienia wnioski legislacyjne złożyli: Bogusław Litwiniec, Bogusław Mąsior, Andrzej Wielowieyski.

Informuję też, że głosowanie w sprawie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu, czyli być może w przyszłym tygodniu.

(Rozmowy na sali)

Być może, bo pamiętajcie państwo, że mamy jeszcze dwadzieścia cztery ustawy.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu osiemnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto siódmym posiedzeniu w dniu 8 lipca. Do Senatu trafiła 11 lipca. Marszałek skierował ją tego samego dnia do Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworzędności.

Komisje przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie, które są zawarte w drukach nr 1050A i 1050B.

Ja myślę, że skoro pan senator Jaeschke już jest, to może niech...

(Rozmowy na sali)

W takim razie głos zabierze w imieniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury pan senator Krzysztof Szydłowski.

Proszę bardzo.

Senator Krzysztof Szydłowski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Ustawa z dnia 8 lipca bieżącego roku zakłada utworzenie Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Celem ustawy jest zapewnienie w ramach jednej wysoko wyspecjalizowanej instytucji, jaką ma być właśnie Prokuratura Generalna Skarbu Państwa, skutecznego systemu ochrony prawnej, praw i interesów Skarbu Państwa.

Prokuratura ma działać jako państwowa jednostka organizacyjna, nad którą nadzór sprawować będzie minister skarbu państwa. Podmiot ten będzie instytucją niezależną w zakresie działań podejmowanych w ramach zastępstwa Skarbu Państwa i w zakresie treści wydawanych przez niego opinii. Zadaniem Prokuraturii Generalnej będzie, zgodnie z art. 4 niniejszej ustawy, wyłączne zastępstwo procesowe Skarbu Państwa

przed Sądem Najwyższym i Naczelnych Sądem Administracyjnym, zastępstwo procesowe Skarbu Państwa przed sądami powszechnymi, wojskowymi, administracyjnymi i polubownymi, zastępstwo Rzeczypospolitej Polskiej przed sądami, trybunałami i innymi organami orzekającymi w stosunkach międzynarodowych oraz wydawanie opinii prawnych.

Zastępstwo procesowe Skarbu Państwa ma dotyczyć spraw, w których Skarb Państwa jest lub powinien być stroną powodową albo pozwaną, albo też uczestnikiem postępowania przed sądem, trybunałem lub innym organem orzekającym. Nadto, jak stanowi art. 4 ust. 3, Rada Ministrów może wyznaczyć prokuratorię do reprezentowania Rady Ministrów lub ministrów w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Zastępstwo procesowe, jakim ma się zajmować Prokuratura Generalna Skarbu Państwa, zgodnie z założeniami ustawy nie będzie dotyczyło spraw z zakresu stosunku pracy lub spraw w przedmiocie wpisu do właściwego rejestru, stosunku służbowego w administracji publicznej, spraw wieczystoksięgowych, spraw podatkowych oraz spraw rozpoznawanych w postępowaniu upadłościowym, naprawczym lub egzekucyjnym. Przewidziano jednak możliwość udziału prokuraturii w takich sprawach, z urzędu lub na wniosek, w przypadku, gdy wymagać tego będzie ochrona ważnych praw lub interesów Skarbu Państwa. Zastępstwo Skarbu Państwa przez prokuratorię będzie obligatoryjne zawsze, gdy wartość przedmiotu sporu przewyższy kwotę 1 miliona zł. Co ważne, podmiot reprezentujący Skarb Państwa, a zastępowany przez Prokuratorię Generalną, nie będzie ponosić z tego tytułu żadnych kosztów. Prokuratura została także uprawniona do wydawania opinii, które będą sporządzane na wniosek podmiotu reprezentującego Skarb Państwa w sprawach dotyczących ważnych interesów lub praw Skarbu Państwa. Przedmiotem opinii prokuraturii mogą być także projekty umów, w których stroną ma być Skarb Państwa. Prokuratura nie może odmówić wydania takiej opinii, jeżeli wartość przedmiotu sprawy przekracza 1 milion zł.

Zgodnie z zapisami ustawy, na czele prokuraturii będzie stał prezes Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, powoływany, co ważne, przez prezesa Rady Ministrów na wniosek ministra skarbu na pięcioletnią kadencję. Zadaniem prezesa jest kierowanie pracami prokuraturii wspólnie z dwoma wiceprezesami oraz dyrektorami oddziałów regionalnych. Do kompetencji prezesa należeć będzie również reprezentowanie prokuraturii i kierowanie podległym mu Głównym Urzędem Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Prezes będzie także przełożonym wszystkich radców i pracowników prokuraturii. Zarówno prezes, jak i wiceprezesi nie mogą zajmować się inną działalnością zarobkową, z wyjątkiem działalności naukowej, naukowo-dydaktycznej,

(senator K. Szydłowski)

dydaktycznej i publicystycznej. Nadto stanowisk tych nie można łączyć z przynależnością do partii politycznych, a także z pełnieniem funkcji publicznych. Zatem mają to być stanowiska w zupełności apolityczne.

Organizacja prokuraturii przedstawiać się będzie następująco. W mieście stołecznym Warszawie działać będzie Główny Urząd Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, w tych zaś miejscowościach, w których działają sądy apelacyjne, zostaną utworzone oddziały. Obszar działalności tych oddziałów będzie się pokrywał z obszarem właściwości sądów apelacyjnych. Oddziały prokuraturii w ramach obszaru swej właściwości mają wykonywać samodzielne zadania i czynności prokuraturii. Pracami oddziałów będą kierowali dyrektorzy powołani przez prezesa. Jak zakłada ustawa, czynności zastępstwa procesowego wykonywać będą wyłącznie radcowie Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Ustawa w art. 29 dokładnie precyzuje katalog osób i wymagań, jakie muszą one spełniać. Radcowie prokuraturii mają zakaz dodatkowego zatrudnienia, nie mogą też należeć do żadnych partii politycznych, pełnić mandatu posła czy radnego. Radcowie prokuraturii, z jednej strony, mają być oczywiście niezależni w podejmowaniu czynności procesowych, z drugiej zaś strony zobligowani są do wykonywania poleceń przełożonych dotyczących zastępstwa procesowego. Zgodnie z art. 42 radcowie prokuraturii co dwa lata mają być poddawani ocenie kwalifikacyjnej w zakresie dotyczącym wykonywanych przez nich zadań i czynności służbowych.

Reasumując – utworzenie Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa powinno pozwolić na skuteczną ochronę interesu Skarbu Państwa poprzez zapewnienie odpowiedniej obsługi prawnej, dotyczącej zarówno udziału w procesie, jak i wydawania opinii prawnych. Realizację tego zapewnią uprawnienia prokuraturii umożliwiające jej wstąpienie do każdego postępowania z udziałem Skarbu Państwa, jeżeli będzie tego wymagał interes państwa, a także obowiązki przewidziane w ustawie, dotyczące informowania prokuraturii o każdym postępowaniu przed sądami lub innymi organami orzekającymi, tocącym się z udziałem Skarbu Państwa.

Panie Marszałku, Panie i Panowie Senatorowie, w imieniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury wnoszę o podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia niniejszej ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję senatorowi.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności senatora Andrzeja

Jaeschkego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy. Proszę.

Senator Andrzej Jaeschke:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Świetne sprawozdanie, dotyczące treści ustawy, które przedstawił kolega senator Szydłowski, zwalnia mnie z tego obowiązku.

Ja chciałbym tylko zwrócić uwagę na jeden fakt. Otóż powracamy do instytucji, którą utworzyli na ziemiach polskich zaborcy, jako że Prokuratoria Generalna powstała na mocy Konstytucji Królestwa Polskiego w roku 1815. Funkcjonowała przez równe sto lat, czyli do czasu wycofania się z tego terenu wojsk rosyjskich w czasie pierwszej wojny światowej, a następnie od bodajże 1919 r. do 1939 r. A więc można by powiedzieć, że powracamy do jednej z najstarszych instytucji opieki czy ochrony interesów Skarbu Państwa na gruncie nie tylko polskim, ale i europejskim.

Dobrze się stało, że ustawa ta wejdzie w życie. Jest to zapewne tym bliższe, że wniosek Komisji Ustawodawstwa i Praworządności jest taki sam, jak ten, który przedstawił kolega senator Szydłowski w imieniu swojej komisji, czyli taki, aby przyjąć tę ustawę bez poprawek. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę sprawozdawcę mniejszości Komisji Ustawodawstwa i Praworządności senatora Zbigniewa Romaszewskiego o zabranie głosu i przedstawienie wniosku mniejszości.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

„Lepiej późno niż wcale” powiedziała babcia, spóźniwszy się na pociąg. I oto wreszcie staje przed nami ustawa o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Muszę państwu powiedzieć, że jestem jej zdecydowanym, wielkim zwolennikiem, stąd też – jeżeli znowu rząd ma wątpliwości, czy wniesienie poprawek do tej ustawy nie spowoduje, że ona może, że tak powiem, tak samo stracić życie, jak ustawa, o której poprzednio mówiłem – nie mam aż tak dużego przekonania do poprawki mniejszości, którą będę referował. Senat to rozpatrzy, bo uważam, że jest to rzecz, na którą po prostu trzeba zwrócić uwagę.

Proszę państwa, znowuż – to już któryś raz – dociera do nas ustawa, w której jakaś instytucja, w tym wypadku przedstawiciel Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, składa sprawozdanie... No, przed czym? Przed Sejmem. A Senat? Myślę, że wiedza o tym, jakie umowy są zawiera-

(senator Z. Romaszewski)

ne, ocena tych umów, wiedza, w jakich sprawach występowała prokuratura, to sprawy, które niewątpliwie by nam ułatwiły ocenę ustaw gospodarczych. Stąd moja poprawka dotyczy po prostu wprowadzenia słowa „Senat”.

Ja tylko chciałem państwu senatorom zwrócić na to uwagę, bo na poprzednim posiedzeniu mieliśmy identyczną sytuację. Tym razem poprawkę wносił senator, chodziło o partnerstwo publicznoprawne. W Senacie wnoszona była poprawka dotycząca składania sprawozdania o tym, jak to się rozwija, i to senator złożył poprawkę, że sprawozdanie składa się przed Sejmem. No, proszę państwa, jeżeli my sami nie będziemy się cenili, to nas naprawdę nikt nie będzie cenił. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Zgodnie z regulaminem można zadawać pytania senatorom sprawozdawcom.

Są pytania?

Do kogo?

(Senator Józef Sztorc: Ano, do pana senatora sprawozdawcy, pana Krzysztofa Szydłowskiego.)

Pan Szydłowski jest?

(Senator Krzysztof Szydłowski: Jest, jest.)

Jest.

To bardzo proszę. Bo pan Jaeschke wyszedł.

Senator Józef Sztorc:

Chciałbym zapytać pana senatora sprawozdawcę o taką sprawę. Tworzymy nowy urząd, który na pewno jest potrzebny. Pan senator Romaszewski mówił, że jest wielkim zwolennikiem ustawy. Ja również. Ale chciałbym zapytać, jak duży to będzie urząd. Ilu pracowników będzie zatrudnionych w strukturach wojewódzkich? Tworzymy urząd i powinniśmy to wiedzieć, Panie Senatorze. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę, Senatorze...

(Głos z sali: Uwaga, Panie Marszałku...)

Co pan ze mną robi?

(Senator Zbigniew Gołąbek: Naganą mu dać.)

Senator Sławomir Izdebski:

Nic, Panie Marszałku, to jest po prostu taki chwytliwy stołek.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja też mam pytanie do senatora sprawozdawcy Krzysztofa Szydłowskiego. Chciałbym, aby pan senator nam dokładnie wytłumaczył, dlacze-

go jest to wniosek mniejszości. Co spowodowało, że taki wniosek nie uzyskał poparcia większości w komisji, skoro chodzi o tak słuszną sprawę, skoro chodzi o to, żeby jednak Senat spełniał trochę większą rolę niż do tej pory? Wiadomo, że uprawnienia Senatu są i tak ograniczone, jak tutaj bardzo słusznie pan senator Romaszewski zauważył, większość różnego rodzaju instytucji zdaje sprawozdania tylko przed Sejmem. A dlaczego nie właśnie przed Senatem? Dzisiaj nie tyle przyjmujemy do wiadomości, ile akceptujemy kandydaturę pana profesora Rzeplińskiego na rzecznika. I to akurat nas cieszy, że w tej kwestii mamy możliwość...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Proszę się trzymać tematu. Pytanie było krótkie, a pan już...)

Dziękuję bardzo i proszę o odpowiedź.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy są jeszcze inne pytania?

Proszę bardzo, Senatorze. Ile to będzie kosztować?

Senator Krzysztof Szydłowski:

Łatwiej zacząć od końca.

Jeśli chodzi o pytanie pana senatora Izdebskiego, to pan senator nie zwrócił uwagi, że ta poprawka nie była przedmiotem obrad komisji skarbu państwa, tylko Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Dopiero teraz, na wspólnym posiedzeniu komisji, zdecyduje się, co dalej z tą poprawką, tak że... No, to nie na temat.

Jeśli chodzi o pytanie pana senatora Sztorca, to ja nie pamiętam, czy w dyskusji padło pytanie, ilu będzie urzędników. Ale jeśli chodzi o kwotę, to, o ile dobrze pamiętam, będzie to kosztowało rocznie, jak się szacuje, około 45 milionów zł, a więc jest to spora kwota. Myślę, że przedstawiciel rządu to uściśli.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

To jakieś czterysta etatów, podejrzewam. Do wiemy się tego od ministra.

Są jeszcze pytania? Nie ma.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako poselskie projekty ustaw oraz projekt rządowy.

Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister skarbu państwa.

Witam podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu, pana Przemysława Morysiaka, i pytam, czy chciałby zabrać głos.

Jeśli tak, to bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Skarbu Państwa
Przemysław Morysiak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!
Dosłownie parę zdań, w tym jedno natury ogólnej.

Jest to ustawa systemowa, niezwykle ważna, ustawa, która mimo ogromnej burzy dyskusji, jaką wywołała w Sejmie, podobnie zresztą jak ustawa o adwokaturze, jednak większością głosów, i to zdecydowaną, została przez ten Sejm w tym zakresie przyjęta. Mówię: w tym zakresie, ponieważ to, co niesie ze sobą ta ustawa, czyli zastępstwo procesowe i funkcja opiniodawczo-doradcza dla administracji rządowej, nie było kontestowane przez żadne kluby. Tak więc jest unikalna szansa, pierwsza od wielu lat, aby uchwalić tę ustawę.

Jeżeli chodzi o pytania, które były zadane, to czuję się w obowiązku powiedzieć trochę o tych kosztach i o wielkości tego urzędu.

Otóż przewiduje się, że urząd Prokuraturii Generalnej będzie liczył około czterystu pięćdziesięciu osób, z czego ponad trzystu będzie radcami prokuraturii. I to jest jakby ten wątek, który w części pokrywa się z ustawą, którą Wysoka Izba przed chwilą dyskutowała. Umożliwi to bowiem wykonującym zawody prawnicze jakby przechodzenie z zawodu do zawodu, czyli dotyczy to adwokatów, prokuratorów, sędziów, notariuszy i właśnie radców prokuraturii. A w tym okresie przejściowym, w ciągu trzech lat, umożliwi osobom, które zdały aplikacje w tych zawodach, jak również złożyły stosowne egzaminy, zostanie radcami prokuraturii.

Jeżeli chodzi o koszty, to koszt jednorazowy utworzenia prokuraturii to jest 5 milionów zł. Koszty funkcjonowania, materialne, to około 11 milionów zł rocznie, a koszty osobowe – około 32 milionów zł. Nie są to jednak nowe koszty, które dopiero się pojawiają. Są to koszty, które w dużej części będą przejęte od wszystkich urzędów administracji rządowej, które dzisiaj prowadzą zastępstwo procesowe, bo takowe prowadzą. Prokuratoria tylko upraszcza system zastępstwa procesowego, czyli reprezentacji interesów Skarbu Państwa, skupia to w jednym ręku. Dzisiaj wykonują to zastępstwo procesowe różne organy, różne *stationes fisci*, tak że pracuje nad tymi sprawami prawie dwa tysiące ludzi w różnych urzędach. Znaczna część tych osób w momencie organizowania prokuraturii, czyli w pierwszym roku jej funkcjonowania, będzie przez nią po prostu przejęta z tych urzędów, a w związku z tym i środki, które teraz one wykorzystują, środki na prowadzenie spraw – a tych spraw przewiduje się, w zakresie tego miliona, około tysiąca – będą przekazane temu nowemu urzędowi.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy są zapytania?
Senator Sztorc.

Senator Józef Sztorc:

Dziękuję, Panie Marszałku.
(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Nolens volens, pięćset etatów.*)

Proszę?

(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Czterysta etatów, 50 milionów zł.*)

Tak, tak, bardzo duży urząd. I dlatego, Panie Marszałku, chciałbym pana ministra spytać o pewną sprawę. W art. 33 jest mowa o wynagrodzeniu, które nie może przekraczać 130% wynagrodzenia zastępczego sędziego sądu okręgowego czy sędziego sądu apelacyjnego. No, jeżeli będzie to pięciuset czy czterystu pięćdziesięciu pracowników... Jakież ci ludzie muszą mieć kwalifikacje, że będą zarabiać do 130% wynagrodzenia sędziego sądu apelacyjnego?

I druga sprawa. Z kolei w art. 48 dajemy tym urzędnikom sześć dni dodatkowego urlopu czy nawet dwanaście. Znaczy to, że przyrównujemy ich do górników, jakby ci urzędnicy pracowali w kopalni, pod ziemią. I czy dajemy im ten dodatkowy urlop po dziesięciu czy piętnastu latach pracy w tejże Prokuraturii Generalnej, czy po dziesięciu latach pracy wykonywanej poprzednio? Panie Ministrze, dobrze by było, żeby się pan wypowiedział na ten temat.

(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Oczywiście.*)

Uważam, że jest to robienie jakiegoś superurzędu za superpieniądze. Dziękuję.

(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz: A ile zarabia sędzia apelacyjny?*)

Panie Marszałku, nie wiem ile, ale myślę, że sędzia sądu apelacyjnego jest to doskonały fachowiec, doskonały sędzia. I jeżeli my mamy poszukać czterystu pięćdziesięciu urzędników... Coś mi tu nie gra.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

To minister nam zaraz powie.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Przemysław Morysiak: Panie Marszałku, Wysoka Izbo...*)

Aha, przepraszam, jeszcze profesor Szyszkowska.

Senator Maria Szyszkowska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Proszę wybaczyć, Panie Ministrze, ale ja zapytam – podobne pytania już padały, ale ja wciąż tego nie rozumiem – czy rzeczywiście zachodzi ko-

(senator M. Szyszkowska)

nieczność utworzenia tej nowej maszyny administracyjnej. W kraju panuje bieda, a tutaj jest mowa o nowych wydatkach. Ja się ogromnie lękam tego, że aparat administracyjny wciąż się rozrasta.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

(Senator Andrzej Wielowieyski: Panie Marszałku...)

Przepraszam, jeszcze senator Wielowieyski, ze swoją wnikliwością...

Senator Andrzej Wielowieyski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Ja chciałbym spytać senatora sprawozdawcę, a później może przedstawiciela rządu, jak wygląda sprawa powołanych radców. Ma być ich czterystu kilkudziesięciu, prawdopodobnie dość pośpiesznie dobieranych. Jak wygląda sprawa ich statusu, ich usuwalności czy nieusuwalności, dlatego że ta prędkość powołania... No, można by to robić wolniej. W każdym razie dość szybko trzeba skompletować tych czterystu ludzi, którzy później będą pracownikami mianowanymi i niełatwą sprawą będzie ruszenie któregośkolwiek z nich. Jak zdaniem autorów tej ustawy powinien wyglądać ich status, zwłaszcza że w początkowym okresie możemy popełniać błędy i po prostu angażować ludzi, którzy nie będą się sprawdzać?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Jeszcze senator Romaszewski.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Pytanie senatora Sztorca i pytanie pani senator Szyszkowskiej nasunęły mi uwagę, że państwo nie do końca orientują się w sytuacji. I w związku z tym ja zadam kolejne pytanie panu ministrowi.

Ile kosztuje godzina pracy wykonywanej przez zewnętrznych doradców, w rodzaju doradców z PriceWaterhouse czy czegoś podobnego? Jakże w tych kancelariach są zarobki?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Są jeszcze pytania? Nie ma.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Przemysław Morysiak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zacznę może od pytania pani senator Szyszkowskiej, bo ono jest jakby natury ogólnej czy systemowej. No, to jest to potrzebne, ponieważ, tak jak powiedziałem, zdecydowanie porządkuje cały system reprezentowania interesów Skarbu Państwa przed różnymi organami, sądami itp. Dzisiaj zastępstwo procesowe wykonywane jest we wszystkich ministerstwach, we wszystkich organach centralnych, przez wszystkie służby tychże urzędów, według różnych standardów, według różnej wiedzy i na różnych poziomach profesjonalizmu. Nie ma żadnego wspólnego mianownika. Nieraz bywa tak, że ten, który reprezentuje interes Skarbu Państwa przed jednym sądem, i ten, który reprezentuje interes Skarbu Państwa przed drugim sądem, wypowiada się zupełnie inaczej w tych samych sprawach. Teraz jest szansa na to, że uda się doprowadzić do jakiegoś scentralizowania, wzmocnienia, zwłaszcza że w dzisiejszych czasach po drugiej stronie stają z reguły wysoko opłacani adwokaci, wysoko opłacani prawnicy.

Te stawki wahają się – odpowiadam panu senatorowi – od 200 dolarów do 1 tysiąca dolarów. Mogą one obciążać również Skarb Państwa, kiedy musimy posiłkować się takimi prawnikami, nie mając wysoko wyspecjalizowanej kadry zapewniającej ochronę interesów i praw Skarbu Państwa. Wtedy, w tych wszystkich sprawach, trzeba posiłkować się takimi ludźmi.

Z tego punktu widzenia... Sejm, jak powiedziałem, absolutnie tego nie kwestionował, bo jeśli dobrze pamiętam, w ostatecznym głosowaniu był wynik 360:50 czy 360:40. Nawet gdy próbowano rozszerzyć w trakcie dyskusji zakres funkcjonowania prokuratury, wszystkie kluby jak jeden mąż poparły w końcu to, co Wysokiej Izbie przedstawił Sejm.

Jeżeli chodzi o samą kadrę, to założenie było takie – również w projekcie rządowym – że ma to być wysoko wyspecjalizowana kadra. Nie chodzi jednak o tworzenie jakiejś dodatkowej korporacji prawniczej, nie ma tu mowy o nowej korporacji, takiej jak korporacja adwokatów, notariuszy czy radców. Należy tu raczej przywoływać przykład sędziów i prokuratorów, bo to będą urzędnicy, i to urzędnicy, zgodnie z ustawą, mianowani. Mianowanie, a nie powołanie ma tym urzędnikom, tej kadrze urzędu zapewnić dużą stabilność. Bo w tych wszystkich sprawach – przypomina, że jest obowiązek przyjęcia przez prokuratora z urzędu wszystkich spraw dotyczących majątku powyżej 1 miliona zł – ma być przede wszystkim zapewniona pewna ciągłość i stabilność tej kadry, aby ona mogła w tych wieloletnich

(podsekretarz stanu P. Morysiak)

nieraz procesach uczestniczyć i bronić skutecznie interesów Skarbu Państwa. Ponieważ zaś nie jest to korporacja, tylko nowy urząd, niezbędne było pewne dostosowanie go pod kątem pragmatyki służbowej, jaka się z tym wiąże, pragmatyki, którą sędziowie i prokuratorzy mają zapewnioną w odrębnych przepisach. Stąd konieczność wypracowania tak rozbudowanego systemu w całej ustawie. To jest niezwykle istotne.

To były chyba wszystkie pytania. Jeżeli któreś pominąłem, to oczywiście jestem do dyspozycji.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania do pana ministra? Nie ma chętnych. Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Zapisał się do głosu tylko jeden senator, pan Adam Biela. Proszę pana senatora o zabranie głosu.

O, widzę, że doszedł nam jeszcze pan Wielowieyski.

Senator Adam Biela:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Należy się cieszyć, że ustawa o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa w jakiejś wersji w ogóle jest przedmiotem dzisiejszych obrad Senatu. Z tego, o czym mówił pan senator Jaeschke, nawiązując do tradycji tej instytucji, wynika jednak, że zakres przedmiotowy obejmował kiedyś znacznie więcej niż to, co proponuje się w obecnej ustawie. Przede wszystkim obejmował możliwość zgłaszania sprzeciwu przez prokuraturę generalną. Obecnie działalność tej instytucji ma się ograniczać tylko i wyłącznie do zastępstwa procesowego.

Oczywiście, te argumenty są przekonujące. Ważne jest, żeby zapewnić bodaj zastępstwo procesowe w bardziej jednolitym systemie. W moim przekonaniu jednak ograniczenie prokuraturii generalnej tylko do takiej funkcji czyni z niej instytucję centralną o charakterze atrapowym.

Proszę państwa, nie mamy żadnej instytucji centralnej, która by realizowała jakiś system zapobiegania korupcji związanej z prywatyzacją. W efekcie sytuację mamy taką, że każda większa prywatyzacja to kolejna afera. A dzieje się tak również dlatego, że nie przyjęto cztery lata temu sejmowej ustawy o prokuraturii generalnej, która przewidywała możliwość zgłaszania sprzeciwu. Proszę państwa, funkcjonowanie takiej instytucji, gdyby była ona wyposażona w takie prerogatywy, nie byłoby sprzeczne z konstytucją. Gdyby zaś obawiano się sprzeczności z konstytucją, należałoby po prostu zasięgnąć opinii Trybunału Konstytucyjnego, a tego nikt nie zrobił.

Tylko instytucja prokuraturii generalnej wyposażonej w możliwość zgłaszania sprzeciwu w zakresie rozporządzania mieniem państwowym byłaby skuteczną barierą antykorupcyjną. Przecież możliwość kontroli *ex post* już mamy – zajmuje się tym Najwyższa Izba Kontroli – ale to już jest musztarda po obiedzie. Chcę zresztą przypomnieć, że jest to spuścizna po systemie kontroli wzorowanym na strukturze ustrojowej Związku Radzieckiego – ten model został w Polsce przyjęty poprzez utworzenie Najwyższej Izby Kontroli i tak już pozostało. Nie wprowadzono zaś przedwojennej instytucji w takim kształcie, w jakim ona funkcjonowała – z możliwością zgłaszania sprzeciwu. A taka prokuratura generalna, wyposażona w takie właśnie prerogatywy, działała bardzo skutecznie przed wojną.

Powołanie prokuraturii generalnej wyposażonej w możliwość kontroli *ex ante* nie kłóciłoby się w żadnym wypadku z funkcjonowaniem Najwyższej Izby Kontroli, która kontroluje *ex post*. Nie byłoby również i innych trudności. Zastrzeżenia pani senator Szyszkowskiej zostałyby rozwiązane całkowicie, bo gdyby ta instytucja faktycznie mogła odegrać rolę antykorupcyjną, nie żalowałobyśmy pieniędzy na urzędników, na tak rozbudowaną instytucję centralną, dlatego że znacznie więcej kosztowałoby nas odwracanie sytuacji korupcyjnej. Nie byłoby potrzebne żadne komisje śledcze, proszę państwa.

(Głos z sali: Ani eksperci.)

Ani eksperci. To wszystko nie byłoby potrzebne. Żadni eksperci, żadne cyrki, które się odbywają w Sejmie, który zamiast uchwalać ustawy, przysyła nam półprodukty, nad którymi musimy potem w pocie czoła pracować. Nie byłoby to potrzebne, gdybyśmy mieli taką instytucję. Ale jej nie mamy, bo to, co państwo proponujecie, też tego problemu nie rozwiązuje.

Mogę powiedzieć, że należy się cieszyć również z tego, bo nawet takiej instytucji nie mamy. Jest dezintegracja w zakresie interesów Skarbu Państwa, w różnych sądach jest różnie. Ale ja w poprzedniej kadencji Sejmu pracowałem nad ustawą o prokuraturii generalnej, którą Sejm uchwalił w wersji przewidującej możliwość zgłaszania sprzeciwu, tyle tylko, że została ona zawetowana przez pana prezydenta Kwaśniewskiego. Powody zaś, dla których została zawetowana, są zupełnie niejasne. Nie było nawet takiego uzasadnienia, że groziła nam jakaś kolizja z przepisami ustawy zasadniczej, bo gdyby taki był powód, pan prezydent zgłosiłby te zastrzeżenia do Trybunału Konstytucyjnego. Nie zrobił tego, wolał tego nie robić. W efekcie, zamiast prokuraturii generalnej, która była wyposażona w takie prerogatywy, mamy falę korupcji i będziemy ją mieć nadal, jeśli ta instytucja nie zostanie wyposażona w to, w co powinna być wyposażona.

W tej sytuacji uważam za swój obowiązek przedstawić państwu do rozważenia poprawki,

(senator A. Biela)

które umożliwią prokuraturze generalnej zgłaszanie sprzeciwu. Sprzeciw ten dotyczyłby wykonywania praw majątkowych stanowiących mienie państwowe przez centralne organy państwa, terenowe organy administracji rządowej oraz państwowe osoby prawne i państwowe jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej. Taki sprzeciw polegałby na rozporządzeniu lub zobowiązaniu do rozporządzenia prawami majątkowymi o wartości przekraczającej 4 miliardy zł, czyli czymś naprawdę wielkiej wagi. Prokuratura generalna zgłaszałaby swój sprzeciw, mając na uwadze należytą ochronę praw i interesów majątkowych Skarbu Państwa oraz państwowych osób prawnych pod względem gospodarności, celowości i zgodności z prawem.

Proces prywatyzacji opóźniłby się tylko o jeden miesiąc zgodnie z tą propozycją. Prokuratura generalna mogłaby bowiem zgłosić sprzeciw wraz z uzasadnieniem w terminie trzydziestu dni od dnia zawiadomienia jej o zamiarze dokonania czynności prywatyzacji. Prokuratura generalna zawiadamiałaby niezwłocznie ministra właściwego do spraw skarbu państwa o zgłoszonym jej zamiarze dokonania czynności prywatyzacji i o swoim zamiarze zgłoszenia sprzeciwu. W przypadku zgłoszenia takiego sprzeciwu, organowi, osobie lub jednostce zamierzającej dokonać czynności prywatyzacyjnej należałoby doręczyć ten sprzeciw, a okres jego rozpatrzenia wynosiłby czterdzieści dni.

Tak więc, proszę państwa, w sumie sześć tygodni, zgodnie z tą procedurą, wynosiłoby ewentualne opóźnienie, ale mielibyśmy za to instancję, która rozstrzygałaby, czy coś jest zgodne z interesem Skarbu Państwa, czy nie. Jeśli takiej instytucji nie ma i nikt o czymś takim nie mówi, to mamy, co mamy. Owszem, możemy zdecydować, że tak ma być nadal, słuchając opowieści, że to jest niezgodne z konstytucją. Ale czy zgodna z konstytucją jest korupcja? Mam nadzieję, że odpowiemy sobie sami na to pytanie i podejmiemy odpowiednie decyzje.

Panie Marszałku, już przekazałem swoje poprawki na piśmie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Pan Andrzej Wielowieyski.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo!

Ja z dużą troską patrzę na tę ustawę i jakkolwiek nie mam takiego przygotowania jak mój przedmówca, pan profesor Biela, który pracował

nad tym w poprzedniej kadencji, to miałbym pytanie: czym się różni uzasadnienie powoływania dzisiaj prokuraturze generalnej od uzasadnienia, które było przekonujące dla parlamentu cztery czy pięć lat temu, a nie było przekonujące dla prezydenta? Sprawa jest naprawdę istotna, podobnie jak pytania postawione przez senatora Romaszewskiego.

Muszę powiedzieć, że powinniśmy mieć – ja akurat nie uczestniczyłem ani w pracach, ani w debatach nad takim projektem – jakąś elementarną kalkulację związaną z tym, na ile opłacalne jest stworzenie tak dużego, z tak liczną kadrą i niewątpliwie kosztownego organu budżetowego. Przecież to muszą być ludzie o wysokim poziomie wiedzy, muszą mieć bardzo dobre warunki pracy.

Dla mnie byłoby niewątpliwie, że w warunkach gospodarki wolnorynkowej, mówiąc tak niezbyt eufemistycznie, powinny to załatwiać dobre firmy prawnicze, działające skutecznie i niedrogo, z uwagi na współzawodnictwo rynkowe, firmy wypróbowane, nawet wielokrotnie wypróbowane, żeby trudno było je posadzać o kumoterstwo. Prawdopodobnie byłoby to rozwiązanie najbardziej racjonalne dla kraju: ażeby w tych trudnych, kosztownych sprawach bronili nas dobrzy prawnicy, za niezbyt wysoką cenę, a nie utworzony specjalnie w tym celu kilkusetosobowy, wielki urząd.

I ostatnia uwaga, którą dla jasności też chyba trzeba postawić. No, sprawa jest szczególna. Oto w sytuacji końca kadencji parlamentu i rządu tworzy się niewątpliwie swoistą przechowalnię, być może dla bardzo szczególnych i cennych ludzi, ale jednak przechowalnię. Stąd moje pytanie także o sposób kompletowania i usuwalność tych wysokich urzędników, wysoko wykwalifikowanych radców. Jak to będzie wyglądało? No, są tu pewne możliwości techniczne, na przykład jeżeli dwa razy otrzyma się negatywną kwalifikację, która może być zresztą przyśpieszona przez prezesa prokuratury, to niepożądanego czy kiepskiego pracownika będzie można usunąć. Niemniej jednak układ jest taki bardzo sztywny i chyba będzie niełatwy do opanowania.

Stąd moje dość zasadnicze wątpliwości. Nie usłyszeliśmy, w moim przekonaniu, dostatecznej argumentacji na rzecz powołania tego kilkusetosobowego urzędu. Ale na wypadek, gdybyśmy jednak przystąpili do podejmowania decyzji, prezentuję dwie poprawki, które są dość szczególne.

Otóż jeżeli decydujemy się na to, żeby powołać specjalny zespół ludzi na okoliczność tych ważniejszych kwestii finansowych, dla obrony interesu publicznego, to jakoś zdumiewające jest pozostawienie, zgodnie z art. 8, w gestii dotychczasowych służb prawnych spraw, w których zawiły władze publiczne, przez co trzeba płacić od-

(senator A. Wielowieyski)

szkodowanie. Tu jest powiedziane, że to oni będą dalej za to odpowiadać. Wydaje się to zupełnie nieprzekonujące, bo skoro tworzymy tak ważny i drogi urząd... Oczywiście, wielokrotnie się zdarza, że państwo może być odpowiedzialne, ale nie wiem, dlaczego w takich wypadkach akurat jacyś, powiedzmy, mniej wykwalifikowani prawnicy mają bronić interesów Skarbu Państwa. Sądzę, że to powinno zostać skorygowane. Powinno być wyraźnie powiedziane, że wszystkie sprawy dotyczące sum powyżej 1 miliona zł są w gestii prokuraturii.

I druga sprawa, też szczególna, również polegająca chyba na jakimś dziwnym przeoczeniu. Mianowicie może być sporo spraw dotyczących nieruchomości, sporów o nieruchomości itd. W tym zakresie w administracji publicznej, rządowej i samorządowej zajmują się tym samorządowcy na szczeblu wyższym, na szczeblu powiatów czy dużych miast. To oni w tej chwili odpowiadają za interesy Skarbu Państwa w zakresie obrotu nieruchomościami. W związku z tym proponuję, żeby w art. 84, który reguluje sprawy powoływania urzędników i określa, jakie powinni mieć doświadczenie, z jakich powinni pochodzić środowisk, umożliwić również powoływanie pracowników samorządowych, przede wszystkim ich, mających doświadczenie w sprawach dotyczących nieruchomości. Poza tym środowiskiem wręcz trudno byłoby znaleźć pracowników dostatecznie wykwalifikowanych i doświadczonych, by mogli bronić interesów Skarbu Państwa w zakresie nieruchomości. Tak więc druga poprawka będzie dotyczyła poszerzenia możliwości naboru nie tylko o członków korpusu służby cywilnej zatrudnionych w komórkach rządowych, ale również o tych wysoko wykwalifikowanych pracowników samorządowych, którzy zajmowali się sprawami nieruchomości.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję. Dziękuję senatorowi.

Lista mówców została wyczerpana.

Informuję, że w dyskusji wnioski o charakterze legislacyjnym złożyli senatorowie: Adam Biela, do którego się dopisała pani Maria Szyszkowska i pan Andrzej Wielowieyski, natomiast wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli senatorowie: Jan Szafraniec, Henryk Dzido, Ryszard Matusiak, Zofia Skrzypek-Mrowiec, Krzysztof Jurgiel, Sławomir Izdebski, Henryk Dzido, Jan Szafraniec raz jeszcze i Józef Sztorc.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 regulaminu zamykam dyskusję.

Pytam pana ministra, czy zechciałby jeszcze zabrać głos. A jeśli tak...

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Przemysław Morysiak:

Panie Marszałku, jedno zdanie, odnośnie do wypowiedzi pana senatora Bieli, jeżeli można.

Otóż, Panie Senatorze, nie bez kozery powiedziałem na początku, że jest szansa, aby uchwalić tę ustawę, aby wreszcie prokuratoria mogła zadziałać. To, co pan senator Biela powiedział, te poprawki, które przedstawił, o których tutaj usłyszałem, są to poprawki, które były zgłaszane również w trakcie prac sejmowych. One są prawie identyczne. W efekcie dyskusji, która się przetoczyła, jak i argumentów, które były używane w tej dyskusji, Sejm – tak jak powiedziałem – zdecydowaną większością przyjął projekt ustawy, który skierował do Wysokiej Izby, bez akceptacji dla tychże poprawek, jak również w dużej części dla tych poprawek, o których mówił pan senator Wielowieyski.

Wysoka Izba, to nie jest tak, że ta ustawa została zawetowana przez prezydenta dlatego, że stała w kolizji z kompetencjami czy z funkcjonowaniem Najwyższej Izby Kontroli. Proszę zauważyć, że mamy zupełnie inną konstytucję niż konstytucja przedwojenna, zupełnie inną organizację administracji rządowej. W konstytucji są określone kompetencje nakładające wyraźnie pewne obowiązki, w art. 146, na Radę Ministrów, a w art. 218, na ministra właściwego do spraw skarbu państwa, który sprawuje właśnie między innymi swoje działania w zakresie rozporządzania majątkiem, a to są również sprzeczny co do rozporządzania majątkiem. I zawetowanie ustawy nastąpiło właśnie z tego powodu, z powodu kolizji w obrębie administracji rządowej, czyli kolizji z ministrem właściwym do spraw skarbu państwa. W tym sprzeciwie, właśnie tym, który miałyby zgłaszać prokuratoria, tkwi fundamentalny problem. Jest to sprzeciw w stosunku do działań innego konstytucyjnego organu. A prokuratoria takim organem, zawieszonym czy umocowanym w konstytucji, niestety, na razie, nie jest. I to może być poważna podstawa do tego, aby ustawa mogła być uznana za ustawę niekonstytucyjną. Na ten temat odbyła się bardzo głęboka i bardzo długa dyskusja w Sejmie. W efekcie Sejm przyjął ustawę w tym kształcie, w jakim została Wysokiej Izbie przedstawiona.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

(Senator Adam Biela: Ad vocem.)

W trakcie dyskusji nie ma ad vocem.

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym. Zgodnie więc z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, proszę Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Kom-

(wicemarszałek K. Kutz)

sję Ustawodawstwa i Praworządności o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję, Panie Ministrze, za przybycie do nas.

Bardzo proszę nie używać telefonów, zwłaszcza przy mnie.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziewiętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o systemie tachografów cyfrowych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto siódmym posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. Do Senatu została przekazana w dniu 11 lipca 2005 r. Marszałek Senatu w dniu 11 lipca 2005 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury.

(Rozmowy na sali)

Komisja...

Czy panowie mogą wyjść z tą naradą poza obręb sali?

(Głosy z sali: Przecież nic nie słyhać.)

(Senator Włodzimierz Łęcki: Trzeba brzydkie słowo powiedzieć.)

I to profesorowie...

Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1041, a sprawozdanie komisji w druku nr 1041A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, senatora Józefa Sztorca, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy. Proszę.

Senator Józef Sztorc:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Rozpatrujemy dzisiaj ustawę o systemie tachografów cyfrowych. Chcemy dostosować polskie prawo do dyrektyw Unii Europejskiej, szczególnie do pierwszej dyrektywy z 1985 r.

W ustawie o systemie tachografów cyfrowych jest zapisane prawo, które będzie dotyczyło systemu urządzeń rejestrujących stosowanych w transporcie drogowym. Obejmuje ono cztery główne segmenty tego prawa i dotyczy kart, które są stosowane w systemie tachografów, czyli urządzeń elektronicznych zapisujących wszystkie dane o tym, co się w transporcie dzieje. Są cztery rodzaje kart: karta kierowcy, karta przedsiębiorstwa, karta warsztatowa i karta kontrol-

na. Tak po kolei: karta kierowcy – wiadomo, to jest karta kierowcy; karta przedsiębiorstwa to jest karta firmy, która trudni się transportem drogowym; karta warsztatu to jest karta tego przedsiębiorstwa, podmiotu gospodarczego, który instaluje, obsługuje czy naprawia tachografy.

I tutaj mamy cały zestaw przepisów dotyczących wydawania świadectwa funkcjonalności czy legalizacji tych tachografów, przepisów dotyczących sprawy nadzoru, badań, kto to może dostać, komu można wziąć, dotyczących kompetencji prezesa Głównego Urzędu Miar, który nadzoruje wszystkie sprawy związane z tachografami. W następnym artykule mamy zapisane, co może warsztat, który instaluje, naprawia, demontuje tachografy, jego kompetencje, w jaki sposób może on dostać zezwolenie i w jaki sposób to zezwolenie na instalację tachografu można mu wycofać. Dalej mamy całą procedurę, w jaki sposób prezes Głównego Urzędu Miar może mu to zezwolenie cofnąć.

W art. 11 jest dość jasno sprecyzowany cały pakiet zapisów, dotyczący dokumentacji, którą jest zobowiązany prowadzić warsztat, który instaluje, naprawia czy demontuje tachografy. Co on powinien robić, jakie wykonywać czynności, żeby to było wszystko zgodne z prawem aż do momentu, kiedy warsztat kończy – bo są takie przypadki, różne rzeczy w życiu się dzieją – działanie. Jest również zapisane, co się wtedy dzieje, w jakim trybie i w jakim okresie musi przekazać dokumentację dotyczącą tachografów i rejestracji.

Następnie mamy dość dokładny zapis o zatrudnionych w warsztatach technikach, którzy mają uprawnienia w zakresie tachografów: co ci technicy muszą robić, co należy do zakresu ich kompetencji, jakim wykształceniem muszą się legitymować, żeby mogli pracować w tym zawodzie.

W art. 17 mamy zapisane opłaty, które są, muszę powiedzieć, bardzo duże. Chcę powiedzieć tylko tyle, że w administracji miar, która nadzoruje system tachografów, jest wyliczona stawka 350 zł za godzinę. Jako sprawozdawca tej ustawy nie zgadzam się z tym. Jest to bardzo duża stawka, sam nie wiem, czym uzasadniona. Następnie mamy opłatę za wydanie homologacji – 4 tysiące zł, za wydanie zezwolenia na prowadzenie warsztatu – 17 tysięcy zł, zmianę zezwolenia – 2 tysiące zł, 5 tysięcy zł, jeżeli są przeprowadzone czynności sprawdzające i za przeprowadzenie egzaminu – kwota 500 zł. Muszę powiedzieć, że są to bardzo duże opłaty.

Następnie są zapisy o kartach, które się wydaje dla kierowców, dla prowadzących warsztaty, dla kontrolerów i dla prowadzących usługi transportowe firm, które są zobowiązane instalować tachografy i używać tachografów. Zapisano, co musi zrobić kierowca, aby otrzymać kartę tachografu, jakie musi dostarczyć dokumenty, aby być

(senator J. Sztorc)

posiadaczem karty, jak również jest zapis o tym, co się dzieje, jeżeli karta zostaje zniszczona, zgubiona czy skradziona, jak również o tym, co trzeba zrobić, jeżeli się znajdzie czyjaś kartę, kogo należy powiadomić i co dalej z tym zrobić. W art. 24 jest również dość jasny zapis, który mówi o tym, co się dzieje, gdy ktoś nie zgłosi utraty tej karty. Jeżeli nie zgłosi się utraty karty, to może być człowiek ukarany grzywną w wysokości 5 tysięcy zł.

Ustawa jest bardzo restrykcyjna. Jest tutaj wykaz grzywien i kar, które mogą być nakładane na uczestników ruchu drogowego czy przewozu drogowego. I tak za wykonywanie przewozu drogowego pojazdem niewyposażonym w cyfrowe urządzenie rejestrujące obywatel może być ukarany grzywną 3 tysięcy zł, za wykonywanie przewozu drogowego pojazdem wyposażonym w cyfrowe urządzenie rejestrujące bez wymaganego sprawdzenia okresowego grozi kara 1 tysiąca zł itd.

Jest też taki zapis, zgodnie z którym kierowca za niewyposażenie w dostateczną ilość papieru do drukarki cyfrowego urządzenia rejestrującego, wymaganą na cały okres wykonywania przewozu drogowego, może być ukarany grzywną 2 tysięcy zł. Nie wiem, kto ten przepis wymyślił, myślę, że w Polsce jest tylu mądrych ludzi... Wiadomo, że może człowiekowi zabraknąć papieru, różne rzeczy mogą się zdarzyć. Wiadomo też, że kierowcy w Polsce zarabiają czasem tysiąc złotych, a czasem mniej. I żeby od razu karać kierowcę kwotą 2 tysięcy zł? No, taki jest zapis, ale on się skądś wziął, i myślę, że będziemy o to pytać ministerstwo. Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury również nad tym będzie się zastanawiać.

Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury rozpatrywała ten projekt. Sporządziła sprawozdanie. Są dwadzieścia dwie poprawki Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury. Generalnie poprawki te nie burzą ustawy. Odnoszą się do niewielkich, że tak powiem, gramatycznych czy stylistycznych sformułowań. Nie wkraczają tak bardzo w sens i meritum ustawy.

Myślę, że po dyskusji, po złożeniu przez państwa senatorów dodatkowych poprawek, komisja jeszcze raz pochyli się nad ustawą i pewno przedłożymy końcowe sprawozdanie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Zgodnie z regulaminem można zadawać pytania sprawozdawcy.

Czy są pytania do sprawozdawcy? Nie widzę chętnych. Dziękuję.

(Senator Józef Sztorc: Dziękuję bardzo.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była projektem rządowym. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister infrastruktury. Witam podsekretarza stanu tego ministerstwa, pana Witolda Górskiego, a także pana Seweryna Kaczmarka, głównego inspektora transportu drogowego, i prezesa Włodzimierza Sanockiego z Głównego Urzędu Miar.

Czy pan minister chciałby zabrać głos?

(Głos z sali: Nie)

A jeśli tak?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski: Dziękuję, Panie Marszałku. Jak będą pytania, chętnie odpowiem.)

Rozumiem. Dziękuję.

Właśnie, zgodnie z regulaminem można zadawać pytania panu ministrowi.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Józef Sztorc:

Jako senator sprawozdawca nie powinienem pytać głównego inspektora transportu drogowego, ale z tego miejsca muszę to zrobić. Otrzymuję bardzo wiele skarg, Panie Ministrze, Panie Generalny Inspektorze, na funkcjonowanie podległych panu służb. Muszę powiedzieć, że kierowcy żalą się, iż często są zatrzymywani przez inspektorów transportu drogowego, trzymani godzinami na parkingach czy na ulicach, kontrolowani. I oni żalą się, że funkcjonuje taki system: mamy kierowcę, to mamy i przestępcę. No, jeszcze nie wszyscy są w tym kraju przestępcami. Dobrze jest wykonywać transport na niemieckich czy austriackich autostradach, gorzej jest wykonywać ten transport w Polsce. Pan również drogami jeździ...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Ale proszę zmierzać do pytania.)

Zaraz, Panie Marszałku, jeszcze nie minęła minuta.

Drogi są zatłoczone i czasem ciężarówka musi jechać z Przemysła do Szczecina tydzień. Chcę pana zapytać: czy jest potrzebna taka restrykcja? Może by trochę łagodniej karać kierowców? Kierowcy zarabiają po 900 zł, po 1000 zł, po 1200 zł, a czasem inspektor nakłada grzywnę. Jest oczywiście możliwość odwołania. Ale pan doskonale o tym wie, że nie przyjmuje pan odwołań. Ludzie czasem pracują za darmo z powodu byle jakiego wykroczenia, chociażby nawet z powodu braku tego papieru, o którym mówiłem. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze do pana ministra zapytania? Nie ma.

(Głos z sali: Jest, jest.)

Bardzo proszę.

**Senator
Elżbieta Streker-Dembińska:**

Mam prośbę o wyjaśnienie. Mianowicie w art. 18 czytamy, że instytucją, która będzie... Zaraz... Podmiot wydający karty będzie wybierany w drodze zamówienia. W oparciu o prawo zamówień publicznych precyzuje się warunki, które taki podmiot będzie musiał spełnić. Niejako niezgodnie z tym zapisem, na końcu w jednym z ostatnich artykułów, w art. 29, piszecie państwo, że podmiotem wydającym karty przez okres siedmiu lat od dnia wejścia w życie ustawy jest Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych SA. Jak to się ma do realizacji ustawy o zamówieniach publicznych? Dlaczego przez siedem lat właściwie nikt nie ma możliwości starać się o przystąpienie do takiego konkursu?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Proszę, Panie Ministrze.

**Główny Inspektor
Transportu Drogowego
Seweryn Kaczmarek:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Chcę odpowiedzieć panu senatorowi Sztorcowi. Inspekcja powstała po to, żeby poprawić stan bezpieczeństwa na naszych drogach. Bardzo przepraszam za to, że przewoźnicy, kierowcy, muszą długo czekać. Chcę jednak sprostować: inspekcja nie karze kierowców. Kierowcy karani są tylko wtedy, kiedy popełnią wykroczenia związane z ruchem drogowym, natomiast wszystkie kary w transporcie drogowym nakładane są decyzją administracyjną, która często jest wydana również na drodze. Dotyczy to 50% przypadków na prawie trzysta trzydzieści tysięcy skontrolowanych pojazdów. Są wśród nich również przewoźnicy zagraniczni. I taka decyzja jest wypisywana na miejscu w formie elektronicznej. Wprowadziliśmy od półroczna nowy protokół, tak zwany *short*, protokół krótki. Jeśli nie są stwierdzone naruszenia, to kierowca po dziesięciu – piętnastu minutach może odjechać, zwłaszcza gdy chodzi o przewóz osób lub ładunków bardzo ważnych, ekspresowych. Tak że chciałbym serdecznie przeprosić za takie utrudnienia, ale nowelizacja ustawy, która będzie za chwilę rozpatrywana, o transporcie drogowym, zakłada współudział kierowców w wykroczeniach związanych chociażby z nieprzestrzeganiem czasu pracy kierowców. To jest to, o czym dzisiaj mówimy. Wprowadzenie tachografów cyfrowych na pewno poprawi szybkość i sprawność nakładania decyzji administracyjnych i w ogóle przeprowadzania kontroli. To wszystko idzie w tym kierunku,

żeby je usprawnić. I jesteśmy za tym, żeby kontrole trwały jak najkrócej; ja, jako główny inspektor, przekazuję to zwłaszcza wszystkim wojewódzkim inspektorom na naradach. Dziękuję za zwrócenie na to uwagi, ale, Panie Senatorze, na prawie trzysta trzydzieści tysięcy kontroli wydano sześćdziesiąt tysięcy decyzji administracyjnych. Jeszcze dwa lata temu co drugi pojazd wykazywał poważne usterki, jeśli chodzi o zgodność z przepisami związanymi z transportem i w związku z tym między innymi tak dużo było nadanych decyzji administracyjnych. Ale sytuacja się znacznie poprawia i będziemy robić wszystko, żeby jakość procesu kontroli ulegała coraz większej poprawie. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Jeszcze było drugie pytanie.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Witold Górski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Uzupełniając jeszcze wypowiedź ministra Kaczmarka chciałbym powiedzieć, że powstanie Inspekcji Transportu Drogowego przyczyniło się do poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego. Mamy mniej wypadków i zostały wyeliminowane ciężarówki, które do tych wypadków doprowadzały.

Co do restrykcyjności, to nie do końca się zgadzam. Świadczy o tym chociażby fakt, że minister Kaczmarek został wybrany na osobę najbardziej przyjazną dla środowiska transportu drogowego. Jest to ewenement, że osoba, która karze, jest aż tak popularna. Czyli nie jest, wnioskuję, aż tak restrykcyjna.

Odpowiadając pani senator Streker-Dembińskiej – gratuluję pani senator docieklivosti. Zapisy zawarte w ustawie o systemie tachografów cyfrowych, stanowiące o wyborze podmiotu wydającego karty w drodze przetargu – to jest właśnie ten art. 18 – nie są sprzeczne z postanowieniem przepisu art. 29, ze względu na fakt, że jest to tak zwany przepis przejściowy, stanowiący *lex specialis* w stosunku do art. 18. Dlatego uważam, że z punktu widzenia techniki legislacyjnej i zgodności z polskim systemem prawnym wymienione rozwiązanie jest poprawne. I mamy na to dowód w postaci opinii prawnej. Odnosząc się do merytorycznej strony zaproponowanego rozwiązania, należy wskazać, że wymienione normy prawne w art. 29 wskazują wprost w ustawie, że Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych, jako podmiot wydający karty w okresie pierwszych siedmiu lat od wejścia w życie nowych przepisów, jak jest to ujęte szczegółowo w uzasadnieniu do tej ustawy... Tu, naszym zdaniem, nie ma sprzeczności. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Proszę bardzo.

**Senator
Franciszek Bachleda-Księdzularz:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, czy nie zauważa pan, że to środowisko kierowców, zwłaszcza kierowców samochodów ciężarowych z terenu naszego kraju, zrobiło największy postęp, tak jak pan mówił, w bezpieczeństwie, w wyposażeniu w sprzęt, a przede wszystkim w jakości ciężarówek, ale decyzje co do nich po kolei były trochę nieprzemyślane? Czy nie ponoszą oni zbyt wiele kosztów, właśnie za jedne tachografy, a teraz za drugie? I pojawia się pewne pytanie. Kierowcy na długich trasach to jeszcze jakoś może mogą się w tym wszystkim wyrobić, ale kierowcy samochodów ciężarowych pracujący tylko dla własnego, lokalnego środowiska, prawie tego nie wytrzymują i po prostu mają dość. Czy podziela pan taki punkt widzenia? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Witold Górski:**

Panie Senatorze, co do fiskalizmu, to w dużej części się zgadzam z opinią pana senatora, z tym że ten fiskalizm nie dotyczy tylko akurat środowiska transportu drogowego. Świadczy o tym chociażby fakt, że transport drogowy rozwinął się w naszym kraju naprawdę doskonale, mamy więcej firm niż w Niemczech czy we Francji razem wziętych.

Jeśli zaś chodzi o wprowadzane tachografy cyfrowe, to sprawa dotyczy nowych pojazdów. Nie jest to więc w tej chwili bezpośrednie obciążenie przewoźnika, nie jest to nowa forma, że tak powiem, ściągania pieniędzy.

Senator sprawozdawca wskazał też na wysokość kar czy opłat przy wprowadzaniu tych tachografów. Pan senator raczył wymieniać górne pułapy. Ale to są tylko górne pułapy i takie stawki nie muszą być stosowane. A co do kar, to uważam, że kary mają raczej zniechęcać, niż zachęcać do łamania przepisów. Stąd te kary, zgadzam się, są restrykcyjne, ale tu chodzi o nasze bezpieczeństwo. Kto jeździ po polskich drogach, które nie są obecnie za szerokie, przy małej liczbie autostrad, ten wie, że czasami jest duże zagrożenie, zwłaszcza jak kierowca jest przemęczony.

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Proszę bardzo.

Senator Grzegorz Lipowski:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, pan wyraził takie zdanie, że nam się transport samochodowy tak bardzo rozwinął. Ja ubolewam, przyznam się, nad tym, że właśnie transport samochodowy tak się rozwinął, bowiem wiemy, jakie spustoszenie na naszych drogach robi transport ciężki, często mocno przeładowany. Przyczyna tego jest oczywiście wiadoma: w pewnym okresie taryfy przewozów kolejowych zostały tak zawyżone...

(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz:* Panie Senatorze, proszę przejść do tematu, do pytania.)

Dojdę, tylko muszę przedstawić ten kontekst. Taryfy w przewozach kolejowych poszły w górę.

A czy robi się coś w sprawie: tiry na tory? Czy w tym programie coś się dzieje? Zadałem pytanie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Witold Górski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Robi się, i to dużo. W opracowaniu „Polityka transportowa państwa do roku 2025” dużo jest o tej właśnie problematyce. Proponuje się, żeby te strumienie ładunkowe skierować gdzie indziej, nie tylko na tory, ale również na transport śródlądowy, na transport morski – chodzi o żeglugę krótkiego zasięgu.

Ja natomiast się cieszę, że transport drogowy tak się rozwinął. Jest to w tej chwili chyba druga gałąź przemysłu, bo tak to należy nazwać, jeśli chodzi o tworzenie produktu krajowego brutto. Jak ja bym powiedział temu środowisku, że się rozwinęło ponad miarę, to nie spotkałoby się to na pewno z jego entuzjazmem. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę bardzo, Senatorze, ale proszę trzymać się tematu, bo państwo schodzą z tematu; będę przerywał. Proszę bardzo.

(*Senator Sławomir Izdebski:* Skąd pan wie, Panie Marszałku?)

No, uprzedzam, bo pan lubi...

Senator Sławomir Izdebski:

Nie lubię, nie lubię, Panie Marszałku.

Pan minister bardzo słusznie stwierdził, że transport w Polsce się rozwinął, ale przebywając

(senator S. Izdebski)

w środowisku ludzi zajmujących się transportem, szczególnie tych zwykłych, małych przewoźników, którzy mają jeden, dwa, trzy tiry... Ci ludzie właśnie narzekają, że powstały większe korporacje, będące własnością ludzi, którzy brali udział w sprawowaniu władzy w Polsce. I chciałbym zapytać pana ministra, czy prawdą jest to, że była pani premier Suchocka jest dzisiaj jednym z największych przewoźników w Polsce. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Uchylam to pytanie. To nie jest na temat. Proszę bardzo.

(Senator Sławomir Izdebski: Jak to nie na temat?)

Co to ma wspólnego z jakimś aparatem do mierzenia różnych rzeczy?

(Senator Grzegorz Lipowski: Tam są tachografy.)

Senator Józef Sztorc:

Z tachografami faktycznie ma to mało wspólnego, ale pan senator Izdebski jest dociekliwy.

Panie Marszałku, jeszcze jedno dodatkowe pytanie.

Panie Ministrze, czy resort prowadzi statystyki, analizy, jaka jest szybkość przejazdu ciężarówek po drogach w Polsce i drogach w Unii Europejskiej, na drogach Austrii, Francji, Niemczech? Jak to tam wygląda, przy tych zatłoczonych drogach i autostradach? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

To też nie jest pytanie na temat.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski: Mogę odpowiedzieć, Panie Marszałku.)

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski:

No niestety, średnia prędkość przejazdu u nas jest zdecydowanie niższa, bo wynosi 30–35 km/h, natomiast w krajach zachodnich jest to około 70 km/h – w tych krajach, które dysponują autostradami. Ta większa prędkość też obniża koszty przewoźników.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

No, ale, Panie Ministrze, to jest oczywiste, że jak nie ma autostrad, to się wolniej jeździ. (Wesołość na sali)

Proszę bardzo. Proszę, proszę.

Senator Sergiusz Plewa:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, mam takie bardzo ogólne pytanie.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Ale czy na temat?)

Na temat, Panie Marszałku, na temat.

Jaki przewiduje pan ogólny koszt zainstalowania tych cyfrowych aparatów? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Pan minister już na nowe tylko...

Panie Ministrze, proszę bardzo. Ogólny koszt zainstalowania aparatów.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski:

Koszt tego aparatu, czyli tachografu cyfrowego, będzie zawarty w cenie kupna jednostki przewozowej; ten tachograf będzie w pakiecie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Rozumiem.

Czy są jeszcze zapytania do pana ministra?

Nie? O Jezu! Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

I stwierdzam – chciałbym powiedzieć, na szczęście – że nikt się zapisał do dyskusji, a więc ją zamykam.

Dwoje senatorów złożyło wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie. Są to pan Jerzy Suchoński i pani Elżbieta Streker-Dembińska, tak?

Zamykam dyskusję.

Ponieważ pan minister nie zna tych wniosków, nie będę pana już pytał o te tajemnice.

W związku z tym, że takie wnioski o charakterze legislacyjnym zostały zgłoszone, zgodnie z art. 52 ust. 1 Regulaminu Senatu proszę Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury o ustosunkowanie się do przedstawionych toku debaty wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o systemie tachografów cyfrowych...

(Senator Sławomir Izdebski: Mogę?)

...zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Pan minister i panowie kończą pobyt u nas?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Waldemar Górski: Nie, będę przy czterech tematach, Panie Marszałku, za co z góry przepraszam.)

(wicemarszałek K. Kutz)

Właśnie, bo mnie zdziwiło, że jest tyle osób na takie małe danie.

(Prezes Głównego Urzędu Miar Włodzimierz Sanocki: Panie Marszałku, tylko Główny Urząd Miar opuszcza salę.)

(Rozmowy na sali)

Tak? To dziękuję bardzo.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw.

Jak tak dalej pójdzie, będziemy siedzieć do wtorku.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto szóstym posiedzeniu w dniu 1 lipca. Do Senatu została przekazana w dniu 4 lipca 2005 r. i tego samego dnia marszałek, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1019, a sprawozdanie komisji w druku nr 1019A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury senatora Włodzimierza Łęckiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie! Szanowni Goście!

W nawiązaniu do tego, co przed chwilą powiedział pan marszałek – że zakończenie obrad będzie we wtorek: przed chwilą telewizja TVN podała, że w poniedziałek po południu.

Proszę państwa, ustawa o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw jest kompatybilna z ustawą o tachografach i bardzo się cieszę, że było tyle pytań związanych z transportem. Myślę, że teraz pytań będzie mniej, bo wszystkie istotne problemy związane z transportem drogowym zostały przedstawione w czasie dyskusji nad poprzednim punktem.

(Senator Sławomir Izdebski: Oprócz mojego.)

Oprócz pańskiego, ale to jest objęte tajemnicą państwową. Ja ją znam – jak pan mi coś postawi, to panu powiem. (Wesołość na sali)

Proszę państwa...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Pani Suchocka nie jest urządzeniem mechanicznym.) (Wesołość na sali)

Tak jest, mądrość pana marszałka jest wielka.

Proszę państwa, ustawa, której główne tezy państwu przedstawię, jest przedłożeniem komisijnym. To znaczy, że została opracowana przez

sejmową Komisję Infrastruktury, zyskała aprobatę Sejmu i trafiła do nas – w terminach, o których mówił pan marszałek.

Ustawa ta składa się z wielu drobnych elementów i nie będę państwu mówił o nich wszystkich, bo to by zajęło bardzo dużo czasu.

Powiem tylko jedną rzecz: w Sejmie zyskała ona zdecydowaną aprobatę posłów. W głosowaniu brało udział 355 posłów, z tego 352 było za, a tylko 3 było przeciw.

Ustawa o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw doprecyzowuje zakres przedmiotowy ustawy uchwalonej 6 września 2001 r. Harmonizuje ona niektóre przepisy krajowe w zakresie zabezpieczeń, jakie musi posiadać przedsiębiorca podejmujący, wykonujący działalność transportową, z przepisami Unii Europejskiej. Określa też zasady wykonywania przewozów regularnych w krajowym transporcie drogowym oraz działalność organizacji Inspekcji Transportu Drogowego.

Ustawa zmienia też pięć innych ustaw, w tym ustawę o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego w zakresie zwrotu przewoźnikom dopłat z tytułu stosowania przez nich ustawowych ulg w przewozach pasażerskich; ustawę – Prawo o ruchu drogowym w zakresie obowiązku umieszczania w pojeździe numeru silnika; ustawę o administracji rządowej w województwie w zakresie uzupełnienia ustawy o przeprowadzenie konkursu na stanowisko wojewódzkiego inspektora transportu drogowego i jego zastępcy; ustawę o służbie cywilnej w zakresie objęcia wojewódzkich inspektorów transportu drogowego przepisami tej ustawy, a także ustawę o czasie pracy kierowców w zakresie poprawy pewnych błędów redakcyjnych.

Ustawa przewiduje także objęcie przepisami działalności gospodarczej w zakresie pośrednictwa przy przewozie drogowym rzeczy, czyli przedmiotów. Przedsiębiorca zamierzający podjąć tego rodzaju działalność gospodarczą będzie zobowiązany do uzyskania licencji na wykonywanie krajowego transportu drogowego przedmiotów.

Ponadto proponuje się, zgodnie ze stanowiskiem środowiska transportowego, aby przewozy regularne osób w krajowym transporcie drogowym były wykonywane wyłącznie przy użyciu autobusów, a nie pojazdów samochodowych służących do przewozu nie więcej niż dziewięciu osób, łącznie z kierowcą.

W celu usprawnienia systemu wydawania zezwoleń zagranicznych krajowym przedsiębiorstwom, przewiduje się określenie warunków i sposobu wydawania tych zezwoleń oraz powołanie komisji społecznej, składającej się z przedstawicieli organizacji zrzeszających międzynarodowych przewoźników drogowych.

(senator W. Łęcki)

W ustawie postanowiono także o objęciu nie tylko pracowników, ale również inspektorów transportu drogowego, przepisami ustawy o służbie cywilnej.

Istotną zmianą jest wprowadzenie możliwości karania nie tylko przedsiębiorcy naruszającego obowiązki lub warunki związane z wykonywaniem transportu drogowego lub przewozu na potrzeby własne, ale również kierowcy. Są tu wymienione szczególne przypadki, w których karze podlegać będzie kierowca.

Zmieniono załącznik do ustawy, określający wykaz naruszeń oraz wysokość kar pieniężnych. Załącznik uzupełniono o sankcje, w wypadku których naruszenie wynika wprost z przepisów unijnych, to znaczy dyrektyw Unii Europejskiej. Doprecyzowano również niektóre naruszenia, których opis był kwestionowany w trakcie rozpatrywania skarg w postępowaniu sądowo-administracyjnym.

Generalnie stwierdzić można, że zmiany wprowadzone nowelizacją pozwolą na sprawniejszą realizację przepisów ustawy o transporcie drogowym oraz usprawnią przeprowadzanie czynności kontrolnych przez uprawnione do tego jednostki kontrolne, a zwłaszcza Inspekcję Transportu Drogowego.

Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury debatowała nad tą ustawą, były propozycje zgłoszenia poprawek ze strony zarówno senatorów, jak i przedstawiciela rządu. Ponieważ czasu było bardzo mało, komisja postanowiła, iż na tym etapie rekomendować będzie przyjęcie ustawy bez poprawek, zakładając, że jeśli wpłyną poprawki rządowe i od innych senatorów, będzie musiała się z nimi uporać na kolejnym posiedzeniu, tak aby w czasie trzeciego czytania przedstawić państwu ustawę, zdaniem komisji, już prawie doskonałą, aczkolwiek rzeczy doskonałych na świecie nie ma. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu senatorowi.

Zgodnie z regulaminem można teraz zadawać pytania senatorowi.

Czy są zapytania do sprawozdawcy? Nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję.

(Senator Włodzimierz Łęcki: Dziękuję bardzo.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona przez komisję sejmową.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu, pragnę zapytać pana ministra, czy chciałby coś powiedzieć na temat tej ustawy.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski: Panie Marszałku, żeby nie przedłużać obrad, dziękuję.)

To ja panu dziękuję.

Czy są zapytania do pana ministra? Nie ma.

Otwieram dyskusję.

I stwierdzam, że do dyskusji zapisał się jeden senator, a mianowicie pan Ryszard Matusiak.

Zapraszam go na trybunę.

(Senator Ryszard Matusiak: Panie Marszałku...)

Mam nadzieję, że pan będzie mówił na temat.

(Senator Ryszard Matusiak: Słucham?)

Że będzie pan mówił na temat.

(Głos z sali: I krótko.) (Wesołość na sali)

Wie pan, ja tak już z góry...

(Senator Ryszard Matusiak: Myślę, Panie Marszałku, że chyba tak. Myślę, że tak.)

Bardzo proszę.

(Senator Ryszard Matusiak: Postaram się, Panie Marszałku, żeby było tylko na temat.)

Bardzo bym pana prosił.

Senator Ryszard Matusiak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze!

Na samym początku chciałbym się bardzo krótko odnieść do ustawy. Ta ustawa, co zresztą wyjaśnił mój szacowny przedmówca, porządkuje parę innych ustaw, ale też ma wiele niedoróbek i jest w dużej mierze fatalna dla naszego transportu i dla naszych ludzi, którzy z tym transportem są związani. Wprowadza wiele szkodliwych rzeczy i niestety, w dużej mierze spowoduje w najbliższej perspektywie znaczny ubytek ludzi pracujących na rzecz transportu, czy to kierowców, czy pośredników. Otwarcie to mówię, bo to będzie jednoznaczne, przy przyjęciu tej ustawy bez zmian.

W związku z tym na samym początku zgłaszam, że wprowadzam poprawki odrzucające osiem artykułów. Składam je tu nie tylko ja, ale także pan senator Zychowicz. Proszę bardzo.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Dziękuję. To mi się podobało, Panie Senatorze...)

Ale to nie wszystko, Panie Marszałku. Muszę powiedzieć, dlaczego w ten sposób, tak otwarcie mówię, że jest to, niestety, niedoróbka.

Te zmiany – a to są zmiany pana senatora Suchańskiego – porządkują także całą sferę pracy kierowców, którzy będą karani za to, że przewożą w imieniu przewoźnika, a nie sami przewoźnicy, którzy to robią. Tak że ta ustawa ma wiele niedoróbek tak znacznych, tak szokujących, że czytając ją, spokojnie mam prawo z tej trybuny powiedzieć: jest szkodliwa dla naszego sektora. Bardzo, bardzo szkodliwa. I dlatego to złożyłem.

Ale chcę się odnieść do jeszcze jednej rzeczy. Najbardziej prowokującym zjawiskiem dotyczącym tej ustawy jest to, że w sobotniej „Rzeczpospolitej” ukazał się krótki materiał, bardzo króciuteńki, którego tytuł jest taki: „Spór przewoźników z pośrednikami”. I w tym artykule je-

(senator R. Matusiak)

den z prowadzących tę ustawę posłów wyraża się w taki oto sposób, że te zmiany będą jakąś atrapą, mają być jakimś tam zabezpieczeniem, ale nie porządkują stanu prawnego, nie dają naszym przedsiębiorcom możliwości funkcjonowania i rozwoju. Są tylko atrapą, atrapą potrzebną dlatego, że pośrednicy czy inne struktury to są przestępcy i trzeba uporządkować tę sprawę. Nie ma wyjaśnienia, ilu jest tych przestępców, kto jest tym złodziejem, kim jest ten, który nie płaci komuś za przewozy. Proszę państwa, to jest żenujące i w ogóle nieprzyjemne. I powiem, że to bardzo przykre, iż takie rzeczy w ogóle się ukazują i idą do Senatu, do tej Izby.

Jest to dokładnie to samo, co się stało z ustawą o adwokaturze, Panie Marszałku. Jest to identyczny przykład daleko idącej niedoróbki, wpuszczającej pewne grupy lobbingowe... Ja nie umiem określić, które to grupy lobbingowe, ale mam prawo sądzić, że robią tak: wypuszczają ustawę w samej końcówce, a posłowie i senatorowie, nie znając się w tym momencie na danej sprawie, wpuszczani są na te tory. Pan senator Łęcki wyraźnie powiedział, że trzystu pięćdziesięciu panów głosowało „za”. Jest to znamienne. Aż tyłu, i nikt nie zwrócił uwagi na przykład na to, że karę płacić będą kierowcy, nie przewoźnicy. Stosowne poprawki porządkujące pewną sprawę złożył pan senator Suchański. Ale to tylko wycinek.

Ja odnoszę się do sprawy dotyczącej pośrednictwa. Wydawałoby się, że jest to porządkowanie, bo będzie trzeba nabyć certyfikat, złożyć dokument stwierdzający, że jest 50 tysięcy euro zabezpieczenia, i dopiero można pośredniczyć. I dopiero można pośredniczyć w czynności takiej, że szuka się zleceń i komuś zleca, jakiemuś przewoźnikowi, tę swoją usługę. I na to trzeba zabezpieczeń.

Proszę państwa, chcę się odnieść do tego w taki sposób, mogę powiedzieć, że osobisty, choć mnie to nie dotyczy, bo ja się tym nie param. Otóż to zlikwiduje ileś tam miejsc pracy. Ja wiem, że na scenie gra się toczy o to, żeby pośrednicy się skupili i potem przejęli rynki. A ja otwarcie powiem: naszym transportem zawiadują pośrednio firmy holenderskie i niemieckie, bo to one mają wpływ na te wielkie przewozy. Proszę państwa, a gdzie Polska? Tu nie chodzi o jakiś manifest polityczny. Ja się tylko pytam: a gdzie nasi pośrednicy? Pan poseł Maniura powiedział o nich – jego nazwisko padnie w „Rzeczpospolitej” – że to są pośrednicy, którzy mają laptopa i telefon, i oni rządzą. A niech nawet nie mają tego laptopa i tego telefonu! Jeżeli dobrze sprawują swoje funkcje, umieją znaleźć przewóz, pomóc transportowi, to niech tak sobie funkcjonują. A komu to przeszkadza? Ja wiem, przeszkadza to wielkim kor-

poracjom, które grają o to, żeby na rynku zapanowała taka prosta zasada, że rynek tych czy innych pośredników będzie ograniczony i nie będzie konkurencji. I potem ja, przewożąc towar, przyjdę do takiego pośrednika i zapłacę tyle, ile on zażąda. I to ma być wolny rynek? To ma być dopuszczenie do rynku polskiego obywatela? Proszę państwa, nie ma tego. To nie tak.

I z przykrością muszę powiedzieć, że na posiedzeniu komisji skarbu państwa na zapytanie zwrócone do tego dyrektora, który dzisiaj nie jest tu obecny – bo padło takie pytanie, czy to nie grozi ograniczeniem rynku – nie było żadnej odpowiedzi. A ja uważam, że to grozi ograniczeniem rynku, bo niestety spowoduje skupienie się wielkich korporacji, które przejmą cały nasz transport. A proszę zobaczyć: na naszym rynku są Łotysze, Litwini, Estończycy, Czesi i Białorusini, i proszę zobaczyć, że oni są wynajmowani. I on nie będzie musiał stosować u nas polskiego prawa, bo zgłosi pośrednika, który będzie wykonywać tę funkcję, a sam będzie zwolniony z certyfikatu i z wpłacania tych pieniędzy, które musiałby płacić. I dlatego złożyłem stosowne poprawki, proszę państwa.

Na zakończenie muszę powiedzieć, że to następny bubel, który się ukazał po to, żeby w dużej mierze zlikwidować polskich przedsiębiorców, małych czy nawet najmniejszych. Ja życzę tym twórcom, żeby pomyśleli, że tu chodzi o miejsca pracy, miejsca pracy naszych rodaków. Tak, naszych rodaków. No, chyba że znowu chcemy ograniczyć rynek do supermarketów i innych rzeczy i będziemy tak chodzić, kupować te buble, lepsze czy gorsze, i tak sobie fajnie czekać na unijne środki, żeby to zhandlować, zamiast tworzyć własny, polski rynek.

Panie Marszałku, na tym skończę swoje wystąpienie. Złożyłem stosowne poprawki. Ja wiem, że pan dyrektor nas przekonywał, że to jest mała sprawa i trzeba uporządkować rynek, bo to są przestępcy. Tylko na zapytanie, ilu tych przestępców jest i jaka to jest skala problemu, nie było odpowiedzi. Jaka to jest skala, ilu jest tych, którzy niby nie chcą płacić pośrednikom? Niestety, ze smutkiem stwierdzam, że to następny bubel, Panie Marszałku. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję. Zmieścił pan się w czasie, tak że byłem bezradny wobec pana...

Lista mówców została wyczerpana.

Informuję, że w trakcie przemówienia został złożony wniosek o charakterze legislacyjnym właśnie przez pana senatora Matusiaka, na którym to wniosku dopisał się senator Zychowicz, a wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli senatorowie Suchański i Piwoński.

Zgodnie z regulaminem zamykam dyskusję.

Pytam pana ministra, czy chciałby zabrać głos.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Witold Górski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Będzie bardzo krótko. Chodzi o wyjaśnienie.

Nowelizacja ustawy o transporcie drogowym na pewno nie jest buble. Powstała z inicjatywy sejmowej przy aprobacie środowiska transportu drogowego. Wystąpienie senatora Matusiaka uznaję za mocno kontrowersyjne. Akurat na tym temacie znam się doskonale, przez dziesięć lat byłem dyrektorem właśnie dużej firmy spedycyjnej, i nie zgadzam się z opinią senatora Matusiaka. Nowelizacja ustawy ma właśnie wyeliminować tych nieuczciwych spedytorów. Przewoźników drogowym mamy około stu tysięcy, spedytorów paręset, ale właśnie ci nierejestrowani, nieewidencjonowani, działający poza strukturami Polskiej Izby Spedycji i Logistyki, robili naprawdę dużo szkody. Z tego, co wiem, senator Suchański wystąpił z propozycją, żeby to zabezpieczenie wynosiło nie 50 tysięcy, tylko 15 tysięcy euro. Uważam, że jest to bardzo, bardzo dobra propozycja. Tyle w dużym skrócie tytułem wyjaśnienia. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Ponieważ w dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Pan minister zakończył swoje działania u nas?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski: Nie, zostaną jeszcze długo z panem marszałkiem.)

O, szkoda, bo bym się pożegnał z panem...

(Głos z sali: Jeszcze trzy ustawy.)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski: Widzę, że pan marszałek chce się mnie pozbyć.) (Wesołość na sali)

Nie, ja chciałem się bardzo elegancko zachować.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie

ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto siódmym posiedzeniu w dniu 7 lipca bieżącego roku i tego samego dnia przekazana do Senatu. Marszałek Senatu 8 lipca bieżącego roku, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1029, a sprawozdanie komisji w druku nr 1029A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, panią senator Streker-Dembińską, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

**Senator
Elżbieta Streker-Dembińska:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Goście!

W imieniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury przedstawiam sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw, uchwalonej przez Sejm 7 lipca 2005 r. Komisja rozpatrzyła ustawę na posiedzeniu w dniu 12 lipca w obecności przedstawicieli rządu, samorządu i legislatorów.

Celem opiniowanej ustawy jest wykonanie prawa Unii Europejskiej w zakresie postanowień dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2004/52/WE z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie interoperacyjności systemów elektronicznych opłat drogowych we Wspólnocie. Ustawa statuuje zasadę, w myśl której wprowadzone po dniu 1 stycznia 2007 r. systemy elektronicznego poboru opłat oraz opłat za przejazdy autostradą, a także opłat za przejazdy samochodów po drogach krajowych, powinny wykorzystywać co najmniej jedną z następujących technologii: lokalizację satelitarną, system łączności ruchomej opartej na standardzie GSM/GPRS lub system radiowy do obsługi transportu i ruchu drogowego pracujący w paśmie częstotliwości 5,8 GHz.

Dyrektywa obejmuje swym zakresem systemy płatności za wszystkie rodzaje dróg na terenie Unii: główne, regionalne oraz miejskie, a także opłaty za przejazdy przez mosty, tunele i przeprawy promowe. Jest to dokument, który niejako przygotowuje nas do wprowadzenia eurowiniet – bo obecnie nad nimi pracuje się w Unii Europejskiej – i ma usprawnić sposoby poboru opłat oraz ujednoczyć je, umożliwiając korzystającym z dróg elektroniczną formę zapłaty.

(senator E. Streker-Dembińska)

Dość ważne w tej ustawie jest to, że podmioty pobierające opłaty z wykorzystaniem systemów elektronicznego poboru opłat powinny umożliwić świadczenie europejskiej usługi opłaty elektronicznej począwszy od daty określonej w rozporządzeniu wydanym na podstawie ust. 6 tej ustawy, jednak nie wcześniej niż – i tutaj ważne daty – 1 stycznia 2009 r. dla pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej nie mniejszej niż 3,5 t oraz pojazdów przewożących więcej niż dziewięciu pasażerów oraz 1 stycznia 2011 r. dla pozostałych pojazdów samochodowych.

Komisja zaproponowała w toku postępowania legislacyjnego zlikwidowanie sprzeczności, jaka powstała pomiędzy przepisami opiniowanej ustawy w zakresie dotyczącym art. 13h, występującego po art. 13g, ponieważ uchwalona przez Sejm 17 czerwca 2005 r. ustawa o partnerstwie publiczno-prywatnym wprowadziła zmianę w ustawie o drogach publicznych, dodając do niej właśnie art. 13h. Stąd konieczność odesłania do odpowiedniej numeracji i drobne poprawki w tym zakresie, jakie przedstawia komisja.

Pani Marszałek, Wysoki Senacie, proszę, aby Wysoka Izba raczyła uchwalić omawiany projekt ustawy wraz z poprawkami. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę pozostać na mównicy, bowiem zgodnie z Regulaminem Senatu senatorowie mogą teraz kierować pytania związane z ustawą do pani senator sprawozdawcy.

Czy są pytania? Nie ma pytań. Serdecznie dziękuję.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy, a do prezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister infrastruktury.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać przedstawicieli rządu, czy chcą zabrać głos i przedstawić stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Są z nami dwaj panowie ministrowie z tego resortu. Jest z nami w dalszym ciągu pan minister Witold Górski i pan minister Andrzej Bratkowski.

Rozumiem, że pan minister Górski jest upoważniony do prezentowania stanowiska rządowego? Bardzo proszę, czy zechce pan zabrać głos?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski: Tak jest, Pani Marszałek, Wysoki Senacie, ale nie mam nic do dodania. Pani senator sprawozdawca bardzo dobrze przedstawiła problem i naprawdę nie mam nic do dodania. Jak będą pytania, to chętnie na nie odpowiem.)

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy senatorowie chcą zgłosić swoje zapytania, zgodnie z Regulaminem Senatu, do obecnego na posiedzeniu pana ministra? Nie ma pytań.

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam, że nikt z państwa senatorów nie wyraził gotowości do wzięcia udziału w dyskusji.

Tym samym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto siódmym posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r., a do Senatu przekazana została 11 lipca bieżącego roku. Tego samego dnia marszałek Senatu, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1040, a stanowisko komisji w druku nr 1040A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, panią senator Elżbietę Streker-Dembińską, o zabranie głosu i przedstawienie stanowiska komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Elżbieta Streker-Dembińska:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

To ustawa o tak samo brzmiącym tytule, ale odnosi się ona do nieco innych zagadnień. Poprzednia ustawa była projektem rządowym, a ta jest projektem poselskim. Komisja rozpatrzyła tę ustawę 12 lipca. Niniejszym mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie komisji w tej sprawie.

Celem proponowanych zmian jest dostosowanie polskiego prawa do przepisów prawa Unii Europejskiej oraz doprecyzowanie niektórych przepisów aktualnie obowiązujących w tej mierze.

Przedmiotem projektu ustawy jest wprowadzenie zmian do trzech ustaw: ustawy z 21 marca 1985 r. o drogach publicznych z późniejszymi zmianami, ustawy z 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym z późniejszymi zmianami i ustawy z 14 listopada 2003 r. o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz zmianie niektórych innych ustaw.

Nowelizacja ustawy o drogach publicznych zmierza w szczególności do: uściślenia definicji

(senator E. Streker-Dembińska)

pojazdu nienormatywnego i wyłączenia z jej zakresu autobusów; uściślenia sposobu ustalania wysokości opłaty za jednorazowy przejazd w wyznaczonym czasie po ustalonej trasie pojazdu nienormatywnego; wskazania, że kara za przejazd po drogach publicznych pojazdów nienormatywnych bez zezwolenia lub niezgodnie z warunkami podanymi w zezwoleniu w przypadku przekroczenia dopuszczalnej wielkości więcej niż jednego parametru ustalana będzie jako suma wysokości kar z tytułu każdego przekroczenia; doprecyzowania przepisów dotyczących sposobu ustalania wysokości opłaty za zajęcie pasa drogowego w celach pozainwestycyjnych oraz przepisów dotyczących terminów uiszczania opłat za zajęcie pasa drogowego; wskazania, że zarządca drogi publicznej będzie określał, w drodze decyzji administracyjnej, warunki zajęcia pasa drogowego w razie konieczności usunięcia awarii urządzeń niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego oraz warunki przywrócenia go do stanu poprzedniego, a także wysokość opłaty za zajęcie pasa drogowego w takim przypadku.

Nowelizacja zmierza również do umożliwienia pobierania odsetek ustawowych w przypadku nieterminowego uiszczania kar pieniężnych za wybudowanie lub przebudowę zjazdu bez zezwolenia zarządcy drogi, za wybudowanie lub przebudowę zjazdu o powierzchni większej niż określona w zezwoleniu, za użytkowanie zjazdu po terminie określonym w zezwoleniu oraz kar za zajęcie pasa drogowego bez zezwolenia zarządcy drogi albo z przekroczeniem terminu zajęcia określonego w zezwoleniu, a także za zajęcie pasa drogowego o powierzchni większej niż określona w zezwoleniu.

Ustawa zmierza również do ustalenia pięcioletniego okresu przedawnienia obowiązku uiszczania opłat i kar pieniężnych.

Ponadto ustawa uchyla przepis przejściowy ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz zmianie niektórych innych ustaw nakładający na przedsiębiorcę wykonującego międzynarodowy transport drogowy obowiązek uiszczania opłaty dodatkowej za jednokrotny przejazd pojazdu silnikowego lub zespołu pojazdów o nacisku osi pojedynczej ponad 90 kN do 112,7 kN. To odpowiada odpowiednio 10 t i 11,5 t. Uchylany przepis określa również zasady pobierania takiej opłaty.

Prezentowany projekt ustawy reguluje kwestie z zakresu prawa Unii Europejskiej. Ustanawia ona maksymalne dopuszczalne wymiary pojazdów w ruchu krajowym i międzynarodowym. Poza tym, o czym mówiłam, ustawa rozróżnia właśnie dwa rodzaje osi pojedynczych: napędową i nienapędową. Dopuszczalny nacisk osi napędowej to 11,5 t, a nienapędowej – 10 t.

Warto przypomnieć, że Polska wynegocjowała okres przejściowy dotyczący stosowania przywołanej dyrektywy 96/53. W ramach odstępstwa Polska otrzymała dopuszczalny nacisk osi napędowej do 10 t i może pobierać w tej chwili opłatę dodatkową za przekroczenie nacisku tej osi w ruchu międzynarodowym do 11,5 t. To odstępstwo obowiązuje do 31 grudnia 2008 r. Po tym terminie Polska nie będzie mogła pobierać opłaty dodatkowej, zobowiązała się bowiem dostosować do tego czasu podstawową sieć drogową do nacisku 11,5 t na oś.

Projekt, który komisja omawiała, jest zgodny z prawem Unii Europejskiej.

Po przeanalizowaniu go wniesiono podczas obrad komisji jedną poprawkę, która dokonuje odpowiedniej zmiany w ustawie o Straży Granicznej. Więcej poprawek komisja nie zgłosiła.

Tak więc przedstawiam w imieniu komisji to sprawozdanie z prośbą o przyjęcie ustawy wraz z poprawką. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Senator.

Zgodni z regulaminem przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zadawać senatorowi sprawozdawcy pytania związane z ustawą.

Czy są takie pytania? Nie ma pytań.

Serdecznie dziękuję, Pani Senator.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona przez komisję sejmową. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister infrastruktury.

Jest z nami ciągle pan minister Witold Górski, który będzie reprezentował stronę rządową podczas rozpatrywania tego punktu.

Czy pan minister chce przedstawić stanowisko rządu?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie! Stanowisko rządu jest zgodne z tym, co pani senator sprawozdawca przedstawiła. Jestem dumny, że pani senator, choć kobieta, tak sprawnie omówiła te problemy techniczne. Dziękuję bardzo.)

(Rozmowy na sali)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Ja też jestem ogromnie dumna, że pani senator tak to omówiła.

Panie Ministrze, niech pan poczeka jeszcze.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zaadresować do pana ministra pytania związane z ustawą? Nie ma takowych zgłoszeń.

(wicemarszałek J. Danielak)

Otwieram dyskusję.

I jednocześnie stwierdzam, że nikt z państwa...

Pan senator Matusiak wyraził jednak taką gotowość.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, o obowiązku składania wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu i o tym, że wnioski muszą być złożone do zamknięcia dyskusji nad ustawą.

Przypominam też, że komisja będzie rozpatrywać tylko te wnioski, które zostaną złożone na piśmie do marszałka Senatu w trakcie dyskusji.

Proszę, pan senator Matusiak.

Senator Ryszard Matusiak:

Pani Marszałek! Panie Ministrze!

To wiąże się z cyklem trzech dokumentów, które były rozpatrywane przez komisję skarbu. Ja do tego się odniosę także na posiedzeniu komisji, przy poprawkach. Ale chcę zabrać głos dlatego, Pani Marszałek, że kiedy była wypowiedź pana ministra – przepraszam, ale dotyczy to punkt dwudziestego – to jednoznacznie było powiedziane, że z moją wypowiedzią się nie zgadza, że wypowiedź jest kontrowersyjna. I jest to cały cykl...

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Panie Senatorze...)

Ja skończę, Pani Marszałek.

...trzech spotkań w ramach dzisiejszego posiedzenia. I muszę powiedzieć, że chętnie bym usłyszał, na czym ta kontrowersja polega i czego ona dotyczy, Panie Ministrze, bo to jest bardzo ważny zarzut. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie Senatorze, to nie jest wystąpienie w debacie. W każdym momencie miał pan prawo z takim zapytaniem się zwrócić do obecnego tu pana ministra. To nie jest głos w debacie...

(Senator Ryszard Matusiak: Ale w tej sprawie.)

Jest mi ogromnie przykro, że nieregularnie wykorzystał pan czas.

Stwierdzam, że lista zgłoszeń do dyskusji została wyczerpana.

Dla porządku informuję, że pan senator Krzysztof Jurgiel, pani senator Zofia Skrzypek-Mrowiec oraz pani senator Elżbieta Streker-Dembińska złożyli wnioski o charakterze legislacyjnym.

Wobec zgłoszenia wniosków legislacyjnych, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, proszę Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury o ustosunkowanie się do przedstawionych

w dyskusji nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Wszystko wskazuje na to, że pan minister Górski i osoby mu towarzyszące opuszczą salę obrad. Serdecznie dziękujemy za udział w obradach.

A my **przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego trzeciego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto siódmym posiedzeniu 8 lipca 2005 r., a do Senatu została przekazana 12 lipca bieżącego roku. Tego samego dnia marszałek Senatu, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1067, a sprawozdania komisji w drukach nr 1967A i 1067B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, pana senatora Kazimierza Drożdża, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Kazimierz Drożdż:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Państwo Ministrowie! Panie Prezesie Zarządu Głównego Związku Działkowców!

Mam zaszczyt przedłożyć w imieniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury sprawozdanie z pracy komisji nad projektem ustawy o rodzinnych ogródkach działkowych, uchwalonej przez Sejm w dniu 8 lipca 2005 r., druk senacki nr 1067.

Projekt ten był od dawna oczekiwany w milionowym środowisku polskich działkowców. Zapisy zawarte w tym dokumencie odzwierciedlają bowiem rolę i znaczenie ogródków działkowych oraz niezwykle istotną funkcję ruchu ogrodnictwa działkowego, który istnieje na ziemiach polskich od ponad stu osiemdziesięciu lat. Projekt ustawy uzyskał poparcie dwustu trzydziestu dwóch tysięcy siedmiuset osiemdziesięciu pięciu działkowców. Cieszył się dużym poparciem, gdyż oprócz indywidualnych podpisów na listach wiele ogrodów przesłało do parlamentu uchwały walnych zebrań sprawozdawczych. Działkowcy znają ten projekt, bo oprócz opublikowania go

(senator K. Drożdż)

przez związek w łącznym nakładzie zapewniającym dostęp od niego dla każdej działkowej rodziny był on prezentowany i dyskutowany na odbywających się we wszystkich ogrodach walnych zebraniach sprawozdawczych.

Przedstawiony projekt ustawy w swych uregulowaniach prawnych stwarza odpowiednie mechanizmy umożliwiające prawidłowe funkcjonowanie rodzinnych ogrodów działkowych. Przyjęcie odpowiednich regulacji prawnych jest ważne z punktu widzenia społecznego, gdyż dotyczy to szerokiej grupy rodzin nie najlepiej sytuowanych materialnie, w tym w dużej mierze emerytów i rencistów.

(Rozmowy na sali)

Ogrody działkowe służą jako...

(Rozmowy na sali)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Przepraszam, Panie Senatorze.

Może panowie senatorowie porozmawiają poza salą obrad i nie będą przeszkadzać.

(Senator Janusz Lorenz: Biję się w piersi, Pani Marszałek. Już nie będziemy rozmawiać.)

Nie wiem, czy to wystarczy, Panie Senatorze.

(Senator Janusz Lorenz: Przepraszam.)

Bardzo proszę.

Senator Kazimierz Drożdż:

Obecnie podstawowym aktem prawnym dotyczącym ogrodów działkowych jest ustawa o pracowniczych ogrodach z 1981 r. Zachodzące zmiany społeczno-gospodarcze sprawiły, że część rozwiązań zawartych w ustawie z 1981 r. stała się nieaktualna.

Projekt ustawy wprowadza pojęcie rodzinnych ogrodów działkowych, bo taki charakter mają dzisiaj ogrody działkowe.

W rozdziale 1 projektu ustawy zdefiniowano pojęcie rodzinnych ogrodów działkowych. Określono również znaczenie ogrodów działkowych dla przyrody i środowiska. Za właściwy należy uznać zapis nadający ogrodom działkowym status terenów zielonych, objętych szczególną ochroną, przewidzianą w przepisach o ochronie gruntów rolnych i leśnych, a także o ochronie przyrody.

Projekt ustawy w zakresie przekazywania gruntów pod rodzinne ogrody działkowe utrzymał dotychczasowe rozwiązania prawne. Zachował również dotychczasowe obowiązki gmin w zakresie budowy niezbędnej infrastruktury.

W art. 14 w projekcie określa się prawną pozycję indywidualnego działkowca. Członek Polskiego Związku Działkowców, zgodnie z przyjętym projektem, ma prawo bezpłatnego, bezterminowego użytkowania działki i pobierania z niej po-

żytków. Projekt przyznaje również działkowcom własność obiektów znajdujących się na działce, jak również wszystkich nasadzeń roślin wieloletnich.

Art. 16 określa, że Polski Związek Działkowców z tytułu prowadzenia działalności statutowej, jak również jego członkowie z tytułu użytkowania działek w rodzinnych ogrodach działkowych są zwolnieni z podatków i opłat administracyjno-skarbowych.

Projekt ustawy zachowuje rozwiązania prawne dotyczące likwidacji rodzinnego ogrodu działkowego, zapis, że podmiot, w interesie którego nastąpi likwidacja ogrodów działkowych, zobowiązany jest do zapewnienia nieruchomości zamiennej, co powoduje, iż nie będzie ulegać zmniejszeniu powierzchnia ogrodów działkowych.

W rozdziale 3 projektu ustawy określono status prawny związku ogrodów działkowych, w tym również jego zadania oraz organizację. Określenia te są właściwe.

Ogrody działkowe dają możliwość aktywnego wypoczynku, rekreacji dla całych rodzin. Wielopokoleniowe użytkowanie działki kształtuje w młodym pokoleniu nawyk szanowania przyrody. Prowadzenie upraw na własne potrzeby często uzupełnia skromny budżet domowy.

Działkowcy z niecierpliwością oczekują na zakończenie procesu legislacyjnego dotyczącego tej ustawy i na jej jak najszybsze wejście w życie.

Pani Marszałek! Wysoki Senacie! Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury, po rozpatrzeniu projektu ustawy na posiedzeniu w dniu 12 lipca 2005 r., rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie projektu ustawy bez poprawek – druk senacki nr 1067A. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję serdecznie.

(Senator Anna Kurska: Pytania.)

Zapraszam...

(Senator Kazimierz Drożdż: Jeszcze jest drugi sprawozdawca.)

Pani Senator, będzie czas na pytania.

Zapraszam sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej senatora Zbigniewa Gołąbka i proszę go o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Zbigniew Gołąbek:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Państwo Ministrowie!

Mam zaszczyt przedstawić w imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej stanowisko komisji przyjęte przez komisję w dniu 18 lipca na posiedzeniu, które odbyło

(senator Z. Gołąbek)

się z udziałem prezesa Polskiego Związku Działkowców, obecnego tutaj pana Eugeniusza Kondrackiego, przedstawiciela ministra ochrony środowiska i przedstawiciela naszego Biura Legislacyjnego.

Ponieważ pan senator Kazimierz Drożdż przedstawił istotę tej ustawy, ja chciałbym skoncentrować się bardzo krótko na celu tej ustawy, która reguluje zasady zakładania, utrzymywania i likwidacji ogrodów, przyczyniając się do dalszego rozwoju ruchu działkowego w Polsce. Zapisy zawarte w tym dokumencie dotyczą znaczenia ogrodów działkowych oraz spełniają bardzo ważną funkcję, jeśli chodzi o ruch ogrodnictwa działkowego, które istnieje ponad sto lat.

Polski społeczny ruch ogrodów działkowych ma autorytet, właściwą rangę. Działkowcy poświęcają swój czas wolny, pieniądze. Trzeba mieć ponadprzeciętną osobowość, by w sposób tak wrażliwy przyczynić się do samorealizacji i lepszej samoorganizacji, nawzajem się wspomagając w ogrodach działkowych. Ale jest to ważne również i z tego powodu, że przecież od wielu lat budujemy społeczeństwo obywatelskie i stowarzyszenia pozarządowe powinny być wspierane. To wreszcie umacnianie funkcji służebno-usługowej.

Doświadczenie jednoznacznie wskazuje na pozytywne oddziaływanie ogrodów na otoczenie, zwłaszcza środowisko i przyrodę. Ogrody działkowe służą jako miejsca aktywnego i taniego wypoczynku, integracji rodzin i społeczności lokalnej, prowadzą działalność socjalną i ekologiczną oraz podtrzymują aktywność osób nieczynnych zawodowo. Ogrodnictwo działkowe jest inicjatywą wspierającą zarówno socjalno-bytowe, jak i zdrowotne potrzeby społeczeństwa. Ogród to wreszcie miejsce, gdzie można wyhodować własne owoce i warzywa jako zdrową żywność. Chodzi tu także o działanie proekologiczne, co jest bardzo ważne we współpracy z funduszami ochrony środowiska. Są to zielone płuca.

Projekt tej ustawy wprowadza pojęcie rodzinnych ogrodów działkowych. Wzmacnia pozycję prawną indywidualnego działkowca. Przejawem tego jest precyzyjne określenie prawa członka Polskiego Związku Działkowców do jego działki. Zapis ten polega na cywilnoprawnym określeniu charakteru tego prawa, polegającego na korzystaniu z działki i czerpaniu z niej pożytku. Zdefiniowano również rodzinny ogród działkowy jako podstawową jednostkę organizacyjną Polskiego Związku Działkowców.

Działkowcy liczą na naszą Izbę, na to, iż senatorowie pozwolą im nadal korzystać z ogrodów na potrzeby setek tysięcy rodzin i społeczności lokalnych. Chcę też wspomnieć o tym, że ogrody przekazują swoje plony także do zakładów opieki spo-

lecznej. Oprzyrządowanie prawne może przyczynić się zarówno do ich stabilizacji, jak i rozwoju.

Na zakończenie chciałbym jeszcze dodać dwa zdania o tym, co powiedziano w czasie posiedzenia komisji. Przede wszystkim Polski Związek Działkowców w sposób kompetentny i odpowiedzialny reprezentuje interesy działkowców. Działkowcy zrzeszają się i pracują na rzecz działkowców – ci, którzy funkcjonują w strukturach związku – bezpłatnie i honorowo. Jest to organizacja samorządna, społeczna i masowa. Trzeba pamiętać o tym, że ogrody działkowe często powstawały z odzysku z nieużytków.

Wiele zapisów w ustawie wynika ze wskazań Trybunału Konstytucyjnego. Uwagi Biura Legislacyjnego Sejmu zostały wzięte pod uwagę już podczas sejmowych prac nad tą ustawą.

W imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej chciałbym przedłożyć uchwałę komisji z prośbą, abyśmy ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych przyjęli bez poprawek. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Zgodnie z Regulaminem Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą adresować pytania do senatorów sprawozdawców.

Pani senator Szyszkowska.

Senator Maria Szyszkowska:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Bardzo mnie cieszy ta ustawa, jest ogromnie potrzebna nam wszystkim. Mam jednak dwa pytania. Nie naruszają one istoty ustawy.

Pierwsze pytanie jest natury ortograficznej. Dlaczego w art. 1 słowo „państwo” jest napisane wielką literą? Chciałabym to zrozumieć.

Pytanie drugie dotyczy terminologii. Dawniej mówiło się o pracowniczych ogródkach działkowych. I uważam, że ten termin, przymiotnik „rodzinne” jest całkowicie niepotrzebny, zresztą może on dyskryminować osoby samotne, które mają działki; rodziny, na szczęście, nikt nie musi posiadać.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zadać pytanie?

Pani senator Kurska.

Senator Anna Kurska:

Ja właściwie nie wiem, do którego z panów mam skierować to pytanie, i jest obojętne, który z panów odpowie. Komu de facto ma służyć ta ustawa? I co się w niej zmienia na skutek tego, że

(senator A. Kurska)

przyjmuje ona nazwę: o rodzinnych ogrodach działkowych? Dotychczas istniały działki, istniały rodziny, które z tego korzystały, które tam chodziły. De facto nic się tu nie zmienia prócz nazwy. Nie wiem, po co rejestracja, po co to wszystko i po co w ogóle ta fasadowość. Już istnienie Krajowego Związku Działkowców było kiedyś kwestionowane, mówiono, że jest właściwie zbędny, bo każdy przyjeżdża na działkę, uprawia sobie to, co mu się żywnie podoba i żadna fasada administracyjna nie jest tu potrzebna. Dlatego chciałabym wiedzieć, czemu to ma służyć i co wynika z tego, że się zarejestruje rodzinny ogród czy działkę ogrodową. Czy będzie z tego większa korzyść dla poszczególnego działkowicza czy rodziny działkowiczów? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Czy są kolejne pytania?

Nie ma więcej pytań.

Bardzo proszę kolejno senatorów sprawozdawców o udzielenie odpowiedzi.

Senator Zbigniew Gołąbek:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Pani senator Szyszkowska zapytała o istotę, którą przedstawiliśmy w sprawozdaniach, oraz konieczność wprowadzenia oprzyrządowania prawnego, które stwarzałyby lepsze warunki do funkcjonowania ogrodów działkowych.

Jeśli chodzi o nazwę, o określenia „pracownicze” i „rodzinne”, to de facto rodzinne ogrody są wielopokoleniowe i dzisiaj funkcjonują one głównie dzięki rodzinom. W poprzednim systemie większość ogrodów powstawała na zasadzie pracowniczych ogrodów działkowych i zakłady pracy miały tu swój wkład, dzisiaj, w okresie transformacji ustrojowej, ma to niejako mniejsze znaczenie, gdyż działkowcy poprzez zrzeszanie się i dobrowolne składki, ale także uregulowania prawne dotyczące kwestii własnościowych, mają ręką do lepszego prowadzenia swych ogrodów.

Jeśli chodzi o pytanie pani senator Szyszkowskiej, to ma to takie znaczenie, powiedziałbym, że wpływa na usprawnienie, ale w sumie nie zmienia istoty ustawy. Dlatego też pani senator przede wszystkim stwierdziła potrzebę przyjęcia tej ustawy, a my zgadzamy się z tym, co powiedziała pani senator. Są kwestie, które przecież można wziąć pod uwagę w aktach niższego rzędu, albowiem są jeszcze regulacje wewnętrzne. Każdy działkowicz funkcjonuje zgodnie ze statutem i przestrzega określonych norm tam przyjętych, które są zgodne z prawem wyższego rzędu. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Pan senator Drożdż.

Senator Kazimierz Drożdż:

Dziękuję bardzo.

Ja mam odpowiedzieć pani senator Szyszkowskiej. Pytanie dotyczyło art. 1, dlaczego słowo „państwa” zapisane jest wielką literą. No, trzeba będzie wnieść poprawkę, ten dokument przyszedł z Sejmu. Uczynimy to, ponieważ jest...

(Senator Zbigniew Gołąbek: To jest poprawka literalna.)

(Senator Tadeusz Rzemiykowski: Poprawimy.)

(Rozmowy na sali)

Jeśli chodzi o drugie pytanie, mam takie samo zdanie jak kolega, senator Gołąbek.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Czy są dalsze pytania?

Bardzo proszę, pan senator Bogdan Podgórski.

Senator Bogdan Podgórski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Mam jedno pytanie związane z likwidacją rodzinnego ogrodu działkowego, która odbywa się za zgodą Polskiego Związku Działkowców, jak mówi art. 17. Dalej, w art. 18 i 19, są stwierdzenia, że podmiot, w interesie którego nastąpi likwidacja rodzinnego ogrodu działkowego, zobowiązany jest do zapewnienia nieruchomości... itd., itd.

Czy to nie jest związane z chęcią przejścia niektórych ogrodów działkowych? Pytam o to, ponieważ jestem senatorem z Krakowa, a tu ogrody działkowe znajdują się bardzo blisko centrum miasta, mianowicie w obrębie Błoni, Cichy Kącik czy wybrzeże Rudawy to są bardzo piękne tereny, położone bardzo blisko centrum. Może się okazać, że znajdą się jakieś podmioty zainteresowane przejściem tych ogrodów, wykupieniem tych terenów i za zgodą Polskiego Związku Działkowców wejdą w posiadanie tych gruntów. Panie Senatorze, czy ustawa zabezpiecza takie rozwiązanie? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pan senator Drożdż.

Senator Kazimierz Drożdż:

Dziękuję bardzo.

Tak, zabezpiecza. W art. 17 ust. 2 ustawy jest zapis mówiący o tym, że likwidacja rodzinnego ogrodu działkowego odbywa się za zgodą Polskie-

(senator K. Drożdż)

go Związku Działkowców. I nie wierzę w to, żeby w tym zakresie były prowadzone przez działkowców jakieś nieczyste sprawy.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy pan senator Gołąbek chce jeszcze uzupełnić?

(Senator Zbigniew Gołąbek: Nie, dziękuję.)

Dziękuję.

(Senator Bogdan Podgórski: Czy mogę jeszcze...)

Tego nie wiem, Panie Senatorze, ale proszę.

Senator Bogdan Podgórski:

Bardzo dziękuję.

Panie Senatorze, ja nie wiem, czy to jest wystarczająca odpowiedź, ponieważ niejako następstwo tych artykułów wyraźnie prowadzi do takiej sytuacji, w której będzie można przejąć te tereny, oczywiście za zgodą władz Polskiego Związku Działkowców. Tego się obawiam. Ja wiem, że pan senator...

(Senator Kazimierz Drożdż: Przepraszam, można?)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Kazimierz Drożdż:

Panie Senatorze, jest z nami pan prezes. Mam prośbę, aby udzielił panu senatorowi dokładniejszej odpowiedzi.

(Senator Bogdan Podgórski: Panie Senatorze, właśnie w tym kierunku zmierzam. Dziękuję.)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była poselskim projektem ustawy i zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu za chwilę skieruję do przedstawicieli rządu zapytania, czy zechcą przedstawić stanowisko rządowe w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Są z nami pan minister Andrzej Bratkowski reprezentujący Ministerstwo Infrastruktury oraz pan prezes Eugeniusz Kondracki reprezentujący Polski Związek Działkowców.

Panie Ministrze, czy chciałby pan zabrać głos? Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Andrzej Bratkowski:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Chciałbym powiedzieć, że rząd nie może zaprezentować stanowiska w stosunku do tej ustawy,

ponieważ miała ona charakter, że tak powiem, dość doraźnej propozycji poselskiej, doraźnej w tym sensie, że nie było szansy, by wprowadzić tę propozycję pod obrady Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, a z uwagi na zobowiązania, które w tekście tego projektu są skierowane w stosunku do samorządu terytorialnego, nałożony jest na rząd tego typu obowiązek. Dlatego nie chciałbym komentować treści tej ustawy. W Sejmie zwracaliśmy na to uwagę, ale to już raczej w konwencji *de lege ferenda*. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Czy pan prezes chciałby w jakiś sposób uzupełnić to wystąpienie?

**Prezes Polskiego
Związku Działkowców
Eugeniusz Kondracki:**

Tak, bardzo proszę.

Pani Marszałek! Jeżeli chodzi o likwidację ogrodów działkowych, to są to przepisy przeniesione z ustawy z 1981 r., ale na te przepisy trzeba patrzeć całościowo, poczynając od art. 17, a na art. 21 kończąc. Sensem tych zapisów jest ochrona ogrodów działkowych przed nieuzasadnioną likwidacją i dotychczas tak się dzieje, że likwidacja następuje za zgodą związku, na co należy patrzeć w ten sposób: od ogrodu działkowego, poprzez okręg, po Krajową Radę. Ma to być bariera, która zabezpiecza przed likwidacją ogrodów w przypadkach całkowicie nieuzasadnionych. Dotychczas ta praktyka się sprawdziła. Dobrze wychodzi na tym zarówno ogród, jak i samorząd, dlatego że w każdym przypadku, gdy zachodzi potrzeba likwidacji na cele publiczne, ta likwidacja następuje. W art. 17 w ust. 3 jest to zresztą bardzo wyraźnie i nowocześnie zapisane. Otóż może nastąpić likwidacja na cele publiczne, ale w każdym przypadku likwidacja następuje na określonych warunkach. Ponieważ ogród działkowy jest własnością społeczności działkowej, trzeba odtworzyć ten ogród na innym terenie i za środki tego, w interesie kogo ten ogród jest likwidowany, a więc za środki inwestora. Na działkach znajduje się prywatna własność działkowców, a zatem należy im się również odszkodowanie, które pozwoli na odtworzenie działki na terenie zastępczym.

Pani Marszałek! Projekt tej ustawy został bardzo szeroko skonsultowany z samorządami. Do Krajowej Rady wystąpiło wielu marszałków, mamy wystąpienia wojewodów, również prezydentów i burmistrzów, i nie były zgłaszane zastrzeżenia. Nie chcę przez to powiedzieć, że został skonsultowany ze wszystkimi, bo to jest po prostu

(prezes E. Kondracki)

praktycznie niemożliwe, chociaż szerokie konsultacje prowadzone były przez okręgowe zarządy, a nawet przez zarządy ogrodów, ale chcę przez to powiedzieć, że ten projekt jest akceptowany przez samorządy. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Już mamy zgłoszenia.

Ja tylko przypomnę, że zgodnie z regulaminem senatorowie mogą adresować swoje pytania związane z ustawą do przedstawiciela rządu.

Bardzo proszę, pan senator Chełkowski.

(Senator Stanisław Huskowski: Huskowski.)

Oj, przepraszam.

Senator Stanisław Huskowski:

Nie szkodzi.

Pani Marszałek! Panie Ministrze!

Mam trzy pytania. Mimo że pan minister odcina się od tego projektu i mówi, że rząd nie miał okazji ani możliwości odnieść się do niego, pytania kieruję do pana ministra, bo do kogoż miałbym je kierować?

Pytanie pierwsze. Art. 12 ust. 2 tej ustawy zobowiązuje gminę do różnych działań na rzecz ogrodów działkowych. Czy nie jest to zamach na gminy, na ich finanse? Wszak każde działanie, takie jak dostarczenie energii elektrycznej, wody, drogi dojazdowe itd., jest kosztowne, a ta ustawa nie wskazuje jednocześnie źródła finansowania tych zadań. Czy zatem nie jest to naruszenie ustawy, która mówi o tym, że można nakładać na jednostki samorządu terytorialnego dodatkowe zadania tylko wówczas, gdy zapewni się środki na ten cel?

Pytanie drugie dotyczy art. 10. Czy nie tworzy się monopolu PZD, jeśli chodzi o działalność ogrodniczą? Czy jeżeli na przykład gmina chce przekazać jakieś grunty pod działalność ogrodniczą, to może to zrobić wyłącznie na rzecz PZD? Czy nie jest to monopol?

Ostatnie pytanie odnosi się do art. 17 ust. 3, o którym przed chwilą mówił pan prezes. Chodzi mianowicie o to, że na rzecz realizacji celu publicznego można zlikwidować rodzinny ogród działkowy i że o tym tak pięknie mówi art. 17 – cytuję tu pana prezesa. Chcę powiedzieć, że ten artykuł budzi mój niepokój, a właściwie jego ust. 2 i 3. Mowa jest tu mianowicie o tym, że aby zlikwidować ogród działkowy na cel publiczny, trzeba zachować warunki określone w ust. 1 i 2, a ust. 2 mówi o tym, że likwidacja rodzinnego ogrodu działkowego odbywa się za zgodą PZD. A co będzie, jeżeli PZD się nie zgodzi? Ja pochodzę z Wrocławia, i tu PZD wielokrotnie nie zgadzał się

na likwidację ogrodów działkowych na rzecz inwestycji publicznych, takich jak drogi, mosty, obwodnica itd. We Wrocławiu mamy za sobą w tej sprawie wieloletnie procesy. Dlaczego tak silnie mocować władzę, władztwo PZD nad gruntami będącymi w użytkowaniu ogrodów działkowych, by realizacja celu publicznego w gminie była możliwa wyłącznie za zgodą PZD? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pani senator Skrzypek-Mrowiec.

Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, chciałabym zadać panu dwa pytania.

Pytanie pierwsze jest ogólne. Czy ta ustawa zdaniem pana ministra jest zgodna z konstytucją i czy nie zostanie zawetowana przez Trybunał Konstytucyjny? To pierwsza sprawa.

Pytanie drugie, bardziej szczegółowe, dotyczy art. 38, w którym jest napisane, iż „nadzór nad działalnością PZD sprawuje minister właściwy do spraw środowiska”. Czy nie uważa pan, że należałoby tam również dopisać „oraz minister infrastruktury”? Ogródki działkowe to jest bardzo ważny element infrastruktury całego miasta, wydaje mi się, że stanowią one ogromną część każdego miasta, każdego osiedla. Czy nie powinno być nad tym jednak jakiegoś nadzoru ministra infrastruktury? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pani senator Szyszkowska.

Senator Maria Szyszkowska:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Ja mam dwa pytania.

Pytanie pierwsze powtarzam, bo nie uzyskałam na nie odpowiedzi. Dlaczego to są „rodzinne ogródki działkowe”, a nie zwyczajnie „ogródki działkowe”? Po co tu ten przymiotnik?

Pytanie drugie. Ja się obawiam tego, że w tej ustawie nie ma dostatecznych gwarancji, które chroniłyby ogródki działkowe. Podam inny przykład aniżeli poprzedzający mnie mówcy. Mianowicie bardzo często bywa tak, że interesy miasta, chęć sprzedaży gruntów pod budowę czegoś powoduje – bardzo chce się to zrobić albo jest to stan dokonany – iz likwiduje się ogródki działkowe po to, żeby mieć jakieś wymierne korzyści. Tymczasem w moim przekonaniu ogródki służą wszystkim, nie tylko tym, którzy je posiadają, ale również nam wszystkim, ponieważ oddychamy lepszym powietrzem. Boję się o to, czy jest tu wystarczająca ochrona.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pani senator Kurska.

Senator Anna Kurska:

Ja właściwie chciałabym się jeszcze raz zwrócić z pytaniami, bo również nie otrzymałam odpowiedzi od panów senatorów, a w dalszym ciągu interesuje mnie cel, jaki przyświecał stworzeniu tego projektu ustawy.

Pod względem prawnym ona jest naprawdę nie do przyjęcia. Zawiera różne tak nonsensowne sformułowania, że po prostu głowa boli. Używa się tu na przykład sformułowania „wieczyste użytkowanie”, podczas gdy w tej chwili przechodzimy na „własność”, bo wiadomo, że zwrot „wieczyste użytkowanie” nie występuje już nigdzie, w żadnym kodeksie europejskim, i my też dawno to zmieniliśmy. Poza tym we wszystkim bierze udział ten Polski Związek Działkowców. Na przykład jest w ustawie taki art. 14, który mówi, że na wniosek tegoż właśnie związku ustanawia się prawo użytkowania działki, w rozumieniu kodeksu cywilnego, w drodze umowy cywilnoprawnej zawartej w formie aktu notarialnego. No i są cztery nonsensy w jednym zdaniu. Bo wiadomo przecież, że własność przenosi się na podstawie aktu notarialnego, inaczej nie ma przeniesienia własności. I dalej: co to jest użytkowanie i co to ma znaczyć, że ma to się odbywać za zgodą tegoż związku? A poza tym sprawa celu publicznego. Jaki tu ma być cel publiczny? Czy to ma być w celu wywłaszczenia, bo ma być na przykład zbudowana droga, czy chodzi o jakiś inny cel, czy też jest to tylko czyjeś widzimisię? No, naprawdę jest to żenujące, poziom tej ustawy jest naprawdę żenujący.

Ja bym tylko chciała wiedzieć, w jakim celu ona została uchwalona, oczywiście jeżeli ktoś może mi na to pytanie odpowiedzieć.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są kolejne pytania?

Pan senator Sztorc.

Senator Józef Sztorc:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Ja rozumiem, że ustawa jest bardzo ważna, widać to nawet po liczbie dyskutantów, chciałbym więc zadać kilka pytań stronie rządowej. Jaka jest powierzchnia ogródków działkowych w Polsce i ile jest tych ogrodów? Czy mamy dokładną ich ewidencję? I ilu członków liczy związek działkowców? Czy to są dziesiątki tysięcy, czy setki tysięcy? Rozumiem, że materia jest bardzo ważna, chciałbym więc, żeby przybliżono te dane. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są dalsze pytania? Nie ma pytań.

Bardzo serdecznie proszę pana ministra, proszę pana prezesa, aby byli uprzejmi odpowiedzieć na pytania.

Prezes Polskiego Związku Działkowców Eugeniusz Kondracki:

Pani Marszałek, może zacznę od spraw najłatwiejszych.

(*Głos z sali: No właśnie.*)

(*Rozmowy na sali*)

Liczba ogrodów działkowych w Polsce...

(*Wicemarszałek Jolanta Danielak: Ja przeproszę, Panie Prezesie... Pani senator już zadała pytanie, może moglibyśmy więc teraz pozwolić panu prezesowi udzielić odpowiedzi, na które pani czeka.*)

Liczba ogrodów działkowych w naszym kraju to jest pięć tysięcy dwieście. Liczba działkowców, którzy użytkują działki, to dziewięćset sześćdziesiąt siedem tysięcy rodzin. Powierzchnia, którą zajmują ogrody to niespełna 44 tysiące ha.

I teraz następna odpowiedź. Mianowicie ponad 27 tysięcy ha jest w wieczystym użytkowaniu, zostały one przejęte przez związek na mocy nowelizacji ustawy o POD z 1995 r. I to jest to wieczyste użytkowanie. Pozostałe grunty są w użytkowaniu zwykłym, zostały przejęte przez związek na przestrzeni kilkadziesiąt lat, na podstawie ustawy z 1981 r., jak również wcześniejszych ustaw, które przedtem funkcjonowały.

Cel ustawy. To nie jest pierwsza, ale kolejna już ustawa, która modyfikuje funkcjonowanie ogrodów działkowych, zarządzanie ogrodami działkowymi przez samorządną, samodzielną, społeczną, masową organizację, jaką jest Polski Związek Działkowców. Ustawa zabezpiecza rozwój tych ogrodów działkowych, a co najważniejsze, określa prawa działkowców co do ogrodu działkowego, ich związki, a także ustala ich obowiązki.

Trudno by mi było, Pani Senator, odpowiedzieć precyzyjnie na wcześniejsze pani pytanie, dlatego że trudno sobie wyobrazić funkcjonowanie działki bez ogrodu działkowego i bez związku. Poza tym, że ktoś wypoczywa na działce, to jeszcze ktoś musi ten ogród zbudować, zapewnić warunki prawne, warunki organizacyjne, a także zbudować infrastrukturę, tak żeby rzeczywiście można było tam w dobrych warunkach wypoczywać. I to robią działkowcy, właśnie dlatego, że ta organizacja ma charakter społeczny. Ogrody są budowane najczęściej systemem gospodarczym, przy użyciu środków i dzięki pracy działkowców. I to jest ich dorobek. Dlatego głównym celem ustawy przyjętej teraz przez Sejm jest zabezpie-

(prezes E. Kondracki)

czenie istnienia i rozwoju ogrodów działkowych, ale także zabezpieczenie praw działkowców. Jeżeli chcemy, żeby ogrody działkowe istniały i rozwijały się, to taka ustawa jest niezbędna. Ja żałuję, że czasami występuje może dość mała znajomość – tak to odbieram – problematyki ogrodnictwa działkowego. Ale odnosiłbym tę uwagę do związku, bo za mało promuje te sprawy, za mało je przedstawia i dociera do ludzi z tymi wiadomościami. Chociaż, jeżeli chodzi o środowisko działkowców, ten jeden milion rodzin, to te sprawy są wyjątkowo dobrze znane każdej rodzinie działkowców, która użytkuje działki.

Przyjęcie tej ustawy zapewni dalsze istnienie i funkcjonowanie ogrodów.

Dzisiaj w Polsce roszczeniami osób fizycznych i prawnych objętych jest dwieście pięćdziesiąt ogrodów działkowych. Nie wszystkie z tych roszczeń naprawdę są sprawiedliwe i powinny mieć miejsce. Mamy do czynienia z różnymi przypadkami. Związek prowadzi około tysiąca postępowań administracyjnych i spraw sądowych, w różnych sądach i na różnych szczeblach, w obronie tych ogrodów działkowych, a to po to, żeby ludziom się nie stała krzywda i niesprawiedliwość. Ostatnie wydarzenia, które miały miejsce w Warszawie, kiedy to działkowcom kazano się wynieść w ciągu siedemdziesięciu pięciu minut i po sobie posprzątać, to tylko jeden z dowodów na to, jak konieczne jest prawo, które by zabezpieczało również interesy działkowców. Związek, działkowcy są za naprawianiem krzywd, które miały miejsce w przeszłości, czy błędów. Ale też należy rozróżniać krzywdy prawdziwe od, niestety, nieprawdziwych. A poza tym nie można naprawiać krzywd kosztem tych najbiedniejszych. Dlatego ta ustawa ma i taki zapis, art. 24, który niejako odsuwa i przenosi odpowiedzialność za błędy popełnione kiedyś przez te nowe organy administracji państwowej, jak to się wtedy napisało, na następców prawnych tych organów. Bo to nie działkowcy powinni za to odpowiadać.

Dlatego bardzo mnie cieszy zapytanie i wypowiedź pani senator Szyszkowskiej, że ta ustawa może w zbyt małym stopniu chroni... No, nam się wydawało, że ona spełnia te warunki, poza tym moje doświadczenie i praktyka w zarządzaniu ogrodami, w ich funkcjonowaniu, potwierdza, że to rozwiązanie jest na dzisiejsze czasy wystarczające. Jest tu wiele nowych sformułowań – w poprzedniej ustawie takich nie było – które w sposób wystarczający chronią ogrody działkowe, zabezpieczają je, ale również pozwalają na ich rozwijanie.

Przewija się problem nazwy, ale to nie tylko o nazwę chodzi. Czy to mają być ogrody pracownicze, czy po prostu ogrody działkowe, czy może rodzinne ogrody? Formuła pracowniczych ogro-

dów działkowych, która występowała w przeszłości, właściwie zupełnie się wyczerpała. Dzisiaj nie ma ani pomocy, ani udziału zakładów pracy w tworzeniu i zagospodarowywaniu ogrodów działkowych. Dzisiaj możemy liczyć tylko na siebie samych, to znaczy na działkowców, na ich rodziny i, szczerze mówiąc, w jakimś stopniu też na samorządy, bo ta współpraca ogrody – samorząd w wielu ośrodkach rozwija się bardzo dobrze. Jednak przyjęcie określenia „rodzinny ogród działkowy” wcale nie przeszkadza w tym, żeby i ludzie samotni mieli działki. Przecież różnie w życiu bywa, a z nazwy nic nie wynika. Określenie „rodzinny” odnosi się raczej do pewnych tradycji przedwojennych, jak również do pewnej polityki prorodzinnej, którą związek prowadzi i zamierza rozszerzać.

Słusznie pani senator Szyszkowska powiedziała – nareszcie to powiedziano – że ogrody działkowe nie służą tylko działkowcom i ich rodzinom, ale i całym społeczeństwom w miastach poprzez sam fakt, że istnieją, bo są to tereny zielone, a utrzymywane są kosztem i pracą działkowców. Chcę jeszcze tylko jedno do tego dorzucić. Ogrody działkowe to najlepsza metoda przywracania człowiekowi i przyrodzie terenów zdegradowanych. Właściwie na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat my nie otrzymywaliśmy dobrych terenów, otrzymywaliśmy różne hałdy na Śląsku, wysypiska śmieci, błota, tereny błotne, piachy itd. I na tym właśnie powstały zielone ogrody. Nie sądzę, aby istniał w kraju inny podmiot, który byłby w stanie przetworzyć tak właśnie zdegradowane tereny w tereny zielone. I tu jest właśnie sens służenia całemu społeczeństwu, a więc również rodzinom.

To określenie „rodzinne ogrody” występuje również w innych krajach Unii Europejskiej. W Unii Europejskiej są, łącznie z nami, trzy miliony działkowców. Bardzo rozwinięta działalność jest w Niemczech, ale także w Austrii, w krajach skandynawskich, w krajach Beneluksu. Do międzynarodowego związku, którego wiceprezydentem mam przyjemność być, należy dziewięć milionów ludzi użytkujących trzy miliony działek. Tam też występuje określenie „rodzinne ogrody działkowe”, nawet ten międzynarodowy związek nazywa się: Międzynarodowe Biuro Ogrodów Rodzinnych i Działkowych. Dlatego też i my wychodzimy naprzeciw temu ze swoim programem i dlatego zaproponowaliśmy formułę „rodzinne ogrody”. Muszę też powiedzieć, zresztą z przyjemności, że to określenie właściwie już przyjęło się w naszych ogrodach działkowych i ludzie tak je traktują. Zresztą rodzina w działalności związku była zawsze sprawą najważniejszą, bo to na rzecz rodziny pracujemy.

Chciałbym jeszcze odpowiedzieć na pytanie pani senator Skrzypek. Jeżeli chodzi o art. 38 i o to, dlaczego jest tu wpisany nadzór resortu

(prezes E. Kondracki)

ochrony środowiska, to po prostu uważamy, że ze względu na program, na cele, na rolę, jaką spełniamy w miastach i poza miastami, jak również na zapisy w tejże ustawie, na to, czym jest ogród działkowy pod względem ekologicznym, czyli jako tereny zieleni, jest to resort nam najbliższy. Najlepiej potrafi zrozumieć sens istnienia 44 tysięcy ha terenów zielonych czy zieleni w miastach. Jeżeli chodzi o resort infrastruktury, to muszę powiedzieć, że gdyby ewentualnie zastosowany został tu nadzór ze strony tego resortu, to wydaje mi się, że to by się kłóciło... Bo to przecież ten resort jest upoważniony do wydawania wszelkich decyzji – robi to jego Departament Orzecznictwa – w stosunku do podjętych w przeszłości aktów prawnych dotyczących istnienia ogrodów działkowych. Nie chciałbym używać tutaj jakichś bardzo skrajnych określeń, ale w gruncie rzeczy trudno przecież powierzać opiekę nad ogrodami tej instytucji, w której zapadają decyzje co do ich istnienia. A przecież w tych sprawach jest wymagana całkowita bezstronność, a także możliwość prezentowania przez związek swoich racji.

Słynna sprawa ogrodu działkowego w Poznaniu, z którą do dzisiaj mamy kłopoty. No, decyzja w tej sprawie – to trzeba wyraźnie powiedzieć – zapadła w tym resorcie i dzisiaj skutkuje ona wydaniem ogrodu działkowego użytkowanego przez dwieście trzydzieści dwie rodziny bez odszkodowań, z kolei na związek nałożone została za bezumowne korzystanie kara w wysokości 4 milionów zł. I to jest tylko jeden przykład. A takich przykładów z terenu całej Polski – Łodzi, Krakowa i miejsc, gdzie takie sprawy występują – potrafiłbym tutaj przytoczyć znacznie więcej.

Dlatego bardzo się cieszymy, że taki art. 24 w tej ustawie się znalazł i że nareszcie odpowiedzialność za to, co zostało kiedyś źle wykonane przez urzędników, będzie ponosić ten, kto powinien ją ponosić, a więc właściciel. Bo jeżeli związek nie jest właścicielem, tylko użytkownikiem wieczystym bądź użytkownikiem zwykłym, to trudno, żeby to on ponosił taką odpowiedzialność, zwłaszcza że ta odpowiedzialność sprowadza się ostatecznie do odpowiedzialności indywidualnych działkowców. Bo w związku przecież nie ma innych pieniędzy, żeby dzisiaj wydać 4 miliony zł za bezumowne korzystanie z jednego ogrodu. Tu można by się było jedynie odwołać do działkowców, poprosić ich o pieniądze lub wszystkie składki zebrane na przestrzeni następnych lat przeznaczyć na uregulowanie tej sprawy. A komornik nie czeka, ściga i blokuje, paraliżuje funkcjonowanie ogrodów działkowych.

Jeżeli chodzi o zgodność ustawy z konstytucją, to chcę wyraźnie powiedzieć, nie wyręczając pana ministra, że podczas debatowania w Sejmie

podniesione zostały przez tamtejsze Biuro Legislacyjne trzy problemy, które mogły dawać podstawy do ewentualnego uznania w przyszłości zapisów ustawy za niekonstytucyjne. Ta sprawa została wynegocjowana z Biurem Legislacyjnym Sejmu, uzgodniona, te zapisy zostały poprawione, Sejm przyjął tę ustawę – tak sformułowaną, jak jest ona dzisiaj prezentowana w Senacie – z pełną odpowiedzialnością i przekonaniem, że cała ustawa jest zgodna z konstytucją. Ja też jestem przekonany – i nie tylko ja – że tak właśnie jest. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję. Dziękuję, Panie Prezesie.

Czy pan minister chciałby jeszcze coś dodać od siebie?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski: Może by i nie chciał, ale zdaje się, że musi.*)

Niekoniecznie. Jeżeli nie ma takiego powodu i potrzeby, to...

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski:

Jednakże to do mnie pan senator Huskowski kierował pytania.

No właśnie, sprawa konsekwencji finansowych w stosunku do samorządu terytorialnego. W gruncie rzeczy eksterytorialność, która powstaje w wyniku zastosowania tej ustawy w praktyce, powoduje potencjalnie przeniesienie obciążeń na samorząd terytorialny. I co do tego, jak się wydaje, nie ma wątpliwości, bez względu na dzisiejsze zdanie legislatorów sejmowych.

Tutaj jest więcej problemów, które, jak się wydaje... Zresztą pani senator Kurska zwracała uwagę na pewne sformułowania, które z pewnością będą, że tak powiem, powodowały różnorakie konflikty ze strony samorządów i nie tylko. Bo w końcu może trzeba w tym momencie powiedzieć, że także zdania działkowców co do formy ruchu działkowego na terenie Polski są podzielone. Chodzi o to, czy łączyć ten ruch działkowy wyłącznie z historycznie utrwaloną instytucją Polskiego Związku Działkowców, czy dopuścić do, że tak powiem, zróżnicowania terytorialnego w konwencji przedwojennych towarzystw ogrodów działkowych.

Ja może przypomnę, że dopiero w 1926 r. – mimo że znakomita historia ogrodów działkowych jest o wiele dłuższa i w tej historii wielu jest bardzo zasłużonych ludzi związanych z tą sprawą – powstał w Poznaniu Związek Towarzystw Ogrodów Działkowych. Wtedy był to wyraz samoorganizacji społecznej. Później ciężar tego troszkę przesunęliśmy najpierw na zakłady pracy, a te-

(podsekretarz stan A. Bratkowski)

raz w gruncie rzeczy przesuwamy go na gminy, więc ta samoorganizacja zaczyna jakoś przecho-
dzić, a właściwie zanikać.

Ja nie chcę tego, co reprezentuje Polski Związek Działkowców i pan prezes, nazywać monopolem. Nie. To jest określone, ta wyłączność została określona dwadzieścia pięć lat temu w ustawie, która, co muszę powiedzieć, była ustawą rewolucyjną i wówczas – a została uchwalona w okresie solidarnościowym – była, że tak powiem, ogromnym postępem. Ta obecna ustawa w stosunku do tamtej ustawy... No, wydawało się, że po dwudziestu pięciu latach jest już czas, by z pewnymi kwestiami, powiedziałbym, pójść dalej. Ale to już państwo ocenicie, czy można określić, że w tej ustawie, którą dzisiaj tutaj rozważacie, rzeczywiście poszliśmy dalej.

Ja muszę powiedzieć, że ja mam wątpliwości, czy ta ustawa rzeczywiście przyczyni się do rozwoju ogrodów działkowych, a to dlatego, że ona stawia wyraźnie w konflikcie ogrody działkowe i samorząd terytorialny. Nałożenie zobowiązań na samorząd terytorialny jakby zwalnia z samoorganizacji społecznej na rzecz obowiązków. Ale być może jest to kwestia odczuć związanych z czytaniem tej ustawy, bo według niej w gruncie rzeczy Polski Związek Działkowców, zgodnie z jego statutem, nabiera cech władzy publicznej. Tak więc to są te problemy, które być może... Ba, jest to w dodatku rzadkość z punktu widzenia naszej konstytucji, bo dotychczas ochrona sądowności podmiotu dotyczyła tylko samorządu terytorialnego, a tutaj również samodzielność Polskiego Związku Działkowców podlega ochronie sądowej zgodnie z konstytucją.

I ostatnia sprawa, która jest może trochę kłopotliwa, bo ja bym nie chciał wchodzić w polemikę z panem prezesem, ale cóż, urzędnicy Ministerstwa Infrastruktury stosują prawo, które w Polsce obowiązuje, i to obowiązuje bez wyjątków. Jeżeli więc coś się toczy w sposób niezgodny z prawem, to te postanowienia, decyzje itd. muszą być uchylane, bo inaczej przecież my, jako urząd, postępowałibyśmy wbrew prawu. Rozumiem więc, że można mieć pretensje do sędziego, bo do każdego sądu są zawsze pretensje, że coś zasądza, ale on musi kierować się przecież jakimś ustawodawstwem. Rozumiem też, że w związku z tym Polski Związek Działkowców ma, że tak powiem, pewne żale do Ministerstwa Infrastruktury, ale są to żale, które trudno by było serio umotywić inaczej niż jakimś takim ludzkim odczuciem.

Dlatego w tym kontekście i w ogóle mówienie o nadzorze i wpisanie tutaj... To jest artykuł, że bym nie skłamał...

(Głos z sali: Art. 38.)

Aha, art. 38: „Nadzór nad działalnością PZD sprawuje minister właściwy do spraw środowiska”. Otóż nie chodzi o to, który to będzie minister, tylko o to, co to znaczy „nadzór”. Pan prezes mówił przed chwilą o pieczy, a to jest kwestia nadzoru. A co to znaczy „nadzór”? Jaki nadzór? Legalistyczny czy celowościowy? I w jakim trybie on ma być sprawowany?

Muszę powiedzieć, że mamy doświadczenia – prawdopodobnie w trybunale zakończy się ta sprawa – z nadzorem wprowadzonym w trybie inicjatywy sejmowej, mianowicie nadzorem akurat ministra infrastruktury nad spółdzielniami mieszkaniowymi. Takie sformułowanie przepisu, jak w ostatniej nowelizacji ustawy o spółdzielczości mieszkaniowej, doprowadziło do tego, że właściwie nie bardzo wiadomo, kto za co odpowiada.

Dlatego pozwoliłem sobie na wstępie powiedzieć, że ja odbieram to raczej jako pewien krok, który pociągnie za sobą jakieś uporządkowanie – w szerokim tego słowa znaczeniu – tego ustawodawstwa. Chociaż z drugiej strony muszę powiedzieć, że zrobiłbym wszystko, żeby nie dopuścić z kolei do realizacji tego konkurencyjnego projektu, który tak wystraszył działkowców, że w efekcie powstała właśnie ta ustawa, ten projekt ustawy. Tamten projekt, który miał prowadzić do własnościowej parcelacji ogrodów działkowych, też był rozwiązaniem, w moim przekonaniu, fałszywym. No, ale jak państwo widzicie...

Ja przepraszam panią marszałek i szanownych państwa, że tyle o tym mówię, ale to jest taki temat, który dobrze by było poddać otwartej dyskusji, a nie tylko dyskusji w kręgach osób bezpośrednio zainteresowanych. Bo ja nie chcę... To znaczy my, w Ministerstwie Infrastruktury, również dostajemy rozmaite listy. Są to listy popierające stanowisko Polskiego Związku Działkowców, ale i listy negujące to stanowisko. Oczywiście, jedne i drugie wyrażają, cokolwiek by mówić, pewnego rodzaju partykularyzm, czyjeś zainteresowanie tą sprawą. Zdobycie się na obiektywizm, na spojrzenie z punktu widzenia interesu państwa, jak się okazuje, jest jeszcze przed nami. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania do naszych gości?

Senator Anna Kurska:

Tak. Ja mam jedno pytanie do pana ministra w związku z tą ostatnią jego wypowiedzią.

W tym projekcie, o którym pan minister wspomina, otwierającym działkowcom drogę wykupu działek na własność, nie było to obligatoryjne. To była możliwość dla tych, którzy chcieli nabyć na własność działkę, którą uprawiali. Kto nie

(senator A. Kurska)

chciał, w dalszym ciągu mógł ją mieć w użytkowaniu zwykłym albo w dzierżawie za opłatą. Dlatego wydaje mi się, że to było lepsze rozwiązanie niż to, co tu rozpatrujemy. Ja ciągle nie rozumiem, do czego właściwie ono ma zmierzać, po co się to w ogóle robi. To jest niejasne. Ta ustawa jest tak niejasna i nieprecyzyjna, że naprawdę nie można się do niej odnieść w sposób rzeczowy.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Andrzej Bratkowski:**

Ad vocem tylko powiem, że jest to ustawa na zamówienie społeczne, tak ją traktujemy. Owszem, na temat użytkowania wieczystego i na temat tego, od którego momentu ma to być własność, moglibyśmy dyskutować, ale żaden samorządowiec, że tak powiem, nie byłby za tym, żeby wyłączyć z przestrzeni miejskiej pewne obszary w sposób trwały, zakreślony własnością. To jest kwestia podejścia do problemu przestrzeni publicznej. Sądzę, że wchodzimy zbyt głęboko w tę dyskusję, jeśli jednak pani senator zechce, jestem gotowy do bezpośredniego wyjaśnienia pewnych kwestii, które wiążą się z tą sprawą. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.
Pani senator Kempka.

Senator Dorota Kempka:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Ja mam pytanie do pana prezesa. Wiemy, że obie komisje opowiedziały się za przyjęciem tej ustawy bez poprawek. Ale czy w trakcie konsultowania projektu ustawy z działkowcami i z innymi stowarzyszeniami były jakieś protesty ze strony innych osób, twierdzących, że ta ustawa zablokuje tworzenie innych towarzystw, które również miałyby się zajmować działalnością w ogrodach rodzinnych? Były takie protesty, czy ich nie było?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę króciutko, jeżeli można.

**Prezes Polskiego
Związku Działkowców
Eugeniusz Kondracki:**

Konsultacje były bardzo szerokie – świadcza o tym dwieście trzydzieści trzy tysiące podpisów

ludzi oraz konsultacje na wszystkich walnych zebraniach. Konsultowaliśmy się również z samorządami i z innymi organizacjami. Ta ustawa jest powszechnie akceptowana i uznawana za dobrą, dobrze zabezpieczającą interesy działkowców i oczekiwaną przez środowisko. Ja nie mogę wykluczyć, że pan minister otrzymał jakiś list, bo to jest normalne w wypadku milionowej organizacji...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski: Przepraszam, ale to akurat pan Marek Belka dostał ten list.)

Tak? Możliwe, Panie Ministrze. Ale jest powszechne poparcie, powszechna akceptacja dla tej ustawy, o czym informujemy w naszych biuletynach, których już jest, szczerze mówiąc, tak dużo, że nie sposób ich wyliczyć.

Jeżeli pani marszałek pozwoli, to jeszcze tylko na jedną rzecz, gwoili jasności, zwrócę uwagę państwa senatorów. Rzeczywiście, art. 12 jest przepisany z poprzedniej ustawy i zakłada, że grunty przeznaczone pod ogrody powinny być zrekultywowane i zmeliorowane, i że gmina jest zobowiązana itd. To oczywiście oznacza koszty, ale proszę czytać ten artykuł razem z art. 10, który stanowi, że gmina może tworzyć ogrody dla swojego środowiska, ale nie musi; że w planach zagospodarowania przestrzennego może przewidzieć tereny pod ogrody działkowe, ale nie musi...

(Głos z sali: Powinna.)

Powinna, oczywiście. A jeżeli już się na to decyduje, to jest oczywiste, że bierze na siebie pewne obowiązki. Bo któż inny te obowiązki ma w dzisiejszych czasach wypełniać?

I ostatnia rzecz. Nie chcę już polemizować z panem ministrem ani z kimkolwiek innym, ale jeżeli chodzi o nadzór, to niezależnie od tego, czy ten artykuł tu będzie, czy nie, ten nadzór i tak wynika z ustawy o stowarzyszeniach. To jest w gruncie rzeczy przeniesione żywcem z tej ustawy. A ponieważ Polski Związek Działkowców jest masową organizacją społeczną, pozarządową, do wszystkich spraw, które nie są uregulowane w tej ustawie, ma zastosowanie ustawa o stowarzyszeniach. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Czy pan minister chciałby jeszcze coś dodać?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski: Dziękuję bardzo.)
Pan senator Dziemdziała.

Senator Józef Dziemdziała:

Ja mam takie pytanie. Nie doczytałem się w ustawie – być może jest to w regulaminie lub w statucie Polskiego Związku Działkowców – co

(senator J. Dziemdziała)

się dzieje z prawem użytkowania działki przez takiego działkowca, któremu wiek czy stan zdrowia nie pozwala już na uprawianie tej działki albo przez takiego, który zmarł. Czy taka osoba może przepisać swojej rodzinie, synowi czy wnukowi prawo użytkowania tej działki, czy też decyzję w tej sprawie podejmuje zarząd ogrodów działkowych? Tu jest napisane: „Polski Związek Działkowców”, ale ja myślę, że te uprawnienia schodzą niżej, do konkretnego zarządu, zarządzającego konkretną działką. Czy ten użytkownik może dysponować, powiedziałbym, tym swoim prawem do użytkowania działki? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę.

Prezes Polskiego Związku Działkowców Eugeniusz Kondracki:

Nie ma formy dziedziczenia jako takiej, w praktyce jest za to stosowane zupełnie inne pojęcie, przeniesione z ustawy z 1981 r. Działkowiec może przekazać działkę osobie bliskiej, to znaczy dzieciom, wnukom. To się dzisiaj powszechnie stosuje. Jest to w dzisiejszych czasach właściwie jedyna forma następstwa, jeśli chodzi o użytkowanie działki. My wprowadziliśmy też zupełnie nowe rozwiązanie. Otóż trudno mówić o dziedziczeniu czy o prawie spadkowym, ale można za życia zapisać działkę swoim dzieciom, wnukom, a więc osobom bliskim, i musi to być honorowane przez związek. Rolą zarządu w takiej sprawie jest tylko i wyłącznie formalne nadanie członkostwa. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Czy są kolejne pytania?

(Senator Anna Kurska: Ostatnie, jeżeli można.)

Pani Senator, informuję panią, że wyczerpała pani regulaminowy czas przewidziany na zadawanie pytań. Zachęcam do wzięcia udziału w debacie.

(Senator Anna Kurska: Ja właśnie chciałabym zrezygnować z wzięcia udziału w debacie, a zamiast tego zadać ostatnie pytanie panu prezesowi. To będzie oszczędność czasu.)

Bardzo proszę.

Senator Anna Kurska:

Chciałabym się dowiedzieć, jakiego rządu środków pomocowych pan prezes oczekuje z Unii Europejskiej. Bo to jest przewidziane w art. 36.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Myślę, że tyle, ile dadzą, ale może pan prezes...
Bardzo proszę, Panie Prezesie.

Prezes Polskiego Związku Działkowców Eugeniusz Kondracki:

Chcielibyśmy skorzystać z takiej pomocy, jeżeli będzie to realne. Na razie takich możliwości nie ma. Ten problem jest rozwiązywany czy raczej rozpatrywany na tym obecnym etapie w ramach międzynarodowego związku. My chcielibyśmy uzyskać te środki na podstawową infrastrukturę, a na przykład Austriacy, którzy budują w ogrodach działkowych kanalizację, chcieliby uzyskać środki na taki właśnie cel. Myślę, że międzynarodowy związek jest w stanie tego typu pomoc wywalczyć dla ogrodów działkowych w Europie, dlatego że jest afiliowany przy Radzie Europy i Unii Europejskiej. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma pytań.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców i o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad ustawą.

Przypominam, że komisje będą rozpatrywać tylko te wnioski, które zostaną złożone na piśmie do marszałka Senatu.

Zapraszam do mównicy pana senatora Dziemdziałę.

Senator Józef Dziemdziała:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Chciałbym się włączyć do dyskusji na temat ogrodów działkowych. Myślę, że padło tu już wiele argumentów, więc nie chciałbym ich powtarzać. Na początek chcę zapewnić, że jestem zwolennikiem ogrodów działkowych, często na nich przebywałem, aczkolwiek nie miałem okazji być użytkownikiem działki. Myślę, że chyba większość osób znajdujących się na tej sali wie, że ogródki działkowe to nie tylko warzywa, nie tylko wypoczynek, ale również to, o czym mówiła pani senator Szyszkowska – zielone płuca.

Myślę, że na pytanie, skąd się wzięła ta ustawa, odpowiedź brzmi tak: na zapotrzebowanie społeczne, zapotrzebowanie właścicieli czy użytkowników tych działek, z uwagi na pewne zagro-

(senator J. Dziemdziała)

zenie polityczne, jakie wisiało nad ogrodami działkowymi. Myślę, że to usytuowanie prawne ogrodów powinno być mocne, tak mocne, aby tylko przyczyna społeczna wyższej rangi, chociażby budowa autostrady czy jakiegoś ciepłociągu, niemożliwa do realizacji bez ominięcia ogrodów działkowych, mogła doprowadzić do ich zmniejszenia lub likwidacji, choć i tak byłaby to tragedia wielu ludzi, również starszych, dla których te ogrody działkowe są czasem jedyną rzeczą trzymającą ich przy życiu.

Nie zgłaszałem poprawki do tytułu tej ustawy... Chodzi o skreślenie wyrazu „rodzinnych” z tytułu ustawy i później z całego tekstu. Ja myślę, że my mamy w Polsce taką, nie wiem, chyba wadę, że ciągle chcemy wszystko do czegoś przypisywać: jak była Polska, to musiała być ludowa, a jak nie ludowa, to socjalistyczna. Tak samo ogródki: musiały być pracownicze itd. Ja myślę, że bardzo dobrze oddawałby ideę tej ustawy tytuł „o ogrodach działkowych”. Bo czy te ogrody są rodzinne? Ja odbyłem wiele dyskusji na ten temat przed dzisiejszą debatą i od razu mam pytanie: czy samotny człowiek, który nie ma rodziny, jest w rodzinnym ogrodzie, czy nie? A może to współgospodarze tworzą taką rodzinę, współużytkownicy? Pewnie można by ich nazwać rodziną działkowców, tak jak się to odnosi do wielu innych zawodów: rodziny adwokatów, rodziny strażaków itd. Myślę, że nie trzeba tego dopowiadać w ustawie – podzielam pod tym względem pogląd pani Marii, ale nie tylko, bo rozmawiałem o tym również z kilkoma innymi senatorami. I gdyby to była moja jedyna propozycja, pewnie bym jej nie zgłaszał, ale mam również inną poprawkę, którą chcę zgłosić. Dlatego zgłaszam również tę propozycję, aby wykreślić wyraz „rodzinnych” i zostawić po prostu: „o ogrodach działkowych”.

A kolejna poprawka, którą chcę zgłosić... Myślę, że może dostanę odpowiedź na posiedzeniu komisji, ale i tutaj chciałbym przekonać państwa do tej propozycji. Otóż w art. 13 jest definicja działki, tej rodzinnej: działka w rodzinnym ogrodzie działkowym przeznaczona jest do zaspokojenia potrzeb użytkownika i jego rodziny w zakresie wypoczynku i rekreacji oraz prowadzenia upraw ogrodniczych, z wyłączeniem potrzeb mieszkaniowych i wykonywania działalności gospodarczej. To jest dla mnie bardzo dobry zapis, ale kłóci się on z art. 14 ust. 3, dlatego wnoszę o wykreślenie tego ustępu. Zacytuję go dokładnie: „Na zasadach określonych w statucie, Polski Związek Działkowców może oddać działkę w bezpłatne użytkowanie instytucjom prowadzącym działalność społeczną, oświatową, kulturalną, wychowawczą, rehabilitacyjną, dobroczynną lub opieki społecznej”.

Ja tego zapisu, powiem szczerze, nie rozumiem. Bo powiedzmy, że działka ma powierzchnię 300–500 m² i że użytkuje ją samotny człowiek, który nie mógł jej nikomu zapisać i nie zapisał, w związku z czym działka przeszła na rzecz Polskiego Związku Działkowców, po czym została oddana, powiedzmy, instytucji wychowawczej, na przykład przejęła ją szkoła, z której przychodzą wycieczki klasowe, żeby oglądać, jak rośnie marchewka, instytucji rehabilitacyjnej albo opieki społecznej. Powiedzmy, że dostanie ją dom pomocy społecznej. I co? Pensjonariusze będą przyjeżdżać do sąsiadów i przebywać tam osiem godzin? Przecież nie taki jest sens.

W art. 15 jest zresztą napisane, że urządzenia, budynki i budowle rodzinnego ogrodu działkowego przeznaczone do wspólnego korzystania przez użytkowników działki i służące do zapewnienia funkcjonowania ogrodu stanowią własność Polskiego Związku Działkowców. Są na przykład takie świetlice, w których w soboty odbywają się wesela czy inne spotkania. Ale to jest zupełnie co innego. W środku ogrodu, gdzie jest, powiedzmy, sto pięćdziesiąt działek, jedna działka ma być przeznaczona na cel społeczny? No, ja sobie tego po prostu nie wyobrażam. Nie wyobrażam sobie sąsiadów itd. Przecież nie można później ogrodu zamknąć. Albo weźmy tę działalność kulturalną. Co to znaczy? Że będą tam występy? Będzie przyjeżdżała artystka, wybuduje się scenę itd.?

W związku z tym myślę, że nie powinno być działek przeznaczonych na inne cele, tylko na te, które są opisane właśnie w art. 13 pkt 4, czyli jedynie na tę podstawą działalność. Jeśli zaś chodzi o wspólne obiekty, które znajdują się na terenie ogródków działkowych, już i tak są one przeznaczane zarówno na działalność społeczną, jak i kulturalną czy jeszcze inną.

Tak więc składałem te poprawki na ręce pani marszałek z prośbą, by komisje się do nich przychyliły i je przyjęły. Dziękuję bardzo za uwagę.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam do mównicy pana senatora Lipowskiego.

Senator Grzegorz Lipowski:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Szanowni Państwo w ławach rządowych! Wysoka Izbo!

Z pytań stawianych w dotychczasowej debacie wynika, że wiele pytających osób nie miało potrzeby posiadania pracowniczego ogrodu działkowego. Ja taką potrzebę miałem i wiem, ile trzeba było włożyć pracy w to, żeby ten ogród dawał to, co dawać powinien. Ile trzeba było wy-

(senator G. Lipowski)

wieź wywrotek, bo to było wysypisko śmieci. Ile ziemi nawieźć. Trzeba było walczyć przez rok z chwastami, później dopiero można było próbować zasadzić jakieś krzewy owocowe i drzewa i potem jakiś domek zbudować, żeby ten ogród mógł się stać miejscem rekreacji. Ja robiłem to przede wszystkim po to, żeby moje dzieci i teraz też moje wnuki nie jadły chemii w nowalijkach z importu, tylko jadły zdrowe warzywa wyhodowane według zasad sprzed setek lat, zdrowe warzywa bez chemii.

Te ogrody nie powstały na dziko. Te wszystkie ogrody, o których mówił prezes Kondracki, powstały zgodnie z planami przestrzennego zagospodarowania w danych miastach. I jeżeli zachodzi potrzeba przeprowadzenia przez ten teren... A takie przypadki są. U mnie w Częstochowie, jeżeli zakład chce się rozwijać i przeszkadza mu w tym kawałek ogrodów działkowych, to rozmawia z zarządem, uzgadnia, gdzie odtworzy ogród, jest zrobiona wycena tego, co znajduje się na poszczególnych działkach, i to musi być odtworzone z zapewnieniem dojazdu, całej infrastruktury, a więc dostaw wody, światła itp. I to się dzieje.

Nie można powiedzieć, że dla rozwoju miasta te ogrody są przeszkodą. One są płucami miasta, one są miejscem rekreacji, wypoczynku, towarzyskiego życia. Ten milion działkowiczów trzeba pomnożyć trzy, cztery, a może i pięć, bo tyle osób się spotyka na każdej z działek. To jest naprawdę bardzo duża grupa ludzi. Na Śląsku przecież te ogrody powstawały na takich zasadach, że ludzie w aktówkach, w workach, taczkami przywozili ziemię, żeby coś na niej wyrosło. Gdyby obliczyć wydajność, jaką się uzyskuje z ogrodów działkowych, z tych 40 a, to się okaże, że największą wydajność w zasadzie osiągają właśnie działkowicze, bowiem gdy jedno rośliny kończą okres wegetacji, następne się sieje. O tej działalności kulturalnej, a więc domach weselnych i nie tylko, już było mówione. Są też organizowane konkursy na najpiękniejszy ogród, wszyscy starają się, żeby ich ogród robił wrażenie na sąsiadach.

Uważam, że pytania, czy centrala Polskiego Związku Działkowców w ogóle jest potrzebna, są nie na miejscu. Jest to pozarządowa organizacja, jedna z dziesiątek tysięcy działających organizacji społecznych, samorządowych, która ma swój statut, i jeżeli nie podejmie kiedyś decyzji o samorozwiązaniu, będzie funkcjonowała. I dobrze, że będzie funkcjonowała, bo funkcjonuje dobrze.

Ustawa ta na pewno chroni interesy działkowców. A jeżeli miasto planuje na działkach przeprowadzić jakąś inwestycję, to ma możliwość odtworzenia danego ogrodu, aby działkowicze nie byli stratni. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Ryszard Jarzembowski)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Stanisław Huskowski, zapraszam.

Senator Stanisław Huskowski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Goście! Senatorowie!

Nie uspokoiły mnie odpowiedzi pana ministra na zadane przeze mnie pytania co do strony zarówno prawnej, jak i materialnej zagadnień, które są rozstrzygane w tej ustawie.

Po pierwsze, jestem przekonany, że ustawa narusza konstytucję. Narusza choćby w ten sposób, że nakazuje gminom wypełniać dodatkowe zadania, do których dotychczas nie były prawnie zobowiązane, a nie przeznacza środków na te cele, nie wskazuje źródła pokrycia – każe budować wodociągi, drogi, każe zapewnić komunikację publiczną, zaopatrzyć ogrody w prąd.

Po drugie, art. 10 tej ustawy odczytuję – ja przynajmniej – jako monopolizację PZD. Gminy mogą przekazywać grunty na potrzeby działkowe, ale wyłącznie PZD. Tworzy się monopol jednej organizacji. Ja się nie dziwię słowom pana prezesa, że inne organizacje nie protestowały, ponieważ innych nie ma. Ile was? Zero. Konsultacje były prowadzone wśród członków PZD, a może nawet nie wśród członków, przede wszystkim wśród działaczy, i nie dziwię się, że oni poparli tę ustawę. W moim przekonaniu jest ona niedobra.

Niedobra i niezwykle szkodliwa jest również dla samorządów. Jako samorządowiec, wiceprezydent, a potem prezydent Wrocławia wielokrotnie napotykałem na opór ze strony PZD. We Wrocławiu na statystycznego mieszkańca przypada 26 m² ogródków działkowych, jest to najbardziej „zaogródkowione” miasto w Polsce. Wiele inwestycji blokował nam Polski Związek Działkowców. Kilka lat czekaliśmy na rozstrzygnięcie sporu, ostateczne rozstrzygnięcie na korzyść miasta, żeby wybudować fragment obwodnicy śródmiejskiej, kilka lat. Do dzisiaj jeszcze samorządowcy wrocławscy nie wybudowali drugiej nitki, do dzisiaj jest przewężenie obwodnicy właśnie z powodu sporu z ogródkami działkowymi, wygranego przez nas w sądzie po czterech latach. Związek działkowców po prostu to blokował.

Niepokoi mnie, skrajnie niepokoi mnie art. 17, i jego ust. 3 w związku z ust. 2, stanowiący, że będzie można dokonać likwidacji ogródków działkowych na cele publiczne wyłącznie za zgodą PZD, wyłącznie za zgodą PZD. We Wrocławiu PZD nie wyrażał zgody wielokrotnie. Teraz dalej będzie mógł nie wyrażać, bo będzie chciał uzys-

(senator S. Huskowski)

kać inne, korzystne dla siebie rozstrzygnięcia. Tak to się działo we Wrocławiu.

Ustawa jest, w moim przekonaniu, bublek prawnym, niebezpiecznym bublek prawnym. Co więcej, może jestem młodym stażem senatorem, bo dopiero od piętnastu miesięcy, ale nie pamiętam takiej ustawy, od której rząd się dystansował, bo nie miał możliwości wyrobienia sobie opinii w tej sprawie. Nie pamiętam takiej ustawy, która, mimo że jej materia podlega uzgodnieniom Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, nie przeszła przez tę komisję, tylko w pośpiesznym trybie została skierowana do parlamentu, z ominięciem ustawowego nakazu. Nie pamiętam też takiej ustawy, podczas uchwalania której w imieniu rządu przemawiałby prezes organizacji pozarządowej, siedzący w tych ławach. A pamiętam wiele takich sytuacji, kiedy w tych czy w tamtych ławach siedzieli szefowie organizacji lub rektorzy instytucji, których dotyczyła materia ustawy i którzy nie byli w ogóle dopuszczani do głosu z tej mównicy. A tutaj odpowiada wprost prezes organizacji. To jest próba zawładnięcia dużym obszarem interesów, ważnych interesów obywateli, przez jedną organizację, za cichym przyzwoleniem rządu. I, niestety, to próba niezwykle szkodliwa dla tego państwa.

Złożyłem u pana marszałka wniosek o odrzucenie ustawy w całości, podobnie jak wielu innych senatorów, jak mi wiadomo. Apeluję zatem o odrzucenie przez Wysoki Senat tej szkodliwej, niedobrej i sprzecznej z konstytucją i przedawnie prowadzonej ustawy. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję panu, Panie Senatorze.

Senator prowadzący obrady ma prawo dopuścić gościa do głosu i to zależy tylko od jego uznania. W tym przypadku pani marszałek uznała, że dopuści, i dopuściła.

(Rozmowy na sali)

Mamy szeroki diapazon informacji w takim razie.

Zapraszam panią senator Annę Marię Kurską.

(Senator Bogusław Mąsior: Oszukała nas pani.)

(Senator Aleksandra Koszada: Miała pani już nie mówić...)

Senator Anna Kurska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja z natury rzeczy mówię bardzo krótko, na prawdę – pan marszałek to może potwierdzić – nie przeciągam nigdy...

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Nie potwierdzam i nie zaprzeczam.)

Wprowadzie tak powiedziałam, bo zadawałam wiele pytań, których pan marszałek nie słyszał, bo nie było pana na sali. W każdym razie tymi pytaniami chciałam ugruntować swój pogląd na sprawę.

Teraz powiem tylko krótko, że rzeczywiście podpisuję się pod tym, co mówił pan senator Huskowski. Sytuacja jest taka, że minister na nasze pytania nie był... To znaczy odpowiedział nam i wyjaśnił sporo, ale dystansował się od tej ustawy i nie poparł jej, a odpowiedzi pana prezesa Polskiego Związku Działkowców nie przekonały mnie absolutnie.

I dlatego składam wniosek o odrzucenie tej ustawy w całości, wniosek podpisany...

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Po prostu dopisuje się pani senator, tak?)

...bodajże przez czternastu senatorów.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Czternastu? Oj, to będziemy mieli teraz sporo pisanania, Panie Senatorze.)

(Senator Zbigniew Gołębek: Tak jest.)

I nie zabieram państwu głosu. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

(Senator Irena Kurzepa: Chyba czasu.)

(Senator Anna Kurska: Raczej czasu, tak.) (Wesołość na sali)

Głos nam niedługo odbierze, jeszcze parę dni obrad...

Dziękuję bardzo.

Nie ma takiego wymogu regulaminowego, że trzeba się zgadzać z rządem, dlatego wielokrotnie pani zdanie różniło się od zdania rządu, a teraz my się różnimy z rządem.

(Senator Anna Kurska: Każdemu wolno mieć własne zdanie.)

Tak jest.

Dziękuję bardzo.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Czy pan minister chciałby jeszcze zabrać głos? Poddaje się pan, dobrze.

Ponieważ mamy liczne wnioski legislacyjne, zaraz przeczytam, kto je złożył, tylko senator sekretarz musi...

A więc wnioski legislacyjne w toku debaty bądź też tylko na piśmie złożyli senatorowie: Józef Dziemdziała, Adam Biela, Zofia Skrzypek-Mrowiec, Stanisław Huskowski, Krystyna Bochenek, Wojciech Saługa, Maria Szyszkowska, Anna Kurska, Janina Sagatowska, Ryszard Matusiak, Kazimierz Jaworski, Bogdan Podgórski, Józef Sztorc, Zbigniew Religa i Franciszek Bachle-da-Księdzularz.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Tak, to wszyscy? Dobrze.

Proszę Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty wniosków.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o sporcie kwalifikowanym.

Sejm uchwalił tę ustawę na sto siódmym posiedzeniu 8 lipca, a 11 lipca otrzymaliśmy ją w Senacie. Marszałek skierował ją do Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Komisja rozpatrzyła tę ustawę.

Tekst sprawozdania znajduje się w druku nr 1046A.

Proszę sprawozdawcę komisji, pana senatora Jerzego Smorawińskiego, w cywilu prezesa Polskiego Związku Hokeja na Trawie – to latem, a zimą na lodzie – o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Jerzy Smorawiński:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ad vocem, bo ten hokej...

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Zimą nie?)

Zimą gra się na hali i wtedy to się nazywa *indoor* albo halowy.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Na hali, czyli w górach, jak rozumiem...)

No, kula... To troszeczkę inaczej...

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: W górach, w górach na hali...)

Kula, kula na hali...

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Aha, jasne.)

Na hali się gra również w hokeja ziemnego. Ale bardzo fajnie, że zaczynamy od milej sprawy, przynajmniej dla mnie.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Proszę bardzo. Sport to jest jednak sprawa, która jednoczy wszystkich.)

Tak jest.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Mam przyjemność przedstawić sprawozdanie z posiedzenia Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, które odbyło się 14 lipca, a poświęcone było, jak wiemy, ustawie o sporcie kwalifikowanym.

W natłoku tych wszystkich ustaw, które przychodzi nam w tych ostatnich dniach rozważać, znajduje się również ustawa o dużym znaczeniu dla sportu, powiedziałbym wręcz, ustawa ustrojowa.

Panie Marszałku, zgodnie z przyjętym u nas procedowaniem pozwolę sobie przedstawić w ogromnym skrócie materię ustawy, nad którą dyskutowaliśmy, a następnie zaprezentuję wnioski. Powstrzymam się teraz od własnego komentarza i powiedzenia o swoich odczuciach. To pozwolę sobie pozostawić na czas dyskusji, zgodnie z naszymi regułami.

Po ostatnich igrzyskach olimpijskich odbyła się ogromna dyskusja w mediach, w różnych środowiskach sportowych w odniesieniu do, jak się wówczas wydawało – myślę, że w dużej mierze nie bez racji – pewnego kryzysu w polskim sporcie. Odbywało się poszukiwanie winnych za małą liczbę medali, a także poszukiwanie dróg wyjścia z kryzysu. Przygotowana została diagnoza, która wskazywała na brak przejrzystej struktury w zarządzaniu polskim sportem, w administracji rządowej. W styczniu odbyło się posiedzenie Sejmu poświęcone sprawom sportu i w swej uchwale Sejm sugerował powołanie jakiegoś centrum, silnego centrum zarządzającego sportem. Ta ustawa wychodzi naprzeciw temu oczekiwaniu, bowiem jej głównym celem jest doprowadzenie do utworzenia jeszcze w tej kadencji rządu ministerstwa sportu.

Ustawa o sporcie kwalifikowanym jak gdyby wyjmuje część dotyczącą sportu zwanego sportem wyczynowym, zawodniczym z ustawy o kulturze fizycznej i po prostu zakotwicza, usadawia tę część w zupełnie nowym akcie prawnym. Ten akt prawny określa: zasady prowadzenia współzawodnictwa sportowego przez polskie związki sportowe, działalność w zakresie sportu kwalifikowanego, zadania organów administracji rządowej i samorządowej, a także podmiotów, które będą uczestniczyć w uprawianiu sportu kwalifikowanego.

Istotnym elementem ustawy jest na przykład to, że w rozdziale 1 mówi się, iż organy administracji rządowej tworzą warunki do rozwoju sportu kwalifikowanego, a jednostki samorządu terytorialnego, co jest nowością, mogą wspierać, w tym także finansowo, rozwój sportu kwalifikowanego. Cała ustawa określa strukturę organizacyjną sportu kwalifikowanego i w dużej mierze mówi o tym, jak powinny funkcjonować związki sportowe i kluby sportowe. Ustawa, co jest ważne, poszerza zakres podmiotów, które mogą działać w zakresie funkcjonowania sportu wyczynowego. Uczestnictwo w sporcie kwalifikowanym będzie wymagało licencji i to zarówno dla zawodnika klubu, trenera, jak i dla sędziego. Licencje te będą wydawane przez polskie związki sportowe.

Kolejnym elementem struktury organizacyjnej są związki sportowe. Te związki, co jest teraz nowością, będą mogły funkcjonować również jako spółki, spółki prawa handlowego, spółki akcyjne. Znika pojęcie spółek sportowych, przesta-

(senator J. Smorawiński)

je właściwie funkcjonować pojęcie sportowej spółki akcyjnej; te spółki będą jeszcze funkcjonować do końca 2006 r.

Kolejnym bardzo ważnym elementem jest to, że instrumentem państwa, a właściwie ministra właściwego w relacji z polskim związkami, jest nadzór nad polskimi związkami. Ten nadzór w aktualnym brzmieniu ustawy regulowany jest nieco inaczej, niż przewiduje ustawa – Prawo o stowarzyszeniach. Te przepisy dają znacznie większe kompetencje organowi nadzorującemu, a więc ministrowi. Nie będę już przytaczał, jakie to są kompetencje, ale są daleko idące, włącznie z odwołaniem zarządu polskiego związku sportowego. Ustawa ponadto likwiduje Polską Konfederację Sportu i określa odpowiednie zadania Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Bardzo ważne rozwiązanie ujęte jest w art. 33; do tej pory tego rozwiązania nie było. Chodzi o kwestię wykorzystania wizerunku sportowca. Mówi się tam, iż członek kadry narodowej udostępnia na zasadach wyłączności swój wizerunek w stroju reprezentacji kraju polskiemu związkowi sportowemu, który jest uprawniony do wykorzystywania tego wizerunku do celów gospodarczych w zakresie wyznaczonym przez regulaminy tego związku lub międzynarodowej organizacji sportowej działającej w danej dyscyplinie sportu.

Generalnie ta ustawa nie dotyczy kwestii sportu osób niepełnosprawnych. Na posiedzeniu komisji ta sprawa była podejmowana, więc chciałbym uprzedzić ewentualną dyskusję. Sprawa osób niepełnosprawnych jest regulowana w ustawie o kulturze fizycznej. Tutaj są tylko pewne dodatki związane ze stypendiami dla kadry paraolimpijskiej.

Cały jeden rozdział, rozdział 6, dotyczy zwalczania dopingu w sporcie, ale do tego ustosunkuję się, gdy będę mówił o poprawkach, byłem bowiem autorem poprawek, które zostały zaakceptowane przez komisję.

Sejm wprowadził nowe zwolnienia dla osób fizycznych prowadzących działalność w formie klubów sportowych, ale tylko w sytuacji, gdy dochody są przeznaczone na szkolenie i współzawodnictwo sportowe dzieci i młodzieży, uznał bowiem, że skoro w sporcie kwalifikowanym mogą funkcjonować zarówno osoby fizyczne, jak i prawne, a w wypadku prawnych ta możliwość była, w wypadku fizycznych zaś nie, to potrzebne jest to uzupełnienie.

Tak jak powiedziałem, przepisy przejściowe likwidują Polską Konfederację Sportu.

A teraz, Panie Marszałku, Wysoka Izbo, pozwolę sobie krótko omówić kilka poprawek. Nie wszystkie, bo część tych poprawek ma charakter porządkujący, legislacyjny i myślę, że nie będę

zajmować czasu, nie będę sprawami jasnymi zajmować uwagi Wysokiej Izby.

Jeden z artykułów zostaje zmodyfikowany w poprawce, a mianowicie art. 23. To artykuł, o którym przed chwilą mówiłem, nie przywołując jego numeru, a mianowicie artykuł dający ogromne uprawnienia, poszerzone uprawnienia, ministrowi nadzorującemu związki sportowe. Poprawka wprowadzona przez naszą komisję jak wahadło wykonuje ruch w drugą stronę i praktycznie zdecydowanie zmniejsza nadzór właściwego ministra nad sportem.

Kolejne dwie poprawki wprowadzają kadencyjność, i to kadencyjność dla trybunału, ustawa nie określała bowiem czasu, na jaki zostają powołani członkowie trybunału. Mogło to być praktycznie dożywocie. Poprawka ósma wprowadza czteroletnią kadencję. Analogicznie czteroletnia kadencja zostaje wprowadzona w wypadku członków komisji do zwalczania dopingu w sporcie.

Wspomniałem o zwalczaniu dopingu w sporcie. Pozwoliłem sobie przedstawić komisji, a komisja to zaaprobowała, wiele zmian przybliżających nasze ustawodawstwo do ustawodawstwa międzynarodowego.

Kolejnym takim artykułem, który chciałbym tutaj przedstawić, jest ten, którego dotyczy poprawka szesnasta. Do zakresu działań Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego dodaje się jeszcze możliwość funkcjonowania Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Panie Marszałku, to są poprawki będące efektem pracy komisji.

Muszę jeszcze na zakończenie dodać, że komisja, tak jak większość naszych komisji, jak myślę, pracowała pod ogromną presją czasu. Stąd za chwilę poproszę o udzielenie mi głosu w dyskusji, bo po przemyśleniu pewnych spraw postaram się jeszcze zaproponować pewne modyfikacje. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo. Ale proszę jeszcze tu pozostać, bo możemy zadawać panu trwające nie dłużej niż minutę – czego będę przestrzegał – pytania.

Ja mam pierwsze pytanie. Pan senator powiedział o tym, że to będzie ministerstwo zarządzające sportem. Laik może pomyśleć, że tam będą ustalane wyniki. Niech pan to potwierdzi albo temu zaprzeczy.

Senator Jerzy Smorawiński:

Nie, to będzie ministerstwo sportu. Czasami – to chciałem powiedzieć już w dyskusji – się wydaje, że stworzenie takiej organizacji, jaką jest mi-

(senator J. Smorawiński)

nisterstwo, przysporzy nam automatycznie medali. Ja myślę, że to nie struktury dają wyniki sportowe, ale ludzie i dobra organizacja. Tak więc, jeśli się przejęczyłem, to prostuję, iż chodzi o ministerstwo sportu.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Nie, nie, pan się nie przejęczył, ja tylko chciałem, aby pan to uściślił, żeby ktoś nie odniósł wrażenia, że jest tak, jak mówię.

Pan senator Józef Sztorc się zgłosił.

Senator Józef Sztorc:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja chciałbym pana senatora Smorawińskiego zapytać – bo ja rozumiem, że jest znawcą problemów sportowych – jak wygląda sprawa badań zawodników. Dzisiaj jest bowiem tak, że w Polsce jest prawie trzysta dwadzieścia tysięcy piłkarzy. I każdy ma mieć kartę zawodnika, w której lekarz ma swoim podpisem stwierdzić, że ten zawodnik może grać w piłkę. Jest też tak, że gdzieś tam w jednym miejscu Polski podbija to ginekolog, w drugim – okulista, w trzecim – jakiś jeszcze inny lekarz. Chciałbym, żeby pan senator się ustosunkował do tego problemu. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Pan senator jest sprawozdawcą i nie musi do problemu się odnosić, tylko...

(Senator Józef Sztorc: Ale ja go proszę o to.)

(Senator Jerzy Smorawiński: W imieniu komisji...)

Tak, w imieniu komisji może powiedzieć, czy sprawa była poruszana na posiedzeniu komisji, czy nie. Jeśli była, to powie.

(Senator Józef Sztorc: Dziękuję bardzo.)

Senator Jerzy Smorawiński:

Panie Marszałku, jeśli pan pozwoli, to kilka zdań o tej materii powiem, ponieważ to nie tylko dotyka moich zawodowych zainteresowań, ale jest związane z moją długoletnią pracą. I odpowiem tak, że obecna ustawa reguluje kwestie badań lekarskich związanych ze sportem kwalifikowanym i wymuszającym posiadanie licencji. W ustawie mówi się również o tym, że koszty badań zawodników zakwalifikowanych do kadry narodowej będą pokrywane z budżetu państwa, a za badania niezbędne do uzyskania licencji

sportowych zawodnik musi płacić sam. Art. 29 i art. 32, mówiące o tych problemach, wymuszają wydanie rozporządzeń, które będą precyzowały tę sprawę.

Pragnę dokładnie odpowiedzieć na to pytanie, może nie do końca objęte materiały ustawy. Otóż od wielu lat są problemy z badaniami sportowo-lekarskimi. Ustawa o kulturze fizycznej z 1996 r. wymuszała wydanie stosownych rozporządzeń, jednakże w ciągu wielu lat udało się wypracować rozporządzenie dotyczące badań dzieci i młodzieży uprawiających sport. I to rozporządzenie wyraźnie mówi o tym, że koszty badania tychże dzieci pokrywane są z budżetu państwa. Przez te lata – a to już jest w tej chwili dziewięć lat – nie wydano rozporządzenia, o którym również mówi się w §4 art. 29, ponownie wyrażającym tę potrzebę. A mówi się, że minister właściwy, w drodze rozporządzenia, określi kwalifikacje lekarzy uprawnionych do wydawania zaświadczeń lekarskich, o których mowa w wymienionych artykułach, a także rodzaj niezbędnych badań lekarskich. Dodatkowo mówi się o kolejnym rozporządzeniu dotyczącym tylko kadry narodowej; to jest umieszczone w art. 32.

A więc z niecierpliwością będziemy czekać na wydanie niezbędnych rozporządzeń.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pan senator Franciszek Bachleda-Księdzularz.

**Senator
Franciszek Bachleda-Księdzularz:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Senatorze Sprawozdawco, mam dwa pytania.

Otóż przed kilkoma laty ogromne nadzieje wiązaliśmy z powstaniem PKS, czyli Polskiej Konfederacji Sportu. Jak pan sądzi, dlaczego ta instytucja nie spełniła pokładanych w niej nadziei? To jest jedno pytanie.

I drugie pytanie, złożone z pytań dotyczących art. 3. Czy pan nie sądzi, że w art. 3 pkt 3 cała ta definicja zaczynająca się od słów „sport kwalifikowany jest formą aktywności” powinna być przeniesiona i stać się pkt 1, a zapisy o kadrze narodowej i lidze powinny być konsekwencją tego zapisu?

W art. 4 w ust. 2 pkt 3 mówi się, że zawodnikiem zrzeszonym jest zawodnik, który prowadzi osobiście lub wspólnie z innymi osobami klub sportowy. Trochę tego nie rozumiem. Pytanie moje jest takie: czy nie jest to zagrożenie dla istniejących klubów sportowych? Bo dobry zawo-

(senator F. Bachleda-Księżdzularz)

dnik potrafi swoich kolegów skrzyknąć i wypro-
wadzić ich po prostu z klubu, który czasami ta-
kiego zawodnika osiem, dziesięć, dwanaście lat
trenował, przygotowywał, a potem nagle, kiedy
on osiągnął znakomite wyniki, wychodzi on
z klubu i zakłada własny, osobny, konkurencyj-
ny klub sportowy.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę.

Senator Jerzy Smorawiński:

Panie Senatorze, zagrożenia zawsze są – za-
czną od tego drugiego pytania. Myślę, że pan mi-
nister może precyzyjniej na nie odpowie. Rozu-
miałem jednak, że wiadomo, o co chodzi. O to, że
zawodnik, który założy sobie, że tak powiem, oso-
biście lub wspólnie z innymi osobami klub spor-
towy, jest także zawodnikiem i jak gdyby podpi-
suje umowę z klubem, z którym będzie współpracował, który będzie reprezentował. Oczywiście,
że istnieje taka możliwość, ale to chyba dotyczy
tylko takich zawodników jak żuźłowcy, myślę, że
to dotyczy głównie żuźłowców. Być może w polu
zainteresowań pana senatora są skoczkowie...
Nie wiem, czy to może być na przykład naduży-
wane przez skoczków. Nie odpowiem na to pyta-
nie do końca.

Co do określenia pewnych formacji, to muszę
powiedzieć, że nie do końca jest to precyzyjne.
Jest jeszcze reprezentacja, jest kadra narodowa,
jest kadra olimpijska. Ja osobiście rozumiem,
czuję i wiem, jak to jest, ale nie zostało to może
tak do końca sprecyzowane w tej ustawie.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pan senator Sławomir Izdebski.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja mam pytanie podobne do pytania pana se-
natora Księżdzularza. Nie pytam o poglądy, cho-
ciaż również chodzi mi o Polską Konfederację
Sportu, tylko chciałbym zapytać, jakimi prze-
słankami komisja się kierowała, likwidując Pol-
ską Konfederację Sportu. Czy były to przesłanki
mówiące o tym, że powstanie w to miejsce mi-
nisterstwo sportu, czy może to były przyczyny eko-
nomiczne? Bo wiadomo, że utrzymanie Polskiej
Konfederacji Sportu też kosztuje. Być może ko-
misja uznała więc, że z przyczyn ekonomicznych
zostanie ona zlikwidowana.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Pan chyba źle się wyraził, bo komisja niczego
nie zlikwidowała. Prawda?

Proszę bardzo.

Senator Jerzy Smorawiński:

Dokładnie tak – przepraszam pana senatora
Księżdzularza, że nie odpowiedziałem na to jego
pytanie odnoszące się do Polskiej Konfederacji
Sportu – ani ja jej nie likwidowałem, ani nasza
komisja jej nie likwidowała. Zgodnie z przedłoże-
niem rządowym jest jak gdyby niezbędne zlikwi-
dowanie konfederacji, aby mogło powstać mini-
sterstwo, o czym jesteśmy werbalnie zapewnieni,
ale nie ma żadnych takich pewnych dowodów na
to, że to ministerstwo rzeczywiście powstanie.

Jeśli chodzi...

(Senator Sławomir Izdebski: Czyli takie są za-
łożenia.)

Tak, takie są założenia.

Ale proszę mnie zwolnić z odpowiedzi, jeśli
chodzi o rolę PKS. Być może parę zdań na ten te-
mat powiem w trakcie swojego wystąpienia
w dyskusji.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Pan senator Tadeusz Rzemyskowski.

Senator Tadeusz Rzemyskowski:

Panie Senatorze, mam takie pytanie: co się
mówiło podczas obrad komisji na temat finanso-
wania sportu polskiego, szczególnie bazy, ale
także przygotowań zawodników, trenerów, roz-
grywek różnego rodzaju? Bo z tym jest źle. I jeżeli
mówiło się o tym i jest to zapisane w ustawie, to
niech pan senator pomoże mi to znaleźć. Bo czy-
tam tę ustawę w lewo, w prawo i nic tam nie ma
o pieniądzach. A sport bez pieniędzy jakoś nie
bardzo widzę. To zresztą jedna z trudności dzi-
siejszego polskiego sportu.

Senator Jerzy Smorawiński:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Niech pan się już nie męczy, niech pan dalej
nie czyta tej ustawy, bo tam nie jest wprost napi-
sane, że następuje zwiększenie finansowania, co
byśmy chcieli – ci, którzy pracują w sporcie – za-
pewne usłyszeć i zobaczyć udokumentowane
w ustawie. Ale przewiduje się – i zapewne pan mi-
nister o tym powie – że dzięki poszerzeniu grupy
podmiotów, które mogą jak gdyby współczes-
tniczyć w organizowaniu sportu poprzez założe-
nie spółek handlowych itd., część pieniędzy po-

(senator J. Smorawiński)

zabudżetowych będzie lokowana w sporcie. Tak więc nie ma tutaj żadnego wskaźnika mówiącego o zwiększeniu przez państwo budżetu sportu. Jest też – może niewyraźnie o tym powiedziałem – możliwość dodatkowego finansowania przez stronę samorządową. Oczywiście samorządy mają szczupłe budżety, ale mogą również, że tak powiem, finansować sport kwalifikowany.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Nie ma więcej pytań.

Dziękuję, Panie Senatorze.

Rozpatrywana ustawa znalazła się w obiegu legislacyjnym jako przedłożenie rządowe. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister edukacji narodowej i sportu.

Witam serdecznie pan ministra Jerzego Ciszewskiego oraz osoby mu towarzyszące. Witam również serdecznie pana ministra Wiesława Wilczyńskiego, głównego doradcę w kancelarii premiera i byłego ministra sportu.

Czy pan minister na tym etapie chciałby zabrać głos, czy poczekamy na pytania senatorów?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Edukacji
Narodowej i Sportu
Jerzy Ciszewski:**

Ja chętnie poczekam na pytania senatorów. Chciałbym tylko powiedzieć o jednej sprawie, o tym, że ta ustawa o sporcie kwalifikowanym, wedle naszej opinii, i nie tylko naszej, ale większości środowiska sportowego, jest przełomem oczekiwanym przez to środowisko sportowe. Oczywiście pewnym punktem odniesienia są igrzyska w Atenach, na których wyniki uzyskane przez naszych sportowców nie były, powiedziałbym, zgodne z naszymi oczekiwaniami narodowymi. To jest jedna sprawa.

Poza tym sport polski nie był reformowany od lat. Świat się zmienił, mamy nowe mechanizmy gospodarcze, mamy też nowe możliwości gospodarcze. I my w tej ustawie próbowaliśmy stworzyć nową drogę dla polskiego sportu, drogę, która by pozwoliła, z jednej strony, być sprawniejszą maszyną organizacyjną, a z drugiej strony na to, by do polskiego sportu mogły napływać pieniądze z różnych kierunków, nie tylko pieniądze ze strony budżetu państwa. Została tu podniesiona kwestia, czy te sprawy są regulowane w ustawie. One oczywiście nie są w niej uregulowane, bo nie to było istotą ustawy. Nasze myślenie podążało w tym kierunku, by otworzyć drzwi,

by spowodować, aby i z innych kierunków te pieniądze w sposób czysty, zorganizowany, klarowny dopływały do sportu.

Wierzmy głęboko, że wejście w życie tej ustawy pozwoli na to, by polski sport odnalazł się, szczególnie teraz, kiedy tak naprawdę przed nami są przygotowania do igrzysk w Pekinie. Jest jeszcze kilka lat, ale tak naprawdę my już nie mamy czasu, nie możemy pozwolić sobie na kolejne opóźnienia. Podczas innych dyskusji zadawano mi pytania: czy nie możemy poczekać trzech, pięciu, trzydziestu lat na to, by reformować sport? Ja uważam, że każdy dzień czekania jest dniem straconym. Wystarczająco dużo straciliśmy już tygodni, miesięcy, które minęły od igrzysk w Atenach, które minęły od 1996 r., od wprowadzenia ustawy o kulturze fizycznej, by jeszcze zwlekać.

Oczywiście jest tak, że ta ustawa o sporcie kwalifikowanym wzbudza wiele emocji, jest przyczyną wielu dyskusji. Wszyscy znamy się na sporcie, wszyscy chcielibyśmy się wypowiadać w tej sprawie. Przyjmujemy z pokorą te uwagi, deklarujemy czy deklarowaliśmy podjęcie dyskusji, ale chcielibyśmy utrzymać pewne rozwiązania, z naszego punktu widzenia będące tymi, które pozwolą polskiemu sportowi – przepraszam za żeglarskie porównanie – złapać troszeczkę wiatru w żagle, bo ten sport tego potrzebuje. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pana ministra?

Pan senator Bachleda-Księdzularz, następnie Tadeusz Rzemeykowski, jak widzę, potem Sztorc...

Proszę bardzo.

**Senator
Franciszek Bachleda-Księdzularz:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku, moje pytanie będzie wynikało z pewnego komentarza. Uważam, że do tego nie była potrzebna ta ustawa. Wystarczyłaby zmiana ustawy o kulturze fizycznej i zawarcie tam rozdziału właśnie o tak zwanym sporcie kwalifikowanym. Byłoby lepiej, wtedy ta ustawa byłaby ciut lepsza, a nie byłaby takim półbublem prawnym. Ale cieszę się, że to idzie, bo rzeczywiście, jeśli chodzi o sport, jest potrzeba natychmiastowego jego ratowania. I za tym się opowiadam, będę głosował za tą ustawą...

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: I znak zapytania teraz.)

Moje pytanie dotyczy takiej sprawy. Jest również druga dziedzina, że tak powiem, działalności ludzkiej i społecznej – chodzi o turystykę. Kiedyś sport i turystyka ciągle były ze sobą związane.

(senator F. Bachleda-Księżdzularz)

I sport się wyzwala, zmierza w kierunku odpowiedniej ustawy – bardzo się z tego cieszę – a turystyka ciągle jest taką zapomnianą dyscypliną tkwiącą w ministerstwie gospodarki. Tymczasem okazuje się, że przynosi ona dość spore dochody, bo stanowią one około 3% PKB, co jest bardzo istotną sprawą. Przynosi ona więcej pieniędzy niż rolnictwo. To jest zdumiewające...

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Ale, Panie Senatorze, do rzeczy. Proszę o pytanie.)

Moje pytanie jest właśnie takie, zmierzające w tym kierunku: czy nie byłoby dobrze, skoro będzie ministerstwo sportu, żeby w przyszłość był jeden wspólny resort sportu i turystyki? Oczywiście zaraz na początku przyszłej kadencji trzeba by nadrobić zaległości co do ustawy, jeżeli chodzi o turystykę.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

(Senator Franciszek Bachleda-Księżdzularz: Liczymy bardzo na to, proszę pamiętać.)

Proszę przestrzegać regulaminu, bo pytania mają być minutowe.

Zgłaszał się pan senator Józef Sztorc.

Senator Józef Sztorc:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, mamy dzisiaj pewien problem; jest on częściowo uregulowany w ustawie. Chodzi o ubezpieczenia zawodników od wszelkiego typu nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialności cywilnej. Czy pan mógłby powiedzieć, jak to dzisiaj wygląda procentowo, bo pewnie nie liczbowo? Ilu w Polsce zawodników, ile klubów sportowych jest dzisiaj ubezpieczonych, a ile nie?

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Tadeusz Rzemyskowski.

Senator Tadeusz Rzemyskowski:

Panie Ministrze, jest dzisiaj taka sytuacja...

Panie Ministrze, jestem tutaj, gdyż muszę mówić do mikrofonu.

Otóż dość powszechna jest dzisiaj następująca sytuacja. Klub, mistrz drużynowy Polski, o renomie międzynarodowej, występuje o finansowanie swojej działalności w ramach promocji firm i zwraca się do firm z kapitałem państwowym. Wielu prezesów odmawia, mówiąc, że nie ma podstaw do takiego finansowania, a finansowa-

nie w większej kwocie budzi zastrzeżenia służb podatkowych i w ogóle lepiej tego nie robić. Na całym świecie jest sytuacja odwrotna. Większość klubów, z którymi walczy na przykład Nafta Piła, to firmy oparte na monopolach gospodarczych danych państw. Przykłady można mnożyć. W związku z tym mam pytanie: czy coś się pod tym względem zmieni w Polsce? Przecież bez dopływu pieniędzy z gospodarki sport będzie się opierał tylko na gadaniu i ustawie, a w tej ustawie akurat nie widzę niczego nowego.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania?

(Głos z sali: Nie ma i nie będzie.)

Nie ma.

W takim razie, jeśli pan minister zechce, proszę, żeby pan się odniósł do tych pytań.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Edukacji
Narodowej i Sportu
Jerzy Ciszewski:**

Tak. Dziękuję za pytania.

Jeśli chodzi o turystykę, to powiedziałbym, że to jest generalnie zbieżne z naszym myśleniem. Pan powiedział, że to jest 3% PKB. Ja mogę tylko dodać, że sport w Stanach Zjednoczonych, jako branża gospodarcza, jest na szóstym miejscu, a w Niemczech wytwarza 1% PKB. To również jest kierunek naszego myślenia, by gdzieś po drodze, po części, z biegiem czasu – przepraszam, że używam takich słów, które nie są może zbyt precyzyjne – ten sport był również biznesem, by przynosił pieniądze, by tworzył miejsca pracy, by powodował, że ludzie będą wiązać z nim swoje kariery zawodowe, by był ważnym elementem życia społecznego.

Nie chciałbym się znowu odnosić do tego, jak ważną rolę odgrywa sport w wychowywaniu młodego pokolenia. Ja sam, jako ojciec dwóch córek, chwałę dzień, w którym wzięły się za sport, ponieważ widzę jego zbawienny wpływ. Oczywiście, moglibyśmy się odnosić do książek i opracowań, ale ja, jako rodzic, widzę, że nic lepszego nie mogło mnie spotkać. Chciałbym, żeby inni rodzice również mieli takie odczucia.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: A co uprawiają córki? Jaka dyscyplinę?)

Jedna została snowboardzistką, i to, co ciekawe, w Warszawie, a druga wzięła się za tenis. Ale to akurat nie ma żadnego znaczenia, to nie jest ważne. Ważne jest to, że idzie na trening, wraca, pada na twarz, znów wraca na trening, a później jedzie na zawody. To jest rzecz dla mnie najważniejsza.

(podsekretarz stanu J. Ciszewski)

Jeśli zaś chodzi o ubezpieczenia, to nie mam precyzyjnych danych. Mogę tylko zakładać, że wszystkie kluby i wszyscy zawodnicy są czy też powinni być ubezpieczani. Nie sądzę, by ktokolwiek – przepraszam za to określenie – przy zdrowych zmysłach mógł się dzisiaj nie ubezpieczyć, szczególnie jeśli jest sportowcem. Przepraszam, że odpowiadam na to pytanie nieprecyzyjnie, ale myślę, że...

(Senator Józef Sztorc: Taki mamy rząd. Nie wie.)

Podejrzewam, że na pewno 90% zawodników i 90% klubów musi być ubezpieczonych, ale to jest taka moja...

(Senator Józef Sztorc: Ja panu powiem.)

Chętnie się dowiem.

Teraz tak. Padło pytanie odnoszące się do tego, czy kluby będą mogły być finansowane z innych źródeł. Istota, fundament naszej ustawy zakłada dopuszczenie innych źródeł finansowania. Firmy będące spółkami akcyjnymi, firmy ulokowane na giełdzie, firmy, które bardzo precyzyjnie liczą pieniądze wydawane na marketing, chciałyby mieć po drugiej stronie partnera. Generalnie rzecz biorąc, stowarzyszenia nie są takimi czystymi, klarownymi partnerami dla menedżerów, dla dyrektorów finansowych. Ci menedżerowie, dyrektorzy finansowi chcieliby widzieć po drugiej stronie, jako partnerów, spółki akcyjne, spółki prawa handlowego, firmy, z którymi mogą zawrzeć normalną umowę, na określony czas, w której zapisach znajdują się precyzyjnie określone zobowiązania jednej i drugiej strony. Tak więc wydaje się, że rozszerzenie palety podmiotów prawnych spowoduje, że do klubów, do związków spłyną pieniądze.

Od razu może paść pytanie, jak to się powiększy procentowo. Odpowiadam, że w tej chwili nie wiem, ale wiem, że wiele przedsiębiorstw, wielu menedżerów chętnie podejmie współpracę ze spółką prawa handlowego, ze spółką akcyjną, ponieważ dla nich jest to czysta, klarowna sytuacja biznesowa. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Klub kibica jest dość liczny w Senacie, co może tylko cieszyć.

Zapraszam na mównicę pana senatora Tadeusza Rzemysłowskiego. Mówił: „Nafta Piła”, ale nie chodziło o trunek, tylko o miasto. Jest takie miasto.

Senator Tadeusz Rzemysłowski:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Pan minister dał mi taką przestrożę, że wszyscy znają się na sporcie. Zastanawiam się więc, czy mam prawo powiedzieć... No, ale czterdzieści lat działałam w sporcie, więc chyba mogę zgłosić tutaj kilka uwag.

Chcę zacząć pozytywnie. Otóż ustawa była oczekiwana przez środowisko sportowe i okołosportowe – stąd radość, że jesteśmy na ostatnim etapie prac nad nadaniem jej ostatecznego kształtu, zwłaszcza że według mnie ta ustawa ma trzy ważne zalety.

Po pierwsze, zapowiada powstanie odrębnego działu administracji rządowej – kultury fizycznej i sportu, i to w randze ministerstwa. Któryś z senatorów powiedział, że nie wiadomo, czy powstanie ministerstwo. No, ustawa mówi wyraźnie, wprost, odmieniając to przez w wiele przypadków: minister, ministra. A więc nie może być inaczej.

Po drugie, ustawa ta precyzyjnie ustala zasady funkcjonowania związków sportowych i nadzoru ich przez ministra. Jak się patrzy dzisiaj na funkcjonowanie niektórych związków – nie będę mówił, których, żeby nikogo nie urazić – i brak możliwości wpływania na ich funkcjonowanie, to trudno mieć dobre zdanie o możliwości rozwoju sportu w tej dziedzinie.

I po trzecie, ustawa bardzo precyzyjnie ustala zasady licencjonowania zawodników, klubów i związków sportowych oraz – co też jest ważne – sędziów sportowych. To są niewątpliwe plusy tej ustawy.

W ogóle ta ustawa, regulująca tę dziedzinę pod względem prawnym i organizacyjnym, jest w sumie dobrze napisana. Zapisy są precyzyjne. Według mnie powinny zlikwidować wiele anomalii w polskim sporcie.

Należy także oczekiwać, że wkrótce, czyli jeszcze w tym roku, a najlepiej w najbliższych miesiącach, rzeczywiście powstanie ministerstwo kultury fizycznej i sportu, i że do tego ministerstwa, co jest bardzo ważne, trafią ludzie, którzy będą specjalistami od sportu, będą mieli zapał, odpowiednie kwalifikacje i cechy osobowe, co też jest bardzo ważne. Jeśli bowiem widzę, kto dzisiaj kieruje się do sportu, kto chce o tym sporcie stanowić i mówić, to rzeczywiście nie jestem, niestety, dobrej myśli.

Ale mam też uwagi krytyczne.

Po pierwsze, uważałem i myślałem, że skoro piszemy ustawę o sporcie kwalifikowanym, to nadamy jej jakiegoś ducha... Chodzi o to, co w wielu państwach, w wielu dziedzinach sportu jest bardzo ważne: że sport to zdrowie, że sport to zwycięstwo nad sobą i nad rywalem, że sport to wielki sukces i zaszczyty, a także duma narodowa. Ta ustawa zaczyna się zaś bardzo urzędniczo: co to są zawody, itd. Nie ma tego ducha. A w ustawie o sporcie powinno to być wyraźnie określone. Jest więc to takie urzędnicze podejście.

(senator T. Rzemyskowski)

Po drugie, ustawa określa zasady organizacji sportu w Polsce. I w tym zakresie, jak powiedziałem na wstępie, nie mam nic do dodania.

Ale sport – i to jest po trzecie – to nie tylko zawołanie: „pokonuj siebie i przeciwnika”, to nie tylko organizacja, ale także baza i finanse. A w tym zakresie, jakkolwiek twórcy tej ustawy by ją reklamowali, nie ma w niej tego wiele, a nawet, jakby się uparł, nie ma w niej nic. Nie zapowiada się i nie zabezpiecza środków na rozwój bazy sportowej w kraju. Nie mówi się nic o zwiększeniu środków na funkcjonowanie sportu, klubów sportowych, zawodników, szkolenia trenerów. Nie mówi się nic o środkach państwowych, a przecież w każdym państwie przeznaczają się takie środki. Nie mówi się, ile będzie tych środków, w żaden sposób – ani procentowo, ani kwotowo, ani systemowo. Nie przewidziano również w tej ustawie jakichkolwiek ulg ani innych zachęt dla osób i firm finansujących sport krajowy, poza tym, o czym mówił pan minister, że po stronie sportu powstaną określone podmioty prawne, spółki itd., z którymi będzie można regulować stosunki finansowe, prawne, bardzo odpowiedzialnie. Ale poza tym ta ustawa nawet nie zachęca – nie mówiąc już o tym, że nie przymusza – podmiotów do finansowania sportu. W wielu państwach jest wielkim zaszczytem, dumą wielkiego przedsiębiorcy prywatnego, państwowego czy spółdzielczego, że finansuje sport. Tutaj to jest tylko hobby, z którego trzeba się tłumaczyć, i to na takiej zasadzie, że nie przekroczyło się pewnych limitów, a nie, że na przykład przekazało tych środków za mało. Tak więc ustawa ta niczego w tym zakresie nie zmienia.

A sytuacja w polskim sporcie jest dzisiaj tragiczna. Nie ma, z małymi wyjątkami, klubów, które by miały wystarczające środki. Większość klubów piłki nożnej czy innych to zupełne dziady pod względem finansowym. Jedno z największych miast stołecznych w Europie, jakim jest Warszawa, nie ma ani jednego, dosłownie: ani jednego obiektu sportowego na poziomie międzynarodowym! Ani pływalni, ani kortów, ani boiska piłki nożnej, ani hali sportowej. Nic. To jest tragiczne. Niestety, ta ustawa nie dokonuje żadnego przełomu: ani pod względem ducha, ani materii, ani też zabezpieczenia środków.

A przecież, skoro już tworzymy taką ustawę, to dobrze by było wstrząsnąć całym społeczeństwem. Wszyscy chcą, żeby były medale w Pekinie, a ja pytam wprost nas wszystkich – nie pana ministra, bo to my decydujemy, pan tylko napisał projekt – czy rzeczywiście przygotowania do Pekinu to będą praktyczne działania, konkretne środki, czy też, mówiąc najprościej, będzie to nadal chińskie gadanie? Chińskie, bo dla nas powszechnie niezrozumiałe.

Na tle mizerni finansowej, bazowej polskiego sportu jest taki jeden kwiatek, róża. To jest art. 38. Artykuł ten mówi, że każdy Polak, który zdobędzie jakikolwiek medal olimpijski, brązowy, srebrny czy złoty, od trzydziestego piątego roku życia aż do śmierci będzie otrzymywał świadczenie, nagrodę olimpijską – można to nazwać rentą sportową, emeryturą – w wysokości średniego wynagrodzenia miesięcznego. Jeśli więc taki zdrowy człowiek pożyje czterdzieści lat – a nie jest to znów taka wygórowana liczba lat – otrzyma za brązowy, złoty czy srebrny medal olimpijski ponad 1 milion zł. Grubo ponad 1 milion zł. Na tle mizernego finansowania polskiego sportu jest to rzeczywiście wybitny ewenement.

Ja nie zazdroszczę medalistom olimpijskim, choć nie zanoszę na to, że kiedykolwiek w jakiegokolwiek dyscyplinie będę jednym z nich. Złoci, brązowi, srebrni medaliści to chluba, duma Polski, ale proszę państwa, chodzi o to, żeby ci medaliści byli efektem faktycznego działania, rozwoju bazy, zwiększenia środków na sport, a nie tego, że w Polsce narodzi się taki talent jak Małysz czy Korzeniowski, zdobędzie złoty czy srebrny medal, stanowiący dla Polaków jednostkowy powód do dumy, po czym skasuje za niego 1 milion zł czy 2 miliony zł. Chodzi bowiem o to, żeby przede wszystkim zapewnić pieniądze na bazę, na sport, a dopiero jak ta baza i te pieniądze zaczną owocować mistrzami olimpijskimi, nagradzać tych mistrzów. Bo w tej chwili, jeśli się trafi taki samorodny mistrz – mówię „samorodny”, bo skoczni w Polsce nie ma, trenerów nie ma, a Małysz jest – i dostanie 1 milion zł, to niestety, nikt z tego nie odniesie korzyści poza tą jedną osobą.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Już jest po gwizdku, Panie Senatorze.)

To we Włocławku tak szybko gwizdzą, w Pile trochę wolniej.

Kończąc, chcę powiedzieć, że z jednej strony odczuwam satysfakcję i zadowolenie w związku z tym, że ta ustawa powstała, a z drugiej strony mam obawy, że mimo wszystko nie weźmie nas wszystkich do galopu, nie spowoduje, że stworzymy dla Polaków, dla Polski model bycia narodem zdrowym i mającym powszechne sukcesy sportowe. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Sądziłem, że chociaż w doliczonym czasie złoży pan poprawkę finansową.

(Senator Tadeusz Rzemyskowski: Nie, nie złoży.)

No trudno. Same słowa...

Pani senator Alicja Stradomska, proszę bardzo.

Senator Alicja Stradomska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Panie Ministrze!

Jak widać, emocje wokół sportu są ogromne, ale sport zawsze wzbudzał wiele emocji. Omawiana ustawa jest ustawą oczekiwaną, ale nie rozwiąże wszystkich problemów, z którymi mamy do czynienia w sporcie. Oprócz tego bowiem, że jest taka ustawa, w sporcie działają ludzie i to od nich wiele zależy. Oni kreują wizerunek sportu.

Ustawa ta jest próbą zmian struktury organizacyjnej oraz prawa, które pozwoli na właściwe funkcjonowanie sportu w obecnym czasie. Wychodzi naprzeciw diagnozie, która została przygotowana po igrzyskach i wskazywała na wiele przyczyn kryzysu. Jedną z tych przyczyn był brak przejrzystej struktury zarządzania polskim sportem w administracji rządowej. Ta ustawa wychodzi naprzeciw tej diagnozie.

Bardzo dobrze się stało, że w ustawie są zawarte przepisy, które zobowiązują polski związek sportowy do powołania spółki kapitałowej. To na pewno zwiększy przejrzystość finansów i zwiększy odpowiedzialność cywilną i karną. Myślę, że będzie to hamulec dla wszelkich działań niezgodnych z prawem, które raz po raz są komentowane na łamach prasy czy w mediach. Ten zapis na pewno będzie pomagał odzyskać wiarygodność świata sportu w oczach opinii publicznej i myślę, że nie będzie już miejsca na tak zwany czarny marketing.

Po raz pierwszy też w tej ustawie określono zadania polskiego związku sportowego. Ale równie ważne jest to, że dano mu wyłączne prawo do podejmowania decyzji dotyczących wszystkich spraw w danej dyscyplinie sportu. Ustawa daje również związkowi możliwość działania w kilku dyscyplinach, co może wpłynąć na ograniczenie kosztów. Tak działa już PZMot, który zrzesza pięć dyscyplin sportu, ale mamy też do czynienia z takimi sytuacjami, że na przykład jest Polski Związek Narciarski i Polski Związek Snowboardowy. Gdyby to był jeden związek, można by po prostu ograniczyć koszty. W Europie działają głównie federacje, które świetnie sobie radzą.

Panie Marszałku, chciałabym teraz zgłosić kilka poprawek do tej ustawy.

Poprawka pierwsza. Uważam, że powinno się wprowadzić kadencyjność zarządu i ograniczyć liczbę jego członków. We wspomnianej diagnozie było powiedziane, że jest złe zarządzanie. Uważam, że zmniejszenie liczby członków zarządu spowoduje sprawniejsze zarządzanie. Łatwiej jest dojść do jakiegoś konsensusu, gdy liczba członków zarządu jest o wiele mniejsza. W tej chwili te zarządy są dość liczne, rozbudowane.

Druga poprawka dotyczy stypendiów, ale nie pobierania stypendiów, tylko odbierania stypendiów. Chodzi tutaj o zapis, który mówi, że człon-

kowi kadry narodowej, który utracił zdolność do uprawiania sportu, to stypendium jest odbierane. Często kontuzje, którym ulegają sportowcy, powodują, że oni przez długi czas muszą być poddawani rehabilitacji. I uważam, że powinno się przedłużyć o pół roku okres pobierania tego stypendium, tak aby dany sportowiec mógł jeszcze przez pewien czas to stypendium dostawać, bo często jest to po prostu jego jedyny środek utrzymania, on z tego żyje.

Następna poprawka dotyczy art. 2, o którym tu już była mowa, ale pktu 1 dotyczącego możliwości finansowego wspierania przez organy administracji rządowej. Ja wiem, jakie problemy miały samorządy z dofinansowywaniem sportu, w tym również sportu wyczynowego i uważam, że powinien być tutaj zapis, który dalby możliwość finansowego wspierania sportu również organom administracji rządowej. Uratowałyby to zwłaszcza, jak myślę, wiele klubów resortowych, takich jak kluby wojskowe czy policyjne.

I czwarta poprawka, bardzo ważna. Wszyscy mówili tu, że ustawa jest bardzo dobra, że ministerstwo jest przygotowane do tego, żeby ta ustawa jak najszybciej została zatwierdzona, że najpierw zostanie utworzony resort, a później ministerstwo. Myślę więc, że te czterdzieści dni to jest za długi termin na wejście ustawy w życie, że ten termin może przyblokować wcześniejsze funkcjonowanie tej ustawy. Dlatego też zgłaszam poprawkę, aby ten termin został skrócony do czterestu dni. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Jerzy Smorawiński, zapraszam.

Senator Jerzy Smorawiński:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Tym razem pozwolę sobie na kilka komentarzy, komentarzy wynikających z mojego ogromnego doświadczenia, bo przez tyle samo lat co pan senator Rzemekowski, a więc czterdzieści, pracowałem w sporcie. I nadal pracuję w sporcie i dla sportu. Mam więc przeogromny historyczny bagaż doświadczeń i do pewnych rzeczy nie podchodzę aż tak bardzo emocjonalnie, życie nauczyło mnie podchodzenia do wszystkiego z pewnym dystansem. Nie potrafię już wyliczyć wszystkich prezesów, później także sekretarzy stanu, ale przede wszystkim myślę o osobach odpowiedzialnych za zarządzanie sportem. A było ich co najmniej piętnaście. Wśród tej plejady osób byli ludzie bardzo dobrzy, ale byli i tacy, których nie chciałbym tutaj wspominać, bo potrafili oddawać przeznaczone na sport pieniądze z powrotem do budżetu, potrafili, mając pewne uprawnienia,

(senator J. Smorawiński)

bardzo brutalnie ingerować w życie związku. Stąd proszę się nie dziwić, że to doświadczenie, cała ta moja historia, powoduje, że mam pewne wątpliwości co do tej ustawy.

Staram się być optymistą i dzielić optymizm aktualnie zarządzających sportem, że wszystko pójdzie gładko, że zrealizowany zostanie ten zamysł centralnego sterowania sportem przez Ministerstwo Sportu. A tak właściwie to bardzo warto byłoby się zastanowić nad tym, jak głęboka powinna być ingerencja państwa w sprawy sportu, bo przecież rola państwa w zakresie rozwoju kultury fizycznej i sportu jest bardzo zróżnicowana w różnych krajach. Na ogół jest tak, że jeśli społeczeństwo jest gospodarne i bogate – tak jest na przykład w krajach anglosaskich – to działania państwa w tym zakresie nie do końca są potrzebne. Sport potrafi się sam organizować w oparciu o ogólne reguły, sport profesjonalny rozwija się wówczas na ogólnych zasadach rynkowych. W wielu krajach w ogóle przecież nie ma ustawy o sporcie, a sport ma się całkiem dobrze. W krajach niezasobnych za to – a my się musimy, niestety, do takich krajów chyba zaliczyć – bez ingerencji i pomocy państwa nie da się zapewnić rozwoju sportu. Stąd moje wątpliwości związane z tym, jak głęboka powinna być ingerencja, jak daleko powinna pójść samorządność, samodzielność związków.

Pan senator Rzemyskowski bardzo fajnie tutaj, z optymizmem o tym mówił, ale też podkreślił, że widzi pozytywny aspekt w takiej ogromnej ingerencji, w możliwości nadzoru ministerstwa nad związkami sportowymi. Proszę państwa, ja nie do końca jestem tak do tego przekonany. Związki sportowe są pewną formą samorządową. My jesteśmy na etapie budowania społeczeństwa obywatelskiego, społeczeństwa, w którym poszczególni delegaci wybierają następnego delegatów, a następnie na walnym zgromadzeniu wybiera się zarząd związku, w sposób demokratyczny wybiera się prezesa. W związku z tym proszę mi powiedzieć, na jakiej zasadzie minister ma mieć takie prawo, że wchodzi do zarządu i przy pewnych ewentualnie dostrzeżonych nieprawidłowościach regulaminowych zawieszają ciało wybrane w sposób samorządowy? Nie bardzo mi się to zgadza z funkcjonowaniem państwa obywatelskiego i z prawem o stowarzyszeniach. Stąd pewne moje wątpliwości.

Zamierzałem również wprowadzić poprawkę do art. 13, który mówi, że Polski Związek Sportowy powołuje spółkę kapitałową, oczywiście do spraw gospodarowania majątkiem. Uważam, że wrzucanie czegoś do ustawy w formie imperatywu nie jest do końca dobre, bowiem zawsze powinien być wybór, ale zostałem przekonany i nie będę tej poprawki proponował. Chciałem zapisać

„może założyć spółkę”. Zostałem przekonany, że chodzi tu głównie o duże związki sportowe, które mogą niechętnie zakładać spółki kapitałowe. A jednak utworzenie takiej spółki kapitałowej wymusza podległość pewnym rygorom finansowym i kontroli finansowej, a więc dla czystości organizacji sportu jest to prawidłowe.

Krótko się ustosunkuję, jeszcze przed oddaniem moich poprawek, żeby nie przedłużać sprawy i nie wywnętrzać się tutaj do końca, do sprawy konfederacji. No, proszę państwa, jako Senat powinniśmy być nieco zawstydzeni: trzy lata temu, dokładnie w lipcu 2002 r. przyjmowaliśmy tutaj z ogromnym entuzjazmem ustawę o Polskiej Konfederacji Sportu i wtedy, tak samo jak dzisiaj, padały bardzo pozytywne słowa o kolejnej ustawie. Wtedy również wiązano przeogromne nadzieje z tym częściowo samorządowym organem, jakim była – przepraszam, jest – ta konfederacja sportu; ona jeszcze istnieje. Ja przez te lata z wyboru byłem członkiem rady tej konfederacji sportu i nie mogę tak do końca się zgodzić z tym, że za wszystko, również za wyniki nieosiągnięte w Atenach, wini się li tylko Polską Konfederację Sportu. Jest to ocena błędna. W sporcie na rezultaty trzeba czekać kilka lat. Jeżeli konfederacja powstaje w 2002 r., a olimpiada jest w 2004 r., to zanim powstaną różne wewnętrzne przepisy, nie ma możliwości wykazania się i nie można ścinać głowy li tylko jednemu organowi. Ja wcale nie mówię, że konfederacja była idealnym rozwiązaniem. Konfederacja urodziła się jako pewna hybryda, nie do końca był określony zakres jej współpracy z Polskim Komitetem Olimpijskim, z Ministerstwem Edukacji Narodowej i Sportu. Ale jeżeli w ogóle mówimy o jakichkolwiek winach, to przecież trzeba rozpatrywać wszystkie te instytucje, a nie w jeden kocioł, do tej czarnej gotującej się smoły, wrzucać tylko Polską Konfederację Sportu.

Jeśli chodzi o ulgi, Panie Senatorze, to oczywiście nie jest moja rola, to na pewno ministerstwo na to odpowie, ale oczywiście oczekivalibyśmy szerszej gamy ulg, w ramach których można by robić odpisy podatkowe na rzecz sportu. Ja chciałbym powiedzieć, że obecna ustawa – bo to jest w tej ustawie – daje możliwość dokonywania odpisu od podstawy opodatkowania dochodu skierowanego na działalność szkoleniową i współzawodnictwo dzieci i młodzieży, osobom fizycznym na razie tylko tym, które utworzyły klub sportowy, a osobom prawnym wszystkim. A więc istnieje fragment tego rodzaju ulg i zapewne wszyscy byśmy chcieli, żeby w sporcie było więcej pieniędzy.

A teraz, aby już naprawdę nie przedłużać, wracam do poprawek.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Tak, jeszcze tylko dwie minuty.)

(senator J. Smorawiński)

Tak, dziękuję bardzo. Chyba poprawki zdążę przedstawić. Części z nich nie będę omawiał, jeśli Wysoki Senat pozwoli, one będą omawiane na posiedzeniu komisji, mam na myśli te, które mają tak zwany charakter porządkujący.

Przechodzę do mojej działki, czyli do medycyny sportowej. Otóż w art. 29 w ust. 2 w pkt 1, po wyrazach „dyscypliny sportu”, dodaje się wyrazy, tu chodzi o zaświadczenie lekarskie, „wydane przez lekarza uprawnionego do orzecznictwa sportowo-lekarskiego”. Rzecz w tym, co ktoś tutaj z państwa poruszył, żeby ginekolog – z całym szacunkiem dla tej wspaniałej specjalności – nie wystawiał zaświadczenia niezbędnego do uzyskania licencji sportowej, bo to naprawdę jest parodia. Mamy już w tej chwili wykształconych bardzo wielu lekarzy ze specjalizacją sportową. Być może jest ich za mało, ale jest wielu lekarzy posiadających tak zwane certyfikaty uprawniające do prowadzenia działalności orzeczniczej i tych lekarzy mamy w kraju na setki, w związku z czym nie można powiedzieć, że ta sieć jest za rzadka.

W art. 29 również dotyczącym badań występuje, na co chciałbym uprzejmie zwrócić uwagę, sprzeczność z aktem niższego rzędu, z rozporządzeniem, o którym wspominałem już poprzednio, mianowicie z rozporządzeniem mówiącym o badaniu dzieci i młodzieży do dwudziestego pierwszego roku życia, uprawiających różne formy kultury fizycznej itd., w tym także sport, gdzie się stanowi, że pieniądze za zaświadczenia pochodzą z budżetu państwa, a konkretnie z kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia. A więc występuje sprzeczność. Obecna ustawa wymusza płacenie za takie zaświadczenie potrzebne do uzyskania licencji, a przecież wiemy, że sport zawodnicy uprawiają również dzieci, osoby poniżej dwudziestego pierwszego roku życia. Wprowadzam zatem poprawkę: osoba ubiegająca się o przyznanie licencji zawodnika, która ukończyła dwadzieścia lat, pokrywa koszty wydania zaświadczenia lekarskiego, o którym mowa w ust. 2.

Panie Marszałku, czy ja mogę zająć jeszcze te pięć minut?

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Nie, czas minął. Drugi raz może się pan zapisać do głosu.

(Senator Jerzy Smorawiński: Mam przyjść jeszcze raz? Czy mogę od razu wykorzystać te pięć minut?)

Nie ma takiego zwyczaju, no, ale jeżeli tutaj u pana jakiś ciąg logiczny istnieje, to proszę bardzo.

(Senator Jerzy Smorawiński: Istnieje, bo to są poprawki.)

To proszę bardzo.

Senator Jerzy Smorawiński:

Niezwykle ważny jest art. 23, proszę państwa. Mówiłem o tym artykule, o tym, że on daje ogromne kompetencje ministrowi, do odwołania władz związku sportowego włącznie. W całym tym ferworze wprowadziliśmy zatem poprawkę, uznaną przez komisję, która działa praktycznie jak wahadło, to znaczy właściwie likwiduje możliwość pełnego nadzoru. W związku z tym po długim przemyśleniu i pewnych konsultacjach proponuję zmianę art. 23, przywracającą część kompetencji ministrowi, a część pozostawiającą w gestii sądu. Co pozostawiam ministrowi? To, że organ sprawujący nadzór może zażądać usunięcia w określonym terminie dostrzeżonego uchybienia, oczywiście w uchwale, może zawiesić wykonanie uchwały Polskiego Związku Sportowego niezgodnej z prawem oraz zażądać jej uchylenia, a w przypadku nieuchylenia uchwały w wyznaczonym terminie uchylić taką uchwałę, cofnąć zgodę na utworzenie Polskiego Związku Sportowego, bo to leży w jego kompetencjach, i wystąpić do sądu o zastosowanie środka, o którym mowa w art. 24. I dalej jest art. 24, w którym mówi się o tym, co może sąd na wniosek organu sprawującego nadzór, a więc ministra sprawującego nadzór, w drodze postanowienia. Sąd może zawiesić w czynnościach władze Polskiego Związku Sportowego, wyznaczyć kuratora do czasu wyboru nowych władz, rozwiązać Polski Związek Sportowy, jeśli organ sprawujący nadzór cofnął zgodę na utworzenie Polskiego Związku Sportowego. W przypadku, o którym mowa w ust. 1 pkt 1, kurator obowiązany jest do zwołania w terminie trzech miesięcy walnego zebrania członków lub delegatów w celu wyboru nowych władz Polskiego Związku Sportowego. Kuratorowi przysługują statutowe uprawnienia władz Polskiego Związku Sportowego.

I jeszcze jedna poprawka, niezwykle ważna – proponuję skreślenie art. 60. Wysoki Senacie, ja rzadko przyznaję rację Ministerstwu Finansów, bo wiem, jak bardzo pragnie wydrenować kieszenie obywateli i jak bardzo dba o budżet. Może to nieładnie zabrzmieć, ale art. 60, który zwalnia od podatku osoby fizyczne zakładające kluby sportowe, w pewnym sensie otwiera niszę umożliwiającą kierowanie strumienia pieniędzy w niewłaściwą stronę, dokonywanie odpisów podatkowych także wtedy, kiedy klub założy się dla członków rodziny, wpisywanie w koszty utrzymania różnych wydatków, w związku z czym niezwykle poszerza szarą strefę. Przy tym jednym paragrafie zgadzam się z Ministerstwem Finansów i proponuję jego skreślenie, czego nie proponuję w odniesieniu do spółek i klubów posiadających osobowość prawną.

Przepraszam za przedłużenie wystąpienia.

Poprawki składam na ręce pana marszałka. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dokładnie w tej chwili minął doliczony czas.
Pan senator Józef Sztorc.

Senator Józef Sztorc:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!
Na sali jest wielu znawców sportu, pewnie wielu byłych zawodników, a rozpatrujemy dzisiaj ustawę o sporcie kwalifikowanym. Ja żałuję, że rząd nie podjął się dzieła przygotowania jednej porządnej ustawy o sporcie. Mamy ustawę o kulturze fizycznej i jest w niej część spraw dotyczących sportu, mamy dzisiaj ustawę o sporcie kwalifikowanym, w której również jest część spraw, i obydwie te ustawy się zazębiają. Szkoda, że nie zostało doprecyzowane to, jaki jest związek z ordynacją podatkową, która zwalnia stowarzyszenia i kluby sportowe z płacenia podatku dochodowego, jeżeli przeznaczą dochód na statutową działalność. Szkoda również, że nic nie zostało powiedziane o ustawie o pożytku publicznym i wolontariacie, gdzie też są poruszone kwestie klubów i stowarzyszeń sportowych. Tyle rzeczy jest, moim zdaniem, dobrych, ale szkoda, że nie zostało to zrobione w jednej porządnej ustawie. Poruszonych zostało wiele spraw, z którymi się zgadzam. Nie zgadzam się natomiast z kilkoma, które należało, moim zdaniem, jasno i wyraźnie zapisać w tej ustawie.

Wracam mianowicie do spraw związanych z ubezpieczeniem zawodników od nieszczęśliwych wypadków. W Polsce jest kilkadziesiąt tysięcy klubów sportowych i stowarzyszeń, które prowadzą działalność sportową. Ja jestem prezesem takiego związku, który zrzesza około dwustu klubów sportowych, około dwunastu tysięcy zawodników i czterystu czterdziestu sędziów piłkarskich. I muszę powiedzieć, Panie Ministrze, że jedna czwarta klubów jest nieubezpieczona. Proszę pana, połowa się ubezpiecza z własnej nieprzymuszonej woli, jedna czwarta to są takie ubezpieczenia wymuszone, a jedna czwarta klubów nie ma na to pieniędzy. Te ubezpieczenia nie są drogie. Umowa podpisana między Radą Główną Ludowych Zespołów Sportowych a PZU daje możliwość ubezpieczenia się tym małym klubom, bo ubezpieczenia nie są drogie: 500 złotych to kosztuje. Ale mimo wszystko niejednokrotnie jest to za wiele i kluby się nie ubezpieczają. Myślę, że zapis w ustawie zmuszający do tego kluby jest dobry, tyle tylko, że nie ma żadnych sankcji. Jak klub się nie ubezpieczy, to nic wtedy nie zrobimy. Nic tu nie jest napisane na ten temat – ani pan takiemu klubowi nie cofnie licencji, ani nic innego mu pan nie robi. Taki klub będzie dalej nieubezpieczony i dopiero wtedy powstanie problem, jeżeli zawodnikowi się coś stanie, zła-

mie nogę czy coś innego. Jest wtedy wielki problem, awantura, pytania, dlaczego, itd., itd.

Wracam do zaświadczeń lekarskich. Jak mówił pan senator Smorawiński, ten problem istnieje od dawna. I ja myślę, że dobrze by było, żeby w ustawie zapisać, gdzie jest ta granica wieku dzieci i młodzieży. Nie jest to nigdzie zapisane. Pan senator Smorawiński chce wprowadzić jako granicę dwadzieścia jeden lat. Ja myślę, że byłoby dobrze – pewnie gdzieś takie zapisy istnieją – żeby to odnieść do wieku studenckiego, do dwudziestu czterech czy dwudziestu pięciu lat, bo jeden uczeń szkoły podstawowej, gimnazjum czy jakiegoś technikum ma dwadzieścia jeden lat, a drugi dwadzieścia dwa lata, i trudno ich traktować inaczej. Myślę, że wymaga to jasnego określenia i pilnego zapisania.

I tutaj dochodzi następna sprawa. Stowarzyszenia i kluby sportowe są w głównej mierze finansowane przez samorządy. A jeden samorząd podchodzi do sprawy tak, że to są jego dzieci, jego mieszkańcy, ustawa o samorządzie nakłada obowiązek finansowania sportu i kultury fizycznej, a drugi samorząd mówi: nie, finansujemy tylko dzieci z podstawówek, resztę pozostawiamy na boku. Uważam, Panie Ministrze, że należy zrobić wszystko, żeby jednak zapisać to wyraźnie, jeżeli nie w tej ustawie, to gdzie indziej. Jeden samorząd, jak mówię, podchodzi do tego logicznie, drugi nie, wszyscy się tłumaczą, że mają kontrolę z regionalnych izb obrachunkowych, stają później przed komisjami dyscyplinarnymi za naruszenie dyscypliny finansów. A cierpi na tym tylko sport, cierpi nasza młodzież.

Następną kwestią, którą chciałbym poruszyć, jest sędziowanie. Ja nie dlatego to mówię, że dzisiaj panowie sędziowie piłkarscy mają problemy, że jest ileś awantur o ileś aresztów. Ja sam byłem kiedyś sędzią sportowym. Uważam osobiście, że w tej ustawie, w art. 48 powinno się zapisać, że sędzią sportowym nie może być ktoś, kto na przykład ma wyrok karny za przestępstwo umyślne. Ja dzisiaj jestem w stanie podać nazwiska sędziów, którzy mają na grzbiecie wyroki sądu i nadal sędziują, są czynnymi sędziami. Niestety, nie ma przepisu, który mógłby ich pozbawić prawa do sędziowania. Ja ich w swoim związku sportowym potrafiłem zawiesić, ale są jeszcze nadrzędne organizacje w Polskim Związku Piłki Nożnej, których decyzji, niestety, ja się muszę podporządkować, bo o tym mówi statut Polskiego Związku Piłki Nożnej. I bywa tak, że jedzie sędziować facet, który ma wyrok do odsiadki. No, jest to coś niesamowitego w naszym państwie i myślę, że czas najwyższy, aby rząd zrobił z tym porządek.

Ostatnią sprawą, którą chciałbym poruszyć, jest wykorzystywanie funduszu przeciwalkoholowego. Dotąd niektóre samorządy podchodziły do sprawy tak: dobrze, że mamy fundusz i daje-

(senator J. Sztorc)

my część z tego funduszu również na na działalność związaną z kulturą fizyczną i z rekreacją. I dobrze, że ten zapis dzisiaj w art. 59 się znalazł, że 80% tego funduszu można przeznaczyć na zajęcia prowadzone przez klub sportowe, a 50% na realizację zadań sportowych prowadzonych przez organizacje samorządu. Myślę, że to dobry zapis, dobrze by było, aby Senat go raczył uchwalić, dobry dla wszystkich, a szczególnie dla setek tysięcy naszych młodych ludzi, naszych dzieci i wnuków. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Pan senator Franciszek Bachleda-Księdzularz.

Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Na bezrybiu i rak ryba – tak można by to krótko skomentować, żeby nie przedłużać już tej dyskusji. Trzeba podziękować za to, że ta ustawa w ogóle jest. Ona wynika z potrzeby chwili, trzeba się z niej cieszyć, będziemy ją wspierać. Trzeba ją też troszkę poprawić.

Ale szkoda, że ustawa ta nie była poprzedzona dyskusją o modelu funkcjonowania sportu w gminie, w powiecie, w województwie i w państwie. Były co prawda dyskusje telewizyjne, lecz bardziej było to lobby warszawsko-ministerialne, w części tylko przedstawiciele związków sportowych, tymczasem brakuje rozmowy na dole, rozmowy o tym, jak sport ma tam wyglądać. A to radny w ostateczności będzie decydował w gminie o tym, zgodnie z rozwiązaniami, które mamy w ustawie, czy tych parę groszy na ten sport przyznać, czy też nie przyznać. I on musi rozumieć potrzebę istnienia właściwego mechanizmu w sporcie. Bez tego ani rusz. My tego nie ruszymy. W związku z tym musimy tę dyskusję podjąć. Namawiam do tego.

Przyłączam się także do głosu na temat połączenia kilku związków. Wydaje mi się, że jeśli chodzi na przykład o sporty zimowe, to mogłaby powstać Federacja Polskich Związków Sportów Zimowych, może przy przygotowaniu wniosku o organizacji olimpiady zimowej w 2018 r. Zachęcam do takiej dyskusji i wzięcia pod uwagę długiej perspektywy. No wiadomo, że jak kiedykolwiek kogokolwiek się namawia, żeby się połączyć, to od razu jest opór, a przynajmniej jest tak, że jedna część działaczy chce w lewo, a druga w prawo,

ale jak będzie dłuższa perspektywa, to być może nam się to uda.

Teraz ad rem, czyli przechodzę do poprawki, żeby nie przedłużać już dyskusji.

Moja poprawka była konsultowana z zawodnikami będącymi członkami Komisji Zawodniczej Polskiego Komitetu Olimpijskiego oraz reprezentantami kraju w wielu dyscyplinach sportowych, zarówno letnich, jak i zimowych, zawodnikami, których starty odbywają się tylko w strojach reprezentacyjnych. Dam takie przykłady: łyżwiarstwo szybkie, skoki narciarskie, bobsleje, biathlon. Projekt pierwotny monopolizuje, a tym samym zamyka drogę do szukania indywidualnych sponsorów poprzez dominującą pozycję związków sportowych. Sądzę, że mamy dość przykładów, kiedy związki sportowe poszły drogą korupcji, przeciw interesowi i duchowi sportu, o którym tak pięknie mówił pan senator Rzemyskowski, honorowi i godności zawodników oraz w ogóle idei sportu. W sporcie mamy do czynienia z dyscyplinami zespołowymi i indywidualnymi, projekt ustawy rozwiązuje zaś problemy z punktu widzenia dyscyplin drużynowych, pozostawiając sporty indywidualne nieco na boku, a ustawa musi zauważać i jednych, i drugich. Stąd moja poprawka, która jasno mówi o porozumieniu między zawodnikiem i Polskim Związkiem Sportowym. Czytam, w art. 33 ust. 2: zawodnik przed zakwalifikowaniem do kadry narodowej wyraża zgodę na rozpowszechnianie swojego wizerunku. Proszę zauważyć, na jakiej stawia się go pozycji – już mu się stawia warunki, mówiąc: musisz podpisać, bo inaczej nic z tego nie będzie. Tymczasem w propozycji naszej jest napisane, że porozumienie pomiędzy Polskim Związkiem Sportowym a sportowcem zawiera regulacje formalnoprawne dotyczące rozpowszechniania jego wizerunku w stroju reprezentacji kraju w rozumieniu art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskich i prawach pokrewnych, DzU, itd. Tyle ustawa, a teraz jeszcze jedno zdanie uzasadnienia. W kwestiach wykorzystania wizerunku sportowca należy przyjąć zasadę partnerstwa, bo ona winna obowiązywać w każdej dziedzinie, na każdej płaszczyźnie współpracy między ludźmi, także między związkiem a człowiekiem, itd., itd. Wszystkie regulacje powinny być efektem porozumienia Polskiego Związku Sportowego i sportowca. Ta zasada czyni osobę sportowca podmiotem, a nie tylko przedmiotem handlu.

Panie Marszałku, serdecznie dziękuję za wysłuchanie. Liczę na rozsądek państwa senatorów i poparcie poprawki, którą składam. Jeszcze raz serdecznie dziękuję za wysłuchanie i czekam na rozsądne głosowanie. Rymując słowa, zobowiązuję państwa senatorów do ewentualnego przemyślenia tego i głosowania. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.
Pan senator Grzegorz Lipowski, proszę.

Senator Grzegorz Lipowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Dzisiaj – jak zresztą jest na każdym z posiedzeń – kolejną ustawę krytykujemy, akcentując pewne sprawy. To mi się kojarzy z pewnym zdarzeniem. Otóż kiedyś przyniosłem do domu świadectwo z którejś klasy i spieszyłem się, bo oprócz nauki zajmowałem się też sportem i tańcami. Mama akurat coś tam w kuchni robiła, ja dałem jej to świadectwo, a tam z góry na dół były bardzo dobre, ale mama nie miała okularów i powiedziała: no wiesz, jakbyś tak trochę przysiadł fałdów, to mogłoby być lepiej. I tak w odniesieniu do każdej ustawy można by było powiedzieć, że mogłoby być lepiej, chociaż dzisiaj przedstawiciele rządu wychodzili na pewno bardzo skwaszeni, bowiem ustawy były zupełnie nieprzygotowane bądź źle przygotowane.

Uważam, że bardzo dobrze, że ta ustawa powstała. Ja jeszcze słyszę, mam w uszach, wystąpienie pana ministra Wiesława Wilczyńskiego na walnym zgromadzeniu Polskiego Komitetu Olimpijskiego, gdzie ten pan wyraźnie powiedział, że albo uregulujemy sprawy odpowiedzialności i zależności między organizacjami sportowymi a rządem, albo nadal będą takie sytuacje, jak w przypadku Aten. Skoro jest źle, no to wszyscy są winni, łącznie z taką organizacją, jak Polski Komitet Olimpijski, która wypracowuje ogromne środki po to, żeby nasza kadra olimpijska w ogóle wyjechała na olimpiadę. I oczywiście, jeszcze będąc tam myślą i łącząc się z tym, co się wtedy wydarzyło, liczę, że w Polskim Komitecie Olimpijskim sytuacja finansowa będzie wyglądała dobrze, chociaż pierwszy raz spotkaliśmy się w Senacie, w Komisji Emigracji i Polaków za Granicą z tym, że Komitet Olimpijski wystąpił o dofinansowanie Międzynarodowego Sejmiku Olimpijskiego, a prezes, ten który po telewizyjnym wystąpieniu wygrał z prezesem, który wartość majątku PKOL podniósł z 1 miliona 600 tysięcy do 36 milionów, powiedział, że w PKOL będzie fantastyczna sytuacja finansowa. No dobrze, że te środki poszły na inne cele, a nie na Polski Komitet Olimpijski, ale wydaje mi się, że ta ustawa ureguje wiele spraw.

Podnoszono tutaj, że nie ma rozdziału czy konkretnych zapisów o finansowaniu sportu. Podnosił to głównie senator Rzemekowski, ale i inni. Zaznaczam, że to są tylko moje domysły, ja nie rozmawiałem z nikim na ten temat, ale przypominam sobie moje spotkanie z panem ministrem Wilczyńskim, kiedy mówił, że spotkamy się za ja-

kiś tydzień lub dwa, bo ma posiedzenie rządu, na którym musi przeforsować projekt, przypuszczam, że ten, tylko może trochę rozwinięty o stronę finansową. No i zdaje się, że dlatego nie ma tego rozdziału i pan minister zrezygnował z tej funkcji, iż to się nie udało. Ale to jest tylko moje przypuszczenie.

Wydaje mi się, że na sport muszą się znaleźć pieniądze, bowiem złotówka wydana na sport to jest zaoszczędzenie 4 zł na służbę zdrowia, a nie kosztem służby zdrowia.

Ale już przechodzę do kolejnych spraw, bo pan marszałek patrzy na zegarek. Chyba jeszcze nie minęło dziesięć minut?

(*Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Ale mój czas dyżurowania tutaj już minął. Proszę bardzo.*)

Ja we wrześniu tamtego roku zostałem powołany przez Polski Związek Sportowy Głuchych na szefa misji reprezentacji wyjeżdżającej na XX Olimpiadę Głuchych do Melbourne. Ten związek wszedł w konflikt finansowy, nie mógł wystąpić o pieniądze...

(*Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Do rzeczy, Panie Senatorze, do rzeczy. Związek głuchych jest bardzo ważny, ale mówmy o tej ustawie.*)

Jest bardzo ważny. Ale chcę powiedzieć, że oni zdobyli pięć medali. I dlatego w art. 62, który mówi, że ustawa określa zasady działalności w sferze kultury fizycznej, a także zadania organów administracji rządowej, samorządu terytorialnego, klubów sportowych oraz innych podmiotów w zakresie zapewnienia prawidłowej realizacji procesu wychowania fizycznego, uprawiania sportu i rekreacji ruchowej oraz prowadzenia rehabilitacji ruchowej, w zmianie drugiej lit. c brakuje mi, po pktach 10 i 11, pktu 12, bo tam, gdzie się mówi o kadrze narodowej osób niepełnosprawnych, kadrze paraolimpijskiej, nie mówi się o kadrze niesłyszących. Jest to grupa zawodników objęta programem przygotowań do olimpiady głuchych, opracowanym przez właściwą organizację krajową zajmującą się sportem osób niesłyszących, bowiem oni się nie mieszczą ani w niepełnosprawnych, ani paraolimpijskich. Jest to grupa młodzieży, która trenuje za pieniądze własne i rodziców, i osiąga wyniki. Cztery złote medale i jeden srebrny na dwadzieścia siedem osób w reprezentacji to jest chyba bardzo dobry wynik.

I już tylko powiem, że chciałbym tu złożyć podziękowania na ręce pana dyrektora Wróblewskiego, bowiem finansowanie tej grupy wyjeżdżającej na olimpiadę, która się odbyła w styczniu tego roku, pochodziło przede wszystkim z Departamentu Sportu Powszechnego, który pan reprezentuje. I z przyjemnością się patrzy na ławę rządową, gdzie siedzą faktyczni niegdyś działacze sportowi i organizatorzy.

Ja nie jestem lekarzem, ale dany tutaj przykład, żeby ginekolog nie wystawiał zaświadcze-

(senator G. Lipowski)

nia, wydaje mi się... Przecież nie tylko mężczyźni uprawiają sport, uprawiają go również kobiety i także ginekolog mógłby uzyskać licencję lekarza sportowego. Przecież pediatra kiedyś kierował „Ursusem”.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Ale to nie o ten sport chodzi, Panie Senatorze.)

(Wesołość na sali)

Kiedyś pediatra kierował „Ursusem”, chociaż nie chcę mówić, z jakim wynikiem. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

I pani senator Zdzisława Janowska.

Senator Zdzisława Janowska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Senatorowie!

Ja uprawiałam sport, on mnie zahartował, dzięki temu zachowuję czasami twardą postawę i determinację. To wszystko zawdzięczam sportowi. Dlatego też bardzo uważnie czytałam ustawę, chciałam znaleźć pewne artykuły. Ze zmartwieniem usłyszałam od pana profesora senatora, że ich nie znajduję, a mnie również interesuje finansowanie sportu. Interesuje mnie z tej racji, że uprawiałam sport i mam sentyment do niego – a uprawiałam dwie dyscypliny i tymi dyscyplinami ciągle się zajmuję, mianowicie lekkoatletyką i koszykówką. I szukam dla tych dyscyplin i dla tych wspaniałych zawodników pieniędzy, żebrać, tłumacząc, że tak dalej być nie może.

W ustawie brakuje mi pomostu między kształceniem młodzieży i dzieci a przyszłymi zawodnikami. A przecież skądś biorą się zawodnicy w sporcie kwalifikowanym. To są nasze dzieci, począwszy od klas szkoły podstawowej, poprzez szkołę średnią, a kończąc na studiach. Brakuje mi właśnie finansowania tego. Wiemy o tym, że są środki właśnie na sport szkolny. Jest tutaj bardzo dobrze zaproponowana zmiana zapisu ustawy o przeciwdziałaniu alkoholizmowi, ale myślę, że to ciągle za mało. Doskonale wiemy również, że jeśli tak bardzo chcemy mieć wspaniałych zawodników, olimpijczyków i przygotowujemy się do wspaniałych sukcesów, to gubimy podłoże. Od razu powiem, i pan profesor o tym wie: tam kręgosłup, niedożywienie, brak jakichkolwiek możliwości uprawiania zajęć sportowych, niehonorowanie godzin WF, niebudowanie zaplecza, a tu nagle szaleństwo olimpijskie. Przepraszam, a skąd mają się brać olimpijczycy? To cud, że w ogóle takowi się zdarzają. W czym to leży? No, w tym to leży, że brakuje środków, brakuje woli, brakuje takich ludzi, którzy może wcześ-

niej, za naszych czasów byli, a którzy teraz też powinni być w szkołach, zapaleńców, którzy nie patrzą, czy pensja, którą dostają, wystarcza im na to, żeby poprowadzić jeszcze zajęcia pozaszkolne. Dzisiaj, niestety, nauczyciele, mając oczywiście niską pensję, nie mają woli ani chęci zajęcia się po lekcjach nawet konkretnym talentem czy też choćby rozruszaniem dzieci, które mogą i kochają być na boisku. Proszę popatrzeć na boiska szkolne, na zrujnowane boiska szkolne. Brakuje jakiegokolwiek opieki i troski ze strony klubów sportowych, dyrektorów, młodzieży, o to, żeby te boiska obok szkół w ogóle jakoś funkcjonowały. To jest tragiczne.

Wracam do tego, czego mi brakuje, do finansowania, i z niepokojem patrzę na art. 13. Pan Rzymkowski bardzo mocno, że tak powiem, świdrował pana ministra, a pan minister jakby chciał od tego uciec. Dowiedziałam się, że być może miał być taki artykuł, ale go nie ma. Art. 13: Polski Związek Sportowy powołuje spółkę kapitałową prawa handlowego do zarządzania sprawami związku. I potem jest taki zapis: jeżeli Polski Związek Sportowy wnosi do spółki wkład niepieniężny, czyli aport, w postaci składnika majątkowego... itd., lub powierza jej gospodarowanie takim składnikiem, to odpowiednio w umowie spółki zawiera się jakieś tam ustalenia. Ja się tego boję. Polski Związek Sportowy ma prawo mieć bogactwa, które najczęściej dało mu państwo, dlatego też ja się boję tego zapisu. Boję się, że to będzie tak, jak się robi z majątkiem państwowym wyprowadzonym do firmy, do spółki prawa handlowego. I dojdzie do tego, że majątek naszych klubów, polskich związków sportowych, znów znajdzie się gdzieś w innym miejscu, ale wcale nie po to, żeby to kwitło, tylko po to, żeby z tego mieć określony zysk i pożytek. Tego się boję. I tutaj te zapisy są dla mnie nie do końca jasne. Kochani, przecież dobrze wiemy, kto utrzymuje polski sport, kto go finansuje, kto ma z tego profity, jakie to są nazwiska. Kto utrzymuje żużel, kto utrzymuje tenis, kto utrzymuje inne dyscypliny? Doskonale to wiemy. I teraz ja nie wiem, czy to nie będzie jakiś specjalny fortel, który tych ludzi jeszcze umocni w zbieraniu określonych profitów.

Dalej następną kwestia, która dotyczy funkcjonowania klubu sportowego. Kluby sportowe wchodzi do Polskiego Związku Sportowego, mają otrzymać licencję i są członem Polskiego Związku Sportowego. Jak ten klub ma dalej funkcjonować? Z czego on ma żyć? Ja jestem z Łodzi. Wiem, że nie ma możliwości przekonywania sponsorów, samorządów, żeby zaczęto się brać za tak zwany marketing sportowy, gdzie samorząd, gdzie określona instytucja czerpałaby z tego określone korzyści. W Łodzi jest Łódzki Klub Sportowy. I mówię tu o koszykówce, o dziewczynach, które miały wspaniałe wyniki, a w ciągu ostatnich lat nie mają już możliwości uprawiania

(senator Z. Janowska)

tego sportu. Mówię o lekkoatletach łódzkich, o łyżwiarzach figurowych, którzy pochodzą z Łodzi. Są nieustanne problemy właśnie z klubami sportowymi, do których nie płyną pieniądze. I co – spółka, stowarzyszenie i możliwość dopływu pieniędzy? Jakich pieniędzy? Z jakiego źródła?

A więc chwałę zapisy ustawy, a przede wszystkim się cieszę, z jednego, bo niewątpliwie jest to plusem. Ministerstwo sportu to jest ranga. To, co zostało z tego uczynione, jakiś tam dodatek przy ministerstwie edukacji, to w ogóle deprecjacja tej dziedziny życia, natomiast ministerstwo to już będzie coś. I oby nam się udało to jeszcze wprowadzić. Ubolewam natomiast nad nierozwiązaniem sprawy finansowej. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Pocieszam panią senator, że co prawda nie zabieraliśmy głosu z senatorem Gołąbkim, ale zamieściliśmy stosowne poprawki. Bo tutaj nie chodzi o słowa, chodzi o konkretną pomoc.

Bardzo dziękuję.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

W takim razie zamykam dyskusję.

Czy pan minister chciałby odnieść się do tego tutaj, czy raczej konkretnie na posiedzeniu komisji, bo tam się będą rozstrzygać te sprawy?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Jerzy Ciszewski:

Jeśli państwo pozwolą, to do jednej rzeczy chciałbym się odnieść, która dla nas jest absolutnie krytyczna, mianowicie do tego marketingu czy też wizerunku sportowca, który zostaje przekazany w tym stroju reprezentanta na rzecz związku. Otóż dla nas jest to rzecz, powiedziałbym, jedna z kluczowych. Ona ustanawia, nazwałbym to tak, nowe spojrzenie na ten marketing sportowy. Mówią państwo o tym, że inwestujący przedsiębiorcy czy też firmy mogą mieć problem z tym, żeby zawierać tego typu umowy. I właśnie tutaj jest pewien zapis, który powoduje, że te umowy będą łatwiejsze do zawarcia. Pamiętamy wszyscy pewnego rodzaju nieporozumienia w różnych związkach sportowych – już nie będę wymieniał nazw tych związków sportowych, bo to nie w tym rzecz – kiedy to kluczowi dla tego związku zawodnicy zawierali osobne umowy, a związek zawierał umowę strategiczną dla całej

rzeszy ludzi, którzy byli w tym związku zgrupowani. I to prowadziło do konfliktów. Mało tego, to prowadziło do tego, że sponsorzy się po prostu wycofywali.

Chcemy dzisiaj przekazać związkom sportowym dość poważny oręż. Przede wszystkim mają one na wyłączność ten wycinek życia sportowego w postaci koszulki z orłem na piersi, którym mogą dysponować jako – przepraszam, że tak powiem – towarem handlowym, towarem na sprzedaż. Jest to również oręż finansowy, ponieważ w ten oto sposób powodujemy dopływ środków pieniężnych do związku. Nie chcielibyśmy się konfrontować z taką sytuacją, że zawodnicy, w których państwo inwestuje... A przypomnijmy, że przygotowanie do życia sportowego jest pewnym wychowaniem zawodowym, to są ogromne pieniądze, ogromne środki, które są przez lata wpompowywane w zawodnika. Wydaje nam się więc, że taki zawodnik powinien w jakimś momencie zwrócić związkowi sportowemu to, co mu jest należne. Powinien poświęcić kawałek swojego życia i trochę tych – przepraszam, że tak powiem – finansów skierować do tego źródła, z którego pochodzi. W związku z tym nie chcielibyśmy powodować takiej oto sytuacji, że musielibyśmy rozmawiać z zawodnikami i dyskutować, i pytać ich, czy możemy tak zrobić, czy też nie. To może spowodować konflikty i nieporozumienia, których świadkami byliśmy w przeszłości. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Proponuję odnieść się detalicznie do poprawek na posiedzeniu komisji, które odbędzie się wkrótce.

Zamykając dyskusję informuję, że wnioski legislacyjne na piśmie bądź w dyskusji złożyli senatorowie: Wiesław Pietrzak, Kazimierz Drożdż, Zbigniew Gołąbek, Grzegorz Lato, Alicja Stradomska, Jerzy Smorawiński, Franciszek Bachleda-Księdzularz, Grzegorz Lipowski oraz Ryszard Jarzembowski.

Informuję, że w ten sposób wyczerpaliśmy procedury związane z omawianiem punktu dwudziestego czwartego porządku obrad.

Oddaję głos senatorowi sekretarzowi.

Senator Sekretarz Zbigniew Gołąbek:

Mam dziewięć komunikatów.

Komunikat pierwszy. Posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych w sprawie rozpatrzenia wniosków do ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym, do ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, ustawy

(senator sekretarz Z. Gołąbek)

o ofercie publicznej i warunkach wprowadzenia instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych i do ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach Senatu w sali nr 217.

Komunikat drugi. Wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Ochrony Środowiska, dotyczące rozpatrzenia wniosków zgłoszonych podczas obrad plenarnych Senatu do ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw odbędzie się w dniu dzisiejszym, piętnaście minut po ogłoszeniu przerwy, w sali nr 176.

Komunikat trzeci. Wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, dotyczące rozpatrzenia wniosków zgłoszonych podczas obrad plenarnych Senatu do ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, odbędzie się w dniu jutrzejszym, to jest 21 lipca, o godzinie 8.30 w sali nr 217.

Następny komunikat, czwarty. Wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, dotyczące rozpatrzenia wniosków zgłoszonych podczas obrad plenarnych Senatu do ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym i uzdrowiskach oraz o gminach uzdrowiskowych, odbędzie się w dniu jutrzejszym, to jest 21 lipca, o godzinie 9.30 w sali nr 217.

Komunikat piąty. Jutro o godzinie 8.30 w sali nr 182 odbędzie się posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności poświęcone rozpatrzeniu wniosków zgłoszonych w dniu dzisiejszym na posiedzeniu plenarnym do ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw.

Komunikat szósty. Wspólne posiedzenie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych do usta-

wy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa odbędzie się w dniu dzisiejszym, po zakończeniu obrad Senatu, w sali nr 182. Następnie Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury, też w sali nr 182, rozpatrzy wnioski zgłoszone do ustaw drogowo-transportowych będących przedmiotem obrad Senatu w dniu dzisiejszym.

Komunikat siódmy. Posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu w sprawie rozpatrzenia wniosków z debaty nad ustawą o sporcie kwalifikowanym odbędzie się czterdzieści pięć minut po ogłoszeniu przerwy w posiedzeniu w sali nr 106 w gmachu Sejmu.

Komunikat ósmy. Posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia w sprawie rozpatrzenia ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej oraz ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry odbędzie się w dniu dzisiejszym po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 101 w gmachu Sejmu.

I ostatni komunikat: marszałek Senatu zwołuje posiedzenie Konwentu Seniorów w dniu 21 lipca, czyli we czwartek, o godzinie 10.45.

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Jeszcze uwagi organizacyjne. Jutro rozpoczniemy obrady o godzinie 11.00 od głosowań nad niektórymi rozpatrzonymi ustawami. Te głosowania potrważą, jak przypuszczamy, ze trzy godziny. Następnie podejmiemy rozpatrywanie pozostałych siedemnastu ustaw. Tak więc proszę być przygotowanym na to, że to posiedzenie skończymy późnym popołudniem w piątek. Mamy rekordową liczbę poprawek, jak szacuje Kancelaria Senatu, ponad sześćset – tyle jeszcze na żadnym posiedzeniu w dziejach Senatu nie było – dlatego głosowania nad poprawkami zajmą nam około dwunastu godzin. Takie są perspektywy. No, ale sami sobie zgotowaliśmy ten los.

Ogłaszam przerwę do jutra do godziny 11.00.

(Przerwa w posiedzeniu o godzinie 19 minut 52)

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 11 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczą wicemarszałkowie Ryszard Jarzembowski, Kazimierz Kutz i Jolanta Danielak)

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dzień dobry państwu.
Wznawiam posiedzenie.

Zacznijmy od informacji organizacyjnych. Otóż dzisiaj, za chwilę, przystąpimy do rozpatrzenia punktu dwudziestego piątego, następnie będziemy głosowali nad siedemnastoma ustawami, potem zaś powrócimy do rozpatrywania kolejnych punktów porządku obrad. A w porządku tym mamy do rozpatrzenia jeszcze siedemnaście ustaw. Ze względu na fakt, że do tej pory zgłoszonych zostało około pięciuset poprawek – a można się spodziewać, że podczas rozpatrywania następných siedemnastu ustaw liczba tych setek się zwiększy – i ze względu na to, że na przegłosowanie jednej poprawki, przy sprawnym prowadzeniu obrad, potrzeba co najmniej dwóch minut...

(Głos z sali: 46 sekund, Panie Marszałku, prowadził badania.) (Wesołość na sali)

...można się spodziewać, że będziemy tutaj siedzieli jeszcze w sobotę.

Ja oczywiście rozumiem ten mechanizm psychologiczny, który wynika z tego, że część z państwa senatorów już jest blisko mety, a więc każdy chce jak najdłużej z tej trybuny przemawiać – to, jak myślę, świadczy o silnym przywiązaniu do Senatu...

(Głos z sali: Do stołka.)

...choć muszę powiedzieć, że w większości wypadków taka debata nie jest racjonalnie uzasadniona. Wyniki głosowania mogą zainteresowanym wkrótce, w przerwie, podać.

Dziękuję bardzo senatorom Izdebskiemu i Gołąbkowi, że zechcieli już przybyć.

Powracamy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, która odniosła się do wszystkich wniosków przedstawionych w toku debaty.

A jak było na posiedzeniu komisji, opowie nam pan senator Gerard Czaja, sprawozdawca komisji.

Senator Gerard Czaja:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Sprawozdanie z posiedzenia komisji będzie bardzo krótkie. Komisja proponuje przyjąć proponowaną ustawę bez poprawek. I o to zwracamy się do Wysokiego Senatu. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Głos mogą jeszcze zabrać: pani senator Maria Szyszkowska...

Senator Maria Szyszkowska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Bardzo proszę o poparcie mojego wniosku o odrzucenie ustawy, jest ona bowiem bardzo niepokojąca. Jeżeli tę ustawę przyjmiemy, to Polska przekształci się w kraj, w którym tylko interesy ludzi bardzo bogatych będą dochodzić do głosu, bo wyłącznie oni będą mogli opłacać odpowiednie grupy lobbingowe, a nielegalny lobbing i tak pozostanie. Proszę więc o poparcie mojego wniosku.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pan senator Sławomir Izdebski?

(Senator Sławomir Izdebski: Dziękuję.)

Pan senator Zbigniew Romaszewski?

Senator Zbigniew Romaszewski:

Proszę państwa, ta ustawa o lobbingu jest całkowicie obca polskiemu systemowi prawa,

(senator Z. Romaszewski)

który oparty jest na zasadzie konsultacji społecznych. W związku z tym doprowadzi ona do kolizji – patologie systemu konsultacji społecznych pozostaną, zostanie zaś stworzony w gruncie rzeczy martwy system lobbingu płatnego. To jest właściwie powód, dla którego uważam, że ta ustawa jest zbyt techniczna, a wręcz szkodliwa. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Mamy dwa wnioski do przegłosowania: wniosek Komisji Ustawodawstwa i Praworządności... mniejszości tej komisji oraz wnioskodawców o odrzucenie ustawy oraz wniosek Komisji Ustawodawstwa i Praworządności o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Oczywiście najpierw będziemy głosowali nad wnioskiem o odrzucenie ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie ustawy?

A kto z państwa jest przeciwny?

(Głos z sali: Aparatura nie działa.)

Kto się wstrzymał od głosu?

(Głos z sali: Aha, karta...)

Senator chciał zważyć na aparaturę.

Dziękuję bardzo.

Wynik już widzimy: 26 głosów za, 44 – przeciw, 7 senatorów wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 28**)

Przeto głosujemy nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto z państwa jest za jego przyjęciem?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Możemy pokazać wyniki.

44 głosy za, 23 – przeciw, 10 senatorów wstrzymało się od głosu, a 1 senator, słynny retor, nie głosował. (**Głosowanie nr 29**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa.

Dziękuję bardzo.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej.

W przerwie w obradach Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury analizowała zgłoszone wnioski.

Pan senator Adam Biela za chwilę nam zrelacjonuje przebieg obrad komisji.

Bardzo proszę.

Senator Adam Biela:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Komisja rozpatrywała wniosek o odrzucenie ustawy, wniosek ten nie uzyskał jednak akceptacji. Były też trzy zgłoszone poprawki, ale wcześniej komisja przyjęła dalej idący wniosek, wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek, stąd też bezprzedmiotowe było już rozpatrywanie pozostałych wniosków. I taki też wniosek komisja przedkłada Wysokiej Izbie. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy chce jeszcze zabrać głos pan senator Robert Smoktunowicz?

(Senator Robert Smoktunowicz: Dziękuję.)

A pan senator Krzysztof Szydłowski? Nie poznamy jego woli, bo go nie ma.

Pan senator Adam Biela?

(Senator Adam Biela: Dziękuję.)

Pan senator Kazimierz Pawełek?

(Senator Kazimierz Pawełek: Dziękuję.)

Pani senator Zofia Skrzypek-Mrowiec?

(Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec: Dziękuję.)

Pan senator Jan Szafraniec?

(Senator Jan Szafraniec: Dziękuję.)

I pan senator Sławomir Izdebski?

(Senator Sławomir Izdebski: Dziękuję.)

Przystępujemy do głosowania.

Przypominam, że w toku debaty przedstawiono następujące wnioski: pan senator Robert Smoktunowicz wnosił o odrzucenie ustawy, Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury wносиła o przyjęcie jej bez poprawek, a senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do tekstu ustawy.

Oczywiście w pierwszej kolejności, zgodnie z regulaminem, głosujemy nad wnioskiem o odrzucenie ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie ustawy?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo.

5 senatorów głosowało za, 67 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 30**)

Wobec tego głosujemy dalej. Będziemy teraz głosowali nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto z państwa jest za przyjęciem ustawy bez poprawek?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

58 głosów za, 12 – przeciw, 9 senatorów wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 31**)

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

To oznacza, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad...

(Senator Grzegorz Matuszak: Czy mogę w sprawie formalnej?)

Oczywiście, proszę bardzo.

Pan senator Matuszak w sprawie formalnej.

Senator Grzegorz Matuszak:

Panie Marszałku, chciałbym uprzejmie zapytać, czy ta część garderoby męskiej, która zwisa z trybuny senackiej, to jest jakaś manifestacja polityczna, czy niedopatrzenie.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Ten zwis męski, który tutaj spoczywa przed nami, w barwach narodowych, jest świadectwem poświęcenia senatora Sławomira Izdebskiego, który go sobie odjął od szyi, żeby tutaj położyć. Myślę, że barwy biało-czerwone nam nie przeszkadzają.

(Senator Robert Smoktunowicz: Myśleliśmy, że pan marszałek zmienił barwy.)

(Senator Grzegorz Matuszak: Bardziej zrozumiałe by było, gdyby był na szyi senatora Izdebskiego.)

Nie, moja barwa to jest czerwona, a Sławomira Izdebskiego – biała i w ten sposób się uzupełniamy. (Wesołość na sali)

(Senator Włodzimierz Łęcki: Ale, Panie Marszałku...)

Dobrze. Ale proponuję, żeby może...

(Senator Henryk Dzido: W kwestii formalnej...)

(Senator Sławomir Izdebski: W kwestii formalnej...)

(Senator Olga Krzyżanowska: Panie Marszałku, jednak prosimy o zdjęcie tego. To nie jest miejsce na wieszanie jakichkolwiek...)

(Senator Włodzimierz Łęcki: W kwestii formalnej...)

Proszę państwa, ja rozumiem dobry nastrój, bo się kończy kadencja, ale może już głosujemy dalej, co?

(Głos z sali: Czy to już jest efekt działania ustawy lobbingowej?)

(Rozmowy na sali)

(Senator Bogusław Litwiniec: Ja tylko...)

Proszę.

Senator Bogusław Litwiniec:

Mam pytanie: czy są obecne media, telewizja, które zauważą te barwy biało-czerwone?

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Ja myślę, że pan senator Izdebski wkrótce się rozmyśli i ściągnie stąd ten krawat, prawda?

Senator Sławomir Izdebski:

Nie mogę, Panie Marszałku, ponieważ to jest prezent dla pana marszałka. Bo kiedyś pan marszałek wyznał, że jak będzie startował w następnych wyborach, to...

(Rozmowy na sali)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Ale to...

(Rozmowy na sali)

(Senator Robert Smoktunowicz: Panowie, ale to uchybia powadze Senatu, no. Prosimy o usunięcie tego.)

(Senator Sławomir Izdebski: Barwy biało-czerwone uchybiają powadze Senatu?)

(Senator Kazimierz Kut: W sprawie formalnej.)

(Rozmowy na sali)

(Senator Robert Smoktunowicz: To barwy Samoobrony.)

Schowaj to.

Dobrze, już schowane.

(Senator Kazimierz Kut: To są wasze barwy.)

Myślę, że już nic niczemu i nikomu nie uchybia, proponuję przejść do meritum. Dobrze?

Przechodzimy do meritum, czyli **powracamy do rozpatrzenia punktu czwartego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości oraz o zmianie niektórych ustaw.

Komisja Ustawodawstwa i Praworządności, Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej odniosły się do wniosków zgłoszonych w toku debaty i przygotowały wspólne sprawozdanie.

Zapraszam panią senator Aleksandrę Koszadę – zresztą już tu jest – sprawozdawcę połączonych komisji.

Senator Aleksandra Koszada:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Połączone komisje: Komisja Ustawodawstwa i Praworządności, Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury, Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, rozpatrzyły wnioski zgłoszone w dniu 19 lipca 2005 r. w toku debaty nad ustawą o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości oraz o zmianie niektórych ustaw.

(senator A. Koszada)

Przypominam, że dwie komisje zgłosiły wcześniej wnioski o odrzucenie ustawy w całości z uwagi na mankamenty tej ustawy. Ale w trakcie debaty udało się doprowadzić ją do kształtu, jaki był wydiskutowany i przyjęty w komisjach sejmowych.

W związku z tym w imieniu połączonych komisji proszę o przyjęcie poprawki drugiej zawartej w punkcie oznaczonym rzymską dwójką w druku nr 1027Z. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Może jeszcze zabrać głos pan senator Marian Lewicki...

(Senator Marian Lewicki: Dziękuję.)

...pan senator Adam Biela...

(Senator Adam Biela: Ja tak.)

Proszę.

Senator Adam Biela:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałbym zwrócić państwa uwagę na poprawkę pierwszą. Otóż przez komisje sejmowe, o których mówiła pani senator sprawozdawca, została przyjęta również wersja dająca możliwość nieodpłatnego nabycia nieruchomości gruntowych osobom, które uzyskały takie nieruchomości przed dniem 27 maja 1990 r. Ale na posiedzeniu komisji senackich przedstawiciel rządu przekonywał, iż takiego prawa w Polsce nie zrealizowano, w związku z czym wersja, którą ja zaproponowałem w poprawce pierwszej, zgodna właśnie z tą przyjętą przez komisję sejmową, jest niewłaściwa.

Chciałbym przytoczyć dwa ważne argumenty w postaci dokumentów, które mam przed sobą. Te dokumenty uzyskałem dopiero wczoraj. Otóż są to decyzje o nabyciu z mocy samego prawa własności dotychczas posiadanych nieruchomości gruntowych, co do których użytkownicy mieli wyłącznie prawo użytkowania wieczystego. Są również dwie decyzje, dwa postanowienia sądów administracyjnych, które tę kwestię definitywnie rozstrzygają.

Burmistrz Białej Podlaskiej zaskarżył do Naczelnego Sądu Administracyjnego pozytywną decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Białej Podlaskiej z 13 maja 2005 r., ale jest wyraźna decyzja, że pan burmistrz ma tę ustawę z dnia 26 lipca 2001 r. wykonać, a nie dyskutować z tym, co jest postanowione w ustawie.

Mamy również decyzję sądu administracyjnego z Gdańska...

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Bardzo proszę o kondensowanie wypowiedzi.)

(Rozmowy na sali)

Mamy również decyzję sądu administracyjnego z Gdańska – on też wydał decyzję o uwłaszczeniu na mocy ustawy z dnia 26 lipca 2001 r.

Krótko mówiąc, jeśli nie zostanie przyjęta wersja zapisu – niczym się nie różniąca od tej wersji, którą pan senator Piwoński zgłosił jako poprawkę drugą – zawarta w poprawce pierwszej, wówczas wszyscy ci, których ustawa pozbawi możliwości nabycia prawa własności, złożą skargi konstytucyjne, będą mieli do tego pełne prawo, i ta ustawa nie zostanie zrealizowana. Jedynym rozwiązaniem jest przyjęcie poprawki pierwszej. I takie właśnie argumenty wskazałbym koleżankom i kolegom, przedstawiając te dokumenty. Trzeba tak zrobić, jeśli chcemy, żeby ta ustawa weszła w życie. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pan senator Jan Szafraniec?

(Senator Jan Szafraniec: Dziękuję.)

Pan senator Edmund Wittbrodt?

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Ja również proszę o poparcie poprawki pierwszej. Argumentów nie będę powtarzał, one zostały przedstawione.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Senator Janina Sagatowska?

(Senator Janina Sagatowska: Nie, dziękuję.)

Pan senator Zbyszko Piwoński?

Senator Zbyszko Piwoński:

Panie i Panowie Senatorowie, ten kompromis, który został zawarty, jest tak kruchy... Przypominam, że dwa pierwsze wnioski, i komisji, i mój, to były wnioski o odrzucenie tego. W związku z tym jedyną szansą na przyjęcie tego, na kontynuowanie przekształcania, jest, w moim głębokim przekonaniu, przyjęcie poprawki drugiej.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pan senator Włodzimierz Łęcki?

(Senator Włodzimierz Łęcki: Dziękuję.)

Pan senator Jerzy Suchański?

(Senator Jerzy Suchański: Dziękuję.)

Pan senator Grzegorz Matuszak?

(Senator Grzegorz Matuszak: Dziękuję.)

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Przystępujemy do głosowania.

W pierwszej kolejności będziemy głosowali nad wnioskiem o odrzucenie ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał do głosu?

Dziękuję.

4 senatorów głosowało za, 73 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 32)**

Wniosek został odrzucony.

W takim razie głosujemy nad poprawką pierwszą. Proponuje się w niej odstąpienie od rozwiązania przyjętego przez Sejm i przyjęcie ustawy, która nie eliminuje prawa użytkownika wieczystego z systemu prawa polskiego, lecz ma na celu kontynuowanie procesu powolnego przekształcania użytkownika wieczystego we własność. Od rozwiązania ujętego w poprawce drugiej różni się ono w zakresie przepisów dotyczących nieodpłatnego przekształcania użytkownika we własność. Utrzymuje prawo nieodpłatnego przekształcania dla użytkowników wieczystych, którzy nabyli prawo użytkownika wieczystego przed dniem 26 maja 1990 r. i wobec których nie zrealizowano przed wejściem w życie niniejszej ustawy uwłaszczenia na mocy przepisów ustawy z dnia 26 lipca 2001 r. o nabywaniu przez użytkowników wieczystych prawa własności nieruchomości. Ponadto ogranicza możliwość uzyskania bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcania do nieruchomości rolnych nieprzekraczających 50 ha gruntów.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, poprawki pierwszej?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Za jej przyjęciem głosowało 30 senatorów, przeciwko – 41, 10 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 33)**

Zatem głosujemy nad poprawką drugą. Proponuje się w niej odstąpienie od rozwiązania przyjętego przez Sejm i przyjęcie ustawy, która nie eliminuje prawa użytkownika wieczystego z systemu prawa polskiego, lecz ma na celu kontynuowanie procesu powolnego przekształcania użytkownika wieczystego we własność.

Kto jest za?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

79 głosów za, 2 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 34)**

I teraz możemy głosować nad całością ustawy, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętej poprawki.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

70 głosów za, 9 – przeciw, 3 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 35)**

Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o przekształceniu prawa użytkownika wieczystego w prawo własności nieruchomości oraz o zmianie niektórych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zużytych sprzęcie elektrycznym i elektronicznym.

Komisja Ochrony Środowiska w przerwie w obradach odniosła się do wniosków o wniesienie poprawek, zgłoszonych w dyskusji.

Pani senator sprawozdawca Apolonia Klepacz jest już na trybunie, dziękuję.

Senator Apolonia Klepacz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie i Panowie Senatorowie!

Komisja Ochrony Środowiska na posiedzeniu 20 lipca rozpatrzyła wnioski zgłoszone w trakcie debaty. Debatowaliśmy nad ustawą o zużytych sprzęcie elektrycznym i elektronicznym, rozpatrywaną 19 lipca.

Pozwólcie państwo, że z upoważnienia Komisji Ochrony Środowiska zarekomenduję Wysokiej Izbie poprawki, które są w druku nr 1023Z. Wszystkie te poprawki zostały poparte przez komisję po raz wtóry. Żebyście państwo senatorowie nie zostali wprowadzeni w błąd, powiem, że są to poprawki: dziesiąta, dwunasta, czternasta, dwudziesta druga, dwudziesta piąta i trzydziesta trzecia.

Ta ostatnia już po pierwszym posiedzeniu miała akceptację komisji, potem jednak została zmodyfikowana przez senatora Bienia i w tej zmodyfikowanej wersji komisja ją poparła. A jaka jest różnica pomiędzy jedną a drugą wersją poprawki trzydziestej trzeciej? Otóż modyfikacja dokonana przez senatora Bienia wprowadza fakultatywność wydania rozporządzenia dotyczącego poziomu zbierania zużytego sprzętu – o tym już rozmawialiśmy. Poziom zbierania zużytego sprzętu, wprowadzany poprawką do ustawy, waha się od 1% do 40%, a rozporządzenie ma dokładnie podać, jaki jest podział sprzętu na poszczególne grupy, z dodaniem do tego określonych poziomów zbierania tego sprzętu. To są różnice, które zostały wprowadzone.

Także pozostałe poprawki, poparte po raz drugi przez komisję, rekomenduję Wysokiej Izbie.

Jednocześnie pozwalam sobie zwrócić się do Wysokiej Izby z propozycją głosowania łącznego nad kilkoma poprawkami, które mają charakter legislacyjny i redakcyjny. Są to poprawki: pierwsza, trzecia, piąta, siódma, szesnasta, osiemnasta, dwudziesta pierwsza, dwudziesta szósta, dwudziesta siódma i dwudziesta dziewiąta.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

(*Senator Apolonia Klepacz*: Składam tutaj wykaz.)

Czy jest sprzeciw wobec propozycji łącznego głosowania nad tymi poprawkami? Nie ma.

Dziękuję bardzo.

Będziemy głosować łącznie.

Jeszcze mogą zabrać głos: pan senator Janu-
ry Bień...

(*Senator January Bień*: Dziękuję, Panie Mar-
szałku.)

...pan senator Janusz Bargieł...

(*Senator Janusz Bargieł*: Dziękuję, Panie Mar-
szałku.)

...i pan senator Franciszek Bachleda-Księdzu-
larz.

Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Szanowni Państwo, proszę o poparcie popraw-
ki trzydziestej drugiej, która dotyczy wydłużenia
vacatio legis do kilku miesięcy, czyli do 1 lipca
2006 r. Jest to słuszna poprawka, poparta przez
komisję, dlatego bardzo o to proszę.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania łącznego nad
poprawkami: pierwszą, trzecią, piątą, siódmą,
szesnastą, osiemnastą, dwudziestą pierwszą,
dwudziestą szóstą, dwudziestą siódmą i dwu-
dziesiątą dziewiątą.

Kto z państwa jest za ich przyjęciem?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Poprawki zostały przyjęte jednogłośnie, 82 gło-
sami za. (**Głosowanie nr 36**)

Poprawka druga rozszerza wyłączenia przed-
miotowe. Ustawa nie będzie miała zastosowania
do wszelkiego sprzętu będącego częścią składo-
wą urządzenia, które nie jest sprzętem w rozu-
mieniu przepisów ustawy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Jednogłośnie – 83 głosy za. (**Głosowanie
nr 37**)

Poprawka czwarta pozwala na powierzenie za-
dań z zakresu prowadzenia rejestru przedsię-
biorców oraz analizy funkcjonowania systemu
gospodarki użytym sprzętem osobie prawnej,

ale wyłącznie takiej, która reprezentuje wprowadza-
jących sprzęt, którzy posiadają łącznie nie mniej niż
75% udziału w masie wprowadzanego sprzętu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

79 głosów za, 3 senatorów wstrzymało się od
głosu. (**Głosowanie nr 38**)

Poprawka szósta zmienia podstawy obliczania
wysokości zabezpieczenia finansowego. Będzie
nią iloczyn stawki opłaty produktowej dotyczącej
recyklingu zużytego sprzętu oraz masy sprzętu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

79 głosów za, 3 senatorów wstrzymało się od
głosu. (**Głosowanie nr 39**)

Poprawka ósma znosi obowiązek nałożony na
wprowadzających sprzęt przeznaczony dla go-
sposdarstw domowych, dołączania do tego sprzę-
tu informacji o jego masie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

21 głosów za, 51 – przeciw, 11 senatorów
wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 40**)

Poprawka dziewiąta pozwala wprowadzające-
mu sprzęt na zlecenie niektórych czynności in-
nemu podmiotowi.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

80 głosów za, 3 senatorów wstrzymało się od
głosu. (**Głosowanie nr 41**)

Poprawki: dziesiąta, dwunasta, czternasta,
dwudziesta druga, dwudziesta piąta i trzydziesta
trzecia ustanawiają obowiązek osiągania przez
wprowadzającego sprzęt określonego poziomu
zbierania zużytego sprzętu pochodzącego z go-
sposdarstw domowych, to jest od 1% do 40% masy
wprowadzonego sprzętu, w zależności od grupy
sprzętu, a także wpłacania opłaty produktowej
w przypadku nieosiągnięcia określonego pozio-
mu zbierania sprzętu.

Poprawki te różnią się od kolejnego bloku po-
prawek tym, że upoważniają ministra właściwe-
go do spraw środowiska do obligatoryjnego wy-
dania rozporządzenia, w którym określony zosta-
nie poziom zbierania zużytego sprzętu z podzia-
łem na grupy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

9 głosów za, 71 – przeciw, 4 senatorów wstrzy-
mało się od głosu. (**Głosowanie nr 42**)

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Poprawki zostały odrzucone.

Poprawki: jedenasta, trzynasta, piętnasta, dwudziesta trzecia, dwudziesta czwarta i trzydziesta czwarta są podobne do poprzednich, z tym że upoważniają ministra właściwego do spraw środowiska do fakultatywnego wydania rozporządzenia, w którym określony zostanie poziom zbierania zużytego sprzętu z podziałem na grupy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

80 głosów za, 2 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 43)**

Poprawka siedemnasta skutkuje tym, że zbierający zużyty sprzęt będzie obowiązany niezwłocznie przekazać go prowadzącemu zakład przetwarzania, bez możliwości podjęcia przez prowadzącego zakład przetwarzania decyzji o terminie tego przekazania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

77 głosów za, 2 – przeciw, 4 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 44)**

Poprawka dziewiętnasta nakłada obowiązek na prowadzącego zakład przetwarzania, aby w pierwszej kolejności przekazał sprawny, zużyty sprzęt do ponownego użycia.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

80 głosów za, 1 – przeciw, 2 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 45)**

Poprawka dwudziesta obliguje zakład przetwarzania do posiadania urządzeń zapewniających oczyszczenie wód opadowych i roztopowych w stopniu określonym przez przepisy prawa wodnego dla oczyszczania ścieków.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

82 głosy za, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 46)**

Poprawka dwudziesta ósma wprowadza przepis przejściowy dla przedsiębiorców wprowadzających na rynek lampy wyładowcze, umożliwiającą do dnia 31 grudnia 2007 r. realizowanie obowiązku odzysku również za pośrednictwem organizacji sprzętu elektrycznego i elektronicznego funkcjonującej na podstawie ustawy o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym, a nie tylko za pośrednictwem organizacji odzysku działającej na podstawie ustawy o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektóry-

mi odpadami oraz o opłacie produktowej i opłacie depozytowej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

83 głosy za, 1 senator wstrzymał się od głosu.

(Głosowanie nr 47)

Poprawka trzydziesta wydłuża *vacatio legis* przepisów dotyczących zabezpieczenia finansowego z trzydziestu dni od dnia ogłoszenia ustawy do dnia 1 stycznia 2006 r.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

82 głosy za, 2 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 48)**

Poprawka trzydziesta pierwsza skracza *vacatio legis* przepisów. Te przepisy, które miałyby wejść w życie 1 lipca 2006 r., wejdą w życie 1 stycznia 2006 r.; te, które miałyby wejść w życie 1 października 2006 r., wejdą w życie 1 marca 2006 r., zaś te przepisy, które miały wejść w życie 1 stycznia 2008 r. i 1 stycznia 2009 r., wejdą w życie 1 czerwca 2006 r.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

4 głosy za, 77 – przeciw, 3 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 49)**

Trzydziesta druga poprawka wydłuża *vacatio legis* przepisów dotyczących obowiązku dołączenia do sprzętu przez wprowadzającego ten sprzęt informacji o zakazie umieszczania zużytego sprzętu łącznie z innymi odpadami, o potencjalnych skutkach dla środowiska i zdrowia ludzi wynikających z obecności składników niebezpiecznych w sprzęcie, o masie sprzętu oraz obowiązku odpowiedniego oznakowania sprzętu, z trzydziestu dni od dnia ogłoszenia ustawy do dnia 1 lipca 2006 r.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

44 głosy za, 35 – przeciw, 4 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 50)**

Przystępujemy do głosowania nad całością ustawy, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa jest za przyjęciem?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

84 głosy za. **(Głosowanie nr 51)**

Czyli Senat jednogłośnie podjął uchwałę w sprawie ustawy o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym w całości, ze zmianami.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Pan senator Włodzimierz Łęcki się zgłasza...

(Senator Włodzimierz Łęcki: Panie Marszałku, pozwolę sobie podać najnowsze wyniki badań czasu w trakcie głosowania nad tą ustawą – 35,5 sekundy na jedno głosowanie. Prowadzimy z panem senatorem Bobrowskim ściśle badania.)

(Wesołość na sali) (Oklaski)

(Głos z sali: Rekord do „Księgi Guinnessa”)

Szkoda, że pan nie kandyduje do Senatu następnej kadencji.

(Wesołość na sali)

Powracamy do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o lasach oraz ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Komisja Ochrony Środowiska analizowała poprawki zgłoszone w toku debaty i teraz, ustami pana senatora Janusza Bargieła, przedstawi przebieg obrad.

Senator Janusz Bargieł:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Wnoszę tu do głosowania ustawę o lasach oraz ustawę o swobodzie działalności gospodarczej i proszę o przyjęcie poprawek zawartych w druku nr 1026Z – to jest jeden wniosek.

A drugi wniosek, który, jak myślę, będzie miał wpływ na badania prowadzone przez panów senatorów, w tym senatora Bobrowskiego, to wniosek o łączne głosowanie nad poprawkami: pierwszą, drugą, trzecią, czwartą, piątą, szóstą, dziewiątą, czternastą, szesnastą i siedemnastą. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo. Teraz proszę mi jeszcze tylko dać wykaz tych poprawek, bo bez tego to nic bym nie wiedział.

(Senator Janusz Bargieł: Proszę bardzo, wszystkie poprawki są zaznaczone.)

Czy ktoś z państwa, łącznie z senatorem Rzymkowskim, jest przeciw? Nie ma sprzeciwu. Dobrze, będziemy głosowali łącznie.

Ale przedtem mogą jeszcze zabrać głos senatorowie wnioskodawcy.

Pan senator Krzysztof Jurgiel?

(Senator Krzysztof Jurgiel: Dziękuję.)

Pan senator Adam Biela?

(Senator Adam Biela: Dziękuję.)

Pani senator Zofia Skrzypek-Mrowiec?

(Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec: Dziękuję.)

Pani senator Maria Szyszkowska?

(Senator Maria Szyszkowska: Dziękuję.)

Pan senator January Bień?

(Senator January Bień: Dziękuję, Panie Marszałku.)

I pan senator Sergiusz Plewa, który głosu na pewno nie zabierze z powodu swej absencji... A nie, przybył.

Czy pan senator Sergiusz Plewa chce zabrać głos?

(Senator Sergiusz Plewa: Nie, dziękuję, Panie Marszałku.)

Proszę bardzo. (Wesołość na sali)

Przystępujemy do głosowania. Mamy jeden wniosek senatorów, wniosek skrajny – o odrzucenie ustawy, i wniosek Komisji Ochrony Środowiska i innych senatorów o wprowadzenie poprawek.

Zatem głosujemy w sprawie wniosku o odrzucenie ustawy.

Kto z państwa jest za tym wnioskiem?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

11 głosów za, 66 – przeciw, a 6 senatorów się wstrzymało od głosu. **(Głosowanie nr 52)**

Zgodnie z wolą tych sześćdziesięciu sześciu senatorów będziemy głosowali dalej, bo wniosek został odrzucony.

Głosujemy nad poprawkami.

Przystępujemy do łącznego głosowania nad poprawkami: pierwszą, drugą, trzecią, czwartą, piątą, szóstą, dziewiątą, czternastą, szesnastą i siedemnastą.

Kto z państwa jest za ich przyjęciem?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

83 głosy za. Jednomyślność. **(Głosowanie nr 53)**

Poprawka siódma zmierza do skreślenia przepisu, zgodnie z którym sprzedaż lasów, gruntów i innych nieruchomości Skarbu Państwa, znajdujących się w zarządzie Lasów Państwowych, może nastąpić w przypadku zmiany przeznaczenia na cele nieleśne i nierolnicze.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Jedna pani senator pobłądziła.

7 senatorów było za, 67 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu, a jedna pani senator, jak powiadam, pobłądziła i nie głosowała. **(Głosowanie nr 54)**

Poprawka ósma zmierza do skreślenia przepisu, zgodnie z którym nadleśniczy może samodzielnie sprzedawać grunty leśne i nieleśne o powierzchni do 1 ha, jeśli stanowią enklawę wśród gruntów innej formy własności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

7 głosów za, 68 – przeciw, 7 senatorów się wstrzymało od głosu. **(Głosowanie nr 55)**

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Poprawka dziesiąta zmierza do tego, aby w zakresie pierwszeństwa nabycia lokali przez pracowników i byłych pracowników Lasów Państwowych mających co najmniej trzyletni okres zatrudnienia w Lasach Państwowych cena nabycia lokalu, w których są najemcami i w których mieszkają, była ustalona na 5% jego wartości, jeżeli osobą uprawnioną jest emeryt lub rencista.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

77 głosów za, 3 – przeciw, 3 senatorów się wstrzymało od głosu. **(Głosowanie nr 56)**

Poprawka jedenasta zmierza do tego, aby w zakresie pierwszeństwa nabycia lokali przez osoby bliskie w rozumieniu ustawy, pozostałe po pracownikach i byłych pracownikach Lasów Państwowych, uprawnienie to przysługiwało tylko przy nabyciu jednego lokalu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

81 głosy za, 2 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 57)**

Dwunasta poprawka zmierza do dodania przepisu, zgodnie z którym waloryzacji z art. 40a ust. 5b ustawy o lasach dokonuje się według zasad określonych w przepisach o gospodarce nieruchomościami.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

81 głosów za. Jednogłośnie poparcie. **(Głosowanie nr 58)**

Trzynasta poprawka zmierza do tego, aby w zakresie pierwszeństwa nabycia lokali, o których mowa w ustawie, wymogu zajmowania lokalu przez okres co najmniej trzech lat nie stosowało się do najemców będących organizacjami pozarządowymi, które uzyskały status organizacji pożytku publicznego i prowadzą działalność zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

72 głosy za, 6 – przeciw i 5 senatorów się wstrzymało od głosu. **(Głosowanie nr 59)**

(Rozmowy na sali)

Proszę nie agitować w toku głosowania.

Poprawka piętnasta zmierza do tego, aby dyrektor generalny Lasów Państwowych mógł z wydzielonej części środków funduszu leśnego utworzyć fundusz stabilizacji, który zostanie przeznac-

zony na usuwanie nadzwyczajnych zagrożeń dla lasów jedynie w ramach długookresowego cyklu produkcji leśnej, nie zaś dekonstrukcji na drewno.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

75 głosów za, 2 przeciw, 6 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 60)**

Głosujemy nad całością ustawy, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Jednak sąsiedztwo pani senator Marii Szyszkowskiej dekoncentruje, cokolwiek by mówić.

Proszę o wyświetlenie wyniku.

79 głosów za, 1 przeciw, 3 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 61)**

Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o lasach oraz o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia rozpatrzyła wnioski zgłoszone w toku debaty i pani senator Alicja Stradomska, którą zapraszam, przedstawi jako sprawozdawca przebieg dyskusji.

Senator Alicja Stradomska:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

W imieniu Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia wnoszę o przyjęcie wszystkich dwudziestu czterech poprawek, które zyskały akceptację komisji. Poprawki znajdują się w druku nr 1048Z. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

(Senator Alicja Stradomska: Dziękuję.)

Teraz prawo do zabrania głosu mają tylko senatorowie wnioskodawcy.

Alicja Stradomska? Nie.

Krystyna Sienkiewicz?

(Senator Krystyna Sienkiewicz: Dziękuję, nie.)

Zatem głosujemy.

Poprawka pierwsza prawidłowo określa zakres odesłania do działań, których efektem jest reintegracja.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

83 głosy za. (**Głosowanie nr 62**)

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Poprawka druga wprowadza do ustawy pojęcie „używanie szkodliwe”, a dziewiętnasta daje prokuratorowi możliwość zawieszenia postępowania nie tylko w odniesieniu do osoby uzależnionej, ale również w stosunku do osoby używającej substancji psychoaktywnych szkodliwie, która podda się leczeniu lub rehabilitacji. Nad obiema głosujemy łącznie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

83 głosy, wszystkie za. (**Głosowanie nr 63**)

Poprawka trzecia precyzuje odesłanie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Odesłanie sprecyzowane jednogłośnie, 83 głosami. (**Głosowanie nr 64**)

Poprawka czwarta ma na celu to, aby jedno z zadań własnych gminy z zakresu przeciwdziałania narkomanii polegało na zwiększeniu dostępności pomocy terapeutycznej i rehabilitacyjnej dla osób uzależnionych i osób zagrożonych uzależnieniem.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

82 senatorów poparło tę poprawkę*. (**Głosowanie nr 65**)

Poprawka piąta określa dodatkową przesłankę do odwołania członka Rady do spraw Przeciwdziałania Narkomanii.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

82 głosy za, 1 przeciw. (**Głosowanie nr 66**)

Poprawka szósta zmierza do tego, aby członkom Rady do spraw Przeciwdziałania Narkomanii przysługiwał zwrot kosztów podróży na zasadach określonych w przepisach wykonawczych do kodeksu pracy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

82 głosy za, 1 senator wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 67**)

Można było głosować łącznie nad niektórymi poprawkami, bo na przykład siódma ma charakter redakcyjny.

* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 1 senator nie głosował.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

82 głosy za. (**Głosowanie nr 68**)

Poprawka ósma uzupełnia katalog danych zarówno o osobach fizycznych, jak i prawnych, które składają oferty konkursowe na przeprowadzenie szkolenia w dziedzinie uzależnienia.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

82 głosy, wszystkie za. (**Głosowanie nr 69**)

Poprawka dziewiąta eliminuje z ustawy przepis dotyczący kosztów szkolenia w dziedzinie uzależnienia i zasad ich ponoszenia.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

83 głosy, wszystkie za. (**Głosowanie nr 70**)

Poprawka dziesiąta wskazuje zakres zezwolenia wydawanego przez głównego inspektora farmaceutycznego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

82 głosy, wszystkie za. (**Głosowanie nr 71**)

Poprawka jedenasta formułuje przepis w sposób niebudzący wątpliwości interpretacyjnych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

81 głosów, wszystkie za. (**Głosowanie nr 72**)

Poprawka dwunasta ujednotacza terminologię ustawy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

83 głosy, wszystkie za. (**Głosowanie nr 73**)

Poprawka trzynasta ustala relacje pomiędzy poszczególnymi przepisami.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

83 głosy, wszystkie za. (**Głosowanie nr 74**)

Poprawka czternasta ma na celu uszczegółowienie przepisu dotyczącego grup preparatów zawierających środki odurzające lub substancje psychotropowe.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

83 głosy, wszystkie za. (**Głosowanie nr 75**)

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Poprawka piętnasta w miejsce fakultatywnego wprowadza obligatoryjne upoważnienie wojewody do wydania aktu prawa miejscowego, określającego dane dotyczące upraw maku lub konopi włóknistych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

82 głosy oddane, wszystkie za. **(Głosowanie nr 76)**

Poprawka szesnasta wprowadza obowiązek, a nie tylko możliwość, cofnięcia zezwolenia w przypadku naruszania warunków w nim określonych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

82 głosy, wszystkie za. **(Głosowanie nr 77)**

Poprawka siedemnasta poszerza katalog przypadków, w których nastąpi cofnięcie zezwolenia.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

83 głosy, wszystkie za. **(Głosowanie nr 78)**

Poprawka osiemnasta zmierza do tego, aby w odniesieniu do sprawcy przestępstwa, będącego osobą uzależnioną, który posiada narkotyki, gdy jednocześnie chodzi o wypadek mniejszej wagi, sąd nie orzekał nawiązki.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

77 głosów za, 5 przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 79)**

Poprawka dwudziesta ma na celu ujednolicenie terminologii ustawy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

83 głosy, wszystkie za. **(Głosowanie nr 80)**

Poprawka dwudziesta pierwsza usuwa z ustawy błędne odesłanie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

81 głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 81)**

Poprawka dwudziesta druga ogranicza czasowe utrzymanie w mocy dotychczasowych rozporządzeń do okresu sześciu miesięcy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

80 głosów za, 1 senator wstrzymał się od głosu.

(Głosowanie nr 82)

Poprawka dwudziesta trzecia wydłuża okres vacatio legis z czternastu dni do trzech miesięcy w zakresie dotyczącym ketaminy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

82 głosy za*, 1 senator wstrzymał się od głosu.

(Głosowanie nr 83)

Poprawka dwudziesta czwarta ma właśnie charakter uściślający.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

82 głosy za. **(Głosowanie nr 84)**

Głosujemy nad całością ustawy, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

84 głosy, wszystkie za. **(Głosowanie nr 85)**

Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dziesiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów.

Procedury zostały zrealizowane i możemy przystąpić do głosowania nad wnioskiem Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, która przedstawiła wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

81 głosów za, 1 senator wstrzymał się od głosu.

(Głosowanie nr 86)

Oznacza to, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów.

Powracamy do rozpatrzenia punktu jedenastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarki i położonej oraz ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry.

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia odniosła się do wniosków zgłoszonych w toku debaty.

Pan senator Lubiński pokrótce nam o tym opowie.

Proszę bardzo.

* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 81 głosów za.

Senator Mirosław Lubiński:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia po rozpatrzeniu wniosków, które zostały zgłoszone w toku debaty, postanowiła zarekomendować zawarte w druku nr 1049Z poprawki: pierwszą, drugą, czwartą, piątą i szóstą.

Chciałbym dodać, że wszystkie rekomendowane przez komisję wnioski zostały przez komisję zaaprobowane jednomyślnie, łącznie z poprawkami pierwszą i piątą, a przypomnę, że te poprawki wzbudziły mnóstwo dyskusji, ponieważ wykreślają one zakaz prowadzenia praktyki indywidualnej i zbiorowej przez pielęgniarki od nowego roku w szpitalach i w zozach. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Głos mogą zabrać panie i panowie senatorowie wnioskodawcy.

Janina Sagatowska?

(*Senator Janina Sagatowska:* Dziękuję.)

Edmund Wittbrodt?

(*Senator Edmund Wittbrodt:* Dziękuję bardzo.)

Olga Krzyżanowska?

(*Senator Olga Krzyżanowska:* Dziękuję.)

Krystyna Bochenek?

(*Senator Krystyna Bochenek:* Dziękuję.)

Zbigniew Zychowicz?

(*Senator Zbigniew Zychowicz:* Dziękuję, nie.)

Krystyna Sienkiewicz?

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Przyjęcie tej poprawki pozwoli pielęgniarkom cieszyć się, tak jak inne podmioty w Rzeczypospolitej, swobodą działalności gospodarczej. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Mirosław Lubiński?

(*Senator Mirosław Lubiński:* Dziękuję.)

Zdzisław Jarmużek?

(*Senator Zdzisław Jarmużek:* Dziękuję.)

Zbigniew Kruszewski?

(*Senator Zbigniew Kruszewski:* Dziękuję, nie.)

Witold Gładkowski?

(*Senator Witold Gładkowski:* Dziękuję, nie.)

Maria Szyszkowska?

Senator Maria Szyszkowska:

Proszę o poparcie tej poprawki w interesie środowiska pielęgniarek.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Zbigniew Kulak?

(*Senator Zbigniew Kulak:* Dziękuję.)

Aleksandra Koszada?

(*Senator Aleksandra Koszada:* Dziękuję.)

Wiesława Sadowska?

(*Senator Wiesława Sadowska:* Dziękuję.)

Zbigniew Gołąbek?

(*Senator Zbigniew Gołąbek:* Dziękuję.)

Przystępujemy do głosowania.

Poprawki pierwsza i piąta zmierzają do wykreślenia uregulowania rozszerzającego istniejący zakaz wykonywania, na podstawie umów cywilnoprawnych, grupowej praktyki pielęgniarek i położnych w publicznym zakładzie opieki zdrowotnej również na praktykę indywidualną oraz indywidualną praktykę specjalistyczną, wykonywaną na podstawie umowy cywilnoprawnej w każdym zakładzie opieki zdrowotnej, a nie tylko publicznym.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

83 głosy za, 1 przeciw. (**Głosowanie nr 87**)

Poprawka druga zmierza do uściślenia uregulowania dotyczącego podmiotów uprawnionych do prowadzenia kształcenia podyplomowego lekarzy i lekarzy dentystów.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

83 głosy za, 1 głos nieoddany – pani senator, która nie nadażyła. (**Głosowanie nr 88**)

Poprawka czwarta zmierza do ujednoczenia terminów na dokonanie wpisu do rejestru praktyk lekarskich przez właściwe organy, analogicznie do długości terminów przyjętych w stosunku do rejestrowania praktyk pielęgniarek i położnych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

80 głosów za, 1 przeciw i 1 senator w dalszym ciągu nie głosowała. (**Głosowanie nr 89**)

Poprawka szósta zmierza do wprowadzenia okresu vacatio legis dla prowadzących grupową praktykę lekarską na podstawie umowy cywilnoprawnej, która, zgodnie z nowelizacją, będzie mogła być wykonywana nie tylko w publicznym zakładzie opieki zdrowotnej, ale w każdym zakładzie opieki zdrowotnej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

83 głosy za. (**Głosowanie nr 90**)

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Wobec tego głosujemy nad całością ustawy, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Rozmowy sali)

Niech pan jeszcze naciśnie swoją... Dziękuję bardzo.

82 głosy za, 1 senator nie głosował. (**Głosowanie nr 91**)

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej oraz ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry. Dziękuję.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

(Rozmowy na sali)

Proszę nie zawracać nam głowy pańskim krakatem.

Proszę o ciszę.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dwunastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z regulaminem, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, senatora Jerzego Markowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Stanowisko komisji znajduje się w druku nr 1061. Wnoszę w imieniu komisji o przyjęcie poprawek popartych i szczególnie rozważne pochylenie się nad poprawką niepopartą przez Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy senator wnioskodawca lub pozostały senator sprawozdawca chce zabrać głos?

Senator Matuszak?

Bardzo proszę.

Senator Grzegorz Matuszak:

Tak, Panie Marszałku.

Bardzo proszę Wysoką Izbę o poparcie poprawki piątej, która wyklucza możliwość wpływania przez ministra finansów na dziennikarzy, którzy piszą i informują o działalności obrotu finansowego w Polsce. Gdyby poprawka piąta nie zyskała akceptacji Wysokiej Izby, byłaby to, jak uważam, sytuacja bardzo niekorzystna dla wolności prasy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Senator Władysław Mańkut?

(Senator Władysław Mańkut: Dziękuję.)

Nie?

Wobec tego przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senator wnioskodawca przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 regulaminu przeprowadzimy teraz głosowania.

Przystępujemy do głosowania.

Poprawka... Proszę mi tu nie gmerać, no...

(Wesołość na sali)

(Senator Sławomir Izdebski: My nie słyszymy. Proszę, żeby przybliżyć panu mikrofon, a ja jestem od tego.)

Ja pana bardzo proszę, żeby dzisiaj pan się opanował. Wybory dopiero 25 września. No, naprawdę...

(Rozmowy na sali)

Poprawka pierwsza skreśla przepis, zgodnie z którym „osoba prawna lub jednostka organizacyjna wykonujące poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej zadania w zakresie centralnej rejestracji papierów wartościowych lub rozliczania transakcji nie są uważane za uprawnione z papierów wartościowych rejestrowanych dla nich na koncie depozytowym prowadzonym przez Krajowy Depozyt”.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta jednogłośnie, 78 głosami. (**Głosowanie nr 92**)

Uwaga, nad poprawkami: drugą, siódmą, ósmą, dziewiątą, dwunastą, dwudziestą i dwudziestą pierwszą będziemy głosować łącznie.

Poprawki: druga, siódma, ósma, dziewiąta, dwunasta, dwudziesta i dwudziesta pierwsza mają na celu objęcie reżimem przewidzianym dla rynków regulowanych również systemów obrotu instrumentami finansowymi, prowadzonych przez giełdy towarowe.

(wicemarszałek K. Kutz)

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

76 senatorów było za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 93)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka trzecia dostosowuje do prawa Unii Europejskiej przepis upoważniający ministra właściwego do spraw instytucji finansowych do wydania rozporządzenia określającego warunki, jakie muszą spełniać emitenci papierów wartościowych.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

81 senatorów było za, 1 senator się wstrzymał od głosu. **(Głosowanie nr 94)**

Poprawka została przyjęta.

Uwaga, nad poprawkami: czwartą, czternastą, piętnastą i szesnastą będziemy głosować łącznie.

Poprawki te znoszą zamknięty katalog czynności wykonywanych przez domy maklerskie. Utrzymują jednocześnie wyłączenie stosowania przepisów kodeksu cywilnego o umowie pożyczki w odniesieniu do pożyczania maklerskich instrumentów finansowych z udziałem firm inwestycyjnych lub banków powierniczych.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

76 senatorów było za, 6 się wstrzymało od głosu. **(Głosowanie nr 95)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta zmierza do zwolnienia dziennikarzy z wymogów obowiązujących osoby sporządzające rekomendację dotyczące instrumentów finansowych, ich emitentów lub wystawców, przeznaczone do rozpowszechniania wśród inwestorów, oraz osoby zajmujące się rozpowszechnianiem takich rekomendacji w zakresie zachowania należytej staranności, zapewnienia rzetelności sporządzeń rekomendacji oraz ujawnienia słusznego interesu, a także konfliktów interesów istniejących w chwili ich sporządzania lub rozpowszechniania.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

52 senatorów głosowało za przyjęciem poprawki*, 7 się sprzeciwiło, 21 się wstrzymało od głosu, 1 senator nie głosował. **(Głosowanie nr 96)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szósta zastępuje możliwość zasięgnięcia opinii zespołu doradczego przez zarząd lub radę nadzorczą Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych w sprawach dotyczących sprawozdań, planów i regulaminów obowiązkiem zasięgnięcia opinii zespołu doradczego.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

79 senatorów głosowało za**, 2 się wstrzymało od głosu. **(Głosowanie nr 97)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziesiąta ujednotolica terminologię ustawy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę podać wyniki głosowania.

81 senatorów było za, 1 senator nie głosował.

(Głosowanie nr 98)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka jedenasta doprecyzowuje przepis dotyczący zakazu wpisywania do rejestru agentów firm inwestycyjnych podmiotu, który został skreślony z tego rejestru w związku z popełnieniem przestępstwa przez agenta.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

77 senatorów było za, 1 się sprzeciwił, 3 się wstrzymało od głosu, 1 senator nie głosował.

(Głosowanie nr 99)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzynasta dostosowuje do prawa Unii Europejskiej przepis określający dopuszczalny zakres działalności maklerskiej prowadzonej przez spółki osobowe.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę podać wyniki głosowania.

77 senatorów było za, 2 się wstrzymało od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 100)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siedemnasta koryguje błąd językowy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę podać wyniki głosowania.

82 senatorów było za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 101)**

Poprawka została przyjęta.

* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 50 senatorów głosowało za przyjęciem poprawki.

** Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 77 senatorów głosowało za.

(wicemarszałek K. Kutz)

Poprawka osiemnasta doprecyzowuje przepis dotyczący pobierania opłat z tytułu nadzoru od spółek prowadzących rynek regulowany.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę podać wyniki głosowania.

83 senatorów było za. (**Głosowanie nr 102**)

Jednogłośnie poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewiętnasta podwyższa maksymalną wysokość opłaty z tytułu nadzoru pobieranej od firmy inwestycyjnej zawierającej tak zwane transakcje bezpośrednio.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

73 senatorów było za, 10 się wstrzymało od głosu. (**Głosowanie nr 103**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta druga skreśla zmiany ustawy o funduszach inwestycyjnych, które stanowią powtórzenie zmian wprowadzanych przez ustawę o nadzorze nad rynkiem kapitałowym.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

81 senatorów było za, 1 się wstrzymał od głosu, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 104**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta trzecia koryguje odesłanie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

82 senatorów było za. (**Głosowanie nr 105**)

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Poprawka dwudziesta czwarta koryguje odesłanie.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę podać wyniki głosowania.

77 senatorów było za, 3 się wstrzymało od głosu, 2 nie głosowało. (**Głosowanie nr 106**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta piąta koryguje odesłanie.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

82 senatorów było za. (**Głosowanie nr 107**)

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Teraz przystępujemy do głosowania nad przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o obrocie in-

strumentami finansowymi w całości ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za podjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę podać wyniki głosowania.

74 senatorów było za, 6 się sprzeciwiło, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 108**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzynastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 regulaminu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych senatora Jerzego Markowskiego o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Stanowisko Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych zawarte jest w druku nr 1062.

Chciałbym odnieść się do pewnej dającej się zauważyć prawidłowości. Rozbieżność komisji w ocenie poprawek pana senatora Bieli nie wynikała z różnic merytorycznych, wynikała przede wszystkim z tego, iż znakomita część wniosków pana senatora Bieli została uregulowana w innych aktach prawnych dotyczących tego obszaru rynku finansowego.

Czuję się w obowiązku poinformować także, że stanowisko komisji wobec poprawki drugiej, której autorem również jest pan senator Biela, wynikało z faktu, że dyrektywa unijna, na którą się powołujemy, regulując ten akt prawny, nie obejmuje, prawdę mówiąc, związków wyznaniowych, o czym z obowiązku mówię.

Wnoszę o przyjęcie poprawek zaakceptowanych przez Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy któryś z dwóch senatorów wnioskodawców chce jeszcze zabrać głos?

(wicemarszałek K. Kutz)

Pan senator Adam Biela?
(Senator Adam Biela: Dziękuję.)
Pan senator Grzegorz Matuszak?

Senator Grzegorz Matuszak:

Tak, Panie Marszałku.

Proszę o łaskawe poparcie poprawki osiemnastej. Jeżeli nie zostanie ona przyjęta, to przepis będzie działał na niekorzyść mającej wielką tradycję Polskiej Agencji Prasowej, która powstała w II Rzeczypospolitej i jest przykładem agencji usługującej na szacunek i wiarygodność. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Zgodnie z art. 54 ust. 1 regulaminu za chwilę przeprowadzimy głosowania.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Nad poprawkami pierwszą i szesnastą będziemy głosować łącznie. Wskazują one, iż sporządzenie, zatwierdzenie oraz udostępnienie do publicznej wiadomości prospektu emisyjnego nie jest wymagane w przypadku oferty publicznej lub dopuszczenia do obrotu na rynku regulowanym papierów wartościowych o charakterze nieudziałowym emitowanych przez jednostki samorządu terytorialnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzyma?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

17 senatorów było za, 53 – przeciw*, 9 się wstrzymało od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 109)**

Stwierdzam, że poprawki nie zostały przyjęte.

Przystępujemy do głosowania nad poprawkami drugą i siedemnastą. Dodają one do katalogu papierów wartościowych, w odniesieniu do których sporządzenie, zatwierdzenie oraz udostępnienie do publicznej wiadomości prospektu emisyjnego nie jest wymagane w przypadku oferty publicznej lub dopuszczenia do obrotu na rynku

regulowanym, papiery wartościowe emitowane przez osoby prawne kościołów i związków wyznaniowych.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzyma?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

21 senatorów było za, 51 – przeciw, 9 wstrzymało się od głosu**. **(Głosowanie nr 110)**

Stwierdzam, że poprawki nie zostały przyjęte.

Poprawka trzecia doprecyzowuje przepis określający katalog podmiotów będących inwestorami kwalifikowanymi.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzyma?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

80 senatorów było za, 1 senator się wstrzymał od głosu. **(Głosowanie nr 111)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta ujednotacza terminologię ustawy.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzyma?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

81 senatorów było za. **(Głosowanie nr 112)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Poprawka piąta modyfikuje jeden z warunków wpisu osoby fizycznej do rejestru inwestorów kwalifikowanych, wskazując, iż warunek posiadania wiedzy z zakresu inwestycji w papiery wartościowe uważa się za spełniony, jeżeli osoba fizyczna złożyła egzamin z wynikiem pozytywnym przed komisją egzaminacyjną dla maklerów albo przed komisją egzaminacyjną dla doradców.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzyma?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

25 senatorów głosowało za***, 44 się sprzeciwiło, 10 się wstrzymało od głosu. **(Głosowanie nr 113)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka szósta dodaje przepis, zgodnie z którym emitent lub wprowadzający jest zobowiązany podać do publicznej wiadomości, najpóźniej na trzy dni robocze przed zakończeniem publicznej oferty, informację o zawarciu umowy o subemisję inwestycyjną.

Kto jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzyma?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

** Wicemarszałek omyłkowo przeczytał: 50 – przeciw, 10 wstrzymało się od głosu.

*** Wicemarszałek omyłkowo przeczytał: 26 senatorów głosowało za.

* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 50 – przeciw.

(wicemarszałek K. Kutz)

18 senatorów było za, 50 – przeciw, 9 się wstrzymało od głosu. **(Głosowanie nr 114)**

Poprawka nie została przyjęta.

(Głos z sali: 54 przeciw.)

54 przeciw, tak.

Poprawka siódma dotyczy możliwości zastosowania przez komisję środków określonych w art. 16 i 17 ustawy, w sytuacji gdy naruszenie prawa lub interesów inwestorów wynika z treści dokumentów informacyjnych, składanych do komisji lub przekazywanych do wiadomości publicznej. W myśl poprawki dokumentem takim nie będzie mógł być zatwierdzony przez komisję prospekt emisyjny.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę o podanie wyniku głosowania.

18 senatorów było za, 54 się sprzeciwiło, 9 się wstrzymało od głosu. **(Głosowanie nr 115)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka ósma dodaje przepis, w myśl którego komisja może wystąpić do sądu o zastosowanie środków określonych w art. 16 lub 17, w przypadku gdy z treści prospektu emisyjnego lub memorandum informacyjnego, po ich zatwierdzeniu przez komisję, stwierdzono naruszenie prawa lub interesów inwestorów.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

20 senatorów było za, 54 się sprzeciwiło, 7 się wstrzymało od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 116)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka dziewiąta umożliwi uchylenie przez komisję swej decyzji o zastosowaniu środków określonych w art. 16 lub 17 wobec emitenta, dla którego Polska jest państwem przyjmującym.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę o wyniki głosowania.

18 senatorów było za, 56 – przeciw*, 7 się wstrzymało od głosu. **(Głosowanie nr 117)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka dziesiąta umożliwi w określonych przypadkach sporządzenie tak zwanego bazowego prospektu emisyjnego.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

23 senatorów było za, 49 się sprzeciwiło, wstrzymało się od głosu 7, 1 senator nie głosował **(Głosowanie nr 118)**.

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka jedenasta zmierza do zapisania wprost w ustawie prawa emitenta lub wprowadzającego do samodzielnego określenia szczegółowej treści podsumowania prospektu emisyjnego.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

20 senatorów było za, 54 się sprzeciwiło, 8 się wstrzymało od głosu. **(Głosowanie nr 119)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka dwunasta koryguje błąd językowy.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

79 senatorów głosowało za**, 1 się sprzeciwił, 1 się wstrzymał od głosu. **(Głosowanie nr 120)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzynasta skreśla przepis określający przypadki, w których nie stosuje się przepisów art. 38 ust. 1-3.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Za przyjęciem poprawki było 18 senatorów, 54 się sprzeciwiło, 9 się wstrzymało od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 121)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka czternasta skreśla zbędny przepis określający przypadki, w których nie stosuje się przepisu art. 39 ust. 1.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę o wyniki głosowania.

23 senatorów było za, 53 się sprzeciwiło, 6 się wstrzymało od głosu. **(Głosowanie nr 122)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka piętnasta doprecyzowuje przepis dotyczący udostępnienia memorandum informacyjnego do wiadomości zainteresowanych inwestorów w przypadku ubiegania się o dopuszczenie do obrotu na rynku regulowanym papierów wartościowych dopuszczonych do obrotu na innym rynku regulowanym.

* Wicemarszałek omyłkowo przeczytał: 50 – przeciw.

** Wicemarszałek omyłkowo przeczytał: 80 senatorów głosowało za.

(wicemarszałek K. Kutz)

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Za przyjęciem poprawki głosowało 80 senatorów, 2 się wstrzymało od głosu. **(Głosowanie nr 123)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka osiemnasta dotyczy obowiązku emitenta przekazywania do publicznej wiadomości informacji, o których mowa w art. 56 ust. 1. Poprawka znosi wymóg pośrednictwa w tym przekazywaniu agencji informacyjnej wskazanej w drodze uchwały przez komisję.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

33 senatorów było za, sprzeciwiło się 42, wstrzymało się 6. **(Głosowanie nr 124)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka dziewiętnasta wyłącza możliwość przekazywania przez emitenta do publicznej wiadomości wymaganej informacji za pośrednictwem agencji informacyjnej będącej jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

80 senatorów było za, 1 – przeciw, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 125)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta skreśla przepis, zgodnie z którym emitenci nie ponoszą opłat za czynności agencji informacyjnej wynikające z wykonywania przez nich obowiązku przekazywania do publicznej wiadomości określonych informacji.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

78 senatorów było za, 1 się sprzeciwił, 1 się wstrzymał. **(Głosowanie nr 126)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta pierwsza doprecyzowuje przepis, w myśl którego na żądanie komisji osoby wchodzące w skład organów zarządzających lub nadzorczych emitenta papierów wartościowych dopuszczonych do obrotu na rynku regulowanym są obowiązane do niezwłocznego sporządzenia i przekazania kopii dokumentów i innych nośników informacji oraz do udzielenia pisemnych lub ustnych wyjaśnień.

Kto jest za przyjęciem tej propozycji?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę o wynik głosowania.

55 senatorów było za, 25 się sprzeciwiło, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 127)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta druga zmierza do utrzymania dotychczasowego zakresu podmiotowego obowiązku wynikającego z art. 87 ust. 1 pkt 4 ustawy o ofercie publicznej, mimo skreślenia art. 96 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Stwierdzam, że głosowało 80 senatorów i wszyscy byli za. **(Głosowanie nr 128)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Poprawka dwudziesta trzecia umożliwia kontynuację programu emisji nieskarbowych instrumentów dłużnych emitowanych przez instytucje finansowe, a dopuszczonych do publicznego obrotu na podstawie dotychczasowych przepisów przed dniem 1 lipca 2005 r. Poprawka dodaje także do przepisów przejściowych procedurę umożliwiającą w określonych przypadkach przeniesienie dotychczasowych notowań akcji z nieurzędowego rynku pozagiełdowego na nieurzędowy rynek giełdowy.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Proszę podać wynik głosowania.

80 senatorów było za, 1 senator wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 129)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy teraz do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za podjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Proszę podać wynik głosowania.

74 senatorów było za, 8 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 130)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych.

Powracamy do rozpatrzeniu punktu czternastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym.

(wicemarszałek K. Kutz)

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 1 Regulaminu Senatu, mogą zabierać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych senatora Jerzego Markowskiego o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych, popierając wnioski zgłoszone w trakcie debaty, a wymienione w druku nr 1063Z, kierowała się przede wszystkim dwiema przesłankami. Po pierwsze, za wszelką cenę unikała tych wszystkich wniosków, które cechowałyby charakter upolityczniania działalności organizacji związanych z rynkiem kapitałowym, a po drugie, wyeliminowała, pozbawiając swego poparcia, te wszystkie poprawki, których uregulowanie zostało zawarte w kodeksie postępowania administracyjnego. Uprzejmie proszę o poparcie wniosków wymienionych się w druku nr 1063Z. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy senator wnioskodawca chciałby jeszcze zabierać głos?

(Rozmowy na sali)

(Senator Zbigniew Kulak: Czy mógłbym w kwestii formalnej?)

Wniosek w trakcie dyskusji zgłosił senator Adam Biela.

(Głos z sali: Łącznie, łącznie.)

Słucham?

Senator Zbigniew Kulak:

Panie Marszałku, w kwestii formalnej. Chciałbym przypomnieć panu senatorowi Bieli, że jest regulaminowa możliwość wycofania poprawek.

(Rozmowy na sali)

(Głos z sali: To trzeba mu dać czas, żeby wycofać.)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Chwileczkę, nie rozumiem.

(Głos z sali: Proszę powtórzyć.)

Czy senator sprawozdawca Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, senator Władysław Mańkut, chce jeszcze zabierać głos?

(Senator Władysław Mańkut: Dziękuję.)

Wniosek w trakcie dyskusji zgłosił senator Adam Biela.

(Głos z sali: Może powtórzyć.)

Słucham?

(Rozmowy na sali)

(Głos z sali: Głosujemy.)

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senator wnioskodawca przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę przeprowadzimy głosowanie nad poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania.

Poprawka pierwsza rozszerza skład Komisji Papierów Wartościowych i Giełd o przedstawicieli Sejmu i Senatu.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Proszę podać wynik głosowania.

19 senatorów było za, 57 się sprzeciwiło*, 6 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 131)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka druga wymaga od członków Komisji Papierów Wartościowych i Giełd obywatelstwa polskiego, pełni praw cywilnych i obywatelskich oraz nieskazitelnego charakteru.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Proszę podać wynik głosowania.

24 senatorów było za, 48 – przeciw**, 6 wstrzymało się od głosu, 2 nie głosowało. **(Głosowanie nr 132)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka trzecia przewiduje możliwość odwołania przewodniczącego komisji przed upływem kadencji.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Proszę podać wynik głosowania.

22 senatorów było za, 55 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 133)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka czwarta dodaje przepis, zgodnie z którym stronom w postępowaniu przed komisją przysługuje prawo do odwołania się od decyzji komisji do sądu.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 50 się sprzeciwiło.

** Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 40 – przeciw.

(wicemarszałek K. Kutz)

Kto się wstrzymał?

Kto jest przeciw?

Proszę podać wynik głosowania.

24 senatorów było za, 51 się sprzeciwiło, 6 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 134)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka piąta dodaje przepis, w myśl którego w uzasadnieniu decyzji, której nadano rygor natychmiastowej wykonalności, komisja określa, jaki ważny interes uczestników rynku kapitałowego lub jakie zagrożenie prawidłowego funkcjonowania tego rynku wymagało zastosowania rygoru natychmiastowej wykonalności.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę podać wynik głosowania.

17 senatorów było za, 54 się sprzeciwiło, 11 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 135)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka szósta przewiduje publikację w dzienniku urzędowym komisji regulaminu określającego szczegółowy tryb pracy urzędu komisji.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Proszę podać wynik głosowania.

30 senatorów było za, 46 się sprzeciwiło, 6 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 136)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka siódma dotyczy przepisu, zgodnie z którym, jeżeli komisja wyrazi na to zgodę, informacje udzielone przez komisję organowi nadzoru w innym państwie członkowskim mogą być wykorzystane w innych celach niż prawidłowe wykonywanie określonych zadań w zakresie nadzoru lub przekazane poza ten organ do właściwego organu innego państwa. W myśl poprawki komisja może wydać taką zgodę po otrzymaniu opinii odpowiednich służb ochrony państwa.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Proszę podać wynik głosowania.

24 senatorów było za, 52 się sprzeciwiło*, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 137)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka ósma koryguje odesłanie.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Proszę podać wynik głosowania.

80 było za, 1 się... 81 senatorów było za, jednoznacznie. **(Głosowanie nr 138)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewiąta nakłada na kontrolerów komisji wymogi dotyczące obywatelstwa polskiego, pełni praw cywilnych i obywatelskich oraz odpowiedniego wykształcenia i doświadczenia zawodowego.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Proszę podać wynik głosowania.

31 senatorów było za, 42 się sprzeciwiło, 9 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 139)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka dziesiąta doprecyzowuje przepis dotyczący zakresu kontroli.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Proszę podać wynik głosowania.

27 senatorów było za, 50 się sprzeciwiło, 4 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 140)**

Poprawka nie została przyjęta.

Nad poprawkami jedenastą i dwunastą będziemy głosować łącznie. Uzupełniają one treść upoważnienia do przeprowadzenia kontroli o dane dotyczące kontrolerów niebędących pracownikami urzędu komisji oraz wprowadzają obowiązek okazywania przez kontrolerów także dokumentu tożsamości.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Proszę podać wynik głosowania.

26 senatorów było za, 49 się sprzeciwiło, 5 wstrzymało się od głosu, 2 nie głosowało. **(Głosowanie nr 141)**

Poprawki nie zostały przyjęte.

Poprawka trzynasta zobowiązuje przewodniczącego komisji do pisemnego uzasadnienia zmiany składu osobowego zespołu kontrolującego.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Proszę podać wynik głosowania.

21 senatorów było za, 48 się sprzeciwiło, 12 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 142)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka czternasta dotyczy przepisu, zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych przypadkach zagrożenia bezpieczeństwa obrotu czynności kontrolne niecierpiące zwłoki mogą być po-

* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 50 się sprzeciwiło.

(wicemarszałek K. Kutz)

dejmowane w dniach wolnych od pracy lub poza godzinami pracy kontrolowanego. W myśl poprawki w przypadkach tych upoważnienie do przeprowadzenia kontroli powinno wskazywać, o jakie zagrożenie bezpieczeństwa obrotu chodzi, oraz uzasadniać, dlaczego czynności kontrolne są niecierpiące zwłoki.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę podać wynik głosowania.

18 senatorów było za, 56 się sprzeciwiło*, 8 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 143)**

Poprawka nie została przyjęta.

Przyjęcie poprawki piętnastej wyklucza głosowanie nad poprawką szesnastą.

Poprawka piętnasta skreśla zmiany ustawy o funduszach inwestycyjnych, które zdaniem wnioskodawcy nie są związane z przedmiotem ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Proszę o podanie wyniku głosowania.

14 senatorów było za, 57 się sprzeciwiło, 8 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 144)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka szesnasta koryguje odesłanie.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Proszę podać wynik głosowania.

78 senatorów było za, 1 się sprzeciwił, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 145)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siedemnasta zmierza do niedodania do ustawy o funduszach inwestycyjnych przepisu, zgodnie z którym w przypadku, gdy osoba podejmująca decyzje inwestycyjne dotyczące lokat funduszu inwestycyjnego nienależycie udokumentuje określone transakcje, Komisja Papierów Wartościowych i Giełd może nałożyć na tę osobę karę pieniężną.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Proszę podać wynik głosowania.

81 senatorów było za, 1 się wstrzymał. **(Głosowanie nr 146)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka osiemnasta koryguje odesłanie.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Proszę podać wynik głosowania.

Poprawka została przyjęta 78 głosami, jednoznacznie. **(Głosowanie nr 147)**

W tej sytuacji przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym w całości ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za podjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Proszę podać wynik głosowania.

73 senatorów było za jej przyjęciem, 2 się sprzeciwiło, 6 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 148)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu piętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy.

Przypominam, że Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawki do ustawy.

Zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę przeprowadzimy głosowanie nad przedstawioną poprawką, a następnie za przyjęciem uchwały w całości.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawioną przez Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych poprawką.

Poprawka polega na skreśleniu przepisu dodawanego do ustawy o działalności ubezpieczeniowej, zgodnie z którym dodatkowe badanie techniczne po naprawie spowodowanej wypadkiem stanowi normalne następstwo szkody i ubezpieczyciel pokrywa jego koszt w ramach polisy OC, a także AC sprawcy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za podjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Proszę podać wynik głosowania.

* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 50 się sprzeciwiło.

(wicemarszałek K. Kutz)

Uchwała została podjęta 80 głosami, jedno-
głośnie. **(Głosowanie nr 149)**

(*Głos z sali:* To było głosowanie nad poprawką!
Dopiero teraz całość.)

A tak, to było głosowanie nad poprawką.

Teraz przystępujemy do głosowania nad pod-
jęciem uchwały w całości, z przyjętą przed chwilą
poprawką.

Kto jest za podjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę podać wynik głosowania.

Stwierdzam, że 80 senatorów było za podjęciem
uchwały, jednogłośnie. **(Głosowanie nr 150)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że
Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmia-
nie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych,
Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym
i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyj-
nych, ustawy o działalności ubezpieczeniowej
oraz ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu szes-
nastego** porządku obrad: stanowisko Senatu
w sprawie ustawy o zwrocie osobom fizycznym
niektórych wydatków związanych z budowni-
ctwem mieszkaniowym.

Przypominam, że w przerwie w obradach od-
było się posiedzenie Komisji Gospodarki i Finan-
sów Publicznych, która ustosunkowała się do
przedstawionych w toku debaty wniosków i przy-
gotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatry-
waną ustawą została zamknięta i obecnie, zgod-
nie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą za-
brać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Fi-
nansów Publicznych, panią senator Genowefę
Ferenc, o zabranie głosu i przedstawienie uzgo-
dnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Genowefa Ferenc:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Komisja w dniu wczorajszym rozpatrzyła
wnioski zgłoszone podczas pracy nad ustawą na
posiedzeniu Senatu i nadal rekomenduje wnio-
ski wcześniej już przedstawione przez Komisję Go-
spodarki i Finansów Publicznych. Wniosek zgło-
szony przez pana senatora Rzemykowskiego też
jest uwzględniony, został już wcześniej uwzglę-
dniony w poprawce siódmej. W związku z tym re-
komendujemy poprawki wcześniej zgłoszone
i poparte przez komisję. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy senator wnioskodawca Tadeusz Rzem-
kowski chce jeszcze zabrać głos?

(Senator Tadeusz Rzemykowski: Nie, dziękuję.)
Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie usta-
wy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wy-
datków związanych z budownictwem mieszka-
niowym.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty
komisja oraz senator wnioskodawca przedstawili
wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za
chwilę przeprowadzimy kolejne głosowania nad
poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedsta-
wionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza ma charakter precyzu-
jący.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę podać wynik głosowania.

80 senatorów było za. **(Głosowanie nr 151)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Poprawka druga ma na celu wskazanie, że
maksymalna kwota wskazana w art. 3 dotyczy
sumy wszystkich wydatków objętych zwrotem
dokonanych pomiędzy 1 maja 2004 r. a 31 gru-
dnia 2007 r.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Za przyjęciem poprawki głosowało 78 senato-
rów. **(Głosowanie nr 152)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Przyjęcie poprawki trzeciej będzie wyklucza-
ło głosowanie nad poprawką siódmą. Poprawka
ta określa termin składania wniosków dla
osób, które po 1 stycznia 2004 r. dokonały wy-
datków objętych możliwością zwrotu, a które
zakończą inwestycję przed dniem wejścia w ży-
cie ustawy. Jest to poprawka alternatywna do
przepisu przejściowego zawartego w poprawce
siódmej.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

21 senatorów głosowało za przyjęciem po-
prawki, 52 – przeciw, 10 wstrzymało się od głosu.

(Głosowanie nr 153)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka czwarta precyzyjnie określa dzień,
od którego będą naliczane karne odsetki w przy-
padkach niewywiązania się przez urząd skarbo-
wy z obowiązku terminowego wydania decyzji
lub terminowej wypłaty należnego zwrotu.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymuje?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

(wicemarszałek K. Kutz)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta jednogłośnie – 81 senatorów głosowało za. **(Głosowanie nr 154)**

Poprawka piąta ma charakter doprecyzowujący.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymuje?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

84 senatorów głosowało za. **(Głosowanie nr 155)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Poprawka szоста ma także charakter doprecyzowujący.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymuje?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

79 senatorów głosowało za, 1 nie głosował.

(Głosowanie nr 156)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siódma wprowadza przepis przejściowy, który w przypadku gdy inwestycja została zakończona przed dniem wejścia w życie ustawy, pozwala osobie fizycznej wnieść w terminie sześciu miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy wniosek o zwrot części wydatków dokonanych po 1 stycznia 2004 r.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

83 senatorów głosowało za, 1 nie głosował.

(Głosowanie nr 157)

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za podjęciem uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

83 senatorów głosowało za, czyli jednogłośnie.

(Głosowanie nr 158)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu osiemnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, które ustosunkowały się do

przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

(Rozmowy na sali)

Czyżbyście państwo chcieli przerwy?

(Głosy z sali: Niee!)

No bo widzę, że nie jesteście w stanie wytrzymać skupienia. Słucham?

(Senator Włodzimierz Łęcki: Czy mogę podać najnowsze wyniki badań nad czasem głosowań?)

(Głosy z sali: Oczywiście.)

(Głosy z sali: Tak, bardzo prosimy.)

Czy pan jest zawodowym sędzią piłkarskim albo lekkoatletycznym? (Wesołość na sali)

(Głos z sali: Nieskorumpowanym sędzią.)

(Senator Włodzimierz Łęcki: Tak, 33,5 sekundy.)

(Głosy z sali: Ooo!)(Oklaski)

To znaczy pierwszy rekord, tak? (Wesołość na sali) Proszę to umieścić w swoich pamiętnikach. (Wesołość na sali)

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, senatora Mariana Lewickiego, i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków. Proszę.

Senator Marian Lewicki:

Panie Marszałku! Panie, Panowie Senatorowie!

Z upoważnienia połączonych Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności chciałbym rekomendować przyjęcie przez Wysoki Senat wniosku oznaczonego w druku nr 1050Z rzymską jedyneką. Wniosek ten został poparty przez obecnych na posiedzeniu członków obydwu komisji, przy czym jedna osoba wstrzymała się od głosu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostali senatorowie sprawozdawcy chcą jeszcze zabrać głos?

Pan senator Jan Szafraniec?

(Senator Jan Szafraniec: Dziękuję.)

Pan senator Ryszard Matusiak?

Pani Zofia Skrzypek-Mrowiec?

(Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec: Dziękuję.)

Pan senator Henryk Dzido?

(Senator Henryk Dzido: Dziękuję.)

Pan Sławomir Izdebski?

Pan Krzysztof Jurgiel?

(Senator Krzysztof Jurgiel: Dziękuję.)

Pan Adam Biela?

(Senator Adam Biela: Tak.)

Tak? Gratuluję. (Wesołość na sali)

Senator Adam Biela:

Proszę państwa, chciałbym zwrócić uwagę na poprawki: pierwszą, drugą, czwartą i piątą. Nieprzyjęcie tych poprawek będzie oznaczało, iż Wysoki Senat nie skorzystał z okazji, żeby instytucję Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa wyposażyć w prawo zgłaszania sprzeciwu wobec decyzji prywatyzacyjnych, które naruszają interes Skarbu Państwa. A to, proszę państwa, stworzyłoby przecież mechanizm zapobiegający korupcji, nasilającej się korupcji związanej z prywatyzacją.

Przyjęcie tych poprawek nie naruszy zasad konstytucyjnych, dlatego że ostateczną decyzję w tej sprawie podejmuje Rada Ministrów, która w ciągu czternastu dni rozpatruje wniosek związany ze zgłoszonym sprzeciwem, zaś cały proces prywatyzacji jest opóźniony tylko o trzydzieści dni, gdyż taki czas jest przeznaczony na wyrażenie sprzeciwu wobec zamiaru prywatyzacji, która jest niezgodna z interesem Skarbu Państwa.

A więc stoi przed nami szansa wyposażenia tej instytucji w takie możliwości, które...No, mówimy jednak o szerzeniu się korupcji, choć nie stwarzamy mechanizmu, który pozwalałby temu systemowo zapobiegać.

Dlatego też bardzo proszę, aby to rozważyć i podjąć właściwą decyzję. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Dziękuję.

Pani Maria Szyszkowska.

Senator Maria Szyszkowska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Bardzo proszę o poparcie poprawek: pierwszej, drugiej i czwartej – istotne znaczenie ma zwłaszcza poprawka czwarta – a także poprawki piątej. Chodzi bowiem o to, ażeby ukrócić dowolność w procesach prywatyzacyjnych. Te poprawki mają bardzo istotne znaczenie.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Pan Andrzej Wielowieyski, bardzo proszę.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Muszę powiedzieć kilka uwag. Bardzo przepraszam za to Wysoką Izbę, bo wiem, że jesteśmy już trochę zmęczeni i trudno skupić naszą uwagę.

Moje poprawki, to znaczy poprawka szósta i trzynasta, dotyczą niewątpliwych, w moim przekonaniu, przeoczeń. Wyjaśnienia przedstawiciela rządu, pana ministra, w tej kwestii były, niestety, zupełnie niewystarczające.

Jeżeli chodzi o poprawkę szóstą, to przeoczenie polega na tym, że wyłącza się z kompetencji prokuraturii, z kompetencji tych wysoko wykwalifikowanych radców, sprawy szkód wyrządzonych przez Skarb Państwa. Jeżeli państwo wyrządza szkodę, to nie prokuratoria, tylko urząd ma sam sobie załatwiać sprawę. A to jest po prostu propozycja, żeby wyraźnie powiedzieć, że w tych ważniejszych sprawach oczywiście prokuratoria powinna to załatwiać, bo jest kompetentna, bo jest do tego lepsza.

Poprawka trzynasta jest przejściowym przepisem dotyczącym angażowania ludzi do prokuraturii w pierwszym okresie. Mówi się bowiem tylko o prawnikach w służbie cywilnej z urzędów państwowych, w sytuacji kiedy chodzi o wielki obszar spraw nieruchomości, a w tym zakresie kompetentni są pracownicy samorządowi. Stąd poprawka dotycząca możliwości zatrudniania w tym okresie również prawników samorządu. Przepraszam i dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Dziękuję.

Senator Józef Sztorc?

(*Senator Józef Sztorc:* Dziękuję.)

I jeszcze sprawozdawcy.

Pan Krzysztof Szydłowski?

Pan Andrzej Jaeschke?

(*Senator Andrzej Jaeschke:* Dziękuję.)

Pan Zbigniew Romaszewski?

(*Senator Zbigniew Romaszewski:* Dziękuję bardzo.)

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty zostały przedstawione następujące wnioski: Komisja Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury wnosily o przyjęcie ustawy bez poprawek; mniejszość Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek, a następnie, w wypadku odrzucenia tego wniosku, nad przedstawionymi poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz wnioskiem Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, popartym przez połączone komisje, o przyjęcie ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa bez poprawek.

Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem tej ustawy?

Kto jest przeciw?

(wicemarszałek K. Kutz)

Kto się wstrzymał?

Proszę podać wyniki głosowania.

55 senatorów głosowało za, 27 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 159**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dwiętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o systemie tachografów cyfrowych.

(Rozmowy na sali)

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

(Rozmowy na sali)

Jeszcze raz pytam: czy państwo chcecie przerwy?

(Głosy z sali: Niee!)

(Głos z sali: Chcemy głosowania.)

No to proszę się uspokoić.

(Głosy z sali: Dobrze!)

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, pana senatora Józefa Sztorca, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Józef Sztorc:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Chciałbym przedstawić, w imieniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, sprawozdanie komisji o ustawie o systemie tachografów cyfrowych.

Komisja po dokładnym przeanalizowaniu ustawy postanawia rekomendować Wysokiemu Senatowi poprawki zawarte w druku sprawozdania komisji.

Ponadto chcę poinformować, że pani senator Streker-Dembińska wycofała poprawkę dwudziestą piątą.

Mając na uwadze wczorajszy wieczór, zmęczenie senatorów, proponuję głosowanie łącznie nad...

(Głos z sali: Nad wszystkimi.)

...wszystkimi poprawkami. (Oklaski)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą jeszcze zabrać głos?

Wnioski w trakcie dyskusji zgłosili senatorowie: pan Jerzy Suchański...

(Senator Jerzy Suchański: Dziękuję.)

...i pani Elżbieta Streker-Dembińska.

(Senator Elżbieta Streker-Dembińska: Dziękuję.)

Przypominam, że senator Elżbieta Streker-Dembińska wycofała swój wniosek.

Zgodnie z art. 52 Regulaminu Senatu każdy senator może podtrzymać wycofany wniosek.

Czy ktoś z państwa senatorów chce podtrzymać wniosek pani senator? Nie widzę chętnych.

Czy jest sprzeciw wobec wniosku o łączne głosowanie?

Pan? Nie? To dlaczego pan podnosi rączkę z papierami? (Wesołość na sali)

Nie ma sprzeciwu. Dziękuję.

Wobec tego przystępujemy do łącznego głosowania nad poprawkami do ustawy.

Będziemy głosować łącznie nad poprawkami: pierwszą, drugą, trzecią, czwartą, piątą, szóstą, siódmą, ósmą, dziewiątą, dziesiątą, jedenastą, dwunastą, trzynastą, czternastą, piętnastą, szesnastą, siedemnastą, osiemnastą, dziewiętnastą, dwudziestą, dwudziestą pierwszą, dwudziestą drugą, dwudziestą trzecią, dwudziestą czwartą.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

73 senatorów głosowało za, 5 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 160**)

Stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte. Tak.

W tej sytuacji przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o systemie tachografów cyfrowych w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za podjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

71 senatorów głosowało za, 5 – sprzeciwiło, 6 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 161**)

Stwierdzam wobec wyników głosowania, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o systemie tachografów cyfrowych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dwudziestego pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam, że Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury przedstawiła projekt uchwały,

(wicemarszałek K. Kutz)

w którym wnosi o wprowadzenie poprawki do ustawy.

Zgodnie z art. 54 ust. 1 regulaminu za chwilę przeprowadzimy głosowanie nad przedstawioną poprawką, a następnie nad przyjęciem ustawy w całości, ze zmianą wynikającą z przyjętej poprawki.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką przedstawioną przez Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury.

Poprawka ta zmierza do likwidacji sprzeczności pomiędzy przepisami ustawy w zakresie dotyczącym dodania art. 13h po art. 13g ustawy o drogach publicznych, a art. 30 pkt 2 uchwalonej przez Sejm w dniu 17 czerwca 2005 r. ustawy o partnerstwie publicznoprawnym, który wprowadzając odpowiednią zmianę w ustawie o drogach publicznych, dodał do niej art. 13h o innej treści.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

80 senatorów głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 162)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

W tym stanie rzeczy przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie przyjęcia ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw w całości, ze zmianą wynikającą z przyjętej poprawki.

Kto jest za podjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymuje?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

83 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 163)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw. *(Okłaski)*

Już pani ma ochotę...

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Powracamy do rozpatrzenia punktu dwudziestego drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, panią senator Elżbietę Streker-Dembińską, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionego stanowiska.

Senator Elżbieta Streker-Dembińska:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Komisja potwierdziła poparcie wszystkich poprawek, które przedstawiliśmy w sprawozdaniu. Do komisji wpłynęły dodatkowo jeszcze dwie poprawki, które zyskały jej pełną akceptację. Dotyczą one rozszerzenia zakresu pojazdów o nieujęte w tym projekcie autotransportery.

Komisja w pełni popiera poprawki, w związku z czym proszę o głosowanie pozytywne nad ustawą wraz z poprawkami.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą jeszcze zabrać głos?

Pan senator Krzysztof Jurgiel?

(Senator Krzysztof Jurgiel: Nie, dziękuję.)

Pani senator Zofia Skrzypek-Mrowiec?

(Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec: Nie, dziękuję.)

Pani senator Elżbieta Streker-Dembińska?

(Senator Elżbieta Streker-Dembińska: Dziękuję.)

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Informuję, że zgodnie z regulaminem za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania.

Poprawki pierwsza i druga odnoszą definicję pojazdu nienormatywnego w zakresie wymiarów i masy wraz z ładunkiem lub bez niego do przepisów o ruchu drogowym, a nie do przepisów określających warunki techniczne pojazdów.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

76 senatorów głosowało za, 4 – przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 164)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka trzecia uzupełnia ustawę o przepis będący legislacyjną konsekwencją uchylenia art. 6 ustawy z 14 listopada 2003 r. o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

(wicemarszałek J. Danielak)

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

80 senatorów głosowało za. **(Głosowanie nr 165)**

Poprawka została przyjęta, i to jednogłośnie.

Nad poprawkami czwartą i piątą będziemy głosować łącznie. Dokonują one zmiany załączników określających stawki opłat i stawki kar w zakresie wyszczególnienia jednej z kategorii, za którą opłata lub kara będzie pobierana.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

77 senatorów głosowało za, 2 – przeciw. **(Głosowanie nr 166)**

Poprawki zostały przyjęte.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie przyjęcia ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

81 senatorów głosowało za, 1 senator nie głosował. **(Głosowanie nr 167)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Panie i Panowie Senatorowie, za chwilę przystąpimy do kontynuacji prac nad dalszym porządkiem obrad. Wcześniej jednak chciałabym poinformować państwa senatorów, że niewykluczone jest, iż w dniu dzisiejszym w godzinach wieczornych odbędą się dalsze głosowania. W związku z tym prosimy, aby senatorowie byli przygotowani do wzięcia udziału w tychże głosowaniach. Bardzo prosimy też o kontrolowanie porządku obrad.

A teraz **przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego piątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Funduszu im. Komisji Edukacji Narodowej.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm...

(Rozmowy na sali)

Panie i Panowie Senatorowie, nie ogłaszałam co prawda przerwy, myślę jednak, widząc zachowanie senatorów, że chyba jest ona potrzebna. Ale pozwólcie, że będziemy kontynuować.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto siódmym posiedzeniu 8 lipca bieżącego roku, a do Senatu została przekazana 12 lipca. Marszałek Senatu tego samego dnia, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam też, że tekst ustawy jest zawarty w druku nr 1065, a sprawozdania komisji w drukach 1065A i 1065B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, pana senatora Władysława Mańkuta, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę.

Senator Władysław Mańkut:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Przedkładana w dniu dzisiejszym pod obrady Wysokiej Izby ustawa o Funduszu imienia Komisji Edukacji Narodowej była przedmiotem rozważań Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, co zostało przedstawione w sprawozdaniu komisji – druk senacki nr 1065A.

W opinii Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych jest to ustawa o istotnym znaczeniu. Dotyczy ona wspierania jednostek samorządu terytorialnego, wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży szkolnej, co potwierdza art. 1 cytowanej ustawy. Treść ustawy została zawarta w druku nr 1065, który, Panie i Panowie Senatorowie, posiadacie.

Projekt niniejszej ustawy wpłynął do łaski marszałkowskiej, do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, 5 listopada 2004 r. Od tego czasu w odniesieniu do obszaru wspierania edukacji na poziomie podstawowym została uchwalona przez Sejm i Senat ustawa o zmianie ustawy o systemie oświaty, wprowadzająca nowe, systemowe uregulowania zasad pomocy materialnej dla uczniów. Ustawa ta została przyjęta 16 grudnia 2004 r.

Na podstawie oceny potrzeb stypendialnych, wyrównywania szans, a także tej ustawy, został stworzony materiał analityczny, który właściwie zaszokował w pewnym sensie swoją treścią. Okazało się bowiem, iż potrzeby są ogromne, a przez wiele lat ich zakres i ważność nie były świadomie uwzględniane w systemie edukacji dzieci i młodzieży. Pragnę przytoczyć w celach informacyjnych kilka liczb, które zobrazują skalę tych potrzeb. Otóż w 2004 r. w budżecie zarezerwowano na wsparcie działań samorządowych w tym obszarze 70 milionów zł. I rzecz charakterystyczna,

(senator W. Mańkut)

może trochę dziwna: nie wszystkie środki zostały wykorzystane – 18 milionów wróciło do budżetu. Równocześnie Agencja Nieruchomości Rolnych przeznaczyła na wsparcie stypendialne dzieci i młodzieży ze środowisk popegeerowskich około 100 milionów zł. W roku 2005 wydzielono w budżecie państwa 310 milionów zł, to jest prawie dwukrotnie więcej niż w roku ubiegłym, wliczając w to środki budżetowe Agencji Nieruchomości Rolnych. Dodatkowo otworzono rezerwę budżetową w wysokości 103 milionów zł. Stosując się do rozwiązań systemowych w zakresie pomocy materialnej dla uczniów, samorządy nie były jednak w stanie zapewnić stypendium wszystkim oczekującym, mimo iż tych wolnych środków przeznaczonych na ten cel było zdecydowanie więcej niż w roku ubiegłym. Między innymi to świadczy o ogromnych potrzebach stypendialnych środowisk uczniowskich.

Wysoko Izbo, Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych wnosi o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Bardzo proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, panią senator Irenę Kurzępę, o zabranie głosu i przedstawienie wspólnego sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Irena Kurzępa:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Pragnę przedstawić Wysokiej Izbie, z upoważnienia Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, sprawozdanie ze wspólnych posiedzeń komisji, które odbyły się w 15 i 19 lipca bieżącego roku, a poświęcone były rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 8 lipca 2005 r. ustawy o Funduszu imienia Komisji Edukacji Narodowej.

Omawiana ustawa, jak zresztą zaznaczył mój przedmówca, była poselskim projektem, który został złożony do łaski marszałkowskiej 5 listopada ubiegłego roku. Ale w dniu 16 grudnia 2004 r. została uchwalona ustawa o zmianie ustawy oświatowej, która w zasadzie reguluje system pomocy materialnej. I w związku z tym pojawiły się w czasie posiedzenia komisji i takie głosy, że ustawa o Funduszu imienia Komisji Edukacji Narodowej właściwie w tej sytuacji jest niepotrzebna. Trzeba jednak zaznaczyć, że środki

przeznaczane na pomoc materialną dla młodzieży wciąż są niewystarczające, a ustawa o Funduszu imienia Komisji Narodowej właściwie wspiera przeznaczenie środków potrzebnych na tę pomoc materialną.

Pragnę także poinformować Wysoką Izbę, iż w czasie obrad komisji pojawił się wniosek o odrzucenie uchwalonej przez Sejm w dniu 8 lipca ustawy, ale nie uzyskał on akceptacji. Senatorowie obecni na wspólnych obradach komisji stwierdzili, że pomoc materialna dla młodzieży jest sprawą niezwykle istotną, a ten fundusz, który będzie wprowadzony na mocy ustawy z dnia 8 lipca bieżącego roku, pozwoli na powiększenie wciąż niewystarczających środków na tę pomoc materialną.

Zaletą ustawy jest to, że będzie ona mogła mobilizować gminy do angażowania środków własnych przeznaczonych na cel realizowany przez fundusz.

Mimo dostrzeżenia zalet, jakie Fundusz imienia Komisji Edukacji Narodowej niewątpliwie ma, senatorowie z Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu zaproponowali pewne poprawki. Doprecyzowują one zasady tworzenia funduszu, formułują kryteria przekazywania gminom środków na pomoc materialną, a także eliminują powtórzone w ustawie przywołanie z ustawy o systemie oświaty, dotyczące przyznawania pomocy materialnej.

Sprawozdanie ze wspólnego posiedzenia komisji zawarte jest w druku nr 1065B, który państwo otrzymali.

W imieniu połączonych komisji wnoszę, aby Wysoki Senat raczył uchwalić załączony projekt uchwały.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Zgodnie z Regulaminem Senatu senatorowie mogą teraz zadawać senatorom sprawozdawcom związane z ustawą pytania.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie skierować do senatorów sprawozdawców pytanie?

Bardzo proszę, pan senator Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Ja w tej chwili zadam to pytanie senatorom sprawozdawcom, ponieważ nie widzę na sali przedstawicieli rządu, a myślę, że to jest ważne, żeby zostało tu powiedziane, jakie jest stanowisko rządu co do tej propozycji. I w tej sytuacji chciałbym zapytać senatora Mańkuta, czy było przez komisję brane pod uwagę to, że jest to powoływanie kolejnego, już chyba pięćdziesiątego któregoś w Polsce funduszu celowego. Pytam

(senator E. Wittbrodt)

o to, bo środki na to będą pochodziły w dużej części z budżetu państwa. I czy to nie jest w ogóle psucie funduszy państwa? Czy ta kwestia była poruszana przez komisję?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Ja też ogromnie żałuję, że sprawozdania senatorów sprawozdawców wygłaszane są podczas nieobecności przedstawiciela rządu. Powinna być z nami pani minister Radziwiłł, nie wiem, dlaczego nie ma jej na sali obrad.

(Senator Irena Kurzępa: Pani minister była już tu wielokrotnie, nawet wczoraj chyba trzykrotnie, dzisiaj też ją widziałam. Widocznie coś się opóźnia i dlatego pewnie pani minister tu nie ma.)

Ja rozumiem doskonale, że ktoś był i wczoraj, i przedwczoraj, i w ogóle jest, ale to nie zmienia faktu, że pani minister powinna nam towarzyszyć też podczas tego punktu obrad.

(Głos z sali: Była, była.)

W związku z tym, że te pytania były skierowane do państwa senatorów, ja sprawozdawcom oczywiście za chwilę umożliwię udzielenie odpowiedzi na nie. Niemniej jednak nie wyobrażam sobie dalszego procedowania bez obecności pani minister. I bardzo proszę, aby pani minister była jednak uprzejma pojawić się na sali obrad.

Bardzo proszę, kolejno, może najpierw pani senator Kurzępa.

Senator Irena Kurzępa:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pan senator Wittbrodt jest członkiem Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, uczestniczył w pracach komisji i doskonale wie, iż pani minister obecna na posiedzeniu komisji stwierdziła – co ja zresztą przytoczyłam w sprawozdaniu – że ta ustawa w zasadzie jest niepotrzebna, bo ten obszar pomocy materialnej dla młodzieży został uregulowany podczas nowelizacji ustawy o systemie oświaty. Takie słowa padły.

Powiedziałam także w swoim sprawozdaniu, że był wniosek o odrzucenie ustawy, którego komisja nie poparła. Był tylko jeden głos, żeby go zaakceptować. A że jest to kolejny fundusz, to prawda. I takie głosy też padały. Senatorowie na posiedzeniu wspólnym obydwu komisji podzielili jednak pogląd, że kwestia pomocy materialnej dla młodzieży w celu wyrównywania szans edukacyjnych jest niezwykle ważna. To prawda, że jest już kilka czy kilkadziesiąt różnych funduszy, ale to nie znaczy, że Fundusz imienia Komisji Edukacji Narodowej nie jest ważnym funduszem i ważną formą wsparcia dla młodzieży. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę kolejnego senatora sprawozdawcę o odpowiedź.

Pan senator Mańkut.

Bardzo proszę.

Senator Władysław Mańkut:

Pani Marszałek! Panie Senatorze!

Otóż Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych podjęła się pracy w obszarze, który praktycznie dotyczy budżetu państwa, nie wchodząc w kwestie merytoryczne, które podejmowane były na posiedzeniu Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Te kwestie zgodnie pozostawiliśmy, z uwagi na obszar rozważań, tym dwóm komisjom. Stąd wynika propozycja przyjęcia ustawy bez poprawek. Zgodnie z opinią Ministerstwa Finansów środki, które są zarezerwowane w roku bieżącym w budżecie państwa, są istotne, są środkami właśnie na wspieranie, na pomoc, zarówno o charakterze socjalnym, jak i o charakterze motywującym, i są przeznaczone na poprawę warunków kształcenia się dzieci i młodzieży.

Mieliśmy na uwadze szczególnie jednostki samorządowe oddalone od centrów, wiejskie oraz obszary popegeerowskie, gdyż, jak już wiadomo, w roku ubiegłym zgodnie z ustawą naszego parlamentu środki, które były kiedyś w dyspozycji Agencji Nieruchomości Rolnej, zostały włączone w obszar Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu. Przedstawiciel Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu nie wyraził się w sposób jednoznacznie negatywny co do samego charakteru, materii i ducha projektu ustawy o Funduszu imienia Komisji Edukacji Narodowej, co zostało odebrane na posiedzeniu komisji jako dopuszczanie możliwości wspierania działań w obszarze oświaty realizowanej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu. Właśnie to spowodowało, iż komisja podjęła decyzję o zaproponowaniu przyjęcia tej ustawy bez poprawek.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo serdecznie.

Rozumiem, że są kolejne pytania do senatorów sprawozdawców.

Bardzo proszę, pan senator Smorawiński.

Senator Jerzy Smorawiński:

Ta ustawa ma wejść w życie z dniem 1 września tego roku. W związku z tym chciałbym zapytać – ponieważ środki finansowe na realizację tej ustawy są czerpane z dochodów z prywatyzacji, jak również z podatku od osób fizycznych – czy to

(senator J. Smorawiński)

w jakiś sposób nie zakłóci wykonania tegorocznego budżetu państwa. Bo w zasadzie nie było to planowane wcześniej.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pan senator Mańkut.

Senator Władysław Mańkut:

Z dostarczonych nam opinii i z samej konstrukcji ustawy wynika, że utworzenie Funduszu imienia Komisji Edukacji Narodowej, funduszu jako całości, nie będzie miało wpływu na tegoroczny budżet, podobnie zresztą jak na projekty budżetów przyszłych. Tak że jest to... Ten zakres tematyczny nie był wprawdzie omawiany, nie pojawił się na posiedzeniu komisji, ale tak wynika z dokumentów, które zostały nam przedstawione, jeśli chodzi o utworzenie tego funduszu, który w przyszłości, po ostatecznym przyjęciu ustawy przez Sejm, mógłby zacząć funkcjonować jako fundusz wspierający system stypendialnej pomocy socjalnej dla młodzieży uczącej się.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy pani senator Kurzępa chciałaby coś dodać?

(Senator Irena Kurzępa: Nie, dziękuję.)

Dziękuję.

Panie i Panowie Senatorowie, przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako poselski projekt ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister edukacji narodowej i sportu.

W tym miejscu powinnam poprosić przedstawiciela rządu o przedstawienie stanowiska rządowego, ale upoważnionej do tego pani minister Radziwiłł nie ma na sali obrad. Sytuacja jest o tyle skomplikowana, że z posiadanych przez nas informacji wynika, że stanowisko rządu wobec tej propozycji ustawowej jest negatywne, dlatego też uzasadnienie tego stanowiska rządu jest znaczące dla naszego procedowania nad tym projektem. Wobec tego proponuję zrobić kilkunastominutową przerwę, by uzyskać potwierdzenie bądź zaprzeczenie, czy ktoś z ministerstwa będzie reprezentował stronę rządową. Nie chciałabym, aby rozpatrywanie tej ustawy przebiegało niezgodnie z zasadami legislacji.

Ogłaszam zatem dziesięciominutową przerwę.

(Przerwa w obradach od godziny 13 minut 24 do godziny 13 minut 34)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Minęło dziesięć minut, wracamy więc do procedowania.

Serdecznie witam na sali obrad panią minister Radziwiłł z ministerstwa. Wiem, że wina jest nie tylko po stronie ministerstwa. Senat też zawinił w kwestii ustalania pani pobytu na sali obrad.

Bardzo serdecznie proszę panią minister o przedstawienie stanowiska rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Anna Radziwiłł:

Stanowisko rządu jest pełne wątpliwości, od samego początku. To jest tak: my doceniamy intencję zajęcia się tą sprawą, rzeczywiście jedną z najważniejszych w Polsce, to znaczy wyrównywaniem szans edukacyjnych, ale jednocześnie uważamy, że uchwalona przez państwo pod koniec 2004 r. ustawa, to znaczy nowelizacja ustawy o systemie oświaty, reguluje system pomocy materialnej w sposób wystarczający, jako formuła prawna i system, choć oczywiście pieniądze są za mało w stosunku do realnie istniejących potrzeb.

Uważamy także, że każdy fundusz w pewnym sensie podważa suwerenność parlamentu. Bo parlament co roku, jak dobry gospodarz, biorąc pod uwagę różne uwarunkowania w danym roku, uchwała budżet – posłowie i senatorowie ustalają, jak dzielić pieniądze pochodzące z podatków. System prawny absorbujący te pieniądze istnieje na mocy uchwalonej przez państwo ustawy, parlament, doceniając ten fakt, ustala co roku, ile pieniędzy możemy skierować do tego systemu.

Dlatego też, nie negując intencji autorów tej ustawy, i to dobrych intencji, rząd jest jej przeciwny, po pierwsze, z powodów finansowych, ponieważ zwiększa się procentowo to, co można nazwać sztywnymi wydatkami budżetu, a po drugie, ze względu na – przepraszam za kolokwializm – kawałkowanie systemu stypendialnego w ten sposób. Takie jest stanowisko rządu. Już teraz mamy przecież stypendia z funduszy europejskich, stypendia wynikające z ustawy o systemie oświaty. Nie mówię w ogóle o stypendiach pozarządowych – bo to można tylko pochwalić – ale o rządowych. No a teraz powstaje trzeci... może nie tyle system, ile rodzaj stypendiów. Wydaje nam się to mało celowe. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję serdecznie, Pani Minister.

Zgodnie z Regulaminem Senatu senatorowie ogą teraz adresować do pani swoje pytania związane z ustawą.

(wicemarszałek J. Danielak)

Zwracam się do państwa senatorów: czy są takie pytania?

Pan senator Wittbrodt, bardzo proszę.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Pani Minister, czy byłaby pani uprzejma powiedzieć, ile środków w ostatnich latach przeznaczono na stypendia, na pomoc materialną dla uczniów? I jakie byłyby, pani zdaniem, potrzeby w relacji do tego, ile się faktycznie przeznaczają? Czy to są środki rosnące, malejące? Jak to wygląda?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Izdebski.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Ja króciutko. Chciałbym tylko zapytać panią minister o taką rzecz. Otóż w ustawie wyraźnie mówi się, że zostaje utworzony Fundusz imienia Komisji Edukacji Narodowej. Jak to do tej pory funkcjonowało, kiedy nie było tego funduszu? Kto go zastępował, kto spełniał jego funkcje? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są jeszcze pytania do pani minister? Nie ma.

Jeżeli można, prosiłabym o odpowiedź.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Edukacji
Narodowej i Sportu
Anna Radziwiłł:**

Pierwsze pytanie dotyczyło sum, kwot przeznaczanych na pomoc materialną. Oczywiście mówimy o tych sumach, które pochodzą, najogólniej mówiąc, z budżetu, bo czym innym są różne fundacje, działania charytatywne, niecharytatywne itd. Otóż te środki rosną. W tym roku budżetowym, który trwa, na mocy ustawy o systemie oświaty przeznaczonych jest na ten cel około 250 milionów zł. Mówimy o roku 2005. Oprócz tego jest kilkadziesiąt milionów rozdzielanych z funduszu europejskiego – współsubsydiowanego także przez budżet polski, przez ministerstwo gospodarki – dla terenów wiejskich, dla szkół ponadgimnazjalnych i studentów. Poprzednio była to kwota rządu mniej więcej 1/3 tej sumy.

Trochę skomplikowane jest wprowadzenie do odpowiedzi na to, ile pieniędzy idzie z Agencji

Rynku Rolnego. Agencja Rynku Rolnego do czerwca przeznaczała około 40 milionów na stypendia dla dzieci pracowników byłych pegeerów. Ale to się kończy, ponieważ została uchwalona nowa ustawa o Agencji Rynku Rolnego, czyli ten fundusz przestaje od czerwca istnieć. Tak to mniej więcej wygląda.

Nie wiemy do końca, ile same samorządy przeznaczają z dochodów – nie ze środków własnych, bo jeżeli powiemy, że ze środków własnych, to by to oznaczało, że jakby z subwencji. A więc tego nie wiemy. Dlatego też ustawa o systemie oświaty wprowadza zasadę, że jeżeli samorządy uchwalą własne programy dostarczania stypendiów, to mogą być wspierane przez rząd. To jest mniej więcej ta sama idea co towarzysząca temu projektowi, o którym mówimy, czyli projektowi ustawy o Funduszu imienia Komisji Edukacji Narodowej.

Drugie pytanie było takie: jak do tej pory wyglądał ten system? Do zeszłego roku system pomocy materialnej dla dzieci i młodzieży był regulowany w rozporządzeniu, co podważył Trybunał Konstytucyjny i spowodował nowelizację ustawy o systemie oświaty, o której mówię, czyli wprowadzenie tego systemu pomocy materialnej na poziomie ustawy. Idea była taka, że nie tylko przenosi się ten system z rozporządzenia do ustawy, nie tylko zwiększa się kwotę nakładów, ale także wprowadza się pojęcie stypendium edukacyjnego. Chodziło tu o to, że poprzednio częściowo tak zwana akcja stypendialna była właściwie nie do odróżnienia od socjalnej – rodzice brali gotówkę, ale z jej wykorzystaniem bywało już różnie. Tak więc nowość tej ustawy o systemie oświaty polega na tym, że jest w niej wskazanie, iż absolutnie dominować powinno stypendium edukacyjne w formie rzeczowej, czyli nie w postaci gotówki dla rodziców, ale w postaci opłacenia pomocy naukowych, opłacenia przejazdów, opłacenia dodatkowych zajęć et cetera. I to właśnie ja nazywam stypendium edukacyjno-socjalnym, bo wynika ono z problemów socjalnych, ale ma być przeznaczane wyraźnie na cele edukacyjne. I to jest ta nowość.

Żeby nie było nieporozumień, chciałabym wspomnieć, że obecny system rozróżnia dwa rodzaje stypendiów: to, o którym mówimy i które dotyczy właściwie większości uczniów i w ogóle większych kwot, a jest to stypendium socjalne, socjalno-edukacyjne; a oprócz niego jest drugi nurt, którym płyną dużo mniejsze kwoty, i to są te stypendia o charakterze wyraźnie motywacyjnym – one są przyznawane nie dlatego, że ktoś jest biedny, a my mamy mu pomóc być dobrym uczniem, ale właśnie dlatego, że ktoś jest dobrym uczniem, czyli niezależnie od tego, kim jest pod względem socjalnym – i to są te stypendia premiera, stypendia ministra et cetera.

Na koniec może jeszcze jedna uwaga, też dotycząca zadanego pytania. Oczywiście nakłady nie

(podsekretarz stanu A. Radziwiłł)

starczają. Myśmy sobie próbowali obliczyć – bo, notabene, statystyka bardzo zgrabnie to omija – liczbę uczniów, którzy spełniają kryteria, żeby móc w ogóle występować o stypendium. Powtarzam: występować o stypendium, a nie je dostać, bo to jest różnica. I na tę liczbę trzeba by było nie 250 milionów, ale mniej więcej półtora miliarda. Taka to jest, że tak powiem, proporcja. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo serdecznie.

Czy są dalsze pytania do pani minister? Nie ma.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców i o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Przypominam też, że wnioski te muszą być złożone w trakcie dyskusji.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Wittbrodta.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Ja może rozpocznę od wyjaśnienia, dlaczego ja w ogóle zadawałem pytanie pani senator czy senatorom sprawozdawcom, mimo że jestem członkiem komisji. Otóż między innymi po to, żeby ci, którzy nie są członkami komisji, wiedzieli, o czym na posiedzeniu komisji się dyskutowało i jakie rzeczywiście jest stanowisko rządu. No a tu się okazuje, że stanowisko rządu przedstawione przez panią minister było jednoznaczne, a odpowiedzi pani i pana senatora sprawozdawcy były niejednoznaczne. I między innymi dlatego... Bo państwo odpowiadaliście, że właściwie to nie wiadomo, jakie jest stanowisko rządu, że jest i za, i przeciw, że rząd i popiera... No a rząd jest zdecydowanie przeciwny.

Proszę państwa, ja bym powiedział tak: pod oczywiście szczytnym hasłem – bo ja uważam, że rzeczywiście ta pomoc materialna jest konieczna, jest niezbędna – robi się coś takiego, co rzeczywiście psuje państwo. Ja o tym mówiłem na posiedzeniu naszej komisji. Ja uważam, że ta ustawa, tworząca nową fundację, fundację imienia Komisji Edukacji Narodowej, dotyczy właściwie tylko jednego z elementów wyrównywania szans edukacyjnych – tylko pomocy materialnej. A przecież wyrównywanie szans edukacyjnych to przede wszystkim dobra szkoła, na wysokim poziomie, bez względu na to, gdzie ona się znajduje,

a w wymiarze obiektywnym są to nauczyciele, to jest infrastruktura itd. I tylko jednym z tych elementów jest stypendium czy pomoc materialna dla uczniów.

Pani minister powiedziała – i my to wiemy – że po ostatniej nowelizacji ustaw oświatowych wszystkie te formy wsparcia finansowego poprzez stypendia są możliwe, możliwe są w tym stanie prawnym, który w tej chwili istnieje. Jest tylko kwestia środków. Bo środków jest za mało. Ale gdyby tych środków było więcej – może nie półtora miliarda, ale być może dwa czy trzy razy tyle, ile jest – to na pewno to, o czym pani minister mówi, w sposób istotny poprawiłoby sytuację.

Wydaje mi się, że wyrównywanie szans edukacyjnych jest sprawą istotną, kluczową i że to jest podstawowy obowiązek państwa. To nie powinno być tak, że w pewnym sensie państwo będzie z tych działań zwolnione, a jeszcze na dodatek że te zadania będą realizowane w taki sposób, iż my właściwie nie będziemy wiedzieć, jakie będą wpływy do tej fundacji.

Proszę państwa, sprawa prywatyzacji – przewidziany jest jednoprocentowy odpis prywatyzacyjny. My również na posiedzeniu komisji pytaliśmy, jak to wygląda. Wszyscy wiemy, że prywatyzacja ma się ku końcowi, ale tak czy inaczej to są pieniądze, które są wybierane z budżetu państwa.

Jednoprocentowy odpis obywateli na rzecz organizacji pożytku publicznego. No, jeżeli obywatele nie skorzystają z takiej możliwości, to w ich wypadku te pieniądze się odbiera, to znaczy je także pobiera się z budżetu państwa i wprowadza do tej fundacji. Nie wiem, czy to jest rozwiązanie dobre, bo nie wiadomo też, ile tych środków pozostaje.

Poza tym ja mam wątpliwość tego rodzaju: a co, jeżeli moja indywidualna decyzja będzie taka, że ja nie chcę zrobić tego jednoprocentowego odpisu i przeznaczyć tego na rzecz, na przykład, jakiegoś hospicjum, a chcę, żeby te pieniądze pozostały w budżecie państwa? Co się proponuje? Proponuje się, że ktoś inny, czyli parlament, zadecyduje, iż te moje niewykorzystane środki zostaną automatycznie przepisane na rzecz tej fundacji, o której w tej chwili mówimy.

Ja zastanawiam się też nad tym, czy to nie jest przypadkiem inicjatywa jakby konkurencyjna wobec innych organizacji pożytku publicznego, które liczą na to, że te środki będą do nich wpływały. Bo właściwie po co powstała ta inicjatywa jednoprocentowego odpisu? Po to, żeby pobudzić obywateli do działań, świadomych działań na rzecz pomocy potrzebującym osobom i instytucjom. A tymczasem my tutaj proponujemy jakby zabicie tej idei. Bo w końcu może być tak, że ktoś powie: no tak, nie mam co się wysilać, nie mam co kombinować, bo i tak ten 1% mojego podatku zostanie automatycznie odpisany na rzecz tej fundacji, o której tu mowa.

(senator E. Wittbrodt)

W Polsce od wielu lat mówi się, że budżet państwa jest źle rozdysponowywany, między innymi dlatego, że mamy, proszę państwa, około pięćdziesięciu czy już nawet ponad pięćdziesiąt różnego rodzaju funduszy celowych. I są to środki, które pozostają właściwie poza kontrolą państwa. Wiemy, że jest to jeden z elementów powodujących, iż budżet państwa jest trudno spiąć i trudno nawet przewidzieć – jak zresztą mówiła pani minister – jakie środki w sposób sztywny wypływają z budżetu, a więc w dużej części one pozostają poza kontrolą.

Mnie się wydaje, że jeżeli uznamy, a powinniśmy to uznać, że wyrównywanie szans edukacyjnych w ramach tego segmentu pomocy stypendialnej dla uczniów jest tak bardzo ważne, to tę kluczową, strategiczną decyzję dotyczącą pieniędzy, które i tak pozostawałyby w budżecie państwa, czyli wchodziłyby do budżetu państwa – i te z prywatyzacji, i te z niewykorzystanych jedno-procentowych odpisów – powinniśmy podejmować w parlamencie w relacji z propozycjami rządowymi i w sposób świadomy. Powinniśmy działać w sposób nieprzypadkowy, czyli powinniśmy świadomie tyle a tyle środków przeznaczać na ten cel.

A ta przedstawiona nam propozycja właściwie nie stwarza nowych możliwości, bo wszystkie zaproponowane w obecnym systemie prawnym już istnieją. Potrzebna jest za to decyzja, żeby na ten cel, bardzo ważny, przeznaczyć tyle środków, ile rzeczywiście potrzeba, a nie liczyć na jakieś przypadkowe większe lub mniejsze odpisy, zabijając przy okazji inicjatywę obywateli, wyręczając ich w podejmowaniu przez nich samych decyzji. Dziękuję bardzo.

Ja oczywiście składam wniosek o odrzucenie ustawy. Jest to wniosek, pod którym podpisali się również pan senator Smorawiński i pan senator Chronowski. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią senator Szyszkowską.

Senator Maria Szyszkowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Ja uważam, że stanowiąc prawo, należy brać za podstawę nie to, co być powinno, lecz to, co jest w naszej rzeczywistości społecznej. I biorąc pod uwagę dotychczasową praktykę, uważam, że projekt tej ustawy jest ze wszech miar potrzebny. Ja osobiście żałuję, że dwa czy trzy lata temu taki projekt ustawy nie wpłynął do parlamentu.

Z całym szacunkiem dla rządu, musimy sobie jednak zdawać sprawę z tego, o czym właściwie

nigdy w tej Izbie nie mówimy, a mianowicie że istnieje konstytucyjne rozdzielenie władz: wykonawczej, ustawodawczej i sądowniczej. Przecież nas, ustawodawców, nie obliuguje stanowisko rządu. Powinniśmy się z nim liczyć, pytać o nie, ale to nie znaczy, że mamy stanowić prawo całkowicie zgodne z tym, czego oczekuje od nas rząd.

Część wątpliwości wobec projektu tej ustawy mnie zaskakuje, ze względu na to, że równość wobec prawa jest równością jedynie formalną. Niezbędne jest zagwarantowanie równości szans. Uważam, że ta ustawa przyczyni się do zwiększenia dozy sprawiedliwości w naszym społeczeństwie, ponieważ rozwarstwienie na dzieci biedne i bogate, na rodziny biedne i ubogie, niepokojąco się potęguje. W tej sytuacji cele socjalne na pewno zbiegają się bardzo ściśle z celami edukacyjnymi, bo przecież trudno jest zachęcać do tego, żeby się uczyły, i to uczyły z zapalem, dzieci, które są głodne czy niedożywione.

Na zakończenie powiem, że w pełni popieram projekt tej ustawy – to podkreślam. Chciałabym też przypomnieć, zwrócić uwagę na to, że bardzo często mówi się w tej Izbie o wolności, o demokracji, a przecież warunkiem rzeczywistej wolności jest wiedza. A dzieci i młodzież chętnie będą zdobywać wiedzę wtedy, gdy będą miały mniej dokuczliwości w sferze materialno-bytowej. Pamiętajmy o tym, że to wiedza daje możliwość świadomego kształtowania własnego życia. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana senatora Mańkuta.

Senator Władysław Mańkut:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister!

Już niejednokrotnie w naszej polskiej rzeczywistości, ale nie tylko, mieliśmy mieć wszystko uregulowane zgodnie z prawem, tylko i wyłącznie na podstawie prawa, przepisów, a także tego, że to władza centralna będzie zarządzać, bo ona będzie wiedziała najlepiej. To dotyczy również tej ważnej części naszej codzienności i naszej przyszłości, jaką jest edukacja i oświata. I to też już dawno miało być, to miało być załatwione jedną ważną ustawą, która powinna wszystko regulować.

Nie wątpię, iż ustawa z 16 grudnia 2004 r. jest ustawą ważną, a nawet jakby przełomową. Reguluje ona wiele spraw, w tym w rozdziale 8a reguluje kwestie pomocy materialnej, pomocy socjalnej, działań motywujących i, jak pani minister była uprzejma to określić, zachęcających do nauki, do zdobywania wiedzy. Tak, to jest na pewno ważne. Ale myślę, że warto zastanowić się – ja mówiłem o tym w swoim pierwszym wystąpieniu

(senator W. Mańkut)

– dlaczego w 2004 r. z tych 80 milionów aż tyle środków zostało nierozdzielonych i wróciło do budżetu. Bo nie było systemu. Obecnie system jest zdecydowanie lepszy, no i regulaminy wprowadzone w samorządach, w tych jednostkach podstawowych, spowodowały, iż oto raptem okazało się, że potrzebujących jest zdecydowanie więcej niż wynika z tych 310 czy 360 milionów – bo różnie można to liczyć, łącznie ze środkami ministerstwa gospodarki, wsparciem z Unii Europejskiej. To jest tylko około 40%, a faktycznie to potrzeba by było ponad 1 miliarda zł na wsparcie edukacji o charakterze socjalnym i motywującym.

Od wielu lat działam w ramach fundacji, która wspiera edukację, wprowadzając na poziomie wyższym, niemniej jednak również dzięki tej mojej działalności w Lions Club wiem, jaką w pewnym momencie trzeba było wystosować pomoc dla młodzieży dojeżdżającej ze wsi do szkół licealnych, ażeby mogła skończyć te szkoły, bo rodziców nie było stać na bilety, nie było stać na podstawowy, niezbędny ubiór, jaki przysługuje każdemu młodemu człowiekowi. Tak jak dzisiaj pani senator Szyszkowska powiedziała, działanie tych ogromnych nożyc, które się otworzyły, oddzielających te skrajności, biedę i ten jednak dostatek na wyższym poziomie, widać również w szkołach, szczególnie w szkołach wiejskich. Wierzę, że panie i panowie senatorowie bywacie w terenie i widzicie, jaki to jest obszar biedy. Powstał on często niezależnie od rodziców, a na pewno nie od tych, którzy tej pomocy wymagają, od uczniów szkół podstawowych, licealnych, szkół gimnazjalnych. Myślę, że warto edukować dla przyszłości, warto lokować w przyszłość, edukować tych, którzy gdzieś tam nie potrafią, nie są w stanie sami się obronić przed otaczającą ich, często złą, rzeczywistością ekonomiczną.

Myślę, że Agencja Nieruchomości Rolnych, wykładając środki na wsparcie, stosowała nieco niższe progi przychodowości. Dzisiaj mamy wyższe – nie trzysta kilka, ale ponad 500 zł. To również jest bariera. Myślę, że warto się pochylić nad tą kwestią. To, że dzisiaj jest tak ogromna chęć uczenia się... Kiedyś już tu mówiłem, że ten imperatyw nauki – Kant o tym nawet nie myślał, on jest twórcą innego pojęcia: imperatywu kategorycznego – a więc ten imperatyw wiedzy wyrósł nie dlatego, że dzisiaj jest to tylko i wyłącznie taka potrzeba, ale to często wynika z chęci wyrwania się z tego środowiska, z tej zapaści również cywilizacyjnej, która gdzieś tam powstała. Ale to dobrze, że taka chęć powstała. Chciejmy wesprzeć tę właśnie chęć twórczą, jeżeli ona jeszcze jest, jeżeli jeszcze drzemie i chociaż trochę jeszcze się tli. Dziękuję za uwagę.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Ryszard Jarzembowski)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią senator Irene Kurzępę. Na liście mówców jest jeszcze pani senator Jolanta Danielak. Proszę się zapisywać, bo to jest ostatnie nazwisko na liście.

Proszę.

Senator Irena Kurzępa:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Nie jest moją intencją przedłużanie obrad – miałam okazję być przecież sprawozdawcą komisji – ale również nie było moją intencją to, Panie Senatorze Wittbrodt, żeby cokolwiek zataić z obrad połączonych komisji. W swoim sprawozdaniu powiedziałam o tym, że autorom poselskiego projektu ustawy o Funduszu imienia Komisji Edukacji Narodowej przyświecał szlachetny cel. Powiedziałam także, co powtórzę, że w czasie posiedzenia komisji padły takie głosy, iż w związku z sytuacją, w jakiej znalazł się obszar pomocy materialnej w efekcie zmiany ustawy o systemie oświaty, ustawa jest niepotrzebna. To wszystko powiedziałam.

Powiedziałam także, że są zwolennicy tej ustawy – a dali temu wyraz na posiedzeniu komisji – którzy twierdzą, że mimo wszystko środki Funduszu imienia Komisji Edukacji Narodowej będą uzupełnieniem środków potrzebnych na pomoc materialną dla młodzieży. Jeżeli 1,5 miliarda zł jest kwotą, która mogłaby zaspokoić potrzeby dzieci i młodzieży – a to jest duża kwota – w tej chwili zaś budżet państwa dysponuje kwotą około 250 milionów zł, to, jak łatwo policzyć, stanowi to 1/6 potrzeb, chyba zgodzimy się więc, że tylko co szósty uczeń, który kwalifikuje się do pomocy materialnej, może z niej skorzystać.

Znam doskonale środowiska gmin spauperyzowanych, ubogie dzieci, które oczekują na takie wsparcie. To prawda, Panie Senatorze, że dobra szkoła, dobry nauczyciel to jest wyrównywanie szans edukacyjnych. Ale żeby wyrównywać te szanse, ten ubogi uczeń, każdy zresztą, musi dotrzeć do szkoły, musi również korzystać z przyborów, ze środków, podręczników. A na to są po prostu potrzebne środki materialne. I jeżeli można w jakiś sposób to wspomóc – a autorzy poselskiego projektu ustawy o Funduszu imienia Komisji Edukacji Narodowej podają sposoby tworzenia takiego funduszu – to trzeba to zrobić.

Powiedziałam także jako sprawozdawca, a teraz to potwierdzam, że członkowie komisji, zarówno Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, jak i Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, dostrzegli pewne mankamenty tej ustawy, zarówno w art. 4, który dotyczy tworzenia funduszu – starali się to udoskonalić – jak

(senator I. Kurzępa)

i w artykule, który dotyczy przyznawania pomocy materialnej. Stąd te poprawki.

Dlatego też pragnę podkreślić, że chyba nie-dobrze by świadczyło o Wysokiej Izbie to, gdyby ustawa została odrzucona. Twierdzę, że ustawa jest potrzebna, a każda forma pomocy potrzebującym wymaga zastanowienia się i pochylenia nad nią. Dlatego też proszę panie i panów senatorów o przyjęcie ustawy wraz z poprawkami. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

(Senator Edmund Wittbrodt: Panie Marszałku...)

Proszę.

(Senator Edmund Wittbrodt: To ja się zapiszę do głosu.)

Proszę się zapisać.

Zapraszam panią senator, marszałek Jolantę Danielak.

Senator Jolanta Danielak:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Myślę, że każdy z nas ma świadomość ogromnych potrzeb, których spełnienie jest niezbędne po to, żeby dzieci, młodzież miały w ogóle szansę skorzystania z oferty edukacyjnej w Polsce. Z pewnym smutkiem przyjmuję stanowisko rządu, chociaż rozumiem, że strona rządowa musi uwzględnić warunki budżetowe swojego resortu. Jednak obecne rozwiązania, adresowane zwłaszcza do dzieci i młodzieży szczególnie potrzebujących, oferta stypendialna, która funkcjonuje już w rozwiązaniach ustawowych i jest realizowana w programach rządowych, są ogromnie niewystarczające. To potwierdziła w swoim wystąpieniu również pani minister.

Muszę powiedzieć, że moje ostatnie spotkanie z osobami, które są zainteresowane skorzystaniem z tego funduszu, dowodzi wyraźnie, że przekazywanie środków w celu realizacji i wzmocnienia szans edukacyjnych dzieci i młodzieży jest słuszne. A zatem rozliczanie rachunkowe i pomoc rzeczowa w celu wsparcia tej idei, tej myśli jest z założenia słuszna. Jednakże co ma zrobić dziecko, które może uzyskać wsparcie na zakup znakomitego atlasu, dobrego globusa czy zajęcia pozalekcyjne, a rodzic nie opłaca rachunków za prąd czy też nie jest w stanie pokryć kosztów związanych z opłatą czynszu? Czy oferta w postaci doskonałej szkoły, doskonałego nauczyciela, najlepszych pomocy dydaktycznych dla dziecka, które nie ma prądu i które jest zagrożone eksmisją razem ze swoją rodziną, jest wystarczająca?

Dopóki takie sytuacje będą, Pani Minister, Panie i Panowie Senatorowie, będziemy wspierać każdą formę poszukiwania wsparcia dla tych, którzy chcą się uczyć, ale nie mogą się uczyć tak, jakbyśmy tego oczekiwali, i tak, jakby byli w stanie. Ja osobiście popieram to ustawowe rozwiązanie.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Pan senator Edmund Wittbrodt po raz drugi, pięć minut.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Proszę państwa, nie przeczę, że idea jest szczytna, że jest to potrzebne. Uważam bowiem, że kwestia wyrównywania szans jest niezwykle istotna, też w obszarze pomocy materialnej. Jest tylko pytanie: czy rozwiązanie, zgodnie z którym przekładamy środki z jednej szuflady budżetu do innej szuflady, jest tym, którym powinniśmy się posłużyć? Czy to jest ten instrument? Moim zdaniem nie, to nie jest to rozwiązanie. Poza tym ja myślałem tak: no, my tutaj wszyscy pięknie dyskutujemy, ale na przykład dlaczego wtedy, kiedy ja proponowałem zwiększenie środków właśnie w obszarze edukacji i oświaty w budżecie państwa, to zostało to odrzucone? Przecież my wszyscy uważamy, że wspieranie edukacji jest tak ważne itd., itd. Teraz zaś poszukujemy jakichś rozwiązań, moim zdaniem, co najmniej dziwnych, bo z jednej części budżetu, tak jak powiedziałem wcześniej, przekładamy do innej części, a nie podejmujemy decyzji kluczowych, strategicznych, właśnie tu, w parlamencie. Tak więc mam tego rodzaju wątpliwości. Idea jest szczytna, ale sposób realizacji jest zły. Można to zrealizować bez tej ustawy.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Chyba że pani senator Irena Kurzępa będzie chciała jeszcze wykorzystać swoje pięć minut. Ale nie chce.

A czy jeszcze ktoś chce zapisać się do głosu? Też nie.

W związku z tym, że zostały zgłoszone wnioski legislacyjne, pani minister zechce się wypowiedzieć teraz czy na posiedzeniu komisji?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Anna Radziwiłł: Na posiedzeniu komisji.)

Dobrze, dziękuję bardzo.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Zamykam dyskusję.

Bardzo proszę, aby komisje: Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych, Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisja Nauki, Edukacji i Sportu zebrały się i rozpatrzyły zgłoszone wnioski.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej.

Sejm uchwalił tę ustawę na sto siódmym posiedzeniu. 11 lipca marszałek Senatu skierował ją do Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisje przygotowały swoje sprawozdania, które są w drukach nr 1043A i 1043B.

Za chwilę będziemy gościli na trybunie pana senatora Mariana Żenkiewicza, który osobiście przedstawi sprawozdanie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu.

Senator Marian Żenkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W imieniu Komisji Nauki, Edukacji i Sportu przedstawiam sprawozdanie tej komisji w sprawie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej.

Ustawa ta, jak mówił pan marszałek, została uchwalona przez Sejm w dniu 8 lipca. Podstawą tej ustawy był projekt rządowy.

Komisja Nauki, Edukacji i Sportu rozpatrzyła tę ustawę w dniu 14 lipca. Ponieważ panie i panowie senatorowie mają do dyspozycji zarówno tę ustawę, jak i tekst porównawczy do niej, nie będę szczegółowo jej omawiał, ograniczę się tylko do omówienia jej trzech głównych aspektów.

Po pierwsze, celem ustawy jest wprowadzenie do systemu prawnego naszego państwa, a tym samym i do systemu gospodarczego, nowych elementów stymulujących wzrost konkurencyjności polskiej gospodarki.

Pod drugie, ustawa jest skierowana głównie do małych i średnich przedsiębiorstw prowadzących działalność innowacyjną, której bezpośrednie efekty są przedmiotem sprzedaży.

I wreszcie, po trzecie, ustawa przewiduje dwa nowe mechanizmy stymulacyjne, jakimi są: kredyt technologiczny, którego część może być umarzana według zasad określonych w ustawie, oraz możliwość uzyskania przez przedsiębiorcę statusu centrum badawczo-rozwojowego – uzyskanie tego statusu umożliwi skorzystanie z ulg podatkowych.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, w ustawie określone są w sposób szczegółowy warunki, jakie musi spełniać przedsiębiorca, aby uzyskać kredyt technologiczny, oraz sposób i zakres

umarzania tego kredytu. Kredyt ten będzie udzielany przez Bank Gospodarstwa Krajowego, a wysokość dotacji na ten cel będzie określana corocznie w budżecie.

W ustawie sformułowane są także dokładnie warunki niezbędne do uzyskania statusu centrum badawczo-rozwojowego. Wprowadzenie ulg podatkowych z tym związanych wymagało nowelizowania dziesięciu ustaw podatkowych. Zakres tych nowelizacji, a tym samym źródła i wielkości ulg dla przedsiębiorców mających status centrum badawczo-rozwojowego, jest szczegółowo omówiony w materiale porównawczym do tej ustawy, który został państwu dostarczony.

Zwrócę tu tylko uwagę na fakt, że straty z tytułu ulg w podatkach, które wpłynęłyby na konta samorządów, to znaczy ulg w podatku rolnym, w podatkach i opłatach lokalnych oraz w podatku leśnym, będą tym samorządom refundowane przez budżet państwa.

Komisja Nauki, Edukacji i Sportu proponuje Wysokiej Izbie dwadzieścia poprawek do tej ustawy, przedstawionych w druku nr 1043A. Są to poprawki niezmiennie koncepcji i celów ustawy, a stanowiące jedynie jej udoskonalenie. Wnoszę zatem o przyjęcie przez Wysoką Izbę tych dwudziestu poprawek. Nadmieniam przy tym, że poprawki te uzyskały aprobatę strony rządowej.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, omawiana ustawa jest bardzo potrzebna polskiej gospodarce i stanowi bardzo ważny akt prawny. Zyskała ona pełną akceptację Sejmu, który przyjął ją 373 głosami przy jedynie 7 przeciwnych, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uwzględniając przedstawione przesłanki i fakty, z pełnym przekonaniem rekomenduję Wysokiej Izbie w imieniu Komisji Nauki, Edukacji i Sportu przyjęcie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej wraz z dwudziestoma poprawkami. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Za chwilę pan senator Bogusław Mąsior przedstawi sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

Senator Bogusław Mąsior:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ja nie będę powtarzał argumentacji przedstawionej przez mojego poprzednika, pana senatora z komisji edukacji. Chcę tylko powiedzieć, że najważniejszymi czynnikami wzrostu gospodarczego są: przedsiębiorczość, którą określamy jako skłonność do podejmowania inicjatywy samodzielnego prowadzenia działalności gospodarczej; innowacyjność, a zatem zdolność i chęć

(senator B. Mąsior)

przedsiębiorców do ustawicznego poszukiwania i wykorzystywania wyników prac badawczych i rozwojowych, nowych koncepcji, pomysłów i wynalazków; i konkurencyjność, którą rozumiemy jako długookresową zdolność do sprostania międzynarodowej konkurencyjności na rynkach krajowym, unijnym oraz krajów trzecich, zdolność do skutecznej adaptacji do zmieniających się warunków zewnętrznych; oraz osiąganie trwałego, zrównoważonego rozwoju gospodarczego.

Średnie wydatki na badania, działania naukowo-badawcze i rozwojowe w Unii Europejskiej kształtują się na poziomie 1,93% PKB, z tym że w wypadku takiego kraju jak Szwecja to jest 4,7%, a w wypadku Finlandii – 3,42%. W Polsce te wydatki są na poziomie 0,69% PKB. Udział przedsiębiorstw innowacyjnych w Unii Europejskiej stanowi około 51%. W Polsce w roku 2000 ten udział stanowił 16,9%. Jeżeli będziemy patrzyli na wydatki kwotowe, to zobaczymy, że w Unii Europejskiej średni nakład na te badania na jedną osobę to 493 dolary, a w Polsce – 67 dolarów. Ja przytaczam te liczby, aby pokazać dysproporcje, jakie występują pomiędzy nami a Unią Europejską.

Udział budżetu w nakładach Unii Europejskiej na badania, działania badawczo-rozwojowe kształtuje się na poziomie 60... W Polsce jest on na poziomie 61%, a w Unii Europejskiej – na poziomie 34%.

Bardzo ważna jest struktura badań prowadzonych w instytutach naukowo-badawczych. Nakłady w Polsce na badania podstawowe stanowią 38%. Jedynie 14% całkowitego dorobku naukowego wszystkich ocenianych jednostek naukowo-badawczych dotyczy efektów bezpośrednio przydatnych dla gospodarki. Ocenia się, że około 90% przedsiębiorstw w Polsce nie ma bezpośredniego kontaktu z jednostkami badawczo-rozwojowymi.

Muszę przypomnieć Wysokiej Izbie, że spadek nakładów na badania i rozwój nastąpił również chyba w związku ze zniesieniem ulg w podatkach związanych z inwestycjami. Takie ulgi były przewidziane w poprzednich latach.

W wypadku nakładów na badania i rozwój oprócz skali wydatków ważna jest struktura. Zgodnie z zasadami przyjętymi w Unii Europejskiej, ze Strategią Lizbońską, 65% nakładów na badania i rozwój powinno pochodzić od przedsiębiorców, a 30% z budżetu. Taka struktura daje gwarancję, że wyniki badań znajdą bezpośrednie zastosowanie w praktyce gospodarczej.

W Narodowym Planie Rozwoju na lata 2004–2006 założono wzrost nakładów na badania i rozwój do wartości 1,5% PKB. Ma to być osiągnięte w 2008 r. Wysoka Izba widzi, jak to jest realne w wypadku nakładów, jakie są w dniu dzisiejszym. Ale zakłada się, że jednym z narzędzi i in-

strumentów, które mają służyć zwiększeniu nakładów na badania i rozwój, będzie właśnie omawiana dzisiaj ustawa.

Jakie przewiduje się efekty zastosowania i wprowadzenia ustawy? Z tytułu wprowadzenia instrumentów podatkowych po pierwszym roku około 5% jednostek prowadzących działalność innowacyjną będzie korzystało z tych instrumentów, po dwóch latach – około 15%, po trzech – około 25%.

Projekt ustawy był konsultowany z dwudziestoma jednostkami, poczynawszy od Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, przez Polską Akademię Nauk, Business Centre Club, Krajową Izbę Gospodarczą, po Sekcję Nauki NSZZ „Solidarność”, i wszystkie opinie płynące z tych instytucji były bardzo pozytywne.

Warto też powiedzieć, że tylko 1,5% polskich przedsiębiorstw wprowadza innowacje na poziomie światowym.

Przytaczam te fakty, ponieważ to świadczy o dysproporcjach w naszym rozwoju gospodarczym. Wcześniej była dyskusja na temat fundacji pomagającej edukacji. Co prawda bardzo często i w naszej Izbie, i w Izbie niższej mówi się na temat konieczności zwiększenia środków na działania społeczne, na działania pomocowe, ale zapomina się o tym, że właściwie rozwinięta gospodarka daje szansę na zaspokojenie tych potrzeb.

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych na swoim posiedzeniu w dniu 15 lipca zapoznała się z opinią strony rządowej co do tej ustawy. Ponieważ mieliśmy świadomość, że w dniu poprzednim Komisja Nauki, Edukacji i Sportu przyjęła poprawki, z którymi nasza komisja w zasadzie się zgodziła, postanowiliśmy przyjąć tę ustawę bez poprawek – wynika to z druku nr 1043B – przyjmując założenie, że wnioski z dzisiejszej debaty i wspólne posiedzenie połączonych komisji pozwolą na wypracowanie wspólnego stanowiska.

Proszę Wysoką Izbę o uwzględnienie opinii Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, że ta ustawa jest szczególnie potrzebna.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Hola, Panie Senatorze, bo na pewno będą pytania. Widzę zaciekawienie na twarzach.

Proszę bardzo, czy są pytania do senatorów sprawozdawców? Nie, zaciekawienie ogranicza się tylko do wyrazu twarzy... A, nie, jest pytanie.

Pan senator Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Pomimo że jestem członkiem Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, zapytałbym o coś przewodniczącego naszej komisji, pana Żenkiewicza.

Tu się mówi o nowych technologiach. Nam właściwie powinno zależeć na wysokich technologiach. Ja na przykład nie wiem, gdzie mogłaby

(senator E. Wittbrodt)

być tutaj ta preferencja, która jest konieczna, dotycząca właśnie wysokich technologii, niekoniecznie nowych. To znaczy one na pewno są nowe, ale chodzi o to, żeby one były nie tylko nowymi, ale i tymi wysokimi technologiami.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę o odpowiedź.

Senator Marian Żenkiewicz:

Myślę, że moja odpowiedź może mieć charakter tylko i wyłącznie ogólny.

Panie Senatorze, pan doskonale wie, że tak zwany *high-tech*, czyli te wysokie technologie, o których pan mówi, są jednocześnie technologiami nowymi, a więc zapis w ustawie o nowych technologiach obejmuje również te *high-tech*. Ja rozumiem, że sprawa udzielenia pomocy danej jednostce – czy to w postaci kredytu, czy w postaci nadania jej statusu jednostki badawczo-rozwojowej – każdorazowo będzie przedmiotem opiniowania jednostek naukowych. Ten tryb opiniowania jest przewidziany w ustawie. I te gremia będą rozstrzygały, czy poziom propozycji dotyczących nowych technologii odpowiada standardom, czy nie. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

Rozpatrywana ustawa była przedłożeniem rządowym. Do reprezentowania rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister gospodarki i pracy.

Witam na naszym posiedzeniu pana ministra Krzysztofa Krystowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy.

Czy pan minister chciałby w tym momencie zabrać głos? Nie?

W takim razie teraz rolę senatorów jest pytać.

Pan senator Sławomir Izdebski.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja przepraszam za swoją niewiedzę, ale muszę o coś zapytać. Tak się akurat składa – być może związane jest to z moim młodym wiekiem – że pierwszy raz słyszę słowo „innowacyjność”. Gdyby pan minister mógł wytłumaczyć, na czym ta cała działalność innowacyjna i w ogóle innowacyjność polega... Bardzo bym prosił.

(Głos z sali: W ustawie to jest, w tej poprzedniej...)

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Gospodarki i Pracy
Krzysztof Krystowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo, Panie Senatorze, no i cóż ja mam powiedzieć? Ja to dopiero jestem bardzo młodym człowiekiem... Ale, mówiąc już poważnie, działalność innowacyjna to każda działalność, która polega na wprowadzaniu nowych rozwiązań. Innowacyjność to te działania, które wprowadzają nowe rozwiązania o charakterze technologicznym i organizacyjnym. Jako przedsiębiorstwo innowacyjne rozumie się, według definicji OECD, takie przedsiębiorstwo, które dokonało w ciągu danego roku istotnych zmian w zakresie systemu produkcji, wprowadzenia nowego rodzaju produktu, wprowadzenia nowej organizacji pracy.

A dlaczego to wszystko jest takie ważne? Bo w dzisiejszej gospodarce światowej, która w coraz większym stopniu jest gospodarką opartą na wiedzy, główną przewagę konkurencyjną osiąga się poprzez zmianę, poprzez wdrażanie nowych rozwiązań. I dlatego tak bardzo nam zależy na tym i dlatego powstała ta ustawa – po to, żeby polskie przedsiębiorstwa były przedsiębiorstwami innowacyjnymi. A niestety, jak powiedział to już w swoim wystąpieniu pan senator Maśior, w gronie krajów Unii Europejskiej zajmujemy tu niezaszczytne miejsce, jedno z ostatnich miejsc, zarówno pod względem wydatków na badania i rozwój, jak i pod względem liczby przedsiębiorstw innowacyjnych w populacji przedsiębiorstw oraz pod względem skali eksportu z naszego kraju w zakresie nowych technologii.

Uważamy, że ta ustawa, jej uchwalenie, poprzez zwiększenie bodźców do współpracy między sferą gospodarki a sferą jednostek naukowych, sferą polskiej nauki, jest w stanie tę niekorzystną sytuację w najbliższym czasie zmienić. I jak jest to przedstawione w uzasadnieniu, w najbliższym czasie, dzięki wprowadzeniu rozwiązań zawartych w ustawie, będących bardzo silnymi bodźcami, będziemy odnotowywali wzrost innowacyjności polskiej gospodarki, a dzięki temu nastąpi wzrost jej konkurencyjności. Dziękuję.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Ministrze. Uspokoił mnie pan tą odpowiedzią, bo domyślałem się tego, ale teraz jestem spokojniejszy. A jeżeli chodzi o wiek, to nie sądzę, aby był pan młodszy ode mnie. Ja mam dopiero trzydzieści cztery lata, jestem najmłodszym senatorem.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Każdy wygląda na tyle, na ile sobie zapracował, tak że to jest... (*Wesołość na sali*)

Pan senator Bogusław Mąsior wykazał w swoim wystąpieniu, że wie bardzo dużo, ale nie wszystko, i będzie pytał pana ministra.

(*Senator Bogusław Mąsior: Przepraszam bardzo, Panie Marszałku, ja chciałbym po prostu niepytany odpowiedzieć panu senatorowi Izdebskiemu, ponieważ...*)

Ale pula pytań do pana już się skończyła, teraz są pytania do ministra. To już nie jest ten etap.

Senator Bogusław Mąsior:

Panie Marszałku, ale ja muszę zwrócić uwagę, że w swoim wystąpieniu dokładnie tłumaczyłem, na czym polega innowacyjność, mówiłem o przedsiębiorczości...

(*Senator Sławomir Izdebski: Ale mnie wtedy jeszcze nie było, dopiero wchodziłem.*)

Aha, pana nie było.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Zalóżmy, Panie Senatorze, że pan senator Izdebski jest jeszcze tak młody, że nie wszystko rozumie. (*Wesołość na sali*)

Dziękuję bardzo.

Pan senator Andrzej Anulewicz.

Senator Andrzej Anulewicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pan minister w części odpowiedział na pytanie, które chcę zadać. Rozważany dzisiaj projekt ustawy jest niezwykle ważny, ważny dla polskiej gospodarki, dlatego też stan posiadania jednostek badawczo-rozwojowych, placówek, które pracują na rzecz innowacyjności, też jest niezwykle ważny. Ale, Panie Ministrze, czym my dzisiaj dysponujemy? I czy mógłby pan podać kilka przykładów dorobku polskiej nauki w tym zakresie? Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Gospodarki i Pracy
Krzysztof Krystowski:**

Dziękuję bardzo.

Najpierw muszę powiedzieć, że mam trzydzieści trzy lata, czyli jestem jednak o rok młodszy od pana senatora Izdebskiego.

A teraz odpowiadam na pytanie pana senatora o stan posiadania w zakresie jednostek badawczo-rozwojowych. Otóż jednostki badawczo-rozwojowe, które są jednym z trzech filarów systemu nauki w Polsce – obok Polskiej Akademii Nauk oraz szkół wyższych – to na dzień dzisiejszy około dwustu podmiotów. Zatrudniają one ponad dwadzieścia tysięcy pracowników, w tym pewnie mniej więcej połowa to pracownicy naukowcy. Jednostki badawczo-rozwojowe zajmują się tą najbardziej praktyczną stroną działalności naukowej, mianowicie pracami badawczymi, a także pracami rozwojowymi, głównie w dziedzinie technologii. W tej chwili pod nadzorem ministra gospodarki pozostaje sto czternaście jednostek badawczo-rozwojowych. Ministerstwo Gospodarki i Pracy jest ministerstwem, które nadzoruje największą liczbę tych podmiotów. Chcę powiedzieć, że ich grono jest zróżnicowane. Są jednostki, które osiągają duże sukcesy i mają nowe wdrożenia – nowe nie tylko w skali kraju, ale także w skali światowej – ale część jednostek jest w bardzo trudnej sytuacji, i finansowej, i organizacyjnej, i one niestety podlegają różnego rodzaju przekształceniom, a nawet likwidacji. W związku z tym ministerstwo gospodarki przyjęło strategię reorganizacji jednostek badawczo-rozwojowych, tych nadzorowanych przez nasze ministerstwo, która zakłada wzmocnienie jednostek najsilniejszych, pewną konsolidację, czyli łączenie z nimi jednostek słabszych, oraz przekształcenia i likwidację jednostek najsłabszych. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Jeszcze pan senator Jan Szafraniec będzie zadawał pytanie.

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, mam pytanie dotyczące art. 12, a konkretnie pktu 5 w tym artykule, gdzie jest mowa o tym, że minister właściwy do spraw gospodarki może nadać status centrum badawczo-rozwojowego w drodze decyzji administracyjnej po zasięgnięciu opinii ministra właściwego do spraw nauki – to ja rozumiem – i ministra właściwego ze względu na rodzaj działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę... to też rozumiem. Ale postawiłbym duży znak zapytania, jeśli chodzi o opinię wydaną przez wójta, burmistrza czy prezydenta.

(*Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Czas na pytanie upłynął.*)

Jasne.

Czy nie sądzi pan, że opinia wójta w tym układzie byłaby zbędna?

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Bardzo proszę o zwięzłą odpowiedź.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Gospodarki i Pracy
Krzysztof Krystowski:**

Dziękuję.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, ten punkt pojawił się w trakcie uzgodnień co do ustawy z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. Argumentacja strony samorządowej, z którą zgodziliśmy się, była następująca: skoro centra badawczo-rozwojowe będą podmiotami zwolnionymi, między innymi, z wielu rodzajów lokalnych podatków, to burmistrz czy też wójt, na którego terenie takie centrum badawczo-rozwojowe miałyby działać, chciałby po prostu móc wyrazić opinię na temat tego przedsiębiorstwa ubiegającego się o dany status. Chcę przy tym powiedzieć, że ta opinia nie jest opinią ostateczną, wiążącą dla ministra gospodarki, jest to tylko informacja uzupełniająca o przedsiębiorstwie, z którym mamy do czynienia i które ubiega się o status centrum badawczo-rozwojowego. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Pan senator Cybulski, proszę bardzo.

Senator Zygmunt Cybulski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja będę ciągnął ten temat. Chodzi mi o to, na ile te ulgi, preferencje dla przedsiębiorców, zbliżają nas do poziomu 3% w zakresie inwestowania czy nakładów na naukę.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Gospodarki i Pracy
Krzysztof Krystowski:**

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, Panie Senatorze, niestety, będę musiał troszeczkę szerzej o tym powiedzieć.

Otóż dzisiaj nasze wydatki na prace badawczo-rozwojowe to około 0,6% polskiego produktu krajowego brutto. To oczywiście, jak mówił pan senator Mąsior, sytuuje nas bardzo daleko nie tylko od tego celu trzyprocentowego, który usta-

nawia Strategia Lizbońska, ale także od tego, co się wydaje średnio w Unii Europejskiej, czyli od tych 2%. Ale jest tu jeszcze jedna polska cech specyficzna. Otóż nie tylko wydajemy stosunkowo mało na badania i rozwój, ale też struktura tych wydatków jest taka, że niemalże 65% to są wydatki budżetu, a tylko 35% to wydatki prywatne. A tymczasem zarówno Strategia Lizbońska, jak i praktyka krajów wysoko rozwiniętych pokazuje, że tam jest wręcz przeciwnie, to znaczy jest tak, że 2/3 wszystkich środków, które są wydawane na badania i rozwój, pochodzi właśnie z przemysłu i z biznesu. Stąd taka konstrukcja tej ustawy. Jest ona taka, ponieważ chcemy stworzyć lepsze warunki dla inwestycji w badania i rozwój dokonywanych przez przemysł, dla ich opłacalności. Uważamy, że nawet tylko wtedy, gdyby wydatki budżetu państwa na badania i rozwój zostały na tym samym poziomie, na którym są dzisiaj, ale gdybyśmy zmienili strukturę tych wydatków na taką, jaka jest w krajach wysoko rozwiniętych, to łączne wydatki na badania i rozwój już by wzrosły o około 35–40%. Jeżeli do tego dodamy jeszcze fakt, że w przyszłorocznym budżecie rząd zamierza zwiększyć wydatki budżetowe na badania i rozwój o około 30% ich wartości, to możemy powiedzieć, że w niedługim czasie będziemy w stanie osiągnąć wskaźnik wydatków na badania i rozwój rządu 1,2%. Oczywiście nadal jest to dalekie od celu, od tych 3%, ale jest to dwukrotnie więcej niż obecnie, czyli nastąpiłaby poprawa w stosunku do sytuacji, jaką mamy dzisiaj. Dogonimy w tym zakresie niektóre kraje Unii Europejskiej, takie jak na przykład Włochy, Portugalia, Grecja. A więc oczywiście ciągle jeszcze daleko nam do czołówki, ale przynajmniej doganiamy te kraje, te...

(*Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Doganiamy peleton.*)

Tak, doganiamy peleton. Dziękuję, Panie Marszałku, to jest słowo, którego mi brakowało. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Pan senator Cybulski już wyczerpał limit swojego czasu na pytania...

(*Senator Zygmunt Cybulski: Tak, ale nie dostałem odpowiedzi.*)

...ale ponieważ jest profesorem, to proszę bardzo.

Senator Zygmunt Cybulski:

Nie otrzymałem odpowiedzi.

Panie Ministrze, ja wyraźnie zapytałem: o ile? Jakie są projekcje? Bo jeżeli ja coś robię, to czegoś się spodziewam. Prawda? A więc czego się tutaj państwo spodziewacie? Jakich nakładów, jakich efektów? Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo, pan senator Mąsior. W jakim trybie?

Senator Bogusław Mąsior:

Przepraszam bardzo, ale ja mówiłem również o tym, na co się liczy, o tym, że po pierwszym roku 5% przedsiębiorstw będzie korzystało z tej ulgi, po drugim – 15%, a po trzecim – 25%.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Pan senator Cybulski, chociaż z innych powodów niż pan senator Izdebski, miał prawo tego nie zrozumieć.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Gospodarki i Pracy
Krzysztof Krystowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, rzeczywiście te analizy zostały przedstawione w uzasadnieniu do ustawy. Ja w tej chwili powiem tylko tyle: jeżeli jesteśmy w stanie dzięki tej ustawie w ciągu pięciu lat dwukrotnie zwiększyć wydatki przemysłu na badania i rozwój, to mówimy o zwiększeniu tych wydatków w skali roku o ponad 1 miliard zł.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Pan senator już zrozumiał? Zrozumiał.

Dziękuję bardzo.

Pan senator Marian Żenkiewicz, też profesor.

Senator Marian Żenkiewicz:

Moje pytanie wynika z pytania pana senatora Szafrąca, którego już nie ma na sali.

Chciałbym mianowicie, Panie Ministrze, zapytać pana, dlaczego pan w swojej odpowiedzi powołał się na ustalenia Komisji Trójstronnej, mówiąc o tym, że wójt i burmistrz chce mieć prawo do wyrażania opinii o danym przedsiębiorstwie, jako że to przedsiębiorstwo ma uzyskać ulgi w podatkach. Przecież w tej ustawie jest wyraźnie napisane, że w przypadku podatku rolnego, opłat lokalnych oraz podatku leśnego, czyli tych świadczeń, które wpływają na konto gmin, straty te są refundowane. A więc burmistrz właściwie nie ma w tym żadnego interesu!

Dlaczego o to pytam? Dlatego, że podzielał wątpliwość pana senatora Szafrąca dotyczącą

tego, czy jest potrzebna ta opinia. Bo znając relacje, jakie panują na dole, w gminie, można powiedzieć, że ta opinia bywa czasami absolutnie nieobiektywna. Dlatego moim zdaniem opinie wydawane przez organy opisane w tej ustawie są zupełnie wystarczające.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Nie było powodu, Panie Senatorze, żeby pan sam pytał siebie i sam odpowiadał, bo teraz mamy pytania do ministra. (*Wesołość na sali*)

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Gospodarki i Pracy
Krzysztof Krystowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, otóż pan senator Żenkiewicz ma rację, mówiąc, że w ustawie jest zapis mówiący o zwróceniu gminom, które udzielają przedsiębiorcom zwolnień podatkowych, kosztów tych zwolnień przez budżet państwa. Ale w ramach uzgodnień Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego takie propozycje – żeby nie powiedzieć „warunki” – zostały przedstawione przez stronę samorządową. Z punktu widzenia autorów ustawy, do których się zaliczam, mogę powiedzieć, że gdyby pojawiła się w tej kwestii poprawka, zajęlibyśmy w stosunku do niej stanowisko neutralne.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania? Pytam, bo nie wszyscy senatorowie obecni na sali zadawali pytania. Reszta wszystko wie? Dobrze, dziękuję bardzo.

W takim razie otwieram dyskusję.

Na liście mówców widnieją cztery nazwiska, z tym że senatorowie Zbigniew Kruszewski i Klemens Ścierański nie zaszczycą nas ukazaniem się na trybunie, bo swoje wnioski złożyli na piśmie. Na mównicy ukaże się za to pan senator Andrzej Sychalski, a po nim pan senator Grzegorz Lipowski.

Senator Andrzej Sychalski:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Chciałbym do tego katalogu poprawek, które uchwalila komisja, dołożyć jeszcze pięć nowych poprawek, przy czym cztery z nich mają na celu doprecyzowanie uregulowań prawnych w odniesieniu do standardów prawa wspólnotowego.

(senator A. Spychalski)

Poprawki pierwsza i trzecia wiążą się z tym, że unijne zasady udzielania pomocy publicznej na inwestycje wymagają, aby wszelkie korzyści, w tym również podatkowe, które inwestor uzyskuje od państwa, nie przekraczały pułapów intensywności określonych w wytycznych wspólnotowych w sprawie pomocy regionalnej, do której zalicza się między innymi pomoc na inwestycje. Poprawki te doprecyzowują zasady obliczania opodatkowania na inwestycje w nowe technologie.

Teraz poprawki druga i czwarta. W dotychczasowym brzmieniu projekt ustawy nadawał przywileje jedynie polskim jednostkom naukowym, wymienionym w ustawie o zasadach finansowania nauki, oraz centrom badawczo-rozwojowym działającym w Polsce, powoływanym na mocy ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej. Tymczasem uprzywilejowanie podmiotów z jednego kraju zakłóca konkurencję na rynku europejskim i jest niezgodne z zasadą swobody przepływu towarów i usług. Przepis w dotychczasowej formie nie zostałby więc zaakceptowany przez Komisję Europejską, stąd potrzeba jego zmodyfikowania.

I wreszcie poprawka piąta. Koszt zakupu nowych technologii wytwarzanych przez centra badawczo-rozwojowe, utworzone na mocy ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej, również powinien być możliwy do odliczenia od podstawy opodatkowania. W przeciwnym wypadku centra badawczo-rozwojowe byłyby poszkodowane, a cel ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej nie zostałby osiągnięty. Aby temu zapobiec, zgłaszam poprawkę piątą.

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

I teraz cała przyjemność po naszej stronie, bo na trybunie jest już pan senator Grzegorz Lipowski.

Senator Grzegorz Lipowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Temat innowacyjności nie pierwszy raz prze-wija się w naszej Izbie, bo parę miesięcy temu pan minister Marek Bartosik informował nas o tym, jak kształtuje się sprawa innowacyjności w naszym przemyśle. Ale ten projekt ustawy jest mi szczególnie bliski.

Występuję tu dzisiaj jako wiceprezes Naczelnej Organizacji Technicznej, pozarządowej elitarniej organizacji, w której sfederowanych jest

trzydzieści osiem stowarzyszeń naukowo-technicznych. Są w tej organizacji eksperci, specjaliści. Sprawami innowacyjności zajmujemy się, jako organizacja, już od bardzo dawna.

Umowa podpisana jeszcze z KBN, a obecnie z Ministerstwem Nauki i Informatyki, spowodowała, że Naczelna Organizacja Techniczna przeprowadziła już dwie edycje konkursów na projekty celowe. Zgłoszonych zostało siedemset jeden projektów, w tym czterysta pięćdziesiąt gotowych projektów. Na B+R. wydatkowano w pierwszym etapie 70 milionów zł, w drugim również. Kolejny konkurs jest właśnie ogłaszany. Średnie dofinansowanie projektów celowych, które zostały już wdrożone i przyniosły konkretne efekty – to ocenia nasza komisja – to kwota rządu 150–160 tysięcy zł.

Poza tym od 1 września ruszy w naszym kraju trzydzieści pięć ośrodków innowacji. Naczelna Organizacja Techniczna dysponuje pięćdziesięcioma jeden domami technika, z czego trzydzieści pięć podpisało umowy o utworzenie ośrodków innowacji. Oznacza to, że z funduszy, które angażujemy jako organizacja pozarządowa, i z funduszy strukturalnych Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości zostaną uruchomione ośrodki innowacji i zostaną przeprowadzone szkolenia dla przedstawicieli małych i średnich przedsiębiorstw, właśnie w sprawach innowacji technologicznych. Przewidujemy przeszkolenie trzystu takich osób. Ministerstwo gospodarki doskonale jest zorientowane w tym, że współdziałanie Naczelnej Organizacji Technicznej z PARP przyniesie konkretne efekty.

Organizujemy również forum inżynierskie – odbyły się już trzy kolejne takie fora. W tym roku na Targach Poznańskich był prezentowany dorobek w zakresie innowacji w przemyśle maszyn rolniczych, w ubiegłym roku prezentowane było odkrycie z zakresu optoelektroniki – błękitny laser i jego praktyczne zastosowanie. Ten błękitny laser stał się szlagierem prezentowanym zarówno na sympozjum „Polscy inżynierowie w Unii Europejskiej”, które odbyło się w Wilnie, jak i na II Światowym Zjeździe Inżynierów w Szanghaju.

Są też prowadzone bardzo obiecujące rozmowy. Osobiście prowadziłem taką rozmowę z profesorem polskiego pochodzenia, pracującym w Kanadzie, który wypracował nowe rozwiązania w dziedzinie mechatroniki i biomechatroniki. Jeśli chodzi o tę pierwszą dziedzinę, to zbudował aktywną protezę kończyny dolnej – czterdzieści pięć takich protez jest już w fazie testów, człowiek normalnie chodzi w nich po schodach, po lesie – z kolei gdy chodzi o biomechatronikę, to sonda żołądkowa została zastąpiona pigułką, którą pacjent polyka, a następnie całość przewodu jest testowana na komputerze. Wydaje mi się, że są perspektywy, by w zakresie projektów zamawianych te badania były dalej prowadzone w Polsce,

(senator G. Lipowski)

a nie w Kanadzie, i żeby tutaj były uzyskiwane bardzo ciekawe wyniki. Wydaje mi się, że zasługuje to na całkowite poparcie.

Faktycznie, jeżeli chodzi o stanowisko samorządu lokalnego w sprawie ulg, to Naczelna Organizacja Techniczna zaproponowała – i ponowi tę propozycję w stosunku do wszystkich samorządów lokalnych – że dysponując specjalistyczną kadrą, będzie społecznie wydawać opinie na temat wdrażania nowych technologii, nowych rozwiązań. Takie współdziałanie z samorządami już ma miejsce.

W każdym razie na pewno kredyty technologiczne, możliwość uzyskania statusu centrum badawczo-rozwojowego i uzyskania ulg przyniosą korzyści naszej gospodarce i na pewno ta wysoka technologia osiągnie dużo wyższy procentowy udział w gospodarce, niż osiągała do tej pory. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję. Pan mówił, że pan popiera w całości tą ustawę. Czy to znaczy, że składa pan wniosek o przyjęcie jej bez poprawek?

(Senator Grzegorz Lipowski: Nie, po prostu ją popieram.)

Bo są zgłaszane poprawki. Nie wnosi pan...

(Senator Grzegorz Lipowski: Nie, po prostu popieram ustawę.)

Dobrze, dziękuję.

Pan senator Marian Żenkiewicz.

Senator Marian Żenkiewicz:

Panie Marszałku, ja w sprawie formalnej.

Prosiłbym bardzo o wyjaśnienie mi następującego lapsusu. Pan senator Lipowski był uprzejmy na początku swego wystąpienia powiedzieć, że występuje tu jako prezes Naczelnej Organizacji Technicznej...

(Senator Grzegorz Lipowski: Wiceprezes.)

Wiceprezes, jako wiceprezes Naczelnej Organizacji Technicznej. Gdyby powiedział, że będąc senatorem, jest jednocześnie wiceprezesem tej organizacji, to bym to zrozumiał. Ale pan senator powiedział, że występuje tu jako wiceprezes, a nie senator.

W związku z tym, Panie Marszałku, chciałbym zapytać, czy takie wystąpienie w ogóle jest możliwe.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Nie. Prezes Naczelnej Organizacji Technicznej nie był zaproszony na posiedzenie, więc...

(Senator Marian Żenkiewicz: No właśnie.)

...takiej możliwości nie było. Ale pan senator ma głębokie subiektywne przeświadczenie, że najpierw jest prezesem, a potem dopiero senatorem. Czy tak? (Wesołość na sali)

Senator Grzegorz Lipowski:

Jeżeli odnieść to do czasu, to tak, bo już dwadzieścia pięć lat jestem związany z NOT. Ale ja chyba powiedziałem: „też jako wiceprezes”, „występuję też jako wiceprezes”. Może kolega nie zauważył tego szczegółu.

(Senator Marian Żenkiewicz: Ja słuchałem uważnie.)

Poczytamy jutro.

Występowałem oczywiście jako senator, a także jako wiceprezes Naczelnej Organizacji Technicznej. I tak może być w protokole.

Senator Marian Żenkiewicz:

Takie wyjaśnienie przyjmuję i bardzo się cieszę, że wystąpił pan jako wiceprezes i senator.

(Senator Grzegorz Lipowski: Dziękuję bardzo.)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

W procesie legislacyjnym tym razem Naczelna Organizacja Techniczna nie uczestniczy, wobec tego było to zupełnie subiektywne przeświadczenie.

Lista mówców została wyczerpana.

Czy pan minister chciałby jeszcze zabrać głos?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Krzysztof Krystowski: Nie, dziękuję. Chciałbym tylko podziękować wszystkim senatorom, którzy pracowali nad tą ustawą, również w komisjach. Mam nadzieję, że ustawa zostanie uchwalona po rozpatrzeniu tych wszystkich poprawek. Dziękuję bardzo.)

Dziękuję.

Zamykam dyskusję.

Ponieważ zostały zgłoszone wnioski legislacyjne przez senatorów Zbigniewa Kruszewskiego, Klemensa Ścierańskiego i Andrzeja Spychalskiego, bardzo proszę Komisję Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych o rozpatrzenie tych wniosków i przygotowanie sprawozdania.

Dziękuję, Panie Ministrze.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Ustawę tę Sejm uchwalił na sto szóstym posiedzeniu w dniu 1 lipca, a 4 lipca została ona przekazana do Senatu. Tego samego dnia marszałek skierował ją do Komisji Polityki Społecznej

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

i Zdrowia. Komisja rozpatrzyła tę ustawę i przygotowała swoje sprawozdanie.

Tekst sprawozdania jest zawarty w druku nr 1013A.

A o stanowisku komisji opowie nam pan senator Janusz Bielawski.

Zanim pan senator zacznie sprawozdawać, chciałbym powiedzieć, że otrzymałem smutną wiadomość. W metrze w Londynie znowu wybuchły bomby.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Janusz Bielawski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie, w imieniu Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, sprawozdanie z obrad komisji nad ustawą o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Jest to przedłożenie rządowe. Komisja rozpatrzyła tę ustawę na posiedzeniu w dniu 12 lipca.

Nowelizacja ta wprowadza następujące rozwiązania: zasadę orzekania o czasowej niezdolności do pracy na okres do pięciu lat z możliwością przyznania renty na czas dłuższy – zasada ta jest stosowana wtedy, gdy wedle rokowań medycznych nie nastąpi odzyskanie zdolności do pracy przed upływem tego okresu; przyznawanie z urzędu emerytur osobom pobierającym rentę z tytułu niezdolności do pracy, jeżeli osiągną wiek emerytalny; osiągnięcie ustawowego wieku emerytalnego niezależnie od spełnienia warunku długości stażu emerytalnego – wysokość takiej emerytury nie może być niższa od dotychczas pobieranej renty.

Ponadto ustawa obejmuje obowiązkiem ubezpieczenia społecznego rencistów pobierających renty z tytułu niezdolności do pracy, prowadzących działalność pozarolniczą, gospodarczą. W tym zakresie osoby takie zostają zrównane z innymi rencistami, zatrudnionymi na podstawie stosunku pracy lub świadczącymi pracę na podstawie umów-zleceń.

Komisja zastanowiła się nad tymi przepisami i upoważniła mnie, bym zarekomendował Wysokiej Izbie przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pana senatora Janusza Bielawskiego? Nie ma.

Dziękuję, Panie Senatorze.

(Senator Janusz Bielawski: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była przedłożeniem rządowym. Do reprezentowania stanowiska rządu został upoważniony minister polityki społecznej.

Serdecznie witam obecną wśród nas panią minister Agnieszkę Chłoń-Domińczak, podsekretarz stanu w Ministerstwie Polityki Społecznej. Pani minister jest zapewne dużo młodsza nawet od ministra gospodarki, którego słuchaliśmy przed chwilą, jak wszystkie panie zresztą.

Czy pani minister chciałaby do nas przemówić na tym etapie procedowania?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Polityki Społecznej Agnieszka Chłoń-Domińczak:

Mam wrażenie, że chyba jednak jestem trochę starsza od pana ministra Krystowskiego. (Wesołość na sali)

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: A ja mam wrażenie, że nie.)

Ja to wiem.

Jeżeli zaś chodzi o przedłożenie rządowe, to myślę, że pan senator powiedział o najważniejszych zmianach, które zaproponowano w tej ustawie. Ja pragnę powiedzieć jeszcze tylko o jednej.

Jest w ustawie taki przepis, dość techniczny, mówiący o tym, że osoby, które przejdą na emeryturę w latach 2009–2013, będą miały obliczaną emeryturę w mieszany sposób, przy czym proporcje między starą i nową emeryturą będą zależeć od tego, w którym roku osoby te uzyskały prawo do skorzystania z emerytury, a nie tego, w którym roku przeszły na emeryturę. To też jest bardzo istotna zmiana, trochę porządkująca system, ale też, myślę, korzystna dla tych osób, które nie podejmą decyzji o przejściu na emeryturę na przykład rok później, niż uzyskały do niej prawo. Ta proporcja nie będzie się wtedy zmieniała w trakcie roku. To tyle, tytułem uzupełnienia.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo. Przepraszam za ten wątek wiekowy, ale rozpoczął go pan senator Sławomir Izdebski. Kiedy mu powiedziałem, na ile lat naprawdę wygląda, to wziął i wyszedł.

Czy są pytania do pani minister?

Pan senator Jan Szafraniec, pani senator Krystyna Sienkiewicz i pan senator Zbigniew Kulak. Proszę, w tej kolejności.

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pani Minister, wszyscy wiemy, że obecna sytuacja emerytów i rencistów jest po prostu zła.

(senator J. Szafraniec)

Czy w związku z tym konsultowaliście się państwo ze związkami, zasięgaliście ich opinii – jest na przykład coś takiego jak Krajowy Sekretariat Emerytów i Rencistów – na temat zmian dotyczących tej ustawy? A jeśli tak, jaka była opinia przedstawicieli rencistów na temat tych zmian?

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Może spróbujemy zebrać pytania. Dobrze, Pani Minister? Następnie poprosilibyśmy panią o odpowiedź.

Pani senator Krystyna Sienkiewicz, proszę bardzo.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję.

Ja znam odpowiedź pani minister na to, co powiem. Ponieważ jednak do wielu senatorów zostało skierowane wielostronicowe pismo, w którym sformułowany jest zarzut, że rządowa i sejmowa chęć ujednolicenia opłat z tytułu działalności gospodarczej spowoduje zróżnicowanie interesów różnych grup, a w rezultacie upadek nawet pół miliona polskich firm, bardzo bym prosiła, by pan marszałek umożliwił pani minister odniesienie się do tego bardzo poważnego zarzutu. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Pan senator Zbigniew Kulak.

Senator Zbigniew Kulak:

Ja w tej samej sprawie. Jestem tym trochę zdziwiony, ale być może komisja na posiedzeniu jeszcze nie dysponowała tymi listami. Wiem, że list o podobnej treści otrzymała też pani senator Sienkiewicz.

Wątpliwości, opory ludzi prowadzących bardzo małe firmy, małe działalności gospodarcze typu firmy transportowe, samochodowe, handel, fryzjer, kosmetyczka, szewc... Oni wszyscy się obawiają, że w wyniku tych zmian, które mamy uchwalić, te firmy raczej zostaną zlikwidowane albo zejść do podziemia gospodarczego, a nie podporządkują się tym zasadom, które ta ustawa chce narzucić. Ja dysponuję całym tym obszernym dokumentem, o którym mówi też pani senator Sienkiewicz. Te listy są podpisane przez różnych autorów, ale jak je porównaliśmy, to okazało się, że argumenty są podobne, jak w lustrzanym odbiciu.

Proszę o stanowisko rządu w tej sprawie, ponieważ obawiam się o to, czy my przypadkiem

w tej przedwyborczej gorączce nie uchwalamy czegoś, czego będziemy potem głęboko żałować.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy są jeszcze zapytania? Nie ma. Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Polityki Społecznej
Agnieszka Chłoń-Domińczak:**

Ja powiem tak: ustawa oczywiście była konsultowana z partnerami społecznymi, w tym także z Krajową Partią Emerytów i Rencistów. Przedłożenie rządowe pierwotnie zawierało szereg innych zmian, takich na przykład jak zmiana wysokości zasiłku pogrzebowego czy zmiany w obszarze rent rodzinnych, zmniejszanie wysokości renty osób, które otrzymują rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, jeżeli pracują. Te przepisy najbardziej były krytykowane przez partnerów społecznych. W związku z tym w trakcie prac w komisjach sejmowych posłowie złożyli wnioski o to, aby je z przedłożenia wykreślić. To, co pozostało, nie budziło żadnych wątpliwości partnerów społecznych w trakcie konsultacji, łącznie z tym przepisem mówiącym o obejmowaniu rencistów, którzy prowadzą działalność gospodarczą, obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Bardzo często zauważamy bowiem taką patologiczną sytuację, że renta nie jest wsparciem finansowym, jest sposobem na unikanie obowiązku ubezpieczenia społecznego i na postawienie siebie w sytuacji trochę lepszej niż ta, w jakiej są inne osoby, które prowadzą działalność gospodarczą. W trakcie prac nie budziło wątpliwości przekonanie, że to jest przepis, który naprawdę może usunąć pewne niedobre zjawiska w obszarze systemu ubezpieczeń społecznych.

Wyjaśnienie to wiąże się z odpowiedzią na drugie pytanie. Ja zapoznałam się z treścią tego pisma i może powiem, skąd się wzięła ta poprawka. Ta poprawka też wynika z pewnej sytuacji, znanej nam w ministerstwie, a także poruszanej często w mediach.

W ubezpieczeniach społecznych obowiązuje kilka zasad. Pierwsza i podstawowa jest taka, że zawsze pierwszym tytułem do ubezpieczenia jest umowa o pracę. Jeżeli dana osoba ma umowę o pracę i prowadzi działalność gospodarczą, wtedy ma obowiązek płacenia składki tylko z jednego tytułu – z tytułu tego, że jest zatrudniona na umowę o pracę. Z tytułu prowadzonej działalności, traktowanej jako działalność uzupełniająca do tej umowy o pracę, już nie ma obowiązku opła-

(podsekretarz stanu A. Chłóń-Domińczak)

cania składek na ubezpieczenie społeczne, opłaca tylko składkę na ubezpieczenie zdrowotne. W przypadku innych tytułów ubezpieczenia – w szczególności na przykład ubezpieczenia z tytułu umowy agencyjnej, umowy-zlecenia czy prowadzenia działalności gospodarczej – przepisy do tej pory mówiły, iż można wybrać jeden z nich, jeżeli występują dwa, to znaczy jeżeli ktoś ma na przykład umowę-zlecenie, a jednocześnie prowadzi działalność gospodarczą. I na tym tle dochodziło do sytuacji, że dana osoba zawierała umowę-zlecenie na przykład na 100 zł, i w związku z tym, że ta umowa-zlecenie była zawarta i z tego tytułu rodził się obowiązek ubezpieczenia, nie opłacała składki z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, co stawiało ją w preferencyjnej sytuacji w stosunku do innych przedsiębiorców. Ja może powiem, że w ZUS jest zarejestrowanych milion dwieście tysięcy osób, które opłacają składkę na ubezpieczenie społeczne na tych zasadach, o jakich mówię, czyli od deklarowanej podstawy wymiaru nie mniejszej niż 60% przeciętnego wynagrodzenia. Był to więc przepis, który niektórzy wykorzystywali po to, aby zmniejszyć sobie składki. Przy czym, niestety, zmniejszając sobie składki, takie osoby także zmniejszają swoją ochronę ubezpieczeniową. Jeżeli ktoś zachoruje lub wystąpi u niego niezdolność do pracy, nie będzie mógł kontynuować swojej działalności, to z tytułu tego, że podstawą wymiaru jego składki było to 100 zł z umowy-zlecenia – bo takie przypadki najczęściej mają miejsce – automatycznie ta ochrona ubezpieczeniowa będzie adekwatna do tej podstawy wymiaru, czyli wysokości 100 zł. Czyli to unikanie opłacania składek jest takie, no, dosyć krótkowzroczne.

Dlatego zaproponowaliśmy taki przepis, żeby w wypadku kogoś, kto prowadzi działalność gospodarczą, ten tytuł był tytułem wiodącym w wypadku ubezpieczenia, jeżeli kwota uzyskana w ramach umowy-zlecenia nie jest taka sama jak ta, która dotyczy prowadzonej działalności gospodarczej.

Nie ma wątpliwości, że nie będzie to przepis, który zagrozi istnieniu setek tysięcy przedsiębiorstw. Jak powiedziałam, większość przedsiębiorców prowadzących samodzielną działalność – w tym sensie, że nie mają umowy o pracę, tylko płacą składkę na swoje ubezpieczenie – opłaca składki na ubezpieczenie społeczne do ZUS według tego, jak to określa ustawa. Nieliczne są przypadki wykorzystywania istniejących przepisów do tego, żeby zmniejszyć sobie opłacane składki, ale sygnały, że tak się dzieje, pojawiały się w mediach w postaci recepty na to, jak oszukać ZUS i zapłacić tylko 30 zł składki. Uważamy w ministerstwie, że taki przepis czasami chroni tych ubezpieczonych przed ich własną krótkowzrocznością. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Słucham? Proszę bardzo.

Senator Anna Kurska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja mam konkretne pytanie odwołujące się do przykładu osoby, która do mnie napisała. Prowadzi ona biuro rachunkowe i w styczniu bieżącego roku otrzymała rentę. Była przekonana, że będzie płaciła tylko tę składkę zdrowotną w wysokości 154 zł, a tymczasem zmuszona jest, z uwagi na to, że prowadzi to biuro, które przynosi jej bardzo słaby dochód, płacić ponad 700 zł. Czy rzeczywiście rencistka, która prowadzi... No, z tego wynika, że jej dochód jest znikomy, jakiś zupełnie głodowy. Czy rzeczywiście tak to wygląda? Może pani minister będzie uprzejma mi to powiedzieć. Trzydzieści cztery lata ma ta kobieta, wychowuje małe dziecko.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

No tak, Pani Senator, ale naprawdę pani tutaj robi jakby...

(Senator Anna Kurska: No nie, chodzi mi o taki bardzo namacalny przykład.)

(Głos z sali: To jest destrukcja.)

No dobrze, ale to daleko odbiega od tego, nad czym procedujemy. Bardzo proszę... Bo będziemy się tak przepytywać do nocy.

Bardzo proszę, Pani Minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Polityki Społecznej Agnieszka Chłóń-Domińczak:

Tak jak wspomniał pan senator, sprawozdając ten projekt, jeżeli rencista pracuje, ma umowę o pracę, to z tytułu tej umowy o pracę jego pracodawca i on odprowadzają składki w pełnej wysokości. Renciści, którzy prowadzą działalność gospodarczą, faktycznie do tej pory byli zwolnieni z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, ale to rodziło pewną nierówność w tym sensie, że oni mieli istotnie mniejsze obciążenia z tytułu prowadzonej działalności niż ci, którzy byli w podobnej sytuacji. Ta propozycja, zdaniem ministerstwa, zmierza do zrównania praw i obowiązków osób w systemie ubezpieczeń społecznych bez względu na to, czy ich aktywność zawodowa wynika z pracy, czy z prowadzonej działalności gospodarczej.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję. To jest klasyczny przykład na to, że mogła pani zadać to pytanie poza salą obrad.

(wicemarszałek K. Kutz)

Czy są jeszcze zapytania do pani minister? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam, że się do niej nikt nie zapisał.

Wniosek o charakterze legislacyjnym na piśmie złożył senator Marian Lewicki.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że taki wniosek został złożony, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia o ustosunkowanie się do przedstawionego wniosku i przygotowanie sprawozdania.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu. Dziękuję.

Czy pani minister już kończy pobyt u nas? Dziękuję pani za przybycie.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy – Karta Nauczyciela.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto siódmym posiedzeniu w dniu 7 lipca 2005 r., a do Senatu przekazana w dniu 7 lipca 2005 r. Marszałek Senatu w dniu 8 lipca 2005 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie.

Przypominam też, że tekst tej ustawy zawarty jest w druku nr 1028, a sprawozdanie w druku nr 1028A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia senator Krystynę Sienkiewicz o przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Panie i Panowie!

Nowelizujemy ustawę z 12 marca 2004 r., czyli bardzo świeżą ustawę, ale ten projekt sejmowej komisji wynika z potrzeby dostosowania prawa do realiów, bo odwrotnie to już się nijak nie da. Zmiany dotyczą kilku spraw.

Jedna z nich to przesunięcie do 31 grudnia 2006 r. daty osiągnięcia standardów europejskich w zakresie zmian techniczno-budowlanych w zakładach całodobowej opieki różnego typu. Okres, jaki na dostosowanie tych standardów przewidywała ustawa, czyli do 1 maja 2005 r., był zbyt krótki wobec niedostatków finansowych. A dotyczy to, przypomnę, wielkości pomieszczeń, liczby łazienek, toalet, wind itd. To czasowe zezwolenie na odstępstwo nie może trwać dłużej niż do 31 gru-

dnia 2006 r. i absolutnie nie dotyczy standardów obsługi, rehabilitacji, opieki czy też samego pobytu.

Szacuje się, że obecnie 50–55% domów pomocy społecznej spełnia wymogi dotyczące zatrudnienia, pozostałe zaś są, z powodu niedoboru pracowników, poniżej przyjętych standardów. Niezwykle dziwny, wobec bardzo wielkiego, wszechogarniającego wręcz czy zalewającego nas bezrobocia, wydaje się ten niedostatek zatrudnienia w domach pomocy społecznej, ale ma on bardzo prostą przyczynę: po prostu nie ma pieniędzy na zatrudnienie tam. Nad tymi domami – zajmującymi się całodobową opieką nad osobami niepełnosprawnymi, przewlekle psychicznie lub somatycznie chorymi, osobami w podeszłym wieku – a także nad placówkami opiekuńczo-wychowawczymi wisi groźba kary pieniężnej, dla nich niebotycznej, niszczącej czy miażdżącej kary pieniężnej w kwocie 10 tysięcy zł. Tak więc w drodze zmiany tej ustawy na jakiś czas tę groźbę oddalamy.

Mimo mojej takiej bardzo emocjonalnej, patetycznej prośby w sprawie poprawki do ustawy kompetencyjnej, zmieniliśmy w tej ustawie ustawę o pomocy społecznej. Pewnie źle się stało, bo sam problem dostosowywania tych domów do standardów pokazuje, że pomoc społeczna nie jest priorytetem w wydatkach gmin i powiatów, że problem wykluczenia społecznego osób chorych psychicznie, upośledzonych umysłowo, przewlekle chorych bierze się często z braku wsparcia w profesjonalnych domach, ośrodkach wsparcia, bo gmina woli zapłacić za tę opiekę, czasem za taką bardzo wątpliwą jakością usługą opiekuńczą.

Następna zmiana – to już w takim skrócie telegraficznym omówię – to uproszczenie procedury, czyli pominięcie otwartego konkursu ofert na rzecz zlecenia realizacji zadania po przeprowadzeniu negocjacji z jednym tylko podmiotem po spełnieniu określonych warunków. Czyli nie każdy z każdym, ale są określone warunki.

Kolejna zmiana wynika z dość bulwersującej sprawy, która przetoczyła się przez prasę, ja ją na swój użytek nazwałabym – powiem o tym, żeby państwu unaocznic, co to był za problem – przetargami na dzieci. Otóż chodzi o dzieci przebywające w placówce opiekuńczo-wychowawczej na terenie innego powiatu niż ten, z którego te dzieci pochodzą. Obecne przepisy nie pozwalają na przekazywanie pieniędzy na pokrycie kosztów utrzymania dziecka bezpośrednio do placówki niepublicznej w innym trybie niż określony w art. 25, czyli poprzez otwarcie konkursu ofert. No, był to oczywisty absurd powodujący, że i rodziny, i te domy, i te dzieci przeżywały istne trzęsienie ziemi, nie wiedząc, co będzie się z nimi działo w następnym roku, w następnym i w następnym. Groziło to w ogóle przerwaniem jakichkolwiek więzi społecznych.

(senator K. Sienkiewicz)

Kolejne zmiany modyfikują zasady udzielania dotacji na dofinansowanie zadań własnych z pomocy społecznej, co daje pewną szansę biedniejszym gminom. Starosta otrzymuje możliwość przyznania rodzinie zastępczej jednorazowego świadczenia pieniężnego na pokrycie niezbędnych wydatków związanych z przyjęciem do rodziny nowego dziecka. W normalnej rodzinie, kiedy rodzi się dziecko, zawsze oprócz wielkiej dawki miłości towarzyszą temu wielkie wydatki. I tak samo jest oczywiście w rodzinie zastępczej. Starosta może więc takie świadczenie przyznać – dajemy mu to prawo, ale czy będzie miał na to środki, to już zupełnie inna sprawa.

Kilka zmian dotyczy – zresztą poprawki także tego dotyczą – głównych wykonawców zadań pomocy społecznej, czyli pracowników socjalnych, grupy społeczno-zawodowej jakoś na pewien czas zepchniętej w niepamięć. To bardzo przykre, że w swarliwym Sejmie zabrakło czasu na uchwalenie ustawy o pracownikach socjalnych. Według przepisów jeszcze z 1966 r. jeden pracownik socjalny miał mieć pod opieką dwa tysiące mieszkańców. Ten wskaźnik nigdy nie został osiągnięty, a niedobór pracowników socjalnych w Polsce, w liczbie blisko trzech tysięcy osób, w obszarze rozrastającej się biedy, bezrobocia, bezradności, beznadziei życiowej, pokazuje, że pracownicy socjalni, czyli czysto samorządowi – to mówię do tych doktrynerów z samorządu – są przez gminy niejednokrotnie lekceważeni, pomijani, źle opłacani i właściwie to zbędni. Zmiany wprowadzane w ustawie dotyczą dodatku do wynagrodzenia pracowników socjalnych w kwocie 250 zł. Środki te będą pochodzić z dotacji rządowej dla ośrodków pomocy społecznej, będą adresowane czy znaczone, więc nie ma mowy, żeby poszły na jakąś drogę czy coś innego.

I już ostatnie rozbudowane zdania.

Poprawki Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia uzupełniają ustawę o przepis określający, kto może być pracownikiem socjalnym. Brak tego doprecyzowania spowodowałby lukę prawną i niezgodność między ustawą o systemie oświaty a ustawą o pomocy społecznej.

Jest także poprawka, która uprawnia pracowników socjalnych do zwrotu kosztów przejazdów z miejsca pracy do miejsc wykonywania przez niego czynności zawodowych. Ten przepis jest niezbędny ze względu na specyfikę pracy w środowisku. Teren działania źle opłacanego pracownika socjalnego jest często oddalony o kilka czy na wsi nawet o kilkanaście kilometrów od siedziby pracodawcy. Konieczność pracy w terenie wiąże się z ponoszeniem kosztów, czyli użytkowaniem własnego samochodu lub korzystaniem z komunikacji miejskiej, a zatem pracownik socjalny powinien, naszym zdaniem,

otrzymywać od pracodawcy zwrot kosztów przejazdu.

Proszę zatem Wysoką Izbę o przyjęcie sprawozdania Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

Dziękuję, Panie Marszałku. Skończyłam.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Zgodnie z regulaminem można stawiać pani sprawozdawcy pytania. Czy są zapytania do sprawozdawcy?

Proszę bardzo.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pani Senator, chciałbym zadać pytanie, jakie mi się w związku z tą problematyką nasuwa. Jakie kryteria musi spełnić człowiek, który chce dostać się do domu pomocy społecznej. Pytam dlatego, że był u mnie taki pan, który składał wielokrotnie już różnego rodzaju dokumenty, i twierdzi on, że nie chcą go przyjąć, a było widać – ja nie jestem lekarzem, ale mogę to powiedzieć – że ten człowiek naprawdę jest chory.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę bardzo, Pani Senator.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Na pewno wszystkie te kryteria przedstawi pan minister, do którego to pytanie chciałabym przesłać.

Ale bardzo być może, że ten człowiek ma bardzo niskie dochody i nie chcą go tam skierować dlatego, że gmina musiałaby uzupełniać różnicę pomiędzy dochodami tego człowieka a wysokością opłat w domu pomocy społecznej. Z tego powodu ludzie biedni, starzy, chorzy umierają za zamkniętymi drzwiami. Jeżeli taka osoba nie ma mieszkania komunalnego i nie zostawia go gminie, to bardzo niechętnie jest kierowana do domu pomocy społecznej, bo nikt nie chce ponosić tych wydatków; co najwyżej wynajmuje się opiekunkę z Caritasu, żeby odwiedzała chorego.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze zapytania? Nie ma.

Dziękuję pani.

(Senator Krystyna Sienkiewicz: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona przez komisję sejmową.

Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister polityki społecznej.

Witam sekretarza stanu w tym ministerstwie, pana Cezarego Miżejewskiego, i pytam, czy

(wicemarszałek K. Kutz)

chciałby pan coś powiedzieć w związku z tą ustawą.

Jeśli tak, to proszę do nas.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Polityki Społecznej Cezary Miżejewski: Panie Marszałku, Wysoka Izbo, jeżeli pan marszałek pozwoli, to powiem tylko kilka słów związanych również z tym pytaniem.)

(Senator Sławomir Izdebski: Panie Marszałku, ale ja chciałem jeszcze uzupełnić.)

Chwileczkę, niech pan pozwoli najpierw powiedzieć panu ministrowi.

(Senator Sławomir Izdebski: Ale to jest bardzo ważne.)

Proszę pana, jest procedura. Siedzi pan tu tak długo... Teraz ma głos pan minister, a potem będzie pan pytał.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Polityki Społecznej Cezary Miżejewski:

Otóż rzeczywiście zapisy tej ustawy poprawiają przepisy ustawy o pomocy społecznej. Nie jest tak, że zapisy były złe. Niestety, życie pokazało, że nawet dobre, dobrze pomyślane przepisy w starciu z realiami samorządowymi albo niektórymi postawami... Cóż, prowadzi to do takiej sytuacji, że trzeba je zmieniać.

Pierwsza i chyba podstawowa sprawa, która była największą bolączką, dotyczy postępowania wobec dzieci znajdujących się w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Otóż nikomu nie przyszło do głowy, że przekazanie samorządom tego zadania jako zadania własnego i przekazanie środków może spowodować w niektórych samorządach natychmiastową chęć traktowania dzieci w placówkach opiekuńczo-wychowawczych jak worka ziemniaków i sprzedawania ich po prostu taniej, szukania dużo tańszych placówek. Bo rzeczywiście są różnice między placówkami, jeśli chodzi o utrzymanie dzieci. Zmiany zaproponowane przez sejmową Komisję Polityki Społecznej i Rodziny, a w następstwie przez Sejm, powodują to, że jeżeli jakaś placówka uczestniczyła już w konkursie i przekazano jej zadanie do realizacji, to wówczas nie ma już trybu konkursowego. Jeżeli ta placówka spełnia wszystkie standardy, spełnia wymogi wojewody, to wtedy odbywają się negocjacje – chodzi o to, aby nie przenosić dziecka co roku do innej placówki, w zależności od kosztów.

Druga sprawa też dotyczy placówek opiekuńczo-wychowawczych. Chodzi o sytuacje, gdy placówki pozarządowe, jednostki prowadzone przez organizacje pozarządowe znajdują się na terenie danego powiatu, a w tych placówkach nie ma dzieci z tego powiatu. Otóż starostowie często od-

mawiali zawarcia porozumienia, co powodowało, że skoro nie było przepływu przez powiat, to nie można było, nawet przez powiaty, z których pochodzą te dzieci, sfinansować ich utrzymania. Ta zmiana niejako to prostuje. I nikt już nie będzie mógł zasłaniać się przepisami prawnymi, ich niejasnością czy nieprecyzyznością, i mówić, że nie chce lub nie umie zawrzeć porozumienia.

Jeśli chodzi o kwestię domów pomocy społecznej, to powiem, wyjaśniając tylko to, co mówiła pani senator Sienkiewicz, że są niejako dwa typy placówek. Jeden typ to są domy pomocy społecznej, które mogą być prowadzone przez samorządy, kościoły i inne związki wyznaniowe, organizacje pozarządowe oraz osoby prawne i fizyczne, ale wówczas muszą one spełnić wymogi – mieć standard domu pomocy społecznej i nie mogą one przyjmować... Są w nich dwa typy ludzi: ci, którzy zostali skierowani przed 2004 r. i finansuje to budżet państwa, oraz ci skierowani po 2004 r., których pobyt jest finansowany w sposób bardziej złożony. Dotychczasowy stan powodował to, że gminy kierowały ludzi do domów pomocy społecznej, nie licząc się z żadnymi konsekwencjami, czyli można było spokojnie skierować tam daną osobę, oczekując, że skierowanie zostanie zrealizowane na przykład w roku 2015.

Pan senator pytał o nowy sposób finansowania. Zakłada on, iż pobyt w domu pomocy społecznej finansowany jest przez samą osobę zainteresowaną, w następnej kolejności przez jej rodzinę, w zależności oczywiście od wysokości dochodów, i wreszcie przez gminę. I niektóre gminy zastosowały wybieg polegający na tym, że nie chciały kierować ludzi do domów pomocy społecznej. Jest to bezprawne i kolegia odwoławcze uchylały te decyzje, ponieważ zgodnie z art. 54 osobie wymagającej całodobowej opieki z powodu wieku, choroby lub niepełnosprawności, niemogącej samodzielnie funkcjonować w codziennym życiu, której nie można zapewnić niezbędnej pomocy w formie usług opiekuńczych, przysługuje prawo do umieszczenia w domu pomocy społecznej, a więc jest to prawo obywatela. Gminy, które nie realizują takiego prawa, naruszają przepisy, chyba że zapewnią właściwe usługi opiekuńcze. Zatem musi być albo usługa opiekuńcza, albo skierowanie do domu pomocy społecznej. To jest to wyjaśnienie. Tak jak powiedziałem, niektórzy samorządowcy usiłowali omijać ten przepis i w pierwszym półroczu 2005 r. były podejmowane próby niekierowania, ale teraz ta sytuacja się już ustabilizowała i skierowań na starych i na nowych zasadach jest mniej więcej tyle samo, czyli około dwóch tysięcy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Zgodnie z regulaminem teraz pan minister może odpowiadać na pytania, a pan senator może zadać pytanie.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałbym jeszcze rozwinąć ten temat, być może pan minister posiada jakiegokolwiek dane w związku z nim. Otóż ów człowiek, który zgłosił się do mnie, przedstawił swój odcinek renty, było na nim niewiele ponad 700 zł. Po przejrzeniu różnego rodzaju odpowiedzi mogę powiedzieć, że sugerowano, iż ten człowiek jeszcze jest w stanie samodzielnie egzystować, przynajmniej takie podawano powody nieprzyjęcia go do tego domu. Tymczasem już na pierwszy rzut oka, że się tak wyrażę, było widać, że ów człowiek dalej nie może tak egzystować. Generalnie chodzi mi o to, czy ma pan minister takie dane... Pani senator wspomniała tu o kwestiach ekonomicznych i rzeczywistości, również była o tym wzmianka w terenie, ale przepraszam bardzo, trochę ponad 700 zł to już chyba jest taka kwota, że można człowieka utrzymać w domu pomocy. Ja rozumiem: 300 zł, 400 zł – chociaż takiej kwoty nie ma. Ale myślę, że przy takiej kwocie nie powinno być odmów.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Zadał pan pytanie?

(Senator Sławomir Izdebski: Tak.)

Zadał.

Czy są jeszcze pytania do pana ministra?

Bardzo proszę.

Senator Andrzej Anulewicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, pomoc społeczna dla ludzi, których trzeba umieścić w domu pomocy społecznej, to bardzo ważne i odpowiedzialne zadanie, jakie stoi dzisiaj przed samorządem gminy, samorządem powiatu. Jest takie odczucie, że państwo przesuwają odpowiedzialność z zakresu pomocy społecznej właśnie na samorządy i obciążają bezpośrednio osoby, które są tym zainteresowane i potrzebują tej pomocy.

Panie Ministrze, czy mógłby pan powiedzieć, ile środków przeznaczono w budżecie państwa na rok 2005 na to zadanie dla samorządów? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania do pana ministra? Nie ma.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Polityki Społecznej
Cezary Miżewski:**

To oczywiście nie dotyczy tej ustawy, jednak wyjaśnię tę sprawę. Otóż rzeczywiście ścierają się

tu dwie tendencje: jedna, żeby zachować dotacje budżetu państwa na zadania z pomocy społecznej, druga, żeby przekazywać te środki samorządowi, aby on samodzielnie nimi gospodarował, ponieważ właśnie te same środki otrzymuje. Jednak powiem szczerze, że ja mam bardzo poważny dylemat, zresztą przy okazji dzisiejszej dyskusji o ustawie kompetencyjnej na pewno państwo też o tym dyskutowali. Sprawa jest złożona, ponieważ wielu samorządowców – z bólem muszę to dzisiaj stwierdzić – nie do końca rozumie problematykę polityki społecznej i mimo posiadania tych środków, przeznacza je na inne cele. Ja rozumiem to, że na wszystko brakuje, ale z jednej strony zarzuca się rządowi centralizm, to, że sam chce wskazywać, jakie cele powinny być realizowane, a z drugiej strony okazuje się, że kiedy przekazuje się fundusze samorządowi, to realizowane są jakieś inne cele. Jak rozumiem, droga jest zawsze ważniejsza niż dom pomocy społecznej – niestety, czasami taka jest świadomość, choć, jak mówię, wśród niektórych samorządowców, bo nie chcę uogólniać, gdyż jest też wiele dobrych przykładów.

Jeśli chodzi o domy pomocy społecznej, to dofinansowanie jest niejako dwojakiego rodzaju. Jedną część to jest dotacja, o ile dobrze pamiętam, rzędu 1 miliarda 200 milionów zł, przeznaczona na opłaty dla osób, które skierowane zostały na starych zasadach, a druga część jest już wprowadzana i co roku będzie coraz bardziej wprowadzana do budżetów gmin, z przeznaczeniem dla osób skierowanych na nowych zasadach, ponieważ w tym przypadku gmina ponosi współpłatność.

Pan senator pytał, czy owe 700 zł renty czy emerytury wystarcza. Otóż nie wystarcza. Z tego, co pamiętam, koszt pobytu w domu pomocy społecznej wynosi od 1 tysiąca 400 zł do 2 tysięcy zł – tak się to mniej więcej przeciętnie kształtuje...

(Głos z sali: O Boże!)

...ponieważ w większości są to osoby niepełnosprawne intelektualnie czy z chorobami somatycznymi, wymagające wzmożonej opieki. Jeśli chodziłoby tylko o osoby starsze, to nie ukrywam, że polityka społeczna zmierza w tym kierunku, aby przesunąć działania w stronę usług opiekuńczych, w środowisku. Zaś domy pomocy społecznej powinny funkcjonować z myślą o osobach, które wymagają specjalistycznej opieki, a to, niestety, kosztuje. Między innymi dlatego był też problem z innymi niż domy pomocy społecznej placówkami komercyjnymi czy statutowymi, nie wiem, czy też kościelnymi statutowymi, które do maja 2005 r. musiały doprowadzić swój standard budowlany... Pozwoliliśmy, przynajmniej w tej części, przesunąć ten termin do 2006 r., żeby spokojnie można było zbudować windy czy powiększyć metraż.

Jednak to są trudne problemy i rzeczywiście nie jest tak, że rozwiążemy je z roku na rok. Przypomnę, że standard domów pomocy społecznej, głównie jeśli chodzi o zatrudnienie, wszystkie do-

(sekretarz stanu C. Miżejewski)

my mają osiągnąć w 2006 r. i już prowadzone są dyskusje o tym, czy zdążymy z tym do tego czasu. Otóż chcę też państwa uspokoić co do sprawy, która wielokrotnie jest poruszana, że nie chodzi tu o zamykanie po 2006 r. domów, które nie osiągną standardu, lecz o zróżnicowanie opłat. Dom, który nie osiągnie standardu, będzie musiał pobierać dużo niższe opłaty, i tyle.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania? Nie widzę.

Dziękuję panu, Panie Ministrze.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Polityki Społecznej Cezary Miżejewski: Dziękuję.)

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam, że nikt nie zapisał się do dyskusji, w związku z tym zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy – Karta Nauczyciela zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Panie Ministrze, pan już gdzieś...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Polityki Społecznej Cezary Miżejewski: Nie, jeszcze nie.)

Jeszcze nie. Rozumiem.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto siódmym posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r., a do Senatu została skierowana w dniu 12 lipca 2005 r. Tego samego dnia marszałek Senatu, zgodnie z art. 68 ust. 1 regulaminu, skierował ją do Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania.

Przypominam też, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1066, a sprawozdania komisji w drukach nr 1066A i 1066B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia senator Alicję Stradomską o przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Alicja Stradomska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Jest to ustawa bardzo ważna. Nasza komisja rozpatrywała ją, ponieważ dotyczy ona przemocy w rodzinie. Przemoc w rodzinie jest jedną z najcięższych form naruszenia praw człowieka. Przemoc w każdym przypadku jest naruszeniem godności, która stanowi istotę praw człowieka. Pra-

wo ofiary do bezpieczeństwa, do niepoddawania się przemocy jest naczelnym składnikiem godności ludzkiej i dlatego kwestia ta powinna zawsze zajmować priorytetowe miejsce w kształtowaniu polityki przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Statystyki Komendy Głównej Policji wskazują, że każdego roku zgłaszanych jest coraz więcej przypadków przemocy w rodzinie. W 2003 r. było to już ponad sto trzydzieści siedem tysięcy przypadków, z czego w 94% ofiary stanowiły kobiety i dzieci. Wiele z tych sytuacji kończy się tragicznie – co trzecie zabójstwo popełnione w Polsce jest skutkiem tak zwanego konfliktu w rodzinie. Dlatego też tak ważna jest ta ustawa. Zawiera ona kilka elementów, które na pewno przyczynią się do podniesienia świadomości społecznej na temat skutków i przyczyn przemocy w rodzinie oraz konieczności ich usuwania.

Ustawa określa: po pierwsze, iż przemoc w rodzinie jest przestępstwem i jest za to odpowiednia kara, a sprawca ponosi całkowitą odpowiedzialność za swoje czyny; po drugie, że państwo ponosi odpowiedzialności za zapobieganie aktom przemocy; po trzecie, ważne jest uznanie prawa ofiary do bezpieczeństwa. Ustawa określa także zasady postępowania wobec osób dotkniętych przemocą i zasady postępowania wobec sprawców.

Najistotniejszą, najważniejszą częścią ustawy są zapisy dotyczące ochrony ofiar przemocy, ograniczenia swobody osoby używającej przemocy wobec osób bliskich oraz terapii sprawców. W ramach interwencji kryzysowej osobom, które są dotknięte przemocą w rodzinie, będzie się udzielać natychmiastowej specjalistycznej pomocy psychologicznej, jak również świadczyć poradnictwo prawne i socjalne, a w wyjątkowych sytuacjach będzie się tym osobom udzielać schronienia na okres do trzech miesięcy.

Komisja wnikliwie analizowała zapisy ustawy i postanowiła wprowadzić osiem poprawek. Część z nich stanowią poprawki redakcyjne, doprecyzowujące ustawę. Komisja bardzo dokładnie określiła w poprawce do art. 12 skład rady, która zostanie powołana, zadania, kadencyjność oraz sposoby odwoływania członków rady, poszerzyła również skład rady o dwóch przedstawicieli organizacji pozarządowych oraz kościoła i związków wyznaniowych. Zgłosiła też poprawkę dotyczącą tego, aby ustawa weszła w życie po upływie dwóch miesięcy od dnia jej ogłoszenia.

W imieniu komisji wnoszę o przyjęcie tej ustawy wraz z poprawkami, które znajdują się w druku nr 1066A. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności senator Annę Kurską o przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Anna Kurska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ta ustawa stanowi rzeczywiście ogromny wyłom i na pewno witana jest wielką radością przez wszystkie osoby dotychczas pozbawione tej pomocy. Do tej pory był to temat tabu, nigdy nie mówiło się o tym, że w rodzinie dzieje się coś złego. Sąsiedzi ryglowali drzwi, zamykali okna i po prostu nie chcieli brać w tym udziału ani udzielać pomocy w obawie, że sami narażają się, powiedzmy, na jakiś odwet ze strony osoby, która zupełnie bezkarnie, mając ogromną przewagę fizyczną... Bo dotyczy to przeważnie mężczyzn – przykro mi więc bardzo, bo tu w Izbie większość to właśnie panowie – i to zwykle z ich powodu dochodziło...

(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Czy mamy wyjść?*)

Nie, Panie Marszałku, pan na pewno może zostać.

(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz: O, bardzo dziękuję.*)

(*Głos z sali: A sekretarze?*)

Pozostali też.

Chcę powiedzieć, że ofiara była bez szans. I to nie chodzi o takie sytuacje, że jest to, powiedzmy, pijak, jakiś alkoholik, nie, ale pan docent, pan profesor, kłaniający się wszystkim nadzwyczaj uprzejmie, który to nie pali, nie pije, ale żonę bije. Takie były po prostu realia. Ja w swojej praktyce sędziowskiej spotykałam takie przypadki, że po prostu nóż się w kieszeni otwierał z powodu bezsilności wobec sytuacji, w której znajdowały się te kobiety. Mało tego, że tak się działo, to taka kobieta miała jeszcze poczucie wstydu, po prostu nie mogła ujawnić tego, że została pobita. Potem chodziła w ciemnych okularach i mówiła ludziom, że spadła ze schodów, bo wstydziła się przyznać do tego, że ma męża, który w domu zachowuje się jak bandyta.

Teraz taki pan małżonek czy nawet nie małżonek, ale, powiedzmy, partner czy ojciec rodziny będzie natychmiast izolowany. Będzie też ośrodek wsparcia, do którego kobieta będzie mogła się udać, zamiast uciekać na bosaka po śniegu, w koszuli nocnej i z dziećmi pod pachą, bo i takie fakty miały miejsce. Jednym słowem jest to ogromny wyłom w naszym ustawodawstwie rodzinnym i rzeczywiście należy się z tego bardzo cieszyć. Wydaje mi się, że teraz najważniejsze jest to, żeby samorządy jak najszybciej wybudowały te ośrodki wsparcia.

Poza tym ustawa wprowadza zakaz, który wydaje mi się trochę nierealny, niemożliwy do zrealizowania, mianowicie zakaz spotykania się tego, który nie jest skazanym – bo nie tak mocno bił, żeby uszkodził, nadszarpnął zdrowie kobiety na okres powyżej siedmiu dni, no, wchodzi tu w grę różne przepisy karne... W każdym razie jest obo-

wiązek izolacji, który będzie orzekał sąd. Gdzie w takim razie ma się podziac ten mężczyzna? Czy my w tej sytuacji nie przysporzymy bezdomnych? Bo jeśli taki człowiek będzie miał zakaz kontaktowania się z rodziną dopóty, dopóki nie wkroczy w to, powiedzmy, i władza, i ewentualnie psycholog czy psychiatra, lub w ogóle nie zostaną użyte jakieś środki zabezpieczające... Być może więc w praktyce ta ustawa natrafi na jakieś przeszkody, ale wydaje mi się, że jeśli będzie współpraca z ośrodkami społecznymi, z opieką lekarską, psychologami, psychiatrami, to powinno się udać. Bo nie kobieta ma opuścić dom, tylko ten właśnie, który jest awanturnikiem.

Jestem gotowa udzielać odpowiedzi na pytania. Wiem, że wszyscy się spieszą, nie chcę więc przedłużać. Proszę bardzo...

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję. Zaskoczyła mnie pani informacją, że chodzi pani z nożem w kieszeni.

Zgodnie z Regulaminem Senatu pytam, czy są zapytania do sprawozdawców.

Proszę mówić, do którego sprawozdawcy adresowane jest pytanie.

(*Senator Maria Szyszkowska: Ja mam do obydwu pań.*)

Ale razem nie mogą odpowiadać.

(*Senator Maria Szyszkowska: W takim razie może do pani senator Stradomskiej, bo ona o tym właśnie mówiła.*)

Proszę.

Senator Maria Szyszkowska:

Mam pytanie natury generalnej. Nie rozumiem sensu art. 12, czyli nie rozumiem, po co ma powstać owa rada. Obawiam się, że to jest jeszcze jeden jakiś twór administracyjny. Bez tej rady również o przemocy się myśli, mówi, rozmaite instytucje tym się zajmują. A więc nie wiem, po co ma ona powstać. I chciałabym zapytać: czy działalność tej rady byłaby działalnością społeczną? A w ogóle to wydaje mi się, że ona nie jest potrzebna.

W związku z tym, co pani senator mówiła, mam jeszcze jedno pytanie. Pani wspomniała, że będą w tej radzie przedstawiciele związków wyznaniowych. Nie wiem, jaki jest związek między religią a przemocą w rodzinie. Jeżeli jest, to czy będą w tej radzie przedstawiciele wszystkich związków wyznaniowych, czy będzie przedstawiciel osób wierzących w Boga, ale nieidentyfikujących się z żadnym wyznaniem, czy będzie też przedstawiciel ateistów? Jeżeli jest związek między wyznaniem a przemocą...

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę odpowiedzieć na pytanie pani senator.

Senator Alicja Stradomska:

Dziękuję bardzo.

Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie dotyczące działalności rady, powiem tak: rada będzie organem opiniotwórczo-doradczym do spraw przeciwdziałania przemocy i w skład tej rady wejdą, jak jest napisane w art. 12, przedstawiciele poszczególnych resortów, ministra sprawiedliwości, ministra do spraw wewnętrznych, do spraw zdrowia, do spraw edukacji, oraz rzecznik praw dziecka. I to się łączy z drugim pytaniem. Myśmy tutaj również umieścili przedstawiciele kościoła i związków wyznaniowych, z tego względu, że wiele...

(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Ale jakiego kościoła?*)

Kościół katolicki i innych. To jest tylko po dwóch przedstawicieli...

(*Głos z sali: Stanowczo za dużo.*)

...którzy będą reprezentować swoje środowisko. To będą osoby, które w tym środowisku zajmują się problemem przemocy w rodzinie, prowadzą na przykład schroniska dla matek będących ofiarami przemocy, czyli to będą osoby, które znają problem przemocy i spotykają się w swojej działalności właśnie z tym problemem. Będą to tego typu przedstawiciele, tak zdecydowała komisja.

I pytanie o relację między religią a przemocą. Na ten temat komisja po prostu nie dyskutowała. Stwierdziliśmy, że ważne są również głosy tych osób, które są reprezentantami kościoła, a jednocześnie, tak jak powiedziałam, prowadzą schroniska czy zajmują się problemem przemocy w rodzinie, pomagają po prostu osobom, które tej przemocy doświadczają. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Pani senator Szyszkowska chce uzupełnić, tak?

Senator Maria Szyszkowska:

Tak, bardzo dziękuję, Panie Marszałku.

Jest tu jakieś nieporozumienie, jeżeli bowiem się mówi „kościół”, to nie wiadomo, o który kościół chodzi. Są ludzie różnych wyznań, więc pytałam, czy w radzie będą również przedstawiciele ateistów i osób bezwyznaniowych. Dlaczego mamy dyskryminować pewne grupy społeczne?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę bardzo.

Senator Alicja Stradomska:

Ja powiem w ten sposób: myśmy akurat pod tym kątem nie rozpatrywali tej sprawy. Zostały tylko zgłoszone poprawki, aby w radzie zasiadały

również osoby, które będą reprezentowały kościoły i związki wyznaniowe. I komisja przychyliła się do tych poprawek.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

To trzeba dodać tu kościoły...

(*Senator Alicja Stradomska: Ewentualnie można dodać.*)

Czy są jeszcze inne pytania?

Proszę bardzo.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja mam pytanie do pani senator Kurskiej. Stwierdziła pani, że ci, którzy używają przemocy w rodzinie, będą izolowani. To dla mnie brzmi tak troszeczkę śmiesznie, bo skoro „izolowani”, to pytam: jak i na jak długo? Ostatnio czytałem w gazecie artykuł o mężczyźnie, który dotkliwie pobił swoją żonę, został aresztowany i po chyba czterdziestu ośmiu czy po siedemdziesięciu dwóch godzinach został wypuszczony, wrócił do domu i żonę zabił. Tak że trzeba się głęboko zastanowić nad tym, jaka to ma być izolacja.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dobrze, rozumiemy.

Senator Anna Kurska:

Już odpowiadam. Proszę pana, jeżeli ktoś popełni przestępstwo, to zostanie aresztowany.

(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz: I sąd przecież wyznaczy mu karę.*)

Oczywiście. Areszt nie jest na siedemdziesiąt dwie godziny ani na czterdzieści osiem, ale jest przynajmniej na miesiąc. Na podstawie tego, co pan mówi, wnioskuję, że został zatrzymany. Tu będzie obowiązek izolacji w tym sensie, że nie wolno mu będzie wrócić do domu – nie wiem, jak sobie z tym poradzą, powiedzmy, technicznie, czy go gdzieś do jakiejś izby tymczasowo zamkną, a potem gdzieś umieszczą...

(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Zostanie parzyantem na ten czas.*)

W każdym razie... A jeśli chodzi o odpowiedzialność, no to są cztery artykuły prawa karnego, które mówią o wieloczynnościowych przestępstwach znęcania się nad rodziną, o naruszeniu nietykalności cielesnej, pobiciu, ciężkim pobiciu, lekkim pobiciu. Mogę panu cytować artykuły z kodeksu karnego, ale chyba nie o to chodzi.

(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Dobrze. Czy są jeszcze zapytania...*)

Jeszcze tylko jedno wyjaśnienie.

(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Tak, Pani Senator.*)

(senator A. Kurska)

Jestem winna jedno wyjaśnienie w związku z pytaniem do pani senator Stradomskiej. Na naszym wspólnym posiedzeniu komisji, Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, komisja zdrowia podniosła zarzut, że właściwie nie wiadomo, jakie ma mieć uprawnienia rada wymieniona w art. 12, i, moim zdaniem zbyt rozbudowała w ogóle ten przepis, bo weszło do tej rady bardzo wielu różnych przedstawicieli. Poza tym powinna to być komisja społeczna i nie powinno być tak, żeby ona zlecała jakieś ekspertyzy i brała za to pieniądze. To ma być pomoc fachowców, z każdego resortu, powiedzmy, po jednym, bo wiadomo, że musi być przedstawiciel ministra sprawiedliwości, spraw wewnętrznych, spraw pracy, zabezpieczenia społecznego, zdrowia; ale już te wszystkie dalsze... Ja osobiście...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Dobrze, wiadomo.)

Jeśli chodzi o komisję ustawodawstwa, to ona przyjęła tę ustawę bez poprawek, a ta sprawa rady to była koncepcja drugiej komisji, komisji zdrowia, której to koncepcji akurat nie podzielałam w pełnym zakresie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dobrze, rozumiem.

Są jeszcze pytania do sprawozdawców?

(Senator Alicja Stradomska: Ja jeszcze chciałabym uzupełnić.)

Nie ma...

(Senator Alicja Stradomska: Mogę uzupełnić, Panie Marszałku?)

Pani chce zapytać?

(Senator Alicja Stradomska: Nie, chciałabym uzupełnić jeszcze odpowiedź.)

Proszę bardzo.

Senator Alicja Stradomska:

Jeżeli chodzi o zadania rady i o to, czy jest to rada społeczna, powiem tak: praktycznie jest to rada społeczna, ponieważ wchodzi w jej skład przedstawiciele ministerstwa. Myśmy tylko dopisali punkt, że członkom rady przysługuje zwrot kosztów podróży, tym oczywiście, którzy będą przyjeżdżać. Będzie im przysługiwał zwrot kosztów podróży, ale większość członków rady będzie pracowała praktycznie społecznie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Tak, dobrze. Dziękuję.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy, a do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamen-

tarnych upoważniony został minister polityki społecznej.

Panie Ministrze, czy pan chce zabrać głos? Nie chce pan zabrać głosu.

Czy są pytania do pana ministra?

Proszę bardzo, pani pierwsza.

Senator Irena Kurzępa:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, ja także w sprawie rady. Jeżeli rząd doszedł do wniosku, i słusznie, że potrzebne jest ustawowe zabezpieczenie, uregulowanie spraw przemocy w rodzinie – bo jest potrzebne – to nie bardzo rozumiem, po co prezesowi Rady Ministrów taka rada, która składałaby się z reprezentantów poszczególnych ministerstw. Przecież ministerstwa mają określone kompetencje – ministerstwo sprawiedliwości ma swoje kompetencje, ministerstwo zabezpieczenia społecznego... Więc po co to? Nie rozumiem tego zupełnie. Uważam, że jest to absurd, że ta rada jest niepotrzebna.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Dobrze, rozumiemy.)

Proszę w takim razie pana ministra o odpowiedź: po co komu potrzebna ta rada?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Rozumiem.

Pani Skrzypek-Mrowiec.

Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec:

Dziękuję bardzo.

Ja mam pytanie do pana ministra w sprawie ust. 3 mówiącego, że do zadań rady należy w szczególności: wyrażanie opinii, przygotowywanie ekspertyz, a także, co więcej, inicjowanie działań mających na celu przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. To przecież chyba nie jest działalność społeczna i bezpłatna? Ja nie wyobrażam sobie, by...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: O pomysły może chodzi.)

Dlatego bardzo proszę o przedstawienie, jak to będzie wyglądało, jeśli chodzi o koszty. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Senatorze Szafraniec, teraz pan. Bo pan pyta... Nie?

(Senator Jan Szafraniec: Nie, dziękuję bardzo.)

Pan już przekazał to, tak?

(Senator Jan Szafraniec: Tak, tak.)

Widziałem. Pan podszedł, więc się domyśliłem.

Czy są jeszcze inne pytania? Nie.

Panie Ministrze, proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Polityki Społecznej
Cezary Miżejewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Otóż zapis o tej radzie, o którą Wysoka Izba, państwo senatorowie pytają, nie znajdował się w projekcie rządowym. Rada ta jest efektem inicjatywy środowisk społecznych uważających, że działania dotyczące przeciwdziałania przemocy w rodzinie są działaniami interdyscyplinarnymi, międzyresortowymi i wymagają pewnego porozumienia czy dyskusji nie tylko resortów, ale i instytucji społecznych. Kościół albo kościoły, o które pytała pani senator Szyszkowska, są tu traktowane raczej jako organizacje, które zajmują się również tą problematyką, problematyką rodziny i problematyką przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Przypomnę, że również związki wyznaniowe i kościoły prowadzą na przykład instytucje pomocy ofiarom przemocy w rodzinie czy też generalnie instytucje pomocy rodzinie. Dlatego też i w Sejmie, i w Senacie ten wątek się przewijał. I nie ma to nic wspólnego, przepraszam, z ateizmem lub z jakąkolwiek wiarą czy byciem w jakimkolwiek kościele. Chodzi po prostu o instytucje, które zajmują się tą problematyką, takie jak – przepraszam, że porównam – rzecznik praw dziecka czy rzecznik praw obywatelskich.

Ta rada będzie kosztowała tylko tyle, ile ewentualne koszty dojazdu członków na posiedzenia, nic więcej, jeżeli już...

(Senator Jan Szafraniec: A koszty ekspertyz?)

Jeżeli będą jakiegokolwiek ekspertyzy... Znaczący rada z założenia ma służyć prowadzeniu dyskusji na temat tego, jakiego rodzaju instrumentarium prawnego i różnych działań organizacyjnych powinno państwo i organizacje używać w swojej działalności. Trzeba jasno sobie bowiem powiedzieć, że ta ustawa jest tylko pewnym początkiem czy pewnym kompromisem. Gdy przeczytamy na przykład ustawy z Hiszpanii, z Austrii czy z wielu innych krajów, to zauważymy, że takie działania są w znaczny sposób bardziej rozbudowane. Bo też ta ustawa jest początkiem pewnej przebudowy świadomości społecznej. Ta ustawa ma na celu edukację na temat istotnego problemu, który był do tej pory ukrywany, o czym mówiły panie senator sprawozdawczyni.

Powstaje oczywiście pytanie: czy ta rada powinna istnieć, czy nie? Sejm przesądził, że tak. Ale dzisiejszy spór, dyskusja, którą dzisiaj prowadzimy, dotyczy raczej konstrukcji rady, ponieważ Sejm przyjął, że rada powstanie, ale nie określił, co ona ma robić i jak ma funkcjonować. Biuro Legislacyjne Senatu zwróciło uwagę, że aby norma prawna była kompletna, musi być jasno określone, jakiego rodzaju płacności przeznaczają się dla członków rady – czy są to diety, czy

na przykład tylko zwrot kosztów za przejazd – a także to, czym się rada powinna zajmować. Jeżeli Wysoka Izba nie przyjąłaby takiej propozycji, to pozostałby stary zapis, mniej precyzyjny, przyjęty przez Sejm. I tylko taka jest w tej chwili różnica w tej kwestii. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Rozumiem. Dziękuję.

Są jeszcze zapytania do pana ministra? Nie ma. Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani Zofia Skrzypek-Mrowiec, a potem pan Szafraniec, pani Krzyżanowska, pani Kurzępa i pani Szyszkowska.

Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jedynym motywem, który skłonił mnie do podjęcia służby w Senacie, była świadomość, iż również, a może szczególnie, w parlamencie trzeba bronić rodziny, trzeba chronić i wspomagać rodzinę. Czynieć to jednak należy z wielką rozważą i delikatnością, bez brutalnego ingerowania, usuwając przyczyny, które sprzyjają zamachom zarówno na życie, w tym na szeroko pojęte zdrowie fizyczne i psychiczne, jak i na samą rodzinę; czynieć przede wszystkim przez zapewnienie należytej pomocy rodzinie. Bowiem, jak napisał w swojej encyklice „*Evangelium vitae*” Ojciec Święty Jan Paweł II: „*Polityka rodzinna musi być filarem i motorem wszelkiej polityki społecznej. Dlatego należy podejmować działania społeczne i prawodawcze zdolne zapewnić warunki autentycznej wolności w podejmowaniu decyzji dotyczących ojcostwa i macierzyństwa – a więc całej rodziny – konieczne jest też oparcie na nowych zasadach polityki w sferze pracy, rozwoju miast, budownictwa mieszkaniowego i usług, tak aby można było pogodzić rytm pracy z rytmem życia rodzinnego*”. Tyle chciałam zacytować.

Przed refleksją nad każdą proponowaną ustawą stawiam sobie pytanie bardzo proste: czy jest ona dobra dla rodziny? To pytanie szczególnie dotyczy omawianej ustawy. I już od pierwszych słów, od samego tytułu, od preambuły widać, że nie tak całkiem. Jest ona bowiem skierowana do osób, a nie do rodziny. Zajmuje się skutkami choroby zwanej przemocą w rodzinie, a nie jej przyczynami. Większość paragrafów nie leczy tych przyczyn, lecz grozi, nie pomaga, lecz strofuje. Rodzina jawi się w niej nie jako dobro, lecz jako źródło wszelakiego zła i przemocy.

Proponowana w Senacie poprawka – chodzi o ten art. 12, który omawialiśmy – do monstrualnych rozmiarów rozbudowuje instytucję pomocy dla ofiar, zwaną radą do spraw przeciwdziałania przemocy w rodzinie, zamiast po prostu przeciw-

(senator Z. Skrzypek-Mrowiec)

działać tej przemocy poprzez likwidację właśnie przyczyn. A można ich wyliczyć wiele: promocja przemocy w mediach, dostępność pornografii, propagowanie relatywizmu moralnego, deprawacja młodzieży, również w programach szkolnych, zbytnia tolerancja i wychwalanie wolności bez ograniczeń, a także, a może przede wszystkim, wszechogarniająca bieda rodząca alkoholizm, bezrobocie, jak również praca absorbująca całe życie rodziców. Można tych przyczyn wymieniać wiele, szczególnie po analizie przytaczanej encykliki czy też Karty Praw Rodziny, która mówi o prawie do dachu nad głową, do pracy godziwie nagradzanej, do osobowego rozwoju, do dowolności w wychowywaniu dzieci itd. Ale tym wszystkim właśnie ta ustawa się nie zajmuje.

Poprawki Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia jeszcze ją chyba pogarszają. Budzi bowiem wiele wątpliwości to wielkie rozbudowywanie organu zwanego radą do spraw przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Ale nie chodzi tylko o to, że ta rada wydaje się, mnie również, zbędna, ale też o to, że mimo wszystko generuje dodatkowe koszty, które można by przeznaczyć na faktyczne wspieranie rodziny.

By wyrazić przedstawioną intencję tej mojej krótkiej wypowiedzi, zgłaszam wraz z panem senatorem Szafranem poprawkę do samej preambuły. Chodzi o to, by ustawa była bardziej nakierowana na rodzinę. I tak wstawiamy do samej preambuły, po wyrażeniu „w celu”, dodatkowe sformułowanie: „umacniania trwałości i rozwoju rodziny”, a dalej pozostaje tak, jak jest napisane. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Jan Szafraniec.

Ustrój trzeba by zmienić, wie pani...

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję bardzo.

Właśnie próbuję zrobić to w swoim wystąpieniu.

Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie jest uprawomocnieniem działań mających na celu usunięcie skutków przemocy, którymi są szkody wyrządzone przez krzywdziciela, szkody poniesione na zdrowiu fizycznym, psychicznym, moralnym przez osobę poszkodowaną. I dobrze, że tak jest. Ustawa stwarza prawną możliwość udzielania pomocy osobom poszkodowanym, pokrzywdzonym, przewiduje zarówno sankcję, jak i oddziaływania korekcyjno-edukacyjne czy wręcz terapeutyczne w stosunku do krzywdzicie-

li. I dobrze, że tak jest. W ten proces zostają zaangażowane inne podmioty, mianowicie administracja rządowa i jednostki samorządu terytorialnego. I z tym też trudno dyskutować.

Reasumując, można powiedzieć, że dyskutowana ustawa stanowi propozycję likwidacji skutków, a nie przyczyn przemocy. Ustawa jest inicjatywą rządową. Kiedy porównuję jej zapisy z przyjętym przez tenże sam rząd Krajowym Programem Działań na rzecz Kobiet w latach 2003–2005, programem społecznie zresztą niekonsultowanym, przyjętym gdzieś tam w zaciszu ministerialnych gabinetów, to nie mogę uwolnić się od porównania rządu ze strażakiem, który wzniesie ogień, a następnie śpieszy z pomocą, aby go ugasić. Właśnie ta ustawa jest gaszeniem pożaru, który najpierw został wywołany, a następnie jest gaszony przez ten sam podmiot. Rząd wyraża gotowość do walki z przemocą w rodzinie, stwarzając jednocześnie warunki do rozwoju tejże przemocy. I o tym chcę mówić, przywołując wskazania i zalecenia Krajowego Programu Działań na rzecz Kobiet.

Otóż ten program zapowiada bezpardonową walkę z ugruntowanym w świadomości społecznej tradycyjnym i patriarchalnym stereotypem roli kobiet w rodzinie. I żeby temu sprostać, rząd położy w swoich zamierzeniach szczególny nacisk na dynamiczny – powtarzam: dynamiczny – rozwój instytucjonalnej opieki nad małymi dziećmi poprzez rozbudowanie żłobków, przedszkoli, świetlic, zorganizowany wypoczynek. A to w tym celu, aby uwolnić kobietę matkę od stereotypu płci, tak zwanych konserwatywnych wzorców kulturowych i tradycyjnego obrazu rodziny, który według rządu promuje niepracujące zawodowo matki, wyłącznie rodziny pełne i jest daleki od tak zwanego modelu partnerskiego.

Uzasadniając swoje działania w aspekcie rodzin, rząd powołuje się na następujące zalecenie unijne, cytuję dosłownie: państwa strony podejmą wszelkie odpowiednie środki, aby zmienić społeczne i kulturowe wzorce zachowań mężczyzn i kobiet w celu likwidacji przesądów i zwyczajów oraz wszelkich innych praktyk, które opierają się na stereotypach ról mężczyzn i kobiet.

W dniu 11 stycznia bieżącego roku premier Belka w telewizyjnym exposé do celów i zamierzeń swego gabinetu zaliczył realizację tak zwanego partnerskiego modelu rodziny. Co miał na myśli? Nietrudno odgadnąć, zważywszy na to, że wspomniany już Krajowy Program Działań na rzecz Kobiet na lata 2003–2006 zapowiada zdecydowaną walkę właśnie z ugruntowanym w tradycji małżeńskim modelem rodziny, którego istotą, zdaniem autorów programu, jest podporządkowanie członków rodziny idei patriarchalnej, co ma rzekomo ograniczać prawa kobiet i dzieci,

(senator J. Szafraniec)

a tym samym marginalizować ich problemy. Żeby zburzyć ten tradycyjny model, ci właśnie promotorzy ponowoczesnych rozwiązań są nastawieni na radykalną zmianę „konserwatywnych”, zarówno społecznych, jak i kulturowych wzorców rodzinnych, odbiegających znacznie od modelu partnerskiego.

Głównym egzekutorem tychże zamierzeń jest pełnomocnik rządu do spraw równego statusu kobiet i mężczyzn w osobie pani Środy, która bez skrupułów opowiada się za ingerencją państwa w dziedzinę wychowania rodzinnego. Rodziców nienawykłych do realizacji partnerskiego modelu rodziny wrzuca do jednego worka jako nic nierozumiejących, nie dość dojrzałych i wręcz prymitywnych. W tych przypadkach powinności wychowawcze winny, jej zdaniem, przejąć pozarodzinne podmioty, takie jak władza, stosowna edukacja i szkoła. Prymitywnych rodziców chce poddać kampanii podnoszącej świadomość nowoczesnego wychowania i sprawdzać ich wydolność wychowawczą poprzez zaproponowany nowy podmiot, nowy organ, jakim ma być obserwatorium do spraw przemocy, usadowione przy premierze rządu.

Zadaniem tegoż zespołu ma być prowadzenie monitoringu i tworzenie łańcuchów stosownych interwencji. Być może chodzi o tę radę. Być może ten zespół będzie monitorował zaplanowaną przez rząd kontrolę nadawców mediów publicznych pod kątem wprowadzenia przez nie środków motywujących do promocji partnerskiego układu rodzinnego.

W zakresie zaplanowanej kampanii prania mózgów znajdują się zapewne zachęty skierowane do kobiet, aby podejmowały kariery w nietradycyjnych zawodach, bo zapewniona jest opieka instytucjonalna nad ich dziećmi w żłobkach, przedszkolach, świetlicach, jest zorganizowany wypoczynek i możliwości umieszczenia tychże dzieci, kiedy dorosną, w nowych placówkach opiekuńczych i opiekuńczo-wychowawczych.

Dzieci nic nierozumiejących rodziców będą objęte już od pierwszych klas szkoły podstawowej edukacją seksualną, między innymi poprzez zwiększenie obsady pielęgniarskiej w szkołach w celu udzielania uczniom pomocy w rozwiązywaniu problemów związanych z seksem, jak i informowania o antykoncepcji, kosztem między innymi likwidacji gabinetów stomatologicznych. Ośrodki naukowe, instytucje i osoby będą dotowane i gratyfikowane za niewzmacnianie i nieutwierdzanie tak zwanego dyskryminującego stereotypu obowiązków kobiet i mężczyzn.

Żeby, broń Boże, nie umacniać tego tradycyjnego modelu rodziny, coraz częściej następuje zmiana pojęć, na przykład pojęcia „partner” czy

„partnerka” skutecznie eliminują z potocznego języka pojęcia „małżonki” czy „małżonka”. I tak to w sposób podstępny, nie zawsze zauważalny, instytucja małżeństwa, instytucja rodziny ulegają deprecjacji kosztem nachalnej promocji wszelkiego rodzaju wyluzowanych, łącznie z patologicznymi, związków.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

Jak widać, przychodzi czas ingerencji państwa w proces wychowywania przez rodziców, kiedy to zamiast dyscyplinowania małoletnich dyscyplinuje się rodziców, kiedy przysparza się prawa dzieciom bez warunku obowiązujących ich powinności i kiedy narzuca się powinności rodzicom z uszczupleniem ich praw. Jeśli taki model...

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Panie Senatorze, przepraszam bardzo. Czuję się zobowiązana przypomnieć panu o tym, że czas się skończył. Proszę dokończyć w miarę szybko swoje wystąpienie.)

Jeszcze jedno zdanie, Pani Marszałek.

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Bardzo proszę.)

Gdy taki model rodziny narzuca władza społeczeństwu, model wyjałowiony z wartości etycznych, moralnych, religijnych, patriotycznych, to wówczas wszelkie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie będą jedynie reakcjami pozorowanymi. W gruncie rzeczy będziemy mieli do czynienia z ideologiczną przemocą wobec rodziny. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Zapraszam panią senator Krzyżanowską.

Senator Olga Krzyżanowska:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Chcę wyrazić zadowolenie, że ta ustawa powstaje. To nie jest ustawa, która ma niszczyć rodzinę. To nie jest ustawa, która wkracza w życie rodziców. To jest ustawa broniąca słabszych, bite dzieci. My mówimy o kobietach, ale są i bite dzieci w rodzinach patologicznych. Zgadzam się z moimi przedmówcami, że patologia w rodzinie, tak dramatyczna jak przemoc, jest wywołana wieloma czynnikami. Naturalnie i biedą, i tą czy inną ideologią, ale przepraszam, to nie jest dyskusja o tej ustawie. My mówimy o ustawie, która zamienia...

(Senator Jan Szafraniec: Trzeba całościowo ująć problem.)

Ja rozumiem, po prostu wyrażam swoją inną opinię.

(senator O. Krzyżanowska)

Chcę powiedzieć, że ta ustawa zamienia bicie słabszych w rodzinie, czy to kobiety, czy to dziecka, z występku w przestępstwo. To jest bardzo ważne i istotne nie dlatego, że chcemy wszystkich zamykać albo wszystkich zaraz karać, tylko dlatego, że chodzi o to, żeby ci ludzie, którzy to robią, też często biedni i nieszczęśliwi, się zastanowili. Niech policjant wkraczający do rodziny, gdzie widzi zbite do krwi dziecko czy zbitą kobietę, nie powie: ja się nie mogę mieszać, bo to jest sprawa rodzinna. Niech ma prawo za sobą! Ona nie zmieni naszego życia w rodzinach od razu w ideał, przemoc nie zniknie, tak jak nie znika złodziejstwo, mimo że jest karane. Ale może przypomni ona nam wszystkim, że to jest zło i że z tym złem nie tylko kościół, nie tylko moralność, nie tylko ateści mają walczyć, ale prawo też ma walczyć.

I ostatnia sprawa, o której chciałabym powiedzieć – kwestia tej rady, która wywołała takie dyskusje. Naturalnie, tej rady, proszę państwa, może nie być. Ta rada po prostu powstała dlatego, że Sejm to uchwalił. I tak jak powiedział pan minister, nasi świetni legislatorzy zwrócili naszą uwagę na to, że gdy mówimy, że powstaje jakaś rada, to niech ona ma przynajmniej jakiś regulamin i w jakiś konkretny sposób działa. Jeśli jej nie będzie, nic się nie stanie. Ale co jest w tym złego, skoro to będzie się odbywało bez pieniędzy? Bo tam są tylko zwroty kosztów podróży – nie dla urzędników państwowych, rzecz jasna, gdyż oni z urzędu będą w tym uczestniczyć – i będzie to, nie wiem, kilkaset złotych na jedno spotkanie rady. Więc nie mówmy, że to są pieniądze. Jeśli ona nie powstanie, to nic się nie stanie. Ale nie szkodzi, jak powstanie i jakaś grupa ludzi, urzędników i ludzi z organizacji społecznych, pomyśli, czy ta ustawa działa dobrze, idzie w dobrym kierunku, czy w złym, czy jest skuteczna, czy nie.

I ostatnia sprawa, już bardzo ideologiczna. Pani senator Szyszkowska zaniepokoiła się obecnością przedstawicieli kościołów. Rzeczywiście to był wniosek, który zgłosiliśmy na posiedzeniu komisji. Ja myślę, że lepiej, gdy kościoły, które – przynajmniej niektóre z nich – zajmują się pomocą tym ofiarom czy... Lepiej, gdy ten czy inny ksiądz, z tej czy innej ambony powie: na litość Boską, nie bijcie dzieci, bo to są słabsi, nie bijcie żony, bo to jest zło. Może ich tam nie być, ale przecież nie ideologię będą tam załatwiać, tylko ten dramatyczny i smutny problem. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Zapraszam panią senator Kurzępę.

Senator Irena Kurzępa:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Trudno byłoby mi się zgodzić ze stwierdzeniem, że ustawa omawiana dzisiaj godzi w rodzinę. Przemoc w rodzinie to jedna z najcięższych form naruszania praw człowieka. Przemoc w rodzinie to nie tylko sprawa rodziny, ale to również sprawa społeczeństwa i państwa. Państwo nie może działać w taki sposób, który mógłby sugerować, że przemoc w rodzinie jest mniej ważnym przestępstwem niż przemoc publiczna.

Pozaprawne działania podejmowane w celu przeciwdziałania przemocy w rodzinie, takie jak kampanie świadomościowe, jak seminaria, konferencje, podwyższają wiedzę na temat tego zjawiska, jakim jest przemoc w rodzinie, i na temat sposobów jej zwalczania, ale nie zapewniają ofiarom przemocy bezpieczeństwa.

Uchwalona przez Sejm ustawa zakłada, że przemoc w rodzinie jest przestępstwem, uznaje prawo ofiary do bezpieczeństwa, stwierdza odpowiedzialność państwa za zapobieganie przemocy w rodzinie, stwierdza także odpowiedzialność sprawcy za popełnione czyny, wprowadza definicję przemocy.

Wysoka Izbo, są w naszym społeczeństwie liczne ofiary przemocy. Są kobiety, są dzieci, są żony, są matki, których dotyka przemoc. I trudno jest określić, jakie są przyczyny przemocy. Przemoc występuje nie tylko w rodzinach, powiedzielibyśmy, z marginesu społecznego. Przemoc występuje też w rodzinach, które mają wysoki status ekonomiczny, wśród różnego rodzaju intelektualistów, i jest to zarówno przemoc fizyczna, jak i przemoc psychiczna, bo bardzo często jest to ta druga.

Ustawa uchwalona przez Sejm zobowiązuje wszystkie organy administracji rządowej i jednostki samorządu terytorialnego do podejmowania działań zmierzających do przeciwdziałania przemocy w rodzinie, a także do inicjowania i wspierania przedsięwzięć mających na celu podnoszenie świadomości społecznej w zakresie przyczyn i skutków przemocy w rodzinie.

Polska nie może być krajem, gdzie przemoc wobec dzieci w rodzinie jest traktowana jako środek wychowawczy. Badania wskazują, że ponad 60% rodziców bije swoje dzieci.

Ja podzielę się takim spostrzeżeniem. Otóż, proszę państwa, kiedy podejmowałam pracę zawodową, pracę w zawodzie nauczycielki, to jeszcze w wielu środowiskach, w szkole ten środek wychowawczy był stosowany. Wtedy jeszcze było takie przekonanie, że jeżeli dzieci nie boją się nauczyciela, to z niego będzie słaby wychowawca, a znane państwu powiedzenie Zagłoby z „Pana Wołodyjowskiego”: „Jak się nie będą ciebie bać, to się będą z ciebie śmiać” było rozpowszechnione i stosowane. Tak więc już nastąpiły w naszym

(senator I. Kurzępa)

społeczeństwie przemiany świadomościowe. Ale to nie jest jeszcze ten etap, na którym moglibyśmy powiedzieć, że nie ma ofiar przemocy.

Ustawa wskazuje na szczególne zobowiązania w zakresie przeciwdziałania przemocy nałożone na osoby, których charakter zajęć oraz kontakty z ludźmi umożliwiają powzięcie wiadomości o popełnieniu przestępstw z użyciem przemocy wobec członków rodziny, a w szczególności przestępstwa znęcania się. Każdy z nas, a szczególnie nauczyciel, lekarz, pielęgniarka szkolna, trener, wychowawca dzieci, musi pamiętać, że choć przemoc w rodzinie jest przestępstwem ściganym z urzędu, to jeśli pozostawimy sprawę ujawniania przemocy wyłącznie ofiarom oraz organom ścigania, nadal w wielu przypadkach to przestępstwo pozostanie nieujawnione.

Ofiary przemocy z różnych przyczyn milczą, cierpią i milczą, a przyczyny tego są różnorodne. Bardzo często jest to lęk, co stanie się w następstwie ujawnienia – że oto oprawca zemści się. Bardzo często są to przyczyny ekonomiczne. Po prostu ofiara przemocy nie potrafi sobie poradzić, a służby do tego powołane nie chcą interweniować, o czym zresztą powiedziała pani senator Kurska. Bardzo często są i takie sytuacje, że sąsiedzi zamykają drzwi – nie widzieli, nie słyszeli – a policja woli akurat do spraw rodzinnych się nie wtrącać, nie interweniować, a jeśli już, to wyłącznie poprzestaje na pouczeniu.

Proszę państwa, wtrąć jeszcze i takie stwierdzenie: tak jak ktoś, kto nigdy nie był głodny, nie wie, co to głód, tak samo ktoś, kto nigdy nie doznał przemocy albo jej nie obserwował, też nie bardzo zrozumie, na czym to polega. Jest to naprawdę bardzo rozpowszechnione zjawisko w naszym kraju i dobrze, że ta ustawa się pojawiła, że ta ustawa pomoże przyjść z pomocą ofiarom przestępstwa, jakim jest przemoc w rodzinie. Brak reakcji otoczenia jest przyzwoleniem na ponawianie przemocy przez sprawcę. Ustawa nie zmieni społeczeństwa, ale może uczynić to społeczeństwo choć bardziej przyjaznym dla ludzi.

I tym akcentem pragnę zakończyć. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Proszę, pani senator Szyszkowska.

Senator Maria Szyszkowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Uważam, że ta ustawa jest bardzo potrzebna, chociażby z tego powodu, że niesie konkretną pomoc ofiarom przemocy. Poza tym każda ustawa, prawo w ogóle zmienia świadomość społeczeństwa. Jeżeli więc jest ustawa o przemocy, to ta

sprawa zostaje ujawniona, a jeżeli ofiary przemocy znajdują pomoc, to może to korzystnie wpłynąć na układ stosunków pomiędzy ludźmi, może zmniejszyć choć trochę przemoc w rodzinie, przemoc, o której do niedawna w ogóle się nie mówiło.

Ale zastanawiam się... Choć uważam, że ustawa jest bardzo potrzebna, to moim zdaniem art. 12 tej ustawy jest całkowicie niepotrzebny. Przypomnę, że myśmy – wydaje mi się, że w zeszłym roku – utworzyli całkowicie według mnie zbędną Krajową Radę do spraw Bioetyki, też o jakimś przedziwnym w mojej ocenie składzie, ale wtedy zostałam z moimi poglądami przegłosowana. Każda rada kosztuje, a ta rada, o której mowa w art. 12, jest całkowicie niepotrzebna.

Wciąż jest taki pozór, że stworzenie jakiejś rady, jakiegoś ciała administracyjnego, ma pomóc w rozwiązaniu problemu, a tak zupełnie nie jest. Można zamawiać ekspertyzy, można organizować konferencje, a poza tym uczeni rozmaitych specjalności, filozofowie, socjologowie, środowisko psychologów, i tak piszą na temat przemocy. Nie trzeba więc rady, ażeby o przemocy się dowiadywać czy też o niej dyskutować.

Poza tym nie ma żadnego związku między religią a przemocą. Na pewno księża rozmaitych wyznań nie nakłaniają do przemocy, a jednak przemoc istnieje. Tak samo nie ma związku między ateizmem a przemocą. I jeszcze jeśli chodzi o tworzenie tej rady, to mój niepokój nie wypływał stąd, że został zaproszony do tej rady przedstawiciel kościoła katolickiego, ale stąd, że nie zostali do niej zaproszeni przedstawiciele rozmaitych kościołów w Polsce, jak również przedstawiciele osób bezwyznaniowych, agnostyków czy ateistów. Uważam, że każda grupa światopoglądowa w Polsce ma coś do powiedzenia, a nie tylko grupa należąca do jednego z określonych wyznań.

W związku z tym proponuję skreślenie art. 12 i składam stosowne wnioski. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Senator.

Przepraszam, że będę mówić z tego miejsca, ale nie mogę przy omawianiu ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie nie przekazać kilku moich własnych opinii i przemyśleń w tej kwestii. Zawodowo ponad dwadzieścia lat zajmowałam się sprawami przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Nie zamierzam ujawniać wszystkich znanych mi faktów dotyczących przemocy w rodzinie – bo ona ma bardzo przemyślane formy – i nie chcę uwrażliwiać państwa szczególnie na to w związku z tym tematem.

Chcę jednak powiedzieć, Panie Senatorze, że ta ustawa nie jest wymierzona w rodzinę.

(Senator Jan Szafranec: Ja to powiedziałem.)

Ta ustawa będzie chronić rodzinę w sposób szczególny. Proszę pamiętać, że często mówimy

(wicemarszałek J. Danielak)

o dziedziczeniu biedy, ale przecież agresja w rodzinie również bywa dziedziczona. Gotowość do agresywnych zachowań przechodzi z pokolenia na pokolenie.

I chociaż my dzisiaj przy okazji tej ustawy myślimy głównie o ofiarach, to tak naprawdę pomagamy również sprawcom – sprawcom, którzy nie rozumieją źródła swojej agresji i nigdy nie byli poddawani terapii w tym zakresie. Dzisiaj systemy zachodnie mają doskonałe formy terapii dla osób o podwyższonym wskaźniku agresji. Jeśli nie spróbujemy uporządkować naszego stanowiska wobec zjawisk przemocy w rodzinie, nie będziemy zdolni zmierzyć się i nigdy się nie zmierzmy z tematem rozwiązywania problemów osób agresywnych.

Dlatego też bardzo proszę, żeby traktować sprawę przemocy nie tylko w kategorii ofiar, tych, które dzisiaj często przebywają poza własnymi domami, ale również w kategorii potrzeb tych osób, które, nie uzyskując pomocy, zawsze będą nosiły w sobie agresję.

Dziękuję i przepraszam, że wykorzystałam to miejsce do tego, żeby coś powiedzieć.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby jeszcze wziąć udział w dyskusji? Nie ma zgłoszeń.

Tym samym stwierdzam, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku informuję, że wnioski o charakterze legislacyjnym złożyli: pani senator Szyszkowska, pan senator Szafraniec, pani Krystyna Sienkiewicz i pani Dorota Kempka.

Zgodnie z...

(Senator Maria Szyszkowska: Pani Marszałek, bardzo przepraszam, w kwestii formalnej.)

Bardzo proszę.

Senator Maria Szyszkowska:

Pani senator Kurzępa również zgłosiła wniosek.

(Głos z sali: Wspólnie z panią Szyszkowską.)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Serdecznie przepraszam. To są wnioski wspólne. Nie miałam tej informacji odnotowanej, za co przepraszam.

Zgodnie...

(Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec: Ja też.)

(Senator Jan Szafraniec: Jeszcze pani senator Skrzypek-Mrowiec.)

Ale panią senator wymieniałam.

(Głosy z sali: Nie.)

Wobec powyższego czytam jeszcze raz. Wnioski o charakterze legislacyjnym złożyli: pani senator Skrzypek-Mrowiec, pan senator Szafraniec, pani senator Irena Kurzępa, pani senator Krysty-

na Sienkiewicz, pani senator Dorota Kempka, pani senator Maria Szyszkowska.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

W związku ze zgłoszeniem wniosków o charakterze legislacyjnym, na podstawie art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisję Ustawodawstwa i Praworządności o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzydziestego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej.

A ja serdecznie dziękuję panu ministrowi Miłojewskiemu i osobom mu towarzyszącym za udział w posiedzeniu.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto szóstym posiedzeniu 1 lipca 2005 r., a do Senatu została przekazana 4 lipca 2005 r. Marszałek Senatu 4 lipca, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1014, a sprawozdanie komisji w druku nr 1014A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego senatora Grzegorza Niskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Grzegorz Niski:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Mam przyjemność przedstawić, w imieniu Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, sprawozdanie z prac komisji nad przedmiotową ustawą w dniu 13 lipca 2005 r.

Wysoki Senacie, wejście w życie z dniem 1 stycznia 2004 r. ustawy o służbie zastępczej stworzyło nową jakościowo sytuację w zakresie organizowania i przeprowadzania poboru na obszarze kraju. Komisje do spraw służby zastępczej, wykreowane przez tę ustawę, przejęły z zakresu działania komisji poborowych ich właściwości dotyczące rozpatrywania wniosków oraz orzekania w sprawach kierowania poborowych do służby zastępczej. W świetle tych uwarunkowań nie

(senator G. Niski)

ma już dostatecznego uzasadnienia – zarówno ekonomicznego, jak i organizacyjnego – dla dalszego utrzymywania dotychczasowych przepisów ustawy, nakazujących wojewodom powoływanie komisji poborowych.

Drugim podstawowym celem nowelizacji ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej jest uczynienie bardziej precyzyjnymi i jednoznacznymi przepisów regulujących problematykę udzielania obywatelom polskim zgody na przyjmowanie i pełnienie służby w obcym wojsku lub w obcej organizacji wojskowej, wprowadzonych na mocy ustawy z dnia 29 października 2003 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw. A zostało to zawarte w dziale VIa nowelizowanej ustawy.

Wysoki Senacie, regulacje zaproponowane w nowelizowanej ustawie usprawnią kierowanie przebiegiem przygotowań obronnych w skali całego państwa dzięki odciążeniu wojewodów i organów powiatowego samorządu terytorialnego od powoływania zbędnych, w aktualnym stanie prawnym, ciał kolegialnych, jakimi są wojewódzkie i powiatowe komisje poborowe.

Jednocześnie wszystkie kompetencje w zakresie udzielania odroczeń zasadniczej służby wojskowej zostaną skupione w ręku jednego, najbardziej właściwego w tych sprawach organu, jakim jest wojskowy komendant uzupełnień, administrujący z mocy postanowień ustawy zasobami rezerw osobowych.

Chcę również dodać, że wejście w życie ustawy przyniesie oszczędności w budżecie wojewodów, w skali całego kraju szacowane na około 1 milion 200 tysięcy zł rocznie.

Wysoki Senacie, z wielką satysfakcją chcę również dodać, że w tej szerokiej nowelizacji ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej znalazła się nasza propozycja, senackiej Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Senatu, zawarta w uchwale Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 19 maja w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. Przypomnę tylko, że nasza inicjatywa, która poszerza zapis w tej ustawie, w art. 76, zmierza do tego, żeby minister obrony narodowej mógł mianować na wyższy stopień wojskowy również byłych żołnierzy zawodowych, wtedy kiedy to mianowanie jest uznaniem ich zasług z tytułu wykonywania działalności związanej z obronnością państwa. Dobrze się stało, że nasze propozycje zbiegły się na etapie pierwszego czytania w Sejmie i w tej szerszej nowelizacji została zawarta również propozycja Senatu.

Wysoki Senacie, senacka Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego na swoim posiedzeniu w dniu 13 lipca wprowadziła do rozpatrywanej ustawy czternaście poprawek.

W tym, jako pierwsza, jest poprawka dotycząca zmiany tytułu ustawy, tak aby tytuł był adekwatny do treści, które będzie ona zawierała. Proponujemy, żeby pełny tytuł tej ustawy brzmiał: ustawa o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy o służbie zastępczej.

Podstawową przesłanką poprawek proponowanych przez komisję do nowelizowanej ustawy jest ograniczenie do niezbędnego minimum uciążliwości dla młodych obywateli będących poborowymi, uciążliwości związanych z terminem uregulowania stosunku do obowiązku służby wojskowej, a jednocześnie nienaruszanie możliwości uzupełnieniowych Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Uwzględniając stopniowy wzrost uzawodowienia sił zbrojnych oraz zmieniające się potrzeby uzupełnieniowe w wypadku żołnierzy niezawodowych, a jednocześnie wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społecznym, w naszych poprawkach do projektu nowelizacji omawianej ustawy proponujemy zniesienie obowiązującej granicy wieku, po ukończeniu którego poborowi są przenoszeni do rezerwy bez odbycia służby wojskowej.

W miejsce dotychczasowej regulacji dotyczącej terminu przenoszenia do rezerwy proponujemy przepisy stanowiące, że powołanie poborowego do odbycia zasadniczej służby wojskowej będzie możliwe w określonym przedziale czasowym, wynoszącym osiemnaście miesięcy. Po upływie tego okresu poborowego niepowołanego do odbycia zasadniczej służby wojskowej będzie się przenosić do rezerwy.

Nasza poprawka do art. 45 ust. 2 ustawy dotyczy obowiązku udzielania poborowemu, na jego wniosek, informacji o przewidywanym terminie powołania do zasadniczej służby wojskowej. Przepis ten będzie wymuszał konieczność zmian w systemie planowania uzupełniania sił zbrojnych. A zważywszy, że takie samo rozwiązanie dotyczy obecnie żołnierzy rezerwy powoływanych na ćwiczenia wojskowe, to celowe jest, ze względu na konstytucyjną zasadę równego traktowania obywateli przez prawo, przyznanie takich samych uprawnień również poborowym.

Wysoki Senacie, proponowane przez nas zmiany w art. 93 dotyczą absolwentów szkół wyższych, jak również studentów studiów doktoranckich. Wprowadzenie tych zmian, w wyniku których doktoranci podlegaliby obowiązkowi wojskowemu dopiero po uchyleniu lub wygaśnięciu decyzji o odroczeniu przeszkolenia wojskowego z powodu studiów doktoranckich, będzie miało korzystny skutek dla tych poborowych, gdyż za-

(senator G. Niski)

pewni im stabilizację w pracy naukowej i zagwarantuje, że nie będą oni powoływani do odbycia przeszkolenia wojskowego przed ukończeniem studiów doktoranckich.

Nowelizacja art. 32 ust. 3 ustawy zakłada również podniesienie dla poborowych ochotników minimalnej granicy wieku – z siedemnastu do osiemnastu lat życia – po której przekroczeniu mogą oni stawić się do poboru lub zostać powołani do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Zapewni to odpowiednie relacje przepisów krajowych do postanowień Protokołu fakultatywnego do Konwencji o prawach dziecka w sprawie angażowania dzieci w konflikty zbrojne. Obecnie w warunkach zwiększania uzawodowienia sił zbrojnych nie ma potrzeby ani konieczności powoływania do zasadniczej służby wojskowej osób niepełnoletnich, nawet jeżeli są to ochotnicy.

Panie, Panowie Senatorowie, wprowadzenie w życie projektowanych rozwiązań prawnych powinno w większym stopniu poprawić sytuację prawną młodych obywateli, zwłaszcza na rynku pracy, ponieważ zwiększa ono ich mobilność zawodową i stabilizację życiową.

Powyższe zmiany prawne w obowiązującym systemie powoływania do czynnej służby wojskowej i przenoszenia do rezerwy wymuszą z kolei na organach administracji wojskowej, zwłaszcza na wojskowych komendantach uzupełnień, konieczność większej staranności i zapewnienia skuteczności w uzupełnianiu sił zbrojnych w warunkach zmniejszenia okresu dyspozycyjności, w którym dotychczas można było powoływać każdego poborowego do odbycia służby wojskowej.

Na zakończenie chcę powiedzieć, że wejście w życie projektowanej ustawy nie spowoduje skutków finansowych dla budżetu państwa.

Wysoki Senacie, w imieniu Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego proszę o przyjęcie proponowanych poprawek do ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Zgodnie z Regulaminem Senatu senatorowie mogą teraz adresować swoje pytania związane z ustawą do senatora sprawozdawcy.

Czy są takowe pytania? Tak.

Bardzo proszę, pan senator Wielowieyski.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Panie Senatorze, przepraszam bardzo, nie chciałem, żeby to, co powiem, polegało na łapaniu za słowa, ale mówił pan o możliwości zaoszcz-

ędzenia 1 miliona 200 tysięcy zł na zmianie tej koncepcji działania komisji poborowych, a potem powiedział pan, że nie ma tu żadnego efektu budżetowego. Czy więc, w końcu, on jest, czy go nie ma?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Izdebski.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Senatorze, mówił pan tutaj o wieku żołnierzy służby czynnej. Ja nie wiem – albo nie dosłyszałem, albo pan nie mówił o tym... Chodzi mi tutaj o tych, którzy w ogóle nie odbywali służby wojskowej. Jaki wiek muszą oni osiągnąć, aby mogli być przeniesieni do rezerwy?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Grzegorz Niski:

Co do pierwszego pytania, Panie Senatorze, to myślę, że nie dość dokładnie pan słuchał. W istocie jest tak, że jeżeli w wyniku tej ustawy zrezygnujemy z powoływania powiatowych i wojewódzkich komisji poborowych, to wówczas w budżecie wojewodów w skali całego kraju zaoszczędzimy łącznie 1 milion 200 tysięcy zł, ale dla budżetu państwa nie będzie to miało żadnych skutków, dlatego że te pieniądze wojewodowie przeznaczą na inne ważne cele.

Jeśli chodzi o pytanie pana senatora Izdebskiego, to wiek, po osiągnięciu którego przenosi się do rezerwy, to dwadzieścia cztery lata, a w określonych sytuacjach dwadzieścia osiem lat. I to jest uregulowane w tej ustawie.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Pan senator Cybulski.

Senator Zygmunt Cybulski:

Panie Senatorze, ja mam takie pytanie: czyżby zatem komendant pracował za darmo ze swoją ekipą?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są dalsze pytania do pana senatora?

Ponownie pan senator Izdebski.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Senatorze, chciałbym jeszcze delikatnie pociągnąć ten wątek, ponieważ powiedział pan: dwadzieścia osiem lat w określonych warunkach. Dlaczego o to pytam? Pytam, dlatego że akurat nie tak dawno był u mnie mój sąsiad i chodzi o to, że on chce gdzieś tam podjąć pracę, a są jakieś wymagania dotyczące uregulowania stosunku do służby wojskowej.

Myślę, że nie jest to takie śmieszne. Czasami dobrze jest zapytać na forum Senatu, żeby potem można było w biurze odpowiedzieć na pytanie.

Jakie więc są te określone warunki w wypadku dwudziestu ośmiu lat?

Senator Grzegorz Niski:

Ja się uśmiechnąłem, bo pomyślałem początkowo, że pan senator myśli o sobie...

(*Senator Sławomir Izdebski:* Nie, nie, ja w wojsku byłem.)

...ale pan senator, z racji sprawowania tak ważnej funkcji, jest zwolniony na ten okres.

Żeby bardziej szczegółowo odpowiedzieć panu senatorowi na to pytanie, powiem tak. Do tej pory, na mocy dotychczas obowiązujących przepisów, do powiatowych i wojewódzkich komisji poborowych wpływały odwołania i wnioski o zwolnienie z zasadniczej służby wojskowej. Tych wniosków było... Można to policzyć. Przy trzystu dziewięćdziesięciu czterech funkcjonujących komisjach poborowych i średnio czterech wnioskach w ciągu roku skierowanych do jednej komisji... No, wynika z tego, że po wprowadzeniu ustawy o służbie zastępczej powiatowe i wojewódzkie komisje poborowe nie mają również ekonomicznego uzasadnienia. I stąd się bierze ta oszczędność – z niewypłacania już członkom komisji diet w wysokości około 1 miliona 200 tysięcy zł rocznie.

Jeśli chodzi o wojskowe komendy uzupełnień, to one istniały, istnieją i będą istniały. To nie są organy powoływane doraźnie, jedynie na użytek przeprowadzenia poboru, to są żołnierze sił zbrojnych stale opłacani z budżetu, tak że WКУ... To są żołnierze zawodowi, którzy wykonują wiele zadań, nie tylko te związane z poborem.

Żeby już dać panu senatorowi pełną odpowiedź, powiem tak: zgodnie z obowiązującymi przepisami zasadnicza granica wieku, w którym można powołać poborowego do odbycia zasadniczej służby wojskowej, wynosi dwadzieścia cztery lata. Po osiągnięciu tego wieku – i to jest zasada – poborowych przenosi się do rezerwy. Od tej zasady są wyjątki, skutkujące tym, że poborowi mogą być przenoszeni do rezerwy w wieku dwudziestu ośmiu lat. Przy czym powiem więcej: obecnie nie ma już zapisanego dokładnie terminu, od które-

go liczy się ten okres osiemnastu miesięcy, ten przedział, o którym mówiłem. I jeżeli poborowy nie stawi się na wezwanie komisji poborowej, to te osiemnaście miesięcy zaczynamy liczyć dopiero od momentu, kiedy poborowy stawi się do poboru. Usprawnia to system o tyle, że zapewnia to łatwość ustalenia tego terminu, który teraz wynika z mocy prawa i nie zależy od czynności organu wojskowego.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy są dalsze pytania do senatora sprawozdawcy? Nie ma.

Dziękuję bardzo.

(*Senator Grzegorz Niski:* Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako rządowy projekt ustawy oraz projekt senacki.

Do prezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister spraw wewnętrznych i administracji.

Serdecznie witam na naszych obradach pana ministra Leszka Cieciewierza, który reprezentuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

I zwracam się z pytaniem do pana ministra: czy pan minister chce przedstawić stanowisko rządu?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Leszek Cieciewierz:* Pani Marszałek, Wysoka Izbo, pan poseł sprawozdawca przedstawił bardzo dobre uzasadnienie. Ja tylko chciałbym w imieniu rządu serdecznie podziękować Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego za bardzo szybkie i sprawne procedowanie.)

Dziękuję serdecznie.

Czy ktoś z państwa senatorów chce skierować pytanie do obecnego tu przedstawiciela rządu?

Pan senator Anulewicz, bardzo proszę.

Senator Andrzej Anulewicz:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pani Marszałek, Panie Ministrze, mnie interesuje art. 199a, który mówi, iż obywatel Polski może przyjąć służbę w obcym wojsku lub obcej organizacji wojskowej za zgodą organów, o których mowa w art. 199d, i tutaj są wymienione odpowiednie okoliczności, a taką zgodę może wydać minister spraw wewnętrznych po zasięgnięciu opinii ministra obrony itd. Jaki jest interes Polski, jaka jest polska racja stanu w tym, żeby polscy obywatele służyli w obcych wojskach?

I proszę mi wytłumaczyć jeszcze taką okoliczność. Zdarza się, że obywatel Polski ma obywatelstwo innego państwa. Jak w związku z tym będzie ten przepis funkcjonował? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są dalsze pytania do pana ministra? Nie ma.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw
Wewnętrznych i Administracji
Leszek Cieciewicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Jeżeli chodzi o stanowisko rządu odnośnie do służby obywateli polskich w obcej armii, to sprawa ta wynikła przede wszystkim podczas konfliktu irackiego, kiedy okazało się, że w wojskach amerykańskich, w wojskach NATO, służy około dziesięć tysięcy polskich żołnierzy. Pojawiła się wtedy konieczność uregulowania tej sprawy. Jest to wyraźnie uregulowane i ograniczone do wojsk NATO i do wojsk krajów Unii Europejskiej, a to z tej prostej przyczyny, że chodzi tutaj tylko o udział polskich żołnierzy w jednostkach tak zwanych armii sojusznicych.

Proszę państwa, można powiedzieć, że w dobie obecnej zmienił się stosunek do służby wojskowej. Stało się to normalnym zawodem, normalną pracą, dlatego też wpływało bardzo dużo podań do ministra spraw wewnętrznych o umożliwienie podjęcia zarówno czynnej służby wojskowej, jak i nauki w szkołach wojskowych, co oczywiście też sprowadza się do podjęcia służby wojskowej. I z tego względu zaproponowaliśmy uregulowanie, które pozwoli polskim obywatelom na odbywanie służby w wojskach sprzymierzonych w sposób legalny.

Jeśli zaś chodzi o sytuację dwuobywatelstwa, to obywatel jest obywatelem polskim dopóty, dopóki nie zrzeknie się obywatelstwa i dopóki posługuje się polskim paszportem.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję serdecznie.

Otwieram dyskusję.

Jednocześnie stwierdzam, że nikt z państwa nie wyraził gotowości do zabrania głosu w dyskusji.

Tym samym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję panu ministrowi. Dziękuję osobom, które towarzyszyły nam w trakcie obrad.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzydziestego pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto siódmym posiedzeniu 8 lipca 2005 r., a do Senatu została przekazana 11 lipca bieżącego roku. Marszałek Senatu tego samego dnia, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1045, a sprawozdanie komisji w druku 1045A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, panią senator Aleksandrę Koszadę, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy. Bardzo proszę.

Senator Aleksandra Koszada:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Ustawa była projektem poselskim. Celem tej ustawy jest stworzenie rozwiązań prawnych umożliwiających przejęcie zadań i kompetencji przez zastępcę wójta w przypadku zaistnienia przemijającej przeszkody w realizowaniu przez wójta tych zadań i kompetencji. Tymi przemijającymi przeszkodami są: tymczasowe aresztowanie, odbywanie kary pozbawienia wolności wymierzonej za przestępstwa nieumyślne, odbywanie kary aresztu i niezdolność do pracy z powodu choroby trwającej powyżej trzydziestu dni. W gminie, w której wójt nie powołał zastępcy, jego obowiązki będzie pełniła osoba wyznaczona przez prezesa Rady Ministrów na wniosek wojewody, przekazany za pośrednictwem ministra właściwego do spraw administracji publicznej. Osoba wskazana przez prezesa Rady Ministrów będzie pełniła obowiązki wójta również wówczas, gdy przemijająca przeszkoda dotyczyć będzie zastępcy wójta, bo i takie przypadki mogą być.

Ustawa dokonuje również trzech innych zmian. W ustawie o referendum lokalnym zmieniono wymagania dotyczące uznania za ważne referendum w sprawie odwołania organu jednostki samorządu terytorialnego. Referendum jest ważne, gdy wzięło w nim udział co najmniej 3/5 liczby biorących udział w wyborze odwoływanego organu. Chcę powiedzieć, że średnio udział w referendach wynosił 10% do 15%.

Od 2002 r. premier wyznaczył siedemdziesiąt osób pełniących obowiązki komisarzy. I tutaj przyczyny były takie: jeden odmówił złożenia ślubowania, czternastu pisemnie zrzekło się mandatu w przypadku naruszenia ustaw, siedemnastu skazano prawomocnym wyrokiem za przestępstwa umyślne, osiemnastu zmarło, ośmiu odwołano w drodze referendum.

(senator A. Koszada)

Istotnej zmiany dokonano w ustawie o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta w zakresie biernego prawa wyborczego. Prawo wybieralności będzie przysługiwało obywatelowi polskiemu, który najpóźniej w dniu wyborów ukończył dwadzieścia pięć lat i posiada prawo wybieralności do rady gminy, czyli biernie prawo wyborcze, a nie, jak dotychczas, prawo wybierania członków rady gminy, czyli czynne prawo wyborcze. Oznacza to, iż nie będzie mogła kandydować osoba, która została skazana za przestępstwo umyślne, ścigane z oskarżenia publicznego, albo taka, wobec której wydano prawomocny wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne w sprawie popełnienia przestępstwa umyślnego ściganego z oskarżenia publicznego. Były takie przypadki, że ktoś został pozbawiony mandatu, ale w następnych wyborach kandydował i był wybierany.

Dokonano także zmiany w ordynacji wyborczej do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw. Katalog przesłanek uzasadniających wygaśnięcie mandatu radnego i mandatu wójta, burmistrza i prezydenta miasta uzupełniono o sytuacje, w których nie zostały złożone w przewidzianym ustawowo terminie oświadczenia o stanie majątkowym, o działalności gospodarczej prowadzonej przez małżonka, o umowach cywilnoprawnych zawartych przez małżonka oraz informacje o zatrudnieniu, rozpoczęciu świadczenia pracy lub wykonywaniu czynności zarobkowych, albo też o zmianie stanowiska małżonka.

Ta ostatnia propozycja wzbudziła pewne wątpliwości na posiedzeniu komisji. W związku z tym będzie przedstawiony przez panią senator Streker-Dembińską wniosek mniejszości.

Wysoka Izba, Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej wnosi o przyjęcie ustawy bez poprawek, zgodnie z drukiem 1045A. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Zapraszam sprawozdawcę mniejszości Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, panią senator Elżbietę Streker-Dembińską.

Proszę oczywiście o zabranie głosu i przedstawienie wniosków mniejszości komisji.

Senator Elżbieta Streker-Dembińska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Wniosek mniejszości dotyczy dwóch artykułów, art. 2 i pktu 2 w art. 4. To są zapisy dotyczące sankcji, jakie nakłada się na radnych, jak również wójta i burmistrza, w przypadku gdy nie złożą

oświadczenia majątkowego. Sankcja ta jest bardzo drastyczna. Polega na pozbawieniu mandatu.

Celem poprawki mniejszości nie jest – i to bardzo wyraźnie podkreślam – wyeliminowanie sankcji wobec osób łamiących prawo, osób, które naruszyły to prawo, nie składając lub nie ujawniając oświadczeń majątkowych. Wniosek polegający na skreśleniu tych sankcyjnych zapisów spowodowany jest dążeniem do równego traktowania wobec prawa. Przepisy te powinny być bowiem przedmiotem odrębnej inicjatywy, obejmującej sankcje wobec wszystkich pełniących swój mandat z wyboru i zobowiązanych do składania oświadczeń majątkowych, a więc posłów, senatorów, marszałków, prezydentów, starostów, radnych, wójtów, burmistrzów. I podkreślam wyraźnie: od parlamentarzystów począwszy, a na wójtach skończywszy, a nie odwrotnie. Nieetyczne jest bowiem stanowienie sankcyjnego prawa wobec innych, a pomijanie w tym względzie własnych zachowań.

Jest propozycja, aby przyszedł parlament podjął inicjatywę całościową, nie tylko wobec tych, którzy uchylają się od złożenia oświadczenia, ale również wobec tych, którzy uporczywie przedkładają niepełne oświadczenia, bo i z takimi przypadkami mamy do czynienia. Myślę, że ta regulacja powinna być przedmiotem inicjatywy parlamentu już po wyborach, tym bardziej że ustawa wchodzi w życie, jak widzimy, z dniem rozpoczęcia kadencji wójtów następującej po tej kadencji, w czasie której ustawa została ogłoszona. A więc dotyczyć to będzie roku 2006, kiedy to rozpoczną się nowe kadencje samorządów. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z Regulaminem Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą adresować swoje pytania do senatorów sprawozdawców. Czy są takie pytania? Nie ma pytań.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako poselski projekt ustawy.

Serdecznie witam na naszych obradach pana ministra Jerzego Mazurka, który reprezentuje stronę rządową, i jednocześnie zwracam się z pytaniem, czy pan minister chce przedstawić stanowisko rządu wobec projektu ustawy.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jerzy Mazurek: Dziękuję, nie.)

Dziękuję.

Niemniej jednak senatorowie mogą adresować swoje pytania do przedstawiciela rządu. Czy są takie pytania? Nie ma.

Otwieram dyskusję.

I jednocześnie stwierdzam, że nikt z państwa nie wyraża gotowości do wzięcia udziału w debacie.

(wicemarszałek J. Danielak)

Tym samym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, zamykam dyskusję.

Informuję jednocześnie, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych...

(Głos z sali: Jest wniosek mniejszości.)

Oj, przepraszam bardzo, mamy wniosek mniejszości.

Mimo że senatorowie nie zgłosili wniosków o charakterze legislacyjnym, komisja oraz mniejszość komisji przedstawiły różne stanowiska, a więc tym samym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, proszę Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o ustosunkowanie się do przedstawionych w tym punkcie wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję panu ministrowi, że towarzyszył nam podczas obrad.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzydziestego drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto szóstym posiedzeniu 30 czerwca bieżącego roku, a do Senatu została przekazana 4 lipca bieżącego roku. Marszałek Senatu tego samego dnia, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1009, a sprawozdanie komisji w druku nr 1009A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, panią senator Ewę Serocką, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Ewa Serocka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Mam zaszczyt przedstawić państwu, z upoważnienia Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, sprawozdanie z prac nad ustawą o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk senacki, jak zaznaczyła pani marszałek, nr 1009.

Zasadniczym celem ustawy jest wprowadzenie do prawa procesowego cywilnego instytucji mediacji. Instytucja ta jest znana i stosowana na całym świecie.

W Polsce mediacje w procedurze karnej znajdują coraz więcej zwolenników. Coraz powszechniejszym zjawiskiem jest rozpoznawanie sporów, głównie gospodarczych, nie przez sądy państwowe, ale przez inne organy, zwane sądami polubownymi. Jest to również znana od dawna instytucja. Nie ujmuje sądom niczego z ich dużej roli, ale proszę zauważyć, że w przypadku sądu polubownego mediacja jest dobrowolna. Mamy możliwość wyboru mediatora, miejsca mediacji, procedury, języka. Postępowanie polubowne jest szybkie i tanie oraz, co jest bardzo ważne dla zachowania tajemnicy handlowej, niejawnie.

Chciałabym również zwrócić państwa uwagę na bardzo ważną i istotną kwestię łatwości uznania i wykonania wyroku czy postanowienia sądu polubownego, nawet tego wydanego za granicą. Polska jest uczestnikiem konwencji nowojorskiej z 1958 r. o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych – i to nas zobowiązuje.

Bardzo ważną sprawą jest również uregulowanie, że sąd polubowny ogranicza ingerencję państwa w stosunki gospodarcze. Wyrok sądu polubownego nie jest bowiem wyrokiem wydanym przez sąd powszechny. Wydają go mediatorzy.

Kto może być arbitrem? Każda osoba fizyczna mająca pełną zdolność do czynności prawnych, korzystająca z pełni praw publicznych. Mediatorem nie może być sędzia czynny. Nie dotyczy to jednak sędziów w stanie spoczynku, którzy mediatorami być mogą.

Skierowanie sprawy do sądu polubownego wyklucza drogę sądową w sądzie powszechnym. Jedynie zabezpieczenie roszczenia może być dokonywane w sądzie powszechnym. Postępowanie w sądzie polubownym, jak wcześniej powiedziałam, jest uproszczone. Procedurę ustalają strony. Muszą być jednak przestrzegane dwie zasady: równe traktowanie stron mediacji i to, że każda ze stron ma prawo przedstawić swoje argumenty i dowody.

Postępowanie przed sądem polubownym może się skończyć wyrokiem, postanowieniem o umorzeniu lub może być zawarta ugoda. Wyrok sądu polubownego ma taką samą moc prawną jak wyrok sądu powszechnego, o ile nie będzie podlegał uchyleniu przez sąd państwowy. Wyrok sądu polubownego jest prawomocny po uzyskaniu klauzuli wykonalności.

Komisja Ustawodawstwa i Praworządności odbyła w dniu 18 lipca 2005 r. posiedzenie, na którym przyjęła trzy poprawki. Są one zawarte w druku senackim nr 1009A. Są to poprawki legislacyjne, uściślające. Komisja przyjęła je jednogłośnie.

W imieniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności proszę o ich zaakceptowanie. Dziękuję za uwagę.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Ryszard Jarzembowski)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

I teraz mamy fazę pytań do senatora sprawozdawcy. Ale nie ma pytań.

(*Senator Ewa Serocka: Dziękuję bardzo.*)

Dziękuję bardzo.

Informuję, że rozpatrywana ustawa była rządowym i senackim projektami ustaw. Prezes Rady Ministrów upoważnił do reprezentowania stanowiska rządu w pracach nad tą ustawą ministra skarbu państwa. Przypominam, że wcześniej w przedłożeniu rządowym upoważniony był minister sprawiedliwości.

Witam na naszej sali panów ministrów, sekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa, pana Stanisława Speczika, i sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, pana ministra Andrzeja Grzelaka, wraz z osobami towarzyszącymi.

Czy na tym etapie procedowania któryś z panów ministrów chciałby zabrać głos?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Stanisław Speczik: Dziękuję.*)

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Grzelak: Dziękuję.*)

Dziękuję bardzo.

To teraz jest pole do popisu mają senatorowie. Czy chcecie państwo pytać o coś panów ministrów? Też nie chcecie? Dobrze.

Otwieram dyskusję.

Lista mówców jest pusta.

Zamykam zatem dyskusję.

W ten sposób prace w tym punkcie zostały zakończone.

Dziękuję panom ministrom i wszystkim osobom, które nas zaszczyliły swoją obecnością.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzydziestego trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Krajowym Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury.

Sejm uchwalił tę ustawę na sto szóstym posiedzeniu. Do Senatu trafiła 4 lipca. Marszałek skierował ją Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Tekst sprawozdania komisji mamy w druku nr 1015A.

Teraz pan senator Andrzej Jaeschke w roli głównej jako sprawozdawca komisji ustawodawstwa.

Zapraszam na trybunę.

Senator Andrzej Jaeschke:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Komisja ustawodawstwa zajęła się 18 i 19 lipca projektem ustawy czy też raczej ustawą już uchwaloną przez Sejm 1 lipca. Jest to ustawa o Krajowym Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury.

Muszę powiedzieć, że komisja z wielkim zainteresowaniem i zadowoleniem przyjęła rozpatrywanie tej ustawy. W trakcie czteroletnich prac i kontaktów z sędziami, prokuratorami, z przedstawicielami ministerstwa zwracaliśmy uwagę na zmieniający się bardzo szybko system prawa, a szerzej rzecz biorąc, na dostosowywanie prawa do nowych wymogów cywilizacyjnych, nowych wymogów związanych z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej i implementacji do prawa polskiego prawa unijnego. Wszystko to nie tylko pociąga za sobą ogromny zalew nowych aktów prawnych, które muszą być stosowane w procesie wymiaru sprawiedliwości, ale i sprawia, że pojawiają się nowe w ogóle zakresy prawa, że rozszerzane są gałęzie prawa, i to w ten sposób i w takim tempie, że istnieje absolutna konieczność ciągłego doskonalenia i doszkalania kadr sędziowskich i prokuratorskich, aby nadać za szybko biegnącymi wydarzeniami.

Stąd też ustawa o Krajowym Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury – wniosek jest dosyć prosty – spotkała się z bardzo życzliwym przyjęciem ze strony Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Na tym posiedzeniu, po krótkim przedyskutowaniu sprawy, wyrażeniu zadowolenia z powodu pojawienia się tego centrum, komisja po dwóch posiedzeniach – dwa razy debatowaliśmy – większością głosów proponuje przyjąć tę ustawę bez poprawek. Jednocześnie wyraża nadzieję, że przyjęcie ustawy i jej wdrożenie wpłynie na wzrost profesjonalizmu kadr sądów i prokuratury. Sędzia czy prokurator w procesie postępowania przygotowawczego czy potem w procesie sądowym nie będzie musiał doszkalać się i doszkałać sam – co, siłą rzeczy, spowalnia ten proces – ale będzie już do tych nowych zadań lepiej przygotowany.

Stąd też komisja ustawodawstwa proponuje przyjąć tę ustawę bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Ale jeszcze nie można zejść z trybuny, bo mogą być pytania do senatora sprawozdawcy.

(*Senator Andrzej Jaeschke: Tak, nie schodzę, nie schodzę.*)

Pani senator Janina Sagatowska.

Senator Janina Sagatowska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, pan jest sprawozdawcą komisji. Czy nie było podczas posiedzenia komisji wątpliwości co do powołania nowego tworu, nowej maszyny biurokratycznej? Oczywiście sędziowie, prokuratorzy – wczoraj mówiliśmy o tym, jak są wyszkoleni adwokaci – muszą być

(senator J. Sagatowska)

gruntownie przygotowywani itd., itd., ale przecież każdy pracuje nad podnoszeniem swoich kwalifikacji przez całe życie. Szybko zmieniająca się rzeczywistość dotyczy każdego zawodu. Powinny być teraz powoływane centra doskonalenia kadr we wszystkich zawodach, na przykład także ślusarza. Może w ogóle powinniśmy bez przerwy, naokoło, powoływać centra doskonalenia kadr w każdym zawodzie. Czy nie było tego rodzaju wątpliwości, czy w komisji wszyscy jednogłośnie zaaprobowali nową strukturę w ramach tego doskonalenia? Dziękuję bardzo.

(Senator Andrzej Jaeschke: Można, Panie Marszałku?)

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Tak, proszę bardzo.

Senator Andrzej Jaeschke:

Powiedziałem, że projekt ten przeszedł większością głosów, a więc oczywiście takie wątpliwości były – jest wniosek mniejszości, zapewne pani senator Kurska w tej sprawie będzie mówiła lub zgłosi wniosek, aby odrzucić tę ustawę. Ale zgodzi się pani senator z tym, że różnica między ślusarzem a sędzią i prokuratorem jest zasadnicza. Ślusarz, a nawet adwokat działają na rzecz interesu strony i na rzecz interesu korporacji, nie więc nie stoi na przeszkodzie, aby korporacje robiły sobie takie szkolenia, nawet uważam, że byłoby to nad wyraz wskazane, i bardzo dobrze. Sądy i prokuratura należą jednak, jak to kiedyś mówiono, do organów wymiaru sprawiedliwości, które są w szczególnej gestii państwa. Państwo musi, i to jest niezbywalny obowiązek, zapewniać nie tylko dobre warunki do wykonywania tego zawodu, finansowe, materialne i lokalowe. Dbaliśmy o to przez cztery lata, aby one się poprawiały. Przypominam, że takie środki finansowe, jakie poszły na wymiar sprawiedliwości, gwarantują, że w sądach, cywilnych przede wszystkim, bo w karnych nie ma problemu, po raz pierwszy osiągnęliśmy tego typu efekt, że spraw wpływających jest mniej niż spraw wpływających, a więc zmniejsza się czasokres oczekiwania na wymierzenie sprawiedliwości. No i kolejnym etapem niewątpliwie jest to, aby dobre przygotowanie sędziów i prokuratorów nie wydłużało z powrotem tego procesu. Państwo jest szczególnie za to odpowiedzialne i my, jako ustawodawcy, jesteśmy również szczególnie odpowiedzialni za to, aby te warunki stwarzać.

Mówi pani o zbędnej biurokracji. Otóż pozwolę sobie sformułować pogląd, zresztą on jest znany w odniesieniu do biurokracji w ogóle, że biuro-

kracja polska, jeśli zważyć na ilość i jakość kompetencji, wcale nie jest specjalnie rozbudowana. I jeżeli przez ten jakiś rozrost biurokracji, o którym pani mówi, osiągniemy społecznie pożyteczne i pożądane efekty, to większość Komisji Ustawodawstwa i Praworządności nie widzi w tym nic złego, a wręcz przeciwnie: efekty powołania tego centrum szkolenia będą na pewno większe niż koszty, nawet koszty społeczne tego, gdybyśmy tego centrum nie powołali i nie zajęli się z troską tym, aby tego typu działania były podejmowane. Oczywiście kwestia „powołać – nie powołać” jest kwestią gustu, tak to sobie nazwijmy, wyboru politycznego czy jakiegokolwiek innego, z tym ja dyskutować nie mogę i też nie mogę pani senator w tej materii przekonywać. Mogę powiedzieć ewentualnie, że zapewne pozostaniemy przy swoich zdaniach na ten temat. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Dalsze pytania do senatora sprawozdawcy już się nie pojawiają. Dziękuję bardzo.

(Senator Andrzej Jaeschke: Dziękuję uprzejmie.)

Rozpatrywana ustawa była projektem rządowym. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister sprawiedliwości.

W dalszym ciągu jest z nami pan minister Andrzej Grzelak.

Czy chce pan zabrać głos?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Andrzej Grzelak:**

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, może jedno zdanie do kwestii, która tu została przed chwilą poruszona.

Otóż zdaniem rządu lepiej jest się uczyć niż się nie uczyć. Jest w sądownictwie taka poważna kwestia powszechnie znana i ciągle powracająca, mianowicie kwestia doskonalenia warsztatu na podstawie orzecznictwa sądowego. Otóż można to czynić w pełnej dezintegracji, to znaczy każdy sędzia czy każde grupy sędziów osobno, lub też można powołać ośrodek, który będzie to koordynował. Nie istnieją już wytyczne Sądu Najwyższego, można opierać się na abstrakcyjnych uchwałach sądu, ale dobrze jest też, w trosce o ujednoczenie linii orzecznictwa, spotykać się i kształcić swój warsztat orzecznicy. I to jest kwestia, która stale stanowi bolączkę sądownictwa. Ona może być rozwiązana lepiej organizacyjnie za 3,5 miliona zł.

Jest też inna kwestia, o której mało kto mówi. Ja nie będę długo mówił, Panie Marszałku, ale powiem kilka słów na temat tej nowej kwestii,

(sekretarz stanu A. Grzelak)

która się pojawiła od 1 maja ubiegłego roku. W naszej konstytucji jest zapisane, że sędziowie podlegają tylko konstytucji oraz ustawom – jest to art. 178 ust. 1. Mało kto zwraca za to uwagę na to, że ci sami sędziowie podlegają również rozporządzeniom unijnym, dyrektywom i decyzjom unijnym. I proszę mi wierzyć, że to jest może nie całkiem *terra incognita*, ale orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości oraz znajomość unormowań europejskich nie są tak powszechnie znane. I w mojej ocenie, to znaczący w ocenie rządu, który tutaj reprezentuję, jest konieczne zintegrowane podejście do problemu uczenia się prawa europejskiego przez sędziów.

I jeszcze ostatnie zdanie. To centrum jest też pomyslane po to, żeby kształcić urzędników sądowych. Dzisiaj nikt urzędników sądowych nie kształci, nikt nie kształci osób, które mają dostęp do akt i które właściwie podlegają specjalnym wymogom. Można by nawet zaryzykować twierdzenie, że jest dziełem przypadku to, że kompletowane są grupy pracowników, którzy przez całe lata pracują w sądzie, i jakoś za czekoladę nie można tam kupić akt. W każdym razie jest konieczność tworzenia pewnego korpusu urzędników sądowych, który by rozumiał swoją odrębność i wagę swojej pracy.

I tyle chciałem powiedzieć. Dziękuję bardzo. Przepraszam, że tak długo, Panie Marszałku.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję. Teraz mamy pytania do pana ministra.

Pan senator Andrzej Anulewicz.

Senator Andrzej Anulewicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, ośmielam się zadać dwa króciutkie pytania. Czy po to, żeby powołać ośrodek szkolenia kadr sądów powszechnych i prokuratury, potrzebny jest akt rangi ustawy?

I czy aktualnie minister sprawiedliwości patronuje ośrodkom, które doskonałą kadry sądów powszechnych i prokuratury? Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Andrzej Grzelak:**

No więc, odpowiadając na pierwsze pytanie, powiem, że było to rozważane, jakiej rangi powinien być akt, który wprowadzałby takie centrum.

I odpowiedź była taka, że ustawa gwarantuje jego bezpieczeństwo finansowe, bo jeżeli centrum jest ustawowo powołane, to jest gwarancja, że w każdym przyszłym budżecie trzeba będzie umieścić odpowiednie środki na egzystowanie takiego centrum. Tyle w sprawie pierwszego pytania.

Jeżeli chodzi o drugie, to w tej chwili jest organizowane szkolenie, oczywiście staraniem ministerstwa. Ale proszę też pamiętać o tym, że to jest właściwie wysiłek przede wszystkim organizacyjny, bo Ministerstwo Sprawiedliwości nie ma takiego imperium, aby mogło pouczać sędziów. Przepraszam, że tu użyłem takiego słowa, tak troszeczkę demagogicznie, ale zrobiłem to po to, żeby wyjaśnić, o co mi chodzi. Sędziowie, niestety, podlegają przede wszystkim samokształceniu. W związku z tym możliwość wpływania na zwiększanie poziomu ich wiedzy jest pośrednia, polega na zwracaniu im uwagi na to, że mogliby to jeszcze i tamto poznać, w tym jeszcze i w tamtym się dokształcić. Jeżeli zaś powstanie centrum, tworzone wprawdzie pod nadzorem ministra sprawiedliwości, ale jednak centrum, które będzie centrum szkolenia sędziów, to oni tam będą sami, bo to jest wyraźnie powiedziane, tam będą przede wszystkim programy opracowywane. A jeśli chodzi o prowadzenie szkoleń, to oczywiście urzędnicy nie będą ich szkolili, to będą szkolenia na przykład tego rodzaju, że sędziowie Sądu Najwyższego będą wykładali swoje poglądy sędziom niższych instancji. Moim zdaniem naprawdę to jest tylko kwestia organizacyjna i taka inicjatywa przybliży możliwości szkolenia. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Dalsze pytania... O, pan senator Izdebski chce dzisiaj przebić pana senatora Anulewicza w liczbie zadawanych pytań.

Proszę bardzo.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałbym tylko zapytać pana ministra króciutko o radę programową, którą powołuje minister sprawiedliwości. Czy to jest rada społeczna? Oczywiście ona liczy dziewięć osób, w jej skład wchodzi pięciu członków wskazanych przez ministra sprawiedliwości. I tutaj też pytanie: czy ktoś desygnuje te osoby, wskazuje ministrowi sprawiedliwości, czy minister sprawiedliwości sam je wybiera? I z jakiego środowiska? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Andrzej Grzelak:**

Oczywiście rada, jak zresztą z tego wyraźnie wynika, działa społecznie. Ja tu oczywiście pomijam sprawę diet i zwrot kosztów podróży, bo to jest zrozumiałe samo przez się. Zadaniem ministra sprawiedliwości byłoby skierowanie do takiej rady – jeżeli chodzi oczywiście o członków, których minister ma wskazać – osób posiadających wybitną wiedzę prawniczą. A więc będzie możliwość delegowania tego typu osób. A pozostali członkowie? No, wiadomo, to będą przedstawiciele Krajowej Rady Sądownictwa, Rady Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym. Chodzi o to, żeby to byli fachowcy z tego środowiska, które zajmuje się szeroko pojętym orzecznictwem. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Jeszcze swoją ciekawość chce zaspokoić pan senator Jan Szafraniec.

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, chodzi mi o to, jakie skutki finansowe dla budżetu spowoduje powołanie tego krajowego centrum?

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Gdyby był pan wcześniej na sali, znalazłby pan odpowiedź na to pytanie, ponieważ to było przekazane w sprawozdaniu.

Tak że nie musi pan odpowiadać, Panie Ministrze.

Czy są jeszcze pytania do pana ministra? Nie ma.

Otwieram dyskusję.

I zapraszam do mównicy panią senator Annę Marię Kurską.

Senator Anna Kurska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Uśmiecham się, koledzy z komisji wiedzą, czemu. Po prostu myśmy się zbierali dwukrotnie, bo na początku był pat: trzy osoby były przeciwko tej ustawie, a trzy osoby za; w związku z czym trzeba było się zebrać ponownie i jeszcze raz głosować.

Moim zdaniem ta ustawa jest jeszcze jednym przykładem zupełnie zbędnego rozwiązania, regulacji, która po prostu jest luksusem, jeśli chodzi o nasze obecne warunki i o to, co w ogóle dzieje się w Polsce. Art. 4 mówi, że krajowe centrum jest państwową jednostką budżetową, finanso-

waną z części budżetu państwa, której dysponentem jest Ministerstwo Sprawiedliwości. Proszę państwa, kiedy nie ma na wyżywienie, nie ma na leki, które mogą uratować ludziom życie – ja otrzymuję apele, ludzie chorzy na nowotwór szpiku kostnego piszą wręcz: jeżeli nie otrzymamy leków z Narodowego Funduszu Zdrowia, umrzemy, bo nie mamy pieniędzy na leczenie – my sobie fundujemy taki luksus, coś zupełnie zbędnego!

Dlaczego? Sam pan minister powiedział, że sędziowie podlegają samokształceniu. Jak ktoś nie będzie chciał ani się uczyć, ani dokształcać, ani doskonalić się, to żadne centrum go nie nauczy i nikt mu w tym nie pomoże. Wychodzi orzecznictwo Sądu Najwyższego, jest mnóstwo literatury prawniczej, gazet, prawo wychodzi nawet codziennie, choćby w „Rzeczpospolitej” jest specjalny odcinek, te żółte kartki. No, naprawdę, to jest nie do przyjęcia. Jeżeli się mówi, że powołuje się radę dziewięcioosobową, to ci ludzie społecznie pracować nie będą – to będą przyjeżdżać profesorem i słono sobie liczyć za swoje wykłady. I tak naprawdę to będzie, moim zdaniem, po prostu dodatkowe miejsce tracenia pieniędzy. Jak na nasze możliwości, kiedy ciągle słyszymy, że budżet jest niewydolny, to jest fundowanie sobie czegoś, na co nas po prostu nie stać.

Ja jestem za odrzuceniem tej ustawy, tak też będę głosować, a wiele osób się ze mną zgadza.

(*Senator Sławomir Izdebski: Ale nie ma takiego wniosku.*)

Ale jest głosowanie.

(*Senator Sławomir Izdebski: Nie będzie pani mogła głosować, jeśli...*)

Nie? No to ja zaraz go złożę.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dobrze, proponuję nie dyskutować.

Dziękuję bardzo.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Wnioski można składać do czasu zamknięcia dyskusji, a ja już dyskusję zamknąłem.

(*Senator Anna Kurska: O właśnie już w tej chwili ten wniosek wpłynął...*)

O jeden most za daleko. Już zamknąłem dyskusję.

(*Senator Anna Kurska: Panie Marszałku, niech pan wybaczy, niech pan...*)

Ja nie mogę wybaczać, ja tylko realizuję regulamin.

(*Senator Anna Kurska: Ja wnoszę o to, o, już piszę w tej chwili.*)

(*Senator Sławomir Izdebski: Za późno.*)

Tego wniosku nie przyjmę, choćby go pani nawet napisała złotymi głoskami, ponieważ został zgłoszony po zamknięciu dyskusji.)

(*Senator Anna Kurska: Minutę po.*)

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Nawet gdyby to było dziesięć sekund, to nie ma to znaczenia.

(Senator Anna Kurska: Dobrze, ja to zapamiętam.)

Proszę zapamiętać.

Czy pan minister Andrzej Grzelak chciałby się odnieść do problemu sędziów samouków?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Grzelak: Nie, dziękuję bardzo.)

Dziękuję bardzo.

Kończymy zatem rozpatrywanie tego punktu. Głosowanie odbędzie się razem z innymi głosowaniami, jak wiadomo, a kiedy, tego nikt nie wie.

I przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzydziestego czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto szóstym posiedzeniu 1 lipca 2005 r., po trzech dniach trafiła do Senatu, a marszałek skierował ją oczywiście do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności.

Zapraszam panią senator Annę Kurską, która jest sprawozdawcą Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, i proszę o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Anna Kurska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ustawa, nad którą będziemy debatować, jest ustawą o... Chwileczkę, bo już się zdenerwowałam. Ustawa ta to nowelizacja prawa o ustroju sądów powszechnych. Są tutaj dwie zmiany, bardzo istotne.

Jeżeli chodzi o sędziów, to w zasadzie wprowadza się tylko rodzaj specjalizacji, mianowicie w odniesieniu do sędziów orzekających w sądzie okręgowym w wydziale gospodarczym i wydziale do spraw prawa pracy wymaga się pewnego rodzaju specjalizacji i szczególnej znajomości tej problematyki. Ale, co ciekawsze, w odniesieniu do ławników wprowadza się, przez analogię, również wymóg znajomości prawa pracy. Poza tym są oni proponowani przez kolegium sądu okręgowego po zasięgnięciu opinii prezesów tych sądów. Kuriozalne jest, że ławnicy z jednej strony będą się rekrutować ze związków zawodowych, a z drugiej strony będą ich opiniować pracodawcy. W związku z tym może się zdarzyć sytuacja, że po jednej stronie będzie siedział ławnik, który broni interesów związków zawodowych, a po drugiej stronie reprezentant, który broni pracodawców. Mogą być takie właśnie zupełnie nietypowe sytuacje, kiedy sędzia będzie rozstrzygał, powiedzmy, z uwagi na to, że jest system trzech

albo ławnik będzie pisał wotum separatum, jeżeli przegra sprawę ten, którego on nie reprezentuje. No, jest to pewna nowość i ciekawe, jak to się sprawdzi w praktyce.

Kandydatów zgłaszają, jak dotychczas, rady gminy – tam działa zespół, który przedstawia na sesji rady swoją opinię o kandydatach. Ale zwiększyły się wymogi wobec ławników. Dawniej ławnik mógł mieć wykształcenie podstawowe, nie wymagało się od niego wyciągu z rejestru karnego, że nie był karany, teraz zaś wymaga się świadectwa zdrowia, opinii środowiska i policji. W ogóle musi być to człowiek pod każdym względem nieskazitelny: niekarany, zdrowy, musi posiadać wykształcenie co najmniej średnie, no i mieć oczywiście wysokie morale, najwyższe wartości etyczne i intelektualne – nawet do tego stopnia... Tak że podnosi się, jednym słowem, tę poprzeczkę.

Jeśli chodzi o zmiany w orzecznictwie, to ławnicy w dalszym ciągu orzekają w sprawach ze stosunku pracy i rodzinnych, z wyjątkiem alimentów. Z kolei jednoosobowy skład sędziowski – tak jak mówi art. 509 kodeksu, który dotyczy udzielenia zezwolenia rodzicom i opiekunom na rozporządzanie majątkiem dziecka, rozstrzygnięcia sporu między radą pracowniczą przedsiębiorstwa a dyrektorem przedsiębiorstwa albo między tymi organami a organem założycielskim przedsiębiorstwa. Nie wydaje mi się to dobre, ponieważ na styku tych spraw dochodzi nieraz do poważnych sporów i właśnie tu prosty chłopski rozum czasem jest bardzo potrzebny. No ale taka zmiana została wprowadzona.

Ogólnie rzecz biorąc, nie mam zastrzeżeń, przynajmniej nasza komisja przyjęła projekt tej ustawy bez poprawek. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Ale proszę pozostać jeszcze na mównicy, bo mogą być do pani senator sprawozdawcy pytania.

Czy są chętni do zadawania pytań? Nie ma.

Dziękuję bardzo.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa powstała jako przedłożenie rządowe. Do reprezentowania rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony oczywiście minister sprawiedliwości.

Jest z nami nadal pan minister Andrzej Grzelak.

Czy chciałby pan zabrać głos?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Grzelak: Wobec wyczerpującego przedstawienia przez panią senator tych kwestii dziękuję bardzo.)

Dziękuję.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Czy są pytania do pana ministra? Pan senator Anulewicz nie chce zadać pytania?

(Senator Andrzej Anulewicz: Jeśli pan pozwoli, Panie Marszałku, to następnym razem.)

Dobrze, dobrze, dobrze. Statystyka zawsze odgrywa rolę.

(Wesołość na sali)

Przynajmniej w niektórych ugrupowaniach.

Skoro nie ma pytań, to otwieram dyskusję.

Spoglądam na listę mówców i widzę, że jest pusta.

Zamykam więc dyskusję.

I już teraz żadnych wniosków nikt nie może złożyć.

Proszę też o przygotowanie się do głosowania w odpowiednim czasie.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzydziestego piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia.

Sejm uchwalił tę ustawę na sto siódmym posiedzeniu 7 lipca. Do Senatu trafiła ona tego samego dnia, a nazajutrz marszałek skierował ją do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, która przygotowała swoje sprawozdanie, zawarte w druku nr 1031A.

Na trybunie jest już pan senator Gerard Czaja, sprawozdawca.

Bardzo proszę.

Senator Gerard Czaja:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Na dzisiejszym posiedzeniu Senatu rozpatrujemy kolejną ustawę, która ma na celu dostosowanie polskiego prawa do postanowień decyzji ramowej z 2003 r. w sprawie wykonywania w Unii Europejskiej orzeczeń o zajęciu mienia i dowodów. Chcę zauważyć, że decyzja ramowa zobowiązuje strony do tego, aby dokonać zmiany w prawach do dnia 2 sierpnia 2005 r. Stąd też Komisja Ustawodawstwa i Praworządności, którą oczywiście mam zaszczyt reprezentować, na swym posiedzeniu zajęła się tym tematem i ustaliła, co następuje.

Obowiązuje w dotychczasowym kodeksie postępowania karnego, zapisana w rozdziale 62, procedura w ramach pomocy prawnej i doręczeń w sprawach karnych. Jednak powołana decyzja ramowa wprowadza odmienne mechanizmy: podstawą do zatrzymania dowodu lub zabezpieczenia mienia jest orzeczenie właściwego organu państwa obcego, nie zaś wniosek o pomoc prawną i wydanie na jego podstawie postanowienia

prokuratorskiego lub sądu krajowego. Zgodnie uznano, że rozwiązania przyjęte w decyzji ramowej odnoszą się zarówno do instytucji wzajemnego wykonania orzeczenia, jak i klasycznej pomocy prawnej. Wprowadzono więc w kodeksie postępowania karnego dwa nowe rozdziały w związku z tą decyzją: rozdział 62A i 62B w art. 589g i 589u. Rozdziały te odnoszą się do występowania przez polski sąd lub prokuratora o bezpośrednie wykonanie postanowienia o zatrzymanie dowodu lub zabezpieczenie mienia do właściwych organów innych państw członkowskich Unii Europejskich.

W związku z tym, że dokonuje się zmiany w kodeksie postępowania karnego, zaszła konieczność dokonania zmian również w kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia.

Pragnę również zaznaczyć to, o czym na wstępie mówiłem, że wspomniany termin zbliża się nieuchronnie – dyrektywa zobowiązuje do tego, aby wprowadzić ten wymóg do dnia 2 sierpnia 2005 r. To jest ostateczny termin.

Proszę zatem o przyjęcie przez Senat propozycji Komisji Ustawodawstwa i Praworządności zawartej w druku nr 1031A. Chcę zaznaczyć, że Komisja Ustawodawstwa i Praworządności prosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy chcecie państwo zadać – bo zgodnie z regulaminem jest teraz taka możliwość – pytania? Nie. Dziękuję.

Ta ustawa również powstała na podstawie przedłożenia rządowego. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister sprawiedliwości. Jest z nami niezmiennie pan minister Grzelak.

Czy chciałby pan zabrać głos?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Grzelak: Panie Marszałku, Wysoka Izbo, nie zabiorę głosu, ponieważ sprawa została wyczerpująco przedstawiona przez pana senatora. Dziękuję.)

Bardzo dziękuję.

Czy są pytania do pana ministra? Nie ma. Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Informuję, że lista mówców jest niezapisana.

Zamykam dyskusję.

I tym samym wyczerpaliśmy procedury związane z rozpatrywaniem tego punktu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzydziestego szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Sejm uchwalił tę ustawę na sto siódmym posiedzeniu 7 lipca 2005 r. Do Senatu trafiła rów-

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

niez 7 lipca, a marszałek 8 lipca skierował ją do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, która rozpatrzyła tę ustawę.

Sprawozdanie komisja przedstawiła w druku nr 1032A.

Zapraszam panią senator Ewę Serocką, sprawozdawcę komisji.

Senator Ewa Serocka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Mam zaszczyt przedstawić państwu, z upoważnienia Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, ustawę o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, zawartą w druku senackim nr 1032.

Omawiana w dniu dzisiejszym ustawa należy do najmniej kontrowersyjnych ustaw z tych, które Senat przyjmuje i którymi się zajmuje na dzisiejszym posiedzeniu.

Obecna nowelizacja dotyczy jednej karnej normy prawnej, to jest nadania nowego brzmienia art. 464 kodeksu postępowania karnego, składającego się z trzech paragrafów. Uchwalenie tej ustawy stało się konieczne po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 6 grudnia 2004 r., który uznał, że art. 464 §2 w związku z art. 464 §1 oraz 246 §1 i 2 ustawy – Kodeks postępowania karnego jest niezgodny z konstytucją.

Nowelizacja, o której mowa, czyni zadość wymogom konstytucyjnym, jakie postawił Trybunał. Rozszerza prawo do obrony zatrzymanego, po prostu osoby zatrzymanej. Zmiana polega na tym, że w przeciwieństwie do dotychczasowego stanu prawnego w posiedzeniu odwoławczym sądu odwoławczego, rozpoznającego zażalenie na postanowienie kończące postępowanie, mogą wziąć udział strony oraz obrońcy i pełnomocnicy. To uprawnienie jest rozciągnięte na zatrzymanie.

Komisja Ustawodawstwa i Praworządności odbyła posiedzenie w dniu 8 lipca 2005 r. Sprawozdanie zostało zawarte w druku senackim nr 1032A. Komisja jednogłośnie wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Proszę o pytania do pani senator sprawozdawcy. Nie ma pytań. Dziękuję.

Mamy do czynienia z rządowym projektem ustawy. I tak jak w wypadku poprzednich projektów to minister sprawiedliwości roztacza nad nim pieczę w toku prac parlamentarnych, a w jego imieniu w dalszym ciągu pan minister Andrzej Grzelak.

Czy chciałby pan zabrać głos?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Grzelak: Dziękuję bardzo.)

Dziękuję.

Czy są pytania do pana ministra? Nie.

Otwieram dyskusję.

I tu też nie ma żadnych zapisów.

Zamykam dyskusję.

Kończę rozpatrywanie tego punktu przed głosowaniem.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzydziestego siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw umyślnych.

Sejm uchwalił również tę ustawę na sto siódmym posiedzeniu 7 lipca. Do Senatu trafiła tego samego dnia. Marszałek skierował ją 8 lipca do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, które przygotowały swoje sprawozdania, zawarte w drukach nr 1034A i 1034B.

Pan senator Władysław Mańkut już jest gotowy do przedstawienia stanowiska Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

Proszę bardzo.

Senator Władysław Mańkut:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Omawiana na dzisiejszym posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej ustawa o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw umyślnych wychodzi naprzeciw unormowaniom europejskim funkcjonującym w Europie od drugiej połowy ubiegłego wieku, jak też konsumuje zasadne oczekiwania w tej materii ofiar przestępstw umyślnych. Ponadto jest to praktyczna realizacja konstytucyjnego prawa obywatela Rzeczypospolitej do opieki i ochrony, które to prawo zawarte zostało w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Należy podkreślić, iż dotychczas praktycznie nie istniał w Polsce system państwowej pomocy ofiarom przestępstw. Wprawdzie w 1974 r. powołano Fundusz Pomocy Postpenitencjarnej, z którego możliwe było udzielanie pomocy pokrzywdzonym i ich rodzinom, jednakże takie sytuacje były bardzo wyjątkowe i niewiele osób mogło z tego skorzystać. Nie zaspokoila też potrzeb w tym obszarze powołana w 1985 r. Fundacja Pomocy Ofiarom Przestępstw. Udzielana przez nią pomoc materialna zawsze dotyczyła jedynie nielicznej grupy pokrzywdzonych.

Aktualnie ofiary przestępstw mają zatem do dyspozycji tylko to, co jest dostępne dla wszystkich osób potrzebujących, to jest pomoc społeczną, której zaplecze finansowe jest ciągle bardzo skromne.

(senator W. Mańkut)

Właśnie dlatego uchwalenie ustawy o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw umyślnych jest tak bardzo ważne. Obywatel musi się czuć coraz bardziej upodmiotowiony i mieć przekonanie, iż jego państwo pragnie i potrafi go chronić również pod względem ekonomicznym, gdy zostanie wyrządzona mu przez przestępcę lub przestępców krzywda.

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych, w imieniu której mam zaszczyt sprawozdawać, wnosi do Wysokiej Izby o uchwalenie uchwały bez poprawek.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią senator Aleksandrę Koszadę, sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności.

Przy okazji informuję, że kolejna tura głosowań odbędzie się mniej więcej za godzinę, raczej mniej niż więcej.

Senator Aleksandra Koszada:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Państwowa kompensata przysługująca ofiarom przestępstw funkcjonuje na świecie już od 1964 r. Jak powiedział mój przedmówca, w państwach Europy Zachodniej została ona wprowadzona w latach siedemdziesiątych. Uznano to za konieczne nie tylko dlatego, że wielu sprawców przestępstw pozostaje nieznanymi, ale i z tego powodu, że bardzo często sprawcy nie są w stanie zrekompensować szkód i strat wyrządzonych ofierze przestępstw.

W dniu 29 kwietnia 2004 r. uchwalona została dyrektywa dotycząca kompensaty przysługującej ofiarom przestępstw. Nakłada ona na państwa członkowskie Unii Europejskiej obowiązek uwzględnienia do dnia 1 stycznia 2006 r. w krajowych systemach prawnych możliwości uzyskania kompensaty. Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej stało się więc konieczne uchwalenie tej ustawy.

Kompensata państwowa ma charakter uzupełniający i ma za zadanie wyrównać te straty materialne ofiary, które w żaden inny sposób nie mogą być pokryte. Jej wypłata może nastąpić zatem wtedy, gdy sprawca przestępstwa oraz inne podmioty zobowiązane nie zadośćuczyniły cierpieniu lub nie pokryły szkody poniesionej przez ofiarę przestępstw lub osobę jej najbliższą.

Ustawa określa zakres terytorialny i podmioty uprawnione, katalog kosztów podlegających

kompensacji oraz maksymalną kwotę wypłacanego świadczenia. Kompensata nie może przekroczyć 12 tysięcy zł. Organami właściwymi do orzekania w sprawach o wypłatę kompensaty będą sądy rejonowe. Uczestnikiem postępowania oprócz wnioskodawcy będzie prokurator posiadający wiedzę w zakresie popełnienia przestępstwa będącego podstawą wniosku o kompensatę.

Ustawa określa też wymogi formalne wniosku i nakłada na ministra sprawiedliwości obowiązek opracowania wzoru formularza wniosku.

Ustawa przewiduje również działanie prokuratorów okręgowych jako organów pomocniczych służących radą, pomocą, a także informacją na temat możliwości ubiegania się o kompensatę w innych państwach Unii Europejskiej, w wypadku gdy przestępstwo będące podstawą wniosku miało miejsce za granicą.

W celu ułatwienia dochodzenia kompensaty w sprawach o charakterze międzynarodowym ustawa przewiduje system współpracy pomiędzy odpowiednimi organami krajowymi i zagranicznymi.

Wysoka Izba, w imieniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności wnosząc o przyjęcie ustawy bez poprawek, zgodnie z drukiem nr 1034A. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Czy są pytania do senatorów sprawozdawców? Nie ma. Dziękuję.

Ustawa była przedłożeniem rządowym. Minister Sprawiedliwości czuwa nad tym przedłożeniem...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Grzelak: Ja dziękuję bardzo.)

Pan minister Andrzej Grzelak dziękuje.

A ja przy okazji przedstawię i powitam serdecznie panią dyrektor Beatę Mik, która niestrudzenie towarzyszy panu ministrowi.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Grzelak: I procesowi legislacyjnemu.)

Właśnie, i procesowi. To jest właśnie mózg ustawy.

Czy pan minister chce zabrać głos? Nie chce.

Czy chcemy pytać pana ministra? Nie chcemy pytać.

Otwieram dyskusję i od razu ją zamykam, bo nie ma chętnych do zabrania głosu. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzydziestego ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw.

Sejm uchwalił tę ustawę na sto siódmym posiedzeniu 7 lipca. Do Senatu trafiła ona tego sa-

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

mego dnia. Nazajutrz marszałek skierował ją do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, a komisja przygotowała swoje sprawozdanie, które mamy w druku nr 1038A.

A na trybunie jest już pan senator Gerard Czaja, którego proszę o przedstawienie sprawozdania.

Senator Gerard Czaja:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Komisja Ustawodawstwa i Praworządności zajęła się na swoim posiedzeniu jakże ważną i, co chcę podkreślić, bardzo skomplikowaną ustawą, rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw.

W obecnej kadencji parlamentu uchwaliliśmy kilka czy kilkanaście ustaw dotyczących zmian kodeksowych. Przeprowadziliśmy kompleksową nowelizację kodeksu karnego, kodeksu karnego wykonawczego, kodeksu cywilnego. Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy, który mamy w druku senackim nr 1038, będzie prawdopodobnie ostatnią tak dużą nowelizacją uchwaloną przez obecny parlament.

Chcę wyjaśnić, że proponowana nowelizacja zmierza do takiego ukształtowania prawa karnego skarbowego, które ułatwi skuteczne ściganie przestępstw skarbowych i wykroczeń skarbowych. Ma ona także na celu zagwarantowanie pełnej spójności systemowej prawa karnego skarbowego z innymi dziedzinami prawa. Przedłożenie stanowi więc próbę gruntownej rekodyfikacji tejże ustawy, i to zarówno w jej części materialnej, jak i w części procesowej.

Część proponowanych zmian ma oczywiście charakter porządkujący, ale są i takie, które odbiegają od doświadczeń i praktyk wynikających z dotychczasowych przepisów kodeksu karnego skarbowego z 1999 r. i czynią to prawo bardziej represyjnym, tak by służyło ono bardziej efektywnemu ściganiu przestępstw karnych skarbowych.

W tym zakresie na przykład art. 33 wprowadza orzekanie środka karnego w postaci przepadku korzyści majątkowej w sytuacji, gdy jest ona objęta współwłasnością. Należy zgodzić się z projektodawcami, którzy uzasadniają, że przepis ten stanowić będzie skuteczne narzędzie przeciwdziałania występującemu obecnie zjawisku polegającemu na tym, że sprawca przestępstwa skarbowego w celu uniemożliwienia orzeczenia środka karnego przepadku korzyści majątkowej przenosi na podmiot trzeci składnik swojego majątku.

W związku z tymi nowymi rozwiązaniami pragnę jednak stwierdzić, że nawet najlepsze przepisy

materialne nie będą skuteczne, jeśli nie otrzymają odpowiedniego wsparcia ze strony przepisów procesowych. To przepisy dotyczące postępowania będą skutecznym instrumentem zwalczania czynów zabronionych godzących w porządek finansowy państwa.

Ogólnie rzecz biorąc, przyjęte w projekcie założenia można ocenić jako trafne, a zaproponowane rozwiązanie jako niezbędne.

Panie Marszałku, Wysoki Senacie, twarde, surowe i jednocześnie sprawiedliwe prawo jest dobre dla państwa, gdy jego egzekucją zajmują się kompetentni, rzetelni, uczciwi urzędnicy, którzy traktują wykonywanie swoich obowiązków w kategoriach dobra wspólnego. Oddając w ręce urzędników skarbowych oraz sądów powszechnych znowelizowany kodeks karny skarbowy, Komisja Ustawodawstwa i Praworządności wyraża nadzieję, że jego przepisy będą tak interpretowane i stosowane, by nie doprowadziły już żadnego uczciwego przedsiębiorcy do nieuzasadnionego bankructwa.

Komisja ustawodawstwa proponuje kilka poprawek, których większość ma charakter porządkujący.

Wnoszę zatem w imieniu komisji o przyjęcie rozwiązań zawartych w nowelizacji kodeksu karnego skarbowego oraz innych ustaw wraz z komisyjnymi poprawkami.

Chciałbym zwrócić uwagę na jedną poprawkę, która wywołała dosyć dużą dyskusję w gronie komisji, a mianowicie chodziło o to, czy skonfiskowane papierosy należy bezwzględnie niszczyć, czy ewentualnie nie. Doszliśmy do wniosku, że należy pozostawić rozwiązanie sejmowe, to znaczy żeby te papierosy bezwzględnie były niszczone i palone. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chce zapytać o coś pana senatora sprawozdawcę? Nie. Dziękuję.

Również ta ustawa powstała jako przedłożenie rządowe. Także jej patronuje minister sprawiedliwości.

Czy pan minister chce zabrać głos?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Grzelak: Tak.)

Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Grzelak:

Dwa słowa. Oczywiście wyczerpujące przedstawienie ustawy przez pana senatora Czaję zwalnia mnie z tego obowiązku i nie będę tego powtarzać.

(sekretarz stanu A. Grzelak)

Jeżeli zaś chodzi o poprawki zaproponowane przez Komisję Ustawodawstwa i Praworządności, to rzeczywiście doprecyzowują one i poprawiają jakość legislacyjną przepisów, a ponadto, co trzeba tutaj dodać, w odniesieniu do przepisu art. 31 kodeksu karnego skarbowego uwzględniają treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 29 czerwca 2005 r., stwierdzającego niezgodność tego przepisu z wzorcami zawartymi w konstytucji – ale nie będę tutaj tych artykułów wymieniał.

Podobnie jest w odniesieniu do art. 140 §2 k.k.s. Treść poprawki ma na celu zapewnienie zgodności regulowanej tam instytucji uchylenia prawomocnego mandatu karnego z konstytucją. Dotyczy to mianowicie prawa ukaranego interwenienta i, ogólnie określając, organu mandatowego do udziału w posiedzeniu sądu. Brak zapewnienia takiego prawa zakwestionował Trybunał Konstytucyjny 18 maja ubiegłego roku w odniesieniu do analogicznej instytucji na gruncie kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

Wypada mi wobec tego tylko podziękować serdecznie komisji za wkład pracy nad kształtem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy.

W imieniu rządu opowiadam się za przyjęciem przez Wysoką Izbę poprawek zaproponowanych przez Komisję Ustawodawstwa i Praworządności. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Czy są pytania do pana ministra? Nie ma.

Otwieram dyskusję i, z powodu braku chętnych, zamykam ją.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzydziestego dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Także tę ustawę Sejm uchwalił na sto siódmym posiedzeniu, z tym że 8 lipca. 11 lipca trafiła ona do Senatu. Marszałek skierował ją natychmiast do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, która rozpatrzyła ustawę i przygotowała sprawozdanie. Jest ono zawarte w druku nr 1052A.

Proszę panią senator Ewę Serocką, sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Ewa Serocka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Mam zaszczyt przedstawić w imieniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności sprawozdanie

z prac nad ustawą o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, uchwaloną przez Sejm 8 lipca 2005 r., druk senacki nr 1052. Ustawa ta jest projektem rządowym.

Obowiązująca do dziś ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych funkcjonuje w Polsce od trzydziestu ośmiu lat i nie jest dostosowana do współczesnych warunków gospodarczych i społecznych, jak również do porządku prawnego obowiązującego w naszym kraju.

Proponowana ustawa to duża zmiana. Ma ona przyczynić się do usprawnienia i przyspieszenia postępowania cywilnego, ma też na celu odciążenie sądów i sędziów od niektórych czynności dotyczących kosztów sądowych.

Najważniejszą jednak sprawą dla nas, obywateli, jest fakt, że ustawa zwiększa dostęp do wymiaru sprawiedliwości dzięki ograniczeniu bariery, jaką stanowią wysokie koszty sądowe ponoszone przez strony w związku z prowadzeniem postępowania cywilnego, a więc poprzez obniżenie ich wysokości, a także dzięki usprawnieniu postępowania poprzez wyeliminowanie lub istotne ograniczenie wstępnego etapu rozpoznawania sprawy.

Fakultatywne powierzenie referendarzom sądowym czynności w sprawach zwolnień od kosztów jest też bardzo ważną sprawą – po prostu odciąża to sędziów. Rozliczanie tych kosztów również powierzono referendarzom. Uproszczone system kosztów sądowych i ich określanie poprzez wprowadzenie jako zasady opłaty stałej, a opłaty stosunkowej jako wyjątku od tej zasady. Wprowadzono też jako zasadę zwalnianie od opłat wyłącznie na podstawie kryterium ubóstwa. Przyjęto także premiowanie formy ugodowego załatwiania sporu.

Ustawa zwalnia Skarb Państwa od wszelkich kosztów sądowych i egzekucyjnych. Zakłada ona wprowadzenie opłat stałych w możliwie najszerszym kręgu spraw, co winno znacznie usprawnić ich pobieranie.

Chyba najistotniejszą zmianą jest obniżenie wysokości opłaty stosunkowej z 8% do 5% wartości przedmiotu sporu w sprawach o roszczenie pieniężne, co winno doprowadzić do łatwiejszego i tańszego dostępu do sądu.

Zupełnym novum w stosunku do obecnie stosowanych przepisów jest całkowita rezygnacja z obciążania stron wydatkami z tytułu doręczania pism sądowych oraz zwrotu pobranych opłat.

Komisja pozytywnie ustosunkowała się do uregulowań zawartych w ustawie.

Dyskusję oraz pewne kontrowersje wzbudziła sprawa znacznego ograniczenia podmiotów uprawnionych do składania wniosków o zwolnienie od kosztów sądowych.

Komisja Ustawodawstwa i Praworządności na posiedzeniu 11 lipca 2005 r. postanowiła wnieść o przyjęcie ustawy bez poprawek. Stanowisko komisji zostało zawarte w druku senackim nr 1052A. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Czy mamy pytania do pani senator sprawozdawcy? Nie ma pytań. Dziękuję.

Czy pan minister – a ekipa Ministerstwa Sprawiedliwości została wzmocniona o pana ministra Marka Sadowskiego – chciałby zabrać w tym momencie głos?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Grzelak: Dziękuję bardzo.)

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pana ministra? Nie ma. Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Zapraszam senator Ewę Serocką, żeby zechciała powiedzieć nam teraz coś od siebie, a nie w imieniu komisji.

Senator Ewa Serocka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nie wypadało mi mówić od siebie, gdy przedstawiałam sprawozdanie, gdy mówiłam jako sprawozdawca komisji, ale w tym momencie występuję już jako senator i mam obowiązek powiedzieć o paru sprawach, które bardzo mocno mnie zbulwersowały.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Proszę mówić.)

W Polsce działa obecnie około trzech milionów małych i średnich firm, zatrudniających kilka milionów ludzi.

Mówiłam już o tym, że art. 102 ust. 2 wprowadził trochę zamieszania, ale tak się stało, że dotycząca go poprawka nie została przyjęta. Ja jednak awizowałam, że będę ją zgłaszać.

Firmy, o których mówię, te trzy miliony małych i średnich firm, to często firmy rodzinne. Bez zmniejszenia obciążeń fiskalnych oraz pomocy państwa po prostu przestaną one funkcjonować. Udało nam się w ciągu czterech lat trochę zmniejszyć ich obciążenia, jednak jest to o wiele za mało. Koszty pracy w wypadku tych firm są jeszcze zbyt dotkliwe, aby ci drobni przedsiębiorcy mogli zatrudniać kogoś do pomocy, choćby nawet do najprostszycich spraw. Kiedyś ktoś powiedział bardzo mądrze, że gdyby te trzy miliony firm zatrudniły chociaż po jednym człowiekiem dodatkowo, nie mielibyśmy bezrobocia.

Zderzenie tych firm jako dostawców z gigantami, jakimi są hipermarkety, lub z firmami budowlanymi, z deweloperami, kończy się bardzo często w sądzie. No i z kim przegrywają te firmy, i tak już oszukane przez giganty? Z sądem, bo nie są w stanie zapłacić kosztów sądowych. Bo jak mała firma, stojąca na skraju bankructwa, oszukana przez wielką firmę, zapłaci koszty sądowe? Po prostu nie zapłaci, musi się więc z tego wyco-

fać. Do tej pory mogła wystąpić do sądu i uzyskać zwolnienie z kosztów, wykazując, że nie posiada środków pieniężnych oraz majątku, z którego mogłaby zapłacić te koszty, bo po prostu jest biedna.

Obecna ustawa w art. 102 ust. 2 zabrała tym firmom takie uprawnienia. Jeżeli nie skreślimy tego przepisu, wiele małych i średnich przedsiębiorców zostanie pozbawionych faktycznej możliwości dochodzenia swoich należności od wielkich korporacji działających w nieuczciwy sposób. Wraz z wejściem w życie art. 102 ustawy wielu przedsiębiorców niedysponujących odpowiednimi możliwościami finansowymi i organizacyjnymi nie będzie mogło skutecznie zapewnić sobie prawa do sądu, co przecież gwarantuje im konstytucja.

Uważam, że przepis ten nie jest zgodny z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, bo pozbawia prawa do sądu małe i średnie przedsiębiorstwa, a takich mamy większość. Na państwie polskim ciąży obowiązek takiego ukształtowania porządku prawnego i praktyki prawnej, aby każdy miał możliwość dochodzenia swoich roszczeń i obrony swoich praw przed niezawisłym i bezstronnym sądem.

Składałam stosowną poprawkę i proszę panie i panów senatorów o jej poparcie dla dobra i ochrony małych i średnich firm. Dodatkowo podczas pracy nad tą ustawą, która jest przecież zupełnie nowa, ujawniła się potrzeba wprowadzenia dwóch poprawek porządkowych, które są uzgodnione z Biurem Legislacyjnym, oraz jednej poprawki językowej. Dopisałam je do poprawki, o której mówiłam. Bardzo państwa proszę, aby spojrzeć na to takim dobrym okiem. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam na trybunę pana senatora Zbigniewa Romaszewskiego.

Proszę państwa, zanim pan senator Romaszewski zabierze głos, informuję, że o godzinie 18.30 rozpoczniemy serię głosowań. O godzinie 18.30. Senatorów, którzy są w odległych czy nieodległych punktach, proszę o przybycie na salę Senatu. Będziemy głosowali nad mniej więcej stu pięćdziesięcioma kolejnymi poprawkami. Dziękuję bardzo.

Oddaję w najgodniejsze ręce reżyserię tego spektaklu.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę, Senatorze.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Solidaryzuję się ze wszystkim, o czym powiedziała pani senator Serocka. Zwróciłem uwagę na dokładnie ten sam problem i też uważam, że wymaga on rozwiązania. W tej Izbie mówiliśmy wielokrotnie o sytuacji, w której dobra wola przedsiębiorców jest po prostu nadużywana przez wielkie korporacje, przez wielkie hipermarkety w sposób zupełnie dowolny zaciągające kredyty, właściwie kupieckie, nieoprocentowane, co pozwala im na obniżenie swoich kosztów. W wielu firmach rachunki z przedsiębiorcami dostarczającymi towary nie są po prostu w ogóle regulowane. Do tej pory właściwie nie byliśmy w stanie podjąć skutecznych działań. Obecnie, wprowadzając koszty sądowe w wypadku tego rodzaju spraw, w moim przekonaniu tę drogę jeszcze utrudniamy.

Z tego powodu proponuję, ażeby wprowadzić do ustawy w art. 95 w ust. 1 po pkt 3 pkt 3a tej treści: „przedsiębiorca dochodzący należności zapłaty świadczenia pieniężnego lub odsetek w transakcjach handlowych – mówimy dokładnie o tym problemie, który znamy i o którym wielokrotnie mówiliśmy – określonych w ustawie z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, również jest zwolniony z kosztów”. Taką poprawkę składam. Ewentualnie dołączam się do pani senator.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Lista mówców została wyczerpana.

Podaję dla porządku, że senator Andrzej Jaeschke złożył swoje... Senatorowie: pani Ewa Serocka, pan Jaeschke i pan Romaszewski, złożyli wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 regulaminu zamykam dyskusję.

Pytam przedstawiciela rządu: czy chciałby coś powiedzieć w tym momencie?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Grzelak:* Panie Marszałku, Wysoka Izbo, do tych poprawek rząd odniesie się na posiedzeniu komisji. Dziękuję bardzo.)

Dziękuję panu.

Ponieważ w trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Ustawodawstwa i Praworządności o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czterdziestego porządku obrad...

Dziękuję panom ministrom za przybycie. Dziękuję. Do widzenia.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czterdziestego porządku obrad: drugie czytanie projektu rezolucji w sprawie zniesienia obowiązku wizowego dla obywateli Rzeczypospolitej Polskiej podróżujących do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Przypominam, że projekt ten został wniesiony przez grupę senatorów i zawarty jest w druku nr 965. Marszałek Senatu 29 czerwca 2005 r., zgodnie z art. 79 ust. 1 oraz art. 84 ust. 5 Regulaminu Senatu, skierował projekt do rozpatrzenia w pierwszym czytaniu do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Spraw Zagranicznych. Pierwsze czytanie projektu rezolucji zostało przeprowadzone, zgodnie z art. 80 ust. 1 i 2 Regulaminu Senatu, na wspólnych posiedzeniach komisji w dniach 29 czerwca oraz 12 i 15 lipca 2005 r. Komisje po rozpatrzeniu projektu rezolucji przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie. Sprawozdanie to zawarte jest w druku nr 965S.

Przypominam też, że zgodnie z art. 8 ust. 1 Regulaminu Senatu drugie czytanie projektu rezolucji obejmuje: przedstawienie Senatowi sprawozdania komisji o projekcie rezolucji, przeprowadzenie dyskusji oraz zgłaszanie wniosków.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Spraw Zagranicznych senatora Zbigniewa Kulaka o zabranie głosu i przedstawienie wspólnego sprawozdania komisji o projekcie rezolucji.

Senator Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Zobowiązałem się przedstawić drogę do dzisiejszego dokumentu, nad którym będziemy głosować, zawartego w druku nr 965S. Został on ostatecznie przygotowany 15 lipca bieżącego roku, ale jest konsekwencją druku nr 965, złożonego 3 czerwca tego roku przez trzech senatorów: pana senatora Andrzeja Anulewicza, pana senatora Henryka Dzię i pana senatora Sławomira Izdebskiego, druku o dość lakonicznej treści, ale w gruncie rzeczy dotyczącego sformułowania apelu Senatowi do władz, a przede wszystkim do parlamentu Stanów Zjednoczonych, w sprawie zniesienia obowiązku wizowego dla obywateli Polski.

Tak jak już pan marszałek wspomniał, połączone komisje, Komisja Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisja Spraw Zagranicznych, obradowały nad tym dokumentem na swoich plenarnych posiedzeniach trzykrotnie: 29 czerwca, 12 lipca i 15 lipca. Komisje powołały

(senator Z. Kulak)

także dwa zespoły, które ze względu na liczne uwagi wygłoszone na pierwszym posiedzeniu połączonych komisji miały przygotować dokument głęboko dopracowany i zmienić uzasadnienie, do którego też było wiele uwag, szczególnie na pierwszym posiedzeniu. Pierwszy zespół przygotował swoją wersję, która jednak w dalszym ciągu była poddawana krytyce. W związku z tym 12 lipca powołano kolejny zespół, który ostatecznie, po uzgodnieniach i kilkukrotnych spotkaniach, sfinalizował swoje prace 15 lipca. I właśnie w druku nr 965S jest owoc naszej pracy.

Chciałbym jako członek drugiego zespołu podziękować szczególnie panu marszałkowi Longinowi Pastusiakowi, który zgłaszał wiele uwag, również w trybie roboczym między posiedzeniami, a także uczestniczył w posiedzeniach plenarnych. Chciałbym również złożyć podziękowanie pracownikom Departamentu Ameryki w MSZ, z wicedyrektorem tego departamentu, panem Pawłem Dobrowolskim na czele. On także zgłaszał wiele uwag i świadczył wiele pomocy podczas pracy obu zespołów.

Proszę państwa, cały problem znoszenia wiz w relacjach między Polską a Stanami Zjednoczonymi ma bardzo długą historię. Skrótowo mówiąc, rozpoczęła się ona w 1986 r., kiedy to Stany Zjednoczone przyjęły program wybiórczego znoszenia obowiązku wizowego w wypadku poszczególnych krajów. To stanowiło pewien wyłom w normalnych zasadach, zgodnie z którymi dla udających się z jednego kraju do drugiego istnieje obowiązek wizowy, wyłom w zasadach w stosunkach międzynarodowych.

Pierwsze państwa objęte zniesieniem obowiązku wizowego przez Stany Zjednoczone zostały wpisane na listę w 1988 r. Ale nie zawsze lista ta była tylko poszerzana. Była ona także odchudzana. I na przykład w lutym 2002 r. wyłączono Argentynę i wprowadzono z powrotem obowiązek wizowy, a w 2003 r. w kwietniu wyłączono Urugwaj.

Obecnie, dzisiaj, a dokładnie 12 lipca, kiedy to referował nam to pan dyrektor Dobrowolski, bez wiz mogli podróżować do Stanów Zjednoczonych obywatele: Andory, Australii, Austrii, Belgii, Brunei, Danii, Francji, Finlandii, Hiszpanii, Holandii, Irlandii, Islandii, Japonii, Lichtensteinu, Luksemburga, Monako, Niemiec, Norwegii, Nowej Zelandii, Portugalii, San Marino, Singapuru, Słowenii, Szwajcarii, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Włoch – dwudziestu siedmiu krajów.

Sprawa zniesienia wiz, i to też nie całkowitego, bo mówimy tutaj w zasadzie o zniesieniu obowiązku wizowego w ruchu turystycznym, i to tylko w wypadku okresu do dziewięćdziesięciu dni, była tematem rozmów na różnych szczeblach, w tym na najwyższym szczeblu, czyli rozmów

prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego z Georgem Bushem, z wiceprezydentem Dickiem Cheneyem i z Condoleezą Rice, która w swojej ostatniej wypowiedzi w Warszawie zrobiła nam pewną nadzieję, kiedy stwierdziła, że ona także będzie się osobiście angażować w tę sprawę, czyli w ewentualne zniesienie w przyszłości wiz dla Polaków. Efektem tych rozmów było też wykreślenie z amerykańskich baz danych wykroczeń przeciwko przepisom wizowym Stanów Zjednoczonych, które popełnili Polacy przed 1989 r. I to jest taki pierwszy dobry gest w kierunku tego ewentualnie znoszenia obowiązku wizowego.

Jednak z drugiej strony Amerykanie cały czas zarzucają podróżującym Polakom, że ta liczba odmów na wnioski wizowe – a dla nich ten wskaźnik jest szalenie ważny – jest ciągle bardzo wysoka. Tymczasem standardy, które by powodowały, że Polska ewentualnie byłaby włączona do tej listy państw, które przed chwilą wymieniłem, to 3% odmów. Tych odmów w 2004 r., według informacji uzyskanych z konsulatu Stanów Zjednoczonych, odmów w ubiegłym roku, w 2004 r. było 34,6%, a wymóg to 3%.

I drugi problem. Ci, którzy wizę otrzymują, też niestety nie do końca stosują się do przepisów amerykańskich. Około 20%, czyli 1/5, Polaków wyjeżdżających do Stanów Zjednoczonych przebywa tam dłużej, niż określa to wiza, którą otrzymali. Strona amerykańska rozumie, że oczywiście różne sytuacje życiowe, jak choroba, wypadek itd., zdarzyć się mogą i w związku z tym dopuszcza taką możliwość, ale też, opierając się na danych statystycznych, twierdzi, że powinno to być w rozsądnych granicach, nie powinno to przekraczać 2%. Jeśli chodzi o Polaków, to jak powiedziałem, 1/5, 20% Polaków przebywa w Stanach Zjednoczonych dłużej niż to określa ten wyznaczony w wizie termin.

Z dziesięciu państw, które wstąpiły do Unii Europejskiej w maju ubiegłego roku, jedno państwo jest na tej liście. Jest to Słowenia. Z drugiej jednak strony w wypadku starej unijnej piętnastki też nie jest to komplet, bo jest jeden kraj, Grecja, który nie ma tego przywileju. Obywatele Grecji muszą ubiegać się o wize. Był to zresztą temat pogłębiany na posiedzeniu komisji i jeden z senatorów, zabierając głos w tej sprawie, powiedział, że Grecy wcale tak mocno nie zabiegają o to, żeby ten obowiązek wizowy w stosunkach między Grecją a Stanami Zjednoczonymi został zniesiony.

W 1991 r. rząd polski jednostronnie zniósł obowiązek wizowy dla obywateli amerykańskich, oczekując zrealizowania w jakiejś bliższej lub dalszej, raczej bliższej, przyszłości zasady wzajemności. Wtedy Stany Zjednoczone zareagowały na ten gest, znosząc dla Polaków opłaty wizowe, i przez krótki okres wizy do Stanów Zjednoczonych były bezpłatne. Potem jednak, ze względu na trudności budżetowe Stanów Zjednoczonych,

(senator Z. Kulak)

w roku 1994 wprowadzono opłatę wizową w wysokości 25 dolarów, następnie podwyższono ją do 100 dolarów i te 100 dolarów do dzisiaj obowiązuje, frustrując szczególnie tych, którzy składają wniosek, płacą te 100 dolarów i nie otrzymują wizy. A płacić muszą wszyscy.

Senatorowie sygnalizowali też arogancję przy rozpatrywaniu ich wniosków, sygnalizowali fakt, że konsul amerykański na rozmowę z jednym obywatelem składającym taki wniosek ma tylko dziewięćdziesiąt sekund. Padały zarzuty o brak zobiektywizowanych kryteriów, o arogancję urzędników na lotniskach amerykańskich i odsyłanie Polaków, którzy już tę wizę, a właściwie promesę tej wizy, otrzymali.

Dyskusje były długie i ostatecznie przedkładamy państwu, jak mówię, rozbudowany wniosek, tekst rezolucji, zawarty w druku nr 965S. Nie będę go w całości czytał. Bardzo chętnie odpowiem na ewentualne pytania. Wydaje się, że jest to tekst dopracowany, dobry, który możemy na koniec tej kadencji pozostawić następcom, żeby ewentualnie obserwowali efekty tego apelu. Obecnie, o ile wiemy, parlament Stanów Zjednoczonych jest bardziej zaangażowany w sprawy budżetu amerykańskiego, więc na jakieś efekty tej naszej rezolucji możemy oczekiwać prawdopodobnie dopiero jesienią, a to już nie będzie kadencja naszego Senatu. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Zgodnie z regulaminem można zadawać pytania. Ja mam tu zapisane, że do reprezentowania wnioskodawców upoważniony jest pan Sławomir Izdebski, ale pytania można stawiać jednemu i drugiemu senatorowi.

Czy są pytania do naszych senatorów? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Ponieważ nikt się do niej nie zapisał, zamykam dyskusję.

Przypominam, że zgodnie z art. 81 ust. 3 Regulaminu Senatu drugie czytanie kończy się skierowaniem projektu do komisji w celu...

(Głos z sali: Ostatnia strona...)

Przepraszam, aha, ostatnia strona, bo nie było żadnych innych wniosków.

Informuję, że w trakcie dyskusji nie został złożony wniosek przeciwny, więc teraz, zgodnie z art. 81 ust. 5 regulaminu, Senat mógłby przystąpić do trzeciego czytania. To trzecie czytanie objęłoby jedynie głosowanie nad przedstawionym projektem rezolucji.

Informuję, że głosowanie to przeprowadzimy razem z głosowaniami nad pozostałymi punktami porządku obrad.

(Głos z sali: Przerwa piętnaście minut.)

(Senator Zbigniew Gołębek: Jeszcze komunikaty.)

W tej sytuacji jeszcze przeczytamy komunikaty i ogłosimy przerwę do 18.30.

Proszę bardzo.

Senator Sekretarz Zbigniew Gołębek:

Prosimy jeszcze o uwagę. Są trzy komunikaty.

Bezpośrednio po zakończeniu głosowań w dniu dzisiejszym w sali nr 182 odbędzie się wspólne posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Porządek obrad: rozpatrzenie wniosków zgłoszonych w drugim czytaniu projektu rezolucji w sprawie zniesienia obowiązku wizowego dla obywateli...

(Głosy z sali: Nie, nie.)

(Senator Zbigniew Kulak: Nie, to jest awaryjny komunikat, który był przygotowany na wypadek, gdyby były zgłoszone wnioski.)

To otrzymaliśmy...

Posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia w sprawie rozpatrzenia poprawek do ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych odbędzie się w piątek, 22 lipca, o godzinie 8.45 w sali nr 217.

Następnie, o godzinie 9.00, w sali nr 217 odbędzie się wspólne posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności w sprawie rozpatrzenia poprawek do ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

I już ostatni komunikat. Wspólne posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Komisji Spraw Unii Europejskiej odbędzie się jutro o godzinie 9.00 w sali nr 182. Porządek posiedzenia przewiduje podsumowanie prezydencji luksemburskiej oraz informację na temat priorytetów prezydencji brytyjskiej w Unii Europejskiej. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Ogłaszam przerwę do godziny 18.30.

Wtedy będą głosowania.

(Przerwa w obradach od godziny 18 minut 18 do godziny 18 minut 30)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Wznawiam obrady.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydyalnym.

(Rozmowy na sali)

Wznowiłem obrady, proszę o ciszę.

(wicemarszałek K. Kutz)

Powracamy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym i uzdrowiskach oraz o gminach uzdrowiskowych.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

(Rozmowy na sali)

Jeszcze raz proszę o ciszę.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

(Rozmowy na sali)

Proszę o ciszę!

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej senator Apolonię Klepacz i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Apolonia Klepacz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

(Rozmowy na sali)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę nie dzwonić. Proszę nie telefonować. Wielce Zasłużony Ekspert od wszystkich możliwych ustaw. (Wesołość na sali)

Proszę o ciszę! Dotyczy to również lewicy, która ma pewnie wiele problemów na głowie. Nie w tej chwili, nie na tej sali.

Proszę, Pani Senator.

Senator Apolonia Klepacz:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia państwu efektów pracy połączonych Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Obie komisje na posiedzeniu w dniu 21 lipca rozpatrzyły wnioski zgłoszone w toku debaty w dniu 20 lipca. Wnioski te dotyczą oczywiście ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i o gminach uzdrowiskowych.

Wniosek...

(Rozmowy na sali)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Przepraszam. Przepraszam, Pani Senator, bo pan senator przeszedł teraz ze środków elektrycznych na ustne.

Bardzo proszę.

Senator Apolonia Klepacz:

Wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek, który poprzednio został przyjęty i zaproponowany Wysokiej Izbie przez Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia, nie uzyskał poparcia połączonych komisji. Rekomendują one Wysokiej Izbie wprowadzenie poprawek do ustawy.

Rozpatrzono sześćdziesiąt dziewięć poprawek, które były plonem prac plenarnych. Pozwólcie państwo, że na początek zaprezentuję grupę poprawek...

(Głos z sali: Nie...)

...nad którymi proponuję głosować łącznie.

(Głosy z sali: Bravo!) (Oklaski)

Będzie to trzydzieści siedem poprawek o charakterze redakcyjnym, legislacyjnym. (Oklaski)

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Ale w zamian się państwo uspokójcie) (Wesołość na sali)

Są to poprawki: od pierwszej do piątej, siódma, ósma, dziewiąta, od trzynastej do szesnastej, od dziewiętnastej do dwudziestej pierwszej, dwudziesta czwarta, dwudziesta piąta, dwudziesta siódma, dwudziesta ósma, trzydziesta, trzydziesta pierwsza, trzydziesta czwarta, trzydziesta ósma, czterdziesta...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Przepraszam, ja tu mam dwudziestą piątą jeszcze.)

...czterdziesta druga, czterdziesta czwarta, czterdziesta ósma, pięćdziesiąta czwarta, to znaczy od pięćdziesiątej trzeciej do pięćdziesiątej siódmej, sześćdziesiąta, sześćdziesiąta pierwsza, sześćdziesiąta druga, sześćdziesiąta czwarta i sześćdziesiąta dziewiąta. To są poprawki, nad którymi proponujemy głosować łącznie.

Ponadto rekomenduję Wysokiej Izbie wszystkie poprawki, które uzyskały poparcie obu komisji. To poparcie udzielone przez połączone komisje odzworowane jest w druku nr 1060Z. Chciałabym tylko zwrócić uwagę, że jedna z tych poprawek nie uzyskała poparcia rządu, w przeciwieństwie do większości pozostałych poprawek, co do których został osiągnięty pełny konsensus. Jest to poprawka dziesiąta. I jeszcze poprawka trzydziesta siódma. Pozostałe poprawki zostały poparte przez rząd. Myślę, że taka informacja może być przydatna państwu senatorom.

Jeszcze raz rekomenduję Wysokiej Izbie głosowanie łącznie nad poprawkami, które wymieniłam, i jednocześnie przyjęcie wszystkich poprawek popartych przez połączone komisje.

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Czy senator wnioskodawca i pozostały senator sprawozdawca chcą zabrać głos?

Pan senator Zbigniew Zychowicz?

(Senator Zbigniew Zychowicz: Dziękuję.)

(wicemarszałek K. Kutz)

A sprawozdawca Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, pan senator Zdzisław Jarmużek?

(Senator Zdzisław Jarmużek: Dziękuję.)

Przystępujemy zatem do głosowania w sprawie ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach oraz o gminach uzdrowiskowych.

Czy ktoś nie zgadza się na propozycję przeprowadzenia głosowania łącznego? Nie ma nikogo takiego.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty zostały przedstawione następujące wnioski: Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia wносиła o przyjęcie ustawy bez poprawek, a Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz senator wnioskodawca Zbigniew Zychowicz przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy – to jest punkt oznaczony rzymską dwójką w druku nr 1060Z.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek, a następnie, w wypadku odrzucenia tego wniosku, nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów.

Przystępujemy zatem do głosowania nad wnioskiem Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia o przyjęcie ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach oraz o gminach uzdrowiskowych bez poprawek.

Kto jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

15 senatorów było za, 49 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował, prawdopodobnie zagadał się, po prawej stronie. (**Głosowanie nr 168**) (*Wesołość na sali*)

Stwierdzam, że wniosek nie został przyjęty.

Wobec tego przystępujemy do głosowania nad wnioskiem Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia... Przepraszam, przystępujemy do głosowania łącznego nad poprawkami, które wymienię jeszcze raz, żeby wszystko się zgadzało: pierwszą, drugą, trzecią, czwartą, piątą, siódmą, ósmą, dziewiątą, trzynastą, czternastą, piętnastą, szesnastą, dziewiętnastą, dwudziestą, dwudziestą pierwszą, dwudziestą czwartą, dwudziestą piątą, dwudziestą siódmą, dwudziestą ósmą, trzydziestą, trzydziestą pierwszą, trzydziestą czwartą, trzydziestą ósmą, czterdziestą, czterdziestą drugą, czterdziestą czwartą, czterdziestą ósmą, pięćdziesiątą trzecią, pięćdziesiątą czwartą, pięćdziesiątą piątą, pięćdziesiątą szóstą, pięćdziesiątą siódmą, sześćdziesiątą, sześćdziesiątą pierwszą, sześćdziesiątą drugą, sześćdziesiątą czwartą i sześćdziesiątą dziewiątą.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem wymienionych przeze mnie poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

67 senatorów było za, 1 – przeciw. (**Głosowanie nr 169**)

Stwierdzam, że poprawki te zostały przyjęte.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką szóstą, która zmierza do sprecyzowania wytycznych dotyczących treści rozporządzenia.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

66 senatorów było za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 170**)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką dziesiątą. Zmierza ona do skreślenia przepisu, zgodnie z którym do zadań ministra właściwego do spraw zdrowia należy wytyczanie kierunków działalności uzdrowisk w zakresie lecznictwa uzdrowiskowego.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

(*Sygnal telefonu komórkowego*)

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Za przyjęciem poprawki głosowało 62 senatorów, 1 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 171**)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

(*Sygnal telefonu komórkowego*)

(Senator Krzysztof Jurgiel: To nie ja.)

Przystępujemy do głosowania nad poprawką jedenastą. Zmierza ona do skreślenia przepisu, zgodnie z którym do zadań ministra właściwego do spraw zdrowia należy ustalanie kierunków leczniczych dla poszczególnych uzdrowisk na podstawie naturalnych surowców o potwierdzonych właściwościach leczniczych i klimatu.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

69 głosów za. (**Głosowanie nr 172**)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką dwunastą. Zmierza ona do rezygnacji z unormowania przewidującego określenie przez ministra właściwego do spraw zdrowia, w drodze rozporządzenia, wzorcowego statutu uzdrowiska i wzorcowego statutu obszaru ochrony uzdrowiskowej.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

(wicemarszałek K. Kutz)

67 senatorów było za, 1 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 173)**

Przystępujemy do głosowania nad poprawką siedemnastą. Zmierza ona do skreślenia przepisu, zgodnie z którym w przypadku, gdy został złożony wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy w zakresie dotyczącym kontroli nad zakładami lecznictwa uzdrowiskowego, termin usunięcia nieprawidłowości, o którym mowa w ust. 3, liczy się od dnia doręczenia zalecenia lub decyzji po rozpatrzeniu wniosku.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

67 senatorów było za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 174)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka osiemnasta zmierza do dodania przepisu, zgodnie z którym w sprawach nieuregulowanych w przepisach ustawy w zakresie dotyczącym kontroli nad zakładami lecznictwa uzdrowiskowego stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto się wstrzymał od głosu?

Kto jest przeciw?

Dziękuję.

68 senatorów było za. **(Głosowanie nr 175)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką dwudziestą drugą, która zmierza do rezygnacji z unormowania przewidującego określenie przez ministra właściwego do spraw zdrowia, w drodze rozporządzenia, sposobu finansowania zadań i zasad wynagradzania naczelných lekarzy uzdrowiska.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

65 senatorów było za*, 1 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 176)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta trzecia zmierza do ustanowienia zasady, że granice obszaru, któremu został nadany status uzdrowiska albo status obszaru ochrony uzdrowiskowej, mogą, nie zaś muszą pokrywać się z granicami administracyjnymi gmin, miast lub jednostek pomocniczych gmin.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

63 senatorów było za, 1 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 177)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką dwudziestą szóstą. Zmierza ona do tego, aby rozporządzenie, o którym mowa w art. 36 ust. 5 ustawy, było wydawane przez ministra właściwego do spraw zdrowia, nie zaś przez tego ministra w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw środowiska.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

68 senatorów było za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 178)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką dwudziestą dziewiątą. Zmierza ona do modyfikacji przepisu, który formułuje katalog podmiotów mogących ubiegać się o prawo do wydawania świadectw w zakresie potwierdzenia właściwości leczniczych naturalnych surowców leczniczych i właściwości leczniczych klimatu.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

67 senatorów było za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 179)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką trzydziestą drugą, która zmierza do modyfikacji przepisu upoważniającego do wydania rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zdrowia.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

69 głosów za. **(Głosowanie nr 180)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką trzydziestą trzecią. Zmierza ona do rezygnacji z określenia w rozporządzeniu zakresu czynności kontrolnych przeprowadzanych przez ministra właściwego do spraw zdrowia w stosunku do jednostek uprawnionych do potwierdzenia właściwości leczniczych naturalnych surowców leczniczych i właściwości leczniczych klimatu.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

68 głosów za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 181)**

Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką trzydziestą piątą, która zmierza do sprecyzowania wytycznych dotyczących treści rozporządzenia.

* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 60 senatorów było za.

(wicemarszałek K. Kutz)

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

65 senatorów było za, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 182)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta szósta, nad którą będziemy teraz głosować, zmierza do rozszerzenia zakresu pojęć strefy „A” i strefy „B” uzdrowiska lub obszaru ochrony uzdrowiskowej.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

64 senatorów było za, 1 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 183)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta siódma zmierza do tego, aby w strefie „A” uzdrowiska lub obszaru ochrony uzdrowiskowej procentowy udział terenów zielonych wynosił nie mniej niż 70%, nie zaś 75%.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

54 senatorów było za, 6 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 184)**

Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką trzydziestą dziewiątą, która zmierza do rezygnacji z zakazu takiej modernizacji istniejących obiektów budownictwa wielorodzinnego i jednorodzinnego w strefie „A” uzdrowiska lub obszaru ochrony uzdrowiskowej, która wiąże się ze zwiększeniem powierzchni ich zabudowy.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Za przyjęciem poprawki było 21 senatorów, 44 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 185)**

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką czterdziestą pierwszą, która zmierza do tego, aby w strefie „B” uzdrowiska lub obszaru ochrony uzdrowiskowej procentowy udział terenów zielonych wynosił nie mniej niż 50%, nie zaś 55%.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

14 senatorów było za, 41 – przeciw, 14 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 186)**

Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką czterdziestą trzecią. Zmierza ona do sprecyzowania, że na terenie strefy „B”, a w konsekwencji na terenie strefy „A”, zabrania się lokalizacji obiektów handlowych o powierzchni większej niż 400 m² z obiektami towarzyszącymi.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

60 senatorów było za, 5 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 187)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

W ten sposób przechodzimy do poprawki czterdziestej piątej, która zmierza do tego, aby przepis ustawy nie formułował zakazu uruchamiania na terenie strefy „B”, a w konsekwencji na terenie strefy „A”, punktów dystrybucji i składowania artykułów określanych jako inne artykuły uciążliwe dla środowiska.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

11 senatorów głosowało za, 56 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 188)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka czterdziesta szósta zmierza do tego, aby na terenie strefy „B”, a w konsekwencji na terenie strefy „A”, zabroniony był wyręb drzew leśnych i parkowych z wyjątkiem cięć sanitarnych na terenach przeznaczonych w planach zagospodarowania przestrzennego na cele leśne i parkowe, a w przypadku braku planów – sklasyfikowanych jako grunty LS i użytkowanych jako tereny parkowe.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

14 senatorów głosowało za, 51 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 189)**

Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki czterdziestej siódmej, która zmierza do tego, aby na terenie strefy „B”, a w konsekwencji na terenie strefy „A”, zabronione było prowadzenie robót melioracyjnych mających na celu niekorzystną zmianę istniejących stosunków gruntowo-wodnych, nie zaś każdą zmianę istniejących stosunków gruntowo-wodnych.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

65 senatorów głosowało za*, 1 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 190)**

* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 60 senatorów głosowało za.

(wicemarszałek K. Kutz)

Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki czterdziestej dziewiętej, która zmierza do tego, aby na terenie strefy C, a w konsekwencji na terenie stref „A” i „B”, zabroniony był wyręb drzew leśnych i parkowych z wyjątkiem cięć sanitarnych na terenach przeznaczonych w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego na cele leśne i parkowe, a w przypadku braku planów – sklasyfikowanych jako grunty LS i użytkowanych jako tereny parkowe.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

20 senatorów głosowało za*, 47 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 191**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka pięćdziesiąta będzie wykluczała głosowanie nad poprawkami pięćdziesiątą pierwszą i pięćdziesiątą drugą.

Poprawka pięćdziesiąta zmierza do tego, aby na terenie strefy „C”, a w konsekwencji na tereny stref „A” i „B”, zabroniona była lokalizacja nowych obiektów budowlanych, których uciążliwość wykracza poza granice nieruchomości własnej.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

19 senatorów głosowało za, 48 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 192**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka pięćdziesiąta pierwsza zmierza do tego, aby na terenie strefy „C”, a w konsekwencji na terenie stref „A” i „B”, zabroniona była lokalizacja nowych uciążliwych obiektów budowlanych, nie zaś każdego nowego obiektów budowlanych.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

65 senatorów głosowało za, 2 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 193**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka pięćdziesiąta piąta zmierza do tego, aby przepis ustawy nie formułował zakazu uruchamiania na terenie strefy „C”, a w konsekwencji na terenie stref „A” i „B”, lokalizacji obiektów określanych jako inne uciążliwe obiekty.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Wyniki głosowania są takie:

65 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 1 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 194**)

Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki pięćdziesiątej ósmej, która ma charakter redakcyjny.

Kto jest za tą poprawką?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Poprawka została przyjęta jednogłośnie, 69 głosami. (**Głosowanie nr 195**)

Nad poprawkami pięćdziesiątą dziewiątą i sześćdziesiątą piątą będziemy głosować łącznie. One zmierzają do ustanowienia zasad finansowania gmin uzdrowiskowych, zgodnie z którymi otrzymują one dotacje z budżetu państwa w wysokości równej wpływom z tytułu opłaty uzdrowiskowej pobranej w danym uzdrowisku w roku poprzedzającym rok bazowy w rozumieniu ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, przy czym dotacja ta za 2006 r. i 2007 r. zostanie ustalona na podstawie danych o opłacie miejscowej pobranej odpowiednio w 2004 r. i w 2005 r. w miejscowościach uzdrowiskowych na podstawie dotychczasowych przepisów.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę podać wyniki głosowania.

68 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 196**)

Poprawki zostały przyjęte.

Przechodzimy do poprawki sześćdziesiątej trzeciej, która zmierza do zapewnienia spójności zmienianej ustawy o podatkach i o opłatach lokalnych z uchwaloną przez Sejm w dniu 1 lipca 2005 r. ustawą o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

69 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 197**)

Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki sześćdziesiątej szóstej. Poprawka ta zmierza do dodania do ustawy przepisu przejściowego, zgodnie z którym działalność, o której mowa w art. 38 ust. 1 rozpoczęta przed dniem wejścia w życie ustawy na obszarach stref ochronnych prowadzona jest na dotychczasowych zasadach.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

67 senatorów głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 198**)

* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 12 senatorów głosowało za.

(wicemarszałek K. Kutz)

Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki sześćdziesiątej siódmej, która zmierza do dodania do ustawy przepisu przejściowego, zgodnie z którym do postępowań w sprawach, o których mowa w art. 38 ust. 1, wszczętych a nie zakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę podać wyniki głosowania.

68 senatorów głosowało za, 2 – przeciw. (**Głosowanie nr 199**)

Potwierdzam, poprawka została przyjęta.

Poprawka sześćdziesiąta ósma zmierza do skreślenia bezprzedmiotowego przepisu zachowującego w mocy akty wykonawcze wydane na podstawie odpowiednich przepisów upoważniających ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o uzdrowiskach i lecznictwie uzdrowiskowym.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Poprawka, głosami 69 senatorów, została przyjęta jednogłośnie. (**Głosowanie nr 200**)

W tej sytuacji przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym i uzdrowiskach oraz o gminach uzdrowiskowych w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za przyjęciem tej ustawy?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Stwierdzam, że ustawa została przyjęta jednogłośnie, 70 głosami. (**Głosowanie nr 201**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym i uzdrowiskach oraz o gminach uzdrowiskowych.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Powracamy do rozpatrzenia punktu dwudziestego trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z regulaminem Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, pana senatora Kazimierza Drożdża, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych stanowisk.

Senator Kazimierz Drożdż:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

W dniu dzisiejszym odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Obie komisje rekomendują przyjęcie przez Senat wniosku oznaczonego w druku rzymską dwójką. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostali senator sprawozdawca chcą jeszcze zabrać głos?

Pani senator Kurska?

(Senator Anna Kurska: Dziękuję.)

Pani senator Sagatowska?

Senator Janina Sagatowska:

Tak.

Ja proszę o poparcie tego wniosku i odrzucenie ustawy.

(Głos z sali: Oczywiście, odrzucamy.)

Pani senator Zofia Skrzypek-Mrowiec?

(Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec: Dziękuję.)

Pan senator Matusiak?

(Senator Ryszard Matusiak: Dziękuję.)

Pan senator Jaworski?

(Senator Kazimierz Jaworski: Dziękuję.)

Pan senator Podgórski?

(Senator Bogdan Podgórski: Dziękuję bardzo.)

Pan senator Sztorc?

Pan senator Biela?

Senator Adam Biela:

Tak, dziękuję bardzo.

Na wypadek gdyby nie uzyskał akceptacji wniosków o odrzucenie ustawy, proszę o poparcie wniosku trzeciego, w którym proponuję, żeby Polski Związek Działkowców nie był monopolistą, jeśli chodzi o możliwość uzyskania prawa użytkowania wieczystego, ale żeby również inne organizacje pozarządowe, zarządzające rodzinnymi ogrodami działkowymi, miały do tego samego prawo. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Religa?

(Senator Zbigniew Religa: Dziękuję, nie.)

Pan senator Bachleda-Księżdzularz?

(Senator Franciszek Bachleda-Księżdzularz:

Dziękuję bardzo.)

Pan senator Saługa?

(Senator Wojciech Saługa: Dziękuję.)

Pan senator Huskowski?

(Senator Stanisław Huskowski: Dziękuję, nie.)

Pani senator Bochenek?

Pan senator Dziemdziała?

(Senator Józef Dziemdziała: Dziękuję bardzo.)

Pani senator Szyszkowska?

(Senator Maria Szyszkowska: Dziękuję.)

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty przedstawiono następujące wnioski: senatorowie wnioskodawcy wnosili o odrzucenie ustawy, Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej wnosili o przyjęcie ustawy bez poprawek, senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do tekstu ustawy.

Zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie ustawy, a następnie, w wypadku odrzucenia tego wniosku, nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Informuję, że głosowanie nad przedstawionymi poprawkami zostanie przeprowadzone, jeżeli zostaną odrzucone poprzednie wnioski.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowań.

21 senatorów głosowało za, 47 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 202**)

Wniosek nie uzyskał akceptacji Izby.

Wobec odrzucenia wniosku o odrzucenie ustawy przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tego stanowiska?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

48 senatorów głosowało za, 18 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 203**)

Wniosek został przyjęty.

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dwudziestego czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o sporcie kwalifikowanym.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad ustawą została zamknięta i obecnie zgodnie z regulaminem Senatu mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, pana senatora Jerzego Smorawińskiego, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków. Bardzo proszę.

Senator Jerzy Smorawiński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Komisja Nauki, Edukacji i Sportu na posiedzeniu w dniu wczorajszym, po rozpatrzeniu wniosków zgłoszonych w toku debaty nad tą ustawą, upoważniła mnie do zarekomendowania Wysockiej Izbie popartych przez komisję poprawek zamieszczonych w druku nr 1046.

Chciałbym jeszcze przekazać Wysockiej Izbie, że poprawki: osiemnasta, dziewiętnasta, dwudziesta, dwudziesta pierwsza i dwudziesta druga, zgłoszone przez pana senatora Grzegorza Latę, były rozpatrywane z ogromną uwagą i zrozumieniem. Komisja się pochyliła nad tym problemem. Przypomnę, że poprawki te dotyczą przyznania świadczenia pieniężnego z budżetu państwa zawodnikom, którzy zakwalifikowali się na Olimpiadę w 1984 r., a z wiadomych przyczyn, bojkotu przez nasz kraj, nie uczestniczyli w tej Olimpiadzie, a uczestniczyli w Turnieju Przyjaźni w Moskwie i zdobyli tam medale. Niestety, komisja na tym etapie nie mogła poprzeć tych wniosków dlatego, że nie zostały oszacowane skutki finansowe ich wprowadzenia, nie został też przedstawiony właściwie żaden dokument potwierdzający uznanie medali zdobytych na tych turniejach za równoważne z medalami olimpijskimi. Oczywiście rozumiemy, że ten problem powinien być rozwiązany, ale wydaje się, że na drodze innego postępowania.

Chcąc ulżyć Wysokiemu Senatowi, proponuję łączne głosowanie nad następującymi poprawkami: drugą, trzecią, dziesiątą, dwunastą, czternastą, szesnastą, dwudziestą trzecią, trzydziestą pierwszą, trzydziestą trzecią, trzydziestą czwartą, trzydziestą piątą, trzydziestą szóstą.

Jednocześnie chciałbym dodać, że kilka poprawek zostanie przegłosowanych w bloku, więc będzie mniej głosowań. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą jeszcze zabrać głos?

Pani senator Stradowska?

(*Senator Alicja Stradowska*: Dziękuję.)

Pan senator Smorawiński?

(*Senator Jerzy Smorawiński*: Dziękuję.)

Pan senator Bachleda-Księdzularz?

(*Senator Bachleda-Księdzularz*: Tak.)

Bardzo proszę.

Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz:

Szanowni Państwo, Panie i Panowie Senatorowie, ja proszę o poparcie poprawki piętnastej. Chodzi tutaj o kwestię wykorzystania wizerunku sportowca, w której to kwestii należy przyjąć zasadę partnerstwa – powinno to być efektem porozumienia między polskim związkiem sportowym a sportowcem. Ta poprawka czyni sportowca podmiotem, nie zaś przedmiotem handlu związków sportowych, podczas gdy klinicznym przykładem takiego rozumowania jest obecna sytuacja w Polskim Związku Narciarskim. Ponieważ obecne rozwiązanie preferuje sporty drużynowe, to sporty indywidualne pozostawia zupełnie na boku. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Lato?

(*Senator Grzegorz Lato*: Dziękuję bardzo.)

Pan senator Jarzembowski?

(*Senator Ryszard Jarzembowski*: Tak.)

Proszę.

Senator Ryszard Jarzembowski:

Było sporo retoryki w wypowiedziach kolegów senatorów w czasie debaty nad tą ustawą, było wiele chęci, ale nie było żadnego konkretnego. Polski sport upada dlatego, że sponsorzy, potencjalni sponsorzy nie mają żadnej motywacji, żeby nań łożyć. Jest niewielka grupka hobbystów, ale to są tylko hobbyści, oni nie mają w tym żadnego racjonalnego interesu.

Nasze poprawki, dwudziesta dziewiąta i trzydziesta, złożone przeze mnie i pana senatora Gołąbka, takie rzeczywiste motywacje stwarzają i jestem przeświadczony, że każdy, kto rozumie, co to jest sport, kto dba o interes klubów sportowych, zawodników, zwłaszcza tej młodzieży – my tu piszemy o juniorach – i całego polskiego sportu, a nie tylko mówi, że lubi ten sport, poprze tę poprawkę. Jeżeli nie, to będzie przeciwko sportowi. Dziękuję.

(*Głosy z sali*: Ooo!)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Senator Gołąbek?

(*Senator Zbigniew Gołąbek*: Dziękuję.)

Senator Lipowski?

(*Senator Grzegorz Lipowski*: Dziękuję.)

Senator Pietrzak?

Senator Wiesław Pietrzak:

Pani Marszałek, Panie i Panowie Senatorowie, bardzo bym prosił o poparcie poprawki trzydziestej siódmej. Dotyczy ona uprawnień Polskiego Związku Żeglarskiego do prowadzenia egzaminów i szkoleń w tym związku na poszczególne stopnie żeglarskie. Podobny zapis jest w ustawie, w przedłożeniu sejmowym, a dotyczy alpinizmu. Wobec tego niczego innego jako wnioskodawcy nie wymagamy, tylko tego, żeby był taki sam zapis dotyczący Polskiego Związku Żeglarskiego. Bez tego zapisu system szkolenia i egzaminowania w Polskim Związku Żeglarskim, w ogóle w żeglarstwie, bardzo niebezpiecznej dyscyplinie sportu, będzie zachwiany. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Senator Drożdż?

(*Senator Kazimierz Drożdż*: Dziękuję.)

Przypominam, że następujący wnioskodawcy wycofali swoje wnioski: Komisja Nauki, Edukacji i Sportu i senator Grzegorz Lipowski.

Czy ktoś z państwa senatorów chce podtrzymać wycofane wnioski? Nie ma takich zgłoszeń.

Tym samym przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o sporcie kwalifikowanym.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przypominam też, że pan senator sprawozdawca przedstawił stanowisko, z którego możemy wywnioskować, że do łączne głosowania nad poprawkami drugą, trzecią, dziesiątą, dwunastą, czternastą, szesnastą, dwudziestą trzecią, trzydziestą pierwszą, trzydziestą trzecią, trzydziestą czwartą, trzydziestą piątą i trzydziestą szóstą nie będzie żadnych przeszkód.

Czy jest sprzeciw w tej sprawie? Nie ma.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką pierwszą. Poprawka ta umożliwi organom administracji rządowej udzielanie wsparcia finansowego w celu rozwoju sportu kwalifikowanego.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

(wicemarszałek J. Danielak)

Proszę o wyniki głosowania.

71 senatorów głosowało za, nikt nie głosował przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu*. (**Głosowanie nr 204**)

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad wymienionymi wcześniej poprawkami. Będzie to głosowanie łącznie nad poprawkami: drugą, trzecią, dziesiątą, dwunastą, czternastą, szesnastą, dwudziestą trzecią, trzydziestą pierwszą, trzydziestą trzecią, trzydziestą czwartą, trzydziestą piątą i trzydziestą szóstą.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

73 senatorów jednogłośnie głosowało za. (**Głosowanie nr 205**)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka czwarta ogranicza ustawowo liczbę członków zarządu polskiego związku sportowego do maksimum jedenastu, przewiduje czteroletnią kadencję członków tego zarządu, a także uniemożliwia pełnienie bez przerwy funkcji członka zarządu dłużej niż przez dwie kadencje.

Kto z państwa senatorów jest za jej przyjęciem?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

71 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 206**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta przyznaje komisji rewizyjnej polskiego związku sportowego kompetencje do wyrażania zgody na zaciąganie zobowiązań i rozporządzanie majątkiem polskiego związku sportowego powyżej kwoty ustalonej w uchwale walnego zebrania członków.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

69 senatorów głosowało za, 2 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 207**)

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami szóstą i ósmą będziemy głosować łącznie. Poprawki te przyznają ministrowi właściwemu do spraw kultury fizycznej i sportu, oprócz innych uprawnień przysługujących w razie gdy działalność polskiego związku sportowego jest niezgodna z prawem, postanowieniami statutu lub regulaminów, możliwość żądania usu-

nięcia w określonym terminie dostrzeżonego uchybienia, a sądowi – prawo do zawieszenia w czynnościach władz polskiego związku sportowego i wyznaczenia kuratora do czasu wyboru nowych władz.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

72 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 208**)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka jedenasta skutkuje tym, że uprawnionym do wydania zaświadczenia o braku przeciwwskazań do uprawiania określonej dyscypliny sportu będzie tylko lekarz uprawniony do orzecznictwa sportowo-lekarskiego.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

70 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 209**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzynasta zwalnia osoby, które nie ukończyły dwudziestu jeden lat, z ponoszenia kosztów wydania zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do uprawiania określonej dyscypliny sportu.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

66 senatorów głosowało za, 5 wstrzymało się od głosu, 2 nie głosowało. (**Głosowanie nr 210**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piętnasta daje członkowi kadry narodowej wpływ na zasady wykorzystania jego wizerunku w stroju reprezentacji kraju poprzez umożliwienie uregulowania tej kwestii w drodze umowy.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

36 senatorów głosowało za, 28 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 211**)

(Poruszenie na sali)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siedemnasta skutkuje tym, że pozbawienie stypendium sportowego członka kadry narodowej będzie mogło nastąpić dopiero wtedy, gdy utrata zdolności do uprawiania sportu będzie trwała dłużej niż sześć miesięcy.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciwny?

* Wicemarszałek przeczytała omyłkowo: 1 senator wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował.

(wicemarszałek J. Danielak)

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

70 senatorów głosowało za, 2 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 212)**

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami osiemnastą, dziewiętnastą, dwudziestą, dwudziestą pierwszą i dwudziestą drugą będziemy głosować łącznie. Poprawki te przyznają prawo do świadczenia pieniężnego z budżetu państwa zawodnikom, którzy zdobyli nominację olimpijską na igrzyska w Los Angeles, zdobyli co najmniej jeden medal na turniejach „Przyjaźń '84”, a osiągają dochód miesięczny niższy niż przeciętne wynagrodzenie.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych wniosków?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

23 senatorów głosowało za, 41 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 213)**

Poprawki nie uzyskały akceptacji Izby.

Poprawka dwudziesta czwarta wprowadza czteroletnią kadencję dla arbitrów Trybunału Arbitrażowego do spraw Sportu, działającego jako stały sąd polubowny.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Za głosowało 71 senatorów, i to jednogłośnie.

(Głosowanie nr 214)

Senat przyjął tę poprawkę.

Poprawka dwudziesta piąta przewiduje czteroletnią kadencję dla członków Komisji do Zwalczenia Dopingu w Sporcie.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Jednogłośnie: 73 senatorów było za. **(Głosowanie nr 215)**

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami dwudziestą szóstą i dwudziestą siódmą głosujemy łącznie. Poprawki te eliminują ustawowo określone sankcje za odmowę poddania się kontroli antydopingowej, a jednocześnie upoważniają ministra właściwego do spraw kultury fizycznej i sportu do ich określenia w rozporządzeniu, ponadto upoważniają ministra do określenia szczegółowych zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz kompetencji organów dyscyplinarnych.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Jednogłośnie: 72 senatorów głosowało za.

(Głosowanie nr 216)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka dwudziesta ósma skreśla przepis wprowadzający zwolnienie od podatku dochodowego od osób fizycznych dochodu podatników prowadzących osobiście lub w formie spółki klub sportowy, w części przeznaczony na szkolenie i współzawodnictwo sportowe dzieci i młodzieży.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

21 senatorów głosowało za, 43 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu, 2 nie głosowało. **(Głosowanie nr 217)**

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Nad poprawkami dwudziestą dziewiątą i trzydziestą będziemy głosować łącznie. Poprawki umożliwiają podatnikom podatku dochodowego od osób fizycznych oraz podatnikom podatku dochodowego od osób prawnych odliczenie od podstawy opodatkowania wydatków w wysokości nieprzekraczającej 10% dochodu, poniesionych na działalność klubów sportowych mających osobowość prawną i licencję sportową, skupiających co najmniej pięćdziesięciu zawodników, w tym trzydziestu juniorów.

Poprawki wykraczają poza materię ustawową. Nieprzewidziane są skutki ich przyjęcia dla budżetu państwa

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

(Głos z sali: Przepraszam, to jest pomyłka w motywacji, bo to nie chodzi o budżet państwa.)

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

(Głos z sali: Przeciw, przeciw.)

33 senatorów głosowało za, 31 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 218)**

(Wesołość na sali)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka trzydziesta czwarta ma na celu osiągnięcie spójności terminologicznej ustawy.

Kto z państwa senatorów...

(Głos z sali: Ta była, była.)

Przepraszam bardzo.

Poprawka trzydziesta siódma dotyczy nowelizacji ustawy o kulturze fizycznej. Przesądza ona, że szkolenie i egzaminy na kolejne stopnie żeglarskie prowadzą instruktorzy właściwego polskiego związku sportowego według przyjętego przez ten związek systemu szkolenia.

(wicemarszałek J. Danielak)

Poprawka ta wykracza poza materię ustawową.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

47 senatorów głosowało za, 21 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 219)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta ósma nakłada na Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe obowiązek organizowania pomocy oraz ratowania osób, które uległy wypadkowi lub są narażone na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia w górach, w zakresie określonym w statucie tej organizacji.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Jednogłośnie: 72 senatorów było za. **(Głosowanie nr 220)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta dziewięta określa termin likwidacji Polskiej Konfederacji Sportu na dzień 31 grudnia 2005 r., czyli późniejszy niż przewidziany w ustawie uchwalonej przez Sejm, w której likwidacja przewidziana została na dzień wejścia w życie ustawy, czyli po upływie czterdziestu dni od dnia jej zgłoszenia.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

17 senatorów głosowało za, 47 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu, 3 nie głosowało. **(Głosowanie nr 221)**

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka czterdziesta skraca zasadnicze vacatio legis z czterdziestu dni od dnia ogłoszenia ustawy do czternastu dni od dnia jej ogłoszenia.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

65 senatorów głosowało za, 3 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 222)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o sporcie kwalifikowanym w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

69 senatorów było za, 2 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 223)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o sporcie kwalifikowanym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dwudziestego ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy – Karta Nauczyciela.

Przypominam, że debata nad ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam też, że Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Zgodnie z Regulaminem Senatu za chwilę przeprowadzimy kolejne głosowania nad poprawkami, a następnie nad podjęciem uchwały w całości.

Przystępujemy do głosowania.

Poprawka pierwsza zmierza do dostosowania ustawy o pomocy społecznej do ustawy o systemie oświaty, na podstawie której w roku akademickim 2005/2006 będą tworzone kolegia pracowników służb społecznych, kształcające pracowników socjalnych, a więc ich absolwentów należy także zaliczyć w poczet przyszłych pracowników socjalnych.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

64 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 3 nie głosowało. **(Głosowanie nr 224)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga zmierza do uwzględnienia uwarunkowania wykonywania codziennych czynności zawodowych pracowników socjalnych wykonywanych w terenie i zapewnia im możliwość zwrotu kosztów przejazdów z miejsca pracy do miejsc czynności zawodowych, jeżeli pracodawca nie może im zapewnić dojazdu środkami będącymi w jego dyspozycji.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki.

69 senatorów głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 225)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy

(wicemarszałek J. Danielak)

o pomocy społecznej oraz ustawy – Karta Nauczyciela w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Jednogłośnie: 72 senatorów było za. (**Głosowanie nr 226**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy – Karta Nauczyciela.

Ogłaszam dziesięciominutową przerwę.

Po dziesięciu minutach w dalszym ciągu będziemy głosować.

(Przerwa w obradach od godziny 19 minut 24 do godziny 19 minut 38)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie i Panowie, proszę o zajmowanie miejsc.

(Rozmowy na sali)

Proszę o zamknięcie drzwi do sali obrad.

(Rozmowy na sali)

Powracamy do rozpatrzenia punktu siedemnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z Regulaminem Senatu, głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności senatora Andrzeja Jaeschkego o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Andrzej Jaeschke:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Mam przyjemność przedstawić sprawozdanie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw.

W tej sprawie w istocie rzeczy powiedziano już wszystko, wszystkie argumenty zostały użyte. W imieniu większości Komisji Ustawodawstwa i Praworządności proszę uprzejmie o przyjęcie zawartych w punkcie oznaczonym rzymską dwójką poprawek: pierwszej, trzeciej, czwartej,

piątej, szóstej, dziewiątej, dziesiątej, jedenastej, dwunastej, trzynastej, piętnastej, szesnastej, osiemnastej, dziewiętnastej, dwudziestej, dwudziestej drugiej, dwudziestej trzeciej, dwudziestej czwartej, dwudziestej piątej, dwudziestej szóstej, trzydziestej, trzydziestej pierwszej, trzydziestej trzeciej, trzydziestej czwartej, trzydziestej piątej, trzydziestej siódmej, trzydziestej dziewiątej, czterdziestej pierwszej, czterdziestej drugiej, czterdziestej trzeciej, czterdziestej czwartej, czterdziestej piątej, czterdziestej siódmej, czterdziestej ósmej, czterdziestej dziewiątej, pięćdziesiątej, pięćdziesiątej pierwszej, pięćdziesiątej drugiej, pięćdziesiątej trzeciej i pięćdziesiątej czwartej.

Poprawki te zmierzają do: po pierwsze, wyrównania szans startu w procedurach egzaminacyjnych dla wszystkich w całej Polsce; po drugie, wprowadzenia w nich nadzoru państwa, czyli ministra sprawiedliwości za pośrednictwem jego przedstawicieli w komisjach egzaminacyjnych; po trzecie, wprowadzenia drogi odwoławczej od decyzji administracyjnych o przyjęciu do palestry, do grupy radców prawnych, adwokatów i notariuszy; po czwarte wreszcie – i to może najistotniejsze, większość komisji w to wierzy – dyskusja nad ustawą i te poprawki powinny skłonić do głębokiej refleksji korporacje prawnicze i ta refleksja winna skutkować znacznie szerszym otwarciem bram do tych zawodów.

Z drugiej strony komisja nie mogła nie wziąć pod uwagę interesu społecznego, czyli klientów przedstawicieli zawodów, o których mówimy, zawodów wysokiego zaufania publicznego, i musiała uznać, że obywatel Rzeczypospolitej Polskiej ma prawo otrzymać pomoc prawną na wystarczająco wysokim poziomie i od osoby wystarczająco wysoko wykwalifikowanej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Proszę sprawozdawcę mniejszości Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, pana senatora Zbigniewa Romaszewskiego, o zabranie głosu i przedstawienie wniosku mniejszości komisji.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Wniosek jest jeden: o odrzucenie ustawy.

Wysoka Izbo, po pierwsze, jest poważne niebezpieczeństwo, że sąd...

(Głos z sali: Nie, jak to...)

(Głos z sali: Nie, o przyjęcie ustawy bez poprawek.)

(Głos z sali: Bez poprawek.)

O, przepraszam, o przyjęcie ustawy bez poprawek. Godzina jest już późna i tak bardzo wiele...

(Głos z sali: Z przyjemnością taki wniosek przyjmujemy, ale...)

(senator Z. Romaszewski)

Przepraszam bardzo. Tak, to wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Proszę państwa, przede wszystkim jest obawa, że nasze poprawki nie zostaną rozpatrzone i ustawa padnie. Po drugie, jeżeli nawet nasze poprawki zostaną rozpatrzone i zostaną przyjęte w wersji, którą przedłożymy, to poprawki te, ustawa ta nic nie zmieniają, będą stanowić tylko pewne rozgrzeszenie i uspokojenie sumień. Ta zdecydowanie niedoskonała ustawa przyjęta bez poprawek będzie stanowiła pewien koleś, który będzie uwierał i który zmusi do pracy nad nowymi zasadami zarówno rekrutacji, jak i funkcjonowania korporacji.

Wnoszę o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Ja tylko przypominam panu senatorowi, że jeżeli nasze poprawki zostaną odrzucone, to osiągnie pan ten efekt.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą jeszcze zabrać głos?

Pan senator Jurgiel?

(Senator Krzysztof Jurgiel: Dziękuję.)

Senator Skrzypek-Mrowiec?

(Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec: Dziękuję.)

Senator Lewicki?

Senator Marian Lewicki:

Tak, Pani Marszałek.

Ja wnoszę i proszę państwa senatorów o przyjęcie wniosku oznaczonego rzymską jedynką. Powód jest więcej niż oczywisty: dajmy szansę szczególnie ludziom młodym, dzisiaj znakomicie przygotowanym do wykonywania zawodów prawniczych. Można tutaj przywołać przykład legislatorów pracujących w Kancelarii Senatu, których wiedza budzi we mnie często najwyższe uznanie. Skończmy z systemem reglamentacji, który de facto umacnia korporacyjny system zawodów prawniczych. Wszystkie fakty, fakty znane powszechnie, o których możemy czytać i które możemy napotkać w życiu codziennym, są wystarczającym argumentem za przyjęciem tej ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Wittbrodt?

(Senator Edmund Wittbrodt: Dziękuję, nie.)

Pani senator Sagatowska?

(Senator Janina Sagatowska: Nie, dziękuję.)

Pan senator Wielowieyski?

(Senator Andrzej Wielowieyski: Tak.)

Bardzo proszę.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

W pełni podzielam pogląd pana senatora sprawozdawcy, który mówił o konieczności jakiegoś wysiłku ze strony przedstawicieli zawodów prawniczych, otwarcia się, bo tego oczekuje opinia publiczna. Mamy do czynienia, Pani Marszałek, z ostrą konfrontacją dwóch podejść: jednego – mocno zachowawczego, i drugiego – zmierzającego do radykalnej zmiany sytuacji.

Myszę, że poprawki przyjęte przez komisję poprawiają tę ustawę, dokonują pewnych niewielkich zmian.

Jednakże proszę bardzo Wysoki Senat o uwzględnienie trzech poprawek: dwudziestej drugiej, trzydziestej szóstej i czterdziestej szóstej, które w moim przekonaniu stanowią pewien kompromis dający i szansę, jeśli chodzi o praktykę, i jakąś istotną satysfakcję opinii publicznej. Chodzi o to, że utrzymując korporacyjny charakter kontroli dostępu do aplikacji, a także w końcu egzaminów, dzięki możliwości odwołania do ministra sprawiedliwości daje się szansę poprawienia, korygowania i pewnego wpływania na politykę korporacji, w każdym razie na stanowisko korporacji. Wydaje mi się, że sprawa jest niezmiernie ważna i warta podjęcia. Są to poprawki: dwudziesta druga, trzydziesta szósta i czterdziesta szósta.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Litwiniec?

(Głos z sali: Nie ma go.)

Pan senator Mąsior?

(Senator Bogusław Mąsior: Tak jest, Pani Marszałek.)

Bardzo proszę.

Senator Bogusław Mąsior:

Ja bardzo proszę o poparcie moich poprawek, które nie zostały poparte przez komisję – nie wiem, dlaczego. Ja je uzasadniałem. Skoro my mówimy o budowaniu państwa prawa, to w instytucjach, które się nazywają kancelarie prawnicze, adwokackie, należy tego prawa przestrzegać. Tymczasem zapis, który jest w projekcie ustawy, dyskredytuje tych młodych ludzi, bo albo są oni zatrudniani w ramach wolontariatu, albo są zatrudniani na podstawie umów-zleceń.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Biela?

(Senator Adam Biela: Dziękuję.)

Pan senator Jaeschke?

(Senator Andrzej Jaeschke: Dziękuję.)

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw.

(wicemarszałek J. Danielak)

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty zostały przedstawione następujące wnioski: mniejszość Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz senatorowie wnioskodawcy wnieśli o przyjęcie ustawy bez poprawek, Komisja Ustawodawstwa i Praworządności oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z Regulaminem Senatu w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek, a następnie, w wypadku odrzucenia tego wniosku, nad przedstawionymi poprawkami.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem mniejszości komisji oraz senatorów wnioskodawców o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw bez poprawek.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tego stanowiska?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

(Głos z sali: O, jednym głosem.) (Oklaski)

(Głos z sali: Gratulacje.)

(Głos z sali: Bravo!)

(Głos z sali: Szybko poszło.)

Za głosowało 35 senatorów, 34 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 227)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw.

Proszę o odczytanie komunikatów.

Senator Sekretarz Zbigniew Gołabek:

Są trzy komunikaty.

Posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej dotyczące rozpatrzenia wniosków zgłoszonych podczas obrad plenarnych Senatu do ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw odbędzie się dzisiaj bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w sali nr 217.

Wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w sprawie rozpatrzenia wniosków do ustawy o Funduszu im. Komisji Edukacji Narodowej odbędzie się piętnaście minut po ogłoszeniu przerwy w obradach Senatu w sali nr 217. Następnie Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisja Nauki, Edukacji i Sportu rozpatrzą wnioski do ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej.

I już ostatni komunikat, trzeci. Bezpośrednio po zakończeniu głosowań w sali nr 182 odbędzie się posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Porządek obrad: rozpatrzenie wniosków zgłoszonych na posiedzeniu Senatu do ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Dziękuję, Pani Marszałek.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie i Panowie Senatorowie, ogłaszam przerwę do dnia jutrzejszego do godziny 11.00.

(Przerwa w posiedzeniu o godzinie 19 minut 49)

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 11 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczą wicemarszałkowie Jolanta Danielak, Kazimierz Kutz i Ryszard Jarzembowski)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Proszę o zajmowanie miejsc.

Panie i Panowie Senatorowie, 21 lipca bieżącego roku zmarł w wieku dziewięćdziesięciu siedmiu lat Stanisław Stomma, senator pierwszej kadencji, który jako marszałek senior przewodniczył pierwszemu posiedzeniu odrodzonego Senatu; wybitny publicysta, działacz katolicki, jeden z inicjatorów polsko-niemieckiego pojednania, odznaczony Orderem Orła Białego oraz Krzyżem Wielkim Orderu Zasługi RFN.

Proszę o powstanie i uczczenie minutą ciszy jego pamięci.

(Wszyscy wstają) (Chwila ciszy)

Dziękuję bardzo.

Senator Kazimierz Kutz:

Ja w sprawie formalnej. Nie ma drugiego sekretarza. Czy pani go zwalniała?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie Marszałku, jeszcze się w tym nie zorientowałam, bo jeszcze nie zobowiązywałam senatorów sekretarzy do zajęcia miejsc. Ale za chwilę to uczynię.

(Senator Kazimierz Kutz: Wczoraj go nie było.)

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydyjnym.

Nie, Panie Marszałku, nie zwalniałam pana senatora sekretarza.

(Senator Kazimierz Kutz: Mogę dalej?)

Bardzo proszę.

Senator Kazimierz Kutz:

Wczoraj po południu też go nie było, a u mnie on się nie zwalniał. No, może krawatami handluje.

(Wesołość na sali)

A więc ja proszę panią marszałek, żeby coś z tym zrobić. Niech pani powoła innego sekretarza, bo za chwilę będą głosowania.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy pani senator Stradomska byłaby uprzejma uzupełnić to wakujące miejsce senatora sekretarza? A pana marszałka proszę o wsparcie w tych działaniach...

O, jest już pan senator sekretarz.

(Senator Sławomir Izdebski: Przepraszam za spóźnienie.)

Panie Marszałku, myślę, że nie musimy przekazywać sobie nawzajem tych obowiązków i praw, które nam przysługują. Każdy z nas może występować z wnioskami dotyczącymi osób, które powinny towarzyszyć przy stole prezydyjnym nam podczas obrad.

Panie i Panowie, **przystępujemy do rozpatrzenia punktu czterdziestego pierwszego** porządku obrad: uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie wyrażenia zgody na powołanie Rzecznika Praw Obywatelskich.

Przypominam, że zgodnie z art. 209 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej rzecznik praw obywatelskich jest powoływany przez Sejm za zgodą Senatu na pięć lat.

Zgodnie z art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich, Senat podejmuje uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na powołanie rzecznika w ciągu miesiąca od dnia przekazania Senatowi uchwały Sejmu w tej sprawie.

Przypominam, że uchwała Sejmu w sprawie powołania rzecznika praw obywatelskich została przekazana Senatowi 8 lipca 2005 r. i zawarta jest w druku senackim nr 1068.

Pragnę powitać na posiedzeniu Senatu powołanego przez Sejm na stanowisko rzecznika praw obywatelskich profesora Andrzeja Rzeplińskiego. Witam serdecznie.

Przypominam, że zgodnie z art. 91 ust. 2 Regulaminu Senatu Senat może wezwać powołanego przez Sejm rzecznika praw obywatelskich do złożenia wyjaśnień i udzielenia odpowiedzi na pytania senatorów.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać jakieś pytanie profesorowi Andrzejowi Rzeplińskiemu lub też prosić go o złożenie wyjaśnień? Nie ma pytań...

(Głos z sali: Są, są.)

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie Profesorze, ja reprezentuję środowisko polityczno-społeczne przeciwstawiające się uśmiercaniu dzieci poczętych i domagające się zachowania i obrony prawa do życia tychże dzieci. A jakie jest pana stanowisko w tej sprawie?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są dalsze pytania do pana rzecznika?

(*Senator Jan Szafraniec: I jeszcze te związki partnerskie...*)

Zapraszam pana profesora na mównicę. Będzie pan uprzejmy przedstawić stanowisko, o które pyta pan senator.

**Rzecznik Praw Obywatelskich
Powołany przez Sejm
Andrzej Rzepliński:**

Pani Marszałek! Szanowne Panie i Panowie Senatorowie!

Odpowiadając na to pytanie, mogę powiedzieć jedno: obowiązująca ustawa jest trudnym, ale i dobrym kompromisem. Jako rzecznik praw obywatelskich będę baczył, aby wszystkie jej postanowienia były przestrzegane w praktyce, w działaniach organów władzy publicznej.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Ponownie pan senator.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję.

Chciałbym zapytać: jakie jest stanowisko pana profesora co do próby legalizacji związków jednopłciowych?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pani profesor Szyszkowska, proszę.

Senator Maria Szyszkowska:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Ja mam dwa pytania.

Pierwsze pytanie: jaki jest pana stosunek do programu dekomunizacji, który jest głoszony przez partię Prawo i Sprawiedliwość?

I pytanie drugie: czy pan profesor widzi zagrożenie w rodzących się ruchach faszystowskich i czy jest pan gotów podjąć jakieś przeciwdziałania?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są dalsze pytania senatorów?

Bardzo proszę, pan senator Litwiniec.

Senator Bogusław Litwiniec:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Moje pytanie dotyczy, Szanowny Panie Profesorze, Rzeczniku, sfery organizacji pozarządowych. Niekiedy, a powiem nawet, że dość często docierają do mnie takie wołania ze strony tych organizacji, że Rzeczpospolita, szanując te organizacje prawem, nie szanuje ich dostatecznie pomocą materialną. Słowem: organizacje te praktycznie skazane są bardzo często na żebranie, podczas gdy ich rola w tworzeniu społeczeństwa obywatelskiego jest niewątpliwie coraz poważniejsza. Jaki jest pana stosunek do tego wołania – powiem może z przesadą – żebraków?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są dalsze pytania?

Skoro nie ma, to bardzo proszę, Panie Profesorze.

**Rzecznik Praw Obywatelskich
Powołany przez Sejm
Andrzej Rzepliński:**

Jeżeli chodzi o związki homoseksualne, jest dla mnie oczywiste, że opowiadam się za tym, by w postępowaniu wobec tych osób i w korzystaniu przez osoby homoseksualne z przysługujących im na zasadzie pełnej równości praw zapisanych w rozdziale 2 i w innych przepisach konstytucji, w korzystaniu z tych wszystkich praw, nie było żadnej dyskryminacji, i to obojętnie, czy to są osoby, które pojedynczo z nich korzystają, czy korzystają jako stowarzyszenia, grupy czy zrzeszenia.

Jeżeli chodzi o pytanie pani senator, profesor Szyszkowskiej, to w Polsce dekomunizacja dokonuje się od szesnastu lat, jest to proces. Myślę, że to, co zostało do tej pory osiągnięte i co oczywiście czeka nas również w przyszłości, jest takim sposobem postępowania, który jest najbardziej efektywnym sposobem na to, co można nazwać dekomunizacją. I osobiście nie widzę potrzeby spisywania jakichś aktów prawnych, które i tak nie byłyby realizowane, a w praktyce powodowałyby tylko napięcia.

Jeżeli chodzi o grupy krypto- czy po prostu faszystowskie, to tak długo, jak długo organizacje skrajne, radykalne mieszczą się – a to znajduje wyraz choćby w orzeczeniach sądów rejestrowych – w bardzo szeroko pojętym spektrum demokratycznym, to znaczy tak długo, jak długo organizacje skrajne respektują porządek konstytucyjny.

(rzecznik powołany przez Sejm A. Rzepliński)

tuczny, to korzystają z ochrony dawanej przez prawo. I rolą społeczeństwa demokratycznego, wolnego – a takim jest nasze społeczeństwo – jest oczywiście baczne przypatrywanie się działalności takich skrajnych organizacji. Ale jednocześnie niepodejmowanie działań, przykręcanie, że tak powiem, odpowiednich ograniczeń poprzez odpowiednie zmiany ustawowe, jak uczy doświadczenie, prowadzi w efekcie do tego, że takie organizacje się wzmacniają. A więc jest dla mnie oczywiste, że odpowiednie organy władzy publicznej mają prawo przyglądać się działaniom takich organizacji i jeżeli by one przekroczyły to, co jest dopuszczalne w społeczeństwie demokratycznym, czyli domagałyby się... propagowały, zachęcały do stosowania przemocy w celu obalenia porządku konstytucyjnego, to odpowiednie przepisy prawa muszą być stosowane. Ale tak długo jak długo one nas jedynie obrażają, denerwują, muszą korzystać w wolnym społeczeństwie, takim jak nasze, z ochrony, ochrony przez prawo, bo na tym polega wolność.

Jeżeli zaś chodzi o organizacje pozarządowe, to sam reprezentuję taką organizację – organizację, która, jak myślę, ma znaczenie nie tylko w naszym kraju, ale również w wielu innych krajach, zwłaszcza położonych na wschód od Polski, i zajmuje się programami edukacyjnymi, monitoringowymi. Sprawa takich organizacji to oczywiście olbrzymi problem. Są takie organizacje, które zajmują się głównie monitorowaniem przestrzegania praw człowieka i które są w szczególnie trudnym położeniu, bo żeby one miały odwagę i mogły podejmować trudne decyzje, często bardzo denerwujące administrację publiczną, to nie mogą brać żadnych pieniędzy, czy to od administracji państwowej, czy od samorządowej. Ponadto w dalszym ciągu nie ma, jeżeli chodzi o polski biznes, kultury wspierania takich organizacji bez oczekiwania przez biznes jakichś rekompensat z ich strony. Poza tym powiem już z własnego doświadczenia, że nawet jeżeli były oferty otrzymania jakiegoś grantu, na jakiś sensowny projekt, to często baliśmy się, czy ten ktoś, kto przedstawia taką ofertę grantu, kto nazywa się przykładowo Jan Nowak, za trzy miesiące nie zacznie być nazywany przez media Janem N. To też jakby powstrzymuje to, co jest naturalne w społeczeństwach ustabilizowanych, w starych demokracjach, to znaczy że drugi sektor, gospodarka, wspiera trzeci sektor i czyni go niezależnym od pierwszego sektora. U nas to dopiero raczkuje.

Słabo wygląda też sprawa wspierania takich organizacji różnymi grantami przez Unię Europejską, bo tam jest bardzo duża biurokracja. My na przykład dostaliśmy od fundacji helsińskiej grant na wspólny program z Ukraińcami, a po

trzech miesiącach otrzymaliśmy informację, że ponieważ powinniśmy jeszcze coś uzupełnić, to pieniądze wpłyną za kolejne dziewięć miesięcy. A życie publiczne, zwłaszcza programy realizowane przez takie organizacje, nie pozwalają czekać, bo oczywiście są i nowe wyzwania. A więc to jest ustawiczna walka o każdy grosz, a nawet, jak powiedział pan senator, często żebranina.

W lepszej sytuacji, chociaż w dalszym ciągu nie w dobrej, są organizacje humanitarne, a więc takie, które wspierają na przykład różne działania edukacyjne w Polsce powiatowej. One oczywiście nie mają – i nie powinny mieć – żadnych ograniczeń statutowych w korzystaniu także ze środków publicznych. Ale po pierwsze, te środki są ograniczone, a po drugie, te organizacje często nie mają jeszcze umiejętności w aktywnym pozyskiwaniu środków, w tworzeniu sojuszy, by wspólnie działać i wyszarpywać pieniądze, które, w moim przekonaniu, zwłaszcza organizacjom humanitarnym nastawionym na pomoc – czy to żywnościową, czy edukacyjną – się należą.

Ustawa o organizacjach pożytku publicznego, jak wszyscy wiemy – choćby po wysokości darów, jakie wpływają z tytułu tego jednoprocentowego odpisu – nie zafunkcjonowała tak, jak byśmy oczekiwali. Kiedy musimy coś zrobić sami, kiedy musimy podjąć jakieś działania formalne, a nie tylko dawać pieniądze, wrzucać je do puszek na ulicy, to okazuje się, że z tą naszą ofiarnością jest słabo.

A więc to jest wyzwanie na przyszłość: w jaki sposób zapewnić tym organizacjom – które o wiele taniej niż administracja samorządowa czy państwowa działają i kierują pomoc do ludzi najuboższych – możliwość, by osoby działające w tych organizacjach, za niewielkie pieniądze, miały realne szanse pomagania i wspierania osób ubogich? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pan senator Biela.

Senator Adam Biela:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Profesorze, mamy często taką sytuację, iż ustanowiona, obowiązująca ustawa, nie jest przez władze administracyjne wykonywana. Wystarczy na przykład, że jedna z gmin złoży skargę do Trybunału Konstytucyjnego i że Trybunał Konstytucyjny stosunkowo długo tego nie rozpatruje, przygotowuje materiały, by gminy zamiast realizować ustawę – chodzi zwłaszcza o ustawę o przekształceniu użytkowania wieczystego w prawo własności – tym się tłumaczyły zainteresowanym. Niektóre gminy, owszem, wykonują ustawę, wykonały ją, zaś niektóre czekają na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, a tego

(senator A. Biela)

orzeczenia ciągle nie ma. Do tego Trybunał później, po jakimś czasie, oddała skargę ze względu na zmianę ustawy. No i mamy coś w rodzaju anarchii. W taki sposób można by nie realizować żadnego prawa, wystarczyłoby, żeby ktoś zaskarżył je do Trybunału, a już jest powód, by ustawa nie była realizowana. No, jest już wysoki wskaźnik tej patologii. A więc, Panie Profesorze, co pan o tym sądzi? Przecież to już wręcz anarchia!

Podam taki przykład: prezydent miasta Gdańska powołuje się na to, że dopiero gdy Sejm uchwali nową ustawę albo też gdy Trybunał orzeknie w tej sprawie, on będzie wiedział, jak ma istniejące prawo wykonywać. No, są to tego rodzaju wyjaśnienia.

Co pan, Panie Profesorze, sądzi na ten temat?

Rzecznik Praw Obywatelskich Powołany przez Sejm Andrzej Rzepliński:

Panie Senatorze, myślę, że pod pewnymi względami może być nawet gorzej, niż pan przed chwilą powiedział. Na ostatnim Zgromadzeniu Ogólnym Sędziów Trybunału Konstytucyjnego prezes Trybunału wobec najwyższych władz w Polsce, z udziałem prezydenta, żalił się na to, że nie są wykonywane wyroki Trybunału Konstytucyjnego. Podawał nawet przykład wyroku z 1998 r., w którym uchylił z powodu wad konstytucyjnych jeden z przepisów, a do tej pory nie ma ustawy, która doprowadzałaby stan naszego ustawodawstwa do pełnej zgodności z treścią konstytucji. To jest bardzo niepokojący objaw, że nie są respektowane wyroki Trybunału Konstytucyjnego, a czasami również, jak uczy doświadczenie, wyroki na przykład Naczelnego Sądu Administracyjnego. No, jest wyrok prawomocny, a administracja ten wyrok lekceważy. Jest to stan, który...

Zresztą rozmawiałem o tym z profesorem Zollem. Otóż rzecznik praw obywatelskich jest, można powiedzieć, największym dostawcą spraw do Trybunału Konstytucyjnego, robi to na podstawie art. 188 konstytucji, gdzie jest wymieniony jako jeden z tych, którzy mają prawo złożyć wniosek o stwierdzenie niekonstytucyjności ustawy czy przepisu. No i okazuje się, że ta cała olbrzymia praca, jaka jest wykonywana w celu badania zgodności naszego ustawodawstwa z konstytucją, czasami idzie na marne. To jest szerszy problem, można by mu poświęcić seminarium.

Czy dobrze się stało, jak chcą niektórzy, że Trybunał podejmuje orzeczenia, które są ostateczne? Czy wobec tego parlament, a zwłaszcza Sejm, nie został zwolniony z pełnej odpowiedzialności? Skoro i tak de facto miał później uchwalić

ustawę konstytucyjną, obalającą wyrok Trybunału, bo do odrzucenia trzeba było 2/3 głosów, to tworząc prawo, czynił to ostrożniej, tworząc prawo, baczniej zwracał uwagę na konstytucyjność tych przepisów. W tej chwili zawsze można powiedzieć, że to obojętne, jaką ustawę przyjmie. Jeżeli ona będzie niezgodna z konstytucją, to jest Trybunał, on stwierdzi albo nie stwierdzi, w razie czego nie stwierdzi, że ustawa jest niezgodna z konstytucją, i wobec tego dla naszych wyborców może być wygodniej przyjąć tę ustawę. To tworzy... W paru krajach tak się zdarzyło, że parlament przerzuca odpowiedzialność na Trybunał Konstytucyjny, a potem wyroki tego Trybunału nie są, jak się okazuje, respektowane. To jest cały złożony problem. I ten przypadek, o którym pan senator tutaj powiedział, że gminy antycypując jakby orzeczenie, przestają stosować się do obowiązującego prawa, jest oczywiście również przejawem anomii, czyli takiego stanu, że prawo jest, ale jednocześnie nie pełni funkcji regulacyjnych. Jest to wyzwanie również dla urzędu rzecznika praw obywatelskich, bo wiele z tych sześćdziesięciu tysięcy skarg, które corocznie wpływają do jego biura, dotyczy właśnie tego, że ludzie czują się bezsilni. Jest prawo, ale to prawo do sytuacji, w jakiej oni są, nie znajduje żadnej aplikacji, ponieważ władza, czy to samorządowa, czy państwowa, uważa, że nie musi go stosować, że może wręcz ignorować orzeczenia sądowe, co, jak mi się wydawało, akurat w Polsce tak naprawdę nie powinno mieć miejsca. A okazuje się, że nawet prezes Trybunału Konstytucyjnego musiał istotną część swojego wystąpienia na ostatnim Zgromadzeniu Ogólnym Sędziów Trybunału poświęcić właśnie kwestii nierespektowania przez parlament wyroków Trybunału, wyroków zawsze przecież, z mocy konstytucji, ostatecznych.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pani senator Szyszkowska.

Proszę, Panie Profesorze, abyśmy mogli zebrać serię pytań – wolałabym, żeby pan odpowiadał łącznie.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Maria Szyszkowska:

Pani Marszałek, ja chciałabym powtórzyć moje pytanie w innej formie, bo widocznie je źle zadałam, skoro nie uzyskałam odpowiedzi.

Chcę powiedzieć o tym, że jak mi wiadomo, jest w konstytucji zakaz tworzenia partii faszystowskich, a Młodzież Wszechpolska niejednokrotnie powołuje się na Hitlera w swoich wystąpieniach. Pytam więc, i to jest pytanie pierwsze: czy zamierza pan jako ewentualny rzecznik, po wygraniu wyborów, że tak to nazwę, zająć się tą sprawą? To pytanie pierwsze.

(senator M. Szyszkowska)

I ponawiam pytanie drugie w innej formie. Wiem o tym z informacji prasowych i chciałabym się upewnić, czy jest prawdą, że pan jest zwolennikiem tak zwanej rewolucji moralnej, tak zwanej dekomunizacji, która ma polegać na otwarciu teczek w internecie i na powszechnym dostępie do teczek byłych współpracowników władz bezpieczeństwa.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pan senator Wielowieyski.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie Profesorze, różne są wyzwania i niebezpieczeństwa dla systemu demokratycznego i dla obywateli. Pan jest ich rzecznikiem, ma pan stać w ich obronie. Ja myślę, że do głównych niebezpieczeństw należą mechanizmy, prawidłowości wytwarzające układy oligarchiczne, często bardzo antyobywatelskie i antydemokratyczne, a także różne formy populizmu, które prowadzą nawet do dyktatur. W praktyce jednakże, zwłaszcza w sytuacji naszych samorządów i w relacji tak zwanej Polski samorządowej do Polski resortowej, sektorowej, szczególnego znaczenia nabiera problem przestrzegania zasady subsydiarności, zasady pomocniczości. Otóż obserwowaliśmy w ostatnich latach jaskrawe przykłady naruszania tej zasady konstytucyjnej, zawartej we wstępie do konstytucji zasady subsydiarności, którą traktowano często jakoś per noga, często lekceważąco, no bo to jest tylko we wstępie, to jest takie ogólne zalecenie, ideologia, nie zaś twardy przepis konstytucyjny.

Jak, Panie Profesorze, podejmie pan podobną sprawę? Co mam na myśli? No mój Boże, chociażby taką sprawę, jak katastrofa samorządu warszawskiego, który został w połowie zlikwidowany. Zlikwidowano gminy warszawskie dlatego, że to uznano – zrobił to Sejm, parlament, prezydent – za lepsze, skuteczniejsze. Wobec tego bardzo istotnie ograniczono prawa samorządów, w moim przekonaniu, wyraźnie wbrew zasadzie pomocniczości, która zakazuje odbierania praw jednostkom niższego szczebla, a także z wyraźną szkodą dla społeczeństwa obywatelskiego, które z reguły było przeciwko ograniczaniu praw swojej gminy. Jeżeli do pana trafi tego rodzaju sprawa, z powołaniem się na zasadę pomocniczości, czy będzie pan interweniował u właściwych czynników, zwłaszcza w Trybunale Konstytucyjnym? Nawet Trybunał, tak jak tu już profesor Biela wskazywał, bywa zawodny w tych sprawach i nie zawsze broni praw obywatelskich czy interesów

obywateli wobec powstającego prawa czy praktyki administracyjnej. Czy podejmie pan działania w przypadku istotnego ograniczania praw gmin sprzecznego z zasadą subsydiarności?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pani senator Skrzypek-Mrowiec.

Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec:

Dziękuję bardzo.

Panie Profesorze, nieustannie trwa zmaganie się różnych poglądów na ten temat wśród różnych naukowców. Czy zgadza się pan profesor z poglądem, iż człowiekiem jest się od chwili poczęcia? Jest to bowiem fundamentalna sprawa dla rzecznika praw obywatelskich.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Kutz.

Senator Kazimierz Kutz:

Panie Profesorze, kilka lat temu mieliśmy do czynienia ze spisem ludności. Na Śląsku sto siedemdziesiąt trzy tysiące Ślązaków podało, że są narodowości śląskiej. Gdyby dzisiaj powtórzyć taki spis, wedle mojej wiedzy, a jestem senatorem z Górnego Śląska, takich osób byłoby już czterysta tysięcy. Nasuwa to pytanie: czy to jest już naród śląski? Chciałbym wiedzieć, jaki jest pański stosunek do tych spraw, do tej sprawy i do tych obywateli.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Podkański.

Senator Lesław Podkański:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek, Panie i Panowie Senatorowie, Panie Profesorze, żeby praw bronić, trzeba najpierw mieć własny stosunek do systemu. Ja chciałbym skierować do pana kilka pytań w tej kwestii, tym bardziej że to jest wymagane od kandydata na rzecznika.

Po pierwsze, proszę mi odpowiedzieć na pytanie: jaka jest pańska ocena realizacji bardzo dobrych zapisów konstytucyjnych z zakresu praw obywatelskich w stosunku do obywateli Rzeczypospolitej Polskiej? W jakim stopniu, pańskim zdaniem, realizujemy dobrze konstytucję?

Po drugie, chciałbym wiedzieć: jaka jest pańska ocena stanu prawnego, umownie rzecz biorąc, polskiej legislacji, jeśli chodzi o ochronę i obronę praw obywatelskich? Mam na myśli klarowność stanu prawnego, jednoznaczność obrony praw obywatelskich.

(senator L. Podkański)

Po trzecie...

(Rzecznik Praw Obywatelskich Powołany przez Sejm Andrzej Rzepliński: Przepraszam, można prosić o powtórzenie drugiego pytania?)

Drugie pytanie? Bardzo proszę. Jaka jest pańska ocena aktualnego stanu prawnego, polskiej legislacji w aspekcie klarowności i jednoznaczności obrony praw obywateli?

I trzecie pytanie. Podejmując się tak ciekawego, ale również trudnego wyzwania, jakim jest pełnienie funkcji rzecznika praw obywatelskich, musi mieć pan swój program działania. Jakie jest credo pańskiego działania? Co pan zamierza zrobić w pierwszych tygodniach swojej pracy? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Cybulski.

Senator Zygmunt Cybulski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Profesorze, ja mam pytanie odnoszące się do tak zwanej równości wobec prawa, a mianowicie równości szans różnych środowisk, szczególnie środowisk rozproszonych, jeśli idzie o edukację. Jak pan zamierza ze swego przyszłego ewentualnego stanowiska zadziałać w tej sprawie, by przedłożyć jasno problem rządowi i wpływać na rząd, aby te prawa były uszanowane?

Druga sprawa to jest sprawa równości płci. Jest pan profesorem, a zatem zna pan pojęcie tak zwanej rotacji, rotacja to okres 8:8, jeśli tak krótko to ujmijemy. I teraz prawa kobiety i mężczyzny. Jeżeli ten okres rotacji byłby utrzymany, a tam gdzieś w środku jest ukryty problem nierównoprawności kobiety i mężczyzny – prawo jest prawem, nikt nie mówi, że tam się jakoś kobiety spycha na dalszy plan, ale faktycznie tak jest – to jak pan zamierza w takich sytuacjach występować? Problem rotacji pozostał, w tej nowej ustawie też. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pani senator Serocka.

Senator Ewa Serocka:

Dziękuję bardzo.

Panie Profesorze, chciałabym, żeby mi pan odpowiedział na pytanie: jaki ma pan stosunek do stosowania w Polsce kary śmierci? Ostatnio Sejm nie ratyfikował konwencji w sprawie niestosowania kary śmierci i chciałabym znać pana zdanie w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są jeszcze pytania do pana profesora?
(Głos z sali: Nie ma.)

Nie ma.

Bardzo proszę, Panie Profesorze, o udzielenie odpowiedzi.

Rzecznik Praw Obywatelskich Powołany przez Sejm Andrzej Rzepliński:

Dziękuję bardzo.

Jedno z dwóch pytań pani senator Szyszkowskiej dotyczyło tego, czy i jak zamierzam się zająć sprawą poglądów prezentowanych w ramach organizacji Młodzież Wszechpolska.

Obecny rzecznik już się tym zajmuje w ramach takich kompetencji, jakie ma, to znaczy zbiera informacje. Dobrą formą – i na pewno ona, niezależnie od tego, kto byłby rzecznikiem, musi być kontynuowana – są seminaria, które robi rzecznik, z udziałem przedstawicieli parlamentu, mediów, na tematy istotne dla kultury politycznej i prawnej naszego społeczeństwa. I tej sprawie poświęciłbym na pewno konferencję czy seminarium w celu stwierdzenia, jakie są granice działania organizacji, które reprezentują skrajne poglądy polityczne i, co więcej, prezentują skrajne instrumenty realizacji tych poglądów, co jest jeszcze ważniejsze, jak sądzę.

Jeżeli chodzi o teczki w internecie, to ja wiele razy na ten temat mówiłem. Obywatele mają prawo do informacji, ale zakres tych informacji, jeżeli chodzi o uwikłanie, funkcjonowanie organów bezpieczeństwa państwa, musi regulować ustawa. Jestem, ujmując to od strony negatywnej – żeby krótko powiedzieć – przeciwnikiem tego, żeby każdy miał prawo dostępu do informacji zbieranych o osobach pokrzywdzonych. Tu jestem zwolennikiem, można powiedzieć, dogmatycznym niemieckiej praktyki w tym zakresie. Jeżeli chodzi o osoby pokrzywdzone, to tylko wtedy, gdy jest zgoda osób pokrzywdzonych, i tak samo, gdy chodzi o osoby trzecie. Bardzo często w dokumentach zbieranych przez organy bezpieczeństwa państwa było wiele informacji dotyczących osób trzecich. Prosty przykład: ktoś był typowany na tajnego współpracownika i niezależnie od tego, co potem z tego typowania wyszło, były zbierane informacje o dzieciach, wtedy często mających niewiele lat, w tej chwili będących osobami dorosłymi. Te osoby nie są pokrzywdzone, bo po prostu przy okazji zbierano jakieś informacje. Jestem przeciwnikiem tego, żeby informacje o takich osobach były dostępne bez ich zgody. Tak więc wszystkie osoby pokrzywdzone i osoby trzecie mają pełne prawo dysponowania informacjami zbieranymi, przecież w określonym kontekście i celu, przez organy bezpieczeństwa państwa

(rzecznik powołany przez Sejm A. Rzepliński)

i prawo musi chronić – i prawo, i organy ochrony prawnej – takie osoby.

Jeżeli chodzi o funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa i współpracowników, to informacje powinny być dostępne w tym zakresie, w jakim są to informacje o tym, że ktoś był funkcjonariuszem bądź współpracownikiem, ponieważ one mają znaczenie dla obywateli przy podejmowaniu decyzji wtedy, kiedy te osoby pełnią funkcje publiczne wymienione choćby w konstytucji czy wykonują zawody zaufania publicznego. Informacja o tym w wolnym społeczeństwie, w moim przekonaniu, oczywiście musi być dostępna, musi być wolna, bo to służy wolności.

I pytanie pana senatora Wielowieyskiego. To jest trudna kwestia dla rzecznika, bo to jest kwestia przekonań i poglądów na ten temat, raczej obywatelskich. Uważam, że silna Polska to Polska silna samorządami, konkurencją między radami różnych miast i gmin, bo to wyzwala inicjatywę, pozwala konkurować, pozwala też informować inne grupy społeczne o tym, co i jak można dobrze robić. Upaństwowianie samorządów jest czymś, co we współczesnej Europie, ale także Europie dobrze zorganizowanej... Już nie mówię tutaj o Anglii, gdzie do tej pory zachował się kształt granic administracyjnych gmin, które w 1076 r. zatwierdził Wilhelm Zdobywca i, jak wiemy, doskonale to funkcjonuje. Robienie jakichkolwiek eksperymentów w tym zakresie szkodzi Polsce. I oczywiście gdyby ktoś jeszcze bardziej próbował nastawać zwłaszcza na to, co powinno być przypisane wyłącznie organom władzy samorządowej, i próbował je upaństwowić, to na tyle, na ile funkcja rzecznika praw obywatelskich będzie mi pozwalała, będę współdziałał z tymi, którzy będą chronić samorządność.

Jeżeli chodzi o pytanie pani senator Skrzypek, to ratyfikowana przez Polskę i w dużej mierze będąca polskiego autorstwa konwencja o prawach dziecka mówi, że ochronie prawnej podlega każda istota ludzka od samego poczęcia. A więc dla mnie jest to oczywiste i dla każdego jest to oczywiste, że ochronie prawnej podlega każda istota ludzka od samego poczęcia.

Pytanie pana senatora Kutza. Nie jestem socjologiem ani politologiem i oczywiście nie podejmę się odpowiedzieć na pytanie, czy naród śląski już istnieje, czy nie. To nie zależy ani ode mnie, ani od pana senatora. To są procesy, które siłą rzeczy albo wyzwalają mechanizmy tworzące nowy naród, albo prowadzą tylko do wzmocnienia w ramach dużej etni, jaką jest naród polski, grup etnicznych.

Jeżeli chodzi zaś o ochronę tych osób, które czują się Ślązakami i chcą akcentować śląskie interesy wobec władz polskich – państwowych, centralnych, władz w Warszawie – to podobnie

jak w wypadku innych grup silnie zintegrowanych z tą tak zwaną małą ojczyzną w Polsce, grup, których jest przecież sporo, a niektóre z nich są bardziej, a inne mniej lubiane przez media, oczywiście tego typu inicjatywy rzecznik może i powinien wspierać. Ja w swojej działalności do tej pory miałem z tym do czynienia, ponieważ wiele razy Ślązacy zwracali się do fundacji helsińskiej z prośbą o pomoc w różnych, bardzo drobnych albo dużych sprawach, również w sprawie rejestracji stowarzyszenia, i tej pomocy im udzielaliśmy. Tak więc dla mnie odpowiedź jest oczywista.

Pytania pana senatora Podkańskiego. Z perspektywy nie tylko polskiego, ale i europejskiego działacza praw człowieka czy obrońcy praw człowieka, a mam też teraz szerszą perspektywę jako członek Komitetu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych ONZ, mogę powiedzieć – i to nie dlatego, że stoję tutaj przed państwem w tej chwili – że Polska na pewno należy do państw, w których prawa i wolności człowieka w polityce władz publicznych, niezależnie od tego, kto rządzi w Polsce, są respektowane i żaden rząd polski po 1989 r. nie uprawiał polityki ignorowania czy ograniczania tych praw.

W wolnym społeczeństwie oczywiście mamy całą masę przypadków naruszeń praw człowieka. Na tym polega wolność, że funkcjonariusze czy urzędnicy są tylko ludźmi. Jesteśmy tylko ludźmi i popełniamy błędy. Ale rola organów ochrony prawnej i wolnego społeczeństwa polega na tym, żeby takie przypadki wyłapywać, uderzać tych urzędników po łapach, wygrywać procesy, tworzyć precedensy po to, żeby społeczeństwo było jeszcze lepsze, żeby ludzie czuli się bardziej wolni, ufni wobec państwa, szanowali to państwo nie dlatego, że się go boją, tylko dlatego, że uważają je za swoje i wiedzą, że gdy państwo reprezentowane przez jakichś funkcjonariuszy popełni błąd, to w tym państwie znajdą obronę. W tym zakresie Polska, można powiedzieć, w pełni jest państwem zachodniej Europy – łącznie z wszystkimi wadami, które mamy, z przegrywanymi procesami w Strasburgu. Jest to bez wątpienia dorobek ostatnich szesnastu lat.

Klarowność systemu prawa w zakresie ochrony praw obywateli. Państwo jako senatorowie doskonale wiedzą, że z tą klarownością naszego prawa nie jest dobrze. Mamy tendencję do tego, żeby, jak jest jakiś problem, tworzyć nową ustawę, czasami powoływać nowe instytucje, ale najczęściej tworzyć nową ustawę. A potem często bywa tak, że nie tylko zwykli urzędnicy, ale i sędziowie nie bardzo wiedzą, jakie prawo obowiązuje. I to jest oczywiście fatalne. Bodajże w zeszłym roku były prezentowane w mediach, że tak powiem, empiryczne przykłady tego, jak prawo w Polsce narasta. Te całe grube tomy dzienników ustaw są właśnie dowodem na to, że z klarowno-

(rzecznik powołany przez Sejm A. Rzepliński)

ścią prawa jest u nas niedobrze. Zresztą jednym z obowiązków rzecznika praw obywatelskich jest to, żeby temu się przyglądać z perspektywy pojedynczego obywatela. No bo jeżeli sędzia nie rozumie prawa i nie wie, jakie przepisy obowiązują, to co powiedzieć o zwykłym człowieku? On wtedy nie ma zaufania do władz publicznych, ponieważ widzi, że to państwo jest czymś trudnym do ogarnięcia, nie tylko przez taką zwykłą osobę, ale też przez funkcjonariuszy prawa.

Co zamierzam zrobić w pierwszych tygodniach, jeżeli obejmę ten urząd? Przede wszystkim chcę powiedzieć, że ja byłem wiele razy w urzędzie rzecznika praw obywatelskich, ale głównie jako badacz. Chodziłem tam, jeżeli mnie interesowały jakieś informacje do moich badań naukowych, a także na seminaria organizowane przez poszczególnych kolejnych rzeczników. Wobec tego rzeczywiście to musi być jakiś... Na pewno nie chcę robić tam żadnej rewolucji, bo rewolucje zawsze się kończą tylko bałaganem.

Na pewno skorzystałbym z tego, co mi daje w tej chwili struktura urzędu rzecznika praw obywatelskich. Rzecznik może mieć trzech zastępców, a jest ich dwóch, znakomitych zresztą, i jest jeden wakat. Na pewno powołam kogoś, nie wiem jeszcze kogo, na urząd zastępcy. Będzie to kobieta, raczej młoda, na pewno spoza biura rzecznika, żeby nie była uwikłana w te różne układy biurokratyczne, towarzyskie itd. Szczerze powiem: nie mam w tej chwili kandydata, zbieram informacje. Jak ktoś z państwa będzie miał bardzo dobrą kandydatkę, gdzieś od trzydziestego piątego roku życia, taką, która czuje prawa człowieka i jest dobrym organizatorem, to bardzo proszę.

(Głos z sali: A górna granica?)

To na pewno będzie, jeżeli chodzi o sprawy personalne, pierwsza moja decyzja.

(Rozmowy na sali)

Ale oczywiście ta osoba musi mieć doświadczenie prawnicze i czuć prawa człowieka. Czuć prawa człowieka.

Jeżeli chodzi o równość...

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie Profesorze, tutaj wszyscy mają wątpliwość, czy to ma być od trzydziestu pięciu lat, czy do trzydziestu pięciu.

Rzecznik Praw Obywatelskich Powołany przez Sejm Andrzej Rzepliński:

Od trzydziestu pięciu, bo...

(Głos z sali: To jest dyskryminacja.)

...doświadczenie jest tu ważne. Podobnie jak, nie wiem, z kandydatami na urząd sędziego Sądu

Najwyższego – to są ludzie, którzy tak naprawdę już mają doświadczenie i od tego momentu można im powierzyć olbrzymią władzę sędziego Sądu Najwyższego.

Jeżeli chodzi...

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: W tej Izbie wszystkie panie spełniają te kryteria.)

Absolutnie.

Równość wobec prawa w kontekście edukacji. Ja już w paru miejscach o tym mówiłem. Prawo do edukacji, równość wobec edukacji... Obok kontynuowania tego, co profesor Zoll uczynił swoim okrętem flagowym, czyli prawa do dobrej administracji, a także przyglądania się temu, aby nasze organy ochrony państwa, policja, ABW itd. miały wszystkie potrzebne instrumenty do tego, żeby skutecznie zapobiegać terrorowi, ale aby jednocześnie te instrumenty były nakierowane wyłącznie na to, by zapobiegać, czyli ujawniać zawczasu informacje, które chronią nas przed terrorem, poważną, międzynarodową czy zorganizowaną przestępczością, i aby były one używane wyłącznie do tego celu, a nie rozlewały się na obywateli, którzy przestrzegają prawa – obok tego edukacja właśnie będzie bez wątplenia... Wynika to z moich preferencji, także jako nauczyciela akademickiego od kilkudziesięciu lat, patrzącego na to, jak trudno tym, którzy są... No i przede wszystkim – obrońcy praw człowieka, z perspektywy tego, co do mnie dociera, jakie sprawy do mnie docierają.

Kiedy jeżdżę po Polsce, to widzę, że w tej chwili jest olbrzymia dyskryminacja całej masy dzieci, które dobrze, jak kończą edukację na gimnazjum. Ale bardzo często bywa tak, że bardzo zdolne dzieciaki, ze względów, których państwu przecież nie muszę tutaj tłumaczyć, kończą edukację już na szkole podstawowej. Jest to absolutny skandal i z perspektywy takiego dzieciaka jest to tragedia. Potem możemy różnymi kursami tym ludziom uzupełniać wykształcenie, ale tego, co da szkoła w odpowiednim wieku, nadrobić nie możemy.

Tutaj jest potrzebny realny – ale rzeczywiście realny – narodowy program, polegający nie tylko na pompowaniu pieniędzy do administracji publicznej, która w połowie te pieniądze przeje, a w drugiej połowie da na jakieś działania akurat tych grup, które będą jej bliskie politycznie. To musi być program rzeczywiście całego społeczeństwa, żebyśmy nie fundowali sobie dziedzicznych obszarów zupełnego wykluczenia.

Patrzę na to również z szerszej perspektywy, właśnie z perspektywy Komitetu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych: jak strasznie degradują się społeczeństwa, które zapominają o równej edukacji, o tym, żeby każdy dzieciak, niezależnie od tego, czy pochodzi z bardzo biednej, czy z bardzo bogatej rodziny, mógł mieć realne, równe szanse skończenia najlepszej

(rzecznik powołany przez Sejm A. Rzepliński)

szkoły, na jaką zasługuje ze względu na swoje zdolności.

Europa Zachodnia daje sobie z tym dobrze radę i nie widzę powodów, żebyśmy my od tego odstawali. A w tej chwili odstawiamy, to nie ulega wątpliwości. Zresztą państwu też nie muszę tego tłumaczyć.

Równość płci. Jestem autorem, powstałego właśnie w ramach Komitetu Praw Człowieka, którego jednym z zadań jest pisanie komentarzy do poszczególnych postanowień Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, współautorem komentarza do art. 3 tego paktu, mówiącego wprost o równości kobiet i mężczyzn we wszystkich wymiarach życia publicznego, gospodarczego i społecznego. Dla mnie jest oczywiste, że muszą być także odpowiednie przepisy, dlatego że w dość często zdarzających się sytuacjach dyskryminowania kobiet bez instrumentów prawnych w nowoczesnym społeczeństwie trudno cokolwiek uzyskać. I wtedy mamy wrażenie mielenia wiatru.

Jeżeli chodzi o karę śmierci, to zawsze byłem i jestem jej przeciwnikiem. Uważam także, że bardzo dobry jest nowy protokół do konwencji europejskiej, którego Polska jeszcze nie ratyfikowała, znoszący możliwość stosowania kary śmierci także w stanie wojennym czy w stanie wojny. Znosi się ją nie dlatego, że wtedy nie ma sytuacji często bardzo bulwersujących, tylko dlatego – wiem to z doświadczenia – że najczęściej zbrodni sądowych popełnia się w czasie wojny, kiedy dowódcy, często skorumpowani, likwidują świadków swojej totalnej nieudolności albo grabieży, złodziejstwa. Jest podległy im sąd wojskowy, który wysyła ludzi pod ścianę tylko po to, żeby ukryć jakieś bardzo poważne naruszenia prawa przez tych, którzy sterują wojskowym sądownictwem. Oczywiście są przypadki, kiedy człowiek, który jest skazany na karę śmierci i rozstrzelany – jeżeli kara śmierci jest legalna – w pełni na to zasługuje. Ale żeby uniknąć takich sytuacji, również w stanie wojny, w stanie wojennym, Rada Europy słusznie przyjęła konwencję, która znosi karę śmierci. Nie sięgajmy do tego, żeby państwo zabijało kogokolwiek. Takie jest moje zdanie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Pan senator Matusiak zgłasza jeszcze chęć zadania pytania.

(Senator Ryszard Matusiak: Pani Marszałek! Panie Profesorze!)

Przepraszam, Panie Senatorze, zapytam jeszcze: czy są dalsze pytania? Tak, będą.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Ryszard Matusiak:

Pani Marszałek! Panie Profesorze! Szanowni Państwo!

Mam dwa pytania do pana profesora.

Pierwsze pytanie. O ile dobrze zrozumiałem, akceptuje pan związki homoseksualne. Ale czy akceptuje pan adopcję dzieci przez osoby będące w takich związkach?

Drugie pytanie dotyczy sfery bardzo trudnej, bo wiemy o tym, że sądownictwo jest niezależne. Ale mam w związku z tym następujące pytanie – chodzi o sferę gospodarczą. Panie Profesorze, wiemy od dawna, że sądy gospodarcze bardzo długo, a niekiedy w sposób wręcz brutalny likwidują podmioty gospodarcze, to znaczy – miejsca pracy. To są działania uderzające w obywatela. I potem sprawy odwoławcze trwają latami. Toczą się, Panie Profesorze, procesy o odszkodowania za źle przeprowadzone upadłości, za źle przeprowadzane likwidacje oraz wysuwane są tak zwane roszczenia zwrotne na złe skazania przez sądy. Na to są dowody i to się w Polsce dzieje. Ludzie dochodzą swoich praw odszkodowawczych przez lata. Jaki jest pana pogląd na te sprawy? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pani senator Popiołek, bardzo proszę.

Senator Jolanta Popiołek:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Profesorze, jest pan twórcą ustawy o IPN. Proszę uprzejmie odpowiedzieć mi na pytanie, dlaczego jest pan zwolennikiem rozszerzenia lustracji poza środowiska polityczne. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są dalsze pytania do pana profesora? Nie ma.

Bardzo proszę, Panie Profesorze.

Rzecznik Praw Obywatelskich Powołany przez Sejm Andrzej Rzepliński:

Dziękuję bardzo.

Nie jestem zwolennikiem legalizacji czy wprowadzenia możliwości adopcji dzieci przez partnerów homoseksualnych. Uważam, że konstytucja, która mówi, że małżeństwo jest związkiem kobiety i mężczyzny, w tym zakresie zawiera dobry przepis. Ale nikt rozsądny nie powie, że nie istnieją związki homoseksualne. One istnieją i gdyby ktokolwiek mówił, że jest inaczej, chowałby głowę w piasek.

(rzecznik powołany przez Sejm A. Rzepliński)

Jeśli chodzi o prywatyzację, to oczywiście jest, że w tym olbrzymim procesie ponownego prze-właszczenia było także popełnionych wiele przestępstw, tylko że tu musimy szanować prawo karne. Te prywatyzacje, które dokonały się odpowiednio wcześniej, obejmuje przywilej przedawnienia. Nawet jeśli odbyły się one z ewidentnym naruszeniem prawa karnego, to nie możemy już na to nic poradzić, bo prawo karne – to jest jeden z kanonów – nie może działać wstecz. Tak naprawdę możemy tylko zgrzytać zębami, że coś zostało przejęte za psi grosz albo w ogóle bez pieniędzy, a potem często zmarnowane. Ale w każdym przypadku, w którym są dowody, że prywatyzacja odbywała się z naruszeniem prawa karnego, mamy... Jest to zupełnie zrozumiałe, że jest to forma kradzieży, w tym wypadku kradzieży mienia publicznego w trakcie prywatyzacji. To jest zadanie dla prokuratora, a rzecznik może tylko pozytywnie asystować takim działaniom.

Jeśli chodzi o pytanie o IPN, to są takie zawody zaufania publicznego, które z różnych względów w ustawie lustracyjnej – bo to reguluje ustawa lustracyjna, a nie o IPN – nie zostały ujęte, a które są drażliwe ze względu na bezpieczeństwo narodowe, na przykład ambasadorzy czy członkowie personelu konsularnego. I konieczność składania oświadczeń przez takie osoby, które pełnią funkcje istotne dla interesu narodowego, dla bezpieczeństwa narodowego, jest w moim przekonaniu w pełni oczywista. I to tak naprawdę dzieje się w tej chwili pośrednio, bo przecież każdy dyplomata – ale tylko ambasador – który otrzymuje misję w obcym kraju, musi wypełnić druk kwestionariusza dostępu do informacji ściśle tajnych, więc i tak, choć pośrednio, tej lustracji podlega, bo musi oświadczyć, czy współpracował, czy nie współpracował. Przy czym, jak państwo sami doskonale wiedzą, ta tak zwana lustracja, prowadzona w ramach postępowania sprawdzającego, jest o wiele dalej idąca, bardziej dolegliwa, bo w tym postępowaniu obowiązuje zasada domniemania współpracy, każdy zapis jest definiowany jako zapis wskazujący na współpracę. Postępowanie lustracyjne jest zaś oparte, i słusznie, na zasadzie domniemania niewinności. Jest to, relatywnie, bardzo przyjazne wobec osób lustrowanych, bo to prokurator lustracyjny, rzecznik interesu publicznego, musi udowodnić ponad wszelką wątpliwość, że dana osoba współpracowała. Jest definicja, którą, w moim przekonaniu, dobrze zarysował Trybunał Konstytucyjny, określająca, na czym polegała współpraca.

Myślę, że w wolnym społeczeństwie, w którego konstytucji jest zapisane, iż obywatele mają prawo do informacji o działalności organów władzy publicznej, poszerzenie ustawy lustracyjnej

o niektóre z zawodów zaufania publicznego jest realizacją tego właśnie prawa każdego obywatela do wiedzy o osobach sprawujących funkcje publiczne. Wszyscy państwo na tej sali składali te oświadczenia, ja też, bo jestem wpisany od lat na listę adwokatów, choć nie wykonuję zawodu. Wobec tego byłem jednym z pierwszych, którzy takie oświadczenie wypełniali i jak doskonale wiemy, tak naprawdę... Bo często patrzymy na tę sprawę od strony osób, które mają ten problem, ale tych osób, jak się okazuje... Ja na to patrzę od strony, można powiedzieć, optymistycznej.

W Polsce problem lustracyjny ma bardzo niewielu ludzi, którzy pełnią funkcje publiczne bądź wykonują zawody zaufania publicznego. Okazuje się, że zakres nasycenia tych organów władzy czy tych zawodów osobami, które współpracowały z organami bezpieczeństwa państwa, jest bardzo, bardzo nieduży. Tak naprawdę patrzymy na to od tej strony. To wzmacnia nasze państwo, a nie je osłabia. Powtarzam: wszyscy na tej sali, ja również, takie oświadczenia wypełniliśmy. To nikogo nie boli. Dziękuję.

(Senator Ryszard Jarzembowski: Bardzo proszę...)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Jarzembowski.

Senator Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Bardzo proszę o przerwę dla Klubu Senackiego SLD – UP „Lewica Razem” w wymiarze piętnastu minut.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie Senatorze, ja pozwolę sobie jeszcze raz zapytać państwa senatorów: czy są jeszcze pytania, które państwo chcieliby zadać kandydatowi na rzecznika praw obywatelskich? Nie ma pytań.

Panie Profesorze, dziękuję serdecznie za udzielenie odpowiedzi, dziękuję za wyjaśnienia.

W tym miejscu moglibyśmy już przystąpić do głosowania, ale w związku z wnioskiem przedstawionym przez pana senatora Jarzembowskiego ogłaszam piętnastominutową przerwę.

(Przerwa w obradach od godziny 11 minut 59 do godziny 12 minut 15)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Przystępujemy do głosowania w sprawie wyrażenia zgody na powołanie rzecznika praw obywatelskich.

(wicemarszałek J. Danielak)

Przypominam, że zgodnie z art. 52 ust. 6 i 7 Regulaminu Senatu głosowania w sprawach personalnych są tajne.

Głosowanie odbywa się przy użyciu opieczętowanych kart do głosowania.

Przystępujemy do głosowania tajnego w sprawie wyrażenia przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej zgody na powołanie Andrzeja Rzeplińskiego na stanowisko rzecznika praw obywatelskich.

Do przeprowadzenia głosowania tajnego powołuję senatorów sekretarzy: senatora Zbigniewa Gołąbka, senatora Sławomira Izdebskiego oraz senatora Andrzeja Jaeschkego.

Za chwilę powołani do przeprowadzenia głosowania tajnego senatorowie sekretarze rozdadzą państwu senatorom karty do głosowania tajnego.

Na karcie do głosowania tajnego należy postawić tylko jeden znak „x”. Karta do głosowania, na której postawiono więcej niż jeden znak „x” lub nie postawiono żadnego, zostanie uznana za głos nieważny. Po wypełnieniu kart senatorowie w kolejności alfabetycznej będą wrzucać te karty do urny.

Następnie zostanie zarządzona przerwa, w trakcie której powołani do przeprowadzenia głosowania tajnego senatorowie sekretarze dokonają obliczenia głosów oraz sporządzą protokół głosowania tajnego.

Proszę senatorów sekretarzy o rozdanie kart do głosowania, a państwa senatorów o wypełnienie tych kart.

Nie ukrywam, że byłabym wdzięczna, gdybym również otrzymała kartę do głosowania.

(Senator Sekretarz Sławomir Izdebski: Już jest, Pani Marszałek.)

Czy wszyscy państwo senatorowie otrzymali karty do głosowania?

Proszę senatora sekretarza Sławomira Izdebskiego o odczytywanie kolejno nazwisk senatorów, zaś państwa senatorów, po wyczytaniu ich nazwisk, proszę o wrzucanie do urny wypełnionych kart do głosowania tajnego.

Senator Sekretarz Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

W kolejności alfabetycznej będę odczytywał nazwiska senatorów.

Senator Jerzy Adamski
Senator Andrzej Anulewicz
Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz
Senator Marek Balicki
Senator Janusz Bargiel
Senator Tadeusz Bartos
Senator Maria Berny
Senator Adam Biela
Senator Janusz Bielawski

Senator January Bien
Senator Franciszek Bobrowski
Senator Krystyna Bochenek
Senator Krzysztof Borkowski
Senator Władysław Bułka
Senator Czesława Christowa
Senator Andrzej Chronowski
Senator Zygmunt Cybulski
Senator Dżerard Czaja, przepraszam, Gerard
Senator Jolanta Danielak
Senator Kazimierz Drożdż
Senator Bernard Drzęzła
Senator Henryk Dzido
Senator Józef Dziemdziała
Senator Genowefa Ferenc
Senator Witold Gładkowski
Senator Zbigniew Gołąbek
Senator Stanisław Huskowski
Senator Sławomir Izdebski
Senator Andrzej Jaeschke
Senator Zdzisława Janowska
Senator Zdzisław Jarmużek
Senator Ryszard Jarzembowski, przepraszam, marszałek Ryszard Jarzembowski
Senator Kazimierz Jaworski
Senator Krzysztof Jurgiel
Senator Dorota Kempka
Senator Apolonia Klepacz
Senator Janusz Konieczny
Senator Aleksandra Koszada
Senator Marian Kozłowski
Senator Zbigniew Kruszewski
Senator Olga Krzyżanowska
Senator Zbigniew Kulak
Senator Anna Kurska
Senator Irena Kurzępa
Marszałek Kazimierz Kutz, mój przyjaciel *(Wesołość na sali)*
(Senator Kazimierz Kutz: Nie pamiętam, żebyśmy byli ministrantami.)
Senator Grzegorz Lato
Senator Marian Lewicki
Senator Grzegorz Lipowski
Senator Teresa Liszcz
Senator Bogusław Litwiniec
Senator Janusz Lorenz
Senator Mirosław Lubiński
Senator Włodzimierz Łęcki
Senator Władysław Mańkut
Senator Jerzy Markowski
Senator Ryszard Matusiak
Senator Grzegorz Matuszak
Senator Bogusław Mąsior
Senator Mieczysław Mietła
Senator Stanisław Nicieja
Senator Grzegorz Niski
Marszałek Longin Pastusiak
Senator Kazimierz Pawelek
Senator Wojciech Pawłowski
Senator Jerzy Pieniążek

(senator sekretarz S. Izdebski)

Senator Krzysztof Piesiewicz
 Senator Wiesław Pietrzak
 Senator Zbyszko Piwoński
 Senator Sergiusz Plewa
 Senator Bogdan Podgórski
 Senator Lesław Podkański
 Senator Jolanta Danielak, przepraszam, Po-

piołek

(Senator Lesław Podkański: Moja przyjaciółka.)

(Wesołość na sali)

Tak, moja przyjaciółka.

Senator Zbigniew Religa
 Senator Zbigniew Romaszewski
 Senator Tadeusz Rzemiykowski
 Senator Wiesława Sadowska
 Senator Janina Sagatowska
 Senator Wojciech Saługa
 Senator Ewa Serocka
 Senator Krystyna Sienkiewicz
 Senator Dorota Simonides
 Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec
 Senator Robert Smoktunowicz
 Senator Jerzy Smorawiński
 Senator Andrzej Spychalski
 Senator Henryk Stokłosa
 Senator Alicja Stradomska
 Senator Elżbieta Streker-Dembińska
 Senator Jerzy Suchański
 Senator Jan Szafraniec
 Senator Józef Sztorc
 Senator Krzysztof Szydłowski
 Senator Maria Szyszkowska
 Senator Klemens Ścierański
 Senator Andrzej Wielowieyski
 Senator Edmund Wittbrodt
 Senator Tadeusz Wnuk
 Senator Zbigniew Zychowicz
 Senator Marian Żenkiewicz

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Jestem przekonana, że mimo wesołości towarzyszącej nam podczas głosowania wszelkie decyzje wyrażone na kartach do głosowania są absolutnie poważne i odpowiedzialne.

Proszę teraz powołanych do przeprowadzenia głosowania tajnego senatorów sekretarzy o obliczenie głosów i sporządzenie protokołu głosowania tajnego.

Zarządzam przerwę do godziny 12.35.

(Senator Andrzej Jaeschke: Pani Marszałek...)

(Senator Sławomir Izdebski: Jeszcze jeden głos.)

Powtarzam komunikat. Zarządzam przerwę do godziny 12.35.

(Przerwa w obradach od godziny 12 minut 25 do godziny 12 minut 35)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Proszę państwa senatorów o powrót na salę obrad.

Ogłaszam wyniki głosowania tajnego w sprawie wyrażenia przez Senat zgody na powołanie Andrzeja Rzeplińskiego na stanowisko rzecznika praw obywatelskich.

Protokół głosowania tajnego z dnia 22 lipca 2005 r. w sprawie wyrażenia przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej zgody na powołanie Andrzeja Rzeplińskiego na stanowisko rzecznika praw obywatelskich.

Wyznaczeni przez marszałka Senatu do przeprowadzenia głosowania tajnego sekretarze Senatu: senator Zbigniew Gołąbek, senator Sławomir Izdebski, senator Andrzej Jaeschke, stwierdzają, że w głosowaniu tajnym w sprawie wyrażenia przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej zgody na powołanie Andrzeja Rzeplińskiego na stanowisko rzecznika praw obywatelskich oddano głosów 97, w tym głosów...

(Głosy z sali: Uuu...)

(Głosy z sali: 79.)

Serdecznie przepraszam. Oddano 79 głosów, w tym 1 głos nieważny, 24 senatorów głosowało za, 52 – przeciwko, 2 senatorów wstrzymało się od głosu.

Warszawa, 22 lipca 2005 r. I tu następują podpisy senatorów sekretarzy.

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę o następującej treści.

Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 lipca 2005 r. w sprawie wyrażenia zgody na powołanie rzecznika praw obywatelskich.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie art. 209 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o rzeczniku praw obywatelskich – „Dziennik Ustaw” z 2001 r., nr 14, poz. 147 – nie wyraża zgody na powołanie Andrzeja Rzeplińskiego na stanowisko rzecznika praw obywatelskich.

Czy rzecznik praw obywatelskich, pan profesor Andrzej Rzepliński, chce jeszcze zabrać głos?

(Rzecznik Praw Obywatelskich Powołany przez Sejm Andrzej Rzepliński: Nie, dziękuję bardzo.)

Rozumiem, że pan profesor rezygnuje z zabrania głosu.

Dziękuję bardzo.

Powracamy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków

(wicemarszałek J. Danielak)

i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z Regulaminem Senatu, głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Ochrony Środowiska senatora Grzegorza Matuszaka o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Grzegorz Matuszak:

Szanowna Pani Marszałek, ustawę o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw po drugim czytaniu w dniu 19 lipca rozpatrywały w dniu 20 lipca, jak pani marszałek była łaskawa wspomnieć, Komisja Ochrony Środowiska oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Zgłoszonych zostało ogółem czterdzieści siedem poprawek. Pani senator Apolonia Klepacz wycofała dwie poprawki, zaś Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz pan senator January Bień zmodyfikowali swoje poprawki.

Generalnie można powiedzieć, że dyskusja i spór, który toczył się w sprawie tej ustawy, dotyczyły zderzenia, powiedziałbym, interesów ogólnospołecznych reprezentowanych przez samorządy z interesami korporacji przewoźników nastawionych na zysk, oczywiście wszystko to w ramach troski o środowisko. Osiągnięto porozumienie i osiemnasta, dziewiętnasta i dwudziesta poprawka są poprawkami dotyczącymi właśnie meritum sprawy. Obie komisje przychylają się do poparcia poprawki dwudziestej.

Chcę jednocześnie powiedzieć, że poprawki: pierwsza, trzecia, szósta, siódma, ósma, czternaście, szesnasta, siedemnasta, dwudziesta czwarta, dwudziesta piąta, dwudziesta szósta, dwudziesta siódma, trzydziesta, trzydziesta druga, trzydziesta piąta, czterdziesta pierwsza i czterdziesta siódma mają charakter porządkowy bądź legislacyjny i można głosować nad nimi łącznie. Pozwalam sobie przekazać wykaz tych poprawek.

W imieniu obu komisji pozwalam sobie zarekomendować Wysokiej Izbie przyjęcie poprawek zawartych w punkcie oznaczonym rzymską trójką w druku nr 1047Z: pierwszej, trzeciej, czwartej, szóstej, siódmej, ósmej, dziewiątej, czternastej, piętnastej, szesnastej, siedemnastej, dwudziestej, dwudziestej trzeciej, dwudziestej czwartej, dwudziestej piątej, dwudziestej szóstej, dwudziestej siódmej, dwudziestej ósmej, dwudziestej dziewiątej, trzydziestej, trzydziestej pierwszej,

trzydziestej drugiej, trzydziestej trzeciej, trzydziestej piątej, trzydziestej szóstej, trzydziestej siódmej, trzydziestej ósmej, trzydziestej dziewiątej, czterdziestej, czterdziestej pierwszej, czterdziestej szóstej i czterdziestej siódmej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostali senator sprawozdawca chcą jeszcze zabrać głos? Pani senator Szyszkowska?

Senator Maria Szyszkowska:

Bardzo proszę Wysoką Izbę o poparcie mojego wniosku o odrzucenie ustawy. Sprawa jest zbyt poważna, uważam, że ustawa powinna być bardziej dopracowana. Powinna być stosowna kontrola z tym związana, również nie są ujęte w tej ustawie wszelkie formy zagrożenia, jakie wynikają z odpadów. Jesteśmy przecież państwem, do którego dowożone są odpady z innych krajów.

Wnoszę o odrzucenie tej ustawy.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Senator Izdebski?

(Senator Sławomir Izdebski: Tak, Pani Marszałek.)

Bardzo proszę.

Senator Sławomir Izdebski:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Chciałbym również zwrócić się o poparcie mojego wniosku i wyrazić swoje niezadowolenie z wystąpienia pani senator Zdzisławy Janowskiej, dotyczącego mojej osoby i akurat tej ustawy. Chciałbym wyjaśnić pani senator, że ja nie ulegam wpływom żadnych niemieckich firm, ale staję w obronie dwóch tysięcy polskich przedsiębiorców. Dwóch tysięcy polskich przedsiębiorców, którzy w wyniku tej ustawy, stanowiącej, że rady gminy mogą z mocy ustawy skrócić możliwość dalszego funkcjonowania, będą musiały zostać zamknięte, bo ich obowiązki przejmie gmina. I na to chciałbym zwrócić pani senator uwagę. Nigdy nie lobbowałem na rzecz obcych firm i nie mam zamiaru tego robić. Myślę, że przyjęcie tej ustawy bez poprawek na prośbę wielu środowisk, które są tym zainteresowane, jest naprawdę potrzebne. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Senator Dzido?

Senator Pieniążek?

(Senator Jerzy Pieniążek: Dziękuję.)

Senator Bień?

Senator January Bień:

Tak, Pani Marszałek.

Proszę o wycofanie poprawki trzydziestej czwartej.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Senator Apolonia Klepacz?

(*Senator Apolonia Klepacz:* Dziękuję, nie.)

Senator Ścierański?

Senator Niski?

Senator Grzegorz Niski:

Tak, Pani Marszałek.

Wysoki Senacie, bardzo bym prosił o przyjęcie poprawki dziewiętnastej. Jej przyjęcie gwarantuje możliwość kreatywnego wpływu gminy na gospodarkę odpadami na terenie gminy, a zwłaszcza zapobiega sytuacji, kiedy nie wykonuje się obowiązków wynikających z ustawy na terenie gminy. Nieprzyjęcie tej poprawki oddało możliwość wprowadzenia w sytuacjach patologicznych racjonalnej gospodarki odpadami, która zapewnia spełnienie wymogów ochrony środowiska i efektywnego wykorzystania środków finansowych gminy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pani senator Streker-Dembińska?

(*Senator Elżbieta Streker-Dembińska:* Dziękuję.)

Pan senator Piwoński?

(*Senator Zbyszko Piwoński:* Dziękuję.)

Przypominam, że pani senator Apolonia Klepacz...

(*Senator Sekretarz Zbigniew Gołąbek:* Senator Matuszak.)

Przepraszam.

(*Senator Grzegorz Matuszak:* Jeśli można, ponieważ...)

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Grzegorz Matuszak:

Ja zgłaszałem poprawkę, która była zaakceptowana przez komisję samorządową, a jest to poprawka osiemnasta. Uważam, że ona jest najbardziej racjonalna i najlepiej chroni interes gmin i interes środowiska. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję serdecznie i przepraszam pana senatora, ale nie miałam pana w wykazie wnioskodawców.

(*Senator Sławomir Izdebski:* W kwestii formalnej chciałbym.)

Pan senator Izdebski w kwestii formalnej. Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Ponieważ wcześniej nie było takiej możliwości, a dzisiaj zostałem troszeczkę obrażony przez pana marszałka Kazimierza Kutza, chciałbym przypomnieć panu marszałkowi, że od nieodpowiednich zachowań senatorów jest odpowiednia komisja, więc proszę złożyć taki wniosek do komisji, jeśli uważa pan, że się źle zachowałem.

Ja krawatami nie handluję, ich nie sprzedaję, ale swoim przyjaciółom krawaty wręczam w prezencie. Proszę bardzo, Panie Marszałku. (*Wesołość na sali*)

(*Senator Kazimierz Kutz:* Dziękuję, złożę to w najbliższej parafii w pańskiej intencji. Ja tylko chciałbym panu powiedzieć...)

(*Senator Robert Smoktunowicz:* Poprosimy o sto sztuk.)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Ja bardzo serdecznie proszę, aby nie kontynuować tych dyskusji.

(*Senator Kazimierz Kutz:* Ale ja tylko w sprawie formalnej.)

Bardzo proszę.

Senator Kazimierz Kutz:

Ja tylko, Pani Marszałek, zwróciłem uwagę, że pan senator nie przyszedł do pracy, do swoich obowiązków.

(*Senator Ryszard Jarzembowski:* Niech pan się zrewanżuje tak jak ja szalikiem i będzie w porządku.) (*Wesołość na sali*)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pani senator Janowska, bardzo proszę.

Senator Zdzisława Janowska:

Ja chciałabym ad vocem odpowiedzieć panu senatorowi. Pan senator nie popierał poprawki, tylko odpowiadał mi, w związku z tym ja bym chciała ad vocem odpowiedzieć panu senatorowi.

To, o czym mówi... Tak jakby pan nie znał treści ustawy, Panie Senatorze. Nikt nie odmawia uczestnictwa w przetargu żadnej instytucji, w tym żadnym przedsiębiorstwom krajowym, których pan broni. Wszyscy, którzy tutaj mówili, łącznie z panią senator Ferenc, posługiwali się argumentami, że nasze przedsiębiorstwa, małe, krajowe, wylecą z rynku. Nieprawda. Proszę przeczytać odpowiednie zapisy i przekonać się, że gmina staje się dysponentem, w myśl popraw-

(senator Z. Janowska)

ki osiemnastej, organizując przetargi i dopuszczając wszystkich. I mówię to po to, żeby państwo uświadomili sobie, że naprawdę nie o to chodzi. Chodzi po prostu o określony lobbing na rzecz kapitału niemieckiego. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Mam nadzieję, że to już jest koniec tych dyskusji, które...

(Głos z sali: Głosujemy.)

...nie przyspieszają i nie zbliżają nas do spraw związanych z legislacją.

Przypominam, że pani senator Apolonia Klepacz wycofała swoje poprawki zawarte w punkcie oznaczonym rzymską trójką, poprawki trzynastą i czterdziestą drugą z druku 1042Z.

Zgodnie z Regulaminem Senatu każdy senator może podtrzymać wycofany wniosek.

Czy ktoś z państwa senatorów jest zainteresowany podtrzymaniem wniosku? Nie ma takich zgłoszeń.

Padł też wniosek senatora o wycofanie poprawki trzydziestej czwartej.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie podtrzymać tę poprawkę? Nie ma zgłoszeń.

Tym samym przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty przedstawiono następujące wnioski: pani senator Szyszkowska wnosi o odrzucenie ustawy, senatorowie Henryk Dzido oraz Sławomir Izdebski wnosili o przyjęcie ustawy bez poprawek, komisje oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do tekstu ustawy.

Informuję, że zgodnie z Regulaminem Senatu w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie ustawy, a następnie w wypadku odrzucenia tego wniosku nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Informuję też, że głosowanie nad przedstawionymi poprawkami zostanie przeprowadzone, jeżeli zostaną odrzucone poprzednie wnioski.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem pani senator Marii Szyszkowskiej o odrzucenie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

7 senatorów głosowało za, 60 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 228**)

Senat nie podzielił stanowiska pani senator.

Wobec odrzucenia wniosku o odrzucenie ustawy przystępujemy do głosowania nad wnioskiem senatora Sławomira Izdebskiego i senatora Henryka Dzidy o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

13 senatorów głosowało za, 55 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 229**)

Senat nie przyjął tego wniosku.

Wobec odrzucenia wniosku o odrzucenie ustawy oraz wniosku o przyjęcie ustawy bez poprawek przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi przez komisje i senatorów wnioskodawców poprawkami.

W związku z sugestią dotyczącą możliwości łącznego głosowania nad częścią poprawek zwracam się do państwa senatorów z pytaniem: czy jest sprzeciw w tej sprawie? Nie ma.

Zatem informuję, że nad poprawkami: pierwszą, trzecią, szóstą, siódmą, ósmą, czternastą, szesnastą, siedemnastą, dwudziestą czwartą, dwudziestą piątą, dwudziestą szóstą, dwudziestą siódmą, trzydziestą, trzydziestą drugą, trzydziestą piątą, czterdziestą pierwszą i czterdziestą siódmą, będziemy za chwilę głosować łącznie.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

71 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 230**)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka druga ustanawia zakaz odzysku energii ze spalanych odpadów poza instalacjami lub urządzeniami.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

14 senatorów głosowało za, 49 – przeciw, 11 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 231**)

Poprawka nie uzyskała akceptacji większości.

Poprawka czwarta zmierza do wyłączenia z zadań własnych gminy i województwa zapewniania budowy, utrzymania i eksploatacji instalacji i urządzeń do odzysku i unieszkodliwiania selektywnie zebranych odpadów komunalnych, jeżeli za ich zagospodarowanie są odpowiedzialni przedsiębiorcy.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

(wicemarszałek J. Danielak)

Proszę o podanie wyników głosowania.

60 senatorów głosowało za, 5 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 232)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewiąta zmierza do tego, aby rozporządzenie określające szczegółowe warunki techniczne kwalifikowania części energii odzyskanej z odpadów jako energii z odnawialnego źródła energii dotyczyło wszystkich odpadów, a nie tylko odpadów komunalnych, oraz modyfikuje zakres spraw regulowanych tym rozporządzeniem.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

73 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 233)**

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami: dziesiątą, osiemną, dwudziestą pierwszą i czterdziestą trzecią, będziemy głosować łącznie.

Poprawki te mają taki sam cel, jak poprawki dziesiąta, osiemna... Przepraszam bardzo.

Poprawki: dziesiąta, osiemna, dwudziesta pierwsza i czterdziesta trzecia, mają na celu umożliwienie radzie gminy, bez przeprowadzania referendum, podjęcia uchwały o przejęciu od właścicieli nieruchomości obowiązków w zakresie pozbywania się odpadów komunalnych. Gmina miałaby je wówczas wykonywać jako zadanie własne i wybierać świadczących usługi w tym zakresie w drodze przetargu. Gmina w drodze uchwały ustalałaby wysokość, termin i sposób uiszczania opłaty ponoszonej przez właścicieli, czyli tak zwanego podatku śmieciowego, który zasilaby gminny fundusz ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Z dniem wejścia w życie uchwały wygasłyby z mocy prawa umowy podpisane przez właścicieli z podmiotami świadczącymi usługi odbierania odpadów komunalnych. Poprawki przewidują, iż w przypadku przejęcia przez gminę obowiązków obciążałyby ją opłaty sankcyjne za ich nienależyte wykonanie. Poprawki te różnią się od poprawek: jedenastej, dziewiętnastej, dwudziestej drugiej i czterdziestej czwartej, jedynie przesłankami podjęcia przez radę gminy powyższej uchwały.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

30 senatorów głosowało za, 36 – przeciw, 10 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 234)**

Poprawki nie uzyskały akceptacji Izby.

Poprawki jedenasta, dziewiętnasta, dwudziesta druga i czterdziesta czwarta, mają taki sam

cel, jak poprawki wcześniej wymienione, z tym że jedyną przesłanką podjęcia przez radę gminy uchwały o przejęciu od właścicieli nieruchomości obowiązków w zakresie pozbywania się odpadów jest niewykonywanie tych obowiązków na terenie gminy, jeśli likwidacja skutków tego stanu obciąża budżet gminy.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

22 senatorów głosowało za, 41 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu, 3 nie głosowało. **(Głosowanie nr 235)**

Poprawki nie uzyskały akceptacji Izby.

Poprawka dwunasta i czterdziesta piąta mają na celu zachowanie dotychczasowej treści procesu odzysku R10 i skreślenie przepisu, zgodnie z którym wygasnąć mają decyzje w zakresie rekultywacji z zastosowaniem odpadów.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

6 senatorów głosowało za, 55 – przeciw, 14 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 236)**

Poprawki nie uzyskały akceptacji Izby.

Poprawka piętnasta dodaje definicję poziomu odpadów komunalnych ulegających biodegradacji, dopuszczonych do składowania na składowiskach odpadów.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

72 senatorów głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 237)**

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami: dwudziestą, dwudziestą trzecią, dwudziestą dziewiątą i trzydziestą trzecią, będziemy głosować łącznie. Umożliwiają one radzie gminy podjęcie uchwały o przejęciu od właścicieli nieruchomości obowiązków w zakresie pozbywania się odpadów bez przeprowadzania referendum, jeżeli właściciele nie mają możliwości zawarcia z przedsiębiorcami umów na odbieranie odpadów lub większość przedsiębiorców nie wykonuje tych obowiązków. Poprawki zakładają między innymi, że przedsiębiorcy posiadający zezwolenia na taką działalność mogą prowadzić ją do dnia utraty ich ważności, a tak zwanego podatku śmieciowego nie będą płacić właściciele, którzy mają zawarte umowy z przedsiębiorcami na odbieranie odpadów.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciwny?

(wicemarszałek J. Danielak)

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

63 senatorów głosowało za, 2 – przeciw, 10 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 238)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka dwudziesta ósma zmierza do tego, aby właściwy organ mógł odmówić wydania zezwolenia na odbieranie odpadów komunalnych, jeżeli zamierzony sposób gospodarowania odpadami będzie niezgodny z wojewódzkim planem gospodarki odpadami.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

73 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 239)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka trzydziesta pierwsza zmierza do tego, aby informacje składane wójtowi przez prowadzącego działalność w zakresie odbierania odpadów komunalnych, dotyczące masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji, zarówno składowanych, jak i nieskladowanych na składowiskach odpadów, były potwierdzane przez prowadzącego instalację odzysku lub unieszkodliwiania, a do wyliczenia mas tych odpadów zostały przyjęte dane z krajowego planu gospodarki odpadami.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

37 senatorów głosowało za, 31 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu, 2 nie głosowało. **(Głosowanie nr 240)**

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawką trzydziestą szóstą, trzydziestą siódmą i czterdziestą będziemy głosować łącznie. Mają one na celu utrzymanie przepisów, które od 1 stycznia 2006 r. miały objąć obowiązkiem recyklingu materiały reklamowe i katalogi handlowe.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

69 senatorów głosowało za, 3 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 241)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka trzydziesta ósma ma na celu zwiększenie z 35% do 38% poziomu recyklingu opakowań ze szkła gospodarczego. Obowiązujący poziom recyklingu tych produktów wynosi 40%.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

71 senatorów głosowało za, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 242)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta dziewiąta ma na celu utrzymanie dotychczasowego, trzydziestopięcioprocentowego poziomu recyklingu ogniwi i baterii galwanicznych, podczas gdy ustawa przewiduje jego obniżenie do 25%.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

70 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 243)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta szóstą zmierza do tego, aby decyzje w zakresie rekultywacji z zastosowaniem odpadów wygasły po roku od dnia wejścia w życie ustawy, a nie po sześciu miesiącach od tego dnia.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

75 senatorów głosowało za. **(Głosowanie nr 244)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

65 senatorów głosowało za, 3 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 245)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Dziękuję bardzo.

(Rozmowy na sali)

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Witam pana w pracy.

(Senator Sławomir Izdebski: Witam pana marszałka.) (Oklaski)

Powracamy do rozpatrzenia punktu dwudziestego porządku obrad: stanowisko Senatu

(wicemarszałek K. Kutz)

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury senatora Włodzimierza Łęckiego i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Proszę.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury zapoznała się z trzydziestoma dziewięcioma wnioskami zgłoszonymi w toku obrad plenarnych. Generalnie to oceniając, wnioski te uściślają postanowienia ustawy, nie wprowadzają istotnych zmian do jej treści.

Po głębokiej analizie komisja rekomenduje Wysokiemu Senatowi pozytywne ustosunkowanie się do trzydziestu pięciu poprawek. Bacząc na to, że liczba trzydzieści pięć to liczba bardzo wysoka w wypadku głosowań, komisja po dalszej analizie rekomenduje Wysokiemu Senatowi łączne głosowanie nad jedenastoma poprawkami: drugą, czwartą, ósmą, dwunastą, trzynastą, czternastą, piętnastą, siedemnastą, dwudziestą piątą, dwudziestą szóstą i dwudziestą siódmą. Ktoś mi tu dopisał dodatkowo – sto trzydzieści pięć, ale takiej liczby u nas nie ma. (*Wesołość na sali*)

Proszę Wysoki Senat o przyjęcie tych poprawek.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą jeszcze zabrać głos?

Pan Jerzy Suchański? Nie.

Pan Ryszard Matusiak?

(*Senator Ryszard Matusiak*: Tak.)

Proszę.

Senator Ryszard Matusiak:

Chciałbym, aby Wysoki Senat poparł poprawkę trzecią, która porządkuje sprawę najważniejszą, mianowicie utrzymuje naszych małych przedsiębiorców, pozwala na życie i funkcjonowanie tym ludziom.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

I pan Zbigniew Zychowicz?

Senator Zbigniew Zychowicz:

Proszę o poparcie moich poprawek. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Pan Zbyszko Piwoński?

(*Senator Zbyszko Piwoński*: Dziękuję.)

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty zostały przedstawione następujące wnioski: Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury wносиła o przyjęcie ustawy bez poprawek, a senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

W związku z propozycją głosowania nad jedenastoma poprawkami łącznie pytam: czy ktoś jest temu przeciwny? Nie.

Będą to poprawki: druga, czwarta, ósma, dwunasta, trzynasta, czternasta, piętnasta, siedemnasta, dwudziesta piąta, dwudziesta szósta i dwudziesta siódma.

Zgodnie z art. 54 ust.1 Regulaminu Senatu, w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek, a następnie, w wypadku odrzucenia tego wniosku, nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem komisji o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw bez poprawek.

Kto jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Proszę podać wyniki głosowania.

3 senatorów głosowało za, 64 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 246**)

Wniosek nie został przyjęty.

Wobec odrzucenia wniosku o przyjęcie ustawy bez poprawek przechodzimy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza zmierza do utrzymania aktualnie obowiązującej zasady, w myśl której przepisów ustawy o transporcie drogowym nie stosuje się do przewozu drogowego wykonywanego pojazdami samochodowymi lub zespołami pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej nieprzekraczającej 3,5 t w transporcie drogowym rzeczy oraz niezarobkowym przewozie drogowym rzeczy.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

(wicemarszałek K. Kutz)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Proszę podać wyniki głosowania.

70 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 247)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do łącznego głosowania nad poprawkami: drugą, czwartą, ósmą, dwunastą, trzynastą, czternastą, piętnastą, siedemnastą, dwudziestą, pięćdziesiątą, sześćdziesiątą i dwudziestą siódmą.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Proszę podać wyniki głosowania.

70 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 248)**

Poprawki zostały przyjęte.

Nad poprawkami: trzecią, piątą, siódmą, dziewiątą, dziesiątą, jedenastą, trzydziestą szóstą i trzydziestą dziewiątą, będziemy głosować łącznie. Zmierzają one do rezygnacji z uregulowania w ustawie o transporcie drogowym działalności gospodarczej w zakresie pośrednictwa przy przewozie rzeczy.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Proszę podać wyniki głosowania.

67 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 249)**

Poprawki zostały przyjęte.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką szesnastą. Zmierza ona do dodania do ustawy przepisu, zgodnie z którym uzyskane przez przewoźnika potwierdzenie uzgodnienia zasad korzystania z przystanków nie może powodować nakładania na przewoźników żadnych opłat za korzystanie z tych przystanków. Poprawka wykracza poza materię ustawy.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

58 senatorów głosowało za, 6 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu, 1 senator nie głosował. **(Głosowanie nr 250)**

Poprawka została przyjęta.

Przyjęcie poprawki osiemnastej, do głosowania nad którą zaraz przystąpimy, wyklucza głosowanie nad poprawką dziewiętnastą. Poprawka osiemnasta zmierza do skreślenia przepisów, które przewidują określanie przez komisję społeczną warunków wydawania i sposobu podziału zezwoleń zagranicznych pomiędzy przewoźników drogowych.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

7 senatorów głosowało za, 59 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 251)**

Poprawka została odrzucona.

W związku z tym głosujemy nad poprawką dziewiętnastą, zmierzającą do modyfikacji przepisów, które przewidują określanie przez komisję społeczną warunków wydawania i sposobu podziału zezwoleń zagranicznych pomiędzy przewoźników drogowych.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

69 senatorów głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 252)**

Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki dwudziestej, która zmierza do modyfikacji przepisu nowelizowanej ustawy o transporcie drogowym regulującego kryteria ustalania stawek opłat za przejazd pojazdu samochodowego po drogach krajowych. Poprawka wykracza poza materię ustawy.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

54 senatorów głosowało za, 7 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu, 1 senator nie głosował. **(Głosowanie nr 253)**

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami dwudziestą pierwszą i dwudziestą drugą będziemy głosować łącznie. Zmierzają one do rezygnacji z opłaty półrocznej w zakresie przejazdu pojazdu samochodowego po drogach krajowych.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

69 senatorów głosowało za, 2 – przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 254)**

Poprawki zostały przyjęte.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką dwudziestą trzecią. Nad nią i nad poprawką trzydziestą pierwszą zagłosujemy łącznie. Przyjęcie tych poprawek wyklucza głosowanie nad poprawką trzydziestą drugą oraz powoduje konieczność modyfikacji poprawki trzydziestej czwartej. Poprawki dwudziesta trzecia i trzydziesta pierwsza zmierzają do zapewnienia spójności przepisów ustawy z przepisami uchwalonej przez

(wicemarszałek K. Kutz)

Sejm w dniu 1 lipca 2005 r. ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

67 senatorów głosowało za, 3 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 255)**

Poprawki zostały przyjęte.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką dwudziestą czwartą, która, jeśli zostanie przyjęta, spowoduje modyfikację poprawki trzydziestej czwartej. Poprawka dwudziesta czwarta zmierza do skreślenia przepisu, zgodnie z którym Rada Ministrów określi, w drodze rozporządzenia, mając na uwadze skuteczne i bezpieczne umożliwienie czynności kontrolnych, szczegółowe przypadki oraz warunki i sposób użycia środków przymusu bezpośredniego wobec kierowców wykonujących transport drogowy lub przewóz na potrzeby własne.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

62 senatorów głosowało za, 5 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 256)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta ósma, nad którą zaraz będziemy głosować, zmierza do rezygnacji z możliwości nakładania kar pieniężnych w związku z postanowieniami innych niż ratyfikowane umowy międzynarodowe, którymi związana jest Polska.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

69 senatorów głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 257)**

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami dwudziestą dziewiątą, trzydziestą i trzydziestą ósmą zagłosujemy łącznie. Odrzucenie tych poprawek spowoduje konieczność modyfikacji poprawki trzydziestej trzeciej. Poprawki te zmierzają do określenia systemu kar z tytułu naruszenia przez kierowcę określonych przepisów prawnych, których orzekanie następuje w trybie określonym w kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia, oraz do zmodyfikowania systemu kar pieniężnych z tytułu naruszenia przepisów prawnych w zakresie przewozu drogowego.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

68 senatorów głosowało za, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 258)**

Poprawki zostały przyjęte.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką trzydziestą trzecią, która zmierza do określenia, które przepisy mają wejść w życie po upływie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

69 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 259)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta czwarta zmierza do określenia, które przepisy mają wejść w życie po upływie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

69 senatorów głosowało za, 2 – przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 260)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta piąta zmierza do określenia, które przepisy mają wejść w życie z dniem 1 stycznia 2006 r.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

68 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 261)**

Poprawka została przyjęta.

W tej sytuacji przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw w całości, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

68 senatorów głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu, 1 senator nie głosował. **(Głosowanie nr 262)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw.

Czy pan przyjaciel może mi nalać? (*Wesołość na sali*)

No, jak już, to już.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dwudziestego piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Funduszu im. Komisji Edukacji Narodowej.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Admini-

(wicemarszałek K. Kutz)

stracji Państwowej, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej senator Irenę Kurzępę o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Proszę.

Senator Irena Kurzępa:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych, Komisja Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej na wspólnym posiedzeniu, które odbyło się w dniu 21 lipca, rozpatrzyły wnioski zgłoszone w trakcie debaty, dotyczące ustawy o Funduszu imienia Komisji Edukacji Narodowej.

W czasie debaty zgłoszony został wniosek o odrzucenie ustawy i ten wniosek nie uzyskał większości na posiedzeniu połączonych komisji. Został poparty przez 7 senatorów, a więc nie uzyskał większości. Drugi wniosek dotyczył przyjęcia ustawy bez poprawek i także nie uzyskał poparcia komisji, uzyskał tylko 1 głos. Trzeci wniosek dotyczył wprowadzenia poprawek do ustawy o Funduszu imienia Komisji Edukacji Narodowej. Zgłoszonych zostało pięć poprawek, z których komisja... przepraszam, połączone komisje poparły cztery.

Pragnę wyjaśnić Wysokiej Izbie, iż między popartą przez połączone komisje poprawką trzecią a niepopartą przez nie poprawką czwartą jest jedynie taka różnica, że w poprawce trzeciej przy naliczaniu środków na fundusz bierze się pod uwagę wskaźnik bezrobocia, w poprawce czwartej zaś tego wskaźnika nie brałoby się pod uwagę ze względu na to, że nie gminy prowadzą statystyki dotyczące bezrobocia w gminie, tylko powiaty.

Pragnę więc Wysokiej Izbie zarekomendować przyjęcie wniosku zawartego w punkcie oznaczonym rzymską trójką. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę sprawozdawcę mniejszości połączonych komisji senatora Edmunda Wittbrodta o zabranie głosu i przedstawienie wniosku mniejszości połączonych komisji.

Nigdy panu tej szklanki wody nie zapomnę, Senatorze.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mniejszość połączonych komisji uważa, że wyrównywanie szans jest tak ważne, iż powinno być podstawowym obowiązkiem państwa, rządu i parlamentu. Nie może ono więc zależeć od malejących wpływów z prywatyzacji i nieprzewidywalnych jednoprocenowych odpisów obywateli na rzecz organizacji wyższej użyteczności publicznej. To po pierwsze.

Po drugie, obecne regulacje prawne, czyli znove-lizowana ustawa o systemie oświaty, umożliwiają pełną realizację wszystkich celów, które są zapisane w tej ustawie. Wobec tego ta ustawa jest zbędna.

Po trzecie, parlament nie może podejmować za obywateli decyzji, na co przeznaczyć ich jednoprocenowy odpis. Ja mogę na przykład zadecydować, żeby ten jednoprocenowy odpis pozostał w budżecie państwa na inne cele. Wobec tego uważamy, że ustawa ta jest szkodliwa dla innych organizacji wyższej użyteczności publicznej, bo jest jak gdyby konkurencyjny cel.

I wreszcie, po czwarte, przyjęcie ustawy psuje finanse państwa. Zamiast ograniczać liczbę funduszy celowych, dodaje się nowy fundusz celowy. A ja pamiętam początki tej kadencji, kiedy były obietnice, że finanse państwa będą porządkowane, i pamiętam opinie, że duża liczba funduszy, w których nie ma się pełnej kontroli nad tym, jak te środki są wydawane, szkodzi państwu. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostali senator sprawozdawca chcą jeszcze zabrać głos?

Pan Wojciech Saługa?

(Senator Wojciech Saługa: Dziękuję.)

Pan Stanisław Huskowski?

(Senator Stanisław Huskowski: Dziękuję.)

Pan Grzegorz Lipowski?

(Senator Grzegorz Lipowski: Dziękuję.)

Pan Edmund Wittbrodt?

(Senator Edmund Wittbrodt: Dziękuję.)

Pan Jerzy Smorawiński?

(Senator Jerzy Smorawiński: Dziękuję.)

Pan Andrzej Chronowski?

(Senator Andrzej Chronowski: Dzięki.)

Pan Zbyszko Piwoński?

(Senator Zbyszko Piwoński: Dziękuję.)

Pan Zbigniew Gołąbek?

(Senator Zbigniew Gołąbek: Dziękuję.)

A sprawozdawca Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych senator Władysław Mańkut? Też nie.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o Funduszu im. Komisji Edukacji Narodowej.

(wicemarszałek K. Kutz)

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty przedstawiono następujące wnioski: senatorowie wnioskodawcy przedstawili wniosek o odrzucenie ustawy, Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych wnosi o przyjęcie ustawy bez poprawek, a Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisja Nauki, Edukacji i Sportu, a także senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do tekstu ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie ustawy, a następnie, w wypadku odrzucenia tego wniosku, nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Informuję też, że głosowanie nad przedstawionymi poprawkami zostanie przeprowadzone, jeżeli zostaną odrzucone poprzednie wnioski.

Wobec tego przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie ustawy o Funduszu im. Komisji Edukacji Narodowej.

Kto jest za odrzuceniem ustawy?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

31 senatorów głosowało za, 37 sprzeciwiło się temu wnioskowi. **(Głosowanie nr 263)**

Stwierdzam, że wniosek nie przeszedł.

Wobec odrzucenia wniosku o odrzucenie ustawy przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto jest za przyjęciem wniosku?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Proszę podać wyniki głosowania.

5 senatorów głosowało za, 59 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 264)**

Ten wniosek również nie przeszedł.

Wobec odrzucenia wniosku o odrzucenie ustawy oraz wniosku o przyjęcie ustawy bez poprawek przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza zmierza do tego, aby wysokość środków z budżetu państwa, stanowiących przychód Funduszu imienia Komisji Edukacji Narodowej, obliczana była na podstawie danych z roku poprzedzającego rok, na który składany jest projekt ustawy budżetowej, a nie danych za rok poprzedni.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

65 senatorów głosowało za, 2 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu, 2 nie głosowało. **(Głosowanie nr 265)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga uściśla, której ulgi od podatku dochodowego od osób fizycznych dotyczy zmieniany przepis.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Proszę podać wyniki głosowania.

63 senatorów głosowało za, 3 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu, 1 senator nie głosował. **(Głosowanie nr 266)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką trzecią, której przyjęcie wyklucza głosowanie nad poprawką czwartą. Poprawka trzecia zmienia wytyczne, które będzie musiała uwzględnić Rada Ministrów, określając, w drodze rozporządzenia, terminy przekazywania środków funduszu gminom oraz sposób ustalenia wysokości tych środków, w szczególności Rada Ministrów nie będzie musiała brać pod uwagę udziału nakładów na oświatę w budżecie gminy.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

50 senatorów głosowało za, 17 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 267)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką piątą, która zmierza do tego, aby środki funduszu przeznaczone były na pomoc materialną dla uczniów określoną w ustawie z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, w trybie i na zasadach określonych w tej ustawie.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

64 senatorów głosowało za, 3 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu, 1 senator nie głosował. **(Głosowanie nr 268)**

Poprawka została przyjęta.

W tym stanie rzeczy przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o Funduszu im. Komisji Edukacji Narodowej w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za podjęciem uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

51 senatorów było za, 19 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 269)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o Funduszu im. Komisji Edukacji Narodowej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dwudziestego szóstego porządku obrad: stanowis-

(wicemarszałek K. Kutz)

ko Senatu w sprawie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, pana senatora Mariana Żenkiewicza, i o przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Proszę.

Senator Marian Żenkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W dniu wczorajszym Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisja Nauki, Edukacji i Sportu odbyły swoje posiedzenie dotyczące poprawek, jakie zostały zgłoszone w trakcie debaty i poprawek wcześniejszych. W wyniku wspólnych uzgodnień prezentujemy państwu zestawienie dwudziestu siedmiu poprawek w druku nr 1043Z.

Przy czym pragnę tu wyjaśnić sprawę wniosku oznaczonego rzymską jedyneką, czyli wniosku o odrzucenie ustawy bez poprawek. Jest to wniosek komisji gospodarki...

(Głos z sali: O przyjęcie bez poprawek, o przyjęcie.)

Tak, o przyjęcie bez poprawek. Wniosek ten pozostał w tym sprawozdaniu ze względów formalnych, dlatego że komisja gospodarki, jak wyjaśniał jej sprawozdawca w dniu wczorajszym, wcześniej odbyła swoje posiedzenie i uwzględniając to, że Komisja Nauki, Edukacji i Sportu zrobiła już pewne poprawki, do swojej wersji sprawozdania tych poprawek nie wprowadzała. Wczoraj zaś na wspólnym spotkaniu wszyscy zgodzili się co do tego, że wniosek ten powinien być odrzucony. Jeśli ten wniosek, oznaczony rzymską jedyneką, zostanie odrzucony przez Wysoką Izbę, to będziemy procedowali nad dwudziestoma siedmioma poprawkami.

Ponieważ nad dużą grupą poprawek można głosować łącznie, proponuję, Panie Marszałku, ażeby nad poprawkami od pierwszej do piątej, nad siódmą, dziewiątą i od pierwszej do dwudziestej siódmej głosować łącznie...

(Głosy z sali: Nie, od jedenastej do dwudziestej siódmej.)

I od jedenastej do dwudziestej siódmej, przepraszam. A więc aby nad poprawkami od jedenastej do dwudziestej siódmej głosować łącznie, natomiast odrębnie nad wnioskiem oznaczonym rzymską jedyneką i nad poprawkami szóstą, ósmą i dziesiątą.

Chcę jeszcze tylko powiedzieć, że wnioski zawarte w tym sprawozdaniu są to przede wszystkim wnioski o charakterze formalnym i doprecyzowującym, zaś wnioski, które zgłosił pan senator Sychalski, były wnioskami zaproponowanymi przez rząd, mającymi na celu dostosowanie tej ustawy do wymagań prawa wspólnotowego. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję senatorowi.

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostali senator sprawozdawca chcą jeszcze zabrać głos?

Pan Klemens Ścierski jest nieobecny.

Pan Zbigniew Kruszewski?

(Senator Zbigniew Kruszewski: Dziękuję panu marszałkowi.)

I pan Andrzej Sychalski?

(Senator Andrzej Sychalski: Dziękuję, nie.)

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty zostały przedstawione następujące wnioski: Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych wniosła o przyjęcie ustawy bez poprawek, a Komisja Nauki, Edukacji i Sportu i senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

W związku ze zgłoszoną propozycją łącznego głosowania pytam: czy ktoś jest temu przeciwny? Nie.

Chodzi o poprawki od pierwszej do piątej, tak? Pierwsza, druga, trzecia, czwarta, piąta, siódma, dziewiąta, jedenasta, dwunasta, trzynasta, czternasta, piętnasta, szesnasta, siedemnasta, osiemnasta, dziewiętnasta, dwudziesta, dwudziesta pierwsza, dwudziesta druga, dwudziesta trzecia, dwudziesta czwarta, dwudziesta piąta, dwudziesta szósta, dwudziesta siódma.

Przystępujemy do łącznego głosowania nad tymi wszystkimi poprawkami...

(Głosy z sali: Nie, nie.)

Przepraszam, przepraszam.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek, a następnie, w wypadku odrzucenia tego wniosku, nad przedstawionymi poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Wobec tego przystępujemy do głosowania nad wnioskiem Komisji Gospodarki i Finansów Pub-

(wicemarszałek K. Kutz)

licznych o przyjęcie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej bez poprawek.

Kto jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

69 senatorów było przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 270)**

Wniosek nie został przyjęty.

(Głos z sali: Nie został...)

Został odrzucony, czyli nie został przyjęty.

Wobec odrzucenia tego wniosku przystępujemy do głosowania nad poprawkami.

Będziemy teraz głosować nad wymienionymi przeze mnie poprawkami od pierwszej do piątej, nad siódmą, dziewiątą i od jedenastej do dwudziestej siódmej.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte jednogłośnie, głosami 73 senatorów. **(Głosowanie nr 271)**

Przystępujemy do głosowania nad poprawką szóstą. Zmierza ona do tego, aby w przypadku mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców maksymalna wysokość limitów kwoty umorzenia kredytu technologicznego podwyższana była nie o 15, ale o 25 punktów procentowych.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

17 senatorów było za, 49 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 272)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka ósma zmierza do ustawowego wskazania, że Fundusz Kredytu Technologicznego jest funduszem celowym w rozumieniu przepisów ustawy o finansach publicznych.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

27 senatorów było za, 38 – przeciw, 9 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 273)**

Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki dziesiątej. Zmierza ona do tego, aby status centrum badawczo-rozwojowego mógł uzyskać przedsiębiorca, którego przychody netto ze sprzedaży towarów, produktów operacji finansowych za rok obrotowy poprzedzający rok złożenia wniosku o nadanie statusu centrum badawczo-rozwojowego wyniosły w złotych

co najmniej równowartość 600 tysięcy euro, a nie 800 tysięcy euro.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

12 senatorów było za, 55 – przeciw*, 5 się wstrzymało od głosu, 2 nie głosowało. **(Głosowanie nr 274)**

Poprawka została odrzucona.

W tej sytuacji możemy przystąpić do głosowania nad ustawą w całości.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Będziemy głosować.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

72 senatorów było za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 275)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dwudziestego siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia senatora Janusza Bielawskiego i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Proszę.

Senator Janusz Bielawski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Na posiedzeniu w dniu dzisiejszym Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia przeanalizowała zgłoszoną poprawkę i rekomenduje Wysokiemu

* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 50 – przeciw.

(senator J. Bielawski)

Senatowi przyjęcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych bez poprawek.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy senator wnioskodawca Marian Lewicki chciałby jeszcze zabrać głos? Nie.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty zostały przedstawione następujące wnioski: Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia wносиła o przyjęcie ustawy bez poprawek, zaś senator wnioskodawca Marian Lewicki przedstawił wniosek o wprowadzenie poprawki do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o przyjęciem ustawy bez poprawek, a następnie, w wypadku odrzucenia tego wniosku, nad przedstawioną poprawką.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia popartym przez komisję o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych bez poprawek.

Kto jest za przyjęciem?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

68 senatorów było za, 2 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 276**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dwudziestego dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 regulaminu, głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności senator Alicję Stradomską o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Alicja Stradomska:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt rekomendować Wysokiej Izbie w imieniu połączonych Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności poprawki zawarte w druku nr 1066Z, te poprawki, które zyskały akceptację komisji.

Nie zyskały akceptacji poprawka pierwsza i szósta. Poprawka ósma została wycofana ze względu na niekonstytucyjność.

Jednocześnie wnoszę o łączne głosowanie nad poprawkami: drugą, trzecią, czwartą i piątą.

Wnoszę o przyjęcie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie wraz z popartymi poprawkami. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostali senator sprawozdawca chcą jeszcze zabrać głos?

Pani Zofia Skrzypek-Mrowiec?

(Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec: Dziękuję.)

Nie?

Pan Jan Szafraniec?

(Senator Jan Szafraniec: Tak.)

Proszę.

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję bardzo.

Mimo takiego stanowiska komisji ja państwa bardzo proszę o przyjęcie poprawki pierwszej, która dotyczy preambuły ustawy. Poprawka uzasadnia i bliżej precyzuje cel ustawy, którym jest między innymi umocnienie trwałości i rozwoju rodziny. W poprawce naprawdę nie ma niczego zdroźnego i kontrowersyjnego. Bardzo o to proszę. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Pani Dorota Kempka?

(Senator Dorota Kempka: Dziękuję, Panie Marszałku.)

Pani Krystyna Sienkiewicz?

(Senator Krystyna Sienkiewicz: Dziękuję, nie.)

Pani Irena Kurzępa?

(Senator Irena Kurzępa: Dziękuję.)

Pani Maria Szyszkowska?

Senator Maria Szyszkowska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałabym prosić senatorów o poparcie mojej poprawki, szóstej. Mianowicie chodzi o skreślenie art. 12. Nie ma sensu mnożenie nowych ciał administracyjnych – o przemocy i tak się dyskutuje – czy tworzenie rady do spraw przemocy. Ona będzie kolejną martwą instytucją, całkowicie zbędną.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Sprawozdawcą Komisji Ustawodawstwa i Pracorządności była senator Anna Kurska.

Przypominam, że senator Krystyna Sienkiewicz oraz senator Dorota Kempka wycofały swój wniosek. To punkt ósmy w druku nr 1066Z.

Zgodnie z art. 52 ust. 7 Regulaminu każdy senator może podtrzymać wycofany wniosek, przejmując uprawnienia dotychczasowego wnioskodawcy.

Czy ktoś z państwa chce podtrzymać wycofany wniosek? Nie widzę chętnych.

Wobec tego przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

Była propozycja, aby głosować łącznie nad poprawkami: drugą, trzecią, czwartą i piątą.

Czy jest głos przeciwny? Nie ma. Dziękuję.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisje oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone głosowania.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza zmierza do wskazania w preambule nadrzędnego celu uchwalenia ustawy.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Wyniki są takie: 33 senatorów było za, 32 – przeciw, 8 się wstrzymało od głosu. **(Głosowanie nr 277)**

(Głosy z sali: Ooo!) (Oklaski)

Poprawka została przyjęta.

Teraz łączne głosowanie nad poprawkami: drugą, trzecią, czwartą i piątą.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Proszę o podanie wyników głosowania.

69 senatorów było za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 278)**

Poprawki zostały przyjęte.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką szóstą, która usuwa z ustawy przepis powołujący do życia radę do spraw przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

49 było za...

(Głosy z sali: Ooo!) (Oklaski)

...20 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu.

(Głosowanie nr 279)

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką ósmą... Nie, jest wycofana, przepraszam, do głosowania nad poprawką dziewiątą.

Będziemy teraz głosować łącznie nad poprawkami dziewiątą, czternastą, piętnastą i siedemnastą. Mają one na celu dostosowanie przepisów ustawy do zmian dokonanych w ostatniej nowelizacji ustawy – Kodeks karny. Ich celem jest wprowadzenie możliwości nakładania przez sąd obowiązku powstrzymania się od kontaktowania z określonymi osobami w przypadku zastosowania przez sąd warunkowego umorzenia postępowania oraz warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Proszę o podanie wyników głosowania.

72 senatorów było za i tylko 1 się wstrzymał od głosu. **(Głosowanie nr 280)**

Poprawki zostały przyjęte.

Przechodzimy do poprawki dziesiątej. Będziemy teraz głosować łącznie nad poprawką dziesiątą i nad szesnastą. Poprawki te wprowadzają możliwość nakładania przez sąd obowiązku opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym w przypadku zastosowania przez sąd warunkowego umorzenia postępowania oraz warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Proszę podać wyniki głosowania.

69 senatorów było za, 3 się wstrzymało od głosu. **(Głosowanie nr 281)**

Poprawki zostały przyjęte.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką jedenastą. Wprowadza ona możliwość nakazania przez sąd opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

(wicemarszałek K. Kutz)

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

70 senatorów było za, 2 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 282)**

Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką dwunastą. Wprowadza ona możliwość orzekania przez sąd środka karnego polegającego na zakazie kontaktowania się z określonymi osobami w przypadku skazania osoby, która popełniła umyślne przestępstwo z użyciem przemocy, w tym przemocy w rodzinie.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

72 senatorów było za, 1 senator nie głosował.

(Głosowanie nr 283)

Poprawka została przyjęta.

W tej sytuacji przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za podjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

69 senatorów było za, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 284)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

(Rozmowy na sali)

Czy coś się tam stało między paniami?

(Senator Janusz Bargieł: Przemoc. Przemoc była, Panie Marszałku.)

Sądzę, że po czterech latach to też jest rodzaj rodziny, więc proszę nie naskakiwać na siebie w ostatniej chwili. *(Wesołość na sali)*

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzydziestego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypominam też, że Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę przeprowadzimy kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, a następnie nad podjęciem uchwały.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi przez komisję poprawkami.

Nad wszystkimi poprawkami, to jest od pierwszej do czternastej, należy głosować łącznie.

Chryste! Wszystko mi spadło. Przepraszam. No, ale to jest ustawa o obronie Rzeczypospolitej, więc musi być trochę bum-bum. *(Wesołość na sali)*

Poprawki od pierwszej do czternastej, nad którymi należy głosować łącznie, zmieniają tytuł ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej i znoszą obowiązującą granicę wieku, od której poborowi, którzy nie odbyli służby wojskowej, są przenoszani do rezerwy. W miejsce dotychczasowych regulacji proponuje się wprowadzenie nowego rozwiązania, zgodnie z którym powołanie poborowego do zasadniczej służby wojskowej będzie możliwe jedynie w okresie osiemnastu miesięcy, licząc od dnia stawienia się do poboru. Po upływie tego okresu poborowy niepowołany do służby będzie przenoszony do rezerwy.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

(Poruszenie na sali)

Kto jest za podjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymuje...

(Głosy z sali: A poprawki?)

Oczywiście, przepraszam.

Kto jest za przyjęciem poprawek od pierwszej do czternastej?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

67 senatorów było za, 1 – przeciw, 1 senator nie głosował. **(Głosowanie nr 285)**

Wobec tego przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za podjęciem uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

61 senatorów było za, 6 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 286)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzydziestego pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, która ustos-

(wicemarszałek K. Kutz)

sunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, panią senator Aleksandrę Koszadę, i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Aleksandra Koszada:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, po rozpatrzeniu wniosków zgłoszonych w toku debaty nad ustawą o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw, rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie ustawy bez poprawek, zgodnie ze stanowiskiem komisji zawartym w druku nr 1045Z. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy senator sprawozdawca mniejszości Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej Elżbieta Streker-Dembińska chce zabrać głos? Chce.

Senator Elżbieta Streker-Dembińska:

Podtrzymuję swój wniosek o wykreślenie sankcji za niezłożenie oświadczenia majątkowego. Sankcja polega na utracie mandatu pochodzącego z wyborów w stosunku do radnych gminy, powiatu i województwa oraz w stosunku do prezydentów, wójtów i burmistrzów. Mój wniosek nie wynika z dążenia do tego, aby nie było takiej sankcji, lecz z tego, że ta regulacja wprowadza nierówność. Twierdzę, że sankcje tego typu powinny być wprowadzone wobec wszystkich, którzy pochodzą z wyboru i składają oświadczenia majątkowe, a więc również posłów, senatorów i wszystkich pozostałych. Takie wybiórcze traktowanie jest nieetyczne i nie godzi się, aby ta Izba przyjęła taką regulację.

Taki jest mój wniosek. Serdecznie proszę o jego poparcie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty zostały przedstawione następujące wnioski: Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej wnosi o przyjęcie ustawy bez poprawek, mniejszość komisji przedstawiła wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 regulaminu w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek, a następnie, w wypadku odrzucenia tego wniosku, nad przedstawionymi poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, popartym przez komisję, o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw bez poprawek.

Kto jest...

(Rozmowy na sali)

Słucham?

(Senator Sławomir Izdebski: Nic, nic.)

Pan tak sam z siebie, tak? (Wesołość na sali)

Kto jest za przyjęciem ustawy bez poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

Za przyjęciem wniosku było 33 senatorów, 33 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 287**)

(Wesołość na sali)

Wniosek został odrzucony, tak?

(Głos z sali: Tak. Głosujemy nad poprawkami.)

W związku z odrzuceniem wniosku o przyjęcie ustawy bez poprawek przechodzimy do głosowania nad poprawkami zgłoszonymi przez mniejszość Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Nad poprawkami pierwszą i drugą będziemy głosować łącznie. Zmierzają one do skreślenia przepisów, które przewidują, iż konsekwencją niezłożenia oświadczeń majątkowych oraz innych oświadczeń i informacji wymaganych ustawami samorządowymi przez radnych jednostek samorządu terytorialnego oraz wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast jest wygaśnięcie ich mandatów.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

43 senatorów było za, 23 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 288**)

Stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte.

(Senator Ryszard Jarzembowski: Zmiana, Panie Marszałku.)

Może już dokończę.

W tym stanie rzeczy przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy

(wicemarszałek K. Kutz)

o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za podjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

57 senatorów było za, 6 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 289)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw.

Dziękuję, Senatorze, za współpracę.

(Senator Sławomir Izdebski: Dziękuję, Panie Marszałku. Nareszcie będzie można wyjść i siusiu zrobić.)

(Głosy z sali: Ojjoj!)

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Widać, że jest ze wsi.) (Wesołość na sali) (Oklaski)

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Ryszard Jarzembowski)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzydziestego drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Procedury zostały wyczerpane i możemy przystąpić do głosowania.

Komisja Ustawodawstwa i Praworządności przygotowała projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Przystępujemy zatem do głosowania.

Poprawka pierwsza uzupełnia przepis poprzez wyczerpujące określenie zakresu spraw związanych z tak zwanym deliktem normatywnym.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

70 głosów za, 2 senatorów nie głosowało. **(Głosowanie nr 290)**

Nad poprawkami drugą i trzecią będziemy głosowali łącznie. Poprawka druga zmierza do tego, aby tytuły egzekucyjne zasądzające odszkodowanie za tak zwane bezprawie legislacyjne były realizowane z rezerwy celowej utworzonej w ramach budżetu państwa. Poprawka trzecia wprowadza zaś rozwiązanie, zgodnie z którym egzekucja będzie prowadzona z rachunków bankowych służących do obsługi centralnego rachunku bieżącego budżetu państwa.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

62 głosy za, 7 – przeciw, 3 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 291)**

Głosujemy nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy w całości, wraz ze zmianami wynikającymi z tych trzech przyjętych poprawek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

72 głosy za. **(Głosowanie nr 292)**

Senat jednogłośnie podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzydziestego trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Krajowym Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta, wobec czego możemy przystąpić do głosowania nad wnioskiem Komisji Ustawodawstwa i Praworządności o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

(Senator Robert Smoktunowicz: Głosujmy przeciw!)

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę nie agitować w toku głosowania.

Dziękuję.

45 głosów za, 22 – przeciw, 5 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 293)**

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o Krajowym Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury.

(Senator Robert Smoktunowicz: Wstyd! Wstyd!)

Widzę, że niektórym zmęczenie daje się we znaki.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzydziestego czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

Również i tutaj procedury zostały wyczerpane i obecnie możemy przystąpić do głosowania nad wnioskiem Komisji Ustawodawstwa i Praworządności o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

72 głosy za, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 294)**

Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzydziestego piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia.

Procedury zostały wyczerpane, przystępujemy więc do głosowania nad wnioskiem Komisji Ustawodawstwa i Praworządności o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

66 głosów za, 5 – przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 295)**

To oznacza, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzydziestego szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Również w wypadku tej ustawy procedury zostały wyczerpane, możemy więc przystąpić do głosowania nad wnioskiem Komisji Ustawodawstwa i Praworządności o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

72 głosy za. **(Głosowanie nr 296)**

Senat jednogłośnie podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzydziestego siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw umyślnych.

Również i tutaj debata zakończona, przystępujemy więc do głosowania nad wnioskiem Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisje przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Oddano 73 głosy, wszystkie za. **(Głosowanie nr 297)**

Oznacza to, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw umyślnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzydziestego ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw.

Procedury zostały wyczerpane, możemy więc przystąpić do głosowania nad wnioskiem Komisji Ustawodawstwa i Praworządności o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Poprawka pierwsza, o charakterze precyzującym, wskazuje, że wysokość kary grzywny wymierzonej za przestępstwo skarbowe jest bezpośrednio związana z wysokością wynagrodzenia minimalnego obowiązującego w dniu popełnienia czynu zabronionego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

(Senator Gerard Czaja: Można w sprawie formalnej, Panie Marszałku?)

Proszę bardzo.

Senator Gerard Czaja:

Proponuję przeprowadzić łączne głosowanie nad poprawkami: drugą, piątą, szóstą, ósmą, dziesiątą, dwunastą i czternastą, ponieważ są to poprawki redakcyjne.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Proszę wolniej, żeby sekretarz mógł to zanotować. A na przyszłość bardzo proszę wcześniej, przed głosowaniem, zgłaszać takie propozycje, bo...

(Senator Lesław Podkański: W następnej kadencji.)

Jeszcze i w tej będzie okazja.

Jest wniosek o łączne głosowanie nad wymienionymi przez pana senatora poprawkami. Czy ktoś jest przeciw? Nie.

Może jeszcze podam wyniki ostatniego głosowania, zanim przystąpimy do głosowania łącznego.

Podaję wyniki głosowania nad pierwszą poprawką. Jak widać na tablicy, 70 głosów za, 3 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 298)**

I teraz głosujemy łącznie nad poprawkami drugą, piątą, szóstą, ósmą, dziesiątą, dwunastą i czternastą.

(Głosy z sali: Chwileczkę...)

Jeszcze raz: druga, piąta, szósta, ósma, dziesiąta, dwunasta i czternasta. Damy wszystkim szansę zanotować...

Kto z państwa jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

(Głos z sali: Zacięło się.)

Czekamy.

Dziękuję.

70 głosów za, 2 – przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 299)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka trzecia podkreśla, że przepadek jest środkiem karnym, który może być zastosowany jedynie w drodze orzeczenia sądu oraz rozciąga obowiązek stosowania przepadku dokumentu lub urządzeń do prowadzenia gier na przestępstwo wskazane w nowym art. 107a §1 ustawy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

71 głosów za, czyli jednogłośnie. **(Głosowanie nr 300)**

Poprawka czwarta wprowadza przepis, który służy realizacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego w zakresie ograniczenia możliwości orzekania przypadku przedmiotów będących własnością osoby trzeciej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

70 głosów za, 1 senator wstrzymał się od głosu.

(Głosowanie nr 301)

Poprawka siódma dostosowuje przepis do zmian dokonanych w ustawie – Kodeks karny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

69 głosów za, czyli jednogłośnie. **(Głosowanie nr 302)**

Poprawka dziewiąta obniża górną granicę kary grożącej za przestępstwo zmiany przeznaczenia wyrobu akcyzowego, w szczególności używania oleju opałowego jako oleju napędowego, dostosowując sankcję do kar grożących za pokrewne typy przestępstw podatkowych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

66 senatorów za, 1 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 303)**

Jedenasta uściśla, że wyrażenie zgody na przepadek jest uprawnieniem ukaranego mandatem, a nie jego obowiązkiem.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

71 za, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 304)**

Poprawka trzynasta wprowadza przepis, który służy realizacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego w zakresie dopuszczenia ukaranego, interwenienta oraz przedstawiciela organu mandatowego do uczestniczenia w posiedzeniu sądu odbywanego w przedmiocie uchylecia mandatu karnego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

71 głosów i wszystkie za. **(Głosowanie nr 305)**

I teraz głosujemy nad całością, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa jest za podjęciem uchwały?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

71 głosów za, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 306)**

Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzydziestego dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W przerwie w obradach Komisja Ustawodawstwa i Praworządności rozpatrzyła zgłoszone wnioski legislacyjne.

I za chwilę poznamy przebieg posiedzenia z ust pani senator Ewy Serockiej, sprawozdawcy, zapraszam.

Senator Ewa Serocka:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wysoka Izba, Komisja Ustawodawstwa i Praworządności w dniu wczorajszym rozpatrzyła wnioski zgłoszone w toku debaty. Po wysłuchaniu argumentów uzasadniających wniesienie tych wniosków komisja odstąpiła od pierwotnego zamiaru przyjęcia ustawy bez poprawek i wprowadziła do ustawy siedem poprawek.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawek zawartych w druku nr 1052Z. Dziękuję.

(Głos z sali: Łącznie!)

Rozmawiałam z legislatorami. Ponieważ za każdym razem wynik głosowania nie był jednoznaczny, oni mówią, że niektóre poprawki powinny jednak zostać przegłosowane. Może więc podam te, które nie wzbudziły wątpliwości. Są to poprawki: pierwsza, druga, czwarta, piąta, szósta, siódma.

(Głos z sali: Łącznie.)

(Głos z sali: Bez trzeciej.)

Dziękuję bardzo. Jeśli pan marszałek pozwoli, to można zaproponować łączne głosowanie.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Nad wszystkimi poprawkami?

(*Senator Ewa Serocka: Tak.*)

(*Głosy z sali: Bez trzeciej!*)

(*Senator Krzysztof Piesiewicz: Sprzeciw.*)

(*Senator Ewa Serocka: Bez trzeciej.*)

Jest sprzeciw, więc nie będzie łącznego głosowania.

(*Głos z sali: Kto jest przeciw?*)

(*Głos z sali: Jest sprzeciw.*)

(*Rozmowy na sali*)

Jest sprzeciw, nie będzie głosowania łącznego.

Czy pani senator Ewa Serocka chce jeszcze zabrać głos jako wnioskodawca?

Senator Ewa Serocka:

Proszę o poparcie poprawek, które wniosłam.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Czy pan senator Andrzej Jaeschke chce zabrać głos?

(*Senator Andrzej Jaeschke: Dziękuję bardzo.*)

Pan senator Zbigniew Romaszewski?

(*Senator Zbigniew Romaszewski: Dziękuję.*)

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem Komisji Ustawodawstwa i Praworządności o przyjęcie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych bez poprawek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

13 głosów za, 55 – przeciw; 2 senatorów wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 307**)

Będziemy w takim razie głosowali nad poprawkami.

Pierwsza polega na dodaniu przepisu, zgodnie z którym koszty mediacji nie będą stanowiły wydatków.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

61 głosów za, 4 – przeciw; 5 senatorów wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 308**)

Poprawka druga powoduje, iż opłata pobierana od wniosku o wpis w księdze wieczystej własności, użytkowania wieczystego lub ograniczonego prawa rzeczowego będzie wynosiła nie 200 zł, jak uchwalił Sejm, a 300 zł.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

39 głosów za, 28 – przeciw; 2 senatorów wstrzymało się od głosu, 1 pani senator, która wstydliwie spuściła oczy, nie głosowała. (**Głosowanie nr 309**)

Poprawka trzecia powoduje, iż wzrosną opłaty stałe od wniosku o dział spadku do 1000 zł oraz od wniosku o dział spadku połączony ze zniesieniem współwłasności – do 1500 zł. W przypadku gdy wniosek o dział spadku będzie zawierał zgodny projekt podziału spadku i zniesienia współwłasności, to opłata będzie wynosiła 750 zł.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

13 za, 53 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu.

(**Głosowanie nr 310**)

Poprawka czwarta ma charakter językowy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

68 za, 1 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu.

(**Głosowanie nr 311**)

Piąta powoduje, że przedsiębiorca dochodzący należności na podstawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych będzie zwolniony od kosztów sądowych.

(*Senator Robert Smoktunowicz: Przepraszam bardzo...*)

Kto jest...

(*Rozmowy na sali*)

(*Senator Robert Smoktunowicz: Wyłącznie w postępowaniu nakazowym – tak tam jest napisane.*)

Nie.

(*Głos z sali: Jest.*)

(*Senator Robert Smoktunowicz: Jest napisane, Panie Marszałku. To jest bardzo ważna rzecz.*)

(*Senator Ewa Serocka: Panie Marszałku, tak jest: wyłącznie w postępowaniu...*)

No tak jest w poprawce, ale nie w scenariuszu. Ja nie odczytuję państwu tekstu poprawki, który macie państwo w doręczonym druku, tylko odczytuję objaśnienie.

(*Senator Robert Smoktunowicz: Ale ono jest mylące dla senatorów.*)

Pan radca twierdzi, że nie jest mylące.

(*Rozmowy na sali*)

Zakładamy, że senatorowie znają treść poprawki.

(*Głos z sali: Znają.*)

(*Rozmowy na sali*)

No skoro znają, to nie ma żadnego problemu.

(*Głos z sali: Jeszcze raz proszę odczytać.*)

(*Głosy z sali: Jeszcze raz, jeszcze raz!*)

(*Rozmowy na sali*)

Poprawka piąta powoduje, że przedsiębiorca dochodzący należności na podstawie ustawy

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

o terminach zapłaty w transakcjach handlowych będzie zwolniony od kosztów sądowych.

Dziękuję bardzo. Głosujemy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

67 za, 3 – przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 312**)

Poprawka szósta skreśla przepis, który umożliwia zwolnienie od kosztów sądowych przedsiębiorcy tylko w sytuacji wszczęcia postępowania naprawczego, złożenia wniosku o ogłoszenie jego upadłości lub rozpoczęcia postępowania likwidacyjnego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

57 głosów za, 5 – przeciw, 9 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 313**)

Poprawka siódma ma charakter porządkowy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

70 głosów za, 1 senator wstrzymał się od głosu.

(**Głosowanie nr 314**)

I teraz głosujemy nad całością, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa jest za podjęciem uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

69 głosów za, 1 senator wstrzymał się od głosu.

(**Głosowanie nr 315**)

Czyli Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu czterdziestego porządku obrad: drugie czytanie projektu rezolucji w sprawie zniesienia obowiązku wizowego dla obywateli Rzeczypospolitej Polskiej podróżujących do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Wczoraj zostało przedstawione sprawozdanie komisji na ten temat i możemy przystąpić do trzeciego czytania. A trzecie czytanie obejmuje jedynie głosowanie.

Komisje wnoszą o przyjęcie przez Senat jednolitego projektu rezolucji, którego treść jest następująca.

„Senat Rzeczypospolitej Polskiej, mając na uwadze fakt jednostronnego zniesienia przez władze Rzeczypospolitej Polskiej w 1991 r. obowiązku wizowego dla obywateli Stanów Zjednoczonych Ameryki, podróżujących w celach turystycznych do Polski, oraz związane z tym istnienie braku wzajemności pomiędzy naszymi krajami w odniesieniu do ruchu osobowego, z myślą o budowaniu trwałych podstaw współpracy Pol-

ski i Stanów Zjednoczonych, opartej na bliskich kontaktach międzyludzkich i zbliżaniu społeczeństw, w trosce o dobro wielomilionowej społeczności polonijnej w Stanach Zjednoczonych oraz członków ich rodzin w Kraju napotykających ograniczenia prawne przy podróżowaniu do USA, zwraca się do Kongresu Stanów Zjednoczonych Ameryki o zniesienie obowiązku wizowego dla obywateli Rzeczypospolitej Polskiej udających się do USA w celach turystycznych na okres do 90 dni.

Rezolucja podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski».”

Kto z państwa jest za przyjęciem tej rezolucji?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Wszyscy senatorowie w liczbie 67 poparli projekt rezolucji. (**Głosowanie nr 316**)

(*Oklaski*)

(*Senator Sławomir Izdebski: Można w sprawie formalnej?*)

Senat przyjął rezolucję w sprawie zniesienia obowiązku wizowego dla obywateli Rzeczypospolitej Polskiej podróżujących do Stanów Zjednoczonych Ameryki w celach turystycznych na okres do 90 dni.

Informuję, że porządek osiemdziesiątego szóstego posiedzenia Senatu został wyczerpany.

Za chwilę przystąpimy do wygłaszania oświadczeń, ale wcześniej pan senator Sławomir Izdebski zabierze głos w sprawie formalnej.

Proszę bardzo.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Szanowni Państwo, proszę jeszcze o chwilę uwagi, bowiem w imieniu własnym oraz w imieniu wnioskodawców, moich kolegów, senatora Henryka Dzidy i senatora Andrzeja Anulewicz, chciałbym bardzo serdecznie podziękować za poważne potraktowanie tego projektu, za pomoc w udoskonaleniu go i za stuprocentowe poparcie w głosowaniu. Serdecznie dziękujemy.

Wicemarszałek

Ryszard Jarzembowski:

Sześćdziesięciosiedmioprocentowe.

Proszę o odczytanie komunikatów.

Proszę bardzo, pan senator Zbigniew Gołąbek.

Senator Sekretarz

Zbigniew Gołąbek:

Mamy trzy komunikaty.

Posiedzenie Komisji Emigracji i Polaków za Granicą odbędzie się w dniu 27 lipca o godzinie 15.00 w sali nr 217.

(senator sekretarz Z. Gołąbek)

Posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich odbędzie się 27 lipca o godzinie 17.00 w sali nr 179. Porządek obrad obejmuje wyrażenie opinii o projekcie budżetu Kancelarii Senatu na rok 2006 i sporządzenie sprawozdania.

I trzeci, ostatni już komunikat. Posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w sprawie rozpatrzenia sprawozdania z działalności regionalnych izb obrachunkowych i wykonania budżetu przez jednostki samorządu terytorialnego w 2004 r. odbędzie się w dniu 27 lipca, w środę, o godzinie 13.00 w sali nr 176. Dziękuję, Panie Marszałku.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Przystępujemy do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

Proszę, pan senator Tadeusz Rzemyskowski.

Senator Tadeusz Rzemyskowski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Chcę powiedzieć o moim wielkim zaniepokojeniu wywołanym stanowiskiem doradcy ekonomicznego pana prezydenta, profesora Witolda Orłowskiego, który uważa walkę wydaną lichwie przez parlament za działanie nieprawne i szkodliwe. Wspiera go klasyczny liberał ekonomiczny, profesor Leszek Balcerowicz, a dołączają się do nich zarówno Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych, jak i Związek Banków Polskich. Dla nich wszystkich największą świętością jest wolny rynek, na którym wolno, wypada i jest opła-

calne, bo jak mogłoby być inaczej, pożyczanie pieniędzy potrzebującym na lichwiarski procent, wynoszący nawet 100% lub 200%. Profesor Orłowski i bankowe lobby bez skrupułów aprobują szerzącą się w kraju lichwę, a teraz próbują namówić prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, by, broń Boże, nie podpisywał ustawy antylichwiarskiej.

Zwracam się więc do pana prezydenta w imieniu prawa szanowanego w tej dziedzinie przez wszystkie porządne państwa świata, w imieniu uczciwości i sprawiedliwości społecznej, by nie słuchał tych nieuczciwych głosów i podpisał wspomnianą ustawę. Według mnie zyska sobie szacunek i wdzięczność wszystkich Polaków, no, może nie wszystkich, bo lichwiarze przecież na tym tracą. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Po raz pierwszy pan senator Rzemyskowski mówił do sali, w której w ławach senackich nie siedział żaden senator. To też trzeba odnotować...

(Głos z sali: Są państwo dziennikarze.)

...jako swoistą ciekawostkę.

Ponadto oświadczenia złożyli do protokołu następujący senatorowie: Sławomir Izdebski, Wiesław Pietrzak, Józef Sztorc, Józef Dziemdziała, Zbigniew Kruszewski, Adam Biela, Jan Szafraniec, Wojciech Saługa, Jerzy Pieniążek, Irena Kurzepa, Witold Gładkowski, Jerzy Suchański, Maria Szyszkowska, Mirosław Lubiński i Stanisław Nicieja*.

Zamykam osiemdziesiąte szóste posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

Dziękuję państwu.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 27)

* Oświadczenia złożone do protokołu – w załączeniu.

Wyniki głosowań

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1 J. Adamski	.	-	-	+	+	+	-	+	-	-	+	+	-	-	-	-	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	.	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	.	+	-	+	+	+	+	+	?	?	?	+	-	-	+	?	+	+	+	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	.	-	-	+	+	+	-	+	-	-	+	-	-	-	-	-	+	+	+	+
6 T. Bartos
7 M.T. Berny
8 A. Biela	.	+	-	+	?	+	+	-	-	+	?	+	-	+	+	+	+	+	?	+
9 J.S. Bielawski	+	-	-	+	+	+	-	+	-	?	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
10 J.B. Bień	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+	+	+	+
11 F.B. Bobrowski	.	-	-	+	+	?	-	+	+	-	+	+	-	-	-	-	+	+	+	+
12 K.M. Bochenek	.	+	-	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
13 K.W. Borkowski	.	+	-	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	?	?	-	?	+	+	+
14 W. Bułka	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	-	+	+	+	+
15 C. Christowa
16 A. Chronowski	-	+	-	+	+	+	+	?	?	+	+	+	?	?	+	-	+	+	+	+
17 Z.A. Cybulski	+	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	-	-	?	+	+	+	+
18 G. Czaja	+	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	-	-	-	+	+	+	+
19 J.R. Danielak	+	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	-	+	+	+	+
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	+	-	-	+	+	+	-	+	-	-	+	-	-	-	-	-	+	+	+	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	.	-	-	+	+	+	-	+	-	-	+	-	-	-	-	-	+	+	+	+
25 G.M. Ferenc	+	-	-	+	+	+	-	+	-	-	+	-	?	-	?	-	+	+	+	+
26 W.F. Gładkowski	+	-	-	+	+	+	-	+	-	-	+	-	-	-	-	-	+	+	+	+
27 Z. Gołabek	+	-	-	+	+	+	-	+	-	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
28 S.T. Huskowski	?	-	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	-	+	+	+	+
29 S. Izdebski	?
30 A. Jaeschke	+	-	-	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	-	+	+	+	+
31 Z. Janowska	.	-	-	+	+	+	-	+	?	+	+	?	-	-	+	?	+	+	+	+
32 Z. Jarmużek	+	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	?	?	?	?	+	+	+	+
33 R. Jarzembowski	+	-	-	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	-	+	+	+	+
34 K. Jaworski
35 K. Jurgiel	.	+	-	+	?	+	+	-	?	+	?	+	-	+	+	+	+	+	-	+
36 D.M. Kempka	.	.	.	?	+	-	-	+	-	-	+	-	-	-	?	-	+	+	+	+
37 A. Klepacz	.	-	-	+	+	?	+	+	-	+	+	?	-	-	-	-	+	+	+	+
38 J. Konieczny	+	-	-	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	-	-	-	+	+	+	+
39 A. Koszada	+	-	-	+	+	+	+	+	-	.	+	-	-	-	-	-	+	+	+	+
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	+	-	-	+	+	+	-	+	-	-	+	+	-	-	-	-	+	+	+	+
42 O.T. Krzyżanowska	.	+	-	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
43 Z.J. Kulak	+	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	-	-	-	+	+	+	+
44 A.M. Kurska	.	+	-	+	+	-	+	-	-	+	?	+	-	?	+	+	+	+	+	+
45 I. Kurzępa	+	-	-	+	+	+	+	+	-	-	+	-	-	-	-	-	+	+	+	+
46 K.J. Kutz	+	-	-	+	+	+	?	+	-	+	+	?	-	-	?	-	+	+	+	+
47 G.B. Lato	.	-	-	+	+	+	-	+	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+
48 M.P. Lewicki	+	-	-	+	+	+	-	+	?	+	+	+	-	-	-	+	+	+	+	+
49 G.M. Lipowski	.	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-
50 T. Liszcz
51 B. Litwiniec	+	-	-	+	+	+	+	+	-	-	+	-	-	-	-	-	+	+	-	+
52 J.J. Lorenz	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	?	+	+	+	+	+	+	+	?	+
53 M. Lubiński	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+

	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	
1 J. Adamski	-	+	-	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	?	+	+	+	+	+	-	+	-	?	-	-	+	+	?	+	+	+	+	+	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	-	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-
6 T. Bartos	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-
7 M.T. Berny
8 A. Biela	+	+	-	+	+	+	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+
9 J.S. Bielawski	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-
10 J.B. Bień	-	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	.	+	-	-
11 F.B. Bobrowski	-	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-
12 K.M. Bochenek	+	+	+	+	+	+	?	?	?	-	+	?	?	+	+	+	+	+	?	+	+
13 K.W. Borkowski	-	+	?	+	+	+	+
14 W. Bułka	+	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-
15 C. Christowa
16 A. Chronowski	-	+	+	+	+	+	-	+	-	?	?	-	+	+	?	+	+	+	+	+	?
17 Z.A. Cybulski	-	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	-
18 G. Czaja	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-
19 J.R. Danielak	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	-	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	-	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-
25 G.M. Ferenc	-	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-
26 W.F. Gładkowski	-	+	-	+	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-
27 Z. Gołabek	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-
28 S.T. Huskowski	-	+	-	+	+	+	-	-	+	?	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
29 S. Izdebski	+	-	?	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
30 A. Jaeschke	-	+	-	+	+	+	+
31 Z. Janowska	?	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
32 Z. Jarmużek	-	+	+	+	+	+	+	?	?	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-
33 R. Jarzembowski	-	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-
34 K. Jaworski	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+
35 K. Jurgiel	+	?	-	+	?	.	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+
36 D.M. Kempka	-	+	-	+	+	+	+	+	?	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-
37 A. Klepacz	-	+	-	+	+	+	+	?	?	-	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	-
38 J. Konieczny	-	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-
39 A. Koszada	-	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	-	+	-	+	+	+	+	?	?	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-
42 O.T. Krzyżanowska	+	+	+	+	+	+	-	?	?	-	+	?	?	+	+	+	+	+	?	+	+
43 Z.J. Kulak	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	?	?	-	+	+	+	+	+	+	+	-
44 A.M. Kurska	+	+	+	+	?	+	-	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+
45 I. Kurzępa	-	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	-
46 K.J. Kutz	-	+	-	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?
47 G.B. Lato	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-
48 M.P. Lewicki	+	+	+	?	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	?	?	?	?
49 G.M. Lipowski	+	+	-	?	+	+	+	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-
50 T. Liszcz
51 B. Litwiniec	-	+	?	+	+	+	+	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	?
52 J.J. Lorenz	+	+	-	-	+	+	+
53 M. Lubiński	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	-

	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60
1 J. Adamski
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	+	-	-	+	+	+	+	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
6 T. Bartos	+	-	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
7 M.T. Berny
8 A. Biela	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+
9 J.S. Bielawski	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
10 J.B. Bień	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
11 F.B. Bobrowski	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
12 K.M. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	+	?	?	+	+	+	+	+
13 K.W. Borkowski	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	?
14 W. Bułka	+	-
15 C. Christowa
16 A. Chronowski	+	-	+	?	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
17 Z.A. Cybulski	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	?	+	+	+	+	+
18 G. Czaja	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
19 J.R. Danielak	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
25 G.M. Ferenc	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
26 W.F. Gładkowski	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
27 Z. Gołabek	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
28 S.T. Huskowski	+	?	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	?	?	?	+	+	+
29 S. Izdebski	+	+	.	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	?	+	+	+
30 A. Jaeschke
31 Z. Janowska	+	-	+	+	+	+	+	+	?	?	+
32 Z. Jarmużek	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
33 R. Jarzembowski	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	-	+	+	+	+
34 K. Jaworski	+	-	+	?	+	?	+	?	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	?
35 K. Jurgiel	?	-	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	?
36 D.M. Kempka	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
37 A. Klepacz	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
38 J. Konieczny	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
39 A. Koszada	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
42 O.T. Krzyżanowska	?	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	?	+	-	-	+	+	+	+	+
43 Z.J. Kulak	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	+	?	+	+	+	+
44 A.M. Kurska	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	#	-	+	+	+	-	?
45 I. Kurzępa	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
46 K.J. Kutz	+	?	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	?	?	+	+	+	+	+
47 G.B. Lato	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
48 M.P. Lewicki	+	?	?	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
49 G.M. Lipowski	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
50 T. Liszcz
51 B. Litwiniec	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	?	+	+	+	+	?
52 J.J. Lorenz	.	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+
53 M. Lubiński	+	-	+	+	+	+	+	+	-	?	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60
54 W. Łęcki	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
55 W. Mańkut	+	-	+	+	+	+	+	+	-	.	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
56 J. Markowski	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
57 R. Matusiak	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
58 G.J. Matuszak	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
59 B. Mąsior	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
60 M. Mietła	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
61 S.S. Nicieja
62 G.A. Niski	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
63 L.H. Pastusiak
64 K.J. Pawełek	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
65 W.J. Pawłowski
66 J. Pieniążek	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	-
67 K.M. Piesiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	+	?	?	+	+	+	?	+
68 W.M. Pietrzak	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	.	+	+
69 Z. Piwoński	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
70 S. Plewa	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
71 B.L. Podgórski	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	?	-	+	+	+	+	+
72 L.P. Podkański	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
73 J. Popiołek	+	-	+	+	+	+	+	+	-	?	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
74 Z. Religa	+	-	+	?	+	+	+	+	-	+	+	?	+	-	-	+	+	+	+	+
75 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+
76 T. Rzemyskowski	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	?	+	+	+	+
77 W.R. Sadowska	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
78 J. Sagatowska	+	+	+	?	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
79 W.P. Saługa	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	-
80 E.A. Serocka	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
81 K.H. Sienkiewicz	+	-	+	+	+	+	+	+	?	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
82 D.E. Simonides
83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec	?	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	?	+
84 R.M. Smoktunowicz	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	+	+	?	+
85 J.K. Smorawiński	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
86 A.K. Spychalski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
87 H.T. Stokłosa	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
88 A. Stradomska	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
89 E. Streker-Dembińska	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
90 J.Z. Suchański	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
91 J. Szafraniec	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	?	-	+	+	+	?	+
92 J. Sztorc	+	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	?	-	+	+	+	+	+
93 K. Szydłowski
94 M. Szyszkowska	+	-	+	-	?	+	?	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	?
95 K. Ścierański
96 A.J. Wielowieyski	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	-	.	+	+	.	+	+
97 E.K. Wittbrodt	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
98 T. Wnuk	+	-	+	+	?	+	+	+	-	-	+	-	+	?	?	+	+	+	+	+
99 Z.S. Zychowicz	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
100 M. Żenkiewicz	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+
Obecnych	83	84	82	83	83	83	84	84	84	83	84	83	83	83	82	83	83	81	83	83
Za	80	9	80	77	80	82	83	82	4	44	84	11	83	7	7	77	81	81	72	75
Przeciw	0	71	0	2	1	0	0	0	77	35	0	66	0	67	68	3	0	0	6	2
Wstrzymało się	3	4	2	4	2	1	1	2	3	4	0	6	0	8	7	3	2	0	5	6
Nie głosowało	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0

	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80	
1 J. Adamski
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 M.T. Berny
8 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
9 J.S. Bielawski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
10 J.B. Bień	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 F.B. Bobrowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 K.M. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
13 K.W. Borkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
14 W. Bułka
15 C. Christowa
16 A. Chronowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
17 Z.A. Cybulski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
18 G. Czaja	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
19 J.R. Danielak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
25 G.M. Ferenc	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 W.F. Gładkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+
27 Z. Gołabek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
28 S.T. Huskowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
29 S. Izdebski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
30 A. Jaeschke
31 Z. Janowska
32 Z. Jarmużek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
33 R. Jarzembowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 K. Jaworski	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
35 K. Jurgiel	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
36 D.M. Kempka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
37 A. Klepacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 A. Koszada	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 O.T. Krzyżanowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
43 Z.J. Kulak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
44 A.M. Kurska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 I. Kurzępa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
46 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 G.B. Lato	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
48 M.P. Lewicki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
49 G.M. Lipowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 T. Liszcz
51 B. Litwiniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
52 J.J. Lorenz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
53 M. Lubiński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+

	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100	
1 J. Adamski
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
7 M.T. Berny
8 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
9 J.S. Bielawski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
10 J.B. Bień	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
11 F.B. Bobrowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	
12 K.M. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
13 K.W. Borkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	
14 W. Bułka
15 C. Christowa
16 A. Chronowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.	+	+	?	+	+	+	+	+	
17 Z.A. Cybulski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	
18 G. Czaja	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	
19 J.R. Danielak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	
24 J. Dziemdziała	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
25 G.M. Ferenc	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
26 W.F. Gładkowski	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
27 Z. Gołabek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
28 S.T. Huskowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	
29 S. Izdebski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
30 A. Jaeschke
31 Z. Janowska	.	.	+	+	+	.	-	#	#	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	
32 Z. Jarmużek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
33 R. Jarzembowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 K. Jaworski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	
35 K. Jurgiel	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	
36 D.M. Kempka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
37 A. Klepacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.	+	+	?	+	+	+	+	+	
38 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
39 A. Koszada	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
42 O.T. Krzyżanowska	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	
43 Z.J. Kulak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	
44 A.M. Kurska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	.	#	.	
45 I. Kurzępa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
46 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+	?	+	#	+	+	
47 G.B. Lato	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
48 M.P. Lewicki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	
49 G.M. Lipowski	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	.	.	
50 T. Liszcz
51 B. Litwiniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
52 J.J. Lorenz	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
53 M. Lubiński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100
54 W. Łęcki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+
55 W. Mańkut	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
56 J. Markowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
57 R. Matusiak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+
58 G.J. Matuszak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
59 B. Mąsior	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
60 M. Mietła	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
61 S.S. Nicieja
62 G.A. Niski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
63 L.H. Pastusiak
64 K.J. Pawełek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
65 W.J. Pawłowski
66 J. Pieniążek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+
67 K.M. Piesiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+
68 W.M. Pietrzak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
69 Z. Piwoński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+
70 S. Plewa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+
71 B.L. Podgórski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
72 L.P. Podkański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+
73 J. Popiołek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
74 Z. Religa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+
75 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	?	+	?	+	+	+
76 T. Rzemyskowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
77 W.R. Sadowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
78 J. Sagatowska	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
79 W.P. Saługa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
80 E.A. Serocka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
81 K.H. Sienkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
82 D.E. Simonides
83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	?	+
84 R.M. Smoktunowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.	+	+	?	+	+	?	+	+
85 J.K. Smorawiński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
86 A.K. Spychalski	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
87 H.T. Stokłosa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+
88 A. Stradomska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
89 E. Streker-Dembińska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
90 J.Z. Suchański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
91 J. Szafraniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	?	+	+	+	+	?
92 J. Sztorc	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	?	+
93 K. Szydłowski
94 M. Szyszkowska	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+
95 K. Ścierański
96 A.J. Wielowieyski	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
97 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
98 T. Wnuk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
99 Z.S. Zychowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+
100 M. Żenkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
Obecnych	81	81	83	82	84	82	84	84	82	83	83	78	78	82	82	81	81	82	82	80
Za	81	80	82	82	84	81	83	83	80	83	82	78	76	81	76	52	79	81	77	77
Przeciw	0	0	0	0	0	0	1	0	1	0	0	0	0	0	0	7	0	0	1	0
Wstrzymało się	0	1	1	0	0	1	0	0	0	0	0	0	2	1	6	21	2	0	3	2
Nie głosowało	0	0	0	0	0	0	0	1	1	0	1	0	0	0	0	1	0	1	1	1

	101	102	103	104	105	106	107	108	109	110	111	112	113	114	115	116	117	118	119	120	
1 J. Adamski
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	?	?	?	?	?	?	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargieł	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+
7 M.T. Berny
8 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 J.S. Bielawski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+
10 J.B. Bień	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+
11 F.B. Bobrowski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	+	-	+
12 K.M. Bochenek	+	+	?	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+
13 K.W. Borkowski	+	+	?	+	+	+	+	+	?	+	+	+	?	-	-	-	-	-	+	?	+
14 W. Bułka
15 C. Christowa
16 A. Chronowski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	?	?	?	?	?	?	+	?	+
17 Z.A. Cybulski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	-	#	-	#	-	-	+
18 G. Czaja	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+
19 J.R. Danielak	+	+	+	+	+	+	+	+
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	?	+	+	+	.	+	+	+	+	+	?	?	?	?	?	?	?	?	+
24 J. Dziemdziała	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	?	-	-	-	-	-	-	-	+
25 G.M. Ferenc	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+
26 W.F. Gładkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-
27 Z. Gołabek	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	-	-	-	-	+
28 S.T. Huskowski	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	?	?	?	?	?	?	?	+
29 S. Izdebski	+	+	?	+	+	+	+	+	+	?	+	+	?	+	?	+	+	+	+	+	+
30 A. Jaeschke
31 Z. Janowska	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	.	+	+	+
32 Z. Jarmużek	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+
33 R. Jarzembowski
34 K. Jaworski	+	+	+	+	+	?	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
35 K. Jurgiel	+	+	+	+	+	?	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+
36 D.M. Kempka	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+
37 A. Klepacz	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+
38 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+
39 A. Koszada	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+
42 O.T. Krzyżanowska	+	+	?	+	+	+	+	+	?	?	+	+	?	?	?	?	?	?	?	?	+
43 Z.J. Kulak	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+
44 A.M. Kurska	+	+	?	+	+	+	+	-	#	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 I. Kurzępa	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+
46 K.J. Kutz	+	+	+	#	+	#	+	+	?	-	+	+	?	?	?	?	?	?	?	?	.
47 G.B. Lato	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	-	-	-	-	-	-	+
48 M.P. Lewicki	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+
49 G.M. Lipowski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+
50 T. Liszcz
51 B. Litwiniec	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
52 J.J. Lorenz	+	+	+	+	+	.	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+
53 M. Lubiński	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	101	102	103	104	105	106	107	108	109	110	111	112	113	114	115	116	117	118	119	120
54 W. Łęcki	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
55 W. Mańkut	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
56 J. Markowski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
57 R. Matusiak	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
58 G.J. Matuszak	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
59 B. Mąsior	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
60 M. Mietła	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
61 S.S. Nicieja
62 G.A. Niski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
63 L.H. Pastusiak
64 K.J. Pawełek	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+
65 W.J. Pawłowski
66 J. Pieniążek	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	+
67 K.M. Piesiewicz	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
68 W.M. Pietrzak	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
69 Z. Piwoński	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	+
70 S. Plewa	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
71 B.L. Podgórski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	+
72 L.P. Podkański	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
73 J. Popiołek	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
74 Z. Religa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
75 Z. Romaszewski	+	+	+	?	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
76 T. Rzemyskowski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
77 W.R. Sadowska	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	+
78 J. Sagatowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	?	?	+	+	+	+	+	+
79 W.P. Saługa	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	?	?	?	?	?	?	+
80 E.A. Serocka	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
81 K.H. Sienkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
82 D.E. Simonides
83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec	+	+	?	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
84 R.M. Smoktunowicz	+	+	?	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
85 J.K. Smorawiński	+	+	?	+	+	+	+	+	?	+	+	+	?	+	?	+	+	?	-	+
86 A.K. Spychalski	+	+	+	+	+	+	+	+	.	-	+	+	+	-	+	-	-	.	-	+
87 H.T. Stokłosa	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	+	+
88 A. Stradomska	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
89 E. Streker-Dembińska	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
90 J.Z. Suchański	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	+	-	+
91 J. Szafraniec	+	+	+	+	+	?	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
92 J. Sztorc	?	+	+	+	.	+	+	+	?	?	?	+	.	?	+	+	+	+	+	+
93 K. Szydłowski
94 M. Szyszkowska	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	?
95 K. Ścierański
96 A.J. Wielowieyski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
97 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
98 T. Wnuk	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+
99 Z.S. Zychowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
100 M. Żenkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	.	-	-	-	-	-	-	+
Obecnych	83	83	83	83	82	82	82	83	80	81	81	81	79	81	81	82	81	80	82	81
Za	82	83	73	81	82	77	82	74	17	21	80	81	25	18	18	20	18	23	20	79
Przeciw	0	0	0	0	0	0	0	6	53	51	0	0	44	54	54	54	56	49	54	1
Wstrzymało się	1	0	10	1	0	3	0	3	9	9	1	0	10	9	9	7	7	7	8	1
Nie głosowało	0	0	0	1	0	2	0	0	1	0	0	0	0	0	0	1	0	1	0	0

	121	122	123	124	125	126	127	128	129	130	131	132	133	134	135	136	137	138	139	140	
1 J. Adamski
2 A. Anulewicz	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	?	+	+	+	+	
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	+	.	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	-	-	+	-	+	+	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	?	
6 T. Bartos	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	
7 M.T. Berny
8 A. Biela	+	+	+	?	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
9 J.S. Bielawski	-	-	+	-	+	+	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	
10 J.B. Bień	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	
11 F.B. Bobrowski	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	
12 K.M. Bochenek	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	
13 K.W. Borkowski	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	?	+	-	?	-	+	+	+	
14 W. Bułka
15 C. Christowa
16 A. Chronowski	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?	?	+	?	?	?	?	+	?	?	
17 Z.A. Cybulski	-	-	+	-	+	+	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	
18 G. Czaja	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	
19 J.R. Danielak
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	+	-	
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+	
24 J. Dziemdziała	-	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	
25 G.M. Ferenc	-	-	+	-	+	+	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	
26 W.F. Gładkowski	-	-	+	-	+	+	-	+	+	+	-	-	-	-	-	+	#	+	+	-	
27 Z. Gołabek	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	-	-	+	-	-	
28 S.T. Huskowski	?	?	+	-	+	-	+	+	+	+	?	?	-	+	?	+	+	+	?	+	
29 S. Izdebski	?	?	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	.	+	+	
30 A. Jaeschke
31 Z. Janowska	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	?	-	-	+	-	+	-	+	
32 Z. Jarmużek	-	-	+	-	+	+	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	
33 R. Jarzembowski
34 K. Jaworski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
35 K. Jurgiel	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
36 D.M. Kempka	-	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	
37 A. Klepacz	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	#	+	-	-	-	-	+	-	-	
38 J. Konieczny	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	
39 A. Koszada	-	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	-	-	+	-	+	+	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	
42 O.T. Krzyżanowska	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	?	?	?	?	?	+	?	+	
43 Z.J. Kulak	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	+	-	
44 A.M. Kurska	+	+	?	?	#	?	+	+	+	+	?	.	+	+	?	+	+	+	+	+	
45 I. Kurzępa	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	
46 K.J. Kutz	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	?	?	?	?	?	+	?	?	
47 G.B. Lato	#	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	+	-	
48 M.P. Lewicki	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	?	+	-	-	
49 G.M. Lipowski	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	+	-	
50 T. Liszcz
51 B. Litwiniec	-	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	-	-	+	-	+	?	-	
52 J.J. Lorenz	-	-	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	-	?	+	+	?	
53 M. Lubiński	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	+	-	+	+	-	

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	121	122	123	124	125	126	127	128	129	130	131	132	133	134	135	136	137	138	139	140
54 W. Łęcki	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	?	+	+	+	+	-
55 W. Mańkut	-	-	+	-	+	+	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-
56 J. Markowski	-	-	+	-	+	+	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-
57 R. Matusiak	+	+	+	?	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
58 G.J. Matuszak	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-
59 B. Mąsior	-	-	+	-	+	+	-	+	+	+	-	-	-	-	-	+	-	+	-	-
60 M. Mietła	-	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	-	-	+	-	+	-	-
61 S.S. Nicieja
62 G.A. Niski	-	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-
63 L.H. Pastusiak
64 K.J. Pawełek	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-
65 W.J. Pawłowski
66 J. Pieniążek	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	?	+	+	+	+	+
67 K.M. Piesiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	?	+	+	+	+	+	+	+
68 W.M. Pietrzak	-	-	+	-	+	.	.	.	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	?	-
69 Z. Piwoński	-	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-
70 S. Plewa	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+
71 B.L. Podgórski	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	-	-
72 L.P. Podkański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
73 J. Popiołek	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-
74 Z. Religa	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
75 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
76 T. Rzemyskowski	-	-	+	-	+	+	-	+	+	+	-	+	-	-	-	-	-	+	+	-
77 W.R. Sadowska	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-
78 J. Sagatowska	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	?	+	?	+	+	+	+	?	+
79 W.P. Saługa	?	+	+	-	+	+	?	+	+	+	?	-	-	+	?	?	+	+	-	+
80 E.A. Serocka	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-
81 K.H. Sienkiewicz	+	-	+	?	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-
82 D.E. Simonides
83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec	+	+	?	?	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
84 R.M. Smoktunowicz	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-
85 J.K. Smorawiński	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	-	#	-	+	-	+	+	+	+	+
86 A.K. Spychalski	-	-	+	-	+	+	-	.	#	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-
87 H.T. Stokłosa	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+
88 A. Stradomska	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-
89 E. Streker-Dembińska	-	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-
90 J.Z. Suchański	-	-	+	-	+	+	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-
91 J. Szafraniec	+	+	+	?	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
92 J. Sztorc	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	#
93 K. Szydłowski
94 M. Szyszkowska	-	?	+	+	+	+	+	+	?	+	-	-	-	-	-	-	-	+	+	-
95 K. Ścierański
96 A.J. Wielowieyski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	?	+
97 E.K. Wittbrodt	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	?	+	?	+	+	+	+	?	+
98 T. Wnuk	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-
99 Z.S. Zychowicz	-	-	+	-	+	+	-	+	+	+	-	?	-	?	-	-	-	+	-	-
100 M. Żenkiewicz	-	-	+	-	+	+	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-
Obecnych	82	82	82	81	82	80	81	80	82	82	82	80	82	81	82	82	82	81	82	82
Za	18	23	80	33	80	78	55	80	80	74	19	24	22	24	17	30	24	81	31	27
Przeciw	54	53	0	42	1	1	25	0	0	0	57	48	55	51	54	46	52	0	42	50
Wstrzymało się	9	6	2	6	0	1	1	0	1	8	6	6	5	6	11	6	5	0	9	4
Nie głosowało	1	0	0	0	1	0	0	0	1	0	0	2	0	0	0	0	1	0	0	1

	141	142	143	144	145	146	147	148	149	150	151	152	153	154	155	156	157	158	159	160	
1 J. Adamski
2 A. Anulewicz	?	+	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	-	?	
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	
6 T. Bartos	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	
7 M.T. Berny
8 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	-	+	
9 J.S. Bielawski	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	
10 J.B. Bień	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	
11 F.B. Bobrowski	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	#	+	+	+	
12 K.M. Bochenek	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?	
13 K.W. Borkowski	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	-	+	
14 W. Bułka
15 C. Christowa
16 A. Chronowski	+	?	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	
17 Z.A. Cybulski	-	-	-	.	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	
18 G. Czaja	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	
19 J.R. Danielak	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	?	+	?	?	+	+	+	+	+	+	.	.	+	+	+	+	+	+	-	+	
24 J. Dziemdziała	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	
25 G.M. Ferenc	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	
26 W.F. Gładkowski	-	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	
27 Z. Gołabek	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
28 S.T. Huskowski	+	?	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	.	+	+	-	+	
29 S. Izdebski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	-	+	
30 A. Jaeschke	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	
31 Z. Janowska	#	#	-	-	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	#	+	+	-	+	
32 Z. Jarmużek	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
33 R. Jarzembowski
34 K. Jaworski	+	+	+	#	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	
35 K. Jurgiel	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	-	-	
36 D.M. Kempka	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	
37 A. Klepacz	-	-	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	.	+	+	+	+	
38 J. Konieczny	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	
39 A. Koszada	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	
42 O.T. Krzyżanowska	?	?	?	-	+	?	+	+	+	+	+	.	-	+	+	+	+	+	?	-	
43 Z.J. Kulak	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
44 A.M. Kurska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	
45 I. Kurzępa	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	#	+	.	+	+	+	+	
46 K.J. Kutz	+	?	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	
47 G.B. Lato	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	
48 M.P. Lewicki	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	
49 G.M. Lipowski	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	
50 T. Liszcz
51 B. Litwiniec	-	-	-	-	#	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	-	+	
52 J.J. Lorenz	+	?	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	
53 M. Lubiński	-	?	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	

	141	142	143	144	145	146	147	148	149	150	151	152	153	154	155	156	157	158	159	160
54 W. Łęcki	-	?	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
55 W. Mańkut	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	.
56 J. Markowski	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
57 R. Matusiak	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
58 G.J. Matuszak	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
59 B. Mąsior	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
60 M. Mietła	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
61 S.S. Nicieja
62 G.A. Niski	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
63 L.H. Pastusiak
64 K.J. Pawełek	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
65 W.J. Pawłowski
66 J. Pieniążek	+	?	+	-	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
67 K.M. Piesiewicz	+	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
68 W.M. Pietrzak	?	?	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
69 Z. Piwoński	#	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
70 S. Plewa	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
71 B.L. Podgórski	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
72 L.P. Podkański	+	?	-	+	+	+	+	?	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+
73 J. Popiołek	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	+	+
74 Z. Religa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
75 Z. Romaszewski	+	+	-	+	+	+	+	?	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-
76 T. Rzemyskowski	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?
77 W.R. Sadowska	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
78 J. Sagatowska	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	.	?	+	+	+	+	+	-	+
79 W.P. Saługa	+	?	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	-	+
80 E.A. Serocka	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
81 K.H. Sienkiewicz	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
82 D.E. Simonides
83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec	+	+	+	+	+	+	+	?	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
84 R.M. Smoktunowicz	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?
85 J.K. Smorawiński	+	-	-	?	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
86 A.K. Spychalski	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
87 H.T. Stokłosa	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
88 A. Stradomska	-	-	-	-	.	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
89 E. Streker-Dembińska	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
90 J.Z. Suchański	-	-	-	-	.	+	.	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
91 J. Szafraniec	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	-	+
92 J. Sztorc	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
93 K. Szydłowski
94 M. Szyszkowska	?	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	-	+
95 K. Ścierański
96 A.J. Wielowieyski	+	+	+	.	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
97 E.K. Wittbrodt	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+
98 T. Wnuk	-	-	-	-	+	+	+	.	.	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+
99 Z.S. Zychowicz	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+
100 M. Żenkiewicz	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
Obecnych	82	82	82	80	80	82	78	81	80	80	80	78	83	82	84	80	84	83	84	83
Za	26	21	18	14	78	81	78	73	80	80	80	78	21	81	84	79	83	83	55	73
Przeciw	49	48	56	57	1	0	0	2	0	0	0	0	52	0	0	0	0	0	27	5
Wstrzymało się	5	12	8	8	0	1	0	6	0	0	0	0	10	0	0	0	0	0	2	5
Nie głosowało	2	1	0	1	1	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	1	1	0	0	0

	161	162	163	164	165	166	167	168	169	170	171	172	173	174	175	176	177	178	179	180	
1 J. Adamski
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	?	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	?	+	+	?	+	+	+	+	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	+	+	+	+	+	+
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 M.T. Berny
8 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 J.S. Bielawski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
10 J.B. Bień	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 F.B. Bobrowski	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 K.M. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+
13 K.W. Borkowski	+	+	+	+	+	+	+
14 W. Bułka	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
15 C. Christowa
16 A. Chronowski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
17 Z.A. Cybulski	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
18 G. Czaja	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
19 J.R. Danielak	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
25 G.M. Ferenc	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 W.F. Gładkowski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
27 Z. Gołabek	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
28 S.T. Huskowski	+	?	+	.	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+
29 S. Izdebski	+	+	+	+	+	+	+
30 A. Jaeschke	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
31 Z. Janowska	+	+	+	.	.	.	+
32 Z. Jarmużek	+	+	+	+	.	.	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
33 R. Jarzembowski
34 K. Jaworski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
35 K. Jurgiel	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
36 D.M. Kempka	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
37 A. Klepacz	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 A. Koszada	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 O.T. Krzyżanowska	-	+	+	+	+	+	+
43 Z.J. Kulak	?	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
44 A.M. Kurska	#	+	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 I. Kurzępa	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
46 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 G.B. Lato	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
48 M.P. Lewicki	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
49 G.M. Lipowski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 T. Liszcz
51 B. Litwiniec	+	+	+	+	+	+	+
52 J.J. Lorenz	+	+	+	+	+	+	+
53 M. Lubiński	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+

	181	182	183	184	185	186	187	188	189	190	191	192	193	194	195	196	197	198	199	200	
1 J. Adamski
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	?	+	+	+	.	.	.	+	.	.	+	.	+	+	+	+	+	+	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel
6 T. Bartos	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 M.T. Berny
8 A. Biela	+	+	+	+	+	?	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 J.S. Bielawski	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
10 J.B. Bień	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 F.B. Bobrowski	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 K.M. Bochenek
13 K.W. Borkowski
14 W. Bułka	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	.	+	+	+	+	+
15 C. Christowa
16 A. Chronowski	+	+	+	+	?	?	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	?	+	+	+
17 Z.A. Cybulski	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
18 G. Czaja	+	+	+	?	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	.
19 J.R. Danielak	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	+	+	?	?	+	+	?	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
25 G.M. Ferenc	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 W.F. Gładkowski	+	.	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
27 Z. Gołabek	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
28 S.T. Huskowski	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
29 S. Izdebski
30 A. Jaeschke	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
31 Z. Janowska
32 Z. Jarmużek	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
33 R. Jarzembowski
34 K. Jaworski	+	+	+	+	-	+	+	-	-	?	+	+	+	+	+	+	+	?	+	-	+
35 K. Jurgiel	+	+	+	-	+	?	+	-	-	?	-	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+
36 D.M. Kempka	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
37 A. Klepacz	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 J. Konieczny	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 A. Koszada	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 O.T. Krzyżanowska
43 Z.J. Kulak	+	+	+	+	-	?	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
44 A.M. Kurska	+	+	+	#	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 I. Kurzępa	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
46 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	?	+	-	?	+	+	-	+	+	+	+	+	#	+	+	+
47 G.B. Lato	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
48 M.P. Lewicki	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
49 G.M. Lipowski	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 T. Liszcz
51 B. Litwiniec
52 J.J. Lorenz
53 M. Lubiński	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+

	181	182	183	184	185	186	187	188	189	190	191	192	193	194	195	196	197	198	199	200	
54 W. Łęcki	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	
55 W. Mańkut
56 J. Markowski	+	+	.	+	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	
57 R. Matusiak	+	+	+	+	+	?	-	-	?	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	
58 G.J. Matuszak	+	+	+	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	
59 B. Mąsior	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	+	
60 M. Mietła	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	.	+	+	+	+	+	+	+	
61 S.S. Nicieja	
62 G.A. Niski	
63 L.H. Pastusiak	
64 K.J. Pawełek	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	
65 W.J. Pawłowski	
66 J. Pieniążek	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	
67 K.M. Piesiewicz	
68 W.M. Pietrzak	+	#	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	
69 Z. Piwoński	+	+	+	+	-	?	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	
70 S. Plewa	
71 B.L. Podgórski	+	+	#	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	
72 L.P. Podkański	+	+	+	+	+	+	+	
73 J. Popiołek	
74 Z. Religa	-	?	?	-	-	-	?	+	-	?	-	-	?	?	+	+	+	+	+	+	
75 Z. Romaszewski	+	+	-	?	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+	+	
76 T. Rzemyskowski	+	+	+	?	-	-	+	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
77 W.R. Sadowska	
78 J. Sagatowska	+	+	+	?	?	?	?	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	
79 W.P. Saługa	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
80 E.A. Serocka	+	+	+	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	
81 K.H. Sienkiewicz	+	+	+	?	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	
82 D.E. Simonides	
83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec	+	+	+	?	+	?	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
84 R.M. Smoktunowicz	+	+	+	?	-	?	-	?	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	
85 J.K. Smorawiński	+	+	+	+	+	?	+	-	-	+	-	-	#	+	+	+	+	+	+	+	
86 A.K. Spychalski	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	
87 H.T. Stokłosa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
88 A. Stradomska	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	
89 E. Streker-Dembińska	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	
90 J.Z. Suchański	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	
91 J. Szafraniec	+	+	+	+	+	?	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
92 J. Sztorc	
93 K. Szydłowski	
94 M. Szyszkowska	+	+	+	-	-	-	+	-	+	-	?	+	-	+	+	?	+	+	+	+	
95 K. Ścierański	
96 A.J. Wielowieyski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	
97 E.K. Wittbrodt	+	+	+	-	-	-	?	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	
98 T. Wnuk	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	
99 Z.S. Zychowicz	+	.	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
100 M. Żenkiewicz	+	+	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	

Obecnych

Za

Przeciw

Wstrzymało się

Nie głosowało

69	67	68	69	69	69	68	68	68	69	68	68	69	67	69	69	70	70	70	69
68	65	64	54	21	14	60	11	14	65	20	19	65	65	69	68	69	67	68	69
1	0	1	6	44	41	5	56	51	1	47	48	2	1	0	0	0	2	0	
0	1	2	8	4	14	3	1	3	3	1	1	1	1	0	1	1	2	0	0
0	1	1	1	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	1	0	0

	201	202	203	204	205	206	207	208	209	210	211	212	213	214	215	216	217	218	219	220	
1 J. Adamski
2 A. Anulewicz	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	.	+	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel
6 T. Bartos	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+
7 M.T. Berny
8 A. Biela	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+
9 J.S. Bielawski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+
10 J.B. Bień	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+
11 F.B. Bobrowski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+
12 K.M. Bochenek
13 K.W. Borkowski
14 W. Bułka	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+
15 C. Christowa
16 A. Chronowski	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	-	-	+	+
17 Z.A. Cybulski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	?	+	+	+
18 G. Czaja	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+
19 J.R. Danielak	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+
24 J. Dziemdziała	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	?	+	+	+	-	-	+	+	+
25 G.M. Ferenc	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	-	?	+	+
26 W.F. Gładkowski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	-	+	+	+	+
27 Z. Gołabek	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+
28 S.T. Huskowski	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	?	+	+	+	?	-	+	+	+
29 S. Izdebski	.	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
30 A. Jaeschke	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+
31 Z. Janowska
32 Z. Jarmużek	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
33 R. Jarzembowski	.	.	.	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+
34 K. Jaworski	+	+	-	+	+	+	-	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+
35 K. Jurgiel	+	?	?	+	+	?	?	?	?	?	+	?	-	+	+	+	-	-	-	+	+
36 D.M. Kempka	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	?	?	+	+
37 A. Klepacz	+	-	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+
38 J. Konieczny	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+
39 A. Koszada	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+
42 O.T. Krzyżanowska
43 Z.J. Kulak	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	?	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+
44 A.M. Kurska	+	+	-	+	+	+	+	+	+	#	+	+	#	+	+	+	+	-	.	+	+
45 I. Kurzępa	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+
46 K.J. Kutz	+	?	?	+	+	+	+	+	+	+	#	+	-	+	+	+	#	?	+	+	+
47 G.B. Lato	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+
48 M.P. Lewicki	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+
49 G.M. Lipowski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 T. Liszcz
51 B. Litwiniec
52 J.J. Lorenz
53 M. Lubiński	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	201	202	203	204	205	206	207	208	209	210	211	212	213	214	215	216	217	218	219	220	
54 W. Łęcki	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	-	.	+	+	+	?	-	+	
55 W. Mańkut
56 J. Markowski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	
57 R. Matusiak	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	+	
58 G.J. Matuszak	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	
59 B. Mąsior	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	-	+	+	
60 M. Mietła	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	-	-	+	
61 S.S. Nicieja	
62 G.A. Niski	
63 L.H. Pastusiak	
64 K.J. Pawełek	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	
65 W.J. Pawłowski	
66 J. Pieniążek	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
67 K.M. Piesiewicz	
68 W.M. Pietrzak	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	?	+	+	+	-	+	+	+	
69 Z. Piwoński	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	?	+	+	+	
70 S. Plewa	.	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	
71 B.L. Podgórski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	-	-	+	
72 L.P. Podkański	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
73 J. Popiołek	
74 Z. Religa	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	?	?	+	
75 Z. Romaszewski	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	
76 T. Rzemyskowski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	.	-	+	+	.	-	-	-	.	
77 W.R. Sadowska	
78 J. Sagatowska	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	
79 W.P. Saługa	+	+	-	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	-	+	
80 E.A. Serocka	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	?	+	+	+	+	+	+	+	
81 K.H. Sienkiewicz	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	?	+	+	+	+	+	+	+	
82 D.E. Simonides	
83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec	+	+	-	+	+	+	+	+	?	?	+	?	?	+	+	+	-	#	-	+	
84 R.M. Smoktunowicz	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	
85 J.K. Smorawiński	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	?	-	-	+	
86 A.K. Spychalski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	
87 H.T. Stokłosa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
88 A. Stradomska	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	?	+	+	+	-	-	+	+	
89 E. Streker-Dembińska	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	+	
90 J.Z. Suchański	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	?	+	+	
91 J. Szafraniec	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	
92 J. Sztorc	
93 K. Szydłowski	
94 M. Szyszkowska	+	-	+	+	+	+	?	+	+	?	-	+	+	+	+	+	?	+	+	+	
95 K. Ścierański	
96 A.J. Wielowieyski	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	?	-	+	+	
97 E.K. Wittbrodt	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	-	+	+	+	+	-	-	+	
98 T. Wnuk	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	+	
99 Z.S. Zychowicz	+	-	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	
100 M. Żenkiewicz	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	#	-	+	-	+	+	-	+	+	+	
Obecnych	70	70	70	73	73	72	73	73	73	73	73	72	73	71	73	72	73	73	71	72	
Za	70	21	48	71	73	71	69	72	70	66	36	70	23	71	73	72	21	33	47	72	
Przeciw	0	47	18	0	0	0	2	0	1	0	28	0	41	0	0	0	43	31	21	0	
Wstrzymało się	0	2	4	1	0	1	2	1	2	5	8	2	8	0	0	0	7	8	3	0	
Nie głosowało	0	0	0	1	0	0	0	0	0	2	1	0	1	0	0	0	2	1	0	0	

	221	222	223	224	225	226	227	228	229	230	231	232	233	234	235	236	237	238	239	240
1 J. Adamski	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	.	+	+	+	+	+	+	.	.	+	.	.	+	-	-	-	+	+	+	-
4 M. Balicki
5 J.L. Bargieł	-	-	+	-	-	+	?	-	-	+	+	+	+
6 T. Bartos	-	+	+	-	+	+	-	#	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+
7 M.T. Berny	-	-	+	-	?	+	-	#	-	+	+	+	.
8 A. Biela	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	?	+	+	+	?	+	+	+	-
9 J.S. Bielawski	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	+
10 J.B. Bień	+	+	+	+	+	+	?	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	-
11 F.B. Bobrowski	+	.	+	+	+	+	-	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	-
12 K.M. Bochenek
13 K.W. Borkowski
14 W. Bułka	#	+	+	+	+	+	-	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	#
15 C. Christowa
16 A. Chronowski	-	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	+	-	+	?	+	+	+	-
17 Z.A. Cybulski	-	+	+	.	+	+	-	?	-	+	-	+	+	-	#	-	+	+	+	+
18 G. Czaja	-	+	+	+	+	+	-	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	+
19 J.R. Danielak	-	+	+	+	+	+	-	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	+
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	-	+	+	+	+	+	-
24 J. Dziemdziała	-	+	+	+	+	+	-
25 G.M. Ferenc	-	+	+	+	+	+	.	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	-
26 W.F. Gładkowski	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-
27 Z. Gołabek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+
28 S.T. Huskowski	-	+	?	+	?	+	+	-	+	+	?	+	+	?	?	?	+	?	+	-
29 S. Izdebski	+	+	+	+	+	+	.	-	+	+	+	+	+	-	-	?	?	-	+	?
30 A. Jaeschke	-	+	+	+	+	+	-	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
31 Z. Janowska	-	-	-	+	-	+	.	+	+	+	+	+	+	+
32 Z. Jarmużek	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	?	+	+	+	-	-	+	+	+	+
33 R. Jarzembowski	-	+	+	-	-	+	-	-	+	-	
34 K. Jaworski	-	+	+	+	+	+
35 K. Jurgiel	-	#	+	+	+	+	+
36 D.M. Kempka	-	+	+	+	+	+	.	-	-	+	-	+	+	?	-	-	+	+	+	+
37 A. Klepacz	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	?	+	-
38 J. Konieczny	-	+	+	+	+	+	?	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	-
39 A. Koszada	-	+	+	+	+	+	-	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	+
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	+
42 O.T. Krzyżanowska	+	+	?	?	?	?	?	?	?	?	?	?	?
43 Z.J. Kulak	-	-	-	#	+	+	-	?	-	+	-	+	+	-	?	-	+	+	+	+
44 A.M. Kurska	-	+	+	.	+	+	+	-	-	+	+	?	+	?	+	?	+	+	+	-
45 I. Kurzępa	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	-
46 K.J. Kutz	-	+	+	+	+	+	-	-	-	+	-	+	+	+	?	?	+	+	+	+
47 G.B. Lato	+	+	+	#	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+
48 M.P. Lewicki	#	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	-
49 G.M. Lipowski	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+
50 T. Liszcz
51 B. Litwiniec	+	-	+	-	-	+	+	+	-	+	?	+	+
52 J.J. Lorenz
53 M. Lubiński	+	.	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	+	#	-	+	+	+	-

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	221	222	223	224	225	226	227	228	229	230	231	232	233	234	235	236	237	238	239	240
54 W. Łęcki	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	-	+	+	?	-	-	+	+	+	-
55 W. Mańkut
56 J. Markowski	-	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-
57 R. Matusiak	-	+	+	+	+	+	+	?	?	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-
58 G.J. Matuszak	-	+	+	+	+	+	-	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
59 B. Mąsior	#	+	+	+	+	+	-
60 M. Mietła	.	+	+	+	+	+	-
61 S.S. Nicieja
62 G.A. Niski	-	+	-	#	?	+	+	+	+	-	+	+	+	+
63 L.H. Pastusiak
64 K.J. Pawełek	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	+
65 W.J. Pawłowski
66 J. Pieniążek	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+
67 K.M. Piesiewicz	-	-	?	+	?	+	+	+	?	?	+	?	+	+
68 W.M. Pietrzak	+	+	+	+	+	+	+	?	-	-	+	+	+
69 Z. Piwoński	-	+	+	+	+	+	-	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	+	.	#
70 S. Plewa	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-
71 B.L. Podgórski	.	.	+	.	+	+	+
72 L.P. Podkański	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
73 J. Popiołek	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	-
74 Z. Religa	?	?	+	+	+	+	+	-	?	+	?	+	+	-	-	-	+	+	+	-
75 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	?	+	-
76 T. Rzemyskowski	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	?
77 W.R. Sadowska	-	-	-	-	?	+	+	+	+	-	+	+	+	+
78 J. Sagatowska	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	?	+	-	.	-	+	+	+	-
79 W.P. Saługa	-	+	-	+	?	+	+	-	?	+	?	+	+	?	?	?	+	?	+	-
80 E.A. Serocka	-	+	+	+	+	+	-	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	+
81 K.H. Sienkiewicz	?	+	+	+	+	+	-	?	?	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	-
82 D.E. Simonides
83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	?	+	-	+	?	+	+	+	-
84 R.M. Smoktunowicz	-	-	?	+	+	+	-	-	+	+	-	.	+	+	+	?	+	+	+	+
85 J.K. Smorawiński	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	?	+	+	?	+	?	+	+	+	-
86 A.K. Spychalski	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+
87 H.T. Stokłosa	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
88 A. Stradomska	-	+	+	#	+	+	-	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	+
89 E. Streker-Dembińska	-	+	+	+	+	+	?	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	-
90 J.Z. Suchański	-	+	+	+	+	+	+	-	+
91 J. Szafraniec	-	+	+	+	+	+	-	.	+	+	-	+	+	-	-	?	+	?	+	-
92 J. Sztorc
93 K. Szydłowski	?	?	+	?	?	+	+	+	-	+	?	+	+
94 M. Szyszkowska	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	?	?	+	?	?	?	?	?	+	?
95 K. Ścierański
96 A.J. Wielowieyski	?	+	+	?	?	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
97 E.K. Wittbrodt	-	+	+	+	+	+	+	?	?	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	-
98 T. Wnuk	-	+	+	+	+	+	-	-	-	+	-	+	+	-	-	-	+	+	+	-
99 Z.S. Zychowicz	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+
100 M. Żenkiewicz	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+
Obecnych	70	70	73	69	72	72	72	74	75	75	74	73	74	76	74	75	75	75	74	74
Za	17	65	69	64	69	72	35	7	13	71	14	60	73	30	22	6	72	63	73	37
Przeciw	47	3	2	1	0	0	34	60	55	1	49	5	0	36	41	55	0	2	0	31
Wstrzymało się	3	1	2	1	3	0	3	6	7	2	11	8	1	10	8	14	3	10	1	4
Nie głosowało	3	1	0	3	0	0	0	1	0	1	0	0	0	0	3	0	0	0	0	2

	241	242	243	244	245	246	247	248	249	250	251	252	253	254	255	256	257	258	259	260
1 J. Adamski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 M.T. Berny	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
8 A. Biela	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
9 J.S. Bielawski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
10 J.B. Bień	+	+	+	+	+	+	?	+	+	?	-	?	+	+	?	+	?	+	-	-
11 F.B. Bobrowski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 K.M. Bochenek
13 K.W. Borkowski
14 W. Bułka	+	+	+	+	.	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
15 C. Christowa
16 A. Chronowski	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	-	+	-	+	+	-	+	+	+	+
17 Z.A. Cybulski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
18 G. Czaja	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	.	+	+	+	+	+	+	+
19 J.R. Danielak	+	+	+	+	+
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	-	+	+	+	.	-	+	+	+	+	-	+	?	+	+
24 J. Dziemdziała
25 G.M. Ferenc	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	?	+	+	-	?	?	+	+
26 W.F. Gładkowski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
27 Z. Gołabek	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	.	+	+	+	+	+	+	+
28 S.T. Huskowski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
29 S. Izdebski	+	?	+	+	-	?	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
30 A. Jaeschke	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
31 Z. Janowska	+	+	+	+	+
32 Z. Jarmużek	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
33 R. Jarzembowski
34 K. Jaworski
35 K. Jurgiel
36 D.M. Kempka	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
37 A. Klepacz	?	+	?	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
38 J. Konieczny	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 A. Koszada	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 O.T. Krzyżanowska	?	?	?	+	-	?	+	+	?	+	?	+	?	+	+	?	+	?	?	+
43 Z.J. Kulak	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+	+	+	+	+
44 A.M. Kurska	#	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 I. Kurzępa	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
46 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	-	+	?	+	+	+	+	+	+	+
47 G.B. Lato	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
48 M.P. Lewicki	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-
49 G.M. Lipowski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 T. Liszcz
51 B. Litwiniec	+	+	+	+	+	-	+	?	+	+	#	+	+	+	-	+	+	+	+	+
52 J.J. Lorenz
53 M. Lubiński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	241	242	243	244	245	246	247	248	249	250	251	252	253	254	255	256	257	258	259	260
54 W. Łęcki	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
55 W. Mańkut
56 J. Markowski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
57 R. Matusiak	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
58 G.J. Matuszak	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
59 B. Mąsior
60 M. Mietła
61 S.S. Nicieja
62 G.A. Niski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
63 L.H. Pastusiak
64 K.J. Pawełek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
65 W.J. Pawłowski
66 J. Pieniążek	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
67 K.M. Piesiewicz	+	+	.	+	+	.	+	+	?	#	+	+	#	+	+	+	+	+	+	+
68 W.M. Pietrzak	+	+	+	+	+	.	#
69 Z. Piwoński	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
70 S. Plewa	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
71 B.L. Podgórski
72 L.P. Podkański	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
73 J. Popiołek	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
74 Z. Religa	+	+	+	+	.	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
75 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	-	+	+	?	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+
76 T. Rzemyskowski	+	?	+	+	+	+	+	+	?	?	-	+	?	+	+	+	+	+	+	+
77 W.R. Sadowska	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
78 J. Sagatowska	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+	+	?	+	+	+	+
79 W.P. Saługa	-	+	-	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
80 E.A. Serocka	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
81 K.H. Sienkiewicz	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	-	+	?	+	+	?	?	?	?	?
82 D.E. Simonides
83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
84 R.M. Smoktunowicz	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	+	+
85 J.K. Smorawiński	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
86 A.K. Spychalski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
87 H.T. Stokłosa	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
88 A. Stradomska	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
89 E. Streker-Dembińska	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
90 J.Z. Suchański
91 J. Szafraniec	+	+	+	+	?	-	+	+	+	?	-	+	+	+	+	?	+	+	+	+
92 J. Sztorc
93 K. Szydłowski	-	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+
94 M. Szyszkowska	+	?	+	+	-	-	+	+	+	+	?	?	+	?	+	+	+	+	+	+
95 K. Ścierański
96 A.J. Wielowieyski	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
97 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	?	+	+	+	+
98 T. Wnuk	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
99 Z.S. Zychowicz	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	?	+	+	+	+	+	+	+
100 M. Żenkiewicz	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
Obecnych	75	75	74	75	73	69	72	71	71	70	70	71	68	72	72	72	72	72	72	72
Za	69	71	70	75	65	3	70	70	67	58	7	69	54	69	67	62	69	68	69	69
Przeciw	3	0	1	0	3	64	0	0	1	6	59	0	7	2	3	5	0	0	1	2
Wstrzymało się	2	4	3	0	5	2	1	1	3	5	3	2	6	1	2	5	3	4	2	1
Nie głosowało	1	0	0	0	0	0	1	0	0	1	1	0	1	0	0	0	0	0	0	0

	261	262	263	264	265	266	267	268	269	270	271	272	273	274	275	276	277	278	279	280
1 J. Adamski	+	+	.	.	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	+	-	+	+	+
2 A. Anulewicz	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	.	.	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	?	-	+	+	-	+	-	+
6 T. Bartos	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	-	+	+	+	+
7 M.T. Berny	+	+	+	?	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	+
8 A. Biela	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	.	+	+	+	+	-	+	.	+	+
9 J.S. Bielawski	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	-	+
10 J.B. Bień	-	+	-	+	?	?	?	?	+	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	+
11 F.B. Bobrowski	+	+	+	-	+	+	-	+	+	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	+
12 K.M. Bochenek
13 K.W. Borkowski
14 W. Bułka	+	+	-	-	+	+	?	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+
15 C. Christowa
16 A. Chronowski	+	+	+	-	+	+	-	+	-	.	+	-	-	-	?	+	+	.	.	+
17 Z.A. Cybulski	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	+
18 G. Czaja	.	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-	+	-	+
19 J.R. Danielak
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	?	+	-	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała
25 G.M. Ferenc	?	+	.	-	+	+	?	+	+	-	+	-	-	-	+	+	-	+	-	+
26 W.F. Gładkowski	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+
27 Z. Gołabek	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
28 S.T. Huskowski	+	+	+	-	+	-	-	+	+	-	+	?	?	-	+	+	+	+	+	+
29 S. Izdebski	+	+	+	?	?	+	+	+	-	?	+	?	+	?	+	+	+	+	+	+
30 A. Jaeschke	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	+
31 Z. Janowska
32 Z. Jarmużek	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	+
33 R. Jarzembowski	-	+	-	+	-	+	+
34 K. Jaworski
35 K. Jurgiel
36 D.M. Kempka	+	+	-	-	+	+	+	#	+	-	+	-	-	-	+	+	-	+	-	+
37 A. Klepacz	+	+	-	-	+	+	-	+	+	-	+	-	?	-	+	+	?	+	+	+
38 J. Konieczny	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	+	-	+	+	+
39 A. Koszada	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	-	+	-	+
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	?	+	?	+
42 O.T. Krzyżanowska	+	?	+	?	#	?	-	?	-	-	+	?	?	?	+	+	+	+	-	+
43 Z.J. Kulak	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	+	-	+	+	+
44 A.M. Kurska	+	+	+	-	#	+	+	+	-	-	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+
45 I. Kurzępa	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	+
46 K.J. Kutz	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	?	?	#	+	+	-	+	-	+
47 G.B. Lato	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
48 M.P. Lewicki	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	?	+	+	+	+
49 G.M. Lipowski	+	+	+	?	-	?	?	?	-	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+
50 T. Liszcz
51 B. Litwiniec	+	+	.	-	+	+	+	+	+	-	+	?	?	+	+	+	?	+	+	+
52 J.J. Lorenz
53 M. Lubiński	+	+	+	?	?	+	+	+	?	-	+	-	-	-	+	+	-	+	-	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	261	262	263	264	265	266	267	268	269	270	271	272	273	274	275	276	277	278	279	280
54 W. Łęcki	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	+	-	+	-	+
55 W. Mańkut
56 J. Markowski	+	+	-	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+
57 R. Matusiak	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
58 G.J. Matuszak	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	+	-	+	-	+
59 B. Mąsior
60 M. Mietła
61 S.S. Nicieja
62 G.A. Niski	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	-	+	-	+
63 L.H. Pastusiak
64 K.J. Pawełek	+	+
65 W.J. Pawłowski
66 J. Pieniążek	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
67 K.M. Piesiewicz	+	+	+	?	+	+	+	+	-	?	+	+	?	?	+	?	+	?	+	+
68 W.M. Pietrzak	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	-	+	?	+
69 Z. Piwoński	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	+	-	+	+	+
70 S. Plewa	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+
71 B.L. Podgórski
72 L.P. Podkański	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
73 J. Popiołek	+	+	-	-	+	+	?	+	+	-	+	-	-	+	+	+	?	+	+	+
74 Z. Religa	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	-	-	-	+	+	+	+	-	+
75 Z. Romaszewski	+	.	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
76 T. Rzemyskowski	+	+	+	-	+	+	+	+	?	-	+	-	-	-	+	+	-	+	+	+
77 W.R. Sadowska	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	+	-	+	+	+
78 J. Sagatowska	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
79 W.P. Saługa	+	+	+	-	+	-	-	+	?	-	+	?	-	-	+	+	+	+	+	+
80 E.A. Serocka	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	+	-	+	-	+
81 K.H. Sienkiewicz	?	?	-	-	+	+	+	?	+	-	+	?	?	-	+	+	?	+	-	+
82 D.E. Simonides
83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	+	+	#	+	?	+	.	+	+
84 R.M. Smoktunowicz	+	+	+	-	?	.	-	?	-	.	+	?	-	?	?	+	?	+	+	?
85 J.K. Smorawiński	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+
86 A.K. Spychalski	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
87 H.T. Stokłosa	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
88 A. Stradomska	+	#	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	+	-	+	-	+
89 E. Streker-Dembińska	+	+	-	-	+	+	-	+	+	-	+	-	-	-	+	+	-	+	-	+
90 J.Z. Suchański	.	.	.	-	+
91 J. Szafraniec	+	+	+	-	+	#	-	+	-	-	+	+	-	-	+	?	+	+	+	+
92 J. Sztorc
93 K. Szydłowski	+	+	-	?	+	.	+	+	+	-	+	-	?	?	+	+	?	+	?	+
94 M. Szyszkowska	+	+	-	+	+	+	?	-	+	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	+
95 K. Ścierański
96 A.J. Wielowieyski	+	+	+	-	+	+	+	+	-	?	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+
97 E.K. Wittbrodt	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+
98 T. Wnuk	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	+
99 Z.S. Zychowicz	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
100 M. Żenkiewicz	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	-	+	+	+
Obecnych	71	71	68	71	73	70	73	73	73	72	73	74	74	74	74	74	73	70	72	73
Za	68	68	31	5	65	63	50	64	51	0	73	17	27	12	72	68	33	69	49	72
Przeciw	1	0	37	59	2	3	17	3	19	69	0	49	38	55	0	2	32	0	20	0
Wstrzymało się	2	2	0	7	4	3	6	5	3	3	0	8	9	5	2	4	8	1	3	1
Nie głosowało	0	1	0	0	2	1	0	1	0	0	0	0	0	2	0	0	0	0	0	0

	281	282	283	284	285	286	287	288	289	290	291	292	293	294	295	296	297	298	299	300
1 J. Adamski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	?	+	-	-	+	?	+	-	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	+	+	.	.	-	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	+	+	+	+	+	+	+	-	.	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 M.T. Berny	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+
8 A. Biela	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+
9 J.S. Bielawski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
10 J.B. Bień	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 F.B. Bobrowski	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 K.M. Bochenek
13 K.W. Borkowski
14 W. Bułka	+	+	+	+	.	+
15 C. Christowa
16 A. Chronowski	+	?	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
17 Z.A. Cybulski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
18 G. Czaja	+	+	+	.	+	.	-	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+
19 J.R. Danielak
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	.	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	?	+	+	+	+	?	-	-	-	+	?	+	-	+	+	+	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała
25 G.M. Ferenc	+	+	+	.	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 W.F. Gładkowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
27 Z. Gołabek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
28 S.T. Huskowski	?	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	?	+	+	?	+	+
29 S. Izdebski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
30 A. Jaeschke	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+
31 Z. Janowska
32 Z. Jarmużek	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
33 R. Jarzembowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 K. Jaworski
35 K. Jurgiel
36 D.M. Kempka	+	+	+	+	#	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
37 A. Klepacz	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	-	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 A. Koszada	+	+	+	+	+	+	+	-	.	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 O.T. Krzyżanowska	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
43 Z.J. Kulak	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
44 A.M. Kurska	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
45 I. Kurzępa	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
46 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 G.B. Lato	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
48 M.P. Lewicki	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+
49 G.M. Lipowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 T. Liszcz
51 B. Litwiniec	+	#	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
52 J.J. Lorenz
53 M. Lubiński	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	301	302	303	304	305	306	307	308	309	310	311	312	313	314	315	316
1 J. Adamski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	-	+	+	+
2 A. Anulewicz	+	+	?	+	+	+	-	+	-	-	+	-	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	+	+	+	+	+	?	-	-	+	+	?	+	+	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	.
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+
7 M.T. Berny	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
8 A. Biela	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+
9 J.S. Bielawski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	.
10 J.B. Bień	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	.
11 F.B. Bobrowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+
12 K.M. Bochenek
13 K.W. Borkowski
14 W. Bułka
15 C. Christowa
16 A. Chronowski	+	+	?	+	+	+	-	+	?	-	+	+	+	+	+	+
17 Z.A. Cybulski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+
18 G. Czaja	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
19 J.R. Danielak
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	?	+	+	+	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+
24 J. Dziemdziała
25 G.M. Ferenc	+	+	+	+	+	+	-	+	#	-	+	+	+	+	+	+
26 W.F. Gładkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
27 Z. Gołabek	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
28 S.T. Huskowski	#	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	?	+	+	+
29 S. Izdebski	+	+	?	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
30 A. Jaeschke	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
31 Z. Janowska
32 Z. Jarmużek	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	-	+	+	+
33 R. Jarzembowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 K. Jaworski
35 K. Jurgiel
36 D.M. Kempka	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+
37 A. Klepacz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	?	+	?	+	+	+
38 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+
39 A. Koszada	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
40 M. Kozłowski
41 Z.P. Kruszewski	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+	+	?	+	+	+
42 O.T. Krzyżanowska	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+
43 Z.J. Kulak	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
44 A.M. Kurska	+	+	+	+	+	+	-	.	-	-	-	+	+	?	+	+
45 I. Kurzępa	+	+	+	+	+	+	?	+	+	?	+	+	+	+	+	+
46 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
47 G.B. Lato	+	.	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
48 M.P. Lewicki	+	+	+	+	+	+	+	?	-	-	+	+	+	+	+	+
49 G.M. Lipowski	+	+	+	+	+	+	-	+	.	.	+	+	+	+	+	.
50 T. Liszcz
51 B. Litwiniec	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+
52 J.J. Lorenz
53 M. Lubiński	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	301	302	303	304	305	306	307	308	309	310	311	312	313	314	315	316
54 W. Łęcki	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
55 W. Mańkut
56 J. Markowski	+	.	+	+	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
57 R. Matusiak	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+
58 G.J. Matuszak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
59 B. Mąsior
60 M. Mietła
61 S.S. Nicieja
62 G.A. Niski	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
63 L.H. Pastusiak
64 K.J. Pawełek
65 W.J. Pawłowski
66 J. Pieniążek	+	+	+	+	+	+
67 K.M. Piesiewicz	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+	+	?	+	+	+
68 W.M. Pietrzak	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	.	+	+	+	+	+
69 Z. Piwoński	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	?	+	+	+
70 S. Plewa	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	.	+
71 B.L. Podgórski
72 L.P. Podkański	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
73 J. Popiołek	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+
74 Z. Religa	+	+	+	+	+	+	+	?	-	-	+	+	?	+	+	+
75 Z. Romaszewski	?	+	+	+	.	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
76 T. Rzemyskowski	+	.	+	+	+	+	-	?	-	-	+	+	+	+	+	+
77 W.R. Sadowska	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	?	+	+	+
78 J. Sagatowska	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
79 W.P. Saługa	+	+	+	+	+	?	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
80 E.A. Serocka	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	+	+	+	+	+	+
81 K.H. Sienkiewicz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	?	+	+	+	+
82 D.E. Simonides
83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec
84 R.M. Smoktunowicz	+	+	?	+	+	+	-	+	?	?	+	+	+	+	+	+
85 J.K. Smorawiński	+	+	+	+	+	+	-	?	+	-	+	+	+	+	+	+
86 A.K. Spychalski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+
87 H.T. Stokłosa	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
88 A. Stradomska	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	?	+	+	+
89 E. Streker-Dembińska	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	-	+	+	+
90 J.Z. Suchański
91 J. Szafraniec	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	+	+	?	+
92 J. Sztorc
93 K. Szydłowski	+	+	+	+	+	+	.	+	+	-	+	+	+	+	+	+
94 M. Szyszkowska	+	+	+	?	+	+	-	+	-	-	+	-	+	+	+	+
95 K. Ścierański
96 A.J. Wielowieyski	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+
97 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
98 T. Wnuk	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+
99 Z.S. Zychowicz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+
100 M. Żenkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	+	+
Obecnych	72	69	72	72	71	72	70	70	70	70	70	71	71	71	70	67
Za	70	69	66	71	71	71	13	61	39	13	68	67	57	70	69	67
Przeciw	0	0	1	0	0	0	55	4	28	53	1	3	5	0	0	0
Wstrzymało się	1	0	5	1	0	1	2	5	2	4	1	1	9	1	1	0
Nie głosowało	1	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0

Przemówienia i oświadczenia
senatorów
przekazane do protokołu,
niewygłoszone
podczas 86. posiedzenia Senatu

Przemówienie senatora Tadeusza Rzemykowskiego w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad

Na podstawie zabranych opinii wnoszę dwie poprawki do niniejszej ustawy: pierwszą – skreślenie art. 5, drugą – dodanie art. 33, które przedstawiam wraz z uzasadnieniem.

Uzasadnienie poprawki pierwszej.

Zmiana podporządkowania Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz powrót do struktury zespolonej z całą pewnością nie spowoduje zakładanego podniesienia sprawności państwa. Szczególne zagrożenie wystąpi w związku z utratą przez organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej możliwości sprawnego działania w sytuacjach kryzysowych, zwłaszcza w przypadku ataku bioterrorystycznego, wystąpią również skutki obniżające w znaczący sposób sprawność działania Państwowej Inspekcji Sanitarnej w skali całego kraju.

Proponowane zespolenie aktualnie podlegających głównemu inspektorowi sanitarnemu terenowych jednostek organizacyjnych – wojewódzkich stacji sanitarno-epidemiologicznych i powiatowych stacji sanitarno-epidemiologicznych – z organami administracji szczebli wojewódzkiego i powiatowego spowoduje powrót do problemów, które istniały do 2001 r. i zostały zlikwidowane, jako niekorzystne, nieracjonalne, korupcjogenne i utrudniające realizację zadań ustawowych i statutowych.

Powyższe stwierdzenie zostało podniesione w „Raporcie o stanie przygotowania państwa do realizacji zadań w zakresie monitorowania, diagnozowania oraz zwalczania i usuwania skutków zagrożeń środkami mikrobiologicznymi”, który został opracowany w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego w listopadzie 1999 r. Całkowite rozbicie struktur inspekcji, brak jednolitej strategii i polityki wobec pojawiających się zagrożeń – bioterroryzm – skutkowały brakiem skutecznego kierowania i zarządzania potencjałem PIS w przypadku objęcia zagrożeniem obszaru poza jednym województwem. W raporcie postulowano przywrócenie pionowego podporządkowania struktur PIS.

Funkcjonowanie PIS w strukturze administracji zespolonej negatywnie oceniła Najwyższa Izba Kontroli, która w raporcie pokontrolnym z 2001 r. ujawniła, że zarówno powiatowi, jak i wojewódzcy inspektorzy sanitarni bardzo często uchylali się od obowiązku wydania decyzji, w przypadku ujawnienia naruszenia obowiązujących wymagań higienicznych lub zdrowotnych stosując metodę pism interwencyjnych. Również niejednoznacznie zostały sformułowane przepisy normujące, w warunkach zreformowanej administracji publicznej, zasady tworzenia i podporządkowania zarówno powiatowych, jak i wojewódzkich stacji sanitarno-epidemiologicznych. Nie został dostatecznie sprecyzowany zakres uprawnień i obowiązków wynikający ze służbowego zwierzchnictwa wojewódzkiego inspektora sanitarnego w stosunku do inspektorów powiatowych.

Destrukcyi ulegnie wdrażany model działalności laboratoryjnej inspekcji – w zakresie systemu bezpieczeństwa żywności już wdrożony – zakładający, zgodnie z unijnymi przepisami, specjalizację w poszczególnych rodzajach i zakresach badań. Większość laboratoriów inspekcji wykonuje badania dla kilku powiatów, a także w układzie ponadwojewódzkim.

Niemożliwe będzie dokończenie budowy jednolitego systemu informatycznego, obejmującego wszystkie struktury organizacyjne PIS. System taki wymaga jednolitej koncepcji i posiadania mechanizmów pozwalających na jego wdrożenie.

Sieć informatyczna jest niezbędna do sprawnego przepływu informacji dotyczącej między innymi: zagrożeń bezpieczeństwa żywności – uczestnictwo w unijnym Systemie Ostrzegania o Niebezpiecznych Produktach Żywnościowych i Środkach Żywnienia Zwierząt, RASFF, Rapid Alert System for Food and Feed; zagrożeń epidemiologicznych – uczestnictwo w systemie wczesnego ostrzegania i reagowania w celu zapobiegania i zwalczania chorób zakaźnych, EWRS, Early Warning and Response System, wspólnotowa sieć nadzoru epidemiologicznego, oraz we wspólnotowych systemach wczesnego ostrzegania przed zagrożeniami biologicznymi, chemicznymi i radiacyjnymi, RAS – BICHAT, Rapid Alert System – Biological and Chemical Attacks and Threats, zagrożeń identyfikowanych w ramach monitoringu wody do picia.

Posiadanie odpowiednich systemów informatycznych wynika wprost ze zobowiązań w ramach Unii Europejskiej. Podległość stacji sanitarno-epidemiologicznych ponad trzystu czterdziestu podmiotom – starostowie, wojewodowie – wykluczy możliwość stworzenia jednolitej sieci informatycznej.

Minister zdrowia pozbawiony zostanie szerokiej możliwości nadzorowania instytucji mającej, ze względu na obszerny zakres swoich kompetencji, bardzo istotny wpływ na stan zdrowotny społeczeństwa.

Powstaną konflikty gospodarczo-ekonomiczne i zdrowotno-higieniczne, ponieważ państwowy powiatowy inspektor sanitarny, zatrudniany przez starostę, nadzorować będzie obiekty i zakłady, dla których samorząd powiatowy jest organem założycielskim i finansującym ich działalność (korupcja).

Przy proponowanym rozwiązaniu organizacyjnym w latach 1999–2001 dochodziło do licznych mniej lub bardziej formalnych ingerencji i nacisków ze strony samorządowej, zmierzających do wymuszania

załatwiania lokalnych problemów zgodnie z jej wolą, nie zawsze zgodnie z prawem sanitarnym. Docho-
dziło też do ubezwłasnowolnienia państwowych powiatowych inspektorów sanitarnych przez
starostów, którzy ich powoływali, ustalali wynagrodzenie, a także budżet powiatowej stacji
sanitarno-epidemiologicznej. Należy zaznaczyć, że starostwo powiatowe to nie tylko struktura
administracyjna, ale także decyzyjna w postaci rady powiatu, w skład której wchodzi radni prowadzący
działalność gospodarczą podległą nadzorowi PIS, co z pewnością utrudni zachowanie niezależności
przez inspekcję.

Aktualne przepisy prawa pozwalają, a w niektórych dziedzinach nakazują współpracę organów PIS
z wojewodą i starostą – na przykład stan sanitarno-epidemiologiczny przedstawiany radzie powiatu
i sejmikowi marszałkowskiemu.

Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o administracji rządowej w województwie, DzU z 2001 r. nr 80,
poz. 872 z późniejszymi zmianami, stwarza mechanizmy efektywnej współpracy pomiędzy wojewodą
a organami administracji niespolonej. Na podstawie art. 16 ust. 1 wymienionej ustawy wojewoda jest
uprawniony do wydawania, w zakresie wykonywania funkcji przedstawiciela Rady Ministrów, poleceń
obowiązujących wszystkie organy administracji rządowej. Z kolei organy administracji niespolonej
mają obowiązek, w myśl art. 18 pkt 2 wymienionej ustawy, między innymi zapewnienia zgodności
swoich działań z poleceniami wojewody. Wojewoda jako przedstawiciel Rady Ministrów kieruje
działalnością w zakresie zapobiegania zagrożeniu życia, zdrowia, a także klęskom żywiołowym i innym
nadzwyczajnym zagrożeniom, oraz zwalczania i usuwania ich skutków – art. 15 pkt 4 ustawy
o administracji rządowej w województwie. Ogólnopaństwowy charakter zadań inspekcji stanowi,
zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy o administracji rządowej w województwie, podstawę do ustanowienia or-
ganów administracji niespolonej. Stanowiło to również podstawę do wyłączenia inspekcji w 2002 r. ze
struktur administracji zespolonej i pozostaje nadal aktualne w obowiązującym stanie prawnym oraz
faktycznym.

Należy zauważyć, że wprowadzenie w życie nowelizacji byłoby trzecią w ciągu pięciu lat zasadniczą
zmianą w funkcjonowaniu PIS, co niewątpliwie destabilizująco wpłynie na jej działanie.

Uzasadnienie poprawki drugiej.

W związku z uchwaleniem przez Sejm RP ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw
w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej proponuję naniesienie
do tej ustawy poprawki umożliwiającej przejęcie przez samorzady województw ośrodków doradztwa
rolniczego wraz z posiadany majątkiem, jako niezbędnego instrumentu do realizacji strategii
restrukturyzacji i modernizacji rolnictwa oraz rozwoju obszarów wiejskich. Tego złożonego procesu
zmian w obszarze rolnictwa nie zrobi się bez wsparcia znacznymi środkami finansowymi. W realiach
budżetu naszego kraju można je pozyskać tylko z funduszy europejskich. W tej sytuacji wprost
niezbędne jest właściwe przygotowanie i pomoc rolnikom w absorpcji unijnych funduszy.

Samorząd województwa kreuje rozwój gospodarczy regionu, wdraża programy rządowe oraz własne,
wynikające z przyjętej strategii rozwoju województwa, wspierające rozwój infrastruktury
społeczno-gospodarczej. Do realizacji tych zadań potrzebny jest sprawny instrument w postaci dobrze
przygotowanej kadry ośrodków doradztwa rolniczego.

Przemówienie senatora Zbigniewa Gołabka w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad

Przyjęte w ustawie zmiany w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej, polegające na przekazaniu części zadań wojewody z zakresu pomocy społecznej do samorządu województwa, jako zadania z zakresu administracji rządowej realizowane przez samorząd województwa budzą poważne wątpliwości co do swojej zasadności.

W obecnym stanie prawnym wojewoda z racji sprawowania nadzoru nad realizacją zadań samorządu gminnego, powiatowego i województwa, w tym nad jakością działalności jednostek organizacyjnych pomocy społecznej oraz nad jakością usług, dla których minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego określił standardy, w tym standardy opieki i wychowania, jak również nad zgodnością zatrudnienia pracowników jednostek organizacyjnych pomocy społecznej z wymaganymi kwalifikacjami, a także z racji kontrolowania jakości usług wykonywanych przez podmioty niepubliczne na podstawie umowy z organami administracji rządowej i samorządowej i kontrolowania placówek zapewniających osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub osobom w podeszłym wieku, w tym placówek prowadzonych na podstawie przepisów o działalności gospodarczej, w zakresie standardów usług socjalno-bytowych i przestrzegania praw tych osób, ma wiedzę, która wykorzystywana jest w realizacji innych zadań z zakresu pomocy społecznej.

Wyniki przeprowadzonych kontroli dają możliwość stwierdzenia, czy realizowane w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej programy naprawcze pozwolą osiągnąć wymagany standard usług. Przekazanie tego zadania do samorządu województwa będzie wiązało się z koniecznością dokonywania przez pracowników samorządu województwa kontroli jednostek w zakresie realizacji standardu usług, co będzie wkraczaniem w kompetencje wojewody. Również wydawanie i cofanie zezwoleń lub zezwoleń warunkowych na prowadzenie domów pomocy społecznej oraz wydawanie i cofanie zezwoleń na prowadzenie placówek zapewniających całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub osobom w podeszłym wieku, w tym placówek prowadzonych na podstawie przepisów o działalności gospodarczej, wymaga stwierdzenia, czy dana placówka spełnia określone prawem standardy.

Ewentualne przekazanie samorządowi województwa informacji uzyskanych przez wojewodę w ramach sprawowanego nadzoru w celu wykorzystywania ich do podjęcia decyzji administracyjnych – wydanie i cofanie zezwolenia – w znacznym stopniu wydłuży czas załatwiania tych spraw, zbiurokratyzuje przebieg działań, a w szczególnych przypadkach może także rodzić spory kompetencyjne. Wyłączenie części zadań realizowanych w ramach szeroko rozumianego nadzoru, a w szczególności pozbawienie wojewody możliwości egzekwowania jakości usług w placówkach poprzez cofanie zezwoleń osłabia skuteczność tego nadzoru.

Logiczną konsekwencją pozostawienia wymienionych zadań do realizacji wojewodzie jest również pozostawienie prowadzenia u wojewody rejestrów: domów pomocy społecznej, placówek zapewniających całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub osobom w podeszłym wieku, w tym placówek prowadzonych na podstawie przepisów o działalności gospodarczej, placówek opiekuńczo-wychowawczych i ośrodków adopcyjno-opiekuńczych.

Wojewoda odpowiada za wykonywanie polityki rządu RP na obszarze województwa, w szczególności dostosowuje szczegółowe cele polityki rządu do miejscowych warunków, a także, w zakresie i na zasadach przewidzianych w ustawach, koordynuje i kontroluje realizację wynikających z tego zadań. Działania na rzecz integracji uchodźców to jedno z ważniejszych zadań tworzącej się aktualnie kompleksowej polityki integracyjnej RP dotyczącej cudzoziemców. Zadania związane z koordynowaniem działań na rzecz integracji uchodźców realizuje w głównej mierze wojewoda mazowiecki, gdyż znakomita większość uchodźców, a w szczególności uchodźców uprawnionych do pomocy integracyjnej na podstawie ustawy o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 r. (DzU nr 64 poz. 593 z późniejszymi zmianami) zamieszkuje województwo mazowieckie.

Mając to na uwadze, wojewoda mazowiecki od dwóch lat podejmuje nowatorskie inicjatywy wykraczające poza minimum zadań określonych w ustawie o pomocy społecznej. Działania te znajdują odzwierciedlenie między innymi w udziale w wielu projektach, w związku z możliwością uzupełnienia działań finansowanych ze środków własnych o działania realizowane w oparciu o środki unijne.

Niezwykle istotne jest, aby działania zmierzające do budowy spójnego i efektywnego systemu wsparcia uchodźców były kontynuowane. Istnieje obawa, że w związku z brakiem spójności uregulowań wprowadzonych ustawą z 1 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej, art. 30, uniemożliwione zostanie wykonywanie przepisów dotyczących integracji uchodźców na podstawie ustawy o pomocy społecznej.

Obowiązujące przepisy ustawy o pomocy społecznej stanowią, że do zadań wojewody należy koordynowanie działań w zakresie integracji osób posiadających status uchodźcy, w szczególności w zakresie wskazania miejsca zamieszkania – art. 22 pkt 5; zaś do zadań z zakresu administracji rządowej realizowanych przez powiat należy pomoc uchodźcom w zakresie indywidualnego programu integracji oraz opłacanie za te osoby składek na ubezpieczenie zdrowotne określonych w przepisach ustawy o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia – art. 20 ust. 1 pkt 1.

Rozdział 5 „Integracja uchodźców” szczegółowo precyzuje procedurę przyznawania pomocy. Stanowi między innymi, że powiatowe centrum pomocy rodzinie przekazuje wojewodzie uzgodniony z uchodźcą program wraz z przewidywanymi kosztami jego realizacji oraz że wojewoda po akceptacji przedstawionego programu przekazuje środki na jego realizację. Należy podkreślić, że wspomniane zmiany kompetencyjne, nie odnosząc się do przepisów tego rozdziału, wprowadzają zamęt w zakresie procedury obejmowania pomocą integracyjną osób posiadających status uchodźcy. Zgodnie z założeniami proponowanej ustawy procedura ta ulegnie znacznemu wydłużeniu. Powiatowe centrum pomocy rodzinie będzie musiało zwrócić się do samorządu województwa o wyznaczenie miejsca realizacji programu, zanim jeszcze indywidualny program integracji uzyska akceptację wojewody. Ponadto, niezrozumiała wydaje się również rola samorządu województwa jako koordynatora działań, podczas gdy to wojewoda ustala sposób realizacji zadania rządowego i formy sprawozdawczości. Zasadniczą wątpliwość budzi fakt, że miejsce zamieszkania uchodźcy wskazuje samorząd województwa, podczas gdy zgodnie z przepisami o samorządzie województwa zakres jego działania nie może naruszać samodzielności powiatu.

Dotychczas, dzięki koordynacji wojewody, procedura ta odbywa się skutecznie, co pozwala na szybkie zapewnienie pomocy integracyjnej uchodźcom, którzy ustawowo powinni zostać objęci programem integracyjnym począwszy od miesiąca kalendarzowego, w którym wystąpią z wnioskiem o udzielenie pomocy, to znaczy w ciągu czternastu dni od otrzymania decyzji o przyznaniu statusu.

Wojewoda, jako przedstawiciel rządu RP, zobligowany jest do realizacji polityki rządowej wynikającej z umów międzynarodowych, w tym do zachowania norm unijnych w zakresie działań na rzecz integracji uchodźców. Samorząd korzysta w tym zakresie z o wiele większej swobody decyzyjnej, co może, biorąc pod uwagę specyficzne priorytety władz lokalnych, w pewnych warunkach spowodować podjęcie wobec uchodźców działań nieprzystających do standardów międzynarodowych, a w konsekwencji spowodować określone reperkusje.

Reasumując, przyjęte rozwiązania w zakresie pomocy społecznej spowodują obciążenia dla budżetu państwa. Zakładane przekazanie samorządowi województwa pracowników, dotychczas wykonujących określone zadania, nie jest możliwe, ponieważ pracownicy ci wykonują także inne zadania związane z nadzorem i kontrolą. Samorząd województwa będzie zmuszony zatem zatrudnić nowych pracowników. Okres, w którym będą wdrażani do realizacji nowych zadań, będzie skutkował obniżeniem efektywności działań administracji publicznej. Ponadto, przekazanie zadania rządowego do samorządu województwa będzie wiązało się z koniecznością sprawowania ze strony wojewody nadzoru nad jego realizacją. Wyraźną tego konsekwencją będzie potrzeba zwiększenia zatrudnienia w urzędzie wojewódzkim o pracowników sprawujących nadzór nad zadaniami realizowanymi przez samorząd województwa. W oczywisty sposób spowoduje to zwiększone nakłady finansowe, także w administracji rządowej.

Trudno zgodzić się zatem ze stwierdzeniem, że rozwiązania przyjęte w ustawie gwarantują: zachowanie ciągłości sprawowania władzy administracyjnej w państwie, płynne przejście od dotychczasowych do nowych organów, zachowanie ciągłości organizowania i świadczenia usług publicznych oraz zachowanie ciągłości trybów właściwych dla procedur administracyjnych.

Przemówienie senator Ewy Serockiej w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Zmiana podporządkowania Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz powrót do struktury zespolonej z całą pewnością nie spowoduje zakładanego podniesienia sprawności państwa. Szczególne zagrożenie wystąpi w związku z utratą przez organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej możliwości sprawnego działania w sytuacjach kryzysowych, zwłaszcza w wypadku ataku bioterrorystycznego. Wystąpią również skutki obniżające w znaczący sposób sprawność działania Państwowej Inspekcji Sanitarnej w skali całego kraju.

Po pierwsze, proponowane zespolenie aktualnie podlegających głównemu inspektorowi sanitarnemu terenowych jednostek organizacyjnych – wojewódzkich stacji sanitarno-epidemiologicznych i powiatowych stacji sanitarno-epidemiologicznych – z organami administracji szczebla wojewódzkiego i powiatowego spowoduje powrót do problemów, które istniały do 2001 r. i zostały zlikwidowane jako niekorzystne, nieracjonalne, korupcjogenne i utrudniające realizację zadań ustawowych i statutowych.

Powyższe stwierdzenie zostało podniesione w „Raporcie o stanie przygotowania państwa do realizacji zadań w zakresie monitorowania, diagnozowania oraz zwalczania i usuwania skutków zagrożeń środkami mikrobiologicznymi”, który został opracowany w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego w listopadzie 1999 r. Mowa tam była o całkowitym rozbiciu struktur inspekcji, braku jednolitej strategii i polityki, co wobec pojawiających się zagrożeń – bioterroryzmu – skutkowało brakiem skutecznego kierowania i zarządzania potencjałem PIS w wypadku objęcia zagrożeniem obszaru poza jednym województwem. W raporcie postulowano przywrócenie pionowego podporządkowania struktur PIS.

Funkcjonowanie PIS w strukturze administracji zespolonej negatywnie oceniła Najwyższa Izba Kontroli w raporcie pokontrolnym w 2001 r., która ujawniła, że zarówno powiatowi, jak i wojewódzcy inspektorzy sanitarni bardzo często uchylali się od obowiązku wydania decyzji w wypadku ujawnienia naruszenia obowiązujących wymagań higienicznych lub zdrowotnych i stosowali metodę pism interwencyjnych. Ponadto niejednoznacznie zostały sformułowane przepisy normujące w warunkach zreformowanej administracji publicznej zasady tworzenia i podporządkowania zarówno powiatowych, jak i wojewódzkich stacji sanitarno-epidemiologicznych. Nie został dostatecznie sprecyzowany zakres uprawnień i obowiązków wynikających ze służbowego zwierzchnictwa wojewódzkiego inspektora sanitarnego nad inspektorami powiatowymi.

Po drugie, destrukcji ulegnie wdrażany model działalności laboratoryjnej inspekcji – w zakresie systemu bezpieczeństwa żywności i monitoringu wody przeznaczonej do spożycia – zakładający, zgodnie z unijnymi przepisami, specjalizację w poszczególnych rodzajach i zakresach badań. W województwie pomorskim został utworzony zintegrowany system badania żywności na bazie trzech stacji powiatowych: w Słupsku, w Gdyni i w Kwidzynie, a także Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej – WSSE – w Gdańsku. Takie skupienie badań umożliwiło modernizację i wyposażenie laboratoriów w najnowocześniejszą aparaturę oraz akredytację tych laboratoriów. Podobna sytuacja dotyczy monitoringu wody przeznaczonej do spożycia – zajmuje się tym pięć laboratoriów powiatowych: w Słupsku, w Gdyni, w Kwidzynie, w Starogardzie Gdańskim i Lęborku, a także WSSE. Laboratoria te wykonują badania dla kilku powiatów, a także funkcjonują w układzie ponadwojewódzkim. Niemalą rolę odgrywają tu koszty utrzymania akredytowanych laboratoriów, co w przypadku wejścia w struktury terenowe może spowodować ich degradację.

Należy podkreślić, iż laboratoria PIS województwa pomorskiego zostały wysoko ocenione przez ekspertów Unii Europejskiej przeprowadzających kontrolę w zakresie badania żywności.

Po trzecie, niemożliwe będzie dokończenie budowy jednolitego systemu informatycznego, obejmującego wszystkie struktury organizacyjne PIS. System taki wymaga jednolitej koncepcji i posiadania mechanizmów pozwalających na jego wdrożenie.

Sieć informatyczna jest niezbędna dla sprawnego przepływu informacji dotyczącej między innymi: zagrożeń bezpieczeństwa żywności (chodzi tu o uczestnictwo w unijnym Systemie Ostrzegania o Niebezpiecznych Produktach Żywnościowych i Środkach Żywnienia Zwierząt RASFF – Rapid Alert System for Food and Feed); zagrożeń epidemiologicznych (uczestnictwo w systemie wczesnego ostrzegania i reagowania dla zapobiegania i zwalczania chorób zakaźnych EWRS – Early Warning and Response System, wspólnotowa sieć nadzoru epidemiologicznego, oraz we wspólnotowych systemach wczesnego ostrzegania przed zagrożeniami biologicznymi, chemicznymi i radiacyjnymi RAS-BICHAT – Rapid Alert System – Biological and Chemical Attacks and Threats); zagrożeń identyfikowanych w ramach monitoringu wody do picia.

Posiadanie odpowiednich systemów informatycznych wynika wprost ze zobowiązań w ramach Unii Europejskiej. Podległość stacji sanitarno-epidemiologicznych ponad trzystu czterdziestu podmiotom – starostom, wojewodom – wykluczy możliwość stworzenia jednolitej sieci informatycznej.

Po czwarte, minister zdrowia pozbawiony zostanie szerokiej możliwości nadzorowania instytucji mającej, ze względu na obszerny zakres swoich kompetencji, bardzo istotny wpływ na stan zdrowotny społeczeństwa.

Po piąte, powstaną konflikty gospodarczo-ekonomiczne i zdrowotno-higieniczne, ponieważ państwowy powiatowy inspektor sanitarny, zatrudniany przez starostę, nadzorować będzie obiekty i zakłady, dla których samorząd powiatowy jest organem założycielskim i finansującym ich działalność (korupcja).

W wypadku proponowanego rozwiązania organizacyjnego w latach 1999–2001 dochodziło do licznych, mniej lub bardziej formalnych ingerencji i nacisków ze strony samorządowej, zmierzających do wymuszenia rozwiązania lokalnych problemów zgodnie z jej wolą, a nie zawsze zgodnie z prawem sanitarnym. Dochodziło też do ubezwłasnowolnienia państwowych powiatowych inspektorów sanitarnych przez starostów, którzy ich powoływali, ustalali wynagrodzenie, jak również budżet powiatowej stacji sanitarno-epidemiologicznej. Należy zaznaczyć, że starostwo powiatowe to nie tylko struktura administracyjna, ale także decyzyjna w postaci rady powiatu, w skład której wchodzi radni prowadzący działalność gospodarczą podległą nadzorowi PIS, co z pewnością utrudni zachowanie niezależności przez inspekcję.

Po szóste, aktualne przepisy prawa pozwalają, a w niektórych dziedzinach nakazują współpracę organów PIS z wojewodą i starostą, na przykład w kwestii stanu sanitarno-epidemiologicznego przedstawianego radzie powiatu i sejmikowi marszałkowskiemu.

Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o administracji rządowej w województwie – DzU z 2001 r. nr 80 poz. 872 z późniejszymi zmianami – stwarza mechanizmy efektywnej współpracy pomiędzy wojewodą oraz organami administracji niespolonej. Na podstawie art. 16 ust. 1 wymienionej ustawy wojewoda jest uprawniony do wydawania, w zakresie wykonywania funkcji przedstawiciela Rady Ministrów, poleceń obowiązujących wszystkie organy administracji rządowej. Z kolei organy administracji niespolonej mają obowiązek, w myśl art. 18 pkt 2 wymienionej ustawy, między innymi zapewnienia zgodności swoich działań z poleceniami wojewody. Wojewoda jako przedstawiciel Rady Ministrów kieruje działalnością w zakresie zapobiegania zagrożeniom życia, zdrowia oraz klęskom żywiołowym i innym nadzwyczajnym zagrożeniom, a także ich zwalczania i usuwania ich skutków – mówi o tym art. 15 pkt 4 ustawy o administracji rządowej w województwie. Ogólnopaństwowy charakter zadań inspekcji stanowi, zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy o administracji rządowej w województwie, podstawę dla ustanowienia organów administracji niespolonej. Stanowiło to również podstawę dla wyłączenia w 2002 r. inspekcji ze struktur administracji zespolonej. Pozostaje to nadal aktualne w obowiązującym stanie prawnym oraz faktycznym.

Należy zauważyć, że wprowadzenie w życie nowelizacji byłoby trzecią w ciągu pięciu lat zasadniczą zmianą w funkcjonowaniu PIS, co na pewno destabilizująco wpłynie na jej działanie.

Przemówienie senatora Józefa Sztorca w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad

Szanowny Panie Marszałku! Szanowne Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Proponowane zespolenie aktualnie podlegających głównemu inspektorowi sanitarnemu terenowych jednostek organizacyjnych, czyli wojewódzkich stacji sanitarno-epidemiologicznych i powiatowych stacji sanitarno-epidemiologicznych, z organami administracji szczebla wojewódzkiego i powiatowego spowoduje powrót problemów, które istniały do 2001 r. i zostały zlikwidowane. Poprzedni stan był niekorzystny, nieracjonalny, korupcyjny oraz utrudniający realizację zadań ustawowych i statutowych.

Takie stwierdzenie zostało podniesione w „Raporcie o stanie przygotowania państwa do realizacji zadań w zakresie monitorowania, diagnozowania oraz zwalczania i usuwania skutków zagrożeń środkami mikrobiologicznymi”, który został opracowany w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego w listopadzie 1999 r. Całkowite rozbicie struktur inspekcji, brak jednolitej strategii i polityki wobec pojawiających się zagrożeń takich jak bioterroryzm skutkowały brakiem skutecznego kierowania i zarządzania potencjałem PIS w przypadku objęcia zagrożeniem obszaru większego niż jedno województwo. W raporcie postulowano przywrócenie pionowego podporządkowania struktur PIS.

Funkcjonowanie PIS w strukturze administracji zespolonej negatywnie oceniła Najwyższa Izba Kontroli w raporcie pokontrolnym 2001 r. Ujawniła, że zarówno powiatowi, jak i wojewódzcy inspektorzy sanitarni bardzo często uchylali się od obowiązku wydania decyzji w przypadku ujawnienia naruszenia obowiązujących wymagań higienicznych lub zdrowotnych, stosując metodę pism interwencyjnych. Niejednoznacznie zostały sformułowane, w warunkach zreformowanej administracji publicznej, również przepisy normujące zasady tworzenia i podporządkowania zarówno powiatowych, jak i wojewódzkich stacji sanitarno-epidemiologicznych. Nie został dostatecznie sprecyzowany zakres uprawnień i obowiązków wynikający ze służbowego zwierzchnictwa wojewódzkiego inspektora sanitarnego w stosunku do inspektorów powiatowych.

Destrukcyi ulegnie wdrażany model działalności laboratoryjnej inspekcji, już wdrożony w zakresie Systemu Bezpieczeństwa Żywności, zakładający, zgodnie z unijnymi przepisami, specjalizację w poszczególnych rodzajach i zakresach badań. Większość laboratoriów inspekcji wykonuje badania dla kilku powiatów, a także w układzie ponadwojewódzkim.

Nieosiągalne będzie dokończenie budowy jednolitego systemu informatycznego, obejmującego wszystkie struktury organizacyjne PIS. System taki wymaga jednolitej koncepcji i posiadania mechanizmów pozwalających na jego wdrożenie. Sieć informatyczna jest niezbędna dla sprawnego przepływu informacji dotyczącej między innymi: po pierwsze, zagrożeń bezpieczeństwa żywności – chodzi tu na przykład o uczestnictwo w unijnym Systemie Ostrzegania o Niebezpiecznych Produktach Żywnościowych i Środkach Żywności Zwierząt, RASFF; po drugie, zagrożeń epidemiologicznych – chodzi o uczestnictwo w systemie wczesnego ostrzegania i reagowania dla zapobiegania i zwalczania chorób zakaźnych, EWRS, wspólnotowej sieci nadzoru epidemiologicznego oraz we wspólnotowych systemach wczesnego ostrzegania przed zagrożeniami biologicznymi, chemicznymi i radiacyjnymi; po trzecie, zagrożeń identyfikowanych w ramach monitoringu wody do picia.

Posiadanie odpowiednich systemów informatycznych wynika wprost ze zobowiązań w ramach Unii Europejskiej. Podległość stacji sanitarno-epidemiologicznych ponad trzystu czterdziestu podmiotom, takim jak starostowie i wojewodowie, wykluczy możliwość stworzenia jednolitej sieci informatycznej.

Minister zdrowia pozbawiony zostanie szerokiej możliwości nadzorowania instytucji mającej ze względu na obszerny zakres swoich kompetencji bardzo istotny wpływ na stan zdrowotny społeczeństwa. Powstaną konflikty gospodarczo-ekonomiczne i zdrowotno-higieniczne, ponieważ państwowy powiatowy inspektor sanitarny, zatrudniany przez starostę, nadzorować będzie obiekty i zakłady, dla których samorząd powiatowy jest organem założycielskim i finansującym ich działalność. Chodzi o ryzyko korupcji.

Przy proponowanym rozwiązaniu organizacyjnym w latach 1999–2001 dochodziło do licznych, mniej lub bardziej formalnych ingerencji i nacisków ze strony samorządowej, zmierzających do wymuszania załatwiania lokalnych problemów zgodnie z jej wolą, nie zawsze zgodnie z prawem sanitarnym. Dochodziło też do ubezwłasnowolnienia państwowych powiatowych inspektorów sanitarnych przez starostów, którzy ich powoływali, ustalali zarówno ich wynagrodzenie, jak i budżet powiatowej stacji sanitarno-epidemiologicznej. Należy zaznaczyć, że starostwo powiatowe to nie tylko struktura administracyjna, ale także decyzyjna w postaci rady powiatu, w skład którego wchodzi radni prowadzący działalność gospodarczą podległą nadzorowi PIS, co z pewnością utrudni zachowanie niezależności przez inspekcję.

Aktualne przepisy prawa pozwalają, a w niektórych dziedzinach nakazują współpracę organów PIS z wojewodą i starostą – na przykład stan sanitarno-epidemiologiczny przedstawiany radzie powiatu i sejmikowi marszałkowskiemu.

Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o administracji rządowej w województwie, DzU z 2001 r. nr 80, poz. 872 z późn. zm., stwarza mechanizmy efektywnej współpracy pomiędzy wojewodą oraz organami administracji niezespólonej. Na podstawie art. 16 ust. 1 wymienionej ustawy wojewoda jest uprawniony do wydawania, w zakresie wykonywania funkcji przedstawiciela Rady Ministrów, poleceń obowiązujących wszystkie organy administracji rządowej. Z kolei organy administracji niezespólonej mają obowiązek, w myśl art. 18 pkt 2 wymienionej ustawy, między innymi do zapewnienia zgodności swoich działań z poleceniami wojewody. Wojewoda jako przedstawiciel Rady Ministrów kieruje działalnością w zakresie zapobiegania zagrożeniu życia, zdrowia, a także klęskom żywiołowym i innym nadzwyczajnym zagrożeniom, oraz zwalczania i usuwania ich skutków – art. 15 pkt 4 ustawy o administracji rządowej w województwie. Ogólnopanstwowy charakter zadań inspekcji stanowi, zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy o administracji rządowej w województwie, podstawę dla ustanowienia organów administracji niezespólonej. Stanowiło to również podstawę dla wyłączenia inspekcji w 2002 r. ze struktur administracji zespólonej i pozostaje nadal aktualne w obowiązującym stanie prawnym oraz faktycznym.

Należy zauważyć, że wprowadzenie w życie nowelizacji byłoby trzecią w ciągu pięciu lat zasadniczą zmianą w funkcjonowaniu PIS, co niewątpliwie destabilizująco wpłynie na jej działanie.

Przemówienie senatora Janusza Lorenza w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dostojni Goście!

Jako ekspert FAO, wieloletni dyrektor w branży mięsnej, wojewoda, a przede wszystkim człowiek wiele lat pracujący w nadzorze nad żywnością, szczególnie wyczulony na bezpieczeństwo ludności, mając na uwadze między innymi możliwość wykorzystania luk w systemie nadzoru przez na przykład terrorystów, opowiadam się zdecydowanie za pozostawieniem Państwowej Inspekcji Sanitarnej w gestii ministra zdrowia.

Proponowane zespolenie aktualnie podlegających głównemu inspektorowi sanitarnemu terenowych jednostek organizacyjnych – wojewódzkich stacji sanitarno-epidemiologicznych i powiatowych stacji sanitarno-epidemiologicznych – z organami administracji szczebla wojewódzkiego i powiatowego spowoduje powrót do problemów, które istniały do 2001 r. i zostały zlikwidowane, jako niekorzystne, nieracjonalne, korupcjogenne i utrudniające realizację zadań ustawowych i statutowych.

Destrukcji ulegnie wdrażany model działalności laboratoryjnej inspekcji – w zakresie systemu bezpieczeństwa żywności już wdrożony – zakładający, zgodnie z unijnymi przepisami, specjalizację w poszczególnych rodzajach i zakresach badań. Większość laboratoriów inspekcji wykonuje badania dla kilku powiatów, a także w układzie ponadwojewódzkim.

Niemożliwe będzie dokończenie budowy jednolitego systemu informatycznego, obejmującego wszystkie struktury organizacyjne PIS. System taki wymaga jednolitej koncepcji i funkcjonowania mechanizmów pozwalających na jego wdrożenie.

Minister zdrowia pozbawiony zostanie dużej możliwości nadzorowania instytucji mającej, ze względu na obszerny zakres swoich kompetencji, bardzo istotny wpływ na stan zdrowotny i bezpieczeństwo społeczeństwa.

Powstaną konflikty gospodarczo-ekonomiczne i zdrowotno-higieniczne, ponieważ państwowy powiatowy inspektor sanitarny, zatrudniany przez starostę, nadzorować będzie obiekty i zakłady, dla których samorząd powiatowy jest organem założycielskim i finansującym ich działalność – chodzi o korupcję.

Aktualne przepisy prawa pozwalają na współpracę, a w niektórych dziedzinach ją nakazują, organów PIS z wojewodą i starostą – na przykład stan sanitarno-epidemiologiczny przedstawiany jest na radzie powiatu i sejmiku marszałkowskiego.

Pamiętać należy także, że proponowana nowelizacja byłaby trzecią w ciągu pięciu lat zasadniczą zmianą w funkcjonowaniu Państwowej Inspekcji Sanitarnej, co niewątpliwie wpłynie destabilizująco na jej działania.

Przemówienie senatora Krzysztofa Jurgieła w dyskusji nad punktem dwudziestym drugim porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Proponowane poprawki do ustawy są wynikiem uwag zgłaszanych przez środowisko związane z sektorem motoryzacyjnym. Dotyczą uwarunkowań wykonywania przewozów drogowych, szczególnie przewozów autotransporterami samochodów osobowych i innych pojazdów na terenie Polski.

Zgłaszane poprawki zwiększają dopuszczalną długość pojazdu z ładunkiem, nie zwiększają zaś dopuszczalnej długości pojazdu bez ładunku. Bazową długością jest obecnie 16,5 m dla pojazdu członowego i 18,75 m dla zespołu złożonego z pojazdu silnikowego i przyczepy. Jest to ujęte w rozporządzeniu o warunkach technicznych pojazdów, jak również w prawie o ruchu drogowym oraz w ustawie o drogach publicznych.

Dopuszczalne wymiary pojazdów, zawarte w rozporządzeniu o warunkach technicznych pojazdów, dotyczą tylko pojazdów dopuszczonych do ruchu, a wymiary pojazdów zawarte w ustawie – Prawo o ruchu drogowym dotyczą pojazdów wykonujących przewozy drogowe. Ustawa o drogach publicznych określa opłaty i kary za przekroczenie dopuszczalnych wymiarów pojazdów.

Proponowane zmiany wpłyną na zrównanie konkurencyjności polskich podmiotów sektora motoryzacyjnego z podmiotami z innych państw Unii Europejskiej. Niektóre państwa członkowskie dopuszczają w swoim prawodawstwie zwiększenie długości pojazdów z 18,75 m do 20,75 m w przypadku wykonywania przewozów autotransporterami. Obowiązujące obecnie w Polsce prawo stanowi więc barierę dla przedsiębiorstw, gdyż mniejsza długość pojazdów nie pozwala na załadowanie na autotransportery takiej samej ilości towaru, ładunku jak w tamtych krajach.

W projekcie przewiduje się możliwość zwiększenia całkowitej długości pojazdu z ładunkiem wykonującego przewóz do długości określonej w art. 61 prawa o ruchu drogowym. Zmiana ta wpłynie na zlikwidowanie niespójności polskich przepisów dotyczących wymiarów pojazdów wykonujących przewozy gotowych samochodów z przepisami w niektórych państwach UE i wpłynie na podniesienie konkurencyjności polskich przedsiębiorstw z sektora motoryzacyjnego. Zlikwidowana zostanie bariera w przewozie pojazdów tranzytem przez Polskę, co będzie miało pozytywny wpływ na postrzeganie naszego kraju przez inwestorów zagranicznych związanych z sektorem motoryzacyjnym, jak również na poprawę sytuacji polskiego sektora motoryzacyjnego, szczególnie fabryk samochodów ulokowanych na terenie Polski.

Oświadczenie złożone przez senatora Adama Bielę

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Andrzeja Kalwasa

Zgodnie z sugestią zawartą w udzielonej przez resort administracji i spraw wewnętrznych odpowiedzi na moje oświadczenie w sprawie niewypłaconych diet pani Marii Gmyz, przewodniczącej Rady Miejskiej w Zamościu, zainteresowana złożyła w przedmiotowej sprawie pozew do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie. Skargę swoją uzasadniła tym, iż wykonując prace związane z pełnieniem funkcji przewodniczącej rady, nie otrzymywała z tego tytułu diet radnego.

Sytuacja prawna dotycząca tej kwestii jest złożona, gdyż nie uprawomocniło się jeszcze zarządzenie zastępcze wojewody lubelskiego z dnia 2 marca 2004 r. (znak: PN II 0928/2/04), w którym zostało stwierdzone wygaśnięcie mandatu radnego pani M. Gmyz. Aż do dnia złożenia mojego oświadczenia nie otrzymuje ona żadnych diet, chociaż pełni funkcję przewodniczącej rady.

Tymczasem Sąd Wojewódzki w Lublinie w dniu 12 lipca 2005 r. ogłosił, iż skarga pani Gmyz została odrzucona, i uzasadnił swoją decyzję tym, że rozpatrywanie tej sprawy nie leży w kompetencji sądu administracyjnego, lecz cywilnego (sygnatura akt: III SAB/LU8/05). Tymczasem Sąd Rejonowy w Zamościu – I Wydział Cywilny na posiedzeniu niejawnym wydał w analogicznej sprawie, radnego Jerzego Zacharowa, postanowienie o odrzuceniu jego skargi, uzasadniając to tym, iż nie jest to sprawa cywilna (sygnatura akt: IC 105/05). Ponadto panu J. Zacharowowi sąd nie chce wydać pisemnego postanowienia wraz z uzasadnieniem.

Powstała zatem sytuacja pata w kwestii sporów kompetencyjnych o nadanie sprawie kwalifikacji prawnej przez sądy.

Bardzo więc proszę o objęcie nadzorem tych sporów i nadanie właściwego biegu przedmiotowym sprawom.

Z wyrazami szacunku
Adam Biela

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Dziemdziałę

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Krzysztofa Opawskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z wnioskiem wójta gminy Ozorków, pana Władysława Sobolewskiego, który to wniosek wpłynął do mojego biura senatorskiego, zwracam się do Pana z prośbą o podjęcie działań w sprawie uregulowania stanu prawnego w miejscowości Sokolniki-Las, położonej w gminie Ozorków w powiecie zgierskim.

Miejscowość ta liczy około trzech tysięcy działek, które powstały w 1930 r. w wyniku działań podjętych przez właściciela tego terenu na podstawie rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (DzU z dnia 5 marca 1928 r.). Powstałe wówczas działki sprzedawane były wraz z częściami przyległych ulic. Ulice, drogi, place, skwerki i parki przeznaczone do użytku publicznego urządzone na obszarze objętym tą parcelacją miała przejąć gmina na żądanie właścicieli zgodnie z art. 67 podanego wyżej rozporządzenia. Do dzisiaj jednak nie został uregulowany problem przekazania tych gruntów, a podejmowane przez gminę działania nie przynoszą oczekiwanych skutków w postaci uregulowania stanu prawnego ulic powstałych w wyniku parcelacji.

Szanowny Panie Ministrze, bardzo proszę o udzielenie mi odpowiedzi na następujące pytania.

Czy istnieją przepisy regulujące stan prawny terenów ulic powstałych w wyniku obowiązywania wspomnianego rozporządzenia?

Czy przepisy te umożliwiają wykonywanie zadań nałożonych na gminy przepisami ustawy o samorządzie gminnym?

Czy ustawa z dnia 13 października 1998 r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (DzU nr 133 poz. 872) zawiera prawne rozwiązania dotyczące ulic powstałych w wyniku parcelacji?

Czy – w wypadku braku regulacji prawnej – Ministerstwo Infrastruktury prowadzi działania mające na celu uregulowanie przedstawionego problemu? Jeśli tak, to proszę o podanie, w jakim stopniu zaawansowane są te prace.

Pozostając z głębokim szacunkiem dla Pana Ministra, bardzo proszę o osobiste zainteresowanie się tym problemem.

Z poważaniem
Józef Dziemdziałę

Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra edukacji narodowej i sportu Mirosława Sawickiego

Wielce Szanowny Panie Ministrze!

W związku z przejęciem przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu zadań Agencji Nieruchomości Rolnych w zakresie opieki socjalnej składałem oświadczenia, w których wyrażałem obawy dotyczące kontynuowania realizacji zadań związanych z przyznawaniem stypendiów dzieciom byłych pracowników państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej.

Wejście w życie ustawy z dnia 16 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o podatku dochodowym od osób fizycznych potwierdziło moje stanowisko. Okazuje się, że dzieci byłych pracowników państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej uczące się w szkołach ponadgimnazjalnych mogą pobierać stypendia przyznane przez Agencję Nieruchomości Rolnych tylko do dnia 30 czerwca 2005 r. Uważam, że jest to rozwiązanie krzywdzące, ponieważ uniemożliwia zachowanie prawa do wymienionych stypendiów do czasu ukończenia nauki w szkole ponadgimnazjalnej, narażając dzieci na znaczne utrudnienia związane z kontynuowaniem nauki.

Problem, w sprawie którego monitorowałem w oświadczeniach, został dostrzeżony przez grupę posłów – autorów projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, zawartego w druku sejmowym nr 4213. Celem tego unormowania jest zachowanie prawa dzieci byłych pracowników państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej do stypendiów do czasu ukończenia nauki w szkole ponadgimnazjalnej.

Proszę o wskazanie stanowiska rządu w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku
Witold Gładkowski

Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego

Oświadczenie skierowane do minister polityki społecznej Izabeli Jarugi-Nowackiej

Wielce Szanowna Pani Premier!

Na podstawie skierowanej do mnie interwencji Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę zwracam się z prośbą o podjęcie wszelkich możliwych działań w celu szybkiego uchwalenia przez Sejm RP ustawy o świadczeniu pieniężnym dla małoletnich ofiar wojny 1939–1945.

Uchwalenie ustawy umożliwi uhonorowanie grupy osób zmuszonych do pracy na rzecz III Rzeszy, a pominiętych w przyznawaniu świadczeń z tego tytułu. Sytuacja tych osób jest mi szczególnie bliska. Uważam, że ich tragedia uzasadnia przyjęcie specjalnych środków procedury legislacyjnej.

Proszę o wskazanie dotychczasowych działań, które zostały podjęte w celu uchwalenia wyżej wymienionej ustawy.

Z wyrazami szacunku
Witold Gładkowski

Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego

Oświadczenie skierowane do prezesa Agencji Nieruchomości Rolnych Stanisława Kowalczyka

Wielce Szanowny Panie Prezesie!

Jako parlamentarzysta województwa zachodniopomorskiego otrzymałem informację, że zachodniopomorski oddział ANR z dniem 4 lipca 2005 r. dokonał zmian organizacyjnych dotyczących liczby funkcjonujących jednostek gospodarki zasobami. Z tym dniem z osiemnastu funkcjonujących jednostek gospodarki zasobami pozostawiono dziewięć. Decyzje o połączeniu JGZ nie były konsultowane z władzami samorządów powiatowych. W kilku przypadkach zorganizowano takie jednostki gospodarki zasobami, które obsługiwać mają terytorialnie aż trzy powiaty.

Niezrozumiałe dla mnie osobiście jest zlikwidowanie JGZ w Szczecinku, połączenie jej z JGZ w Drawsku Pomorskim i ulokowanie tam siedziby tej jednostki. Według moich informacji JGZ w Szczecinku posiada w swoich zasobach o wiele więcej gruntów niż Drawsko Pomorskie.

Uprzejmie proszę o podanie zasad i podstaw, którymi kierował się dyrektor oddziału Agencji Nieruchomości Rolnych przy podejmowaniu decyzji o takim właśnie ulokowaniu nowych siedzib JGZ. Jednocześnie wnoszę, aby w powiatach, w których zlikwidowano JGZ, funkcjonowały biura administracji mające daleko idące kompetencje. Usprawni to w znaczny sposób obsługę rolników korzystających z usług ANR oraz przybliży miejsca załatwiania spraw urzędowych.

Z wyrazami szacunku
Witold Gładkowski

Oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Izdebskiego

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Andrzeja Kalwasa

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator RP zwracam się do Pana z prośbą o udzielenie mi odpowiedzi na następujące pytania.

Po pierwsze, czy wobec ewidentnych dowodów wyłoszenia pomówień prokurator generalny wszczął postępowanie wobec posła Zbigniewa Komorowskiego?

Po drugie, jeżeli nie, to z jakich powodów prokurator generalny nie realizuje obowiązującego w Polsce prawa i z jakich powodów, pomimo upływu już dziewięciu miesięcy od popełnienia przez posła Zbigniewa Komorowskiego przestępstwa, nie ma na nią żadnej reakcji prokuratora?

Z poważaniem
Sławomir Izdebski

Oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Izdebskiego

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Andrzeja Kalwasa

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator RP zwracam się do Pana z prośbą o wyjaśnienie następujących kwestii.

Po pierwsze, czy prokuratura wie, gdzie obecnie przebywa Rudolf Skowroński, czy przebywa on w kraju, czy może wyjechał za granicę?

Po drugie, jaki jest stan spraw prowadzonych przez prokuratury w sprawie Rudolfa Skowrońskiego, a zwłaszcza na jakim etapie jest sprawa dotycząca korupcji w Łodzi? Czy Pan Minister może potwierdzić informację o tym, że Prokuratura Okręgowa w Łodzi sporządziła akt oskarżenia w tej sprawie?

Po trzecie, kto i dlaczego spowodował, że wymiar sprawiedliwości odstąpił od zastosowania wobec Rudolfa Skowrońskiego środków zapobiegawczych, w tym aresztu lub, ewentualnie, zatrzymania paszportu?

Z poważaniem
Sławomir Izdebski

Oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Izdebskiego

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Józefa Piłarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator RP zwracam się do Pana z prośbą o przedstawienie sytuacji Krajowej Spółki Cukrowej i polskich producentów buraków cukrowych po wprowadzeniu planowanej przez Unię Europejską reformy rynku cukru.

Z poważaniem
Sławomir Izdebski

Oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Izdebskiego

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Józefa Piłarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Jako wiceprzewodniczący senackiej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi zwracam się do Pana z prośbą o przedstawienie ogólnej sytuacji na rynku owoców miękkich. Jakie działania podjął rząd w kwestii dotyczącej możliwości sprzedaży tych owoców przez polskich producentów?

Z poważaniem
Sławomir Izdebski

Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Kruszewskiego

Oświadczenie skierowane do ministra edukacji narodowej i sportu Mirosława Sawickiego

Art. 64 ust. 9 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym dopuszcza możliwość tworzenia przez uczelnie zagraniczne na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej swoich jednostek zamiejscowych. Postępowanie w tych sprawach ma się jednak odbywać na zasadach określonych dla tworzenia i funkcjonowania uczelni niepaństwowych, a w myśl przepisów nowej ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym – uczelni niepublicznych.

W związku z powyższym proszę Pana Ministra o odpowiedź na pytanie: czy w świetle obowiązujących przepisów ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym zagraniczna uczelnia może faktycznie otworzyć na terytorium naszego kraju swoją filię lub wydział zamiejscowy?

Pytanie jest o tyle zasadne, że postępowania w tych sprawach w pewnych fazach są prowadzone przez Państwową Komisję Akredytacyjną, a ta, stosując literalnie przepisy ustawy, domaga się od wnioskodawcy – to jest władz uczelni zagranicznej – aby ten spełnił wymogi przepisów o tworzeniu uczelni niepaństwowych co do składu i liczby kadry oraz programu zgodnie z polskimi założeniami. Tak więc powinien: po pierwsze, prowadzić kształcenie studentów na podstawie planu i programu studiów wynikającego z polskich standardów nauczania dla danego kierunku studiów, wprowadzonych w rozporządzeniu ministra edukacji narodowej i sportu; po drugie, w swoim minimum kadrowym zgłosić co najmniej sześciu nauczycieli akademickich będących obywatelami polskimi reprezentującymi specjalności wchodzące w zakres danego kierunku studiów, w tym co najmniej pięciu reprezentujących specjalności, w których uzyskiwane są dyplomy na tym kierunku – oznacza to, że PKA dopuszcza możliwość uwzględnienia w minimum kadrowym jedynie dwóch nauczycieli akademickich reprezentujących wnioskodawcę; po trzecie, prowadzić zajęcia dla studentów w języku polskim; po czwarte, przedstawić plan badań naukowych itd.

Zajmowanie takiego stanowiska przez państwową Komisję Akredytacyjną albo wynika z niezrozumienia ducha ustawy i intencji ustawodawcy, albo podyktowane jest złą wolą, zakładającą z góry faktyczne niedopuszczenie na polski rynek usług edukacyjnych zagranicznej konkurencji.

Jeżeli uczelnia zagraniczna zamierza otworzyć w Polsce swoją filię lub wydział zamiejscowy prowadzący kształcenie na określonym kierunku studiów i będzie absolwentom tego kierunku wydawać swój dyplom ukończenia studiów, to siłą rzeczy kształcenie to musi odbywać się na podstawie programu studiów obowiązującego w tej uczelni i musi opierać się na kadrze, która ten program może zrealizować. Każde inne rozwiązanie – takie, jakiego domaga się PKA – jest sprzeczne z samą ideą tworzenia w Polsce ośrodków zamiejscowych uczelni zagranicznych.

Dziwne wydaje się także żądanie prowadzenia zajęć w języku polskim, skoro polskie uczelnie dla polskich studentów prowadzą zajęcia w językach obcych.

Za kuriozum należy uznać również taki fakt, że student, który ukończył studia na uczelni zagranicznej w kraju jej działania, posiada dyplom i wykształcenie uznawane w Polsce na mocy porozumień międzynarodowych, jeśli zaś ta sama uczelnia chce kształcić w Polsce, to jej kadra jest traktowana jako niewystarczająca i mająca zbyt niskie kwalifikacje, a programy nauczania jako niewłaściwe.

W świetle powyższego uprawniony jest wniosek, że wprowadzenie do ustawy o szkolnictwie wyższym przepisu zezwalającego uczelniom zagranicznym na tworzenie przez nie swoich ośrodków w Polsce było jedynie zabiegiem formalnym, niezbędnym w okresie akcesji naszego kraju do UE, z góry zaś założono, że organy prowadzące postępowanie w tych sprawach na tyle wypaczą intencje ustawodawcy, że nigdy do utworzenia takiego ośrodka nie dojdzie.

Zbigniew Kruszewski

Oświadczenie złożone przez senator Irenę Kurzępę

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Krzysztofa Opawskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się po raz kolejny z prośbą o podjęcie działań zmierzających do zmiany kwalifikacji drogi wojewódzkiej nr 835 na drogę krajową. Dotychczasowe starania parlamentarzystów i samorządowców nie przyniosły oczekiwanych rezultatów.

W chwili obecnej istnieje realne zagrożenie, że największy pracodawca w regionie, firma Black Red White, ze względu na uciążliwości komunikacyjne, katastrofalny stan drogi nr 835, przeniesie swoją działalność w inne regiony Polski, co spowoduje wzrost bezrobocia w tym bardzo ubogim regionie.

Ciąg drogowy nr 835, przebiegający przez miasta Lublin, Frampol, Biłgoraj i Tarnogród w województwie lubelskim oraz Przeworsk w województwie podkarpackim w kierunku drogi krajowej nr 98, łączy drogi krajowe E-17 i E-40. Droga ta, stanowiąca obecnie ciąg kategorii wojewódzkiej, wykorzystywana jest w ruchu międzynarodowym Lublin – Rzeszów – Medyka i w sposób znaczący jest obciążona pojazdami o dużym tonażu. Podniesienie rangi drogi nr 835 będzie czynnikiem rozwoju miast i gmin położonych przy tej trasie. Rozszerzy to obszar aktywności rynkowej przedsiębiorstw Lubelszczyzny i włączy ten region do współpracy transgranicznej.

Bardzo proszę Pana Ministra o dołożenie starań, aby ta niezwykle ważna dla Lubelszczyzny sprawa została załatwiona pozytywnie.

Z poważaniem
Irena Kurzępa

Oświadczenie złożone przez senatora Mirosława Lubińskiego

Oświadczenie skierowane do ministra kultury Waldemara Dąbrowskiego

Istniejący od czterdziestu lat Teatr Dramatyczny w Wałbrzychu przeżywa renesans. Zdobywa liczne nagrody zespołowe i indywidualne na prestiżowych festiwalach i przeglądach teatralnych. Wielu czołowych krytyków zapytanych o najlepszy teatr w sezonie na pierwszym miejscu wymienia Teatr Dramatyczny w Wałbrzychu, a są to między innymi: Łukasz Drewniak („Tygodnik Powszechny”, „Przekrój”), Wojciech Majcherek („Teatr”), Krzysztof Mieszkowski („Notatnik Teatralny”) czy Jacek Sieradzki („Dialog”). W ankiecie miesięcznika „Teatr” najwybitniejsi krytycy teatralni w kraju oceniali sezon 2003/2004. Krzysztof Mieszkowski za najlepsze przedstawienie uznał „Czyż nie dobija się koni?” Horacego McCoya w reżyserii Mai Kleczewskiej. Ten sam krytyk za najlepszą sztukę polską uznał „Kopalnię” Michała Walczaka. Jako jeden z najlepszych w kraju Teatr Dramatyczny imienia Jerzego Szaniawskiego w Wałbrzychu był wymieniany przez Wojciecha Majchereka, Krzysztofa Mieszkowskiego, Joannę Tar- goń. Tym samym nasz teatr znalazł się pośród trzech teatrów najczęściej wskazywanych jako najlepsze.

Niestety, dotkliwy brak środków, spowodowany nagłą i niespodziewaną decyzją Ministra Kultury o zmianie sposobu finansowania instytucji kultury przejętych w 1999 r. i prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego – w tym wypadku przez Dolnośląski Urząd Marszałkowski – stawia plany artystyczne wałbrzyskiego teatru pod dużym znakiem zapytania. Jeszcze w styczniu 2005 r. teatr wystosował poprzez swego organizatora, czyli DUM, wnioski o dofinansowanie działalności artystycznej w ramach tak zwanego mecenatu, licząc na to, że decyzje zapadną około maja tego roku. Jednak w kwietniu ministerstwo przekazało do DUM tylko około 2 milionów zł zamiast planowanych 11 milionów zł (dla wszystkich siedemnastu instytucji „marszałkowskich” Dolnego Śląska). Minister oświadczył także, że od tej pory będzie jedynie wspierać jednostki samorządu terytorialnego na poziomie około 20% potrzeb, a poszczególne instytucje mogą ubiegać się o fundusze na projekty artystyczne w ramach tak zwanych programów operacyjnych. W środku roku dolnośląska kultura postawiona została w sytuacji konieczności ponownego składania aplikacji pod rygorami nowego rozporządzenia z dnia 19 kwietnia 2005 r., w ramach nowych przepisów. Takie aplikacje natychmiast zostały przesłane do ministerstwa, na odpowiedź trzeba jednak poczekać trzy miesiące, czyli do sierpnia – września bieżącego roku. Jeśli jednak projekty te nie znajdą uznania w oczach komisji oceniającej, to wałbrzyskiego teatru nie będzie stać na żadne premiery i nowe przedsięwzięcia artystyczne, przy tym zagrożone są również tradycyjne i wymienione wcześniej projekty.

Zwracam się w tej sytuacji do Ministra Kultury z pytaniem, jakie są inne możliwości dofinansowania przez ministerstwo zaspokojenia pozaartystycznych potrzeb Teatru Dramatycznego w Wałbrzychu, takich jak: uruchomienie niezbędnej profesjonalnej kameralnej sali studyjnej, wprowadzenie systemu informatycznego – co do którego wniosek o dofinansowanie był składany w 2004 r. i został ponowiony w tym roku – czy niezbędne zakupy inwestycyjne, których wymaga scena, widownia oraz pracownia elektroakustyczna. W sumie na zaspokojenie tylko tych potrzeb potrzeba kwot około 900 tysięcy zł. Jednak ze względu na przekazane w tym roku przez Ministra Kultury Dolnośląskiemu Urzędowi Marszałkowskiemu 2 miliony zł zamiast 11 milionów zł dla siedemnastu instytucji kulturalnych, każda z nich może liczyć średnio na dofinansowanie w wysokości 100 tysięcy zł. Warto w tym miejscu dodać, że Teatr Dramatyczny w Wałbrzychu złożył do ministerstwa aplikacje na projekty artystyczne realizowane w ramach programów operacyjnych na 2005 r. na łączną kwotę 797 tysięcy 535 zł.

W oświadczeniu przytoczyłem jedynie najważniejsze argumenty świadczące o randze teatru i sensie inwestowania w instytucję, która w byłym górniczym mieście, borykającym się dziś przede wszystkim z ubóstwem swych mieszkańców, potrafi odnosić ogólnopolskie i międzynarodowe sukcesy, a jej prestiż dzisiaj nie jest mniejszy od prestiżu najlepszych teatrów w naszym kraju.

Mirosław Lubiński

Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Nicieję

Oświadczenie skierowane do generalnego konserwatora zabytków Ryszarda Miklińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Pragnę Pana poinformować o swoistej luce prawnej, która pozwala niskiemu urzędnikowi miejskiemu hamować, a częstokroć uniemożliwiać działania na rzecz ratowania zabytków.

Pragnę opisać przypadek, który nie jest precedensowy.

Otóż Uniwersyteckie Stowarzyszenie na rzecz Ratowania Zabytków Śląska Opolskiego – jest to organizacja pożytku publicznego, mająca na koncie wiele uratowanych dzieł sztuki i skupiająca wielu wybitnych profesorów, artystów, prawników, biznesmenów, których łączy idea ratowania zabytków Śląska – wspólnie z Muzeum Śląska Opolskiego podjęło działania na rzecz uratowania wysokiej klasy artystycznej rzeźby przedstawiającej św. Krzysztofa dłuta znakomitego niemieckiego rzeźbiarza Carla Kerna. Rzeźba ta, poobijana i potwornie sprofanowana, znalazła się na granicy fizycznego unicestwienia w parku we wsi Kopice. Po bardzo długich zabiegach, mobilizacji wielu osób i instytucji oraz po uruchomieniu znacznych środków finansowych (około 200 tysięcy zł) rzeźba ta wraz z otaczającym ją ogromnym, liczącym 11 m wysokości, baldachimem została przewieziona w kawałkach w trzech przyczepach do hal konserwatorskich Uniwersytetu Opolskiego i tam poddana gruntownej renowacji oraz rekonstrukcji nieistniejącej już dużej partii.

Rzeźba ta ma stanąć w centrum Opola, na Wzgórzu Uniwersyteckim, przy fosie dawnego zamku książęcego. I mimo że zgodę na tę lokalizację wyrazili: opolski wojewódzki konserwator zabytków, opolski miejski konserwator zabytków, rektor Uniwersytetu Opolskiego, marszałek województwa opolskiego i, co najważniejsze, prezydent miasta Opola, to urzędnik w Urzędzie Miejskim, pełniący funkcję naczelnika Wydziału Urbanistyki i Planowania Przestrzennego (muszę tu wymienić nazwisko tego bezdusznego urzędnika: Helena Konsensjusz, bo to może być jedyna forma napiętnowania tego, co robi), zasłaniając się jakimiś absurdalnymi przepisami, zahamował proces postawienia figury w wyznaczonym miejscu. Grupa osób zabiegających o tę sprawę od sześciu miesięcy ciągle musi donosić jakieś nowe pisma, które rzekomo są niezbędne, aby uratowany pomnik zdołał miasto, a nie leżał w magazynie.

Panie Ministrze, jak mam rozumieć relację między decyzjami wojewódzkiego i miejskiego konserwatora a decyzją podrzędnego urzędnika w ratuszu? W moim biurze senatorskim nie milkną telefony w tej sprawie, poirytowani ludzie domagają się mojej interwencji.

Będę wdzięczny za odpowiedź, jak wyjść z tego absurdu.

Z wyrazami szacunku i serdeczności
Stanisław Nicieja

Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Nicieję

Oświadczenie skierowane do sekretarza generalnego Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzeja Przewoźnika

24 czerwca 2005 r. jako członek delegacji parlamentu polskiego miałem wielką satysfakcję uczestniczyć w uroczystym, oficjalnym otwarciu Cmentarza Obrońców Lwowa z udziałem prezydentów Polski i Ukrainy.

Moja satysfakcja była szczególna, gdyż po raz pierwszy byłem na tym cmentarzu przed dwudziestu ośmiu laty, kiedy był on sprofanowanym, zasypanym gruzami, porośniętym samosiejkami, otoczonym drutem kolczastym wysypiskiem śmieci. Przystępując wówczas do pracy naukowej, aby odtworzyć dzieje tego niezwykłego cmentarza i historię jego profanacji, nie mogłem nawet marzyć, że doczekam chwili, kiedy nekropolia ta odzyska swą dawną świetność. Tak się jednak stało.

Jest to wielkie zwycięstwo dyplomatów polskich i ukraińskich. Cmentarz Orląt Lwowskich był bowiem sprawą dla obu narodów tak trudną, bolesną, wzbudzającą emocje, że wypracowanie kompromisu, który pozwolił oddać tę nekropolię do oficjalnego użytku, w obecności najważniejszych osobistości obu państw, jest autentycznym osiągnięciem. Widzę to w szczególnej ostrości jako senator ziemi opolskiej, gdzie problem cmentarza niemieckich nastęrczał i nastęrcza podobnych trudności.

Odbudowany pięknie Cmentarz Obrońców Lwowa, będący jedną z najbardziej oryginalnych wojskowych nekropolii w Europie pod względem artystycznym i symbolicznym, już od kilku lat spełniał swą funkcję sakralną i odgrywał rolę miejsca pamięci mimo braku uroczystego otwarcia. Polacy od kilku lat masowo odwiedzali ten cmentarz i czcili spoczywających na nim swoich bohaterów. Jednak sprawa jego oficjalnego otwarcia to kamień milowy w historii Polski i Ukrainy. Takim wydarzeniem w relacjach między Polską i Niemcami był list biskupów polskich do biskupów niemieckich i msza w Krzyżowej z udziałem premiera Tadeusza Mazowieckiego i kanclerza Helmuta Kohla. Otwarcie cmentarza Orląt we Lwowie jest w moim przekonaniu wydarzeniem tej właśnie miary. Wierzę, że otworzył się nowy rozdział w stosunkach polsko-ukraińskich. I że oficjalne otwarcie cmentarza przyczynia się do nowego pojmowania znaczenia tego miejsca w historii Europy.

Przebieg uroczystości we Lwowie był podniosły, była ona perfekcyjnie przygotowana i przeprowadzona. Wystąpienia obu prezydentów, Aleksandra Kwaśniewskiego i Wiktora Juszczenki, były mądre politycznie i atrakcyjne retorycznie. Dowodziły, że oto przywódcy obu narodów, kiedyś tak bardzo zwaśnionych, podają sobie ręce ponad grobami tych, którzy padli, broniąc swoich, wykluczających się często wzajemnie, racji.

Bezpośrednie transmisje telewizyjne i radiowe pozwoliły, by uroczystość ta dotarła do milionów Polaków mających lwowskie korzenie, zwłaszcza do tych na Dolnym Śląsku.

Uroczystość tę zakłócił jednak przykry incydent, godzący w człowieka, który ma ogromne zasługi w przywróceniu cmentarza Orląt do dawnej świetności oraz w wynegocjowaniu warunków, na których to sprofanowane miejsce stało się ponownie panteonem narodowej chwały i sławy. Mam tu na myśli sekretarza generalnego Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, ministra Andrzeja Przewoźnika. Mogłem z bliska przez lata, jako autor książek i filmów dokumentalnych o cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie i specjalnie o cmentarzu Orląt, a także jako członek Rady Ochrony Pamięci, obserwować, jak wielką pracę wykonał w tej sprawie Andrzej Przewoźnik. I oto w dniach również jego osobistego triumfu niegodni ludzie z Krakowa bez żadnych podstaw oskarżyli go o to, że był agentem służb specjalnych PRL. Ta wiadomość wywołała szok. Podchwyciły to też media ukraińskie, szczególnie te niechętnie działalności Andrzeja Przewoźnika i polskich negocjatorów. Między innymi „Lwiwska Prawda”, wysokonaładowy organ ukraiński, na podstawie polskich źródeł medialnych poinformowała swych czytelników, że – cytuję – „Andrzej Przewoźnik był komunistycznym agentem”.

Po kilku dniach krakowscy funkcjonariusze IPN wycofali się ze swoich oskarżeń niemających najmniejszych podstaw. Ale krzywdy, którą wyrządzili Andrzejowi Przewoźnikowi i polskiej racji stanu we Lwowie, nie potrafią już wyrównać, nie potrafią zdobyć się nawet na słowo „przepraszam”. Chronią się za jakimś ułomnym prawem niepozwalającym mu przyznać statusu człowieka pokrzywdzonego.

Dlatego jako senator Rzeczypospolitej Polskiej, który prawie dwadzieścia lat poświęcił badaniom nad dziejami Lwowa i cmentarza Łyczakowskiego, wiedząc, czego dokonał minister Andrzej Przewoźnik w sprawie ratowania Cmentarza Orląt Lwowskich, pragnę tym oświadczeniem na forum polskiego parlamentu dać mu przynajmniej skromne zadośćuczynienie. Andrzej Przewoźnik wpisał się na trwałe w dzieje i legendę cmentarza Orląt, w polską tradycję historyczną i żadne marne posądzenie nie usunie go stamtąd.

Oświadczenie złożone przez senatora Jerzego Pieniżka

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Krzysztofa Opawskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Pozwalam sobie zwrócić się do Pana Ministra z prośbą o przyspieszenie wydania decyzji o wyłączeniu około 20 ha gruntów z tak zwanych terenów zamkniętych Polskich Kolei Państwowych, zlokalizowanych na obszarze osiedla Karsznice w obrębie miasta Zduńska Wola.

Według informacji uzyskanych podczas spotkania zorganizowanego przez prezydenta miasta w dniu 12 lipca bieżącego roku tereny te, jeszcze niedawno użytkowane przez węzeł PKP Karsznice, są dziś kolejno zbędne, stąd mogą być skutecznie wykorzystane do zorganizowania podstrefy Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Władze strefy i miasta planują zlokalizowanie tam kilku nowych zakładów przemysłowych, co pomogłoby zmniejszyć bezrobocie w dzielnicy Karsznice i okolicznych gminach po restrukturyzacji miejscowego, niegdyś wielkiego, węzła kolejowego.

Ze względu na swoje doświadczenie, jako byłego wicewojewody sieradzkiego, w lokalizacji nowych przedsiębiorstw i bazując na dobrej współpracy z podległymi Panu służbami PKP w zakresie wykupywania mieszkań przez kolejarzy na osiedlu w Karsznicach, proszę o pomoc w realizacji tego jakże potrzebnego dla lokalnej społeczności przedsięwzięcia.

Jednocześnie deklaruję wolę pomocy w poszukiwaniu wiarygodnych inwestorów dla przyszłej strefy, by były tereny kolejowe węzła PKP Karsznice służyły, jak zawsze, zarówno interesom kraju, jak i miejscowej ludności.

Z szacunkiem
Jerzy Pieniżek

Oświadczenie złożone przez senatora Wiesława Pietrzaka

Oświadczenie skierowane do ministra skarbu państwa Jacka Sochy

Szanowny Panie Ministrze!

W wytycznych zatwierdzonych 8 grudnia 2004 r. dla jednoosobowych spółek Skarbu Państwa w odniesieniu do sprawozdań finansowych za 2004 r. w części II „Gospodarka kapitałami własnymi spółki” w punkcie „Kierunkowe zasady podziału zysku netto za 2004 r. w jednoosobowych spółkach Skarbu Państwa oraz w spółkach z większościovym udziałem SP” napisano: „Walne Zgromadzenie/Zgromadzenie Wspólników może pobrać z zysku netto spółki dywidendę dla akcjonariusza/wspólnika w wysokości do 15% [...] powyżej 15% w szczególnie uzasadnionych przypadkach”.

Dla załogi „Sklejki – Pisz”, jak i dla mnie, wysoce niezrozumiały jest fakt ustalenia dywidendy na poziomie 59%.

Jako parlamentarzysta rozumiem sytuację finansową państwa, ale jako mieszkańcowi Warmii i Mazur, regionu o najwyższej stopie bezrobocia i największym marginesie biedy, trudno jest mi zgodzić się z takim podejściem wobec jednego z najprężniejszych przedsiębiorstw w województwie, a może i w kraju.

W rejonie piskim jest ponad trzydziestoprocentowe bezrobocie, w rodzinie przeważnie pracuje tylko jeden jej członek. Aby zakład mógł konkurować na rynku, musi inwestować w nowe technologie, a to wiąże się z dużymi nakładami finansowymi. Bez nowych, kapitałochłonnych inwestycji utrzymanie dotychczasowej pozycji na rynku i sprostanie wymogom konkurencji jest niemożliwe.

Wyplacenie tak wysokiej dywidendy spowoduje brak środków na wdrażanie nowych technologii. Bez tych inwestycji zakład przestanie być konkurencyjny na rynku, straci swoją pozycję, a to pociągnie za sobą utratę dotychczasowych klientów i w konsekwencji zwolnienia pracowników.

Określenie na tak wysokim poziomie, 59%, wypłaty dywidendy w wypadku spółki „Sklejka – Pisz” jest, w moim przekonaniu, niewłaściwym posunięciem. Dlatego proszę Pana Ministra o zmianę decyzji w zakresie wysokości poboru dywidendy i o zmniejszenie jej do wartości, która jest zawarta w wytycznych Pana Ministra. A jeśli jest to niemożliwe, to proszę o zasilenie kapitału zapasowego spółki „Sklejka – Pisz” w wysokości około 2 milionów zł ze środków Ministerstwa Skarbu Państwa.

Mam nadzieję, że moje oświadczenie zostanie potraktowane przez kierowany przez Pana resort z należytą powagą.

Łączę wyrazy szacunku
Wiesław Pietrzak

Oświadczenie złożone przez senatora Wojciecha Saługę

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Marka Balickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Niniejszym chciałbym przyłączyć się do apelu wielu środowisk i prosić o wstrzymanie uruchomienia działań dotyczących mnożnika 1,7 dla wskaźników odnoszących się do migracji jako podstawy rozliczeń pomiędzy wojewódzkimi oddziałami Narodowego Funduszu Zdrowia. Zapis taki znalazł się w §6 ust. 4 rozporządzenia z dnia 7 lipca 2005 r. w sprawie szczegółowego trybu i kryteriów podziału środków pomiędzy centralę i oddziały wojewódzkie Narodowego Funduszu Zdrowia z przeznaczeniem na finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej dla ubezpieczonych (DzU.05.126.1061 z dnia 11 lipca 2005 r.).

Wspomniane rozwiązanie, różnicując odpłatność za świadczenia opieki zdrowotnej ze względu na migrację oraz ich zakres – świadczenia wysokospecjalistyczne – jest sprzeczne z zasadą równego traktowania oraz równego dostępu do świadczeń.

Z wyrazami szacunku
Wojciech Saługa

Oświadczenie złożone przez senatora Wojciecha Saługę

Oświadczenie skierowane do ministra gospodarki i pracy Jacka Piechoty

Szanowny Panie Ministrze!

Moje oświadczenie dotyczy tak zwanych stypendiów unijnych, wypłacanych w ramach projektów z zakresu programów stypendialnych współfinansowanych ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

W tym roku Zarząd Województwa Śląskiego w ramach konkursu 1/2005 zaprosił do składania wniosków w ramach działania 2.2 Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego 2004–2006, dotyczących projektów typu I „Wspieranie rozwoju edukacyjnego młodzieży wiejskiej”. Z uzyskanych przeze mnie informacji wynika, że samorządy nie będą mogły ubiegać się o środki w ramach konkursu na projekty stypendialne typu II, to jest „Wspieranie rozwoju edukacyjnego studentów obszarów zmarginalizowanych”. Brakuje również takich informacji w ramowym planie konkursów na działania ZPORR w 2005 r.

Podczas ubiegłorocznych spotkań przedstawiciele samorządów zostali poinformowani o celowości składania wniosków jednorocznych, typu II. Wielu tak właśnie zrobiło, a obecnie nie mogą już liczyć na pieniądze. Oficjalnie zatem skończyły się w województwie śląskim środki na lata 2004–2006, które wynosiły 12 milionów zł. A tylko w 2004 r. samorządy zgłosiły zapotrzebowanie na 75 milionów zł. Podobna sytuacja ma miejsce w innych województwach.

Przypomnę, że ostatecznym beneficjentem są studenci pochodzący z obszarów zmarginalizowanych – mający stałe zameldowanie na terenie powiatu będącego beneficjentem – w tym w szczególności z obszarów wiejskich i obszarów restrukturyzacji przemysłów, znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej. Wsparcie ma zostać udzielone studentom szkół wyższych prowadzonych w systemie dziennym, wieczorowym, zaocznym i eksternistycznym, zgodnie z załącznikiem do rozporządzenia ministra gospodarki i pracy z dnia 25 sierpnia 2004 r. w sprawie przyjęcia uzupełnienia ZPORR – DzU nr 200 poz. 2051. Myślę, że o celowości tej pomocy nie trzeba nikogo przekonywać.

Proszę zatem Pana Ministra o rozważenie możliwości alokacji środków tak, by zapewnić wypłatę stypendiów dla studentów również w tym roku. Ponadto chciałbym dodać, że na projekty stypendialne typu I w województwie śląskim na lata 2004–2006 przeznaczono 73 miliony 527 tysięcy 669 zł 17 gr.

Z wyrazami szacunku
Wojciech Saługa

Oświadczenie złożone przez senatora Jerzego Suchańskiego

Oświadczenie skierowane do marszałka Sejmu Włodzimierza Cimoszewicza

Szanowny Panie Marszałku!

Art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych nakłada na Pana Marszałka obowiązek publikowania w Dzienniku Ustaw tekstów jednolitych ustaw „jeżeli liczba zmian w ustawie jest znaczna lub gdy ustawa była wielokrotnie uprzednio nowelizowana i posługiwanie się tekstem ustawy może być istotnie utrudnione”.

Moim zdaniem, rozważając celowość publikacji tekstu jednolitego, należy uwzględnić między innymi liczbę adresatów tego aktu. A ponieważ konieczność płacenia podatków dotyka wszystkich, szczególnie należy dbać o dostępność ustaw podatkowych.

Jak ustaliłem w komputerowym systemie informacji prawnej LEX, ustawa o podatku dochodowym od osób prawnych była – po wydaniu w 2000 r. tekstu jednolitego – nowelizowana czterdzieści razy (!), a ustawa o podatku od osób fizycznych poddana została od 2000 r. aż sześćdziesięciu ośmiu zmianom. W mojej ocenie to w pełni uzasadnia przyjęcie, że liczba zmian w obu ustawach była znaczna.

W tych okolicznościach zwracam się do Pana Marszałka z gorącą prośbą o publikację urzędowych tekstów jednolitych obu wspomnianych ustaw. Uważam za ważny element budowania zaufania obywateli do państwa to, jeśli organ tego państwa będzie miał na względzie wygodę obywateli. I tak ze smutkiem musimy przyznać, że może zbyt często, jako parlamentarzyści, dawaliśmy się nakłonić do wprowadzenia zmian w tych dwóch ważnych ustawach.

Proszę Pana Marszałka, aby dzięki publikacji tekstów jednolitych zmniejszył wynikającą z tego uciążliwość dla obywateli.

Z poważaniem
Jerzy Suchański

Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Marka Balickiego

Zwrócił się do mnie wicemarszałek województwa podlaskiego z prośbą o poparcie wniosków ośmiu zakładów opieki zdrowotnej z województwa podlaskiego, które będą ubiegać się o dotacje z budżetu państwa na wsparcie działań w zakresie restrukturyzacji zatrudnienia oraz zmian w strukturze organizacyjnej zakładów lub poprawy jakości świadczeń.

Wnioski zostaną złożone przez następujące zakłady opieki zdrowotnej: Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego w Białymstoku, Białostockie Centrum Onkologii im. M. Skłodowskiej-Curie w Białymstoku, Podlaski Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy w Białymstoku, Specjalistyczny ZOZ Gruźlicy i Chorób Płuc w Białymstoku, Wojewódzką Stację Pogotowia Ratunkowego SP ZOZ w Łomży, Wojewódzką Stację Pogotowia Ratunkowego SP ZOZ w Suwałkach, SP ZOZ Ośrodek Rehabilitacji w Suwałkach, Specjalistyczny Psychiatryczny SP ZOZ w Suwałkach.

Wymienione zakłady opieki zdrowotnej nie posiadają zobowiązań znanych na dzień 31 grudnia 2004 r. oraz nie podlegają restrukturyzacji finansowej.

Ogólna suma dotacji we wnioskach kierowanych do Pana Ministra wynosi 10 646 962,50 zł.

Popieram wnioski wymienionych podlaskich zakładów opieki zdrowotnej i zwracam się do Pana Ministra z prośbą o ich pozytywne rozpatrzenie, ponieważ może to w pewnym stopniu poprawić trudną sytuację tych zakładów, a także wpłynąć na poprawę jakości udzielanych przez nie świadczeń zdrowotnych.

Z poważaniem
Jan Szafranec

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do ministra edukacji narodowej i sportu Mirosława Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Interwencję swoją kieruję w imieniu matek samotnie wychowujących dzieci oraz najuboższych rodzin wielodzietnych regionu tarnowskiego.

Zgodnie z otrzymanym zapewnieniem, osoby te otrzymać miały stypendia socjalne dla dzieci za minione pół roku, to jest za okres styczeń – czerwiec bieżącego roku. Jednakże z bliżej nieznanых powodów wypłata należności nastąpiła jedynie za jeden miesiąc, czerwiec, bez podania przyczyn takiego stanu rzeczy.

Nadchodzi nowy rok szkolny i każda kwota, a więc i ta ze stypendium socjalnego, daje wielu rodzinom jedyną możliwość i szansę na konieczne – i z pewnością nietanie – wyposażenie dzieci do szkoły.

W związku z powyższym proszę o zbadanie zaistniałego stanu rzeczy oraz o wyjaśnienie, czy miasto Tarnów otrzymało z budżetu państwa wystarczającą kwotę na pomoc stypendialną.

Z poważaniem
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Andrzeja Kalwasa

Szanowny Panie Ministrze!

W oświadczeniu z dnia 8 czerwca 2005 r. prosiłem o zbadanie prawidłowości postępowania dotyczącego biegu sprawy nr IC 630/05 w Sądzie Okręgowym w Krakowie.

Otóż pragnę Pana poinformować, że od 2 grudnia sądy próbują ustalić swą właściwość. Pan pisze, że nie można ustalić przewidywanego terminu zakończenia sprawy, a wszem i wobec już wiadomo, że sąd dokonał rejestracji zarządu i uchwał podjętych na zjeździe MZPN, który odbył się 2 października 2004 r.

Uważam, że został Pan wprowadzony w błąd przez podległe Panu służby.

Z poważaniem
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego Janusza Trzczińskiego

Szanowny Panie Prezesie!

Niniejsze oświadczenie składam w imieniu pana Sławomira Chodania z Tarnowa.

Szanowny Panie Ministrze, otóż prawie półtora roku temu pan Chodań nabył nieruchomość w miejscowości Wola Rzędzińska w powiecie tarnowskim, ale sprzedający blokuje dokończenie inwestycji, mimo że nie jest właścicielem, a nieruchomość zbył aktem notarialnym i za przedmiot zbycia pobrał w całości należności. WSA w Krakowie od prawie półtora roku bada sprawę (II SA Kr 110/04), a inwestor zamroził pieniądze i nie może rozpocząć działalności gospodarczej.

Uprzejmie proszę o interwencję i osobisty nadzór nad sprawą.

Z poważaniem
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senator Marię Szyszkowską

Oświadczenie skierowane do prezesa Najwyższej Izby Kontroli Mirosława Sekuły

W związku z napływającymi do mojego biura informacjami o lokalizowaniu nowych cmentarzy wśród pól uprawnych zwracam się z prośbą o informację, czy podlega to kontroli. Dodam też, że wiele starych cmentarzy znalazło się obecnie, w rezultacie rozbudowy miast, wśród osiedli mieszkaniowych, co pozostaje w sprzeczności z obowiązującymi przepisami, na które powołuje się minister środowiska.

Maria Szyszkowska

Uchwały Senatu RP
podjęte
na 86. posiedzeniu Senatu

U C H W A Ł A SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 19 lipca 2005 r.

w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 1 lipca 2005 r. ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 4 w lit. a, ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Groby i cmentarze wojenne pozostają pod opieką Państwa; zwierzchni nadzór nad nimi sprawuje minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, z zachowaniem uprawnień przysługujących związkom wyznaniowym oraz wójtom (burmistrzom, prezydentom miast) na podstawie ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz.U. z 2000 r. Nr 23, poz. 295, z późn. zm.);”
- 2) w art. 3 w pkt 3, w art. 15a w ust. 2 po wyrazie „starosty” dodaje się wyrazy „, o których mowa w ustawie,”;
- 3) skreśla się art. 5;
- 4) w art. 9 w pkt 6 w lit. c, w ust. 4 skreśla się wyrazy „1 i”;
- 5) w art. 17 w pkt 1 po wyrazach „art. 2a” dodaje się wyrazy „i 2b” oraz dodaje się art. 2b w brzmieniu:
„Art. 2b. Minister właściwy do spraw turystyki jest organem wyższego stopnia w stosunku do marszałka województwa w sprawach, o których mowa w art. 9 ust. 3, w art. 24 ust. 1, w art. 28 ust. 1, w art. 39a ust. 3, w art. 42 ust. 1 oraz od decyzji marszałka województwa o odmowie wpisu do rejestru, o którym mowa w art. 4 ust. 1.”;
- 6) w art. 18 w pkt 2 skreśla się wyrazy „17 i”;
- 7) w art. 20 w pkt 1:
 - a) po wyrazach „art. 91 w ust. 3” dodaje się wyrazy „i 3a, w art. 94 w ust. 2,”,
 - b) wyrazy „art. 162 w ust. 6 i 7” zastępuje się wyrazami „art. 162 w ust. 3, 6 i 7, w art. 163 w ust. 3 w pkt 4 i 5, w ust. 6 i 8, w art. 212 w ust. 2, w art. 346 w ust. 1,”,
 - c) po wyrazach „w art. 396 w ust.” dodaje się wyrazy „1 i”,
 - d) po wyrazach „art. 435 w ust.” dodaje się wyraz „2,”,
 - e) po wyrazach „art. 441 w ust. 1” dodaje się wyraz „, 2”;
- 8) w art. 20 w pkt 2, ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Dla stref, o których mowa w art. 89 ust. 1 pkt 1, sejmik województwa, w terminie 15 miesięcy od dnia otrzymania wyników oceny poziomu substancji w powietrzu i klasyfikacji stref, o których mowa w art. 89, po zasięgnięciu opinii właściwych starostów, określa, w drodze uchwały, program ochrony powietrza mający na celu osiągnięcie dopuszczalnych poziomów substancji w powietrzu.”;
- 9) w art. 20 w pkt 8 przed lit. a dodaje się lit.... w brzmieniu:
„...”) ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Organem ochrony środowiska właściwym w sprawach, o których mowa w art. 48 ust. 2 pkt 1 i ust. 4, art. 51 ust. 3 pkt 1, art. 106, 149, 150, art. 152 ust. 1, art. 154 ust. 1, art. 178, art. 183 ust. 1, art. 237 i art. 362 ust. 1 i 3, jest starosta, z zastrzeżeniem ust. 2-3.”;
- 10) w art. 20 w pkt 8 w lit. c, w ust. 4:
 - a) wyrazy „art. 91 ust. 1 i 3” zastępuje się wyrazami „art. 91 ust. 1, 3 i 3a, art. 94 ust. 2”,
 - b) po wyrazach „w art. 162 ust.” dodaje się wyraz „3,”,
 - c) po wyrazach „art. 396 ust.” dodaje się wyraz „1,”,
 - d) wyrazy „art. 441 ust 1 i 4” zastępuje się wyrazami „art. 441 ust. 1, 2 i 4”;
- 11) w art. 20 dodaje się pkt 9a w brzmieniu:
„9a) w art. 397 ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Wydatki związane z działalnością Krajowej Komisji pokrywane są z części budżetu państwa, której dysponentem jest minister właściwy do spraw środowiska.”;
- 12) skreśla się art. 25;
- 13) w art. 30 w pkt 2, w art. 22 w pkt 4 wyrazy „pkt 8” zastępuje się wyrazami „pkt 3”;
- 14) w art. 30 dodaje się pkt 2a w brzmieniu:
„2a) w art. 23:
 - a) w ust. 1 pkt 3 otrzymuje brzmienie:
„3) monitorowanie standardów, o których mowa w art. 22 pkt 3”;

- b) ust. 3 otrzymuje brzmienie:
„3. Minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego określi, w drodze rozporządzenia, standardy wymagań homologacyjnych i tryb homologacji systemów informatycznych, o których mowa w art. 17 ust. 1 pkt 17, art. 19 pkt 17, art. 21 pkt 7, art. 22 pkt 6, stosowanych w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej, przez wskazanie rodzajów oprogramowania objętych procedurami homologacji, ogólnego zakresu wymagań homologacyjnych, sposobu ogłaszania wymagań, warunków zgłaszania oprogramowania do homologacji, przebiegu procedury homologacji, mając na uwadze jednorodność zakresu i rodzaju danych, która umożliwi ich scalanie w zbiór centralny.”;
- 15) w art. 30 w pkt 3 wyrazy „ust. 2, 3 i 6” zastępuje się wyrazami „ust. 1–3, 6 i 7”;
- 16) w art. 30 dodaje się pkt 4 w brzmieniu:
„4) w art. 83 ust. 8 otrzymuje brzmienie:
„8. Ośrodek adopcyjno-opiekuńczy wyznaczony przez marszałka województwa w trybie określonym w art. 21a pkt 5 prowadzi bank danych o rodzinach zakwalifikowanych do pełnienia funkcji rodziny zastępczej, rodzinach zgłaszających gotowość przysposobienia dziecka oraz dzieciach oczekujących na przysposobienie, w granicach województwa.”;
- 17) w art. 32 w pkt 4:
a) w lit. a, w ust. 3 po wyrazach „rodzin na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej” dodaje się wyrazy „, lub na podstawie tymczasowego zaświadczenia tożsamości cudzoziemca i zaświadczenia potwierdzającego okres, jaki upłynął od dnia wszczęcia postępowania o nadanie statusu uchodźcy, i okoliczność, że przedłużenie postępowania nie nastąpiło z przyczyn leżących po stronie cudzoziemca”,
b) w lit. c:
– w ust. 8 w zdaniu drugim po wyrazach „rodzin na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej” dodaje się wyrazy „, lub okres wskazany w zaświadczeniu wydanym na podstawie art. 30a ust. 1 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 128, poz. 1176, z późn. zm.)”,
– w ust. 9 wyrazy „lub Zakładu Ubezpieczeń Społecznych” zastępuje się wyrazami „, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub konsula”;
- 18) w art. 32 dodaje się pkt 4a w brzmieniu:
„4a) w art. 90 ust. 5 otrzymuje brzmienie:
„5. Minister właściwy do spraw pracy może określić, w drodze rozporządzenia, przypadki, w których przyrzeczenie i zezwolenie na pracę cudzoziemca są wydawane przez marszałka województwa bez względu na sytuację na lokalnym rynku pracy i kryteria, o których mowa w art. 10 ust. 2 pkt 2, kierując się w szczególności zasadą wzajemności.”;
- 19) w art. 32 w pkt 5, w ust. 1 w pkt 6 wyraz „zasadami” zastępuje się wyrazem „warunkami”;
- 20) w art. 32 w pkt 5 po wyrazach „w art. 116” dodaje się dwukropek, pozostałą treść oznacza się jako lit. a i dodaje się lit. b w brzmieniu:
„b) ust. 3a i 3b otrzymują brzmienie:
„3a. Marszałek województwa w celu przeprowadzenia kontroli wykonuje czynności wstępne polegające na ustaleniu nazwy kontrolowanej jednostki, okresu kontroli oraz faktu przeprowadzenia kontroli w kontrolowanej jednostce przez inny organ kontrolny. Wykonujący czynności wstępne są obowiązani do okazania kontrolowanej jednostce legitymacji służbowej.
3b. Marszałek województwa po zakończeniu czynności wstępnych przeprowadza kontrolę, o której mowa w ust. 1.”;
- 21) w art. 32 w pkt 6, w art. 118 w ust. 2 skreśla się wyrazy „o stwierdzonych przypadkach prowadzenia agencji zatrudnienia bez wymaganego wpisu do rejestracji agencji zatrudnienia oraz” oraz wyraz „zasad” zastępuje się wyrazem „warunków”;
- 22) w art. 34 w ust. 1 po wyrazach „starostwa powiatowego” dodaje się wyrazy „, z zastrzeżeniem art. 34a”;
- 23) dodaje się art. 34a w brzmieniu:
„Art. 34a.
1. Z dniem 1 stycznia 2008 r. pracownicy urzędów wojewódzkich, wykonujący do dnia 31 grudnia 2007 r. zadania i kompetencje podlegające przekazaniu jednostkom samorządu terytorialnego, określone w ustawach, o których mowa w art. 20–22, stają się odpowiednio pracownikami urzędu marszałkowskiego lub starostwa powiatowego.
2. Pracodawca jest obowiązany do dnia 1 września 2007 r. zawiadomić na piśmie pracowników wykonujących zadania i kompetencje podlegające przekazaniu na podstawie ustawy o zmianach, jakie mają nastąpić w zakresie ich stosunku pracy. Przepis art. 23¹ § 4 Kodeksu pracy stosuje się odpowiednio.

3. Stosunek pracy z pracownikami, o których mowa w ust. 1, wygasa z dniem 30 czerwca 2008 r., jeżeli przed upływem tego terminu nie zostaną im zaproponowane nowe warunki pracy lub płacy na dalszy okres albo w razie nieprzyjęcia do dnia 15 czerwca 2008 r. nowych warunków pracy lub płacy.
4. Wcześniejsze rozwiązanie stosunku pracy z pracownikiem może nastąpić za wypowiedzeniem. Przepis art. 41¹ Kodeksu pracy stosuje się odpowiednio.
5. Pracownicy, o których mowa w ust. 1, zachowują uprawnienia pracownicze wynikające z aktów, na podstawie których powstał ich stosunek pracy przed dniem 1 stycznia 2008 r., do dnia:
 - 1) 15 czerwca 2008 r., jeżeli przyjęli proponowane warunki pracy lub płacy na dalszy okres, albo
 - 2) wygaśnięcia stosunku pracy, o którym mowa w ust. 3, albo
 - 3) wypowiedzenia, o którym mowa w ust. 4.”;
- 24) w art. 35 po wyrazie „przekazaniu” dodaje się wyrazy „z dniem 1 stycznia 2006 r.”;
- 25) dodaje się art. 35a w brzmieniu:

„Art. 35a. Pracodawca w terminie do dnia 15 listopada 2007 r. przygotowuje imienne wykazy osób wykonujących zadania i kompetencje podlegające przekazaniu z dniem 1 stycznia 2008 r. i przekazuje je odpowiednio organowi przejmującemu te zadania i kompetencje na podstawie ustawy.”;
- 26) w art. 37:
 - a) w ust. 1 po wyrazach „przekazaniu ustawą” dodaje się wyrazy „z tym dniem,”,
 - b) dodaje się ust. 1a w brzmieniu:

„1a. Z dniem 1 stycznia 2008 r. mienie Skarbu Państwa niezbędne do wykonywania zadań podlegających przekazaniu ustawą z tym dniem, staje się z mocy prawa mieniem właściwej jednostki samorządu terytorialnego.”,
 - c) dodaje się ust. 2a w brzmieniu:

„2. Do dnia 15 listopada 2007 r. wojewodowie sporządzają wykazy mienia Skarbu Państwa, o którym mowa w ust. 1a.”;
- 27) w art. 38 w ust. 1 po wyrazach „art. 37 ust. 1” dodaje się wyrazy „i 1a”;
- 28) w art. 47 w pkt 2 wyrazy „oraz art. 21 pkt 4–6, 8 i 9” zastępuje się wyrazami „, art. 21 oraz art. 22”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Po rozpatrzeniu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej, Senat wprowadził do niej 28 poprawek.

Poprawka nr 1 ma na celu uwzględnienie, iż ustawa o chowaniu zmarłych i stwierdzeniu przyczyny zgonu, do której odsyła nowelizacja, w roku 1959 została zastąpiona ustawą o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Celem poprawki nr 2 jest wyraźne stwierdzenie, że wszystkie zadania starosty określone w ustawie o fundacjach są zadaniami z zakresu administracji rządowej, a nie tylko, jak wskazuje umiejscowienie przepisu, uprawnienia w stosunku do fundacji prowadzących działalność na obszarze całego kraju.

Poprawka nr 3, wraz z jej konsekwencją, poprawką nr 6, pozostawia Państwową Inspekcję Sanitarną w strukturze administracji niezespolonej. Senat nie zgodził się z poglądem, który znalazł wyraz w ustawie, że zespolenie Państwowej Inspekcji Sanitarnej z organami administracji szczebla powiatowego i wojewódzkiego, które stanowiłoby powrót do rozwiązania funkcjonującego w latach 1999–2001, jest rozwiązaniem właściwym z punktu widzenia prawidłowości funkcjonowania Inspekcji i racjonalności ustawodawcy. Zdaniem Senatu, funkcjonujący poprzednio model Inspekcji Sanitarnej nie sprawdził się w praktyce, co potwierdza krytyczna ocena Najwyższej Izby Kontroli i Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Proponowane zespolenie grozi destrukcją wdrażanego modelu działalności laboratoryjnej Państwowej Inspekcji Sanitarnej, który zakłada specjalizację w poszczególnych rodzajach i zakresach badań, i w którym laboratoria wykonują badania dla kilku powiatów lub województw. Niemożliwe może się okazać dokończenie budowy jednolitego systemu informatycznego, ponownie pojawić się mogą zjawiska korupcyjne, brak jednolitej strategii i polityki, nieracjonalne gospodarowanie środkami budżetowymi, czy, związane z decentralizacją, rozbudowywanie zbędnej infrastruktury.

Poprawka nr 4 zmierza do tego, aby od decyzji starosty działającego jako organ pierwszej instancji w sprawach należących do właściwości administracji geologicznej przysługiwało odwołanie do samorządowego kolegium odwoławczego, a nie jak stanowi ustawa, do ministra. W obowiązującym stanie prawnym Minister Środowiska jest organem odwoławczym od decyzji wojewodów, stąd zasadne jest zachowanie tej funkcji w stosunku do decyzji marszałków województw.

Celem poprawki nr 5 jest wyposażenie ministra właściwego do spraw turystyki w kompetencję organu wyższego stopnia w stosunku do marszałka województwa w niektórych sprawach z zakresu ustawy o usługach turystycznych, w miejsce samorządowego kolegium odwoławczego, w celu zapewnienia jednolitości orzecznictwa.

Poprawki nr 7–11 dotyczące nowelizacji ustawy – Prawo ochrony środowiska, mają na celu uzupełnienie wykazu przepisów, w których dokonuje się przeniesienia kompetencji wojewody do zadań marszałka województwa, wprowadzenie zmian w zakresie finansowania wojewódzkich komisji do spraw ocen oddziaływania na środowisko, co jest konsekwencją ich usytuowania jako organów opiniodawczo – doradczych marszałka województwa, oraz uwzględnienie nowelizacji ustawy – Prawo ochrony środowiska z dnia 18 maja 2005 r.

Poprzez propozycję skreślenia art. 25 (poprawka nr 12) Senat wyraził dezaprobatę wobec komplikacji jakie powstałyby po rozdzieleniu kompetencji do wydawania decyzji dotyczących dróg. W zakresie dróg krajowych decyzje wydawaliby marszałkowie województw, natomiast w kompetencji wojewodów pozostałyby drogi wojewódzkie oraz tzw. budownictwo specjalne.

Poprawki do art. 30 (nowelizacja ustawy o pomocy społecznej) mają na celu: korektę odesłań (poprawki nr 13 i 14), uzupełnienie katalogu przepisów, w których należy dokonać zmiany, w związku z przeniesieniem do kompetencji marszałka województwa wydawania zezwoleń na prowadzenie domu pomocy społecznej (poprawka nr 15) oraz wprowadzenie konsekwencji przekazania do kompetencji samorządu województwa wyznaczania ośrodka prowadzącego bank danych o dzieciach oczekujących na przysposobienie oraz o kandydatach na rodziny zastępcze (poprawka nr 16).

Poprawki nr 17–21 mają na celu zapobieżenie sytuacji, w której zniwelowane zostałyby zmiany do ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy wprowadzone ustawą z dnia 22 kwietnia 2005 r. o zmianie ustawy o cudzoziemcach i ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, oraz ostatnią nowelizacją ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Poprawki nr 22–25 regulują sytuację pracowników urzędów wojewódzkich, których kompetencje podlegają przekazaniu samorządom w 2008 r., natomiast poprawki nr 26 i 27, uwzględniając różne daty wejścia w życie poszczególnych przepisów ustawy, wprowadzają zasadę, iż mienie Skarbu Państwa niezbędne do wykonywania zadań podlegających przekazaniu, staje się mieniem samorządu terytorialnego w dniu przekazania tych zadań, a nie, jak stanowi ustawa, w dniu 1 stycznia 2006 r.

Ostatnia ze zmian zaproponowanych przez Senat przesuwana do 2008 r. termin wejścia w życie nowelizacji ustawy o odpadach i ustawy – Prawo wodne, dostosowując go do terminu wejścia w życie zmian do

ustawy – Prawo ochrony środowiska. Obowiązki niektórych zmian do ustawy o odpadach od 1 stycznia 2006 r. spowodowałyby m. in. sytuację, w której przez dwa lata wojewoda będąc organem właściwym do wydawania pozwoleń, nie miałby obowiązku przesyłania kopii decyzji do marszałka województwa i do wójta. W odniesieniu do nowelizacji ustawy – Prawo wodne, biorąc pod uwagę, iż nieodłączną częścią pozwoleń zintegrowanych dla instalacji o znacznym oddziaływaniu na środowisko, są rozstrzygnięcia dotyczące gospodarki wodno-ściekowej, nie byłoby możliwe wydanie prawidłowej decyzji w sytuacji, w której w okresie dwóch lat tą samą tematyką zajmowałyby się różne organy.

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 21 lipca 2005 r.

w sprawie ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 lipca 2005 r. ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 21 lipca 2005 r.

**w sprawie ustawy o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości
poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. ustawy o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 lipca 2005 r.

**w sprawie ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego
w prawo własności nieruchomości oraz o zmianie niektórych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 lipca 2005 r. ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości oraz o zmianie niektórych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w tytule ustawy skreśla się wyrazy „oraz o zmianie niektórych ustaw”;
- 2) skreśla się tytuły i oznaczenia rozdziałów 1 i 2;
- 3) art. 1–10 otrzymują brzmienie:

„Art. 1.

1. Osoby fizyczne będące w dniu wejścia w życie ustawy użytkownikami wieczystymi nieruchomości zabudowanych na cele mieszkaniowe lub zabudowanych garażami albo przeznaczonych pod tego rodzaju zabudowę oraz nieruchomości rolnych, mogą wystąpić z żądaniem przekształcenia prawa użytkowania wieczystego tych nieruchomości w prawo własności. Przez nieruchomość rolną rozumie się nieruchomość rolną w rozumieniu Kodeksu cywilnego, z wyłączeniem nieruchomości przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego albo w decyzji o warunkach zabudowy na cele inne niż rolne.
2. Z żądaniem przekształcenia prawa użytkowania wieczystego nieruchomości, o którym mowa w ust. 1, w prawo własności nieruchomości, mogą również wystąpić:
 - 1) osoby fizyczne i prawne będące właścicielami lokali, których udział w nieruchomości wspólnej obejmuje prawo użytkowania wieczystego;
 - 2) spółdzielnie mieszkaniowe, będące właścicielami budynków mieszkalnych lub garaży.
3. Z żądaniem przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości mogą również wystąpić osoby fizyczne będące następcami prawnymi osób, o których mowa w ust. 1, oraz osoby fizyczne i prawne będące następcami prawnymi osób, o których mowa w ust. 2.
4. Przepis ust. 2 pkt 1 stosuje się również do osób, które nabyły udział w użytkowaniu wieczystym po dniu wejścia w życie ustawy.
5. Osoby, o których mowa w ust. 1–4, mogą wystąpić z żądaniem przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości do dnia 31 grudnia 2012 r.

Art. 2. W przypadku osób, o których mowa w art. 1 ust. 2, z żądaniem przekształcenia występują wszyscy użytkownicy wieczystości. W razie braku zgody stosuje się odpowiednio art. 199 Kodeksu cywilnego.

Art. 3.

1. Decyzję o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości wydaje:
 - 1) starosta – w przypadku nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa, w tym również nieruchomości, w stosunku do których prawo własności Skarbu Państwa wykonują inne państwowe osoby prawne;
 - 2) wójt, burmistrz, prezydent miasta, zarząd powiatu albo zarząd województwa – odpowiednio w przypadku nieruchomości stanowiących własność jednostek samorządu terytorialnego.
2. Prawo użytkowania wieczystego przekształca się w prawo własności nieruchomości z dniem, w którym decyzja, o której mowa w ust. 1, stała się ostateczna. Decyzja ta stanowi podstawę wpisu do księgi wieczystej.
3. Decyzja o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nie narusza praw osób trzecich.

Art. 4.

1. Osoba, na rzecz której zostało przekształcone prawo użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości, jest obowiązana do uiszczenia dotychczasowemu właścicielowi opłaty z tytułu tego przekształcenia, z zastrzeżeniem art. 5.
2. W decyzji, o której mowa w art. 3 ust. 1, właściwy organ ustala opłatę z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności. Do ustalenia tej opłaty stosuje się odpowiednio przepisy art. 67 ust. 1, art. 68 ust. 1, art. 69 oraz art. 70 ust. 2–4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 i Nr 281, poz. 2782).

3. Jeżeli przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności dotyczy nieruchomości rolnej, organ właściwy do wydania decyzji może udzielić bonifikaty od opłaty, o której mowa w ust. 1, w odniesieniu do nieruchomości stanowiących własność:
 - 1) Skarbu Państwa – za zgodą wojewody;
 - 2) jednostek samorządu terytorialnego – za zgodą właściwej rady lub sejmiku.
 4. Do wpływów osiąganych z opłat z tytułu przekształcenia stosuje się odpowiednio przepis art. 23 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.
 5. Organ, o którym mowa w art. 3 ust. 1, żąda zwrotu kwoty równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji, jeżeli osoba, na rzecz której zostało przekształcone prawo użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości przed upływem 5 lat, licząc od dnia przekształcenia, zbyła lub wykorzystała nieruchomość na inne cele niż cele, które stanowiły podstawę udzielenia bonifikaty. Nie dotyczy to zbycia na rzecz osoby bliskiej w rozumieniu art. 4 pkt 13 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, spółdzielni mieszkaniowej w przypadku ustanowienia odrębnej własności na rzecz członków oraz właścicieli lokali, którym przekształcono udział w prawie użytkowania wieczystego w prawo własności. W szczególnie uzasadnionych przypadkach, organ może odstąpić od żądania zwrotu bonifikaty, za zgodą odpowiednio wojewody, rady lub sejmiku.
 6. Waloryzacji, o której mowa w ust. 5, dokonuje się według zasad określonych w art. 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.
- Art. 5. Przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości następuje nieodpłatnie na rzecz użytkowników wieczystych lub ich następców prawnych:
- 1) którym oddano nieruchomość w użytkowanie wieczyste w zamian za wywłaszczenie lub przejęcie nieruchomości gruntowej na rzecz Skarbu Państwa na podstawie innych tytułów, przed dniem 5 grudnia 1990 r.;
 - 2) które uzyskały użytkowanie wieczyste na podstawie art. 7 dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 279).
- Art. 6. W ustawie z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2004 r. Nr 208, poz. 2128 i Nr 281, poz. 2772) w art. 17b:
- 1) w ust. 1 po pkt 2 dodaje się pkt 2a w brzmieniu:
„2a) na cele mieszkaniowe, na realizację urządzeń infrastruktury technicznej oraz innych celów publicznych 1%,”;
 - 2) po ust. 4 dodaje się ust. 4a w brzmieniu:
„4a. Z dniem zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości wygasa, z mocy prawa, uprzednio ustanowione prawo użytkowania wieczystego. Przepisu art. 241 Kodeksu cywilnego nie stosuje się.”.
- Art. 7. W ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 i Nr 281, poz. 2782) w art. 32 ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. Z dniem zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości wygasa, z mocy prawa, uprzednio ustanowione prawo użytkowania wieczystego. Przepisu art. 241 Kodeksu cywilnego nie stosuje się.”.
- Art. 8. Do spraw wszczętych na podstawie ustaw, o których mowa w art. 9, i niezakończonych decyzją ostateczną, stosuje się przepisy niniejszej ustawy.
- Art. 9. Tracą moc:
- 1) ustawa z dnia 4 września 1997 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego przysługującego osobom fizycznym w prawo własności (Dz.U. z 2001 r. Nr 120, poz. 1299 oraz z 2002 r. Nr 113, poz. 984);
 - 2) ustawa z dnia 26 lipca 2001 r. o nabywaniu przez użytkowników wieczystych prawa własności nieruchomości (Dz.U. Nr 113, poz. 1209, z 2002 r. Nr 113, poz. 984 oraz z 2003 r. Nr 3, poz. 24 i Nr 64, poz. 592).
- Art. 10. Ustawa wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.”;
- 4) skreśla się art. 11–15.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu ustawy przyjętej przez Sejm w dniu 7 lipca 2005 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości oraz o zmianie niektórych ustaw, uznał za konieczne odstępianie od zawartego w niej rozwiązania.

Celem ustawy przyjętej przez Sejm było wyeliminowanie z polskiego systemu prawa instytucji użytkowania wieczystego poprzez przekształcenie z mocy samego prawa użytkowania wieczystego przysługującego wszystkim osobom fizycznym i prawnym w prawo własności nieruchomości.

Użytkowanie wieczyste wprowadzone zostało do systemu prawa polskiego w okresie ograniczania sfery własności prywatnej i wynikającego z tego zakazu sprzedaży gruntów państwowych. Senat miał jednak na uwadze, że prawo to od czasu wprowadzenia do systemu przeszło przeobrażenie instytucjonalne i odgrywa rolę w gospodarce ziemią i procesach inwestycyjnych. Pozwala na władanie ziemią bez konieczności ponoszenia pełnych kosztów jej nabycia a podmiot wykonujący zadania publiczne ma wpływ na sposób zagospodarowania terenu.

Ponadto, ustawa uchwalona przez Sejm, zdaniem Senatu, budzi poważne zastrzeżenia, tak o charakterze merytorycznym, jak i legislacyjnym. Z likwidacją instytucji użytkowania wieczystego, funkcjonującej w obszarze prawa polskiego ponad trzydzieści lat, wiąże się bardzo głębokie wkrócenie w sferę praw rzeczowych. Wymaga to, zdaniem Senatu, odpowiedniego czasu na rozpoznanie zmian koniecznych w systemie prawa oraz wypracowanie właściwych rozwiązań przejściowych.

Aktualny stan prawny w zakresie przekształceń użytkowania wieczystego we własność jest bardzo skomplikowany. W kilkunastoletnim procesie uwłaszczania użytkowników wieczystych nie zawsze w sposób spójny ze stanem wcześniejszym zmieniały się rozwiązania prawne a co gorsze, brak było jednolitej koncepcji, tak co do instytucjonalnych form tego uwłaszczenia jak i zakresu podmiotów objętych przekształceniem. Zmiany te nie zawsze znajdowały uzasadnienie, przede wszystkim ze względu na konstytucyjne chronione wartości, co znajdowało wyraz w wyrokach Trybunału Konstytucyjnego. Chaos w zakresie tych rozwiązań niewątpliwie jest wynikiem faktu, że zmiany prawne uchwalane były zwykle w końcowej fazie kadencji Parlamentu, co ze względu na pośpiech i brak jednolitej koncepcji rozwiązań nie służyło dobremu prawu.

Mając powyższe na uwadze i obawiając się, że rozwiązanie sejmowe może spowodować problemy w obrocie prawnym nieruchomościami, Senat uznał za konieczne przyjęcie poprawek, które zawierają uregulowania odmienne.

Regulacje te, zawarte w czterech poprawkach, mają na celu kontynuowanie procesu powolnego przekształcania użytkowania wieczystego we własność. Różnią się wprawdzie zasadniczo od koncepcji sejmowej, były jednak przedmiotem prac komisji w trakcie procesu legislacyjnego w Sejmie. Ponadto Senat jest przekonany, że służą temu samemu celowi i mieszczą się przedmiotowo w regulacji sejmowej.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 lipca 2005 r.

w sprawie ustawy o zużytych sprzęcie elektrycznym i elektronicznym

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 1 lipca 2005 r. ustawy o zużytych sprzęcie elektrycznym i elektronicznym, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w odnośniku nr 1 zdanie pierwsze otrzymuje brzmienie:
„Przepisy niniejszej ustawy wdrażają postanowienia dyrektywy 2002/96/WE z dnia 27 stycznia 2003 r. w sprawie zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego (Dz.Urz. UE L 37 z 13.02.2003, str. 34 i L 345 z 31.12.2003, str. 106)”;
- 2) w art. 2 w ust. 3 pkt 3 otrzymuje brzmienie:
„3) sprzętu będącego częścią składową urządzenia, które nie jest sprzętem w rozumieniu przepisów ustawy.”;
- 3) w art. 3 w pkt 13 w zdaniu wstępnym skreśla się wyrazy „na terytorium kraju”;
- 4) w art. 17:
 - a) w ust. 1 po wyrazach „osobie prawnej” dodaje się wyrazy „reprezentującej wprowadzających sprzęt, którzy posiadają łącznie nie mniej niż 75% udziału w masie wprowadzanego sprzętu”,
 - b) skreśla się ust. 2;
- 5) w art. 18 w ust. 1 w zdaniu końcowym wyrazy „ze sprzętu” zastępuje się wyrazami „z tego samego rodzaju sprzętu, określonego w załączniku nr 1 do ustawy”;
- 6) w art. 18 ust. 3 otrzymuje brzmienie:
„3. Wysokość zabezpieczenia finansowego, o którym mowa w ust. 1, oblicza się jako iloczyn stawki opłaty produktowej dotyczącej recyklingu zużytego sprzętu oraz masy sprzętu, o której mowa w ust. 2.”;
- 7) w art. 21 po wyrazach „działalności gospodarczej” dodaje się wyrazy „, o której mowa w art. 6”;
- 8) art. 27 otrzymuje brzmienie:
„Art. 27.
 1. Wprowadzający sprzęt przeznaczony dla gospodarstw domowych jest obowiązany do zapewnienia odbierania od prowadzących punkty zbierania zużytego sprzętu oraz przetwarzania, odzysku, w tym recyklingu, i unieszkodliwiania zużytego sprzętu pochodzącego z gospodarstw domowych.
 2. Koszty działań, o których mowa w ust. 1, pokrywa wprowadzający sprzęt.”;
- 9) w art. 28 dotychczasową treść oznacza się jako ust. 1 i dodaje się ust. 2 i 3 w brzmieniu:
 - „2. Wprowadzający sprzęt, o którym mowa w ust. 1, jest obowiązany osiągnąć poziom zbierania zużytego sprzętu pochodzącego z gospodarstw domowych w wysokości od 1% do 40% masy wprowadzonego sprzętu w zależności od grupy sprzętu określonej w załączniku nr 1 do ustawy.
 3. Minister właściwy do spraw środowiska może określić, w drodze rozporządzenia, poziom zbierania zużytego sprzętu pochodzącego z gospodarstw domowych z podziałem na grupy sprzętu określone w załączniku nr 1 do ustawy, z którego powstał zużyty sprzęt, kierując się potrzebą zapewnienia poziomu zbierania zużytego sprzętu pochodzącego z gospodarstw domowych w wysokości nie mniej niż 4 kg na mieszkańca rocznie, jeżeli osiągnięcie zebrania tej masy jest zagrożone.”;
- 10) w art. 30 w ust. 6 po wyrazach „obliczania tych poziomów” dodaje się wyrazy „i poziomów zbierania zużytego sprzętu, o których mowa w art. 28 ust. 2”;
- 11) w art. 32 w ust. 2 wyrazy „poziomy odzysku i recyklingu” zastępuje się wyrazami „poziomy zbierania, odzysku i recyklingu”;
- 12) w art. 33 w ust. 4 w pkt 7 wyrazy „umowy z zakładami przetwarzania” zastępuje się wyrazami „umowy z prowadzącymi zakłady przetwarzania”;
- 13) w art. 38 skreśla się wyrazy „, niezwłocznie, w terminie wskazanym przez prowadzącego zakład przetwarzania”;
- 14) w art. 41 pkt 1 otrzymuje brzmienie:
„1) informowania, w sposób określony w art. 25 ust. 2, dokonujących zakupu sprzętu o wysokości kosztów, o których mowa w art. 25 ust. 1, jeżeli taką informację uzyskali od wprowadzającego sprzęt.”;
- 15) w art. 44 dotychczasową treść oznacza się jako ust. 1 oraz dodaje się ust. 2 w brzmieniu:
„2. Prowadzący zakład przetwarzania jest obowiązany w pierwszej kolejności do przekazania sprawnego zużytego sprzętu do ponownego użycia.”;

- 16) w art. 46 pkt 5 otrzymuje brzmienie:
„5) urządzenia zapewniające oczyszczenie wód opadowych i roztopowych w stopniu określonym w art. 41, 45 i 45a ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. – Prawo wodne (Dz.U. Nr 115, poz. 1229, z późn. zm.8).”;
- 17) w art. 51 w ust. 1 w pkt 1 wyrazy „przez zakład przetwarzania sprzętu” zastępuje się wyrazami „przez prowadzącego zakład przetwarzania sprzętu”;
- 18) w art. 64:
a) w ust. 1 wyrazy „o których mowa w art. 30 ust. 1” zastępuje się wyrazami „o których mowa w art. 28 ust. 2 i art. 30 ust. 1”,
b) w ust. 2:
– w zdaniu wstępnym wyrazy „obowiązku, o którym mowa w art. 30 ust. 1” zastępuje się wyrazami „obowiązków, o których mowa w art. 28 ust. 2 lub art. 30 ust. 1”,
– przed pkt 1 dodaje się pkt ...) w brzmieniu:
„...) poziomu zbierania.”;
- 19) w art. 66 ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. Minister właściwy do spraw środowiska, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw finansów publicznych, określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe stawki opłat produktowych, dotyczących zbierania, odzysku i recyklingu, kierując się kosztami zbierania, odzysku i recyklingu zużytego sprzętu dla poszczególnych rodzajów sprzętu, a w przypadku zbierania uwzględniając również stopień niewykonania obowiązku zebrania zużytego sprzętu.”;
- 20) art. 85 otrzymuje brzmienie:
„Art. 85. W ustawie z dnia 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych (Dz.U. ... Nr ..., poz....) w art. 22:
a) w ust. 2 w pkt 14 kropkę zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 15 w brzmieniu:
„15) z opłat, o których mowa w art. 9 ust. 1 i 3 ustawy z dnia... o zużytych sprzęcie elektrycznym i elektronicznym (Dz.U. Nr ..., poz. ...).”,
b) w ust. 6 w pkt 3 kropkę zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 4 w brzmieniu:
4) sfinansowanie wydatków bieżących i inwestycyjnych związanych z prowadzeniem rejestru, o którym mowa w art. 6 ustawy z dnia ... o zużytych sprzęcie elektrycznym i elektronicznym, oraz bazy danych o sprzęcie i zużytych sprzęcie, o której mowa w art. 15 ust. 3 tej ustawy.”;
- 21) w art. 88 skreśla się pkt 1;
- 22) po art. 95 dodaje się art. 95a w brzmieniu:
„Art. 95a. W terminie do dnia 31 grudnia 2007 r. przedsiębiorca wprowadzający na rynek lampy wyładowcze może realizować obowiązek, o którym mowa w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 11 maja 2001 r. o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej i opłacie depozytowej również za pośrednictwem organizacji sprzętu elektrycznego i elektronicznego, o której mowa w art. 8 niniejszej ustawy.”;
- 23) skreśla się art. 96;
- 24) w art. 97 przed pkt 1 dodaje się pkt ...) w brzmieniu:
„...) art. 18–20, które wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2006 r.”;
- 25) w art. 97 w pkt 1 po wyrazach „art. 6–14,” dodaje się wyrazy „art. 22, art. 23 ust. 1,”;
- 26) w art. 97 w pkt 3 wyrazy „art. 28” zastępuje się wyrazami „art. 28 ust. 2”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu ustawy o zużyтым sprzęcie elektrycznym i elektronicznym, wprowadził do jej tekstu 26 poprawek.

Poprawka 2 rozszerza wyłączenia przedmiotowe. Senat uznał, że ustawa nie będzie miała zastosowania do wszelkiego sprzętu będącego częścią składową urządzenia, które nie jest sprzętem w rozumieniu przepisów ustawy, a nie tylko do zużytego sprzętu będącego częścią pojazdów wycofanych z eksploatacji.

Przyjmując poprawkę 4 Senat zawęził grupę osób prawnych, którym można powierzyć zadania z zakresu prowadzenia rejestru przedsiębiorców oraz analizy funkcjonowania systemu gospodarki zużyтым sprzętem. Zdecydował, że będą to tylko te osoby prawne, które reprezentują wprowadzających sprzęt, którzy posiadają łącznie nie mniej niż 75% udziału w masie wprowadzanego sprzętu.

Przyjmując poprawkę 6 zmieniono sposób obliczania wysokości zabezpieczenia finansowego. W przyjętej koncepcji będzie nią iloczyn stawki opłaty produktowej dotyczącej recyklingu zużytego sprzętu oraz masy sprzętu.

Poprawką 8 zliberalizowano przepis art. 27 w kierunku umożliwienia wprowadzającemu sprzęt zlecenia niektórych czynności innemu podmiotowi. Literalne bowiem brzmienie przepisu art. 27 na taką możliwość nie wskazywało, a Senat ocenił go jako zbyt restrykcyjny.

Senat uznał za zasadne ustanowienie obowiązku osiągania przez wprowadzającego sprzęt określonego poziomu zbierania zużytego sprzętu pochodzącego z gospodarstw domowych, a także wpłacania opłaty produktowej w przypadku nieosiągnięcia pewnego poziomu zbierania. Poziom zbierania został ustalony ustawowo w widełkach od 1 do 40% masy wprowadzonego sprzętu w zależności od grupy sprzętu. Jednocześnie upoważniono ministra właściwego do spraw środowiska do fakultatywnego wydania rozporządzenia, w którym określony zostanie poziom zbierania zużytego sprzętu z podziałem na grupy. Charakter tego upoważnienia, w celu złagodzenia nałożonego obowiązku, skutkuje tym, że w przypadku niewydania rozporządzenia osiągnięcie już 1% poziomu zbierania zapewni realizację obowiązku ustawowego. Ponadto, termin wejścia w życie przepisu statuującego obowiązek osiągania pewnego poziomu zbierania ustalono na dzień 1 stycznia 2008 r., skracając do 30 dni *vacatio legis* przepisu odnoszącego się do samego obowiązku zbierania zużytego sprzętu (poprawki 9, 10, 11, 18, 19 i 26 łącznie).

Senat nie znalazł racjonalnych powodów, aby od jednostronnego uznania prowadzącego zakład przetwarzania zależał termin przekazania zużytego sprzętu i w związku z tym przyjął poprawkę 13.

Z kolei, aby w pierwszej kolejności sprawny choć zużyty sprzęt ponownie wykorzystać przyjęto poprawkę 15.

Poprawka 16 obliguje zakład przetwarzania do posiadania urządzeń zapewniających oczyszczenie wód opadowych i roztopowych w stopniu określonym przez przepisy Prawa wodnego dla oczyszczania ścieków.

Poprawkami 21 i 23 Senat przywrócił dotychczasowe brzmienie przepisu ustawy o odpadach. Zapewni to uniknięcie podwójnego rozbieżnego uregulowania spraw związanych z prowadzeniem ewidencji zużytego sprzętu.

Poprawka 22 wprowadza przepis przejściowy dla przedsiębiorców wprowadzających na rynek lampy wyładowcze umożliwiające – do dnia 31 grudnia 2007 r. – realizowanie obowiązku odzysku za pośrednictwem podmiotów działających na podstawie dwóch ustaw. Mianowicie za pośrednictwem organizacji odzysku działającej na podstawie ustawy z dnia 11 maja 2001 r. o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej i opłacie depozytowej (Dz.U. Nr 63, poz. 639, z późn. zm.), a także za pośrednictwem organizacji sprzętu elektrycznego i elektronicznego funkcjonującej na podstawie ustawy z dnia ... o zużyтым sprzęcie elektrycznym i elektronicznym (Dz.U. ... Nr ..., poz. ...).

W ocenie Senatu przyjęto zbyt krótkie *vacatio legis* przepisów dotyczących zabezpieczenia finansowego oraz przepisów dotyczących obowiązku wprowadzającego sprzęt do dołączania do tego sprzętu informacji o zakazie umieszczania zużytego sprzętu łącznie z innymi odpadami, potencjalnych skutków dla środowiska i zdrowia ludzi wynikających z obecności składników niebezpiecznych w sprzęcie, masy sprzętu oraz obowiązku odpowiedniego oznakowania sprzętu. W związku z tym okresy te zostały wydłużone – przepisy dotyczące zabezpieczenia finansowego wejdą w życie dnia 1 stycznia 2006 r. (poprawka 24), a pozostałe wymienione powyżej dnia 1 lipca 2006 r. (poprawka 25).

Pozostałe poprawki (1, 3, 5, 7, 12, 14, 17 i 20) mają charakter legislacyjny, doprecyzowują przepisy, eliminują powtórzenia, sprzyjają osiągnięciu większej spójności i czytelności ustawy.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 lipca 2005 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o lasach
oraz ustawy o swobodzie działalności gospodarczej**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 lipca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o lasach oraz ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 1, w art. 19a w ust. 1 wyrazy „art. 19” zastępuje się wyrazami „art. 19 ust. 1”;
- 2) w art. 1 w pkt 1, w art. 19a w ust. 2 w zdaniu wstępnym wyrazy „powinien zawierać” zastępuje się wyrazem „zawiera”;
- 3) w art. 1 w pkt 1, w art. 19a w ust. 2 w pkt 1 wyrazy „a w miarę potrzeby adres zakładu wnioskodawcy” zastępuje się wyrazami „a także adres wnioskodawcy”;
- 4) w art. 1 w pkt 2, w art. 21a w ust. 1 w pkt 1 wyrazy „inwentaryzacji lasów” zastępuje się wyrazami „inwentaryzacji stanu lasów”;
- 5) w art. 1 w pkt 2, w art. 21a dodaje się ust. 2 w brzmieniu:
„2. Do przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Biuro Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej z siedzibą w Warszawie nie stosuje się przepisów ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (Dz.U. z 2002 r. Nr 171, poz. 1397 i Nr 240, poz. 2055, z 2003 r. Nr 60, poz. 535 i Nr 90, poz. 844, z 2004 r. Nr 6, poz. 39, Nr 116, poz. 1207, Nr 123, poz. 1291, Nr 238, poz. 2390 i Nr 273, poz. 2703 i 2722).”;
- 6) w art. 1 w pkt 3, w art. 25 w pkt 1 wyrazy „inwentaryzacji lasu” zastępuje się wyrazami „inwentaryzacji stanu lasu”;
- 7) w art. 1 w pkt 5, w ust. 2 po wyrazie „wartości” dodaje się wyrazy „, uwzględniając odpowiednio przejrzystość i sprawność zastosowanych procedur oraz rodzaj i przeznaczenie nieruchomości, na których znajdują się budynki i budowle”;
- 8) w art. 1 w pkt 7 w lit. a, w ust. 4 na końcu dodaje się zdanie:
„Jeżeli osobą uprawnioną jest emeryt lub rencista, cena nabycia lokalu ustalona jest na 5% jego wartości.”;
- 9) w art. 1 w pkt 7 w lit. a, w ust. 5 na końcu dodaje się zdanie:
„Uprawnienie to przysługuje tylko przy nabyciu jednego lokalu.”;
- 10) w art. 1 w pkt 7 w lit. b w zdaniu wstępnym wyrazy „ust. 5a i 5b” zastępuje się wyrazami „ust. 5a–5c” i dodaje się ust. 5c w brzmieniu:
„5c. Waloryzacji, o której mowa w ust. 5b, dokonuje się według zasad określonych w przepisach o gospodarce nieruchomościami.”;
- 11) w art. 1 w pkt 7 w lit. c, w ust. 7 dodaje się zdanie drugie w brzmieniu:
„Wymogu zajmowania lokalu przez okres co najmniej trzech lat nie stosuje się do najemców będących organizacjami pozarządowymi, które uzyskały status organizacji pożytku publicznego i prowadzą działalność zgodnie z ustawą z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. Nr 96, poz. 873 oraz z 2004 r. Nr 64, poz. 593, Nr 116, poz. 1203 i Nr 210, poz. 2135).”;
- 12) w art. 1 w pkt 11, w art. 57 w ust. 2 wyrazy „gromadzone będą” zastępuje się wyrazami „gromadzi się”;
- 13) w art. 1 w pkt 11, w art. 58 w ust. 4 skreśla się wyrazy „lub dekoniumktury na drewno”;
- 14) skreśla się art. 2;
- 15) w art. 4 wyrazy „do czasu ogłoszenia nowych aktów wykonawczych, wydanych na podstawie” zastępuje się wyrazami „do czasu wydania nowych aktów wykonawczych na podstawie”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

W wyniku rozpatrzenia uchwalonej przez Sejm w dniu 7 lipca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o lasach oraz ustawy o swobodzie działalności gospodarczej Senat wprowadził do niej 15 poprawek.

Poprawka nr 1 zmierza do skorygowania nieprecyzyjnego odesłania.

Motywy uchwalenia poprawki nr 2 było zmodyfikowanie przepisu określającego elementy wniosku o wydanie zezwolenia na wykonywanie planów urzędzenia lasu w celu sprecyzowania skutków prawnych złożenia niekompletnego wniosku.

Istotą poprawki nr 3 jest zapewnienie spójności terminologicznej w obrębie przepisów ustawy. Ten sam cel przyświecał Senatowi przy uchwalaniu poprawek nr 4 i 6, które zmierzają do zapewnienia spójności terminologicznej ustawy z ustawą o lasach, która posługuje się pojęciem „inventaryzacja stanu lasu”.

Poprawki nr 5 i 14 zmierzają do umiejscowienia przepisu dotyczącego Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej w obrębie przepisów merytorycznych ustawy o lasach – zgodnie z zasadami techniki prawodawczej.

Art. 38d ust. 2 ustawy o lasach, w brzmieniu nadanym przez ustawę, będący przepisem upoważniającym do wydania rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw środowiska, został uzupełniony o wytyczne dotyczące treści rozporządzenia w celu zachowania zgodności z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP (poprawka nr 7).

W toku senackiego postępowania legislacyjnego zwrócono uwagę na sprzeczność pomiędzy art. 1 pkt 7 ustawy a art. 1 uchwalonej przez Sejm w dniu 7 lipca 2005 r. ustawy o zmianie niektórych ustaw dotyczących nabywania własności nieruchomości – w zakresie dotyczącym art. 40a ustawy o lasach. Uznając za niecelowe skreślenie art. 1 pkt 7 ustawy, Senat opowiedział się za taką jego modyfikacją, która odpowiadałaby treści art. 1 drugiej z wymienionych ustaw. Mając to na uwadze Izba uchwaliła poprawki nr 8–10. W zakresie omawianej problematyki Senat wprowadził ponadto poprawkę nr 11, która zmierza do tego, aby w zakresie pierwszeństwa nabycia lokali, o którym mowa w ustawie, wymogu zajmowania lokalu przez okres co najmniej trzech lat nie stosowało się do najemców będących organizacjami pozarządowymi, które uzyskały status organizacji pożytku publicznego i prowadzą działalność zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Poprawka nr 12 ma charakter redakcyjny.

Poprawka nr 13 zmierza do tego, aby Dyrektor Generalny Lasów Państwowych mógł z wydzielonej części środków funduszu leśnego utworzyć fundusz stabilizacji, który zostanie przeznaczony na usuwanie nadzwyczajnych zagrożeń dla lasów jedynie w ramach długookresowego cyklu produkcji leśnej, nie zaś dekonunktury na drewno. Senat podzielił w tym zakresie wyrażoną w toku rozpatrywania ustawy opinię Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zgodnie z którą wykreślenie z treści art. 58 ust. 4 ustawy o lasach, w brzmieniu nadanym przez ustawę, wyrazów „lub dekonunktury na drewno” pozwoli uniknąć niebezpieczeństwa stworzenia silnego pozarynkowego mechanizmu regulującego ceny na rynku drewna.

Celem poprawki nr 15 jest zapewnienie zgodności z zasadami techniki prawodawczej przepisu zachowującego w mocy akty wykonawcze, wydane na podstawie przepisów upoważniających zmieniających ustawą.

U C H W A Ł A SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 lipca 2005 r.

w sprawie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 4 w pkt 23 wyrazy „art. 14–18” zastępuje się wyrazami „art. 14–16 i art. 18”;
- 2) w art. 4 po pkt 29 dodaje się pkt 29a w brzmieniu:
„29a) używanie szkodliwe – używanie substancji psychoaktywnej powodujące szkody somatyczne lub psychiczne, włączając upośledzenie sądenia lub dysfunkcyjne zachowanie, które może prowadzić do niesprawności lub mieć niepożądane następstwa dla związków z innymi ludźmi;”;
- 3) w art. 5 w ust. 3 po wyrazach „art. 2” dodaje się wyrazy „ust. 1”;
- 4) w art. 10 w ust. 1 w pkt 1 wyrazy „pomoc terapeutyczną i rehabilitacyjną” zastępuje się wyrazami „zwiększanie dostępności pomocy terapeutycznej i rehabilitacyjnej”;
- 5) w art. 14 w ust. 1 w pkt 3 kropkę na końcu zastępuje się średnikiem oraz dodaje się pkt 4 w brzmieniu:
„4) skazania prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo albo umyślne przestępstwo skarbowe.”;
- 6) w art. 18 dotychczasową treść oznacza się jako ust. 1 oraz dodaje się ust. 2 w brzmieniu:
„2. Członkom Rady przysługuje zwrot kosztów podróży na zasadach określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 Kodeksu pracy.”;
- 7) w art. 20 w ust. 2 oraz w art. 35 w ust. 5 skreśla się wyrazy „(Dz.U. z 2004 r. Nr 53, poz. 533, z późn. zm.)”;
- 8) w art. 27 w ust. 2 w pkt 1 po wyrazie „nazwisko” dodaje się wyrazy „oraz miejsce zamieszkania i adres” oraz wyrazy „i adres siedziby” zastępuje się wyrazami „, siedzibę i adres”;
- 9) w art. 27 skreśla się ust. 10;
- 10) w art. 35 w ust. 3 po wyrazach „Głównego Inspektora Farmaceutycznego” dodaje się wyrazy „określające prekursorsy kategorii 1, które mogą być przedmiotem wytwarzania, przetwarzania lub przerobu”;
- 11) w art. 36 w ust. 2 skreśla się wyrazy „posiadającego zezwolenie na wytwarzanie środków odurzających, uzyskane zgodnie z art. 35 ust. 1,” oraz po wyrazie „statutowej” dodaje się wyrazy „, po uzyskaniu zezwolenia Głównego Inspektora Farmaceutycznego”;
- 12) w art. 37 w ust. 2 wyraz „zezwolenia” zastępuje się wyrazem „pozwolenia”;
- 13) w art. 41 w ust. 2 po wyrazie „zapotrzebowania” dodaje się wyrazy „, z zastrzeżeniem ust. 4”;
- 14) w art. 41 w ust. 4 wyraz „oraz” zastępuje się wyrazem „lub”;
- 15) w art. 46 w ust. 8 wyrazy „może określić” zastępuje się wyrazami „określi”;
- 16) w art. 47 w ust. 5 wyrazy „może być cofnięte” zastępuje się wyrazami „cofa się”;
- 17) w art. 47 w ust. 5 wyrazy „w nim określonych” zastępuje się wyrazami „prowadzenia działalności określonych w ustawie lub w zezwoleniu”;
- 18) w art. 70 w ust. 5 po wyrazach „ust. 1” dodaje się wyrazy „i 3”;
- 19) w art. 72 w ust. 1 po wyrazie „uzależniona” dodaje się wyrazy „lub używająca substancje psychoaktywne szkodliwie” oraz wyrazy „w odpowiednim zakładzie opieki zdrowotnej” zastępuje się wyrazami „lub udziałowi w programie profilaktyczno-leczniczym prowadzonym przez zakład opieki zdrowotnej lub inny podmiot działający w ochronie zdrowia”;
- 20) w art. 72 w ust. 1 wyraz „odwykowemu” zastępuje się wyrazami „i rehabilitacji”;
- 21) w art. 75 w pkt 1, w ust. 1 w pkt 2 skreśla się wyrazy „, oraz w programach, o których mowa w art. 72 ust. 2 tej ustawy”;
- 22) w art. 89 po wyrazach „art. 44 ust. 9” dodaje się wyrazy „, nie dłużej jednak niż przez 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy”;
- 23) w art. 91 po wyrazie „ogłoszenia” dodaje się wyrazy „, z wyjątkiem załącznika nr 2 do ustawy, w zakresie dotyczącym ketaminy, który wchodzi w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia”;
- 24) w załączniku nr 2 w części 4 „Substancje psychotropowe grupy IV – P” w wierszu 24 wyrazy „GHB” przenosi się z kolumny 3 do kolumny 2.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Senat, rozpatrując ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii, postanowił wprowadzić do jej tekstu 24 poprawki.

Senat uznał za celowe wprowadzenie zmiany dotyczącej zakresu zadań własnych gminy, dotyczących przeciwdziałania narkomanii (poprawka nr 4). Za właściwe przyjął rozwiązanie, w myśl którego jedno z tych zadań będzie polegało na zwiększaniu dostępności pomocy terapeutycznej i rehabilitacyjnej dla osób uzależnionych i osób zagrożonych uzależnieniem. Tego rodzaju działanie, jako finansowane ze środków pochodzących z opłat za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych, pobieranych na mocy ustawy o wychowaniu w trzeźwości, zapewni prawidłowe funkcjonowanie systemu rozwiązywania problemów alkoholowych i systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Poprawka nr 5 określa dodatkową przesłankę do odwołania członka Rady do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii. Skazanie prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo albo umyślne przestępstwo skarbowe, zdaniem Senatu, dyskredytuje taką osobę i powinno uniemożliwiać zajmowanie przez nią stanowiska w Radzie.

Poprawka nr 6 przyznaje członkom Rady do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii zwrot kosztów podróży na zasadach określonych w przepisach wykonawczych do Kodeksu pracy.

Senat zajął stanowisko, iż przepis dotyczący kosztów szkolenia w dziedzinie uzależnienia oraz zasad ich ponoszenia nie jest niezbędny, a ponadto może utrudniać osobom szkolącym się ubieganie się o częściową albo pełną refundację kosztów tego szkolenia. Poprawka nr 9 eliminuje z ustawy ten przepis.

Izba zwróciła uwagę na fakt, iż określanie na terenie danego województwa ogólnej powierzchni przeznaczonej corocznie pod uprawy maku lub konopi włóknistych oraz rejonizacji tych upraw jest istotną kwestią z punktu widzenia zagrożenia narkomanią. Z tego powodu w miejsce fakultatywnego wprowadzono obligatoryjne upoważnienie wojewody do wydania aktu prawa miejscowego regulującego te kwestie (poprawka nr 15).

Senat za konieczne uznał wprowadzenie rozwiązania, zgodnie z którym sąd nie będzie mógł orzec nawiązki w odniesieniu do sprawcy przestępstwa będącego osobą uzależnioną, który posiada narkotyki, o ile jest to wypadek mniejszej wagi (poprawka nr 18). Przyjął przy tym założenie, że skoro osoba uzależniona posiadająca narkotyki nie jest dodatkowo karana nawiązką, to tym bardziej ten środek karny nie powinien znaleźć zastosowania w wypadku mniejszej wagi.

Poprawka nr 19 jest wyrazem przekonania Izby, że w związku ze znacznym wzrostem w Polsce zjawiska szkodliwego sięgania po substancje odurzające należy wprowadzić rozwiązania, które umożliwią rozwój form oddziaływania leczniczego alternatywnych do bezpośredniego karania. Poprawka nr 19 dotyczy osób, które nie są uzależnione w medycznym znaczeniu tego terminu, ale używają substancje psychoaktywne w sposób powodujący szkody zdrowotne oraz społeczne. Senat przyjął rozwiązanie będące szansą dla tych osób, poprzez danie prokuratorowi możliwości zawieszenia postępowania, w przypadku gdy osoby te poddadzą się leczeniu lub rehabilitacji.

Poprawka nr 2 (jako konsekwencja zmiany omówionej powyżej) wprowadza do ustawy definicję „używania szkodliwego”.

Poprawka nr 23 wydłuża okres *vacatio legis* z 14 dni do 3 miesięcy w zakresie dotyczącym ketaminy. Senat uznał, że takie rozwiązanie legislacyjne umożliwi wytwórcom, lekarzom oraz lekarzom weterynarii wprowadzenie odpowiednich zabezpieczeń tego środka i przystosowanie się do nowych rozwiązań.

Pozostałe poprawki, poprzez ujednoclenie terminologii, korektę odesłań oraz szereg uściśleń, poprawiają czytelność ustawy.

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 21 lipca 2005 r.

**w sprawie ustawy o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek,
tkanek i narządów**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 1 lipca 2005 r. ustawy o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 lipca 2005 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej
oraz ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej oraz ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 skreśla się pkt 20;
- 2) w art. 2 w pkt 4, w art. 19 w ust. 1 w pkt 1 otrzymuje brzmienie:
„1) podmioty uprawnione do prowadzenia odpowiednio stażu podyplomowego, specjalizacji lub szkolenia w zakresie uzyskiwania umiejętności z zakresu węższych dziedzin medycyny lub udzielania określonych świadczeń zdrowotnych,”;
- 3) w art. 2 w pkt 9:
 - a) w lit. a, w ust. 1 wyrazy „50 dni” zastępuje się wyrazami „30 dni”,
 - b) w lit. b, w ust. 1 wyrazy „60 dni” zastępuje się wyrazami „40 dni”;
- 4) w art. 9 skreśla się wyrazy „, z wyjątkiem art. 1 pkt 20, który wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2006 r.”;
- 5) w art. 9 po wyrazach „od dnia ogłoszenia,” dodaje się wyrazy „z wyjątkiem art. 2 pkt 8, w zakresie art. 50a ust. 8, który wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2006 r.”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Po rozpatrzeniu ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarstwa i położnej oraz ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentyści, Senat zdecydował o wniesieniu do niej kilku poprawek. Spośród nich merytoryczną ingerencją w przyjęte uregulowania stanowią poprawki nr 1 i nr 4, które dotyczą wprowadzonego przez Sejm rozszerzenia istniejącego zakazu wykonywania praktyk pielęgniarstwa na podstawie umowy cywilnoprawnej. Senat uznał za zbyt daleko idące ograniczenie zarówno co do form wykonywania praktyk (wszystkich praktyk), jak i miejsca ich wykonywania, tj. każdego zakładu opieki zdrowotnej. Nowelizacja wyklucza wykonywanie pracy przez pielęgniarstwa lub położne na innej podstawie prawnej niż stosunek pracy, stanowiąc ograniczenie dla nich samych oraz dla ich pracodawców. Nie uwzględniono uwarunkowań praktycznych dotyczących dużego zróżnicowania zakładów opieki zdrowotnej, którymi są zakłady opieki całodobowej, jak szpitale, zakłady opiekuńczo-lecznicze, zakłady pielęgnacyjno-opiekuńcze, ale także żłobki, przychodnie, ośrodki zdrowia, poradnie, medyczne laboratoria diagnostyczne, zakłady rehabilitacji leczniczej czy też pracownie protetyki stomatologicznej i ortodoncji. Organizacja pracy w zoz-ach po wejściu w życie uregulowań nowelizacji uległaby poważnemu zachwianiu, ponieważ należałoby wypowiedzieć ważne zawarte umowy cywilnoprawne i zatrudnić pielęgniarstwa, nawet do prac krótkotrwałych prac, na podstawie umowy o pracę. Dla zoz-ów dotychczas związanych z pielęgniarstwami (położnymi) umowami cywilnoprawnymi przejście na stosunki pracy łączy się ze zwiększeniem kosztów zatrudniania. Dla pielęgniarstwa (położnych) ustawowe ograniczenie zawarte w art. 1 w pkt 20 zapewnia wprawdzie świadczenia pracownicze, ale jednocześnie narusza prawną zasadę swobody zawierania umów, narzucając jedynie formę stosunku pracy. Swoboda umów doznaje także ograniczenia także z punktu widzenia zoz-ów, które mają prawo do swobody doboru pracowników oraz formy ich zatrudniania. Nazwa zawartej umowy – cywilnoprawna czy też o pracę, nie przesądza o charakterze stosunku o pracę, należy brać pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych dotyczących nie tylko rodzaju wykonywanych czynności, ale przede wszystkim sposobu wykonywania obowiązków, o czym decydują istniejące w systemie prawnym uregulowania, w szczególności art. 22 Kodeksu pracy. Problematyka wykonywania pracy w zoz-ach pozostaje materią złożoną i dokonywanie nowelizacji w sposób przyjęty przez Sejm wnosi do systemu prawnego jedynie obligatoryjne ograniczeniem, powodujące określone skutki dla stron już zawartych umów. Ma także dalej idące konsekwencje. Nie należy bowiem zapominać, że art. 1 pkt 20 różnicuje sytuację prawną pielęgniarstwa i położnych, podlegających zakazowi wykonywania wszystkich praktyk w zoz-ach oraz lekarzy i lekarzy dentyści, którzy podlegają zakazowi wykonywania jedynie praktyk grupowych w zoz-ach.

Wprowadzane ograniczenie można rozpatrywać w różnych aspektach ograniczania swobody, także ograniczania wolności działalności gospodarczej w rozumieniu art. 22 Konstytucji RP. Powstaje pytanie, czy można je uznać za dopuszczalne ze względu na ważny interes publiczny? Zastrzeżenia i wątpliwości są na tyle poważne, że, zdaniem Senatu, nie wydaje się uzasadnione, ani prawnie, ani społecznie, wprowadzanie uregulowania art. 1 pkt 20. W związku z powyższym Senat wniósł poprawkę nr 1 i nr 4.

Sejm znowelizował także ustawę o zawodzie lekarza i lekarza dentyści, rozszerzając zakaz prowadzenia grupowej praktyki lekarskiej, na podstawie umowy cywilnoprawnej nie tylko na publiczny zakład opieki zdrowotnej, lecz na wszystkie zakłady opieki zdrowotnej. Nie przewidziano jednak okresu *vacatio legis* dla mających zawarte umowy w dniu wejścia w życie ustawy. Dlatego niezbędne stało się wniesienie poprawki nr 5.

W poprawce nr 3 Senat ujedynolili terminy przewidziane na dokonanie wpisu do rejestru praktyk lekarskich przez właściwe organy izb lekarskich, analogicznie do długości terminów przyjętych w tej samej nowelizacji (art. 1 pkt 17), w stosunku do rejestrowania praktyk pielęgniarstwa i położnych. Rozbieżność ich, zdaniem Senatu, nie znajduje uzasadnienia, a trzeba podkreślić, że terminy przewidziane dla rejestrowania praktyk pielęgniarstwa i położnych są znacznie wydłużone w porównaniu z terminami zawartymi w ustawie z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 173, poz. 1807).

Poprawka nr 2 uściśla uregulowanie dotyczące podmiotów uprawnionych do prowadzenia kształcenia podyplomowego lekarzy i lekarzy dentyści.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 lipca 2005 r.

w sprawie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 10 w ust. 2 skreśla się zdanie drugie;
- 2) w art. 15:
 - a) w ust. 1 w pkt 2 kropkę na końcu zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 3 w brzmieniu:
„3) towarowy rynek instrumentów finansowych.”;
 - b) w ust. 2 w pkt 2 kropkę na końcu zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 3 w brzmieniu:
„3) ust. 1 pkt 3 – jest organizowany przez giełdę towarową w rozumieniu ustawy z dnia 26 października 2000 r. o giełdach towarowych (Dz.U. Nr 103, poz. 1099, z późn. zm.) i obejmuje wyłącznie obrót instrumentami finansowymi, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 2 lit. c i d.”;
 - c) dodaje się ust. 3 w brzmieniu:
„3. Do towarowego rynku instrumentów finansowych oraz do giełdy towarowej prowadzącej towarowy rynek instrumentów finansowych stosuje się odpowiednio przepisy art. 16, art. 18, art. 29 ust. 3 i art. 32. Do regulaminu giełdy towarowej prowadzącej towarowy rynek instrumentów finansowych stosuje się przepis art. 28 ust. 2 pkt 15.”;
- 3) w art. 17 w ust. 1 pkt 1 i 2 otrzymują brzmienie:
 - „1) warunki, jakie musi spełniać rynek regulowany, w tym warunki upowszechniania informacji o transakcjach i obrotach na tych rynkach;
 - 2) szczegółowe warunki, jakie musi spełniać rynek oficjalnych notowań oraz emitenci papierów wartościowych dopuszczonych do obrotu na tym rynku”;
- 4) w art. 19 dodaje się ust. 3 w brzmieniu:
„3. Pożyczanie maklerskich instrumentów finansowych z udziałem firm inwestycyjnych lub banków powierniczych odbywa się zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 94 ust. 1 pkt 3. Do pożyczania maklerskich instrumentów finansowych z udziałem firm inwestycyjnych lub banków powierniczych nie stosuje się przepisów Kodeksu cywilnego o umowie pożyczki.”;
- 5) w art. 42 dodaje się ust. 4 w brzmieniu:
„4. Rekomendacje dotyczące instrumentów finansowych, o których mowa w ust. 1 i 2, nie mają zastosowania do materiałów, których autorami są dziennikarze podlegający regulacjom wynikającym z prawa prasowego.”;
- 6) w art. 46 w ust. 5 w zdaniu wstępnym wyrazy „może zasięgać” zastępuje się wyrazem „zasięga”;
- 7) w art. 48:
 - a) w ust. 2:
 - w pkt 1 po wyrazach „rynku regulowanym” dodaje się wyrazy „giełdowym lub pozagiełdowym.”;
 - w pkt 4 i 8 po wyrazach „rynku regulowanym” dodaje się wyrazy „giełdowym i pozagiełdowym”;
 - w pkt 7 po wyrazie „pieniężnych” dodaje się wyrazy „w związku z transakcjami, o których mowa w pkt 4 i 5”;
 - b) w ust. 3:
 - pkt 2 otrzymuje brzmienie:
„2) dokonywać rozliczenia i rozrachunku transakcji innych niż określone w ust. 2 pkt 4 i 5, w tym w szczególności transakcji zawieranych na towarowym rynku instrumentów finansowych”;
 - dodaje się pkt 3 w brzmieniu:
„3) prowadzić system zabezpieczenia płynności rozliczeń transakcji, o których mowa w pkt 2.”;
- 8) w art. 50 w ust. 4 w pkt 12 po wyrazie „rynku” dodaje się wyrazy „regulowanym giełdowym i pozagiełdowym”;
- 9) w art. 59 w ust. 3 po wyrazach „rynku regulowanym” dodaje się wyrazy „giełdowym lub pozagiełdowym”;
- 10) w art. 79 w ust. 10 wyrazy „z listy” zastępuje się wyrazami „z rejestru”;
- 11) w art. 79 w ust. 10 wyrazy „nie wcześniej niż nastąpi zatarcie skazania” zastępuje się wyrazami „także przed zatarciem skazania”;
- 12) w art. 83 w ust. 1 pkt 1 otrzymuje brzmienie:

- „1) jednego maklera papierów wartościowych – do wykonywania każdej z czynności, o których mowa w art. 69 ust. 2 pkt 1, 2 i 5, ust. 3 pkt 1 i 3 oraz ust. 4 pkt 1 i 2, jak również do wykonywania czynności, o których mowa w art. 69 ust. 2 pkt 3, jeżeli są one związane z organizacją obrotu zorganizowanego;”;
- 13) w art. 95:
- a) ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. Działalność maklerska prowadzona przez spółkę, o której mowa w ust. 1 pkt 2, może obejmować wyłącznie czynności wskazane w art. 69 ust. 2 pkt 1 i 4, ust. 3 pkt 2 oraz w ust. 4 pkt 1 i 5–8.”;
- b) dodaje się ust. 2a w brzmieniu:
„2a. Działalność maklerska prowadzona przez spółkę, o której mowa w ust. 1 pkt 4–6, może obejmować wyłącznie czynności wskazane w art. 69 ust. 2 pkt 1, ust. 3 pkt 2 oraz w ust. 4 pkt 5–7.”;
- 14) skreśla się art. 96;
- 15) skreśla się art. 97;
- 16) w art. 127 w ust. 1 pkt 2 otrzymuje brzmienie:
„2) związanych z rynkiem finansowym czynności niestanowiących działalności maklerskiej.”;
- 17) w art. 139 w ust. 20 w zdaniu drugim wyraz „Zwrot” zastępuje się wyrazem „Zwrotu”;
- 18) w art. 165 w ust. 1 wyrazy „w wysokości” zastępuje się wyrazami „w łącznej wysokości”;
- 19) w art. 165 w ust. 3 wyrazy „0,015 %” zastępuje się wyrazami „0,03%”;
- 20) w art. 203:
- a) dodaje się pkt 1a w brzmieniu:
„1a) w art. 3 dodaje się ust. 4 w brzmieniu:
„4. Proponowanie nabycia lub nabywanie praw majątkowych, których cena zależy bezpośrednio lub pośrednio od kursów walut i stóp procentowych odbywa się na podstawie przepisów ustawy z dnia ... o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych, a także aktów wykonawczych wydanych na podstawie tej ustawy.”;
- b) w pkt 2 w lit. a, w ust. 2 wyrazy „art. 3 ust. 4” zastępuje się wyrazami „przepisów ustawy z dnia ... o obrocie instrumentami finansowymi”;
- c) dodaje się pkt 3a w brzmieniu:
„3a) w art. 9 ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. Z zastrzeżeniem art. 5 ust. 3a, stronami transakcji giełdowych mogą być wyłącznie podmioty, o których mowa w art. 2 pkt 3 oraz giełdowa izba rozrachunkowa i Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych S.A. – w zakresie, w jakim jest to niezbędne do wykonywania zadań związanych z wykorzystaniem środków systemu, o którym mowa w art. 15 ust. 5 pkt 2, zgodnie z jego celem.”;
- d) dodaje się pkt 5a w brzmieniu:
„5a) w art. 15 w ust. 5 pkt 2 otrzymuje brzmienie:
„2) organizowanie i zarządzanie systemem gwarantującym prawidłowe wykonanie zobowiązań wynikających z transakcji.”;
- 21) art. 206 otrzymuje brzmienie:
„Art. 206. W ustawie z dnia 24 sierpnia 2001 r. o ostateczności rozrachunku w systemach płatności i systemach rozrachunku papierów wartościowych oraz zasadach nadzoru nad tymi systemami (Dz.U. Nr 123, poz. 1351, z późn. zm.) wprowadza się następujące zmiany:
- 1) w art. 1:
- a) w pkt 5 lit. d–f otrzymują brzmienie:
„d) dom maklerski w rozumieniu ustawy z dnia ... o obrocie instrumentami finansowymi (Dz.U. Nr ..., poz. ...),
e) zagraniczna osoba prawna, o której mowa w art. 117 ustawy wskazanej w lit. d), prowadząca działalność maklerską na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej,
f) zagraniczna firma inwestycyjna w rozumieniu ustawy wskazanej w lit. d), prowadząca działalność maklerską na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.”;
- b) pkt 11 otrzymuje brzmienie:
„11) papiery wartościowe – maklerskie instrumenty finansowe w rozumieniu art. 2 ustawy, o której mowa w pkt 5 lit. d).”;
- 2) w art. 15 ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Przepisy art. 4–7 i art. 11–14 ustawy oraz art. 22 ust. 1 pkt 4, art. 66 i 67, art. 80 i art. 135–137 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535, z późn. zm.) stosuje się do systemów rozrachunku papierów wartościowych”;

wych prowadzonych przez Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych S.A., zwany dalej „Krajowym Depozytem”, giełdową izbę rozrachunkową, o której mowa w przepisach ustawy z dnia 26 października 2000 r. o giełdach towarowych oraz do systemów prowadzonych przez NBP.”;

3) w art. 16 ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. Prowadzenie systemów rozrachunku papierów wartościowych, z wyjątkiem systemów prowadzonych przez NBP, Krajowy Depozyt i giełdową izbę rozrachunkową, o której mowa w przepisach ustawy z dnia 26 października 2000 r. o giełdach towarowych, wymaga zgody KPWiG, wydanej po zasięgnięciu opinii Prezesa NBP.”;

22) w art. 213 skreśla się pkt 11 i 12;

23) w art. 216 w ust. 1 wyrazy „art. 167 ust. 2” zastępuje się wyrazami „art. 167 ust. 3”;

24) w art. 220 w ust. 4 wyrazy „art. 7 ust. 6” zastępuje się wyrazami „art. 7 ust. 4”;

25) w art. 225 wyrazy „ust. 1” zastępuje się wyrazami „art. 226”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

W poprawce nr 1 do ustawy o obrocie instrumentami finansowymi Senat skreślił przepis, zgodnie z którym osoba prawna lub jednostka organizacyjna – wykonujące poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej zadania w zakresie centralnej rejestracji papierów wartościowych lub rozliczania transakcji – nie są uważane za uprawnione z papierów wartościowych rejestrowanych dla nich na koncie depozytowym prowadzonym przez Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych. Senat podzielił argumenty przemawiające za niedopuszczeniem do sytuacji, w której zagraniczne instytucje depozytowe kierując się prawem obcym mogą w sposób dowolny wskazywać właścicieli papierów wartościowych i są pozbawione ograniczeń, którym podlegają podmioty krajowe.

Poprawki nr 2, 7, 8, 9, 12, 20 i 21 mają na celu objęcie reżimem przewidzianym dla rynków regulowanych również systemów obrotu instrumentami finansowymi prowadzonych przez giełdy towarowe. Zapewni to objęcie wszystkich rynków organizujących obrót instrumentami finansowymi wymogami niezbędnymi w świetle prawa Unii Europejskiej.

W poprawce nr 3 Senat dostosował do prawa Unii Europejskiej przepis upoważniający ministra właściwego do spraw instytucji finansowych do wydania rozporządzenia określającego warunki, jakie muszą spełniać emitenci papierów wartościowych.

Senat uwzględnił zgłaszane przez środowisko domów maklerskich postulaty co do zniesienia zamkniętego katalogu czynności wykonywanych przez domy maklerskie, co przy istniejących wymogach, w tym kapitałowych, nie stwarza dodatkowego zagrożenia dla rynku i inwestorów korzystających z usług maklerskich (poprawki nr 4, 14, 15 i 16). Poprawki te utrzymują jednocześnie wyłączenie stosowania przepisów Kodeksu cywilnego o umowie pożyczki w odniesieniu do pożyczania maklerskich instrumentów finansowych z udziałem firm inwestycyjnych lub banków powierniczych.

Przyjmując poprawkę nr 5 Senat miał na celu zwolnienie dziennikarzy z wymogów obowiązujących osoby sporządzające rekomendacje dotyczące instrumentów finansowych, ich emitentów lub wystawców, przeznaczone do rozpowszechniania wśród inwestorów, oraz osoby zajmujące się rozpowszechnianiem takich rekomendacji – w zakresie zachowania należytej staranności, zapewnienia rzetelności sporządzanych rekomendacji oraz ujawnienia słusznego interesu, a także konfliktów interesów istniejących w chwili ich sporządzania lub rozpowszechniania. Zdaniem Senatu brak takiego zwolnienia ograniczałby wolność wypowiedzi przez narzucenie dziennikarzom ograniczających rygorów i możliwości wyrażania własnej opinii. Wystarczające regulacje w tym zakresie zawierają przepisy Prawa prasowego, przewidujące obowiązek wskazania na każdym egzemplarzu druków prasowych osoby redaktora naczelnego oraz wydawcy, którzy ponoszą odpowiedzialność za treść materiału prasowego tj. za naruszenie prawa spowodowane jego opublikowaniem.

W poprawce nr 6 Senat zastąpił możliwość zasięgnięcia opinii zespołu doradczego przez zarząd lub radę nadzorczą Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych w sprawach dotyczących sprawozdań, planów i regulaminów – obowiązkiem zasięgnięcia opinii tego zespołu. Zapewni to rzeczywisty udział członków zespołu doradczego w procesie kształtowania decyzji podejmowanych przez Krajowy Depozyt.

Poprawka nr 10 ujednotolica terminologię ustawy.

Poprawka nr 11 doprecyzowuje przepis dotyczący zakazu wpisywania do rejestru agentów firm inwestycyjnych podmiotu, który został skreślony z tego rejestru w związku z popełnieniem przestępstwa przez agenta.

Senat dostosował do prawa Unii Europejskiej przepis określający dopuszczalny zakres działalności maklerskiej prowadzonej przez spółki osobowe (poprawka nr 13). Jak wynika z opinii Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, zakres działalności maklerskiej prowadzonej przez spółki osobowe, o których mowa w art. 95 ust. 1 pkt 2 i 4–6, jest zbyt szeroki i przez to niezgodny z postanowieniami dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych. Poprawka ta zapewnia zgodność z art. 103, w którym określone są wymagania dotyczące zmiany formy prawnej przed rozszerzeniem działalności poza zakres określony w poprawce.

Poprawka nr 17 koryguje błąd językowy.

Poprawka nr 18 doprecyzowuje przepis dotyczący pobierania opłat z tytułu nadzoru od spółek prowadzących rynek regulowany.

W celu ujednoczenia zasad pobierania opłat z tytułu nadzoru od transakcji papierami wartościowymi dokonywanych na rynku zorganizowanym, jak i w ramach tzw. transakcji bezpośrednich, Senat podwyższył maksymalną wysokość opłaty z tytułu nadzoru pobieranej od firmy inwestycyjnej zawierającej transakcje bezpośrednie (poprawka nr 19).

Poprawka nr 22 skreśla zmiany ustawy o funduszach inwestycyjnych, które stanowią powtórzenie zmian wprowadzanych przez ustawę o nadzorze nad rynkiem kapitałowym.

Poprawki nr 23–25 korygują odesłania.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 lipca 2005 r.

**w sprawie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania
instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu
oraz o spółkach publicznych**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 8 w ust. 1 zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
„Inwestorem kwalifikowanym, o którym mowa w art. 7 ust. 3 pkt 1, jest:”;
- 2) w art. 8 w ust. 2 w pkt 1 wyrazy „na listę” zastępuje się wyrazami „do rejestru”;
- 3) w art. 37 w ust. 7 wyraz „Przepis” zastępuje się wyrazem „Przepisy”;
- 4) w art. 40 ust. 3 otrzymuje brzmienie:
„3. W przypadku, o którym mowa w art. 7 ust. 4 pkt 8, udostępnienie memorandum informacyjnego do wiadomości zainteresowanych inwestorów zgodnie z art. 39 ust. 1 następuje poprzez udostępnienie go do publicznej wiadomości w sposób, o którym mowa w art. 47 ust. 1.”;
- 5) w art. 58 w ust. 1 skreśla się wyrazy „albo jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej”;
- 6) w art. 58 skreśla się ust. 3;
- 7) w art. 68 w ust. 1 wyrazy „w celu umożliwienia wykonywania ustawowych zadań Komisji w zakresie” zastępuje się wyrazami „w zakresie niezbędnym do wykonywania następujących ustawowych zadań Komisji”;
- 8) w art. 87 w ust. 1 pkt 4 otrzymuje brzmienie:
„4) również na podmiocie prowadzącym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej działalność maklerską, który w ramach reprezentowania posiadaczy papierów wartościowych wobec emitentów tych papierów, wykonuje, na zlecenie osoby trzeciej, prawo głosu z akcji spółki publicznej, jeżeli osoba ta nie wydała wiążącej dyspozycji co do sposobu głosowania;”;
- 9) w art. 128 dodaje się ust. 5a i 5b w brzmieniu:
„5a. Do dnia 31 grudnia 2008 r., prospekt emisyjny dotyczący programu obligacji albo programu listów zastawnych w rozumieniu przepisów wydanych na podstawie art. 75 ustawy, o której mowa w ust. 2, których emitentem jest instytucja finansowa z siedzibą w państwie członkowskim, mających być przedmiotem oferty publicznej lub dopuszczenia do obrotu na rynku regulowanym wyłącznie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, może być sporządzony, udostępniony do publicznej wiadomości i aktualizowany na podstawie przepisów dotychczasowych, według wyboru emitenta, przy czym udostępnienie do publicznej wiadomości ostatniego prospektu danej emisji odpowiednio obligacji lub listów zastawnych, objętej programem obligacji albo programem listów zastawnych, nie może nastąpić później niż w dniu 31 grudnia 2008 r.
5b. W okresie dwóch lat od dnia wejścia w życie ustawy nie jest wymagane sporządzenie, zatwierdzenie oraz udostępnienie do publicznej wiadomości prospektu emisyjnego w przypadku ubiegania się o dopuszczenie do obrotu na rynku giełdowym, niebędącym rynkiem oficjalnych notowań, akcji:
 - 1) dopuszczonych od co najmniej 18 miesięcy do obrotu na rynku nieurzędowym pozagiełdowym w rozumieniu ustawy, o której mowa w ust. 2;
 - 2) których emitent wypełnia obowiązki związane z dopuszczeniem do obrotu na rynku wskazanym w pkt 1.W takim przypadku emitent sporządza w języku polskim memorandum informacyjne, o którym mowa w art. 39 ust. 1, i udostępnia je do publicznej wiadomości publicznej w sposób, o którym mowa w art. 47 ust. 1.”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

W poprawce nr 1 do ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych Senat doprecyzował przepis określający katalog podmiotów będących inwestorami kwalifikowanymi.

Poprawka nr 2 ujednoliciła terminologię ustawy. Poprawka nr 3 koryguje błąd językowy.

W poprawce nr 4 Senat doprecyzował przepis dotyczący udostępnienia memorandum informacyjne do wiadomości zainteresowanych inwestorów w przypadku ubiegania się o dopuszczenie do obrotu na rynku regulowanym papierów wartościowych dopuszczonych do obrotu na innym rynku regulowanym. W związku z brzmieniem art. 39 ust. 1 ustawy, konieczne jest w art. 40 w ust. 3 wskazanie, że udostępnienie memorandum do wiadomości zainteresowanych inwestorów w przypadku, o którym mowa w art. 7 ust. 4 pkt 8, jest tożsame z upublicznieniem go w sposób określony w art. 47 ust. 1.

Poprawka nr 5 wyłącza możliwość przekazywania przez emitenta do publicznej wiadomości wymaganych informacji – za pośrednictwem agencji informacyjnej będącej jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej. Zdaniem Senatu odpowiedni poziom udostępniania informacji o spółkach publicznych zapewnić może jedynie agencja informacyjna będąca osobą prawną.

Poprawka nr 6 skreśla przepis, zgodnie z którym emitenci nie ponoszą opłat za czynności agencji informacyjnej wynikające z wykonywania przez nich obowiązku przekazywania do publicznej wiadomości określonych informacji. Zdaniem Senatu przepis ten byłby niezgodny z powszechnie przyjętą zasadą ekwiwalentności świadczeń.

Poprawka nr 7 doprecyzowuje przepis, w myśl którego na żądanie Komisji osoby wchodzące w skład organów zarządzających lub nadzorczych emitenta papierów wartościowych dopuszczonych do obrotu na rynku regulowanym, są obowiązane do niezwłocznego sporządzenia i przekazania kopii dokumentów i innych nośników informacji oraz do udzielenia pisemnych lub ustnych wyjaśnień.

Poprawka nr 8 wiąże się z poprawkami Senatu nr 4, 14, 15 i 16 do ustawy o obrocie instrumentami finansowymi i zmierza do utrzymania dotychczasowego zakresu podmiotowego obowiązku wynikającego z art. 87 ust. 1 pkt 4 ustawy o ofercie publicznej – mimo skreślenia art. 96 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi.

Poprawka nr 9 umożliwia kontynuację programów emisji nieskarbowych instrumentów dłużnych emitowanych przez instytucje finansowe, a dopuszczonych do publicznego obrotu na podstawie dotychczasowych przepisów przed dniem 1 lipca 2005 r. Brak takiej kontynuacji stanowiłby zagrożenie dla dalszego funkcjonowania publicznego rynku w szczególności obligacji korporacyjnych, którymi obrót wtórny dokonywany jest głównie na regulowanym rynku pozagiełdowym. Poprawka dodaje także do przepisów przejściowych procedurę umożliwiającą w określonych przypadkach przeniesienie dotychczasowych notowań akcji z nieurzędowego rynku pozagiełdowego na nieurzędowy rynek giełdowy. Procedura ta przewiduje konieczność upublicznienia dokumentu informacyjnego w postaci memorandum, co zapewni odpowiedni poziom bezpieczeństwa obrotu, dostarczając inwestorom niezbędne dane umożliwiające podjęcie właściwych decyzji inwestycyjnych.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 lipca 2005 r.

w sprawie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 26 w ust. 1 w zdaniu wstępnym wyrazy „ust. 2” zastępuje się wyrazami „ust. 7”;
- 2) w art. 52 w pkt 14, w art. 107 w ust. 5 wyrazy „ust. 2 pkt 3” zastępuje się wyrazami „ust. 2 pkt 2 i 3”;
- 3) w art. 52 skreśla się pkt 19;
- 4) w art. 52 w pkt 20, w ust. 1 wyrazy „pkt 4, 6, 7 i 15” zastępuje się wyrazami „pkt 4, 6 i 15”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Poprawki Senatu nr 1, 2 i 4 do ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym korygują odesłania.

W poprawce nr 3 Senat zaproponował niedodawanie do ustawy o funduszach inwestycyjnych przepisu, zgodnie z którym w przypadku, gdy osoba podejmująca decyzje inwestycyjne dotyczące lokat funduszu inwestycyjnego nienależycie udokumentuje określone transakcje, Komisja Papierów Wartościowych i Giełd może nałożyć na tę osobę karę pieniężną. W stosunku do osób objętych zakresem tego przepisu, Komisja ma daleko idące możliwości: zastosowania sankcji przewidzianej w art. 230 ust. 1 ustawy o funduszach inwestycyjnych oraz cofnięcia zezwolenie lub nałożenia kary pieniężnej na podstawie art. 228 ust. 1 tej ustawy.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 lipca 2005 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych,
Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym
i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych,
ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym, wprowadza do jej tekstu następującą poprawkę:

— art. 2 otrzymuje brzmienie:

„Art. 2. W ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. Nr 124, poz. 1151, z 2004 r. Nr 91, poz. 870 i Nr 96, poz. 959 oraz z 2005 r. Nr 48, poz. 447 i Nr 83, poz. 719) art. 15 otrzymuje brzmienie:

„Art. 15. Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń dokonanych w postępowaniu, o którym mowa w art. 16, zawartej z nim ugody lub prawomocnego orzeczenia sądu.”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Po rozpatrzeniu ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym, Senat wprowadził do niej jedną poprawkę. Polega ona na skreśleniu zmiany dokonanej w art. 17 ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Zdaniem Senatu, przepis uznający dodatkowe badanie techniczne za normalne następstwo szkody, którego koszt ponosi ubezpieczyciel w ramach polisy AC, czyli ubezpieczenia dobrowolnego, stanowi nieuzasadnioną ingerencję ustawodawcy w zasadę swobody kształtowania umów. Senat uznał, iż ustawodawca może i powinien obejmować zakresem szczegółowej regulacji problematykę obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych, pozostawiając kwestie ubezpieczeń dobrowolnych stronom umowy działającym na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 lipca 2005 r.

**w sprawie ustawy o zwrocie osobom fizycznym
niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w ust. 2 skreśla się wyraz „części”;
- 2) w art. 3:
 - a) w ust. 5 w zdaniu wstępnym po wyrazach „w ust. 4,” dodaje się wyrazy „w okresie obowiązywania ustawy,”,
 - b) w ust. 6 w zdaniu końcowym po wyrazach „podlegająca zwrotowi” dodaje się wyrazy „ w okresie obowiązywania ustawy,”,
 - c) ust. 7 otrzymuje brzmienie:
„7. Kwota zwrotu obliczona zgodnie z ust. 5 i 6 dotyczy sumy wszystkich wydatków udokumentowanych w sposób określony w ust. 2 i podlega zaokrągleniu do pełnych złotych.”;
- 3) w art. 6 w ust. 3 wyrazy „doręczenia decyzji” zastępuje się wyrazami „wypłaty kwoty zwrotu”;
- 4) w art. 9, w art. 76a w § 1–3 wyrazy „należności, o której mowa” zastępuje się wyrazami „wydatków, o których mowa”;
- 5) w art. 10 w pkt 1 i 2, pkt 7 otrzymuje brzmienie:
„7) przeprowadzenie kontroli jest niezbędne dla ustalenia osobie fizycznej dokonującej zakupu u przedsiębiorcy, prawidłowej wielkości zwrotu podatku od towarów i usług na podstawie przepisów o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym.”;
- 6) po art. 10 dodaje się art. 10a w brzmieniu:
„10a. W przypadku inwestycji zakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy, termin, o którym mowa w art. 5 ust. 3 pkt 1, liczy się od dnia wejścia w życie ustawy.”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

W dniu 21 lipca 2005 r. Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym. Proponuje w niej przyjęcie sześciu poprawek.

W poprawce oznaczonej nr 2 Senat uznał za konieczne doprecyzowanie przepisów ustawy poprzez wskazanie, że maksymalna kwota zwrotu wskazana w art. 3 dotyczy sumy wszystkich wydatków objętych zwrotem, dokonanych pomiędzy 1 maja 2004 r. a 31 grudnia 2007 r. bez względu na liczbę składanych przez osobę fizyczną wniosków o zwrot, złożonych w okresie obowiązywania ustawy.

Uchwalając poprawkę nr 3 Senat zaproponował zmianę, która prawidłowo określi dzień, od którego będą naliczane karne odsetki, w przypadkach nie wywiązania się przez urząd skarbowy z obowiązku terminowej wypłaty należnego zwrotu.

W poprawce nr 6 Senat, mając na uwadze potrzebę wypełnienia zaistniałej w ustawie luki prawnej, wprowadził przepis przejściowy, który w przypadku gdy inwestycja została zakończona przed dniem wejścia w życie ustawy, pozwala osobie fizycznej wnieść w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy wniosek o zwrot części wydatków dokonanych po 1 stycznia 2004 r.

Pozostałe zmiany mają charakter zmian redakcyjnych.

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 21 lipca 2005 r.

w sprawie ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 lipca ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 lipca 2005 r.

w sprawie ustawy o systemie tachografów cyfrowych

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. ustawy o systemie tachografów cyfrowych, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 1 wyraz „podmiotów” zastępuje się wyrazami „innych podmiotów”;
- 2) w art. 2 w pkt 4 wyrazy „przepisów ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148, z późn. zm.)” zastępuje się wyrazami „przepisów o finansach publicznych”;
- 3) w art. 3 w zdaniu wstępnym skreśla się wyrazy „lub organizacyjno-technicznych”;
- 4) w art. 5 w ust. 3 w zdaniu wstępnym i w ust. 4 w zdaniu wstępnym, w art. 13 w ust. 2 w pkt 1 oraz w art. 24 w ust. 1 w pkt 1 wyrazy „typu świadectwa homologacji” zastępuje się wyrazami „świadectwa homologacji typu”;
- 5) w art. 6 w ust. 2 po wyrazach „Prezes GUM” dodaje się wyrazy „, w trybie decyzji.”;
- 6) w art. 6 w ust. 4 w pkt 1 po wyrazach „ust. 2” dodaje się wyrazy „, na podstawie którego prowadzi swoją działalność”;
- 7) w art. 6 w ust. 7 pkt 1 otrzymuje brzmienie:
„1) wymagania niezbędne do prowadzenia warsztatu w zakresie warunków warsztatowo-technicznych obejmujących: warunki lokalowe, wyposażenie techniczne i miejsca parkingowe;”
- 8) w art. 11 w ust. 3 pkt 2 otrzymuje brzmienie:
„2) sposób poświadczania przekazania danych lub braku możliwości ich pobrania z tachografu cyfrowego”;
- 9) w art. 12 w ust. 3 w pkt 1 wyrazy „ust. 1 i 2” zastępuje się wyrazami „ust. 2”;
- 10) w art. 17 w ust. 3 wyrazy „ust. 2” zastępuje się wyrazami „ust. 2 pkt 1–4” oraz wyrazy „odpowiednio postanowienia, decyzji, świadectwa” zastępuje się wyrazami „odpowiednio decyzji lub zaświadczenia”;
- 11) w art. 17 w ust. 7 w pkt 1 i 2 wyrazy „na skutek wystąpienia strony” zastępuje się wyrazami „na skutek wycofania wniosku przez stronę”;
- 12) w art. 17 w ust. 11 w pkt 1 wyrazy „decyzji homologacji” zastępuje się wyrazami „świadectwa homologacji”;
- 13) w art. 17 w ust. 12 w pkt 2 skreśla się średnik na końcu oraz skreśla się pkt 3;
- 14) w art. 18 w ust. 1 wyraz „przetargów” zastępuje się wyrazami „przetargu ograniczonego”;
- 15) w art. 19 w ust. 1 w pkt 7 skreśla się wyrazy „o których mowa w art. 2 pkt 2.”;
- 16) w art. 24 w ust. 4 skreśla się pkt 1;
- 17) w art. 24 w ust. 4 skreśla się pkt 8;
- 18) w art. 24 skreśla się ust. 5;
- 19) w art. 24 w ust. 7 wyrazy „ust. 4–6” zastępuje się wyrazami „ust. 4”;
- 20) w art. 24 w ust. 8 wyrazy „są uprawnione do nakładania kary grzywny” zastępuje się wyrazami „są uprawnione do składania wniosków o ukaranie w trybie przepisów, o których mowa w ust. 7”;
- 21) w art. 26 skreśla się pkt 5;
- 22) w art. 26 skreśla się pkt 6 i 7;
- 23) w art. 27 w pkt 2, w ust. 4a skreśla się wyrazy „zwanymi dalej „urządzeniami rejestrującymi”.”;
- 24) w art. 27 dodaje się pkt 5a w brzmieniu:
„5a) w art. 24 w ust. 2 pkt 5 otrzymuje brzmienie:
„5) udzielenie lub zmianę zezwolenia do wykonywania napraw lub instalacji oraz sprawdzania przyrządów pomiarowych;”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

W wyniku rozpatrzenia uchwalonej przez Sejm w dniu 8 lipca 2005 r. ustawy o systemie tachografów cyfrowych Senat uznał za stosowne wprowadzenie do jej tekstu 24 poprawek.

Celem poprawki nr 1 jest uściślenie przepisu określającego zakres regulacji ustawy.

Poprawka nr 2 zmierza do odesłania w przepisie ustawy do przepisów o finansach publicznych, zamiast do ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych, w związku z tym, że w dniu 1 stycznia 2006 r. nastąpi wejście w życie ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych.

Dokonane w zdaniu wstępnym art. 3 ustawy rozdzielanie pojęcia czynności administracyjnej i czynności organizacyjno-technicznej jest błędne. Na gruncie teorii materialnego prawa administracyjnego ostatnia z wymienionych czynności, określana na ogół jako czynność materialno-techniczna, uważana jest za jeden z typów czynności administracyjnych podejmowanych w ramach prawnych form działania administracji publicznej. Mając to na uwadze Senat uchwalił poprawkę nr 3.

Poprawki nr 4 i 10–12 zmierzają do zapewnienia spójności terminologicznej w obrębie przepisów ustawy albo jej przepisów na tle obowiązującego systemu prawnego.

Uznając konieczność sprecyzowania, że wydanie zezwolenia na prowadzenie warsztatu w zakresie instalacji, w tym aktywacji, napraw lub sprawdzania pod względem zgodności z wymaganiami stosownego rozporządzenia Komisji Europejskiej tachografów cyfrowych następuje w drodze decyzji administracyjnej, Senat uchwalił poprawkę nr 5.

Poprawka nr 6 ma charakter uściślający.

Poprawki nr 7 i 8 zmierzają do modyfikacji przepisów upoważniających do wydania rozporządzeń odpowiednio przez ministra właściwego do spraw gospodarki oraz ministra właściwego do spraw administracji publicznej.

Istotą poprawki nr 9 jest modyfikacja nieprecyzyjnego odesłania.

Poprawka nr 13 zmierza do skreślenia przepisu regulującego kwestię już unormowaną w ustawie.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy minister właściwy do spraw transportu wybiera podmiot wydający karty, mając na uwadze znaczenie zadań realizowanych przez podmiot wydający karty dla krajowej polityki bezpieczeństwa, posiadany przez ten podmiot potencjał techniczny oraz zdolność i gotowość do natychmiastowego poniesienia nakładów inwestycyjnych na uruchomienie procesów w zakresie wydawania kart, dotychczasowe doświadczenia w dziedzinie personalizacji i elektronicznych zabezpieczeń dokumentów istotne z punktu widzenia zapewnienia właściwego poziomu bezpieczeństwa systemu oraz biorąc pod uwagę możliwość skutecznego nadzoru przez administrację rządową, przy czym do wyboru podmiotu stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz.U. Nr 19, poz. 177 ze zm.) dotyczące przetargów. Powołana ustawa przewiduje jednakże dwa odrębnie unormowane tryby przetargowe: przetarg nieograniczony i przetarg ograniczony. Senat uznał za zasadne, aby w tym zakresie były stosowane odpowiednio przepisy ustawy – Prawo zamówień publicznych dotyczące przetargu ograniczonego (poprawka nr 14). Zgodnie z art. 47 powołanej ustawy przetarg ograniczony to tryb udzielenia zamówienia, w którym, w odpowiedzi na publiczne ogłoszenie o zamówieniu, wykonawcy składają wnioski o dopuszczenie do udziału w przetargu, a oferty mogą składać wykonawcy zaproszeni do składania ofert.

Poprawka nr 15 zmierza do likwidacji zbędnego odesłania.

W toku senackiego postępowania legislacyjnego należało zlikwidować sprzeczność pomiędzy przepisami ustawy a przepisami uchwalonej przez Sejm w dniu 1 lipca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw – w zakresie dotyczącym nadania nowego brzmienia art. 87 ust. 1 zdanie wstępne i art. 92 ust. 1 pkt 2 ustawy o transporcie drogowym, a także dodania kar pieniężnych w załączniku tej ustawy. Mając to na uwadze Senat uchwalił poprawki nr 16, 17, 21 i 22.

Poprawka nr 18 zmierza do skreślenia bezprzedmiotowego przepisu z punktu widzenia regulacji Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

Celem poprawki nr 19 jest modyfikacja błędnego odesłania.

Poprawka nr 20 zmierza do zapewnienia spójności z przepisami Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

Istotą poprawki nr 23 jest likwidacja bezprzedmiotowego skrótu.

Poprawka nr 24 zmierza do zmiany przepisu ustawy – Prawo o miarach w zakresie pobierania opłat za określone czynności urzędowe wykonywane przez organy administracji miar i podległe im urzędy.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 lipca 2005 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych
oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 lipca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następującą poprawkę:

- w art. 1 w pkt 2:
 - a) w zdaniu wstępnym wyrazy „art. 13h i 13i” zastępuje się wyrazami „art. 13i i 13j”,
 - b) art. 13h i 13i oznacza się odpowiednio jako art. 13i i 13j,
 - c) w art. 13i w zdaniu wstępnym i w pkt 3 wyrazy „art. 13h” zastępuje się wyrazami „art. 13i”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

W wyniku rozpatrzenia uchwalonej przez Sejm w dniu 7 lipca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw Senat wprowadził do jej tekstu jedną poprawkę. Zmierzona ona do zlikwidowania sprzeczności pomiędzy przepisami ustawy, w zakresie dotyczącym dodania art. 13h po art. 13g ustawy o drogach publicznych, a art. 30 pkt 2 uchwalonej przez Sejm w dniu 17 czerwca 2005 r. ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym, który wprowadzając odpowiednią zmianę w ustawie o drogach publicznych dodał do niej art. 13h o innej treści.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 lipca 2005 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych
oraz o zmianie niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 1, w pkt 25 wyrazy „określających warunki techniczne pojazdów” zastępuje się wyrazami „o ruchu drogowym”;
- 2) w art. 2, w ust. 1 wyrazy „określających warunki techniczne pojazdów” zastępuje się wyrazami „niniejszej ustawy”;
- 3) dodaje się art. 3a w brzmieniu:
„Art. 3a. W ustawie z dnia 22 kwietnia 2005 r. o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 90, poz.757) uchyla się art. 17.”;
- 4) w załączniku nr 1 lp. 1 otrzymuje brzmienie:

1	Za przekroczenie dopuszczalnej długości pojazdu lub pojazdu z ładunkiem za każdy rozpoczęty 1 m ponad dopuszczalną długość	0,15;	”
---	--	-------	---

- 5) w załączniku nr 2 lp. 1 otrzymuje brzmienie:

1	Za przekroczenie dopuszczalnej długości pojazdu lub pojazdu z ładunkiem za każdy rozpoczęty 1 m ponad dopuszczalną długość	120;	”
---	--	------	---

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu 21 lipca 2005 r. Senat rozpatrzył ustawę o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw i wprowadził do jej treści pięć poprawek.

Poprawki nr 1 i 2 są wynikiem uwag zgłaszanych przez środowisko związane z sektorem motoryzacyjnym i dotyczą uwarunkowań związanych z wykonywaniem przewozów drogowych, a w szczególności przewozów autotransporterami pojazdów – samochodów osobowych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Celem tych poprawek jest zwiększenie dopuszczalnej długości pojazdów wraz z ładunkiem. Dopuszczalne wymiary pojazdów zawarte w rozporządzeniu o warunkach technicznych pojazdów dotyczą tylko pojazdów dopuszczonych do ruchu, tymczasem wymiary pojazdów zawarte w ustawie prawo o ruchu drogowym dotyczą wymiarów pojazdów wykonujących przewozy drogowe. Zdaniem Senatu proponowane zmiany wpłyną na zrównanie konkurencyjności polskich podmiotów sektora motoryzacyjnego z takimi podmiotami na terenie innych państw Unii Europejskiej. Przyjęte poprawki likwidują także barierę w przewozie pojazdów w tranzycie przez Rzeczpospolitą Polską. Poprawki te mogą wpłynąć również na poprawę sytuacji polskiego sektora motoryzacyjnego, w tym fabryk samochodów ulokowanych na terenie kraju.

Poprawka nr 3 uzupełnia ustawę nowelizującą o przepis będący legislacyjną konsekwencją uchylecia art. 6 ustawy z dnia 14 listopada 2003 r. o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Przepis art. 17 ustawy z dnia 22 kwietnia 2005 r. o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw miał dokonać, z dniem 24 sierpnia 2005 r., nowelizacji art. 6 uchylanego rozpatrzoną ustawą.

Poprawki nr 4 i 5 dokonują zmiany załączników określających stawki opłat i stawki kar w zakresie wyszczególnienia jednej z kategorii, za którą opłata lub kara będzie pobierana. Zdaniem Senatu rozwiązanie przyjęte w poprawkach czyni załączniki, w zmienianym zakresie, bardziej elastycznymi i nie powoduje zmian merytorycznych.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 lipca 2005 r.

**w sprawie ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym i uzdrowiskach
oraz o gminach uzdrowiskowych**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym i uzdrowiskach oraz o gminach uzdrowiskowych, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w tytule ustawy, w art. 54 w pkt 1 w lit. a i w lit. b, w art. 55 oraz w art. 58 w lit. a wyrazy „i uzdrowiskach” zastępuje się wyrazami „, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej”;
- 2) w art. 2 w pkt 6 skreśla się wyrazy „określone w statucie uzdrowiska.”;
- 3) w art. 3 w ust. 1 wyrazy „w art. 64–74” zastępuje się wyrazami „w rozdziale 7”;
- 4) w art. 3 ust. 2 po wyrazie „uzdrowiska” dodaje się wyrazy „albo obszaru ochrony uzdrowiskowej”;
- 5) w art. 3 w ust. 2 po wyrazie „gminy” dodaje się wyrazy „i nie pokrywają się z granicami administracyjnymi tych gmin”;
- 6) w art. 5 w ust. 3 wyrazy „wymaganiami określonymi dla tych obiektów oraz standardami przyjętymi w celu zapewnienia efektywności zabiegów i warunków sanitarno-higienicznych” zastępuje się wyrazami „koniecznością zapewnienia bezpiecznego udzielania świadczeń opieki zdrowotnej”;
- 7) w art. 12 wyrazy „w zakresie i na zasadach określonych w art. 71c ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.)” zastępuje się wyrazami „na zasadach i w zakresie określonych odpowiednio w art. 71c ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.) oraz przepisach wydanych na podstawie art. 71c ust. 2 tej ustawy”;
- 8) w art. 13 w ust. 3 po wyrazie „zakres” dodaje się wyraz „udzielanych”;
- 9) w art. 17 w ust. 1 wyrazy „ci ministrowie” zastępuje się wyrazami „odpowiednio ci ministrowie”;
- 10) w art. 19 w ust. 1 skreśla się pkt 1;
- 11) w art. 19 w ust. 1 skreśla się pkt 2;
- 12) w art. 19 w ust. 1 skreśla się pkt 6 i skreśla się ust. 4;
- 13) w art. 19 w ust. 1 w pkt 9 wyraz „zasad” zastępuje się wyrazami „sposobu i trybu”;
- 14) w art. 19 w ust. 2 po wyrazie „uzdrowiskowego” dodaje się wyrazy „w zakresie ich funkcji leczniczych”;
- 15) w art. 19 w ust. 3 wyraz „zasady” zastępuje się wyrazami „sposób i tryb”;
- 16) w art. 20 w ust. 1 w zdaniu wstępnym wyrazy „art. 17” zastępuje się wyrazami „art. 17 ust. 1”;
- 17) w art. 20 skreśla się ust. 4;
- 18) w art. 20 dodaje się ust. 7 w brzmieniu:
„7. W sprawach nieuregulowanych w ust. 1–6 stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego.”;
- 19) w art. 22 w ust. 2 w pkt 1 i 2 wyraz „jego” zastępuje się wyrazem „jej”;
- 20) w art. 22 w ust. 2 w pkt 3 wyraz „nim” zastępuje się wyrazem „nią”;
- 21) w art. 24 ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Naczelnego lekarza uzdrowiska powołuje i odwołuje wojewoda.”;
- 22) w art. 29 skreśla się pkt 3;
- 23) w art. 33 wyrazy „pokrywają się” zastępuje się wyrazami „mogą pokrywać się”;
- 24) w art. 34 w ust. 1 w pkt 3 wyrazy „zakłady lecznictwa uzdrowiskowego” zastępuje się wyrazami „zakłady opieki zdrowotnej, spełniające wymagania, o których mowa w art. 2 pkt 10.”;
- 25) w art. 36 w ust. 1 wyrazy „jednostek uprawnionych” zastępuje się wyrazami „jednostek uprawnionych, o których mowa w ust. 2.”;
- 26) w art. 36 w ust. 5 w zdaniu wstępnym skreśla się wyrazy „, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw środowiska”;
- 27) w art. 36 w ust. 5 w zdaniu końcowym po wyrazach „kierując się” dodaje się wyraz „odpowiednio” oraz po wyrazie „praktyki” dodaje się wyrazy „, a także koniecznością uwzględnienia zakresu danych, niezbędnych do prawidłowej identyfikacji jednostki, o której mowa w ust. 2”;
- 28) w art. 36 w ust. 6 po wyrazie „ministerstwa” dodaje się wyrazy „obsługującego ministra właściwego do spraw zdrowia”;
- 29) w art. 37 w ust. 2 wyrazy „w szczególności szkoły wyższe, jednostki badawczo-rozwojowe lub placówki naukowe Polskiej Akademii Nauk” zastępuje się wyrazami „szkoły wyższe, jednostki

badawczo-rozwojowe, placówki naukowe Polskiej Akademii Nauk oraz inne podmioty posiadające odpowiedni potencjał naukowy”;

- 30) w art. 37 w ust. 5 w zdaniu wstępnym i w ust. 8 wyrazy „jednostka uprawniona” zastępuje się wyrazami „jednostka uprawniona, o której mowa w art. 36 ust. 2”;
- 31) w art. 37 w ust. 7 wyrazy „jednostek uprawnionych” zastępuje się wyrazami „jednostek uprawnionych, o których mowa w art. 36 ust. 2”;
- 32) w art. 37 w ust. 7 wyrazy „uwzględniając w szczególności” zastępuje się wyrazami „w tym”;
- 33) w art. 37 w ust. 7 skreśla się wyrazy „ich zakres”;
- 34) w art. 37 w ust. 8 skreśla się wyrazy „w szczególności”;
- 35) w art. 37 w ust. 8 skreśla się wyrazy „konieczność sprecyzowania wymagań, o których mowa w ust. 3, a także”;
- 36) w art. 38 w ust. 1 w pkt 1 w zdaniu wstępnym i w pkt 2 w zdaniu wstępnym wyrazy „terenów zielonych” zastępuje się wyrazami „obszarów biologicznie czynnych”;
- 37) w art. 38 w ust. 1 w pkt 1 w zdaniu wstępnym wyrazy „75%” zastępuje się wyrazami „70%”;
- 38) w art. 38 w ust. 1 w pkt 1 w zdaniu wstępnym średnik na końcu zastępuje się wyrazami „, przy czym w strefie ochronnej „A” zabrania się:” oraz skreśla się wyrazy „- w strefie ochronnej „A” zabrania się:”;
- 39) w art. 38 w ust. 1 w pkt 1 w lit. m i w pkt 2 w lit. h wyrazy „wszystkich czynności” zastępuje się wyrazami „wykonywania odpowiednio czynności”;
- 40) w art. 38 w ust. 1 w pkt 2:
 - a) w zdaniu wstępnym skreśla się dwukropek,
 - b) skreśla się użyte po raz pierwszy oznaczenie lit. a i b,
 - c) w użytej po raz pierwszy lit. b średnik na końcu zastępuje się wyrazami „, przy czym w strefie ochronnej „B” zabrania się:” oraz skreśla się wyrazy „- w strefie ochronnej „B” zabrania się:”;
- 41) w art. 38 w ust. 1 w pkt 2 użyta po raz drugi lit. b otrzymuje brzmienie:

„b) lokalizacji obiektów handlowych o powierzchni większej niż 400 m² z obiektami towarzyszącymi.”;
- 42) w art. 38 w ust. 1 w pkt 2 w lit. c wyrazy „nie bliżej niż” zastępuje się wyrazami „w odległości mniejszej niż”;
- 43) w art. 38 w ust. 1 w pkt 2 w lit. f wyraz „zmianę” zastępuje się wyrazami „niekorzystną zmianę”;
- 44) w art. 38 w ust. 1 w pkt 3 w zdaniu wstępnym średnik na końcu zastępuje się wyrazami „, przy czym w strefie ochronnej „C” zabrania się:” oraz skreśla się wyrazy „- w strefie ochronnej „C” zabrania się:”;
- 45) w art. 38 w ust. 1 w pkt 3 w lit. c wyrazy „obiektów budowlanych” zastępuje się wyrazami „uciążliwych obiektów budowlanych”;
- 46) w art. 38 w ust. 1 w pkt 3 w lit. c skreśla się wyrazy „innych uciążliwych obiektów, w tym”;
- 47) w art. 39 w ust. 1 skreśla się wyrazy „, zwany dalej „operatem””;
- 48) w art. 39 w ust. 4 w zdaniu wstępnym i w ust. 5, w art. 40 w ust. 2-4, w art. 41 w ust. 1, w art. 43 w ust. 1 i 2 oraz w art. 59 w ust. 2 i 4 użyty w różnym przypadku wyraz „operat” zastępuje się użytymi w odpowiednich przypadkach wyrazami „operat uzdrowiskowy”;
- 49) w art. 39 w ust. 4 w pkt 3 i w art. 46 w pkt 1 skreśla się wyrazy „, o których mowa w art. 38 ust. 1”;
- 50) w art. 39 w ust. 4 w pkt 4 i w art. 41 w ust. 2 w pkt 2 skreśla się wyrazy „, o których mowa w art. 38 ust. 1,”;
- 51) w art. 40 w ust. 1 wyrazy „sporządzono operat” zastępuje się wyrazami „sporządzono operat uzdrowiskowy”;
- 52) w art. 41 w ust. 1 wyrazy „na podstawie operatu uchwała statut uzdrowiska lub statut obszaru ochrony uzdrowiskowej” zastępuje się wyrazami „uchwała, na podstawie operatu uzdrowiskowego, statut uzdrowiska lub statut obszaru ochrony uzdrowiskowej”;
- 53) w art. 49 w ust. 1 wyrazy „w roku poprzedzającym rok budżetowy” zastępuje się wyrazami „w roku poprzedzającym rok bazowy w rozumieniu ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (Dz.U. Nr 203, poz. 1966)”;
- 54) w art. 50 w pkt 3 wyrazy „nie dostosowuje działalności do przepisów ustawy w wyznaczonym terminie” zastępuje się wyrazami „będąc do tego obowiązany nie dostosowuje działalności zakładów lecznictwa uzdrowiskowego do przepisów ustawy w wyznaczonym terminie”;
- 55) w art. 50 w pkt 4 wyrazy „nie informuje pisemnie” zastępuje się wyrazami „będąc do tego obowiązany nie informuje pisemnie” oraz wyrazy „w zaleceniach” zastępuje się wyrazami „w zaleceniach kontrolnych, o których mowa w art. 20 ust. 3 pkt 1”;
- 56) w art. 54 przed pkt 1 dodaje się pkt ... w brzmieniu:

....) w art. 1 po pkt 5 dodaje się pkt 5a w brzmieniu:
„5a) opłatę uzdrowiskową.”;

57) w art. 54 w pkt 1 skreśla się lit. e;

58) dodaje się art. 55a:

„Art. 55a. W ustawie z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (Dz.U. z 2002 r. Nr 171, poz. 1397, z późn. zm.) dodaje się art. 1c w brzmieniu:

„Art. 1c. Minister właściwy do spraw Skarbu Państwa, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zdrowia, określi, w drodze rozporządzenia, wykaz zakładów lecznictwa uzdrowiskowego prowadzonych w formie jednoosobowych spółek Skarbu Państwa, utworzonych w wyniku komercjalizacji uzdrowiskowych przedsiębiorstw państwowych, dla których organem założycielskim był minister właściwy do spraw zdrowia, które nie będą podlegać prywatyzacji, kierując się ich znaczeniem w zakresie:

- 1) zapewnienia równego i powszechnego dostępu do lecznictwa uzdrowiskowego;
- 2) zapewnienia leczenia uzdrowiskowego o zróżnicowanych kierunkach leczniczych;
- 3) wielkości oraz ilości posiadanych i wykorzystywanych zasobów tworzyw leczniczych;
- 4) możliwości rozwoju kierunku rehabilitacyjnego;
- 5) posiadanych urządzeń lecznictwa uzdrowiskowego.”;

59) art. 60 otrzymuje brzmienie:

„Art. 60. Dotacja dla gmin uzdrowiskowych, o której mowa w art. 49 ust. 1, za 2006 r. i 2007 r. zostanie ustalona na podstawie danych o opłacie miejscowej pobieranej odpowiednio w 2004 r. i 2005 r. w miejscowościach uzdrowiskowych na podstawie dotychczasowych przepisów.”;

60) w art. 61 dotychczasową treść oznacza się jako ust. 1 i dodaje się ust. ... w brzmieniu:

„... Działalność, o której mowa w art. 38 ust. 1, rozpoczęta przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy na obszarach stref ochronnych, prowadzona jest na dotychczasowych zasadach.”;

61) w art. 61 dotychczasową treść oznacza się jako ust. 1 i dodaje się ust. ... w brzmieniu:

„... Do postępowań w sprawach, o których mowa w art. 38 ust. 1, wszczętych a niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe.”;

62) skreśla się art. 62;

63) skreśla się art. 64.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

W wyniku rozpatrzenia uchwalonej przez Sejm w dniu 8 lipca 2005 r. ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym i uzdrowiskach oraz o gminach uzdrowiskowych Senat wprowadził do niej 63 poprawki.

Tytuł ustawy jest nieadekwatny do jej treści. Jej przedmiotem jest nie tylko określenie zasad nadawania obszarowi statusu uzdrowiska oraz pozbawiania tego statusu, ale również zasad nadawania obszarowi statusu obszaru ochrony uzdrowiskowej. Tymczasem tytuł ustawy stanowi jedynie o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i gminach uzdrowiskowych. W związku z tym Senat uchwalił poprawkę nr 1.

W związku z tym, że strefy ochronne obszaru ochrony uzdrowiskowej nie mogą być określone w statucie uzdrowiska, art. 2 pkt 6 ustawy wymaga w tym zakresie korekty (poprawka nr 2).

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy ilekroć granice uzdrowiska albo obszaru ochrony uzdrowiskowej pokrywają się z granicami administracyjnymi więcej niż jednej gminy, prawa i obowiązki przewidziane w ustawie są wykonywane przez te gminy w trybie i na zasadach, o których mowa w art. 64–74 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.), przy czym – zgodnie z ust. 2 tego artykułu – przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio, gdy granice uzdrowiska wykraczają poza granice administracyjne więcej niż jednej gminy. Senat stanął na stanowisku, że byłoby właściwsze, aby art. 3 ust. 1 zawierał odesłanie do rozdziału 7 ustawy o samorządzie gminnym (obejmującego w aktualnym stanie prawnym przepisy art. 64–74), gdyż z punktu widzenia potencjalnych nowelizacji powołanej ustawy stanowiłoby to bardziej elastyczną technikę legislacyjną (poprawka nr 3). Z kolei norma art. 3 ust. 2 powinna również obejmować obszar ochrony uzdrowiskowej (poprawka nr 4). Ponadto art. 3 ust. 2 ustawy powinien stanowić, że przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio, gdy granice uzdrowiska wykraczają poza granice administracyjne więcej niż jednej gminy i nie pokrywają się z granicami administracyjnymi tych gmin – w przeciwnym przypadku jego treść pozbawiona byłaby sensu normatywnego w kontekście ust. 1 (poprawka nr 5).

W art. 5 ust. 3 ustawy popełniony został błąd typu *idem per idem*. Przepis ten stanowi bowiem, że minister właściwy do spraw zdrowia określi, w drodze rozporządzenia, wymagania eksploatacyjne, funkcjonalne i techniczne, jakim powinny odpowiadać urządzenia lecznictwa uzdrowiskowego, kierując się m.in. wymaganiami określonymi dla tych obiektów. W związku z tym Senat uchwalił poprawkę nr 6.

Poprawka nr 7 zmierza do sprecyzowania odesłania do ustawy o systemie oświaty.

Poprawka nr 8 ma charakter redakcyjny.

Poprawka nr 9 zmierza do sprecyzowania przepisu określającego właściwe organy w zakresie nadzoru nad lecznictwem uzdrowiskowym prowadzonym w zakładach lecznictwa uzdrowiskowego utworzonych przez Ministra Obrony Narodowej i ministra właściwego do spraw wewnętrznych.

Art. 19 ust. 1 pkt 1 ustawy statuuje zadanie ministra właściwego do spraw zdrowia, polegające na wytyczaniu kierunków działalności uzdrowisk w zakresie lecznictwa uzdrowiskowego. Niezależnie od niewłaściwego sformułowania „wytyczanie”, powołany przepis należy zakwestionować od strony legislacyjnej. Ustawa zarówno nie zawiera przepisów dookreślających wyżej wymienione zadanie, jak również nie precyzuje charakteru prawnego owego „wytyczania”, adresatów normy wynikającej z art. 19 ust. 1 pkt 1 oraz prawnych form działania w tym zakresie. Senat – oceniając, że przepis ten przewiduje zadanie dla ministra właściwego do spraw zdrowia, nie przyporządkowując mu określonej kompetencji – uchwalił poprawkę nr 10.

Treść art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy pozostaje w sprzeczności z art. 42 ust. 2 pkt 3, gdyż kierunki lecznicze dla uzdrowiska określa Rada Ministrów, w drodze rozporządzenia, nie zaś minister właściwy do spraw zdrowia. Mając to na uwadze Senat wprowadził do ustawy poprawkę nr 11.

Poprawka nr 12 zmierza do rezygnacji z unormowania, przewidującego określanie przez ministra właściwego do spraw zdrowia, w drodze rozporządzenia, wzorcowego statutu uzdrowiska i wzorcowego statutu obszaru ochrony uzdrowiskowej.

Zważywszy na fakt, iż rozporządzenie ministra właściwego do spraw zdrowia będzie aktem podstawowym, nie może ono regulować „zasad” w odniesieniu do jakiegokolwiek materii. Przepisy art. 19 ust. 1 pkt 9 i ust. 3 ustawy wymagały więc stosownej korekty (poprawki nr 13 i 15).

Na podstawie art. 19 ust. 2 ustawy minister właściwy do spraw zdrowia został zobowiązany do określenia, w drodze rozporządzenia, wymagań, jakim powinny odpowiadać zakłady i urządzenia lecznictwa uzdrowiskowego, kierując się bezpieczeństwem pacjenta i koniecznością zachowania standardów świadczeń opieki zdrowotnej, a także wskazaniem nauki i praktyki. W celu wyeliminowania wątpliwości do zakresu powołanego upoważnienia w kontekście art. 5 ust. 3, który upoważnia tego ministra do określenia wymagań eksploatacyjnych, funkcjonalnych i technicznych, jakim powinny odpowiadać urządzenia lecznictwa uzdrowiskowego, Senat, w drodze poprawki nr 14, postuluje, aby w art. 19 ust. 2 po wyrazie „uzdrowiskowego” dodać się wyrazy „w zakresie ich funkcji leczniczych”.

Poprawka nr 16 zmierza do zapewnienia precyzyjnego odesłania.

Poprawka nr 17 zmierza do skreślenia przepisu, zgodnie z którym w przypadku gdy został złożony wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy w zakresie dotyczącym kontroli nad zakładami lecznictwa uzdrowiskowego, termin do usunięcia nieprawidłowości, o którym mowa w ust. 3, liczy się od dnia doręczenia zalecenia lub decyzji po rozpatrzeniu wniosku. W tym zakresie Izba jednocześnie dodała przepis, zgodnie z którym w sprawach nieuregulowanych w przepisach ustawy w zakresie dotyczącym kontroli nad zakładami lecznictwa uzdrowiskowego stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego (poprawka nr 18).

Poprawki nr 19, 20 i 21 mają charakter redakcyjny.

Poprawka nr 22 zmierza do rezygnacji z unormowania, przewidującego określanie przez ministra właściwego do spraw zdrowia, w drodze rozporządzenia, sposobu finansowania zadań i zasad wynagradzania naczelników lekarzy uzdrowiska.

Poprawka nr 23 zmierza do ustanowienia regulacji, zgodnie z którą granice obszaru, któremu został nadany status uzdrowiska albo status obszaru ochrony uzdrowiskowej mogą, nie zaś muszą pokrywać się z granicami administracyjnymi gmin, miast lub jednostek pomocniczych gmin.

Wątpliwości natury logicznej budzi art. 34 ust. 1 pkt 3 ustawy, zgodnie z którym status uzdrowiska może być nadany obszarowi, na którym znajdują się zakłady lecznictwa uzdrowiskowego i urządzenia lecznictwa uzdrowiskowego. Sformułowana w art. 2 pkt 10 ustawy definicja zakładu lecznictwa uzdrowiskowego odnosi się bowiem do zakładu opieki zdrowotnej w rozumieniu ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 91, poz. 408 ze zm.), działającego na obszarze uzdrowiska już istniejącego. W związku z tym Senat uchwalił poprawkę nr 24.

Poprawki nr 25, 30 i 31 zmierzają do zapewnienia spójności terminologicznej w obrębie przepisów ustawy.

Poprawka nr 26 zmierza do tego, aby rozporządzenie, o którym mowa w art. 36 ust. 5 ustawy, było wydawane przez ministra właściwego do spraw zdrowia, nie zaś przez tego ministra w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw środowiska.

Wytyczne dotyczące treści rozporządzenia powinny być sformułowane w sposób możliwie precyzyjny oraz w sposób wyczerpujący w stosunku do zakresu spraw przekazanych do uregulowania w tym rozporządzeniu. Zasadne jest więc:

1) uzupełnienie wytycznych, które odnoszą się jedynie do części zakresu spraw przekazanych do uregulowania w rozporządzeniu (poprawka nr 27);

2) skreślenie w wytycznych wyrazów „w szczególności” (poprawka nr 34);

3) skreślenie sformułowania „konieczność sprecyzowania wymagań, o których mowa w ust. 3, a także”, niebędącego wytycznymi, lecz jedynie swoistym, choć niepotrzebnym, uszczegółowieniem zakresu spraw przekazanych do uregulowania w rozporządzeniu (poprawka nr 35).

Poprawka nr 28 zmierza do zapewnienia spójności terminologicznej w obrębie przepisów ustawy.

Poprawka nr 29 zmierza do modyfikacji przepisu, który formułuje katalog podmiotów mogących ubiegać się o prawo do wydawania świadectw w zakresie potwierdzenia właściwości leczniczych naturalnych surowców leczniczych i właściwości leczniczych klimatu.

Poprawka nr 32 zmierza do modyfikacji przepisu upoważniającego do wydania rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zdrowia.

Kontrola wykonywana przez organ administracji publicznej w stosunku do określonego podmiotu stanowi bez wątpienia środek ograniczający konstytucyjne prawa i wolności i w związku z tym – zgodnie z wyrażoną w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP zasadą jedynie ustawowego ich ograniczenia – zakres danej kontroli nie może być określany w akcie normatywnym rangi podustawowej. Mając to na uwadze Senat negatywnie ocenił art. 37 ust. 7 ustawy, który przewiduje unormowanie przez ministra właściwego do spraw zdrowia zakresu czynności kontrolnych wykonywanych w stosunku do jednostek uprawnionych do potwierdzenia właściwości leczniczych naturalnych surowców leczniczych i właściwości leczniczych klimatu, i uchwalił poprawkę nr 33.

Poprawka nr 36 zmierza do rozszerzenia zakresu pojęć strefy „A” i strefy „B” uzdrowiska lub obszaru ochrony uzdrowiskowej poprzez zastąpienie pojęcia „tereny zielone” pojęciem „obszary biologicznie czynne”.

Poprawka nr 37 zmierza do tego, aby w strefie „A” uzdrowiska lub obszaru ochrony uzdrowiskowej procentowy udział terenów zielonych wynosił nie mniej niż 70%, nie zaś 75%.

Poprawki nr 38, 40 i 44 zmierzają do modyfikacji oznaczenia przepisów art. 38 ust. 1 – zgodnie z zasadami techniki prawodawczej.

Poprawka nr 39 ma charakter uściślający.

Poprawka nr 41 zmierza do sprecyzowania, że na terenie strefy „B”, a w konsekwencji – również na terenie strefy „A”, zabrania się lokalizacji obiektów handlowych o powierzchni większej niż 400 m² z obiektami towarzyszącymi.

Poprawka nr 42 zmierza do likwidacji błędu, polegającego na sformułowaniu przepisu w ten sposób, że stanowi on, iż na terenie strefy „B” zabrania się lokalizacji i uruchamiania stacji paliw lub urządzeń emitujących fale elektromagnetyczne mogących znacząco oddziaływać na środowisko, nie bliżej niż 500 m od granicy obszaru strefy ochronnej „A”, zamiast w odległości mniejszej niż 500 m od granicy obszaru strefy ochronnej „A”.

Poprawka nr 43 zmierza do tego, aby na terenie strefy „B”, a w konsekwencji – również na terenie strefy „A”, zabronione było prowadzenie robót melioracyjnych mających na celu niekorzystną zmianę istniejących stosunków gruntowo-wodnych, nie zaś każdą zmianę istniejących stosunków gruntowo-wodnych.

Poprawka nr 45 zmierza do tego, aby na terenie strefy „C”, a w konsekwencji – również na terenie stref „A” i „B”, zabroniona była lokalizacja nowych uciążliwych obiektów budowlanych, nie zaś każdych nowych obiektów budowlanych.

W art. 38 ust. 1 pkt 3 lit. c mowa jest o „lokalizacji (...) innych uciążliwych obiektów”.

Regulację w tym zakresie Senat uznał za bardzo ogólną i negatywnie ją ocenił z punktu widzenia dyrektywy precyzji przepisów ustanawiających stosowne ograniczenia wolności i praw (poprawka nr 46).

Poprawki nr 47, 48 i 51 zmierzają do zapewnienia spójności terminologicznej w obrębie przepisów ustawy, zważywszy na niekonsekwentne używanie pojęcia „operat uzdrowiskowy”. Z kolei poprawki nr 49 i 50 zmierzają do osiągnięcia tego samego celu w kontekście pojęcia „strefy ochronne”.

Poprawka nr 52 ma charakter redakcyjny.

Poprawki nr 53 i 59 zmierzają do ustanowienia takich zasad finansowania gmin uzdrowiskowych, zgodnie z którymi otrzymują one dotację z budżetu państwa w wysokości równej wpływom z tytułu opłaty uzdrowiskowej pobranej w danym uzdrowisku w roku poprzedzającym rok bazowy w rozumieniu ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, przy czym dotacja ta za 2006 r. i 2007 r. zostanie ustalona na podstawie danych o opłacie miejscowej pobieranej odpowiednio w 2004 r. i 2005 r. w miejscowościach uzdrowiskowych na podstawie dotychczasowych przepisów.

Korekty wymagają przepisy karne sformułowane w art. 50 pkt 3 i 4 ustawy. Pierwszy z powołanych przepisów nie określa adresata oraz hipotezy wyrażonej w nim normy prawnej (o czyjej działalności jest mowa w tym przepisie?), natomiast drugi powinien być doprecyzowany o wskazanie, o jakich zaleceniach jest w nim mowa (poprawki nr 54 i 55).

Poprawka nr 56 zmierza do zapewnienia konsekwencji legislacyjnych ustanowienia w zmienianej ustawie o podatkach i opłatach lokalnych opłaty uzdrowiskowej.

W toku senackiego postępowania legislacyjnego należało zlikwidować sprzeczność pomiędzy art. 54 pkt 1 lit. e ustawy, w zakresie dotyczącym nadania nowego brzmienia art. 17 ust. 3 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 84 ze zm.), a art. 7 pkt 1 uchwalonej przez Sejm w dniu 1 lipca 2005 r. ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej, który nadaje art. 17 ust. 3 powołanej ustawy brzmienie o innej treści (poprawka nr 57).

Poprawki nr 58 i 62 zmierzają do prawidłowego umiejscowienia przepisu dotyczącego określenia przez ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zdrowia, w drodze rozporządzenia, wykazu zakładów lecznictwa uzdrowiskowego prowadzonych w formie jednoosobowych spółek Skarbu Państwa, utworzonych w wyniku komercjalizacji uzdrowiskowych przedsiębiorstw państwowych, dla których organem założycielskim był minister właściwy do spraw zdrowia, które nie będą podlegać prywatyzacji.

Poprawka nr 60 zmierza do dodania do ustawy przepisu przejściowego, zgodnie z którym działalność, o której mowa w art. 38 ust. 1, rozpoczęta przed dniem wejścia w życie ustawy na obszarach stref ochronnych, prowadzona jest na dotychczasowych zasadach. Z kolei poprawka nr 61 dodaje do ustawy przepis przejściowy, zgodnie z którym do postępowań w sprawach, o których mowa w art. 38 ust. 1, wszczętych a niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe. Zdaniem Senatu inne rozwiązania w tym zakresie naruszać będą zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, będącą jedną z podstawowych dyrektyw, wynikających z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP).

Za niedopuszczalne należy uznać utrzymanie w mocy przez art. 62 ustawy rozporządzeń wydanych na podstawie odpowiednich przepisów upoważniających ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o uzdrowiskach i lecznictwie uzdrowiskowym. Były one wydane w innym systemie prawnym, odwołują się do nieistniejących już dawno organów (np. rad narodowych), przy czym niektóre z nich regulują kwestie, które reguluje ustawa (co skutkuje zbędnością zachowywania ich w mocy), inne zaś dotyczą zakresu spraw wyłączonych spod jej unormowań (co czyni niemożliwym zachowywanie w mocy aktów wykonawczych regulujących ten zakres spraw). W pozostałym zakresie są one sprzeczne z ustawą. Tak więc poprawka nr 63 zmierza do skreślenia tego bezprzedmiotowego przepisu.

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 21 lipca 2005 r.

w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 lipca 2005 r.

w sprawie ustawy o sporcie kwalifikowanym

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. ustawy o sporcie kwalifikowanym, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 2 ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Organy administracji rządowej tworzą warunki organizacyjne do rozwoju sportu kwalifikowanego i mogą wspierać finansowo jego rozwój.”;
- 2) w art. 6 ust. 7 otrzymuje brzmienie:
„7. W sprawach przyznawania i pozbawiania licencji od orzeczeń polskiego związku sportowego klubowi sportowemu przysługuje skarga do wojewódzkiego sądu administracyjnego.”;
- 3) w art. 7:
 - a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Polskim związkiem sportowym jest związek sportowy, o którym mowa w art. 8 ustawy z dnia 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej (Dz.U. z 2001 r. Nr 81, poz. 889, z późn. zm.), o zasięgu ogólnokrajowym, utworzony po uzyskaniu zgody ministra właściwego do spraw kultury fizycznej i sportu.”;
 - b) dodaje się ust. 4 w brzmieniu:
„4. W zakresie nieuregulowanym w ustawie do polskich związków sportowych stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach (Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 855, z 2003 r. Nr 96, poz. 874 oraz z 2004 r. Nr 102, poz. 1055).”;
- 4) w art. 14 przed ust. 1 dodaje się ust. ... w brzmieniu:
„... Zarząd polskiego związku sportowego nie może liczyć więcej niż 11 członków.
... Kadencja członków zarządu polskiego związku sportowego trwa 4 lata.
... Członek zarządu polskiego związku sportowego nie może pełnić bez przerwy tej funkcji dłużej niż 2 kadencje.”;
- 5) w art. 14 dodaje się ust. 4 w brzmieniu:
„4. Komisja wyraża zgodę na zaciąganie zobowiązań i rozporządzanie majątkiem polskiego związku sportowego powyżej kwoty ustalonej uchwałą walnego zebrania członków.”;
- 6) w art. 23 otrzymuje brzmienie:
„Art. 23.
 1. Jeżeli działalność polskiego związku sportowego jest niezgodna z prawem, postanowieniami statutu lub regulaminów, organ sprawujący nadzór może:
 - 1) zażądać usunięcia w określonym terminie dostrzeżonego uchybienia;
 - 2) zawiesić wykonanie uchwały polskiego związku sportowego niezgodnej z prawem oraz zażądać jej uchylenia, a w przypadku nieuchylenia uchwały w wyznaczonym terminie – uchylić taką uchwałę;
 - 3) cofnąć zgodę na utworzenie polskiego związku sportowego;
 - 4) wystąpić do sądu o zastosowanie środka, o którym mowa w art. 24.
 2. Organ nadzorujący może cofnąć zgodę na utworzenie polskiego związku sportowego także w przypadku, gdy polski związek sportowy został postawiony w stan likwidacji.”;
- 7) art. 24 otrzymuje brzmienie:
„Art. 24.
 1. Sąd na wniosek organu sprawującego nadzór może w drodze postanowienia:
 - 1) zawiesić w czynnościach władze polskiego związku sportowego i wyznaczyć kuratora do czasu wyboru nowych władz;
 - 2) rozwiązać polski związek sportowy, jeżeli organ sprawujący nadzór cofnął zgodę na utworzenie polskiego związku sportowego.
 2. W przypadku, o którym mowa w ust. 1 pkt 1, kurator obowiązany jest do zwołania w terminie 3 miesięcy walnego zebrania członków lub delegatów w celu wyboru nowych władz polskiego związku sportowego.
 3. Kuratorowi przysługują statutowe uprawnienia władz polskiego związku sportowego do czasu wyboru nowych władz.”;
- 8) w art. 29 w ust. 1 wyrazy „we współzawodnictwie sportowym” zastępuje się wyrazami „w sporcie kwalifikowanym”;

- 9) w art. 29 w ust. 2 w pkt 1 po wyrazach „dyscypliny sportu” dodaje się wyrazy „wydane przez lekarza uprawnionego do orzecznictwa sportowo-lekarskiego”;
 - 10) w art. 29 w ust. 2 w pkt 4 wyrazy „polskich związków sportowych” zastępuje się wyrazami „właściwego polskiego związku sportowego”;
 - 11) w art. 29 ust. 3 otrzymuje brzmienie:
„3. Osoba ubiegająca się o przyznanie licencji zawodnika, która ukończyła 21 rok życia, pokrywa koszty wydania zaświadczenia lekarskiego, o którym mowa w ust. 2 pkt 1.”;
 - 12) art. 30 otrzymuje brzmienie:
„Art. 30. W sprawach przyznawania i pozbawiania licencji od orzeczeń polskiego związku sportowego osobie wnioskującej o przyznanie licencji zawodnika lub pozbawionej takiej licencji przysługuje skarga do wojewódzkiego sądu administracyjnego.”;
 - 13) art. 33 otrzymuje brzmienie:
„Art. 33.
 1. Członek kadry narodowej udostępnia swój wizerunek w stroju reprezentacji kraju polskiemu związkowi sportowemu zgodnie z porozumieniem jakie zawarł dany związek sportowy z zawodnikiem w tym zakresie. Porozumienie to uprawnia do wykorzystania wizerunku zawodnika dla celów gospodarczych polskiego związku sportowego. Wykorzystanie wizerunku zawodnika wyznaczają także regulaminy międzynarodowych federacji w danej dyscyplinie.
 2. Porozumienie pomiędzy polskim związkiem sportowym a sportowcem zawiera regulacje formalnoprawne dotyczące rozpowszechniania jego wizerunku w stroju reprezentacji kraju w rozumieniu art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904, z późn. zm.)”;
 - 14) w art. 34 w ust. 2 wyrazy „a także gdy” zastępuje się wyrazem „i”;
 - 15) w art. 34 w ust. 5 w pkt 2 po wyrazach „uprawiania sportu” dodaje się wyrazy „przez okres dłuższy niż 6 miesięcy”;
 - 16) w art. 42 w ust. 4 wyrazy „minister właściwy do spraw kultury fizycznej i sportu, Zarząd Polskiego Komitetu Olimpijskiego” zastępuje się wyrazami „minister właściwy do spraw kultury fizycznej i sportu oraz Zarząd Polskiego Komitetu Olimpijskiego”;
 - 17) w art. 42 w ust. 4 po wyrazie „Olimpijskiego” dodaje się wyrazy „na okres 4-letniej kadencji”;
 - 18) w art. 51 w ust. 2 po wyrazach „członków Komisji” dodaje się wyrazy „na okres 4-letniej kadencji”;
 - 19) w art. 53 skreśla się ust. 3;
 - 20) art. 55 otrzymuje brzmienie:
„Art. 55.
 1. Zawodnicy, trenerzy oraz inne osoby ponoszą odpowiedzialność dyscyplinarną za naruszenie reguł i przepisów antydopingowych określonych przez międzynarodowe oraz krajowe organizacje sportowe.
 2. Minister właściwy do spraw kultury fizycznej i sportu określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej za nieprzestrzeganie przepisów antydopingowych, kompetencje organów dyscyplinarnych oraz sankcje nakładane na zawodników i osoby, o których mowa w ust. 1, w razie naruszenia reguł i przepisów antydopingowych, w tym sankcje za odmowę poddania się badaniom antydopingowym.”;
 - 21) w art. 60 w zdaniu wstępnym przed wyrazami „w art. 21” dodaje się wyrazy „wprowadza się następujące zmiany:” pozostałą treść oznacza się jako pkt 1 i dodaje się pkt 2 w brzmieniu:
„2) dodaje się art. 26d w brzmieniu:
„Art. 26d. Od podstawy opodatkowania, ustalonej zgodnie z art. 26 ust. 1, odlicza się wydatki, w wysokości nieprzekraczającej 10% dochodu, poniesione przez podatnika na działalność klubów sportowych mających osobowość prawną i licencję sportową, skupiających co najmniej 50 zawodników, w tym 30 juniorów.”;
- 22) w art. 61 w zdaniu wstępnym przed wyrazami „w art. 17” dodaje się wyrazy „wprowadza się następujące zmiany:” pozostałą treść oznacza się jako pkt 1 i dodaje się pkt 2 w brzmieniu:
„2) dodaje się art. 18c w brzmieniu:
„Art. 18c. Od podstawy opodatkowania, ustalonej zgodnie z art. 18, odlicza się wydatki, w wysokości nieprzekraczającej 10% dochodu, poniesione przez podatnika na działalność klubów sportowych mających osobowość prawną i licencję sportową, skupiających co najmniej 50 zawodników, w tym 30 juniorów.”;
- 23) w art. 61, w pkt 5a wyrazy „w rozumieniu ustawy z dnia ... o sporcie kwalifikowanym (Dz.U. ... Nr ..., poz. ...)” zastępuje się wyrazami „w rozumieniu ustawy z dnia 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej (Dz.U. z 2001 r. Nr 81, poz. 889, z późn. zm)”;
- 24) w art. 62 w pkt 4 po wyrazach „w art. 6” dodaje się dwukropek, pozostałą część oznacza się jako lit. a oraz dodaje się lit. b w brzmieniu:

- „b) uchyla się ust. 3;”;
- 25) w art. 62 po pkt 5 dodaje się pkt 5a w brzmieniu:
„5a) art. 7a otrzymuje brzmienie:
„Art. 7a.
1. Przepisy art. 7 ust. 2 i 4 stosuje się również do klubów sportowych działających w formie stowarzyszenia, których statuty nie przewidują prowadzenia działalności gospodarczej.
2. Kluby sportowe wymienione w ust. 1 uzyskują osobowość prawną z chwilą wpisania do ewidencji, o której mowa w art. 7 ust. 4.
3. Minister właściwy do spraw kultury fizycznej i sportu określi, w drodze rozporządzenia, sposób prowadzenia ewidencji uczniowskich klubów sportowych i klubów sportowych działających w formie stowarzyszenia, których statuty nie przewidują prowadzenia działalności gospodarczej, uwzględniając rodzaje dokumentów wymaganych przy składaniu wniosku oraz dane podlegające wpisowi do ewidencji.”;”;
- 26) w art. 62 w pkt 17 w lit. a, ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. Kształcenie osób, o których mowa w ust. 1 i 1a, oraz menedżerów sportu przez jednostki inne niż szkoły wyższe wymaga uzyskania zgody ministra właściwego do spraw kultury fizycznej i sportu.”;
- 27) w art. 62 w pkt 17 w lit. b w zdaniu wstępnym skreśla się wyrazy „i 2c” oraz skreśla się ust. 2c;
- 28) w art. 62 po pkt 20 dodaje się pkt 20a w brzmieniu:
„20a) w art. 53a ust. 3 otrzymuje brzmienie:
„3. Egzaminu stwierdzające posiadanie odpowiednich kwalifikacji niezbędnych do uprawiania żeglarstwa przeprowadza oraz stosowny dokument wydaje właściwy polski związek sportowy. Za przeprowadzenie egzaminu oraz za czynności związane z wydaniem dokumentu, o którym mowa w ust. 1, pobiera się opłatę w wysokości określonej w ust. 4; opłata ta stanowi dochód właściwego polskiego związku sportowego. Szkolenie i egzaminu na kolejne stopnie żeglarskie prowadzą instruktorzy właściwego polskiego związku sportowego według przyjętego przez ten związek systemu szkolenia. System szkolenia powinien uwzględniać stopnie określone w rozporządzeniu, o którym mowa w ust. 6.”;”;
- 29) w art. 62 w pkt 21, w ust. 1 wyrazy „Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego – specjalistycznego stowarzyszenia o zasięgu ogólnokrajowym – w zakresie określonym w statucie tej organizacji” zastępuje się wyrazami „Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego oraz Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego” – specjalistycznych stowarzyszeń o zasięgu ogólnokrajowym – w zakresie określonym w statutach tych organizacji”;
- 30) w art. 82 wyrazy „40 dni” zastępuje się wyrazami „14 dni”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu ustawy o sporcie kwalifikowanym, wprowadził do jej tekstu 30 poprawek.

Senat uznał, że należy umożliwić organom administracji rządowej udzielanie wsparcia finansowego w celu rozwoju sportu kwalifikowanego i w tym celu przyjął poprawkę 1.

Przyjmując poprawkę 4 ograniczył ustawowo liczebność zarządu polskich związków sportowych, wprowadził kadencyjność dla członków zarządu oraz uniemożliwił pełnienie bez przerwy funkcji członka zarządu dłużej niż 2 kadencje.

Poprawką 5 przyznał komisji rewizyjnej polskiego związku sportowego, w celu większej kontroli gospodarowania majątkiem, kompetencje do wyrażania zgody na zaciąganie zobowiązań i rozporządzanie majątkiem polskiego związku sportowego powyżej kwoty ustalonej uchwałą walnego zebrania członków.

Poprawki 6 i 7 pozwolą ministrowi właściwemu do spraw kultury fizycznej i sportu w razie, gdy działalność polskiego związku sportowego jest niezgodna z prawem, postanowieniami statutu lub regulaminów, oprócz podjęcia innych czynności, żądania usunięcia w określonym terminie dostrzeżonego uchybienia. Natomiast prawo do zawieszenia w czynnościach władz polskiego związku sportowego i wyznaczenie kuratora do czasu wyboru nowych władz przysługiwać będzie, zamiast organowi sprawującemu nadzór, sądowi. Poprawkami tymi Senat chciał utrzymać większą zbieżność dotychczasowych i nowo uchwalonych regulacji w powyższym zakresie.

Poprawka 9 skutkuje tym, że uprawnionym do wydania zaświadczenia o braku przeciwwskazań do uprawiania określonej dyscypliny sportu będzie tylko lekarz uprawniony do orzecznictwa sportowo-lekarskiego. W opinii Senatu przepis w uchwalonym przez Sejm brzmieniu był zbyt liberalny i nie gwarantował wydawania zaświadczeń przez lekarzy o odpowiedniej wiedzy specjalistycznej.

Poprawka 11, którą przyjmując Senat kierował się chęcią pozostawienia dotychczasowych zasad, zwalnia osoby, które nie ukończyły 21 lat, z ponoszenia kosztów wydania zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do uprawiania określonej dyscypliny sportu.

Senat uznał za konieczne wprowadzenie rozwiązań gwarantujących wpływ członka kadry narodowej na zasady wykorzystania jego wizerunku w stroju reprezentacji kraju. Stąd przyjęcie poprawki 13, która umożliwi uregulowanie zasad wykorzystania wizerunku w drodze umowy zawartej pomiędzy członkiem kadry narodowej a związkiem sportowym.

Poprawka 15, uzasadniona potrzebą ochrony pobierania stypendium sportowego przez członków kadry narodowej, skutkuje tym, że pozbawienie stypendium będzie mogło nastąpić dopiero wtedy, gdy utrata zdolności do uprawiania sportu będzie trwała dłużej niż 6 miesięcy.

Zarówno poprawka 17, jak i poprawka 18 zostały wprowadzone w celu zapewnienia przejrzystości działalności arbitrów Trybunału Arbitrażowego do Spraw Sportu oraz członków Komisji do Zwalczenia Dopingu w Sporcie, a polegają na wprowadzeniu dla nich 4-letniej kadencji.

Poprawki 19 i 20 eliminują ustawowo określone sankcje za odmowę poddania się kontroli antydopingowej, jednocześnie upoważniają ministra właściwego do spraw kultury fizycznej i sportu do ich określenia w rozporządzeniu, a ponadto upoważniają ministra do określenia szczegółowych zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz kompetencji organów dyscyplinarnych. Zdaniem Senatu rozwiązanie przyjęte przez Sejm odnoszące się do sankcji za odmowę poddania się kontroli antydopingowej jest sprzeczne z przepisami międzynarodowych organizacji sportowych.

Poprawkami 21 i 22 Senat umożliwił podatnikom podatku dochodowego od osób fizycznych oraz podatnikom podatku dochodowego od osób prawnych odliczenie od podstawy opodatkowania wydatków, w wysokości nieprzekraczającej 10% dochodu, poniesionych na działalność klubów sportowych mających osobowość prawną i licencję sportową, skupiających co najmniej 50 zawodników, w tym 30 juniorów. Senat bowiem uznał, że należy zachęcić sponsorów do wspierania klubów sportowych, w których określoną dyscyplinę sportu uprawiają juniorzy.

Poprawka 28 przesądza, że szkolenie i egzaminy na kolejne stopnie żeglarskie prowadzą wyłącznie instruktorzy właściwego polskiego związku sportowego według przyjętego przez ten związek systemu szkolenia.

Poprawka 29 nakłada na Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe obowiązek organizowania pomocy oraz ratowania osób, które uległy wypadkowi lub są narażone na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia w górach – w zakresie określonym w statucie tej organizacji. Obowiązek ten spoczywa obecnie na Górskim Ochotniczym Pogotowiu Ratunkowym. Senat uznał za konieczne rozszerzenie tej działalności na kolejne specjalistyczne stowarzyszenie.

Poprawka 30 skraca zasadnicze *vacatio legis* z 40 dni od dnia ogłoszenia ustawy do 14 dni od dnia jej ogłoszenia. Senat kierował się zapewnieniami, że obowiązek realizacji przepisów ustawy po tak krótkim okresie *vacatio legis* nie będzie napotykał na żadne trudności.

Pozostałe poprawki mają charakter legislacyjny (2, 3, 8, 10, 12, 14, 16, 23, 24, 25, 26 i 27).

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 lipca 2005 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej
oraz ustawy – Karta Nauczyciela**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 lipca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy – Karta Nauczyciela, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

1) w art. 1 po pkt 10 dodaje się pkt 10a w brzmieniu:

„10a) w art. 116 ust. 1 otrzymuje brzmienie:

„1. Pracownikiem socjalnym może być osoba, która posiada dyplom uzyskania tytułu zawodowego w zawodzie pracownik socjalny, dyplom ukończenia kolegium pracowników służb społecznych, dyplom wyższej szkoły zawodowej o specjalności praca socjalna lub ukończone studia wyższe o specjalności praca socjalna na jednym z kierunków: pedagogika, politologia, polityka społeczna, psychologia, socjologia lub nauki o rodzinie.”;

2) w art. 1 w pkt 11 wyrazy „ust. 3a i 3b” zastępuje się wyrazami „ust. 3a–3c” oraz dodaje się ust. 3c w brzmieniu:

„3c. Pracownikowi socjalnemu, do którego obowiązków należy świadczenie pracy socjalnej w środowisku, przysługuje zwrot kosztów przejazdów z miejsca pracy do miejsc wykonywania przez niego czynności zawodowych, w przypadku braku możliwości zapewnienia dojazdu środkami pozostającymi w dyspozycji zatrudniającego go pracodawcy.”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Senat rozpatrując ustawę z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy – Karta Nauczyciela, podzielił przekonanie Sejmu o zasadności dokonania zmian w przyjętym zakresie. Poprawki wniesione przez Senat stanowią jedynie uzupełnienie uregulowań przyjętych przez Sejm, a dotyczą one pracowników socjalnych.

Zgodnie z ustawą z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2004 r. Nr 25, poz. 2572 z późn. zm.) w roku akademickim 2005/2006 będzie prowadzony pierwszy nabór do kolegów pracowników służb społecznych, które kształcą pracowników socjalnych. A zatem ich absolwentów należy zaliczyć w poczet przyszłych pracowników socjalnych, wprowadzając stosowne uregulowania do ustawy podstawowej dla danej dziedziny, czyli ustawy o pomocy społecznej (poprawka nr 1).

Ponadto, zdaniem Senatu, do uregulowań uwzględniających specyfikę wykonywania pracy przez pracownika socjalnego, należało dodać jeszcze jedno. W związku z uwarunkowaniami dotyczącymi wykonywania codziennych czynności zawodowych pracowników socjalnych podejmowanych w terenie, istnieje potrzeba zapewnienia im możliwość zwrotu kosztów przejazdów z miejsca pracy do miejsc czynności zawodowych, jeżeli pracodawca nie może im zapewnić dojazdu środkami będącymi w jego dyspozycji (poprawka nr 2).

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 21 lipca 2005 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 czerwca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 22 lipca 2005 r.

w sprawie wyrażenia zgody na powołanie Rzecznika Praw Obywatelskich

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 209 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147), nie wyraża zgody na powołanie

Andrzeja Rzeplińskiego

na stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 22 lipca 2005 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odpadach
oraz o zmianie niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 5, w ust. 4 przed wyrazem „odzysku” skreśla się wyrazy „tego samego”;
- 2) w art. 1 w pkt 8 w lit. c wyrazy „po ust. 12 dodaje się ust. 12a” zastępuje się wyrazami „po ust. 12a dodaje się ust. 12b” oraz ust. 12a oznacza się jako ust. 12b;
- 3) w art. 1 w pkt 10:
 - a) w art. 16a w pkt 3 po wyrazie „przedsiębiorców,” dodaje się wyrazy „z wyłączeniem selektywnie zebranych odpadów, za których zagospodarowanie są odpowiedzialni przedsiębiorcy na podstawie przepisów odrębnych,”;
 - b) w art. 16b po wyrazie „komunalnych” dodaje się wyrazy „, z wyłączeniem selektywnie zebranych odpadów, za których zagospodarowanie są odpowiedzialni przedsiębiorcy na podstawie przepisów odrębnych”;
- 4) w art. 1 w pkt 14 w lit. a i b, w pkt 16, w pkt 17 w lit. b, w pkt 19 w lit. b, w pkt 22 w lit. a oraz w pkt 23 w lit. c i d po użytych w różnym przypadku wyrazach „miejsce i sposób” dodaje się wyraz „magazynowania”;
- 5) w art. 1 w pkt 22 dodaje się lit. a¹ w brzmieniu:

„a¹) w ust. 2 pkt 4 otrzymuje brzmienie:
„4) miejsce i sposób magazynowania oraz rodzaj magazynowanych odpadów,”;
- 6) w art. 1 w pkt 26 dodaje się lit. d¹ w brzmieniu:

„d¹) ust. 6 otrzymuje brzmienie:
„6. Dokumenty ewidencji odpadów powinny zawierać następujące dane: imię i nazwisko, adres zamieszkania lub nazwę i adres siedziby posiadacza odpadów lub prowadzącego działalność w zakresie transportu odpadów.”;
- 7) w art. 1 w pkt 33 w lit. c:
 - a) w ust. 8 w zdaniu końcowym skreśla się wyraz „komunalnych”,
 - b) ust. 9 otrzymuje brzmienie:

„9. Rozporządzenie, o którym mowa w ust. 8, określi w szczególności:

 - 1) rodzaje frakcji zawartych w odpadach, które przekształcane termicznie w spalarni lub współspalarni odpadów, mogą być uznane za odpady stanowiące biomasę w rozumieniu odrębnych przepisów,
 - 2) sposób ustalania ilościowego i energetycznego udziału odpadów stanowiących biomasę w bilansie energetycznym odzysku energii w spalarni lub współspalarni odpadów,
 - 3) sposób dokumentowania ilościowego i energetycznego udziału odpadów stanowiących biomasę zaliczanych jako źródło odnawialne w bilansie energetycznym odzysku energii w spalarni lub współspalarni odpadów.”;
- 8) w art. 2 w pkt 1, ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. Zasady odzysku i unieszkodliwiania odpadów regulują odrębne przepisy.”;
- 9) w art. 2 dodaje się pkt 1a w brzmieniu:

„1a) w art. 2 w ust. 1 po pkt 2 dodaje się pkt 2a w brzmieniu:
„2a) poziomie odpadów komunalnych ulegających biodegradacji dopuszczonych do składowania na składowiskach odpadów – rozumie się przez to iloraz masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji dopuszczonych do składowania na składowiskach odpadów w danym roku i masy odebranych odpadów komunalnych w tym roku.”;
- 10) w art. 2 w pkt 3, w art. 4 w ust. 2 w pkt 1 lit. a otrzymuje brzmienie:

„a) prowadzenie we wskazanym zakresie selektywnego zbierania i odbierania odpadów komunalnych, w tym powstających w gospodarstwach domowych odpadów niebezpiecznych, zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, odpadów wielkogabarytowych i odpadów z remontów.”;
- 11) w art. 2 w pkt 4 w lit. b, ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. Wykonywanie obowiązków, o których mowa w ust. 1, na terenie budowy należy do inwestora, o ile umowa pomiędzy inwestorem a wykonawcą robót budowlanych nie stanowi inaczej.”;

12) w art. 2 pkt 6 otrzymuje brzmienie:

„6) w art. 6a:

a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:

„1. Rada gminy może w drodze uchwały, po uzyskaniu akceptacji mieszkańców w przeprowadzonym uprzednio referendum gminnym, przejść od właścicieli nieruchomości wszystkie lub wskazane obowiązki, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 1, 3b i 4.”,

b) po ust. 1 dodaje się ust. 1a–1j w brzmieniu:

„1a. Rada gminy może odstąpić od przeprowadzenia referendum, o którym mowa w ust. 1, oraz zdecydować w drodze uchwały o przejściu od właścicieli nieruchomości obowiązków, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 1, 3b i 4, odpowiednio na terenie gminy lub jej części, jeżeli:

- 1) na terenie gminy lub jej części właściciele nieruchomości nie mają możliwości zawarcia umowy z przedsiębiorcami prowadzącymi działalność w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości lub przedsiębiorcami prowadzącymi działalność w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych,
- 2) przedsiębiorcy, o których mowa w pkt 1, posiadający łącznie ponad 50% udziałów w rynku nie wykonują obowiązków odpowiednio w zakresie:
 - a) prowadzenia selektywnego odbierania odpadów,
 - b) nieprzekraczania poziomu odpadów komunalnych ulegających biodegradacji dopuszczonych do składowania na składowiskach odpadów,
 - c) transportu nieczystości ciekłych do stacji zlewnych.

1b. Rada gminy w uchwałach, o których mowa w ust. 1 i 1a, określa termin ich wejścia w życie.

1c. Z dniem wejścia w życie uchwały, o której mowa w ust. 1 albo w ust. 1a, wykonywanie przejętych obowiązków staje się zadaniem własnym gminy.

1d. Przedsiębiorcy prowadzący działalność w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i przedsiębiorcy prowadzący działalność w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych posiadający zezwolenia na prowadzenie działalności w tym zakresie, w przypadku przyjęcia uchwał, o których mowa w ust. 1 i 1a, mogą prowadzić tę działalność do dnia utraty ważności posiadanych zezwoleń.

1e. Przed wszczęciem postępowania o udzielenie zamówienia publicznego wójt, burmistrz lub prezydent miasta podaje do publicznej wiadomości odpowiednio informację o:

- 1) obszarze lub części obszaru gminy, z których będą odbierane odpady lub nieczystości ciekłe,
- 2) wymaganiach, jakie powinny być spełnione przy wykonywaniu powierzonych zadań, w szczególności o rodzaju i ilości pojazdów służących do transportu odpadów lub nieczystości ciekłych,
- 3) liczbie przedsiębiorców, którzy będą mogli prowadzić działania na wskazanym obszarze, a przy dopuszczeniu możliwości działania przez więcej niż jednego przedsiębiorcę – także szczegółowe kryteria podziału obszaru lub działań.

1f. W umowie na odbieranie odpadów komunalnych oraz przekazywanie ich do miejsc odzysku i unieszkodliwiania lub na opróżnianie zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych do stacji zlewnych, strony są obowiązane zawrzeć odpowiednio co najmniej następujące postanowienia:

- 1) szczegółowe określenie zakresu powierzonych działań i obszaru gminy, na którym będą wykonywane,
- 2) czas obowiązywania umowy,
- 3) ustalenie wymagań, jakie powinny być spełnione przy wykonywaniu powierzonych działań, dotyczących co najmniej rodzaju urządzeń przeznaczonych do zbierania odpadów, zasad ich rozmieszczania oraz utrzymywania we właściwym stanie sanitarnym, zasad i częstotliwości odbierania odpadów komunalnych lub opróżniania zbiorników bezodpływowych, rodzaju i ilości pojazdów służących do transportu odpadów komunalnych lub transportu nieczystości ciekłych,
- 4) wskazanie miejsca odzysku i unieszkodliwiania odpadów, z uwzględnieniem zasady określonej w art. 9 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001r. o odpadach (Dz.U. Nr 62, poz. 628 z późn. zm.) i ustaleń wojewódzkiego planu gospodarki odpadami,
- 5) wskazanie stacji zlewnych, do których wprowadza się nieczystości ciekłe,
- 6) ustalenie zasad obliczania wynagrodzenia za wykonywanie powierzonych działań,
- 7) ustalenie zasad kontrolowania przez gminę realizacji postanowień umowy,

- 8) ustalenie przyczyn upoważniających do rozwiązania umowy bez wypowiedzenia lub rozwiązania umowy za wypowiedzeniem przez jedną ze stron.
- 1g. O udzielenie zamówienia publicznego na odbieranie odpadów komunalnych oraz przekazywanie ich do miejsc odzysku i unieszkodliwiania lub opróżnianie zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych do stacji zlewnych mogą się ubiegać przedsiębiorcy nie posiadający odpowiednio zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości lub zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych, jeżeli uzyskają od wójta, burmistrza lub prezydenta miasta przyrzeczenie wydania zezwolenia, zwane dalej „promesą”.
- 1h. Wójt, burmistrz lub prezydent miasta wydaje promesę przedsiębiorcy, który spełnia warunki do uzyskania zezwolenia; w postępowaniu o udzielenie promesy stosuje się przepisy dotyczące udzielenia zezwolenia.
- 1i. Wydanie zezwolenia przedsiębiorcy, o którym mowa w ust. 1h, uzależnia się od wyniku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na odbieranie odpadów komunalnych oraz przekazywanie ich do miejsc odzysku i unieszkodliwiania lub na opróżnianie zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych.
- 1j. W promesie ustala się okres jej ważności, z tym że nie może on być dłuższy niż czas przewidziany na zakończenie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego i zawarcie umowy, o której mowa w ust. 1f.”,
- c) ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. Rada gminy określa, w drodze uchwały, wysokość, termin i sposób uiszczania opłaty ponoszonej przez właścicieli nieruchomości za wykonywanie przyjętych obowiązków, którą właściciele nieruchomości są obowiązani wnieść na rzecz gminnego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej.”,
- d) dodaje się ust. 2a–2c w brzmieniu:
„2a. Opłat, o których mowa w ust. 2, nie ponoszą właściciele nieruchomości, którzy mają zawarte umowy z przedsiębiorcami prowadzącymi działalność w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości lub przedsiębiorcami prowadzącymi działalność w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych.
2b. Opłaty, o których mowa w ust. 2, są przychodem gminnego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej.
2c. Do opłat stosuje się przepisy działu III ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. – Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60), z wyłączeniem art. 67, z tym że uprawnienia organów podatkowych przysługują wójtowi, burmistrzowi lub prezydentowi miasta.”;
- 13) w art. 2 po pkt 6 dodaje się pkt 6a w brzmieniu:
„6a) uchyla się art. 6b;”;
- 14) w art. 2 w pkt 7 w lit. c, w ust. 3a w pkt 2:
a) wyraz „zbieranie” zastępuje się wyrazem „odbieranie”,
b) wyraz „wynikających” zastępuje się wyrazem „wynikające”,
c) wyraz „którego” zastępuje się wyrazem „których”;
- 15) w art. 2 w pkt 7 w lit. f, w ust. 7 po wyrazie „kryteriów” wydaje się wyraz „wydawania”;
- 16) w art. 2:
a) w pkt 8 w lit. a, w ust. 1a wyraz „ZUS” zastępuje się wyrazami „na ubezpieczenie zdrowotne lub społeczne”,
b) w pkt 9 w lit. c, w pkt 4 wyrazy „na ZUS” zastępuje się wyrazami „na ubezpieczenie zdrowotne lub społeczne”;
- 17) w art. 2 w pkt 9 w lit. a, w ust. 1a:
a) pkt 3 otrzymuje brzmienie:
„3) maksymalny poziom odpadów komunalnych ulegających biodegradacji dopuszczonych do składowania na składowiskach odpadów”,
b) w pkt 4 po wyrazach „ulegających biodegradacji” dodaje się wyrazy „składowanych na składowiskach odpadów”;
- 18) w art. 2 w pkt 9 w lit. c po wyrazach „ust. 1c” dodaje się dwukropek, skreśla się wyrazy „w pkt 3 kropkę zastępuje się przecinkiem i”, pozostałą treść oznacza się jako tiret drugie i dodaje się tiret pierwsze w brzmieniu:
„– pkt 3 otrzymuje brzmienie:
„3) jest niezgodny z gminnym lub wojewódzkim planem gospodarki odpadami.”;
- 19) w art. 2 pkt 9 w lit. c wyrazy „pkt 4” zastępuje się wyrazami „pkt 4 i 5” oraz w pkt 4 kropkę zastępuje się przecinkiem i dodaje się pkt 5 w brzmieniu:

- „5) została zawarta przez gminę umowa na odbieranie odpadów komunalnych oraz przekazywanie ich do miejsc odzysku i unieszkodliwiania lub na opróżnianie zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych do stacji zlewnych, o której mowa w art. 6a ust. 1f.”;
- 20) w art. 2 w pkt 10, w art. 9a w ust. 2:
- w zdaniu wstępnym po wyrazach „jest obowiązany” dodaje się wyrazy „, w terminie do końca pierwszego kwartału za poprzedni rok kalendarzowy,”;
 - w pkt 1 skreśla się wyrazy „w terminie do końca pierwszego kwartału za poprzedni rok kalendarzowy”;
 - w pkt 2 wyrazy „sposobów zagospodarowania” zastępuje się wyrazami „procesów odzysku lub unieszkodliwiania”;
 - pkt 3 otrzymuje brzmienie:
 - mas poszczególnych rodzajów odpadów komunalnych poddanych poszczególnym procesom odzysku lub unieszkodliwiania, w tym masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji składowanych na składowisku odpadów, ze wskazaniem firmy, siedziby i adresu zarządzającego składowiskiem odpadów oraz adresu składowiska odpadów,”;
 - w pkt 4 skreśla się wyrazy „lub sposobu”;
- 21) w art. 2 w pkt 10, w art. 9a dodaje się ust. 3 i 4 w brzmieniu:
- „3. Informacje, o których mowa w ust. 2 pkt 3 i 4, powinny być potwierdzone przez prowadzącego instalację odzysku lub unieszkodliwiania.
4. Do wyliczenia mas odpadów komunalnych ulegających biodegradacji, o których mowa w ust. 2 pkt 3 i 4, procentowy udział zawartości odpadów ulegających biodegradacji w odpadach komunalnych należy przyjąć z krajowego planu gospodarki odpadami.”;
- 22) w art. 3, w pkt 10 przed wyrazami „na zbieranie” dodaje się wyraz „zezwolenia”;
- 23) w art. 4 w pkt 2 w lit. b, w ust. 2 po wyrazach „art. 6 ust. 6” dodaje się wyrazy „i art. 6a ust. 1c”;
- 24) w art. 6 w pkt 3 w lit. c, w ust. 3b skreśla się wyrazy „albo jako średnią roczną z ilości tych produktów wprowadzonych na terytorium kraju w danym roku kalendarzowym”;
- 25) art. 6:
- skreśla się pkt 7,
 - skreśla się pkt 24,
 - w pkt 25 skreśla się lit. c;
- 26) w art. 6 pkt 18 otrzymuje brzmienie:
- „18) w art. 34a w ust. 2:
- pkt 2 otrzymuje brzmienie:
 - edukacji ekologicznej dotyczącej selektywnego zbierania i recyklingu odpadów użytkowych z materiałów reklamowych, katalogów handlowych itp.,”;
 - dodaje się pkt 3 w brzmieniu:
 - selektywnego zbierania odpadów użytkowych z materiałów reklamowych, katalogów handlowych itp., wykonywanego przez gminy (związki gmin).”.”;
- 27) w art. 6 w pkt 25 w lit. a, poz. 6 otrzymuje brzmienie:
- | | | | | |
|----|---|-----------------------------|---|------------------|
| 6. | opakowania ze szkła gospodarczego, poza ampułkami | bez względu na symbol PKWiU | - | 38 ¹⁾ |
|----|---|-----------------------------|---|------------------|
- 28) w art. 6 w pkt 25 skreśla się lit. b;
- 29) w art. 6 w pkt. 26, w załączniku nr 4a dodaje się poz. 16 w brzmieniu:
- | | | | | |
|----|---|----------|---|----|
| 16 | materiały reklamowe, katalogi handlowe itp. | 22.22.12 | - | 48 |
|----|---|----------|---|----|
- 30) po art. 7 dodaje się art. 7a w brzmieniu:
- „Art. 7a. W ustawie z dnia 20 stycznia 2005 r. o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji (Dz.U. Nr 25, poz. 202) w art. 28 ust. 3 i 4 otrzymują brzmienie:
- „3. Przy obliczaniu poziomów odzysku pojazdów wycofanych z eksploatacji do odzysku zalicza się działania oznaczone jako R1–R9 i R13–R15 w załączniku nr 5 do ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (Dz.U. Nr 62, poz. 628, z późn. zm.).
4. Przy obliczaniu poziomów recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji do recyklingu zalicza się działania oznaczone jako R2–R9, R14 i R15 w załączniku nr 5 do ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach.”.”;
- 31) w art. 11 wyrazy „6 miesięcy” zastępuje się wyrazami „12 miesięcy”;
- 32) w art. 14 w pkt 3 po wyrazach „pkt 6 lit. a” dodaje się wyrazy „, pkt 8”.

UZASADNIENIE

Po rozpatrzeniu ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Senat wprowadził do niej 32 poprawki.

Najistotniejsze z zaproponowanych zmian, zawarte w poprawkach nr 12, 13, 19 i 23, opierają się na przekonaniu Senatu, iż istniejący stan prawny w zakresie usuwania odpadów komunalnych nie jest zadowalający. Pełna swoboda zawierania umów pomiędzy wytwórcą odpadów – właścicielem lub administratorem nieruchomości - a firmą świadczącą usługi odbierania odpadów powoduje między innymi brak kontroli gminy nad tym, ilu właścicieli zawarło umowy na odbieranie odpadów, a także zawieranie przez właścicieli umów na odbieranie mniejszej ilości odpadów niż są faktycznie przez nich wytwarzane, co prowadzi do usuwania pozostałych odpadów do miejsc do tego nieprzeznaczonych. Rozproszenie obsługi powoduje brak odpowiedzialności za ogólny porządek i nieopłacalność ustawiania pojemników do selektywnej zbiórki. Nie można doprowadzić do rejonizacji świadczenia usług na terenie gminy, co powoduje wyższe koszty transportu, wliczane następnie w opłaty ponoszone przez mieszkańców, podobnie jak budowa instalacji do utylizacji odpadów przez przedsiębiorców z własnych środków, bez wykorzystania funduszy unijnych. Biorąc powyższe argumenty pod uwagę Senat postanowił wprowadzić system umożliwiający podjęcie przez radę gminy, bez przeprowadzania referendum, uchwały o przejęciu od właścicieli nieruchomości obowiązków w zakresie gospodarki odpadami i wywozu nieczystości. Rada gminy będzie mogła podjąć taką uchwałę wyłącznie wtedy, gdy właściciele nie mają możliwości zawarcia z przedsiębiorcami umów na odbieranie odpadów lub większość przedsiębiorców nie wykonuje swych obowiązków w zakresie gospodarki odpadami. Gmina wybierałaby w drodze przetargu firmy, które kompleksowo obsługiwałyby określony jej obszar. Powszechnie pobierana przez gminę, uśredniona opłata od wszystkich wytwórców odpadów komunalnych zniechęci właścicieli nieruchomości do ich porzucania i zanieczyszczania środowiska, gdyż w zamian za nią będą mogli wymagać od gminy odebrania każdej wytworzonej przez siebie ilości odpadów. Ponadto proponowane zmiany umożliwiają kontynuację działalności przez rzetelnych przedsiębiorców do dnia utraty ważności ich zezwoleń, natomiast właściciele nieruchomości, którzy zawarli umowy z takimi przedsiębiorcami byliby zwolnieni, na czas jej obowiązywania, z opłaty na rzecz gminnego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

Pozostałe poprawkami o istotnym znaczeniu merytorycznym zawarte są w pkt 3, 21, 25, 26, 27, 28, 29 i 31 uchwały Senatu.

Poprawka nr 3 ma na celu wyłączenie z zadań własnych gminy i województwa zapewniania budowy, utrzymania i eksploatacji instalacji i urządzeń do odzysku i unieszkodliwiania selektywnie zebranych odpadów komunalnych, i zapewniania warunków do tych działań, jeżeli za zagospodarowanie takich odpadów są odpowiedzialni przedsiębiorcy. Zmiana ta pozwoli uniknąć sytuacji, w której przedsiębiorcy nie wykonując obowiązków wynikających z odrębnych przepisów, tłumaczyliby się nierealizowaniem przez gminę zadań określonych w uzupełnianych przepisach.

Poprawka nr 21 zmierza do tego, aby informacje składane wójtowi przez prowadzącego działalność w zakresie odbierania odpadów komunalnych, dotyczące masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji, zarówno składowanych, jak i nieskładowanych na składowiskach odpadów, były potwierdzane przez prowadzącego instalację odzysku lub unieszkodliwiania, a do wyliczania mas tych odpadów, w celu ujednoczenia jego zasad, zostały przyjęte dane z krajowego planu gospodarki odpadami.

Poprawki nr 25, 26 i 29 mają na celu utrzymanie w mocy przepisów dotyczących materiałów reklamowych, katalogów handlowych itp., które miały być stosowane od 2006 r. Przesunięcie wejścia w życie tych przepisów pozwoliło przedsiębiorcom dostosować się do nowych warunków prowadzenia działalności gospodarczej w tym zakresie. Objęcie przepisami ustawy materiałów reklamy komercyjnej ma na celu rozwiązanie problemu z odpadami powstającymi z wprowadzanej na rynek krajowy ogromnej ilości tego typu produktów poprzez ograniczenie ich ilości i stworzenie mechanizmu ich racjonalnego zagospodarowywania. Rozwiązanie to przyspieszy też rozwój selektywnej zbiórki makulatury i umożliwi prowadzenie szerokiej społecznej akcji popularyzacji zbiórki surowców wtórnych. Istniejące w nowelizowanej ustawie zwolnienie od wnoszenia opłaty produktowej, której roczna wartość nie przekracza 50 zł., pozwoli na wyłączenie z obowiązku poddawania recyklingowi odpadów powstałych z tego typu materiałów przedsiębiorców, którzy wprowadzają na rynek niewielką ich ilość.

Poprawka nr 27 podnosi poziom recyklingu dla opakowań ze szkła gospodarczego, w stosunku do poziomu zaproponowanego w nowelizacji, natomiast obniża w porównaniu do stanu aktualnie obowiązującego. Przyjmując tę poprawkę Senat miał na względzie to, iż obniżenie do 35% poziomu recyklingu może zagrozić realizacji wymaganego przez dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 94/52/WE w sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych, poziomu recyklingu dla wszystkich odpadów opakowaniowych, a także to, że obowiązujące w poprzednich latach poziomy recyklingu dla tego typu opakowań były przez przedsiębiorców osiąganane.

Poprawka nr 28 ma na celu utrzymanie dotychczasowego, 35-procentowego poziomu odzysku i recyklingu ogniw i baterii galwanicznych. Poziomy te zostały w 2005 r. obniżone z 50% do 35%, stąd, zdaniem Senatu, z punktu widzenia ochrony środowiska nie ma uzasadnienia do dalszego ich obniżania.

W poprawce nr 31 Senat opowiedział się za tym, aby decyzje w zakresie rekultywacji z zastosowaniem odpadów wygasły po roku od dnia wejścia w życie ustawy, a nie po 6 miesiącach od tego dnia.

Pozostałe poprawki mają charakter doprecyzowujący, uzupełniający lub ujednolicający terminologię ustawy.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 22 lipca 2005 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym
oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 1 lipca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 1 skreśla się lit. a;
- 2) w art. 1 w pkt 2 w lit. a, w pkt 3 w lit. a po wyrazie „przedsiębiorcę” dodaje się wyraz „pomocniczo”;
- 3) w art. 1 w pkt 2 w lit. a, w pkt 3 skreśla się lit. b;
- 4) w art. 1 w pkt 2 w lit. c, w pkt 7 skreśla się wyrazy „polegający na przewozie”;
- 5) art. 1 w pkt 3 w lit. a, w pkt 3 skreśla się lit. c;
- 6) w art. 1 w pkt 3 w lit. b skreśla się ust. 4;
- 7) w art. 1 w pkt 3 w lit. b, w ust. 5 w pkt 2 w lit. a wyrazy „posiadanie środków pieniężnych w gotówce” zastępuje się wyrazami „dysponowanie środkami pieniężnymi w gotówce” oraz wyrazy „dostępnych aktywów” zastępuje się wyrazami „dostępnymi aktywami”;
- 8) w art. 1 w pkt 4 w lit. b, w ust. 4 skreśla się pkt 2;
- 9) w art. 1 w pkt 5 skreśla się ust. 1a;
- 10) w art. 1 w pkt 6 skreśla się lit. a;
- 11) w art. 1 w pkt 7 w lit. a, w lit. d¹ skreśla się wyrazy „lub prezydenta miasta stołecznego Warszawy”;
- 12) w art. 1 w pkt 7 w lit. a, w lit. d¹ po wyrazach „z właściwym starostą” dodaje się wyrazy „ze względu”;
- 13) w art. 1 w pkt 7 w lit. a po wyrazach „w pkt 1” dodaje się dwukropek, pozostałą treść oznacza się jako tiret pierwsze i dodaje się tiret drugie w brzmieniu:
„- lit. e otrzymuje brzmienie:
„e) starostę, w uzgodnieniu z wójtami, burmistrzami lub prezydentami miast właściwymi ze względu na planowany przebieg linii komunikacyjnej – na wykonywanie przewozów na liniach komunikacyjnych na obszarze powiatu, z wyłączeniem linii komunikacyjnych określonych w lit. a-d¹,”;
- 14) w art. 1 w pkt 8, w art. 18b w ust. 2 w pkt 2 wyrazy „nie znajduje się informacja” zastępuje się wyrazami „nie została zamieszczona informacja”;
- 15) w art. 1 dodaje się pkt 10a w brzmieniu:
„10a) w art. 22 po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu:
„1a. Uzyskane przez przewoźnika potwierdzenie uzgodnienia zasad korzystania z przystanków nie może powodować nakładania na przewoźników żadnych opłat za korzystanie z tych przystanków.”;
- 16) w art. 1 dodaje się pkt 11a w brzmieniu:
„11a) w art. 24 ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Zezwolenie zmienia się na wniosek jego posiadacza w razie zmiany danych zawartych w zezwoleniu.”;
- 17) w art. 1 w pkt 12, ust. 2b–2d otrzymują brzmienie:
„2b. Podziału zezwoleń zagranicznych pomiędzy przewoźnikami drogowymi, o których mowa w ust. 1, dokonuje komisja społeczna powołana przez ministra właściwego do spraw transportu.
2c. Komisja, o której mowa w ust. 2b, składa się z 7 osób.
2d. Minister właściwy do spraw transportu określi, w drodze rozporządzenia, tryb wyłaniania składu oraz tryb działania komisji społecznej, o której mowa w ust. 2b, mając na uwadze usprawnienie sposobu podziału zezwoleń zagranicznych oraz zapewnienie w pracach komisji przedstawicieli polskich organizacji o zasięgu ogólnokrajowym zrzeszających międzynarodowych przewoźników drogowych.”;
- 18) w art. 1 w pkt 15 dodaje się lit. a¹ w brzmieniu:
„a¹) w ust. 2 pkt 3 otrzymuje brzmienie:
„3) dopuszczalnej masy całkowitej oraz emisji spalin pojazdu.”;
- 19) w art. 1 w pkt 15 w lit. b, w ust. 3a skreśla się wyraz „półroczną.”;
- 20) w art. 1 w pkt 15 w lit. b średnik na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się lit. c w brzmieniu:
„c) ust. 7 otrzymuje brzmienie:
„7. Minister właściwy do spraw transportu, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw finansów publicznych, określi, w drodze rozporządzenia, rodzaj i stawki opłaty za przejazd po

drogach krajowych, zgodnie z zasadami określonymi w ust. 2, oraz tryb wnoszenia i sposób rozliczania tej opłaty w przypadku niewykorzystania w całości lub w części dokumentu potwierdzającego jej wniesienie za okres roczny z przyczyn niezależnych od przedsiębiorcy, a także wzory dokumentów potwierdzających wniesienie tej opłaty.”;

- 21) w art. 1 skreśla się pkt 20, 25 i 26;
 - 22) w art. 1 skreśla się pkt 22;
 - 23) w art. 1 w pkt 29 w lit. a, w ust. 1 w pkt 1:
 - a) w lit. b po wyrazie „zezwoleń” dodaje się wyrazy „i formularz jazdy”,
 - b) w lit. c skreśla się wyrazy „międzynarodowych przewozów okazjonalnych lub wahadłowych, a także”;
 - 24) w art. 1 w pkt 29 w lit. a, w ust. 1 w pkt 1 w lit. d wyrazy „uwiarygodnionej kserokopii” zastępuje się wyrazami „oryginał albo poświadczoną za zgodność z oryginałem przez przedsiębiorcę kserokopię”;
 - 25) w art. 1 w pkt 31, w art. 90a w ust. 3 wyrazy „uwzględniając przepisy Dyrektywy 2000/30/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 6 czerwca 2000 r. w sprawie drogowej kontroli przydatności do ruchu pojazdów użytkowych poruszających się we Wspólnocie oraz Dyrektywy 2003/26/WE z dnia 3 kwietnia 2003 r. dostosowująca do postępu technicznego Dyrektywę 2000/30/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w odniesieniu do ograniczników prędkości i emisji spalin pojazdów użytkowych” zastępuje się wyrazami „uwzględniając zakres niezbędnych danych”;
 - 26) w art. 1 w pkt 32 w lit. a, w ust. 1 pkt 7 otrzymuje brzmienie:

„7) ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską umów międzynarodowych;”;
 - 27) w art. 1 w pkt 32 skreśla się lit b;
 - 28) w art. 1 dodaje się pkt 32a w brzmieniu:

„32a) po art. 92 dodaje się art. 92a w brzmieniu:

„Art. 92a.

 1. W przypadku, gdy podczas kontroli drogowej zostaną stwierdzone naruszenia:
 - 1) obowiązku posiadania w pojeździe wymaganych dokumentów, o których mowa w art. 87;
 - 2) zasad dotyczących maksymalnego dziennego czasu prowadzenia pojazdu, dziennego czasu odpoczynku lub przekraczania maksymalnego czasu prowadzenia pojazdu bez przerwy, określonych w rozporządzeniu Rady (EWG) nr 3820/85/EWG z dnia 20 grudnia 1985 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego (Dz.Urz. WE L 370 z 31.12.1985) oraz w Umowie europejskiej dotyczącej pracy załóg pojazdów wykonujących międzynarodowe przewozy drogowe (AETR), sporządzonej w Genewie dnia 1 lipca 1970 r. (Dz.U. z 1999 r. Nr 94, poz. 1086 i 1087);
 - 3) zasad dotyczących użytkowania analogowych urządzeń rejestrujących samoczynnie prędkość jazdy, czas jazdy i czas postoju, obowiązkowe przerwy i czas odpoczynku, określonych w rozporządzeniu Rady (EWG) nr 3821/85 z dnia 20 grudnia 1985 r. w sprawie urządzeń rejestrujących stosowanych w transporcie drogowym (Dz.Urz. WE L 370 z 31.12.1985)
 – kierowca pojazdu samochodowego realizujący przewóz drogowy podlega karze grzywny.
 2. Orzekanie w sprawach, o których mowa w ust. 1, następuje w trybie określonym w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia.
 3. Wszczęcie postępowania wobec kierowcy nie wyklucza wszczęcia postępowania administracyjnego także wobec przedsiębiorcy lub podmiotu, o którym mowa w art. 3 ust. 2 pkt 3, realizującego przewóz drogowy.”;
- 29) skreśla się art. 2, art. 5 i art. 6;
- 30) w art. 11 pkt 1 otrzymuje brzmienie:

„1) art. 1 pkt 32, pkt 32a, pkt 33 i pkt 35, które wchodzi w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia;”;
- 31) w art. 11 dodaje się pkt 1a w brzmieniu:

„1a) art. 1 pkt 28, który wchodzi w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia;”;
- 32) w art. 11 pkt 2 otrzymuje brzmienie:

„2) art. 1 pkt 15 lit. b, w zakresie dotyczącym uiszczenia opłaty za przejazd pojazdu samochodowego po drogach krajowych, który wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2006 r.”;
- 33) w art. 11 skreśla się pkt 3;
- 34) załącznik do ustawy otrzymuje brzmienie:

„Załącznik
do ustawy
z dnia 6 września 2001 r.

Lp.	Wyszczególnienie naruszeń	Wysokość kary w zł
I	II	III
1.	WYKONYWANIE TRANSPORTU DROGOWEGO LUB PRZEWOZU NA POTRZEBY WŁASNE BEZ WYMAGANEJ LICENCJI LUB BEZ WYMAGANEGO ZAŚWIADCZENIA LUB Z NARUSZENIEM PRZEPISÓW DOTYCZĄCYCH DOKUMENTACJI KIEROWCY	
1.1.	Wykonywanie transportu drogowego bez wymaganej licencji, z wyłączeniem taksówek	8.000
1.2.	Wykonywanie transportu drogowego pojazdem niezgłoszonym do licencji	8.000
1.3.	Wykonywanie transportu drogowego taksówką bez wymaganej licencji	3.000
1.4.	Wykonywanie przewozu na potrzeby własne bez wymaganego zaświadczenia	2.000
1.5.	Wykonywanie przewozu na potrzeby własne pojazdem niezgłoszonym do zaświadczenia	200
1.6.	Wykonywanie międzynarodowego transportu drogowego przez kierowcę niebędącego obywatelem państwa członkowskiego Unii Europejskiej bez wymaganego świadectwa kierowcy	1.000
1.7.	Wykonywanie transportu drogowego lub przewozu na potrzeby własne z naruszeniem obowiązku wyposażenia kierowcy w odpowiednie dokumenty	500
1.8.	Wykonywanie transportu drogowego lub przewozu na potrzeby własne z naruszeniem warunków dotyczących dokumentacji pracy kierowcy w zakresie: 1. kierowania kierowcy na badania lekarskie lub psychologiczne, 2. prowadzenia wymaganej dokumentacji dotyczącej pracy kierowcy, 3. wystawiania kierowcy zaświadczenia poświadczającego jego zatrudnienie oraz spełnienie wszystkich wymagań określonych ustawą, 4. wystawiania oświadczenia poświadczającego spełnienie wszystkich wymagań określonych ustawą	500 500 500 500
2.	WYKONYWANIE TRANSPORTU DROGOWEGO LUB PRZEWOZU NA POTRZEBY WŁASNE Z NARUSZENIEM PRZEPISÓW DOTYCZĄCYCH ZEZWOLEŃ NA PRZEWÓZ OSÓB LUB RZECZY LUB INNYCH WARUNKÓW DOTYCZĄCYCH PRZEWOZU OSÓB LUB RZECZY	
2.1.	Wykonywanie transportu drogowego osób bez wymaganego zezwolenia	6.000
2.2.	Wykonywanie transportu drogowego osób z naruszeniem warunków określonych w zezwoleniu dotyczących: 1) dni 2) godzin odjazdu i przyjazdu 3) ustalonej trasy przejazdu lub wyznaczonych przystanków	2.000 500 3.000
2.3.	Wykonywanie transportu drogowego osób przez posiadającego odpowiednie zezwolenie bez obowiązującego rozkładu jazdy	2.000
2.4.	Wykonywanie transportu drogowego osób w zakresie przewozów regularnych pojazdem innym niż autobus	1.000
2.5.	Wykonywanie transportu drogowego osób autobusem, który nie odpowiada warunkom technicznym autobusu przeznaczonego dla danego rodzaju przewozu osób	500
2.6.	Pobieranie należności za przejazd niezgodnie z cennikiem opłat podanym do publicznej wiadomości przy wykonywaniu transportu drogowego osób	300
2.7.	Wykonywanie transportu drogowego lub przewozu na potrzeby własne rzeczy bez posiadania w pojeździe wymaganego zezwolenia	8.000
2.8.	Wykonywanie międzynarodowego transportu drogowego lub międzynarodowego przewozu na potrzeby własne rzeczy bez posiadania w pojeździe wymaganego do zezwolenia certyfikatu potwierdzającego spełnienie przez pojazd odpowiednich wymogów bezpieczeństwa lub warunków dopuszczenia do ruchu	8.000
2.9.	Wykonywanie przewozów okazjonalnych w krajowym transporcie drogowym pojazdem przeznaczonym konstrukcyjnie do przewozu nie więcej niż 9 osób łącznie z kierowcą z naruszeniem zakazu: 1. umieszczania lub używania w pojeździe taksometru, 2. umieszczania na pojeździe oznaczeń z nazwą, adresem lub telefonem przedsiębiorcy, 3. umieszczania na dachu pojazdu lamp lub innych urządzeń technicznych	5.000 5.000 5.000

3.	PRZEWÓZ KABOTAŻOWY	
3.1.	Wykonywanie przewozu kabotażowego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej bez wymagane- go zezwolenia	15.000
4.	WYKONYWANIE PRZEWOZU DROGOWEGO Z NARUSZENIEM PRZEPISÓW DOTYCZĄCYCH UISZCZANIA OPŁAT ZA PRZEJAZD PO DROGACH KRAJOWYCH	
4.1.	Wykonywanie przewozu drogowego bez uiszczenia wymaganej opłaty za przejazd po drogach krajowych* <i>*Karta dobowa lub tygodniowa, która w chwili rozpoczęcia kontroli nie znajdowała się w pojeździe, a przedstawiona została w terminie późniejszym nie stanowi dowodu uiszczenia opłaty. To samo dotyczy innej karty, która w chwili rozpoczęcia kontroli nie znajdowała się w pojeździe, a zakupiona została w dniu kontroli lub dniach następujących</i>	3.000
4.2.	Wykonywanie przewozu drogowego z opłatą uiszczoną w wysokości niższej niż wymagana dla danego pojazdu samochodowego	1.000
4.3.	Wykonywanie przewozu drogowego z nieprawidłowo wypełnioną kartą opłaty za przejazd po drogach krajowych	1.000
5.	WYKONYWANIE PRZEWOZU DROGOWEGO Z NARUSZENIEM PRZEPISÓW DOTYCZĄCYCH PRZEWOZU ŻYWYCH ZWIERZĄT	
5.1.	Wykonywanie przewozu drogowego zwierząt przez kierowcę lub konwojenta nieposiadających kwalifikacji do transportu zwierząt potwierdzonych przez powiatowego lekarza weterynarii	500
5.2.	Wykonywanie przewozu drogowego zwierząt bez wyznaczenia konwojenta zwierząt	500
5.3.	Wykonywanie przewozu drogowego zwierząt bez sporządzenia planu trasy, jeżeli przewóz trwał będzie dłużej niż 8 godzin	1.000
5.4.	Wykonywanie przewozu drogowego zwierząt z nieprawidłowo sporządzonym planem trasy, jeżeli przewóz trwał będzie dłużej niż 8 godzin	500
5.5.	Wykonywanie przewozu drogowego zwierząt bez wymaganego orzeczenia lekarza weterynarii potwierdzającego, że zwierzęta nadają się do transportu	500
5.6.	Wykonywanie przewozu drogowego zwierząt bez wymaganego świadectwa zdrowia zwierząt	500
5.7.	Wykonywanie przewozu drogowego zwierząt z przekroczeniem dopuszczalnego czasu przewozu zwierząt	500
5.8.	Wykonywanie przewozu drogowego zwierząt pojazdem niedopuszczonym do przewozu zwierząt	1.000
5.9.	Wykonywanie przewozu drogowego zwierząt pojazdem niedopuszczonym do przewozu zwierząt danego gatunku	500
5.10.	Wykonywanie przewozu drogowego zwierząt z niedopełnieniem obowiązku powiadomienia lekarza weterynarii o ujawnionej podczas przewozu chorobie, zranieniu albo padnięciu transportowanego zwierzęcia	500
5.11.	Wykonywanie przewozu drogowego zwierząt z niedopełnieniem warunków specjalnych określonych dla takiego przewozu	500
6.	WYKONYWANIE PRZEWOZU DROGOWEGO Z NARUSZENIEM PRZEPISÓW DOTYCZĄCYCH PRZEWOZU DROGOWEGO TOWARÓW NIEBEZPIECZNYCH	
6.1.	DOKUMENTY	
6.1.1.	Wykonywanie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych z nieprawidłowo sporządzonym dokumentem przewozowym	500
6.1.2.	Wykonywanie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych bez wymaganego zaświadczenia ADR o ukończeniu szkolenia	2.000
6.1.3.	Wykonywanie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych z nieprawidłowo sporządzoną instrukcją pisemną dla kierowcy	100
6.1.4.	Wykonywanie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych bez wymaganego świadectwa dopuszczenia pojazdu do przewozu niektórych towarów niebezpiecznych	6.000
6.1.5.	Wykonywanie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych bez wymaganego świadectwa dopuszczenia dla przedziału ładunkowego lub osłony	2.000
6.1.6.	Wykonywanie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych bez wymaganego zezwolenia na wykonywanie operacji transportowej	6.000

6.1.7.	Wykonywanie w miejscu publicznym lub na obszarze zabudowanym załadunku lub rozładunku towarów niebezpiecznych bez wymaganego specjalnego zezwolenia	2.000
6.1.8.	Wykonywanie przewozu drogowego materiału promieniotwórczego bez wcześniejszego uzyskania zatwierdzenia przez właściwą władzę	2.000
6.2.	SPOSÓB PRZEWOZU	
6.2.1.	Wykonywanie przewozu drogowego cysterną towarów niedopuszczonych do przewozu w cysternie	6.000
6.2.2.	Wykonywanie przewozu drogowego luzem towarów niedopuszczonych do przewozu luzem	6.000
6.2.3.	Wykonywanie przewozu drogowego w sztukach przesyłki towarów niedopuszczonych do przewozu w sztukach przesyłki	6.000
6.2.4.	Wykonywanie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych z naruszeniem przepisów dotyczących zakazu ładowania razem	3.000
6.2.5.	Wykonywanie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych pojazdem z naruszeniem przepisów dotyczących rozmieszczania i mocowania ładunków	800
6.2.6.	Wykonywanie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych z naruszeniem przepisów dotyczących dopuszczalnego stopnia napełnienia cysterny	4.500
6.2.7.	Wykonywanie przewozu drogowego materiałów reagujących ze sobą niebezpiecznie, umieszczonych w sąsiadujących komorach cysterny	5.000
6.2.8.	Wykonywanie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych pojazdem zanieczyszczonym pozostałościami przewożonych uprzednio w sztukach przesyłki towarów niebezpiecznych	1.500
6.2.9.	Wykonywanie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych w ilościach przekraczających ilości dozwolone	2.000
6.2.10.	Wykonywanie przewozu drogowego niektórych towarów niebezpiecznych z naruszeniem wymaganych środków ostrożności przy ich przewozie razem z artykułami żywnościowymi, towarami konsumpcyjnymi lub karmą dla zwierząt	1.000
6.2.11.	Wykonywanie przewozu drogowego produktów żywnościowych w cysternach używanych do przewozu materiałów niebezpiecznych bez zastosowania środków zapobiegających zagrożeniom zdrowia	3.000
6.3.	POJAZD	
6.3.1.	Wykonywanie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych nieodpowiednim do takiego przewozu pojazdem, cysterną lub kontenerem	3.000
6.3.2.	Wykonywanie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych pojazdem bez wymaganych gaśnic lub wyposażonym w gaśnice niespełniające warunków określonych w umowie ADR	500
6.3.3.	Wykonywanie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych pojazdem bez wymaganego wyposażenia awaryjnego — za każdy brakujący element	100
6.3.4.	Wykonywanie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych w nieprawidłowo oznakowanym pojeździe lub zespole pojazdów, cysternie, pojeździe-baterii, kontenerze lub MEGC — wymaganą tablicą lub tablicami barwy pomarańczowej — wymaganą nalepką lub nalepkami — wymaganym znakiem lub znakami dla materiałów o podwyższonej temperaturze — wymaganym znakiem ostrzegającym o gazowaniu — wymaganym oznakowaniem punktu uziemiającego Wskazane kary podlegają sumowaniu	800 400 200 200 200
6.3.5.	Wykonywanie przewozu drogowego pojazdem lub zespołem pojazdów, cysterną, pojazdem-baterią, kontenerem lub MEGC przeznaczoną do przewozu towarów niebezpiecznych z niezdjętymi lub z niezakrytymi tablicami barwy pomarańczowej lub nalepkami	200
6.3.6.	Wykonywanie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych w cysternie, kontenerze-cysternie, MEGC i pojeździe-baterii bez wymaganego dodatkowego oznakowania określonego w części 6 umowy ADR naniesionego na tabliczce lub zbiorniku	500
6.3.7.	Wykonywanie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych pojazdem nieodpowiadającym warunkom określonym w świadectwie dopuszczenia pojazdu lub warunkom określonym w części 9 umowy ADR	2.000
6.3.8.	Wykonywanie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych w kontenerze niespełniającym wymagań określonych w części 6 i 7 umowy ADR	2.000

6.3.9.	Wykonywanie przewozu drogowego cysterną lub kontenerem do przewozu luzem z pozostałościami towaru niebezpiecznego na ich zewnętrznej powierzchni	1.000
6.4.	OPAKOWANIE	
6.4.1.	Wykonywanie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych bez wymaganego opakowania, w niewłaściwym opakowaniu lub w opakowaniu niespełniającym wymagań umowy ADR	3.000
6.4.2.	Wykonywanie przewozu drogowego towaru niebezpiecznego bez wymaganego oznakowania sztuki przesyłki lub sztuk przesyłek: — brak wymaganego numeru rozpoznawczego materiału – UN — brak wymaganej nalepki lub nalepek — brak innego wymaganego oznakowania Wskazane kary podlegają sumowaniu odrębnie dla każdego towaru	1.000 500 500
6.4.3.	Wykonywanie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych z naruszeniem przepisów dotyczących pakowania razem do sztuki przesyłki	3.000
6.5.	INNE NARUSZENIA	
6.5.1.	Wykonywanie przewozu drogowego towaru niebezpiecznego nieprawidłowo sklasyfikowanego	6.000
6.5.2.	Wykonywanie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych niedopuszczonych do przewozu	10.000
6.5.3.	Niewyznaczenie przez przedsiębiorcę lub inny podmiot wykonujący przewóz towarów niebezpiecznych lub związany z nim załadunek lub rozładunek, doradcy do spraw bezpieczeństwa w transporcie towarów niebezpiecznych	5.000
6.5.4.	Nieprzesłanie wojewodzie w ustawowo określonym terminie rocznego sprawozdania z działalności przedsiębiorcy lub innego podmiotu wykonującego przewóz drogowy towarów niebezpiecznych lub związanego z tym przewozem załadunku lub rozładunku	5.000
6.5.5.	Nieprzeszkolenie osób innych niż kierowcy zatrudnionych przy przewozie towarów niebezpiecznych lub czynnościach związanych z tym przewozem, w tym przy załadunku lub rozładunku	5.000
6.5.6.	Niesporządzenie lub niewłaściwe sporządzenie planu ochrony w zakresie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych	5.000
6.5.7.	Wykonywanie załadunku lub rozładunku towaru niebezpiecznego w miejscu publicznym lub poza obszarem zabudowanym, bez wymaganego powiadomienia właściwych władz	1.000
6.5.8.	Wykonywanie przewozu drogowego towarów niebezpiecznych przy użyciu dużego kontenera, niezdatnego do użytku z powodu istotnych wad elementów konstrukcyjnych	1.000
6.5.9.	Postój pojazdu przewożącego towary niebezpieczne bez wymaganego nadzoru	800
6.5.10.	Postój pojazdu przewożącego towary niebezpieczne bez zabezpieczenia hamulcem postojowym	500
6.5.11.	Używanie ognia lub nieosłoniętego płomienia w pojazdach przewożących towary niebezpieczne klasy 1, a także w ich pobliżu oraz podczas załadunku lub rozładunku tych towarów	2.000
6.5.12.	Naruszenie przepisów dotyczących załadunku lub rozładunku towaru niebezpiecznego klasy 1 w miejscu publicznym na pojazdy lub z pojazdów, które znajdują się w odległości mniejszej niż 50 m	1.000
6.5.13.	Przewóz w jednostce transportowej przewożącej towary niebezpieczne pasażerów innych niż załoga pojazdu	500
6.5.14.	Naruszenie przepisów zakazu palenia, w trakcie manipulowania ładunkiem lub wykonywania czynności ładunkowych towarów niebezpiecznych, w pobliżu, jak i wewnątrz pojazdu lub kontenera	500
6.5.15.	Nieuzasadnione utrzymywanie pracy silnika pojazdu w czasie załadunku lub rozładunku towaru niebezpiecznego	1.000
7.	WYKONYWANIE PRZEWOZU DROGOWEGO Z NARUSZENIEM PRZEPISÓW DOTYCZĄCYCH PRZEWOZU ODPADÓW	
7.1.	Wykonywanie przewozu drogowego odpadów pojazdem niezgłoszonym do zezwolenia	3.000
7.2.	Wykonywanie przewozu drogowego odpadów innych niż niebezpieczne bez wymaganego zezwolenia	6.000
7.3.	Wykonywanie przewozu drogowego odpadów niebezpiecznych bez wymaganego zezwolenia	6.000
7.4.	Przewóz drogowy (wywóz) odpadów poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej bez wymaganego zezwolenia	6.000
7.5.	Przywóz drogowy (wwóz) odpadów na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej bez wymaganego zezwolenia	6.000

7.6.	Przewóz drogowy odpadów tranzytem przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej bez wymaganego zezwolenia	6.000
8.	WYKONYWANIE PRZEWOZU DROGOWEGO ŚRODKÓW SPOŻYWCZYCH I ARTYKUŁÓW ŻYWNOŚCIOWYCH SZYBKO PSUJĄCYCH SIĘ	
8.1.	Wykonywanie przewozu drogowego bez wymaganego świadectwa zgodnie z umową o międzynarodowych przewozach szybko psujących się artykułów żywnościowych i o specjalnych środkach transportu przeznaczonych do tych przewozów	2.000
9.	WYKONYWANIE PRZEWOZU DROGOWEGO Z NARUSZENIEM PRZEPISÓW W ZAKRESIE OCHRONY ŚRODOWISKA	
9.1.	Przejazd pojazdem powodującym hałas w stopniu przekraczającym dopuszczalny poziom	200
9.2.	Przejazd pojazdem wydzielającym szkodliwe substancje w stopniu przekraczającym dopuszczalny poziom	300
10.	WYKONYWANIE PRZEWOZU DROGOWEGO Z NARUSZENIEM PRZEPISÓW O CZASIE PROWADZENIA POJAZDU, OBOWIĄZKOWYCH PRZERWACH I ODPOCZYNKACH	
10.1.	Skrócenie tygodniowego czasu odpoczynku przy wykonywaniu przewozu drogowego: a) o czas do jednej godziny b) za każdą rozpoczętą kolejną godzinę	50 100
10.2.	Skrócenie dziennego czasu odpoczynku przy wykonywaniu przewozu drogowego: a) o czas do jednej godziny b) za każdą rozpoczętą kolejną godzinę	100 200
10.3.	Przekroczenie maksymalnego czasu prowadzenia pojazdu bez przerwy przy wykonywaniu przewozu drogowego: a) o czas powyżej 15 minut do 30 minut b) za każde następne rozpoczęte 30 minut	150 200
10.4.	Przekroczenie maksymalnego dziennego okresu prowadzenia pojazdu przy wykonywaniu przewozu drogowego: a) o czas powyżej 15 minut do jednej godziny b) za każdą następną rozpoczętą godzinę	150 200
10.5.	Przekroczenie całkowitego czasu prowadzenia pojazdu w okresie dwutygodniowym przy wykonywaniu przewozu drogowego: a) przekroczenie okresu prowadzenia o czas do 2 godzin b) za każdą następną rozpoczętą godzinę	100 100
11.	WYKONYWANIE PRZEWOZU DROGOWEGO Z NARUSZENIEM PRZEPISÓW DOTYCZĄCYCH STOSOWANIA URZĄDZEŃ REJESTRUJĄCYCH SAMOCZYNNIE PRĘDKOŚĆ JAZDY, CZAS JAZDY I POSTOJU	
11.1.	1. Urządzenie rejestrujące – tachograf: a) wykonywanie przewozu drogowego pojazdem nie wyposażonym w urządzenie rejestrujące b) wykonywanie przewozu drogowego pojazdem wyposażonym w urządzenie rejestrujące, które nie rejestruje wszystkich wymaganych elementów c) wykonywanie przewozu drogowego pojazdem wyposażonym w urządzenie rejestrujące, które nie rejestruje jednocześnie, ale oddzielnie, danych dotyczących okresów aktywności kierowców prowadzących pojazd d) wykonywanie przewozu drogowego pojazdem wyposażonym w urządzenie rejestrujące, które nie zostało poddane wymaganej kontroli okresowej lub badaniu kontrolnemu 2. Ingerencja w urządzenie rejestrujące: a) wykonywanie przewozu drogowego pojazdem wyposażonym w urządzenie rejestrujące, do którego podłączone zostały niedozwolone urządzenia dodatkowe b) wykonywanie przewozu drogowego pojazdem wyposażonym w urządzenie rejestrujące, które zostało odłączone c) samowolna ingerencja w pracę urządzenia rejestrującego zainstalowanego w pojeździe, wskutek której nastąpiła zmiana wskazań urządzenia w zakresie prędkości pojazdu, aktywności kierowcy lub przebytej drogi	3.000 2.000 1.000 1.000 10.000 3.000 5.000
11.2.	Nieprawidłowe działanie urządzenia rejestrującego: 1. Nieuzasadnione użycie kilku wykresówek w ciągu tego samego 24-godzinnego okresu – za każdy dzień 2. Wykresówka zapisywana była za długo – za każdą wykresówkę 3. Oznaczenie czasowe na wykresówce nie było zgodne z urzędowym czasem kraju rejestracji pojazdu – za każdą wykresówkę 4. Nieprawidłowe operowanie przełącznikiem grup czasowych (selektorem) – za każdą wykresówkę	200 maks. 2.000 200 maks. 1.000 100 maks. 1.000 100 maks. 1.000

11.3.	Używanie nieprawidłowych lub niewłaściwych wykresówek: 1. Zastosowany typ wykresówki nie był zatwierdzony i przeznaczony do danego typu urządzenia rejestrującego – za każdą wykresówkę 2. Okazanie wykresówki brudnej lub uszkodzonej – za każdą wykresówkę	100 maks. 2.000 100 maks. 2.000
11.4.	Wykresówki	
	1. Nieokazanie wykresówki lub dokumentu potwierdzającego fakt nieprzewodzenia pojazdu podczas kontroli w przedsiębiorstwie – za każdy dzień, 2. Okazanie podczas kontroli w przedsiębiorstwie wykresówki, która nie zawiera wszystkich danych o okresach aktywności kierowcy – za każdą wykresówkę 3. Okazanie podczas kontroli w przedsiębiorstwie wykresówki, która nie zawiera żadnych danych o okresach aktywności kierowcy – za każdą wykresówkę 4. Okazanie podczas kontroli w przedsiębiorstwie wykresówki, na której stwierdzono dokonanie niedozwolonych, bez użycia urządzenia rejestrującego, ręcznych, automatycznych lub półautomatycznych zapisów prędkości, aktywności lub przebytej drogi – za każdą wykresówkę 5. Używanie tej samej wykresówki przez kilku kierowców, z wyjątkiem przypadku, gdy konstrukcja tachografu przewiduje taką możliwość 6. Jednoczesne używanie kilku wykresówek przez kierowcę 7. Okazana podczas kontroli w przedsiębiorstwie wykresówka nie zawiera przepisowych wpisów: a) imienia lub nazwiska kierowcy b) numeru rejestracyjnego pojazdu c) miejsca lub daty początkowej użytkowania wykresówki d) miejsca lub daty końcowej używania wykresówki e) stanu licznika kilometrów w chwili rozpoczęcia użytkowania pojazdu f) stanu licznika kilometrów w chwili zakończenia użytkowania pojazdu Wskazane kary podlegają sumowaniu	500 500 500 1.000 maks 5.000 1.000 1.000 50 maks. 500 50 maks. 500 50 maks. 500 50 maks. 500 50 maks. 500 50 maks. 500
11.5.	Brak wyciągu z planu pracy lub rozkładu jazdy	400
11.6.	Samowolna zmiana wskazań urządzeń pomiarowo-kontrolnych zainstalowanych w pojeździe przy wykonywaniu transportu drogowego taksówką	1.000
12.	WYKONYWANIE PRZEWOZU DROGOWEGO Z NARUSZENIEM PRZEPISÓW DOTYCZĄCYCH STOSOWANIA TACHOGRAFÓW CYFROWYCH	
12.1.	Wykonywanie przewozu drogowego pojazdem niewyposażonym w cyfrowe urządzenie rejestrujące lub z niewłaściwie działającym cyfrowym urządzeniem rejestrującym	3.000
12.2.	Wykonywanie przewozu drogowego pojazdem wyposażonym w cyfrowe urządzenie rejestrujące, bez wymaganego sprawdzenia okresowego	1.000
12.3.	Wykonywanie przewozu drogowego pojazdem wyposażonym w cyfrowe urządzenie rejestrujące, do którego podłączone zostały niedozwolone urządzenia dodatkowe	10.000
12.4.	Niewyposażenie kierowcy w dostateczną ilość papieru do drukarki cyfrowego urządzenia rejestrującego, wymaganą na cały okres wykonywania przewozu drogowego	2.000
12.5.	Samowolna ingerencja w dane zapisane w cyfrowym urządzeniu rejestrującym lub na karcie przedsiębiorstwa	5.000
12.6.	Samowolna ingerencja w funkcjonowanie cyfrowego urządzenia rejestrującego zainstalowanego w pojeździe	2.000
13.	WYKONYWANIE PRZEWOZU DROGOWEGO Z NARUSZENIEM PRZEPISÓW DOTYCZĄCYCH OKRESOWYCH OGRANICZEŃ RUCHU POJAZDÓW NA DROGACH LUB ZAKAZU RUCHU NIEKTÓRYCH ICH RODZAJÓW	
13.1.	Wykonywanie przewozu drogowego w okresie obowiązywania zakazów lub ograniczeń w ruchu wprowadzonych dla określonej kategorii pojazdów ze względu na uplastycznienie nawierzchni bitumicznych	1.000
13.2.	Wykonywanie przewozu drogowego w okresie obowiązywania zakazów lub ograniczeń ruchu określonej kategorii pojazdów	1.000".

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard Jarzembowski

UZASADNIENIE

W wyniku rozpatrzenia uchwalonej przez Sejm w dniu 1 lipca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw Senat wprowadził do niej 34 poprawki.

Celem poprawki nr 1 jest utrzymanie aktualnie obowiązującej zasady, w myśl której przepisów ustawy o transporcie drogowym nie stosuje się do przewozu drogowego wykonywanego pojazdami samochodowymi lub zespołami pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej nieprzekraczającej 3, 5 tony w transporcie drogowym rzeczy oraz niezarobkowym przewozie drogowym rzeczy.

Poprawka nr 2 zmierza do dodania brakującego wyrazu w definicji transportu drogowego.

Senat negatywnie ocenił rozszerzenie definicji pojęcia „transport drogowy” o działalność gospodarczą w zakresie pośrednictwa przy przewozie rzeczy. Podejmując decyzję o skreśleniu wszystkich unormowań w tym zakresie, w drodze poprawek nr 3, 5, 6, 8, 9, 10 i 33, Izba kierowała się przekonaniem, że ich wejście w życie będzie niekorzystne w szczególności dla małych przedsiębiorców wykonujących taką działalność. Ponadto Senat zwraca uwagę na wątpliwości co do treści normatywnej określenia „pośrednictwo przy przewozie rzeczy”, które nie jest znane polskiemu prawodawstwu, przy jednoczesnym braku definicji tego pojęcia w ustawie o transporcie drogowym.

Poprawka nr 4 ma charakter redakcyjny.

Uchwalenie poprawki nr 7 wiąże się z tym, że na gruncie prawnym wątpliwe jest statuowanie obowiązku potwierdzenia posiadania środków pieniężnych w gotówce, zamiast dysponowania takimi środkami.

Poprawka nr 11 zmierza do skreślenia bezprzedmiotowego sformułowania, zważywszy na fakt, że Warszawa jest miastem na prawach powiatu.

Poprawka nr 12 ma charakter redakcyjny.

Poprawka nr 13 zmierza do zapewnienia konsekwencji legislacyjnej zmiany w art. 18 ust. 1 ustawy o transporcie drogowym.

Art. 18b ust. 2 pkt 2 ustawy o transporcie drogowym, w brzmieniu nadanym przez ustawę, stanowi, że podczas wykonywania przewozów regularnych zabrania się korzystania z przystanków na których nie znajduje się informacja o realizowanym rozkładzie jazdy zawierająca także nazwę, adres siedziby przewoźnika i numer telefonu przewoźnika lub niezgodnie z podanymi w tej informacji dniami i godzinami odjazdów. Wprowadzenie takiej regulacji będzie skutkowało tym, że zniszczona albo zerwana z przystanku informacja w powyższym zakresie uniemożliwi skorzystanie z niego przez kierowcę przewożącego pasażerów. W związku z tym Senat uchwalił poprawkę nr 14.

Poprawka nr 15 zmierza do dodania do ustawy przepisu, zgodnie z którym uzyskane przez przewoźnika potwierdzenie uzgodnienia zasad korzystania z przystanków nie może powodować nakładania na przewoźników żadnych opłat za korzystanie z tych przystanków.

Poprawka nr 16 zmierza do zapewnienia konsekwencji legislacyjnej dodania przez art. 1 pkt 11 ustawy art. 22b w ustawie o transporcie drogowym.

Poprawka nr 17 zmierza do modyfikacji przepisów, które przewidują określanie przez komisję społeczną warunków wydawania i sposobu podziału zezwoleń zagranicznych pomiędzy przewoźników drogowych.

Celem poprawki nr 18 jest modyfikacja przepisu nowelizowanej ustawy o transporcie drogowym regulującego kryteria ustalania stawek opłat za przejazd pojazdu samochodowego po drogach krajowych.

Poprawki nr 19 i 20 zmierzają do rezygnacji z opłaty półrocznej w zakresie przejazdu pojazdu samochodowego po drogach krajowych.

W toku senackiego postępowania legislacyjnego zwracano uwagę na sprzeczność pomiędzy przepisami ustawy dotyczącymi statusu Inspekcji Transportu Drogowego oraz pracowników tej Inspekcji zatrudnionych na stanowiskach urzędniczych, w tym wojewódzkich inspektorów transportu drogowego, ich zastępców oraz inspektorów, a przepisami art. 18 pkt 1 i art. 23 uchwalonej przez Sejm w dniu 1 lipca 2005 r. ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej, które z jednej strony przewidują rezygnację z usytuowania wojewódzkich inspektorów transportu drogowego w systemie organów administracji niespolonej, z drugiej zaś – statuują zasadę ich powoływania i odwoływania przez wojewodów w porozumieniu z Głównym Inspektorem Transportu Drogowego. Dążąc do zapewnienia spójności w tym zakresie Senat uchwalił poprawki nr 21 i 29.

Niezgodny z zasadą wyłączności ustawy w zakresie ustanawiania ograniczeń konstytucyjnych wolności i praw, o której mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, jest przepis art. 57 ust. 4 ustawy o transporcie drogowym, w brzmieniu nadanym przez ustawę, wedle którego Rada Ministrów określi, w drodze rozporządzenia, mając na uwadze skuteczne i bezpieczne umożliwienie czynności kontrolnych, szczególnie przypadki oraz warunki i sposób użycia środków przymusu bezpośredniego wobec kierowców wykonujących transport drogowy lub przewóz na potrzeby własne. Przepis ten jest również niepotrzeb-

ny, gdyż obecnie ustawa o transporcie drogowym zawiera w tym zakresie szczegółowe regulacje (np. art. 57, art. 58 ust. 2–5, art. 59, art. 62 i art. 63). W związku z tym Senat wprowadził do ustawy poprawkę nr 22.

Poprawka nr 23 ma charakter redakcyjny.

Poprawka nr 24 zmierza do tego, aby podczas przejazdu wykonywanego w ramach transportu drogowego kierowca pojazdu samochodowego był obowiązany do posiadania i okazywania na żądanie uprawnionego organu kontroli oryginału albo poświadczony za zgodność z oryginałem przez przedsiębiorcę kserokopii decyzji, o której mowa w dodanym przez ustawę art. 20a ust. 2 ustawy o transporcie drogowym.

Poprawka nr 25 zmierza do prawidłowego określenia wytycznych dotyczących treści rozporządzenia. Za niespełniającą wymogów art. 92 ust. 1 Konstytucji RP należy uznać przewidzianą w art. 90a ust. 3 ustawy o transporcie drogowym, w brzmieniu nadanym przez ustawę, taką konstrukcję przepisu upoważniającego, która zamiast formułować wytyczne dotyczące treści tego aktu wykonawczego stanowi o konieczności uwzględnienia postanowień odpowiednich dyrektyw Unii Europejskiej. Z dniem uzyskania przez Polskę członkostwa w Unii Europejskiej konieczność respektowania dyrektyw ma swoje źródło w obowiązku zapewnienia skuteczności prawa wspólnotowemu w krajowym porządku prawnym, a nie w woli ustawodawcy.

Zważywszy na fakt, że nie można formułować kar pieniężnych w odniesieniu do naruszeń obowiązków lub warunków wynikających z przepisów umów międzynarodowych innych niż ratyfikowane, które nie stanowią źródeł prawa powszechnie obowiązującego, Senat uchwalił poprawkę nr 26.

Poprawki nr 27, 28 i 34 zmierzają do określenia takiego systemu kar z tytułu naruszenia przez kierowcę określonych przepisów prawnych, których orzekanie następuje w trybie określonym w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia, oraz do zmodyfikowania systemu kar pieniężnych z tytułu naruszenia przepisów prawnych w zakresie przewozu drogowego. Senat uznał, że poważne wątpliwości co do zgodności z konstytucyjną zasadą demokratycznego państwa prawnego budzi nałożenie na mocy art. 92 ust. 1a kar pieniężnych na kierowcę pojazdu samochodowego w odniesieniu do naruszeń, których źródłem jest określone działanie albo zaniechanie przewoźnika. Zgodnie z art. 87 ust. 3 ustawy o transporcie drogowym przedsiębiorca lub podmiot, o którym mowa w art. 3 ust. 2, wykonujący przewozy na potrzeby własne, odpowiedzialni są za wyposażenie kierowcy wykonującego transport drogowy lub przewóz na potrzeby własne w wymagane dokumenty. Tymczasem dodany do art. 92 ust. 1a pkt 1 przewiduje, że kierowca podlega karze pieniężnej za nieposiadanie przy sobie wymaganych dokumentów, o których mowa w art. 87. Z drugiej strony zwraca uwagę, że załącznik do ustawy, w brzmieniu uchwalonym przez Sejm, nie przewiduje kary pieniężnej za wykonywanie przewozu drogowego bez uiszczenia opłaty za przejazd po drogach krajowych, choć przewiduje nałożenie kary pieniężnej na kierowcę z tytułu wykonywania przewozu drogowego bez posiadania w pojeździe wymaganej karty opłaty za ten przejazd. Biorąc pod uwagę wszystkie wyrażone wyżej zastrzeżenia, Senat znacząco zmienił przyjęte w ustawie uregulowania w tym zakresie.

Poprawki nr 30–32 modyfikują przepisy końcowe ustawy.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 22 lipca 2005 r.

w sprawie ustawy o Funduszu im. Komisji Edukacji Narodowej

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. ustawy o Funduszu im. Komisji Edukacji Narodowej, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 4 w ust. 1 w pkt 1:
 - a) w lit. a wyrazy „poprzedni rok budżetowy” zastępuje się wyrazami „rok budżetowy poprzedzający rok, na który składany jest projekt ustawy budżetowej”,
 - b) w lit. b wyrazy „poprzednim roku budżetowym” zastępuje się wyrazami „roku budżetowym poprzedzającym rok, na który składany jest projekt ustawy budżetowej”,
 - c) w lit. c wyrazy „poprzedni rok podatkowy” zastępuje się wyrazami „rok podatkowy poprzedzający rok, na który składany jest projekt ustawy budżetowej”;
- 2) w art. 4 w ust. 1 w pkt 1 w lit. c po wyrazie „odliczonymi” dodaje się wyrazy „, na podstawie art. 27d ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176, z późn. zm.)”;
- 3) w art. 5 ust. 3 otrzymuje brzmienie:

„3. Rada Ministrów wydając rozporządzenie, o którym mowa w ust. 2, uwzględnia:

 - 1) wskaźnik dochodów podatkowych na jednego mieszkańca w gminie;
 - 2) liczbę dzieci, w wieku od 6 do 18 lat, zameldowanych na terenie gminy na pobyt stały;
 - 3) udział dochodów własnych gminy przeznaczonych na cel realizowany przez Fundusz;
 - 4) wskaźnik poziomu bezrobocia.”;
- 4) w art. 6:
 - a) w ust. 1 kropkę zastępuje się przecinkiem oraz dodaje się wyrazy „w trybie i na zasadach określonych w tej ustawie.”,
 - b) skreśla się ust. 2 i 3 oraz oznaczenie ust. 1.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu 22 lipca 2005 r. Senat rozpatrzył ustawę o Funduszu im. Komisji Edukacji Narodowej i wprowadził do jej treści 4 poprawki.

Poprawka nr 1 zmierza do tego, aby wysokość środków z budżetu państwa stanowiących przychód Funduszu im. Komisji Edukacji Narodowej obliczana była na podstawie danych z roku poprzedzającego rok, na który składany jest projekt ustawy budżetowej. Wprowadzając tą poprawkę Senat uwzględnił argumentację przedstawicieli Ministra Finansów, że niewykonalne jest przekazywanie środków z budżetu państwa w wysokości ustalonej w oparciu o dane za poprzedni rok.

Poprawka nr 2 uściśla, że zmieniany przepis dotyczy zmniejszenia podatku, o którym mowa w art. 27d ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176, z późn. zm.), a nie ulgi, o której mowa w art. 26 ust. 1 pkt 9 tej ustawy.

Poprawka nr 3 zmienia wytyczne, które będzie musiała uwzględnić Rada Ministrów określając, w drodze rozporządzenia, terminy przekazywania środków Funduszu gminom oraz sposób ustalenia wysokości tych środków, w szczególności Rada Ministrów nie będzie musiała brać pod uwagę udziału nakładów na oświatę w budżecie gminy. Wprowadzając tą poprawkę Senat miał na uwadze, aby sposób ustalania wysokości środków z Funduszu im. Komisji Edukacji Narodowej, które trafiać będą do gmin, uwzględniał rzeczywistą sytuację materialną gminy i poziom życia w gminie.

Poprawka nr 4 zmierza do tego aby, środki Funduszu przeznaczone były na pomoc materialną dla uczniów określoną w ustawie z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, w trybie i na zasadach określonych w tej ustawie. Zdaniem Senatu skreślane ust. 2 i 3 w art. 6 mogły budzić wątpliwości interpretacyjne sugerując, że w przypadku pomocy materialnej dla uczniów finansowanej ze środków Funduszu będzie się stosować jedynie art. 90f ust. 1 ustawy o systemie oświaty. Interpretacja taka jest uzasadniona, jeśli weźmiemy pod uwagę, że skreślany ust. 3 w art. 6 stanowi powtórzenie art. 90m ustawy o systemie oświaty.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 22 lipca 2005 r.

w sprawie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 2 pkt 7 otrzymuje brzmienie:

„7) inwestycja technologiczna – inwestycję polegającą na:

 - a) zakupie nowej technologii, jej wdrożeniu i uruchomieniu w oparciu o nią produkcji nowych lub zmodernizowanych wyrobów lub świadczenia nowych lub zmodernizowanych usług albo
 - b) wdrożeniu własnej nowej technologii i uruchomieniu w oparciu o nią produkcji nowych lub zmodernizowanych wyrobów lub świadczenia nowych lub zmodernizowanych usług;”;
- 2) w art. 2 po pkt 12 dodaje się pkt 12a w brzmieniu:

„12a) przedsiębiorca w trudnej sytuacji ekonomicznej – przedsiębiorcę:

 - a) którego wielkość niepokrytej straty z lat ubiegłych łącznie z wynikiem finansowym roku bieżącego przewyższa 50% wartości kapitału zakładowego i wielkość straty w ostatnim roku obrotowym przewyższa 25% wartości kapitału zakładowego – w przypadku spółki kapitałowej,
 - b) którego wielkość straty przewyższa 50% wartości majątku spółki, stanowiącego mienie wniesione jako wkład lub nabyte przez spółkę i wielkość straty w ostatnim roku obrotowym przewyższa 25% wartości tego majątku – w przypadku spółki nie będącej spółką kapitałową,
 - c) który spełnia kryteria kwalifikujące do wszczęcia wobec niego postępowania upadłościowego;”;
- 3) w art. 3 dodaje się ust. 4 w brzmieniu:

„4. Kredytu technologicznego nie udziela się przedsiębiorcy będącemu w trudnej sytuacji ekonomicznej lub w okresie restrukturyzacji realizowanej z udziałem pomocy publicznej, chyba że jest mikroprzedsiębiorcą lub małym przedsiębiorcą w rozumieniu rozporządzenia Komisji (WE) nr 70/2001/WE z dnia 12 stycznia 2001 r. w sprawie zastosowania art. 87 i 88 Traktatu WE w odniesieniu do pomocy państwa dla małych i średnich przedsiębiorstw (Dz.Urz. WE L 10 z 13.01.2001), zmienionego rozporządzeniem nr 364/2004/WE z dnia 25 lutego 2004 r. (Dz.Urz. WE L 63 z 28.02.2004), zwanego dalej „rozporządzeniem nr 70/2001”.”;
- 4) w art. 5 w ust. 3 w pkt 4 kropkę na końcu zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 5 w brzmieniu:

„5) informację o planowanych wydatkach kwalifikujących się do objęcia pomocą w formie umorzenia kredytu technologicznego, o których mowa w art. 6 ust. 8.”;
- 5) w art. 6 w ust. 7 wyrazy „rozporządzenia nr 70/2001/WE z dnia 12 stycznia 2001 r. w sprawie zastosowania art. 87 i 88 Traktatu WE w odniesieniu do pomocy państwa dla małych i średnich przedsiębiorstw (Dz.Urz. WE L 10 z 13.01.2001), zmienionego rozporządzeniem nr 364/2004/WE z dnia 25 lutego 2004 r. (Dz.Urz. WE L 63 z 28.02.2004), zwanego dalej „rozporządzeniem nr 70/2001”” zastępuje się wyrazami „rozporządzenia nr 70/2001”;
- 6) w art. 6 dodaje się ust. 9 w brzmieniu:

„9. Umorzenie części kredytu technologicznego dla celów podatku dochodowego jest traktowane jako zwrot przedsiębiorcy wydatków na nabycie lub wytworzenie we własnym zakresie środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych, o których mowa w ust. 8 pkt 5.”;
- 7) w art. 11 w ust. 2 w pkt 3 wyrazy „dochody i koszty” zastępuje się wyrazami „przychody i wydatki”;
- 8) w art. 12 w ust. 7 w pkt 2 i 3 wyraz „odpis” zastępuje się wyrazem „kopię”;
- 9) w art. 14 w pkt 1 wyrazy „art. 12 ust. 7 pkt 4–8” zastępuje się wyrazami „art. 12 ust. 7 pkt 6–8, zatwierdzone na podstawie odrębnych przepisów sprawozdanie finansowe przedsiębiorcy za ostatni rok obrotowy z wyszczególnieniem przychodów netto z tytułu sprzedaży badań lub prac rozwojowych oraz raport z badania tego sprawozdania”;
- 10) w art. 16 w ust. 1 wyraz „tworzy” zastępuje się wyrazami „może tworzyć”;
- 11) w art. 16 ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. Fundusz innowacyjności tworzy się z comiesięcznego odpisu wynoszącego nie więcej niż 20% przychodów uzyskanych przez centrum badawczo-rozwojowe w danym miesiącu.”;
- 12) w art. 16 dodaje się ust. 6a w brzmieniu:

„6a. Minister właściwy do spraw gospodarki określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe warunki wykorzystywania środków funduszu innowacyjności, biorąc pod uwagę Zasady Ramowe stosowane przez Wspólnotę wobec pomocy publicznej na rzecz badań i rozwoju (Dz.Urz. WE C 45 z 17.02.1996).”;

- 13) w art. 18 w pkt 2:
- a) w zdaniu wstępnym wyrazy „ust. 10 i 11” zastępuje się wyrazami „ust. 10-12”,
 - b) dodaje się ust. 12 w brzmieniu:
„12. Zwolnienie od podatku rolnego, o którym mowa w ust. 2 pkt 5a, stanowi pomoc de minimis, o której mowa w rozporządzeniu Komisji (WE) nr 69/2001 z dnia 12 stycznia 2001 r. w sprawie zastosowania art. 87 i 88 Traktatu WE w odniesieniu do pomocy w ramach zasady de minimis (Dz.Urz. WE L 10 z 13.01.2001).”;
- 14) w art. 20 w pkt 2 kropkę na końcu zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 3 w brzmieniu:
„3) po ust. 5 dodaje się ust. 6 w brzmieniu:
„6. Zwolnienie od podatków i opłat, o którym mowa w ust. 2 pkt 5a, stanowi pomoc de minimis, o której mowa w rozporządzeniu Komisji (WE) nr 69/2001 z dnia 12 stycznia 2001 r. w sprawie zastosowania art. 87 i 88 Traktatu WE w odniesieniu do pomocy w ramach zasady de minimis (Dz.Urz. WE L 10 z 13.01.2001).”;
- 15) w art. 21 pkt 2 otrzymuje brzmienie:
„2) w art. 22 dodaje się ust. 7b w brzmieniu:
„7b. Poniesione koszty prac rozwojowych zalicza się do kosztów uzyskania przychodów w roku podatkowym, w którym zostały zakończone, o ile nie mogą być uznane za wartości niematerialne i prawne w rozumieniu art. 22b ust. 2 pkt 2.”;
- 16) w art. 21 w pkt 4, w art. 26c w ust. 1 po wyrazie „technologii” dodaje się wyrazy „, do wysokości i na warunkach określonych w rozporządzeniu ministra właściwego do spraw finansów publicznych, uwzględniającym Wytyczne w sprawie krajowej pomocy regionalnej (Dz.Urz. WE C 74 z 10.03.1998 oraz Dz.Urz. WE C 258 z 9.09.2002)”;
- 17) w art. 21 w pkt 4, w art. 26c w ust. 2 wyrazy „ustawy z dnia 8 października 2004 r. o zasadach finansowania nauki (Dz.U. Nr 238, poz. 2390 i Nr 273, poz. 2703 oraz z 2005 r. Nr 85, poz. 727) lub centrów badawczo-rozwojowych, o których mowa w ustawie z dnia ... 2005 r. o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej (Dz.U. Nr ..., poz. ...)” zastępuje się wyrazami „prawa kraju rejestracji” oraz po wyrazie „naukowej” dodaje się wyrazy „w rozumieniu ustawy z dnia 8 października 2004 r. o zasadach finansowania nauki (Dz.U. Nr 238, poz. 2390 i Nr 273, poz. 2703 oraz z 2005 r. Nr 85, poz. 727)”;
- 18) w art. 21 w pkt 4, w art. 26c w ust. 9 w pkt 1 wyrazy „podmiotów gospodarczych” zastępuje się wyrazem „przedsiębiorców”;
- 19) w art. 22 pkt 1 otrzymuje brzmienie:
„1) w art. 15 dodaje się ust. 4a w brzmieniu:
„4a. Poniesione koszty prac rozwojowych zalicza się do kosztów uzyskania przychodów w roku podatkowym, w którym zostały zakończone, o ile nie mogą być uznane za wartości niematerialne i prawne w rozumieniu art. 16b ust. 2 pkt 3.”;
- 20) w art. 22 w pkt 4, w art. 18b w ust. 1 wyraz „opodatkowania” zastępuje się wyrazami „obliczenia podatku (opodatkowania)” oraz wyrazy „na nabycie nowych technologii” zastępuje się wyrazami „przez podatnika na nabycie nowych technologii, do wysokości i na warunkach określonych w rozporządzeniu ministra właściwego do spraw finansów publicznych, uwzględniającym Wytyczne w sprawie krajowej pomocy regionalnej (Dz.Urz. WE C 74 z 10.03.1998 oraz Dz.Urz. WE C 258 z 9.09.2002)”;
- 21) w art. 22 w pkt 4, w art. 18b ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. Za nowe technologie, w rozumieniu ust. 1, uważa się wiedzę technologiczną w postaci wartości niematerialnych i prawnych, w szczególności wyniki badań i prac rozwojowych, nabytą przez podatnika od jednostek naukowych w rozumieniu prawa kraju rejestracji, która umożliwia wytwarzanie nowych lub udoskonalonych wyrobów lub usług i która nie jest stosowana na świecie przez okres dłuższy niż 5 lat, co potwierdza opinia niezależnej jednostki naukowej w rozumieniu ustawy z dnia 8 października 2004 r. o zasadach finansowania nauki (Dz.U. Nr 238, poz. 2390 i Nr 273, poz. 2703 oraz z 2005 r. Nr 85, poz. 727).”;
- 22) w art. 22 w pkt 4, w art. 18b w ust. 8 w pkt 1 wyrazy „podmiotów gospodarczych” zastępuje się wyrazem „przedsiębiorców”;
- 23) w art. 26 w pkt 2:
- a) w zdaniu wstępnym wyrazy „ust. 4 i 5” zastępuje się wyrazami „ust. 4-6”,
 - b) dodaje się ust. 6 w brzmieniu:
„6. Zwolnienie od podatku leśnego, o którym mowa w ust. 2 pkt 6, stanowi pomoc de minimis, o której mowa w rozporządzeniu Komisji (WE) nr 69/2001 z dnia 12 stycznia 2001 r. w sprawie zastosowania art. 87 i 88 Traktatu WE w odniesieniu do pomocy w ramach zasady de minimis (Dz.Urz. WE L10 z 13.01.2001).”;

24) dodaje się art. 27a w brzmieniu:

„Art. 27a. W ustawie z dnia 8 października 2004 r. o zasadach finansowania nauki (Dz.U. Nr 238, poz. 2390 i Nr 273, poz. 2703 oraz z 2005 r. Nr 85, poz. 727) w art. 2 w pkt 9 lit. g otrzymuje brzmienie:

„g) inne jednostki organizacyjne, niewymienione w lit. a–f, posiadające osobowość prawną i siedzibę w Rzeczypospolitej Polskiej, w tym przedsiębiorcy posiadający status centrum badawczo-rozwojowego nadawany na podstawie ustawy z dnia ... 2005 r. o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej (Dz.U. Nr ..., poz. ...);”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu 22 lipca 2005 r. Senat rozpatrzył ustawę o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej i wprowadził do jej treści 24 poprawki.

Poprawki nr 2, 3 i 5 zmierzają do tego, aby kredyt technologiczny nie mógł być udzielany przedsiębiorcy będącemu w trudnej sytuacji ekonomicznej lub w okresie restrukturyzacji realizowanej z udziałem pomocy publicznej, chyba że jest mikroprzedsiębiorcą lub małym przedsiębiorcą. Wprowadzając te poprawki Senat dostosowuje ustawę do wytycznych unijnych w zakresie pomocy publicznej udzielanej na inwestycje.

Poprawka nr 4 zmierza do tego, aby do wniosku o udzielenie kredytu technologicznego dołączana była informacja o planowanych wydatkach kwalifikujących się do objęcia pomocą w formie umorzenia kredytu. Przyjmując tą poprawkę wzięto pod uwagę fakt, że kredyt technologiczny nie będzie mógł być udzielony na dużą inwestycję czyli taką, w której wydatki kwalifikujące się do objęcia pomocą w formie umorzenia części kredytu technologicznego przekraczają 50 mln euro netto. Bank Gospodarstwa Krajowego musi zatem być w posiadaniu informacji o planowanych wydatkach kwalifikujących się do objęcia pomocą jeszcze przed udzieleniem kredytu.

Poprawka nr 6 zmierza do tego, aby umorzenie części kredytu technologicznego dla celów podatku dochodowego traktowane było jako zwrot przedsiębiorcy wydatków na nabycie lub wytworzenie we własnym zakresie środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych. Umorzenie kredytu technologicznego jest instrumentem nowym i dla celów podatkowych ważne jest wyraźne wskazanie, w jaki sposób należy ten instrument traktować. Senat uznał, że zaproponowane rozwiązanie pozwoli w przyszłości uniknąć wątpliwości, że kwota umorzonego kredytu technologicznego jest zwolniona z podatków dochodowych – art. 17 ust. 1 pkt 21 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych stanowi, że wolne od podatku są dotacje, subwencje, dopłaty i inne nieodpłatne świadczenia otrzymane na pokrycie kosztów albo jako zwrot wydatków związanych z otrzymaniem, zakupem albo wytworzeniem we własnym zakresie środków trwałych lub wartości niematerialnych i prawnych, od których dokonuje się odpisów amortyzacyjnych.

Wprowadzając poprawkę nr 8 Senat uznał za wystarczające, aby do wniosku o nadanie statusu centrum badawczo-rozwojowego dołączane były kopie decyzji o nadaniu numerów NIP i REGON.

Poprawka nr 9 ma na celu uściślenie przepisu określającego, jakie dokumenty będzie musiał składać corocznie ministrowi właściwemu do spraw gospodarki, przedsiębiorca posiadający status centrum badawczo-rozwojowego. Dotychczasowe brzmienie mogło sugerować, że przedsiębiorca będzie musiał składać corocznie to samo sprawozdanie finansowe, tj. sprawozdanie za rok obrotowy poprzedzający rok, w którym złożono wniosek. Interpretacja taka była możliwa także w odniesieniu do raportu z badania sprawozdania finansowego.

Poprawka nr 10 zmierza do wprowadzenia fakultatywności tworzenia funduszu innowacyjności przez centrum badawczo-rozwojowe. Uznano, że przedsiębiorca powinien mieć swobodę w zakresie podjęcia decyzji o utworzeniu lub nie takiego funduszu. Fakt posiadania funduszu skutkuje dla przedsiębiorcy określonymi w ustawie korzyściami, a zatem nie ma przesłanek, aby zmuszać przedsiębiorcę do jego tworzenia.

Poprawka nr 11 uzależnia odpis na fundusz innowacyjności od przychodu, a nie dochodu centrum badawczo-rozwojowego oraz określa maksymalną wysokość tego odpisu. Przyjmując tą poprawkę Senat uznał, że uzależnianie odpisu na fundusz od dochodu jest mało korzystne dla przedsiębiorcy, ponieważ koszty prowadzenia badań mogą być na tyle duże, że przedsiębiorca może wcale nie uzyskiwać dochodu. Poza tym, zdaniem Senatu, warto jest pozostawić przedsiębiorcy wybór w zakresie wysokości odpisu. Dlatego też określono jedynie górną jego granicę. Ponadto odpis za dany miesiąc powinien być odliczany od dochodu w tym samym miesiącu, w którym odprowadzany jest podatek za ten dochód, co będzie spójne z systemem podatkowym.

Poprawka nr 12 ma na celu upoważnienie ministra właściwego do spraw gospodarki do określenia w drodze rozporządzenia szczegółowych warunków wykorzystywania środków funduszu innowacyjności. Rozwiązanie takie jest konieczne z punktu widzenia przepisów wspólnotowych dotyczących pomocy publicznej na rzecz badań i rozwoju.

Poprawki nr 13, 14 i 23 zmierzają do wskazania, że zwolnienie przedsiębiorców o statusie centrum badawczo-rozwojowego z podatków rolnego, leśnego oraz podatków i opłat lokalnych stanowi pomoc de minimis w rozumieniu przepisów wspólnotowych.

Poprawki nr 15 i 19 zmierzają do tego, aby poniesione koszty prac rozwojowych zaliczane były do kosztów uzyskania przychodów w roku podatkowym, w którym zostały zakończone. Pozostawienie przepisów w dotychczasowym brzmieniu grozi powstaniem kolizji z obecnie funkcjonującymi uregulowaniami w tym zakresie w prawie podatkowym. Reżim podatkowy wymaga, aby koszty uzyskania przychodów odliczać w roku podatkowym, w którym zostały poniesione. Nie należy zatem tworzyć wyjątku od ogóln-

nej zasady dla kosztów na badania i rozwój. Jest to istotne z punktu widzenia przejrzystości systemu podatkowego.

Poprawki nr 16 i 20 zmierzają do tego, aby od podstawy obliczenia podatku dochodowego od osób fizycznych oraz podatku dochodowego od osób prawnych odliczane mogły być wydatki poniesione przez podatnika tylko do wysokości i na warunkach określonych w rozporządzeniu ministra właściwego do spraw finansów publicznych. Rozporządzenie to uwzględniać będzie unijne Wytoczne w sprawie krajowej pomocy regionalnej. Poprawki te uwzględniają wspólnotowe wymagania w zakresie zasad udzielania pomocy publicznej.

Poprawki nr 17, 21 i 24 zmieniają sformułowaną na potrzeby ustaw o podatkach dochodowych definicję „nowych technologii” oraz zmieniają sformułowaną w ustawie o zasadach finansowania nauki definicję „jednostki naukowej” wskazując wprost, że jednostką taką jest przedsiębiorca posiadający status centrum badawczo-rozwojowego. Zmiany te umożliwią uznanie za nową technologię wiedzy technologicznej w postaci wartości niematerialnych i prawnych, w szczególności wyników badań i prac rozwojowych, nabytych przez podatnika od jednostek naukowych w rozumieniu prawa kraju rejestracji, a nie jedynie od jednostek naukowych w rozumieniu ustawy z dnia 8 października 2004 r. o zasadach finansowania nauki lub centrów badawczo-rozwojowych.

Poprawki nr 1, 7, 18 i 22 mają charakter uściślający i terminologiczny.

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 22 lipca 2005 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach
z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych
oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 1 lipca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 22 lipca 2005 r.

w sprawie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w preambule do ustawy po wyrazach „W celu” dodaje się wyrazy „umacniania trwałości i rozwoju rodziny,”;
- 2) w art. 6 w ust. 1 po wyrazach „zm.)” dodaje się wyrazy „lub ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. z 2002 r. Nr 147, poz. 1234, z późn. zm.)”;
- 3) w art. 6 w ust. 3 w pkt 1 po wyrazie „prowadzenie” dodaje się wyraz „powiatowych”;
- 4) w art. 6 w ust. 6 w pkt 2 po wyrazach „w rodzinie oraz” dodaje się wyraz „ramowych”;
- 5) w art. 9 w ust. 2 wyrazy „oraz ustawy” zastępuje się wyrazami „albo w ustawie”;
- 6) skreśla się art. 12;
- 7) w art. 14 wyrazy „art. 72 § 1 pkt 7” zastępuje się wyrazami „art. 72 § 1 pkt 7a”;
- 8) w art. 14 przed wyrazami „ustawy z dnia 6 czerwca” dodaje się wyrazy „i 7b”;
- 9) w art. 15:
 - a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:

„1. Jeżeli istnieje uzasadniona obawa, że oskarżony będzie dalej stosował przemoc wobec osób, o których mowa w art. 2 pkt 1, a w szczególności gdy groził popełnieniem przestępstwa, w celu zapewnienia ochrony osobom doznającym przemocy oraz zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, sąd na wniosek prokuratora może nakazać oskarżonemu opuszczenie lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym.”,
 - b) dodaje się ust. 3–5 w brzmieniu:

„3. Na postanowienie, o którym mowa w ust. 1, oskarżonemu przysługuje zażalenie.

4. Jeżeli osoba najbliższa lub inna osoba wspólnie zamieszkująca lub gospodarująca swoim rażąco nagannym zachowaniem, w szczególności polegającym na stosowaniu przemocy lub groźby jej użycia, uniemożliwia dalsze wspólne zamieszkiwanie, sąd może nakazać jej opuszczenie mieszkania oraz zakazać zbliżania się lub kontaktowania się z osobami, wobec których stosowała przemoc lub groziła jej użyciem.

5. Nakaz lub zakaz, o którym mowa w ust. 4, Sąd może, na wniosek osoby, o której mowa w ust. 4, zmienić albo uchylić do czasu wydania prawomocnego orzeczenia w sprawie wspólnie zajmowanego mieszkania.”;
- 10) w art. 16 przed pkt 1 dodaje się pkt ... w brzmieniu:

„...”) w art. 41a w § 1 po wyrazach „na szkodę małoletniego” dodaje się wyrazy „oraz w razie skazania za umyślne przestępstwo z użyciem przemocy, w tym przemocy przeciwko osobie najbliższej”;
- 11) w art. 16 w pkt 1, w § 3 wyrazy „5 lub 7” zastępuje się wyrazami „5 lub 7a”;
- 12) w art. 16 w pkt 2:
 - a) w zdaniu wstępnym wyrazy „i 7 otrzymują brzmienie” zastępuje się wyrazami „otrzymuje brzmienie” oraz skreśla się pkt 7,
 - b) w zdaniu wstępnym po wyrazach „w § 1” dodaje się dwukropek, pozostałą treść oznacza się jako lit. a oraz dodaje się lit. b w brzmieniu:

„b) pkt 7a otrzymuje brzmienie:
„7a) powstrzymywania się od kontaktowania się z pokrzywdzonym lub innymi osobami w określony sposób.”;
- 13) w art. 16 w pkt 2 w zdaniu wstępnym po wyrazach „w § 1” dodaje się dwukropek, pozostałą treść oznacza się jako lit. a oraz dodaje się lit. ... w brzmieniu:

„...”) dodaje się pkt 7b w brzmieniu:
„7b) opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym.”;
- 14) w art. 18 wyrazy „30 dni” zastępuje się wyrazami „2 miesięcy”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

W dniu 22 lipca 2005 r. Senat przyjął uchwałę w sprawie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Senat zaproponował wprowadzenie do ustawy 14 poprawek.

Senat, po zapoznaniu się z proponowanym składem osobowym oraz przewidywanymi zadaniami Rady do Spraw Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie doszedł do wniosku, że Rada jako organ opiniodawczo-doradczy Prezesa Rady Ministrów będzie zbędnym podmiotem, generującym wydatki z budżetu państwa. Senat, w poprawce nr 6, opowiedział się za wykreśleniem z ustawy przepisu dotyczącego utworzenia Rady.

Uchwalając poprawki nr 7, 11, 12 oraz 14 Senat kierował się potrzebą dostosowania przepisów ustawy do zmian dokonanych w ostatniej nowelizacji ustawy – Kodeks karny (uchwalona przez Sejm dnia 3 czerwca 2005 r. ustawa o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego i ustawy – Kodeks karny wykonawczy).

Celem poprawek jest wprowadzenie możliwości nakładania przez sąd obowiązku powstrzymywania się od kontaktowania z określonymi osobami w przypadku zastosowania przez sąd warunkowego umorzenia postępowania oraz warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Również poprawka nr 10 nawiązuje do zmian wprowadzanych ustawą z dnia 3 czerwca 2005 r. Uzupełnia rozwiązania dotyczące możliwości orzekania zakazu kontaktowania się z określonymi osobami o te przypadki (nieprzewidziane zmienianą ustawą), gdy sąd wydaje wyrok skazujący w stosunku do osoby, która popełniła umyślne przestępstwo z użyciem przemocy, w tym przemocy w rodzinie.

Do zmian o istotnym znaczeniu merytorycznym należy również zaliczyć poprawkę nr 9. Wprowadza ona rozwiązanie alternatywne do zaproponowanego w art. 15 ustawy. Senat wprowadził przepis, w którym przyznaje sądom uprawnienia do wydawania w toku postępowania karnego (do wydania prawomocnego orzeczenia) nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym. Zgodnie z poprawką sąd będzie mógł ponadto nakładać na osobę zachowującą się w sposób rażąco naganny, obowiązek opuszczenia mieszkania oraz zakazać się kontaktowania z osobą, w stosunku do której naganne zachowania miały miejsce.

W poprawkach nr 8 i 13 Senat wnosi o wprowadzenie do Kodeksu karnego nowego przepisu, który wprowadza w przypadku zastosowania przez sąd warunkowego umorzenia postępowania oraz warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, możliwość nakładania obowiązku opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym.

Pozostałe zmiany mają charakter redakcyjny oraz doprecyzowujący.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 22 lipca 2005 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy
o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 1 lipca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w tytule ustawy po wyrazie „Polskiej” dodaje się wyrazy „oraz o zmianie ustawy o służbie zastępczej”;
 - 2) w art. 1 w pkt 7 przed lit. a dodaje się lit. ... w brzmieniu:
„...) ust. 3 otrzymuje brzmienie:
„3. Do poboru mogą się stawić również ochotnicy, którzy ukończyli osiemnaście lat życia.”;
 - 3) w art. 1 pkt 14 otrzymuje brzmienie:
„14) w art. 39:
 - a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Odroczenia zasadniczej służby wojskowej udziela się poborowemu na jego udokumentowany wniosek ze względu na:
 - 1) wybór na posła – na czas pełnienia mandatu;
 - 2) kandydowanie do Sejmu – na czas trwania kampanii wyborczej;
 - 3) konieczność sprawowania bezpośredniej opieki nad członkiem rodziny wspólnie z nim zamieszkałym, który nie ukończył szesnastego roku życia lub został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy i do samodzielnej egzystencji albo który ukończył siedemdziesiąty piąty rok życia, jeżeli nie ma innego pełnoletniego członka rodziny bliższego lub równego stopniem pokrewieństwa obowiązane do sprawowania tej opieki, albo ze względu na obowiązek sprawowania opieki wynikającej z prawomocnego orzeczenia sądu – na czas sprawowania tej opieki, z zastrzeżeniem ust. 4;
 - 4) pobieranie nauki w szkole wyższej, jeżeli jest on studentem – na czas pobierania tej nauki;
 - 5) pobieranie nauki w zakładzie kształcenia nauczycieli – na czas pobierania tej nauki;
 - 6) pobieranie nauki w szkole ponadgimnazjalnej, a do dnia 31 sierpnia 2008 r. także w szkole ponadpodstawowej – na czas pobierania tej nauki;
 - 7) kształcenie w celu zdobycia kwalifikacji przydatnych w wojsku na podstawie umowy zawartej z wojskowym komendantem uzupełnień, o której mowa w art. 132a ust. 3, albo skierowania określonego w art. 132b ust. 2 – na czas tego kształcenia.”;
 - b) uchyla się ust. 2a,
 - c) ust. 3 i 4 otrzymują brzmienie:
„3. Odroczenia zasadniczej służby wojskowej można udzielić również ze względu na ważne sprawy osobiste lub rodzinne poborowego, a w szczególności związane z zaistnieniem trudnej sytuacji osobistej lub rodzinnej, które nie upoważniają do udzielenia poborowemu odroczenia z tytułu sprawowania bezpośredniej opieki nad członkiem rodziny albo z powodu konieczności załatwienia spraw związanych z prowadzeniem przez poborowego przedsiębiorstwa, gospodarstwa rolnego albo innej działalności gospodarczej.
 4. Odroczenia, o którym mowa w ust. 1 pkt 3, udziela się nie więcej niż trzy razy, każdorazowo na czas określony we wniosku, nie dłuższy jednak niż dwanaście miesięcy.”;
 - d) ust. 6 otrzymuje brzmienie:
„6. Skreślenie z listy studentów, słuchaczy lub uczniów albo wydalenie ze szkoły wyższej, zakładu kształcenia nauczycieli lub szkoły ponadgimnazjalnej, a do dnia 31 sierpnia 2008 r. także szkoły ponadpodstawowej, a także niewywiązywanie się poborowego z umowy, o której mowa w art. 132a ust. 3, lub z obowiązku określonego w skierowaniu wskazanym w art. 132b ust. 2, powodują utratę udzielonego odroczenia zasadniczej służby wojskowej z tytułu pobierania nauki.”;
- 4) w art. 1 w pkt 18 wyrazy „ust. 1 i 1a” zastępuje się wyrazami „ust. 1, 1a i 2” oraz dodaje się ust. 2 w brzmieniu:
„2. Odmowa udzielenia odroczenia lub udzielenie odroczenia w treści innej niż żądanie poborowego, określone w jego wniosku o udzielenie tego odroczenia, a także udzielanie odroczeń, o których mowa w art. 39 ust. 3, następuje w drodze decyzji administracyjnej, którą doręcza się poborowemu na piśmie wraz z uzasadnieniem.”;

- 5) w art. 1 w pkt 20 po wyrazach „w art. 45” dodaje się dwukropek pozostałą treść oznacza się, jako lit. a oraz dodaje się lit. b w brzmieniu:
 „b) po ust. 2 dodaje się ust. 2a w brzmieniu:
 „2a. Wojskowy komendant uzupełnień na wniosek poborowego udziela mu informacji o przewidywanym terminie powołania go do odbycia zasadniczej służby wojskowej.”;”;
- 6) w art. 1 pkt 21 otrzymuje brzmienie:
 „21) art. 46 otrzymuje brzmienie:
 „Art. 46.
 1. Poborowych niepowołanych do odbycia zasadniczej służby wojskowej w ciągu osiemnastu miesięcy od dnia stawienia się do poboru albo od dnia zgłoszenia się do wojskowego komendanta uzupełnień w celu uregulowania stosunku do powszechnego obowiązku obrony w przypadku, o którym mowa w art. 34, przenosi się do rezerwy w ostatnim dniu tego okresu, z zastrzeżeniem art. 93 ust. 2a i art. 93e.
 2. Przepis ust. 1 nie ma zastosowania do poborowych, którzy:
 1) nie mogli być powołani do odbycia zasadniczej służby wojskowej w okresie, o którym mowa w ust. 1, z powodu odroczenia tej służby albo złożenia wniosku o przeznaczenie do odbycia służby zastępczej;
 2) z przyczyn niezależnych od organów wojskowych nie mogli być powołani do odbycia zasadniczej służby wojskowej w terminie określonym w ust. 1 ze względu na:
 a) odbywanie kary pozbawienia wolności,
 b) orzeczenie środka karnego pozbawienia praw publicznych,
 c) czasowe przebywanie za granicą,
 d) niespełnienie wojskowego obowiązku meldunkowego,
 e) niestawienie się na wezwanie organów wojskowych w sprawach dotyczących powszechnego obowiązku obrony lub niepoddanie się badaniom lekarskim lub psychologicznym;
 3) zostali uznani za czasowo niezdolnych do czynnej służby wojskowej;
 4) zostali uznani za niezdolnych do czynnej służby wojskowej w czasie pokoju;
 5) spełnili obowiązek służby wojskowej w innym kraju, którego równocześnie byli lub są obywatelami.
 3. Poborowych niepowołanych do odbycia zasadniczej służby wojskowej z powodu:
 1) odroczenia tej służby, z zastrzeżeniem ust. 4, przenosi się do rezerwy w ostatnim dniu upływu osiemnastu miesięcy następujących po dniu uchylecia lub wygaśnięcia decyzji o odroczeniu zasadniczej służby wojskowej albo powzięcia wiadomości przez wojskowego komendanta uzupełnień o tym wygaśnięciu, a jeżeli odroczenie zostało udzielone ze względu na pobieranie nauki, w przypadku skreślenia z listy uczniów lub studentów albo wydalenia ze szkoły wyższej, zakładu kształcenia nauczycieli, szkoły ponadgimnazjalnej, a do dnia 31 sierpnia 2008 r. także szkoły ponadpodstawowej, po dniu otrzymania zawiadomienia przez wojskowego komendanta uzupełnień o tym skreśleniu lub wydaleniu;
 2) złożenia wniosku o przeznaczenie do odbycia służby zastępczej, przenosi się do rezerwy w ostatnim dniu upływu trzydziestu sześciu miesięcy, a w przypadku absolwentów szkół wyższych osiemnastu miesięcy, następujących po dniu przeznaczenia do służby zastępczej, jeżeli poborowy nie został skierowany do odbycia tej służby, albo w ostatnim dniu upływu okresu osiemnastu miesięcy następującego po dniu uchylecia przeznaczenia do służby zastępczej;
 3) odbywania kary pozbawienia wolności lub orzeczenia środka karnego pozbawienia praw publicznych, przenosi się do rezerwy w ostatnim dniu upływu osiemnastu miesięcy następujących po dniu otrzymania zawiadomienia przez wojskowego komendanta uzupełnień o odbyciu kary lub zakończenia obowiązywania środka karnego;
 4) czasowego przebywania za granicą albo niespełnienia wojskowego obowiązku meldunkowego, niestawienia się na wezwanie organów wojskowych w sprawach dotyczących powszechnego obowiązku obrony lub niepoddania się badaniom lekarskim lub psychologicznym, przenosi się do rezerwy w ostatnim dniu upływu osiemnastu miesięcy następujących po dniu otrzymania zawiadomienia przez wojskowego komendanta uzupełnień o powrocie z zagranicy albo spełnienia wojskowego obowiązku meldunkowego, obowiązku stawienia się na wezwanie organów wojskowych w sprawach dotyczących powszechnego obowiązku obrony lub poddania się badaniom lekarskim lub psychologicznym;

- 5) uznania za czasowo niezdolnych do czynnej służby wojskowej, przenosi się do rezerwy w ostatnim dniu upływu osiemnastu miesięcy następujących po dniu, w którym orzeczenie komisji lekarskiej stwierdzającej zdolność do czynnej służby wojskowej stało się ostateczne;
 - 6) uznania za niezdolnych do czynnej służby wojskowej w czasie pokoju, przenosi się do rezerwy z dniem uprawomocnienia się orzeczenia komisji lekarskiej;
 - 7) spełnienia obowiązku służby wojskowej w innym kraju, którego równocześnie byli lub są obywatelami, przenosi się do rezerwy z dniem otrzymania udokumentowanego zawiadomienia przez wojskowego komendanta uzupełnień o spełnieniu obowiązku służby wojskowej w innym kraju.
4. Poborowych nie powołanych do odbycia zasadniczej służby wojskowej z powodu odroczenia tej służby, o którym mowa w art. 39 ust. 1 pkt 3, przenosi się do rezerwy po uchyleniu lub wygaśnięciu decyzji przyznającej po raz trzeci to odroczenie.
 5. Poborowych, wobec których przeprowadzone postępowanie kwalifikacyjne do służby w Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego albo Agencji Wywiadu zakończyło się pozytywną oceną predyspozycji do służby i których zamierza się przyjąć do służby w Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego albo Agencji Wywiadu, wojskowy komendant uzupełnień, na wniosek kierownika jednostki organizacyjnej Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego albo Agencji Wywiadu właściwej w sprawach kadr, przenosi do rezerwy.
 6. Poborowych niepowołanych do odbycia zasadniczej służby wojskowej lub przeszkolenia wojskowego przenosi do rezerwy wojskowy komendant uzupełnień.
 7. Minister Obrony Narodowej może zarządzić, w drodze rozporządzenia, przeniesienie określonej części poborowych, w tym również absolwentów szkół wyższych, do rezerwy, przed upływem okresu, w którym podlegają powołaniu do odbycia służby wojskowej, uwzględniając potrzeby Sił Zbrojnych dotyczące uzupełnień. Rozporządzenie w szczególności powinno określić grupę lub grupy poborowych podlegających przeniesieniu do rezerwy oraz termin tego przeniesienia.”;
- 7) w art. 1 po pkt 26 dodaje się pkt 26a i 26b w brzmieniu:
- „26a) w art. 83 ust. 2 otrzymuje brzmienie:
- „2. Do odbycia zasadniczej służby wojskowej określonej w art. 82 ust. 1 powołuje się również mężczyzn uznanych za zdolnych do służby wojskowej, którzy ukończyli osiemnaście lat życia i zgłosili się ochotniczo do tej służby.”;
- 26b) art. 87 otrzymuje brzmienie:
- „Art. 87.
1. Żołnierza, który odbył zasadniczą służbę wojskową, dowódca jednostki wojskowej przenosi do rezerwy.
 2. Przed odbyciem zasadniczej służby wojskowej dowódca jednostki wojskowej zwalnia żołnierza z tej służby w razie:
 - 1) uznania go ze względu na stan zdrowia za czasowo niezdolnego do czynnej służby wojskowej lub niezdolnego do czynnej służby wojskowej w czasie pokoju albo za trwale i całkowicie niezdolnego do czynnej służby wojskowej w czasie pokoju oraz w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny;
 - 2) konieczności sprawowania przez niego bezpośredniej opieki nad członkiem rodziny; przepis art. 39 ust. 1 pkt 3 stosuje się odpowiednio;
 - 3) wybrania go do Sejmu;
 - 4) zarządzenia w stosunku do niego wykonania kary pozbawienia wolności, w tym również kary zastępczej.
 3. Po ustaniu przyczyn zwolnienia z zasadniczej służby wojskowej, określonych w ust. 2, wojskowy komendant uzupełnień powołuje żołnierza do odbycia pozostałego okresu tej służby, jeżeli nie zachodzą okoliczności uzasadniające udzielenie odroczenia z innego tytułu, albo przenosi go do rezerwy w ostatnim dniu upływu trzech miesięcy następujących po dniu, w którym ustwały przyczyny lub okoliczności wyłączające możliwość tego powołania.
 4. Odroczenia, o którym mowa w ust. 3, wojskowy komendant uzupełnień udziela w przypadkach, o których mowa w art. 39 ust. 1 pkt 1–6.
 5. Przeniesienie do rezerwy żołnierza zwolnionego przed odbyciem zasadniczej służby wojskowej, w przypadku uznania tego żołnierza za niezdolnego do czynnej służby wojskowej w czasie pokoju, należy do dowódcy jednostki wojskowej i następuje z dniem jego zwolnienia z tej służby.
 6. Minister Obrony Narodowej może, w drodze decyzji administracyjnej, na udokumentowany wniosek żołnierza uzasadniony szczególnie ważnymi względami osobistymi lub ro-

dzinnymi, złożony drogą służbową, zwolnić go z czynnej służby wojskowej przed odbyciem zasadniczej służby wojskowej i przenieść do rezerwy, jeżeli nie stoją temu na przeszkodzie potrzeby uzupełnieniowe Sił Zbrojnych.”;

8) w art. 1 pkt 27 otrzymuje brzmienie:

„27) w art. 87a:

a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:

„1. Żołnierza, który odbył nadterminową zasadniczą służbę wojskową, dowódca jednostki wojskowej zwalnia z tej służby i, z wyjątkiem przypadku, o którym mowa w ust. 2 pkt 3, przenosi do rezerwy.”,

b) w ust. 2 pkt 7 otrzymuje brzmienie:

„7) prawomocnego orzeczenia kary dyscyplinarnej usunięcia z nadterminowej zasadniczej służby wojskowej;”,

c) w ust. 3 uchyla się pkt 3,

d) uchyla się ust. 4;”;

9) w art. 1 po pkt 28 dodaje się pkt 28a i 28b w brzmieniu:

„28a) w art. 90 ust. 2 i 3 otrzymują brzmienie:

„2. Przeniesienie do rezerwy żołnierzy zwolnionych z zasadniczej służby wojskowej przedterminowo należy do wojskowego komendanta uzupełnień i następuje z upływem ustawowego czasu trwania tej służby, liczonego od dnia rozpoczęcia jej odbywania.

3. Przed przeniesieniem do rezerwy żołnierze zwolnieni z zasadniczej służby wojskowej przedterminowo mogą być w każdym czasie wezwani przez dowódcę jednostki wojskowej lub wojskowego komendanta uzupełnień do dalszego jej odbywania.”;

28b) w art. 90a pkt 1 otrzymuje brzmienie:

„1) szczegółowy sposób postępowania w zakresie zwalniania żołnierzy z zasadniczej służby wojskowej przed jej odbyciem i żołnierzy nadterminowej zasadniczej służby wojskowej przed upływem okresu, na który zgłosili się oni do tej służby, a także przenoszenia do rezerwy tych żołnierzy, ustalając terminy, w których następuje zwolnienie ze służby i przeniesienie do rezerwy, uwzględniając w nich okres przewidziany na rozliczenie się żołnierza z jednostką wojskową;”;

10) w art. 1 pkt 29 otrzymuje brzmienie:

„29) w art. 93:

a) ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. Poborowych powołuje się do odbycia przeszkolenia wojskowego nie później niż w ciągu dwunastu miesięcy od dnia otrzymania zawiadomienia przez wojskowego komendanta uzupełnień o tym, że stali się oni absolwentami szkół wyższych.”,

b) po ust. 2 dodaje się ust. 2a w brzmieniu:

„2a. W ostatnim dniu upływu okresu, o którym mowa w ust. 2, poborowych niepowołanych do odbycia przeszkolenia wojskowego przenosi się do rezerwy, o ile nie zostaną oni wcześniej przeniesieni do rezerwy na podstawie art. 46.”,

c) ust. 4 otrzymuje brzmienie:

„4. Wojskowy komendant uzupełnień odracza absolwentowi szkoły wyższej, na jego wniosek, przeszkolenie wojskowe również wtedy, gdy bezpośrednio po ukończeniu studiów podjął on naukę na studiach doktoranckich prowadzonych w systemie studiów dziennych. W takim przypadku poborowego powołuje się do odbycia przeszkolenia wojskowego nie później niż w ciągu dwunastu miesięcy od dnia uchylecia lub wygaśnięcia decyzji o odroczeniu. Przepis art. 42 stosuje się odpowiednio.”;

11) w art. 1 po pkt 30 dodaje się pkt 30a i 30b w brzmieniu:

„30a) art. 93e otrzymuje brzmienie:

„Art. 93e.

1. Studentów, którzy odbyli i zdali egzamin z przysposobienia obronnego studentów, o którym mowa w art. 166a ust. 1, oraz złożyli wnioski o powołanie ich na przeszkolenie wojskowe odbywane w czasie studiów, ale nie zostali powołani do odbycia tego przeszkolenia w terminie do dnia, w którym stali się absolwentami szkół wyższych, przenosi się do rezerwy z dniem, w którym stali się tymi absolwentami, o ile nie zostaną oni wcześniej przeniesieni do rezerwy na podstawie art. 46.

2. Przepis ust. 1 nie ma zastosowania do poborowych przeznaczonych do odbycia przeszkolenia wojskowego w czasie studiów, którzy:

1) nie mogli być powołani do odbycia tego przeszkolenia z powodu niespełnienia wojskowego obowiązku meldunkowego, niestawienia się na wezwanie organów wojskowych w sprawach dotyczących powszechnego obowiązku obrony lub niepoddania się badaniom lekarskim lub psychologicznym;

- 2) nie przyjęli karty powołania do odbycia tego przeszkolenia;
 - 3) nie stawili się do odbycia tego przeszkolenia w miejscu i terminie określonym w karcie powołania.
3. Poborowi, o których mowa w ust. 2, którzy staną się absolwentami szkół wyższych, podlegają obowiązkowi odbycia przeszkolenia wojskowego na zasadach ogólnych.”;
- 30b) w art. 94 ust. 1 otrzymuje brzmienie:
- „1. Żołnierzy, którzy odbyli przeszkolenie wojskowe, oraz studentów, którzy odbyli zajęcia wojskowe określone w art. 95 ust. 1, przenosi do rezerwy odpowiednio dowódca jednostki wojskowej lub wojskowy komendant uzupełnień.”;
- 12) po art. 1 dodaje się art. 1a w brzmieniu:
- „Art. 1a. W ustawie z dnia 28 listopada 2003 r. o służbie zastępczej (Dz.U. Nr 223, poz. 2217) w art. 33 uchyla się ust. 4.”;
- 13) po art. 3 dodaje się art. 3a w brzmieniu:
- „Art. 3a.
1. Poborowym, którzy w dniu wejścia w życie art. 1 pkt 21 niniejszej ustawy lub w ciągu sześciu miesięcy po tym dniu podlegaliby przeniesieniu do rezerwy na podstawie art. 46 ustawy, o której mowa w art. 1, termin tego przeniesienia przedłuża się z mocy prawa o okres dwunastu miesięcy.
 2. W okresie, o którym mowa w ust. 1, poborowi podlegają obowiązkowi odbycia zasadniczej służby wojskowej na zasadach ogólnych.
 3. Przepisy ust. 1 i 2 nie mają zastosowania do poborowych uznanych za niezdolnych do czynnej służby wojskowej w czasie pokoju.”;
- 14) art. 5 otrzymuje brzmienie:
- „Art. 5. Ustawa wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem przepisów art. 1 pkt 14, pkt 20 lit. b, pkt 21, pkt 26b, pkt 27 lit. a i d, pkt 28a, pkt 28b, pkt 29 lit. a i c, pkt 30a i pkt 30b, art. 1a i 3a, które wchodzi w życie z dniem 3 stycznia 2006 r.”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

W dniu 22 lipca 2005 r. Senat przyjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. Senat w głosowaniu łącznym przyjął 14 poprawek.

Podstawową przesłanką wniesienia tych poprawek było ograniczenie uciążliwości związanych z terminem uregulowania stosunku do obowiązku służby wojskowej dla młodych obywateli, będących poborowymi, przy jednoczesnym uwzględnieniu potrzeb uzupełnieniowych Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Istotą wprowadzonych zmian są poprawki Senatu, oznaczone numerami 6, 9, 10 i 11, które zmieniają ustawę o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej w ten sposób, że znoszą obowiązującą granicę wieku, po ukończeniu której poborowi, którzy nie odbyli służby wojskowej są przenieszeni do rezerwy.

W miejsce dotychczasowej regulacji proponuje się wprowadzenie nowego rozwiązania stanowiącego, że powołanie poborowego do zasadniczej służby wojskowej będzie możliwe jedynie w okresie 18 miesięcy liczonych od dnia stawienia się do poboru albo od dnia stawienia się w wojskowej komendzie uzupełnień w celu uregulowania stosunku do powszechnego obowiązku obrony. Po upływie tego okresu poborowy niepowołany do służby będzie przenoszony do rezerwy.

W poprawkach nr 3, 4 i 7 Senat proponuje wprowadzenie jako konsekwencję zmian dotyczących okresu podlegania poborowych obowiązkowi odbycia zasadniczej służby wojskowej i terminu przenieszenia ich do rezerwy, nowelizację przepisów normujących problematykę udzielania odroczeń. Zmiany w tym obszarze dotyczyłyby odroczeń z tytułu pobierania nauki, które byłyby udzielane, w myśl projektowanych regulacji, na okres ukończenia szkoły i niezależnie od wieku poborowego.

W poprawkach nr 2 oraz nr 7 w zakresie dotyczącym art. 83 ust. 2, Senat proponuje podniesienie minimalnej granicy wieku z 17 do 18 lat życia dla poborowych ochotników, od ukończenia której mogą oni stawić się do poboru lub zostać powołanymi do odbycia zasadniczej służby wojskowej. W wyniku tej zmiany zapewniona zostanie prawidłowa relacja pomiędzy przepisami ustawy a postanowieniami Protokołu Fakultatywnego do Konwencji o prawach dziecka w sprawie angażowania dzieci w konflikty zbrojne.

Wprowadzając poprawkę oznaczoną nr 5, dotyczącą art. 45, mając na uwadze konstytucyjną zasadę równego traktowania obywateli przez prawo oraz fakt, że takie samo rozwiązanie dotyczy obecnie żołnierzy rezerwy powoływanych na ćwiczenia wojskowe Senat wprowadził obowiązek udzielania poborowemu na jego wniosek informacji o przewidywanym terminie powołania do zasadniczej służby wojskowej. Przepis ten zdaniem Senatu przyczyni się do udoskonalenia systemu planowania uzupełniania Sił Zbrojnych.

Zmiany wprowadzone przez Senat w poprawce nr 12, do ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o służbie zastępczej (Dz.U. Nr 223, poz. 2217) są konsekwencją zmian dokonanych w ustawie o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie zmian terminów przenoszenia do rezerwy wszystkich grup poborowych, w tym również tych, których poznaczono do odbycia służby zastępczej, ale do tej służby nie skierowano.

Mając na uwadze wszystkie wyżej przyjęte zmiany Senat w poprawkach nr 12, 13 i 14, zawarł rozwiązania, których celem jest zapewnienie stabilności procesu uzupełniania Sił Zbrojnych poborowymi w okresie bezpośrednio następującym po wejściu w życie niniejszej ustawy oraz odpowiednie dostosowanie terminu wejścia w życie przepisów o przenoszeniu do rezerwy. Zgodnie z przepisami nowej ustawy (w brzmieniu proponowanym przez Senat) poborowi, będący przed dniem jej wejścia w życie w zasobach ewidencji wojskowej i do 24 (lub 28 lat) życia podlegający powołaniu do odbycia zasadniczej służby wojskowej, powinni po wystąpieniu określonych przesłanek ustawowych, zostać przeniesieni do rezerwy po upływie 18 miesięcy od ich wystąpienia. Faktycznie jednak ten okres po wejściu w życie ustawy byłby często znacznie krótszy, ponieważ okoliczności powodujące początek biegu tego okresu mogłyby wystąpić jeszcze przed wejściem w życie ustawy.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 22 lipca 2005 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym
oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) skreśla się art. 2;
- 2) w art. 4 skreśla się pkt 2.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Po rozpatrzeniu ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw, Senat wnosi do jej tekstu 2 poprawki.

Poprawki nr 1 i 2 skreślają przepisy, które przewidują, iż konsekwencją niezłożenia oświadczeń majątkowych oraz innych oświadczeń i informacji wymaganych ustawami samorządowymi przez radnych jednostek samorządu terytorialnego oraz wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast, jest wygaśnięcie ich mandatów. Przyjmując te poprawki Senat kierował się dążeniem do zagwarantowania równości wobec prawa. Przyjęcie bowiem rozwiązania, zgodnie z którym niezłożenie w terminie oświadczenia majątkowego przez radnego jednostki samorządu terytorialnego albo wójta (burmistrza prezydenta miasta) skutkuje utratą mandatu bez wprowadzenia identycznej sankcji dla posłów i senatorów wskazuje na nierówne traktowanie tych podmiotów przez ustawodawcę. W przekonaniu senatorów kwestie sankcji za nieskładanie oświadczeń wymaganych przepisami prawa powinny być przedmiotem odrębnej, kompleksowej regulacji, która będzie odnosiła się zarówno do zagadnienia oświadczeń i innych informacji składanych po terminie jak również do oświadczeń i informacji niepełnych oraz będzie dotyczyła wszystkich pełniących swój mandat z wyboru.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 22 lipca 2005 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego
oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 czerwca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 19 w lit. a, w § 1¹ wyrazy „ustawy niezgodnej” zastępuje się wyrazami „ustawy, rozporządzenia Rady Ministrów lub rozporządzenia innego organu konstytucyjnie do tego powołanego, niezgodnych”;
- 2) w art. 1 w pkt 19 w lit. a, w § 1¹ po wyrazach „tytułem egzekucyjnym” dodaje się wyrazy „ze środków utworzonej w ramach budżetu państwa rezerwy celowej”;
- 3) w art. 1 w pkt 19 w lit. b, w § 2 wyrazy „rachunku bankowego ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa” zastępuje się wyrazami „rachunków bankowych służących do obsługi centralnego rachunku bieżącego budżetu państwa”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Senat, rozpatrując ustawę o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, postanowił wprowadzić do jej tekstu 3 poprawki.

W przekonaniu Senatu konieczne było uzupełnienie przepisu art. 1060 § 1¹ kpc, poprzez wyczerpujące określenie zakresu spraw związanych z tzw. deliktem normatywnym. Przepis ten nie korespondował z treścią art. 67 § 3, który określa zasady reprezentacji procesowej Skarbu Państwa w procesach o naprawienie szkody wyrządzonej bezprawiem legislacyjnym. Poprawka nr 1 odwzorowuje treść art. 67 § 3, a tym samym uwzględnia sytuacje, w których postępowanie sądowe, a następnie egzekucyjne będzie następstwem wydania bądź niewydania rozporządzenia Rady Ministrów lub rozporządzenia innego organu konstytucyjnie do tego powołanego.

Poprawka nr 2 przesądza, że tytuły egzekucyjne, zasądzające odszkodowania za bezprawie legislacyjne, będą realizowane z rezerwy celowej utworzonej w ramach budżetu państwa. W myśl poprawki nr 3 egzekucja będzie prowadzona z rachunków bankowych służących do obsługi centralnego rachunku bieżącego budżetu państwa.

Senat stanął na stanowisku, że powyższe rozwiązania zapewnią rzeczywiste rozstrzygnięcie problemu efektywnego zaspokajania roszczeń zasądzonych z tytułu deliktu normatywnego.

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 22 lipca 2005 r.

w sprawie ustawy o Krajowym Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 1 lipca 2005 r. ustawy o Krajowym Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 22 lipca 2005 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych
oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 1 lipca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 22 lipca 2005 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego
oraz ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 lipca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 22 lipca 2005 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 lipca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 22 lipca 2005 r.

**w sprawie ustawy o państwowej kompensacie przysługującej
ofiaram niektórych przestępstw umyślnych**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 lipca 2005 r. ustawy o państwowej kompensacie przysługującej ofiaram niektórych przestępstw umyślnych, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 22 lipca 2005 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy
oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 lipca 2005 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 15, w § 3 po wyrazach „minimalnego wynagrodzenia” dodaje się wyrazy „obowiązującego w dniu popełnienia czynu zabronionego”;
- 2) w art. 1 w pkt 22 w lit. a, w § 2 wyrazy „art. 69 § 1 i 2, art. 70 § 1, 2 i 4, art. 72 oraz art. 73 § 1” zastępuje się wyrazami „art. 69 § 1–3, art. 70 § 1, 2 i 4, art. 72, art. 73 § 1 oraz art. 73a § 1 i 2”;
- 3) w art. 1 w pkt 22 w lit. d, § 5 otrzymuje brzmienie:
„§ 5. W wypadkach określonych w art. 107 § 1–3 orzeka się przepadek dokumentu lub urządzenia do gry losowej, gry na automacie, gry na automacie o niskich wygranych lub zakładu wzajemnego oraz wygranych, które na podstawie tego dokumentu przypadają grającemu, a także środków uzyskanych ze sprzedaży udziału w grze lub wypłaconych stawek. Przepis stosuje się odpowiednio także w wypadkach określonych w art. 107a § 1, art. 109 i art. 110.”;
- 4) w art. 1 w pkt 23:
 - a) lit. a otrzymuje brzmienie:
„a) § 1 otrzymuje brzmienie:
„§ 1. Przedmioty określone w art. 29 pkt 1, 3 i 4 podlegają przypadkowi, chociażby nie były własnością sprawcy.”,
 - b) po lit. a dodaje się lit. a¹ i a² w brzmieniu:
„a¹) po § 1 dodaje się § 1a w brzmieniu:
„§ 1a. Sąd może orzec przepadek przedmiotów określonych w art. 29 pkt 2, niebędących własnością sprawcy, jeżeli ich właściciel lub inna osoba uprawniona na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach przewidywała albo mogła przewidzieć, że mogą one służyć lub być przeznaczone do popełnienia przestępstwa skarbowego.”,
 - a²) § 2 otrzymuje brzmienie:
„§ 2. Przepadku przedmiotów nie orzeka się, jeżeli są własnością osoby trzeciej, a sprawca uzyskał je w drodze czynu zabronionego jako przestępstwo lub wykroczenie.”,
- 5) w art. 1 w pkt 23 w lit. b:
 - a) § 5 otrzymuje brzmienie:
„§ 5. Sąd orzekając przepadek przedmiotów, w szczególności napojów alkoholowych, kosmetyków lub produktów leczniczych może zarządzić ich zniszczenie w całości albo części, jeżeli sprzedaż tych przedmiotów jest niemożliwa, znacznie utrudniona lub nieuzasadniona lub gdy przedmioty te nie odpowiadają warunkom dopuszczenia do obrotu w kraju określonym w odrębnych przepisach.”,
 - b) § 7 otrzymuje brzmienie:
„§ 7. Koszty zniszczenia przedmiotów, których przepadek orzeczono, ponosi sprawca czynu zabronionego.”;
- 6) w art. 1 w pkt 26, w § 2 po wyrazach „art. 82 § 1,” dodaje się wyrazy „art. 83 § 1,”;
- 7) w art. 1 w pkt 34 w lit. b w zdaniu wstępnym wyrazy „§ 6 otrzymuje” zastępuje się wyrazami „§ 5 i 6 otrzymują” oraz dodaje się § 5 w brzmieniu:
„§ 5. Jeżeli w okresie przewidzianym w § 1 lub § 2 wszczęto postępowanie przeciwko sprawcy, karalność popełnionego przez niego przestępstwa skarbowego określonego w § 1 pkt 1 ustaje z upływem 5 lat, a przestępstwa skarbowego określonego w § 1 pkt 2 – z upływem 10 lat od zakończenia tego okresu.”;
- 8) w art. 1 w pkt 38 w lit. a, w § 2 wyrazy „art. 58 § 3” zastępuje się wyrazami „art. 58 § 4”;
- 9) w art. 1 w pkt 56, w art. 73a w § 1 po wyrazach „pozbawienia wolności” dodaje się wyrazy „do lat 2”;
- 10) w art. 1 w pkt 96, w § 1 zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
„W sprawach, w których finansowy organ postępowania przygotowawczego jest uprawniony do prowadzenia takiego postępowania, a następnie do wniesienia i popierania aktu oskarżenia przed sądem.”;

- 11) w art. 1 w pkt 108, w art. 137 § 3 otrzymuje brzmienie:
„§ 3. Warunkiem nałożenia kary grzywny w drodze mandatu karnego jest wyrażenie przez sprawcę wykroczenia skarbowego zgody na przyjęcie mandatu, a jeżeli za wykroczenie skarbowe przewidziane jest obowiązkowe orzeczenie przepadek przedmiotów – także zgody na ich przepadek; zgodę tę odnotowuje się w protokole przesłuchania lub na dokumencie mandatu karnego.”;
- 12) w art. 1 w pkt 108, w art. 138 w § 6 wyrazy „art. 47 § 3” zastępuje się wyrazami „art. 47 § 4”;
- 13) w art. 1 w pkt 108, w art. 140 § 2 otrzymuje brzmienie:
„§ 2. Uprawniony do uchylecia prawomocnego mandatu karnego jest sąd właściwy do rozpoznania sprawy, na którego obszarze działania została nałożona kara grzywny. W przedmiocie uchylecia mandatu karnego sąd orzeka na posiedzeniu. W posiedzeniu ma prawo uczestniczyć ukarany, organ, który lub którego funkcjonariusz nałożył karę grzywny w drodze mandatu karnego albo przedstawiciel tego organu oraz ujawniony interwenient. Przed wydaniem postanowienia sąd może zarządzić stosowne czynności w celu sprawdzenia podstaw do uchylecia mandatu karnego.”;
- 14) w art. 9 w pkt 2, w ust. 2:
a) w pkt 1 wyrazy „art. 59 § 1 i 2” zastępuje się wyrazami „art. 59 § 1–3” oraz po wyrazach „art. 80 § 1–3,” dodaje się wyrazy „art. 80a § 1,”,
b) w pkt 4 wyrazy „art. 108 § 1 i 2” zastępuje się wyrazami „art. 108, art. 109”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

W dniu 22 lipca 2005 r. Senat przyjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw. Senat zaproponował wprowadzenie do ustawy 14 poprawek.

Poprawka oznaczona nr 1 ma za zadanie doprecyzowanie przepisu i wskazanie, że wysokość kary grzywny wymierzonej za przestępstwo skarbowe wyliczana jest stosownie do wysokości wynagrodzenia minimalnego obowiązującego w dniu popełnienia czynu zabronionego.

Uchwalenie przez Senat poprawki nr 3, wynika z potrzeby zastosowania w ustawie prawidłowej terminologii, odzwierciedlającej związek sądu obowiązkiem ustawowym w kwestii stosowania przepadku dokumentu lub urzędzeń do prowadzenia gier. Poprawka rozciąga ten obowiązek orzeczenia przepadku przez sąd na przedmioty związane z popełnieniem czynu zabronionego sankcjonowanego w ustawie nowelizującej, a określonego w art. 107a § 1.

Wprowadzając poprawkę nr 4 Senat miał na uwadze potrzebę uwzględnienia w ustawie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (sygn. akt SK 34/04) rozstrzygającego w kwestii ograniczenia możliwości orzekania przepadku przedmiotów będących własnością osoby trzeciej.

W poprawce nr 9 Senat obniżył górną granicę kary grożącej za przestępstwo zmiany przeznaczenia wyrobu akcyzowego w szczególności używania oleju opałowego jako oleju napędowego, dostosowując w ten sposób sankcję wskazaną w tym przepisie do kar grożących za inne pokrewne typy przestępstw podatkowych.

W poprawce nr 11 Senat precyzuje, że wyrażenie zgody na przepadek jest uprawnieniem ukaranego mandatem a nie jego obowiązkiem.

W ostatniej z poprawek o znaczeniu merytorycznym, poprawce nr 13, Senat zaproponował wprowadzenie przepisu, który służy realizacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego (sygn. akt SK 38/03) w zakresie dopuszczenia ukaranego, interwenienta oraz przedstawiciela organu mandatowego do uczestniczenia w posiedzeniu sądu odbywanego w przedmiocie uchylecia mandatu karnego.

Pozostałe poprawki mają charakter redakcyjny lub doprecyzowujący.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 22 lipca 2005 r.

w sprawie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 lipca 2005 r. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) po art. 5 dodaje się art. 5a w brzmieniu:
„Art. 5a. Koszty mediacji nie stanowią wydatków.”;
- 2) w art. 41 w ust. 1 wyrazy „200 złotych” zastępuje się wyrazami „300 złotych”;
- 3) w art. 67 w pkt 1 wyraz „udzielenia” zastępuje się wyrazem „udzielenie”;
- 4) w art. 95 w ust. 1 po pkt 3 dodaje się pkt 3a w brzmieniu:
„3a) przedsiębiorca dochodzący w postępowaniu nakazowym należności zapłaty świadczenia pieniężnego lub odsetek w transakcjach handlowych określonych w ustawie z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U. Nr 139, poz. 1323);”;
- 5) w art. 102 skreśla się ust. 2 i oznaczenie ust. 1;
- 6) w art. 125 w pkt 9:
 - a) w zdaniu wstępnym wyrazy „art. 117–124” zastępuje się wyrazami „art. 117, 119–124”,
 - b) skreśla się art. 118.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Przyjmując poprawkę nr 1, polegającą na dodaniu przepisu, zgodnie z którym koszty mediacji nie będą stanowiły wydatków, Senat stanął na stanowisku, iż w nowej ustawie o kosztach sądowych należy kontynuować dopiero co uchwalone rozwiązania, związane z regulacją mediacji w Kodeksie postępowania cywilnego.

Podwyższając wysokość opłaty w poprawce nr 2, Senat uznał, iż przyjęta przez Sejm stawka pokrywa zaledwie część kosztów związanych z prowadzeniem ksiąg wieczystych.

Poprawka nr 3 ma charakter językowy.

Poprawka nr 4 powoduje, że przedsiębiorca dochodzący należności w postępowaniu nakazowym na podstawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych będzie zwolniony od kosztów sądowych. Zdaniem Senatu należy utrzymać to obligatoryjne zwolnienie od kosztów sądowych, ponieważ służy ono przede wszystkim słabszym ekonomicznie, drobnym przedsiębiorcom zagrożonym utratą płynności.

Zdaniem Senatu, należy utrzymać także dotychczasowe zasady fakultatywnego zwalniania od kosztów sądowych osób prawnych i dlatego przyjęto poprawkę nr 5 skreślającą przepis warunkujący zwolnienie od kosztów sądowych wszczęciem postępowania naprawczego, złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości lub rozpoczęciem postępowania likwidacyjnego.

Poprawka nr 6 ma charakter porządkowy i skreśla treść art. 118 Kpc, ponieważ nadana przez Sejm treść przepisu nie różni się od obecnie obowiązującej.

**REZOLUCJA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 22 lipca 2005 r.

**w sprawie zniesienia obowiązku wizowego dla obywateli Rzeczypospolitej Polskiej
podróżujących do Stanów Zjednoczonych Ameryki
w celach turystycznych na okres do 90 dni**

Senat Rzeczypospolitej Polskiej,

- mając na uwadze fakt jednostronnego zniesienia przez władze Rzeczypospolitej Polskiej w 1991 r. obowiązku wizowego dla obywateli Stanów Zjednoczonych Ameryki, podróżujących w celach turystycznych do Polski oraz związane z tym istnienie braku wzajemności pomiędzy naszymi krajami w odniesieniu do ruchu osobowego,
 - z myślą o budowaniu trwałych podstaw współpracy Polski i Stanów Zjednoczonych, opartej na bliższych kontaktach międzyludzkich i zbliżaniu społeczeństw,
 - w trosce o dobro wielomilionowej społeczności polonijnej w Stanach Zjednoczonych oraz członków ich rodzin w Kraju napotykających ograniczenia prawne przy podróżowaniu do USA,
- zwraca się do Kongresu Stanów Zjednoczonych Ameryki o zniesienie obowiązku wizowego dla obywateli Rzeczypospolitej Polskiej udających się do USA w celach turystycznych na okres do 90 dni.

Rezolucja podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

Treść

86. posiedzenia Senatu w dniach 19, 20, 21 i 22 lipca 2005 r.

(Obrady w dniu 19 lipca)

Otwarcie posiedzenia		senator Sergiusz Plewa	11
Wyznaczenie sekretarza		senator sprawozdawca	
Projekt porządku obrad		Zbyszko Piwoński	11
senator Olga Krzyżanowska	6	senator Henryk Dzido	11
Głosowanie nr 1	6	senator sprawozdawca	
Wniosek formalny o łączne rozpatrzenie		Zbyszko Piwoński	11
punktów dwunastego, trzynastego i czter-		senator Jerzy Smorawiński	12
nastego porządku obrad: stanowisko		senator sprawozdawca	
Senatu w sprawie ustawy o obrocie in-		Zbyszko Piwoński	12
strumentami finansowymi; stanowisko		senator Ryszard Matusiak	12
Senatu w sprawie ustawy o ofercie publi-		senator sprawozdawca	
czej i warunkach wprowadzania instru-		Zbyszko Piwoński	12
mentów finansowych do zorganizowa-		senator Janusz Lorenz	13
anego systemu obrotu oraz o spółkach		senator sprawozdawca	
publicznych; stanowisko Senatu w spr-		Zbyszko Piwoński	13
awie ustawy o nadzorze nad rynkiem ka-		senator Bogusław Litwiniec	14
pitałowym		senator sprawozdawca	
senator Jerzy Markowski	7	Zbyszko Piwoński	14
Przyjęcie wniosku formalnego		senator Janina Sagatowska	14
Zatwierdzenie porządku obrad osiemdzie-		senator sprawozdawca	
siątego szóstego posiedzenia		Zbyszko Piwoński	14
Punkt pierwszy porządku obrad: stano-		senator Irena Kurzępa	14
wisko Senatu w sprawie ustawy o zmia-		senator sprawozdawca	
nie niektórych ustaw w związku ze zmia-		Zbyszko Piwoński	14
nanami w podziale zadań i kompetencji ad-		senator Krzysztof Jurgiel	14
ministracji terenowej		senator Janusz Bielawski	15
Sprawozdanie komisji Samorządu		senator sprawozdawca	
Terytorialnego i Administracji Państwowej		Zbyszko Piwoński	15
senator sprawozdawca		senator Krzysztof Jurgiel	15
Zbyszko Piwoński	7	podsekretarz stanu	
Zapytania i odpowiedzi		w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych	
senator Jan Szafraniec	9	i Administracji	
senator sprawozdawca		Jerzy Mazurek	15
Zbyszko Piwoński	9	senator Sławomir Izdebski	16
senator Olga Krzyżanowska	10	podsekretarz stanu	
senator sprawozdawca		Jerzy Mazurek	16
Zbyszko Piwoński	10	senator Bogusław Maśnior	16
senator Edmund Wittbrodt	10	podsekretarz stanu	
senator sprawozdawca		Jerzy Mazurek	17
Zbyszko Piwoński	10	senator Grzegorz Lipowski	17

podsekretarz stanu		senator	
Jerzy Mazurek	17	Elżbieta Streker-Dembińska	37
senator Sławomir Izdebski.	17	sekretarz stanu	
podsekretarz stanu		Tadeusz Matusiak	38
Jerzy Mazurek	18	senator Sławomir Izdebski.	38
senator Apolonia Klepacz	18	sekretarz stanu	
podsekretarz stanu		Tadeusz Matusiak	38
Jerzy Mazurek	18	Otwarcie dyskusji	
senator Andrzej Anulewicz	18	senator Maria Szyszkowska	38
podsekretarz stanu		senator Zdzisława Janowska	39
Jerzy Mazurek	18	senator Zbigniew Romaszewski	40
senator Zofia Skrzypek-Mrowiec.	19	senator Anna Kurska	41
podsekretarz stanu		senator Sławomir Izdebski.	41
Jerzy Mazurek	19	Zamknięcie dyskusji	
Otwarcie dyskusji		Punkt trzeci porządku obrad: stanowisko	
senator Krystyna Sienkiewicz	19	Senatu w sprawie ustawy o realizacji pra-	
senator Maria Szyszkowska	21	wa do rekompensaty z tytułu pozostawie-	
senator Janusz Bielawski	22	nia nieruchomości poza obecnymi grani-	
senator Krzysztof Jurgiel	23	cami Rzeczypospolitej Polskiej	
senator Apolonia Klepacz	24	Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa	
senator Bogusław Litwiniec	25	i Infrastruktury	
senator Bogusław Mąsior	26	senator sprawozdawca	
senator Władysław Mańkut	26	Adam Biela	42
senator Włodzimierz Łęcki.	27	Zapytania i odpowiedzi	
senator Grzegorz Lipowski.	28	senator Zbigniew Kulak	42
senator Zbyszko Piwoński	29	senator Kazimierz Pawełek	43
senator Zbigniew Zychowicz	30	senator sprawozdawca	
Zamknięcie dyskusji		Adam Biela	43
Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini-		senator Zbigniew Kulak	43
sterstwie Spraw Wewnętrznych i Admini-		senator Kazimierz Pawełek	44
stracji		senator Maria Szyszkowska	44
podsekretarz stanu		senator Sławomir Izdebski.	44
Jerzy Mazurek	31	senator sprawozdawca	
Wystąpienie głównego inspektora sanitarnego		Adam Biela	44
główny inspektor		Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini-	
Andrzej Trybusz	32	sterstwie Infrastruktury	
Punkt drugi porządku obrad: stanowisko		podsekretarz stanu	
Senatu w sprawie ustawy o działalności		Andrzej Bratkowski.	44
lobbingowej w procesie stanowienia pra-		Zapytania i odpowiedzi	
wa		senator Adam Biela	46
Sprawozdanie Komisji Ustawodawstwa		podsekretarz stanu	
i Praworządności		Andrzej Bratkowski.	46
senator sprawozdawca		senator Zbigniew Kulak	46
Gerard Czaja	33	podsekretarz stanu	
Sprawozdanie mniejszości komisji		Andrzej Bratkowski	46
senator sprawozdawca mniejszości		senator Anna Kurska	47
Zbigniew Romaszewski	34	podsekretarz stanu	
Wystąpienie sekretarza stanu w Minister-		Andrzej Bratkowski	47
stwie Spraw Wewnętrznych i Administra-		Otwarcie dyskusji	
cji		senator Włodzimierz Łęcki.	47
sekretarz stanu		senator Anna Kurska	48
Tadeusz Matusiak	35	Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini-	
Zapytania i odpowiedzi		sterstwie Infrastruktury	
senator Sławomir Izdebski.	36	podsekretarz stanu	
senator Gerard Czaja	36	Andrzej Bratkowski.	48
sekretarz stanu		Zamknięcie dyskusji	
Tadeusz Matusiak	36	Komunikaty	
senator Sławomir Izdebski.	37	Wznowienie obrad	
		Punkt czwarty porządku obrad: stanowi-	
		ska Senatu w sprawie ustawy o prze-	

kształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości oraz o zmianie niektórych ustaw	
Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
senator sprawozdawca	
Grzegorz Matuszak	49
Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury	
senator sprawozdawca	
Adam Biela	50
Sprawozdanie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności,	
senator sprawozdawca	
Aleksandra Koszada	50
Zapytania i odpowiedzi	
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury	
podsekretarz stanu	
Andrzej Bratkowski	51
Zapytania i odpowiedzi	
senator Grzegorz Lipowski	52
senator Edmund Wittbrodt	52
senator Sławomir Izdebski	52
senator Janusz Bargieł	52
senator Marian Lewicki	52
podsekretarz stanu	
Andrzej Bratkowski	52
senator Marian Lewicki	53
podsekretarz stanu	
Andrzej Bratkowski	53
senator Bogdan Podgórski	53
podsekretarz stanu	
Andrzej Bratkowski	53
senator Henryk Dzido	53
podsekretarz stanu	
Andrzej Bratkowski	53
Otwarcie dyskusji	
senator Zbyszko Piwoński	54
senator Adam Biela	54
senator Włodzimierz Łęcki	55
senator Henryk Dzido	55
Zamknięcie dyskusji	
Punkt piąty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska	
senator sprawozdawca	
Grzegorz Niski	56
Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
senator sprawozdawca	
Grzegorz Matuszak	57
Zapytania i odpowiedzi	
senator Genowefa Ferenc	58
senator sprawozdawca	
Grzegorz Matuszak	59
senator Edmund Wittbrodt	59
senator Ryszard Matusiak	59
senator Maria Szyszkowska	59
senator sprawozdawca	
Grzegorz Matuszak	59
senator sprawozdawca	
Grzegorz Niski	60
Wystąpienie sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska	
sekretarz stanu	
Andrzej Mizgajski	60
Zapytania i odpowiedzi	
senator Edmund Wittbrodt	60
senator Ryszard Matusiak	61
senator Genowefa Ferenc	61
senator Jerzy Pieniążek	61
senator Maria Szyszkowska	61
sekretarz stanu	
Andrzej Mizgajski	61
senator Jerzy Pieniążek	63
sekretarz stanu	
Andrzej Mizgajski	63
Otwarcie dyskusji	
senator Sławomir Izdebski	63
senator Klemens Ścierański	64
senator Grzegorz Niski	65
senator Zdzisława Janowska	66
senator Genowefa Ferenc	67
senator Apolonia Klepacz	67
senator Ryszard Matusiak	68
senator	
Elżbieta Streker-Dembińska	69
senator Jan Szafraniec	70
senator Jerzy Pieniążek	70
senator Maria Szyszkowska	71
senator Władysław Mańkut	71
Zamknięcie dyskusji	
Punkt szósty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym	
Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska	
senator sprawozdawca	
Apolonia Klepacz	72
Zapytania i odpowiedzi	
senator Jan Szafraniec	74
senator Józef Sztorc	74
senator sprawozdawca	
Apolonia Klepacz	74
Wystąpienie sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska	
sekretarz stanu	
Andrzej Mizgajski	75
Zapytania i odpowiedzi	
senator Józef Sztorc	75
sekretarz stanu	
Andrzej Mizgajski	75
Otwarcie dyskusji	
senator	
Franciszek Bachleda-Księdzularz	76

Zamknięcie dyskusji

Punkt siódmy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o lasach oraz ustawy o swobodzie działalności gospodarczej

Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska

senator sprawozdawca

Janusz Bargieł 77

Zapytania i odpowiedzi

senator Gerard Czaja 77

senator Maria Szyszkowska 77

senator sprawozdawca

Janusz Bargieł 77

Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska

podsekretarz stanu

Zbigniew Witkowski. 78

Zapytania i odpowiedzi

senator Józef Sztorc 78

senator Gerard Czaja 78

senator Sergiusz Plewa 79

podsekretarz stanu

Zbigniew Witkowski. 79

senator Jan Szafraniec 80

podsekretarz stanu

Zbigniew Witkowski. 81

senator Bogdan Podgórski. 81

podsekretarz stanu

Zbigniew Witkowski. 81

Otwarcie dyskusji

Zamknięcie dyskusji

Wniosek formalny o ogłoszenie przerwy

senator Jerzy Adamski 81

Przyjęcie wniosku formalnego

Wznowienie obrad

Punkt pierwszy porządku obrad (cd.)

Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej

senator sprawozdawca

Zbyszko Piwoński. 82

senator Maria Szyszkowska 83

senator Włodzimierz Łęcki. 83

senator Krystyna Sienkiewicz 83

senator Grzegorz Lipowski. 84

senator Janusz Bielawski 84

Głosowanie nr 2 84

Głosowanie nr 3 84

Głosowanie nr 4 84

Głosowanie nr 5 84

Głosowanie nr 6 84

Głosowanie nr 7 85

Głosowanie nr 8 85

Głosowanie nr 9 85

Głosowanie nr 10. 85

Głosowanie nr 11. 85

Głosowanie nr 12. 85

Głosowanie nr 13. 85

Głosowanie nr 14. 85

Głosowanie nr 15. 85

Głosowanie nr 16. 86

Głosowanie nr 17. 86

Głosowanie nr 18. 86

Głosowanie nr 19. 86

Głosowanie nr 20. 86

Głosowanie nr 21. 86

Głosowanie nr 22. 86

Głosowanie nr 23. 86

Głosowanie nr 24. 86

Głosowanie nr 25. 86

Głosowanie nr 26. 87

Głosowanie nr 27. 87

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej

Komunikaty

(Obrady w dniu 20 lipca)

Wznowienie posiedzenia

Punkt ósmy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym i uzdrowiskach oraz o gminach uzdrowiskowych

Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia

senator sprawozdawca

Zdzisław Jarmużek 88

Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej

senator sprawozdawca

Apolonia Klepacz 89

Zapytania i odpowiedzi

senator Kazimierz Pawełek 90

senator sprawozdawca

Zdzisław Jarmużek 90

senator Maria Szyszkowska 91

senator sprawozdawca

Apolonia Klepacz 91

senator Olga Krzyżanowska 91

senator sprawozdawca

Apolonia Klepacz 91

senator sprawozdawca

Zdzisław Jarmużek 91

senator Sławomir Izdebski. 91

senator sprawozdawca

Apolonia Klepacz 92

senator Sławomir Izdebski. 92

sekretarz stanu

w Ministerstwie Zdrowia

Zbigniew Podraza 92

sekretarz stanu

Zbigniew Podraza 93

senator Sławomir Izdebski	93	senator sprawozdawca	
sekretarz stanu		Mirosław Lubiński	101
Zbigniew Podraza	94	senator Zbigniew Kulak	101
senator		senator sprawozdawca	
Franciszek Bachleda-Księdzularz	94	Mirosław Lubiński	101
sekretarz stanu		senator Sławomir Izdebski	101
Zbigniew Podraza	94	senator sprawozdawca	
Otwarcie dyskusji		Mirosław Lubiński	101
Zamknięcie dyskusji		Wystąpienie sekretarza stanu w Minister-	
Punkt dziewiąty porządku obrad: stano-		stwie Zdrowia	
wisko Senatu w sprawie ustawy o prze-		sekretarz stanu	
ciwdziałaniu narkomanii		Zbigniew Podraza	101
Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej		Zapytania i odpowiedzi	
i Zdrowia		senator Sławomir Izdebski	102
senator sprawozdawca		sekretarz stanu	
Alicja Stradomska	94	Zbigniew Podraza	102
Zapytania i odpowiedzi		Otwarcie dyskusji	
senator Maria Szyszkowska	96	senator Zbigniew Zychowicz	102
senator sprawozdawca		senator Krystyna Sienkiewicz	103
Alicja Stradomska	96	senator Krystyna Bochenek	104
senator Maria Szyszkowska	96	senator Olga Krzyżanowska	105
senator sprawozdawca		Zamknięcie dyskusji	
Alicja Stradomska	96	Punkty dwunasty, trzynasty i czternasty	
senator Jan Szafraniec	96	porządku obrad: stanowisko Senatu	
senator sprawozdawca		w sprawie ustawy o obrocie instrumen-	
Alicja Stradomska	96	tami finansowymi; stanowisko Senatu	
senator Zbigniew Kulak	96	w sprawie ustawy o ofercie publicznej	
senator Sławomir Izdebski	97	i warunkach wprowadzania instrumen-	
senator Jan Szafraniec	97	tów finansowych do zorganizowanego sy-	
senator Adam Biela	97	stemu obrotu oraz o spółkach publicz-	
sekretarz stanu		nych; stanowisko Senatu w sprawie usta-	
w Ministerstwie Zdrowia		wy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym	
Zbigniew Podraza	97	Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finan-	
Otwarcie dyskusji		sów Publicznych	
Zamknięcie dyskusji		senator sprawozdawca	
Punkt dziesiąty porządku obrad: stano-		Władysław Mańkut	106
wisko Senatu w sprawie ustawy o pobie-		Zapytania i odpowiedzi	
raniu, przechowywaniu i przeszczepia-		senator Edmund Wittbrodt	108
niu komórek, tkanek i narządów		senator sprawozdawca	
Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej		Władysław Mańkut	108
i Zdrowia		Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini-	
senator sprawozdawca		sterstwie Finansów	
Mirosław Lubiński	98	podsekretarz stanu	
Otwarcie dyskusji		Andrzej Jacaszek	108
Zamknięcie dyskusji		Otwarcie łącznej dyskusji	
Punkt jedenasty porządku obrad: stano-		senator Grzegorz Matuszak	108
wisko Senatu w sprawie ustawy o zmia-		senator Adam Biela	110
nie ustawy o zawodach pielęgniarstwa i po-		Zamknięcie łącznej dyskusji	
łożonej oraz ustawy o zawodach lekarza		senator Sławomir Izdebski	110
i lekarza dentystry		Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini-	
Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej		sterstwie Finansów	
i Zdrowia		podsekretarz stanu	
senator sprawozdawca		Andrzej Jacaszek	110
Mirosław Lubiński	99	Punkt piętnasty porządku obrad: stano-	
Zapytania i odpowiedzi		wisko Senatu w sprawie ustawy o zmia-	
senator Aleksandra Koszada	100	nie ustawy o ubezpieczeniach obowiązko-	
senator sprawozdawca		wych, Ubezpieczeniowym Funduszu	
Mirosław Lubiński	100	Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpie-	
senator Zbigniew Kulak	100	czycieli Komunikacyjnych, ustawy o dzia-	

łalności ubezpieczeniowej oraz ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym	
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finan- sów Publicznych	
senator sprawozdawca	
Mieczysław Mietła	111
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt szesnasty porządku obrad: stano- wisko Senatu w sprawie ustawy o zwro- cie osobom fizycznym niektórych wydat- ków związanych z budownictwem mieszkaniowym	
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finan- sów Publicznych	
senator sprawozdawca	
Genowefa Ferenc	112
Zapytania i odpowiedzi	
senator Gerard Czaja	113
senator Krzysztof Szydłowski	113
senator Sławomir Izdebski	113
senator Józef Sztorc	113
senator sprawozdawca	
Genowefa Ferenc	114
Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini- sterstwie Finansów	
podsekretarz stanu	
Jarosław Neneman	114
Zapytania i odpowiedzi	
senator Józef Sztorc	114
podsekretarz stanu	
Jarosław Neneman	115
senator Krzysztof Szydłowski	115
pełniąca obowiązki	
dyrektora departamentu	
w Ministerstwie Finansów	
Ewa Adamiak	115
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt siedemnasty porządku obrad: stano- wisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw	
Sprawozdanie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności	
senator sprawozdawca	
Andrzej Jaeschke	116
Sprawozdanie mniejszości komisji	
senator sprawozdawca mniejszości	
Zbigniew Romaszewski	118
Zapytania i odpowiedzi	
senator Andrzej Wielowieyski	120
senator Edmund Wittbrodt	121
senator Krystyna Bochenek	121
senator sprawozdawca	
Andrzej Jaeschke	121
senator Andrzej Wielowieyski	121
senator sprawozdawca	
Andrzej Jaeschke	122
senator Apolonia Klepacz	122
senator sprawozdawca	
Andrzej Jaeschke	122
senator Aleksandra Koszada	123
senator Bogusław Mąsior	123
senator sprawozdawca	
Andrzej Jaeschke	123
senator Bogusław Mąsior	123
senator sprawozdawca	
Andrzej Jaeschke	123
senator sprawozdawca mniejszości	
Zbigniew Romaszewski	123
Wystąpienie ministra sprawiedliwości	
minister Andrzej Kalwas	124
senator Zbigniew Kulak	128
minister Andrzej Kalwas	128
Zapytania i odpowiedzi	
senator Edmund Wittbrodt	130
senator Bogusław Mąsior	130
senator Bogdan Podgórski	130
senator Józef Sztorc	131
senator Andrzej Wielowieyski	131
senator	
Franciszek Bachleda-Księdzularz	131
senator Krystyna Bochenek	131
senator Marian Żenkiewicz	132
senator Ewa Serocka	132
senator Krzysztof Jurgiel	132
senator Olga Krzyżanowska	133
senator Krzysztof Szydłowski	133
senator Józef Sztorc	133
senator Krzysztof Piesiewicz	134
senator Krystyna Bochenek	134
senator Stanisław Huskowski	134
senator Apolonia Klepacz	134
minister Andrzej Kalwas	134
senator Edmund Wittbrodt	135
minister Andrzej Kalwas	135
minister Andrzej Kalwas	136
senator	
Franciszek Bachleda-Księdzularz	137
senator Andrzej Wielowieyski	138
senator Edmund Wittbrodt	138
minister Andrzej Kalwas	138
minister Andrzej Kalwas	139
senator Józef Sztorc	139
minister Andrzej Kalwas	139
senator Ewa Serocka	140
senator Sławomir Izdebski	140
prokurator w Prokuraturze Krajowej	
Marek Sadowski	140
Otwarcie dyskusji	
senator Krzysztof Szydłowski	141
senator Bogusław Litwiniec	142
senator Bogusław Mąsior	143
senator Henryk Dzido	143
senator Zbigniew Romaszewski	145
senator Andrzej Wielowieyski	146
senator Zdzisława Janowska	147
senator Krzysztof Piesiewicz	148
Zamknięcie dyskusji	

Punkt osiemnasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa	
Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury	
senator sprawozdawca	
Krzysztof Szydłowski	150
Sprawozdanie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności	
senator sprawozdawca	
Andrzej Jaeschke	151
Sprawozdanie mniejszości Komisji Ustawodawstwa i Praworządności	
senator sprawozdawca mniejszości	
Zbigniew Romaszewski	151
Zapytania i odpowiedzi	
senator Józef Sztorc	152
senator Sławomir Izdebski	152
senator sprawozdawca	
Krzysztof Szydłowski	152
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa	
podsekretarz stanu	
Przemysław Morysiak	153
Zapytania i odpowiedzi	
senator Józef Sztorc	153
senator Maria Szyszkowska	153
senator Andrzej Wielowieyski	154
senator Zbigniew Romaszewski	154
podsekretarz stanu	
Przemysław Morysiak	154
Otwarcie dyskusji	
senator Adam Biela	155
senator Andrzej Wielowieyski	156
Zamknięcie dyskusji	
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa	
podsekretarz stanu	
Przemysław Morysiak	157
Punkt dziewiętnasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o systemie tachografów cyfrowych	
Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury	
senator sprawozdawca	
Józef Sztorc	158
Zapytania i odpowiedzi	
senator Józef Sztorc	159
senator	
Elżbieta Streker-Dembińska.	160
główny inspektor	
transportu drogowego	
Seweryn Kaczmarek.	160
podsekretarz stanu	
w Ministerstwie Infrastruktury	
Witold Górski	160
senator	
Franciszek Bachleda-Księdzularz	161
podsekretarz stanu	
Witold Górski	161
senator Grzegorz Lipowski	161
podsekretarz stanu	
Witold Górski	161
senator Sławomir Izdebski	161
senator Józef Sztorc	162
podsekretarz stanu	
Witold Górski	162
senator Sergiusz Plewa.	162
podsekretarz stanu	
Witold Górski	162
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt dwudziesty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw	
Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury	
senator sprawozdawca	
Włodzimierz Łęcki	163
Otwarcie dyskusji	
senator Ryszard Matusiak	164
Zamknięcie dyskusji	
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury	
podsekretarz stanu	
Witold Górski	166
Punkt dwudziesty pierwszy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw	
Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury	
senator sprawozdawca	
Elżbieta Streker-Dembińska.	166
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt dwudziesty drugi porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury	
senator sprawozdawca	
Elżbieta Streker-Dembińska.	167
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury	
podsekretarz stanu Witold Górski	168
Otwarcie dyskusji	
senator Ryszard Matusiak	169
Zamknięcie dyskusji	
Punkt dwudziesty trzeci porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych	
Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury	
senator sprawozdawca	
Kazimierz Drożdż	169

senator sprawozdawca Kazimierz Drożdż	170
Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
senator sprawozdawca Zbigniew Gołąbek	170
Zapytania i odpowiedzi	
senator Maria Szyszkowska	171
senator Anna Kurska	171
senator sprawozdawca Zbigniew Gołąbek	172
senator sprawozdawca Kazimierz Drożdż	172
senator Bogdan Podgórski	172
senator sprawozdawca Kazimierz Drożdż	172
senator Bogdan Podgórski	173
senator sprawozdawca Kazimierz Drożdż	173
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury	
podsekretarz stanu Andrzej Bratkowski	173
Wystąpienie prezesa Polskiego Związku Działkowców	
prezes Eugeniusz Kondracki	173
Zapytania i odpowiedzi	
senator Stanisław Huskowski	174
senator Zofia Skrzypek-Mrowiec	174
senator Maria Szyszkowska	174
senator Anna Kurska	175
senator Józef Sztorc	175
prezes Eugeniusz Kondracki	175
podsekretarz stanu Andrzej Bratkowski	177
senator Anna Kurska	178
podsekretarz stanu Andrzej Bratkowski	179
senator Dorota Kempka	179
prezes Eugeniusz Kondracki	179
senator Józef Dziemdziela	179
prezes Eugeniusz Kondracki	180
senator Anna Kurska	180
prezes Eugeniusz Kondracki	180
Otwarcie dyskusji	
senator Józef Dziemdziela	180
senator Grzegorz Lipowski	181
senator Stanisław Huskowski	182
senator Anna Kurska	183
Zamknięcie dyskusji	

Punkt dwudziesty czwarty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o sporcie kwalifikowanym	
Sprawozdanie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu	
senator sprawozdawca Jerzy Smorawiński	184
Zapytania i odpowiedzi	
senator Ryszard Jarzembowski	185
senator sprawozdawca Jerzy Smorawiński	185
senator Józef Sztorc	186
senator sprawozdawca Jerzy Smorawiński	186
senator Franciszek Bachleda-Księdzularz	186
senator sprawozdawca Jerzy Smorawiński	187
senator Sławomir Izdebski	187
senator sprawozdawca Jerzy Smorawiński	187
senator Tadeusz Rzemyskowski	187
senator sprawozdawca Jerzy Smorawiński	187
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu	
podsekretarz stanu Jerzy Ciszewski	188
Zapytania i odpowiedzi	
senator Franciszek Bachleda-Księdzularz	188
senator Józef Sztorc	189
senator Tadeusz Rzemyskowski	189
podsekretarz stanu Jerzy Ciszewski	189
Otwarcie dyskusji	
senator Tadeusz Rzemyskowski	190
senator Alicja Stradomska	192
senator Jerzy Smorawiński	192
senator Jerzy Smorawiński	194
senator Józef Sztorc	195
senator Franciszek Bachleda-Księdzularz	196
senator Grzegorz Lipowski	197
senator Zdzisława Janowska	198
Zamknięcie dyskusji	
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu	
podsekretarz stanu Jerzy Ciszewski	199
Komunikaty	
senator sprawozdawca Gerard Czaja	201
senator Maria Szyszkowska	201
senator Zbigniew Romaszewski	201

(Obrady w dniu 21 lipca)

Wznowienie posiedzenia	
Punkt drugi porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności	

senator sprawozdawca Gerard Czaja	201
senator Maria Szyszkowska	201
senator Zbigniew Romaszewski	201

Głosowanie nr 28	202	Głosowanie nr 51	207
Głosowanie nr 29	202	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zuży-	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o dzia-		tyłym sprzęcie elektrycznym i elektronicz-	
łalności lobbingowej w procesie stano-		nym	
wienia prawa		Punkt siódmy porządku obrad (cd.)	
Punkt trzeci porządku obrad (cd.)		Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska	
Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa		senator sprawozdawca	
i Infrastruktury		Janusz Bargieł	208
senator sprawozdawca		Głosowanie nr 52	208
Adam Biela	202	Głosowanie nr 53	208
Głosowanie nr 30	202	Głosowanie nr 54	208
Głosowanie nr 31	202	Głosowanie nr 55	208
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o reali-		Głosowanie nr 56	209
zacji prawa do rekompensaty z tytułu po-		Głosowanie nr 57	209
zostawienia nieruchomości poza obecny-		Głosowanie nr 58	209
mi granicami Rzeczypospolitej Polskiej		Głosowanie nr 59	209
senator Grzegorz Matuszak	203	Głosowanie nr 60	209
senator Bogusław Litwiniec	203	Głosowanie nr 61	209
senator Sławomir Izdebski	203	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia-	
Punkt czwarty porządku obrad (cd.)		nie ustawy o lasach oraz o zmianie usta-	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komi-		wy o swobodzie działalności gospodarczej	
sji Ustawodawstwa i Praworządności,		Punkt dziewiąty porządku obrad (cd.)	
Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury		Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej	
oraz Komisji Samorządu Terytorialnego		i Zdrowia	
i Administracji Państwowej		senator sprawozdawca	
senator sprawozdawca		Alicja Stradowska	209
Aleksandra Koszada	203	Głosowanie nr 62	210
senator Adam Biela	204	Głosowanie nr 63	210
senator Edmund Wittbrodt	204	Głosowanie nr 64	210
senator Zbyszko Piwoński	204	Głosowanie nr 65	210
Głosowanie nr 32	205	Głosowanie nr 66	210
Głosowanie nr 33	205	Głosowanie nr 67	210
Głosowanie nr 34	205	Głosowanie nr 68	210
Głosowanie nr 35	205	Głosowanie nr 69	210
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o prze-		Głosowanie nr 70	210
kształceniu prawa użytkowania wieczy-		Głosowanie nr 71	210
stego w prawo własności nieruchomości		Głosowanie nr 72	210
oraz o zmianie niektórych ustaw		Głosowanie nr 73	210
Punkt szósty porządku obrad (cd.)		Głosowanie nr 74	210
Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowi-		Głosowanie nr 75	210
ska		Głosowanie nr 76	211
senator sprawozdawca		Głosowanie nr 77	211
Apolonia Klepacz	205	Głosowanie nr 78	211
senator		Głosowanie nr 79	211
Franciszek Bachleda-Księdzularz	206	Głosowanie nr 80	211
Głosowanie nr 36	206	Głosowanie nr 81	211
Głosowanie nr 37	206	Głosowanie nr 82	211
Głosowanie nr 38	206	Głosowanie nr 83	211
Głosowanie nr 39	206	Głosowanie nr 84	211
Głosowanie nr 40	206	Głosowanie nr 85	211
Głosowanie nr 41	206	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o prze-	
Głosowanie nr 42	206	ciwdziałaniu narkomanii	
Głosowanie nr 43	207	Punkt dziesiąty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 44	207	Głosowanie nr 86	211
Głosowanie nr 45	207	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o po-	
Głosowanie nr 46	207	bieraniu, przechowywaniu i przeszczep-	
Głosowanie nr 47	207	ianiu komórek, tkanek i narządów	
Głosowanie nr 48	207	Punkt jedenasty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 49	207	Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej	
Głosowanie nr 50	207	i Zdrowia	

senator sprawozdawca			
Mirosław Lubiński	212		
senator Krystyna Sienkiewicz	212		
senator Maria Szyszkowska	212		
Głosowanie nr 87	212		
Głosowanie nr 88	212		
Głosowanie nr 89	212		
Głosowanie nr 90	212		
Głosowanie nr 91	213		
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarstwa i położnej oraz ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry			
Punkt dwunasty porządku obrad (cd.)			
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych			
senator sprawozdawca			
Jerzy Markowski	213		
senator Grzegorz Matuszak	213		
Głosowanie nr 92	213		
Głosowanie nr 93	214		
Głosowanie nr 94	214		
Głosowanie nr 95	214		
Głosowanie nr 96	214		
Głosowanie nr 97	214		
Głosowanie nr 98	214		
Głosowanie nr 99	214		
Głosowanie nr 100	214		
Głosowanie nr 101	214		
Głosowanie nr 102	215		
Głosowanie nr 103	215		
Głosowanie nr 104	215		
Głosowanie nr 105	215		
Głosowanie nr 106	215		
Głosowanie nr 107	215		
Głosowanie nr 108	215		
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi			
Punkt trzynasty porządku obrad (cd.)			
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych			
senator sprawozdawca			
Jerzy Markowski	215		
senator Grzegorz Matuszak	216		
Głosowanie nr 109	216		
Głosowanie nr 110	216		
Głosowanie nr 111	216		
Głosowanie nr 112	216		
Głosowanie nr 113	216		
Głosowanie nr 114	217		
Głosowanie nr 115	217		
Głosowanie nr 116	217		
Głosowanie nr 117	217		
Głosowanie nr 118	217		
Głosowanie nr 119	217		
Głosowanie nr 120	217		
Głosowanie nr 121	217		
Głosowanie nr 122	217		
Głosowanie nr 123	218		
Głosowanie nr 124	218		
Głosowanie nr 125	218		
Głosowanie nr 126	218		
Głosowanie nr 127	218		
Głosowanie nr 128	218		
Głosowanie nr 129	218		
Głosowanie nr 130	218		
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych			
Punkt czternasty porządku obrad (cd.)			
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych			
senator sprawozdawca			
Jerzy Markowski	219		
senator Zbigniew Kulak	219		
Głosowanie nr 131	219		
Głosowanie nr 132	219		
Głosowanie nr 133	219		
Głosowanie nr 134	220		
Głosowanie nr 135	220		
Głosowanie nr 136	220		
Głosowanie nr 137	220		
Głosowanie nr 138	220		
Głosowanie nr 139	220		
Głosowanie nr 140	220		
Głosowanie nr 141	220		
Głosowanie nr 142	220		
Głosowanie nr 143	221		
Głosowanie nr 144	221		
Głosowanie nr 145	221		
Głosowanie nr 146	221		
Głosowanie nr 147	221		
Głosowanie nr 148	221		
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym			
Punkt piętnasty porządku obrad (cd.)			
Głosowanie nr 149	222		
Głosowanie nr 150	222		
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym			
Punkt szesnasty porządku obrad (cd.)			
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych			
senator sprawozdawca			
Genowefa Ferenc	222		
Głosowanie nr 151	222		
Głosowanie nr 152	222		
Głosowanie nr 153	222		
Głosowanie nr 154	223		
Głosowanie nr 155	223		
Głosowanie nr 156	223		
Głosowanie nr 157	223		

Głosowanie nr 158	223	Zapytania i odpowiedzi	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zwro-		senator Edmund Wittbrodt.	228
cie osobom fizycznym niektórych wydat-		senator sprawozdawca	
ków związanych z budownictwem miesz-		Irena Kurzępa	229
kaniowym		senator sprawozdawca	
Punkt osiemnasty porządku obrad (cd.)		Władysław Mańkut	229
Sprawozdanie połączonych komisji: Kom-		senator Jerzy Smorawiński	229
isji Ustawodawstwa i Praworządności		senator sprawozdawca	
oraz Komisji Skarbu Państwa i Infra-		Władysław Mańkut	230
struktury		Wznowienie obrad	
senator sprawozdawca		Punkt dwudziesty piąty porządku obrad	
Marian Lewicki	223	(cd.)	
senator Adam Biela	224	Wystąpienie podsekretarz stanu w Mini-	
senator Maria Szyszkowska	224	sterstwie Edukacji Narodowej i Sportu	
senator Andrzej Wielowieyski	224	podsekretarz stanu	
Głosowanie nr 159	225	Anna Radziwiłł	230
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o Pro-		Zapytania i odpowiedzi	
kuratorii Generalnej Skarbu Państwa		senator Edmund Wittbrodt.	231
Punkt dziewiętnasty porządku obrad (cd.)		senator Sławomir Izdebski	231
Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa		podsekretarz stanu	
i Infrastruktury		Anna Radziwiłł	231
senator sprawozdawca		Otwarcie dyskusji	
Józef Sztorc	225	senator Edmund Wittbrodt.	232
Głosowanie nr 160	225	senator Maria Szyszkowska	233
Głosowanie nr 161	225	senator Władysław Mańkut	233
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o sys-		senator Irena Kurzępa	234
temie tachografów cyfrowych		senator Jolanta Danielak	235
Punkt dwudziesty pierwszy porządku obrad		senator Edmund Wittbrodt.	235
(cd.)		Zamknięcie dyskusji	
Głosowanie nr 162	226	Punkt dwudziesty szósty porządku obrad:	
Głosowanie nr 163	226	stanowisko Senatu w sprawie ustawy	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia-		o niektórych formach wspierania działal-	
nie ustawy o drogach publicznych oraz		ności innowacyjnej	
niektórych innych ustaw		Sprawozdanie Komisji Nauki, Edukacji	
Punkt dwudziesty drugi porządku obrad		i Sportu	
(cd.)		senator sprawozdawca	
Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa		Marian Żenkiewicz	236
i Infrastruktury		Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finan-	
senator sprawozdawca		sów Publicznych	
Elżbieta Streker-Dembińska.	226	senator sprawozdawca	
Głosowanie nr 164	226	Bogusław Mąsior	236
Głosowanie nr 165	227	Zapytania i odpowiedzi	
Głosowanie nr 166	227	senator Edmund Wittbrodt.	237
Głosowanie nr 167	227	senator sprawozdawca	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia-		Marian Żenkiewicz	238
nie ustawy o drogach publicznych oraz		senator Sławomir Izdebski	238
o zmianie niektórych innych ustaw		podsekretarz stanu w Ministerstwie	
Punkt dwudziesty piąty porządku obrad: sta-		Gospodarki i Pracy	
nowisko Senatu w sprawie ustawy o Fundu-		Krzysztof Krystowski	238
szu im. Komisji Edukacji Narodowej		senator Sławomir Izdebski	238
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finan-		senator Bogusław Mąsior	239
sów Publicznych		senator Andrzej Anulewicz	239
senator sprawozdawca		podsekretarz stanu	
Władysław Mańkut	227	Krzysztof Krystowski	239
Sprawozdanie połączonych komisji: Kom-		senator Jan Szafranec.	239
isji Samorządu Terytorialnego i Admini-		podsekretarz stanu	
stracji Państwowej oraz Komisji Nauki,		Krzysztof Krystowski	240
Edukacji i Sportu		senator Zygmunt Cybulski	240
senator sprawozdawca		podsekretarz stanu	
Irena Kurzępa	228	Krzysztof Krystowski	240

senator Zygmunt Cybulski	240	Otwarcie dyskusji	
senator Bogusław Mąsior	241	Zamknięcie dyskusji	
podsekretarz stanu		Punkt dwudziesty dziewiąty porządku ob-	
Krzysztof Krystowski	241	rad: stanowisko Senatu w sprawie usta-	
senator Marian Żenkiewicz	241	wy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzi-	
podsekretarz stanu		nie	
Krzysztof Krystowski	241	Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej	
Otwarcie dyskusji		i Zdrowia	
senator Andrzej Szychalski	241	senator sprawozdawca	
senator Grzegorz Lipowski	242	Alicja Stradomska	251
senator Marian Żenkiewicz	243	Sprawozdanie Komisji Ustawodawstwa	
senator Grzegorz Lipowski	243	i Praworządności	
senator Marian Żenkiewicz	243	senator sprawozdawca	
Zamknięcie dyskusji		Anna Kurska	252
Punkt dwudziesty siódmy porządku ob-		Zapytania i odpowiedzi	
rad: stanowisko Senatu w sprawie usta-		senator Maria Szyszkowska	252
wy o zmianie ustawy o emeryturach i re-		senator sprawozdawca	
ntach z Funduszu Ubezpieczeń Społecz-		Alicja Stradomska	253
nych oraz ustawy o systemie ubezpie-		senator Maria Szyszkowska	253
czeń społecznych		senator sprawozdawca	
Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i		Alicja Stradomska	253
Zdrowia		senator Sławomir Izdebski	253
senator sprawozdawca		senator sprawozdawca	
Janusz Bielawski	244	Anna Kurska	253
Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini-		senator sprawozdawca	
sterstwie Polityki Społecznej		Alicja Stradomska	254
podsekretarz stanu		senator Irena Kurzępa	254
Agnieszka Chłoń-Domińczak	244	senator Zofia Skrzypek-Mrowiec	254
Zapytania i odpowiedzi		sekretarz stanu	
senator Jan Szafraniec	244	Cezary Miżejewski	255
senator Krystyna Sienkiewicz	245	Otwarcie dyskusji	
senator Zbigniew Kulak	245	senator Zofia Skrzypek-Mrowiec	255
podsekretarz stanu		senator Jan Szafraniec	256
Agnieszka Chłoń-Domińczak	245	senator Olga Krzyżanowska	257
senator Anna Kurska	246	senator Irena Kurzępa	258
podsekretarz stanu		senator Maria Szyszkowska	259
Agnieszka Chłoń-Domińczak	246	senator Jolanta Danielak	259
Otwarcie dyskusji		Zamknięcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji		senator Maria Szyszkowska	260
Punktu dwudziesty ósmy porządku ob-		Punkt trzydziesty porządku obrad: stano-	
rad: stanowisko Senatu w sprawie usta-		wisko Senatu w sprawie ustawy o zmia-	
wy o zmianie ustawy o pomocy społecznej		nie ustawy o powszechnym obowiązku	
oraz ustawy – Karta Nauczyciela		obrony Rzeczypospolitej Polskiej	
Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej		Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej	
i Zdrowia		i Bezpieczeństwa Publicznego	
senator sprawozdawca		senator sprawozdawca	
Krystyna Sienkiewicz	247	Grzegorz Niski	260
Zapytania i odpowiedzi		Zapytania i odpowiedzi	
senator Sławomir Izdebski	248	senator Andrzej Wielowieyski	262
senator sprawozdawca		senator Sławomir Izdebski	262
Krystyna Sienkiewicz	248	senator sprawozdawca	
Wystąpienie sekretarza stanu w Minister-		Grzegorz Niski	262
stwie Polityki Społecznej		senator Zygmunt Cybulski	262
sekretarz stanu		senator Sławomir Izdebski	263
Cezary Miżejewski	249	senator sprawozdawca	
Zapytania i odpowiedzi		Grzegorz Niski	263
senator Sławomir Izdebski	250	senator Andrzej Anulewicz	263
senator Andrzej Anulewicz	250	podsekretarz stanu	
sekretarz stanu		w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych	
Cezary Miżejewski	250	i Administracji Jacek Cieciewicz	264

senator sprawozdawca		
Ewa Serocka	276	
Otwarcie dyskusji		
senator Ewa Serocka.	277	
senator Zbigniew Romaszewski	278	
Zamknięcie dyskusji		
Punkt czterdziesty porządku obrad: drugie czytanie projektu rezolucji w sprawie zniesienia obowiązku wizowego dla obywateli Rzeczypospolitej Polskiej podróżujących do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej		
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Spraw Zagranicznych		
senator sprawozdawca		
Zbigniew Kulak	278	
Otwarcie dyskusji		
Zamknięcie dyskusji		
Komunikaty		
Wznowienie obrad		
Punkt ósmy porządku obrad (cd.)		
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej		
senator sprawozdawca		
Apolonia Klepacz	281	
Głosowanie nr 168	282	
Głosowanie nr 169	282	
Głosowanie nr 170	282	
Głosowanie nr 171	282	
Głosowanie nr 172	282	
Głosowanie nr 173	283	
Głosowanie nr 174	283	
Głosowanie nr 175	283	
Głosowanie nr 176	283	
Głosowanie nr 177	283	
Głosowanie nr 178	283	
Głosowanie nr 179	283	
Głosowanie nr 180	283	
Głosowanie nr 181	283	
Głosowanie nr 182	284	
Głosowanie nr 183	284	
Głosowanie nr 184	284	
Głosowanie nr 185	284	
Głosowanie nr 186	284	
Głosowanie nr 187	284	
Głosowanie nr 188	284	
Głosowanie nr 189	284	
Głosowanie nr 190	284	
Głosowanie nr 191	285	
Głosowanie nr 192	285	
Głosowanie nr 193	285	
Głosowanie nr 194	285	
Głosowanie nr 195	285	
Głosowanie nr 196	285	
Głosowanie nr 197	285	
Głosowanie nr 198	285	
Głosowanie nr 199	286	
Głosowanie nr 200	286	
Głosowanie nr 201	286	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o leczeniu uzdrowiskowym i uzdrowiskach oraz o gminach uzdrowiskowych		
Punkt dwudziesty trzeci porządku obrad (cd.)		
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej		
senator sprawozdawca		
Kazimierz Drożdż	286	
senator Janina Sagatowska	286	
senator Adam Biela	286	
Głosowanie nr 202	287	
Głosowanie nr 203	287	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych		
Punkt dwudziesty czwarty porządku obrad (cd.)		
Sprawozdanie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu,		
senator sprawozdawca		
Jerzy Smorawiński	287	
senator		
Franciszek Bachleda-Księżdzularz	288	
senator Ryszard Jarzembowski	288	
senator Wiesław Pietrzak	288	
Głosowanie nr 204	289	
Głosowanie nr 205	289	
Głosowanie nr 206	289	
Głosowanie nr 207	289	
Głosowanie nr 208	289	
Głosowanie nr 209	289	
Głosowanie nr 210	289	
Głosowanie nr 211	289	
Głosowanie nr 212	290	
Głosowanie nr 213	290	
Głosowanie nr 214	290	
Głosowanie nr 215	290	
Głosowanie nr 216	290	
Głosowanie nr 217	290	
Głosowanie nr 218	290	
Głosowanie nr 219	291	
Głosowanie nr 220	291	
Głosowanie nr 221	291	
Głosowanie nr 222	291	
Głosowanie nr 223	291	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o sporcie kwalifikowanym		
Punkt dwudziesty ósmy porządku obrad (cd.)		
Głosowanie nr 224	291	
Głosowanie nr 225	291	
Głosowanie nr 226	292	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy – Karta Nauczyciela		
Wznowienie obrad		

Punkt siedemnasty porządku obrad (cd.)**Sprawozdanie** Komisji Ustawodawstwa

i Praworządności

senator sprawozdawca

Andrzej Jaeschke 292

Sprawozdanie mniejszości komisji

senator sprawozdawca mniejszości

Zbigniew Romaszewski 292

senator Marian Lewicki 293

senator Andrzej Wielowieyski 293

senator Bogusław Mąsior 293

Głosowanie nr 227 294

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw**Komunikaty***(Obrady w dniu 22 lipca)***Wznowienie** posiedzenia**Uczczenie** pamięci zmarłego senatora pierwszej kadencji Stanisława Stommy

senator Kazimierz Kutz 295

Punkt czterdziesty pierwszy porządku obrad: uchwała Senatu Rzeczypospolitej

Polskiej w sprawie wyrażenia zgody na powołanie Rzecznika Praw Obywatelskich

Wyjaśnienia i pytania

senator Jan Szafraniec 296

rzecznik praw obywatelskich

powołany przez Sejm

Andrzej Rzepliński 296

senator Jan Szafraniec 296

senator Maria Szyszkowska 296

senator Bogusław Litwiniec 296

rzecznik powołany przez Sejm

Andrzej Rzepliński 296

senator Adam Biela 297

rzecznik powołany przez Sejm

Andrzej Rzepliński 298

senator Maria Szyszkowska 298

senator Andrzej Wielowieyski 299

senator Zofia Skrzypek-Mrowiec 299

senator Kazimierz Kutz 299

senator Lesław Podkański 299

senator Zygmunt Cybulski 300

senator Ewa Serocka 300

rzecznik powołany przez Sejm

Andrzej Rzepliński 300

rzecznik powołany przez Sejm

Andrzej Rzepliński 302

senator Ryszard Matusiak 303

senator Jolanta Popiołek 303

rzecznik powołany przez Sejm

Andrzej Rzepliński 303

Wniosek formalny o ogłoszenie przerwy

senator Ryszard Jarzembowski 304

Przyjęcie wniosku formalnego**Wznowienie** obrad**Punkt czterdziesty pierwszy porządku obrad (cd.)****Tajne** głosowanie**Wznowienie** obrad**Punkt czterdziesty pierwszy porządku obrad (cd.)****Ogłoszenie** wyników tajnego głosowania**Podjęcie** uchwały w sprawie wyrażenia zgody na powołanie Rzecznika Praw Obywatelskich**Punkt piąty porządku obrad (cd.)****Sprawozdanie** połączonych komisji: Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Ochrony Środowiska

senator sprawozdawca

Grzegorz Matuszak 307

senator Maria Szyszkowska 307

senator Sławomir Izdebski 307

senator January Bień 308

senator Grzegorz Niski 308

senator Grzegorz Matuszak 308

senator Sławomir Izdebski 308

senator Kazimierz Kutz 308

senator Zdzisława Janowska 308

Głosowanie nr 228 309

Głosowanie nr 229 309

Głosowanie nr 230 309

Głosowanie nr 231 309

Głosowanie nr 232 310

Głosowanie nr 233 310

Głosowanie nr 234 310

Głosowanie nr 235 310

Głosowanie nr 236 310

Głosowanie nr 237 310

Głosowanie nr 238 311

Głosowanie nr 239 311

Głosowanie nr 240 311

Głosowanie nr 241 311

Głosowanie nr 242 311

Głosowanie nr 243 311

Głosowanie nr 244 311

Głosowanie nr 245 311

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw

Punkt dwudziesty porządku obrad (cd.)

Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury

senator sprawozdawca

Włodzimierz Łęcki 312

senator Ryszard Matusiak 312

senator Zbigniew Zychowicz	312	Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia	
Głosowanie nr 246	312	senator sprawozdawca	
Głosowanie nr 247	313	Janusz Bielawski	318
Głosowanie nr 248	313	Głosowanie nr 276	319
Głosowanie nr 249	313	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń spo- łecznych	
Głosowanie nr 250	313	Punkt dwudziesty dziewiąty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 251	313	Sprawozdanie połączonych komisji: Komi- sji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komi- sji Ustawodawstwa i Praworządności	
Głosowanie nr 252	313	senator sprawozdawca	
Głosowanie nr 253	313	Alicja Stradowska	319
Głosowanie nr 254	313	senator Jan Szafranec	319
Głosowanie nr 255	314	senator Maria Szyszkowska	320
Głosowanie nr 256	314	Głosowanie nr 277	320
Głosowanie nr 257	314	Głosowanie nr 278	320
Głosowanie nr 258	314	Głosowanie nr 279	320
Głosowanie nr 259	314	Głosowanie nr 280	320
Głosowanie nr 260	314	Głosowanie nr 281	320
Głosowanie nr 261	314	Głosowanie nr 282	321
Głosowanie nr 262	314	Głosowanie nr 283	321
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw		Głosowanie nr 284	321
Punkt dwudziesty piąty porządku obrad (cd.)		Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o prze- ciwdziałaniu przemoc w rodzinie	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komi- sji Gospodarki i Finansów Publicznych, Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Ad- ministracji Państwowej		Punkt trzydziesty porządku obrad (cd.)	
senator sprawozdawca		Głosowanie nr 285	321
Irena Kurzępa	315	Głosowanie nr 286	321
Sprawozdanie mniejszości połączonych komisji		Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej	
senator sprawozdawca mniejszości		Punkt trzydziesty pierwszy porządku ob- rad (cd.)	
Edmund Wittbrodt	315	Sprawozdanie Komisji Samorządu Teryto- rialnego i Administracji Państwowej	
Głosowanie nr 263	316	senator sprawozdawca	
Głosowanie nr 264	316	Aleksandra Koszada	322
Głosowanie nr 265	316	Sprawozdanie mniejszości komisji	
Głosowanie nr 266	316	senator sprawozdawca mniejszości	
Głosowanie nr 267	316	Elżbieta Streker-Dembińska	322
Głosowanie nr 268	316	Głosowanie nr 287	322
Głosowanie nr 269	316	Głosowanie nr 288	322
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o Fun- duszu im. Komisji Edukacji Narodowej		Głosowanie nr 289	323
Punkt dwudziesty szósty porządku obrad (cd.)		Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komi- sji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu		Punkt trzydziesty drugi porządku obrad (cd.)	
senator sprawozdawca		Głosowanie nr 290	323
Marian Żenkiewicz	317	Głosowanie nr 291	323
Głosowanie nr 270	318	Głosowanie nr 292	323
Głosowanie nr 271	318	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy – Kodeks postępowania cywil- nego oraz niektórych innych ustaw	
Głosowanie nr 272	318	Punkt trzydziesty trzeci porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 273	318		
Głosowanie nr 274	318		
Głosowanie nr 275	318		
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o nie- których formach wspierania działalności innowacyjnej			
Punkt dwudziesty siódmy porządku ob- rad (cd.)			

Głosowanie nr 293	323	Głosowanie nr 314	327
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o Krajowym Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury		Głosowanie nr 315	327
Punkt trzydziesty czwarty porządku obrad (cd.)		Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o kosztach sądowych spraw cywilnych	
Głosowanie nr 294	323	Punkt czterdziesty porządku obrad (cd.)	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw		Przystąpienie do trzeciego czytania projektu rezolucji w sprawie zniesienia obowiązku wizowego dla obywateli Rzeczypospolitej Polskiej podróżujących do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej	
Punkt trzydziesty piąty porządku obrad (cd.)		Głosowanie nr 316	327
Głosowanie nr 295	324	Przyjęcie rezolucji w sprawie zniesienia obowiązku wizowego dla obywateli Rzeczypospolitej Polskiej podróżujących do Stanów Zjednoczonych Ameryki w celach turystycznych na okres do 90 dni	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia		senator Sławomir Izdebski	327
Punkt trzydziesty szósty porządku obrad (cd.)		Komunikaty	
Głosowanie nr 296	324	Oświadczenia	
Podjęcie uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego		senator Tadeusz Rzemikowski	328
Punkt trzydziesty siódmy porządku obrad (cd.)		Zamknięcie posiedzenia	
Głosowanie nr 297	324	Wyniki głosowań	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw umyślnych		Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu, niewyłoszone podczas 86. posiedzenia Senatu	
Punkt trzydziesty ósmy porządku obrad (cd.)		Przemówienie senatora	
senator Gerard Czaja	324	Tadeusza Rzemikowskiego	
Głosowanie nr 298	324	w dyskusji nad punktem pierwszym	
Głosowanie nr 299	325	porządku obrad	365
Głosowanie nr 300	325	Przemówienie senatora Zbigniewa Gołąbka	
Głosowanie nr 301	325	w dyskusji nad punktem pierwszym	
Głosowanie nr 302	325	porządku obrad	367
Głosowanie nr 303	325	Przemówienie senator Ewy Serockiej	
Głosowanie nr 304	325	w dyskusji nad punktem pierwszym	
Głosowanie nr 305	325	porządku obrad	369
Głosowanie nr 306	325	Przemówienie senatora Józefa Sztorca	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw		w dyskusji nad punktem pierwszym	
Punkt trzydziesty dziewiąty porządku obrad (cd.)		porządku obrad	371
Sprawozdanie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności		Przemówienie senatora Janusza Lorenza	
senator sprawozdawca		w dyskusji nad punktem pierwszym	
Ewa Serocka	325	porządku obrad	373
senator Ewa Serocka.	326	Przemówienie senatora Krzysztofa Jurgieła	
Głosowanie nr 307	326	w dyskusji nad punktem	
Głosowanie nr 308	326	dwudziestym drugim porządku obrad	374
Głosowanie nr 309	326	Oświadczenie złożone	
Głosowanie nr 310	326	przez senatora Adama Biele	375
Głosowanie nr 311	326	Oświadczenie złożone	
Głosowanie nr 312	327	przez senatora Józefa Dziemdziele	376
Głosowanie nr 313	327	Oświadczenie złożone	
		przez senatora Witolda Gładkowskiego	377
		Oświadczenie złożone	
		przez senatora Witolda Gładkowskiego	378
		Oświadczenie złożone	
		przez senatora Witolda Gładkowskiego	379
		Oświadczenie złożone	
		przez senatora Sławomira Izdebskiego	380
		Oświadczenie złożone	
		przez senatora Sławomira Izdebskiego	381
		Oświadczenie złożone	
		przez senatora Sławomira Izdebskiego	382

Oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Izdebskiego	383	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o zawodach pielęgniarki i po- łożonej oraz ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry	419
Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Kruszewskiego	384	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi	421
Oświadczenie złożone przez senator Irenę Kurzępę	385	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorgani- zowanego systemu obrotu oraz o spół- kach publicznych	425
Oświadczenie złożone przez senatora Mirosława Lubińskiego	386	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o nadzo- rze nad rynkiem kapitałowym	427
Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Nicieję.	387	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o ubezpieczeniach obowią- zkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubez- pieczycieli Komunikacyjnych, ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz ustawy o pośrednictwie ubezpieczenio- wym.	429
Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Nicieję.	388	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zwro- cie osobom fizycznym niektórych wydat- ków związanych z budownictwem mieszkaniowym	431
Oświadczenie złożone przez senatora Jerzego Pieniążka	389	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o Proku- ratorii Generalnej Skarbu Państwa	433
Oświadczenie złożone przez senatora Wiesława Pietrzaka	390	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o syste- mie tachografów cyfrowych.	434
Oświadczenie złożone przez senatora Wojciecha Saługę	391	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw	436
Oświadczenie złożone przez senatora Wojciecha Saługę	392	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o drogach publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw	438
Oświadczenie złożone przez senatora Jerzego Suchańskiego	393	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o leczni- ctwie uzdrowiskowym i uzdrowiskach oraz o gminach uzdrowiskowych	440
Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca	394	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o rodzin- nych ogrodach działkowych	446
Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca	395	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o sporcie kwalifikowanym	447
Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca	396	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy – Karta Nauczyciela.	451
Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca	397	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy – Prawo o adwokaturze i nie- których innych ustaw	453
Oświadczenie złożone przez senator Marię Szyszkowską.	398	Uchwała Senatu w sprawie wyrażenia zgody na powołanie Rzecznika Praw Obywatel- skich	454
Uchwały		Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o lasach oraz ustawy o swobo- dzie działalności gospodarczej	414
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia- nie niektórych ustaw w związku ze zmia- nami w podziale zadań i kompetencji ad- ministracji terenowej	401	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii	416
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o działał- ności lobbingowej w procesie stanowi- nia prawa	406	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o po- bieraniu, przechowywaniu i przeszczepia- niu komórek, tkanek i narządów	418
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o reali- zacji prawa do rekompensaty z tytułu po- zostawienia nieruchomości poza obecny- mi granicami Rzeczypospolitej Polskiej	407		
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o prze- kształceniu prawa użytkowania wiecz- stego w prawo własności nieruchomości oraz o zmianie niektórych ustaw	408		
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zuży- tym sprzęcie elektrycznym i elektronicz- nym	411		
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o lasach oraz ustawy o swobo- dzie działalności gospodarczej	414		
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o prze- ciwdziałaniu narkomanii	416		
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o po- bieraniu, przechowywaniu i przeszczepia- niu komórek, tkanek i narządów	418		

Uchwała Senatu w sprawie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej	473	wszechnych oraz niektórych innych ustaw	492
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.	478	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia	493
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie	479	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.	494
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej	481	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw umyślnych.	495
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw.	487	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw	496
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw	489	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych	499
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o Krajowym Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury	491	Rezolucja Senatu w sprawie zniesienia obowiązku wizowego dla obywateli Rzeczypospolitej Polskiej podróżujących do Stanów Zjednoczonych Ameryki w celach turystycznych na okres do 90 dni	501
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów po			

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Opracowanie: Biuro Prac Senackich Kancelarii Senatu; Redakcja techniczna: Biuro Administracyjne Kancelarii Senatu.
Nakład 195 egz. ISSN-0867-261X